

Senat
Rzeczypospolitej Polskiej
VII kadencja



Sprawozdanie Stenograficzne

z 67. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej
w dniach 14, 15, 16 i 17 grudnia 2010 r.

Porządek obrad

67. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej

w dniach 14, 15, 16 i 17 grudnia 2010 r.

1. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz ustawy o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi.
2. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy oraz niektórych innych ustaw.
3. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks pracy.
4. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zmianie ustawy o orderach i odznaczeniach.
5. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o transporcie drogowym.
6. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o publicznym transporcie zbiorowym.
7. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw.
8. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o partiach politycznych.
9. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym oraz niektórych innych ustaw.
10. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz ustawy o transporcie drogowym.
11. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o kierujących pojazdami.
12. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy – Kodeks wyborczy.
13. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy – Przepisy wprowadzające ustawę – Kodeks wyborczy.
14. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw, ustawy – Ordynacja wyborcza do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej oraz ustawy – Ordynacja wyborcza do Parlamentu Europejskiego.
15. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o broni i amunicji oraz ustawy o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi, bronią, amunicją oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym.
16. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o racjonalizacji zatrudnienia w państwowych jednostkach budżetowych i niektórych innych jednostkach sektora finansów publicznych w latach 2011–2013.
17. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Banku Gospodarstwa Krajowego oraz niektórych innych ustaw.
18. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji oraz niektórych innych ustaw.
19. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo wodne oraz niektórych innych ustaw.
20. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny.
21. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o wojewodzie i administracji rządowej w województwie oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

22. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach przedemerytalnych.
23. **Drugie** czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników.
24. **Drugie** czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych.
25. **Trzecie** czytanie projektu ustawy zmieniającej ustawę o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks karny wykonawczy oraz ustawy – Prawo ochrony środowiska.
26. **Trzecie** czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny skarbowy.
27. **Trzecie** czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o Policji.
28. **Zmiany** w składzie komisji senackich.
29. **Informacja** rządu na temat priorytetów polskiej Prezydencji w Radzie Unii Europejskiej w drugiej połowie 2011 r.

*Oświadczenia senatorów są składane na końcu posiedzenia,
po wyczerpaniu porządku obrad.*

Obecni senatorowie: według załączonej do protokołu listy obecności.

Obecni goście i przedstawiciele urzędów:

Rada Ministrów	– minister Michał Boni
Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej	– sekretarz stanu Krzysztof Łaszkiewicz
Rządowe Centrum Legislacji	– prezes Maciej Berek
Ministerstwo Finansów	– podsekretarz stanu Dariusz Daniluk – podsekretarz stanu Hanna Majszczyk
Ministerstwo Infrastruktury	– sekretarz stanu Tadeusz Jarmuziewicz
Ministerstwo Obrony Narodowej	– sekretarz stanu Czesław Piątas
Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej	– podsekretarz stanu Marek Bucior – podsekretarz stanu Radosław Mleczeko – podsekretarz stanu Czesława Ostrowska
Ministerstwo Skarbu Państwa	– podsekretarz stanu Zdzisław Gawlik – podsekretarz stanu Adam Leszkiewicz
Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji	– podsekretarz stanu Adam Rapacki – podsekretarz stanu Zbigniew Sosnowski
Ministerstwo Spraw Zagranicznych	– sekretarz stanu Mikołaj Dowgiałewicz
Ministerstwo Środowiska	– sekretarz stanu Stanisław Gawłowski
Ministerstwo Zdrowia	– podsekretarz stanu Cezary Rzemek

(Początek posiedzenia o godzinie 15 minut 04)

(Posiedzeniu przewodniczą marszałek Bogdan Borusewicz oraz wicemarszałkowie Marek Ziółkowski i Grażyna Sztark)

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Otwieram sześćdziesiąte siódme posiedzenie Senatu Rzeczypospolitej Polskiej siódmej kadencji.

(Marszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską)

Na sekretarzy posiedzenia wyznaczam senatora Sławomira Kowalskiego oraz senatora Waldemara Kraskę. Listę mówców prowadzić będzie senator Waldemar Kraska.

Proszę senatorów sekretarzy o zajęcie miejsc przy stole prezydyjnym.

Informuję, że Sejm na siedemdziesiątym ósmym posiedzeniu w dniu 25 listopada 2010 r. przyjął wszystkie poprawki Senatu do ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz ustawy o zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów osiągniętych przez osoby fizyczne, a także do ustawy o zmianie ustawy o Inspekcji Ochrony Środowiska, ustawy o działach administracji rządowej oraz ustawy o wojewodzie i administracji rządowej w województwie. Na tym samym posiedzeniu, w dniu 26 listopada 2010 r., Sejm przyjął wszystkie poprawki Senatu do ustawy o zmianie niektórych ustaw związanych z realizacją ustawy budżetowej, jedyną poprawkę Senatu do ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz ustawy o Policji, jedyną poprawkę Senatu do ustawy o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej oraz ustawy o zasadach użycia lub pobytu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej poza granicami państwa, część poprawek Senatu do ustawy o zmianie ustawy o usługach detektywistycznych oraz odrzucił wszystkie poprawki Senatu do ustawy o zmianie ustawy o Agencji Rynku Rolnego i organizacji niektórych rynków rolnych.

Ponadto informuję, że Sejm na siedemdziesiątym dziewiątym posiedzeniu w dniu 3 grudnia 2010 r. przyjął wszystkie poprawki Senatu do

ustawy o zmianie ustawy o cudzoziemcach oraz niektórych innych ustaw, do ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania administracyjnego oraz ustawy – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, do ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska oraz ustawy o systemie zarządzania emisjami gazów cieplarnianych i innych substancji, a także przyjął jedyną poprawkę do ustawy o zmianie ustawy o ochronie zdrowia psychicznego, część poprawek Senatu do ustawy o wdrożeniu niektórych przepisów Unii Europejskiej w zakresie równego traktowania oraz część poprawek Senatu do ustawy o zmianie ustawy o utworzeniu Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości.

Wobec niewniesienia zastrzeżeń do protokołu sześćdziesiątego trzeciego posiedzenia stwierdzam, że protokół tego posiedzenia został przyjęty.

Informuję, że protokół sześćdziesiątego czwartego posiedzenia Senatu zgodnie z Regulaminem Senatu jest przygotowany do udostępnienia senatorom. Jeżeli nikt z państwa senatorów nie zgłosi do niego zastrzeżeń, to zostanie on przyjęty na kolejnym posiedzeniu.

Doręczony państwu senatorom projekt porządku obrad sześćdziesiątego siódmego posiedzenia obejmuje:

1. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw.

2. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o partiach politycznych.

3. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym oraz niektórych innych ustaw.

4. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz ustawy o transporcie drogowym.

5. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz ustawy o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi.

6. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o promocji zatrudnienia i insty-

(marszałek B. Borusewicz)

tuczach rynku pracy oraz niektórych innych ustaw.

7. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks pracy.

8. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zmianie ustawy o orderach i odznaczeniach.

9. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o transporcie drogowym.

10. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o publicznym transporcie zbiorowym.

11. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o kierujących pojazdami.

12. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o racjonalizacji zatrudnienia w państwowych jednostkach budżetowych i niektórych innych jednostkach sektora finansów publicznych w latach 2011–2013.

13. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy – Kodeks wyborczy.

14. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy – Przepisy wprowadzające ustawę – Kodeks wyborczy.

15. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw, ustawy – Ordynacja wyborcza do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej oraz ustawy – Ordynacja wyborcza do Parlamentu Europejskiego.

16. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o broni i amunicji oraz ustawy o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi, bronią, amunicją oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym.

17. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Banku Gospodarstwa Krajowego oraz niektórych innych ustaw.

18. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji oraz niektórych innych ustaw.

19. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo wodne oraz niektórych innych ustaw.

20. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny.

21. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o wojewodzie i administracji rządowej w województwie oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

22. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach przedemerytalnych.

23. Drugie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników.

24. Drugie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych.

25. Trzecie czytanie projektu ustawy zmieniającej ustawę o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks karny wykonawczy oraz ustawy – Prawo ochrony środowiska.

26. Informacja rządu na temat priorytetów polskiej Prezydencji w Radzie Unii Europejskiej w drugiej połowie 2011 r.

Proponuję rozpatrzenie punktów szóstego, siódmego, trzynastego, czternastego, piętnastego oraz dwudziestego porządku obrad, pomimo że sprawozdania komisji w sprawie tych ustaw zostały dostarczone w terminie późniejszym niż określony w art. 34 ust. 2 Regulaminu Senatu.

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, to uznam, że Wysoka Izba przyjęła przedstawioną propozycję.

(Senator Ryszard Bender: Panie Marszałku, czy można? W sprawie porządku obrad.)

Proszę bardzo. Ale to na końcu, tak?

(Senator Ryszard Bender: Słucham?)

Na końcu, jeszcze będzie... Czy to jest sprzeciw wobec...

(Senator Ryszard Bender: Chciałbym teraz, jeśli pan marszałek już skończył...)

Jeżeli jest sprzeciw, to proszę bardzo.

Senator Ryszard Bender:

Chciałbym prosić, żeby pan marszałek zechciał wziąć pod uwagę, że ciągle jest tak, iż każde posiedzenie jest uzupełniane o punkty, do których materiały są dostarczane z opóźnieniem. Naprawdę, Panie Marszałku, to stało się już regułą, a chyba nie będzie dobrze dla wizerunku naszej Izby, jeśli tak będzie stale, w przypadku każdego posiedzenia. Dlatego jestem przeciwny rozpatrywaniu tych punktów. Poczekajmy, miejmy na czas przesłane materiały. (Oklaski)

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Rozumiem, że to jest sprzeciw wobec mojego wniosku.

(Senator Ryszard Bender: Tak.)

Przystępujemy zatem do głosowania nad przedstawioną przeze mnie propozycją.

(Senator Edmund Wittbrodt: Jaki jest wniosek?)

Mój wniosek dotyczył zgody na skrócenie terminów, a że jest sprzeciw, to...

(Rozmowy na sali)

Czy wszyscy pobrali karty?

(Głos z sali: Tak.)

(Rozmowy na sali)

Mój wniosek dotyczył wprowadzenia tych punktów do porządku obrad. Pan senator Bender zgłosił sprzeciw, w związku z czym głosujemy. Poddaję pod głosowanie mój wniosek o wprowadzeniu...

(marszałek B. Borusewicz)

dzenie do porządku obrad... Kto jest przeciwny, głosuje przeciw, to jest jasne.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawioną przeze mnie propozycją.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę o wyniki.

Na 72 obecnych senatorów, 46 głosowało za, a 26 – przeciw. (**Głosowanie nr 1**)

W związku z tym wprowadzamy te punkty do porządku obrad.

(Senator Ryszard Bender: To zły obyczaj.)

Szanowni Państwo, informuję, że sprawozdanie Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji w sprawie ustawy – Kodeks wyborczy jest w trakcie przygotowywania. Komisje zakończyły prace nad tą ustawą w późnych godzinach nocnych. Sprawozdanie zostanie państwu dostarczone bezzwłocznie po sporządzeniu druku senackiego.

Wysoki Senacie! Proponuję zmianę kolejności rozpatrywania punktów. Punkty od pierwszego do czwartego proponuję rozpatrzyć po punkcie dziesiątym, czyli po stanowisku Senatu w sprawie ustawy o publicznym transporcie zbiorowym. W takim przypadku byłyby to punkty: siódmy, ósmy, dziewiąty i dziesiąty.

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, to uznam, że Wysoka Izba przyjęła przedstawioną propozycję.

(Senator Piotr Andrzejewski: Ja mam pytanie.)

Proszę bardzo.

Senator Piotr Andrzejewski:

Panie Marszałku, dlaczego ustawa o orderach i odznaczeniach ma być rozpatrywana przed zmianą ustawy o finansach publicznych? Chciałbym złapać sens tego działania, bo rozumiem inne przesunięcia, ale... Komu trzeba tak pilnie nadać ordery i oznaczenia?

(Marszałek Bogdan Borusewicz: Nie, nie...)

(Senator Czesław Ryszka: Ordery są tylko dla swoich.)

Ja mam wątpliwości co do ósmego punktu...

(Marszałek Bogdan Borusewicz: Rozumiem, ale pan ma wątpliwości co do zmiany porządku...)

Nie, mam wątpliwości co do rozpatrywania punktu ósmego w pierwszej kolejności. Chciałbym usłyszeć uzasadnienie, dlaczego mamy rozpoznawać ustawę o orderach i odznaczeniach w pierwszej kolejności, przed tymi ważnymi ustawami.

(Marszałek Bogdan Borusewicz: To nie ma znaczenia, Panie Senatorze...)

Ja tego nie rozumiem i wyrażam sprzeciw co do tego, żeby ustawa o orderach i odznaczeniach wy-

przedzała ustawę o finansach publicznych, o partiach politycznych, o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym. Po prostu szukam racjonalnego wytłumaczenia i nie mam...

(Senator Ryszard Bender: Senator Andrzejewski grzecznie pyta.)

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Panie Senatorze, jest racjonalne uzasadnienie, bardzo racjonalne. W Sejmie w tej chwili trwa debata budżetowa i minister finansów musi tam być. Stąd zmiana kolejności. Rozpatrywanie tych ustaw, w związku z którymi musi być obecny minister finansów, przesuwamy na później.

(Senator Piotr Andrzejewski: Dobrze, jasne. Wycofuję sprzeciw, bo uzyskałem zadawalającą odpowiedź. Dziękuję.)

Dziękuję bardzo.

Wobec braku sprzeciwu stwierdzam, że Senat przyjął przedstawioną propozycję.

Jest jeszcze jedna propozycja dotycząca zmiany kolejności. Proponuję, aby punkt dwunasty – stanowisko Senatu w sprawie ustawy o racjonalizacji zatrudnienia – rozpatrywać jako punkt szesnasty.

(Senator Ryszard Bender: Dlaczego?)

Minister Boni nie jest w stanie przyjść jutro rano, bo ma inne obowiązki.

(Senator Ryszard Bender: Ale on nie potrzebuje być u nas.)(Wesołość na sali)

(Rozmowy na sali)

To nie jest śmieszne, proszę państwa.

Czy są jakieś głosy sprzeciwu? Nie ma. Dziękuję bardzo.

Ponadto proponuję uzupełnienie porządku obrad o następujące punkty: trzecie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny skarbowy, trzecie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o Policji oraz o punkt: zmiany w składzie komisji senackich. Proponuję rozpatrzenie ich jako punktów: dwudziestego szóstego, dwudziestego siódmego i dwudziestego ósmego.

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, to uznam, że Wysoka Izba przyjęła przedstawioną propozycję.

Wobec braku głosów sprzeciwu stwierdzam, że Senat przyjął przedstawioną propozycję.

Proponuję też przeprowadzenie łącznej debaty nad następującymi punktami: stanowisko Senatu w sprawie ustawy – Kodeks wyborczy oraz stanowisko Senatu w sprawie ustawy – Przepisy wprowadzające ustawę – Kodeks wyborczy.

Jeśli nie usłyszę głosu sprzeciwu, uznam, że Wysoka Izba przyjęła przedstawioną propozycję.

Wobec braku sprzeciwu, stwierdzam, że Senat przyjął przedstawioną propozycję.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zabrać głos w sprawie przedstawionego porządku obrad? Nikt.

(marszałek B. Borusewicz)

Stwierdzam, że Senat zatwierdził porządek obrad sześćdziesiątego siódmego posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej siódmej kadencji.

Wysoki Senacie! Informuję, że na tym posiedzeniu Senatu głosowania zostaną przeprowadzone w kilku turach. Pierwsza tura głosowań zostanie przeprowadzona jutro o godzinie 9.00, a kolejna w czwartek rano.

W środę po porannych głosowaniach rozpatrzymy punkt dotyczący informacji rządu na temat priorytetów polskiej Prezydencji w Radzie Unii Europejskiej w drugiej połowie 2011 r.

Informuję, że w trakcie posiedzenia zostanie zarządzonych kilka przerw w obradach. Dzisiaj przerwy zostaną ogłoszone o godzinie 17.30 i 18.15, zaś w środę w godzinach od 12.00 do 12.30, wtedy zostanie otwarta wystawa „W kręgu przyjaciół Chopina”.

Kolejna przerwa będzie w środę o 13.45, podczas niej odbędzie się parlamentarne spotkanie opłatkowe. Senackie spotkanie opłatkowe, na które państwa serdecznie zapraszam, odbędzie się w dniu następnym, czyli w czwartek, o godzinie 14.00. Wtedy także ogłoszę godzinną przerwę. Obrady w tym dniu potrwają do godziny 18.00.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu pierwszego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz ustawy o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi.

Tekst ustawy zawarty jest w druku nr 1063, a sprawozdanie komisji – w druku nr 1063A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Zdrowia, pana senatora Norberta Krajczego, o przedstawienie sprawozdania komisji.

Senator Norbert Krajczy:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!
Panie Ministrze!

Chciałbym przedstawić w imieniu Komisji Zdrowia projekt ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz ustawy o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi. Jest to projekt rządowej ustawy...

(Rozmowy na sali)

(Marszałek Bogdan Borusewicz: Chwila przerwy, Panie Senatorze... Dobrze? Dziękuję. Proszę.)

Jest to rządowy projekt ustawy, który nie obudził wątpliwości ani w Sejmie, ani w senackiej Komisji Zdrowia. Może dlatego, że jest to projekt, w którym zabiera się Narodowemu Funduszowi Zdrowia tak zwane pieniądze administracyjne i przeznaczają się je na świadczenia zdrowotne. Może dlatego, że w tej ustawie jest też zapis, iż w jakiś

sposób próbuje się opanować tak zwany system kolejkowy w przypadku procedur wysokospecjalistycznych, jak chociażby zakładanie endoprotez, leczenie zaćmy itd. Są jeszcze oczywiście legislacje porządkowe związane z ustawą o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych ludzi.

W art. 1 pkt 1 projektu ustawy proponuje się zmiany w art. 13a ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych. Zgodnie z obecnym stanem prawnym Rada Ministrów określa w drodze rozporządzenia sposób i tryb finansowania z budżetu państwa świadczeń opieki zdrowotnej. Przedmiotem regulacji są kwestie techniczne przekazywania środków z dotacji i rozliczenia Narodowego Funduszu Zdrowia z budżetem państwa i ze świadczeniodawcami, nie są nimi natomiast zasady samego finansowania. Wprowadzona zmiana polega na tym, że zasady dokonywania rozliczeń zawarte w omawianym rozporządzeniu będą miały zastosowanie do wszystkich osób, zgodnie z art. 97 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych. Zmianie ulegnie również podmiot wydający rozporządzenie. Nie będzie już tego robić Rada Ministrów, tylko minister właściwy do spraw zdrowia w porozumieniu z ministrem sprawiedliwości i ministrem do spraw wewnętrznych.

W następnej zmianie zawartej w art. 1 pkt 2 projektu ustawy przewiduje się nowelizację art. 23 ust. 1 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych. Ta zmiana ma na celu usprawnienie zarządzania listami oczekujących na udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych. Obecnie zakres danych przekazywanych przez świadczeniodawców do Narodowego Funduszu Zdrowia lub ministra zdrowia zależy od rodzaju świadczeń. Jest to albo cała lista zawierająca pełne dane oczekujących – tak jest w przypadku świadczeń wysokospecjalistycznych, albo jedynie lista zbiorcza określająca liczbę oczekujących i średni czas oczekiwania – tak jest w przypadku pozostałych świadczeń. Zmiana ma na celu wprowadzenie obowiązku przekazywania szerszego zakresu danych dotyczących list oczekujących na świadczenia inne niż specjalistyczne. Uzasadnieniem takiego kroku jest umożliwienie Narodowemu Funduszowi Zdrowia monitorowania poprawności list.

Nowelizacja dotyczy również art. 83 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych. Ma ona na celu zmianę zasad naliczania składki. Odnosi się to przede wszystkim do osób oddelegowanych do pracy w innych krajach. Zmiana ta polega na faktycznym przywróceniu stanu prawnego, z którego wynika obowiązek odprowadzenia składek na ubezpieczenia zdrowotne. Pracownicy oddelego-

(senator N. Krajczy)

wani do momentu uzyskania statusu ubezpieczonych w ramach polskiego systemu ubezpieczenia społecznego mają być objęci obowiązkiem odprowadzania składek na ubezpieczenia zdrowotne, bez względu na to, w którym kraju wykonują pracę, z uwzględnieniem kryterium, jakim jest posiadanie umowy międzynarodowej dotyczącej opodatkowania.

Część nowelizacji ustawy dotyczy także art. 97 ust. 8 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej. Ulegną zmianie zasady przekazywania do Narodowego Funduszu Zdrowia środków z dotacji budżetowej na finansowanie świadczeń dla osób nieubezpieczonych. Po pierwsze, ma to na celu zwiększenie środków przekazywanych na świadczenia zdrowotne, wyłączone zostaną bowiem koszty administracyjne. Po drugie, usprawniony zostanie proces przekazywania środków z dotacji do Narodowego Funduszu Zdrowia. Tym samym zmiany mają na celu przekazanie wszystkich środków z dotacji celowej na pokrycie kosztów świadczeń opieki zdrowotnej. Obecnie środki z dotacji dla nieubezpieczonych należało przeznaczać również na pokrycie kosztów administracyjnych.

W art. 2 projektu ustawy zawarte są zmiany w ustawie o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi. Proponuje się w nim uchylenie przepisów zawartych w art. 8 ust. 5, art. 18 ust. 10, art. 38 ust. 2 oraz w art. 40 ust. 6. Zmiana ta podyktowana jest faktem, iż projektowane upoważnienie ustawowe w art. 13a ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych będzie obejmowało również tryb i sposób finansowania z budżetu państwa świadczeń udzielonych w związku z zachorowaniem na choroby zakaźne, tak więc konieczne jest uchylenie delegacji do wydania przepisów aktów wykonawczych dotyczących sposobu i trybu finansowania wymienionych świadczeń.

Nowe brzmienie otrzymał też art. 68. Proponuje się wydłużenie o rok terminu wprowadzenia dotychczasowych przepisów wykonawczych.

Art. 4 projektu ustawy o zmianie ustawy mówi o tym, że ustawa wchodzi w życie po upływie czterech dni od ogłoszenia w „Dzienniku Ustaw” z wyjątkiem art. 1 pkt 1 i 3 oraz art. 2 pkt 6, które wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2011 r.

Jak powiedziałem, projekt został wniesiony przez Radę Ministrów. Pierwsze czytanie odbyło się na posiedzeniu Sejmu, po czym projekt został skierowany do Komisji Zdrowia. W drugim czytaniu w Sejmie nie zgłoszono żadnych poprawek. Za przyjęciem ustawy głosowało czterystu dwudziestu posłów, nikt nie był przeciw ani nie wstrzymał się od głosu. Według legislatorów Senatu ustawa nie budzi zastrzeżeń legislacyjnych. Chciałbym powiedzieć, Wysoki Senacie, że również na posie-

deniu Komisji Zdrowia ustawa została przyjęta jednogłośnie bez poprawek.

Wnoszę teraz o jej przyjęcie przez Wysoki Senat.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Obecnie senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do senatora sprawozdawcy.

Czy są takie pytania?

Pan senator Gogacz. Proszę bardzo.

Senator Stanisław Gogacz:

Moje pytanie jest w związku z nowelizacją zawartą w art. 13a przedmiotowej ustawy. Chodzi mi o pkt 2, w którym stwierdza się coś, czego wcześniej nie było, mianowicie określa się literalnie, że środki można wydatkować i dodaje się warunek dotyczący zapewnienia skuteczności udzielania świadczeń opieki zdrowotnej.

Chciałbym zapytać, jakie kryteria będą decydowały o tym, czy dane świadczenie zdrowotne jest skuteczne, jest efektywne, czy też takie nie jest. Czy ktoś a priori, z góry założy, że jest nieskuteczne i po prostu tego świadczenia nie będzie udzielał? Dziękuję.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję.

Panie Senatorze, proszę bardzo.

Senator Norbert Krajczy:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie! Jeżeli można, to prosiłbym pana ministra o udzielenie odpowiedzi na to pytanie, ponieważ ono chyba do pana ministra jest skierowane.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję.

Czy są jeszcze jakieś inne pytania? Nie.

Dziękuję, Panie Senatorze.

Projekt tej ustawy został wniesiony przez rząd. Do prezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister zdrowia.

Czy pan minister Cezary Rzemek chce zabrać głos w sprawie ustawy?

Proszę uprzejmie.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Cezary Rzemek:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Senator sprawozdawca bardzo wyczerpująco przedstawił cały temat propozycji zmian, więc ja,

(podsekretarz stanu C. Rzemek)

jeżeli można, chciałbym się krótko odnieść do pytania, które padło.

Odnosi się ono do zapisu w art. 1, czyli zmiany art. 13a pkt 2. De facto ten zapis nie zmienia się, jeżeli chodzi o treść. Został tam dodany tylko jeden punkt. On jest zgodny z tym, co już wcześniej było w ustawie. Tak że tu nie ma żadnych zmian i nie widzę takich problemów. Dziękuję bardzo.

(Senator Stanisław Gogacz: Czy można, Panie Marszałku?)

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Tak. Momencik.

(Senator Stanisław Gogacz: Panie Ministrze...)

Moment, Panie Senatorze.

Obecnie senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do przedstawiciela rządu związane z omawianym punktem porządku obrad.

Pan senator Gogacz, proszę uprzejmie.

Senator Stanisław Gogacz:

Panie Ministrze, w artykule, który jest nowelizowany, w art. 13a w pkt 2, stwierdza się: uwzględniając zasady i sposób wydatkowania środków publicznych. Tymczasem w artykule, który wprowadzamy, jest to, co przytoczyłem, wraz ze słowami: oraz zapewnienie skuteczności udzielania świadczeń opieki zdrowotnej. Zatem jest tu chyba coś nowego. Prawda?

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Cezary Rzemek:

Dziękuję bardzo.

Dotyczy to świadczeń dla osób, które były nieubezpieczone. Wcześniej w umowach zawartych z Narodowym Funduszem Zdrowia też był taki zapis. Przepraszam, ale dla mnie ten zapis już wcześniej pojawiał się w rozliczeniu z Narodowym Funduszem Zdrowia. Tutaj jest to tylko uzupełnienie treści, obowiązywał on już wcześniej. Jest to wyraz dążenia do tego, aby świadczenia udzielane wszystkim osobom, w tym nieubezpieczonym, były dobrej jakości, chodzi o to, aby fundusz nam to gwarantował.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję.

Dziękuję, Panie Ministrze.

Otwieram dyskusję.

Przypominam o konieczności zapisywania się do głosu u senatora prowadzącego listę mówców. Przemówienie senatora w dyskusji nie może trwać dłużej niż dziesięć minut, a podpisane wnioski o charakterze legislacyjnym senatorowie składają do marszałka Senatu do momentu zamknięcia dyskusji.

Informuję, że nikt z państwa senatorów nie zapisał się do głosu. Dla porządku informuję, że pan senator Bisztyga złożył swoje przemówienie w dyskusji do protokołu*.

Zamykam dyskusję.

Informuję, że głosowanie w sprawie rozpatrywanej ustawy zostanie przeprowadzone jutro.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu drugiego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy oraz niektórych innych ustaw.

Tekst ustawy zawarty jest w druku nr 1055, a sprawozdania komisji w drukach nr 1055A i 1055B.

Proszę sprawozdawcę Komisji Rodziny i Polityki Społecznej, pana senatora Mieczysława Augustyna, o przedstawienie sprawozdania komisji.

Senator Mieczysław Augustyn:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! Pani Minister!

Zmiany, które proponujemy przyjąć na tym posiedzeniu Senatu, wynikają z kilkuletnich doświadczeń funkcjonowania ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy. Zmiany te zmierzają do tego, ażeby doprecyzować przepisy budzące wątpliwości interpretacyjne, dostosować je do przepisów w innych ustawach, na przykład o swobodzie działalności gospodarczej, o spółdzielniach socjalnych, o łagodzeniu skutków kryzysu ekonomicznego dla pracowników i przedsiębiorców, o praktykach absolwenckich. Łącznie tych zmian jest ponad sześćdziesiąt. Pozwólcie państwo, że nie będę omawiał wszystkich, także dlatego, że niektóre z nich mają charakter kosmetyczny, legislacyjny, i zatrzymam się tylko na tych najważniejszych.

Zmiana w art. 2 ust. 1 pkt 2 lit. f określa, że osoba, która podczas składania wniosku o wpis do ewidencji działalności gospodarczej oznaczy późniejszy termin podjęcia tej działalności, w dalszym ciągu może mieć status bezrobotnego aż do tego dnia. Zgodnie z tą zmianą można mieć status bezrobotnego, posiadając wpis do ewidencji działalności gospodarczej w okresie, w którym zgłoszono zawieszenie prowadzenia działalności gospodarczej.

Druga zmiana, zmiana w art. 2 ust. 1 pkt 12 lit. b, w art. 41 ust. 7, w art. 42a ust. 7 i 8, powo-

* Przemówienie złożone do protokołu – w załączeniu.

(senator M. Augustyn)

duje, że osoby, które w trakcie szkolenia podjęły zatrudnienie, inną pracę zarobkową lub działalność gospodarczą bądź pobierają stypendium w wysokości 20% zasiłku, powinny zostać zgłoszone przez instytucję szkoleniową do ubezpieczenia od następstw nieszczęśliwych wypadków. Koszty ubezpieczenia tych osób stanowiąc będą koszty szkolenia i będą pokrywane z Funduszu Pracy. Tak jak zaznaczyłem, analogiczne zasady będą dotyczyły osób pobierających stypendium.

Zmiany w art. 18c ust. 2 pktach 6 i 7 wynikają z wejścia w życie przepisów ustawy o praktykach absolwenckich. Wprowadzone zmiany ustanawiają ochronę praw osób odbywających praktyki absolwenckie, praktyki lub staże zawodowe w przypadkach kierowania tych osób za granicę.

Kolejna zmiana dotyczy art. 181 ustawy i ma na celu umożliwienie marszałkowi województwa dokonania odmowy wpisu do rejestru agencji zatrudnienia w przypadku podmiotu założonego i prowadzonego przez osobę fizyczną, która świadcząc usługi w ramach prowadzonej agencji zatrudnienia, dopuściła się naruszenia przepisów o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy.

Zmiana w art. 33 ustawy ma na celu zapewnienie kompatybilności tego uregulowania z przepisem ust. 4 pkt 3 wskazującym okresy, na które następuje pozbawienie statusu bezrobotnego. Poza tym w dodanym ust. 4d zmiana polega na wprowadzeniu zakazu pozbawiania statusu bezrobotnego z powodu niezdolności do pracy trwającej dłużej niż dziewięćdziesiąt dni, kobiety w ciąży oraz w trakcie porodu, z wyjątkiem sytuacji, w której bezrobotna sama występuje z takim wnioskiem. Przepis ust. 4e umożliwia zakładanie przez bezrobotnych spółdzielni socjalnych i przekazanie środków z Funduszu Pracy na utworzenie tych spółdzielni bezrobotnym założycielom, którzy po uwzględnieniu przez starostę wniosków o przyznanie środków na założenie spółdzielni przystąpili do jej tworzenia.

Kolejna zmiana to nowy przepis art. 36 ust. 5f ustawy. Ma on charakter fakultatywny i daje powiatowemu urzędowi pracy możliwość nieprzyjęcia oferty pracodawcy. Umożliwia on też przyjęcie przez powiatowy urząd pracy oferty pracy od pracodawcy wtedy, gdy pracodawca naruszył, wprawdzie we wcześniejszym okresie, prawo pracy, ale w czasie składania oferty pracy nie zachodzą obawy, że w przyszłości prawa osób podejmujących pracę będą naruszane.

Zmiana piętnasta, dotycząca art. 40, art. 41, art. 42, art. 43 i art. 53, ma za zadanie wprowadzenie traktowania w jeden sposób podjęcia zatrudnienia, innej pracy zarobkowej i działalności gospodarczej wtedy, gdy chodzi o organizację szkoleń, możliwość ukończenia szkolenia, powo-

dy wykluczające obowiązek zwrotu kosztu szkolenia, dodatkowe wynagrodzenie dla instytucji szkoleniowej itd., itd. We wszystkich przywoływanych tu przepisach podjęcie działalności gospodarczej lub jej prowadzenie oraz podjęcie innej pracy zarobkowej będzie traktowane analogicznie jak zatrudnienie.

Zmiana w art. 40 ust. 3 ustawy ma na celu umożliwienie skierowania osób bezrobotnych lub uprawnionych osób poszukujących pracy na kilka kursów, których łączne ukończenie zwiększy szanse na zatrudnienie. Posiadanie kilku takich uprawnień zdecydowanie zwiększa dyspozycyjność pracownika, a dzisiaj często jest wymagane przez pracodawców. Nadmiernemu i nieuzasadnionemu korzystaniu ze szkoleń ma zapobiec przepis, który ogranicza wysokość kwot przeznaczonych na te szkolenia do 300% przeciętnego wynagrodzenia.

Kolejna zmiana wynika z faktu, że w przypadku szkoleń o niskiej liczbie godzin z uwagi na proporcjonalne ustalenie wysokości stypendium jest ono niższe od zasiłku dla bezrobotnych. To było bardzo demotywujące. W związku z tym racjonalne jest przyjęcie rozwiązania, które jest tu proponowane, tak aby można było wybierać świadczenie.

Następna zmiana art. 41 ust. 3, wprowadza minimalną wysokość stypendium szkoleniowego, to jest 20% kwoty zasiłku dla bezrobotnych.

Następny ustęp tego samego artykułu umożliwia staroście zwrot poniesionych przez bezrobotnego kosztów z tytułu przejazdu na egzamin, tylko na egzamin. Do tej pory, owszem, było to możliwe, ale nie w przypadku szkoleń, powiedzmy, zawodowych i egzaminów eksternistycznych.

Zmiana w art. 46 umożliwia producentom prowadzącym działalność rolniczą w gospodarstwie rolnym lub dział specjalny produkcji rolnej, zatrudniającym w okresie ostatnich sześciu miesięcy co najmniej jednego pracownika w pełnym wymiarze czasu pracy, otrzymanie ze środków Funduszu Pracy refundacji kosztów wyposażenia lub doposażenia miejsc pracy dla skierowanych bezrobotnych. Trzeba powiedzieć, że ta zmiana budziła w czasie posiedzenia komisji sporo kontrowersji. Przypomnijmy, że producenci rolni nie płacą na Fundusz Pracy, ale dzięki tej zmianie mieliby możliwość korzystania z tego funduszu w zakresie tworzenia nowych miejsc pracy. Ministerstwo argumentowało, i tę argumentację komisja podzieliła, że dobro, jakim jest tworzenie nowych miejsc pracy w środowiskach wiejskich, jest najważniejsze. Dlatego przepis ten przez komisję został przyjęty.

Zmiana w art. 59, w którym uchylono ust. 3, wynika z różnych zasad udzielania pomocy publicznej w ramach prac interwencyjnych i w ramach doposażenia lub wyposażenia stanowiska pracy dla skierowanego bezrobotnego, co powoduje de facto brak możliwości stworzenia umowy, która

(senator M. Augustyn)

obejmowałyby zarówno refundację wynagrodzenia i składek na ubezpieczenie społeczne, jak i prac interwencyjnych, a jednocześnie refundację kosztów wyposażenia.

Zmiany w art. 73 doprecyzowują, że świadczenie z tytułu wykonania prac społecznie użytecznych oraz zasady ich finansowania dotyczą nie tylko bezrobotnych, ale również osób skierowanych do tych prac, które są uczestnikami kontraktów socjalnych, indywidualnych programów usamodzielnienia, lokalnych programów pomocy społecznej i indywidualnych programów zatrudnienia socjalnego, o co przecież bardzo zabiegaliśmy, projektując zmiany w tej ustawie. Dobrze, że to zaproponowano. W ust. 3 doprecyzowano przepis w taki sposób, aby bezrobotny mógł zgłosić jednorazowo dziesięć dni braku gotowości do pracy. Teraz jest to maksimum dziesięć dni, a limit wynosi dni dziesięć.

Zmiana w art. 88i ust. 1 pkt 5 wynika z brzmienia przepisu ustawy z dnia 1 lipca 2009 r. o łągodzeniu skutków kryzysu ekonomicznego dla pracowników i przedsiębiorców. Wprowadzenie tej zmiany umożliwi pracodawcom znajdującym się w przejściowych trudnościach finansowych zatrudniającym cudzoziemców wprowadzenie obniżonego wymiaru czasu pracy, skutkującego obniżeniem wynagrodzenia bez konieczności składania dodatkowego właściwie wniosku do wojewody o zmianę decyzji w sprawie zezwolenia na pracę.

Kolejna zmiana dotyczy art. 108 ust. 3. Przewiduje się stworzenie podstawy do wydawania rozporządzenia w sprawie sposobu finansowania wydatków z Funduszu Pracy oraz sposobu współpracy organów zatrudnienia z bankami i instytucjami finansowymi, między innymi pozwalającego starostom na zlecenie bankom i innym instytucjom finansowym dokonania z Funduszu Pracy wypłat świadczeń pieniężnych dla bezrobotnych i innych uprawnionych osób.

Ta nowelizacja proponuje także zmiany w bardzo wielu innych ustawach. Zwraca uwagę zmiana w ustawie o inspekcji pracy, gdzie proponuje się umożliwienie realizacji zadań kontrolnych Państwowej Inspekcji Pracy we wszystkich podmiotach świadczących usługi z zakresu agencji zatrudnienia.

Zmiana w ustawie z dnia 19 grudnia o zmianie ustawy o promocji zatrudnienia w art. 30 ust. 2 ma na celu wydłużenie o rok okresu, w którym powiatowe urzędy pracy będą mogły uzyskać dofinansowanie z Funduszu Pracy na tworzenie centrów integracji zawodowej i lokalnych punktów informacyjno-konsultacyjnych, tak zwanych LPIK.

Proszę państwa, wszystkie te zmiany w przekonaniu komisji mają charakter pozytywny. Przy-

czyniają się do poprawy funkcjonowania tej ustawy, zwiększają szansę na znalezienie zatrudnienia. W związku z tym komisja uznała je za słuszne. Oczywiście nic nie jest za darmo. Łączne środki potrzebne Funduszowi Pracy na sfinansowanie rozwiązań wprowadzonych projektem wynoszą 29 milionów 252 tysiące zł.

Komisja zaproponowała przyjęcie poprawek legislacyjnych wskazanych przez nasze Biuro Legislacyjne zamieszczonych w naszym sprawozdaniu w punktach od pierwszego do dziewiątego. Poza tym kilka poprawek merytorycznych proponowano podczas posiedzenia komisji, ale komisja uznała, że są to zmiany na tyle poważne, że wymagają pełnego uzgodnienia między resortami – bo stanowiska resortów pracy i polityki społecznej oraz finansów były w niektórych kwestiach rozbieżna – jak też doprecyzowania legislacyjnego. Dzisiaj o godzinie 14.00 odbyło się spotkanie przedstawicieli resortów oraz członków komisji i te kwestie zostały wyjaśnione. W dyskusji pozwolę sobie poprawki uzgodnione zgłosić. Dziękuję za uwagę.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Poproszę sprawozdawcę Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, pana senatora Bohdana Paszkowskiego, o przedstawienie sprawozdania komisji.

Senator Bohdan Paszkowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Minister!

Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej przedmiotową ustawą o zmianie ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku oraz niektórych innych ustaw zajmowała się dzisiaj o godzinie 12.00. Moje sprawozdanie będzie krótsze także z tego powodu, ale przede wszystkim dlatego, że mój przedmówca szczegółowo wyczerpał temat dotyczący materii tej ustawy.

Przyjęliśmy do akceptującej wiadomości to, co powiedziała nam pani minister, czyli że ta zmiana wynika z oceny dotychczasowych rozwiązań funkcjonujących w ustawach, które mają być przedmiotową ustawą zmieniane. Chodzi również o to, żeby pewne bariery, które znalazły się w ustawie, były z niej wyeliminowane tak, aby przyjęte rozwiązania były bardziej elastyczne i służyły celowi, który przyświeca tej ustawie, czyli promocji zatrudnienia, oraz o to, żeby instytucje rynku jak najwłaściwiej realizowały swoje zadania. Pozostaje tylko mieć nadzieję, wobec zapowiadanych drastycznych zmniejszeń wysokości środków na zwalczanie między innymi bezrobocia, że te rozwiązania ustawowe pozwolą tę, powiedziałbym, lukę w jakiś sposób wypełnić.

(senator B. Paszkowski)

Jeżeli chodzi o kwestie dotyczące poprawek, to my posiłkowaliśmy się opinią naszego Biura Legislacyjnego, uwagami, które zostały przez Biuro Legislacyjne zgłoszone, jak również uwzględnione przez ministerstwo. W ślad za tym ministerstwo zaproponowało pewne rozwiązania. Tak że biorąc pod uwagę to, co jest w sprawozdaniu Komisji Rodziny i Polityki Społecznej... Tam jest poprawek dziewięć, a w naszym sprawozdaniu jest ich trochę więcej, a mianowicie szesnaście. One przede wszystkim doprecyzowują przepisy, które zostały już uchwalone przez Sejm, i mają... Ja może nie będę ich szczegółowo omawiać, bo czasami są to czysto redakcyjne i konkretne rozwiązania. Są one jednak w naszym przekonaniu konieczne, aby ustawa była zredagowana dobrze, logicznie. W związku z tym w imieniu komisji wnoszę o ich poparcie.

Ustawa nie była przedmiotem kontrowersji, wszyscy obecni zgodnie głosowali za jej przyjęciem, oczywiście z uwzględnieniem tych poprawek, które zostały zaproponowane na posiedzeniu komisji. Dziękuję bardzo.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Obecnie senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do senatorów sprawozdawców.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zadać takie pytanie? Nie ma zgłoszeń.

Projekt tej ustawy został wniesiony przez rząd. Do prezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister pracy i polityki społecznej.

Czy pani minister Czesława Ostrowska chciałaby zabrać głos w sprawie rozpatrywanej ustawy?

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Czesława Ostrowska: Nie, dziękuję bardzo. Proszę oczywiście o uchwalenie...*)

Dziękuję bardzo.

Obecnie senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do przedstawiciela rządu związane z omawianym punktem porządku obrad.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zadać takie pytanie?

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Senator Władysław Ortyl:

Dziękuję bardzo, Pani Marszałku.

Pani Minister, ja chciałbym zapytać o taką sprawę: w trakcie powodzi, która w ostatnim roku na-

wiedziła nasz kraj, było wiele problemów z możliwością inicjowania robót publicznych przez powiaty i ich organizacje. Wnioski takie były zgłaszane państwu przez Związek Powiatów Polskich. Z jakich względów nie uzyskało to akceptacji i czemu nie ma odnośnych zmian tej ustawy w dzisiejszym przedłożeniu? Bardzo bym prosił, Pani Minister, o informacje na ten temat.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Pani Minister, proszę bardzo.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Czesława Ostrowska: Momen-cik...*)

Panie Senatorze, pytania mają być związane z omawianym punktem porządku obrad.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Czesława Ostrowska: To nie dotyczy tego...*)

Ale proszę bardzo, Pani Minister, to już pani... Oczywiście można zapytać, dlaczego coś się nie znalazło, to jest jasne.

Pan senator Rulewski. Proszę o pytanie.

Pani Minister zapisała sobie tamto, tak?

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Czesława Ostrowska: Tak.*)

Dobrze.

Pan senator Rulewski.

Senator Jan Rulewski:

Pani Minister, pytanie jest związane z porządkiem obrad, tylko że z jednym z następnych punktów, dotyczącym ustawy o racjonalizacji zatrudnienia, w której przewiduje się zwolnienie około trzydziestu tysięcy osób. Pani wiadomo bardziej niż mnie, że miejsc pracy dla tak zwanych białych kołnierzyków nie ma wcale lub jest ich bardzo mało. Czy rząd przewiduje uruchomienie jakiegoś programu na wzór Programu 50+?

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Panie Senatorze, jak pan zauważył, to dotyczy innego punktu porządku obrad.

(*Senator Jan Rulewski: Ale z tym związanego.*)

Wszystko jest ze sobą związane. Ustawę, odnośnie do której pan zadaje pytanie, będzie referował minister Boni.

(*Senator Jan Rulewski: Dobrze.*)

Dziękuję.

(*Senator Jan Rulewski: Pani Marszałku, przekładam to pytanie, że tak powiem, i chcę zadać je ministrowi Boniemu.*)

To jest przecież jasne, że trzeba je przełożyć.

Proszę bardzo.

(*Senator Jan Rulewski: Tylko żeby mnie ktoś później nie odesłał do pani minister Ostrowskiej.*)

Pan senator Paszkowski, proszę bardzo.

Senator Bohdan Paszkowski:

Ja mam takie pytanie: czy państwo będziecie w stanie przy pewnych ograniczeniach środków, które są planowane na aktywne zwalczanie bezrobocia, skutecznie działać za pomocą tych instrumentów, tak aby osiągać oczekiwane efekty? Jaka jest skala środków planowanych na przyszły rok, jeżeli chodzi o aktywne zwalczanie bezrobocia? Czy jest to wystarczająca kwota? Czy pozwoli ona państwu realizować tę politykę przynajmniej na poziomie tegorocznym?

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję bardzo.

Moje apele jednak nie skutkują... Trafiają w próżnię te apele marszałka.

Proszę bardzo, Pani Minister, w miarę możliwości niech pani odpowie.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Czesława Ostrowska:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Pytania oczywiście odbiegają od przedmiotu dzisiejszej ustawy, od dzisiaj proponowanych rozwiązań, niemniej jednak odpowiem na nie.

Dlaczego starosta, nie może organizować robót publicznych? Dlatego, że nie może zawierać umowy sam ze sobą. To przecież starosta jest organem zatrudnienia, daje tylko określone kompetencje dyrektorowi, i to wynika z zupełnie innych upoważnień. Może jednak zlecić wykonanie innym... I robią to gminy. W czasie powodzi roboty publiczne były organizowane przez gminy i nie było z tym większych problemów. Ustawę o racjonalizacji zatrudnienia, jak słusznie pan marszałek powiedział, będzie prezentował pan minister Boni i to on odpowie na to pytanie. Ja chcę tylko powiedzieć, iż pan senator Rulewski doskonale wie, że w naszej ustawie jest zawartych szereg rozwiązań, które sprawę zwolnień grupowych już regulują – robi się programy zwolnień monitorowanych, programy aktywizujące. Tak że naprawdę potrafimy już pracować z osobami bezrobotnymi i pomagać tym ludziom w odnajdowaniu swojej sytuacji na rynku pracy.

Co do środków, to myślę, że wkrótce dotrze do Senatu ustawa budżetowa, w której rzeczywiście jest znaczne zmniejszenie środków na realizację aktywnych polityk. Nie wynika to jednak ze złej sytuacji budżetu Funduszu Pracy, tylko z potrzeby zmniejszenia środków. Ja chcę powiedzieć, że w tym roku mieliśmy rekordowe wydatki w tym zakresie, w poprzednim roku również, ale wynikało to z tego, że sytuacja w gospo-

darce była kryzysowa i musieliśmy działać interwencyjnie na rynku pracy, tak żeby chronić miejsca pracy i utrzymywać zatrudnienie, co, jak uważam, bardzo nam się udało – przy pogorszeniu tej sytuacji kryzysowej bezrobocie nie wzrosło u nas do niebotycznych 20%, tylko utrzymywało się na poziomie dosyć racjonalnym, w granicach 11% do 12%. Tak więc była to bardzo skuteczna, dobra interwencja na rynku pracy. Pomoc kierowaliśmy do ponad ośmiuset tysięcy bezrobotnych rocznie i tworzyliśmy rocznie około sto tysięcy miejsc pracy. Tak duży interwencjonizm był uzasadniony kryzysem na rynku pracy, kryzysem w gospodarce. Siłą rzeczy, gdy sytuacja się poprawia, a mamy zapowiedzi znacznego przyrostu zatrudnienia... Ja chcę zwrócić uwagę, że niedawno GUS podawał, iż przekroczyliśmy szesnaście milionów, jeśli chodzi o liczbę zatrudnionych, co nie zdarzyło się od dwudziestu lat. W tej chwili sytuacja na rynku pracy zdecydowanie się poprawia i już nie wymaga tak dużych nakładów, jak w ciągu dwóch ostatnich lat – bo chodzi tylko o ostatnie dwa lata. Dziękuję.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję, Pani Minister.

Więcej pytań, jak widzę, nie ma.

Otwieram dyskusję...

A, jeszcze pan senator Ortyl.

(*Senator Władysław Ortyl:* Uzupełnienie do mojego pytania, jedno zdanie.)

Proszę bardzo...

Senator Władysław Ortyl:

Dziękuję bardzo.

Przykro mi, że w ocenie państwa jest to pytanie nietrafiające w tematykę tej ustawy, ale przecież przedmiotem ustawy są roboty publiczne.

(*Marszałek Bogdan Borusewicz:* Proszę bardzo, Panie Senatorze.)

Poszerzenie zakresu zadań dla starosty też jest w tej ustawie, tak że jedno z drugim się wiąże.

(*Marszałek Bogdan Borusewicz:* Dobrze, dziękuję...)

Tak że...

(*Marszałek Bogdan Borusewicz:* Tak?)

Bardzo przepraszam, ale to zostało ocenione chyba niewłaściwie.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję.

Przypominam o konieczności zapisywania się do głosu u senatora prowadzącego listę mówców.

(marszałek B. Borusewicz)

Przemówienie senatora w dyskusji nie może trwać dłużej niż dziesięć minut, a podpisane wnioski o charakterze legislacyjnym należy składać do marszałka do czasu zakończenia dyskusji.

Proszę o zabranie głosu pana senatora Mieczysława Augustyna.

Senator Mieczysław Augustyn:

Panie Marszałku! Pani Minister! Panie i Panowie Senatorowie!

Tak jak zapowiadałem w swoim sprawozdaniu, chciałbym przedstawić Wysokiej Izbie kilka moim zdaniem czy raczej naszym zdaniem ważnych poprawek, które udało się uzgodnić w czasie między posiedzeniem komisji a dzisiejszym posiedzeniem plenarnym. Pierwsza z tych poprawek, odnosząca się do art. 1 pkt 8, dotyczy ważnej kwestii polepszenia zasad funkcjonowania, nazwijmy to, programu zatrudnienia osób 50+. Zmiana ta umożliwi nabycie prawa do zasiłku osobom, które ukończyły pięćdziesiąt pięć lat w przypadku kobiet i sześćdziesiąt lat w przypadku mężczyzn, świadczącym usługi na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług. Zgodnie z art. 71 ust. 1 pkt 2 lit. a ustawy o promocji zatrudnienia w instytucjach rynku pracy prawo do zasiłku przysługuje bezrobotnemu za każdy dzień kalendarzowy po upływie siedmiu dni od dnia zarejestrowania się we właściwym powiatowym urzędzie pracy, jeżeli ten bezrobotny był wcześniej zatrudniony i osiągnął wynagrodzenie w kwocie co najmniej minimalnego wynagrodzenia za pracę, od którego istnieje obowiązek opłacenia składki na Fundusz Pracy. Tymczasem w przypadku tych osób często bywa tak, że są one zatrudnione na umowę agencyjną, na umowę zlecenie, a wtedy nie odprowadza się składek na Fundusz Pracy. I wtedy te osoby były niejako karane w ten sposób, że nie przysługiwał im zasiłek dla bezrobotnych. Chcemy to poprawić.

Dруга poprawka dotyczy art. 12 i zmienia oznaczenie, ale też dotychczasowe brzmienie przepisu przejściowego; to nie jest tylko poprawka legislacyjna. Otóż nie były zabezpieczone w stopniu wystarczającym osoby, o których mowa w art. 104a ustawy zmienianej. Chodzi o pracowników powracających z urlopu macierzyńskiego i wychowawczego, w przypadku których pracodawcy są zwolnieni w okresie trzydziestu sześciu miesięcy z obowiązku odprowadzenia składek na Fundusz Pracy. Konieczne jest wprowadzenie zmiany, która doprecyzowuje zasady ubiegania się przez te osoby o zasiłek dla bezrobotnych. Skutki finansowe proponowanego przepisu są nieduże i warto tę zmianę wprowadzić.

W trakcie debaty zwracano uwagę też na to, że możliwość wykreślenia z rejestru instytucji zgłaszających zapotrzebowanie na pracę podmiotów, które zostały ukarane za naruszenie przepisów kodeksu pracy, nie budzi wątpliwości, bo ten pracodawca stracił wiarygodność. Ale tam był też taki zapis, że dotyczyć to miało także pracodawców objętych postępowaniem o naruszenie przepisów prawa pracy. Dyskutowaliśmy na ten temat, obawialiśmy się wprowadzenia tak daleko idącego zapisu, bo przecież są duże firmy, które tych spornych kwestii w sądach pracy mają bardzo dużo, i mogłoby to być powodem nieprzyjmowania ich ofert pracy, co byłoby ze szkodą dla tych, którzy o pracę się starają, a wiarygodność tych firm wcale nie zależy od tego, czy wszystkie sprawy wygrają. Wydaje mi się, że był to przepis trochę za daleko idący i warto by go naprawić.

Wielu senatorów zgłaszało także wątpliwości dotyczące art. 1 pktu 32.

Chodziło też o przepisy, które określały przypadki dokonywania przez marszałka województwa wykreśleń agencji zatrudnienia z rejestru agencji zatrudnienia. Łagodźmy te przepisy po to, ażeby nie przysparzać biurokratycznych obowiązków tym, którzy muszą na jakiś czas niestety zaprzestać działalności w tej formie, a potem chcą ją na powrót rozpocząć. Wydaje się też, że pkt 5 i 6, które wymagają spełnienia warunków prowadzenia agencji zatrudnienia określonych w art. 19 pkt 1 ustawy, dotyczącym nieposiadania zaległości z tytułu opłacania podatków, składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenia zdrowotne, Fundusz Pracy, Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, są zbyt rygorystyczne i te zapisy również łagodźmy, dając pracodawcom szansę nie tylko na wyjaśnienie, ale także na naprawienie drobnych naruszeń. Kto był pracodawcą, ten wie, że drobne błędy w rozliczeniach z ZUS się zdarzają, że ZUS zwraca nasze zgłoszenia. No ale przecież nie może być tak, żeby z tego tytułu agencje zatrudnienia nie mogły prowadzić swojej działalności.

Trzeba przyznać, że ministerstwo do wszystkich tych propozycji zmian ustosunkowało się pozytywnie. Zgłaszam je do pana marszałka po to, żeby je uwzględnić w dalszych pracach komisji. Dziękuję bardzo.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję, Panie Senatorze. I proszę o poprawki. Informuję, że lista mówców została wyczerpana.

Dla porządku informuję, że pan senator Knosala złożył swoje przemówienie w dyskusji do protokołu*.

* Przemówienie złożone do protokołu – w załączeniu.

(marszałek B. Borusewicz)

Zamykam dyskusję...

A, informuję jeszcze, że wnioski o charakterze legislacyjnym na piśmie złożył pan senator Augustyn.

Zamykam dyskusję.

W dyskusji senatorowie...

Czy przedstawiciel rządu chce ustosunkować się do przedstawionych wniosków legislacyjnych? Nie. Dziękuję.

Ponieważ zostały zgłoszone wnioski o charakterze legislacyjnym, proszę Komisję Rodziny i Polityki Społecznej oraz Komisję Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej o ustosunkowanie się do przedstawionych wniosków i przygotowanie wspólnego sprawozdania.

Informuję, że głosowanie w sprawie rozpatrywanej ustawy zostanie przeprowadzone jutro.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu trzeciego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks pracy.

Tekst ustawy zawarty jest w druku nr 1042, a sprawozdania komisji w drukach nr 1042A i 1042B.

Proszę sprawozdawcę Komisji Rodziny i Polityki Społecznej, pana senatora Rafała Muchackiego, o przedstawienie sprawozdania komisji.

Senator Rafał Muchacki:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! Szanowni Państwo!

Mam zaszczyt i przyjemność przedstawić w imieniu Komisji Rodziny i Polityki Społecznej sprawozdanie z prac nad uchwaloną przez Sejm ustawą o zmianie ustawy – Kodeks pracy.

Komisja Rodziny i Polityki Społecznej po swoim posiedzeniu w dniu 8 grudnia prosi o przyjęcie wspomnianej zmiany ustawy bez poprawek.

Zakres przedmiotowej nowelizacji dotyczy działu ósmego kodeksu pracy, regulującego uprawnień związanych z rodzicielstwem, a konkretnie artykułu, który określa urlop ojcowski. Nowelizacja nie narusza przyjętej w kodeksie pracy konstrukcji uregulowania urlopu ojcowskiego, lecz dotyczy jedynie ojców adoptujących dziecko. Wydłuża ona okres, w którym mogą oni wykorzystać urlop. Zmiana dotycząca tej grupy ojców jest podyktowana często długim okresem trwania postępowań związanych z adopcją dziecka, w związku z czym wydłuża okres, w którym mogą oni wykorzystać ten urlop. Zmiana ma umożliwić ojcom pracownikom wychowującym dziecko wykorzystanie uprawnień do urlopu ojcowskiego w przypadku, gdy postępowanie w sprawie adopcji zakończy się po ukończeniu przez dziecko dwunastu miesięcy albo też dziecko adoptowane ma więcej niż rok. Idea ustawy jest po prostu ta-

ka, by zrównać prawa ojców adoptujących z prawami ojców biologicznych.

Ustawa zawiera również przepisy dodatkowe, regulujące sytuację tych, którzy przed dniem wejścia w życie nowelizacji skorzystali z urlopu ojcowskiego, wychowując dziecko adoptowane, oraz wprowadza niezbędne uściślenia.

Planowany termin wejścia w życie ustawy został określony na dzień 1 stycznia 2011 r.

Jeszcze raz proszę o przyjęcie ustawy bez poprawek. Dziękuję uprzejmie.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Proszę sprawozdawcę Komisji Ustawodawczej, panią marszałek Grażynę Sztark, o przedstawienie sprawozdania komisji.

Senator Grażyna Sztark:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

W dniu wczorajszym Komisja Ustawodawcza w pełni potwierdziła argumentację przyjętą przez Sejm oraz Komisję Rodziny i Polityki Społecznej i przyjęła proponowaną ustawę bez poprawek. Proponujemy, aby również Wysoka Izba przyjęła bez poprawek ustawę o zmianie ustawy – Kodeks pracy. Dziękuję bardzo.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Obecnie senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do senatorów sprawozdawców.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zadać takie pytanie? Nie widzę chętnych.

Projekt tej ustawy został wniesiony przez rząd. Do prezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister pracy i polityki społecznej.

Czy pan minister Radosław Mleczo chciałby zabrać głos w sprawie rozpatrywanej ustawy?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Radosław Mleczo: Nie, dziękuję, Panie Marszałku.)

Dziękuję.

Obecnie senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do przedstawiciela rządu, związane z omawianym punktem porządku obrad.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zadać takie pytanie?

Nie widzę chętnych.

Otwieram dyskusję.

Przypominam o konieczności zapisywania się do głosu u senatora prowadzącego listę mówców. Przemówienie senatora w dyskusji nie może trwać dłużej niż dziesięć minut, a podpisane

(marszałek B. Borusewicz)

wnioski o charakterze legislacyjnym należy zgłaszać do marszałka Senatu do momentu zamknięcia dyskusji.

Informuję, że nikt z państwa senatorów nie zapisał się do głosu.

Dla porządku informuję, że panowie senatorowie Knosala i Bisztyga złożyli swoje przemówienia w dyskusji do protokołu*.

Zamykam dyskusję.

Informuję, że głosowanie w sprawie rozpatrywanej ustawy zostanie przeprowadzone jutro.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu czwartego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o orderach i odznaczeniach.

Tekst ustawy zawarty jest w druku nr 1059, a sprawozdanie komisji w druku nr 1059A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Obrony Narodowej, pana senatora Piotra Kaletę, o przedstawienie sprawozdania komisji.

Senator Piotr Kaleta:

Bardzo dziękuję, Panie Marszałku.

Wysoka Izbo!

Dnia 10 grudnia bieżącego roku na swoim posiedzeniu Komisja Obrony Narodowej ustosunkowała się do ustawy o zmianie ustawy o orderach i odznaczeniach – druk senacki nr 1059. Opiniowana ustawa zmienia przepis przejściowy art. 2 ustawy z dnia 14 czerwca 2007 r. o zmianie ustawy o orderach i odznaczeniach, zgodnie z którym za czyny dokonane w czasie działań bojowych przeciwko aktom terroryzmu w kraju lub podczas użycia Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej poza granicami państwa w latach 2002–2007, nadawanie określonych w przepisie orderów i odznaczeń uznaje się za zakończone z dniem 31 grudnia 2010 r. Celem tej ustawy jest przedłużenie możliwości nadawania orderów za czyny w latach 2002–2007 o dwa lata, czyli do dnia 31 grudnia 2012 r. Dotyczy to: Orderu Krzyża Wojskowego, Krzyża Wojskowego, Wojskowego Krzyża Zasługi z Mieczami, Morskiego Krzyża Zasługi z Mieczami, Lotniczego Krzyża Zasługi z Mieczami, oraz – zgodnie z uzasadnieniem do projektu ustawy: przede wszystkim – wojskowych odznaczeń o charakterze pamiątkowym, mających w nazwie wyraz „Gwiazda”.

W obecnym stanie prawnym, zgodnie z art. 6 ustawy z dnia 16 października 1992 r. o orderach i odznaczeniach, ordery i odznaczenia wojskowe są nadawane w czasie działań bojowych i nie później niż przez trzy lata od zakończenia tych działań. Z dotychczasowego brzmienia tego przepisu

to ograniczenie było wyłączone, teraz jednak ten termin nadawania orderów i odznaczeń ma zostać przedłużony do dnia 31 grudnia 2012 r.

Na swoim posiedzeniu komisja jednogłośnie przyjęła proponowaną zmianę w ustawie, gdyż ta zmiana w zasadzie ma charakter techniczny.

Panie Marszałku, to wszystko. Bardzo dziękuję.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Obecnie senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do senatora sprawozdawcy.

Czy ktoś chce zgłosić takie pytanie? Nie widzę chętnych.

Projekt tej ustawy został wniesiony przez prezydenta.

Do prezentowania stanowiska prezydenta został upoważniony sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP, pan minister Krzysztof Hubert Łaskiewicz.

Czy pan minister pragnie zabrać głos w sprawie rozpatrywanej ustawy?

(Sekretarz Stanu w Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Krzysztof Łaskiewicz: Nie, dziękuję.)

Dziękuję.

Obecnie senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do przedstawiciela prezydenta, związane z omawianym punktem porządku obrad.

Czy ktoś z państwa pragnie zadać takie pytanie? Nie widzę zgłoszeń.

Czy przedstawiciel rządu pragnie zabrać głos? Też nie widzę... Aha, widzę go, ale nie chce. Dziękuję.

Obecnie senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do przedstawiciela rządu.

Czy są takie pytania? Dziękuję, nie widzę zgłoszeń.

Otwieram dyskusję.

Przypominam o konieczności zapisywania się do głosu u senatora prowadzącego listę mówców. Przemówienie senatora nie może być dłuższe niż dziesięć minut, a podpisane wnioski o charakterze legislacyjnym senatorowie składają do marszałka Senatu do momentu zamknięcia dyskusji.

Informuję, że nikt z państwa nie zapisał się do głosu.

Dla porządku informuję, że panowie senatorowie Muchacki i Bisztyga złożyli swoje przemówienia w dyskusji do protokołu*.

Zamykam dyskusję.

Informuję, że głosowanie w sprawie rozpatrywanej ustawy zostanie przeprowadzone jutro.

* Przemówienia złożone do protokołu - w załączeniu.

* Przemówienia złożone do protokołu - w załączeniu.

(marszałek B. Borusewicz)

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu piątego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o transporcie drogowym.

Tekst ustawy zawarty jest w druku nr 1061, a sprawozdanie komisji w druku nr 1061A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Gospodarki Narodowej, pana senatora Andrzeja Owczarka, o przedstawienie sprawozdania komisji.

Senator Andrzej Owczarek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie Komisji Gospodarki Narodowej o uchwalonej przez Sejm w dniu 3 grudnia 2010 r. ustawie o zmianie ustawy o transporcie drogowym.

Komisja rozpatrywała tę ustawę w dniu 8 grudnia 2010 r. Od razu na wstępie chcę powiedzieć, że komisja postanowiła zarekomendować Wysokiej Izbie przyjęcie tej ustawy bez poprawek.

Ustawa ta ma na celu nowelizację ustawy z dnia 6 września 2001 r. o transporcie drogowym, która umożliwi realizację zadań ministra infrastruktury z zakresu międzynarodowych przewozów drogowych po dniu 31 grudnia 2010 r. Zgodnie z ustawą o finansach publicznych z dniem 1 stycznia 2011 r. przestają funkcjonować wszelkiego rodzaju gospodarstwa pomocnicze, a do tej pory, od 2008 r., funkcję obsługi uprawnień ministra infrastruktury sprawowało Biuro Obsługi Transportu Międzynarodowego. W związku z tym, że to biuro zostanie zlikwidowane, rząd postanowił – bo jest to przedłożenie rządowe – aby tę funkcję pełnił Główny Inspektor Transportu Drogowego, przejmując zarówno aktywa, jak i pasywa Biura Obsługi Transportu Międzynarodowego. Główny inspektor przejmie także pracowników biura, co spowoduje, że ta procedura będzie dla transportowców w miarę bezbolesna.

Proszę Wysoką Izbę o przyjęcie tej ustawy bez poprawek.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Obecnie senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do senatora sprawozdawcy.

Czy są takie pytania? Nie ma zgłoszeń. Dziękuję.

Projekt tej ustawy został wniesiony przez rząd.

Czy są pytania do przedstawiciela rządu związane z omawianym punktem?

Pan senator Gruszka...

(*Głos z sali:* Przepraszam, ale nie ma przedstawiciela...)

To ogłaszam chwilę przerwy.

(Przerwa w obradach od godziny 16 minut 19 do godziny 16 minut 23)

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Wysoki Senacie, przedłużam przerwę do czasu przyścia pana ministra Jarmuziewicza, bo on nadal jedzie...

(*Głos z sali:* Senator Gruszka chce zabrać głos.)

No nie, nie. Pan to już uzgadniał z panem marszałkiem Borusewiczem. Skoro zadał pan pytanie, to nie może się pan wycofywać, nie można tak...

(Przerwa w obradach od godziny 16 minut 24 do godziny 16 minut 36)

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Proszę państwa, tak więc podejmuję następującą decyzję... W tej chwili, jak rozumiem, pan senator Gruszka wycofał pytanie do pana ministra infrastruktury.

(*Senator Tadeusz Gruszka:* Tak.)

Czy jeszcze ktoś zgłasza pytania do pana ministra? Nie.

Ponieważ pan minister będzie z nami podczas omawiania następnego punktu, a chyba zdążymy dojść do tego tematu... Tak więc kończę etap pytań do pana ministra.

Czy ktoś chciałby zapisać się do dyskusji? Nie.

W takim razie informuję, że nikt nie zapisał się do dyskusji.

Panie Senatorze Sekretarzu, czy ktoś składał przemówienie do protokołu, czy były jakieś podobne działania?

(*Senator Waldemar Kraska:* Do tego punktu nie.)

Proszę państwa, nie było również wniosków legislacyjnych.

W związku z tym zamykam dyskusję.

Informuję, że głosowanie w sprawie tej ustawy odbędzie się jutro, zwracam uwagę, jutro, żeby Wysoki Senat był tego świadom.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu szóstego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o publicznym transporcie zbiorowym.

Tekst ustawy zawarty jest w druku nr 1047, a sprawozdanie komisji w druku nr 1047A.

Sprawozdawcą Komisji Gospodarki Narodowej oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej jest pan senator Stanisław Kogut.

Panie Senatorze...

Senator Stanisław Kogut:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Mam zaszczyt przedstawić państwu w imieniu tych dwóch komisji sprawozdanie dotyczące ustawy o publicznym transporcie zbiorowym.

Ustawa, nad którą obraduje Senat, jest przedłożeniem rządowym. Potrzeba jej uchwalenia wy-

(senator S. Kogut)

nika z tego, że ciągle zwiększa się liczba prywatnych przedsiębiorców świadczących usługi przewozowe. Jednocześnie, mimo rosnącej konkurencji wśród przedsiębiorców, wiele usług transportowych ważnych dla społeczności lokalnej nie może działać według zasad rynkowych ze względu na to, że są nieopłacalne. Zwłaszcza z punktu widzenia podróży niezbędne jest przyjęcie aktu prawnego wprowadzającego kompleksowy model funkcjonowania transportu publicznego oraz mechanizmy interwencyjne, za pomocą których możliwe będzie utrzymanie nierentownych usług transportowych. Ustawa z dnia 26 listopada 2010 r. o publicznym transporcie zbiorowym określa zasady organizacji rynku transportu publicznego, zarządzania usługami przewozowymi na tym rynku oraz reguluje kwestie związane z finansowaniem transportu publicznego w zakresie przewozów o charakterze użyteczności publicznej. Ustawa ma charakter wykonawczy w stosunku do postanowień zawartych w rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 23 października 2007 r. dotyczącym usług publicznych w zakresie kolejowego i drogowego transportu pasażerskiego i wraz z nim wprowadza ramy prawne dla wykonywania usług transportu publicznego w Polsce. Wspomniane rozporządzenie nie określa jednolitego mechanizmu funkcjonowania transportu publicznego, który miałby być stosowany we wszystkich państwach członkowskich. Nie ustanawia także struktury administracyjnej służącej zarządzaniu transportem. Kwestie te pozostawiono do uregulowania w prawodawstwach krajowych.

Ustawa określa zasady organizacji i funkcjonowania regularnego przewozu osób w publicznym transporcie zbiorowym realizowanym na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz w strefie transgranicznej, w transporcie drogowym, kolejowym i innym szynowym, linowym, linowo-terenowym, morskim oraz w żegludze śródlądowej.

Przepisów ustawy nie stosuje się do regularnego przewozu osób realizowanego w międzynarodowym transporcie drogowym, międzynarodowym transporcie morskim oraz międzynarodowej żegludze śródlądowej. Za funkcjonowanie transportu zbiorowego na danym obszarze odpowiada organizator transportu zbiorowego, czyli właściwa jednostka samorządu terytorialnego, albo minister właściwy do spraw transportu.

Do zadań organizatora należy planowanie rozwoju transportu, organizowanie publicznego transportu zbiorowego oraz zarządzanie nim. Jednostka samorządu terytorialnego, spełniająca kryteria określone w ustawie, będzie obowiązana w związku z wykonywaniem zadań organizatora transportu zbiorowego do opracowania i przyjęcia planu zrównoważonego rozwoju publicznego

transportu zbiorowego. Plan zrównoważonego rozwoju publicznego transportu zbiorowego będzie aktem prawa miejscowego i określi przede wszystkim sieć komunikacyjną, na której jest planowane wykonanie przewozów o charakterze użyteczności publicznej, sposób finansowania usług przewozowych, rodzaje środków transportu, zasady organizacji rynku przewozów, standard usług przewozowych w przewozach o charakterze użyteczności publicznej oraz sposób organizowania systemu informacji dla pasażera.

Może system informacji będzie lepszy niż teraz. Ostatnio przecież okazało się, że pasażerowie w ogóle nie wiedzą, które pociągi odjeżdżają i o której godzinie. Dziś sprawdziłem, że już we wrześniu w Polskich Liniach Kolejowych został ustalony rozkład jazdy i operatorzy, czyli przewoźnicy pasażerscy, przez cztery miesiące nie potrafili wydać rozkładu jazdy, tak aby nie było totalnego bałaganu i podróżni byli poinformowani. Przecież to, co słyszymy, to jest skandal. Kto to słyszał – to było w Katowicach – żeby podawać informacje, że pociąg odjeżdża z peronu piątego, gdy tego peronu po prostu nie ma?

(Wicemarszałek Marek Ziółkowski: Panie Senatorze, to jest sprawozdanie komisji, więc proszę...)

Przepraszam, Drogi Panie Marszałku, ale to się z tym wiąże, bo mówię na temat systemu informacji dla pasażerów. Dlatego mam ogromną nadzieję, że ta ustawa wpłynie na to, żeby już więcej w Rzeczypospolitej nie miała miejsca taka dezinformacja.

Publiczny transport zbiorowy może się odbywać na podstawie umowy o świadczenie usług w zakresie publicznego transportu zbiorowego, potwierdzenia zgłoszenia przewozu albo decyzji o przyznaniu otwartego dostępu. Usługi transportowe świadczyć będą operator publicznego transportu zbiorowego lub przewoźnik, jeżeli spełniają warunki do podejmowania i wykonywania działalności w zakresie przewozu osób określone w ustawach szczególnych, na przykład w ustawie o bezpieczeństwie morskim, w ustawie o żegludze śródlądowej, w ustawie o transporcie drogowym oraz w ustawie o transporcie kolejowym.

Przewoźnikiem w rozumieniu ustawy jest przedsiębiorca uprawniony do prowadzenia działalności gospodarczej w zakresie przewozu osób na podstawie potwierdzenia zgłoszenia przewozu, a w transporcie kolejowym na podstawie decyzji o przyznaniu otwartego dostępu. Operator publicznego transportu zbiorowego to samorządowy zakład budżetowy oraz przedsiębiorca uprawniony do prowadzenia działalności gospodarczej w zakresie przewozu osób, który zawarł z organizatorem publicznego transportu zbiorowego umowę o świadczenie usług w zakresie publicznego transportu zbiorowego na liniach określonych w umowie.

(senator S. Kogut)

Organizator dokonuje wyboru operatora w trybie ustawy – Prawo zamówień publicznych, ustawy o koncesji na roboty budowlane lub usługi albo poprzez bezpośrednie zawarcie umowy o świadczenie usług w zakresie publicznego transportu zbiorowego. Jeżeli zachodzi jedna z przesłanek wymienionych w art. 21 – o czym mówi art. 21, powiem później – to umowa o świadczenie usług w zakresie publicznego transportu zbiorowego jest zawierana na czas oznaczony, nie dłuższy niż dziesięć lat w transporcie drogowym albo piętnaście lat w transporcie kolejowym, w innym transporcie szynowym, w transporcie liniowym, liniowo-terenowym, morskim i w żegludze śródlądowej.

Przewóz osób w zakresie publicznego transportu zbiorowego niebędącego przewozem o charakterze użyteczności publicznej może być wykonywany przez przedsiębiorcę po dokonaniu zgłoszenia o zamiarze wykonania takiego przewozu organizatorowi właściwemu ze względu na obszar lub zasięg przewozów i wydaniu przez tego organizatora w drodze decyzji administracyjnej potwierdzenia zgłoszenia przewozu. Do zgłoszenia dołącza się proponowany rozkład jazdy, zawierający przystanki komunikacyjne lub dworce, informacje o środkach transportu, którymi przedsiębiorca zamierza wykonywać przewóz, oraz potwierdzenie uzgodnienia zasad korzystania z przystanków komunikacyjnych położonych w granicach administracyjnych miast i dworców dokonanego z ich właścicielami lub zarządzającymi.

Organizator w drodze decyzji administracyjnej cofnie potwierdzenie zgłoszenia przewozu w przypadku rażącego naruszenia przez przewoźnika zasad funkcjonowania publicznego transportu zbiorowego, warunków wykonania przewozów określonych w potwierdzeniu zgłoszenia przewozów lub zasad korzystania z przystanków, odstąpienia potwierdzenia osobie trzeciej albo niewykonywania przez przedsiębiorcę przewozów na skutek okoliczności od niego zależnych.

Ustawa – to bardzo ważna sprawa – tworzy Centralną Ewidencję Przewoźników zawierającą dane o przedsiębiorcach, względem których zostały wydane ostateczne decyzje o cofnięciu potwierdzenia zgłoszenia przewozów. Ewidencję prowadzić będzie w systemie teleinformatycznym minister właściwy do spraw transportu.

Finansowanie przewozów o charakterze użyteczności publicznej może polegać w szczególności na pobieraniu przez operatora lub organizatora opłat w związku z realizacją usług świadczonych w zakresie publicznego transportu zbiorowego, przekazaniu operatorowi rekompensaty z tytułu utraconych przychodów w związku ze stosowaniem ustawowych uprawnień do ulg przejazdowych lub udostępnieniu operatorowi przez orga-

nizatora środków transportu na realizację przewozów w zakresie publicznego transportu zbiorowego. Źródłem finansowania przewozów o charakterze użyteczności publicznej mogą być środki własne jednostki samorządu terytorialnego będącej organizatorem, środki z budżetu państwa oraz wpływy ze sprzedaży biletów i z opłat dodatkowych, pobieranych od pasażerów. Wykonywanie przewozów z naruszeniem przepisów ustawy zagrożone będzie karami pieniężnymi, wymierzalnymi w trybie administracyjnym.

Szanowni Państwo! Połączone komisje, Komisja Gospodarki Narodowej oraz komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, rozpatrzyły ustawę o publicznym transporcie zbiorowym na posiedzeniu w dniu 7 grudnia 2010 r. i rekomendują Wysokiej Izbie jej przyjęcie wraz z czterdziestoma czterema poprawkami. W większości są to poprawki legislacyjne, mają charakter legislacyjny i doprecyzowujący.

Poprawki dwudziesta ósma, trzydziesta i trzydziesta pierwsza zapewniają zgodność ustawy o publicznym transporcie zbiorowym z dwiema innymi ustawami, które również są w porządku obrad tego posiedzenia. Poprawki od trzydziestej ósmej do czterdziestej czwartej przesuwają o trzy miesiące datę wejścia ustawy w życie. Pierwotnie założono, że ustawa wejdzie w życie z dniem 1 stycznia 2011 r., ale z powodu przedłużających się prac w Sejmie taki termin był niemożliwy do dotrzymania.

Jestem jeszcze winny państwu komentarz do art. 21. Art. 21, żeby wszyscy państwo wiedzieli, jest powiązany z art. 20. On daje panu ministrowi możliwość wyboru dowolnego operatora, jeżeli kwota nie przekracza 1 miliona euro, a liczba wykonywanych kilometrów nie przekracza około 300 tysięcy km. Tam jest także druga poprawka mówiąca, że jeżeli operator ma dwadzieścia trzy pojazdy i jeżeli liczba kilometrów wynosi 600 tysięcy, to pan minister z wolnej ręki może zlecić wykonywanie usług na kwotę 2 milionów euro.

Panie Marszałku, Panie i Panowie Senatorowie, dziękuję państwu za uwagę.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję, Panie Senatorze, za tak wyczerpujące sprawozdanie.

Czy są pytania do senatora? Pan senator Knosala zgłosił się. Czy inni też chcieliby zadać pytanie?

Pan senator Knosala. Proszę bardzo.

Senator Ryszard Knosala:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie Senatorze!

Chciałbym zapytać odnośnie do art. 11 i art. 13, w których jest mowa o uzgodnieniach planów transportowych. O ile sprawa uzgodnień w tak

(senator R. Knosala)

zwany aspekt horyzontalny wydaje się dosyć klarowna, o tyle brakuje wyraźnego wskazania na obowiązek uzgodnienia czy zaopiniowania projektu w relacji wertykalnej, na przykład przez jednostkę szczebla wojewódzkiego.

Czy w przypadku tak szerokiego podziału kompetencji w zakresie organizowania przewozu osób w ramach publicznego transportu zbiorowego jakikolwiek organ będzie czuwał nad całością, na przykład nad rozkładem jazdy, żeby to wszystko było racjonalne i efektywne? Bo to jest dość zatomizowane. Dziękuję.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Panie Senatorze, proszę bardzo.

Senator Stanisław Kogut:

Panie Senatorze, wydaje mi się, że w tej ustawie jasno jest zapisane, kto ma wykonywać plany transportowe. Jest powiedziane, że gminy liczące do pięćdziesięciu tysięcy osób i powiaty, jeżeli liczą osiemdziesiąt tysięcy osób. Gdy czyta się ustawę o transporcie zbiorowym, to jasno też z niej wynika, że jeżeli plan transportowy będzie robiła na przykład gmina, to w ramach tego planu musi być także opinia planu transportowego województwa i powiatu. Nie może być tak, jeżeli chodzi o województwa... Uważam, że to jest uporządkowanie pewnych rzeczy. Jeżeli chodzi o plan transportowy województwa, to wygląda to tak, że dane województwo musi uzgodnić plan z sąsiadującym województwem.

Panie i panowie senatorowie mówiliście, że czasem bywa tak, że pociągi nie są skomunikowane. Powiem o tym, żeby nikogo nie obrażać, na przykładzie mojego województwa, małopolskiego. Pociąg dojeżdżał do Biecza, od Biecza do Jasła jest 12 km, ale to już jest województwo podkarpackie. Nie potrafiono się między sobą porozumieć, żeby ten pociąg jechał dalej. Teraz jasno jest powiedziane, że to musi być uzgodnione. Tam jest także podane, kto za co odpowiada. Pan senator Sepioł nie ma go teraz – na wspólnym posiedzeniu komisji też zadał takie pytanie. Jest powiedziane, że za plany odpowiada marszałek województwa, a pytanie dotyczyło tego, że dotychczas odpowiadał za to zarząd.

Ja, jako kolejarz, jako człowiek, który siedzi w transporcie, uważam, że jest to uporządkowanie pewnych rzeczy. Najwięcej dyskusji, Panie Senatorze, nie dotyczyło kwestii gmin, powiatów i województw, ino sprawy dawania z wolnej ręki miliona i, jak już mówiłem, 2 milionów w przypadku, gdy operator posiada dwadzieścia trzy jednostki. Z art. 11 jasno wynika... Tam jest jeszcze jeden zapis: jeżeli są związki powiatów, to musi być sto dwadzieścia tysięcy mieszkańców.

Sądzę, że moja odpowiedź zadowoliła pana senatora, bo chyba wszystko zostało wyjaśnione. Zrobiłem to tak obszernie, bo ta ustawa to jest, Drodzy Państwo, uporządkowanie i pewna rewolucja. Unia od 2007 r. wydawała polecenia, a ustawy o transporcie zbiorowym nie było. Jak zostało powiedziane, to jest ustawa dotycząca tylko terenu Rzeczypospolitej i nie dotyczy ustaw związanych z innymi rodzajami transportu, z innymi krajami.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Proszę państwa, jest to rządowy projekt ustawy. Rząd reprezentuje Ministerstwo Infrastruktury.

Witam pana ministra Tadeusza Jarmuziewicza.

Panie Ministrze, czy chciałby pan zabrać głos w sprawie niniejszej ustawy?

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Tadeusz Jarmuziewicz: Nie śmiałybym po wypowiedzi senatora Koguta, po tak wyczerpującym wywodzie.)

Rozumiem.

Czy są pytania do pana ministra? Poprzednio niektórzy mieli ochotę zadawać pytania. Widzę, że podnosi się ta sama ręka. Pan senator Gruszka, potem pan senator Kieres.

Panie Ministrze, proszę o podejście do mnie. Pan senator Gruszka może zadawać pytania, bo pan minister już słucha.

Senator Tadeusz Gruszka:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, art. 18 i art. 70 nakładają na gminy dodatkowe zadania. Czy ministerstwo, rząd przewiduje jakieś dodatkowe finansowanie tego? Mowa o tym, że wiaty przystankowe będą finansowane przez... Może dokładnie przytoczę: ...wiat przystankowych lub innych budynków służących do wsiadania i wysiadania pasażerów lub przylegających do tego miejsca, usytuowanych w pasie drogowym dróg publicznych bez względu na kategorię tych dróg, stanowią zadanie własne gminy. Czy rząd przewiduje, że w jakimś stopniu będzie to dofinansowane?

Zapis mówi o tym, że będzie to usytuowane w pasie drogowym. A jeżeli taka wiata będzie stawiana poza pasem drogowym, to czy ona będzie spełniać wymogi tej ustawy, czy też nie?

(Wicemarszałek Marek Ziółkowski: Potem...)

Już kończę.

(Wicemarszałek Marek Ziółkowski: Aha, myślałem, że już pan skończył.)

Art. 70 mówi o obowiązkach straży miejskiej. Straż miejska też podlega samorządom. Czy wynikające z zapisów ustawy koszty, które są kosztami dodatkowymi... A ten rząd mówił, że nie będą nakładane na samorządy dodatkowe zadania bez pieniędzy, które w ślad za nimi powinny być przekazywane. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Prosiłbym o pytanie senatora Kieresa, a potem na dwa pytania odpowie pan minister.

Proszę bardzo.

Senator Leon Kieres:

Panie Ministrze, ustawa nowelizuje szereg ustaw, dostosowując ich instytucje do regulacji przyjętej w ustawie, między innymi ustawę o transporcie kolejowym. Według mnie w tej nowelizacji ustawy o transporcie kolejowym powtarza się błąd, który znalazł się w przepisie nowelizowanym. Mianowicie, Panie Ministrze, w art. 13 mowa jest o możliwości wstrzymania postępowania likwidacyjnego linii kolejowej i podane są warunki, jakie musi spełnić właściwy miejscowo organ samorządu terytorialnego lub wskazany przez niego przedsiębiorca, by wstrzymać to postępowanie likwidacyjne.

Zadam pytanie dość szczegółowe, ale istotne. Wstrzymanie likwidacji linii kolejowej jest warunkowane między innymi przystąpieniem właściwego miejscowo organu samorządu terytorialnego do spółki wojewódzkich przewozów pasażerskich. Panie Ministrze, kto przystępuje do spółki? Pan jest osobą, która ma szczególne i bogate doświadczenia w zakresie tworzenia przepisów z zakresu spółek prawa handlowego. Czy do spółki przystępuje organ czy też instytucja, którą ten organ reprezentuje? Innymi słowy: czy przystępuje gmina, czy rada gminy lub wójt, czy powiat, czy zarząd powiatu? Rozumiem, że składa oświadczenia... Notabene to, co ja mówię, zostało zapisane także w poprzedniej wersji przepisu. I to zostało powielone.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Panie Ministrze, proszę o odpowiedzi na te pytania, potem będą następne.

Proszę bardzo.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Infrastruktury
Tadeusz Jarmuziewicz:**

Najpierw odpowiem panu senatorowi Gruszcze. Panie Senatorze, jeżeli chodzi o pryncypium, to gmina nadal jest odpowiedzialna za porządek, nic się nie zmienia. Jeżeli gmina przejmuje we władanie przystanki, to dba o czystość na nich i pobiera albo nie pobiera opłaty, bo to też jest wola gminy, od tych, którzy eksploatują przystanki. A więc jeżeli chodzi o tę kwestię, ustawa nie niesie jakiejś rewolucji. Jeżeli to by panu wystarczyło, to... Aha, pan jeszcze pytał o wiaty poza pasem drogi. To wszystko jest czyjeś. Jeżeli stoi na terenie gminy, to nikt gminy nie zwalnia z obowiązku sprzątnięcia.

Senator Tadeusz Gruszka:

Panie Marszałku, za pana zgodą uściśnię pytanie.

Nie chodziło mi o utrzymanie porządku, ale o budowę wiat. Art. 18 mówi o konieczności budowy wiat przystankowych lub innych budynków służących... To o tę kwestię chodzi.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Infrastruktury
Tadeusz Jarmuziewicz:**

Jeżeli organizujący transport uzna, że powinien zbudować wiatę w danym miejscu – żeby pasażerom, czyli mieszkańcom danej gminy, było wygodniej czy dlatego że temu, który zawiera kontrakt na świadczenie usług przewozowych, niezbędny jest przystanek – to potem wynikają z tego odpowiednie obowiązki. Ma prawo zbudować, ma prawo pobierać opłaty, choć nie musi, ale obowiązek sprzątnięcia spoczywa na gminie, bo wszystko dzieje się na jej terytorium. Mówimy tu umownie o gminie, bo to może być też w gestii powiatu lub marszałka. Prawda? Senator Kieres pytał zaś...

(*Senator Leon Kieres:* Ja pytałem o to, czy przystępuje organ, czy...)

A, tak, tak.

(*Senator Leon Kieres:* Tu jest napisane „organ”...)

Odpowiadam krótko: gmina. Panie Senatorze, musimy w tej ustawie dać komercyjnemu przewoźnikowi możliwość wycofania się z nierentownego interesu. W związku z tym jeżeli gmina...

(*Senator Leon Kieres:* Ja popieram to rozwiązanie, ale chodzi mi o...)

Bo jeśli pan pyta, czy gmina, czy zarząd, to odpowiadam, że gmina.

Senator Leon Kieres:

Chociaż jest napisane „organ” – nie „gmina”, tylko „organ”. No dobrze, niech już tak zostanie, oczywiście nie będę już zgłaszał co do tego poprawki, najwyżej będę pisał w tej sprawie.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dobrze, częściowo to wyjaśniliśmy.

Teraz panowie senatorowie Pupa i Knosala.

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Senator Zdzisław Pupa:

Szanowny Panie Ministrze, chciałbym zapytać o taką rzecz... W tej kwestii pisałem już oświadczenia i występowałem z pismami, w tej sprawie spotykali się również burmistrzowie. Chodzi mi o temat związany z, można powiedzieć, organiza-

(senator Z. Pupa)

cją ruchu publicznego, bowiem budowana autostrada A4 nie ma połączenia z drogą krajową. Proponowane jest wybudowanie połączenia, zjazdu z autostrady na drogę powiatową, która jednak zmienia się później w drogę gminną. Tak więc praktycznie ten zjazd z autostrady będzie, można powiedzieć, tylko dla samochodów osobowych, bo burmistrz lub starosta postawią tam znak ograniczający tonaż. I wtedy będzie problem z wykorzystaniem tej funkcji autostrady, jaką jest komunikacja między wieloma zakładami przemysłowymi funkcjonującymi na tym terenie.

Problemem jest tutaj finansowanie, bo rząd nie chce podjąć wysiłku pokrycia kosztów budowy łącznika, a odpowiedzialność za jego powstanie powinna spoczywać na rządzie. Myślę, że pan minister zrozumiał moje pytanie.

Drugie pytanie związane jest również z modernizacją krajowej „czwórki”. Tak długo, jak jeżdżę po Polsce, nie spotkałem modernizacji tego typu, żeby na przykład na środku drogi budować chodnik z wysokim krawężnikiem, a z prawej strony stawiać barierkę. Jeśli na przykład straż pożarna będzie dojeżdżała do wypadku, to jeden pas będzie zakorkowany, nie będzie mogła na niego wjechać, a drugim pasem będzie musiała jechać pod prąd, praktycznie narażając na szwank innych użytkowników drogi. To jest jeden z przypadków rozwiązań, które widziałem. Nie wiem, na podstawie jakich przepisów te drogi są budowane, ale to na prawdę zagraża bezpieczeństwu i życiu ludzi, użytkowników tej drogi. Dziękuję.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Panie Senatorze, ja tylko chcę powiedzieć, że w regulaminie jest punkt: pytania związane z omawianym punktem porządku obrad. I nie jestem pewien, czy akurat ten temat...

W każdym razie teraz głos zabierze pan senator Knosala.

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Tadeusz Jarmuziewicz: Jeśli pan marszałek pozwoli, to się mogę podjąć próby odpowiedzi.)

(Senator Zdzisław Pupa: Nie, nie, to tylko tak wychodzi. Tu mamy, Panie Ministrze...)

Pan minister teraz się nie podejmie, bo teraz są w kolejności pan senator Knosala i pan senator Banaś.

Proszę trzymać się porządku obrad, bo kiedy zaczniemy pytać o stan dróg w Polsce, to naprawdę ten punkt się przedłuży.

(Senator Zdzisław Pupa: Nie, nie, to wchodzi w zakres organizacji rynku transportu publicznego.)

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Tadeusz Jarmuziewicz: Nie, nie, Panie Senatorze... Zaraz, bo już się pogubiłem w numerach...)

Ale to już... No tak, dobrze... Dlatego też teraz zabierze głos senator Knosala.

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Senator Ryszard Knosala:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, chciałbym zapytać, czy istnieją prognozy mówiące o tym, jak w wyniku przyjęcia tej ustawy zmienią się ceny biletów w publicznym transporcie zbiorowym. Czy były do nich przymiarki? Dziękuję.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Tadeusz Jarmuziewicz:

Najpierw pewna próba odpowiedzenia na pytanie spoza tego obszaru. W Polsce mamy około 400 tysięcy km dróg, z czego 20 tysięcy km jest we władaniu państwa, Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Odpowiem wprost na pańskie pytanie: nie ma planów, przynajmniej na razie, aby niepaństwowa sieć dróg, ta, która jest w gestii samorządów rozmaitego szczebla, była finansowana przez... Są programy, są tak zwane schetynówki, i to jest OK., bo państwo z budżetu jako takiego finansuje 20 tysięcy km dróg, wchodzących w skład tej sieci. Mówi pan o patologiach w zarządzaniu ruchem – nie ma żadnej ustawy, która by to naprawiła.

Senator Zdzisław Pupa:

Nie, Szanowny Panie Ministrze, nie zrozumieliśmy się. Problemem jest ten zjazd z autostrady na drogę krajową, tutaj tylko o to chodzi. Ta droga jest pod zarządem Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, a zjazdu po prostu nie ma w planach. Rząd mówi tak: łącznik budują gmina i samorząd. Ale przecież samorzady nie mają na to pieniędzy, bo to są bardzo duże koszty. Tak więc rząd buduje autostradę, rząd zmodernizował krajową „czwórkę”, a praktycznie między tymi dwoma drogami nie ma łącznika. I tu jest problem. Problem jest w tym, że rząd normalnie puszcza ruch na drogi samorządowe. I ta sprawa ma związek z punktem dzisiejszych obrad.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Panie Ministrze, co z tą próbą, że tak powiem, pozaobszarową?

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Infrastruktury
Tadeusz Jarmuziewicz:**

Panie Senatorze, w 2007 r. przyjęliśmy Program Budowy Dróg Krajowych na lata 2008–2013.

(*Senator Ryszard Knosala: Czy były takie przy miarki?*)

Nie, ale myśmy też nie negowali... Proszę zauważyć, że jest prawdziwą rzadkością, że przychodzi nowa ekipa i mówi: OK., jest sto pięćdziesiąt projektów do zrealizowania, kilkadziesiąt obwodnic, jedziemy z tym. Prawda? I jeżeli teraz w planach, które mają do rozważenia poszczególne ekipy, jest pewna zgodność, to znaczy, że pewnie te rozwiązania, o których pan mówi, są potrzebne, ale one gdzieś tam czekają w kolejce. 121 miliardów zł na zrealizowanie tego programu pewnie nie wystarczy na zaspokojenie wszystkich oczekiwań. Wie pan, zapóźnień cywilizacyjnych z kilkudziesięciu lat nie da się odrobić ot, tak, że się pstryknie i w jednej chwili wszystko się zmieni. Stąd...

(*Senator Zdzisław Pupa: Rząd mówi, że nie ma pieniędzy. My spotkaliśmy się z przewodniczącym sejmowej komisji...*)

(*Senator Stanisław Jurcewicz: Nie ta ustawa...*)

(*Wicemarszałek Marek Ziółkowski: Ale, Panie Senatorze, pan znowu pozaobszarowo.*)

Dołożyłem, dołożyłem...

Odpowiem panu: nie, nie ma takiej aproksymacji, nie ma prób wyliczenia tego. Epokowe wydarzenie, jakim jest przyjęcie tej ustawy, o czym wspominał senator Kogut, przede wszystkim da samorządom możliwość decydowania u siebie o kształcie transportu zbiorowego. Pan jest doświadczonym politykiem i wie pan, że te samorządy najprawdopodobniej będą chciały zostać wybrane jeszcze raz. W związku z tym, jeżeli dajemy samorządowcom narzędzie jednak trochę polityczne, to pewno będą dbali o to, żeby te ceny nie skoczyły w jakiś niekontrolowany sposób. Ktoś ich z tego rozliczy, bo co cztery lata następuje rozliczenie, sprawdzian, czy ludzie są zadowoleni, czy nie. Tak więc w tym wszystkim jest i trochę polityki.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję.

Pan senator Banaś.

Czy są jeszcze jacyś inni kandydaci do pytań? Bo chcę zamknąć listę.

Pan senator będzie łaskaw...

Senator Grzegorz Banaś:

Uprzejmie dziękuję.

Bardzo podziwiam pana ministra, bo wiem, że jest czynnym sportowcem, maratończykiem...

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Tadeusz Jarmuziewicz: Dziękuję bardzo.*)

...i biega na długich dystansach.

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Tadeusz Jarmuziewicz: Schlebia mi to naprawdę. Dziękuję.*)

Mówię to zupełnie poważnie i szczerze.

Chciałbym jednak powiedzieć, że województwo świętokrzyskie na takie długie dystanse nie stać – oczywiście te czasowe dystanse, bo o tych chcę powiedzieć – i dlatego, Panie Ministrze, mam pewną prośbę. Mianowicie skoro zaczęliśmy tutaj dyskusję o drogach, jest taka sprawa, bardzo bulwersująca społeczność w moim regionie, chodzi o drogę nr 73 od Kielc, a właściwie o jej niewielki odcinek, czterokilometrowy. Pan pewnie wie, o czym mówię, bo były już w tej sprawie i delegacje, i były zbierane podpisy, itd., to pewnie do pana strumieniami płynie. Jednak chciałbym, żeby pan, niejako konkludując założenia Programu Budowy Dróg Krajowych rozpoczętego w 2007 r. – między innymi ta droga, o której mówię, droga krajowa nr 73 Kielce – Tarnów i dalej, była w tym programie zapisana...

(*Wicemarszałek Marek Ziółkowski: Panie Senatorze, to naprawdę wykracza poza obecnie rozważany punkt. Prosiłem, żeby nie zadawać takich pytań.*)

Już kończę. Tu chodzi o transport publiczny, bo – co trzeba nam wszystkim wiedzieć – natężenie ruchu na tej drodze, na tym odcinku, o którym mówię, wynosi kilkanaście tysięcy pojazdów na dobę.

(*Senator Stanisław Jurcewicz: Ale to jest transport publiczny.*)

To jest takie natężenie ruchu jak na autostradzie.

(*Wicemarszałek Marek Ziółkowski: Dziękuję, Panie Senatorze...*)

Ale chciałem odpowiedzieć...

(*Senator Stanisław Jurcewicz: Wniosek formalny.*)

Chcę zadać konkluzywne pytanie i poprosić pana ministra, żeby zechciał na nie odpowiedzieć. Oczywiście, rozumiem, że teraz nie może na nie odpowiedzieć tak z głowy, czyli, że tak powiem – nie chcę powiedzieć, z czego...

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Tadeusz Jarmuziewicz: Śmiało, niech się pan otworzy.*)

(*Wesołość na sali*)

...z marszu czy też z biegu. Mianowicie chciałbym wiedzieć, jaki jest tutaj, wedle zamierzeń pańskiego ministerstwa, termin, czyli jak wygląda realizacja w czasie przyporządkowania pewnych środków na budowę tej drogi.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Infrastruktury
Tadeusz Jarmuziewicz:**

Tak z niczego panu nie odpowiem. W związku z tym, że – czego ma pan świadomość – temat jest

(sekretarz stanu T. Jarmuziewicz)

kompletnie, mówiąc nie po polsku, *ni priczom*. Chcę jednak panu to ułatwić i obiecuję panu, że odpowiem na to pytanie pisemnie, w tej chwili nie jestem w stanie zrobić tego inaczej.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Proponuję, żeby w kwestii drogi nr 73 też pan minister odpowiedział pisemnie.

Zamykam...

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Tadeusz Jarmuziewicz: Skoro pan marszałek nalega, nie dam się dłużej prosić.)

W takim razie, Państwo Senatorowie, zamykam pytania.

Rozpoczynamy dyskusję.

Rozumiem, że senator Jan Wyrowiński zapisał się jako dyskutant.

Dziękuję panu ministrowi.

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Tadeusz Jarmuziewicz: Dziękuję bardzo.)

Może pan marszowym krokiem udać się na miejsce.

Senator Jan Wyrowiński:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Gdy porówna się przedłożenie rządowe z ustawą, która opuściła sąsiednią Izbę, czyli Sejm, można dostrzec pewne różnice. Jedna z tych różnic niezwykle rzuca się w oczy. Mianowicie Sejm, w przeciwieństwie do rządu i tego, co było w jego przedłożeniu, uznał, że należy wprowadzić do przepisów tej ustawy stosowanie w pewnych okolicznościach prawa wyłącznego, co w sposób istotny ograniczy konkurencję. Ja jednak pozwałam sobie, wykorzystując uprawnienia, które przysługują mi jako senatorowi, zgłosić poprawki, które – jeżeli oczywiście Wysoka Izba je zaakceptuje – wyeliminują tę możliwość. Ze względu na konkurencyjność i zdrową walkę rynkową tego rodzaju poprawki są, moim zdaniem, konieczne.

Izba sąsiednia, czyli Sejm, uznała również za konieczne wyłączyć usługi turystyczne spod rygorów ustawy o publicznym transporcie zbiorowym... to znaczy, włączyć je. Z kolei rząd w pierwotnym przedłożeniu uznał, że te usługi, z racji ich odmiennego charakteru, nie muszą być regulowane w takim stopniu, jak to określa ta ustawa. Ja zgłaszam mówiącą o tym poprawkę.

Wreszcie poprawka, która ma na celu wyeliminowanie zakazu przewozu osób z użyciem autobusów o liczbie miejsc do piętnastu, łącznie z miejscami dla kierowcy, wyposażonych w mniej niż dwie drzwi dostępnych dla pasażerów. Gdy-

byśmy zostawili przepisy tej ustawy w brzmieniu przyjętym, jeśli chodzi o ten fragment, przez Sejm, to w praktyce wyeliminowalibyśmy z tego rynku tak popularne busy. Takiego ograniczenia nie było w przedłożeniu rządowym.

Panie i Panowie Senatorowie, taki charakter mają poprawki, które składam na ręce pana marszałka.

Są jeszcze trzy poprawki, które zgłaszam poniekąd jako przewodniczący komisji, a to dlatego, że w trakcie prac komisji uznaliśmy, że część poprawek przyjętych przez połączone komisje powinna być jeszcze poddana wnikliwej analizie przez nasze Biuro Legislacyjne i przez służby legislacyjne Ministerstwa Infrastruktury. I tak się stało. Uznaliśmy więc, że w trzech przypadkach konieczne jest doprecyzowanie, co może się dokonać w drodze przyjęcia tych poprawek, które tu również zgłaszam.

Panie Marszałku, Wysoka Izbo, uprzejmie proszę, oto te poprawki.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Proszę państwa, lista mówców została wyczerpana.

W tym momencie zamykam dyskusję.

Panie Ministrze, czy zechciałby się pan ustosunkować do tych poprawek legislacyjnych teraz, czy może na posiedzeniu komisji?

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Tadeusz Jarmuziewicz: Na posiedzeniu komisji. Sytuacja jest na tyle dynamiczna, że muszę się zapoznać z tymi poprawkami.)

Rozumiem.

Ponieważ zostały zgłoszone te wnioski o charakterze legislacyjnym, proszę obie komisje, to znaczy Komisję Gospodarki Narodowej oraz Komisję Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, o ustosunkowanie się do tych wniosków i przygotowanie wspólnego sprawozdania.

Głosowanie odbędzie się jutro.

Panie Ministrze, dziękuję bardzo za obecność.

Proszę państwa, teraz podaję plany na najbliższy czas. Mianowicie o 17.30 chciałbym ogłosić przerwę oplatkową. A więc do 17.30 będziemy realizowali punkt kolejny, który we wskazanym momencie przerwę. I już teraz zapowiadam przerwę dokładnie do 18.15. O 18.15 podejmę prowadzenie dalszego ciągu. Czyli o 17.30 przerywamy. Chciałbym, żebyśmy się jakoś przez te pozostałe do tego momentu siedemnaście minut zmieścili z przynajmniej częścią kolejnego punktu, w związku z tym... A potem, o 18.15 – to też informacja dla pani minister – będziemy kontynuowali obrady. Czyli punktualnie o 18.15 ja tu siadam i zaczynam – powtarzam to, żeby nie było wątpliwości.

(wicemarszałek M. Ziółkowski)

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu siódmego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw.

Tekst ustawy to druk nr 1062, sprawozdanie to druk nr 1062A.

Pan senator Kazimierz Kleina jako sprawozdawca Komisji Budżetu i Finansów Publicznych jest gotowy do przedstawienia sprawozdania.

Panie Senatorze, zapraszam.

Senator Kazimierz Kleina:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Przedstawiam w imieniu Komisji Budżetu i Finansów Publicznych sprawozdanie o uchwalonej przez Sejm w dniu 3 grudnia 2010 r. ustawie o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw. Jest to sprawozdanie z naszego posiedzenia, na którym dyskutowaliśmy nad tą ustawą. Komisja zaproponowała wprowadzenie sześciu poprawek.

Ustawa o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw obejmuje zmiany kilkunastu ustaw, które należało zmodyfikować tak, aby skonsumowały wszystkie cele i zadania, które zostały postawione przez rząd, a później przez Sejm. Celem ustawy jest obniżenie poziomu długu publicznego oraz kosztów jego obsługi między innymi poprzez zmniejszenie potrzeb pożyczkowych Skarbu Państwa wynikające z wykorzystania aktywów finansowych jednostek sektora finansów publicznych w zarządzaniu płynnością budżetu państwa. Cel ten ma być osiągnięty poprzez wprowadzenie obowiązku lokowania wolnych środków przez niektóre jednostki sektora finansów publicznych – w formie depozytu lub oddania w zarządzanie – u ministra finansów. Ponadto ustawa zakłada wprowadzenie reguł dyscyplinujących, które mają ograniczyć ryzyko nadmiernego wzrostu wydatków budżetowych, oraz wzmocnienie procedur ostrożnościowych i sanacyjnych.

Ustawa wprowadza obowiązek zawierania w przyjmowanych przez Radę Ministrów projektach ustaw, których skutkiem finansowym może być zmiana poziomu wydatków jednostek sektora finansów publicznych, przepisów określających maksymalny limit wydatków wyrażony kwotowo na okres dziesięciu lat budżetowych wykonywania ustawy, oddzielnie dla każdego roku, poczynając od pierwszego roku planowanego wejścia w życie ustawy. Ponadto projekty ustaw będą musiały zawierać mechanizmy korygujące, mające zastosowanie w przypadku przekroczenia lub zagrożenia przekroczenia przyjętego na dany rok budżetowy maksymalnego limitu wydatków, to jest mechanizmy polegające na ograniczeniu liczby udzielanych świadczeń w zależności od środków przeznaczonych na

ten cel w ustawie budżetowej lub na uzależnieniu wypłat od kryterium dochodowego lub majątkowego albo na zmianie kryterium dochodowego lub majątkowego uprawniającego do nabycia świadczeń finansowych ze środków publicznych, lub też na zmianie kosztów realizacji zadań publicznych wykonywanych na rzecz obywateli.

W ramach wprowadzania reguł dyscyplinujących ustawa ogranicza wzrost wydatków budżetu państwa o charakterze uznaniowym do poziomu zgodnego z poziomem inflacji, powiększonym o jeden punkt procentowy. Wydatkami objętymi regułą dyscyplinującą będą wynagrodzenia, wydatki bieżące jednostek budżetowych, dotacje i wydatki majątkowe. Wydatkowa reguła dyscyplinująca nie będzie miała zastosowania w sytuacjach nadzwyczajnych.

Ponadto ustawa wprowadza ponownie zakaz pobierania emerytury przez emeryta kontynuującego zatrudnienie u tego samego pracodawcy bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy. Ten ostatni zapis dotyczy oczywiście tych emerytów, którzy w dniu wejścia w życie będą przechodzili na emeryturę. W stosunku do emerytów, którzy nabyli to prawo wcześniej, a więc korzystają z tego prawa w tej chwili, pracując i pobierając emeryturę, ta ustawa wchodzi w życie po jedenastu miesiącach.

Jak powiedziałem, nasza komisja proponuje, po dyskusji, po analizie, wprowadzenie sześciu poprawek. Część poprawek ma charakter wyraźnie legislacyjny, a niektóre charakter bardziej merytoryczny.

Poprawka pierwsza skreśla przepis szczególnie odnoszący się wyłącznie do zakresu nowelizacji projektów ustaw zmieniających ustawy, których skutkiem finansowym może być zmiana poziomu wydatków jednostek sektora finansów publicznych.

Poprawka druga ma na celu rozszerzenie zakresu obowiązków organu odpowiedzialnego za wdrażanie mechanizmów korygujących.

Poprawka trzecia ma charakter redakcyjny.

Poprawka czwarta skreśla zbędne dookreślenie zakresu zwrotu depozytu.

Poprawka piąta ma na celu użycie pełnej nazwy stopy procentowej WIBID.

Poprawka szósta określa powtórzoną w treści upoważnienia wytyczną, jaką powinien kierować się minister podczas wydawania rozporządzenia.

Bardzo dziękuję, Panie Marszałku. Dziękuję.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Czy są pytania do pana senatora sprawozdawcy? Nie. A więc dziękuję, Panie Senatorze.

Proszę państwa, ustawa była oczywiście rządowym projektem ustawy. Rząd reprezentuje Ministerstwo Finansów.

(wicemarszałek M. Ziółkowski)

Witam panią minister Hannę Majszczyk.

Czy pani minister chciałaby zabrać głos w sprawie tej ustawy?

Zapraszam. Proszę bardzo, Pani Minister.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Hanna Majszczyk:**

Dziękuję, Panie Marszałku.

Wysoka Izbo!

Projekt ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz o zmianie niektórych ustaw jest szczególnie istotny w obecnej sytuacji finansów publicznych. Jak zostało to już przedstawione przez pana posła sprawozdawcę, realizacja głównych celów związanych z wprowadzeniem tych zmian do ustawy o finansach publicznych tak naprawdę ma zapewnić, w długiej perspektywie, możliwości wieloletniego planowania opartego na ściśle określonych kryteriach wydatkowych. Planowanie to będzie również trzymało w określonych ryzach, jeśli można tak powiedzieć, wydatki publiczne.

Biorąc pod uwagę istotne niebezpieczeństwo przekroczenia drugiego progu ostrożnościowego wymienionego w ustawie o finansach publicznych, czyli progu 55% relacji długu publicznego do PKB, w przedstawionym projekcie ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych przewiduje się fundamentalne zmiany dotyczące konsolidacji finansów publicznych. Chodzi o zmiany, których efektem będzie ograniczenie potrzeb pożyczkowych państwa. Są to zmiany związane z dysponowaniem, a w zasadzie zarządzaniem wolnymi środkami pieniężnymi, którymi dysponują jednostki sektora finansów publicznych. Takie zarządzanie wolnymi środkami pieniężnymi, którymi dysponują jednostki sektora publicznego, zgodnie z analizami i założeniami przeprowadzonymi na bazie danych z 2009 r. pozwoli wygospodarować oszczędności rządu 19 miliardów zł. Oczywiście wiąże się to również ze zmniejszeniem kosztów obsługi zadłużenia. Wszystkie mechanizmy i wszystkie działania przewidziane w tej ustawie pozwolą uzdrowić finanse publiczne, a w konsekwencji tego poprawią się zarówno wyniki sektora finansów publicznych, jak i relacja, o której powiedziałam, czyli relacja długu publicznego do PKB.

Jak powszechnie wiadomo, co jest również szczegółowo rozpisane w uzasadnieniu nowelizacji ustawy, Polska objęta jest procedurą nadmiernego deficytu. Ten deficyt sektora, który obecnie jest określony na poziomie 7,9%, zgodnie z zaleceniami komisji powinien być sprowadzony do wysokości 3% do 2012 r., jak to zostało okreś-

lone w procedurze, i to w sposób wiarygodny i trwały. Po to, żeby takie efekty osiągnąć, niezbędne jest uruchomienie mechanizmów, które zabezpieczą osiągnięcie poziomu wiarygodności i trwałości rozwiązań planowanych przez Polskę w ustawie o finansach publicznych. Obok procedur i mechanizmów związanych z ograniczeniem potrzeb pożyczkowych Skarbu Państwa w tej ustawie przewiduje się, co również zaznaczył pan przewodniczący, pan poseł sprawozdawca...

(Wicemarszałek Marek Ziółkowski: Senator, senator.)

Przepraszam bardzo, ja właśnie przyszedłem z Sejmu... Bardzo przepraszam. Pan senator Kleina.

A więc w projekcie tym przewiduje się wprowadzenie dodatkowych mechanizmów. Jednym z nich jest procedura związana z wprowadzeniem tak zwanej reguły wydatkowej dyscyplinującej. W okresie stosowania wobec Polski procedury nadmiernego deficytu reguła ta będzie obligowała Radę Ministrów do przyjmowania tylko takich projektów ustaw, w których wydatki publiczne nie będą mogły rosnąć powyżej wskaźnika określonego w tym właśnie projekcie, czyli 1% w ujęciu realnym. Oczywiście w obecnej sytuacji takie rozwiązanie i ograniczenie wydatków będzie osiągnięte z poszanowaniem wszelkich wynikających z konstytucji, a ciążyących na państwie obowiązków wobec obywateli. W tym momencie trzeba wskazać, że procedura ograniczająca wydatki, zwłaszcza wydatki o charakterze elastycznym, przewiduje wyjątki i odstępstwa w zakresie tych wydatków, które są związane z realizacją podstawowych obowiązków państwa. W projekcie w art. 112a w ust. 2 podaje się enumeratywnie rodzaje wydatków, którą nie będą objęte tą regułą wydatkową. Są to przede wszystkim wydatki związane z realizacją zabezpieczenia emerytalnego i rentowego. Wydatki te muszą być ponoszone i będą ponoszone, a dyscyplinująca reguła wydatkowa przewidziana w tym projekcie nie będzie ich obejmowała, nie będzie ich ograniczać. Chodzi o to, aby zgodnie z literą prawa i konstytucją te świadczenia były wypłacane.

Oczywiście gros wydatków przewidzianych w chwili obecnej w budżecie państwa to wydatki o charakterze sztywnym; wysokość i pułap tych wydatków są ściśle zdeterminowane przepisami prawa. Klasycznym przykładem są wydatki na obronę narodową, których poziom jest ściśle określony w przepisach ustawy jako 1,95% PKB. Podałam to jako przykład, ponieważ jest to tak naprawdę największy wydatek o charakterze zdeterminowanym, oczywiście poza wydatkami związanymi z zabezpieczeniem społecznym, o których mówiłam przed chwilą. Takich wydatków, poza wydatkami na obronę narodową, jest jeszcze wiele w polskim prawie i one, tak jak zaznaczyłam wcześniej, stanowią gros wydatków w budżecie państwa. Wydatki te muszą być realizowane, do-

(podsekretarz stanu H. Majszczyk)

póki tak stanowią przepisy, dlatego wyjątkiem od reguły wydatkowej będzie również pula wydatków o charakterze sztywnym. Ale w ustawie przewiduje się, że wydatki te będą miały charakter sztywny tylko w zakresie poziomu określonego przepisami wprowadzonymi przed dniem wejścia w życie tej zmiany ustawy o finansach publicznych. Po zmianie te wydatki będą sukcesywnie powiększały pulę wydatków elastycznych i będą obejmowane wspomnianą regułą. Reguła będzie zatem w dalszej perspektywie prowadziła do, że tak powiem, odsztywniania tych wydatków, uelastyczniania ich, aby można było zarządzać finansami państwa w sposób bardziej właściwy i elastyczny. Chodzi zwłaszcza o sytuacje, w których trzeba by było oszczędzać; wtedy niektóre wydatki byłyby w jakiś sposób rewidowane. Jednak do takiego etapu planujemy dochodzić sukcesywnie, poprzez zmiany poszczególnych zapisów i wyłączenie tych wydatków z grupy wydatków o charakterze sztywnym.

Ostatnia grupa zmian, rozwiązań przewidzianych w projekcie tej ustawy, związanych właśnie z doprowadzaniem do modernizacji w zakresie wydatków, zmiany ich charakteru i sposobu przyjmowania w prawie polskim, to zmiany wymagające limitowania wydatków w dziesięcioletniej perspektywie. Obecnie wszelkie zmiany, których efektem jest zwiększenie wydatków, muszą być szacowane również pod kątem ich wpływu na poziom wydatków budżetu państwa. Na razie jednak, zgodnie z przepisami prawa, poziom wydatków i skutki budżetowe z tytułu wprowadzenia zmian są podawane w uzasadnieniu i nie mają charakteru normatywnego. Nie ma też żadnych mechanizmów, które w jakiś sposób wymuszałyby ograniczanie wydatków wówczas, gdy ustawa budżetowa ich nie przewidywała i przekraczają one wcześniej założone limity. Wydatki takie narażają finanse publiczne na brak równowagi, na pogłębianie deficytu i zwiększanie długu. Dlatego też w tej ustawie przewiduje się, tak jak wcześniej zaznaczyłam, mechanizm dziesięcioletniego limitowania wydatków. Wszystkie wydatki, które będą przyjmowane w związku z nowymi ustawami wprowadzającymi rozwiązania mające wpływ na wydatki o tak zwanym charakterze sztywnym będą limitowane. W ustawie przewiduje się, że limity tych wydatków będą miały charakter normatywny, nie zaś charakter reguły, o której będzie się mówiło tylko w uzasadnieniu, że przewiduje się, iż będzie to rodziło skutki o takim bądź innym wymiarze. Wprowadzenie w ustawie tego poziomu limitowania wydatków ma istotne znaczenie o tyle, że ustawa zakłada również, iż Rada Ministrów będzie przyjmowała tę ustawę, jeżeli będą w niej przewidziane mechanizmy korygujące. Wprowadzając ustawę, będzie się przewidywało mecha-

nizmy, które będą uruchamiane w momencie, kiedy poziom wydatków na dany cel przewidziany na dany rok będzie się niebezpiecznie zbliżał do limitu. Wówczas będą wprowadzane różne, uzależnione od poziomu i charakteru tych wydatków, mechanizmy korygujące. Celem działania tych mechanizmów będzie to, aby nie przekroczyć pulę zaplanowanego w ustawie na dany rok, taki też będzie główny efekt ich działania.

Na koniec jeszcze jedna uwaga. W trakcie dyskusji nad tym projektem ustawy w Sejmie i podczas prac komisji, kiedy ustawa była już przedmiotem dyskusji w Senacie, padały pytania o powiązanie tego typu rozwiązań z możliwością inicjatywy legislacyjnej, jaka przysługuje parlamentowi. Te reguły, te reżimy odnoszące się do przyjmowania ustaw w takim czy innymi kształcie, są reżimami narzuconymi wyłącznie na Radę Ministrów. A wynika to właśnie z faktu, o którym powiedziałam, takiego, że projekt tej ustawy w żadnym momencie nie miał na celu ograniczenia inicjatywy ustawodawczej, która przysługuje parlamentowi. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, czy są pytania do pani minister?

Pan senator, tak? Ale czy to jest jedno jedyne pytanie?

(Głos z sali: Nie, nie, są jeszcze.)

W takim razie, skoro są pytania do pani minister, to ja w tym momencie ogłoszę przerwę do godziny 18.15. O 18.15 będziemy kontynuowali rozpatrywanie tego punktu i wtedy, od 18.15 w górę, będą zadawane te pytania.

Ogłaszam przerwę do kwadrans po szóstej. Dziękuję.

(Przerwa w obradach od godziny 17 minut 30 do godziny 18 minut 15)

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Wysoki Senacie, wznawiam obrady.

Pana senatora sekretarza proszę o zajęcie miejsca po mojej lewej stronie.

Pani minister, zapraszam na mównicę. Będziemy kontynuowali zadawanie pytań, co zostało przerwane. Ci, którzy chcieli zadawać pytania...

Państwo Senatorowie, czy są pytania do pani minister?

(Głos z sali: Nie ma.)

No, to jest bardzo ciekawe zjawisko... W takim razie bardzo dziękuję, pani minister. Chciano zadawać pani minister pytania, powiedziałem, że nastąpi to po przerwie, o godzinie 18.15, pani minister przy tym była...

Dobrze. Pani minister przedstawiła już stanowisko rządu.

(wicemarszałek M. Ziółkowski)

W tej chwili otwieram dyskusję.

Nikt się do dyskusji nie zapisał. A ponieważ nikt się nie zapisał, dyskusję zamykam.

Proszę państwa, informuję, że głosowanie w sprawie tej ustawy odbędzie się jutro.

Dziękuję bardzo, Pani Minister.

W ten sposób szczęśliwie zamknęliśmy punkt siódmy porządku obrad, Wysoki Senacie.

(Głos z sali: Pani Marszałku, nie ma senatorów sprawozdawców do...)

Z powodu takiego rozwoju sytuacji musimy poczekać na senatorów sprawozdawców do punktu ósmego. No, a pan senator Henryk Woźniak niedawno jeszcze był na opłatku parlamentarnym w hotelu.

(Rozmowy na sali)

(Głos z sali: Ale jeszcze...)

Panie Senatorze, punkt się już zakończył.

(Senator Wojciech Skurkiewicz: Trudno.)

Proszę państwa, na razie mamy taką, że tak powiem, miękką przerwę. I po niej, jak wiadomo, będzie punkt ósmy. Za chwilę go ogłoszę, ale...

Witam panią marszałek.

(Wicemarszałek Grażyna Sztark: Czemu nas tak mało?)

Bo niektórzy są na opłatku, Pani Marszałek.

(Rozmowy na sali)

Jest przerwa, tak, na razie taka miękka.

Ogłaszam przerwę do chwili znalezienia senatora sprawozdawcy.

(Przerwa w obradach od godziny 18 minut 18 do godziny 18 minut 25)

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Jest informacja, że nadchodzi pierwszy sprawozdawca, tak że bardzo proszę o cierpliwość...

(Rozmowy na sali)

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu ósmego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o partiach politycznych.

Tekst ustawy zawarty jest w druku nr 1054, a sprawozdania komisji w drukach nr 1054A i 1054B.

Proszę bardzo sprawozdawcę Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji, senatora Jan Rulewskiego, o przedstawienie sprawozdania komisji.

Troszeczkę zdyszany pan senator, ale...

Bardzo prosimy.

Senator Jan Rulewski:

Dziękuję, Pani Marszałek, za wyrozumiałość, a Wysoką Izbę proszę o uwagę.

Komisja Praw Człowieka, Praworządności i Petycji na swym posiedzeniu w obecności posłanek

reprezentujących inicjatorów ustawy o zmianie ustawy o partiach politycznych, a także w obecności przedstawicieli, prezesa bodajże, Państwowej Komisji Wyborczej, rozpoznała ustawę podjętą przez Wysoką Izbę Sejmową, która w gruncie rzeczy sprowadza się do dwóch zmian w zakresie finansowania, a właściwie subwencjonowania partii politycznych z budżetu państwa.

Ustawa jest epizodyczna i dotyczy wyłącznie dwóch zmian w ustawie, która powstała, o ile pamiętam, w 1997 r., a nowelizowana była w 2001 r. Po pierwsze, wprowadza się prawo, zgodnie z którym zwalnia się ministra finansów od wydania rozporządzenia waloryzującego subwencję dla partii politycznych. Po drugie, ustawa jest ważna począwszy od 1 stycznia przyszłego roku.

W trakcie prac komisji doszło do otwartej i szerokiej debaty, w czasie której, jak pamiętam, Pani Przewodniczący, te dwie posłanki, z których jedna na pewno podpisana jest pod projektem ustawy wnoszonej do łaski marszałkowskiej w Sejmie, uzasadniały konieczność wprowadzenia tej ustawy za pomocą wyłącznie jednego argumentu – argumentu oszczędności budżetowych, oszczędności, które wynikają z sytuacji kryzysowej w finansach publicznych państwa. Dyskusja jednak, powiedziałbym, przekroczyła tę tematykę i padały argumenty, że bynajmniej nie chodzi w tej sprawie o oszczędności. Bo przy tej okazji warto wskazać, jak istotną funkcję spełniają partie polityczne w systemie demokratycznym państwa polskiego i gwarantowania jego niepodległości.

Zgłoszono dwie poprawki. Pierwsza zmierzała do obniżenia subwencji o 50%, zgodnie z tabelą, która jest zawarta w ustawie. Chodzi o zmniejszenie subwencji proporcjonalnie na wszystkich poziomach o 50%. Ta poprawka upadła. Zgłoszono drugą poprawkę, która zakładała redukcję subwencji do poziomu 75%, czyli o 25%, oraz towarzyszącą temu poprawkę, wszakże mającą charakter autonomiczny, możliwą zatem do stosowania we wszystkich innych rozwiązaniach, zmierzającą do tego, aby to partie samoograniczały się w konstruowaniu wniosków o uruchomienie tej subwencji.

Warto zwrócić uwagę na to, że w świetle prawa przyznawanie subwencji, uruchamianie subwencji nie ma charakteru automatycznego, tak jak jest to w przypadku wynagrodzeń, kiedy to pracownikowi w sposób bezwzględny, można powiedzieć, przysługuje wynagrodzenie i nie musi on uruchamiać żadnych procedur, żeby zostało ono wypłacone. Jeśli zaś chodzi o subwencję, to nie wystarczy przekroczenie odpowiedniego, określonego w ustawie progu wyborczego, ale trzeba jeszcze złożyć wniosek, który jest weryfikowany przez Państwową Komisję Wyborczą. Ta weryfikacja, jak mnie się wydaje, ma charakter decyzji, przynajmniej tak można wyczytać z ustawy. Dopiero wtedy tenże wniosek przez Państwową Komisję

(senator J. Rulewski)

Wyborczą jest przekazywany Ministerstwu Finansów, które na podstawie pozytywnego przesłania uruchamia subwencję. Jest to oczywiście obwarowane terminami. Ważne przy tym jest to, że automatyzm przyznawania subwencji jest ograniczony jeszcze innymi obowiązkami, które ustawodawca nałożył na inicjatorów wniosku, czyli organy partii. Trzeba mianowicie spełnić trzy warunki: złożyć sprawozdanie roczne z działalności finansowej partii, sprawozdanie z funkcjonowania funduszu wyborczego i przedstawić jeszcze jedną informację... teraz mi to umknęło.

Można zatem z tego wyinterpretować, że partia może zrezygnować z prawa do wypłaty subwencji, nie składając wniosku. Można interpretować dalej. Otóż partia nie musi domagać się wypłaty pełnej subwencji, ponieważ niezwrócenie się o pełną subwencję nie narusza niczyich interesów, chyba że uznamy, że zmniejszenie deficytu jest naruszeniem czyjegoś interesu.

Po dyskusji, po wyjaśnieniach złożonych również przez przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej komisja w drodze głosowania przyjęła poprawki – przypominam, zmniejszającą dotację o 25% i wprowadzającą możliwość samoograniczenia się partii – 4 senatorów głosowało za, żaden nie głosował przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. Pani Marszałek, dziękuję za spokój i za uwagę Wysokiej Izby.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Bardzo proszę sprawozdawcę Komisji Budżetu i Finansów Publicznych, pana senatora Henryka Woźniaka, o przedstawienie sprawozdania komisji.

Proszę uprzejmie.

Senator Henryk Woźniak:

Bardzo dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Mam przyjemność przedstawić sprawozdanie Komisji Budżetu i Finansów Publicznych o uchwalonej przez Sejm w dniu 3 grudnia 2010 r. ustawie o zmianie ustawy o partiach politycznych.

Komisja po rozpatrzeniu na posiedzeniu w dniu 8 grudnia 2010 r. ustawy przedkłada projekt uchwały Senatu w sprawie niniejszej ustawy. W projekcie tym komisja przedstawia propozycje dwóch poprawek do uchwalonej przez Sejm ustawy.

Poprawka pierwsza dotyczy art. 1 pktu 1 w ust. 1 i odnosi się do tabeli określającej wielkość naliczania subwencji dla partii politycznych, które spełniają ustawowe kryteria. W poprawce

tej istotna jest zawartość kolumny trzeciej, w której jest kwotowo określona wysokość subwencji przypadającej na jeden głos. Komisja Budżetu i Finansów Publicznych przedkłada Wysokiemu Senatowi propozycję, by Senat przyjął wysokość tej subwencji liczonej na jeden głos jako 50% wysokości subwencji uchwalonej przez Sejm.

Poprawka druga dotyczy art. 2 i prowadzi do tego, aby ustawa weszła w życie z dniem 1 stycznia 2011 r.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Trzeba by w tym miejscu zadać pytanie, jaki jest rzeczywisty wymiar tych poprawek i co one w istocie oznaczają dla środowisk politycznych. Po tym jak Sejm, nowelizując ustawę, wyeliminował waloryzację kwoty subwencji, co sprawiło, że powstaje oszczędność w wydatkach budżetu państwa zbliżona do 12 milionów zł w wymiarze rocznym, Senat proponuje poprawkę, która ogranicza o 50% wysokość subwencji dla wszystkich partii, które spełniają ustawowe kryteria, a więc kryteria progu wyniku wyborczego dla partii startujących pojedynczo i dla partii startujących w koalicji. To z kolei może sprawić, jeśli taka będzie wola Wysokiej Izby, a następnie Sejmu, że rocznie budżet państwa może uzyskać oszczędność, kolejną oszczędność poza tą, o której wspomniałem, rzędu 60 milionów zł. Co jest istotne? Poprawki proponowane przez Komisję Budżetu i Finansów Publicznych nie mają horyzontu czasowego, a więc odnoszą się do przyszłości.

Takie jest stanowisko Komisji Budżetu i Finansów Publicznych wypracowane po długich obradach, po długich rozważaniach nad możliwymi rozwiązaniami, również tymi rozwiązaniami, które pojawiły się w toku debaty jeszcze nad projektem ustawy w Sejmie. Mam na myśli poprawkę zgłoszoną przez jedno ze środowisk politycznych, która całkowicie eliminowała subwencjonowanie partii politycznych z budżetu państwa. Ta najdalej idąca sugestia także była przedmiotem rozważań Komisji Budżetu i Finansów Publicznych, jednak konsultacje i głęboki namysł, czynione wspólnie z Biurem Legislacyjnym, z legislatorami, sprawiły, że odstąpiono od takich propozycji, nawet nad nimi nie głosowano, uznając, że byłyby to zmiany naruszające zasady konstytucji.

Pani Marszałek, Wysoka Izbo, raz jeszcze w imieniu Komisji Budżetu i Finansów Publicznych wnoszę o przyjęcie przez Wysoką Izbę dwóch poprawek, które przedstawiłem. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Obecnie senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do senatorów sprawozdawców.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zadać takie pytanie?

(wicemarszałek G. Sztark)

Bardzo proszę, pan senator Ryszka. Pytanie do którego z panów senatorów?

(Senator Czesław Ryszka: Do obydwóch.)

Do obydwóch? Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Czesław Ryszka:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Pogubiłem się w tym, jakie są poprawki obu komisji. O jakie kwoty, o jakie procenty zmniejszamy dotacje? Bo pan mówił o 25%, później było powiedziane o 50%. Chcę wiedzieć, ile tych poprawek jest i o jakie procenty chodzi.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Proszę bardzo, Panie Senatorze. Pan senator Woźniak.

Senator Henryk Woźniak:

Pani Marszałek, Panie Senatorze, powiem to jeszcze raz, jeśli moja wypowiedź budzi wątpliwości. Komisja Budżetu i Finansów Publicznych, bo w imieniu tej komisji występuję, wnosi o obniżenie wysokości subwencji o 50% w stosunku do aktualnie obowiązującej i o wprowadzenie tych zasad od 1 stycznia 2011 r. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję.

Proszę bardzo, pan senator Rulewski.

Senator Jan Rulewski:

Komisja Praw Człowieka, Praworządności i Petycji, którą reprezentuję, wniosła inną poprawkę. Postuluje ona obniżenie subwencji o 25%, zniesienie waloryzacji, wejście ustawy w życie od 1 stycznia przyszłego roku...

(Senator Henryk Woźniak: Waloryzację Sejm znosi.)

Ale komisja nie usuwa tego, nie jest przeciwna temu.

(Senator Henryk Woźniak: Ale to nie jest poprawka.)

Tak.

Ze względu na troskę o finanse publiczne wprowadza także możliwość samoograniczania się partii przy składaniu wniosku o subwencję.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo.

Jeszcze raz, tak?

(Senator Czesław Ryszka: Tak.)

Proszę bardzo, pan senator Ryszka.

Senator Czesław Ryszka:

Pani Marszałek, zapytałem dlatego, że jeszcze przed chwilą w mediach mówiono, że jest poprawka o ograniczeniu subwencji o 90%. Dlatego chciałem to usłyszeć.

(Senator Henryk Woźniak: Fakty medialne.)

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo.

Media mają prawo mówić, a tu są sprawozdawcy komisji. No ale to nie było pytanie.

Czy ktoś jeszcze...

Pan senator Jurcewicz, bardzo proszę. Pytanie do którego pana senatora?

(Senator Stanisław Jurcewicz: Do pana senatora Rulewskiego.)

Bardzo proszę.

Senator Stanisław Jurcewicz:

Dziękuję bardzo, Pani Marszałek.

Jakie jest uzasadnienie, co było podstawą propozycji obniżenia subwencji o akurat 25%?

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Jan Rulewski:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Pytanie jest jasne, a odpowiedź jest taka: próba budowania kompromisu, który nie został osiągnięty w Sejmie. Jak wiadomo, partie znajdujące się w Sejmie przedstawiały następujące propozycje: całkowite zawieszenie subwencji, ograniczenie subwencji, w tym w zależności od wielkości otrzymywanej subwencji, sprzeciw wobec ograniczenia subwencji do połowy, zniesienie waloryzacji i, jeśli chodzi o termin, wdrożenie zmian od 1 stycznia. 75% to aproksymacja, taki kompromis polityczny między różnymi partiami, ułatwia to znalezienie konsensusu w tej sprawie, którego znalezienie nie jest łatwe. A możliwość skorzystania z samoograniczenia się daje tym partiom, które mają inną wrażliwość wobec budżetu bądź posiadają większy zasób środków czy wykorzystują inne techniki wyborcze, może tańsze, szansę dalszej redukcji subwencji.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo.

Jeszcze raz pan senator Jurcewicz, a następnie pan senator Boszko.

Bardzo proszę.

(Senator Grzegorz Banaś: I jeszcze tu, tu.)

Senator Stanisław Jurcewicz:

Dziękuję bardzo, Pani Marszałek.

Zatem ja mam pytanie – i kieruję je do pana senatora Woźniaka jako sprawozdawcy Komisji Budżetu i Finansów Publicznych – czy Komisji Budżetu i Finansów Publicznych były znane fakty, o których mówił pan senator Rulewski, że najbardziej kompromisowe jest jednak 25%. Szkoda, moim zdaniem szkoda, że nasze komisje nie doszły do kompromisu. I może będziemy postawieni jednak przed koniecznością wyboru, którego będziemy musieli dokonać. Stąd pytanie – jeszcze króciutko je powtórzę – czy te fakty były znane i czy propozycja dotycząca 50% daje większe szanse na osiągnięcie kompromisu w Sejmie? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję.

Pan senator Woźniak, proszę bardzo.

Senator Henryk Woźniak:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Senatorze! Ja odnoszę wrażenie, że właśnie redukcja dotacji o 50% czy do poziomu 50%, jakkolwiek by na to patrzeć, jest propozycją, która najbardziej zbliża wszystkie środowiska polityczne. Ona, przyjęcie takiego właśnie rozwiązania, jest najlepszą drogą do zbudowania kompromisu. Z tego, co mi wiadomo, komisje procedowały w takiej kolejności, że tę ustawę najpierw rozpatrywała Komisja Budżetu i Finansów Publicznych, a następnie Komisja Praw Człowieka, Praworządności i Petycji, a więc komisja praw człowieka знаła już uchwałę i stanowisko komisji budżetu. Dodam jeszcze, że inicjowałem tę poprawkę, którą ostatecznie złożyli senatorowie Ziółkowski, Gruszczynski, Kleina i Woźniak na posiedzeniu komisji po ogłoszeniu przerwy i po zmianie porządku. Bo rzecz wymagała naprawdę głębokiego namysłu i bardzo ścisłej współpracy z Biurem Legislacyjnym.

Głęboko wierzę, że to jest rozwiązanie optymalne, bo ono nie eliminuje dotowania partii politycznych, a więc zachowuje pewien ład i porządek państwa demokratycznego, w którym mamy do czynienia z transparentnością finansowania partii politycznych będących przecież fundamentem ustroju demokratycznego, a z drugiej strony wychodzi naprzeciw dwóm niezwykle istotnym kwestiom. Pierwsza to sytuacja budżetu państwa, która wymaga ograniczania wydatków, więc podejmujemy decyzje z tym związane dotyczące wielu obszarów życia społecznego. Druga to skłonność do samoograniczenia, która jest ważnym sygnałem dla opinii publicznej, dla społeczeń-

stwa, jeśli wychodzi właśnie ze środowiska politycznego. Wcześniej, godzinę czy dwie godziny temu, rozważaliśmy takie rozwiązania w ustawie o finansach publicznych, a jutro będziemy rozważać kolejne przedłożenia ustawowe, które wymagają pewnego ograniczenia wydatków, ale sprawiają też, że dla wielu osób w naszym kraju życie będzie trudne, jednak po to, żeby dla całego społeczeństwa, narodu zachować tendencję wzrostu gospodarczego i mimo wszystko budować zamożność społeczeństwa, my jako klasa polityczna mamy nie tylko przywilej stanowienia prawa, ale obowiązek stanowienia takiego prawa, które pokazuje, że jesteśmy zdolni do samoograniczenia. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo.

Teraz pan senator Boszko, a potem – widzę – pan senator Banaś.

Bardzo proszę.

(*Senator Michał Boszko*: Ja mam pytanie do...)

Może głębiej, dobrze? Pytanie do którego pana senatora?

Senator Michał Boszko:

Pani Marszałek, mam pytanie do pana posła Jana Rulewskiego.

(*Senator Jan Rulewski*: Byłego, byłego.)

W związku z postulatem samoograniczenia chciałbym zapytać – bo budżety zawsze były trudne – czy znamy jakieś przypadki, że któraś z partii w latach poprzednich dokonała takiego samoograniczenia i nie przyjęła przyznanych pieniędzy.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Proszę o odpowiedź, Panie Senatorze.

Senator Jan Rulewski:

Pani Marszałek! Panie Senatorze! Znamy inicjatywy pochodzące z innego obozu niż ten, do którego ja należałem – było to bodajże w 2001 czy 2002 r. – dotyczące obniżenia dotacji dla partii. Poza tym, jakby rozszerzając pańskie pytanie – ja w ogóle wypowiem się w tej sprawie osobiście, bo nie mogę naruszać obowiązków ustawodawcy – powiem, że warto zwrócić uwagę na to, że różne redukcje podejmowane w imię ratowania budżetu, tego budżetu, w tym roku, nigdy nie przekroczyły, o ile mi wiadomo, 10%. Kończyły się na ogół na zamrożeniu wynagrodzeń, zamrożeniu wydatków, jedynie w jednym przypadku, redukcji zatrudnienia w administracji, osiągnęły kwotę 10%. Zatem pięćdziesięcioprocentowa redukcja, każdy z nas to przyzna, jest drakońska. Sytuacja gospodarcza nie uzasadnia potrzeby tak dużej redukcji. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo.

Pan senator Banaś, a potem pan senator Ryszka.

Proszę uprzejmie. Do którego z panów senatorów będzie pytanie?

Senator Grzegorz Banaś:

Poprosiłbym o odpowiedź na moje pytanie pana senatora Woźniaka.

Panie Senatorze, cały kraj jest zavalony takimi dużymi billboardami, na których mocno wyretuszowany pan premier Donald Tusk powiada w podpisie: „Nie róbmy polityki. Budujemy mosty”. To à propos kampanii samorządowej. Potem okazało się, że jak najbardziej robi się w tej kampanii politykę, bo nie są ważne głosy, które obywatele oddali na poszczególne stronnictwa, partie czy komitety, tylko ważne jest to, żeby Platforma i PSL rządziły we wszystkich województwach – odnosząc się tu do sejmików wojewódzkich, ale i głębiej, również do powiatów. Tu się posłużę pewnym cytatem z pana Władysława Frasyniuka, zapewne bliższego panu niż mnie, który raczył powiedzieć: „Dotacje chronią od lewej kasy”. Ta lewa kasa, szczególnie na Dolnym Śląsku, jest mocno widoczna...

(*Wicemarszałek Grażyna Sztark: Panie Senatorze, jesteśmy na etapie...*)

Tak, już konkluduję.

(*Wicemarszałek Grażyna Sztark: Bardzo proszę o zadanie pytania. Dobrze?*)

Jestem już bardzo bliski zadania tego pytania zasadniczego.

(*Wicemarszałek Grażyna Sztark: To bardzo proszę.*)

Panie Senatorze, poza tymi ogólnikami i frazesami, tym cynicznym stwierdzeniem, że wszyscy zaciskamy pasa, więc i partia rządząca... W domyśle: rząd i tak się sam wyżywi. Pan proponuje tutaj mocne ograniczenie dotacji dla partii. Chciałbym zapytać, jak się pan odniesie do opinii do tej właśnie ustawy, przedstawionej przez Kancelarię Senatu w ramach opinii prawnych, którymi dysponujemy jako senatorzy. Ona w ostatnim akapicie mówi, że w trakcie drugiego czytania zgłoszono sześć poprawek – mówimy o czytaniu sejmowym – z których Sejm przyjął tylko jedną, polegającą na skreśleniu przepisu obniżającego subwencję o połowę itd., a w rezultacie uchwalona przez Sejm ustawa ogranicza się jedynie do zniesienia waloryzacji. Państwo proponujecie zupełnie co innego, państwo wykraczacie poza materię, którą ustawa przedstawia między innymi Senatowi. Państwo po prostu działacie poza konstytucją.

(*Wicemarszałek Grażyna Sztark: Jakie jest pytanie, Panie Senatorze?*)

Moje pytanie jest właśnie takie, Pani Marszałek: czy pan senator ma tę świadomość, że działa już wyraźnie poza Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej? Dziękuję uprzejmie.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Bardzo proszę, Panie Senatorze. Czy ma pan świadomość?

Senator Henryk Woźniak:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Czy mam świadomość? Wysoka Izbo, w tej chwili mam absolutną świadomość i trzeźwość umysłu, tak jak i wtedy, kiedy proponowałem tę poprawkę. I chcę głęboko wierzyć, że również i pan senator ma świadomość słów, które wypowiada. Jeśli tak, to słowa o cynizmie powinny wrócić do pana senatora, bo pan senator tak jak ja jest wiceprzewodniczącym komisji budżetu i finansów, uczestniczył w tym posiedzeniu i wie doskonale, że ta poprawka była opiniowana nie przez kogo innego jak tylko przez pana Romana Kapelińskiego, pierwszego legislatora Kancelarii Senatu. Zarzut niekonstytucyjności jest zarzutem zgola fałszywym, skoro fakty wyglądają tak, jak wyglądają: ta poprawka została zaopiniowana na posiedzeniu przez dyrektora Biura Legislacyjnego, pana Romana Kapelińskiego, Panie Senatorze.

Co się tyczy wyborów, tej pierwszej pańskiej dygresji, to ma to luźny związek z materiają ustawową. Skoro jednak te słowa już padły, to czuję się w obowiązku na nie odpowiedzieć. Po to partie startują w wyborach, by je wygrać. No chyba że chodzi o PiS, który delegował pana do wyborów na prezydenta Kielc po to, żeby pan przegrał. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo...

(*Senator Grzegorz Banaś: Pani Marszałek...*)

Bardzo proszę, jesteśmy...

(*Senator Grzegorz Banaś: Chciałbym powiedzieć tylko jedno słowo.*)

...przy punkcie ósmym: partie polityczne. I tego się trzymamy.

(*Senator Grzegorz Banaś: Jedno słowo...*)

Bardzo proszę, pan senator Ryszka.

(*Senator Grzegorz Banaś: Pani Marszałek, w kwestii sprostowania.*)

Sprostowania?

(*Senator Grzegorz Banaś: Tak.*)

To bardzo proszę...

(*Rozmowy na sali*)

Nie, jeżeli chodzi o sprostowania, to jest to poza regulaminem.

Bardzo proszę.

Senator Grzegorz Banaś:

Rzeczywiście wybory w Kielcach przegrałem, chociaż akurat nie z kandydatem Platformy Obywatelskiej, którego pogięłem trzykrotnie co do wyniku...

(*Wicemarszałek Grażyna Sztark: Panie Senatorze...*)

To jest właśnie à propos sprostowania.

Ale zechce pan senator...

(*Wicemarszałek Grażyna Sztark: Ale to jest...*)

...przyjąć do wiadomości, że pańska wypowiedź...

(*Wicemarszałek Grażyna Sztark: Bardzo proszę...*)

...w tej sprawie kwalifikuje się do komisji etyki senatorskiej i ja ją po prostu zgłoszę, bo była...

(*Senator Jan Rulewski: Ale to nie jest sprostowanie.*)

...to odpowiedź ad personam, a nie ad meritum. I, Szanowny Panie, od dzisiaj będę mówił do pana tylko i wyłącznie pan, dodając oczywiście senator.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo.

Bardzo bym prosiła panów senatorów... Jeszcze raz przypomnę, że punkt ósmy dotyczy partii politycznych i jesteśmy na etapie zadawania pytań.

Teraz pytanie zada pan senator Ryszka. Bardzo proszę. Przypominam – partie polityczne.

Senator Czesław Ryszka

Dziękuję, Pani Marszałek.

Nie chciałbym podważać opinii, ekspertyzy pana dyrektora Kapelińskiego, ale w „Rzeczpospolitej” profesor Winczorek napisał, że może się pojawić problem konstytucyjny. Ja chciałbym zapytać, czy podczas obrad komisji rozważaliście państwo taką sytuację, że w Senacie wychodzimy poza materię ustawy i gdyby to zostało zaskarżone do Trybunału Konstytucyjnego, a w trybunale rozpatrywanie tej sprawy trwałoby dość długo, na przykład z rok czy półtora, to w tym czasie wszystkie partie zostałyby w ogóle pozbawione subwencji.

(*Wicemarszałek Grażyna Sztark: Pytanie.*)

Właśnie takie, czy komisje rozważały taką sytuację, czy oparły się wyłącznie na jednej opinii Biura Legislacyjnego.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Proszę bardzo, pan senator Woźniak.

Senator Henryk Woźniak:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowny Panie Senatorze! Ja mam wrażenie, że to pytanie padło i już na nie odpowiadałem. Tak, oczywiście, kwe-

stia konstytucyjności była przedmiotem analizy komisji budżetu i finansów. Jesliby rozważać propozycję całkowitego zniesienia dofinansowywania, to rzeczywiście taka poprawka, gdyby się pojawiła w Senacie, wychodziłaby poza zakres materii ustawy uchwalonej w Sejmie, a więc byłaby niekonstytucyjna. Ale poprawka proponowana przez komisję dotyczy materii rozstrzygniętej w ustawie uchwalonej przez Sejm, w związku z tym nie ma najmniejszej wątpliwości co do jej poprawności.

Ja wciąż będę traktował pana senatora Banaśa jak kolegę, wprawdzie z innego obozu politycznego, ale wciąż jako kolegę senatora. Przykro mi, że mentalność Kalego czasami daje o sobie znać. Dziękuję.

(*Senator Grzegorz Banaś: Czy to było w kwestii pytania?*)

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo.

Przypomnę, że jesteśmy tydzień przed Bożym Narodzeniem, w związku z tym apeluję o łagodne traktowanie siebie nawzajem.

Bardzo proszę, pytanie pana senatora Gruszki.

Senator Tadeusz Gruszka:

Dziękuję, Pani Marszałek...

(*Wicemarszałek Grażyna Sztark: Do kogo?*)

Do pana senatora...

(*Wicemarszałek Grażyna Sztark: Też do pana senatora Woźniaka.*)

W opinii, którą mam przed sobą, jest mowa o tym, że Sejm debatował nad tą sprawą i jedna z propozycji dotyczyła obniżenia subwencji o 50%, o połowę w latach 2012–2013. Ze słów, które pan przed chwilą powiedział, wynika, że bliższa, jeśli chodzi o uzyskanie jakiegoś konsensusu, jest właśnie propozycja dotycząca pięćdziesięciu procent. Z czego pan to wywodzi? Była jedna taka pana wypowiedź,

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Henryk Woźniak:

Z tego, co mi wiadomo, Pani Marszałek, Panie Senatorze, Wysoka Izbo, ta poprawka nie uzyskała większości, brakowało bodaj czterech głosów. Stąd wnoszę, że jest to bliskie konsensusowi. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo.

Już nie ma więcej pytań.

(wicemarszałek G. Sztark)

Proszę państwa, projekt tej ustawy został wniesiony przez posłów. Rząd reprezentuje podsekretarz stanu, pan Dariusz Daniluk, tak?

(Głos z sali: Nie, podsekretarz stanu, pani Hanna Majszczyk.)

A, przepraszam bardzo, podsekretarz stanu, pani Hanna Majszczyk.

Czy przedstawiciel rządu pragnie zabrać głos w sprawie rozpatrywanej ustawy?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Hanna Majszczyk:

Dziękuję bardzo, Pani Marszałek.

Chciałabym tylko powiedzieć, że nie ma stanowiska rządu, więc mogę wypowiedzieć się w imieniu ministra finansów. Projekt wiąże się z oszczędnościami dla budżetu, dlatego z tego punktu widzenia, również w kontekście ustawy o finansach, takie projekty są przez nas zawsze oceniane pozytywnie. Dziękuję.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo.

Obecnie senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do przedstawiciela rządu związane z omawianym punktem porządku obrad.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zadać takie pytanie? Nie ma pytań. Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję.

Przypominam o konieczności zapisywania się do głosu u senatora prowadzącego listę mówców. Przemówienie senatora w dyskusji nie może trwać dłużej niż dziesięć minut. Podpisane wnioski o charakterze legislacyjnym senatorowie składają do marszałka Senatu do momentu zamknięcia dyskusji.

Proszę państwa, w tej chwili na liście mówców są: Stanisław Piotrowicz, Czesław Ryszka, Jan Rulewski i Michał Boszko.

Zapraszam serdecznie pana senatora Stanisława Piotrowicza.

Senator Stanisław Piotrowicz:

Pani Marszałek! Panie i Panowie Senatorowie! Nie będzie w państwie dobrze, jeżeli nie będą obowiązywały podstawowe zasady etyki, jeżeli nie będzie zwykłej przyzwoitości i przynajmniej odrobiny uczciwości. Nie będzie dobrze, jeżeli elity będą zajmowały się zwalczaniem siebie nawzajem, a nie troską o dobro wspólne. Ustawa, nad którą w tej chwili debatujemy, jest w moim przekonaniu aktem wielkiej hipokryzji. Używa się haseł, jakoby stan państwa wymagał oszczędności i to oszczę-

dnosci, które można uzyskać dzięki zaproponowanej poprawce, oszczędności rządu około 11 milionów zł. Podobno te oszczędności mają uratować budżet państwa, uzdrowić sytuację finansową. Zdaję sobie sprawę z tego, w jak trudnej sytuacji znajduje się budżet państwa, co do tego nie mam cienia wątpliwości, wszyscy Polacy o tym wiedzą. Z jednej strony kładzie się na szali 800 miliardów długu publicznego – tak potężny deficyt budżetowy nie był dotychczas notowany – a z drugiej strony są oszczędności rządu 11 milionów zł. Dla przeciętnego obywatela, dla każdego obywatela, również dla mnie, jest to horrendalnie wysoka kwota, ale trzeba na nią patrzeć z punktu widzenia budżetu państwa. Proponowanie tego rodzaju cięć jest bronią obosieczną. I jestem głęboko przekonany, że nie chodzi tutaj o ratowanie budżetu państwa, ale o coś innego. Nie chodzi o to, żeby złapać króliczka, tylko żeby go gonić.

Używa się haseł populistycznych: wam, rodacy, jest ciężko, musicie zaciskać pasa, w związku z tym pokażemy, że zaczynamy od siebie. Dobrze by było, gdyby rzeczywiście rząd zaczął od siebie. Ale rząd tylko mówi o oszczędzaniu, a tymczasem na dobrą sprawę wydaje więcej pieniędzy niż dotychczas. I trzeba jasno powiedzieć, że tak wygląda sytuacja. Wmówiono społeczeństwu, że partie polityczne żerują na nim, że sięgają do kieszeni obywatela. Czyli gra się na uczuciach, mówi się, że trzeba odebrać partiom politycznym subwencje, że trzeba w ogóle odebrać im wszystkie pieniądze, niech darmozjady radzą sobie same.

Ale to jest wielkie zakłamanie, dlatego że partie polityczne są wytworem państwa demokratycznego, a jednocześnie są ostoją tego państwa, są ostoją dla obywatela, i trzeba to jasno powiedzieć. Partie polityczne nie są złem, bo przecież one służą także państwu, służą narodowi. Proszę mi pokazać państwo demokratyczne, które funkcjonuje bez partii politycznych! To jest wręcz niemożliwe. Nikt nic innego, lepszego nie wymyślił. W każdym państwie demokratycznym funkcjonują partie polityczne. Mało tego, tak często odwołujemy się do wzorców wysoko rozwiniętych państw demokratycznych, państw Unii Europejskiej, ale dlaczego nie bierzemy z nich przykładu w tym zakresie? Musimy wprowadzać niektóre rozwiązania, chociaż czasami jest nam to nie na rękę, ale w takich przypadkach odwołujemy się do argumentu, że musimy to zrobić, bo takie są standardy unijne. Dlaczego traktujemy te sprawy wybiórczo?

Przecież w wysoko rozwiniętych państwach Unii Europejskiej standardem jest finansowanie partii z budżetu państwa. A państwo chcecie powoli łamać tego rodzaju standardy. Trzeba patrzeć perspektywicznie, przecież pozbawienie partii subwencji nie będzie korzystne dla obywatela, to będzie nieszczęście dla demokratycznego państwa i dla obywateli. Pozbawienie partii sub-

(senator S. Piotrowicz)

wencji doprowadzi do powstania szarej strefy. Owszem, niektóre partie sobie poradzą, ale te uczciwe, które nie będą chciały uzależniać się od rozmaitych lobby finansowych, będą rzeczywiście skazane na zagładę. Ja nie chcę żyć w takim państwie, gdzie reguły finansowania partii nie będą przejrzyste i czytelne dla obywatela.

W związku z tym proponowane w tym kontekście rozwiązania, proponowane poprawki uważam za przejaw wysokiej hipokryzji. I dlatego składam wnioszek o przyjęcie ustawy bez poprawek. Uważam, że znaczącym gestem wychodzącym naprzeciw oszczędnościom jest już wypracowany w Sejmie konsensus polegający na pozbawieniu partii waloryzacji i stosowaniu subwencji. Bardzo proszę o rozważę i o przyjęcie tej ustawy bez poprawek. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo.

O zabranie głosu bardzo proszę senatora Czesława Ryszkę.

Senator Czesław Ryszka:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Pani Marszałek! Wysoki Senacie!

Debatujemy nad projektem ustawy o ograniczeniu finansowania partii z budżetu państwa. Po przegranej w Sejmie Platforma Obywatelska w celu zawieszenia waloryzacji dla partii na trzy lata w senackich komisjach przeforsowała dwa rozwiązania: pierwsze, polegające na ograniczeniu finansowania o połowę dotychczasowej dotacji, oraz drugie, polegające na ograniczeniu finansowania o 25%. Należałoby powiedzieć, że sprawa jest zakończona, budżet państwa zaoszczędzi kilkanaście milionów złotych rocznie, decyzja należy do większości, czyli do Platformy Obywatelskiej. Nawet nie można tutaj mówić o żadnym gwałcie, bo przecież demokracja to dyktat większości. No, podobno jeszcze nie wymyślono lepszego ustroju.

Mimo to chciałbym odnieść się do uzasadnienia... do słów, jakie padły w Sejmie z ust posłów Platformy Obywatelskiej, że nie tylko chodzi o trudną sytuację budżetu, ale także o to, że Polacy żyją w biedzie, jest kryzys i w związku z tym partie polityczne powinny w imię solidarności zrezygnować z przywileju sięgania po pieniądze z budżetu. O jakiej solidarności i z kim tutaj mowa? Zanim odpowiem na to pytanie, chciałbym zwrócić uwagę, że partie polityczne są finansowane z budżetu niemal we wszystkich krajach Unii Europejskiej, tak jak działalność premiera, prezydenta czy parlamentu. Co więcej, partie w Niemczech, Anglii czy Francji oprócz subwencji bezpośrednich korzystają z rozmaitych form wsparcia

pośredniego, na przykład z bezpłatnego czasu antenowego w radiu i telewizji, ulgowych taryf pocztowych, a także ulg podatkowych. W niektórych krajach, chociażby w Niemczech, Holandii i Austrii, dodatkową formą pomocy publicznej jest wspieranie działalności partii politycznych przez różne fundacje lub instytuty badawcze. Nie rozumiem, dlaczego Polska ma stać się wyjątkiem w Unii Europejskiej.

Pytam wprost: o co tutaj chodzi Platformie Obywatelskiej? I odpowiadam: to jest pomysł Rychów czy innych szemranych biznesmenów, którzy pojawią się z darowiznami dla polityków, żądając w zamian odpowiednich ustaw. Widzieliśmy to bardzo wyraźnie, kiedy były szef Klubu Parlamentarnego Platformy Obywatelskiej chwalił się Ryszardowi Sobiesiakowi, co dla niego zrobił. Nie możemy także wracać do pomysłów z lat dziewięćdziesiątych, kiedy sprzedawano cegielki na partie polityczne, oraz z lat późniejszych, na przykład z czasów rządów AWS, kiedy to różni biznesmeni chwalili się, że kupili jakąś ustawę za 5 milionów dolarów. Byłem wtedy posłem i to mnie szczególnie bolało, kiedy ludzie pytali, kto te pieniądze wziął.

Mam także obawy, czy i dzisiaj z pieniędzmi dla polityków nie pojawią się ludzie związani w przeszłości z WSI, a nawet z obcymi służbami. Przecież nie jest żadną tajemnicą, że służby USA, Niemiec, Rosji, Francji czy Izraela finansują polityków różnych państw za tak zwaną przychylność. Czy na przykład Władimir Putin za pośrednictwem ludzi wywodzących się z sowieckich układów nie wydałby wielu milionów dolarów na opłacenie przychylnych sobie polityków, aby załatwić dla Rosji korzystną umowę gazową, która uzależniałaby jakieś państwo na wiele lat od dostaw z Rosji? To przecież dyplomaci amerykańscy ujawnili niedawno w WikiLeaks depeşe, w której nazywa się Rosję państwem bandyckim. Czy to tylko przypadek, że były kanclerz Niemiec jest w zarządzie rosyjsko-niemieckiej spółki budującej gazociąg po dnie Bałtyku?

Ja wiem, że dotacje dla partii politycznych kosztują podatników sporo. Przypomnę, że w 2009 r. partie dostały subwencje w następującej wysokości: Platforma – 40,5 miliona, PiS – prawie 38 milionów, PSL – 15 milionów, SLD – 14 milionów, SDPL – 3,5 miliona, Partia Demokratów – 2 miliony, Unia Pracy – 0,5 miliona. Rzeczywiście, to są poważne kwoty. Czy jednak o wiele więcej nie będzie kosztowała budżetu wolna amerykanka w tym zakresie? Konkretnie: ktoś finansujący kampanię wyborczą zażąda później od polityka mającego wpływ na prace Sejmu, Senatu lub jednego z ministerstw odpowiedniej wdzięczności. Bodaj z tego powodu system finansowania partii z budżetu jest jedynym, który daje szansę na uczciwość i przejrzystość w polityce. Jeżeli ograniczymy czy zlikwidujemy – a były i takie gło-

(senator Cz. Ryszka)

sy – finansowanie partii politycznych z budżetu państwa, to czeka nas perspektywa wygrywania wyborów jedynie przez partie z dużymi pieniędzmi pochodzącymi z niewiadomego źródła. Krótko mówiąc, albo finansowanie z budżetu, albo korpucja na wielką skalę.

Zdaję sobie sprawę z tego, że finansowanie partii z budżetu nie zapobiega wszystkim patologiom, umożliwia jednak uczciwym politykom funkcjonowanie i daje im szansę na wygranę wyborów.

Mój sprzeciw budzi jeszcze jeden fakt, mianowicie to, że manipulujemy przy finansowaniu partii politycznych przed zbliżającymi się wyborami parlamentarnymi. Są głosy, że mogą się one odbyć nawet już w marcu. Dlatego uważam, że za tymi zmianami ukrywa się interes partii rządzącej. I tu posłużę się słowami posła Eugeniusza Kłopotka, który ironizował, że Platforma Obywatelska ma na swoim koncie 70 milionów zł, ponadto ma kilka tysięcy ludzi umieszczonych na różnych funkcjach, w zarządach spółek z udziałem Skarbu Państwa, dlatego rzeczywiście pieniądze z budżetu państwa są jej niepotrzebne.

W każdym razie ograniczenie finansowania partii politycznych działa na rzecz głębokiego skorumpowania polityki i tej opinii nie zmieniają żadne deklaracje o solidarności polityków Platformy Obywatelskiej z tymi Polakami, którzy w czasach kryzysu żyją w biedzie. Dziękuję za uwagę. (Oklaski)

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.
Teraz jest proszony pan senator Jan Rulewski.

Senator Jan Rulewski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Chciałbym ogłosić, że to ja zgłosiłem poprawkę, która została przyjęta na posiedzeniu Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji i która zmierzała do tejże już wspomnianej propozycji kompromisu. Jednakże przedtem chciałem zrobić takie wprowadzenie.

Myślę, że temperatura, jaką widać było przy procedowaniu nad tymi ustawami, zwłaszcza w Sejmie, jest spowodowana różnymi opiniami, również szeroko rozumianej opinii publicznej, zgodnie z którymi partie odbiera się przynajmniej jako ślepa kiszka, a więc organ, który może istnieć, ale tak naprawdę nie jest potrzebny. Oczywiście nie trzeba dowodzić w tej Izbie, również wielu świątłych ludzi w Polsce wie o tym, że partie, parlament, prezydent, samorząd to jest istota demokracji. Jeszcze wiele innych spraw, jak wolność słowa, brak cenzury, ale jeśli chodzi o zarządzanie państwem – to jest istota demokracji. Mniej już ludzi dostrzega historyczny spadek, jaki Rzeczy-

pospolite pozostawiały na skutek zaniedbań w traktowaniu tego wspólnego dobra, którym jest porządek demokratyczny. Proszę zauważyć, że na ostatnie dwieście pięćdziesiąt lat Polski mamy za ledwie dwa razy po dwadzieścia lat polskiej państwowości. Myślę, że ten rachunek przebijemy.

W tych różnych dyskusjach, gdy się mówi o darmozjadach, o próżniakach, ja dopatruję się igraszek nad polską państwowością, powrotu jak gdyby do dyktatu szlachty, która widziała tylko swoje zagrody. Jak to się skończyło, historia najlepiej odpowiada. Do dziś jeszcze nie znaleziono prochów tych, którzy zapłacili cenę za igraszki nad polską państwowością. To nie moje stwierdzenie, że państwo, system partyjny, parlament to są dobra wspólne, które trzeba chronić tak jak zabytki, jak kulturę, jak konstytucję.

Jeśli te ustawy mają się wpisywać w tę publicystykę, w tę dyskusję, to ja głęboko protestuję. Ja się na to nie godzę i nie będę lojalny wobec kogośkolwiek. Będę kierował się własnym sumieniem, a rzadko tego sformułowania używam. (Oklaski)

Proszę państwa, ustawa, która przysłała z Sejmu, jest wprawdzie łagodna, ale miała tam miejsce ta dyskusja i propozycje, jak powiedziałem, są niewspółmierne do potrzeb, możliwości i konieczności. Dowodzę, że w różnych działaniach, zwłaszcza Ministerstwa Finansów, nie posunięto się poza granicę dziesięcioprocentowej redukcji. Tu zaś najpierw mamy do czynienia z propozycją całkowitego zawieszenia subwencjonowania, czyli wysłania partii – a zatem można przyjąć, że także systemu parlamentarnego – na bezrobocie, a ostatnio mówi się o obniżeniu o 50%. Autorzy pochodzą, jak zauważyłem, nie wymieniając nazwisk, z komisji finansów. Ich widzenie jest widzeniem buchaltera, księgowego, który chce... Tak, Panie Senatorze Kleina, ale ja o panu w tym momencie nie myślałem, bo mówię o Sejmie. To jest widzenie buchalteryjne, które ma przysporzyć oszczędności...

(Senator Grzegorz Banaś: Pozornych.)

Zapomina się wszakże, że partia to nie jest przedsiębiorstwo, wręcz nie wolno partii prowadzić działalności gospodarczej. Nawet może być za to – i bywa, jak pokazuje przykład PSL – surowo ukarana. Partia to jest dobrowolne stowarzyszenie obywateli. Autorzy – nazwijmy ich buchalterami – nie zauważyli, że pieniądze pochodzące z subwencji to nie są pieniądze przeznaczone stricte na partie, tylko na akt wyborczy, do którego konstytucja zobowiązuje nas, wszystkich Polaków, i partie, które są, że tak powiem, wpisane w konstytucję. Te pieniądze są przy tym przeznaczone nie tylko na akt wyborczy w rozumieniu partii, ale są dla obywateli, którzy zasiadają w komisjach wyborczych, i na mieszkańców, na uczestników referendum. To jest danina społeczna obywateli na to, żeby funkcjonowało państwo demokratyczne. I tego nie zrozumiano w Sejmie bądź nie zrozumieli tego publicyści. (Oklaski)

(senator J. Rulewski)

Proszę państwa, czy ten mechanizm jest zły? On nie jest doskonały, to nie jest perpetuum mobile ze sprzężeniem zwrotnym, dodatnim czy ujemnym. Proszę posłuchać, jak brzmi ta formuła, według której obywatel, wyborca czy uczestnik referendum ma jednak prawo... Najpierw grupa ludzi powiada: nie będę brał udziału w głosowaniu, nie będą brała udziału w głosowaniu. To oznacza, że nie będę dawał czy nie będę dawała pieniędzy na system partyjny lub dla komitetów wyborczych. Bo skoro nie pójdę na wybory, to nie będzie głosów, a jak nie będzie głosów, to wszystkie partie w tym przypadku nie będą mogły partycypować w subwencji. Więcej nawet – ta formuła jest demokratyczna, bo według niej, można powiedzieć, jest tak: lubię tę partię, więc głosuję na tę partię, żeby to ona dostała pieniądze. Mamy tu zatem sprzężenie zwrotne: obywatel, głosując na wybraną partię, jednocześnie uruchamia, Drogi Panie Ministrze, obowiązek finansowania. Oczywiście może być inne rozwiązanie, bez pośrednictwa budżetu i bez jak gdyby przymusu. Wtedy, zresztą też jest to wpisane w ustawie, obywatel samoistnie zanosí, za przeproszeniem, pieniądze bądź środki materialne dla partii. I to jest ta sama droga, tylko że bez przymusu. A więc ta formuła nie jest taka zła.

Absurdalna już jest natomiast formuła, według której wprowadzałoby się to przez system podatkowy, bo to oznaczałoby, że na przykład chłopów, studentów czy bezrobotnych w ogóle wyłączylibyśmy z tego uczestnictwa.

A więc, podsumowując, powiem, że obecne rozwiązania dają obywatelowi, wyborcy, prawo finansowego ingerowania w funkcjonowanie partii. Czy to jest ten właściwy poziom, to jest do dyskusji. Ja wpisuję się w ten nurt działań Platformy, która powiada, że kryzys powinien być rozpoznawany przez wszystkich, również przez partie polityczne. Ale wpisuję się również w ten nurt, według którego nie działamy nakazowo, zgłaszając poprawkę. Jeśli partia uważa, że trzeba wykazać większą wrażliwość, jeśli ma większe możliwości, to sama z tego rezygnuje bądź ogranicza swój wniosek. Bo to musi być wniosek do komisji wyborczej. To chyba jest bardziej obywatelskie niż dekretowanie 50%, 100% czy 47%. I myślę także, iż w komisji finansów autor, też inżynier, nie dopatrywał się tego – co szkoda – a przynajmniej dał tego potwierdzenie, że ta ustawa nie spełnia warunku konstytucyjności, i to z dwóch powodów: po pierwsze, ponieważ wprowadza ona nową jakość, wprowadza znaczące cięcia, i to w dość krótkim czasie od wprowadzenia, oraz, po drugie, ponieważ została zanegowana przez Sejm. Wołają Sejmowi było zrezygnować z tego rodzaju redukcji, zatem pole działania Senatu jest tu ograniczone. W gruncie rzeczy poprawka, o której mówię, ta

moja poprawka też ingeruje w konstytucję w zakresie możliwości działań legislacyjnych Senatu. Zatem asekuruję to wezwaniem, żeby partie się samoograniczały, taką poprawką autonomiczną, która może w każdym przypadku występować. W gruncie rzeczy można byłoby podjąć uchwałę w Senacie bądź w Sejmie wzywającą partie do samoograniczenia się z uwagi na kryzys. Wtedy być może wyborcy mogliby ocenić, jak dalece te partie wpisują się w kryzys państwa.

(Senator Piotr Kaleta: Co za bzdura.)

Proszę zapisać się do głosu, chętnie wysłucham tej kontrlogiki.

(Wicemarszałek Grażyna Sztark: Panie Senatorze, dziesięć minut minęło, zatem etap drugi...)

Jeśli więc weźmie się pod uwagę to, co wynika z faktu, że wszystkie partie są czy też będą jeszcze konsumentami tego funduszu, to ta optymalizacja będzie polegała na tym, że uwzględní się głosy innych. Warto też pamiętać o tym – przepraszam, Pani Marszałek, już ostatnie zdanie – czego ja także byłem świadkiem, mianowicie że upadały największe partie. I to jest źle. Ale już tragedią byłoby, gdyby Polska nie przetrwała o jeden dzień dłużej niż wieczność. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo.

Z dodatkowego czasu wykorzystał pan senator jedną minutę. Dziękuję bardzo.

Proszę pana senatora Michała Boszkę.

Zapraszam. Pan senator zgłaszał wniosek o charakterze legislacyjnym.

Bardzo proszę.

Senator Michał Boszko:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Ja osobiście mam poważne wątpliwości co do efektów ekonomicznych samoograniczenia się partii politycznych. I mam też duże obawy, że bogate partie mogą wykorzystać możliwości w zakresie samoograniczenia się jako atut w rywalizacji z tymi słabszymi, biedniejszymi.

Zachęcony i ośmielony wypowiedzią pana senatora sprawozdawcy Jana Rulewskiego, a jeszcze bardziej – pana senatora Henryka Woźniaka, chciałbym ponownie zgłosić poprawkę, którą przedstawiłem na posiedzeniu Komisji Budżetu i Finansów Publicznych. Może tym razem uzyska ona akceptację i poparcie.

Poprawka brzmi następująco. W ustawie z dnia 27 czerwca 1997 r. o partiach politycznych, DzU z 2001 r. nr 79 poz. 857 z późn. zm., w art. 29 po ust. 1 dodaje się ust. 1a w brzmieniu: limit subwencji, o której mowa w ust. 1, stanowi połowę limitu wydatków, o którym mowa w art. 114 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 12 kwietnia 2001 r. – Ordyna-

(senator M. Boszko)

cja wyborcza do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, DzU z 2007 r. nr 190 poz. 1360 z późn. zm.

W aktualnej sytuacji finansów publicznych, kiedy Rada Ministrów ogranicza wszystkie wydatki, konieczne jest dokonanie kolejnej analizy wysokości wydatków z budżetu państwa przeznaczonych na subwencje na działalność statutową partii politycznych. Partie polityczne w pierwszej kolejności powinny częściowo ograniczyć korzystanie z pieniędzy budżetowych. Stosownie do projektowanego przepisu limit subwencji przeznaczonej z budżetu państwa dla danej partii politycznej, w tym dla partii politycznej wchodzącej w skład koalicji, stanowić będzie połowę limitu wydatków, które komitety wyborcze mogą ponieść na kampanię wyborczą, ustalanych dla komitetu wyborczego, który zarejestrował kandydatów w więcej niż jednym okręgu wyborczym w wyborach do Sejmu lub do Senatu. To z art. 114 ust. 1 pkt 2 ustawy – Ordynacja wyborcza do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej.

Celem projektowanej zmiany jest przede wszystkim ograniczenie wydatków na finansowanie partii politycznych w związku z sytuacją budżetu państwa wymagającą oszczędności i ograniczeń we wprowadzaniu nowych wydatków. W ustawie budżetowej na rok 2011 na subwencję dla partii politycznych przewidziane jest 126 milionów zł. Przyjęcie proponowanego rozwiązania przyniesie zatem oszczędności w budżecie państwa. Patrząc choćby na ostatnie wybory, na te piękne materiały wyborcze, można odnieść wrażenie, że Polska jest krajem bardzo bogatym i jest co ograniczać. Bardzo proszę Wysoką Izbę o przyjęcie tej poprawki. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu pana senatora Henryka Woźniaka.

Zapraszam.

Senator Henryk Woźniak:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Wysoka Izbo!

W czasie debaty nad tą ważną przecież ustawą padło wiele różnych głosów i trudno się temu dziwić. Także z moich ust, oprócz sprawozdania, padały informacje o zakresie zmian, jakie proponuje komisja budżetu i finansów. Chciałbym nawiązać do wystąpienia pana senatora Piotrowicza, który już w trakcie debaty mówił o oszczędnościach rządu 11 milionów zł. Tak, to prawda, ale ta oszczędność powstanie

w wyniku uchwalenia ustawy w Sejmie, w wyniku zawieszenia waloryzacji. O tym także mówiłem, przedstawiając stanowisko komisji budżetu i finansów. Jest jeszcze jedna kwota, o której mówiłem, ale być może uszła uwadze pana senatora. Redukcja subwencji dla partii politycznych o 50%, a taką proponuje komisja budżetu i finansów, zmierza do uzyskania kolejnych oszczędności – 57 milionów zł każdego roku. To są dwie kwoty, o których warto pamiętać, analizując skutki finansowe propozycji komisji budżetu i finansów.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Trzeba też w tym miejscu powiedzieć, że środowisko polityczne, z którego ja się wywodzę, przedkładało projekt ustawy ograniczającej finansowanie partii na lata 2012-2013 – tak, ja mam przed sobą ten projekt ustawy, zawarty w druku sejmowym nr 3568 – a więc na czas po roku wyborczym, który jest przed nami, kiedy wydatki partii politycznych nie będą duże. To jest ograniczenie o 50%. Wiemy o tym, że w trakcie prac w komisjach pojawił się wniosek dalej idący, ale to nie był wniosek pochodzący ze środowiska Platformy Obywatelskiej.

Nie podzielałam głosów tych, którzy uważają, że przyjęcie przez Wysoki Senat wniosku komisji budżetu i finansów może zagrażać ładowi demokratycznemu w naszym państwie. Bo przecież partie polityczne wciąż będą korzystać z dofinansowania, tyle że w znacznie mniejszym wymiarze. Chodzi także o to, żeby w czasie wyborów nie oklejać wszystkich skrzyżowań, jak powiedział pan senator Banaś, w kraju. Ta kwestia była zresztą przedmiotem refleksji i nowelizowane ustawy sprawiły, o czym dobrze wiemy, że reklama wielkoformatowa nie będzie możliwa w czasie następujących wyborów.

Nie wiem, co jest powodem aż takich emocji, by mówić o zagrożeniu ładu demokratycznego, odnosić te kwestie do sytuacji w innych krajach o utrwalonych demokracjach... Przecież co do istoty ład demokratyczny w naszym kraju jest właśnie taki, jak w krajach o utrwalonych demokracjach, z czego wynikają duże i dobre doświadczenia, ale nie zawsze dobre skutki, na potwierdzenie czego przywołać można wydarzenia, jakie rozgrywają się dzisiaj w jednym z krajów śródziemnomorskich.

Proszę państwa, to nie jest hipokryzja. To jest świadome działanie, świadoma propozycja społecznej solidarności środowisk politycznych, wszystkich środowisk politycznych, nas wszystkich. To jest propozycja, która wychodzi naprzeciw konieczności ograniczania wydatków i nie sędzę, żeby przywołany przez mojego przyjaciela, pana senatora Rulewskiego, wskaźnik 10% redukcji wydatków był adekwatny do tej sytuacji. Bo mówimy o zupełnie innym charakterze wydatków, o wydatkach na funkcjonowanie środowisk politycznych. I tutaj decyzje o samoograniczeniu powinny być znacznie dalej idące.

(senator H. Woźniak)

Ja głęboko wierzę w trwałość fundamentów ustroju naszego państwa. Historia jest mądrością narodów i trzeba pamiętać o wszystkim, co z niej wynika. Nie podzielam jednak tych katastroficznych głosów wybiegających gdzieś daleko, że...

Jest to dobre rozwiązanie, mądre rozwiązanie, które zostanie dobrze przyjęte przez społeczeństwo. Społeczeństwo, które z szacunkiem odniesie się do decyzji polityków, nie traktując ich jako zło konieczne, ale jako element systemu państwa, który wyraża swoim konkretnym działaniem troskę o dobro tego państwa. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Zapraszam na mównicę pana senatora Kazimierza Kleinę.

Senator Kazimierz Kleina:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Koledzy z Prawa i Sprawiedliwości, którzy występowali w sprawie ustawy omawianej w tej chwili, chyba nie do końca są zadowoleni z poprawek, jakie przygotowała Komisja Budżetu i Finansów Publicznych. Te wystąpienia kolegów były w zasadzie przygotowane na okoliczność przyjęcia innego rozwiązania. Koledzy zakładali chyba, że my na posiedzeniu komisji przeforsujemy całkowite odebranie dotacji dla partii politycznych, bo przecież w tych wystąpieniach mówili właśnie o takiej sytuacji. Szkoda, że koledzy nie zwrócili uwagi, że my, komisja budżetu i finansów, proponujemy rozwiązanie, aby partie otrzymały o połowę mniejsze dotacje, niż otrzymywały w latach poprzednich. To jest zdecydowana różnica. Myślę więc, że trzeba by przyjąć inną retorykę i znaleźć inne uzasadnienie dla tych wcześniejszych wystąpień.

Koledzy z Prawa i Sprawiedliwości także chyba nie do końca wierzą w niekonstytucyjność tego naszego zapisu, bo gdyby wierzyli, to by tego problemu nie podnosili, tylko po cichu się cieszyli, że ustawa i tak zostanie odrzucona przez Trybunał Konstytucyjny, a w związku z tym wszystkie partie polityczne pozostaną z dotacjami w takich kwotach, jakie miały do tej pory. Mówiąc o tym i podnosząc ten argument, chyba raczej są przekonani o konstytucyjności naszych propozycji.

Pytanie jest takie: czy ta kwota w wysokości 50%, którą my proponujemy, jest wystarczająca dla partii politycznych, czy jest za mała? Myślę, że to jest kwestia wyjściowa... Gdyby kilka lat temu, kiedy ustalano budżety dla partii politycznych, czyli wielkości kwoty dotacji, która maksymalnie wynosiła ponad 11 zł dla ugrupowań, które otrzymały najmniejszą liczbę głosów w wyborach,

a 1,73 zł dla tych powyżej 30% poparcia... Gdyby wówczas, te kilka lat temu, powiedziano, że to nie będzie 11 zł, ale 22 zł czy 23 zł, a minimalnie nie 1,73 zł, a 3 zł, to dzisiaj, gdybyśmy zmniejszali tę dwukrotnie wyższą kwotę o połowę, a sytuacja byłaby taka, jaka jest obecnie, retoryka byłaby podobna. Myślę więc, że przede wszystkim trzeba się zastanowić, w jaki sposób racjonalniej, mądrzej i lepiej partie polityczne powinny gospodarować pieniędzmi, które otrzymają. To wbrew pozorom ciągle będą bardzo duże pieniądze. Trzeba po prostu zmienić trochę sposób działania i patrzeć na to, w jaki sposób jeszcze lepiej, racjonalniej, wydać środki finansowe, które są na partie polityczne przeznaczone. My przecież ograniczaliśmy także wydatki dotyczące naszych uposażeń. To była dość bolesna operacja, bo nikt nie lubi zarabiać mniej, jeżeli mógłby zarabiać więcej, ale przyjęliśmy tę zasadę. Wydaje mi się więc, że konsekwentnie, krok po kroku, powinniśmy dotykać każdej sfery życia i przyglądać się wydatkom wszędzie tam, gdzie może istnieć marnotrawstwo, gdzie różne rzeczy można zrobić taniej itd.

Wynika to także z sytuacji budżetu państwa, możliwości finansowych, jakie państwo będzie miało w przyszłości. Może kiedyś, może w przyszłości będzie można wrócić do innego sposobu finansowania partii politycznych, ale wydaje mi się...

(Rozmowy na sali)

(Wicemarszałek Grażyna Sztark: Bardzo proszę o spokój.)

...że na tym etapie jest to kwota, która powinna nam wystarczyć na utrzymanie partii politycznych.

Chcę jeszcze kolegom przypomnieć, bo czasem o tym zapominamy, że oprócz dotacji, które otrzymujemy co roku, partie polityczne otrzymują także znaczne, duże kwoty, które są wypłacane po wyborach, a ich wielkość jest uzależniona od liczby parlamentarzystów wprowadzonych do Sejmu. To też są duże kwoty, a możliwość otrzymania tych dotacji powinna mobilizować do osiągnięcia jak najlepszego wyniku.

I ostatnia sprawa. Zwracam się tu między innymi do pana senatora Rulewskiego, ale nie tylko, także do innych, bo czasami może nie do końca znając treść zapisów tej ustawy, a i innych ustaw... W każdym razie chcę powiedzieć, że środki przeznaczone na wybory, czyli na opłacenie komisji wyborczych, członków komisji itd., to są oddzielne środki w budżecie państwa i to nie ma związku z tym, o czym mówimy. Środki, które tu ograniczamy, tego obszaru spraw nie dotyczą, na razie nikt tej kwoty nie dotyka. Prawda?

(Senator Jan Rulewski: Ale można będzie społecznie...)

(Wicemarszałek Grażyna Sztark: Panie Senatorze, nie dyskutujemy.)

Oczywiście, kiedyś było tak...

(Senator Jan Rulewski: Było, było.)

(senator K. Kleina)

...że członkowie komisji w większym stopniu pracowali społecznie. Może należałoby do tego wrócić. Radni gminni też pracowali praktycznie prawie społecznie, bo zwrot kosztów był niewielki. Dzisiaj dla wielu ludzi niestety zaczyna to być dodatkowy dochód, traktuje się to jako dodatkowy dochód. Niestety czasem te dodatkowe pieniądze, które są wypłacane za różnego rodzaju polityczne zaangażowanie, bardziej szkodzą demokracji niż ich brak.

Tutaj – tak jak mówię – wygląda to tak. Zostajemy z pieniędzmi, proponujemy, żeby to było połowa tego, co było do tej pory. Jestem przekonany, że gdy jako członkowie ugrupowań będziemy tymi pieniędzmi lepiej gospodarowali, to z pewnością ich wystarczy. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Proszę o zabranie głosu senatora Tadeusza Gruszkę.

Senator Tadeusz Gruszka:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Szukamy kompromisu, prosił o to pan senator Rulewski. Ja przytoczę te liczby, o których mówił senator Woźniak, jako sprostowanie do wypowiedzi senatora Piotrowicza – 11 milionów zł z likwidacji waloryzacji i około 60 milionów zł z pięćdziesięcioprocentowego ograniczenia subwencji. Daje to na rok przyszły, na rok 2011, oszczędności w wysokości 70 milionów. A chcę przypomnieć, że dzienny przyrost długu publicznego za rządów Platformy Obywatelskiej to 300 milionów zł, więc proszę mi zdać relację...

(Senator Kazimierz Kleina: Podobnie za PiS.)

Chodzi o te dwie liczby. My chcemy zaoszczędzić 70 milionów zł na systemie, który jest bardzo powszechny w Europie, mówię o systemie finansowania partii. Chcemy go w jakiś sposób przydławić kosztem mirażu wobec wyborców: oto teraz stajemy przed wami i bicujemy się, ograniczamy. Więc poddaję... Miejsce do szukania oszczędności przez ten rząd jest właśnie w deficycie, w 300 milionach dziennie długu publicznego. Tam trzeba szukać oszczędności.

Sejm skreślił przepis obniżający subwencję dla partii o połowę, nie uzyskał on większości, tymczasem senator Woźniak twierdzi, że propozycja, którą tu przed chwileczką przedstawił, jest najbliższa kompromisu. Właśnie nie uzyskano kompromisu, odrzucając tę propozycję. Dowodem na szukanie kompromisu jest propozycja, która znalazła się w sprawozdaniu Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji, mówiąca o ograniczeniu o 25%. Nawiążę do tego, co na koniec powiedział

pan senator Kleina. Sami sobie odebraliśmy jakąś część uposażenia. Dzisiaj wyborcy powinni żądać: senatorze, ogranicz pan sobie uposażenie o 50%. To tak idąc tym tokiem myślenia. Dlatego propozycja, która została zawarta w sprawozdaniu Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji, jest jak najbardziej słuszna, jest dowodem szukania kompromisu. Jeżeli Sejm nie przyjął ograniczenia o 50%, to wydaje się, że najbardziej prawdopodobną wartością, możliwą do przyjęcia przez większość, będzie owe 25%.

A na koniec słowo o bardzo ciekawym zapisie, który mówi o tym, że kto nie chce pobierać pieniędzy z budżetu, ten nie musi, żadna ustawa nie zmusza go do tego, żeby pobierał pieniądze. Uważam, że testem na prawdomówność i czystość intencji Platformy Obywatelskiej będzie przyjęcie tego punktu, zapisu o tym, że organ partii politycznej statutowo uprawniony do jej reprezentowania na zewnątrz może określić subwencję w kwocie niższej niż ustalona na podstawie ust. 1 art. 20, co oznacza, że może też z niej zrezygnować. Skoro Platforma Obywatelska chce być wobec wyborców tak krystaliczna, jak to słyszeliśmy dziś z mównicy, to przyjmujemy ten punkt i oczekujemy, że w przyszłym roku ograniczy ona sobie subwencję do zera. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Bardzo proszę, pan senator Chróścikowski.

Senator Jerzy Chróścikowski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Dyskutujemy o ustawie o partiach politycznych, z jednej strony głosy, z drugiej strony głosy, każdy próbuje znaleźć rozwiązanie, zastanawia się, jak zaoszczędzić pieniądze. Nie mamy wątpliwości, że trzeba je wydawać celowo, chyba nikt z nas nie próbuje domniemywać, że ktoś chciałby wydawać pieniądze, tak to nazwę, korupcyjnie, a jednocześnie szukać oszczędności. Podjęto już wiele działań w tym kierunku, żeby znaleźć oszczędności. Widać to wyraźnie w ustawie o budżecie, w ustawie o finansach, widać, ile już zrobiono, widać, że bez przerwy szuka się środków.

Ja jestem jednym z tych senatorów, tak jak pan senator Kleina, który uchwalał tę ustawę jeszcze w 2001 r., jeśli dobrze pamiętam. Już wtedy zwracaliśmy uwagę na to, że trzeba zmienić dotychczasowy mechanizm, bo to było bardzo korupcyjne. Tak wtedy jasno mówiliśmy. Uważam, że wprowadziliśmy naprawdę dobry system. Ja byłem wtedy członkiem Ruchu Odbudowy Polski. Kolega Romaszewski zgłaszał inne poprawki, uważał, że dobre będzie takie rozwiązanie: niech wyborcy co roku decydują, niech deklarują przy okazji składania PIT, niech każdy co roku złoży

(senator J. Chróścikowski)

złotówkę, w ten sposób ocena działalności partii będzie dokonywana co roku, będzie wiadomo, jak funkcjonuje dana partia każdego roku, a nie tylko przy okazji wyborów. To była koncepcja Zbyszka Romaszewskiego, wtedy zgłaszał takie poprawki w imieniu ROP. Oczywiście nie znalazły one wtedy poparcia, a chodziło o coroczną ocenę partii i składanie przez każdego podatnika przy okazji wypełniania druku PIT złotóweczki na partie polityczne. Cóż, skoro taki kompromis został zawarty, wypracowany, to uważam, że nie należy go niszczyć, trzeba go traktować poważnie.

Mówimy o oszczędnościach. Proszę państwa, ja powiem tak. Wielu z nas jest finansistami, wielu z nas obserwuje, analizuje, w szczególności budżet. Niech każdy z was zobaczy, ile w budżecie każdego ministerstwa jest środków na promocję, ile tam jest pieniędzy. Kto ma władzę, ten ma środki na promocję. Proszę zobaczyć, ile w mediach jest sponsorowanych audycji. Przecież to są audycje sponsorowane przez odpowiednie ministerstwa, agencje, które się reklamują. Kto jest dobry i daje dużo środków finansowych, ten ma bardzo dobre wsparcie w mediach. Proszę to zobaczyć, proszę to przejrzeć. Ja to obserwuję we wszystkich budżetach, we wszystkich agencjach, we wszystkich instytucjach rządowych. Ba! Powiem więcej. Idźmy do samorządów. Proszę zobaczyć, jak funkcjonują samorządy lokalne. One stosują dokładnie te same zasady. Czy media lokalne są niezależne... Przecież one zależą od wójta, od burmistrza, od prezydenta miasta, od tego, ile pieniędzy wystosuje na reklamowanie swojego urzędu. Tak trzeba powiedzieć. Wójt, chcąc wesprzeć dobre radio lokalne, ma cotygodniową audycję i sponsoruje lokalne radio. De facto w ten sposób robi sobie kampanię. Kto ma władzę, ten się reklamuje. Nikt o tym nie mówi, a media reklamują tych, którzy płacą.

Skoro dzisiaj stosujemy zasadę cięć, to – tak jak powiedział kolega, mój przedmówca – każdy dobrowolnie może zrezygnować. Jednak partie, które mają dziś najniższe poparcie, partie, które mają średnie poparcie, grają uczciwie, nie mają dostępu do publicznych pieniędzy i są na straconej pozycji. W związku z tym dajmy szansę i nie odbierajmy tych 50%, jak to jest proponowane, dajmy szansę małym ugrupowaniom. Chcę do tego zwrócić uwagę, że są też ugrupowania, które są poza parlamentem i których tu nie ma, bo jest próg 3%. A dlaczego je wycinać, dlaczego nie dawać im możliwości...? A może ludzie dadzą im szansę i w drodze demokratycznych wyborów one też znajdą się w parlamencie? No, chyba że chcemy innych partii nie dopuszczać, czyli że ma być monopol. Ale ja uważam, że byłby to błąd.

Dlatego proponuję to, o czym powiedział mój kolega, przedmówca, senator Piotrowicz, czyli przyjęcie ustawy bez poprawek. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo.

Na zakończenie pan Stanisław Jurcewicz.

Senator Stanisław Jurcewicz:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Mamy tu bardzo ciekawą dyskusję. Ja chciałbym się odnieść do kilku zdań, które tu padły, zwłaszcza że w samym Prawie i Sprawiedliwości, jak obserwuję, są bardzo różne punkty widzenia. To jest dosyć ciekawe i to również jest powodem mojego wystąpienia.

Otóż przed chwilą pan senator Chróścikowski – pozwolę sobie odnieść się ad personam, bo chcę dać przykład – poparł propozycję senatora Piotrowicza. Ale być może nie słuchał dosyć wyraźnie wcześniejszej wypowiedzi pana senatora Gruszki. Ja panu senatorowi Gruszce chcę podziękować za pozytywne odniesienie, żebyśmy się ograniczali. Tak. Ale też zadaję pytanie: a dlaczego to wcześniej państwo nie zrezygnowali...? Przecież mieliście taką samą możliwość. Te zapisy są takie same, a więc można było zrezygnować... A więc jest pytanie: czemu wy tego nie zrobiliście, a zachęcać innych? Może tak zacząć od siebie.

(Senator Tadeusz Gruszka: Platforma wniosła...)

Ale ja panu, Panie Senatorze – z całym szacunkiem – nie przeszkadzałem.

(Senator Tadeusz Gruszka: Przepraszam bardzo.)

(Wicemarszałek Grażyna Sztark: Bardzo proszę, nie przeszkadzamy sobie.)

Ja, pomny sugestii pani marszałek, że to już prawie święta, postaram się merytorycznie przedstawić parę przykładów.

Cóż znaczyła w takim razie ta „solidarna Polska”? Czy to było tylko puste hasło? Myślę, że nie. Warto porozmawiać z ludźmi. Naprawdę warto porozmawiać z ludźmi i zastanowić się, czy te przywołane 70 milionów zł to mało, czy może dużo. Przecież gdy jest trudno, to każdy grosz trzeba oszczędzać, wszędzie, gdzie się da.

Cenię jednak też uwagi pana senatora Rulewskiego, aby w tym oszczędzaniu się nie zapędzić, żeby nie pójść z tym oszczędzaniem za daleko. Ale nie może być tak, że zapominamy, skąd ta subwencja pochodzi. Może warto zobaczyć, skąd te pieniądze się biorą, kto je wpłaca do budżetu. Przecież to z tych pieniędzy my, jako partie polityczne, korzystamy. Może więc warto się nad tym zastanowić.

Czy zrobimy źle, że zaoszczędzimy 70 milionów zł? Nawet gdy się na to patrzy z perspektywy budżetu państwa, gdzie są setki, dziesiątki miliardów, to i tak będzie to 70 milionów. Może więc warto się zastanowić nad tym i wspólnie, uznając określony cel, powiedzieć: tak, w tych trudnych

(senator S. Jurcewicz)

czasach oszczędzamy, żeby partie polityczne, na których działalność czerpiemy środki z podatków każdego mieszkańca...

Kwestia, którą podniósł pan senator Chróścickowski, też jest, jak myślę, bardzo ciekawa: może warto się zastanowić nad wielkością środków w ustawach, które kiedyś zostały przyjęte. Być może to są za duże wielkości. Niemniej jednak niewątpliwie zawsze zaczynamy od siebie. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Właśnie myślałam, że zachęcimy do zabrania głosu pana Piotra Kaletę.

Bardzo proszę.

Senator Piotr Kaleta:

Bardzo dziękuję, Szanowna Pani Marszałek. Jestem zaszczycony, że to właśnie od pani mogę uzyskać pozwolenie na zabranie głosu.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Rzeczywiście trudno nie odnieść wrażenia, że dzisiaj tak na dobrą sprawę dyskutujemy wyłącznie o 70 milionach zł, czyli, jak można powiedzieć, o niewielkich pieniądzach w skali budżetu państwa.

Ja często przysłuchuję się wypowiedziom pana senatora Jurcewicza, nie zawsze one są dla mnie zrozumiałe, nie zawsze dokładnie wiem, o co mu chodzi, no i dzisiaj było podobnie, bo przysłuchiwałem się... Nie przypominam sobie, żeby pan senator Jurcewicz z taką jak dziś zaciętością walczył o pieniądze, o grube miliardy, na przykład dla służby zdrowia, gdy takie pieniądze były gdzieś chowane pod stół, zabierane. A tutaj walczymy tak na dobrą sprawę o niewielkie fundusze w skali budżetu.

Tu pozwolę sobie, proszę państwa, na pewien powrót do przeszłości. Gdzie jest ta sławna zielona wyspa? Gdzie są, proszę państwa, te cuda, o których tyle słyszeliśmy? Przecież teraz dochodzimy do wniosku, że w tym kraju musi być jakaś straszna bieda. I boję się, że jeszcze po prostu o wszystkim nie wiemy, że będziemy się jeszcze wielu rzeczy dowiadywać – zwłaszcza że ustawa budżetowa dopiero przed nami – skoro teraz sięgamy już po takie pieniądze, które w skali budżetu kraju są naprawdę niewielkie. I przy tym dochodzimy do takiej sytuacji, że polityków robi się wręcz dziesiątkami. Ja nie mówię tu o parlamentarzystach, bo przecież partie polityczne to nie tylko parlament, to jest także to, co się dzieje gdzie indziej, to są też samorządowcy, to są zwykli szeregowi działacze partyjni.

Proszę państwa, ten wniosek, o którym mówił senator Piotrowicz, żeby zostało tak, jak jest... No

cóż, wydaje mi się, że to – paradoksalnie – leży w interesie przede wszystkim Platformy Obywatelskiej.

Kończąc swoje wystąpienie, chciałbym powiedzieć, że czuję się dzisiaj na tej sali w pewien sposób niezręcznie, ponieważ osoby, która akurat mogłaby mówić na te tematy, także o tym, jak wygląda finansowanie partii politycznych – co nie zawsze jest przejrzyste – po prostu dzisiaj tu nie ma. Tą osobą jest senator Roman Ludwiczuk. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo.

Informuję, że lista mówców została wyczerpana.

Dla porządku informuję, że senator Stanisław Biszyga złożył swoje przemówienie w dyskusji do protokołu*.

A jeżeli chodzi o wnioski o charakterze legislacyjnym, to informuję, że wnioski takie złożyli Stanisław Piotrowicz, Jan Rulewski, Michał Boszko.

Zamykam dyskusję.

Czy przedstawiciel rządu chce się ustosunkować do przedstawionych wniosków?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Hanna Majszczyk:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Tak jak powiedziałam na wstępie, wszystkie zmiany, które prowadzą do dodatkowych oszczędności, oceniamy – z powodów, które były przedstawiane przeze mnie już w trakcie prac Komisji Budżetu i Finansów Publicznych – pozytywnie. Liczymy, że przyczynią się one do oszczędności.

Ale trudno mi się zgodzić z opinią, że chodzi tu o sumy małe i niewarte rozpatrywania w tym kontekście. W ramach ustawy o budżecie rozpatrywaliśmy już zmiany dotyczące sum o wiele mniejszych. Były już zmiany dotyczące likwidacji podwójnych diet dla inspektorów, wchodziły wtedy w grę kwoty... W ogóle wydatki na ten cel były rzędu 2 milionów kilkuset tysięcy, a wprowadzone wtedy zmiany obcinały te wydatki o połowę. W ogóle wszelkie zmiany, w ramach których poruszamy się podczas tworzenia budżetu na rok przyszły, to są zmiany dotyczące kwot o wiele niższych. Stąd też stanowisko, które państwu przedstawiłam. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję, Pani Minister.

Ponieważ zostały zgłoszone wnioski o charakterze legislacyjnym, proszę Komisję Budżetu i Fi-

* Przemówienie złożone do protokołu – w załączeniu.

(wicemarszałek G. Sztark)

nansów Publicznych oraz Komisję Praw Człowieka, Praworządności i Petycji o ustosunkowanie się do przedstawionych wniosków i przygotowanie wspólnego sprawozdania.

Informuję, że głosowanie w sprawie rozpatrywanej ustawy zostanie przeprowadzone jutro.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu dziewiątego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym oraz niektórych innych ustaw.

Tekst ustawy zawarty jest w druku nr 1043, a sprawozdanie komisji – w druku nr 1043A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Budżetu i Finansów Publicznych, senatora Grzegorza Banasia, o przedstawienie sprawozdania komisji. Bardzo proszę.

Senator Grzegorz Banas:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Szanowne Panie! Szanowni Panowie!

Mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie Komisji Budżetu i Finansów Publicznych w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym oraz niektórych innych ustaw.

Ustawa ta w celu wypełnienia postanowień dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady UE z dnia 11 marca 2009 r. zmieniającej dyrektywę w sprawie systemu gwarantowania depozytów w odniesieniu do poziomu gwarancji oraz terminu wypłaty w zakresie swojej regulacji dokonuje zmian w następujących ustawach: w ustawie o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym z dnia 14 grudnia 1994 r., w ustawie – Prawo bankowe z 1997 r., w ustawie o Narodowym Banku Polskim z dnia 29 sierpnia 1997 r., w ustawie – Prawo upadłościowe i naprawcze z 28 lutego 2003 r. oraz w ustawie o indywidualnych kontach emerytalnych z dnia 20 kwietnia 2004 r.

W zmianach dotyczących Bankowego Funduszu Gwarancyjnego najistotniejsze jest przede wszystkim: doprecyzowanie definicji deponenta, co jest zawarte w art. 1 pkt. 2 lit. a; zmiana definicji środków gwarantowanych w celu usunięcia wątpliwości, czy należności potwierdzone imiennymi świadectwami depozytowymi są środkami gwarantowanymi, to również jest w art. 1 pkt 2 lit. a, ale w pkt 2; określenie na nowo przesłanek oznaczających spełnienie warunków gwarancji, osobno dla banku krajowego, oddziału instytucji kredytowej oraz oddziału banku zagranicznego, art. 1 pkt 2 lit. b; dokładne określenie dnia, w którym następuje spełnienie warunków gwarancji, ten sam artykuł i punkt, ale lit. c; zdefiniowanie na nowo sytuacji niedostępności środków, ten sam artykuł i punkt, ale lit. d; wprowadzenie możliwości finansowania Banko-

wego Funduszu Gwarancyjnego z kredytu krótkoterminowego udzielonego przez NBP w przypadku wykorzystania środków przeznaczonych na wypłaty, w sytuacji wystąpienia zagrożenia stabilności finansowej oraz w celu pokrycia pilnych potrzeb funduszu, to z kolei art. 1 pkt 9; określenie wytycznych dla ministra właściwego do spraw instytucji kredytowych do wydania rozporządzeń w sprawie podwyższenia wysokości stawki tworzenia funduszy ochrony środków gwarantowanych oraz podwyższenia wysokości stawki opłaty rocznej, to też jest w art. 1 pkt 9; skrócenie terminu wypłaty należycie zweryfikowanych roszczeń deponentów dotyczących depozytów do dwudziestu dni roboczych od dnia spełnienia warunku gwarancji – to jest istotna nowość – art. 1 pkt 12; podwyższenie, co też ważne, minimalnej wysokości pokrycia do równowartości w złotych 100 tysięcy euro, to znajdziemy w art. 1 pkt 13. W tej ustawie został także przedstawiony sposób określania wysokości wynagrodzenia, które przysługuje zarządowi komisarycznemu oraz podmiotowi ponoszącemu koszty w związku z wykonywaniem funkcji zarządu komisarycznego – to panie senator i panowie senatorowie mogą znaleźć w art. 3.

Zmianom ulega również ustawa – Prawo upadłościowe i naprawcze w części dotyczącej postępowania upadłościowego wobec banków. Z postępowania upadłościowego usuwa się przedstawiciela Bankowego Funduszu Gwarancyjnego z uwagi na zmiany w sposobie wypłat środków gwarantowanych. Postanowienie w przedmiocie upadłości banku będzie wydane w terminie wynikającym z art. 27 ust. 3 tejże ustawy. Ujednoliceniu ulegną również zasady dotyczące oddalenia wniosku o ogłoszenie upadłości w przypadku, gdy majątek dłużnika nie wystarcza na zaspokojenie kosztów postępowania. W związku ze zmianą systemu wypłat środków gwarantowanych zostały uchylone przepisy dotyczące obowiązków syndyka w tym zakresie. Należności Bankowego Funduszu Gwarancyjnego z tytułu wypłaty środków gwarantowanych będą ulegały zaspokojeniu w kategorii drugiej, co znajdziemy w art. 4.

Zmiany dokonane w ustawie o indywidualnych kontach emerytalnych mają charakter dostosowawczy do zmian dokonanych w ustawie o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym.

Ustawa ma wejść w życie dnia 31 grudnia 2010 r.

Komisja proponuje – jeśli panie senator i panowie senatorowie zechcecie spojrzeć na sprawozdanie Komisji Budżetu i Finansów Publicznych, zawarte w druku nr 1043A, to tam to znajdziecie – wprowadzenie trzech poprawek do ustawy. Nie będę ich literalnie przytaczał, odczytywał. One w bardzo wąskim zakresie odnoszą się do proponowanych zmian, mają charakter legislacyjny, nie wnoszą zmian merytorycznych do ustawy.

(senator G. Banaś)

Zatem proszę w imieniu Komisji Budżetu i Finansów Publicznych Wysoką Izbę o uchwalenie przedmiotowej ustawy wraz z zaprezentowanymi, przedstawionymi w druku, poprawkami. Dziękuję uprzejmie, Pani Marszałek.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Obecnie senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do senatora sprawozdawcy.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zadać takie pytanie?

Bardzo proszę, pan senator Marek Trzcіński.

Senator Marek Trzcіński:

Dziękuję bardzo, Pani Marszałek.

Ja chciałbym zapytać, czy komisja zastanawiała się, debatowała nad terminem, w którym następuje wypłata zweryfikowanych roszczeń depontów. Termin, który został zapisany w ustawie, to dwadzieścia dni roboczych. Wydaje się, że to jest bardzo dużo. Chciałbym zapytać, czy komisja zastanawiała się nad tą sprawą.

I drugie pytanie. Jaki był termin wypłaty tych roszczeń przed zmianą ustawy?

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo.

Odpowiada pan senator Banaś.

Senator Grzegorz Banaś:

To rzeczywiście jest duży problem. Wynika on nie tyle z materii przedmiotowej ustawy, ile z procedur, które obserwujemy w naszym życiu administracyjnym czy gospodarczym. Między innymi była podnoszona kwestia, czy przypadkiem w związku z tym, że w ustawie nie ma zawartego terminu, w którym mogą być przetwarzane dane osobowe, na przykład osoby prawnej lub fizycznej, ta ustawa nie będzie w sprzeczności z zapisami konstytucyjnymi. Niemniej jednak wspólnie doszliśmy do wniosku, za namową pana ministra finansów, że z uwagi na nieprzewidywalną długość rozstrzygnięć w tej sprawie nie da się w tym przypadku zawić terminów, które byłyby, że tak powiem, jednoznaczne co do kwestii poruszanej przez pana senatora.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze pytania? Nie ma.

Dziękuję, Panie Senatorze.

(Senator Grzegorz Banaś: Dziękuję.)

Projekt tej ustawy został wniesiony przez rząd. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister finansów.

Czy przedstawiciel rządu pragnie zabrać głos w sprawie rozpatrywanej ustawy i przedstawić stanowisko rządu?

Przypomnę, że do reprezentowania ministra finansów został upoważniony podsekretarz stanu Dariusz Daniluk.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Dariusz Daniluk:

Ja bardzo króciutko. Dziękuję za poprawki o charakterze redakcyjnym, doprecyzowującym. One na pewno ułatwią stosowanie przepisów ustawy.

Chciałbym wyjaśnić panu senatorowi, że zapis mówiący o dwudziestu dniach jest bezpośrednio przeniesiony z dyrektywy unijnej, która narzuca bardzo ambitny, w wymiarze operacyjnym, termin. W obecnym stanie prawnym termin na wypłatę wynosi trzy miesiące, przy czym może być przedłużony aż do sześciu miesięcy. A więc przechodzimy ze standardu półrocznego na dwadzieścia dni roboczych. To jest potężne wyzwanie. Jak wiemy, w przypadku upadłości banku to jest naprawdę duży problem o charakterze społecznym, gospodarczym i operacyjnym. Przy okazji chciałbym powiedzieć, że ostatni taki przypadek był dziesięć lat temu. Tak że nie ma żadnych wątpliwości, że system bankowy jest stabilny. Wydaje mi się, że też jest dobra okazja do tego, aby zapewnić, że pracujemy nad rozwiązaniami modelowymi, docelowymi. Nie ma żadnych zagrożeń w perspektywie dającej się przewidzieć. Wynika to zarówno z analiz Komisji Nadzoru Finansowego, jak i analiz Bankowego Funduszu Gwarancyjnego. Dziękuję.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo.

Obecnie senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do przedstawiciela rządu związane z omawianym punktem porządku obrad.

Ponieważ są pytania, zapraszam pana ministra do mównicy.

Proszę o zadanie pytania pana senatora Stanisława Bisztygę.

Senator Stanisław Bisztyga:

Panie Ministrze, mam dwa bardzo krótkie pytania.

W art. 1 pkt 13 minimalna wysokość pokrycia podniesiona została do równowartości 100 ty-

(senator S. Bisztyga)

sięcy euro. Jakie są przesłanki przyjęcia tej kwoty? Bo w moim przekonaniu to jest za mała kwota.

I drugie pytanie. Komisja Nadzoru Finansowego ma prawo podjąć decyzję o zawieszeniu działalności banku. Skrócony został do pięciu dni roboczych termin, w którym komisja ma czas na podjęcie takiej decyzji. Czy nie uważa pan, że to jest zbyt krótki termin, że decyzje mogą być zbyt pochopne? Czy to też jest kwestia jakichś dyrektyw unijnych? Dziękuję.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję, Panie Senatorze.
Proszę pana ministra o odpowiedź.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Dariusz Daniluk:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Chciałbym wyjaśnić, że również kwota gwarantowanych depozytów w wysokości 100 tysięcy euro wynika ze standardu europejskiego, jest narzucona przez dyrektywę. W obecnym stanie prawnym kwota minimalna była określana, stąd w niektórych krajach rządy podjęły decyzje o nieograniczonym gwarantowaniu depozytów. Po to, żeby uniknąć tak zwanego arbitrażu normatywnego, ustalono, że ten poziom powinien być ujednolicony.

Jeśli chodzi o pięciodniowy termin na podjęcie decyzji przez Komisję Nadzoru Finansowego, to nie wynika on z rozwiązań unijnych. Ja mam zaszczyt być jako przedstawiciel Ministerstwa Finansów członkiem Komisji Nadzoru Finansowego. Ta kwestia nie budziła wątpliwości w toku wcześniejszych prac. Określenie terminu, w którym decyzja powinna zapaść, jest podyktowane potrzebą ograniczenia do niezbędnego minimum stanu niepewności po stronie deponentów, a jednocześnie umożliwienia Bankowemu Funduszowi Gwarancyjnemu podjęcia działań operacyjnych tak, aby ten dwudziestodniowy termin mógł być osiągnięty w wymiarze praktycznym. Stąd nie ma tu żadnych zagrożeń. Jest to działanie na rzecz bezpieczeństwa depozytów, bo wydaje się, że zdolność Bankowego Funduszu Gwarancyjnego do wypełnienia tych obowiązków jest po prostu prawdziwą gwarancją, nie tylko papierową, tego, że cel, który mu został postawiony, zostanie osiągnięty.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo.

Czy jeszcze ktoś z państwa senatorów chce zadać pytanie? Nie widzę chętnych.

Dziękuję, Panie Ministrze.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów
Dariusz Daniluk: Dziękuję.)

Dziękuję.

Otwieram dyskusję.

Przypominam o konieczności zapisywania się do głosu u senatora prowadzącego listę mówców. Przemówienie senatora w dyskusji nie może trwać dłużej niż dziesięć minut. Podpisane wnioski o charakterze legislacyjnym senatorowie składają do marszałka Senatu do momentu zamknięcia dyskusji.

Informuję, że nikt z państwa senatorów nie zapisał się do głosu.

Informuję, że wnioski o charakterze legislacyjnym na piśmie złożył pan senator Kazimierz Kleina.

Zamykam dyskusję.

Informuję, że głosowanie w sprawie rozpatrywanej...

(Głos z sali: Skierowanie do komisji...)

No tak, a wcześniej...

Czy przedstawiciel rządu chce się ustosunkować do przedstawionych wniosków? Nie.

Ponieważ zostały zgłoszone wnioski o charakterze legislacyjnym, proszę Komisję Budżetu i Finansów Publicznych o ustosunkowanie się do przedstawionych wniosków i przygotowanie sprawozdania.

Informuję, że głosowanie w sprawie rozpatrywanej ustawy zostanie przeprowadzone jutro.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu dziesiątego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz ustawy o transporcie drogowym.

Tekst ustawy zawarty jest w druku nr 1060, a sprawozdania komisji w drukach nr 1060A i 1060B.

Proszę sprawozdawcę Komisji Budżetu i Finansów Publicznych, senatora Piotra Gruszczyńskiego, o przedstawienie sprawozdania komisji. Bardzo proszę.

Senator Piotr Gruszczyński:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Panie i Pano-
wie Senatorowie!

Mam zaszczyt w imieniu Komisji Budżetu i Finansów Publicznych przedstawić projekt ustawy o podatku od towarów i usług oraz ustawy o transporcie drogowym. Komisja obradowała w dniu 8 grudnia. Tak jak powiedziała pani marszałek, tekst tej ustawy zawarty jest w druku se-
nackim nr 1060.

Celem ustawy jest implementacja dyrektywy Rady 2009/162/UE, zmiany w zakresie prawa do odliczenia podatku naliczonego od zakupów samochodów oraz paliwa oraz zmiany w zakresie sposobu rozliczenia podatku od przewozów okazjonalnych.

(senator P. Gruszczyński)

Jeśli chodzi o implementację, to najważniejsza zmiana dotyczy odliczenia podatku od wydatków związanych z nieruchomością wykorzystywaną zarówno do celów prowadzonej działalności gospodarczej, jak i do celów prywatnych podatnika lub jego pracowników. Zgodnie z zaproponowanym rozwiązaniem w przypadku nakładów ponoszonych na nabycie, w tym nabycie praw wieczystego użytkowania gruntów, oraz wytworzenie nieruchomości stanowiącej część przedsiębiorstwa danego podatnika, wykorzystywanej zarówno do celów prowadzonej przez tego podatnika działalności gospodarczej, jak i do celów innych, w tym w szczególności do celów osobistych podatnika lub jego pracowników, w tym byłych pracowników, którym nie można przypisać działalności gospodarczej, podatek naliczony powinien zostać obliczony według udziału procentowego, w jakim dana nieruchomość wykorzystywana jest do celów działalności gospodarczej.

Zmiany dotyczące prawa do odliczenia podatku naliczonego od zakupu samochodów powodują objęcie od dnia 1 stycznia 2013 r. prawem do pełnego odliczenia podatku pojazdów samochodowych o dopuszczalnej ładowności powyżej 500 kg, w przypadku których ze świadectwa homologacji producenta lub importera dla danego typu pojazdu samochodowego wynika, że nie jest to samochód osobowy. Wprowadzono regulację ograniczającą w okresie do 31 grudnia 2012 r. prawo do odliczenia podatku w stosunku do obowiązującej regulacji dotyczącej samochodów z tak zwaną kratką.

Ponadto do 31 grudnia 2012 r. nie stosuje się obniżenia kwoty lub zwrotu różnicy podatku należnego od nabywania paliw bez względu na rodzaj pojazdu, bez względu na to, czy jest to pojazd osobowy, czy też z kratką.

Na posiedzeniu komisji przez producentów samochodowych podany w wątpliwość był termin wprowadzenia tej ustawy oraz podawano w wątpliwość zasadność niemożności odliczenia VAT od zakupu samochodu.

Pani Marszałek, w imieniu Komisji Budżetu i Finansów Publicznych wnoszę o przyjęcie wspomnianej ustawy z czterema poprawkami, które zyskały uznanie członków tejże komisji. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję, Panie Senatorze.

I proszę sprawozdawcę Komisji Gospodarki Narodowej, senatora Marka Trzczińskiego, o przedstawienie sprawozdania komisji. Proszę bardzo.

Senator Marek Trzcziński:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Komisja Gospodarki Narodowej obradowała w dniu 8 grudnia. Jej sprawozdanie jest zawarte w druku nr 1060B. Cel ustawy został przedstawiony przez sprawozdawcę Komisji Budżetu i Finansów Publicznych, zatem ja nie będę przedstawiał tych szczegółowych zmian, które zostały wprowadzone w ustawie.

Chcę powiedzieć, że w trakcie posiedzenia komisji zostały zaproponowane również cztery poprawki, takie same jak te, które przedstawione były przez sprawozdawcę Komisji Budżetu i Finansów Publicznych. Zostały one przyjęte przez członków komisji.

Komisja zwraca się do Wysokiej Izby z prośbą o przyjęcie ustawy wraz z zaproponowanymi poprawkami. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo.

Obecnie senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do senatorów sprawozdawców.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zadać takie pytanie?

Pan senator Bisztyga. Do którego z panów senatorów?

(Senator Stanisław Bisztyga: Do obydwu, bo ja chciałem zapytać o te terminy...)

Proszę uprzejmie.

Senator Stanisław Bisztyga:

Pan senator mówił, że co do tego było dużo wątpliwości i być może to jest pytanie do pana ministra. Ja uważam, po konsultacji z różnymi środowiskami, że to rzeczywiście są karkołomne terminy. W związku z powyższym czy jest jeszcze jakaś możliwość zmiany, czy za jakiś czas znowu będziemy musieli przepisy nowelizować? Dziękuję.

(Senator Piotr Gruszczyński: Przepraszam, Pani Marszałek, jeśli można...)

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Proszę.

Senator Piotr Gruszczyński:

Pytanie było skierowane do sprawozdawców czy do ministra? Bo jeżeli do sprawozdawców, to ja spróbuję odpowiedzieć.

Rzeczywiście sprawa terminów była omawiana. Pan minister pewnie za chwilę potwierdzi, że poinformował Wysoką Komisję, iż informacja o wprowadzeniu tego rodzaju ustawy była przekazana i docierała do importerów samochodów już w październiku. Każdy miał więc czas przygoto-

(senator P. Gruszczyński)

wać się do tych zmian. Osoby, które chcą kupić samochód, powinny mieć pełną wiedzę co do tego, że od 1 stycznia dojdzie do zmian, jeżeli chodzi o możliwość odliczenia podatku VAT.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję.

Pan senator Trzciński.

(Senator Stanisław Bisztyga: To już wystarczy.)

Wystarczy. Tak? Dziękuję.

(Senator Marek Trzciński: Ja tylko mogę to potwierdzić.)

Czy są jeszcze pytania? Nie ma.

Otwieram dyskusję.

Przypominam o konieczności zapisywania się do głosu u senatora prowadzącego listę mówców. Przemówienie senatora w dyskusji nie może trwać dłużej niż dziesięć minut. Podpisane wnioski...

(Głos z sali: Ale jeszcze trzeba zapytać ministra o to, czy chce zabrać głos. Bo teraz były pytania do senatorów...)

A tak, słusznie.

Projekt tej ustawy został wniesiony przez rząd. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister finansów. Ministra finansów reprezentuje dzisiaj podsekretarz stanu Maciej Grabowski.

Czy przedstawiciel rządu pragnie zabrać głos w sprawie rozpatrywanej ustawy i przedstawić stanowisko rządu?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Maciej Grabowski: Nie, dziękuję.)

Dziękuję bardzo.

Obecnie senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż jedną minutę zapytania do przedstawiciela rządu związane z omawianym punktem porządku obrad.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zadać takie pytanie?

Nie ma chętnych. Dziękuję bardzo.

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Otwieram dyskusję.

Przypominam o konieczności zapisywania się do głosu u senatora prowadzącego listę mówców. Przemówienie senatora w dyskusji nie może trwać dłużej niż dziesięć minut. Podpisane wnioski o charakterze legislacyjnym senatorowie składają do marszałka Senatu do momentu zamknięcia dyskusji.

Informuję, że nikt z państwa senatorów nie zapisał się do głosu.

Informuję, że wnioski o charakterze legislacyjnym na piśmie złożył pan senator Kazimierz Kleina.

Zamykam dyskusję.

Informuję, że głosowanie w sprawie rozpatrywanej ustawy zostanie przeprowadzone jutro.

Ponieważ zostały zgłoszone wnioski o charakterze legislacyjnym, proszę Komisję Budżetu i Finansów Publicznych oraz Komisję Gospodarki Narodowej o ustosunkowanie się do przedstawionych wniosków i przygotowanie wspólnego sprawozdania.

Informuję, że głosowanie w sprawie rozpatrywanej ustawy zostanie przeprowadzone jutro.

Poproszę pana senatora sekretarza o przeczytanie komunikatów.

Senator Sekretarz Sławomir Kowalski:

Wspólne posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisji Rodziny i Polityki Społecznej w celu rozpatrzenia wniosków zgłoszonych podczas debaty do ustawy o zmianie ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy oraz niektórych innych ustaw odbędzie się...

(Rozmowy na sali)

(Wicemarszałek Grażyna Sztark: Proszę o odrobinę cierpliwości, albowiem pan sekretarz informuje o mających się odbyć tuż po ogłoszeniu przerwy posiedzeniach komisji.)

Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisja Rodziny i Polityki Społecznej spotyka się po ogłoszeniu przerwy w obradach w sali nr 217.

Wspólne posiedzenie Komisji Gospodarki Narodowej oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej w celu rozpatrzenia wniosków zgłoszonych podczas debaty do ustawy o publicznym transporcie zbiorowym odbędzie się dwadzieścia minut po ogłoszeniu przerwy w obradach w sali nr 217.

Wspólne posiedzenie Komisji Budżetu i Finansów Publicznych oraz Komisji Praw Człowieka, Pravorządności i Petycji odbędzie się bezpośrednio po ogłoszeniu przerwy w obradach w sali nr 182.

Wspólne posiedzenie Komisji Budżetu i Finansów Publicznych oraz Komisji Gospodarki Narodowej odbędzie się dziś piętnaście minut po ogłoszeniu przerwy w obradach w sali nr 182.

Posiedzenie Komisji Budżetu i Finansów Publicznych odbędzie się dziś zaraz po zakończeniu wspólnego posiedzenia w sali nr 182. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo.

Ogłaszam przerwę w posiedzeniu do jutra, to jest do dnia 15 grudnia, do godziny 9.00.

Dziękuję państwu bardzo i dobranoc.

(Wznowienie posiedzenia o godzinie 9 minut 02)

(Posiedzeniu przewodniczą wicemarszałek Marek Ziółkowski, marszałek Bogdan Borusewicz oraz wicemarszałek Grażyna Sztark)

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Wysoki Senacie, proszę o zajmowanie miejsc. Proszę państwa, wznawiam obrady.

Proszę senatorów sekretarzy o zajęcie miejsc przy stole prezydialnym.

(Rozmowy na sali)

Wysoki Senacie!

Powracamy do rozpatrywania punktu pierwszego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz ustawy o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi.

Komisja Zdrowia przedstawiła projekt uchwały, w którym wnosi o przyjęcie tej ustawy bez poprawek.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionym projektem.

(Rozmowy na sali)

Wysoki Senacie, proszę o naciśnięcie...

(Rozmowy na sali)

Pięć sekund na skupienie się. Są poranne głosowania, my zwykle nie głosujemy rano, ale już proszę się obudzić.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Podaję wyniki.

Na 93 obecnych senatorów 92 głosowało za, 1 się wstrzymał od głosu. (**Głosowanie nr 2**)

Wobec wyników głosowania stwierdzam: Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz ustawy o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi.

Powracamy do punktu drugiego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy oraz niektórych innych ustaw.

W przerwie odbyło się posiedzenie Komisji Rodziny i Polityki Społecznej oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, które ustosunkowały się do wniosku i przygotowały wspólne sprawozdanie – druk nr 1055Z.

A pan senator Mieczysław Augustyn jest już gotów do przedstawienia sprawozdania.

Panie Senatorze, proszę bardzo.

Senator Mieczysław Augustyn:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Chciałbym poinformować, że wczoraj komisje postanowiły rekomendować Senatowi przyjęcie poprawek od pierwszej do czternastej i od szesnastej do dwudziestej drugiej. Poza tym, tak jak na posiedzeniu komisji, po uzgodnieniu z Biurem Legislacyjnym rekomendujemy łączne przyjęcie poprawek: czwartej, piątej, siódmej, dziewiątej, dziesiątej, trzynastej, szesnastej i siedemnastej.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Czy senator wnioskodawca lub pozostali senator sprawozdawca, czyli senator Paszkowski, chcą zabrać głos?

Rozumiem, proszę państwa, że możemy przystąpić do głosowania, najpierw nad poprawkami.

Przypominam, że będziemy głosować blokiem nad poprawkami, które jeszcze raz wymienię: czwarta, piąta, siódma, dziewiąta, dziesiąta, trzynasta, szesnasta i siedemnasta. Będziemy teraz nad nimi głosowali.

(wicemarszałek M. Ziółkowski)

Proszę państwa, poprawka pierwsza przesądza, że podmiot wpisany do rejestru agencji zatrudnienia zostanie wykreślony z tego rejestru w przypadku, jeżeli nie będzie prowadzić działalności w okresie dwóch kolejnych lat, a fakt ten zostanie stwierdzony na podstawie informacji przekazywanej marszałkowi województwa za rok poprzedni.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Podaję wyniki.

Na 94 obecnych senatorów wszyscy głosowali za. **(Głosowanie nr 3)**

Poprawka przyjęta.

Poprawka druga przewiduje, że agencja zatrudnienia nie zostanie wykreślona z rejestru agencji i zatrudnienia, jeżeli posiada zaległości z tytułu podatku, składek na ubezpieczenia społeczne, zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Wykreślenie ma nastąpić dopiero w przypadku, gdy podmiot ten nie ureguluje należności w wyznaczonym terminie.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę państwa, podaję wyniki.

Na 93 obecnych senatorów 92 głosowało za, 1 się wstrzymał od głosu. **(Głosowanie nr 4)**

Poprawka przyjęta.

Nad poprawkami trzecią i czternastą należy głosować łącznie. Mają one na celu sformułowanie przepisów karnych zgodnie z zasadami techniki prawodawczej.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Wyniki.

Na 94 obecnych senatorów 93 głosowało za, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 5)**

Poprawki zostały przyjęte.

Proszę państwa, i teraz głosujemy blokiem nad poprawkami: czwartą, piątą, siódmą, dziewiątą, dziesiątą, trzynastą, szesnastą i siedemnastą. To są poprawki redakcyjne.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Na 94 obecnych senatorów wszyscy głosowali za. **(Głosowanie nr 6)**

Poprawki zostały przyjęte.

Poprawka szósta zmierza do tego, aby fakt objęcia pracodawcy postępowaniem dotyczącym

naruszenia przepisów prawa pracy nie był wskazany w ustawie jako podstawa do odmowy przyjęcia jego oferty pracy przez powiatowy urząd pracy.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Podaję wyniki.

Na 93 obecnych senatorów wszyscy głosowali za. **(Głosowanie nr 7)**

Poprawka przyjęta.

Poprawka ósma i jedenasta – też głosujemy nad nimi łącznie, Wysoki Senacie – precyzują przepisy, wskazując, że starosta może finansować z Funduszu Pracy koszty przejazdu bezrobotnych i poszukujących pracy skierowanych przez powiatowy urząd pracy do udziału w targach pracy i giełdach pracy.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Podaję wyniki.

Na 93 senatorów wszyscy głosowali za. **(Głosowanie nr 8)**

Poprawki zostały przyjęte.

Poprawka dwunasta ma na celu umożliwienie nabycia prawa do zasiłku dla bezrobotnych kobietom, które ukończyły pięćdziesiąt pięć lat i mężczyznom, którzy ukończyli sześćdziesiąt lat, w przypadku jeżeli osoby te świadczyły pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Podaję wyniki.

Na 93 obecnych senatorów wszyscy głosowali za. **(Głosowanie nr 9)**

Poprawka przyjęta.

Poprawka piętnasta została wykluczona, ponieważ przyjęliśmy poprzednie poprawki.

Proszę państwa, nad poprawkami osiemnastą i dwudziestą drugą głosujemy łącznie. Przesądza one, że w dniu 31 grudnia 2010 r. będą obowiązywały dotychczasowe zasady przekazywania środków na tworzenie centrów aktywizacji zawodowej i lokalnych punktów informacyjno-konsultacyjnych w ramach powiatowych urzędów pracy, a zasady wprowadzone niniejszą ustawą znajdą zastosowanie od 1 stycznia 2011 r.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Podaję wyniki.

(wicemarszałek M. Ziółkowski)

Na 94 obecnych senatorów wszyscy głosowali za. **(Głosowanie nr 10)**

Poprawki zostały przyjęte.

Nad poprawkami dziewiętnastą i dwudziestą też głosujemy łącznie. Precyzują one przepisy, wskazując, że płatnik składek w przypadkach określonych w ustawie będzie mógł wystąpić z wnioskiem o umorzenie zaległych składek na Fundusz Pracy, jak również z wnioskiem o umorzenie odsetek.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Na 93 obecnych senatorów wszyscy głosowali za. **(Głosowanie nr 11)**

Poprawki przyjęte.

Ostatnia poprawka, dwudziesta pierwsza, ma na celu doprecyzowanie przepisu przejściowego regulującego zasady ubiegania się o zasiłek dla bezrobotnych przez pracowników powracających z urlopu macierzyńskiego i wychowawczego, wobec których pracodawcy są zwolnieni w okresie trzydziestu sześciu miesięcy z obowiązku odprowadzania składek na Fundusz Pracy.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Podaję wyniki.

Na 94 obecnych senatorów wszyscy głosowali za. **(Głosowanie nr 12)**

Proszę państwa, głosujemy nad całością.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Na 92 obecnych senatorów 91 głosowało za, 1 się wstrzymał od głosu. **(Głosowanie nr 13)**

Stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do punktu trzeciego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks pracy.

Komisja Rodziny i Polityki Społecznej oraz Komisja Ustawodawcza przedstawiły jednobrzmiące projekty uchwał, w których wnoszą o przyjęcie tej ustawy bez poprawek. Są to druki nr 1042A i 1042B.

Możemy głosować zatem nad wnioskiem o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Na 94 obecnych senatorów wszyscy głosowali za. **(Głosowanie nr 14)**

Stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks pracy.

Powracamy do punktu czwartego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zmianie ustawy o orderach i odznaczeniach.

Komisja Obrony Narodowej przedstawiła projekt uchwały, w którym wnosi o przyjęcie ustawy bez poprawek – druk nr 1059A.

Możemy głosować nad tym projektem, czyli nad przyjęciem ustawy bez poprawek.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Na 94 obecnych senatorów wszyscy głosowali za. **(Głosowanie nr 15)**

Na podstawie wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zmianie ustawy o orderach i odznaczeniach.

Powracamy do punktu piątego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o transporcie drogowym.

Komisja Gospodarki Narodowej przedstawiła projekt uchwały, w którym wnosi o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Wysoki Senacie, głosujemy nad tym wnioskiem.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Podaję wyniki.

Na 94 obecnych senatorów 58 głosowało za, 36 – przeciw. **(Głosowanie nr 16)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o transporcie drogowym.

Powracamy do punktu szóstego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o publicznym transporcie zbiorowym.

W przerwie odbyło się posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisji Gospodarki Narodowej. Komisje ustosunkowały się do wniosku i przedstawiły wspólne sprawozdanie, które znajduje się w druku nr 1047Z.

Pan senator Kogut jest już prawie gotowy do przedstawienia sprawozdania.

(Senator Jan Rulewski: Pociągi nie kursują i...)

(Wesołość na sali)

Proszę, żeby to był pociąg pośpieszny, Panie Senatorze.

Senator Stanisław Kogut:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! Mam zaszczyt w imieniu Komisji Gospodarki Narodowej i Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej przedstawić sprawozdanie i wnioski, aby Wysoki Senat przyjął tę uchwałę z poprawkami od pierwszej do pięćdziesiątej ósmej. Wszystkie pięćdziesiąt osiem poprawek zostało przyjętych przez połączone komisje. Wnoszę, aby głosować łącznie, blokiem, nad następującymi poprawkami do ustawy o publicznym transporcie zbiorowym: drugą, trzecią, czwartą, piątą, szóstą, siódmą, ósmą, dziewiątą, dziesiątą, jedenastą, trzynastą, czternastą, szesnastą, siedemnastą, dwudziestą, dwudziestą drugą, dwudziestą trzecią, dwudziestą czwartą, dwudziestą piątą, dwudziestą ósmą, dwudziestą dziewiątą, trzydziestą drugą, trzydziestą trzecią, trzydziestą czwartą, trzydziestą piątą, czterdziestą drugą, czterdziestą piątą, czterdziestą szóstą, czterdziestą siódmą, czterdziestą ósmą i czterdziestą dziewiątą. Dziękuję.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Wysoki Senacie, sprawdziłem tę listę poprawek. Odpowiada ona tej w moich dokumentach. Czy są pytania? Pan senator Wiatr chce o coś zapytać.

Senator Kazimierz Wiatr:

Jakie jest uzasadnienie tego, że zaproponowano głosowanie łączne?

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

To są, jak rozumiem, poprawki redakcyjne. Jedną przykładowo uzupełnia katalog, inna ma charakter doprecyzowujący itd. Panie Senatorze, ja wszystkich tych poprawek nie czytałem, ale sądzę, że komisje oraz Biuro Legislacyjne wzięły to pod uwagę, a sprawozdawca komisji przedstawił to w sposób odpowiedni.

(Senator Kazimierz Wiatr: Rozumiem, że jest to wniosek komisji o łączne głosowanie, tak?)

Tak, tak. Panie Senatorze, przecież pan senator Kogut był sprawozdawcą komisji.

(Senator Stanisław Kogut: Tak jest.)

(Senator Kazimierz Wiatr: Zdarzało się często, że to sprawozdawca wnioskował w swoim imieniu, żeby...)

Proszę się powoływać na dobre precedensy, Panie Senatorze.

(Senator Kazimierz Wiatr: Chciałbym, tak.)

(Rozmowy na sali)

Czy senator wnioskodawca Wyrowiński chciałby zabrać głos?

(Głos z sali: Słucham?)

Czy senator wnioskodawca Jan Wyrowiński chciałby zabrać głos?

(Senator Jan Wyrowiński: Nie.)

Dobrze, domyślałem się tego, Panie Senatorze.

W takim razie możemy głosować nad poprawkami.

Zaczynamy od poprawki pierwszej, która ma na celu wyłączenie usług turystycznych spod rygorów ustawy o publicznym transporcie zbiorowym.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Wyniki.

Na 94 obecnych senatorów, 93 głosowało za, 1 – przeciw. **(Głosowanie nr 17)**

Poprawka przyjęta.

Teraz głosujemy nad tą długą listą odczytaną przez pana senatora sprawozdawcę, zaczyna się ona od poprawek drugiej, trzeciej i czwartej, a kończy się na czterdziestej dziewiątej, z pewnymi lukami. To są poprawki o charakterze redakcyjno-legislacyjnym.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Na 94 obecnych senatorów 93 głosowało za, 1 się wstrzymał. **(Głosowanie nr 18)**

Stwierdzam, że Senat przyjął cały ten zbiór poprawek.

Proszę państwa, teraz lista poprawek, nad którymi też będziemy głosować blokiem. To poprawki: dwunasta, piętnasta, osiemnasta, dziewiętnasta, dwudziesta szóstą, trzydziesta pierwsza, czterdziesta trzecia, czterdziesta czwarta i pięćdziesiąta czwarta. Należy głosować nad nimi łącznie. Przyjęcie tych poprawek wyklucza głosowanie nad poprawką dwudziestą pierwszą i dwudziestą siódmą. Odczytam te poprawki, tak żeby usatysfakcjonować pana senatora. Mają one na celu zniesienie zapisów, które umożliwiają stosowanie w publicznym transporcie zbiorowym prawa wyłącznego, o którym mowa w rozporządzeniu unijnym numer 1370/2007. Głosujemy nad nimi łącznie, Wysoki Senacie.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Podaję wyniki.

Na 94 obecnych senatorów 93 głosowało za, 1 – przeciw. **(Głosowanie nr 19)**

Poprawki zostały przyjęte.

(Głos z sali: Teraz trzydziesta.)

(wicemarszałek M. Ziółkowski)

Tak, bo dwudziesta pierwsza jest wykluczona...

Poprawka trzydziesta ma na celu wyeliminowanie zakazu przewozu osób przy użyciu autobusów o liczbie miejsc do piętnastu osób, łącznie z miejscem kierowcy, wyposażonych w mniej niż dwoje drzwi dostępnych dla pasażerów.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Podaję wyniki.

Na 94 obecnych senatorów 92 głosowało za, 2 – przeciw. **(Głosowanie nr 20)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka trzydziesta szóstą usuwa z ustawy przepis, ponieważ regulacja analogiczna do tej w nim zawartej znajduje się w ustawie z dnia 3 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o transporcie drogowym.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Podaję wyniki.

Na 94 obecnych senatorów 44 głosowało za, 49 – przeciw, 1 się wstrzymał. **(Głosowanie nr 21)**

Poprawka została odrzucona.

Głosujemy w takim razie nad poprawką trzydziestą siódmą. Precyzuje ona, jakie organy są uprawnione do wydawania zezwoleń na przewozy w międzynarodowym transporcie drogowym, stosownie do postanowień zawartych w ustawie z dnia 3 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o transporcie drogowym.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Podaję wyniki.

Na 94 obecnych senatorów wszyscy głosowali za. **(Głosowanie nr 22)**

Poprawka przyjęta.

Nad poprawkami trzydziestą ósmą i pięćdziesiątą siódmą głosujemy łącznie. Wprowadzają one zmianę w art. 46 ust. 1 pkt 1 lit. b ustawy o transporcie drogowym w ten sposób, aby zapewnić temu przepisowi zgodność z regulacją zawartą w ustawie o publicznym transporcie zbiorowym, oraz stanowią, że przepis ten wejdzie w życie z dniem 1 stycznia 2016 r.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Podaję wyniki.

Na 92 obecnych senatorów 91 głosowało za, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 23)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka trzydziesta dziewiąta zmierza do zapewnienia zgodności ustawy o publicznym transporcie zbiorowym z ustawą z dnia 3 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o transporcie drogowym.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Podaję wyniki.

Na 93 obecnych senatorów wszyscy głosowali za. **(Głosowanie nr 24)**

Poprawka przyjęta.

Poprawka czterdziesta zmierza do zapewnienia zgodności ustawy o publicznym transporcie zbiorowym z ustawą z 3 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz ustawy o transporcie zbiorowym.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Na 94 obecnych senatorów 93 głosowało za, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 25)**

Poprawka została przyjęta, a zatem poprawka czterdziesta pierwsza została wykluczona.

Nad poprawkami pięćdziesiątą, pięćdziesiątą pierwszą, pięćdziesiątą drugą, pięćdziesiątą trzecią, pięćdziesiątą piątą, pięćdziesiątą szóstą i pięćdziesiątą ósmą należy głosować łącznie.

Odsuwają one o dwa miesiące termin wejścia w życie ustawy o publicznym transporcie zbiorowym oraz stosownie do tego modyfikują terminy określone w jej przepisach przejściowych.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Na 94 obecnych senatorów wszyscy głosowali za. **(Głosowanie nr 26)**

Poprawki zostały przyjęte.

Proszę państwa, uchwała w sprawie ustawy.

Wysoki Senacie, proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Wyniki.

Na 93 obecnych senatorów wszyscy głosowali za. **(Głosowanie nr 27)**

Stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o publicznym transporcie zbiorowym.

Powracamy do punktu siódmego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw.

(wicemarszałek M. Ziółkowski)

Komisja Budżetu i Finansów Publicznych przedstawiła projekt uchwały, w którym wnosi o wprowadzenie poprawek do ustawy, druk senacki nr 1062A.

W pierwszej kolejności będziemy głosowali nad przedstawionymi poprawkami.

Proszę państwa, poprawka pierwsza skreśla przepis szczególny, odnoszący się wyłącznie do zakresu nowelizacji projektów ustaw zmieniających ustawy, których skutkiem finansowym może być zmiana poziomu wydatków jednostek sektora finansów publicznych.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Na 94 obecnych senatorów wszyscy głosowali za. **(Głosowanie nr 28)**

Poprawka przyjęta.

Poprawka druga ma na celu rozszerzenie zakresu obowiązków organu odpowiedzialnego za wdrożenie mechanizmów korygujących.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Na 93 obecnych senatorów wszyscy głosowali za. **(Głosowanie nr 29)**

Poprawka przyjęta.

Poprawka trzecia ma charakter redakcyjny.

Obecność?

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Na 94 obecnych senatorów wszyscy głosowali za. **(Głosowanie nr 30)**

Poprawka przyjęta.

Poprawka czwarta skreśla zbędne dookreślenie zakresu zwrotu depozytu.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Na 94 obecnych senatorów 92 głosowało za, 2 – przeciw. **(Głosowanie nr 31)**

Poprawka przyjęta.

Poprawka piąta ma na celu użycie pełnej nazwy stopy procentowej WIBID.

Obecność?

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Na 93 obecnych senatorów 92 głosowało za, 1 – przeciw. **(Głosowanie nr 32)**

Poprawka przyjęta.

Poprawka szósta skreśla powtórzoną w treści rozporządzenia wytyczną, jaką powinien kierować się minister pracy, wydając rozporządzenie.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Wyniki.

Na 94 obecnych senatorów wszyscy głosowali za. **(Głosowanie nr 33)**

Poprawka przyjęta.

Proszę państwa, uchwała w sprawie ustawy.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Podaję wyniki.

Na 94 obecnych senatorów 56 głosowało za, 38 – przeciw. **(Głosowanie nr 34)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do punktu ósmego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o partiach politycznych.

W przerwie odbyło się posiedzenie Komisji Budżetu i Finansów Publicznych oraz Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji, które po debacie przygotowały wspólne sprawozdanie, zawarte w druku nr 1054Z.

Pan senator Henryk Woźniak przedstawia sprawozdanie.

Proszę, Panie Senatorze.

Senator Henryk Woźniak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

W imieniu połączonych komisji, Komisji Budżetu i Finansów Publicznych oraz Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji, pragnę przedstawić sprawozdanie z prac komisji nad ustawą o partiach politycznych.

Komisje na wczorajszym wspólnym posiedzeniu rozpatrzyły zgłoszone w toku debaty poprawki i wnoszą o przyjęcie przez Wysoką Izbę poprawek pierwszej i szóstej, zawartych w punkcie oznaczonym rzymską dwójką w druku nr 1054Z. Dziękuję, Panie Marszałku.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Proszę sprawozdawcę mniejszości połączonych komisji, pana senatora Piotrowicza.

(Senator Jan Rulewski: Panie Marszałku...)

(Senator Stanisław Kogut: Coś ty taki nerwowy?)

(wicemarszałek M. Ziółkowski)

Najpierw senator Piotrowicz, spokojnie.
(*Wesołość na sali*)
Pan senator Piotrowicz.

Senator Stanisław Piotrowicz:

Panie Marszałku, ja wnoszę, podobnie jak w swoim wystąpieniu, o przyjęcie ustawy bez poprawek. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję.

Teraz w porządku alfabetycznym, bo „r” jest po „p”, senator Rulewski. Oczywiście jako sprawozdawca mniejszości.

Proszę bardzo.

(*Senator Jan Rulewski: Tak. I hierarchicznie, bo to jest pan przewodniczący.*)

Nie. Panie Senatorze, chcę powiedzieć, że jedyny porządek, w ramach którego każdy wie, że jest na swoim miejscu i nie ma pretensji, to jest porządek alfabetyczny.

Proszę bardzo.

Senator Jan Rulewski:

Dobrze. Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Wniosek mniejszości, który złożyliśmy z mecenasem Cichoniem, wprowadza możliwość samoo graniczenia się partii w zakresie uzyskiwania subwencji, a w ten oto sposób organom kierowniczym partii nadaje cechy świadomości rozumnej. Odrzucenie tego wniosku będzie oznaczało, że Wysoka Izba uznaje, że organy kierownicze partii kierują się świadomością mechaniczną, która w hierarchii świadomości stoi niżej niż stadna. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Czy senatorowie wnioskodawcy, chodzi o senatora Boszkę, chcieliby zabrać głos? Dziękuję.

Proszę państwa, przystępujemy do głosowania. Uwaga! W pierwszej kolejności głosujemy nad wnioskiem o przyjęcie ustawy bez poprawek. Jest to wniosek senatora Stanisława Piotrowicza poparty przez mniejszość połączonych komisji.

Wniosek o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Podaję wyniki.

Na 94 obecnych senatorów 39 głosowało za, 52 – przeciw, 3 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 35**)

Poprawka została... Przepraszam, nie poprawka, tylko wniosek o przyjęcie ustawy bez poprawek został odrzucony.

Możemy przystąpić do głosowania nad poprawkami.

Poprawki pierwsza i szósta obniżają roczną subwencję dla partii politycznych o 50%, począwszy od 2011 r.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Podaję wyniki.

Na 93 obecnych senatorów 53 głosowało za, 39 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 36**)

Poprawki zostały przyjęte.

Poprawka czwarta – tak, bo pozostałe dwie zostały wykluczone przez poprzednie głosowanie – wprowadza dodatkowy limit subwencji w wysokości połowy ponadokręgowego limitu wydatków na kampanię wyborczą.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Podaję wyniki.

Na 93 obecnych senatorów 38 głosowało za, 53 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 37**)

Poprawka została odrzucona.

Poprawka piąta umożliwi organowi partii politycznej statutowo uprawnionemu do jej reprezentowania dookreślenie we wniosku o subwencję jej wysokości w kwocie niższej niż wynikająca z ustawy.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Podaję wyniki.

Na 93 obecnych senatorów 40 głosowało za, 53 – przeciw. (**Głosowanie nr 38**)

Poprawka została odrzucona.

Proszę państwa, głosowanie nad całością uchwały, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Wyniki.

Na 93 obecnych senatorów 53 głosowało za, 39 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 39**)

Stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o partiach politycznych.

(wicemarszałek M. Ziółkowski)

Powracamy do punktu dziewiątego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym oraz niektórych innych ustaw.

W przerwie odbyło się posiedzenie Komisji Budżetu i Finansów Publicznych. Komisja po debacie przygotowała sprawozdanie – druk nr 1043Z.

Pan senator Kazimierz Kleina już idzie, żeby przedstawić to sprawozdanie. Panie Senatorze...

Senator Kazimierz Kleina:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

W imieniu Komisji Budżetu i Finansów Publicznych rekomenduję przyjęcie wszystkich poprawek, które były rozpatrywane przez komisję, a więc poprawek pierwszej, drugiej, trzeciej i czwartej.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Czy chce pan jeszcze zabrać głos jako senator wnioskodawca, Panie Senatorze?

(Senator Kazimierz Kleina: Dziękuję bardzo.)

Rozumiem.

To głosujemy nad przedstawionymi poprawkami.

Pierwsza... Przepraszam, zaczekam, aż pan senator zajmie miejsce...

Poprawka pierwsza uzupełnia odesłanie do ustawy – Prawo bankowe.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

93 obecnych, wszyscy głosowali za. (**Głosowanie nr 40**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka druga wyznacza okres, w jakim Bankowy Fundusz Gwarancyjny będzie mógł przetwarzać dane osobowe deponentów.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

94 obecnych, wszyscy głosowali za. (**Głosowanie nr 41**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka trzecia ma charakter redakcyjny.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

92 obecnych, wszyscy głosowali za. (**Głosowanie nr 42**)

Poprawka przyjęta.

Poprawka czwarta wprowadza nowy termin wejścia w życie ustawy.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Na 93 obecnych senatorów 92 głosowało za, 1 – przeciw. (**Głosowanie nr 43**)

Poprawka została przyjęta.

I, proszę państwa, głosowanie nad projektem uchwały w sprawie ustawy.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

94 obecnych, wszyscy głosowali za. (**Głosowanie nr 44**)

Stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do punktu dziesiątego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz ustawy o transporcie drogowym.

W przerwie odbyło się posiedzenie Komisji Budżetu i Finansów Publicznych oraz Komisji Gospodarki Narodowej. Po debacie komisje przedstawiły wspólne sprawozdanie w sprawie tej ustawy – druk nr 1060Z.

Pan senator Gruszczyński już się zbliża. Proszę o przedstawienie sprawozdania, Panie Senatorze.

Senator Piotr Gruszczyński:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Mam zaszczyt w imieniu połączonych komisji: Komisji Gospodarki Narodowej oraz Komisji Budżetu i Finansów Publicznych, zarekomendować przyjęcie siedmiu poprawek. Chcę podkreślić, że tych siedem poprawek zostało przyjętych jednomyślnie.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Czy senatorowie Kleina i Trzciński chcieliby zabrać głos? Nie...

(Senator Kazimierz Kleina: Dziękuję bardzo.)

Dziękuję.

W takim razie przystępujemy do głosowania. Pan senator Gruszczyński już wrócił na miejsce, możemy głosować.

Poprawka pierwsza powoduje, że wyłączenie spod ograniczania w odliczaniu podatku od nabywanych samochodów dotyczy wyłącznie pojazdów innych niż samochody osobowe.

Obecność.

Kto za?

(wicemarszałek M. Ziółkowski)

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Czy wszyscy senatorowie głosowali?

93 obecnych, wszyscy głosowali za. (**Głosowanie nr 45**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka druga, polegająca na dodaniu fakultatywnego upoważnienia ustawowego, ma na celu umożliwienie rozszerzenia katalogu dokumentów, na podstawie których identyfikować można pojazdy specjalne oraz określić dopuszczalną ładowność lub liczbę miejsc innych pojazdów samochodowych.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Na 93 obecnych senatorów 92 głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 46**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawki trzecią, piątą i siódmą przegłosujemy łącznie. Uchylają one załącznik z ustawy nowelizowanej i wprowadzają go do ustawy nowelizującej, która zawiera odesłanie do tego załącznika.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Na 93 obecnych senatorów 92 głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 47**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka czwarta ma charakter doprecyzowującej.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

93 obecnych, wszyscy głosowali za. (**Głosowanie nr 48**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka szоста ma charakter porządkujący.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

93 obecnych, wszyscy głosowali za. (**Głosowanie nr 49**)

Poprawka została przyjęta.

I teraz głosowanie nad projektem uchwały w sprawie ustawy.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

93 obecnych, wszyscy głosowali za. (**Głosowanie nr 50**)

Stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz ustawy o transporcie drogowym.

W tym momencie, Wysoki Senacie, zakończyliśmy blok porannych głosowań. Proszę państwa, rozumiem, że teraz robimy dziesięciosekundową przerwę techniczną.

(*Rozmowy na sali*)

(*Przewodnictwo obrad obejmuje marszałek Bogdan Borusewicz*)

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu dwudziestego dziewiątego porządku obrad: informacja rządu na temat priorytetów polskiej Prezydencji w Radzie Unii Europejskiej w drugiej połowie 2011 r.

Witam obecnego na posiedzeniu pełnomocnika rządu do spraw przygotowania organów administracji rządowej do sprawowania przez Rzeczpospolitą Polską przewodnictwa w Radzie Unii Europejskiej, pana ministra Mikołaja Dowgielewicza.

Proszę pana ministra o zabranie głosu i przedstawienie informacji.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Mikołaj Dowgielewicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Przede wszystkim dziękuję za inicjatywę debaty na temat priorytetów polskiej Prezydencji. Ta debata w tej chwili, sześć miesięcy przed objęciem przez Polskę przewodnictwa w Unii Europejskiej, ale jednocześnie w okolicznościach, które dla Unii Europejskiej są wyjątkowo trudne, ma głęboki sens. Rada Europejska na spotkaniu, w którym weźmie jutro udział premier Polski, będzie musiała podjąć fundamentalne decyzje dotyczące przyszłości strefy euro, będzie musiała podjąć decyzje dotyczące tego, w jaki sposób strefę euro zabezpieczyć na przyszłość przed kolejnymi kryzysami czy wstrząsami. Wreszcie sytuacja gospodarcza w wielu krajach Unii Europejskiej, konsolidacja finansów publicznych, zacieśnienie fiskalne – to wszystko powoduje, że w tej chwili Unia Europejska przechodzi trudny moment, jeśli chodzi o...

(*Senator Czestaw Ryszka: No prawie umiera.*)

Nie, myślę, że... Niech się pan senator tak nie spieszy z takimi oświadczeniami.

(*Senator Ryszard Bender: Dycha, jeszcze dycha.*)

(sekretarz stanu M. Dowgielewicz)

Za chwilę przejdę do bardziej optymistycznych uwag, ale chciałem powiedzieć parę słów na temat kontekstu.

Pamiętajmy o tym, że najważniejsze dyskusje w najbliższych latach, takie jak te dotyczące wieloletnich ram finansowych na lata 2014–2020, będą toczyły się w wyjątkowo trudnym kontekście, o którym musimy pamiętać.

Chciałbym powiedzieć na początku parę słów na temat metodologii przygotowania priorytetów Prezydencji, ponieważ jest to kwestia, która istotnie wpływa na to, jakie priorytety każda z Prezydencji może zaprezentować.

Po pierwsze, jest pewna cykliczność procesów politycznych w Unii Europejskiej. Pewne procesy, jak przeglądy poszczególnych polityk czy właśnie negocjacje wieloletnich budżetów, wpływają na plan pracy każdej Prezydencji. Po drugie, program pracy Komisji Europejskiej, który przygotowuje ona na każdy rok, dla każdej Prezydencji jest znaczącym narzędziem przy przygotowaniu prac legislacyjnych poszczególnych rad sektorowych. Po trzecie, każda prezydencja ma taką ambicję, aby w finalnym programie zostały wzięte pod uwagę także sprawy, które z perspektywy Prezydencji są kluczowe dla rozwoju Unii Europejskiej. Tak też jest w przypadku Polski, która również prezentuje kilka swoich strategicznych priorytetów.

Chciałbym przypomnieć, że nasz program Prezydencji przygotowujemy wspólnie z partnerami, w ramach trio Polska-Dania-Cypr. To trio w dużej mierze będzie miało okazję kształtować polityki unijne na kolejną dekadę. Jeśli bowiem mówimy o horyzoncie 2020 r., to debata nad poszczególnymi politykami będzie toczyła się właśnie w trakcie najbliższych osiemnastu miesięcy, czyli mówiąc krótko, w trakcie prac tego naszego trio. Ta dyskusja dotyczyć będzie zarówno Wspólnej Polityki Rolnej, Wspólnej Polityki Rybackiej, polityki spójności, polityki badawczo-rozwojowej, przeglądu polityki sąsiedztwa i polityki rozwoju, jak i takich instrumentów finansowych, jak: Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego, Fundusz Spójności, Europejski Fundusz Społeczny czy program ramowy w zakresie badań i rozwoju. Polska Prezydencja blisko współpracuje z prezydencją poprzedzającą naszą, czyli z Prezydencją węgierską, szczególnie w dwóch obszarach: polityki energetycznej i Partnerstwa Wschodniego. Wiąże się to z tym, że Węgry będą gospodarzem szczytu Partnerstwa Wschodniego w maju 2011 r., na którym to wypracowana deklaracja polityczna w dużej mierze wyznaczy program działania dla polskiej Prezydencji. Polska będzie też aktywnie uczestniczyć we współkształtowaniu treści tej deklaracji.

Jeśli chodzi o kalendarz prac nad programem trio, a także sześciomiesięcznym polskim progra-

mem na okres prezydencji, to w tej chwili wygląda to w ten sposób, że każdy z krajów tego trio przygotował już i przekazał do Sekretariatu Generalnego Rady Europy swój wkład programowy. Obecnie sekretariat pracuje nad wspólną propozycją dla krajów trio i w przeciągu trzech miesięcy, w marcu, mamy mieć już wersję roboczą całościowego programu trio, a także wersję roboczą programu polskiej Prezydencji. Ogłoszenie tego programu nastąpi w połowie czerwca 2011 r. w trakcie posiedzenia Rady do Spraw Ogólnych, a także w lipcu, w trakcie posiedzenia Parlamentu Europejskiego w Strasburgu, podczas którego premier Tusk zaprezentuje ten program.

Warto pamiętać o tym, że po wejściu w życie Traktatu z Lizbony rola Prezydencji rotacyjnej trochę się zmieniła. Przede wszystkim, jeśli chodzi o kluczowe forum podejmowania decyzji strategicznych w Unii Europejskiej, czyli forum Rady Europejskiej, to Rada Europejska ma teraz swojego stałego przewodniczącego. Tak więc jest naszym celem, aby ściśle współpracować z przewodniczącym Van Rompuyem po to, aby w trakcie polskiej Prezydencji porządki obrad Rady Europejskiej, a także ich wynik, jak najbardziej odzwierciedlały postęp w sprawie naszych strategicznych priorytetów. Trzeba też pamiętać, że zmiana roli Prezydencji rotacyjnej oznacza, że w przypadku wielu decyzji ostateczne kompromisy de facto zapadają na etapie rad sektorowych, i te decyzje legislacyjne nie są przekazywane do rozstrzygnięcia Radzie Europejskiej. To oznacza zwiększoną odpowiedzialność Prezydencji rotacyjnej za efekt prac w każdym obszarze. Jej prace odbywają się również we współpracy z Parlamentem Europejskim, który w tej chwili w zasadzie w większości obszarów ma prawo współdecydowania. Może on podejmować decyzje razem z Radą, co oznacza, że to na prezydencję spada obowiązek negocjowania kompromisów z parlamentem.

Przechodząc do priorytetów, chciałem powiedzieć, że niewątpliwie będziemy chcieli skorzystać z tego, co wypracowaliśmy do tej pory – a co uważamy za osiągnięcie polskiej polityki europejskiej, polskiej polityki zagranicznej w ostatnich latach – czyli z programu Partnerstwa Wschodniego. Chcemy, aby w trakcie polskiej Prezydencji doszło do uzgodnień dotyczących rozszerzenia Partnerstwa Wschodniego o nowe obszary współpracy, między innymi chodzi tu o europejskie sieci transportowe i o obszar współpracy policyjnej. Również chcemy, aby w trakcie polskiej Prezydencji zapadły ostateczne decyzje dotyczące wdrożenia programów wsparcia dla krajów Partnerstwa Wschodniego, bowiem, jak na razie, nie jesteśmy zadowoleni z tempa, w jakim te już uzgodnione programy wsparcia są wdrażane. Chcemy, aby również zapadły decyzje, które znacząco przyczynią się do związania krajów Partner-

(sekretarz stanu M. Dowgielewicz)

stwa Wschodniego z Unią Europejską. Mam tu na myśli przede wszystkim podpisanie umów stowarzyszeniowych. Wolą rządu polskiego będzie, aby właśnie w trakcie polskiej Prezydencji została podpisana chociażby umowa stowarzyszeniowa z Ukrainą. Będziemy chcieli, aby także inne umowy, umowy o wolnym handlu czy dotyczące ułatwień wizowych, również zostały sfinalizowane w trakcie polskiej Prezydencji. Dodam, że chcielibyśmy, aby w przyszłym roku doszło do rozszerzenia oferty inwestycyjnej, ożywienia współpracy gospodarczej między krajami Partnerstwa Wschodniego i krajami Unii Europejskiej. To także jest ważny aspekt. Jest to też dla tych krajów swego rodzaju zachęta, aby otwierać się na Europę i na współpracę z Unią Europejską, bo to powinno wiązać się też z konkretnymi korzyściami gospodarczymi.

Będziemy chcieli też – zresztą wspólnie z prezydencją węgierską, bo to jest także priorytet węgierski – rozwijać politykę bezpieczeństwa energetycznego w Unii Europejskiej. To oznacza przede wszystkim trzy rzeczy. Po pierwsze, strategiczne inwestycje w ramach Unii Europejskiej, które będą pozwalały Unii czuć się bezpieczniej – chodzi chociażby o takie inwestycje jak te na osi północ – południe, a których w tej chwili brakuje – powinny być finansowane z budżetu europejskiego i powinny znaleźć umocowanie w decyzjach politycznych na najwyższym szczeblu, Mam nadzieję, że tego typu decyzje w przyszłym roku zapadną. Po drugie, będziemy chcieli, aby artykuł Traktatu z Lizbony, mówiący o bezpieczeństwie energetycznym, znalazł swoje umocowanie w legislacji europejskiej. Po trzecie, będziemy prowadzić dyskusje o strategicznych inicjatywach, o strategicznych projektach w polityce zewnętrznej – to także będzie działanie podczas polskiej Prezydencji, w oparciu o raport komisji, przedstawiony tuż przed początkiem Prezydencji.

Chcemy również wzmocnienia rynku wewnętrznego. Chodzi o to, aby wykorzystać jeszcze niewykorzystany potencjał. Pamiętajmy o tym, że dla Polski jest rzeczą kluczową to, że 80% polskiego eksportu idzie na rynek wewnętrzny Unii Europejskiej. Chcemy, aby inicjatywy, które Komisja Europejska, w synergii z nami, przedstawi na początku przyszłego roku, zostały uzgodnione i wdrożone w trakcie polskiej Prezydencji. To może dotyczyć między innymi kwestii liberalizacji usług na rynku wewnętrznym Unii Europejskiej. Zresztą Polska będzie gospodarzem ważnego wydarzenia, które zostanie zorganizowane po raz pierwszy, mianowicie Forum Rynku Wewnętrznego. To forum będzie okazją do dyskusji o korzyściach i o lekcjach wynikających z rynku wewnętrznego, a także o perspektywach jego rozwoju.

Również chcemy – w ślad za listem ministrów spraw zagranicznych i ministrów obrony Trójkąta Weimarskiego, opublikowanym w ten poniedziałek – aby w trakcie polskiej Prezydencji odbył się kluczowy etap dyskusji o rozwoju wspólnej polityki bezpieczeństwa i obrony. Nie ma na co czekać, tak naprawdę zgodnie z Traktatem z Lizbony ta debata powinna się rozpocząć natychmiast po jego wejściu w życie, a ona dotychczas się nie rozpoczęła. Polska stawia sobie za cel to, aby debata w zakresie kwestii dotyczących możliwości działania w dziedzinie obrony, takich jak grupy bojowe, ale także w zakresie współpracy politycznej z NATO i innych praktycznych wymiarów wspólnej polityki bezpieczeństwa i obrony, odbyła się właśnie w trakcie polskiej Prezydencji.

Chciałbym na koniec wspomnieć, że prezydencja będzie miała także za zadanie rozpoczęcie najtrudniejszej debaty w Unii Europejskiej, czyli dyskusji o wieloletnich ramach finansowych. Prezydencja polska będzie musiała, tak jak każda inna, odgrywać w tych negocjacjach rolę uczciwego moderatora, co oznacza, że będziemy mieli utrudnione zadanie, jeśli chodzi o forsowanie naszych własnych interesów w trakcie Prezydencji. Ale oczywiste jest, że w trakcie polskiej Prezydencji kluczowe decyzje w sprawie wieloletnich ram finansowych nie zapadną, one zapadną najwcześniej pod koniec 2012 r. W związku z tym myślę, że polska Prezydencja będzie miała ważną rolę do odegrania w tych negocjacjach, ale po to, aby ustawić je na właściwych torach i raczej ustanowić pewne zasady w tych negocjacjach niż rozstrzygnąć kwestie dotyczące podziału kwot na poszczególne polityki czy na poszczególne państwa.

Wysoka Izbo! W programie Prezydencji wiele miejsca zajmują oczywiście także priorytety sektorowe. Ja skupiłem się na priorytetach strategicznych, niemniej jednak chciałbym skrótkowo przypomnieć, zresztą w ślad za dyskusją czy debatą, która toczy się także na forum komisji senackich z poszczególnymi resortami, że w sprawach gospodarczych i finansowych Prezydencja polska będzie realizowała pierwszy cykl tak zwanego europejskiego semestru ekonomicznego. Będzie się zajmowała przyjęciem budżetu rocznego na 2012 r., a, jak się okazało ostatnio, budżet roczny też nie jest najprostszym zadaniem dla Prezydencji. W obszarze transportu, telekomunikacji i energii będziemy się zajmowali chociażby rewizją wytycznych w sprawie transeuropejskich sieci transportowych, będziemy także zajmowali się europejską agendą cyfrową. Wreszcie w obszarze konkurencyjności istotne miejsce w trakcie polskiej Prezydencji będzie zajmować debata na temat polityki przemysłowej w kontekście kryzysu gospodarczego i jego wpływu na kondycję przedsiębiorstw. W obszarze nauki i badań polska Prezydencja będzie się zajmowała podstawami ósmego programu ramowego w zakresie badań i rozwoju technologicznego. Będzie nam zależało na tym, aby zwiększyć synergie

(sekretarz stanu M. Dowgielewicz)

między polityką spójności a ósmym programem ramowym, będziemy w związku z tym chcieli spowodować zwiększenie wyrównania szans w obszarze nauki i rozwoju po to, aby także nowe kraje członkowskie były w stanie w większym stopniu korzystać z tego programu. Wreszcie warto wspomnieć, że w obszarze rolnictwa i rybołówstwa działania polskiej Prezydencji skupią się na reformie systemu płatności bezpośrednich, przyszłości polityki rozwoju obszarów wiejskich, wspieraniu inwestycji związanych z rozwojem odnawialnych źródeł energii na terenach wiejskich oraz pracach nad gruntownymi zmianami zasad wspólnej polityki rybackiej. To wszystko są bardzo trudne kwestie. Jeśli chodzi o rozstrzygnięcia finansowe dotyczące dopłat bezpośrednich, to wiadomo, że one zapadną dopiero w pakiecie rozwiązań finansowych uzgodnionych podczas negocjacji wieloletnich ram finansowych. Ale od profesjonalizmu polskiej Prezydencji, od skuteczności jej działania będzie zależało, czy ta dyskusja w pierwszym roku czy w pierwszym okresie da szansę forum ministrów rolnictwa na wpłynięcie na te negocjacje, czy to forum zostanie zmarginalizowane i de facto decyzje dotyczące przyszłości wspólnej polityki rolnej, jej kształtu będą zapadały zupełnie gdzie indziej, czyli na forum Rady do Spraw Ogólnych i na forum Rady Europejskiej. Myślę, że jest to duże wyzwanie dla nas, o niebagatelnym znaczeniu dla naszego kraju nie tylko jako kraju przyszłej prezydencji, ale też kraju członkowskiego.

Chciałbym na koniec podziękować Wysokiej Izbie, panu marszałkowi za ciągłe zainteresowanie Wysokiej Izby kwestiami przygotowań do prezydencji. Chciałbym także podziękować za to panu przewodniczącemu Wittbrodtowi. Pragnę w imieniu rządu podkreślić, że rząd jest otwarty i gotowy, chętny do wymiany poglądów w tej sprawie. Myślę, że szczególnie z uwagi na to, że w przyszłym roku możemy mieć do czynienia z takim scenariuszem, iż wybory parlamentarne odbędą się w tym samym czasie, kiedy będziemy mieli prezydencję, warto, aby przygotowania do prezydencji toczyły się w atmosferze dużej odpowiedzialności za prezydencję, wspólnej, ponadpartyjnej. Mam nadzieję, że właśnie – mimo że 2011 r. może być trudnym rokiem w polskiej polityce ze względu na wybory – będziemy w stanie odgradzić prezydencję i jej skuteczne działanie od polityki krajowej. Dziękuję bardzo.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję, Panie Ministrze.

Przechodzimy teraz do pytań.

Zapisujemy do głosu, tak.

Proszę, pierwszy zadaje pytanie pan senator Rulewski.

Senator Jan Rulewski:

Dziękuję.

Panie Ministrze, w przedstawionych priorytetach zastanawia, wręcz szokuje brak spraw rolnych, które nie są przecież problemem lokalnym, są problemem całej Unii. Polska ma i będzie miała szczególny udział w polityce rolnej, jako że to państwo ma naturalne warunki do rozwoju rolnictwa dla całej Europy, nie tylko na potrzeby obsługi rynku wewnętrznego. Wprawdzie wspominał pan, że jest to trudny problem, ale czy to oznacza, że Polska nie ma wpływu na ustalanie priorytetów, czy zostały one narzucone przez Unię? Ta dysproporcja, tutaj kwestie zagraniczne, kiedy stwarza się wrażenie, że Polska ma być jakimś hegemonom w polityce zagranicznej, tymczasem nie załatwia się znacznie ważniejszych spraw, a taką moim zdaniem są nie tyle dopłaty, bo tu chodzi o rzecz cywilizacyjną...

(Marszałek Bogdan Borusewicz: Panie Senatorze, zadał pan już pytanie, tak?)

To drugie.

(Marszałek Bogdan Borusewicz: To proszę formułować drugie.)

Jaka wieś, jacy chłopci, jaka jakość żywności, żywność... Boli mnie to.

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Mikołaj Dowgielewicz: Mogę odpowiedzieć...)

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję.

Pan senator Andrzejewski.

Senator Piotr Andrzejewski:

Panie Ministrze, nawiążę do priorytetu dotyczącego wspólnej polityki transportowej. Czy przewiduje się instytucję – jeszcze z traktatu nicejskiego – wzmocnionej współpracy na zasadzie tego...

(Rozmowy na sali)

Można? Proszę mi odjąć z tej minuty.

(Marszałek Bogdan Borusewicz: Proszę bardzo, proszę bardzo.)

Dziękuję bardzo.

Panowie rozmawiają sobie...

Może uzgodnią, żeby pan minister...

(Marszałek Bogdan Borusewicz: Panie Senatorze, proszę zadawać pytania.)

Dziękuję.

Panie Ministrze, czy przewiduje się w związku z tym priorytetem transportowym...

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Przepraszam bardzo, Panie Senatorze, moment.

(marszałek B. Borusewicz)

Panie Ministrze, ponieważ źle się pan czuje, może pan siądnąć i będzie pan odpowiadał, siedząc.

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Mikołaj Dowgielewicz: Tak, mogę? Dziękuję.)

(Senator Piotr Andrzejewski: Wody trzeba panu ministrowi podać.)

Nie, pan jest chory.

(Senator Piotr Andrzejewski: Rozumiem, bo ja też. W takim razie nie będziemy męczyć pana ministra.)

Proszę bardzo, Panie Senatorze, niech pan nie męczy, tylko zadaje pytania.

Senator Piotr Andrzejewski:

Panie Ministrze, czy w ogóle jest ewentualność wzmocnionej współpracy, na zasadzie korytarza transportowego, w przypadku tych nowych krajów, wzdłuż wschodniej granicy Unii, to znaczy Tallin – Konstanca? Jakiś pas transportowy, transeuropejska linia drogowa i kolejowa? To jest pierwsze pytanie.

Drugie. Jak to ożywienie transportu, zwłaszcza związane z ciężkim sprzętem, łączy się z ochroną środowiska? Czy jest tu jakieś *unctim* w ramach Prezydencji polskiej?

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję, Panie Senatorze.

I pan senator Skurkiewicz. Proszę bardzo.

Senator Wojciech Skurkiewicz:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, wskazał pan różne priorytety dla polskiej Prezydencji...

Z reguły jest tak, że gdy wskazujemy priorytety, to ustawiamy je od najważniejszego do tych mniej ważnych. Czy mógłby pan minister to określić? Rozumiem, że europejskie sieci transportowe, na drugim miejscu wymienił pan Partnerstwo Wschodnie, na trzecim umowę z Ukrainą, później bezpieczeństwo energetyczne. Które są najważniejsze z punktu widzenia strategicznych interesów Polski, które są szczególnie istotne dla naszego kraju?

I drugie pytanie, Panie Ministrze. Czy zechciałby pan przybliżyć priorytety w zakresie ochrony środowiska i ochrony klimatu? Bo przez szereg lat i pan przewodniczący Buzek, i wiele innych osób w kraju, na przykład minister Szyszko, mówili o nich, podkreślali ważność tych kwestii. Chodzi między innymi o pakiet energetyczno-klimatyczny. Wiemy, co w związku z tym czeka w najbliższym czasie polskie kopalnie, elektro-

wnie itd. Czy również w tym zakresie dostrzegacie państwo pewne kwestie, które chcielibyście poruszyć podczas polskiej Prezydencji?

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Mikołaj Dowgielewicz: Czy mam podejść...)

Nie, na siedząco. Niech pan z miejsca odpowiada.

Proszę bardzo.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Mikołaj Dowgielewicz:

Dziękuję.

Jeśli chodzi o wspólną politykę rolną i dopłaty bezpośrednie, to ja specjalnie powiedziałem o tym, jakie priorytety ustalono podczas spotkania rady rolnej, bo to nie jest tak, że dla nas ta sprawa nie jest istotna. Wręcz przeciwnie, my bardzo konsekwentnie, obok kwestii polityki spójności, staramy się o to, aby system dopłat bezpośrednich został przede wszystkim zmieniony, aby w drugim filarze stosowane były kryteria polityki spójności. Myślę, że tej sprawie aktywność polskiego rządu, ministra Sawickiego, jest bez zarzutu.

Problem polega na tym, że rolnictwo jest jednym z obszarów, który ma ogromny wpływ na negocjacje budżetowe. Jeśli Polska, która musi przez te sześć miesięcy prezydencji pełnić rolę uczciwego pośrednika, oświadczyłaby, że obszar rolnictwa czy obszar polityki spójności... Bo przecież równie dobrze moglibyśmy dzisiaj dyskutować o polityce spójności, gdyż z perspektywy Polski to jest sprawa fundamentalna. Jeśli byśmy powiedzieli, że taki jest nasz priorytet na okres prezydencji, to spowodowałoby obniżenie naszej wiarygodności jako koordynatora dyskusji budżetowej. Nic się nie zmienia, jeśli chodzi o nasze priorytety narodowe. Uważamy, że uczciwe postawienie sprawy wymaga tego, aby w tym okresie Polska starała się pracować nad zasadami przyszłej polityki rolnej, aby starała się doprowadzić w jak największym stopniu do kompromisu. Kluczowe decyzje zostawmy sobie jednak na okres, kiedy Polska będzie mogła walczyć w Radzie o rozwiązania jak najbardziej korzystniejsze dla polskiego rolnictwa, ale nie będzie już pełniła prezydencji, bo wtedy... Mówiąc krótko, pełnienie prezydencji wiąże nam ręce. Lepiej będzie, jeżeli ten temat nie będzie oficjalnie polskim priorytetem, bo w przeciwnym razie sami sobie zwiążemy ręce. Jeszcze raz powtórzę, nic się jednak nie zmienia, jeśli chodzi o nasze zaangażowanie w te sprawy.

Jeśli chodzi o pytanie pana senatora Andrzejewskiego, dotyczące tych sieci czy korytarzy transpor-

(sekretarz stanu M. Dowgielewicz)

towych, to ja bardzo liczę na to, że ten nowy karpacki korytarz transportowy będzie dużą szansą rozwojową dla naszego regionu, od Rumunii aż po kraje bałtyckie. Minister Grabarczyk w tej sprawie ostatnio zorganizował w Łańcucie spotkanie. Myślę, że jego efekty były bardzo pozytywne. Musimy myśleć w perspektywie kolejnego wieloletniego budżetu o tym, w jaki sposób ten korytarz wpisać w ramy budżetowe. To oczywiście będzie wymagało analizy dotyczącej priorytetów co do przyszłej perspektywy finansowej, bo musimy sobie zdawać sprawę, że poważnym wyzwaniem będzie rozwój sieci kolejowych w Polsce. Pytanie dotyczy tego, w jaki sposób połączyć kwestię tego korytarza karpackiego z naszymi planami dotyczącymi rozwoju sieci kolejowych, przede wszystkim na północnym wschodzie i na linii wschód-zachód. Myślę, że warto o tym pamiętać.

Jeśli chodzi o wpływ ożywienia transportu na kwestie ochrony środowiska, to ja nie mam w tej chwili szczegółowej wiedzy na ten temat. Możemy to sprawdzić i przekazać panu senatorowi pisemną odpowiedź. Z tego, co pamiętam, to w wytycznych dotyczących transeuropejskich sieci transportowych problematyka środowiskowa nie jest specjalnie obecna.

Pan senator Skurkiewicz pytał o to, które priorytety są najważniejsze. Najważniejsze jest to, abyśmy byli w stanie... Można długo rozmawiać o tym, w jaki sposób ocenia się prezydencję po jej zakończeniu. Skuteczność prezydencji jest w dużej mierze oceniana pod kątem skuteczności w sprawach legislacyjnych, ale czasami jest także oceniana pod kątem dobrego wizerunku, pod kątem ważnego wydarzenia międzynarodowego czy umiejętności poradzenia sobie z sytuacją kryzysową. Mam nadzieję, że polska Prezydencja nie będzie musiała się zmierzyć z żadną poważną sytuacją kryzysową. Jeśli byśmy spojrzeli na polskie priorytety strategiczne, to ja chciałbym bardzo, żeby w perspektywie przyszłego roku, w trakcie polskiej Prezydencji, biorąc pod uwagę tę szansę, jaką mamy, Partnerstwo Wschodnie doznało dużego impulsu rozwojowego. Myślę także, że w drugiej kolejności duże znaczenie ma skuteczne negocjowanie wieloletnich ram finansowych, bo jeśli te negocjacje się źle rozpoczną, to będą trwały dłużej. A jeśli Polska będzie w stanie umiejętnie je prowadzić, to na pewno wszystkim, całej Unii Europejskiej, łatwiej będzie ten temat rozstrzygnąć. Nie znaczy to, że wszystkie inne sprawy są mało ważne, ale jeśli miałbym powiedzieć o dwóch najważniejszych priorytetach, to bym wspomniał o tych.

Jeśli chodzi o ochronę klimatu i środowiska, to chciałbym powiedzieć, że kilka dni temu zakończyła się konferencja klimatyczna w Cancun, która przyniosła postęp w negocjacjach, ale naszym zdaniem, czyli zdaniem rządu, nie dała żadnego powodu do tego, aby myśleć o wyższych celach re-

dukcyjnych w ochronie środowiska w Unii Europejskiej. Jeśli chodzi o ochronę klimatu, o ochronę środowiska, to w trakcie polskiej Prezydencji oczywiście będziemy zaangażowani w przygotowanie szczytu w RPA, w Durbanie, który ma zakończyć negocjacje klimatyczne. Myślę, że oznaczać to będzie dużą aktywność i duży wysiłek polskiej administracji, ale nie sądzę, żeby doprowadziło to ostatecznie do takiego porozumienia, które spowoduje wyższe cele redukcyjne w Unii Europejskiej. Bo rozumiem, że pan senator w takim też kontekście mógł zadać to pytanie. W obszarze ochrony środowiska jako takiej mamy zamiar prowadzić dyskusje w Unii Europejskiej o różnorodności biologicznej, ponieważ w 2012 r. szczyt w Nagoya ma się zająć tym tematem. To jest temat, w którym Polska ma dosyć mocną pozycję, jest dobrym przykładem dla wielu krajów Unii Europejskiej i w tym obszarze ochrony środowiska możemy być liderem. Taki priorytet będzie więc przez nas realizowany. Jeśli chodzi o sam klimat, to myślę, że obecny kryzys gospodarczy wymuszał będzie odpowiednie dostosowanie myślenia i ambicji innych krajów Unii Europejskiej.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję.

Pan senator Wittbrodt.

Senator Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, ja mam pytanie dotyczące programu Regionu Morza Bałtyckiego. Polska wraz ze Szwecją inicjowała program Partnerstwa Wschodniego i to się ciągle rozwija, ale mówi się także o Regionie Morza Bałtyckiego. Z tego, co wiem, to aktywni w tym temacie są polscy eurodeputowani w Parlamencie Europejskim i powołano nawet taki strategiczny zespół dotyczący tego programu. Jak pan minister widzi tę kwestię w kontekście polskiej Prezydencji?

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję.

Teraz ja zadaję pytanie.

Senator Bogdan Borusewicz:

Jesteśmy w trio Prezydencji, ale w następnym roku sytuacja stanie się unikalna, ponieważ przejmieni po Węgrach samodzielną prezydencję. I myślę, że to będzie ważniejsze niż ten dość formalny układ trio.

W związku z tym mam pytanie, jakie wspólne działania możemy podjąć, a jakich z pewnością nie podejmiemy. Węgrzy mają przecież swoje priorytety i one częściowo pokrywają się z polskimi, ale częściowo nie.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Pytanie zadaje pan senator Andrzejewski.

Senator Piotr Andrzejewski:

Panie Ministrze, problem Turcji. Ostatnia wizyta jeszcze bardziej nas... Czy w ramach naszego przewodnictwa nastąpi przybliżenie... Nie kryję, że jestem zwolennikiem przyjęcia Turcji do Unii Europejskiej. Chciałbym zapytać, czy będzie to etap przybliżający Turcję w tym zakresie. Wydaje mi się, że to byłby bardzo znaczący gest oraz znaczące dokonanie naszej Prezydencji. Dziękuję.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję.

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie
Spraw Zagranicznych
Mikołaj Dowgielewicz:**

Dziękuję bardzo.

Jeśli chodzi o Strategię dla Regionu Morza Bałtyckiego, to w trakcie polskiej Prezydencji będzie miał miejsce przegląd tej strategii. Myślę, że nastąpi powrót do dyskusji na temat tego, czy ta strategia potrzebuje jakichś instrumentów legislacyjnych bądź jakichś dodatkowych linii budżetowych. Uważam, że o ile Polska nie jest entuzjastą nowych linii budżetowych na strategię makroregionalne, o tyle na przykład Szwedzi chcieliby, żeby takie linie powstały. Dzisiaj trudno jest mi ocenić, jak ta dyskusja się zakończy. Chciałbym powiedzieć, że w trakcie polskiej Prezydencji oprócz dyskusji politycznej w Radzie na temat tego dokumentu będziemy mieli przede wszystkim do czynienia z kilkoma wydarzeniami odbywającymi się w Polsce, które będą miały znaczenie dla makroregionu bałtyckiego. Po pierwsze, Europejskie Dni Morza w Gdańsku, po drugie, Forum Morza Bałtyckiego w październiku, też w Gdańsku. W związku z tym myślę, że w trakcie polskiej Prezydencji będziemy mieli wiele okazji do tego, aby rozmawiać o kontekście makroregionalnym. Wydaje mi się, że jeśli chodzi o strategię makroregionalne, to wyraźnie widać, że jest nimi duże zainteresowanie. Inna strategia, Strategia Dunajska, została zaproponowana przez Komisję Europejską przed Prezydencją węgierską. I trzeba między innymi znaleźć wspólne punkty. W dużej mierze polską ambicją jest też to, żeby strategię miały ze sobą wiele wspólnego, żeby miały wspólną filozofię i wspólne instrumenty. Polska może być dobrym łącznikiem między dwoma istniejącymi strategiami, czyli Strategią Bałtycką i Strategią Dunajską.

Pytanie pana marszałka Borusewicza dotyczyło interesów czy wspólnej wizji z Węgrami oraz pew-

nych różnic między nami. Zaczęć może od tego, że rzeczywiście współpraca na najwyższym szczeblu i dyskusje na temat współpracy przebiegają bardzo dobrze. Premier Tusk kilkakrotnie rozmawiał z premierem Orbánem na ten temat. Wiem też, że pan marszałek był kilka dni temu na Węgrzech i rozmawiał o priorytetach Prezydencji. Obecnie mamy regularne konsultacje z Węgrami na szczeblu eksperckim, kilku moich kolegów ministrów spotykało się także w ostatnich tygodniach ze swoimi odpowiednikami. Jeśli chodzi o obszary, co do których z naszej strony jest największe zainteresowanie współpracą, to jest to obszar energii i obszar Partnerstwa Wschodniego. W tym zakresie rzeczywiście chcemy bardzo ściśle współpracować, chcemy wręcz wspólnie przedstawiać pewne propozycje. Jeśli chodzi o obszar klimatyczny, to w ostatnich dniach uzgodniliśmy z Węgrami, że polscy negocjatorzy będą brali udział w delegacji Prezydencji na światowe negocjacje klimatyczne, po to żebyśmy już w pierwszej połowie roku byli obecni podczas tych prac. Pewnych obszarów, spraw, które są istotne dla Prezydencji węgierskiej, takich jak sytuacja Romów, kwestie różnorodności kulturowej, my z perspektywy polskiej w ramach Prezydencji nie będziemy podnosić, niemniej jednak niewątpliwie one są priorytetem politycznym rządu węgierskiego, co my oczywiście szanujemy. Tak jak powiedziałem, na najbliższą, najszerszą współpracę liczymy w obszarze energetycznym i w zakresie Partnerstwa Wschodniego.

Jeśli chodzi o Turcję – pytał o to pan senator Andrzejewski – to sytuacja jest trudna, dlatego że Turcja nie otworzyła żadnego obszaru negocjacji w trakcie tego półrocza, czyli podczas Prezydencji belgijskiej. Były nadzieje na to, że może obszar polityki społecznej zostanie otwarty, ale to się nie udało. Nie będę ukrywał, że w tej chwili sytuacja w niektórych krajach Unii Europejskiej jest bardzo nieprzychylna członkostwu Turcji. Nie będę też ukrywał, że kwestia Turcji i jej akcesji będzie zapewne używana w niektórych krajach w ramach kampanii wyborczych. W związku z tym w przyszłym roku, 2012, temat ten będzie obciążony bardzo dużym bagażem emocji i będzie bardzo trudno... Niemniej Polska chciałaby, aby przed Turcją drzwi do Unii Europejskiej były otwarte, chciałaby też starać się maksymalnie ograniczyć negatywne sygnały i wzmacniać te pozytywne. Jeśli proces akcesji lub proces otwierania obszarów negocjacyjnych będą utrudnione, to chcielibyśmy, żeby przynajmniej partnerstwo strategiczne z Turcją nabierało kolorów i konkretnych kształtów. Uważamy, że i Turcja, i Unia Europejska mogą bardzo wiele zyskać. Boleję także nad tym, że współpraca NATO – Unia Europejska jest zablokowana z powodu problemu cypryjskiego. Uważam, że to jest kwestia, która bardzo osłabia Unię Europejską. My na pewno będziemy działać w takim kierunku, aby tę sytuację zmienić, odblokować to. Wszyscy jednak wiemy, że to

(sekretarz stanu M. Dowgielewicz)

nie są proste sprawy, one ciągną się już od kilku dekad, a postępu niestety brak. Nie zmienia się zaś nic w kwestii naszej dobrej woli, jeśli chodzi o wsparcie aspiracji tureckich.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję.

Teraz proszę o zadawanie pytań pana senatora Gogacza.

Senator Stanisław Gogacz:

Panie Ministrze, odpowiadając na pytanie, wspomniał pan o rozwoju Unii Europejskiej na linii północ – południe, mnie zaś interesuje rozwój Unii Europejskiej na linii zachód – wschód, w kontekście Lubelszczyzny, którą reprezentuję. Mając tu na względzie właśnie Lubelszczyznę, chciałbym zapytać, czy nie uważa pan, że najlepszym rozwiązaniem dla rozwoju infrastruktury na Lubelszczyźnie byłyby działania zmierzające do włączenia Ukrainy do państw członkowskich Unii Europejskiej. Ja zdaję sobie sprawę z Partnerstwa Wschodniego, niemniej jednak wydaje się, że w celu udroźnienia granicy wschodniej, szczególnie na odcinku granicy z Ukrainą, wejście Ukrainy do Unii byłoby najlepszym rozwiązaniem. A tymczasem obserwujemy ostatnio brak rozwoju infrastruktury na Lubelszczyźnie. Na przykład infrastruktura kolejowa, która do tej pory tam była, teraz jest, że tak powiem, wyprowadzana. Te działania krajowe świadczyłyby o tym, że państwo polskie – gdy pomyślimy hipotetycznie – nie zakłada, iż Ukraina może wejść do Unii. Gdyby bowiem to zakładało, to wówczas rozbudowywalibyśmy tę infrastrukturę. Ta sprawa może dziwić również w kontekście Euro 2012, zwłaszcza że wydaje się, iż fakt występowania wspólnie z Ukrainą w roli gospodarzy Euro był sygnałem tego, że kierunek rozwoju Unii Europejskiej w stronę Ukrainy będzie wyraźnie obecny.

Proszę więc mi powiedzieć: jak udroźnimy granicę wschodnią, która jest prawie jak ściana, jeśli nie poprzez wejście Ukrainy do Unii Europejskiej? W jaki inny sposób Unia Europejska mogłaby udroźnić granicę wschodnią? Przecież taka granica jak obecna granica wschodnia nie powinna istnieć w Unii Europejskiej. Dziękuję bardzo.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję.

Pan senator Skurkiewicz.

Senator Wojciech Skurkiewicz:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, z reguły jest tak, że każda prezydencja w swoich priorytetach umieszcza kwestie dotyczące poszerzenia Unii Europejskiej. W pana wystąpieniu tutaj, w Senacie, zabrakło poruszenia tego zagadnienia. Czy to znaczy, że w czasie polskiej Prezydencji w Unii ta kwestia nie będzie odgrywała większego znaczenia, czy też może jest tak, że teraz w obliczu kryzysu, który dotknął kraje Unii Europejskiej, sprawy dotyczące poszerzenia Unii zostały odsunięte na jakiś późniejszy czas, nie są znaczące czy wręcz priorytetowe.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję bardzo.

I pan senator Iwan.

Senator Stanisław Iwan:

Dziękuję bardzo.

Panie Ministrze, chciałbym pana prosić, żeby pan przekazał parę informacji co do tego, czy w czasie naszej Prezydencji będziemy się zajmowali sprawami dotyczącymi relacji między NATO a siłami obronnymi Unii i całą tą polityką obronną. Pytam o to, bo w kontaktach parlamentarnych z przedstawicielami na przykład Francji i Niemiec mamy do czynienia z tym, że pewne stanowiska są zupełnie różne. I stale jesteśmy pytani przez Francuzów o sprawę potrzeby wzmocnienia niezależnej linii obronnej Unii Europejskiej, o uniezależnienie się od NATO i, w domyśle, od Ameryki – tak to rozumiemy. Jakie jest w tej kwestii nasze stanowisko, czy w ogóle Polska się będzie tym zajmowała w okresie swojej Prezydencji?

I drugie pytanie, bardzo szczegółowe. Chodzi o te tak zwane korytarze, o których była tu już mowa. Od dawien dawna podnoszona jest, przynajmniej przez, powiedziałbym, zachodnią część Polski, propozycja dotycząca korytarza Skandynawia – Bałkany, na bazie trasy S3 ze Szczecina przez Zieloną Górę, Wrocław, na bazie też linii kolejowej, przebiegu Odry, bo wchodzi tu w grę również kanał, połączenie Odra – Dunaj. Ta sprawa raz po raz wraca. Zabiegi, nawet plany związane z realizacją tego korytarza, z wpisaniem tego korytarza na listę korytarzy europejskich, mają swoje odzwierciedlenie w dokumentach wojewódzkich, w różnych strategiach, ale nie bardzo widać, żeby ta sprawa posuwała się do przodu. Czy jest w ogóle szansa na realizację tego, czy też trzeba sobie jasno powiedzieć, że nie ma co sobie tym głowy zawracać?

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję.

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie
Spraw Zagranicznych
Mikołaj Dowgielewicz:**

Dziękuję.

Jeśli chodzi o Ukrainę, Unię Europejską i udrożnienie jej granicy wschodniej, to oczywiście kwestia ewentualnego członkostwa Ukrainy jest kwestią długofalową. Przede wszystkim musiałyby tu zaistnieć dwa podstawowe elementy, mianowicie po stronie Unii Europejskiej wola dania Ukrainie perspektywy członkostwa, a po stronie ukraińskiej wola podjęcia wszystkich wysiłków, aby to wszystko było realne. Ale co do obu tych przypadków można mieć wątpliwości, czy taka wola istnieje. Myślę jednak, że jeśli chodzi o ruch graniczny, to są pewne pozytywne elementy. Przede wszystkim podczas szczytu Unia – Ukraina pod koniec listopada przyznano Ukrainie plan działania w sprawie ruchu bezwizowego, co jest pierwszym krokiem do liberalizacji wizowej. Oczywiście teraz piłka jest w dużej mierze po stronie Ukrainy. I jest pytanie, na ile Ukraina będzie w stanie ten plan zrealizować, czyli podjąć różnego rodzaju działania, które spowodują, że Unia będzie mogła podjąć, w przyszłości w miarę nieodległej, decyzje o liberalizacji wizowej. Oczywiście ja nie lekceważę różnych związków z tym wyzwani politycznych, bo niewątpliwie w Unii Europejskiej tematyka liberalizacji wizowej jest w tej chwili jednym wielkim tabu, w niektórych krajach wręcz trudno o tym dyskutować, ponieważ reakcje na ten temat są alergiczne. Niemniej jednak mamy nadzieję, że w perspektywie kilku lat to się zmieni. Ja zresztą mam nadzieję, że po Euro 2012 Ukraina będzie miała trochę lepszą niż na razie prasę w Europie, a więc że będzie ona postrzegana w większym stopniu jako potencjalny kandydat do członkostwa. Mam też nadzieję, że do tego momentu Ukraina wejdzie w układ stowarzyszeniowy z Unią Europejską i podpisze umowę o wolnym handlu – to byłyby bardzo znaczące sygnały.

Sprawa rozszerzenia Unii Europejskiej. Ja rzeczywiście nie wspominałem o rozszerzeniu, ale my mamy... Konkretnie są trzy elementy, o których mogę powiedzieć. Po pierwsze, prawdopodobnie w trakcie polskiej Prezydencji nastąpi podpisanie traktatu akcesyjnego z Chorwacją. Myślę, że negocjacje w tej sprawie mogą się zakończyć realnie pod koniec Prezydencji węgierskiej, jeśli wszystkie strony będą miały do tego wolę. I wtedy podpisanie traktatu nastąpi w drugiej połowie roku. Po drugie, myślę, że jest duża szansa na to, by negocjacje z Islandią zostały zakończone w trakcie polskiej Prezydencji. I po trzecie, jest też scenariusz optymistyczny, który zakłada, że w trakcie polskiej Prezydencji będziemy mogli rozpocząć negocjacje akcesyjne z aż trzema krajami Bałkanów Zachodnich, czyli z Serbią, Macedonią i Czarnogórą – ale,

jak mówię, jest to scenariusz optymistyczny, co nie znaczy, że jest realistyczny, a więc ja nie chcę w tej sprawie składać żadnych zapewnień, bo realizacja zależy od wielu czynników, to znaczy od tego, co te kraje są w stanie zrealizować na przestrzeni najbliższych miesięcy, od woli politycznej Unii, a także od kwestii kryteriów, które te kraje muszą spełnić, aby uzyskać decyzję o rozpoczęciu negocjacji. Ale nie wykluczam, że taki scenariusz się spełni. I to oczywiście byłby scenariusz bardzo dobry.

Sprawa NATO i współpracy z Unią Europejską. My chcielibyśmy, żeby w trakcie polskiej Prezydencji odbyła się dyskusja na temat tego, jak Unia i NATO mają współpracować. Bo w tej chwili – i to jest paradoksalne, wręcz absurdalne – nie ma porozumienia między Unią i NATO co do tego, jak ma wyglądać ich współpraca w sytuacji, kiedy obie te organizacje są obecne na jakimś terenie, na przykład w Afganistanie czy w Kosowie. Po prostu takiego porozumienia nie ma, bo tradycyjnie było ono blokowane z jednej strony przez Turcję, a z drugiej strony przez Grecję i Cypr. W związku z tym chcielibyśmy, żeby taka dyskusja się odbyła i żeby jakieś porozumienie w tej sprawie zostało wypracowane. My jednak nie będziemy dyskutować o tym, w jaki sposób tworzyć – powiem to w cudzysłowie – europejską armię, która miałaby zastąpić siły reagowania NATO czy też zdolności bojowe NATO, dlatego że Polska uważa, iż główną polisą bezpieczeństwa dla świata Zachodu jest Sojusz Północnoatlantycki. Wspólna polityka bezpieczeństwa i obrony może być drugą polisą bezpieczeństwa, niemniej jednak Unia Europejska z natury rzeczy – to znaczy, ponieważ jest współtworzona także przez kraje neutralne, kraje, które nie są zainteresowane rozwojem wspólnych zdolności bojowych – nie ma raczej nawet szans na to, żeby kiedykolwiek zastąpić NATO, jeśli chodzi o tak zwane twarde bezpieczeństwo. Nie wykluczam, że w perspektywie kilku lat dojdzie do jakiejś wzmocnionej współpracy w obszarze obrony czy do współpracy strukturalnej między kilkoma, kilkunastoma krajami Unii Europejskiej, ale to na pewno będzie bazowało na zasadach komplementarności działań z NATO. Ja nie wyobrażam sobie, zwłaszcza w sytuacji cięć budżetowych i oszczędności budżetowych, żeby ktokolwiek dał zgodę na to, by duplikować działania. Raczej przeciwnie, trzeba je bardziej integrować.

Kwestia korytarzy. Jak już mówiłem, debata o tych korytarzach będzie w przyszłym roku, będzie to też okazja, żeby dyskutować o tym wspomnianym tu korytarzu na zachodzie Polski. Myślę, że polski rząd będzie tę kwestię stawiał, dzisiaj jednak trudno ocenić, czy ta sprawa zostanie przyjęta, bo liczba korytarzy strategicznych w Europie będzie ograniczona. Tak więc ja dzisiaj nie jestem w stanie naszych szans ocenić. Minister Grabarczyk ma zdecydowanie większą wiedzę na temat tego, na ile szanse na to są w tej chwili realne.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję, Panie Ministrze.
Pytanie zadaje pan senator Szewiński.

Senator Andrzej Szewiński:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Ja chciałbym zadać pytanie dotyczące polityki wschodniej. Czy w ocenie pana ministra w ramach polityki wschodniej powinna nastąpić pewna liberalizacja w stosunkach między Unią a Białorusią? I co by było lepsze dla Polski, a także dla Polaków mieszkających na Białorusi?

I drugie pytanie. Czy pod przewodnictwem Polski Unia otworzy jakieś nowe obszary negocjacyjne związane ze zmierzaniem do ratyfikacji nowego układu o partnerstwie między Brukselą a Moskwą? Dziękuję.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję.
I pan senator Cichoń.

Senator Zbigniew Cichoń:

Panie Ministrze, ja mam takie pytanie: czy prezydencja Polski będzie skutkowałą zajęciem się zadeklarowaną w traktacie lizbońskim zasadą solidarności energetycznej? Chodzi o to, żeby w ślad za tą deklaracją wprowadzić konkretne rozwiązania prawne, które by gwarantowały przestrzeganie owej zasady i ustalenie pewnej dywersyfikacji dostaw gazu, ropy naftowej tak, żeby wszystkie państwa czuły się bezpieczne i miały zagwarantowane dostawy tych surowców.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję.
Pan senator Skurkiewicz.

Senator Wojciech Skurkiewicz:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Ministrze nie byłoby polskiej Prezydencji bez zaangażowania finansowego ze strony budżetu państwa. Wiem, że już w budżecie na rok bieżący, 2010, między innymi w budżetach Ministerstwa Środowiska czy Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, były zagwarantowane pewne środki na przygotowania do polskiej Prezydencji. Czy pan minister dysponuje wiedzą, jakie środki w budżecie państwa będą przeznaczone na wszelkie działania w poszczególnych resortach, nie tylko w KPRM, ale we wszystkich ministerstwach? Po prostu ile będzie kosztowała polski rząd, Polskę, Polaków prezydencja w Unii Europejskiej w drugiej połowie 2011 r.?

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Marek Ziółkowski)

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Panie Ministrze, to była kolejna trójka. Proszę bardzo.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie
Spraw Zagranicznych
Mikołaj Dowgielewicz:**

Dziękuję bardzo.

Jeśli chodzi o pytania pana senatora Szewińskiego, liberalizację w stosunkach z Białorusią... No, w tej chwili wszyscy czekamy na wynik wyborów, to znaczy, może nie tyle na wynik wyborów, ile na to...

(Wicemarszałek Marek Ziółkowski: ...jakie będą elementy okołowyborcze.)

...jak przebiegną wybory na Białorusi 19 grudnia. Mam nadzieję, że będą stanowiły one wyraźny postęp w stosunku do kampanii wyborczych i wyborów, które miały miejsce na przestrzeni ostatnich piętnastu lat. I myślę, że w dużej mierze od tego będzie zależała szansa Białorusi na lepszą, bliższą współpracę z Unią Europejską.

Unia Europejska, zresztą pod polskim wpływem, stosuje bardzo, jak sądzę, rozważną politykę wobec Białorusi, czyli pokazuje otwartość, ale jednocześnie twardo domaga się postępu, jeśli chodzi o prawa obywatelskie, prawa człowieka i stosowanie reguł demokratycznych. Dzisiaj trudno jest mi ocenić, czy akurat w drugiej połowie przyszłego roku to ocieplenie stosunków z Białorusią będzie bardziej intensywne niż dzisiaj. Polska oczywiście liczyłaby bardzo na to, że Białoruś będzie podążała w kierunku europejskim. Chcielibyśmy – to jest na pewno wielka szansa dla Białorusi – szybkiej modernizacji i szybkiej transformacji tego kraju ukierunkowanych europejsko, tego, żeby Białoruś podjęła takie decyzje strategiczne, które by świadczyły o jej woli zmierzania w kierunku Zachodu. Myślę, że tego typu rozwój wypadków, którego byśmy chyba wszyscy sobie życzyli, miałby na pewno bardzo pozytywne skutki dla mniejszości polskiej. Ale trzeba też pamiętać o drugiej stronie medalu, to znaczy o tym, że jeśli władze białoruskie nie będą chciały dokonać postępu, dla Unii Europejskiej będzie oznaczało to konieczność pójścia w drugą stronę i zajęcia bardziej sceptycznego stanowiska co do współpracy z Białorusią.

Jeśli chodzi o umowę z Rosją, to w tej chwili nakładają się na siebie dwa tory rozmów z Rosją: w sprawie Partnerstwa dla Modernizacji oraz w sprawie umowy o partnerstwie i współpracy. Muszę powiedzieć, że my nie jesteśmy zadowoleni z tego, jak przebiegają rozmowy na tym drugim torze. My uważamy, że Rosja i Unia Europejska mają wiele wspólnych interesów, mają wiele powodów, żeby mieć uzgodnione wspólne reguły, wspólne zasady współpracy, tak aby rozstrzygnąć

(sekretarz stanu M. Dowgielewicz)

wszystkie kwestie sporne, ale postępów w tym zakresie nie widzimy. I ja nie będę zarażał Wysokiej Izby jakimś nadmiernym optymizmem w tej sprawie. Zdaje mi się, że te rozmowy o partnerstwie i współpracy będą wyglądały mniej więcej tak jak do tej pory. Wydaje mi się, że w tej chwili Rosja postawiła w większym stopniu na Partnerstwo dla Modernizacji, które też jest dobrym projektem, ale pod warunkiem, że będzie projektem całościowym, który będzie stawiał na całościową reformę, modernizację Rosji, a nie tylko na transfer technologii do Rosji czy na nowe inwestycje w Rosji. My dopominamy się w Unii Europejskiej takiego całościowego spojrzenia na współpracę z Rosją.

Pan senator Cichoń pytał o solidarność energetyczną. Jak najbardziej mogę potwierdzić, że te kwestie związane właśnie z zewnętrznymi aspektami polityki energetycznej będą obecne w trakcie polskiej Prezydencji. W maju lub w czerwcu Komisja Europejska przedstawi swój raport, następnie ministrowie energii będą się tym zajmowali, zapewne we wrześniu, a potem te dyskusje będą kontynuowane być może także na wyższym szczeblu, w Radzie Europejskiej. Chciałbym jednak zauważyć, że mamy do czynienia z istotnym postępem. Legislacja o bezpieczeństwie dostaw gazu, która wejdzie w życie w marcu, jest istotnym postępem, a także sposób, w jaki przebiegały negocjacje Polski z Rosją, w które była zaangażowana Komisja Europejska, jest ewenementem, pozytywnym zjawiskiem, które świadczy o tym, że kwestie zewnętrznej polityki energetycznej są w tej chwili o wiele bardziej poważnie traktowane w Unii Europejskiej.

Wreszcie pan senator Skurkiewicz pytał o budżet prezydencji. Budżet Prezydencji Polski opiera się na programie wieloletnim, który jest rozpisany na trzy lata: 2010, 2011 i 2012. Oczywiście gros środków jest przewidzianych na rok 2011. W programie wieloletnim jest zapisanych 411 milionów zł, ale z tego 10%, czyli około 40 milionów zł, to są środki pozabudżetowe, czyli to są końcówki różnych funduszy europejskich, pharowskich, które były w dyspozycji jeszcze UKIE i które my przeznaczaliśmy na przygotowania do prezydencji. Do tego dochodzi parę milionów złotych – ja teraz z pamięci nie powiem ile, ale parę milionów – które są pozyskane z Europejskiego Funduszu Społecznego na szkolenia urzędników, które w tej chwili już się kończą. I jest jeszcze 0,5 miliona zł z Unii, z frankofonii, na szkolenia z języka francuskiego. Tak więc zaangażowane środki budżetu państwa to jakieś 380 milionów zł.

Gdy się spojrzy na inne prezydencje, to okazuje się, że to jest mniej więcej porównywalny koszt. Prezydencje francuska czy niemiecka miały większe budżety. Francuska miała budżet w wysoko-

ści 180 milionów euro, z kolei Prezydencja czeska miała na ten cel 110 milionów euro. Zatem budżet naszej Prezydencji jest, powiedzmy, dosyć średni, ale my szacujemy, że oczywiście na wszystko wystarczy. I jeśli ten budżet będzie wykonany, to ja nie widzę żadnych problemów z realizacją celów Prezydencji Polski.

Myślę też, że przynajmniej kilka milionów złotych zaoszczędzimy dzięki partnerstwu z biznesem, ponieważ mamy oferty z przedsiębiorstw, które oznaczają, że na niektóre rzeczy nie będziemy musieli wydawać pieniędzy budżetowych, tylko otrzymamy je za darmo.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję bardzo.

Kolejna trójka: senatorowie Wojciechowski, Jurcewicz i Skorupa.

Proszę bardzo, pan senator Wojciechowski.

Senator Grzegorz Wojciechowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Po pierwsze, takie hasłowe pytanie: wspólna polityka rolna a polska prezydencja. Prosiłbym o rozwinięcie tego tematu.

I druga sprawa. Chciałbym powrócić do kwestii bezpieczeństwa europejskiego. Chodzi mi o relacje NATO – Unia Europejska w kwestii tworzenia wojsk itd., przede wszystkim o różnice. Bo inne kraje należą do Unii, inne należą do NATO, ponadto te kraje mają, że tak powiem, różne priorytety obronne, nie wiem, na przykład Szwecja będzie miała inne priorytety niż Polska. Prosiłbym o komentarz do tego. Dziękuję.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Senator Jurcewicz. Panie Senatorze, proszę.

Senator Stanisław Jurcewicz:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, moje pytanie będzie dotyczyło gospodarki. Pewne elementy tej tematyki pojawiały się wcześniej, ale z racji sytuacji, jak jest pokłosiem poprzedniego roku... Jakie trzy, cztery zagadnienia z zakresu gospodarki, i czy w ogóle, będą poruszane w trakcie naszej Prezydencji? Dziękuję.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

I senator Skorupa.

Senator Tadeusz Skorupa:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, mam takie pytanie. Czy podczas Prezydencji polskiej, węgierskiej głównym

(senator T. Skorupa)

zadaniem, pewnym priorytetem nie byłaby sprawa Europejskiego Banku Centralnego oraz koordynacji i synergii z centralnymi bankami narodowymi, zmierzającymi w kierunku zdyscyplinowania rządów w sferze tworzenia budżetów w celu skonsolidowania całej gospodarki Unii Europejskiej na tle gospodarki globalnej? Chodzi o konkurencję z Chinami, z Indiami czy też ze Stanami Zjednoczonymi. Czy nasza Prezydencja nie powinna się w głównej mierze skupić na tym priorytecie związanym z finansami całej Unii Europejskiej i całą gospodarką? Dziękuję.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Panie Ministrze, proszę bardzo.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie
Spraw Zagranicznych
Mikołaj Dowgielewicz:**

Dziękuję.

Ja dzisiaj już dużo mówiłem o wspólnej polityce rolnej, więc nie wiem, czy mam powtórzyć to samo, czy...

(Wicemarszałek Marek Ziółkowski: Proszę nie powtarzać, tylko dodawać nowe elementy.)

Nowe elementy. Myślę, że w trakcie polskiej Prezydencji będziemy mieli dyskusję na spotkaniu rady ministrów rolnictwa de facto na temat całego pakietu, całego przeglądu polityk związanych z rolnictwem. Będziemy mieli dyskusję na temat reformy systemu płatności bezpośrednich, rozwoju obszarów wiejskich, rozwoju odnawialnych źródeł energii na tych terenach, a także na temat zasad dotyczących wspólnej polityki rybackiej. To będzie tak naprawdę moment kulminacyjny tych dyskusji, choć rozstrzygnięcia nie zapadną przed rozstrzygnięciami w sprawie unijnego budżetu wieloletniego, bo jest to po prostu niemożliwe. Mnie się wydaje, że w obszarze rolnictwa będziemy mieli do czynienia z tendencją do, powiedzmy, konserwowania obecnych rozwiązań. Sytuacja jest taka, że z jednej strony bardzo wiele krajów chce utrzymania wspólnotowego charakteru polityki rolnej; oceniam, że przynajmniej dwadzieścia jeden krajów tego chce, czyli to ryzyko renacjonalizacji polityki rolnej raczej zostanie oddalone. Ale z drugiej strony mamy oczywiście zasadniczą sprzeczność pomiędzy niektórymi przynajmniej krajami starej Unii Europejskiej a nowymi krajami, które mają inny system dopłat bezpośrednich. I tutaj prawdopodobnie kompromis, który się ukształtuje, będzie czymś pośrednim. Dzisiaj jeszcze nie chcę mówić głośno, jak on może wyglądać, ale wydaje mi się, że ten kompromis będzie brał pod uwagę postulaty nowych kra-

jów, które dotyczą wyrównania dopłat bezpośrednich. Należy tu jednak pamiętać, że sytuacja jest bardzo nierówna, bo portugalski rolnik dostaje mniej niż polski rolnik, a z kolei grecki rolnik dostaje o wiele więcej niż niemiecki rolnik. Tak więc to są naprawdę bardzo skomplikowane sytuacje. To wcale nie jest tak, że wszystkie kraje starej Unii Europejskiej mają wyższe dopłaty bezpośrednie niż kraje nowe. Polski rolnik ma dwa razy wyższe dopłaty, ponad dwa razy wyższe dopłaty niż łotewski rolnik, więc ta sytuacja jest dosyć skomplikowana. Także to Polska musi brać pod uwagę w sytuacji, kiedy będziemy walczyli o dwa filary wspólnej polityki rolnej, bo przecież Polsce zależy też na bardzo dużym i poważnym instrumencie, jakim jest Program Rozwoju Obszarów Wiejskich, czyli drugi filar wspólnej polityki rolnej, z którego Polska w dużym stopniu korzysta. Ten filar opiera się na kryteriach spójności, czyli im kraj jest biedniejszy, tym w większym stopniu z niego korzysta. W każdym razie, ponieważ mamy do czynienia z taką sytuacją, że różne postulaty będą się wzajemnie wykluczały, moim zdaniem wynik tych negocjacji w sprawie kształtu wspólnej polityki rolnej doprowadzi mniej więcej do tego, że ona będzie wyglądała podobnie jak obecna polityka rolna. Podobnie, z tym zastrzeżeniem, że w sprawie pierwszego filara dojdzie jednak do pewnej reformy, która będzie na korzyść nowych krajów członkowskich.

Jeśli chodzi o NATO i Unię Europejską, to tak jak mówiłem, naszym celem jest otwarcie drzwi, czyli chodzi o to, żeby NATO i Unia mogły współpracować i mieć wspólne zasady, ustalone działania w różnych sytuacjach kryzysowych, w różnych teatrach wojennych, podczas operacji wojskowych i operacji stabilizacyjnych. Jednak myślę, że rozwój wspólnej polityki bezpieczeństwa i obrony jeszcze długo, długo nie doprowadzi do rozwoju zdolności bojowych Unii Europejskiej jako takiej. Jak pan senator Wojciechowski bardzo słusznie zauważył, różne są priorytety krajów Unii, różne są sytuacje konstytucyjne; liczy się także fakt, że w Unii Europejskiej jest kilka krajów neutralnych, a także kilka krajów, które nie są i nie będą nigdy zainteresowane wspólnymi europejskimi zdolnościami obronnymi. Wszystko to powoduje, że cała Unia Europejska na pewno nie stanie się nigdy organizacją o charakterze bezpieczeństwa. Ale nie wykluczam, że jakaś grupa krajów za jakiś czas podejmie decyzję o bliższej współpracy. Taka możliwość istnieje.

Pan senator Jurcewicz pytał o tematy gospodarcze. Ja powiem tak. No, jeśli rok 2011 będzie już momentem, kiedy cała Unia będzie miała wzrost gospodarczy, to będziemy mogli chociaż mówić, dyskutować o priorytecie polskiej Prezydencji, jakim jest rozwój wspólnego rynku. I tutaj będzie dyskusja na temat rozwoju rynków usług, rozwoju rynku wewnętrznego w obszarze elektronicznym, co w tej

(sekretarz stanu M. Dowgielewicz)

chwili w ogóle nie funkcjonuje. To po pierwsze. Po drugie, my będziemy tą prezydencją, która będzie wdrażała po raz pierwszy tak zwany europejski semestr ekonomiczny; chodzi o to właśnie, o czym mówił pan senator Skorupa, a więc konsolidację finansów publicznych. Dyskusja dotycząca większej przejrzystości, większej koordynacji gospodarczej w Unii Europejskiej też w dużej mierze po raz pierwszy będzie się odbywała w trakcie polskiej prezydencji. Po trzecie, wydaje mi się, że dobrym momentem może być ta dyskusja na tym forum rynku wewnętrznego, które w Polsce się odbędzie, także nad ułatwieniami dla przedsiębiorstw, nad tym wymiarem wspólnego rynku, który się wiąże z prawami przedsiębiorców i z ułatwieniami dla przedsiębiorców. Temat od dawna jest znany, ale problemy do tej pory pozostały nierozwiązane, więc myślę, że głównym tematem tego forum rynku wewnętrznego powinny być kwestie redukcji obciążeń biurokratycznych, administracyjnych dla biznesu europejskiego. A po czwarte, wydaje mi się, że warto także pamiętać o tym, iż w ramach przygotowania dyskusji o budżecie wieloletnim będziemy dyskutować o przyszłości polityki spójności. Ta dyskusja się teraz rozpoczęła. Myślę, że warto, aby różne organy w Polsce – także parlament i parlamentarzyści w swojej pracy i kontaktach zagranicznych – brały pod uwagę potrzebę promocji polityki spójności jako źródła wzrostu gospodarczego. Wszyscy wiemy, w jakim stopniu polityka spójności przyczyniła się do osłabienia skutków kryzysu chociażby w przypadku Polski, ale warto korzystać z tych doświadczeń, z tych przykładów, warto promować politykę spójności i te narzędzia w ramach polityki spójności, które służą zwiększeniu konkurencyjności.

I pytanie pana senatora Skorupy. Mogę tylko potwierdzić, że kwestia konsolidacji finansów publicznych będzie rzeczywiście stale obecna na spotkaniach rady Ecofin w trakcie polskiej Prezydencji. Myślę, że do wszystkich wątków, które w tej chwili wiążą się z zarządzaniem kryzysowym, z zarządzaniem strefą euro, będziemy wracać wielokrotnie i przed polską Prezydencją, i w trakcie polskiej Prezydencji. Tego tematu nie da się uniknąć.

Przypominam także o dyskusji dotyczącej rewizji traktatu, który będzie prowadził do stworzenia mechanizmu stabilizacji waluty. Proces ratyfikacji będzie się także toczył w trakcie polskiej Prezydencji.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję, Panie Ministrze.

Proszę państwa, mamy jeszcze dwóch pytających: senatorowie Gogacz i Jurcewicz.

Czy są jeszcze jacyś inni kandydaci? Senator Wojciechowski.

W tym momencie zamykam listę pytających. To będzie ostatnia trójka.

Proszę bardzo, pan senator Gogacz.

Senator Stanisław Gogacz:

Panie Ministrze, mam pytanie. Zanim jeszcze powstała Unia Europejska, został powołany Trójkąt Wyszehradzki. W jego skład wchodzi teraz cztery państwa, w tym Węgry. Teraz, w kontekście Prezydencji, często przewija się informacja o Węgrzech, które wchodzi w skład Grupy Wyszehradzkiej. Chciałbym zapytać, czy polska Prezydencja stanie się okazją do tego, żeby jeszcze bardziej wypromować ten układ państw? Państwa te mają ze sobą bardzo dużo wspólnego. Nie tylko jeżeli chodzi o geografie, ale również jeżeli chodzi o historię. Wydaje się, że łączenie się państw w grupy to częste zjawisko w Unii Europejskiej. Są grupy powstające ad hoc i grupy nastawione na dłuższe współdziałanie. Czy nie wydaje się panu, że grupa państw wyszehradzkich to jest wartość, z której warto skorzystać i że warto ją jeszcze bardziej wypromować? Dziękuję.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję.

Senator Jurcewicz, proszę bardzo.

Senator Stanisław Jurcewicz:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, poruszył pan temat rynku wewnętrznego, w mojej ocenie temat bardzo istotny, chociażby z tego powodu, że transakcje na rynku elektronicznym wymagają naprawę bardzo dużej troski, co pokazuje nasz przykład, czyli bardzo dotkliwa sprawa dopalaczy i handlu internetowego. Ale moje pytanie dotyczy kwestii związanych z harmonizacją. Część państw, jak słyszałem, jest za pełną harmonizacją przepisów w zakresie tego rynku. O ile sobie przypominam stanowisko naszego rządu, to mówiło się o harmonizacji mieszanej. Wynika to z ukształtowanego systemu prawnego itd.

Chciałbym zapytać, czy dalej będziemy podtrzymywali stanowisko dotyczące tej mieszanej regulacji rynku wewnętrznego i usług. Dziękuję.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

I ostatnie pytanie. Senator Wojciechowski, proszę bardzo.

Senator Grzegorz Wojciechowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Chodzi mi o generalne stanowisko naszego kraju, jakie będzie prezentowane podczas Prezydencji. Czy stanowisko to jest takie, jak

(senator G. Wojciechowski)

wskazują sygnały, które mamy już obecnie? Chodzi mi na przykład o wypowiedź komisarza do spraw budżetu, że budżet Unii należy zmniejszyć, albo o wypowiedź jednego z naszych ministrów, że jeśli chodzi o rolnictwo, to należy wyrównać środki między pierwszym a drugim filarem – pierwszy i drugi filar po 50%. Czy chociażby te dwie wypowiedzi należy traktować tak, że one wskazują, że właśnie takie będzie nasze stanowisko? Bo wiadomo, że komisarz jest tam dzięki staraniu naszego rządu, i myślę, że popiera taką politykę. Czy w tym zakresie będzie się to przekładać na naszą Prezydencję, czy to stanowisko zostanie zmienione? Dziękuję.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Panie Ministrze, proszę bardzo.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie
Spraw Zagranicznych
Mikołaj Dowgielewicz:**

Dziękuję.

Jeśli chodzi o Wyszehrad, to rzeczywiście z Wyszehradu jesteśmy bardzo zadowoleni. Uważamy, że to jest bardzo skuteczne forum przygotowania się przede wszystkim do spotkań Rady Europejskiej. Jutro premier Tusk się spotka z premierami państw Grupy Wyszehradzkiej – po raz kolejny przewodniczący Barroso będzie gościem tego spotkania – przed spotkaniem Rady Europejskiej. Krótko mówiąc: tak, jak najbardziej jesteśmy z tego zadowoleni, chcemy z tego korzystać. Nie wiąże się to jednak tylko z kwestią polskiej Prezydencji. Robimy to teraz, będziemy robić w trakcie Prezydencji i po niej.

Odpowiadam na pytanie pana senatora Jurcwicza. Jeśli chodzi o nasze stanowisko dotyczące mieszane podejścia, to tu nic się nie zmienia.

Pan senator Wojciechowski pytał o stanowisko. Ja nie znam takiej wypowiedzi Janusza Lewandowskiego i szczerze mówiąc, trudno mi jest to komentować. Wydaje mi się, że był z nim wywiad, w którym mówił o tym, że w Unii Europejskiej będzie się zmniejszał budżet na politykę rolną.

(Senator Grzegorz Wojciechowski: Generalnie...)

Że generalnie? Nie wiem, ale chyba by to była dosyć samobójcza wypowiedź dla komisarza do spraw budżetu. Mnie się wydawało, że on mówił o rolnictwie. W każdym razie, jeśli chodzi o rolnictwo, to mnie się wydaje, że jemu chodziło po prostu o pewien trend. Bo rzeczywiście od lat osiemdziesiątych czy siedemdziesiątych jest taki trend. W 1984 r. środki na rolnictwo stanowiły 70% budżetu, a teraz to jest 40% czy około 40%.

Szczerze mówiąc, stanowisko w sprawie negocjacji budżetowych, wieloletnich ram finansowych to jest coś, co polski rząd musi rozstrzygnąć na etapie wstępnych negocjacji, a następnie będzie musiał to zrobić zaraz po wyborach w 2012 r. Chodzi tu o decyzje związane tak naprawdę z tym, jak my sami oceniamy skuteczność poszczególnych filarów polityki rolnej. Ja uważam, że drugi filar polityki rolnej jest równie ważny jak pierwszy. Dopłaty bezpośrednie oczywiście odgrywają swoją rolę społeczną i pewną rolę ekonomiczną... Moglibyśmy długo dyskutować na temat tego, jak oceniamy minione sześć lat wdrażania dopłat bezpośrednich w Polsce. Zwłaszcza że jeśli chodzi o drugi filar, to też można by wyciągnąć pewne wnioski. No ale wydaje mi się, że nie powinniśmy specjalnie wzajemnie szachować się różnymi wypowiedziami, tylko raczej tak naprawdę zastanowić się, jakie powinny być polskie priorytety, bo w 2012 r. trzeba będzie już podejmować decyzje w tej sprawie, a polski rząd – jakkolwiek on będzie – będzie musiał w stanowisku zaprezentować to, co będzie naszym priorytetem. Niewątpliwie takim priorytetem będzie polityka spójności, ale i w obszarze polityki rolnej trzeba będzie sobie pewne priorytety wyznaczyć.

W każdym razie w kontekście prezydencji nie mamy zamiaru stawiać jakichś radykalnych postulatów. Myślę, że wszyscy są świadomi, że muszą nastąpić zmiany w pierwszym filarze polityki rolnej, że musi być przesunięcie na korzyść nowych krajów. Propozycja Komisji z listopada wskazuje na to, że taka potrzeba jest. Co do drugiego filaru, to na pewno na drugi filar będą nałożone nowe obowiązki i nowe zadania. Dobrze by było wiedzieć, jakie zadania są korzystne z punktu widzenia rozwoju Polski, a jakie niekonieczne.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Panie Ministrze, dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję.

Pan senator Wittbrodt, proszę bardzo.

Senator Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, chciałbym podziękować za to, że temat dotyczący Prezydencji Polski jest wprowadzony na obrady plenarne Senatu. Myślę, że jest to temat, który będzie wracał coraz częściej, szczególnie w okresie, kiedy będziemy tę prezydencję sprawowali.

Panie Ministrze, myślę, że pierwsze pytanie jest takie – i my powinniśmy je sobie zadać – co w ogóle oznacza prezydencja, co ona może. Jest to oczywiście przybliżenie problematyki unijnej do państwa członkowskiego. Zabiegaliśmy w konwencji i w różnych innych miejscach o to, żeby była szansa na sprawowanie Prezydencji,

(senator E. Wittbrodt)

ale wcale nie dlatego, że to byłoby jakieś rzadko występujące wydarzenie. Chodzi też o prezentację kraju na poziomie Unii Europejskiej. Ale prezydencja ma jednak ograniczone możliwości. I to nie jest tak, bo wyczuwam taką myśl w pytaniach, że gdy Polska będzie sprawować prezydencję, to będzie realizowany polski punkt widzenia, dlatego że przewoźimy. My oczywiście będziemy prowadzili obrady, sterowali tym całym układem, ale wszystkie mechanizmy podejmowania decyzji i uwzględniania stanowisk różnych państw będą obowiązywały i każde państwo będzie miało takie same prawa.

Bardzo często rozmawialiśmy z przedstawicielami państw doświadczonych, sprawujących prezydencję niejednym razem i oni mówili, że na ogół długoterminowa agenda Unii Europejskiej i strategia całościowa stanowią około 80%, prawie 90% zadań, które trzeba realizować podczas Prezydencji, bo to jest najważniejsze. To są plany pracy Komisji Europejskiej i wszystkich instytucji unijnych. Mówią także, że kilka procent zadań wiąże się z problemami, które pojawiają się ad hoc, takimi jak chociażby kryzys ekonomiczny czy inne groźne zdarzenia. Kilka procent jest na to, żeby można było podkreślić znaczenie niektórych spraw ważnych dla danego państwa sprawującego prezydencję. Państwo sprawujące prezydencję ma trochę inne możliwości, a mnie się nawet wydaje, że te możliwości są mniejsze, po wejściu w życie Traktatu z Lizbony. Chodzi o to, że są powołane odpowiednie instytucje, takie jak wysoki przedstawiciel. Wysoki przedstawiciel zajmuje się sprawami zagranicznymi i wtedy trzeba się dogadywać, gdzie kończy się rola Prezydencji i jak ma wyglądać to współdziałanie z wysokim przedstawicielem. Tak że te możliwości są limitowane. Proszę państwa, my oczywiście współdziałamy w ramach Grupy Wyszehradzkiej, w ramach Grupy Bałtyckiej, spotykamy się także w ramach trio na poziomie parlamentarnym, gdzie również mówimy o tym, co nas interesuje, i próbujemy to wszystko zgrać. Tak jak już tutaj mówiono, byliśmy niedawno z panem marszałkiem właśnie w Budapeszcie i też mówiliśmy o styku pomiędzy triami i o tym, że nowe państwa unijne będą po sobie, przez cały rok sprawowały prezydencję. Również w Senacie realizujemy cykl spotkań z komisjami branżowymi, podczas których rozmawiamy na temat problematyki mieszczącej się w ramach pięciu czy sześciu tak zwanych priorytetów – można to nazywać obszarami priorytetowymi. Spotykamy się z komisjami branżowymi oraz z ministrami branżowymi i dyskutujemy już nad detalami, jeżeli chodzi o kwestie gospodarcze, o kwestie rolne. Tak że takie działania mają miejsce. Również w piątek

odbędzie się spotkanie, podczas którego będziemy mówili o parlamentarnym wymiarze Prezydencji, o tym, co może parlament, o tym, jak czerpać najwięcej korzyści ze współdziałania z różnymi instytucjami i członkami Parlamentu Europejskiego.

I jeszcze jedno. Nie można sądzić, że nazwy tych priorytetów mówią wszystko. One czasami mówią niewiele, bo wiele kwestii, o które tutaj pytano, jest zawartych na przykład... Jeżeli mówimy na przykład o stosunkach ze Wschodem, o wzmacnianiu zewnętrznej polityki energetycznej Unii Europejskiej, o wspólnej polityce bezpieczeństwa czy obrony lub o budżecie – a wiele elementów mieści się w temacie budżetu – to... Nawet jeśli popatrzymy na to, co robią Węgrzy... Oni mają cztery priorytety. Zresztą my na początku też się troszeczkę denerwowaliśmy, że trudno będzie się dowiedzieć, jakie to będą priorytety. A okazuje się, że Węgrzy jutro i pojutrze mają spotkanie, podczas których zapadną decyzje, jakie rzeczywiście te priorytety będą. Tak więc decyzje zapadają na krótko, na tydzień, dwa tygodnie, przed objęciem Prezydencji... Przypominam, że cały czas mówimy o problematyce, która się z tym wiąże. Oni mówią na przykład o wzroście gospodarczym, ale w ramach tego priorytetu jest również mowa o kwestiach kryzysu, o kwestiach zarządzania kryzysowego, o tych mechanizmach, o które tutaj pytano. Mówią także o drugim priorytecie – silna Europa. W ramach tego priorytetu mówi się o wspólnej polityce rolnej, o polityce spójności, ale w tym się mieści także hasło „Strategia Europa 2020”. W ramach tego priorytetu jest wiele podtematów, które dotyczą i gospodarki, i edukacji, i innowacji i to wszystko się mieści w hasle: silna Europa. Jest również priorytet: Unia Europejska bliska obywatelom. W jego ramach mówi się o bezpieczeństwie publicznym, o inicjatywie obywatelskiej, czyli też o wielu kwestiach, których na początku nie można było się domyślić. I wreszcie czwarty priorytet, dotyczący rozwiązywania kwestii globalnych, w ramach którego znajdują się kwestie rozszerzenia. My o tym też mówimy, ale to się mieści w hasle „rozwiązywanie problemów globalnych i Unia w skali globalnej”. Jeśli mowa o poszerzaniu obszaru wartości, bezpieczeństwa itd., to jest w tym zawarta także Europejska Służba Działań Zewnętrznych.

Nie chcę przedłużać, wobec tego skończę na tym, że tematy, o których dzisiaj rozmawiamy, powracają na posiedzeniach komisji branżowych, na spotkaniach w różnych konfiguracjach. Na przykład wspólna polityka rolna, Panie Marszałku, była bardzo często poruszana w czasie naszych spotkań w ramach Trójkąta Weimarskiego. Francja, Niemcy, Polska to kraje zainteresowane rolnictwem i zdaje się, że mamy wiele wspólnego, jeśli chodzi o tę kwestię. Tak że to będzie również wsparcie w takiej konfiguracji. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję, Panie Senatorze.
Pan marszałek Borusewicz, proszę bardzo.

Senator Bogdan Borusewicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Panie Ministrze, mam wyrzuty sumienia, że zmusiłem pana do tego, żeby pan dzisiaj przyszedł, ale już wcześniej odłożyliśmy tę dyskusję. Tak więc Sejm nas wyprzedził, chociaż dyskusja na temat priorytetów była naszą inicjatywą. Dziękuję panu za przyjęcie, ta sprawa jest dla nas, dla Polski, dla nas wszystkich, niezmiernie ważna.

W przygotowania do Prezydencji Polski, w nasze priorytety zaangażowane są obie izby parlamentu. Chcę powiedzieć, że także Senat... Trzy dni temu wróciliśmy z Budapesztu. Była to krótka wizyta, która wiązała się właśnie z naszą i węgierską prezydencją. Muszę powiedzieć, że rozmowy były bardzo owocne, że nastąpiło maksymalne otwarcie. I to jest dla nas szansa. Bardzo ważne jest to, że Polska będzie przewodniczyć Unii Europejskiej. Będziemy mogli wnieść nasz wkład do Unii Europejskiej, będziemy mogli pokazać, a nawet powinniśmy pokazać, także naszą sprawność. Kraj nam bliski nie tylko pod względem historycznym, ale także ze względu na położenie geograficzne i na kierunek, w jakim dąży w Unii i w Europie... I to daje nam szansę, olbrzymią szansę. Trudno było przewidzieć, że będziemy sprawowali prezydencję po naszych bratankach Węgrach. Mamy szansę, żeby te priorytety i zasadnicze sprawy nie były promowane przez pół roku, ale żeby były promowane przez rok. I jestem pewien, że tę szansę wykorzystamy. Nasza dyplomacja parlamentarna, kontakty parlamentarne – chciałbym, żeby pan na to zwrócił uwagę – mają swoją ważną specyfikę. Oczywiście to nie są spotkania premierów, to nie są spotkania prezydentów, ale specyfika tych kontaktów parlamentarnych, tych rozmów jest taka, że bierze w nich udział także opozycja. I to jest bardzo istotne. Na poziomach rządowym i prezydenckim takiej sytuacji nie ma i trudno, żeby była. Na poziomie parlamentarnym w tych rozmowach biorą udział przedstawiciele partii opozycyjnej, którzy nie tylko słuchają, otrzymują informację, ale także biorą czynny udział, czyli kształtują... I dlatego o tym mówię, a nie po to, żeby po prostu chwalić się, co zrobiliśmy. A jeśli chodzi o te sprawy, to zrobiliśmy dosyć dużo.

Tu, w Senacie, miesiąc temu było bilateralne spotkanie poświęcone bezpieczeństwu energetycznemu, czyli temu, co jest naszym priorytetem. I słusznie, że bezpieczeństwo energetyczne, Partnerstwo Wschodnie są naszymi priorytetami. Jeśli chodzi o te kwestie, to mamy szansę pójść do przodu w taki sposób, że inni już nie będą mogli zrobić kroku do tyłu. Tendencje w Unii Europej-

skiej są różne, ale my, przewodnicząc razem z Węgrami, taką szansę mamy. Bardzo istotny jest budżet, szczególnie ramy tego budżetu. Wiem, że budżetu nie ustalimy, ale ramy, w których ta dyskusja budżetowa będzie się toczyć, możemy ustalić. To jest niezmiernie ważne dla nas wszystkich. Ale to wszystko na zewnątrz jest niewidoczne, kwestie budżetu, bardzo ważna, chociaż żmudna dyskusja budżetowa jest mało widoczna.

Powinniśmy zastanowić się, jakie kwestie zewnętrzne, ale związane z Unią, można spróbować rozwiązać albo przynajmniej troszkę popchnąć do przodu. Myślę, że do takich spraw należy sprawa Naddniestrza. Moim zdaniem mamy tu wspólne stanowisko z Węgrami. Sytuacja jest następująca. Rosja chce zbliżenia z Unią Europejską. Nawet Niemcy postawili pewne warunki dotyczące Naddniestrza. Rosja chce, więc można powiedzieć: sprawdzam. Myślę, że naszą rolą powinno być przynajmniej doprowadzenie do zbliżenia między Ukrainą a Rumunią. Oba te państwa pozostają w pewnym sporze, który rzutuje na sprawę Naddniestrza i Mołdowy. Naddniestrze, czyli część Mołdowy, graniczy przecież z Ukrainą, tam nie ma granicy z Rosją. Możemy mieć na to wpływ. Istotne jest to, jakie stanowisko zajmuje Ukraina, jakie stanowisko zajmuje Rumunia, także to, jak wyglądają ich wzajemne stosunki. W tej chwili te stosunki są niedobre, są złe. Między Ukrainą a Rumunią panują złe stosunki. Jeśli nawet nie będziemy w stanie rozwiązać tego problemu, to możemy pokazać, że mamy taką chęć, a niezależnie od tego, jak sądzę, możemy próbować troszeczkę ten węzeł rozplątać.

Kolejna sprawa, zasadnicza, bardzo ważna, to relacja Unia Europejska – NATO. Sytuacja, kiedy w Afganistanie nie ma żadnej współpracy między strukturami Unii Europejskiej odbudowującymi Afganistan a strukturami NATO jest dla wszystkich nie do przyjęcia. Myślę, że także trudna do obrony dla Republiki Cypru i dla Turcji. Jest tu wzajemne zakleszczenie. Jednak Republika Turcji jest akurat w trio. Może tu mamy szansę, trzeba rozmawiać o tej kwestii. Nie stanie się tak, że problem przestanie istnieć, ale można doprowadzić do pewnych form współpracy. Można do tego nakłonić Republikę Cypryjską, bo – jak się zdaje – tu jest problem. Stanowisko Turcji jest reakcją na to, co się dzieje na Cyprze. Ja nie mówię, kto jest winny, nie wskazuję winnych. Nie zmienia to faktu, że sytuacja jest fatalna, a my mamy interesy, mamy żołnierzy w Afganistanie. Jest współpraca między poszczególnymi państwami, a nie ma jej między dwiema podstawowymi organizacjami.

Na Węgrzech, w Budapeszcie przedstawiono plan połączenia północ – południe. Faktycznie, jest to dla nas bardzo interesujące, korytarz karpacki, ale nie tylko, choć ze zrozumiałych powodów Węgrzy mówili w szczególności o korytarzu

(senator B. Borusewicz)

karpackim, gdyż prowadzi on po prostu przez centrum Węgier. To jest dla nas bardzo interesujące, także ze względu na perspektywę Chorwacji. Wszystkie korytarze, i paliwowe, i transportowe, są rozwijane na kierunku wschód – zachód. Jeśli chodzi o północ – południe, o korytarze transportowe, o ten kierunek transportu nośników surowców, czyli gazu, ropy naftowej, to można powiedzieć, że on nie istnieje. Teraz budujemy czy będziemy budowali interkonektor z Czechami. Chcieliśmy budować ze Słowacją, ale Słowacja się nie zgodziła, ma inne priorytety, a oczywiście obie strony muszą się na to zgodzić. W każdym razie robimy to z Węgrami i ten kierunek jest bardzo istotny.

Uważam też, że w związku z tym, że Chorwacja ma szansę wstąpić do Unii Europejskiej, powinniśmy utrzymywać stosunki z Chorwacją na wysokim poziomie. Potrzebne są wizyty w Chorwacji, i prezydenta, i premiera, bo na tym poziomie buduje się stosunki. Chorwacja jest naszym naturalnym sojusznikiem w zasadzie we wszystkich kwestiach i dobrze by było, żeby była tym sojusznikiem również po wstąpieniu do Unii Europejskiej. Jeżeli nie będziemy o to zabiegać teraz, to znacznie trudniej będzie o to zabiegać po jej przystąpieniu do Unii. Sprawa korytarza karpackiego jest bardzo interesująca.

Dla nas przystąpienie Chorwacji powinno być niejako powtórnym otwarciem drzwi do Unii Europejskiej. Unia Europejska, szczególnie stara jej część, zamknęła drzwi. My razem z Węgrami, w ogóle ta część Europy, nie mamy interesu w tym, żeby się zamykać, mimo że jesteśmy biedniejsi. W Polsce nie ma tendencji do tego, żeby odrzucać Turcję, odrzucać Chorwację, odrzucać Ukrainę. Jeżeli nie będziemy o tym mówić, a przestaliśmy o tym mówić, to takie tendencje ujawnią się także w Polsce, nasze społeczeństwo pogodzi się z tym albo pomyśli: tak, faktycznie, Niemcy tego nie chcą, Francja tego nie chce, my o tym nie mówimy, to może oni mają rację. Otóż oni nie mają racji, z naszego punktu widzenia, także z punktu widzenia Unii Europejskiej nie mają racji, bo szansą dla Unii Europejskiej jest rozszerzenie, rozszerzenie strefy dobrobytu, demokracji. To jest także szansa dla naszej gospodarki. Jest tak, że tu się zyskuje, tu się traci, ale ogólnie się zyskuje. To doskonale widać na przykładzie naszego wstąpienia do Unii. Wówczas toczyła się podobna dyskusja, dyskutowano w Europie Zachodniej i my dyskutowaliśmy o tym, gdzie stracimy, gdzie zyskamy. Okazuje się, że wszyscy zyskaliśmy, nie tylko my zyskaliśmy, ale także Niemcy, Francja, inne kraje też zyskały. Trzeba o tym mówić, tym bardziej że następuje otwarcie drzwi dla Ukrainy, mam na myśli umowę o stowarzyszeniu, ten plan drogowy doty-

czący ruchu bezwizowego. Zatem inne kraje Unii Europejskiej zgadzają się z tym, że powinny być jakieś propozycje, że powinniśmy podejmować jakieś kroki w tym kierunku.

Polska w roku 2011 będzie mogła pokazać swoją pozycję, swoją rolę w Unii Europejskiej. To jest bardzo ważne. Jesteśmy krajem ważnym w Unii, jesteśmy krajem średniej wielkości, który jest w stanie w przypadku konkretnych spraw tworzyć koalicje i forsować swoje racje, swoje pomysły, oczywiście biorąc pod uwagę to, żeby te racje służyły wszystkim. Nasze racje służą wszystkim. Nasze priorytety, które pan wymienił, będą służyły wszystkim. To są dobre priorytety. Dziękuję panu za to, że pan je przedstawił.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Lista mówców została wyczerpana.

Zamykam dyskusję.

Panie Ministrze, czy chciałby się pan ustosunkować do wypowiedzi w dyskusji?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Mikołaj Dowgielewicz:

Panie Marszałku, bardzo krótko. Jeszcze raz dziękując za debatę, chciałbym tylko powiedzieć, że mnie bardzo zależy na dwóch sprawach.

Pierwsza jest taka. Tak jak mówiłem na początku, wydaje mi się, że w sprawie priorytetów potrzebna jest w Polsce zgoda ponadpartyjna, w roku wyborczym będzie to szczególnie istotne. Druga sprawa, o której chciałbym powiedzieć, nawiązuje do tego, o czym mówił pan marszałek Borusewicz. Niewątpliwie Polska ma swoją specjalizację w Unii Europejskiej i do tej specjalizacji zaliczamy wiedzę i kompetencję w dziedzinie polityki wschodniej, wiedzę na temat tego regionu. Mimo że często są to kwestie, które formalnie podlegają wysokim przedstawicielom, my staramy się korzystać... Chociażby sprawa Mołdowy czy Nadnistrza. Pan marszałek słusznie zwracał uwagę, że jest to kwestia o fundamentalnym znaczeniu dla całej Unii Europejskiej i Polska będzie chciała odegrać w tej sprawie taką rolę, jaką tylko jest w stanie odegrać. Myślę też, że to, o czym pan marszałek mówił, czyli filozofia otwartości, otwartych drzwi, też jest bardzo ważne i niewątpliwie powinno znajdować się na sztandarach Unii Europejskiej nie tylko w przyszłym roku, ale i w dalszych latach, mimo różnych obaw czy wątpliwości wyrażanych w niektórych krajach, gdzie kwestie otwartości, imigracji, liberalizacji wizowej czy rozszerzenia są postrzegane wyłącznie w czarnych barwach. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję.

Powtórzę to, co powiedział pan marszałek Borusewicz: dziękuję panu ministrowi Mikołajowi Dowgielewiczowi za przedstawione Senatowi informacje na temat priorytetów polskiej Prezydencji w Radzie Unii w drugiej połowie roku 2011. Panie Ministrze, dziękujemy bardzo.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu jedenastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o kierujących pojazdami.

Tekst znajduje się w druku nr 1046, a sprawozdanie w druku nr 1046A.

Sprawozdawcą Komisji Gospodarki Narodowej oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej jest pan senator Stanisław Jurcewicz.

Panie Senatorze, proszę bardzo.

Senator Stanisław Jurcewicz:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze!

Mam zaszczyt w imieniu Komisji Gospodarki Narodowej oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej przedstawić sprawozdanie o uchwalonej przez Sejm w dniu 26 listopada 2010 r. ustawie o kierujących pojazdami. Komisja rozpatrzyła tę ustawę w dniu 8 grudnia. Jest to przedłożenie rządowe.

Ustawa z dnia 26 listopada 2010 r. o kierujących pojazdami ma, zgodnie z założeniami wnioskodawców, poprawić bezpieczeństwo na drogach oraz wprowadzić mechanizmy przeciwdziałające korupcji i innym negatywnym zjawiskom związanym z procesem uzyskiwania uprawnień do kierowania pojazdami silnikowymi. Ustawa wdraża do krajowego porządku prawnego postanowienia dyrektywy nr 2006/126/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 20 grudnia 2006 r. w sprawie praw jazdy oraz dyrektywy nr 2003/59/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 lipca 2003 r. w sprawie wstępnej kwalifikacji okresowego szkolenia kierowców niektórych pojazdów drogowych do przewozu rzeczy lub osób, zmieniającej rozporządzenie Rady Europy nr 3820/85 oraz dyrektywę Rady 91/439/EWG i uchylającą dyrektywę Rady 76/914/EWG.

Jak wynika z uzasadnienia do projektu ustawy, z którym się zapoznałem, u podstaw decyzji, zgodnie z którą wnioskodawcy wybrali metodę legislacyjną polegającą na opracowaniu nowego aktu prawnego obejmującego swoim zakresem sprawy uregulowane dotychczas w ustawie prawo o ruchu drogowym... Ustawa o kierujących pojazdami określa wymagania w stosunku do kierujących pojazdami silnikowymi, tramwajami,

motorowerami, rowerami i pojazdami zaprzęgowymi; warunki uzyskania dokumentów stwierdzających posiadanie uprawnień do kierowania pojazdami; zasady szkolenia osób ubiegających się o uprawnienia do kierowania pojazdami; warunki sprawdzania kwalifikacji osób ubiegających się o uprawnienia do kierowania pojazdami i kierujących pojazdami; nadzór nad działalnością polegającą na szkoleniu, egzaminowaniu i nadawaniu uprawnień do kierowania pojazdami; zasady przyznawania kierowcom punktów karnych za naruszanie przepisów o ruchu drogowym.

Dokumentami, które potwierdzają uprawnienia, są, tak jak do tej pory, karta rowerowa i... Jest pewne novum, które zostało wprowadzone w systemie prawnym – prawo jazdy kategorii AM, dotyczące kierowania motorowerem lub czterokołowcem lekkim. Są też prawa jazdy kategorii od A1 do T, pozwolenia na kierowanie tramwajem, kierowanie pojazdami szynowymi.

W miejsce dotychczasowej karty rowerowej wprowadza się nową kategorię prawa jazdy, AM, uprawniającą do kierowania motorowerem i czterokołowcem lekkim. Wiek niezbędny do uzyskania tej kategorii został podniesiony z trzynastu do czternastu lat. Warunkiem uzyskania prawa jazdy kategorii AM będzie ukończenie kursu oraz złożenie egzaminu państwowego. Karty motorowerowe będą wydawane na podstawie przepisów prawa o ruchu drogowym i zachowują ważność do ukończenia przez ich posiadacza osiemnastego roku życia.

Myślę, że warto wspomnieć o nowych kategoriach. W zakresie uprawnień do kierowania pojazdami motocyklowymi w ustawie zaproponowano wprowadzenie prawa jazdy kategorii A2, pośredniej między istniejącymi już kategoriami A1 i A. Prawo jazdy nowej kategorii będzie uprawniało do prowadzenia motocykli o mocy przekraczającej 35 kW – to już ciekawostka techniczna – i stosunku mocy do masy własnej nie przekraczającym 0,2 kW/kg. Aby uzyskać uprawnienia do prowadzenia motocykli o większej mocy silnika, kierowca będzie musiał uzyskać i posiadać przez co najmniej dwa lata prawo jazdy na mniejsze motocykle – kategorii A1 w wieku szesnastu lat lub A2 w wieku osiemnastu lat. W przypadku, gdy kierowca nie będzie miał dwuletniej praktyki w prowadzeniu motocykli na podstawie prawa jazdy kategorii A1 lub A2, do uzyskania bezpośredniego dostępu do prawa jazdy kategorii A, uprawniającego do jazdy na motocyklach o największej mocy silnika, konieczne będzie ukończenie dwudziestego czwartego roku życia.

Myślę, że wskazane jest, aby w tym omówieniu powiedzieć o sprawach wiążących się z prawem do otrzymania prawa jazdy. W myśl art. 12 prawa jazdy nie otrzyma osoba, u której w wyniku badania lekarskiego stwierdzono aktywną formę uza-

(senator S. Jurcewicz)

leżnienia od alkoholu lub środka działającego podobnie do alkoholu. Wspominam o tym elemencie dlatego, iż ten temat był poruszany na posiedzeniu komisji, gdzie padło pytanie, w jaki sposób, na podstawie jakich badań można określić, czy ktoś jest uzależniony. Ponadto prawa jazdy nie otrzyma osoba, co do której orzeczono prawomocnym wyrokiem sądu zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych, osoba, co do której wydano decyzję o cofnięciu uprawnienia, a także posiadająca inny dokument stwierdzający uprawnienia do kierowania pojazdem.

Należy też zwrócić uwagę, porównać z aktualnym stanem prawnym to, że wprowadzono instytucję okresu próbnego. W rozmowach, akurat nie na posiedzeniu komisji, ale w innych sytuacjach, pojawiały się przykłady innych państw Unii Europejskiej, gdzie występuje podobna sytuacja. Zgodnie z art. 91 okres próbny dla osoby, która po raz pierwszy uzyskała prawo jazdy kategorii B, będzie trwał dwa lata, począwszy od dnia wydania dokumentu. W okresie próbnym kierowca będzie zobowiązany odbyć między czwartym a ósmym miesiącem, licząc od dnia otrzymania prawa jazdy, kurs dokształcający w zakresie bezpieczeństwa ruchu drogowego oraz praktyczne szkolenie w zakresie zagrożeń w ruchu drogowym, a także przez pierwsze osiem miesięcy kierować wyłącznie pojazdem oznakowanym z tyłu i z przodu symbolem liścia klonowego. Ponadto przed upływem ósmego miesiąca okresu próbnego kierującemu pojazdem zabrania się przekraczania prędkości 50 km/h na obszarze zabudowanym i 80 km/h poza obszarem zabudowanym, podejmowania pracy zarobkowej w charakterze kierowcy pojazdu określonego w prawie jazdy kategorii B oraz osobistego wykonywania działalności gospodarczej polegającej na kierowaniu takim pojazdem. W wyniku tej ustawy, na podstawie art. 92, starosta może wydać decyzję administracyjną o przedłużeniu okresu próbnego o kolejne dwa lata, jeżeli w trakcie trwania okresu próbnego kierowca popełnił dwa wykroczenia przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji stwierdzone w tym okresie mandatami karnymi lub prawomocnymi wyrokami sądów. Kierowca zostanie także skierowany na badania psychologiczne. W razie popełnienia w okresie próbnym trzech wykroczeń lub jednego przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji starosta cofnie kierowcy uprawnienie do kierowania pojazdami. W celu podniesienia jakości szkolenia kandydatów na kierowców zaproponowano w ustawie podniesienie kwalifikacji zawodowych osób uczestniczących w procesie edukacji kierowcy, podwyższenie wymagań w stosunku do ośrodków szkolenia kierowców oraz wprowadzanie standardów edukacyjnych określonych przez ministra właściwego do spraw transportu w drodze rozporządzenia.

Nadzór nad szkoleniem należeć będzie do starosty, który w ramach tego nadzoru będzie miał pewne uprawnienia, w tym oczywiście uprawnienia kontrolne.

Modyfikacji uległ także system przyznawania punktów za naruszenie przepisów o ruchu drogowym. Tak jak dotychczas, kierowca, który naruszył przepisy ruchu drogowego, co zostało stwierdzone mandatem karnym lub prawomocnym wyrokiem sądu, otrzyma liczbę punktów odpowiadającą temu naruszeniu z dniem uprawomocnienia się rozstrzygnięcia. Naruszeniu odpowiadać ma określona liczba punktów w skali od 0 do 10 w zależności od stopnia zagrożenia bezpieczeństwa ruchu drogowego i wagi tego naruszenia. Inaczej jednak niż obecnie, osoba, która uzyskuje dwadzieścia cztery punkty, będzie kierowana na badania psychologiczne oraz na kurs reedukacyjny, a nie na egzamin sprawdzający jej kwalifikacje. Starosta może pozbawić kogoś prawa jazdy, jeżeli w okresie pięciu lat od dnia wydania skierowania na kurs reedukacyjny kierowca taki uzyska ponownie dwadzieścia cztery punkty.

Istotna jest informacja określona w odpowiednich paragrafach tejże ustawy dotycząca ważności praw jazdy. W związku z koniecznością wdrożenia do prawodawstwa polskiego dyrektywy 2006/126 Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie praw jazdy w ustawie zaproponowano nowy wzór prawa jazdy oraz wprowadzono obowiązek wymiany krajowych praw jazdy na te wydane zgodnie z nowym wzorem. Prawa jazdy wydane do dnia 18 stycznia 2013 r. podlegają wymianie w okresie od dnia 19 stycznia 2028 r. do dnia 18 stycznia 2033 r. – tu moja osobista dygresja: nie przypuszczałem, że przedstawiając tę ustawę, będę podawał terminy w tak dalekiej perspektywie – w ramach określonych przez ministra właściwego do spraw transportu lub w terminie wcześniejszym na wniosek posiadacza prawa jazdy. Dokumenty zgodne ze starym wzorem wydaje się zaś do dnia 18 stycznia 2013 r.

Połączone komisje, obradując nad ustawą, pochyliły się nad propozycjami poprawek, które zgłosiło nasze Biuro Legislacyjne. Szanowni Państwo, w wyniku dyskusji, przy akceptacji strony rządowej przyjęliśmy dużo poprawek, a dokładnie: trzydzieści dziewięć. Zawarte są one w druku nr 1046A. W imieniu komisji proszę o ich przyjęcie. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję.

Pan senator Knosala ma już pierwsze pytanie do pana senatora sprawozdawcy. Senator Bisztyga też.

Ale to do marszałka czy do sprawozdawcy?

(Senator Stanisław Bisztyga: Nie, ja do pana marszałka.)

(wicemarszałek M. Ziółkowski)

Ja już to zapisałem. Na razie zadajemy pytania sprawozdawcy. Czy są jeszcze pytania do senatora sprawozdawcy? Jeżeli nie, to zamykam listę pytań. Pan senator Knosala, proszę bardzo.

Senator Ryszard Knosala:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Senatorze, chciałbym odnieść się w pierwszej kolejności do art. 91 ust. 2 pkt 3. Tam jest taki zapis: kierować wyłącznie pojazdem oznakowanym z tyłu i z przodu okrągłą nalepką barwy białej z zielonym symbolem liścia klonowego. Wydaje mi się, że w stwierdzeniu „kierować wyłącznie pojazdem” brakuje co najmniej jednego słowa. Pojazd może być bardzo różnie definiowany, jak wiemy z prawa o ruchu drogowym, to mogłby być nawet motorower, rower itd. Czy na posiedzeniu komisji było rozpatrywane ewentualne rozszerzenie tego określenia, chociażby o wyrażenie „pojazd samochodowy”?

(Senator Stanisław Jurcewicz: W którym miejscu?)

W art. 91 ust. 2 pkt 3. To jest pierwsze pytanie. Z chęcią zgłosiłbym taką poprawkę, żeby dookreślić to słowo „pojazd”.

Poza tym chciałbym zapytać, czy w toku dyskusji na posiedzeniu komisji rozważano umożliwienie początkującym kierowcom poruszania się z prędkością większą niż 80km/h, a szczególnie by dotyczyło to ewentualnie autostrad i dróg ekspresowych, bo wiemy, że tam niebawem dopuszczalna prędkość będzie podniesiona do 140km/h. Wydaje się, że 80km/h to trochę mało i że ci kierowcy mogą wręcz stać się zawalidrogami na drogach ekspresowych i autostradach.

I trzecie pytanie: pan senator mówił tutaj o praktycznym szkoleniu, ale jak dotąd w art. 94 ust. 2 jest przewidziana tylko jedna godzina tego szkolenia. Czy komisja myślała o tym, żeby ten czas szkolenia zwiększyć chociażby o 100%, czyli do dwóch godzin? Dziękuję.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Senator Stanisław Jurcewicz:

Dziękuję bardzo.

Jeżeli chodzi o wszystkie pytania, które był pan uprzejmy skierować do mnie, to te sprawy nie były tematem posiedzenia. Mogę jedynie krótko wyrazić swoje zdanie odnośnie do art. 91. W mojej ocenie pana uwaga jest zasadna, bo trudno na rowerze i motorowerze przykleić z tyłu i z przodu symbol liścia klonu. Ja będę głosować za pańską poprawką, jeżeli ona wpłynie, i mówię to publicznie.

Jeśli chodzi o art. 94, to myślę tak: to jest określenie ustawowe, jednak jeżeli kierowca nie czuje się pewien swoich umiejętności, to ma możliwość, o ile wiem, we własnym zakresie odbyć dodatkowe szkolenie, oczywiście ponosząc opłaty. Zatem pytanie brzmi: czy w ramach tego szkolenia ta godzina jest ustawowo określona? W mojej ocenie, jeżeli kierowca nie czuje się pewien, to sam mógłby zadbać o to, żeby podnieść swoje kwalifikacje, ale oczywiście to jest temat do dyskusji. Nie było to tematem obrad komisji, wyrażam tylko swoje skromne zdanie w tej materii.

Chciałbym jeszcze tylko dodać, skoro nie ma pytań, że to jest, proszę państwa, ustawa, która naprawdę obejmuje bardzo wiele kwestii. Do tej pory przekazywaliśmy do ministerstwa sugestie dotyczące tego, że przepisy pojawiają się zbyt często we fragmentach, tymczasem ta ustawa zawiera dwadzieścia rozdziałów i sto trzydzieści dziewięć paragrafów. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Proszę państwa, to jest rządowy projekt ustawy. Rząd reprezentuje minister infrastruktury, Tadeusz Jarmuziewicz, który był już naszym gościem w dniu wczorajszym.

Panie Ministrze, proszę bardzo. Rozumiem, że chce pan przedstawić stanowisko rządu?

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Tadeusz Jarmuziewicz: Nie, ja oczekuję pytań...)

To proszę tu podejść, bo pytania już są.

Senator Bisztyga, potem kolejno senatorowie: Banaś, Dajczak, Majkowski, Bisztyga, Gruszka...

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Tadeusz Jarmuziewicz: Panie Marszałku, w związku z tym, że większość z nas jest beneficjentami tej ustawy, trudno się dziwić, że nastąpi grad pytań.)

(Senator Stanisław Bisztyga: Oczywiście, mnóstwo pytań będzie.)

Zaraz, chwileczkę, ja tylko ustalę... Senator Banaś, senator Dajczak i jeszcze senator Woźniak. Panie Senatorze, proszę to sprawnie wpisywać.

W takim razie senator Knosala. Tu już jest zapisane...

(Senator Stanisław Bisztyga: Może alfabetycznie, Panie Marszałku?)

Dobrze, to zapraszam pierwszą trójkę: Bisztyga, Majkowski i Gruszka.

Proszę bardzo, pan senator Bisztyga.

Senator Stanisław Bisztyga:

Panie Ministrze, półtora roku temu...

(Wicemarszałek Marek Ziółkowski: Przypominam, że na zadanie pytań jest minuta.)

Dwadzieścia sekund już mi pan zabrał.

(senator S. Bisztyga)

Panie Ministrze, półtora roku temu napisałem do pana ministra pismo w formie oświadczenia, w którym proponowałem wprowadzenie symbolu zielonego listka. Pan minister odpisał, że będzie rozpatrywana ustawa o kierujących pojazdami i tam ten zapis się znajdzie. Dotrzymał pan słowa, więc z ogromnym szacunkiem bardzo dziękuję. Ale ja w swoim oświadczeniu zaproponowałem, żeby okres próbny trwał dwa lata, a w ustawie znalazł się zapis, że to będzie osiem miesięcy.

Dla mnie jest dość jasne, gdy tu kolega mówił o zapisie: „kierować pojazdem”, że art. 91 rozstrzyga, iż przepis dotyczy kierowców mających prawo jazdy kategorii B. Tylko dlaczego te osiem miesięcy, Panie Ministrze? To jest pierwsze pytanie.

Pytanie drugie. Jak będzie traktowane nieposiadanie symbolu listka? Czy to będzie wykroczenie, czy przestępstwo przeciwko bezpieczeństwu ruchu drogowego? Bo od tego będzie zależeć kwalifikacja i odbieranie prawa jazdy.

I trzecie pytanie. Bardzo się cieszę, że rząd, że pan minister z głęboką troską pochylają się nad jakością szkolenia i procesem edukacji kierowców, i podwyższają te wymagania. Co będzie jednak zawierało rozporządzenie, w którym pan minister chce te wszystkie kwestie uregulować, no i kiedy ono się ukáže? To było moje ostatnie pytanie. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Teraz jeszcze pan senator Majkowski.

Może pan minister odpowie po tej parze.

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Tadeusz Jarmuziewicz: Dobrze.)

Senator Krzysztof Majkowski:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, myślę, że podczas prac związanych z przygotowaniem tej ustawy na pewno mieliście państwo wiele sygnałów od instytucji, które w sposób profesjonalny zajmują się szkoleniem kierowców. W związku z tym mam pytanie dotyczące art. 53. Postaram się szybko przytoczyć jego treść, bo być może pan minister dokładnie jej nie pamięta: „Praktyczna część egzaminu państwowego w zakresie uzyskiwania uprawnienia do kierowania motorowerem lub pojazdami silnikowymi jest prowadzona pojazdem...”. I do tej pory zapis był dalej taki: „...pozostającym w dyspozycji wojewódzkiego ośrodka ruchu drogowego”.

Czy nie byłoby zasadne dołączenie poprawki, która uwzględniałaby drugi wariant, aby można było podczas egzaminu użyć pojazdu wskazanego przez osobę egzaminowaną, na jej wniosek i koszt. Moje pytanie jest takie: jakie argumenty ma ministerstwo na to, ażeby tego typu wariant nie został zapisany w ustawie?

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Panie Ministrze, proszę udzielić odpowiedzi na te pytania.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Tadeusz Jarmuziewicz:

Dziękuję bardzo.

Zacznę od pytań pana Bisztygi. Rzeczywiście jest pan chyba najbardziej kompetentnym posłem do zadawania pytań w sprawie znaku zielonego listka, bo tak naprawdę trochę rozpętał pan dyskusję na ten temat – stąd emanacja tego w przedkładanym projekcie.

Sejm zaproponował osiem miesięcy, my proponowaliśmy dwa lata. Ten element w dyskusji pojawił się tutaj przy okazji wypowiedzi pana sprawozdawcy. Znak zielonego listka, przynajmniej w naszych założeniach, miał być na dwa lata i tylko, jak jest napisane, dla kierowców kategorii B. Znaczek zielonego listka nie dotyczy innych kategorii prawa jazdy, tylko tego na samochody osobowe, kategorii B, tak więc pytanie o to, co z innymi samochodami, jest trochę... obok.

W rozporządzeniu na temat sposobu kształcenia i egzaminowania będzie uogólnienie całości omawianego projektu. Proszę państwa, ten projekt ma charakter trochę restrykcyjny, zresztą takie też było nasze założenie, bo chcemy, żeby zasady szkolenia i egzaminowania kierowców były bardziej przestrzegane. Jak państwo wiecie, w ostatnich latach, a szczególnie w ostatnich dwóch czy trzech, pierwszy raz w Polsce wystąpił wyraźny spadek śmiertelności na drogach. Porównując dane z roku 2008 i 2009, można stwierdzić, że wystąpił spadek liczby zabitych, z pięciu tysięcy czterystu do czterech i pół tysiąca. W związku z tym chyba idziemy, ekipa po ekipie, w dobrym kierunku i nie ma co tego upolityczniać. W związku z tym, jeżeli sam początek, ten czas przed pojawieniem się kierowcy na drodze – czyli szkolenie, a potem egzaminowanie – ma ogromny wpływ na to, co będzie dalej działo się z tym kierowcą na drodze, to na pewno nie może tu być liberalizacji przepisów. W związku z tym, odpowiadając panu senatorowi Bisztydze, powiem, że w tym rozporządzeniu pewnie będą opisane zasady, jakim muszą podlegać szkoły, a także zasady egzaminowania kursantów w wojewódzkich ośrodkach ruchu drogowego.

Być może uprzedzę czyjeś pytanie, mówiąc, iż pojawiały się inicjatywy, aby było więcej miejsc do egzaminowania, więcej ośrodków WORD. Jednak mamy dzisiaj taką oto sytuację, że jest niż demograficzny, jest nas coraz mniej, szczególnie mniej jest tych młodych ludzi, którzy zdają egzaminy. I teraz przy tej samej masie pieniądza – bo nie mówimy o podnoszeniu cen egzaminów – mają się utrzymać istniejące ośrodki ruchu drogowego,

(sekretarz stanu T. Jarmuziewicz)

które już i tak ledwo spinają finansowo swą działalność. W związku z tym zwiększenie liczby tych ośrodków przy coraz mniejszej liczbie egzaminowanych, czyli coraz mniejszej ilości pieniędzy do podziału, nie wchodzi w rachubę. W związku z tym, jeżeli chcielibyście państwo pytać o zwiększenie liczby miejsc do egzaminowania – co jest szczególnie popularne w roku wyborczym – i mówić, że w powiatach powinny być ośrodki WORD, to odpowiadam, że tak być nie może, bo to będzie tylko kłopot, a poza tym zderegulujemy system.

Pan senator Majkowski podnosił kwestię bardzo silnie dyskutowaną w Sejmie, czyli przeprowadzanie egzaminu z użyciem pojazdu wskazanego przez egzaminowanego. Jest tutaj kilka problemów nie do przeskoczenia, a mianowicie sprawa odpowiedzialności za samochód w czasie egzaminu, kwestia infrastruktury, która temu towarzyszy, bo jeżeli byłby to samochód prywatny, to jest pytanie, na czyj koszt będziemy zakładali pedały i cały ten osprzęt, który musi być w samochodzie podczas egzaminu. Jest jeszcze jedna bardzo istotna rzecz. Mianowicie jak państwo wiedzą, egzamin jest dokumentowany i w formie papierowej, i w formie audio-wideo, w związku z tym kłania się problem wiarygodności materiału w zależności od tego, kto by zakładał ten sprzęt. Do tego dochodzą jeszcze koszty założenia.

W związku z tym, że dyskusja była bardzo szczegółowa, podjęliśmy decyzję, że będziemy egzaminowali na samochodach, które są w ośrodkach WORD, bowiem są one wyposażone w to wszystko, co potrzeba, są atestowane, są ubezpieczone przez WORD. Tutaj sytuacja jest kompletnie jasna. Panie Senatorze, z tychże przyczyn jest taka decyzja.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję.

Panowie senatorowie Gruszka i Banaś, proszę bardzo.

Senator Tadeusz Gruszka:

Dziękuję bardzo.

Panie Ministrze, w art. 41 jest mowa o kartach rowerowych, które mają być wydawane na koszt wojewódzkich ośrodków ruchu drogowego, w których jest odpowiedni fundusz. Jednak czy ośrodki szkolenia kierowców i czy dyrektorzy mają zapewnione przez samorządy pokrycie kosztów przygotowania uczniów do zdawania egzaminu na kartę rowerową?

I drugie pytanie. Czy nie byłoby rozsądniejsze – mam tu na myśli kwalifikacje na instruktora – zamiast zapisywać, że uprawniają do tego trzy lata

posiadania prawa jazdy danego typu, postawić jakiś warunek praktyczny? Przecież można posiadać prawo jazdy i ani jednej godziny nie przejechać, a my dajemy tu taki wymóg. Czyli...

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Tadeusz Jarmuziewicz: Proszę powtórzyć jeszcze raz, bo nie do końca rozumiem to pytanie.)

Jeszcze raz. Dla instruktorów i wykładowców...

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Tadeusz Jarmuziewicz: Tak.)

...stawiamy jako podstawowy wymóg posiadanie prawa jazdy, na przykład na kategorię A co najmniej przez trzy lata, a przecież posiadanie nie jest tym samym co umiejętność korzystania z tego prawa jazdy, bo to nie oznacza czynnego jeżdżenia. Czy nie byłoby rozsądniej – i czy nie było czasem w ministerstwie takiego zamysłu – aby w inny sposób określić warunki dla instruktora? Posiadanie danego dokumentu, tak twierdzą, nie jest wiarygodnym elementem doświadczenia tego instruktora. Cały czas mówimy o tym, że sami chcemy jak najbezpieczniej prowadzić pojazdy na drogach i chcemy, aby i inni to robili. Kolejny raz pytam, czy nie było przemyśleń na ten temat – mówimy o wymogu dłuższego okresu posiadania prawa jazdy. Przypadki tirów przedyskutowaliśmy jakieś pół roku temu i ja nadal powtarzam, że próg wieku osiemnastu lat, mimo tych dodatkowych szkoleń, jest za niski. Wniosem poprawkę zmierzającą do tego, aby ten limit podnieść. Mówimy o podnoszeniu innych limitów wiekowych, a ja deklaruje, że taką poprawkę wniosem.

Ostatnie pytanie. Jest tu też pewne niedookreślenie, bo na przykład w zapisie dotyczącym kategorii AM jest mowa o czterokołowcu lekkim, a jaki to jest lekki? Tutaj powinna paść jakaś konkretna waga, bo czy przyczepa lekka waży mniej niż 3,5 t, czy więcej?

(Wicemarszałek Marek Ziółkowski: Dziękuję...)

I jeszcze jedno pytanie, ono jest bardzo ważne: „Ośrodek szkolenia kierowców prowadzi szkolenie wyłącznie na terenie powiatu, w którym został zgłoszony do rejestru przedsiębiorców – to pominię – oraz na terenie powiatu sąsiedniego” – na terenie jednego powiatu czy wszystkich sąsiednich? Przecież nie jest tak, że sąsiedni jest tylko jeden powiat. To jest bardzo istotne pytanie. Dziękuję.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

I pan senator Banaś, proszę bardzo.

Senator Grzegorz Banaś:

Dziękuję uprzejmie, Panie Marszałku.

Szanowny Panie Ministrze, pytanie pierwsze jest natury generalnej. Są wysokie opłaty nie tylko za kursy reedukacyjne, nie tylko za związane z tym zaświadczenia lekarskie, ale również są wysokie opłaty za prawo jazdy. Jednak skoro prawo

(senator G. Banaś)

jazdy tak naprawdę powinno być podstawowym narzędziem, w które wyposażani są młodzi ludzie, a choćby już i w szkołach, to czy nie sądzi pan, że wysokość tych opłat jest zbyt wygórowana?

Drugie pytanie jest bardziej szczegółowe, a dotyczy art. 90 i delegacji dla odpowiedniego ministra do określenia w sprawie rozporządzenia spraw dotyczących badań psychologicznych. Czy w ustawie ten zakres nie został określony zbyt szeroko? Czy nie sądzi pan, że można byłoby to dopracować tak, aby w ustawie pojawił się zapis o pisemnym uzasadnieniu tego badania, oczywiście szczególnie wtedy, kiedy jego wynik jest negatywny?

I jeszcze jedna sprawa, poruszana przy okazji wystąpienia sprawozdawcy tej ustawy, mianowicie kwestia prędkości, których w okresie próbnym ten probant...

(Głos z sali: Probant.)

...nie może przekraczać. Na autostradach i drogach ekspresowych to jest 80 km/h. W jaki sposób można egzekwować takie prawo? No bo to będzie dosyć ciężkie do stwierdzenia, jeżeli ta osoba nie będzie zatrzymana, a gdy będzie jechała przepisowo, czyli z dopuszczalnymi prędkościami, nie będzie powodów, żeby ją zatrzymywać. Skąd więc będzie ta wiedza? I czy w związku z tym to nie jest dyskryminacja tych osób? Bo prawo dopuszcza poruszanie się z określonymi prędkościami na odpowiednich rodzajach dróg. Dziękuję uprzejmie.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Panie Ministrze, proszę bardzo.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Tadeusz Jarmuziewicz:

Dziękuję bardzo.

Senator Gruszka – egzaminowanie na kartę rowerową w WORD. Powiem panu, jak ewoluowała ta sprawa. My w ogóle...

(Senator Tadeusz Gruszka: Ale to nie to. Szkolenie w ośrodkach szkolenia kierowców – to o to chodzi, bo nie wiem, skąd będzie finansowanie.)

Ale to było kolejne pytanie, zdaje się, że zaczął pan od kart rowerowych.

(Senator Tadeusz Gruszka: I to jest związane z kartami...)

To najpierw o samej karcie rowerowej. Zamysł był taki, żeby dzieci wychodzące ze szkoły miały prawo jazdy. W porozumieniu z ministrem edukacji narodowej... Przepraszam, kartę rowerową, może kiedyś będzie to prawo jazdy, ale tu chodzi o kartę rowerową. W związku z tym uznaliśmy, że jest taka możliwość, aby egzaminatorzy z WORD

w szkołach brali udział w egzaminowaniu dzieci. Ale ze względu na tę liczbę szkół, na przykład w Warszawie, liczbę zatrudnionych w WORD i kumulację tego w czasie, bo to by musiało się odbyć pod koniec roku szkolnego, to jest niewykonalne technicznie. W związku z tym uznaliśmy, że w WORD na koszt WORD – bo pan pytał również o pieniądze – zostaną przeszkoleni nauczyciele, którzy będą przyjmowali egzaminy od dzieci. I tu nie ma wydawania pieniędzy, bo to się stanie w WORD, a przygotowani nauczyciele będą egzaminowali dzieci w szkole. I wtedy będziemy mieli na tyle dużo egzaminatorów, że tę operację będziemy w stanie przeprowadzić w szkole, nauczyciel w sposób naturalny, przebywając w szkole, przeegzaminuje dzieci. Tam jest to opisane dokładnie, żeby nadać temu odpowiednią rangę, może będzie brał w tym udział również umundurowany policjant, tak żeby ten egzamin miał pewien prestiż.

Kolejna kwestia... Napisać napiszę, ale potem z odczytaniem jest gorzej. Instruktor... Aha. Zakładaliśmy, może ryzykownie, odpowiedzialność za to... Bo zakładamy, że jeżeli ktoś ma być szkolony jako instruktor, a posiada prawo jazdy od trzech lat, to wykorzystuje to prawo jazdy.

(Senator Tadeusz Gruszka: Ale to jest...)

Powiem szczerze, że nikt nie podnosił tego. Być może odwoływanie się do zdrowego rozsądku czasami rodzi kłopoty, ale nikt nie kwestionował tego rozwiązania.

Wiek kierowców TIR. Jak to się czyta, to w pierwszej chwili rzeczywiście można się przerazić. Do kursu na prawo jazdy przystępuje pełnoletni człowiek, kurs przy tej liczbie godzin zajęć teoretycznych i praktycznych potrwa z rok, czyli to będzie już nie osiemnastolatek, ale dziewiętnastolatek. Ma prawo jazdy, gdy ma osiemnaście lat, ale przygotowanie i zrealizowanie tych dwustu osiemdziesięciu godzin... On ma dopiero prawo jazdy, jeszcze nie jest kierowcą zawodowym, żeby był kierowcą zawodowym, musi odbyć szkolenie kwalifikacyjne, które potrwa dwieście osiemdziesiąt godzin, zatem mamy gościa już o rok starszego. Czyli tych osiemnaście lat, o których mówimy, to jest tak naprawdę dziewiętnaście lat, czyli mamy człowieka troszkę dojrzalszego. Ja nie wiem, czy można to gradować tak, że psychika osiemnastolatka jest rażąco mniej dojrzała niż dziewiętnastolatka. Ale musimy mieć jeszcze jedno na uwadze. Ja wiem, że bezpieczeństwo to kwestia absolutnie dominująca, od tego w ogóle zacząłem. Jest jednak jeszcze rynek. Muszę panu powiedzieć, że w związku z tym, że transport wstaje z kolan – mieli kłopoty, transport drogowy w Polsce przeżył bardzo silny kryzys, ale w tej chwili rozwija się coraz lepiej – w bardzo wielu miejscach, również w efekcie otwarcia granic unijnych, mamy kłopot z kierowcami. W związku z tym samo przesuwanie granicy wieku coraz wyżej i dopuszczanie coraz później do zawodu kierowcy rodzi też skutki go-

(sekretarz stanu T. Jarmuziewicz)

spodarcze. To jest efekt dyskusji. Nie jest pan odosobniony w swojej trosce, dlatego że wielu posłów w Sejmie podnosiło problem granicy wieku. No, na tym stanęło, gdzieś musi być jakiś złoty środek i taka decyzja została podjęta w Sejmie.

Panie Senatorze, cztero kołowce... Są w projekcie odpowiednie zapisy o wadze i o parametrach mocy silnika.

Zdażyłem zapisać tylko jedno słowo: powiatów. Co to było?

(Głos z sali: Jednego, a wszystkich...)

Aha, wszystkich, oczywiście...

(Głos z sali: Tak, wszystkich.)

...dlatego napisałem w liczbie mnogiej. Jeżeli jest napisane: powiatu, to być może potrzeba odpowiedniej poprawki, ja nie będę się wzbraniał.

(Senator Tadeusz Gruszka: Ja już ją mam przygotowaną.)

Okej, poprawka porządkująca, bo naszą intencją było to, żeby było napisane: powiatów, a jeżeli jest napisane: powiatu, to pewnie jest to przeoczenie. Ma pan rację.

Pan senator Banaś zapewne pyta o górne granice cen, jakie się pojawiają w ustawie, ale one i tak są regulowane rozporządzeniem ministra. Dzisiaj – jeżeli się mylę, to proszę mi dać wiadomy znak, mówię do moich współpracowników – cena egzaminu na prawo jazdy kategorii B to około 150 zł, a cena samego prawa jazdy to około 80 zł. Taki jest stan dzisiaj i proszę zauważyć, że nie mówimy o nowym rozporządzeniu, nie mówimy o tym, że którykolwiek z ministrów chce przy tym gmerać. Tak jest i tego nikt nie rusza, to się będzie robiło rozporządzeniem. Ale żeby nie wracać... Aha, proszę zauważyć jeszcze jedno: to cena nierewaloryzowana bardzo długie lata. Był chyba pięcio- czy siedmioletni czas niedotykania ceny, zrewaloryzowana została kilka miesięcy temu – w tym czy w zeszłym roku, nie pamiętam dokładnie, wiem, że to działo się w ciągu ostatnich kilku miesięcy – jedynie o inflację, tylko i wyłącznie o inflację. I w związku z tym to są ceny 150 zł i 80 zł, bo mówimy o tym najbardziej popularnym prawie jazdy kategorii B, gdyż jego dotyczy, jak sądzę, 90% albo więcej dokumentów, do których odnosi się ten projekt.

Pyta pan, o ile dobrze zrozumiałem, o badania psychologiczne. Rzeczywiście, pojawiają się wtedy, kiedy lekarz, dopuszczając kursanta do kursu, stwierdzając, że się nadaje, orzeka, że są niezbędne badania psychologiczne. Założmy hipotetyczną sytuację: są przeprowadzone badania psychologiczne, w badaniach psychologicznych okazuje się, że lekarz podaje w wątpliwość zdolność psychiczną egzaminowanego. W Sejmie pojawiła się ostra dyskusja na temat możliwości negocjowania przez badanego wyniku badań. Bo to jest wolny kraj i powinna być jakaś furtka. W związku

z tym wojewódzkie przychodnie medycyny pracy, wojewódzkie ośrodki medycyny pracy – chyba dobrze zapamiętałem, jak się ta instytucja nazywa – minister wskazuje jako miejsce, w którym może być rozważane to odwołanie. Były zarzuty o nierynkowość rozwiązania, że to, co się mieści w elemencie rynku, czyli usługach lekarskich, minister nagle kanalizuje w jedno miejsce. Mówię o bardzo specyficznych przypadkach, kiedy badany kwestionuje wynik badań psychologicznych. Minister, chcąc to odwołanie rozpatrywać, ma miejsce wskazane przez siebie: wojewódzkie przychodnie medycyny pracy... przepraszam, ośrodki medycyny pracy, nie jestem biegły w sprawach medycyny i chciałbym, żeby tak jak najdłużej zostało. Jeżeli mówimy o tym przypadku, to tak to zdefiniowaliśmy. Było to też przedmiotem dyskusji, nawet zarzutów dotyczących rynkowości.

Egzekucja szybkości. Powiem panu tak, obecni na posiedzeniach komisji sejmowych przedstawiciele Komendy Głównej Policji, Wydziału Ruchu Drogowego nie podnosili tego tematu. Ja sobie wyobrażam to tak, jeżeli znak zielonego listka będzie jakoś identyfikowany na drodze, bo będzie naklejany na samochodach świeżych kierowców z przodu i z tyłu, to będzie powód do tego, żeby badać prędkość, czy będzie to identyfikowane w taki sposób, że po prostu ma znak zielonego listka.

Chyba wyczerpałem pytania...

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję bardzo.

Panie Ministrze, za moment ogłoszę półgodzinną przerwę na otwarcie wystawy „Przyjaciele Chopina”. A teraz przeczytam tylko nazwiska senatorów, którzy będą dalej molestować pana ministra. Będą to kolejno senatorowie Dajczak, Woźniak, Wojciechowski, pani senator Zajac i pan senator Kowalski. To jest ta piątka, którą mam zapisaną.

Punktualnie o 12.30 pani senator Sztark weźmie prowadzenie obrad w swoje ręce i będzie dalszy ciąg pytań.

Na razie ogłaszam przerwę do 12.30.

(Przerwa w obradach od godziny 11 minut 59 do godziny 12 minut 30)

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Wznawiam obrady.

Proszę senatorów sekretarzy o zajęcie miejsc. Dziękuję bardzo.

Powracamy do rozpatrywania punktu jedenastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o kierujących pojazdami.

Przypominam, że przed przerwą w obradach rozpoczęliśmy zadawanie pytań do pana ministra.

(wicemarszałek G. Sztark)

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zadać pytanie?

Mam tutaj zapisanych pięciu senatorów. Proszę na początek pana senatora Dajczaka o zadanie pytania.

Proszę uprzejmie.

Senator Władysław Dajczak:

Dziękuję bardzo, Pani Marszałek.

Panie Ministrze, niewątpliwie trzeba się zgodzić z tym, że grupa młodych kierowców to grupa podwyższonego ryzyka, można tak powiedzieć, jeśli chodzi o powodowanie wypadków. Nie jestem jednak do końca przekonany, że... Bo ten zapis mówiący o dwuletnim okresie próbnym, szczególnie w kontekście wykroczeń... Jeśli mówilibyśmy o popełnianiu przestępstw w ruchu drogowym, to się zgodzę, ale te trzykrotne wykroczenie... Wyobraźmy sobie, że ktoś na przykład trzy razy źle zaparkuje samochód i z tego powodu straci prawo jazdy. Nie wiem, czy tak powinna wyglądać dbałość o bezpieczeństwo w ruchu drogowym. Miałbym co do tego poważne wątpliwości i prosiłbym pana ministra o ocenę tego faktu.

Chciałbym się jeszcze odnieść do pytania, na które pan minister już odpowiadał. Dlaczego nie można przeprowadzać egzaminu za pomocą samochodu wskazanego przez egzaminowanego? Szkoły, które prowadzą szkolenia na kierowców... Bo pan minister powiedział, że niewiadomo, kto będzie wtedy odpowiadał za ten samochód itd. Z tego, co wiem dzięki rozmowom, jakie odbyłem w tej sprawie, i dzięki opinii Polskiej Federacji Stowarzyszeń Szkół Kierowców, to te kwestie są uregulowane. Samochody szkół kierowców są do tego przygotowane i można... Z tego, co wiem, to szkoły są gotowe ponieść wszelkie koszty związane na przykład z założeniem sprzętu, który umożliwi monitoring w czasie prowadzenia egzaminu. Tak że argumenty, które pan minister przedstawił, mnie nie przekonują i nie wiem, dlaczego nie można wprowadzić zapisu, że egzamin może być również przeprowadzony za pomocą samochodu należącego do szkoły, która prowadzi szkolenia kierowców. Taką poprawkę będę zgłaszał. Dziękuję bardzo, Pani Marszałek.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Tadeusz Jarmuziewicz:

Te dwa lata... Proszę się nie obawiać, bo my mówimy o wykroczeniach przeciwko bezpieczeń-

stwu, a nie o parkowaniu. Ja rozumiem te obawy i pojawiał się taki wątek w dyskusji. Bo gdyby bezzwrotnie podchodzić do tego zapisu i liczyć te zdarzenia, że kierowca źle stanął czy zapomniał włączyć kierunkowskaz, to rzeczywiście za miesiąc można by mu zabrać prawo jazdy. Prawda? To jest jednak ściśle uregulowane.

Wróć do tematyki samochodów do egzaminowania. One nie mogą być własnością szkoły kierowców z takich samych powodów, z jakich nie mogą być też samochody prywatne. Tu chciałbym przewrotnie zapytać: czy my mamy wydawać prawo jazdy na forda lub fiata? Przecież osoba zdająca egzamin ma umieć prowadzić każdy samochód, a nie tylko taki, którym jeździła. No a taki jest podtekst proponowanego rozwiązania, że będzie łatwiej go zdać, jeżdżąc takim samochodem, jakim się jeździło cały czas w szkole kierowców. A ja jestem zdania, że tak nie powinno być. Ja jestem zdania, że należy utrudnić... Jeżeli ta ustawa ma mieć charakter restrykcyjny – bo, jak powiedziałem na początku, nie chodzi o ułatwienie zdobycia uprawnień kierowcy, jakie daje państwo... Państwo ma prawo podjąć decyzję, zgodnie z którą zdobycie tego uprawnienia będzie bardziej kłopotliwe. I ja jestem zdania, że powinniśmy to utrudniać, a nie ułatwiać, skoro mamy myśleć o bezpieczeństwie i o mniejszej liczbie zabitych na drodze. A pan senator sam zauważył, że w tej grupie wiekowej mamy niestety w tej dziedzinie – przepaszam za to słowo – urodzaj. W takim razie tę grupę wiekową trzeba potraktować ekstrapoważnie.

Ja pomyliłem pytania, bo końcówka mojej wypowiedzi... Pan senator wie, o co mi chodzi. Przepraszam i dziękuję.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo.

Następny jest pan senator Wojciechowski.

Proszę o zadanie pytania.

Senator Grzegorz Wojciechowski:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Ja powrócę do sprawy tego zielonego listka. Mam jeden samochód, a w rodzinie jednego kierowcę, którego będzie obowiązywał ten znak i dwóch kierowców, których nie będzie obowiązywał. Rozumiem, że pięć razy dziennie będę musiał ten znaczek na zmianę zdzierać i naklejać na samochód. Tak? Bo w przeciwnym razie, jak będę ze znakiem zielonego listka na samochodzie jechał, przekroczę 80 km/h i zostanę zatrzymany, to policja od razu wystąpi o uchylenie mi immunitetu.

Druga sprawa dotycząca zielonego listka. Żeby uniknąć przypadku, o którym mówiłem, należy ku-

(senator G. Wojciechowski)

pić samochód, którym będzie jeździła tylko osoba niedoświadczona. Zazwyczaj będzie to samochód byle jakiej jakości, bo osoby młode pieniędzy nie mają. Za te 500 zł ktoś kupi więc samochód, mało tego, nie będzie miał potem pieniędzy na jego utrzymanie... Ci młodzi kierowcy będą z powodu tych przepisów zmuszeni jeździć wrakami.

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Tadeusz Jarmuziewicz: Czym?)

Wrakami.

Moim zdaniem, jazda wrakiem nie poprawia bezpieczeństwa. Nie wiem, jakie jest zdanie pana ministra.

(Wicemarszałek Grażyna Sztark: Panie Senatorze, zmierzamy do zadania pytania. Dobrze? Mamy minutę na...)

Tak, ale zadałem już dwa, chciałbym zauważyć...

(Wicemarszałek Grażyna Sztark: Dobrze.)

Jeszcze jedna kwestia, jeśli pani marszałek pozwoli. Nie będę drugi raz zabierał głosu, bo już chyba przekroczyłem czas. Chodzi o szkolenia i egzaminy. Zauważyłem, że młodzi ludzie, którzy odbywają szkolenie i potem zdają egzamin... Szkolenie nie obejmuje zasadniczych kwestii, podstawowych, moim zdaniem, a mianowicie umiejętności lokalizacji zagrożeń na drodze. Tą tematyką w ogóle... Mówi się tylko o tym, że kursant nie może najechać na linię, że ma w odpowiednim momencie włączyć kierunkowskaz, odpowiednio się zatrzymać, odpowiednio wjechać w kopertę itd. A on kompletnie nie potrafi zlokalizować na drodze, na której się znajduje, zagrożenia, a ta nieumiejętność jest podstawową przyczyną wypadków.

(Wicemarszałek Grażyna Sztark: Panie Senatorze, bardzo proszę o pytanie. Przekroczył pan już trzykrotnie czas. Naprawdę...)

Dlaczego ta kwestia nie została uregulowana, nie została w ogóle wzięta pod uwagę w tej nowelizacji?

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

I to jest pytanie. Dziękuję bardzo.

(Senator Grzegorz Wojciechowski: Dziękuję bardzo.)

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Tadeusz Jarmuziewicz:

Pierwsze pytanie jest takie bardziej życiowe. Rozumiem, że chodzi o sytuację, kiedy na samochodzie jest naklejony znak zielonego liścia, ale zmienia się jego użytkownik i raz jest nim kierowca ze stażem, a drugi raz – bez stażu. Tak? Do-

świadczonego kierowcy jeżdżącego pojazdem ze znakiem zielonego liścia nie spotka żadna sankcja. Jeżeli rodzina ma jeden samochód i jednym użytkownikiem jest osoba niedoświadczona, którą obowiązuje ten znak, a drugim na przykład jej tata, który długo ma prawo jazdy, to ten drugi może jeździć samochodem z tym znakiem. Może nim jeździć i nie będzie kary. Nie twórzmy problemów tam, gdzie ich nie ma.

Nie dosłyszałem albo nie zrozumiałem do końca, kiedy pan senator pytał o powód, dla którego młodzi kierowcy mieliby jeździć wrakami. Proszę powiedzieć jeszcze raz, bo ja nie pojąłem...

Senator Grzegorz Wojciechowski:

Jeżeli ja mam samochód bez znaku listka...

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Tadeusz Jarmuziewicz: Tak...)

...i ja nie chcę mieć tego znaku... Nie zgodzę się z tą argumentacją, bo jak za mną będzie jechać policja z wideoradarem i nagra, że przekroczyłem prędkość... Co wtedy? Będą mówić, że ja ich oszukuję? Poza tym jest to wprowadzenie zamieszania wśród kierowców. Bo jeżeli inny kierowca mnie widzi i widzi znak zielonego listka na moim samochodzie, to sądzi, że ja nie przekroczę tych 80 km/h, a ja jednak przekroczę...

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Tadeusz Jarmuziewicz: Ja nie widzę powiązania z wrakami...)

(Wicemarszałek Grażyna Sztark: Pana senatora nie obowiązuje już znak zielonego listka, ale bardzo chciałby...)

(Senator Alicja Zając: Chodzi o jeden pojazd, którym podróżuje kilku kierowców.)

Tak, kilku kierowców. Ja jadę z młodym kierowcą, ale zmieniamy się za kierownicą.

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Tadeusz Jarmuziewicz: Już na to pytanie odpowiedziałem...)

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dobrze. Wspólnie ustaliliśmy treść pytania.

Bardzo proszę, Panie Ministrze, o udzielenie odpowiedzi.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Tadeusz Jarmuziewicz:

Wracamy do tego samego pytania, bo chodzi o sytuację, kiedy jednym samochodem na zmianę jeździ kierowca z doświadczeniem i kierowca bez doświadczenia. No niech znak listka na tym samochodzie będzie. Proszę państwa, jaka jest intencja tego przepisu? Chodzi o informację dla innych użytkowników drogi: liczcie się z tym, że gdzieś koło was kierowca z mniejszym doświadcze-

(sekretarz stanu T. Jarmuziewicz)

niem. Takie jest przesłanie, po ludzku, chodzi o osiągnięcie wyższego poziomu bezpieczeństwa. Ten kierowca ma na samochodzie znak listka nie po to, żeby jechał lepiej, tylko po to, żeby inni użytkownicy drogi wiedzieli, że mają do czynienia z mało doświadczonym kierowcą. I cała...

(Senator Stanisław Piotrowicz: ...akurat inaczej.)

(Wicemarszałek Grażyna Sztark: Panie Senatorze, proponuję, żeby na zakończenie pracy nad tym punktem spróbował pan dopytać pana ministra.)

Szkolenia po egzaminie. Dotyka pan bardzo istotnego elementu. Może najpierw dwa słowa ogólnie. Jak państwo wiecie, umówiliśmy się w Polsce, wzorem wielu innych branż, że szkolenia to jest rynek. Są szkoły, które same sobie ustalają cenę, i tak przygotowują, aby państwowy wojewódzki ośrodek ruchu drogowego – bo tę kompetencję pozostawiliśmy państwu – pozostający w gestii marszałka po zdaniu egzaminu wydał państwową licencję, dopuszczenie do podróżowania samochodem, do prowadzenia samochodu przez obywatela polskiego, przez obywatela; jesteśmy w Unii i nie chciałbym się zagalopować.

Rzeczywiście do tej pory nie było precyzyjnego dokumentu zawierającego program szkolenia dla szkół prywatnych, czyli tego, o co pan pyta. To jest bardzo dobre pytanie. Ta ustawa to reguluje. Trafił pan w czułe miejsce. W tej ustawie wreszcie mówimy o tym, że w rozporządzeniu ministra pojawi się program szkolenia, który określi, czego trzeba uczyć w tej szkole. Do tej pory bazowaliśmy na zdrowym rozsądku i raczej się nie zawiedliśmy. Co powinien wiedzieć kierowca? Powinien znać przepisy ruchu drogowego, powinien w sensie technicznym potrafić je zastosować i zachowywać się na drodze w sposób odpowiedzialny.

Ja wróć do samych korzeni, do tego, skąd w ogóle wziął się pomysł ustawy. Proszę państwa, dzisiaj mamy jeden dokument, jest to kodeks drogowy, tymczasem są trzy grupy tematyczne. Jest cały pakiet przepisów dotyczących kierowcy, który dzisiaj mamy przed sobą, jest cały pakiet przepisów związanych z samochodem, ustawa o dopuszczeniu pojazdów do ruchu jest już praktycznie w Sejmie, lada chwila będzie, i trzeci pakiet to zasady ruchu drogowego, przepisy mówiące o tym, że jeździmy prawą stroną, że włączamy kierunkowskazy, że są takie a takie znaki drogowe itd. Teraz mamy trzy dokumenty, pełna systematyzacja, nie ma jednego wora. Na początku kadencji myśmy obiecali, że to zrobimy, i teraz będzie taka sytuacja, pełen porządek. Chcesz coś wiedzieć o kierowcy, masz ustawę o kierujących pojazdami. Chcesz wiedzieć o tym, jakie samochód ma mieć parametry, proszę. Oczywiście jest tu cała otoczka, przy okazji przepisów dotyczących kierowców dowiemy się na przykład, jak egzaminować, gdzie egzaminować, jak szkolić,

jest tu wszystko, co jest z tym związane. W przypadku samochodów jest mowa o dopuszczeniu pojazdów do ruchu, o tym, jak kontrolować jakość, o tym, kto odpowiada za stan stacji kontrolujących pojazdy, o wszystkim, co jest związane z samochodem. Trzecia część, która najbardziej kojarzy się z zasadami ruchu drogowego, obejmuje przepisy, których powinniśmy przestrzegać na drodze.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Teraz pytanie zadaje pan senator Woźniak, a następnie pani senator Zając.

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Tadeusz Jarmuziewicz: Ja już się obawiałem, że pan senator Woźniak w końcu nie zada pytania, ale...)

(Wesołość na sali)

Bardzo proszę.

Senator Henryk Woźniak:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Panie Ministrze, pytanie z obszaru bezpieczeństwa ruchu drogowego. W tym dziale są dwie ważne kwestie, które były podnoszone podczas prac Senackiego Zespołu Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego. Jedna związana jest z wiekiem, górną granicą wieku kierowców niezawodowych. Wszyscy mamy świadomość tego, że wraz z upływem czasu spada sprawność psychofizyczna i to ma wpływ na jakość zachowań w ruchu drogowym. Czy przy okazji nowelizacji ta kwestia była rozważana w resorcie? Myślę o wprowadzeniu badań sprawności psychofizycznej, zwłaszcza osób po sześćdziesiątym piątym roku życia. Jest to nadal kwestia dyskusyjna. Miałbym prośbę o przedstawienie stanowiska resortu w tej sprawie i tego, w jakim kierunku zmierzają prace.

Druga kwestia dotyczy kategoryzacji dróg i jest bezpośrednio związana z bezpieczeństwem ruchu drogowego. Drogi krajowe, które uzyskują wyższą kategorię, z mocy ustawy stają się drogami gminnymi. Dochodzi do paradoksalnej sytuacji, w której na przykład w związku z tym, że oddany został odcinek drogi z Myśliborza do Szczecina, włączony do ruchu S3, na kilkudziesięciu kilometrach drogi krajowej nr 3 właściwie nie ma w tej chwili administratora, de facto, bo de iure jest nim oczywiście gmina. W tym tygodniu wojewoda zachodniopomorski zażądał od Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad utrzymania tej drogi ze względu na warunki klimatyczne z myślą właśnie o bezpieczeństwie ruchu drogowego. Czy w resorcie jest rozważane uregulowanie tej kwestii? Uregulowanie, jakie w tej chwili obowiązuje, nie może nikogo zadowolić. Składałem także oświadczenie w tej sprawie. Proszę o krótkie stanowisko resortu w tych dwóch kwestiach.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo.
Bardzo proszę...

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Tadeusz Jarmuziewicz: Zacznę od drugiej sprawy. Panie Senatorze...*)

Przepraszam bardzo, czy możemy skumulować pytania?

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Tadeusz Jarmuziewicz: Tak.*)

Proszę bardzo, pani senator Zajac.

Senator Alicja Zajac:

Bardzo dziękuję.

Panie Ministrze, pracując społecznie w Polskim Czerwonym Krzyżu, od wielu lat interesuję się i zajmuję sprawami bezpieczeństwa w ruchu drogowym, dlatego te problemy są mi szczególnie bliskie. Chciałabym zapytać o taką sprawę. Czy to ośrodki WORD kontrolują szkoły nauki jazdy, czy starosta?

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Tadeusz Jarmuziewicz: Starostowie.*)

Chodzi mi tu szczególnie o to, że na rynku jest bardzo dużo szkół nauki jazdy i te, które mają najniższe ceny, mają najwięcej kursantów, a wiem – taka jest opinia fachowców – że często nie wypełniają one minimum, które powinny wypełniać. Jak można spowodować, żeby nie cena decydowała o liczbie kursantów? Czy jest możliwość sprawdzenia programu? Ja takiej wiedzy nie mam i wydaje mi się, że to jest dość trudne do uchwycenia, czy one realizują program w całości. Ja mogę tu wspomnieć o szkoleniach w zakresie pierwszej pomocy, które prowadzone są w różny sposób i mają różny poziom. To jedna sprawa.

Druga sprawa. Czy pan ma wiedzę o tym, że dobry dyrektor po czterech latach na skutek zmian w samorządzie województwa, któremu podlegają wojewódzkie ośrodki, zostaje odwołany z tego stanowiska, mimo że jest jednym z wiodących w województwie, w kraju i uzyskuje świetne wyniki? Dotyczy to tak liczby przeprowadzonych egzaminów, jak i zdawalności, która jest na normalnym poziomie, bo nie jest tak, że gdy przeprowadza się dużo egzaminów, to wiele osób oblewa. Czy pan minister ma taką wiedzę? Czy można temu jakoś zapobiec? Jeżeli pani marszałek pozwoli, to jest pytanie i prośba, aby pan minister zwrócił na to uwagę. Proszę zobaczyć statystykę dotyczącą pierwszej kadencji samorządu – teraz będzie czwarta – proszę zobaczyć, jak to było, jeżeli chodzi o wojewódzkie ośrodki ruchu drogowego, bo z tego, co wiem, rotacja jest powszechna i bardzo niesprawiedliwa, odwołuje się fachowców, a powołuje się osoby z klucza politycznego. Przykro mi, że muszę o tym mówić, ale mogę podać fakty dotyczące tak pierwszej kadencji, jak i drugiej czy obecnej.

Chciałabym zapytać jeszcze o taką sprawę. Zawsze moje zdziwienie budziło spektrum egzaminatorów. Czy pan ma taką wiedzę, że wśród egzaminatorów jest wielu emerytowanych, nie wiem, może nie milicjantów, ale policjantów? Czy oni również przechodzą badania? Pytam, ponieważ są to panowie w wieku średnim.

I kolejne pytanie. Czy pan minister ma wiedzę, jak często organy ścigania, czyli Policja, prokuratura, penetrują środowiska wojewódzkich ośrodków ruchu drogowego, przyjmując za podstawę uzasadnione, często nieuzasadnione, bo tego typu postępowania są umarzane, pisma, dokumenty? Czy pan wie, jak trudno się pracuje kadry WORD z powodu ciągłych, nieustannych kontroli, wynikających zarówno ze skarg egzaminowanych, jak i anonimów? A łatwo jest udowodnić, że w większości są one niesłuszne, bo jest to monitorowane. Znam przypadki, że przychodzi funkcjonariusz i mówi, że otrzymano taki a taki dokument, oczywiście bez podpisu albo z podpisem osoby fikcyjnej. Wtedy wdraża się postępowanie, które obciąża pracowników WORD, a z tym jest związane zamieszanie, które przeszkadza w bieżącej działalności. Jest to dość szczególna sprawa.

Na koniec takie moje osobiste podsumowanie. Nie oceniamy młodych kierowców tak źle. Jeżeli młody kierowca jest rozważny i odpowiedzialny, to ma refleks, szybciej reaguje, ma pewną fantazję, która też pomaga w ruchu drogowym. Ja sama jestem kierowcą ponad trzydzieści lat. Mam syna, który w ogóle nie prowadzi samochodu, chociaż ma prawo jazdy, i córkę, która zaczęła prowadzić w osiemnastym roku życia i praktycznie z pojazdu nie wysiada. I jeździmy bezwypadkowo, oby tak było dalej. Bardzo dziękuję.

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Tadeusz Jarmuziewicz: Ja też życzę pani...*)

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo.
Panie Ministrze, bardzo proszę.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Infrastruktury
Tadeusz Jarmuziewicz:**

Dziękuję bardzo, Pani Marszałek.
Życzę pani, żeby to trwało w nieskończoność.

Statystyki są jednak nieubłagane. Jeśli brać pod uwagę grupy wiekowe, to niestety młodzi, że tak powiem, brylują w tym wszystkim, szczególnie w wypadkach, których ciężkość – użyję tego strasznego słowa – jest u nas niestety dość wysoka. Ciężkość to określenie, ile jest ofiar śmiertelnych na sto wypadków.

(*Senator Alicja Zajac: Ja wiem o tych nocnych wyścigach...*)

(sekretarz stanu T. Jarmuziewicz)

Nasza Warszawa też nie jest wolna od tego, powiedzmy sobie szczerze.

(Senator Alicja Zając: Na Podkarpaciu też są.)

Ten niechlubny zwyczaj się krzewi.

Ale może chronologicznie. Zacznę od pytania pana senatora Woźniaka, jeżeli pani senator pozwoli. Chodzi o granicę wieku kierowców niezawodowych. Sprawa dotyczy obu stron – i młodych, i starych. Nie możemy podwyższać granicy wieku dla młodych kierowców i wydawać prawa jazdy osobom, które ukończyły dziewiętnasty czy dwudziesty rok życia, bo na to nie pozwala konstrukcja naszej konstytucji. Według konstytucji osiemnastoletni obywatel ma prawa i tych praw go nie pozbawimy. Odpowiadam teraz na niezadane pytanie, bo pan akurat o to nie pytał, ale jest prowadzona tego typu dyskusja, pewnie w dobrej wierze, że im starszy kierowca, tym bardziej prawdopodobne, że będzie odpowiedzialny. Jednak podwyższenie granicy wieku nie wchodzi w rachubę. Problemem jest rzeczywistość wiek kierowców urodzonych, eufemistycznie powiem, stosunkowo wcześnie. Mamy do czynienia z kierowcami ponad siedemdziesięcioletnimi, a często – z dużo starszymi. Ja powiem tak: kiedy mój świętej pamięci ojciec miał ponad siedemdziesiąt lat, ja już z nim nie jeździłem, świeć Panie nad jego duszą. Nie chciałem jeździć z ojcem, bo to było dość ekstremalne przeżycie. Na taki właśnie temat była głęboka i ożywiona dyskusja, ale niezałożona wnioskami. Jednak powinno się doprowadzić do sytuacji, w której częściej przeprowadzałoby się obligatoryjne badania. W przypadku kierowców zawodowych to jest uregulowane – do sześćdziesiątego roku życia badania co pięć lat, a powyżej sześćdziesiątego – co dwa i pół roku. A potem to wiek emerytalny, co jest przywilejem, nie obowiązkiem. I jeżeli chodzi o pracowników powyżej sześćdziesiątego piątego roku życia, to pracodawca decyduje o tym, czy dany kierowca mu się przydaje, czy nie. Sprawa ta, Panie Senatorze, to niedokończony temat. Dyskusja trwa lata i trudno o rozwiązania. Jak dotąd nikt nie odważył się traktować tego ekstremalnie.

Jeżeli chodzi o ten specyficzny odcinek, kategorię drogi, o który pan pyta, to odpowiem panu na piśmie. Poproszę tu państwa o zanotowanie tego tematu, tak żebyśmy mogli... A ja do pana senatora jeszcze się potem w kularach zwrócę o precyzyjne wskazanie tego odcinka drogi i też odpowiem panu na piśmie, jak to jest systemowo uregulowane.

Co do gradu pytań pani senator Zając, to trwało to co prawda króciutko, ale przemyciła pani tych pytań chyba ze cztery czy pięć...

(Senator Alicja Zając: Ale to był jeden blok, niezmiernie ważny.)

Rozebrałem ten blok, o którym pani mówi, na czynniki pierwsze, czyli na sztuki.

Jeżeli chodzi o kontrolę szkół, to oczywiście zajmuje się tym starosta, nie WORD. Jeżeli powiedzieli mi się inaczej, to błędnie mi się powiedziało. W wyniku tej ustawy starosta będzie mógł uzyskać wsparcie od eksperta z WORD, a to już jest postęp. Na szkoły nałożyliśmy restrykcje po to, żeby kursy nie trwały dwa czy trzy dni. Bo są takie cudownie przebiegające kursy, które w rzeczywistości trwają na przykład dwa dni, a w papierach – tygodnie. Jeżeli ustawa przejdzie w tym kształcie, to na szkole będzie ciążył obowiązek informowania starosty o rozpoczęciu kursu. Jest to swego rodzaju restrykcja, bo przynajmniej będzie określony czas startu, moment, w którym kurs się zaczyna. No i oczywiście lista osób, tak żeby nagle po zakończeniu kursu nie okazało się, że startowało dziesięciu kursantów, a zdało dwudziestu. Przepraszam – dwudziestu ukończyło kurs, bo egzaminowanie to oddzielna kwestia. Wprowadzamy więc narzędzia, które powinny troszkę podnieść dyscyplinę prowadzenia kursów.

Pytanie o dyrektorów WORD ma absolutnie charakter polityczny. Chodzi o dobrych, świetnych ludzi, ale oni już nie są dyrektorami. Powiem pani tak: ośrodki WORD w Polsce mają dziesięć lat. Udał się nam ten pomysł...

(Senator Alicja Zając: Dwanaście.)

Tak, dwanaście lat, bo dwa lata temu była cała seria dziesięcioleci.

Udał się nam ten pomysł, to jest sprawdzone i pod nadzorem marszałka dobrze działa w obecnym kształcie. Jeżeli chodzi o dyrektorów WORD, to spośród pięćdziesięciu dwóch, którzy wystartowali, tylko sześciu funkcjonuje do tej pory. Niestety jest to przedmiot, przepraszam za słowo, łupu politycznego. Taką sobie skonstruowaliśmy...

(Senator Alicja Zając: Już w poniedziałek po wyborach wywiesili listy, którzy dyrektorzy – konkretnie, z imienia i nazwiska – lecą...)

Ale wie pani, odpowiedzialności się nie zadekretuje. Nie ma ustawy, która mówi: masz być odpowiedzialny. Przychodzi nowa władza i podejmuje świadomą decyzję – bywa, że robi to z pobudek politycznych, a nie merytorycznych.

(Senator Alicja Zając: To są indywidualne decyzje.)

Nie, ja ze swojej strony nie dotknę tego tematu. Przyjmuję do wiadomości, iż jest tak, że czasami usuwani są dobrzy dyrektorzy. I mówię pani: nie dotknę tego tematu. Mamy Polskę samorządową. Zdecydowaliśmy się na to ze wszystkimi skutkami. I jestem głęboko przekonany, że często przychodzi nowa władza i wyrzuca złych, a wstawia tam dobrych. Ten kij ma dwa końce. Może się niefortunnie zdarzyć, że z niejasnych dla mnie pobudek wyleci dobry dyrektor, ale bywa też tak, że złego zamieniamy na dobrego.

Teraz kwestia egzaminatorów, policjantów i jakichś niejasnych środowisk. Powiem pani tak...

(Senator Alicja Zając: Nie, nie, broń Boże...)

(sekretarz stanu T. Jarmuziewicz)

Ja trywializuję. Mam taką tendencję. Nie wiem, czy...

(Senator Alicja Zajac: Chodzi o wiek. To są emeryci.)

A, patologie. Mówiła pani...

(Senator Alicja Zajac: ...nie nadawali się już do pracy w Policji, przeszli na emeryturę, a nadają się do tak trudnej pracy, jaką jest przeprowadzenie egzaminu?)

To jest historyczna wiedza. Powiem pani, że to środowisko w ciągu kilku lat przeszło dość mocną zmianę kadrową. Stykałem się z tym jeszcze kilka lat temu, ale teraz, kiedy spotykam się z przedstawicielami WORD, choćby z samymi szefami i ich kadrami, to są to młodzi ludzie. Środowisko uległo naprawdę mocnej zmianie. Rzeczywiście było tak, że do WORD trafiali emerytowani mundurowi, umówmy się, różnego rodzaju. Dzisiaj to się zmieniło.

W kwestii patologii, jakie pojawiają się podczas egzaminowania, pyta pani o różnego rodzaju kontrole i uciążliwości, które będą dotyczyły WORD. Jak świat światem jest tak, że miejsce, gdzie państwo ma dać coś obywatelowi, że tak powiem, iskrzy korupcyjnie. Jest to taka korupcyjogenna linia. Proszę zauważyć, że różnego rodzaju afery wynikające z tego, że egzamin był niejasny albo że egzaminator próbował przymusić młodą, atrakcyjną kobietę do zdania egzaminu, że tak powiem, inaczej, te różnego rodzaju nieprawidłowości wynikające ze sposobu egzaminowania zostały mocno ukrócone dzięki pełnemu dokumentowaniu egzaminu. Egzaminowany absolutnie ma prawo do odwoływania się i często wygrywa. Jesteśmy w stanie odtworzyć cały przebieg egzaminu. Czy pani wie, że cały egzamin jest zapisywany w systemie audio-wideo? I jeżeli zdający nie zdał, a ma poczucie winy, to na pewno nie ma żadnego odwołania. Ponieważ jednak od czasu do czasu słyszymy, że gdzieś tam są afery, a to jest medialnie dość atrakcyjny temat, trudno się dziwić, że pojawiają się kontrole. Czy jest ich za dużo, czy za mało? Nie wiem. Niech policjanci oceniają, czy trzeba częściej kontrolować, czy nie. Jeżeli z punktu widzenia działania systemu egzamin przebiega prawidłowo, to ja nie mam jakiegoś dyskomfortu, wszystko jest dobrze. Dziękuję.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo.

Teraz pytanie zada pan senator Knosala, a następnie pan senator Wojciechowski.

Chciałabym tylko bardzo prosić o zachowanie regulaminowego czasu na zadawanie pytania – jedna minuta. Dobrze? Dziękuję bardzo.

Senator Ryszard Knosala:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Panie Ministrze, pierwsze moje pytanie dotyczy nauczania na odległość.

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Tadeusz Jarmuziewicz: E-learning?)

No, trochę się tym e-learningiem zajmowałem i wiem, że z tym też są pewne problemy. Chciałbym zapytać, czy to nauczanie z wykładowcą będzie się odbywało w czasie rzeczywistym, czy też kursanci będą mogli odtwarzać ten materiał, który ich obowiązuje, w dogodnym dla siebie czasie. Jakie będzie potwierdzenie odbycia przez kursanta określonej liczby zajęć teoretycznych w celu wydania zaświadczenia o ukończeniu szkolenia? Wiemy, że art. 27 stanowi, iż kursant powinien uczestniczyć w co najmniej 80% zajęć teoretycznych. Jak to określić w przypadku nauczania na odległość?

I jeszcze jedna sprawa związana z nauczaniem na odległość. Czy nakaz prowadzenia szkolenia wyłącznie na terenie danego powiatu lub powiatu sąsiedniego ma zastosowanie także do prowadzenia kursów na odległość?

Ostatnia, drobna sprawa. Zresztą pytałem już o to senatora sprawozdawcę. Czy prędkość 80 km/h na drogach ekspresowych i autostradach nie jest trochę za niska, zwłaszcza wobec tych prędkości, które niebawem będą obowiązywały, na przykład do 140 km/h? Dziękuję.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo.

Pan senator Wojciechowski. Bardzo proszę. Przypominam, jedna minuta.

Senator Grzegorz Wojciechowski:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Wspominał pan już o konstytucyjnej zasadzie, o tych osiemnastu latach i o tym, że nie można tego podwyższyć. Prosiłbym o wyjaśnienie, jak to ma się do kategorii A i do kategorii D. W ich przypadku, zdaje się, można byłoby to zmienić.

Drugie pytanie. Tu wróć jeszcze do sprawy znaczka zielonego listka. Według moich szacunków jeżeli, że tak powiem, starzy kierowcy będą mogli jeździć z tymi znaczkami, to samochody z tymi zielonymi listkami będą stanowiły około 80%, zresztą tak już kiedyś było, bo ten znak zielonego listka już kiedyś był używany. A więc czy będzie on dla innych kierowców czytelną informacją, że w danym samochodzie jedzie młody kierowca? Według mnie, skoro stary, doświadczony kierowca, jadąc autem z zielonym listkiem, będzie mógł przekroczyć prędkość 80 km/h, a drugi nie będzie mógł przekroczyć tej prędkości, to ta infor-

(senator G. Wojciechowski)

macja będzie żadna, a jeszcze, moim zdaniem, wprowadzi innych w błąd i może doprowadzić do niebezpiecznych sytuacji na drodze. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Bardzo dziękuję.
Bardzo proszę, Panie Ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Tadeusz Jarmuziewicz:

Dziękuję bardzo, Pani Marszałek.

Najpierw pan senator Knosala. Panie Senatorze, chciałbym być dobrze zrozumiany. Jeżeli ta ustawa ma mieć charakter restrykcyjno-dyscyplinujący... Bo idziemy w tę stronę. Skoro udaje się nam, jak do tej pory, poprawić bezpieczeństwo na drodze, skoro coraz mniej ludzi się zabija, to i ta ustawa musi być, że tak powiem, dokręcaniem śruby.

Co do e-learningu, to tu musi być jak najcięższa reglamentacja. Bo boję się fikcji w odbyciu szkolenia poprzez e-learning, boję się braku możliwości udokumentowania tego szkolenia, boję się tego, że ono będzie odbywało się na takiej zasadzie, że ktoś tylko oświadczy, że odbył takie szkolenie. Mnie tymczasem zależy na fizycznym odbyciu kursu, na tym, żeby kursant usłyszał, zobaczył... i żeby autentycznie poświęcił na to swój czas. No a w przypadku e-learningu to się nam trochę wymyka spod kontroli. W związku z tym... Ja rozumiem potrzebę nowoczesnego państwa, nowoczesnych technik, ale przy okazji tych nowoczesnych technik... W tej ustawie tak jakby trochę uciekamy od tematu, dlatego że szczegóły dotyczące tego sposobu nauczania mają się pojawić dopiero w rozporządzeniu ministra. I nie ukrywam, że mam z tym pewien kłopot, bo z jednej strony chciałbym nowoczesnego państwa, a z drugiej strony mam świadomość tego, że jeśli otworzymy furtkę za szeroko, to kursanci nie będą w ogóle chodzili na kursy, nie będą się uczyli, tylko po prostu odfajkują... I dlatego trzeba działać ostrożnie z tym dobrem.

(Senator Ryszard Knosala: Stąd właśnie moje pytanie.)

A więc chyba dzielimy te same wątpliwości. Czyli nowoczesne, elektroniczne systemy są okej, ale chyba nie wszędzie. Dlatego tutaj bym się trochę wahał.

Czy 80 km/h to nie jest zbyt niska prędkość? No nie wiem. Można złożyć w tej sprawie poprawkę. My wprowadziliśmy to niejako odruchowo, żeby po prostu mniej ludzi się zabijało i żeby kierowcy jeździli uważniej niż teraz, tak że to po to jest taka restrykcja. I to jest efekt niejako umowy. Bo

nie ma badań świadczących o tym, że jeśli to będzie 70 km/h, to będzie inaczej, czy że będzie inaczej, jeśli będzie 90 km/h. Po prostu podjęliśmy decyzję, że będzie to 80 km/h.

Ta sprawa jest też bardzo ściśle związana z drugim pytaniem pana senatora Wojciechowskiego, tym o zielony listek. Ja powtórzę: ze znakiem zielonego listka wiąże się taka podstawowa idea, że ma on być dla innych uczestników dróg informacją, że za kierownicą siedzi niedoświadczony kierowca, w związku z tym trzeba zwrócić na niego uwagę. A jeżeli zdarzy się tak, że ze znakiem zielonego listka będzie jeździł ktoś doświadczony, to przecież nie zmniejszy to bezpieczeństwa na drodze. Nakazanie kierowcy niejeżdżącemu z zielonym listkiem, by uważał na tego z zielonym listkiem, nawet w sytuacji, kiedy w tym aucie z zielonym listkiem siedzi kierowca doświadczony, nie zmniejsza bezpieczeństwa na drodze. Naszym głównym zadaniem jest to, żeby na samochód z zielonym listkiem, w którym prawdopodobnie siedzi kierowca bardzo mało doświadczony, zwracali baczniejszą uwagę inni użytkownicy ruchu. Bo przecież tym, że jest przyklejony listek, my nie wymuszamy innych zachowań tego kierowcy. On prawdopodobnie cały czas jedzie skupiony i uważny, ale znaczek sygnalizuje innym: wy wszyscy naokoło uważajcie, bo tu za kierownicą siedzi ktoś, kto ma mniejsze niż wy doświadczenie, a więc można się spodziewać, że za chwilę wykona jakiś manewr, który jest, delikatnie mówiąc, niestandardowy.

Pytał pan też o sprawę tego, że konstytucyjnie ustalony jest w Polsce wiek osiemnastu lat, więc dopiero od wieku osiemnastu lat można... Ale w innych kategoriach wydajemy...

(Senator Grzegorz Wojciechowski: ...obowiązuje wyższy wiek.)

Nie, w przypadku niższych kategorii jest niższy wiek.

(Senator Grzegorz Wojciechowski: A jak w tej chwili jest z kategorią A?)

A? Ile lat jest w przypadku A?

(Głos z sali: A1 – szesnaście.)

Aha, w przypadku A1 jest szesnaście lat, czyli wydajemy to prawo jazdy A1 młodzianowi, na rowery... to znaczy na motorowery i małe motocykle.

(Senator Grzegorz Wojciechowski: Ale ile w tej chwili...?)

Szesnaście lat. Niższe bariery wiekowe wynikają z prawa unijnego. A ja mówię o tym, że w Polsce, gdzie jest powszechna dostępność do jeżdżenia po drogach z prawem jazdy kategorii B... To znaczy, obawiam się problemu konstytucyjności w razie próby podnoszenia tego progu, czyli wprowadzenia przepisu, by wydawać starszym...

(Senator Grzegorz Wojciechowski: A kategoria B?)

Proszę?

(Senator Grzegorz Wojciechowski: A kategoria B?)

Kategoria B to jest... W przypadku wyższych kategorii, z którymi wiąże się uprawianie zawodu, to już

(sekretarz stanu T. Jarmuziewicz)

mamy wolną rękę, tak że hulaj dusza, piekła nie ma – możemy sobie ustalić i dwadzieścia pięć lat. Tylko że wtedy rozwalimy rynek pracy kierowców. A więc nie możemy uderzyć za mocno z drugiej strony, czyli wprowadzić tego, by młodzi kierowcy później wchodzili do grupy zawodowej, bo oczywiście poziom bezpieczeństwa jest ważny, ale wszystko ma gdzieś swoje granice. Wskutek przynależności do Unii wyjechało nam wielu kierowców, do tego w tej chwili, po kryzysie, transport polski potrzebuje coraz więcej kierowców, a więc próba podnoszenia wieku granicznego w tym przypadku też mogłaby się skończyć kłopotami, tym razem kłopotami rynku.

To chyba wszystko.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo.

Chcę przypomnieć, że o 13.45 ogłosimy przerwę na opłatek. Mam nadzieję, że również pan minister zdąży wrócić do nas po tym opłatku...

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Tadeusz Jarmuziewicz: To wszystko zależy od państwa. Ja jestem do dyspozycji.)

(Senator Barbara Borys-Damięcka: Nie straszmy pana ministra.)

...i pan senator Wojciechowski zdoła jeszcze dopytać w sprawie ostatniego pytania.

Teraz pani senator Adamczak i ponownie pan senator Wojciechowski.

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Tadeusz Jarmuziewicz: To już trzeci raz.)

Trzeci czy czwarty, tak.

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Tadeusz Jarmuziewicz: Nie żebym wytykał, ale...)

Nie ma limitu pytań, mamy prawo, więc...

Bardzo proszę, Pani Senator.

Senator Małgorzata Adamczak:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Ja myślę, że jeżeli chodzi o tę naklejkę z zielonym listkiem, to możliwe byłoby naklejanie i odklejanie tej naklejki, a więc jeśli jechać miałby młody kierowca, to naklejałby sobie ten listek, a jeśli to byłby kierowca z doświadczeniem, to można by to było odkleić. A więc jeśli ktoś ma z tym problem, to proponuję takie rozwiązanie. Przecież tak naprawdę gdy policjant sprawdza kierowcę, wie, czy to jest młody kierowca, czy starszy, tak że wtedy nie ma znaczenia, czy on jedzie 80 km/h, czy 100 km/h. No ale można wymyślić, że naklejki mogą być odrywane, ruchome.

Mam zapytanie dotyczące nowej kategorii prawa jazdy, kategorii AM. Bardzo mnie to ciekawi, gdyż od niedawna jestem motocyklistą. Nie jeżdżę skuterkami, ale motorem. Z tym że uważam, że im więcej jest skuterowców – nie motocyklistów, tylko skuterowców – tym lepiej jeżdżą oni na motorach.

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Tadeusz Jarmuziewicz: Proszę jeszcze raz...)

Im więcej jest skuterowców, Panie Ministrze, tym lepiej jeżdżą oni później na motorach. To jest logiczne, prawda?

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Tadeusz Jarmuziewicz: Tak.)

Ale myślę, że są tu pewne obostrzenia w takim znaczeniu, że dotychczas było tak... Pan minister mnie słucha?

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Tadeusz Jarmuziewicz: Tak, tak, tak.)

Dotychczas było tak, że egzaminy na karty motorowerowe można było zdawać w szkole i kontrolował to policjant. Teraz, jak rozumiem, to wszystko przechodzi do WORD. Tak?

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Tadeusz Jarmuziewicz: Tak.)

Z tego, co przeczytałam, wynika, że koszt takiego egzaminu to 200 zł, a do tego dojdzie jeszcze koszt kursu. Dlatego myślę, że wielu dzieciaków, które mieszkają na wsi czy w takich okolicach, po prostu nie będzie stać na ten kurs. Dotychczas był on chyba, z tego, co wiem, nieodpłatny. Czy państwo zastanawialiście się nad tym problemem? Ja uważam – podkreślam, że takie jest moje zdanie na ten temat – że te kursy... Wcześniej był taki problem prawny, że ktoś, kto ukończył osiemnaście lat, mógł jeździć skuterkami bez żadnego prawa jazdy. I z tego powodu rozwiązanie poszło w kierunku prawa jazdy kategorii AM.

Ja jednak uważam, że powinno być tak. Jeżeli dziecko chodzi do szkoły, to egzamin na kartę motorowerową powinno zdawać w szkole – myślę, że to dobrze funkcjonowało i że tak powinno zostać – a jeżeli ktoś tego egzaminu nie zdał do ukończenia osiemnastu lat, to powinien iść na kurs i egzamin do WODR. Z mojego punktu widzenia to byłoby logiczne. Przecież nie było jakichś większych wypadków, jeżeli chodzi...

(Wicemarszałek Grażyna Sztark: Pani Senator, proszę o pytanie.)

Nie wiem, co na ten temat mówi statystyka... Już kończę, Pani Marszałek. Moje pytanie zresztą było w tym, co już powiedziałam. Co pan minister sądzi na ten temat? I czy była mowa o tej sprawie, czy rozmawiano o kosztach? Dziękuję.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo.

Pan senator Wojciechowski. Ale naprawdę proszę... Będę przerywała, jeśli... Bo naprawdę jesteście już mocno spóźnieni.

Senator Grzegorz Wojciechowski:

Dziękuję.

Pani Marszałek, postaram się zmieścić w czasie.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Wróć do kwestii zielonego listka. Nie bardzo zgadzam się ze stwierdzeniem pana ministra, że inni

(senator G. Wojciechowski)

kierowcy nie oczekują od tego kierowcy niczego, bo oni oczekują, że on nie przekroczy prędkości 80 km/h. Tak więc proszę to skomentować, powiedzieć, czy to oczekiwanie jest ważne, czy nieważne.

(Wicemarszałek Grażyna Sztark: Jesteśmy w punkcie pytań. Bardzo proszę, Panie Senatorze... Debata będzie potem.)

No tak, ale ja proszę o skomentowanie, powiedzenie, czy to jest ważne, czy nieważne.

(Wicemarszałek Grażyna Sztark: Pytanie.)

I druga sprawa. Może najlepiej, tak dla ułatwienia sobie życia, wszystkie samochody wyposażyć w zielone listki i wtedy, jeżeli do takiego samochodu wsiądzie młody kierowca, nie będzie problemu.

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Tadeusz Jarmuziewicz: To znaczy, ja...)

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Przepraszam, Panie Ministrze.

Panie Senatorze, uchylam tę drugą część, bo to nie było pytanie.

Przypominam, że jesteśmy w trakcie pytań do pana ministra, a debata będzie dopiero potem. W związku z tym nie przyjmuję już więcej tego typu propozycji, dobrze? Naprawdę musimy przestrzegać regulaminu, poza tym pan minister już kontynuuje wypowiedź drugą godzinę.

Bardzo proszę, Panie Ministrze, ale tylko i wyłącznie o odpowiedź na pytania, dobrze?

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Tadeusz Jarmuziewicz: Stawia mnie pani w bardzo trudnej sytuacji...)

Wiem, niestety od tego jestem.

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Tadeusz Jarmuziewicz: ...dlatego, że ja, z naturalnym szacunkiem do pana senatora, bardzo chciałem...)

To może jeszcze w kularach, dobrze? W kularach.

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Tadeusz Jarmuziewicz: Dobrze.)

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Tadeusz Jarmuziewicz:

Pani Senator Adamczak, z radością witam informację, że jeździ pani motocyklem. Chętnie bym się dosiadł kiedyś.

(Wesołość na sali)

Mamy dzisiaj taki stan prawny, że rzeczywiście karta motorowerowa nie jest prawem jazdy, prawda? Według prawa unijnego kategoria AM jest prawem jazdy, w związku z tym ten

dokument nie może być wydawany w szkole, tylko musi odbyć się kurs i egzamin w WORD, tak jak na każde inne prawo jazdy. Dodatkowy warunek jest taki, że może to się odbyć już w wieku czternastu lat. I teraz kwestia pieniędzy, bo dotknęła tu pani bardzo czułego tematu. Mianowicie chęć posiadania takiego uprawnienia będą mieli ludzie młodzi, prawda? I 200 zł to jest górna granica. Będę wydawał rozporządzenie w tej kwestii i mocno będę się skrobał po głowie, próbując nie przekroczyć tutaj granicy przyzwoitości.

Ile będzie kosztował kurs? Tego nie wiem, bo nie mamy takiego rynku, do tej pory nie było takiej nauki, nie było takich kursów. W związku z tym nie wiem, jak rynek na to zareaguje. To, co się stanie z ceną, zależy od tego, jakie będzie zapotrzebowanie, i od tego, jak poszczególne ośrodki szkolenia będą konkurowały o potencjalnych uczestników kursów. Tego nie wiem. Poczekajmy. Również nie za bardzo ingerowaliśmy w kursy na prawo jazdy kategorii B. Cena za nie ukształtowała się na poziomie kilkuset złotych, 1 tysiąca zł, 1 tysiąca 200 zł – te kursy mają różną cenę, w zależności od miasta. Dlatego ja bym się w to nie wtrącał. Wie pani, ze względu na to, że to są młodzi ludzie, ze względu na sympatię do nich, nikt im nie zrobi kursu za 100 zł. To wszystko musi się spinać finansowo. Ten, który prowadzi szkołę nauki jazdy, będzie musiał tak skalkulować koszty, żeby w wyniku tego szkolenia mieć jakiś zysk. Nie uprosimy go, żeby zrobił to w odruchu woluntarystycznym. I ja bym się tym aż tak bardzo nie przejmował. Jak powiadam, mam wpływ na koszt egzaminu i koszt wydania prawa jazdy, bo to będzie zależało od ministra. Mogę pani obiecać, że będę miał na uwadze to, że dzisiaj tych czternastolatków, którym tatuś czy mamusia zechcą kupić motocykl – my też mamy dzieci, w związku z tym... Ale rozumiem, że nie chce pani, Pani Senator, stanowić prawa specjalnie pod swoje dzieci. Dziękuję.

(Wesołość na sali)

To chyba tyle, już odpowiedziałem.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję ślicznie, Panie Ministrze.

Pytań nie mamy, w związku z tym...

(Senator Piotr Zientarski: Jeszcze kwestia zielonej listki.)

Bardzo proszę – z tym, że uprzedzam: to ma być pytanie.

Senator Grzegorz Wojciechowski:

Piętnaście sekund, Pani Marszałek.

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Czy umieszczenie znaku liścia na samochodzie w innym celu niż zasygnalizowanie, że jedzie nim młody kierowca, będzie w jakiś sposób karane? Dziękuję.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo.
Proszę, Panie Ministrze.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Infrastruktury
Tadeusz Jarmuziewicz:**

Nie, nie będzie karane, ta ustawa nie przewiduje czegoś takiego. Powiem, że ja generalnie zajmuję się tymi problemami, które mam, ta zasada przyświeca mi przez całe życie, i liczę na to, że wprowadzone w dobrej wierze zapisy dotyczące zielonego listka dadzą jakieś efekty. Jeżeli po roku czy po dwóch latach okaże się, że ten zielony listek robi więcej zamieszania na drodze niż pożytku, to trzeba będzie mieć odwagę wycofać się z tego. Jednak dzisiaj, w najlepszej wierze, w celu podniesienia bezpieczeństwa na drodze, mając na myśli szczególnie tych świeżych kierowców, wprowadzamy oznakowanie zielonym listkiem. I również z tego względu, że senator Bisztyga wnosił o to. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo.
Byłam optymistką. Niestety.
Następne pytanie zada pani senator Adamczak.
Pytanie – minuta. Będę tego przestrzegala.

Senator Małgorzata Adamczak:

Pani Marszałek, ja też, tak jak pani, zawsze jestem optymistką.

Mam pytanie, bowiem zaniepokoiła mnie jedna sprawa. Wracając do tych skuterów, chce zapytać o to, co będzie z tymi osobami, które dzisiaj nie mają tego prawa jazdy. Rozumiem, że jest na to rok, ale jest gros osób starszych, które po prostu jeżdżą skuterami i jest to często ich jedyny środek transportu, którym dojeżdżają do pracy. I jeśli ktoś ma, nie wiem, pięćdziesiąt, pięćdziesiąt pięć lat, to czy będzie musiał zrobić to prawo jazdy, czy... Rozumiem, że prawo nie działa wstecz i w tym przypadku też tak będzie. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo.
Proszę uprzejmie, Panie Ministrze.
(*Rozmowy na sali*)
Jedna sekunda, konsultacja.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Infrastruktury
Tadeusz Jarmuziewicz:**

Pani Senator, może odpowiem pani na piśmie, dobrze? Mam tutaj konsultacje na żywo, ale nie za bardzo prowadzą one do celu.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo.
Nie ma więcej pytań, w związku z czym dziękuję ślicznie, Panie Ministrze.

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Tadeusz Jarmuziewicz: Dziękuję bardzo.*)

Otwieram dyskusję.

Przypominam o konieczności zapisywania się do głosu u senatora prowadzącego listę mówców. Przemówienie senatora w dyskusji nie może trwać dłużej niż dziesięć minut, a podpisane wnioski o charakterze legislacyjnym senatorowie składają do marszałka Senatu do momentu zamknięcia dyskusji.

Proszę o zabranie głosu senatora Stanisława Iwana.

Zapraszam.

Senator Stanisław Iwan:

Pani Marszałek! Panie Ministrze!

Ta ustawa rzeczywiście jest potrzebna, bo ona wyczerpuje temat nie tylko ze względu na sto trzydzieści dziewięć artykułów, które zawiera, ale ona rzeczywiście bardzo kompleksowo i szeroko obejmuje problematykę zarówno związaną z kierującymi pojazdami, jak i ustala warunki, jakie trzeba spełnić, aby można było zostać tym kierującym pojazdem. Chcę odnieść się do kilku spraw, do kilku zapisów tej ustawy, a w paru miejscach nawet pozwolę sobie na nieśmiało polemizowanie z tym, co pan minister, stojąc tutaj, za tą mównicą, był uprzejmy wypowiedzieć.

Mianowicie jestem za tym, ażeby na zasadzie kompromisu – który tu już był proponowany – dopuścić możliwość zdawania egzaminu na pojazdach instytucji, które szkolą przyszłych kierowców. Chodzi o to, żeby nie były to pojazdy prywatne, bo wiem trudno sobie wyobrazić, żeby w samochodzie dorabiać dodatkowe pedały do sprzęgła i jeszcze parę innych rzeczy. Ośrodki szkolenia kierowców mają samochody, które są dostosowane zarówno do szkolenia, jak i – tak mi się wydaje – do egzaminowania. Pozostaje tylko kwestia zainstalowania tam sprzętu do rejestracji audio-wideo. Otrzymałem informację, że nie jest to zbyt skomplikowane, że tego rodzaju instalacje montuje się w ciągu paru minut. Oczywiście, to wszystko mogłoby odbywać się na koszt zdającego egzamin. Dlaczego jestem za tym? Mianowicie jestem za tym dlatego, że wśród moich znajomych i rodziny były takie przypadki, że osoby, które znakomicie radziły sobie w trakcie nauki jazdy, wielokrotnie nie zdawały egzaminu ze względu na stres. Jest to trudne chociażby ze względu na to, że każde sprzęgło jest...

(*Wicemarszałek Grażyna Sztark: Proszę, bardzo proszę.*)

...inne. I mnie też się zdarza, a jestem kierowcą z czterdziestoletnim stażem, że kiedy wsiądę do

(senator S. Iwan)

innego samochodu, to mi czasem silnik zgaśnie. Też inaczej widać w lusterkach, a jeżeli i gabaryty samochodu są inne, to czasem zdarza mi się, że cofając, nie zaparkuję dokładnie przy krawężniku i, wstydzając się, powtarzam ten manewr. Krótko mówiąc, chodzi o to, ażeby temu młodemu kierowcy, który jest w wielkim stresie, nie utrudniać życia, mając na względzie to, ile on musi tych trudnych dla niego, bo stosunkowo nowych, czynności wykonać. I dlatego złożę poprawkę dotyczącą tego, żeby można było zdawać egzaminy na tych samochodach, na których robiło się kurs. Kolejna sprawa z tym związana jest taka, że zwrócili się do mnie przedstawiciele stowarzyszeń... Wyjmę wizytówki i zaraz odczytam, przedstawiciele których stowarzyszeń się zgłosili. Stowarzyszenie kierowca.pl oraz Ogólnopolska Izba Gospodarcza Ośrodków Szkolenia Kierowców podnoszą kwestię finansową, związaną bezpośrednio z ich biznesem. Chodzi o to, że w WORD bardzo często są zmieniane samochody, które bez względu na dobrą czy złą wolę dyrekcji WORD nabywane są w drodze przetargu. Jeżeli WORD w drodze przetargu kupi inne samochody niż były dotychczas, to wówczas szkolący, ze względu na chęć dostosowania się, możliwość uczenia na takim samym typie samochodu – mam na myśli gabaryty i pozostałe aspekty, o których wcześniej mówiłem – zmuszeni są likwidować jeszcze niezamortyzowany, niewiele zużyty albo wręcz sprawny tabor i kupować nowy. A wtedy ceny u dilerów są dla nich odpowiednio wysokie. Tak że to jest drugi, jakby ekonomiczny argument, który mnie przekonuje. W końcu to jest jakaś sfera biznesu, z której żyje iluś ludzi. Dzięki temu bezrobocie i nakłady państwa na tę sferę życia są mniejsze.

Z uwagi na to wszystko złożę poprawkę polegającą na tym, ażeby w art. 53 ust. 1 po wyrazach „wojewódzkiego ośrodka ruchu drogowego” dodać wyrazy „lub ośrodka szkolenia kierowców”. Jest jeszcze trzeci argument przemawiający za takim rozwiązaniem. Mianowicie jeżeli ktoś zechce zdawać egzamin na tak zwanym automacie, to w przypadku gdy WORD nie ma takiego samochodu, zdający ma prawo wybrać sobie samochód do egzaminu, który musi zostać dostarczony. Wówczas wszystkie perturbacje, sprawy, o których mówimy, związane na przykład z rejestracją itd. też jakoś muszą być załatwione. Tak więc to są moje trzy argumenty za tym.

Mam jeszcze dwie inne poprawki. Mianowicie ja ośmielę się nie zgodzić z panem ministrem, jeśli chodzi o kwestię szkolenia w ramach e-learningu. Podnosimy, że w małych ośrodkach takie szkolenie nie jest na wystarczająco wysokim poziomie. Ale jeżeli będą delegacje ustawowe dla pana ministra, ażeby w tym zakresie tę delegację wypełnił, odpowiednio dostosowując między innymi proce-

dury nauki w ramach e-learningu, to wtedy dla każdego, nawet najmniejszego i najsłabszego ośrodka szkolenia będzie szansa na to, że szkolenie będzie standaryzowane, na określonym poziomie. Trzeba tylko zastanowić się nad tym, w jaki sposób to egzekwować, być może na podstawie egzaminów wewnętrznych, jak to obecnie ma miejsce.

Kolejna sprawa, powiedziałbym, już bardziej dotycząca branży. Przedstawiciele środowisk podnosili, że zapis dotyczący utworzenia super OSK, które będą miały prawo zarówno szkolić instruktorów i wykładowców, jak i organizować trzydniowe warsztaty, jest na tyle ogólny, iż to może spowodować zamknięcie branży. Może się okazać, że mechanizmy korporacyjne, coraz bardziej... Z zapisów ustawowych wynika, że aby nie utracić prawa wykonywania zawodu, trzeba raz w roku odbyć trzydniowe warsztaty. To jest takie, powiedziałbym, praktyczne przypomnienie zawodu. Nie ma jednak nigdzie nakazu mówiącego o tym, że te warsztaty i szkolenia powinny być otwarte, czyli dla wszystkich chętnych. Później może się zdarzyć, że super OSK stwierdzi – uzasadni to wieloma względami – iż w ciągu roku jest w stanie przeprowadzić trzy warsztaty, każdy dla dwunastu osób. To umożliwi dostęp do szkolenia, odbycie którego, przypominam, jest niezbędne do wykonywania zawodu, dwunastu osobom, czyli wszystkim własnym instruktorom i jeszcze jakimś czterem z najbliższego sąsiedztwa. Zlikwiduje to zawód, a w wyniku tego będzie coraz mniej ośrodków. I to znowu odbije się na kursantach, bo wzrosną ceny itd., itd. Ja się tego obawiam, dlatego zgłaszam trzecią poprawkę. Proponuję, aby w art. 35 ust. 6 wyrazy „i wydaje zaświadczenie potwierdzające uczestnictwo w tych warsztatach” zastąpić wyrazami „zapewnia udział w warsztatach wszystkim zainteresowanym instruktorom i wykładowcom oraz wydaje zaświadczenie potwierdzające uczestnictwo w tych warsztatach”. Wtedy nie będziemy mieli do czynienia z takim, powiedzmy, uchyleniem furtki.

Jeszcze jedno. Wspólnie z panem senatorem Knosalą zgłaszamy poprawkę mówiącą o podniesieniu ograniczenia prędkości do 90 km/h dla samochodów oznaczonych zielonym liściem. Zastanawialiśmy się, czy utrzymać 80 km/h na zwykłych drogach, a 90 km/h na autostradach i drogach szybkiego ruchu, ale doszliśmy do wniosku, że to będzie powodowało pewne utrudnienia, więc lepiej podnieść to ograniczenie o 10 km/h. Dlaczego? Dlatego że taki pojazd jadący prawą stroną drogi szybkiego ruchu, szczególnie drogi dwujezdniowej, lub autostrady z prędkością 80 km/h spowoduje, że ciężarówki zaczną go wyprzedzać. Autostrady i tak wiecznie są blokowane – pan minister doskonale o tym wie. Gdy na odcinku 100 km wyprzedza piętnaście ciężarówek – trwa to bardzo długo, bo one nie mogą przekroczyć 90 km/h – też stanowi to jakieś zagrożenie

(senator S. Iwan)

i utrudnienie dla ruchu. A więc trzy własne poprawki...

(Wicemarszałek Grażyna Sztark: Dziesięć minut.)

...a do czwartej się dołączam.

Chciałbym się jeszcze ustosunkować do jednej kwestii, mianowicie prawo jazdy a osoby starsze. Słusznie pan minister powiedział, że to jest kwestia bardzo indywidualna i delikatna. Ja też tak uważam. W Senacie jakiś czas temu pojawiła się taka tendencja, żeby zgłaszać poprawki mówiące o tym, aby po przekroczeniu pewnego wieku trzeba było obligatoryjnie co parę lat czy co roku chodzić na jakieś dodatkowe badania itd. Ja się tym interesowałem i ze statystyk wynika – pan minister chyba to potwierdzi – że ludzie w podeszłym wieku, zarówno w Polsce, jak i w całej Europie, powodują minimalną liczbę wypadków. Na pewno nie jest to liczba porównywalna z liczbą wypadków spowodowanych przez młodzików. I słusznie mówimy, że trzeba im dać okres ochronny, okres sprawdzania – osiem miesięcy i dwa lata. Myślę, że to są znakomite pomysły. Jeśli zaś chodzi o ludzi starszych... Gdy jeździmy na Zachód Europy... No, my nie jesteśmy jeszcze takim społeczeństwem, które od młodości, od dzieciństwa jeździło. Może niektórzy z nas tak. Gdy mieliśmy szesnaście lat, robiliśmy prawo jazdy na motocykl, gdy siedemnaście – na samochód, i stałe jeździmy. My dopiero za jakiś czas będziemy wchodzili w wiek starczy, o ile dożyjemy. Na Zachodzie mnóstwo ludzi w podeszłym wieku jeździ samochodami i nie ma tam z tym problemów. To, o czym mówimy, to są niepotrzebne restrykcje, które prędzej czy później każdego z nas w jakiś sposób mogłyby dotknąć. Dziękuję uprzejmie.

(Wicemarszałek Grażyna Sztark: Dziękuję. Chcę przypomnieć, że wykorzystał pan z dodatkowego czasu jedną minutę.)

Ale już drugi raz nie będę.

(Wicemarszałek Grażyna Sztark: I na to liczę.)
Składam poprawki.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo.

Proszę, pan senator Majkowski. Przypominam: dziesięć minut.

Senator Krzysztof Majkowski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Ażeby się nie powtarzać, powiem tylko, że poprawkę, którą złożył senator Iwan, ja pozwoliłem sobie złożyć około godziny wcześniej. Naprawdę bardzo się cieszę, że oba kluby będą reprezento-

wały tę samą linię, jeśli chodzi o poprawkę w art. 53 ust. 1. Ja już jej nie będę czytał. Generalnie chodzi o to, ażeby każdy przystępujący do egzaminu miał możliwość wyboru pojazdu, czyli żeby nie był skazany tylko i wyłącznie na pojazd wskazany przez WORD, ale żeby miał możliwość wyboru samochodu, który będzie spełniał – i tu jest punkt pierwszy i zasadniczy – wszystkie wymagania objęte prawem. Dlatego w pytaniu, które pozwoliłem sobie zadać ministrowi Jarmuziewiczowi, prosiłem o wyartykułowanie tych wszystkich przeciwwskazań, które miałyby prowadzić do tego, ażeby ta poprawka nie została przyjęta. Panie Ministrze, ja oczywiście cenię i szanuję to wszystko, co pan powiedział, z tym że pozwolę sobie nie zgodzić się z tymi wszystkimi argumentami. No bo jeżeli mówi pan, że będzie problem z ubezpieczeniem, to ja oświadczam... Ja rozmawiałem z wieloma osobami, które są przedstawicielami tych organizacji zrzeszających ośrodki szkolenia kierowców, a przypomnę, że na terenie kraju jest ich – ja mówię o osobach zatrudnionych, żyjących z tej działalności – kilkanaście tysięcy, i te osoby... Co do fachowości, co do podejścia, co do kwestii, którymi oni się zajmują, w ogóle nie chcę dyskutować, bo uważam, że z racji wykonywanego zawodu te osoby zdecydowanie lepiej znają się na tych sprawach niż my. Ale wróć do tematu. Twierdził pan, że będzie problem z ubezpieczeniem samochodu. Otóż nie, wszystkie samochody, które wskazywane byłyby do egzaminu na przykład przez ośrodki szkolenia kierowców, są ubezpieczone na takich samych zasadach jak samochody wordowskie. To jest jedna kwestia. Druga kwestia. Pan mówił, że nie ma możliwości zamontowania sprzętu audiowizualnego, który służy do bieżącego śledzenia przebiegu egzaminu. Tu też nie zgadzam się z pana wersją, Panie Ministrze. Te organizacje zasięgały opinii wyspecjalizowanych firm, które montują tego typu sprzęt, i stwierdziły, że nie ma żadnych... Co do kosztów to jest to oczywiście kwestia dogadania się, umowy między ośrodkiem egzaminacyjnym a wojewódzkim ośrodkiem ruchu drogowego. I co najważniejsze...

Nie będziemy dyskutować o tym, że każdy z nas, czy to osobiście, czy poprzez żonę, dzieci, rodziny, miał do czynienia z wojewódzkim ośrodkiem ruchu drogowego poprzez zdawanie egzaminu na prawo jazdy. Ja pamiętam, jak mój syn, w tej chwili dwudziestosześcioletni, zdawał egzamin w wieku siedemnastu lat. I z reguły wszyscy jego koledzy i koleżanki – on chodził do ogólniaka – którzy przystępowali do egzaminu... Nie było przypadków – no, jeżeli były, to naprawdę sporadyczne – żeby ktoś zdał egzamin za pierwszym razem, było to trzecie, czwarte, piąte podejście. A to oczywiście skutkowało tym, że trzeba było przeznaczać na te egzaminy dodatkowe środki finansowe. No bo dochodzi do takiej oto sytuacji. Osoba szkoląca się jeździ na

(senator K. Majkowski)

przykład fiatem punto. Zostaje wyznaczony termin egzaminu i ta osoba zostaje posadzona na przykład w toyocie yaris. A w tej toyocie są zupełnie inne mechanizmy, o tym wspominał już senator Iwan, ale dodam to jako uzasadnienie: jest zmiana w usytuowaniu różnych kontrolerek, przełączników świateł, wycieraczek, zmiany związane z lusterkami elektrycznymi lub manualnymi, różne dźwignie do regulacji siedzenia, oparcia, zagłówka, różny sposób włączania biegu wstecznego, zmiany usytuowania tylnych szyb, a co za tym idzie, zmiany dotyczące precyzyjnego cofania. Te nowości i wiele innych zmian, to, co znajduje się pod maską samochodu, powodują u kursantów na egzaminie ogromny stres, a każda pomyłka oznacza koszty związane z nowym egzaminem. Przecież nam wszystkim powinno zależeć na tym, żeby te egzaminy były obciążone jak najmniejszym stresem, no bo co z takiego kierowcy, który później siada za kierownicę i... On nie dość, że naraża swoje życie, to naraża jeszcze życie tych osób, które będzie wiozł, bo może spowodować kolizję na drodze.

Następnym elementem potwierdzającym słuszność tych argumentów, o których mówię, Panie Ministrze, jest to, że w przypadku egzaminów w kategoriach: B1, C, C1, C1E, D i T sprzęt, na którym prowadzony jest ten egzamin, nie zawsze jest własnością WORD. Skoro więc mamy sytuacje takie, że po to, by przeprowadzić egzaminy, wykorzystujemy na przykład autobus, który jest własnością ośrodka szkolenia kierowców, to dlaczego nie można posłużyć się samochodem osobowym i przeprowadzić na nim egzaminu?

No i jeszcze dwa elementy, o których chciałbym powiedzieć. Sprawa stanu technicznego pojazdów – bo pan minister mówił chyba również o tym w związku z tą pierwszą wersją pytania – jest przecież określona przepisami i nie ma takiej możliwości, żeby ośrodek szkolenia kierowców dysponował samochodem niesprawnym technicznie, niepełniającym wszystkich tych wymogów, które obowiązują właściciela samochodu, tak by egzamin mógł być przeprowadzany. Wróć też jeszcze do kwestii dotyczącej przeprowadzania egzaminów. Są już przykłady... Między innymi MORD w Krakowie przygotował już nowe rozwiązania techniczne idące właśnie w tym kierunku, o którym mówiłem.

I na koniec – stosuję się do zalecenia pani marszałek – powiem tak. Panie Ministrze, ta ustawa powstała między innymi na skutek zaleceń – ja nie mówię, że w całości, ale w części – które dotarły do nas z Unii Europejskiej. Skoro mamy stanowić prawo, które w zdecydowanej większości będzie zgodne z prawem unijnym, to bądźmy konsekwentni i trzymajmy się tego również w tym przypadku. Chciałbym państwa poinformować, że w tej chwili tylko w Polsce i na Litwie, tylko w tych dwóch krajach w całej Europie, przepro-

wadzanie egzaminu w tej wersji, o której mówiliśmy, senator Iwan i ja, jest niemożliwe. Tak że skoro mówimy o standardach unijnych, to doprowadźmy do tego, żeby w Polsce te standardy również były realizowane. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo.

Pan senator Stanisław Jurcewicz.

Przypominam, że o 13.45 ogłoszę przerwę do godziny 15.00. Pana ministra również zaprosimy o 15.00. Dziękuję.

Senator Stanisław Jurcewicz:

Bardzo dziękuję.

Pani Marszałek! Panie Ministrze!

Ja rozumiem, że przedstawione w ustawie rozwiązania mają na celu przede wszystkim poprawę bezpieczeństwa, i z tym bezwzględnie się zgadzam. Mam jednak pewne wątpliwości co do niektórych przedłożonych tutaj zapisów. Bo skoro w pewien sposób zaostrzamy wymagania jakościowe itd., to może weźmy pod uwagę na przykład art. 15 ust. 2 i dajmy szansę przedstawiania dokumentów w formie elektronicznej. O czym mówię? Szanowni Państwo, na przykład art. 15 mówi o tym, że starosta dokonuje wpisu itd., a wpis jest dokonywany na pisemny wniosek kierowcy na podstawie przedłożonych kopii. Nie wiem, czy niemożliwe byłoby rozszerzenie tego o „lub dokumentów w postaci elektronicznej”. Myślmy o pewnych obostrzeniach dotyczących na przykład młodych ludzi, choć nie tylko, a może warto się zastanowić nad tym, by wprowadzić e-administrację z prawdziwego zdarzenia. Bo o tym zaczynamy mówić, prawda? W mojej ocenie to jest ustawa dobra, regulująca w jednym dokumencie bardzo wiele kwestii związanych z kierowaniem pojazdami, ale troszkę brakuje tu zapisów dotyczących pełnej jej realizacji za pośrednictwem formy elektronicznej. Bo na przykład art. 20, 27...

I druga sprawa, związana z zaświadczeniami lekarskimi. Szanowni Państwo, ta ustawa ma także poprawić sytuację w związku z nierzetelnym przedstawianiem dokumentów. I oto przykład, który może się zdarzyć. W jednym z województw potencjalny kierujący chce uzyskać zaświadczenie, ale go nie uzyskuje, za to zyskuje je w innym województwie. Gdzie znajdziemy to orzeczenie lekarskie i w jakim czasie? Gdyby było możliwe wykorzystanie formy elektronicznej, postaci elektronicznej, gdyby to było zarejestrowane w CEPIK, to każdy organ miałby do tego dostęp. I tu nawiązuję do art. 220 §1 k.p.a., który mówi: organ administracji publicznej nie może żądać zaświadczenia na podstawie faktur lub stanu prawnego, jeżeli znane są one organowi z urzędu, możliwe są do ustalenia przez organ na podstawie itd.

(senator S. Jurcewicz)

Mój apel jest taki, aby zastanowić się nad tą sprawą. Jeżeli nie możemy zrobić tego teraz, przy okazji tej ustawy, to zmierzajmy do tego, żeby dokumenty, które można pozyskać i złożyć, wyłącznie z tymi z k.p.a., znalazły się w e-administracji. Bo przecież e-administracja jest zabezpieczona, tam się nie wchodzi przez Google, tylko przechodzi przez odpowiednią formę zabezpieczeń, jest podpis elektroniczny etc.

Ostatnia sprawa, na którą chciałbym zwrócić państwa uwagę, jest jakość szkolenia. Skoro w ustawie proponujemy systemowe rozwiązania zebrane w jednym miejscu, pewnego rodzaju podwyższenie jakości, to myślę, że należy również przeprowadzić analizę jakości kształcenia przez ośrodki przygotowujące do egzaminów. W mojej ocenie nie powinno być tak, że dążąc do poprawy bezpieczeństwa, nie dostrzegamy trudu ponoszonego przez tych, którzy chcą otrzymać uprawnienia kierowcy. No bo na przykład wielokrotne zdawanie egzaminów... Pytanie, z czego to wynika? Zatem apeluję o to, aby w trybie rocznym dokonywać kontroli tych ośrodków, bo zdaje mi się, że w uprzywilejowanej sytuacji stawiane są WORD. Należy podnieść jakość, ale nie tylko tę administracyjną, ustawową, lecz także jakość ośrodków szkoleniowych. Kolega wspominał o wielokrotnym powtarzaniu egzaminów. Pytanie, z jakich powodów tak się dzieje? Myślę, że ministerstwo powinno w sposób naturalny, poprzez swoje urzędy administracyjne, także w tym zakresie to przeanalizować.

Dam jeszcze szansę na wypowiedź koledze. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Bardzo dziękuję.

Dzięki temu, że pan senator Knosala zobowiązał wypowiedzieć się w ciągu minuty, mamy szansę na zakończenie punktu jedenastego do przerwy opłatkowej.

Bardzo proszę.

Senator Ryszard Knosala:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Przede wszystkim chciałbym powiedzieć, że jest to dobra ustawa. Dlaczego jest dobra? Złożyłem do protokołu przemówienie w dyskusji*, w którym wymieniam wszystkie jej zalety, w związku z tym nie muszę tego powtarzać.

Jednak jest kilka drobiazgów, o których chciałbym powiedzieć. Mianowicie pierwsza po-

prawka: myślę, że tam, gdzie jest mowa o pojazdach z okrągłą nalepką z zielonym symbolem liścia klonowego, jednak lepiej byłoby dodać wyrażenie „pojazdem samochodowym”.

I druga poprawka: zwiększenie prędkości poza obszarem zabudowanym z 80 km/h do 100 km/h na autostradach i drogach ekspresowych dwujezdniowych. Taką poprawkę składam.

Chciałbym jeszcze uczulić pana ministra na zapis w art. 27 ust. 4 pkt 1, w którym jest mowa o tym, że aby uzyskać zaświadczenie o ukończeniu szkolenia, wymagane jest uczestnictwo w co najmniej 80% zajęć teoretycznych. Jeśli będą to zajęcia prowadzone na zasadzie nauczania na odległość, e-learningu, to powstaje zasadnicze pytanie: jak te 80% zmierzyć? Ponieważ pan minister wspominał o rozporządzeniu, trzeba będzie do tego bardzo rozważnie podejść, bo inaczej ten zapis pozostanie zapisem bez pokrycia, tylko zapisem na papierze. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo.

Informuję, że lista mówców została wyczerpana.

Informuję, że wnioski o charakterze legislacyjnym na piśmie złożyli panowie senatorowie: Grzegorz Banaś, Jan Wyrowiński, Ryszard Knosala, Krzysztof Majkowski, Kazimierz Kleina i Tadeusz Gruszka.

Zamykam dyskusję.

Czy przedstawiciel...

(Głos z sali: I Iwan...)

Proszę?

(Głos z sali: I Stanisław Iwan.)

Aha, senator Stanisław Iwan również złożył wnioski o charakterze legislacyjnym na piśmie.

Czy przedstawiciel rządu chce się ustosunkować do przedstawionych wniosków?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Tadeusz Jarmuziewicz:

Na pewno nie do poprawek, bo muszę się z nimi zapoznać. Bardzo dziękuję za dyskusję i tak głęboką analizę. Na pewno nakłoniliście mnie państwo do jednego, a mianowicie do ponownej dyskusji na temat prędkości samochodów oznaczonych zielonym liściem, szczególnie na autostradach i drogach szybkiego ruchu, bo może rzeczywiście warto się pochylić nad tym.

W ramach dygresji powiem państwu, że jest możliwość zdawania egzaminu w samochodzie z automatyczną skrzynią biegów. Rzeczywiście ta możliwość istnieje, tylko należy liczyć się z konsekwencjami. Jesteśmy w Unii Europejskiej i będziemy mieli w prawie jazdy zakodowane, że zdawaliśmy egzamin w samochodzie z automatyczną skrzynią biegów i mamy prawo jazdy tylko na samochód ze skrzynią automatyczną. Tak że ten kij ma dwa końce. Dziękuję bardzo.

* Przemówienie złożone do protokołu – w załączeniu.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo.

Ponieważ zostały zgłoszone wnioski o charakterze legislacyjnym, proszę Komisję Gospodarki Narodowej oraz Komisję Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej o ustosunkowanie się do przedstawionych wniosków i przygotowanie wspólnego sprawozdania.

Informuję, że głosowanie w sprawie rozpatrywanej ustawy zostanie przeprowadzone jutro.

Proszę państwa, jest 13.45, ogłaszam przerwę do godziny 15.10.

Zapraszam wszystkich państwa na opłatek parlamentarny. Państwu ministrom i innym przedstawicielom bardzo dziękujemy.

Po przerwie przejdziemy do debaty nad punktami dwunastym i trzynastym dzisiejszego porządku obrad. Przypominam, godzina 15.10, zapraszam. Dziękuję bardzo.

(Przerwa w obradach od godziny 13 minut 45 do godziny 15 minut 11)

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Wznawiam obrady.

Wysoki Senacie, **przystępujemy do łącznego rozpatrzenia punktów dwunastego i trzynastego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy – Kodeks wyborczy oraz stanowisko Senatu w sprawie ustawy – Przepisy wprowadzające ustawę – Kodeks wyborczy.

Teksty ustaw zawarte są w drukach nr 1052, 1053, sprawozdania komisji w drukach nr 1052A i 1052B oraz 1053A i 1053B.

No tak, ale teraz zaczynają się schody.

(Głos z sali: Nie ma sprawozdawcy.)

(Senator Waldemar Kraska: Widziałem sprawozdawcę pół godziny temu.)

Proszę poszukiwać obu sprawozdawców.

(Senator Barbara Borys-Damięcka: A sprawozdawcą...)

Senatorowie Sepioł i Zientarski.

(Senator Stanisław Iwan: Nawet trzech.)

Na razie dwóch, tak, na pierwszej stronie jest dwóch, ale tu jest jeszcze trzeci, senator Piotrowicz. Chyba im wszystkim wręczę karę w postaci ustnego upomnienia.

(Senator Barbara Borys-Damięcka: Niech przynajmniej jeden przyjdzie i zacznie.)

Czy tak się zapomnieli przy tym opłatku? Zobaczmy.

W takim razie musimy chwilę poczekać, aż do przyścia pierwszego sprawozdawcy.

(Głos z sali: Nie ma senatora Sepioła.)

(Głos z sali: Właśnie. Gdyby pan senator był może uprzejmy go namierzyć...)

(Senator Stanisław Bisztyga: Ja go widziałem. On od wczoraj się przygotowuje i wiem, gdzie on jest.)

(Wesołość na sali)

(Głos z sali: W czytelni.)

O, pan senator.

Może pan zacznie, Panie Senatorze?

Senator Piotr Zientarski:

Ja jestem sprawozdawcą, ale już całości. Ustaliśmy, że w pierwszej kolejności wystąpi pan senator Sepioł jako sprawozdawca Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej. Jego sprawozdanie dotyczy właściwie jednomandatowych okręgów wyborczych do Senatu i wynikających z tego konsekwencji. Ja zaś mam przedstawić pozostałą część, w której oczywiście ten problem też jest ujęty.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dobrze, to już poczekamy na tego krakusa.

(Senator Piotr Zientarski: Do przerwy był, czekał...)

(Senator Barbara Borys-Damięcka: Do przerwy...)

(Głos z sali: Zniechęcił się...)

...bo tak długo pracowaliśmy nad transportem drogowym.

(Głos z sali: Pochyliliśmy się głęboko...)

Tak, niektórzy senatorowie byli nad wyraz aktywni.

(Głos z sali: Właśnie.)

(Senator Piotr Zientarski: Bo każdy jest kierowcą.)

(Senator Barbara Borys-Damięcka: Państwo dzielili liść na czworo.)

(Senator Piotr Zientarski: Tak.)

(Głos z sali: ...w sprawie zielonego liścia.)

(Głos z sali: ...tego liścia na czworo, to my tego...)

(Senator Piotr Zientarski: ...ale zakładamy, że te liście były...)

O, proszę bardzo, jest następny senator sprawozdawca.

(Głos z sali: ...mniejszości już jest, tylko pierwszego sprawozdawcy nie ma.)

Właśnie przyszedł drugi spóźniony sprawozdawca, czekamy jeszcze na trzeciego.

(Głos z sali: Na trzeciego, który jest pierwszy.)

(Senator Piotr Zientarski: Właśnie.)

Panowie Senatorowie, nie da się odwrócić kolejności? Nie bardzo. Może zmienimy kolejność przedstawiania sprawozdań?

(Senator Piotr Zientarski: ...tej samej ustawy...)

Może poczekamy jeszcze minutę. Nie. Proszę państwa, ja myślę, że odwrócimy kolejność. Trudno. Mam nadzieję, że nie spowoduje to większych komplikacji. Jest to proceduralnie możliwe, a chodzi o skuteczne procedowanie.

Zatem proszę sprawozdawcę Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji, pana senatora Piotra Zientarskiego, o przedstawienie sprawozdania komisji

(wicemarszałek M. Ziółkowski)

w sprawie ustawy – Kodeks wyborczy, a następnie w sprawie ustawy – Przepisy wprowadzające ustawę – Kodeks wyborczy.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Piotr Zientarski:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo!

Rozpocznę może od spraw ogólnych. Ustawa z 3 grudnia 2010 r., zwana kodeksem wyborczym, wraz z ustawą też z 3 grudnia, ustawą – Przepisy wprowadzające ustawę – Kodeks wyborczy, zastępują pięć ustaw regulujących procedurę wyborów, ordynacje wyborcze do organów władzy publicznej wybieranych w wyborach powszechnych, mianowicie do Sejmu i Senatu, do Parlamentu Europejskiego, do rad gmin, rad powiatów, sejmików województw, na prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej oraz wójtów, burmistrzów i prezydentów.

Ustawa ta powoduje, że we wszystkich tych sytuacjach obowiązują instytucje prawa wyborczego, które stosowane były tylko w niektórych wyborach, chodzi na przykład o głosowanie przez pełnomocnika w przypadku osób niepełnosprawnych oraz osób powyżej siedemdziesiątego piątego roku życia. Ustala się też jednolite godziny głosowania oraz możliwość przeprowadzenia głosowania dwudniowego. Ustawa ta wprowadza także dla wyborców przebywających za granicą możliwość głosowania korespondencyjnego. Nie dotyczy to jednak wyborów do rad i wyborów wójtów, ponieważ w tych wyborach głosowanie za granicą nie jest przeprowadzane.

Na początek pragnąłbym przedstawić kilka uwag natury ogólnej. Tak jak wspomniałem, jest to ustawa, która w swojej treści kompiluje pięć ustaw. Niestety – taka jest ocena połączonych komisji, które reprezentuję, mianowicie Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji oraz Komisji Ustawodawczej – ta kompilacja została zrozumiana, że tak powiem, zbyt dosłownie, gdyż te przepisy połączono, niejako zsumowano, może upraszczam, ale przyjęto taki schemat. Tymczasem kodeks czy ustawę o prawie wyborczym, bo tak to trzeba prawidłowo nazwać, należy wprowadzić według zasad kodeksowych. Sprawy dotyczące zasad ogólnych nie powinny być w każdej z tych pięciu części, tylko powinien być dla nich wszystkich wspólny mianownik. Powinno się to wyłączyć i to by spowodowało znaczne ograniczenie zbędnych przepisów, które się powtarzały w każdej z tych pięciu części. To nie może być suma, to musi być całość, jednolity, systemowy kodeks, prawo wyborcze. W związku z tym trzeba było wyprowadzić z tych wszystkich poszczególnych części zasady ogólne. I to zrobiliśmy w komisji. Trzeba było poprawić nazewnictwo, ponieważ w tych pięciu ustawach używano różnych pojęć.

Było to niejednoznaczne, trzeba było wprowadzić jednoznaczne pojęcia. Trzeba było wprowadzić – bo tego brakowało – również odniesienia do konkretnych, już istniejących ustaw, tego też nie było w tej ustawie. Trzeba było zastosować także właściwą technikę polegającą na normowaniu danej instytucji przy okazji regulacji wyborów do pewnego rodzaju organów, która pojawia się w ustawie po raz pierwszy, a następnie stosowaniu ogólnego albo, w razie potrzeby, szczególnego odesłania do instytucji uregulowanej wcześniej, bo taka kompilacja zbyt rozbudowała ten kodeks.

Odrębną sprawą jest wprowadzenie pewnych ujednoliczeń. Uznaliśmy na przykład, że skoro wprowadzamy w jednym kodeksie kwestie dotyczące uprawnień do ubiegania się o konkretny mandat, obojętnie jakiego szczebla, to kryteria powinny być takie same. Na przykład jeśli chodzi o kwestie karalności, to, jak wiemy, inne kryteria były w stosunku do rad wójtów, a inne – to było przyjęte przecież przez Wysoką Izbę w ramach zmiany konstytucji – w stosunku do parlamentu. Uznaliśmy, że powinna być jedna miara dla wszystkich – taka, jaka dotyczy parlamentarzystów. I to również wprowadziliśmy. To jest tylko przykład, nie będę cytował bardzo wielu istotnych poprawek, które wprowadziliśmy. Jest ich ponad dwieście, ale wynikają z tych kwestii, o których powiedziałem przed chwilą.

Kolejną kwestią jest wprowadzenie nowej instytucji, mianowicie jednomandatowych okręgów wyborczych w wyborach do Senatu, i związanego z tym całego oprzyrządowania ustawowego. Ale myślę, że więcej na ten temat powiedziałby sprawozdawca Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, pan senator Sepioł. Ja tylko chcę powiedzieć, że generalnie przyjęliśmy te propozycje z bardzo małymi, nieznacznymi poprawkami. Zresztą wiem, że w toku dyskusji – ja również złożę co do tej części propozycję zmiany... Chodzi mianowicie o liczbę wymaganych podpisów do zarejestrowania kandydata na senatora. Tu jest propozycja, żeby pozostawić taką liczbę, jaka była, czyli trzy tysiące podpisów. No, ale tu już wybiegam naprzód, zrobię to podczas dyskusji. Tak że jeśli chodzi o sprawozdanie, Panie Marszałku, to jest wszystko, co chciałem powiedzieć. Tak jak powiedziałem, integralną częścią była również kwestia jednomandatowych okręgów wyborczych, ale tę kwestię szczegółowo przedstawi pan senator Sepioł.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Teraz proszę pana senatora Sepioła, jako sprawozdawcę Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, o przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie tych dwóch ustaw: ustawy – Kodeks wyborczy oraz ustawy – Przepisy wprowadzające ustawę – Kodeks wyborczy.

Panie Senatorze, proszę bardzo.

Senator Janusz Sepiół:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Mamy do czynienia z niezwykle obszerną regulacją, dlatego postanowiłem, że nie będę opisywał poszczególnych rozwiązań – zresztą w dużej mierze zrobił to pan senator Zientarski – ale skoncentruję się na wątkach, które wzbudziły zainteresowanie komisji i co do których komisja przedstawia propozycje zmian, poprawek.

Pierwsza kwestia dotyczy zawiadamiania przez wójta na piśmie o znajdowaniu się na liście wyborców, przy czym przez określenie „wójt” należy w tej ustawie rozumieć również: burmistrz i prezydent. Uznaliśmy, że zawiadamianie na piśmie wszystkich wyborców jest, po pierwsze, procedurą drogą, po drugie, dość kłopotliwą i mogącą rodzić problemy. Jeżeli do kogoś takie zawiadomienie nie dojdzie, to ktoś taki może próbować kwestionować wyniki głosowania, to może wywołać różnego rodzaju protesty, wątpliwości. A więc proponujemy zrezygnować z tego całego cyklu zawiadamiania pisemnego o znajdowaniu się na liście wyborców.

Druga kwestia to głosowanie za pomocą kart pisanych systemem Braille'a. W ustawie wprowadzono taką propozycję, aby osoby niewidome mogły głosować właśnie na takich kartach. Oznaczałoby to konieczność zawiadomienia właściwej komisji, że zainteresowany wyborca chciałby głosować na kartach pisanych systemem Braille'a. W świetle tego, co podaje Polski Związek Niewidomych, szacujemy, że osób sprawnie posługujących się alfabetem Braille'a jest w Polsce najwyżej kilka tysięcy. To jest wielki problem, ile takich kart drukować. To byłyby pewnie karty drukowane indywidualnie dla poszczególnych okręgów i stanęlibyśmy wobec sytuacji, że możliwe byłoby naruszenia tajemnicy głosowania, ponieważ na przykład w danym okręgu byłaby tylko jedna osoba głosująca za pomocą alfabetu Braille'a i jej głos byłby łatwy do zidentyfikowania. A więc prawdopodobnie dochodziłaby jeszcze sprawa szyfrowania głosów. W sytuacji, kiedy możliwe jest głosowanie przez pełnomocnika, kiedy wprowadzamy instytucję pełnomocnika, wydaje się, że cała ta procedura głosowania za pomocą alfabetu Braille'a wiąże się z nadmiernymi wydatkami oraz z wielkimi komplikacjami i może okazać się nieskuteczna.

Trzecia kwestia to kwestia techniczna. Mianowicie ustawa przewiduje wydanie przez ministra rozporządzenia dotyczącego warunków technicznych, jakie muszą spełniać lokale, aby mogły być dostępne dla osób niepełnosprawnych. Rzecz w tym, że ustawa nakłada ten obowiązek na ministra właściwego do spraw administracji. My proponujemy, żeby to był minister właściwy do spraw budownictwa, a w każdym razie taki, któremu podlegają wszystkie kwestie związane z warunkami technicznymi, jakie powinny spełniać budynki.

(Senator Piotr Zientarski: Panie Senatorze, nie tak szczegółowo, bardziej ogólnie.)

Tych punktów jest tylko pięć, a jestem w tej chwili już przy czwartym, także... Dotyczy on sposobu obliczania wyników wyborów. Mianowicie ustawa zakładała, że dominującą metodą jest metoda d'Hondta, ale w wypadku gmin mandaty będą naliczane metodą Sainte-Laguë. My proponujemy ujednoczenie i wprowadzenie systemu d'Hondta, jeśli chodzi o wszystkie rodzaje wyborów.

I wreszcie kwestia ostatnia, ale najobszerniejsza i z naszego punktu widzenia niezwykle istotna. Dotyczy ona całego bloku poprawek wprowadzających w przypadku wyborów do Senatu głosowanie w systemie okręgów jednomandatowych. Jak wiadomo, w wyborach do Senatu jest ordynacja większościowa, ale właściwie z głosowaniem blokowym. Połowa Polski to okręgi dwumandatowe, kolejna część to okręgi trzymandatowe, są jeszcze dwa okręgi czteromandatowe. Jakie to rodzi konsekwencje? Ano takie, że ponad 25% głosów jest marnowanych, to znaczy, blisko połowa wyborców oddaje tylko jeden głos, a nie dwa lub trzy. To jest pierwsza słabość, którą to rozwiązanie ma usunąć. Ponadto uważamy, że głosowanie w obwodach jednomandatowych pozwoli na to, aby Senat lepiej odzwierciedlał preferencje polityczne, aby precyzyjniej oddawał mapę polityczną Polski. To dość oczywiste, że jeśli siatka podziałów jest gęstsza, to rysunek jest bardziej precyzyjny. Co więcej, uważamy, że taka formuła wyborów zwiększy zainteresowanie Senatem, ponieważ te pojedynki będą, że tak powiem, bardziej czytelne, budzące większe zainteresowanie społeczne, a co za tym idzie, może to spowodować większą frekwencję w wyborach parlamentarnych, na czym przecież nam zależy. Wreszcie ten system likwiduje pewną patologię, którą obserwujemy właściwie od początku powstania Senatu, to znaczy nadreprezentację osób o nazwiskach na A i B we wszystkich kadencjach. Takie są argumenty. I wreszcie chyba ten najistotniejszy argument. Otóż okręgi jednomandatowe są zgodne z pewnym postulatem politycznym wyrażanym przez wiele środowisk, żeby tam, gdzie jest to możliwe i uzasadnione, rozszerzać system wyborów większościowych. Również Platforma Obywatelska wypisywała to i wypisuje na swoim sztandarze, wobec tego jest to element realizacji programu naszego ugrupowania. W sumie jest pięć powodów, dla których wprowadzamy blok poprawek wprowadzających wybory do Senatu w okręgach jednomandatowych. To tyle, jeśli chodzi o ustawę – Kodeks wyborczy.

Jeśli chodzi o ustawę – Przepisy wprowadzające, to tutaj też jest kilka poprawek, w zasadzie technicznych, bo najistotniejsza z nich to zmiana sformułowania dotyczącego wprowadzania tej ustawy. Chodzi o to, żeby działała sześć miesięcy od dnia ogłoszenia.

Ale wprowadzamy także cały blok poprawek dotyczący sprawy wywołującej dziś kłopoty, miano-

(senator J. Sepioł)

wicie organizacji pierwszej sesji i sesji, na której następuje ślubowanie wójta, burmistrza czy prezydenta. Chodzi o to, żeby dla wszystkich organów samorządowych wprowadzić jedno rozwiązanie, polegające na tym, że pierwszą sesję nowo wybranej rady zwołuje komisarz wyborczy w dzień przypadający w ciągu siedmiu dni po ogłoszeniu zbiorczych wyników wyborów do rad na obszarze kraju. Do tej pory mieli to organizować szefowie poprzednich rad, ale jedni chcieli, drudzy nie chcieli tego robić, czasem zwlekali, czasem nie zawsze się czuli w pełni odpowiedzialni, więc były z tym pewne kłopoty. Tutaj sprawa jest rozstrzygnięta jednoznacznie – po oficjalnym ogłoszeniu wyborów przez Państwową Komisję Wyborczą komisarz wyborczy w ciągu tygodnia ma tę pierwszą sesję zwołać. I to w zasadzie jest wszystko, inne poprawki są czysto redakcyjne. To jest dorobek komisji, który chciałem państwu przedstawić. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję, Panie Senatorze.

A teraz poproszę pana senatora Piotrowicza jako sprawozdawcę mniejszości Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji o przedstawienie wniosków mniejszości w sprawie tylko jednej ustawy, czyli ustawy – Kodeks wyborczy.

Proszę bardzo.

Senator Stanisław Piotrowicz:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Przypadł mi w udziale zaszczyt reprezentowania mniejszości połączonych komisji. Mniejszość połączonych komisji, Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji oraz Komisji Ustawodawczej, proponuje Wysokiej Izbie dodatkowe cztery poprawki. Od razu bym dodał, że w sumie tych poprawek jest około trzystu, a nie dwustu, jak powiedział pan sprawozdawca, bo tyle to było ich na etapie, kiedy przystępowaliśmy do prac w komisji. Po pracach komisji jest ich już około trzystu, a nawet nieco więcej.

Jako przedstawiciel mniejszości proponuję kolejne cztery poprawki, w szczególności poprawkę do art. 99 ustawy. Art. 99 ustawy mówi o tym, że w dniu głosowania oraz na dwadzieścia cztery godziny przed tym dniem prowadzenie agitacji wyborczej itd. jest zabronione. Z uwagi na to, że ta dwudziestoczegogodzinna cisza wyborcza w praktyce jest nieprzeznaczana, a także trudna do wyegzekwowania, wniosek mniejszości idzie w tym kierunku, żeby zrezygnować z zapisu: oraz na dwadzieścia cztery godziny przed tym dniem. Ograniczenie sprowadzałoby się do tego, że cisza wyborcza obowiązywałaby w dniu głosowania.

Kolejna poprawka jest jakby konsekwencją poprawki pierwszej. Odnosi się ona do art. 107. Mianowicie artykuł ten powiada, że na dwadzieścia cztery godziny przed dniem głosowania aż do zakończenia głosowania zabrania się podawania do publicznej wiadomości wyników przedwyborczych, badań, sondaży itd., itd. Ta poprawka określa analogicznie do poprzedniej, żeby zabronione to było w dniu głosowania, a nie na dwadzieścia cztery godziny przed głosowaniem.

Jeżeli chodzi o te dwie poprawki, to głosowania przebiegały w ten sposób, że za tymi poprawkami opowiedziało się 4 senatorów, a przeciw było 5.

Kolejna poprawka dotyczy art. 133 §1 pkt 2. Artykuł ten stanowi bowiem o tym, że komitet jest obowiązany prowadzić rejestry wpłat o wartości przekraczającej – łącznie od jednej osoby fizycznej – kwotę minimalnego wynagrodzenia za pracę ustalonego na podstawie odrębnych przepisów, obowiązującego w dniu poprzedzającym dzień ogłoszenia postanowienia o zarządzeniu wyborów, ze wskazaniem imienia, nazwiska oraz miejscowości zamieszkania takiej osoby. W jakim celu ten przepis został ustanowiony? W moim przekonaniu chodzi o to, żeby osoba, która dokonuje takiej wpłaty, mogła być zidentyfikowana przez Państwową Komisję Wyborczą. Podanie samego miejsca zamieszkania nie doprowadzi do takiej identyfikacji, bowiem w danej miejscowości może mieszkać kilka osób o takim samym nazwisku i takim samym imieniu. Jeżeli chcemy osiągnąć cel, który zakłada sobie ten przepis, to w moim przekonaniu poprawka powinna iść w tym kierunku, żeby było możliwe zidentyfikowanie przez Państwową Komisję Wyborczą takiej osoby. Stąd też słowa „miejsce zamieszkania” mniejszość komisji proponuje zastąpić wyrazami „pobytu stałego”.

Poprawka czwarta zmierza do określenia, gdzie mają być publikowane nienormatywne akty Państwowej Komisji Wyborczej. Mianowicie przyjęło się, że w „Dzienniku Ustaw” publikowane są tylko akty normatywne, natomiast akty nienormatywne publikowane są w „Monitorze Polskim”. Poprawka zmierza w tym kierunku, żeby uporządkować to, gdzie i jakie akty prawne mają być publikowane. Chodzi o to, żeby nienormatywne akty prawne Państwowej Komisji Wyborczej były publikowane w „Monitorze Polskim”. I to wszystko. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Teraz jest etap pytań do senatorów sprawozdawców. Proszę powiedzieć, kto chciałby zadać pytanie i do którego senatora je kieruje.

(Senator Piotr Andrzejewski: Do wszystkich trzech.)

To ja poproszę tę całą trójkę. Proponuję, żebyście usiedli... A nie, tu pan... W takim razie pan

(wicemarszałek M. Ziółkowski)

senator Zientarski jako pierwszy staje do boju. Proszę, najpierw pytania do senatora Zientarskiego.

(Senator Piotr Andrzejewski: Bardzo proszę. Pytanie łączy się...)

Pan senator Andrzejewski.

Są jeszcze jakieś pytania do senatora sprawozdawcy?

(Senator Piotr Andrzejewski: Można?)

Chwileczkę... Gdzie są inne ręce? Nie ma zgłoszeń.

(Senator Piotr Andrzejewski: To ja na dwie ręce...)

(Głos z sali: Zamykamy dyskusję.)

Niedługo zamknę, ale na razie dam szansę senatorowi Andrzejewskiemu.

Proszę bardzo.

(Senator Piotr Andrzejewski: Uwzględnia pan moje prawo, a nie tylko szansę, Panie Marszałku. Przepraszam, można?)

Tak, już można.

Senator Piotr Andrzejewski:

Dziękuję uprzejmie.

Pytanie do trzech panów sprawozdawców. Uchwaliliśmy ustawę o obywatelstwie polskim. Art. 6 daje prawa wyborcze również osobom nieposiadającym paszportu polskiego. Gdzie jest okręg wyborczy dla wszystkich Polaków, nie tylko tych z paszportami, którzy zgodnie z ustawą mówiącą o podwójnym obywatelstwie mają bierne i czynne prawo wyborcze? Proszę mi to wskazać. Czy państwo się zajmowaliście w ogóle tą tematyką? To pytanie do wszystkich panów.

(Senator Piotr Zientarski: To na posiedzeniu komisji...)

W art. 32 jest tylko zapis: wyborcy przebywający za granicą. Czy to dotyczy wszystkich? I gdzie tu jest mowa o okręgach? Gdzie jest okręg wyborczy obejmujący cały świat? I druga sprawa, czyli zapis: posiadający ważne polskie paszporty. Czyli ci bez ważnych paszportów, ale będący Polakami, zachowujący to obywatelstwo, są pozbawieni praw, wbrew ustawie o obywatelstwie polskim? Może chcemy ich pozbawić tych praw? Czy to Polacy drugiej kategorii?

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Teraz pan senator Zientarski, a potem senator Sepioł.

Senator Piotr Zientarski:

Panie Senatorze, w moim przekonaniu przepis art. 32 jest jednoznaczny i chodzi o...

(Senator Piotr Andrzejewski: Daje się im prawa, ale nie pozwala się ich wykonywać. Niech pan na

przepis art. 6 popatrzy, Panie Senatorze. To są Polacy, oni zachowali obywatelstwo...)

Powiem szczerze, że nie rozważaliśmy, przynajmniej na posiedzeniu Komisji Praw Człowieka i Praworządności, tej kwestii, uznając, że tego typu problemu, który pan porusza, nie ma. Chodzi o wyborców, którzy posiadają ważne polskie paszporty lub obywateli Unii Europejskiej niebędących obywatelami polskimi, posiadających ważny paszport lub inny dokument stwierdzający tożsamość. Oni po prostu wpisywani są do spisu wyborców przez właściwego terytorialnie konsula.

(Senator Piotr Andrzejewski: Poprosiłbym innych senatorów sprawozdawców, żeby się do tego ustosunkowali.)

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Czy pan senator Sepioł mógłby coś dodać?

(Senator Piotr Andrzejewski: Ta ustawa jest dyskryminująca.)

Senator Janusz Sepioł:

Przyznaję, że nie rozumiem tych wątpliwości i nie potrafię odpowiedzieć. Gdyby pan senator zechciał jeszcze raz sformułować swoje pytanie, bo ja nie uchwyciłem...

(Senator Piotr Zientarski: Chodzi o obywateli polskich, którzy...)

(Senator Piotr Andrzejewski: Już mówię, jeżeli pan marszałek udzieli mi głosu. Bo przekroczyłem minutę...)

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Wyjątkowo udzielam głosu, proszę.

Senator Piotr Andrzejewski:

W art. 6 dajemy prawo wyborcze obywatelom polskim i obywatelom Unii Europejskiej, którzy jednak mają więcej praw niż obywatele polscy. Tak z tego wynika...

(Senator Janusz Sepioł: My też jesteśmy obywatelami Unii Europejskiej.)

Chodzi o obywatela polskiego, który najpóźniej w dniu głosowania ukończy osiemnaście lat. Ustawa o obywatelstwie polskim daje im te prawa. Odrzucono mój wniosek w Senacie, żeby było tak zwane prawo opcji, czyli wybór, czy obywatel chce korzystać z pełnych praw. Teraz mamy tego konsekwencje. W art. 32 jest z kolei mowa tylko o obywatelach polskich przebywających za granicą i posiadających ważne polskie paszporty. Przypomnę, w wyborach dnia 4 czerwca uczestniczyli nie tylko ci z ważnymi paszportami. Wróćmy do tego, skoro mówiliśmy o Polsce ukształtowanej przy okrągłym stole, jak wyglądały wtedy prawa

(senator P. Andrzejewski)

wyborcze, któreśmy tym ludziom zabrali. Ustawa o obywatelstwie znowu im je jednak dała. Dlaczego oni zostali wyeliminowani z ordynacji wyborczej? Jeszcze jedno. Chęć zrobienia z nich obywateli drugiej kategorii przejawia się też tym, że okręgi wyborcze za granicami Polski, poza konsulatami... Oni nie figurują w... A może figurują, tylko ja tego nie doczytałem.

Senator Piotr Zientarski:

Panie Senatorze, pan doskonale wie, bo przecież walczył pan o niepodległą Polskę, że osoby, które wtedy wyjechały i nie mogły uzyskać polskiego paszportu, były w zupełnie innej sytuacji.

(Senator Piotr Andrzejewski: Panie Senatorze, wielu z nich do dziś nie ma...)

Ale to jest ich sprawa.

(Wicemarszałek Marek Ziółkowski: Panowie Senatorowie, ja chciałbym się wtrącić, bo...)

To naprawdę jest ich sprawa. Tamta sytuacja była zupełnie inna.

(Senator Piotr Andrzejewski: Tak, zgadza się.)

Jeśli chcą mieć teraz polski paszport, to mogą ten paszport mieć.

(Senator Piotr Andrzejewski: Będą chcieli teraz, po wejściu w życie tej ustawy. Bo jak uzyskali obywatelstwo, a my daliśmy im to prawo...)

Może to ich właśnie zmobilizuje.

(Senator Piotr Andrzejewski: Tak, ale... Rozumiem, że komisja się nad tym nie zastanawiała.)

Nie zastanawiała się nad tym, ale uważamy, że nie pozbawia się ich możliwości... Ta ustawa nikogo nie dyskryminuje.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Panie Senatorze, zwracam się do senatora Andrzejewskiego w tej chwili, to było pytanie do sprawozdawców komisji.

(Senator Piotr Andrzejewski: Tak.)

Jeżeli komisje się tym nie zajmowały i dlatego trudno jest sprawozdawcom na to pytanie odpowiedzieć, może je pan ewentualnie skierować do ministra, który zaraz będzie do pańskiej dyspozycji. Proponuję, żeby nie powtarzać tego pytania, bo ono się pewnie jeszcze pojawi. Zwalniam w takim razie pana senatora Piotrowicza z obowiązku odpowiedzi na to pytanie, chyba że chce coś dodać.

(Senator Piotr Andrzejewski: Może inna komisja się tym zajmowała. To jest pytanie do pozostałych...)

(Senator Piotr Zientarski: Już odpowiedział...)

Senator Janusz Sepioł:

Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej nie zajmowała się tym.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Czy pan senator Piotrowicz chciałby coś dodać?

Senator Stanisław Piotrowicz:

Problem poruszony przez pana senatora Andrzejewskiego jest problemem bardzo ważnym. Należy wytłumaczyć, dlaczego komisja tym tematem się nie zajmowała.

(Senator Piotr Zientarski: Przecież pan uczestniczył w posiedzeniu, Panie Senatorze.)

Tak, i chcę wytłumaczyć, dlaczego komisja tym ważnym tematem się nie zajmowała. Ustawa została uchwalona przez Sejm dnia 3 grudnia, w dniu 7 grudnia wpłynęła do Senatu, a 13 grudnia, niemalże tuż przed posiedzeniem komisji, uzyskaliśmy opinię legislacyjną, która zawierała około dwustu uwag legislacyjnych. Trzeba powiedzieć, że komisja pracowała do godziny 1.00 w nocy i skupiła się głównie na rozpatrywaniu uwag o charakterze legislacyjnym. Przyznam szczerze, że zabrakło czasu na dogłębną analizę tej ustawy, bo pracowaliśmy w takich, a nie innych warunkach. Myślę, że powinienem o tym powiedzieć, żeby nie było wrażenia, że komisja spłyciła to zagadnienie, zbagatelizowała je i nie poruszyła w dyskusji istotnych kwestii. Uważam, że o tym należy powiedzieć.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję.

Pan senator Witczak.

Senator Mariusz Witczak:

Panie Marszałku, ja w sprawie formalnej. Chciałbym prosić państwa, żeby sprawozdawali to, co było przedmiotem dyskusji komisji. To po pierwsze. Po drugie, praca w komisji jest pierwszym etapem rozpatrywania ustawy. Jest jeszcze debata, a w debacie można składać poprawki, można więc włączyć się czynnie w zagadnienie ustawy i to jest przed nami. Prosiłbym więc, żeby sprawozdawca mniejszości nie wyręczał sprawozdawcy większości, i żeby mówił tylko o tym, co dotyczy wniosku mniejszości. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję bardzo.

(Senator Piotr Zientarski: Ja odpowiedziałem.)

Tak, odpowiedział pan.

Czy pan senator Andrzejewski ma jeszcze inne pytania – bo to było pierwsze pytanie – dotyczące tego problemu?

Senator Piotr Andrzejewski:

To będzie powiązane... Gdzie ci wszyscy Polacy, którzy mają uprawnienia wyborcze wynikające z art. 16...

(*Senator Piotr Zientarski: Szóstego.*)

Tak, z art. 6.

...których jednak eliminuje przepis art. 32...

Jaki jest zasięg terytorialny okręgu wyborczego? Czy to jest Warszawa? Bo być może ja tego po prostu nie doczytałem. Jestem w tej chwili w niezbyt dobrej dyspozycji, bo mam grypę. Gdzie jest ich okręg?

(*Senator Piotr Zientarski: Tu zmian nie było.*)

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Panie Senatorze...

Senator Piotr Zientarski:

Ta nowa ustawa nie wprowadziła w tym zakresie żadnych zmian, czyli odbywa się to według zasad obowiązujących do tej pory.

(*Senator Piotr Andrzejewski: Ale ja nie znalazłem tego w przepisach.*)

No jest... To jest Warszawa, oczywiście, że tak.

(*Senator Piotr Andrzejewski: Tutaj nie jest napisane, że wyniki z całego świata w Warszawie są... Stąd moja wątpliwość i dlatego pytam.*)

Chyba jest. Ja już nie pamiętam...

(*Wicemarszałek Marek Ziółkowski: Panie Senatorze, ja proponuję...*)

Nie było w tym zakresie zmian.

(*Senator Piotr Andrzejewski: Ale cały ten kodeks jest nowy...*)

Tak, cały...

(*Senator Piotr Andrzejewski: Nie chodzi o jakąś zmianę, bo cały kodeks jest nowy. Gdzie to jest zapisane? Pytam panów przewodniczących. Bo to jest bardzo obszerny...*)

Tak, dokument jest obszerny, tak że w tej chwili nie jestem w stanie...

(*Senator Piotr Andrzejewski: Dziękuję bardzo.*)

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Jeszcze pan senator Bender.

Czy są jeszcze pytania do senatorów sprawozdawców?

Panie Senatorze, proszę bardzo.

Senator Ryszard Bender:

Panie Marszałku!

Umknęło mojej uwadze... Bo któryś z panów sprawozdawców mówił o potrzebie utrzymania tej samej liczby podpisów pod kandydaturą do Senatu. Chcę zwrócić uwagę, że przybywa okręgów

i senator będzie reprezentował mniejszą grupę i wyborców, i tych, którzy będą mu sprzyjać, ugrupowań politycznych. W związku z tym należałoby zmniejszyć tę liczbę. Wymagano trzy tysiące podpisów na przykład w lubelskim, gdzie kiedyś były dwa okręgi, ale teraz będzie tam sześć okręgów, a to jest dużo... To będzie obciążenie, bo komitety wyborcze...

(*Wicemarszałek Marek Ziółkowski: Panie Senatorze, ale to nie jest pytanie do sprawozdawcy. To jest głos w dyskusji.*)

Ja pytam o to sprawozdawcę, bo powiedział, że musi być trzy tysiące podpisów. Ja uważam, że w takim wypadku powinno się zmniejszyć tę liczbę przynajmniej o połowę.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Zapraszam pana senatora do dyskusji.

(*Senator Ryszard Bender: Ale dlaczego to jest bez zmian, skoro...*)

Panie Senatorze, dobrze. Potraktujmy to jako pytanie. Pan senator Zientarski, potem ewentualnie pan senator Sepioł. Dlaczego komisja tak zrobiła? Więcej takiego typu pytań nie przyjmuję.

(*Senator Ryszard Bender: Dlaczego okręgi sześć razy większe...*)

Proszę.

Senator Piotr Zientarski:

Jako sprawozdawca komisji, bo występuję tu niejako w dwóch rolach, muszę powiedzieć o tym, że pewną kwestię tylko zasygnalizowałem, chodziło o to, że komisja zmniejszyła tę liczbę. Pojawił się jednak wniosek, który został już zgłoszony, żeby pozostawić to na tym samym poziomie. To jest kwestia do dyskusji i później do przegłosowania. Komisja ją zmniejszyła.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Wniosek komisji dotyczy zmniejszenia liczby podpisów.

Pan senator Sepioł, proszę bardzo.

Senator Janusz Sepioł:

Chciałbym to sprostować. Liczbę wymaganych podpisów zmniejszył Sejm, określił ją na dwa tysiące. Komisja tej liczby nie zmieniła. Pan senator mówił o swojej poprawce, o swojej inicjatywie.

(*Senator Ryszard Bender: Nie, to nie jest inicjatywa...*)

Zostało to tak, jak uchwalono w Sejmie, to tam zmniejszono tę liczbę.

(*Senator Ryszard Bender: Czym kierowała się komisja, skoro był tu nawet taki projekt, żeby...*)

(senator J. Sepioł)

Nie, nie. Komisja samorządu nie dyskutowała nad tymi warunkami, tylko przyjęła rozwiązanie sejmowe, które zakłada zmniejszenie tej liczby do dwóch tysięcy.

(Senator Ryszard Bender: Do tysiąca.)

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Rozumiem.

Senator Gruszka zadaje pytanie.

Proszę bardzo.

Senator Tadeusz Gruszka:

To nie pytanie, to sprostowanie. Senator Sepioł, wyjaśniając tę sprawę, powiedział, że komisja tego nie zmieniła, a we wnioskach Komisji Ustawodawczej jest mowa o tym, że w pkcie 192 dwa tysiące zamienia się na tysiąc pięćset.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Panie Senatorze, pan senator Sepioł mówił o swojej komisji, a on jest w innej.

(Senator Piotr Zientarski: A ja powiedziałem o swojej, o tym, że zmniejszyła, więc odpowiedziałem na pytanie.)

Zatem sprawozdanie jest w pewnym sensie nieaktualne, Panie Senatorze.

Dobrze. Kończymy etap pytań do senatorów sprawozdawców.

To były projekty ustaw wniesione przez posłów, przez komisję sejmową. Do prezentowania stanowiska rządu upoważniony jest minister spraw wewnętrznych i administracji. Witam pana ministra Zbigniewa Sosnowskiego.

Panie Ministrze, bardzo proszę o przedstawienie stanowiska rządu w sprawie omawianych ustaw.

Proszę bardzo.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Zbigniew Sosnowski:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoki Senacie!
Panie Ministrze! Szanowni Państwo!

Uchwalone przez Sejm ustawy, ustawa – Kodeks wyborczy oraz ustawa – Przepisy wprowadzające ustawę – Kodeks wyborczy, zostały dość szczegółowo omówione przez panów senatorów, pana senatora Zientarskiego i pana senatora Sepioła, w związku z tym nie będę powtarzał tych kwestii.

Zwrócę tylko państwa uwagę na fakt, iż uchwalone akty prawne przewidują między innymi wprowadzenie do systemu naszego prawa wybor-

czego instytucji głosowania przez pełnomocnika ustanowionego przez wyborców niepełnosprawnych oraz wyborców, którzy ukończyli siedemdziesiąty piąty rok życia. Jeśli chodzi o projekty ustaw, to do ustawy – Kodeks wyborczy przygotowane zostało stanowisko rządu, w którym pomimo szczegółowych uwag i zaleceń odnoszących się do sfery funkcjonowania administracji publicznej projekt został pozytywnie oceniony i rekomendowany do dalszych prac. Wątpliwości sygnalizowane przez Radę Ministrów w zakresie rozwiązań prawnych, dotyczących imiennego zawiadamiania każdego wyborcy o wpisaniu do spisu wyborców, o czym mówi art. 13 kodeksu wyborczego, oraz zobowiązania ministra właściwego do spraw administracji publicznej do wydania rozporządzenia określającego warunki techniczne, jakie powinien spełniać lokal obwodowej komisji wyborczej, tak by został dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych, o czym mówi art. 185 §2 kodeksu wyborczego, zostały podzielone przez Wysokie Komisje Senatu, za co chciałbym paniom i panom senatorom bardzo serdecznie podziękować. Dodatkowo była prośba ministra spraw zagranicznych, aby organ ten obok Państwowej Komisji Wyborczej został włączony do procedury ustalającej kwestie techniczne głosowania korespondencyjnego za granicą. Ta uwaga, ta prośba ministra spraw zagranicznych również została uwzględniona i spełniona. W związku z tym, że oczekiwania rządu zostały spełnione, chciałbym w imieniu rządu bardzo serdecznie paniom i panom senatorom podziękować za uwzględnienie tych poprawek.

Panie Marszałku, jeśli można, to chciałbym się odnieść do wypowiedzi pana senatora Piotrowicza, który proponował państwu, by znieść ograniczenie zawarte w art. 99, w którym mówi się o agitacji w ciągu dwudziestu czterech godzin poprzedzających dzień wyborów. Otóż zgadzam się z panem senatorem, pan senator ma rację, być może nie zawsze ta cisza jest przestrzegana, ale to nie znaczy, że gdy ją zniesiemy, to będzie ona przestrzegana w dniu wyborów. Jednocześnie ma to pozytywne znaczenie dla resortu spraw wewnętrznych i administracji w tym sensie, że – nie ukrywajmy – obowiązkiem ministra spraw wewnętrznych i administracji jest zapewnienie bezpieczeństwa w lokalu wyborczym już w momencie, w którym zostają tam dostarczone karty do głosowania, a one są dostarczane w sobotę, czyli w dzień poprzedzający dzień wyborów. Pan senator miał rację, mówiąc podczas posiedzenia komisji, że minister musi sobie z tym poradzić, ale nie ukrywam – i myślę, że państwo podzielicie ten pogląd – że ministrowi łatwiej będzie zapewnić bezpieczeństwo lokali wyborczych, gdy cisza będzie obowiązywała dwadzieścia cztery godziny wcześniej. Dodatkowo – myślę, że z tym też państwo się zgodzicie i dotyczy to wszystkich

(podsekretarz stanu Z. Sosnowski)

ugrupowań politycznych – te dwadzieścia cztery godziny przed dniem głosowania, kiedy panuje cisza wyborcza, powodują wyciszenie u obywateli Rzeczypospolitej, a myślę, że to wyciszenie jest wtedy potrzebne.

Pan senator Bender pytał o to, w jakim okręgu będą głosować wszyscy obywatele Polscy mieszkający poza Rzeczpospolitą. Przepraszam, przepraszam, Panie Senatorze. Tak, pytał o to pan senator Andrzejewski. Przepraszam. Mówi o tym dość jasno art. 10, w którym jest napisane, że wszyscy obywatele polscy mieszkający poza granicami naszego kraju głosują w okręgu warszawskim. To tyle wyjaśnień. Serdecznie dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję.

Pytania do pana ministra.

Pan senator Owczarek, potem pan senator Korfanty i pan senator Klimowicz. Tak, w tej kolejności.

Proszę.

Senator Andrzej Owczarek:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, w czasie ostatnich wyborów samorządowych miało miejsce masowe dopisywanie wyborców do rejestru wyborców, było to zjawisko szczególnie naganne, gdyż odbywało się to między pierwszą a drugą turą bezpośrednich wyborów wójta, burmistrza, prezydenta. Co pan o tym sądzi? Pytam o to, ponieważ mam zamiar zgłosić poprawkę mówiącą o tym, że można dopisywać wyborców do listy wyborców na pisemny wniosek obywatela nie później niż trzydzieści dni przed wyborami. Dziękuję.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Pan senator Korfanty, proszę.

Senator Bronisław Korfanty:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Mam jedno pytanie, dotyczące województwa śląskiego.

Do tej pory było trzynastu senatorów, teraz ma być dwunastu senatorów. Jest to jedyne albo jedno z nielicznych województw, w których nastąpiło zmniejszenie liczby senatorów. Z czego to wynika?

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Panie Ministrze, bardzo proszę o udzielenie odpowiedzi na te pytania.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Zbigniew Sosnowski:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoki Senacie! Otóż w opinii rządowej, w stanowisku nie było informacji o tym, jak odnosimy się do sprawy dopisywania, ale mogę tu wyrazić własne stanowisko. Rzeczywiście, pan senator ma rację, takie zjawisko miało miejsce i nie jest to wskazane. W moim przekonaniu poprawka, którą proponuje pan senator, będzie miała pozytywny wpływ na przebieg wyborów, szczególnie wyborów samorządowych, kiedy to, Drodzy Państwo, dopisanie kilkunastu wyborców może mieć wpływ na ich wynik. A na poparcie tego, o czym mówi pan senator, chcę powiedzieć, że słyszałem o takiej gminie, w której podczas drugiej tury wyborów w jednym domu zameldowane były pięćdziesiąt trzy osoby. Rzeczywiście jest to naganne. Ażeby tego uniknąć, ażeby – można powiedzieć – uniknąć kombinacji i próby wpływania na ostateczny wynik głosowania, bo to ma pewien wpływ... Według mnie, ta poprawka może temu pomóc.

Jesli chodzi o pytanie pana senatora Korfante-go, to muszę stwierdzić, Panie Senatorze, że to jest projekt poselski i ja nie wiem, na jakiej podstawie w okręgu śląskim zmieniono liczbę senatorów z trzynastu na dwunastu. Nie umiem odpowiedzieć na to pytanie. Zapewne było to związane z liczbą ludności i ten jeden mandat został gdzieś przeniesiony, tylko tak logicznie dałoby się to wytłumaczyć. Być może pan minister Czaplicki będzie wiedział coś więcej, choć też chyba nie, bo daje mi taki sygnał. Nie umiem odpowiedzieć na to pytanie.

Senator Marek Ziółkowski:

Panie Senatorze, ja mogę częściowo na to pytanie odpowiedzieć.

Otóż rzeczywiście chodziło o największe przybliżenie do ogólnokrajowej normy przedstawicielstwa w poszczególnych województwach. Jeżeli zatem nastąpiły pewne migracje polskiej ludności wewnątrz kraju, to jakieś województwo musiało dostać więcej i pewnie ta końcówka, która dawała trzynasty mandat senatorski województwu śląskiemu, przeszła do innego województwa. Chyba to było mazowieckie, ale nie jestem...

(*Senator Bronisław Korfanty: A do jakiego województwa?*)

Chyba do mazowieckiego, ale nie jestem pewien, nie pamiętam. W każdym razie wiem, że tak jakoś było, nastąpiły pewne zmiany, a chodziło o to, żeby w każdym województwie było najbardziej sprawiedliwe przybliżenie. Nigdy nie będzie dokładnie tyle samo, bo nie można dzielić okręgów wyborczych, ale trzeba to tak podzielić...

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie
Spraw Wewnętrznych
i Administracji
Zbigniew Sosnowski:**

Panie Marszałku, jeśli można, to odniósłbym się do jeszcze jednej sprawy, o której dużo się dyskutuje, mianowicie do liczby podpisów zbieranych przez senatora w okręgu wyborczym. Otóż, Drodzy Państwo, ja przypominam sobie z posiedzeń komisji, dlaczego uważano, że tę liczbę dwóch tysięcy trzeba zwiększyć bądź zmniejszyć, bo są i takie, i takie propozycje. Otóż, kiedy państwo posłowie dyskutowali na ten temat, zwracali uwagę na to, że jeśli w wyborach większościowych próg zbierania podpisów będzie bardzo niski, to naprawdę wielu obywateli, także obywateli, którzy nie są dobrze przygotowani do tej funkcji, może chcieć kandydować. A próg, który jednak zmusza do zebrania określonej liczby podpisów, stanowi niejako wstępną weryfikację aprobaty obywateli dla kandydata.

(*Senator Ryszard Bender: Nie bądźmy mądrzejsi od obywateli.*)

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Proszę teraz o zadanie pytania senatorów Klimowicza i Gruszkę.

Proszę bardzo.

Senator Paweł Klimowicz:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, w opinii zleconej przez Biuro Analiz i Dokumentacji czytamy, że rezultaty pracy komisji sejmowej należy ocenić bardzo wysoko i że jedynie kilka przepisów wymaga ewentualnego rozważenia.

Mam pytanie do pana ministra, ponieważ ślecił pan te prace już w komisji sejmowej, jak pan ocenia ten materiał, który dostaliśmy my, senatorowie, skoro przed pracami komisji Biuro Legislacyjne zgłosiło sto osiemdziesiąt trzy poprawki, a teraz, jak słyszałem, jest ich już trzysta? Jak ocenia pan jakość tej ustawy? Dziękuję.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Pytanie senatora Gruszki, proszę bardzo.

Senator Tadeusz Gruszka:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Gdyby pan minister sobie otworzył ustawę na art. 62... Bo tam jest taka zawilóść, trzeba by przeanalizować zależności między dwoma paragrafami. W art. 62 §2 mowa jest o tym, że konsul przekazuje koperty zwrotne nie później niż trzeciego dnia przed terminem, przed dniem wyborów. §4 mówi, że koperty zwrotne dostarczane do obwodowej komisji wyborczej po zakończeniu czasu głosowania są niszczone bez otwierania.

Mam pytanie. Co się dzieje z tymi kopertami między dniem trzecim a tym tak zwanym dniem zerowym? My nic nie wiemy na ten temat. To jest pierwsze pytanie.

Pozwolę sobie też od razu zadać drugie pytanie. Czy w ministerstwie zastanawiano się nad tym, że w przypadku ogłoszenia dwudniowych wyborów wszelkie przepisy stosowane za granicą są stosowane na statkach, które są obiektami w jakiś sposób zamkniętymi i tworzenie dodatkowych utrudnień związanych z przechowywaniem urny przez dwa dni itd.... Czy nie byłoby jednak dobrze wskazać, że w przypadku wyborów dwudniowych na statkach przeprowadzamy je drugiego, czyli tego ważniejszego dnia? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Panie Ministrze, proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie
Spraw Wewnętrznych
i Administracji
Zbigniew Sosnowski:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoki Senacie! Panie Marszałku, bardzo proszę o zwolnienie mnie z odpowiedzi na pytania pana senatora Klimowicza. Ja nie jestem tutaj od oceny posłów z komisji...

(*Wicemarszałek Marek Ziółkowski: Zwolnienie przyznano, Panie Ministrze.*)

Oczywiście ja uważam, że ta komisja pracowała rzetelnie, miała swój punkt widzenia na poszczególne sprawy, i nie odważyłbym się skrytykować żadnej z osób, które w niej pracowały.

Jeśli chodzi o pytanie pana senatora Gruszki dotyczące art. 62, to rzeczywiście problem istnieje. Oczywiście za przeprowadzenie wyborów, w tym za zebranie kopert, w pierwszej chwili odpowiada konsul, on oczywiście musi je odpowiednio zabezpieczyć w sejfie, rozumiem, że sejf będzie wtedy opieczętowany, i po prostu inaczej nie da się tego przeprowadzić.

Co do problemu związanego z dwudniowym głosowaniem... Drodzy Państwo, jeśli kodeks wyborczy w tym momencie będzie mówił, że wybory będą zarządzane na dwa dni, to minister spraw wewnętrznych i administracji nie może podjąć decyzji o tym, że wybory odbywają się w ciągu drugiego dnia. To jest norma prawna...

(*Wicemarszałek Marek Ziółkowski: ...ogólna.*)
...i kodeks wyborczy zobowiązuje do tego.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję.

Rozumiem, że pan senator Zientarski chciałby postawić pytanie.

(*Senator Piotr Zientarski: Tak.*)

Czy są jeszcze inne pytania? Pan senator Korfanty...

Senator Piotr Zientarski:

Panie Ministrze, gdyby pan był uprzejmy króciutko ustosunkować się do problemu, który przedstawił pan senator Andrzejewski... Mianowicie, czy art. 6 dyskryminuje osoby, które w świetle art. 32 o wyborcach przebywających za granicą muszą...

(Senator Piotr Andrzejewski: Odwrotnie.)

Tak, odwrotnie, ten...

(Senator Piotr Andrzejewski: Odwrotnie, art. 32 dyskryminuje tych, których dotyczy art. 6.)

Tak. Chociaż może nie sam artykuł dyskryminuje, tylko wyborcy są dyskryminowani w ten sposób, że wymaga się od nich ważnych polskich paszportów. Czy nie ma tu sprzeczności? Jaki jest stosunek jednego artykułu do drugiego?

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Jeszcze senator Korfanty, proszę o pytania.

Senator Bronisław Korfanty:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, ja powracam do mojego pytania. Chciałbym od pana dostać, być może pisemne, szczegółowe wyliczenie wyjaśniające, dlaczego stało się tak, że okręg, w którym są duże miasta: Katowice, Mysłowice, Tychy, oraz powiat bieruńsko-lędziński, ma jeden mandat, a dla przykładu okręg nr 72, w którym są dwa nieduże miasta, Bytom i Zabrze, też ma jeden mandat. Tu są trzy duże miasta plus jeden powiat i jest tylko jeden mandat.

Prosiłbym, jeśli pan teraz tego nie wie, żeby przedstawić mi na piśmie szczegółowe wyjaśnienia i wyliczenia. To już zrobił pan marszałek, a nie pan, ale to nie było dostatecznie szczegółowe. Dziękuję.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Panie Ministrze, proszę bardzo o odpowiedź na pytanie senatora Zientarskiego.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie
Spraw Wewnętrznych
i Administracji
Zbigniew Sosnowski:**

Panie Marszałku! Wysoki Senacie! Odpowiadając na pytanie pana senatora Andrzejewskiego, chciałbym zwrócić uwagę na to, że w sposób jasny i klarowny te sprawy trzeba było unormować. Myślę, że art. 6 i 32 nie są ze sobą sprzeczne,

wręcz przeciwnie, art. 32 wyjaśnia do końca problem głosowania obywateli Polski poza granicami kraju. Gdyby nie wprowadzono zapisu, że obywatel musi posiadać ważny paszport... I tutaj zgodzę się z moimi przedmówcami, panami senatorami, którzy wskazywali na to, że inna sytuacja była w roku 1989, inna jest już dzisiaj. Kiedyś, jak pan senator zwrócił na to uwagę, nie wszyscy Polacy mieli szansę na otrzymanie paszportu, ale dzisiaj naprawdę nie ma żadnej przeszkody, każdy, kto czuje się Polakiem, ma według mnie możliwość otrzymania paszportu i stanowi on naprawdę solidną podstawę do tego, żeby wziąć udział w głosowaniu. W innym przypadku, jeśli nie zapisalibyśmy konkretnie, z jakim dokumentem obywatel zjawia się w komisji wyborczej, trudno byłoby zweryfikować, czy on naprawdę ma pochodzenie polskie. Przecież musi w jakiś sposób...

(Senator Piotr Zientarski: Chyba obywatelstwo polskie.)

Przepraszam, obywatelstwo polskie, nie pochodzenie. Musi to obywatelstwo polskie w jakiś sposób udokumentować. Najlepszą formą udokumentowania tego obywatelstwa jest paszport Rzeczypospolitej.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję bardzo.

I pytanie pana senatora Andrzejewskiego, a potem senatora Paszkowskiego.

Czy pan senator Andrzejewski chce zadać pytanie?

Senator Piotr Andrzejewski:

Jeżeli można, chciałbym zapytać, jak wygląda norma przedstawicielska w przypadku ponaddziesięcioletniej Polonii, która w myśl już uchwalonych przepisów o obywatelstwie polskim posiada pełne prawa wyborcze bierne i czynne. Mówimy tutaj o proporcji do normy przedstawicielskiej.

Czy tych kilkanaście milionów wyborców jest zarejestrowanych w okręgu warszawskim? Jak wygląda norma przedstawicielska, jak pan minister to ocenia?

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

I pan senator Paszkowski, proszę.

Senator Bohdan Paszkowski:

Ja właściwie idąc tym samym tropem, chciałbym zapytać o to, jak wygląda norma przedstawicielska w wyborach do Senatu w wersji proponowanej w poprawce senackiej, czyli w wariantcie wyborów jednomandatowych, w stosunku do normy przedstawicielskiej, jaka jest ustalona w wyborach do Sejmu Rzeczypospolitej.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Panie Ministrze, proszę bardzo.

Jeżeli chodzi o pytanie pana senatora Korfantego, to pan senator prosił o pisemne wyjaśnienie, więc...

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Zbigniew Sosnowski:* Tak, na piśmie. Rozumiem.)

...zawieszam to pytanie w tej chwili.

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie
Spraw Wewnętrznych
i Administracji
Zbigniew Sosnowski:**

Panie Marszałku! Wysoki Senacie! Trudno mi jest odpowiedzieć na to pytanie dotyczące przedstawicielstwa. Otóż ja nawet dzisiaj rozmawiałem z panem ministrem Czaplickim na ten temat. Tak naprawdę trzeba by wrócić do momentu, kiedy w Polsce powstał Senat. Ustalono wówczas, że każde województwo ma po dwóch senatorów, a województwa mazowieckie i śląskie po trzech. Właściwie tak naprawdę dzisiaj trudno jest doszukiwać się tej normy przedstawicielskiej, ona jest, można powiedzieć, taką normą sztuczną. Jeśli jakiś okręg miał trzech senatorów, to podzielono ten okręg na trzy części...

Senator Marek Ziółkowski:

Panie Ministrze, przepraszam, ja jednak tutaj dopowiem. To była pierwsza regulacja, druga była zupełnie inna. W momencie, kiedy tworzone województwa, starano się dopasować okręgi mniej więcej proporcjonalnie do liczby ludności i zaokrąglano mandaty od połowy mandatu. Powiedzmy, że jeśli województwu należało się 8,6 mandatu, to dostawało 9 mandatów, a jeśli 8,4, to dostawało 8. Wynikały z tego różne konsekwencje. Pierwsza regulacja była zupełnie nieproporcjonalna. Druga była jedynym możliwym przybliżeniem ze względu na to, że trzeba było jakoś podzielić sto mandatów.

Chcę powiedzieć jeszcze o jednej sprawie. W tej ustawie nie wolno nam także dzielić okręgów sejmowych. Dzielimy je, ale w ten sposób, że okręgi senackie nie łączą okręgów w głosowaniu do Sejmu, tylko okręgi sejmowe są jak gdyby dzielone na podokręgi senackie, co powoduje pewne kłopoty, bo nie da się tego dokładnie dopasować.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Zbigniew Sosnowski:* Dlatego też trudno mówić o jednoznacznej normie przedstawicielskiej w tym przypadku.)

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Czy pan senator... Zaraz, na pytanie senatora Paszkowskiego i senatora Andrzejewskiego właściwie pan minister odpowiedział.

W takim razie pytanie pana senatora Gruszki.

Senator Tadeusz Gruszka:

Dziękuję bardzo.

Panie Ministrze, w art. 10 jest mowa o tworzeniu za granicą okręgów stałych, jeżeli na terenie danego okręgu przebywa co najmniej piętnastu wyborców. Czy Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, razem z Ministerstwem Spraw Zagranicznych, oszacowało, jakie będą skutki finansowe tego? Bo nietrudno sobie wyobrazić wiele, bardzo wiele takich komisji, które będą tworzyły jakieś koszty. Ja nie jestem przeciw temu, żeby jak najwięcej Polaków głosowało. Ale czy są jakieś racjonalne przesłanki tej decyzji? Ja to porównuję tak, że to jest granica, która jest w przypadku szpitali. Czy to jest zasadne, żeby to był ten sam próg? Dziękuję.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie
Spraw Wewnętrznych
i Administracji
Zbigniew Sosnowski:**

Panie Marszałku! Wysoki Senacie! Odpowiadając na pytanie wprost, powiem, że w resorcie spraw wewnętrznych i administracji nie zastanawiano się nad kosztami przeprowadzenia wyborów. Można powiedzieć, że jest to danie możliwości wypełnienia obowiązku obywatelskiego każdemu obywatelowi poza granicami kraju.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Teraz senatorowie Błaszczyk i Dobkowski, w takiej kolejności.

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Senator Przemysław Błaszczyk:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, ja mam pytanie – bo ten temat poruszył pan senator sprawozdawca Sepioł – czy w tej nowej ordynacji wyborczej w przypadku okręgów jednomandatowych będzie zachowana kolejność alfabetyczna, czy to będzie jakiś inny sposób, na przykład losowo...

(*Senator Władysław Dajczak:* Senator zasugerował, że jakoś inaczej będzie.)

Że jakoś inaczej to może wyglądać? Bo jest nad-reprezentacja nazwisk na A i B.

(*Głos z sali:* Będzie tak samo.)

(*Głos z sali:* Nie alfabetyczna, tylko automatyczna.)

(*Głos z sali:* Alfabetycznie PiS jest wyżej niż PO.)

(*Głos z sali:* Będzie alfabetyczna.)

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

I pytanie pana senatora Dobkowskiego.
(*Senator Wiesław Dobkowski:* Panie Ministrze, tu jestem.)

Proszę, ja już udzieliłem panu głosu, Panie Senatorze.

Senator Wiesław Dobkowski:

Mam pytanie. W tej ustawie jest powiedziane w ten sposób, że granice okręgu wyborczego do Senatu nie przekraczają granic okręgu do Sejmu, tylko, powiedzmy, te sejmowe są dzielone na dwie czy trzy części. Czy zastanawiano się – co pan o tym sądzi – nad okręgami do sejmików wojewódzkich? Czy nie dobrze by było, żeby na przykład te nowe okręgi do Senatu określone w projekcie pokrywały się z okręgami do sejmików wojewódzkich? Bo w tej chwili jest tak, że one się nie pokrywają. Na przykład w moim okręgu trzy powiaty i jedno miasto, wydzielone jako powiat grodzki, są w tej chwili w okręgu wyborczym do Senatu, a w wyborach do sejmiku to jest ten sam okręg plus jeszcze inny powiat, który jest, dajmy na to, w Łodzi. I to jest po prostu nie-spójne. Sądzę, że te okręgi do sejmików mogłyby się pokrywać z okręgami do Senatu. Wtedy to by było spójne i byłoby łatwiej organizować komisje wyborcze i wszystko inne. W tej chwili to jest nie-spójne. Dziękuję.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Proszę, Panie Ministrze, odpowiedzieć na te pytania.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie
Spraw Wewnętrznych
i Administracji
Zbigniew Sosnowski:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoki Senacie! Odpowiadając na pytanie pana posła Dobkowskiego, zwracam uwagę na to, że owszem, pewnie pan senator ma rację, ale jest to po prostu niemożliwe. Tych okręgów do sejmików jest znacznie więcej i nie jesteśmy w stanie dopasować tego tak, żeby te okręgi do sejmiku pokrywały się z okręgami do Senatu. Wchodzilibyśmy tutaj w tak istotną sprawę jak podział kraju na okręgi wyborcze, a jak powiedzieliśmy w ustawie, tego robić nam nie wolno i nie chcemy tego robić.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Pan senator Bender, proszę bardzo.

Senator Ryszard Bender:

Panie Ministrze, chodzi mi o listy. Nie wiem, czy nad ich charakterem, nad ich układem już dyskutowano i w komisji, i w ministerstwie. Czy na nich nadal nazwiska będą podane alfabetycznie, nazwiska kandydatów zgłoszonych przez wszelkie ugrupowania, czy to będzie lista stronnictw i ich przedstawicieli? No ale przecież będą ludzie spoza stronnictw. Utrzymanie układu alfabetycznego byłoby najlepsze w moim przekonaniu.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Panie Ministrze, proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie
Spraw Wewnętrznych
i Administracji
Zbigniew Sosnowski:**

Czy mówimy o Senacie, czy...

(*Wicemarszałek Marek Ziółkowski:* O Senacie, o Senacie.)

Panie Marszałku! Wysoki Senacie! Jeśli chodzi o Senat, to rzeczywiście nazwiska będą ustawiane w kolejności alfabetycznej. Jeśli chodzi o Sejm, to będzie tak jak do tej pory, to znaczy, o tym będą decydowały partie polityczne czy komitety wyborcze, które będą wystawiały swoich kandydatów.

(*Senator Marek Ziółkowski:* Osobom, których nazwiska zaczynają się na A i B muszą powiedzieć, że bardzo się cieszę z tego, że tak jest, bo ja mam nazwisko na zupełnie inną literę.)

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Pan senator Ryszka, proszę bardzo.

Senator Czesław Ryszka:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, mam takie pytanie. Skoro wybory do Senatu będą już całkowicie inne, to czy nie należy rozdzielić kadencji Sejmu i Senatu? W sytuacji, gdyby doszło do rozwiązania Sejmu, Senat powinien trwać dalej, dlatego że my zostaniemy wybrani w zupełnie inny sposób.

(*Senator Piotr Zientarski:* Ale to już kwestia konstytucji, Panie Senatorze.)

Ja wiem, tylko ja pytam, czy nie należałoby tak zrobić.

(*Senator Ryszard Bender:* Przed wojną tak było.)

To byłaby jakby konsekwencja...

(*Senator Piotr Zientarski:* Możemy pracować nad tym.)

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Tak jest, będziemy pracować, Panie Senatorze. A pan minister odpowiada.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie
Spraw Wewnętrznych
i Administracji
Zbigniew Sosnowski:**

Panie Marszałku! Wysoki Senacie! Państwo senatorowie odpowiedzieliście sobie nawzajem. Rzeczywiście inną sprawą jest to, co dobrze by było, a inną sprawą jest to, jak jest. Były do tej pory konkretne ordynacje wyborcze, dzisiaj pracujemy nad kodeksem wyborczym. Dzisiaj tego zmienić nie możemy, bo musielibyśmy zmienić konstytucję.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Panie Ministrze, dziękuję bardzo.

Rozumiem, że pytania do pana ministra się skończyły.

Dziękuję bardzo.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Zbigniew Sosnowski: Dziękuję bardzo.)

Senatorowi Dobkowskiemu potem odpowiem jeszcze, ale poza protokołem, na pytanie o sejmiki, bo tam rzeczywiście są sprawy, których nie można przeskoczyć.

Otwieram zatem dyskusję.

Proszę państwa jako pierwszy głos zabierze senator Sepioł, a potem kolejno senatorowie Piotrowicz, Witczak itd.

Proszę bardzo. Panie Senatorze, mównica jest pańska.

Senator Janusz Sepioł:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Chciałbym w tym wystąpieniu zająć się dwoma zagadnieniami i moje wystąpienie będzie zakończone złożeniem wniosków legislacyjnych w tych sprawach. Przy czym pierwszy wniosek ma charakter warunkowy, otóż on ma sens tylko wtedy, jeśli Wysoka Izba przychyli się do wyborów do Senatu w okręgach jednomandatowych, jeśli byłoby inaczej, tę poprawkę wycofam.

Chodzi mianowicie o kwestię limitu kosztów wyborów, które mogą być rozliczane przez komitety wyborcze. Otóż chciałbym państwu uświadomić, przypomnieć, że dzisiaj jest tak, że ten limit w wyborach do Sejmu wynosi 82 gr na wyborcę zarejestrowanego w spisie wyborców, w wyborach prezydenckich – 60 gr, w wyborach do Parlamentu Europejskiego – 60 gr, w przypadku gmin jest to regulowane inaczej, jest to określane w tysiącach złotych na mandat, w typowej gminie jest to 1 tysiąc zł na mandat radnego gminy, a w wypadku wyborów do Senatu jest to 18 gr. Z czego to wynika? No, senatorów jest 4,6 razy mniej niż posłów, 82 gr podzielone przez 4,6 – wychodzi 18 gr. Otóż w moim

przekonaniu, jeśli dojdzie do wyborów w okręgach jednomandatowych, to koszty prowadzenia kampanii się zwiększą, to znaczy, nie będzie można korzystać z tej synergii, jaka powstaje wtedy, kiedy kilku przedstawicieli tej samej partii startuje w jednym okręgu wyborczym, bo gdy organizują spotkanie wyborcze, mogą razem wynająć lokal, mogą razem coś wydać. Tutaj tego zjawiska nie będzie. Ponadto wydaje się, że wybory w okręgach jednomandatowych będą wywoływać większe zainteresowanie, w związku z czym pewne koszty medialne też mogą być większe.

Dlatego chciałbym zaproponować, żeby podnieść o 50% ów limit w wyborach senackich, to znaczy ta kwota z 18 gr zwiększyłaby się do 27 gr. Co to oznacza? Że komitet wyborczy, który zgłasza stu senatorów, czyli we wszystkich okręgach wyborczych, będzie mógł w kosztach kampanii rozliczyć około 1,5 miliona zł więcej. Nie jest to jakaś nadzwyczajna zmiana, a myślę, że może nam trochę ułatwić prowadzenie kampanii wyborczej.

Drugie zagadnienie to poważna sprawa, powiedziałbym, ustrojowa. Otóż do niedawna, do ostatnich wyborów było tak, że wybory w okręgach jednomandatowych do rad gminnych były wyłącznie w gminach do dwudziestu tysięcy mieszkańców, powyżej tego limitu głosowaliśmy na listy wyborcze. Sejm przyjął rozwiązanie, że wracamy do starego, historycznego limitu czterdziestu tysięcy mieszkańców w danej gminie. Czym ta liczba jest uzasadniona, oprócz historii, trudno właściwie powiedzieć, ale dotyczy to przytłaczającej większości gmin. Trudno jest też powiedzieć, nawet sięgając do statystyki, ile jest miejscowości poza tym limitem, dlatego że GUS posługuje się innymi kategoriami. Są przedziały od dwudziestu do pięćdziesięciu, od pięćdziesięciu do stu i powyżej stu tysięcy. Gdybyśmy jednak powiedzieli, że robimy wybory w okręgach jednomandatowych, powiedzmy, w miejscowościach do pięćdziesięciu tysięcy mieszkańców, to dotykamy kwestii tej granicy pięćdziesięciu tysięcy, czyli granicy określającej miasta prezydenckie. I wtedy niemal wszystkie polskie gminy by się w takim przedziale znalazły.

Chciałbym zaproponować rozwiązanie nieco inne, takie mianowicie, żeby wybory w okręgach jednomandatowych odbywały się we wszystkich tych gminach, które nie są miastami na prawach powiatu. Dotykamy w tym momencie różnicy ustrojowej. Rada w mieście na prawach powiatu jest jednocześnie radą powiatu, a więc ma inne kompetencje. Otrzymujemy w ten sposób niezwykle czysty, klarowny system i możemy wtedy jasno powiedzieć, że w okręgach jednomandatowych odbywają się wybory do rad gmin. W wyborach powiatowych mamy wybory proporcjonalne, według list, i w związku z tym w miastach na prawach powiatu też mamy taką ordynację. Jakie by były tego konsekwencje? Tak na moje wyczucie przybyłoby około sześćdziesięciu, siedemdziesięciu jednostek samorządu te-

(senator J. Sepioł)

rytorialnego, w których pojawiłyby się wybory w okręgach jednomandatowych. Jeżeli chodzi o liczbę ludności, to będzie dosyć dużo, ale już odnośnie do liczby podmiotów samorządowych, to nie będzie jakaś nadzwyczajna kwestia.

Chciałbym zatem zaproponować, żeby w tekście ustawy, w całym dziale VII dotyczącym wyborów do organów stanowiących jednostki samorządu terytorialnego, sformułowanie „gmina licząca do czterdziestu tysięcy mieszkańców” zastąpić sformulowaniem „gmina nie będąca miastem na prawach powiatu”, a określenie „gmina licząca powyżej czterdziestu tysięcy mieszkańców” zastąpić sformulowaniem „miasto na prawach powiatu”.

Oczywiście zmianą absolutnie kluczową...

(Senator Piotr Andrzejewski: Który to artykuł, Panie Senatorze?)

...jest zmiana w art. 421, który uzyskalby wtedy brzmienie: „w gminie niebędącej miastem na prawach powiatu o wyborze na radnego rozstrzyga liczba ważnie oddanych głosów na poszczególnych kandydatów”. To jest zmiana ustrojowa, ona powoduje bardzo dużo innych zmian, dlatego że jest trzynaście innych artykułów, w których to sformułowanie trzeba by zmienić. Można jednak nad tym głosować blokiem, bo to jest w gruncie rzeczy jedna poprawka.

W moim przekonaniu odpowiada to temu, że tak powiem, wielkiemu oczekiwaniu, żeby wybory były, tak to nazwijmy, blisko ludzi, żeby dotyczyły głosowania na bardzo konkretne, godne zaufania osoby, a nie wyłącznie na listy partyjne. Po prostu rozszerzamy wtedy związek samorządu z obywatelami. I myślę, że te wszystkie organizacje, które od lat walczą, aby w Polsce dominującą formą była forma wyborów w okręgach jednomandatowych, mogłyby poczuć się usatysfakcjonowane. I mielibyśmy jasny obraz: w gminach wybory odbywałyby się w okręgach jednomandatowych, a w powiatach to już co innego. Duże zaś miasta, w których pojawia się element anonimowości, to są miasta liczące około sześćdziesięciu, siedemdziesięciu tysięcy mieszkańców. A ja chcę państwu przypomnieć, że mamy w Polsce pięć gmin wiejsko-miejskich, które mają ponad pięćdziesiąt tysięcy mieszkańców. To są dziwne sytuacje. W jednej gminie, która liczy trzydzieści pięć tysięcy mieszkańców, będą okręgi jednomandatowe, a w sąsiedniej gminie, która jest trochę większa, będzie już inna technika wyborcza. Poza tym rozróżnienie jest ustrojowe, a nie statystyczne. Bo jak w gminie przybyłoby pięciu obywateli i limit zostałby przekroczony, to wtedy trzeba by zmieniać ordynację. A tak sprawa będzie jasna: w gminach będą okręgi jednomandatowe, w powiatach zaś, a więc i w miastach na prawach powiatu – listy wyborcze. Tak że takie dwie poprawki pozwolę sobie panu marszałkowi przedłożyć.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Pan senator Piotrowicz. Proszę bardzo.

(Senator Stanisław Piotrowicz: Już, już.)

Proszę bardzo.

Senator Stanisław Piotrowicz:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Jestem w Senacie od pięciu lat. W tym czasie rozpatrywane były ustawy dobre i mniej dobre, ale z takim bublek prawnym jak ta ustawa jeszcze się w ciągu tych pięciu lat nie zetknąłem.

(Oklaski)

Uważam, że w ustawie występują podstawowe błędy, i to nie błędy natury merytorycznej, lecz błędy w dziedzinie samej sztuki legislacyjnej. Pragnę podkreślić, że jest to ustawa o charakterze ustrojowym, która będzie kształtowała obraz naszej demokracji, tymczasem jest ona zlepkiem pięciu innych ustaw zupełnie przypadkowo ze sobą połączonych. Ta ustawa, powtarzam, to kompilacja pięciu ustaw. Cechuje ją niespójność, są różnice terminologiczne w określeniach tych samych instytucji, istnieją w niej luki prawne, powtarzają się te same przepisy.

Chcę powiedzieć, że już sam tytuł „kodeks” jest tytułem nieadekwatnym do tego aktu prawnego. Miano kodeksu jest bowiem zastrzeżone dla ustaw regulujących poszczególne gałęzie prawa, na przykład: kodeks karny, kodeks cywilny, kodeks administracyjny etc. Ta ustawa nie ma takiego charakteru, dlatego właściwsza byłaby nazwa „prawo wyborcze”, a nie „kodeks wyborczy”. Mało tego – jeżeli już chciano określić ten akt prawny mianem kodeksu, to rodzi się pytanie, dlaczego nie zastosowano drogi legislacyjnej właściwej dla kodeksów. Jest przecież w Sejmie komisja kodyfikacyjna. Skoro więc chciano, aby ten akt prawny był kodeksem, to powinien on przejść taką drogą, jaką przechodzą wszystkie inne kodeksy, czyli powinien przejść przez komisję kodyfikacyjną. Być może nie byłoby wtedy tylu mankamentów, jakie stwierdza się w tym akcie prawnym. Widać tu więc niesamowitą niekonsekwencję.

Pragnę również podkreślić, że przyspieszony tryb procedowania także godzi w zasady prawidłowej legislacji. Jak wspominałem już wcześniej, gdy prezentowałem stanowisko mniejszości komisji, ustawa została uchwalona przez Sejm 3 grudnia. 7 grudnia trafiła do Senatu, a 13 grudnia była przedmiotem rozpoznawania. Dziś jest 15 grudnia i w Senacie trwa nad nią debata. Tymczasem ustawa obejmuje ponad pięćset pięćdziesiąt artykułów. Pragnę w tym momencie powołać się na zewnętrzną opinię legislacyjną pana doktora Wojciecha Orłowskiego, która została wydana na zlecenie Kancelarii Senatu. W opinii tej ekspert pisze: w pierwotnym tekście projektu ustawy – chodzi tu o etap jeszcze sejmowy – zawarto pro-

(senator S. Piotrowicz)

pozycję istotnych zmian w zasadach prawa wyborczego do Senatu; i dobrze się stało, że ostatecznie nie zostały one w Sejmie przyjęte, nie powinno się bowiem przesądzać o rozwiązaniach ustrojowych organu bez odbycia generalnej debaty nad jego istotą. Niniejsze uwagi są dobrym przyczynkiem do przyszłej w tej mierze dyskusji.

My nie odbyliśmy żadnej dyskusji na temat okręgów jednomandatowych. Nie ustosunkowując się do tej kwestii, uważam, że nie tak powinno wyglądać procedowanie w tej tak ważnej sprawie. Poprawka dotycząca okręgów jednomandatowych została przedstawiona w komisji około godziny 23.00, po sześciu czy siedmiu godzinach prac. O tej to porze przyszło nam w Senacie dyskutować o fundamentalnej zasadzie ustrojowej. Drodzy Państwo, to było pogwałceniem wszelkich zasad legislacyjnych.

Chciałbym również powiedzieć, że Biuro Legislacyjne Senatu ma zastrzeżenia niemalże do całej ustawy, czego wyrazem jest ponad trzysta poprawek, ich wprowadzenie zostało zasugerowane przez senackie Biuro Legislacyjne. I cóż to Biuro Legislacyjne stwierdza w opinii przedstawionej senatorom? Ano stwierdza, że ta ustawa z uwagi na wielość błędów, jakie zawiera, nie powinna być uchwalona. Rzadko się przecież zdarza, żeby senackie Biuro Legislacyjne – które poważamy, do którego na co dzień odnosimy się z uznaniem – wychodziło z sugestią, że ustawa nie powinna być uchwalona. Tak więc w ostatniej chwili, w warunkach, o jakich państwo słyszeliście, próbowano naprawiać, ratować tę ustawę. Ale czy ustawa powinna wyglądać tak, że na trzysta pięćdziesiąt artykułów jest ponad trzysta poprawek o charakterze legislacyjnym? Myślę, że rzeczywiście jest to wielki bubel, knot prawny. Ja nie chciałbym uczestniczyć w tworzeniu takiego aktu prawnego. Rzemieślnika poznaje się po tym, co wychodzi spod jego ręki, a nie chciałbym, żeby przyłgnęło do mnie miano twórcy bubli.

Drodzy Państwo, stąd mój pierwszy wniosek, jaki składam – opierając się zarówno na opiniach eksperckich, jak i na faktach, które państwu przytoczyłem – nie może być inny niż o odrzucenie tej ustawy.

Z ostrożności procesowej składam jednak także – na wypadek, gdyby mój pierwszy wniosek został odrzucony – dalszych dziewiętnaście poprawek. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Pan senator Mariusz Witczak, proszę bardzo.

Właśnie, gdzie są te poprawki, Panie Senatorze?

(Senator Stanisław Piotrowicz: Już niosę.)

Już dochodzą, dobrze.

Senator Mariusz Witczak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Bardzo się cieszę, że wreszcie uchwalamy nowoczesne prawo wyborcze, bo historia debaty i budowania prawa wyborczego w Polsce jest długa, ale niestety bezowocna i od lat nieprzynosząca nowoczesnych rozwiązań, czyli takich, które zwiększałyby frekwencję i czyniłyby wybory bardziej czytelnymi dla wyborców.

Ten dokument prowokuje pierwszą tak poważną debatę na ten temat i jest też pierwszą próbą uporządkowania po latach bardzo skostniałego prawa wyborczego w Polsce, które to przez ekspertów uznane jest za jedno z bardziej anachronicznych w Europie.

Chcę państwu przypomnieć, że w Polsce nad wszystkimi ordynacjami debatuje się niezwykle kłopotliwie, to znaczy, że te debaty są bardzo trudne i fragmentaryczne; one nie wprowadzają ład, który byłby pożyteczny i który przystawałoby do silnego państwa w Unii Europejskiej. Proszę pamiętać, że ta ustawa, poza mankamentami legislacyjnymi, które jako druga instancja stanowienia prawa usuniemy i naprawimy – bo jesteśmy od naprawy tych mankamentów, niewątpliwie udowadniamy przez to, że nasza rola w ustroju Polski jest ważna – wnosi bardzo dużo pożytecznych rozwiązań. Przede wszystkim ma ona walor porządkujący i walor ujednocający wszystkie zasady do poszczególnych typów wyborów w Polsce.

Od jakiegoś czasu różne typy wyborów realizowane są na podstawie różnych zasad. Taką chyba najbardziej nowoczesną ordynacją wyborczą była ordynacja do europarlamentu, miała ona bowiem wpisana możliwość dwudniowych wyborów, tak zwany pakiet dla niepełnosprawnych, czyli te wszystkie unowocześnienia, które pozwalały głosować osobom niepełnosprawnym w dużo bardziej wygodny sposób. Ta ordynacja przewidywała głosowanie odbywające się już zgodnie z kulturą życia Polaków, czyli niekoniecznie od godziny 6.00 do godziny 22.00, mianowicie w euroordynacji czas otwarcia lokali był od 8.00 do 22.00. Po różnych doświadczeniach, do tej ordynacji wprowadzono otwarcie lokali od godziny 7.00 do 21.00. Jest to jakiś kompromis, bo przecież inaczej głosowaliśmy w wyborach prezydenckich, a inaczej zaraz potem – bo tak się zdarzyło, że te wybory były blisko siebie – w wyborach samorządowych. To są tylko wybrane przykłady, które mówią o tym, że trzeba było ujednoczyć wszystkie typy wyborów w Polsce, a tych wyborów do różnych organów władczych mamy naprawdę bardzo wiele. Ostatnie lata pod tym względem były bardzo bogate.

Najistotniejszą rzeczą jest to, że zachowujemy tryb konstytucyjny. Nie bardzo zgadzam się z tymi wszystkimi lamentami, które... Oczywiście, to jest wilcze prawo opozycji, ale ja nie przyjmuję

(senator M. Witczak)

tych lamentów, ponieważ zachowujemy tryb konstytucyjny, zgodny z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego. Nie dopasowujemy...

(Senator Ryszard Bender: Panie Pośle... Panie Senatorze, wilcze prawo...)

Posłem to może...

(Senator Ryszard Bender: ...ale nie lisie.)

Lisie?

(Senator Ryszard Bender: To nasze.)

Dopasowujemy prawo wyborcze do różnych wyborów z dużym wyprzedzeniem. Najbliższe wybory, które będziemy realizować według tego dokumentu, jeżeli zostanie on uchwalony i podpisany przez prezydenta, to będą wybory parlamentarne, ale przecież są tu też regulacje opisujące i wybory samorządowe, i eurowybory, i wybory prezydenckie. Tak więc przygotowaliśmy ten dokument z bardzo dużym wyprzedzeniem. Mówię o tym, bo chcę państwu przypomnieć – ja wiem, że wy macie bardzo krótką pamięć...

(Głosy z sali: Bardzo dobrą.)

...a nie byłbym sobą, gdybym nie odświeżył wam pamięci – że za waszej kadencji, w latach 2005–2007...

(Poruszenie na sali)

Nie denerwujcie się, powiem wam, co zrobiliście. Nie denerwujcie się.

Mianowicie w czasie kampanii samorządowej – a ja jestem samorządowcem w parlamencie i szefem komisji samorządu, więc szczególnie mnie to wtedy bolało, boli mnie też teraz, kiedy sobie o tym przypomnę – wprowadziliście blokowanie głosów, które deformowało wyniki wyborcze. Wprowadziliście to w sposób bezwzględny. Kiedy to wprowadzaliście, historia waszych partnerów, czyli Samoobrony i Ligi Polskich Rodzin, była już schyłkowa i dopasowaliście sobie to blokowanie po to, żeby skonsumować głosy oddane na te partie. I prosiłbym o troszeczkę więcej tolerancji, o trochę więcej skromności przy ocenach tego kompleksowego i poważnego dokumentu, który porządkuje, ujednocila i wprowadza bardzo nowoczesne zasady wyborcze, jakżeż potrzebne w Polsce. Proszę, żebyście mieli państwo trochę więcej ciepła i tolerancji, będę państwu za to bardzo wdzięczny.

Oczywiście istotną kwestią są okręgi jednomandatowe do Senatu. I tutaj debata na ten temat też ma już długą historię, bo i w poprzednich kadencjach Senatu, jeszcze przed tymi, w których my byliśmy – może gdyby był pan senator Romaszewski, toby o tym powiedział – toczyły się już te debaty.

(Rozmowy na sali)

Już bardzo dawno temu były one przedmiotem różnych analiz. To nie jest nowy temat, to nie jest coś, co pojawiło się znienacka. Ta debata przetoczyła się również w Sejmie. Proszę sobie przypomnieć,

zwrócić uwagę na to, że wybory do Senatu są wyborami większościowymi w okręgach wielomandatowych, jednak pod względem swojej jakości bardzo mocno są zbliżone do wyborów w okręgach jednomandatowych. To znaczy, różnica pomiędzy starym systemem a tym, który jest proponowany w tej ustawie, jest naprawdę niewielka, bo, po pierwsze, w tych samych granicach pozostaje ta sama liczba mandatów senackich. Mianowicie dotychczasowe okręgi senackie zostały podzielone zgodnie z wszystkimi normami, które stosuje się w czasie budowania ordynacji wyborczych, zostały podzielone wedle liczby mandatów, która dzisiaj funkcjonuje w tych okręgach. Tak że zmiana jest subtelna, ale dla czytelności tego rozwiązania dla wyborców ogromna, nieoceniona. Senator Sepioł mówił już o tym, jak traczone są głosy w wyborach do Senatu. To jest coś oczywistego, ponieważ wyborca, w zależności od okręgu, dysponuje liczbą od dwóch do czterech głosów, a w wyborach do Sejmu – jednym głosem. Praktyka pokazuje nam, że wyborcy nie korzystają ze wszystkich głosów. To jest oczywiście ich prawo, wybory są ważne, ale szkoda tych głosów. Wyborcy nie korzystają z nich dlatego, że te wybory nie są dla nich czytelne, system jest nieczytelny. Ja doświadczam tego regularnie, kiedy wszyscy pytają, jak głosować do Senatu. Gdy się im mówi: masz trzy głosy, tak jest na przykład w okręgu, w którym ja mam zaszczyt pracować, to każdy się łapie za głowę: jak to trzy głosy? Oni nie rozumieją tego mechanizmu, długo trzeba to tłumaczyć, bo każdy jest przyzwyczajony do jednego głosu. I ten kłopot wyborców ma potem odzwierciedlenie w wynikach. Dlaczego tak się dzieje? Dlatego że... Wystarczy spojrzeć, ile osób w danym okręgu oddaje swoje głosy w wyborach do Sejmu, i to w prostej linii powinien być mnożnik, oczywiście po wzięciu pod uwagę liczby mandatów, w przybliżeniu oczywiście, bo nigdy nie jest tak, że te wszystkie głosy muszą się powtórzyć. Wtedy wynik byłby satysfakcjonujący. A wyniki są zatrważające, ponieważ bardzo mało osób w pełni korzysta z głosów.

A więc warto dokonać omawianej zmiany dla większej czytelności, ale warto to zrobić również dla podkreślenia takiej dosyć...

(Wicemarszałek Marek Ziółkowski: Panie Senatorze, bardzo proszę o przejście do konkluzji. Temat jest ważny, ale dziesięć minut mija...)

...ważnej niezależności... Panowie z PiS słuchają z takim zaciekawieniem, widzę to po ich oczach, Panie Marszałku...

(Rozmowy na sali)

(Głosy z sali: Panie Senatorze...)

(Wicemarszałek Marek Ziółkowski: Panie Senatorze, konkluzja.)

Nie chciałbym przedłużać...

(Wicemarszałek Marek Ziółkowski: Tak, ja rozumiem, ale proszę...)

(Głos z sali: Proszę o...)

(Rozmowy na sali)

(senator M. Witczak)

Warto postawić na ten czytelny, prosty system, który pozwoli wyborcom lepiej głosować, ponieważ relacja wyborcy i senatora będzie bliższa, okręgi będą mniejsze. Proszę pamiętać, że dzisiaj senatorowie niejednokrotnie pracują w okręgach, które mają około miliona wyborców. Są to bardzo duże okręgi, dlatego ta więź jest osłabiona. Podział stworzy trochę lepsze relacje.

Kończąc już, chcę powiedzieć bardzo istotną rzecz. Senatorowie są z natury, i racji konstytucji, i z racji ordynacji, niezależni, nie są poddani reżimowi partyjnemu tak bardzo, jak to ma miejsce w Sejmie...

(Głosy z sali: Są!)

(Oklaski)

Rozwiązanie, o jakim rozmawiamy, utrwała taki status senatora, ponieważ zwiększa się szanse startu w wyborach niezależnym kandydatom – im mniejszy okręg, tym większa szansa, to pokazują wybory samorządowe. Czyli robimy coś dobrego również dla demokracji, robimy coś, żeby zbudować pewien balans pomiędzy izbami parlamentu. Myślę, że warto w to zainwestować. Zachęcam państwa do pozytywnego głosowania...

(Senator Władysław Dajczak: Tyle czasu, a nie pan nie mówi... Do rzeczy, coś konkretnego...)

...I dużej satysfakcji z tego, że po raz pierwszy, po latach stworzyliśmy kompleksowe, dobre prawo wyborcze. Sprawy legislacyjne poprawimy, od tego jesteśmy. Dziękuję, Panie Marszałku. (Oklaski)

(Głosy z sali: Brawo!)

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję, Panie Senatorze.

No, już dawno nie widziałem takiego obupartyjnego poparcia.

Proszę bardzo, pan senator Andrzejewski.

Senator Piotr Andrzejewski:

Proszę mi wybaczyć moją niedyspozycję głosową z racji tego, że...

(Rozmowy na sali)

(Wicemarszałek Marek Ziółkowski: Pan senator Andrzejewski ma niedyspozycję głosową, proszę zachować ciszę.)

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Proszę wybaczyć niedyspozycję głosową; postaram się przedstawić to, co mam do powiedzenia.

W moim przekonaniu ta ustawa nie spełnia zasady przywoitej legislacji i to zarówno, jeżeli chodzi o tryb jej uchwalenia, jak i o jej treść. Na razie jedynym wielkim plusem jest to, że jest to pierwsza próba – na pewno nie oceniam jej jako optymalnej – skonsolidowania prawa wyborczego,

a na to czekamy od dawna. Ze względu na szczupłość czasu nie będę tu przywoływał całej historii, różnych przygód związanych z poszczególnymi kadencjami i perturbacjami wyborczymi... A więc podzielam ten pogląd, który reprezentowali tu: pan senator Piotrowicz, doktor Wojciech Orłowski jako zewnętrzny opiniujący i Biuro Legislacyjne, które zaproponowało prawie dwieście poprawek.

(Głos z sali: Trzysta.)

Komisja po krótkim nawet rozpoznaniu zaproponowała... Mamy około trzystu poprawek – to świadczy o jakości tego aktu prawnego. Aktu prawnego sformułowanego przez posłów, przy nikłym chyba udziale rządu. Myślę, że ustawa tego typu, ustawa rangi ustrojowej powinna jednak wyjść od rządu, być inicjatywą rządową i to przygotowaną zgodnie z całym trybem legislacyjnym zwyczajowo przyjętym dla przedłożenia rządowego, z konsultacjami i międzyresortowymi, i społecznymi. Mamy do czynienia z niezwykle ważnym aktem ustrojowym, który zresztą chyba niesłusznie wyprzedza zmiany konstytucji w tym zakresie, proponowane przez prezydenta i alternatywnie przez klub posłów Prawa i Sprawiedliwości. W propozycji prezydenta czytamy, iż wybory do Parlamentu Europejskiego mają być przeprowadzane na zasadach określonych w prawie Unii Europejskiej. Tu nie wszystko się zgadza z prawem Unii Europejskiej i z ujednoczeniem prawa. Dotyczy to również wyborów do organów samorządu terytorialnego, co do których prezydent proponuje, żeby zapisać w konstytucji, iż będą się odbywały na zasadach określonych w prawie Unii Europejskiej. W związku z tym należałoby to zsynchronizować z prawem Unii Europejskiej w całości, a nie tylko w impresji poselskiej. Zresztą nad tym nie pracowała komisja Unii Europejskiej...

W związku z tym, co powiedziałem, składam pierwszy wniosek... Podobnie jak pan senator Piotrowicz, doceniam rangę i celowość tej inicjatywy, ale jej rezultat jest, delikatnie mówiąc, mierny i niewystarczający. Dlatego mój pierwszy wniosek dotyczy odrzucenia ustawy w całości – składam go na ręce pana marszałka.

Gdyby jednak stało się tak, że wola polityczna każe nam działać bardzo szybko, to jednak będę składał poprawki. Jedna z tych poprawek łączy się z problemem komplementarności, zupełności i niesprzeczności systemu prawnego, zwłaszcza praw obywateli. Stworzyliśmy epokowy akt prawny, nawet wobec prawa II Rzeczypospolitej, powracający do I Rzeczypospolitej, integracyjny, dotyczący ustawy o podwójnym czy wielokrotnym obywatelstwie, w którym przyznaliśmy wszystkie prawa Polakom, niezależnie od tego, czy posiadają paszport, czy go nie posiadają. Z racji samego bycia Polakiem i obywatelem polskim przywracamy... Tam jest parę kategorii określających sytuacje, kiedy oni posiadają obce obywatelstwo,

(senator P. Andrzejewski)

a jednocześnie są Polakami uprawnionymi z mocy tej ustawy, art. 6 ust. 1, do nieograniczonego skorzystania z prawa wyborczego, i biernego, i czynnego. Takie traktowanie powoduje, że w art. 32 niewątpliwie mamy do czynienia z dyskryminacją Polaków za granicą. Nie mówię już o naruszeniu tej normy reprezentacyjnej, co, to jest oczywiste, ociera się o absurd. Jeżeli w ogóle chcemy stosować takie kryterium w zakresie normy reprezentacyjnej, to tutaj powstaje jakieś horrendum. W związku z tym proponowałbym... Padł tu pewien argument: jak ta ustawa wejdzie w życie, to przecież oni wszyscy, gdy już rozpoznają sytuację, będą mogli wystąpić o paszporty. Tak, będą mogli, ale nie wtedy, gdy ta ustawa wejdzie w trybie, w jakim teraz proponuje się, żeby weszła.

Dlatego moja pierwsza poprawka mówi o tym, że kodeks wchodzi w życie 1 stycznia 2012 roku. Trzeba tym ludziom dać taką możliwość, bo inaczej dyskryminujemy ich i wyrzucamy poza nawias.

Jest jeszcze wniosek legislacyjny, który pozwala im się zaktywizować nawet wcześniej. To jest art. 32. Proponuję tutaj zastąpić słowa „posiadający ważne polskie paszporty” okresem zdaniowym wyrażonym w wyrazach „będący obywatelami polskimi”. W dalszej części tego przepisu, w następnych zdaniach art. 32 jest mowa o innych dokumentach potwierdzających ważne obywatelstwo, i to jest wystarczające. Zresztą są jeszcze rozporządzenia wykonawcze dotyczące tworzenia okręgów wyborczych. I to jest mój drugi wniosek legislacyjny, mam dwa alternatywne.

Chcę się zadeklarować jako zwolennik jednomandatowych okręgów wyborczych do Senatu, ale zrobię to pod jednym warunkiem, że nie będzie to jakiś wyścig szczurów – nie waham się użyć takiego określenia – przypadkowy wyścig dwudziestu panów, z których każdy będzie sobie robił kampanię, a później się okaże, że w wyborach do Senatu wygra ten, kto ma poniżej 8%, tylko dlatego, że ma cztery głosy więcej, które... Być może będzie to wtedy bardzo przykra loteria. W związku z tym uważam, że tak samo jak jest w przypadku wyborów samorządowych, trzeba by tu stworzyć drugą turę wyborów – i taką poprawkę złożyć. Jest to warunek rzeczywistej racjonalizacji wyborów i reprezentatywności w przypadku okręgów jednomandatowych do Senatu. Nie będę opisywał tego dłużej ze względu na brak czasu. Ten wniosek, przygotowany przeze mnie, jest zresztą analogiczny do tego dotyczącego wyborów burmistrzów i prezydentów miast, tak że jest to znana instytucja. I dopiero wówczas, kiedy ta instytucja zaistnieje, wydaje mi się, można przyjąć to, czego byłem i jestem zwolennikiem, a mianowicie jednomandatowe okręgi wyborcze do Senatu. I taki wniosek składam na ręce pana marszałka.

Wydaje mi się, że konstruktywne podejście do tego zagadnienia jest dzisiaj miarą dojrzałości kształtowania systemu prawa w Polsce. Bardzo mi zależy na tym, żeby niezależnie od podziałów politycznych ukształtować w sposób zupełny, komplementarny i niesprzeczny to, co stanowi trzon i fundament obowiązującego w Polsce systemu prawnego. I temu służą moje wnioski. Dziękuję. (Oklaski)

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Pan senator Bender, proszę bardzo.

Senator Ryszard Bender:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Już na początku chcę skierować wniosek do Wysokiego Senatu. Mianowicie składam wniosek o zmniejszenie w przyszłych wyborach liczby podpisów wyborców, wymaganych w przypadku osób kandydujących do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, do jednego tysiąca. Okręgi wyborcze do Senatu zmniejszyły się sześciokrotnie, a nawet więcej, dlatego w miarę proporcjonalnie należy zmniejszyć liczbę żądanych podpisów. Tysiąc podpisów – a nie trzy czy dwa tysiące – czyni tej potrzebie zadość.

Wysoki Senacie, dlaczego niektórzy z nas są za tym, żeby wymagane było zebranie przynajmniej dwóch tysięcy? Dlaczego nie zrobimy tego ułatwienia dla tych, którzy w małych okręgach będą mieli mniejsze zaplecze wyborcze? Pan senator Zientarski podszedł do mnie i powiedział – nie zastrzegł, że to prywatna rozmowa, w związku z tym to mówię – że to by stanowiło jakąś barierę, jeśli chodzi o jakichś biznesmenów i innych, którzy będą się pchać do władzy. Biznesmeni znajdują sposób, mają środki, oni w każdej ordynacji wyborczej się ulokują. W moim przekonaniu, nie wolno stawiać takich mechanicznych zapór. Przed wojną wystarczało dużo mniej podpisów wyborców, pod rządami zarówno konstytucji marcowej, jak i kwietniowej. W innych krajach nieraz jest to kilkaset podpisów, zdaje się, że czasami nawet kilkadziesiąt wystarczy, żeby legitymizować kogoś, kto kandyduje. Tutaj mogłyby być bariery tak jak przed wojną, chociaż pewne elementy miały swoich przeciwników, poza wiekiem, bo co do wieku, to jest zrozumiałe, że do Senatu jest wyższy. Były jeszcze określone dodatkowe walory kandydatów, związane z ich pozycją społeczną, naukową, publiczną itd. Ale to już są, że tak powiem, prawie kosmetyczne sprawy.

Naturalnie jestem za tym, co tutaj referował pan senator Piotr Łukasz – już dalej nie będę wymieniał imion – Andrzejewski, który mówił, że druga tura musi być. Musi być, bo inaczej będzie to już zupełna klęska tego dalekiego od doskonałości dokumentu. Musi być druga tura, właśnie

(senator R. Bender)

po to, żeby wyeliminować kogoś, kto otrzymał, jak senator Andrzejewski mówił, 8% głosów.

Wysoki Senacie! Pan senator Piotrowicz powiedział, że rzeczywiście ta ustawa... I tu ma rację, przyznajcie, Panowie z Platformy Obywatelskiej, którzy zadbaliście, żeby w tak krótkim okresie i tak nagle, niemal jak *deus ex machina*, spadło do naszej Izby to żądanie uchwalenia kodeksu, jak to się górnolotnie mówi. Nazwa jest rzeczywiście aż krępująca, zwłaszcza dla nieprawników, bo to nie jest kodeks, to zlepek mechaniczny, nawet nie organiczny, kilku dotychczasowych ustaw regulujących sprawy wyborcze. O tym, że ta ustawa jest kompilacją, mówili bez rumieńca na twarzy senatorowie sprawozdawcy. Może się myłę, że wszyscy, ale na pewno mówił to pan senator Zientarski. I rumieńca nie dostrzegłem. A przecież kompilacja to określenie pejoratywne, ujemne. Wysoki Senacie, okręgi jednomandatowe niosą z pewnością ze sobą aktywa, przynoszą wiele, wiele dodatnich sytuacji, które dla wyborcy są ważne. Ale niosą też zapewne jakieś pasywa, zwłaszcza wówczas, gdy ustawa jest przygotowana na kolanie i bez żenady, bez zawstydzenia nazywana kompilacją. To, co jest nam przedstawiane, nie jest dokumentem oryginalnym, juretycznie pogłębionym, to kompilacja. Z poprawkami legislacyjnymi mogłoby to być przyjęte, ale wówczas, gdyby te poprawki były jakoś skumulowane, gdyby one wystarczały, żeby udoskonalić – może to za duże słowo – tę ustawę, nad którą debatujemy, gdyby ich było kilka, kilkanaście, nie chcę powiedzieć, że kilkadziesiąt, bo to już świadczy o ujemnej ocenie tego dokumentu. Ale nie można tego przyjąć z ponad trzystu poprawkami! Nie z ponad trzystu poprawkami. Choćby to czyni ten dokument kuriozalnym. Takiego aktu prawnego – z trzystu poprawkami legislacyjnymi – nie wypuścił dotąd żaden europejski parlament. Pamiętam, że gdy byliśmy w Paryżu ze Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy, koledzy opowiadali o jakimś dokumencie, do którego było więcej niż sto poprawek. Tam musieli dać sto poprawek, tu jest trzysta. Bijemy rekord.

Wysoki Senacie! Panie i Panowie Senatorowi! Zaoszczędźmy sobie i Wysokiej Izbie wstydu. Odzrzućmy ten kulawy, chromy akt prawny.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Pan senator Gruszka, proszę bardzo.

Senator Tadeusz Gruszka:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Wysoka Izbo!

Zacznę od polemiki dotyczącej tego, co do tej pory się działo w naszej Izbie. Senator Owczarek – akurat go nie ma – zaproponował poprawkę mówiącą o weryfikacji i odpowiednim terminie zapisywania się wyborców na listy. Jest to istotne i słuszne, jak uważam, gdyż w zmienianym przez poprawki przepisie wprowadzamy zamiast pojęcia „stale zamieszkujący” zwrot „stale przebywający”. Stwierdzenie, w którym momencie ta osoba jest stale przebywająca, to raczej otwarta kwestia. Tak pobieżnie na to patrząc, dość trudno jest uchwycić, kto jest tą osobą stale zamieszkującą. Powiedzmy, że nie posiada meldunku, a ma intencję przebywać w tym miejscu... Tak że akurat ten wniosek jest bardzo słuszny.

Co do wniosku pana senatora Sepioła, który mówił o zwiększeniu finansowania kampanii wyborczej, to nieprawdą jest, że nie będzie możliwości połączenia tego z kampanią prowadzoną przez posłów. Przecież nawet jeśli jest, powiedzmy, pół okręgu, to nadal poseł jest zainteresowany tym, aby tam wystąpić, pokazać się wyborcom. Tak że współfinansowanie, współdziałanie z posłem jest nadal możliwe. Przeliczyłem szybciotko, że przy założeniu, iż mamy trzydzieści milionów wyborców, na chwilę obecną ten limit wynosi 54 tysiące. Ja się pytam: czy to jest mało, żeby wydać na kampanię? Pan senator Sepioł uważa, że tak. Chce, żebyśmy wszyscy wydawali co najmniej 108 tysięcy.

Wątpliwości, które zgłaszałem w trakcie zadawania pytań panu ministrowi, nie zostały jednoznacznie rozwiane przez pana ministra. Dlatego składam trzy poprawki. Z racji... Szkoda, że nie ma sprawozdawców komisji. W takim razie pozwolę sobie króciutko omówić te poprawki.

Art. 62 mówi, że konsul na trzy dni przed dniem wyborów ma przekazać obwodowej komisji... Jest wątpliwość, co komisja w dniach poprzedzających wybory, w cudzysłowie w trzecim, drugim, pierwszym i zerowym dniu, ma zrobić z tymi kopertami. Moja poprawka zmierza do tego, żeby koperty znalazły się w obwodowej komisji, za granicą, najpóźniej w dniu wyborów.

Następna poprawka jest związana z liczbą dni wyborów na polskim statku morskim. Uważam, że organizowanie tam dwudniowych wyborów mijają się z celem, klóci się z logiką. Nie trzeba przeciągać tego na dwa dni, można się zmobilizować, przecież wszyscy są w miejscu zamkniętym, przebywają w tym samym czasie na tym samym określonym małym terenie, tak że można przeprowadzić jednodniowe wybory. Moja poprawka zmierza do tego, żeby w przypadku wyznaczenia wyborów dwudniowych głosowanie odbywało się drugiego dnia.

Kolejna poprawka mówi o tworzeniu obwodów. Co do tego nie było analizy, jakie koszty za tym pójda. Sztucznie dopasowano to do obwodów tworzonych w szpitalach, w aresztach śledczych, w wię-

(senator T. Gruszka)

zieniach, gdzie są te same liczby. Uważam, że racjonalnym i czysto empirycznym... Proponuję liczbę wyborców przyjętą, jak to się mówi, z sufitu, czyli 15, zastąpić liczbą 100. Mam nadzieję, że te trzy poprawki zostaną pozytywnie rozpatrzone przez komisje i uwzględnione w zestawieniu wszystkich poprawek.

Na koniec chciałbym powiedzieć, że nie pierwszy raz przez naszą Izbę jest – nie boję się użyć tego słowa – przepychana ustawa ze względu na jakiś wizerunek, ze względu na załatwienie jakichś obietnic, nie do końca chyba przemyślnych. Jeżeli w chwili obecnej ustawa, którą otrzymaliśmy z Sejmu, ma dwieście stron, a samych poprawek, tych przedstawionych nam przez komisje, jest pięćdziesiąt stron – to jest jedna czwarta objętości – to świadczy to o tym, jak niedopracowana jest ta ustawa. Nie do końca też jestem przekonany, czy mimo starań naszych i komisji będzie to dobre prawo. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Grażyna Sztark)

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Bardzo proszę o zabranie głosu pana senatora Paszkowskiego.

Senator Bohdan Paszkowski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Zasadniczo chciałbym powiedzieć o dwóch kwestiach. Pierwsza dotyczy samej ustawy, prawa. Musimy pamiętać, że to prawo ktoś ma wykonywać. Niestety, ja żywię uzasadnioną obawę, że cały ten system wyborczy, który my mamy uregulować, jest obciążony poważną wadą: tam jest pełno różnego rodzaju pułapek. One na etapie wykonawczym spowodują duże utrudnienia dla osób, które będą tworzyć ten system wyborczy. Ja funkcjonowałem zarówno w układzie samorządowym, jak i w tym systemie wyborczym i wiem, jak dotychczasowe prawo wyborcze... jak różnego rodzaju sytuacje powodowały, że trzeba było podejmować decyzje i nierzadko nie było wsparcia w prawie. Oczywiście wówczas Państwowa Komisja Wyborcza pomagała poprzez swoje wytyczne, różnego rodzaju wyjaśnienia itd. Rodzi się podstawowe pytanie, czy to, co mamy uchwalić – oczywiście z uwzględnieniem propozycji poprawek, które w bardzo szybkim trybie zostały przedłożone przez nasze Biuro Legislacyjne – pozwoli, aby wybory odbywały się w taki sposób, żeby osoby, które będą brały w nich udział, nie przeklinały nas, parlamentarzystów itd. z tego powodu, że to będzie złe prawo.

Proszę państwa, ja byłem na posiedzeniu Komisji Ustawodawczej i Komisji Praw Człowieka, Pra-

worządności i Petycji, na którym rozpatrywaliśmy poprawki. Samych propozycji Biura Legislacyjnego było prawie sto dziewięćdziesiąt, poprawek zaś było dużo więcej, bo nierzadko w wyniku jednej uwagi zmieniano się kilkadziesiąt przepisów. I o tym trzeba pamiętać. W zasadzie można powiedzieć, że chyba nikt w tej chwili nie daje gwarancji, iż to, co uchwalimy – po uwzględnieniu zasadnych poprawek – będzie systemem zwartym, jednolitym i logicznym. Przecież, proszę państwa, gdyby zanalizować propozycje poprawek, które zgłosiło Biuro Legislacyjne, to okazałoby się, że to były między innymi poprawki dotyczące systematyki tego aktu. Innymi słowy chodziło o to, żeby nie było pojawiających się powtórzeń. Część ogólna została skonstruowana w dość ograniczonym zakresie, a przepisy były powielane w odniesieniu do, że tak powiem, poszczególnych wyborów. To zostało, miejmy nadzieję, wyeliminowane w dużym stopniu. Były poruszane kwestie dotyczące odwołań, zastrzeżeń itd. Biuro prezentowało inny punkt widzenia, a mianowicie żeby unikać takich rozwiązań. Ale trzeba pamiętać o tym, że tam była też masa błędów merytorycznych, czyli złe zastosowanie przepisów. Jeżeli, dajmy na to, w odniesieniu do wyborów samorządowych jest zapis, że organem wyborczym jest wójt, a nie na przykład terytorialna komisja wyborcza, to jest to błąd merytoryczny. Ten błąd został wychwycony, tylko że ja nie wiem, czy on we wszystkich przepisach został wychwycony i wyeliminowany w całości.

Ja byłem uczestnikiem tego aparatu wyborczego i pamiętam, że nierzadko pracownicy, którzy mieli wykonywać to prawo wyborcze, w sposób, oględnie mówiąc, nieprzychylny wypowiadali się o jego autorach. To są ludzie, którzy pracują w gminach, to są urzędnicy, którzy mają wykonywać... My, że tak powiem, działamy na takiej zasadzie, że nie wiadomo, czy leci z nami pilot, czy nie leci. Mamy to przepchnąć. To odbywa się w ten sposób, że na ołtarzu pewnego założenia politycznego regulujemy prawo wyborcze, ale do końca nie wiemy, co z tego wyjdzie. (Oklaski) W związku z tym powinniśmy się głęboko zastanowić, czy ten akt, akt zasadny... On jest zasadny w takim sensie, że trzeba te przepisy zebrać, ujednoczyć i stworzyć jeden akt. To jest zasadne i ja się z tym zgadzam, bo to na pewno ułatwi ujednoczenie pewnych przepisów. Zawsze przecież rodziły się problemy związane z tym, że w przypadku jednych wyborów obowiązywał jeden czas otwarcia lokali wyborczych, a w przypadku innych – inny itd. itd. To czasami nie miało uzasadnienia. Tylko że ta ustawa – tak można to ocenić – była robiona na zasadzie: „zaznacz”, „wklej”. Takie jest nieodparte przekonanie. Być może założeniem było również, żeby to wszystko uporządkować, ale czynnik polityczny zaważył i musimy tę ustawę uchwalić w określonym terminie, tak aby stosować jej przepisy podczas najbliższych wyborów. Zresztą przy

(senator B. Paszkowski)

okazji dyskusji podczas prac komisji, jak również w kontekście przepisów wprowadzających, było jasne, że to jest niejako dopychanie kolanem, że chodzi o to, by zmieścić się w terminach, a więc żeby następne wybory zostały przeprowadzone na takich zasadach, jakie tutaj zostały uchwalone.

Ale nie dość tego, proszę państwa, bo sprzeciw budzi jeszcze sprawa następująca. Jeżeli chodzi o Senat, to zmieniamy pewien system wyborczy. Ja wiem, że w tej chwili są wybory większościowe, wielomandatowe, tutaj jest propozycja jednomandatowych, ale przecież... No nie wiem, kto ponosi odpowiedzialność za to, co zostało tutaj zaproponowane. Przecież jest pewna, że tak powiem, geografia wyborcza. Dlatego konia z rzędem temu, kto mi wyjaśni, skąd tu taki podział dotychczasowego okręgu na poszczególne nowe okręgi. Kiedy na posiedzeniu komisji zadałem pytanie o to, otrzymałem odpowiedź: ale przecież taka była ustawa w Sejmie. Faktycznie, wiem, że była taka ustawa, nawet miałem ją w ręku. Ale my jesteśmy w Senacie. I skoro chcemy to uchwalić, to w zasadzie sami się degradujemy. Samodegradujemy się w tym sensie, że chcemy podjąć, bez dogłębnej debaty, bez dogłębnej analizy, decyzję dotyczącą przyszłości Senatu, systemu wyborczego itd. I przecież – to też trzeba sobie jasno powiedzieć – podział dotychczasowych okręgów na nowe okręgi jest podziałem dokonywanym w ramach pewnego założenia, w tym założenia motywowanego politycznie. To przecież jest jasne. Ja mogę to otwarcie stwierdzić, na przykładzie swojego województwa, bo sumowanie w tym przypadku jest takie: chodzi o to, żeby wynik wyborczy, wynikający z dotychczasowych analiz, był, o ile to możliwe, jak najkorzystniejszy dla nas. Można więc robić taką kompilację poprzez łączenie poszczególnych, że tak powiem, sąsiedzkich powiatów. Tak wygląda sytuacja.

Ja przyznam, że moja wyobraźnia była być może ograniczona, i przyznam, że nie zdawałem sobie sprawy z tego, że w drodze poprawki, i to zgłoszonej na etapie prac komisji senackich, można dokonywać tak dogłębnej zmiany systemu wyborczego do Senatu, bez analizy Wysokiej Izby. Było to na takiej zasadzie, że gdzieś w komisjach sejmowych funkcjonował projekt ustawy. Moim zdaniem jest to niedopuszczalne, będzie to skutkować tym, że rola izby wyższej, czyli Senatu... Bo skoro Senat sam się nie szanuje, to kto go ma szanować? Ja tak oceniam tę sytuację. Z jednej strony sami się degradujemy – i to już kolejny raz, bo były już takie sytuacje – poprzez taki tryb procedowania nad tak ważną ustawą, nad ustawą, którą mają wykonywać dziesiątki tysięcy ludzi w gminach, w urzędach różnego rodzaju... A więc czy my naprawdę chcemy uchwalić takie prawo, do którego sami nie mamy przekonania, że jest

w miarę dobre i, że tak powiem, zupełne i logiczne? Ja uważam, że z uwagi na rolę naszej Izby ten tryb jest niedopuszczalny. Dlatego powinniśmy to właściwie ocenić i nie poddawać się pewnej presji politycznej. Zwracam się tu więc do kolegów z Platformy Obywatelskiej: w ten sposób pewnych rzeczy, tak zasadniczych, nie powinniśmy procedować. I to są rzeczy najważniejsze, o których wspomniałem.

Drużga kwestia, na którą chciałbym zwrócić uwagę, to jest pewna fetyszyzacja tych różnych systemów wyborczych. Bo te jednomandatowe... Ja tutaj mogę w prosty sposób na to odpowiedzieć. Otóż to rozwiązanie, które jest proponowane... Panie Senatorze Sepioł – że tak zwrócę się do pana w kontekście tego, co było mówione, że głosy są marnowane – a cóż pan proponuje? Czy alfabetyczny układ będzie inny? Też pewnie będzie alfabetyczny. A więc jaka jest tu propozycja? Ja nie wiem, jaka może być, ale chyba taka sama jak w dotychczasowej ordynacji. Kolejna sprawa jest taka, że może być taka sytuacja – poteoretyzuję trochę – że nawet ktoś mający poparcie 15% może wygrać wybory do Senatu. I co pan wtedy powie? Że 85% głosów będzie zmarnowanych? No, tak by wynikało. Była mowa o frekwencji, że podniesiemy frekwencję itd. Ale przecież w tej chwili mamy już wybory większościowe, w takich mniejszych gminach, no i co tam jest? Czyżby jakościowy skok zainteresowania? Przecież to nie jest... To nie o to chodzi. Panowie, powiedzmy sobie wyraźnie: to jest pewna fetyszyzacja – być może motywowana pewnymi względami politycznymi – jeżeli chodzi o kwestie takiego czy innego systemu wyborczego. I nie w tym, moim zdaniem, problem. Problem jest w czymś innym. Bo można wprowadzać... Ja już chyba podawałem ten argument, że przykładowo w byłych państwach kolonialnych można było wprowadzić systemy wyborcze dawnych, że tak powiem, mocarstw kolonialnych. No, można było w Afryce, w afrykańskim państwie wprowadzić model systemowy z Wielkiej Brytanii. I co, sprawdziło się to? A więc to nie jest, moim zdaniem, kwestia tego, czy system u nas będzie większościowy. To jest bardziej skomplikowana sprawa. Ona może się przysłużyć lub też nie, ale...

Pan senator Sepioł mówił też: zwiększymy limity w odniesieniu do kandydatów na senatorów. A co przed chwilą robiliśmy? Ograniczaliśmy o 50% środki na partie polityczne. No to jak to jest? Mamy jakąś logikę w tym działaniu czy nie mamy? Czy teraz ma się to dziać na zasadzie: róbta co chceta? Kto będzie te pieniądze dawał? Jak zrealizować te limity? Z własnej kieszeni? Czy może mamy chodzić po kolegach i w ten sposób załatwiać pieniądze? No, taka jest prawda. Nie ma w tym wszystkim jakiejś jednolitej myśli. Jest tylko takie zwykłe „dojutrkowanie”. Powiedziałbym też, że ja mogę sobie pozwolić na komfort powiedzenia – może pan senator Witczak, który jest nieobecny,

(senator B. Paszkowski)

nie może się o taki komfort pokusić – że nie podobało mi się na przykład blokowanie w ostatnim okresie przedwyborczym tych list... Ja mogę to otwarcie powiedzieć. To mi się nie podobało i uważam, że był to zły pomysł. Był zły nie z racji tego, że przynosił czy nie przynosił...

(Wicemarszałek Grażyna Sztark: Panie Senatorze, została jeszcze jedna minuta z czasu dodatkowego.)

...korzyści, ale z racji zasadniczych, bo pewnych rzeczy przed wyborami się nie robi.

A więc skończmy, proszę państwa, z tymi – że tak to określe potocznie – chytrówkami w życiu politycznym, w życiu dotyczącym ustroju tego państwa. Jeżeli nasze życie polityczne będzie się opierać na takich chytrówkach, to daleko wszyscy nie zajedziemy. Dziękuję. (Oklaski)

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo.

Pan senator Kieres.

Jeszcze tylko przypominam, że pan senator Paszkowski wykorzystał limit podwójnego czasu. Tak?

Bardzo proszę.

(Senator Przemysław Błaszczuk: Zblokował czas.)

(Senator Grzegorz Banaś: Niedobry, zblokował czas.)

Zblokował czas, tak jest.

Senator Leon Kieres:

Pani Marszałek! Panie i Panowie!

Włączając się niejako w ten patos wystąpienia pana senatora Paszkowskiego, który mówił, jak to był przeciwny koncepcji przyjętej także tu, w tej Izbie, koncepcji blokowania głosów, mogę powiedzieć, Panie Senatorze, że ja też przegrywałem tutaj głosowania. I zgłaszałem swój sprzeciw publicznie, mówiłem, że jestem przeciwny pewnym rozwiązaniom prawnym. I w pewnym zakresie, co ze smutkiem mogę powiedzieć, nasz prezydent, bo także mój, Lech Kaczyński, w swoich wnioskach kierowanych do Trybunału Konstytucyjnego powoływał się na moje wystąpienia, częściowo skutecznie się powoływał. Tak było chociażby z ustawą o tak zwanych fotoradarach. Ja ostrzegałem, że tryb legislacyjny, niektóre jego rozwiązania naruszają przepisy polskiej konstytucji. Słuszność większości z tych moich stwierdzeń w tej i jeszcze w innej sprawie została później potwierdzona przez Trybunał Konstytucyjny. Tak więc łatwo przychodzi mi dzisiaj odnosić się do tej ustawy, wskazując nie tylko na jej aspekty negatywne, ale także i pozytywne.

Ważne jest, żeby, będąc pobudzonym takim rewolucyjnym przekonaniem o tym, że nadmierna

szybkość w tworzeniu prawa prowadzi do tworzenia rozwiązań prawnych sprzecznych ze sobą, niespójnych, niezgodnych z konstytucją, nie formułować właśnie tego rodzaju zarzutów ad hoc. Chcę bowiem państwu powiedzieć, że to nie jest tak, że prace nad tą ustawą – rzeczywiście, pośpieszne, zaraz będę o tym mówił – rozpoczęły się, nie wiem, kilka tygodni temu czy kilka miesięcy temu. W 1994 r., kiedy zmieniano prawo wyborcze, ordynację wyborczą do rad gmin – bo wtedy tylko te jednostki samorządu terytorialnego funkcjonowały – kiedy obniżano próg wyborczy między wyborami większościowymi i proporcjonalnymi, miałem odwagę powiedzieć, rzucić w twarz ówczesnej koalicji rządzącej, że źle robi. Powiedziałem wtedy, że obniżenie tego progu z czterdziestu do dwudziestu tysięcy źle przysłuży się polskiej demokracji i źle przysłuży się prawom wyborczym, tym, o których dzisiaj tak często mówimy. Wtedy polityk Sojuszu Lewicy Demokratycznej Krzysztof Janik powiedział mi publicznie, w Radiu Poznań: jest pan naiwny, Panie Profesorze, bo partie polityczne, czy pan tego chce, czy też nie, były, są i będą w samorządzie terytorialnym, a my musimy tylko umożliwić im zakorzenienie się w życiu publicznym. I od tego czasu dyskusja na temat jednomandatowych okręgów wyborczych, także w wyborach do polskiego parlamentu, toczyła się również za pośrednictwem specjalnego stowarzyszenia. Jest takie stowarzyszenie, z udziałem jednego z moich kolegów, fizyka, profesora Uniwersytetu Wrocławskiego Jerzego Przystawy, z którym fundamentalnie nie zgadzałem się w wielu sprawach, on był również radnym rady miejskiej we Wrocławiu, kiedy i ja w niej byłem. Przywołuję nazwisko tego człowieka, który jest zapomniany, tak jak grono osób mu towarzyszących, bo to oni od piętnastu czy szesnastu lat zabiegali o tego rodzaju rozwiązania, przedstawiali różnego rodzaju propozycje. Rzeczywiście jest faktem, że te propozycje nigdy nie przyjęły formy spójnego, legislacyjnie dobrze przygotowanego, wartościowego i przedyskutowanego projektu. Jednak i to rozwiązanie, które teraz jest tutaj proponowane, też nie jest nieoparte na jakichkolwiek przemyśleniach czy refleksjach.

I teraz kwestia nazwy. Ustawa – Kodeks wyborczy może budzić wątpliwości, zaraz powiem o technikach legislacyjnych. Rzeczywiście zgodnie z zasadami techniki legislacyjnej wyraz „kodeks” jest zastrzeżony dla szczególnego typu aktów prawnych. Wielkie kodyfikacje prawa cywilnego, prawa karnego są oczywiście ujmowane w akty kodeksowe, mamy jednak również kodeks celny, akt prawny, nawiązujący do tych dwóch przed chwilą przeze mnie wymienionych form ujmowania przepisów materialnoprawnych prawa cywilnego i prawa karnego. Dobrze się stało, że w poprawkach znalazła się propozycja zmiany nazwy, czyli nie jest to kodeks wyborczy, ale prawo wyborcze.

(senator L. Kieres)

Chociaż też muszę państwu powiedzieć, że znam konstytucjonalistów, którzy w poprzednich latach pisali kodeksy wyborcze. Przygotowywali oni je na zlecenie różnych gremiów, parlamentarnych, rządowych, a chyba też i Państwowej Komisji Wyborczej... Ona też była zaangażowana w pisanie kodeksu wyborczego, choć może nie wprost. Tak więc ta nazwa – aczkolwiek, jak powiedziałem, nie pasująca zbyt do zasad techniki legislacyjnej – też stopniowo się utrzymywała, jeśli chodzi o problematykę prawa wyborczego.

Tak narzekamy na ten projekt aktu prawnego i tak narzekamy na rolę Senatu. Nie chcę być uważany za Katona, ale powiedziałem tutaj kiedyś – wbrew temu, co mówią także ludzie, z którymi sympatyzuję w tej Izbie politycznie – i dzisiaj też to powtórzę: jestem przeciwnikiem likwidacji Senatu. Praca nad tym aktem prawnym, ta olbrzymia liczba zgłoszonych poprawek, które prawdopodobnie, tak sądzę, zostaną przyjęte przez Wysoką Izbę, pokazuje, jak bardzo Wysoka Izba jest potrzebna w polskim porządku konstytucyjnym. Wcale nie czuję się zdegradowany dlatego, że pracuję nad złym aktem prawnym – bo co do tego nie ma wątpliwości, trzysta poprawek do projektu ustawy pokazuje, jak bezrefleksyjnie i niekiedy w sposób bałaganiarski przygotowywano ten akt prawny, mimo wszystko, w moim przekonaniu, potrzebny. Gdybyśmy przyjęli go w stanie, w jakim wpłynął tutaj do nas, to nie mam najmniejszych wątpliwości, że Trybunał Konstytucyjny nie musiałby wiele czasu poświęcić na refleksję, by stwierdzić, że jest to akt, który nie zasługuje na funkcjonowanie w polskim porządku prawnym. Przede wszystkim uraga on jednej z podstawowych zasad, zasadzie przyzwoitej legislacji. I po to, jak rozumiem, nowelizujemy ten akt prawny w trybie gwałtownym, pospiesznym, szybkim, żeby tej zasady nie przywoływano jako zarzutu konstytucyjnego.

Jak mówił senator Paszkowski, my nie wiemy, czy w przyszłości, zaraz po uchwaleniu tego aktu, nie pojawią się, zarzuty innego rodzaju, mianowicie dotyczące zawartych w nim rozwiązań, tego, jak daleko posunęliśmy się przy nowelizacji tego projektu ustawy. Czy dopisywanie całych partii rozwiązań, żeby poprawić błędy zawarte w tym akcie prawnym, nie oznacza naruszenia innej zasady, którą Trybunał Konstytucyjny przyjął i której bronił, mianowicie zasady nieingerowania przez Senat w zakres legislacyjny przyjętych rozwiązań? Nie dało się inaczej – a wiem, bo przejrzałem dokładnie ten akt prawny – poprawić tkwiących w nim wad, jak tylko poprzez uzupełnianie rozwiązań prawnych. I na pewno jest słabością tej ustawy to, że nie mamy tej pewności, że nie było wykroczenia poza zakres legislacyjny przedłożenia sejmowego. Muszę to powiedzieć

także i tym, których tutaj wspieram – wszystkich państwa chciałbym wspierać, bo reprezentujemy cały naród, ale jesteśmy podzieleni politycznie. Są więc także argumenty pokazujące słabość tego aktu prawnego.

Wydaje się jednak, że bez względu na to, jakie losy spotkają ten akt prawny, on przyczyni się, i już się przyczynił, do powstania pewnego istotnego pożytku, wyszliśmy bowiem z zakłętego kręgu wieloletnich dyskusji. Jak powiedziałem, ja uczestniczę w nich co najmniej już od piętnastu czy szesnastu lat. Wreszcie mamy akt prawny, który może budzić – ja będę tutaj państwa wspierał – słuszne i uzasadnione wątpliwości, zwłaszcza w wersji, w której on do nas przyszedł. Jednak na pewno, jeśli porównam ten akt prawny z czerwoną kartką i nasz dokument, senacki, mogę powiedzieć, dzisiaj to już nie jest projekt sejmowy, bo co najmniej jest to projekt dwóch izb. Powiem więcej, jeżeli zostanie on obroniony pod względem jego zgodności z konstytucją, to w gruncie rzeczy będzie to projekt senacki.

I wreszcie ostatnia sprawa. Ten akt prawny nie jest tylko dla członków terytorialnych czy obwodowych komisji wyborczych, w gruncie rzeczy nie jest to też akt prawny dla nas. Notabene, jeśli patrzę na podział okręgów wyborczych, Panie Senatorze... Mówię to z dużą sympatią, bo pana cenię i szanuję – mówię do pana Bohdana Paszkowskiego – i wielokrotnie już spieraliśmy się na posiedzeniach Komisji Ustawodawczej. To jest zdanie także moich kolegów z Platformy: spieramy się na posiedzeniach tej komisji z panem czy z państwem z Prawa i Sprawiedliwości przede wszystkim merytorycznie, choć często pozostajemy przy swoich stanowiskach. Wracając do pana zarzutów, że tak bezrefleksyjnie te okręgi zostały określone, to mogę panu powiedzieć, że mój okręg wyborczy, okręg, w którym ja bym chciał kandydować do Senatu – a nie jest to pewne, czy będę jeszcze chciał – jest okręgiem, który w wyborach na pewno nie będzie mi sprzyjał jako kandydatowi Platformy Obywatelskiej. To nie jest więc tak, że tylko polityczna refleksja legła u podstaw powstania tego dokumentu.

I ostatnia sprawa, Pani Marszałek, jeśli mam jeszcze czas.

(Wicemarszałek Grażyna Sztark: Dodatkowo...)

To jest dokument dla ludzi, dla zwykłych wyborców. Ja poszedłem do wyborów z moją dziewięćdziesięciodziesięcioletnią mamą, która nie potrafiła sobie poradzić z tymi płachtami papieru, ze spisami różnych kandydatów, nie wiedziała, w jaki sposób ta procedura jest osadzona w rozwiązaniach prawnych. Ja mówiłem jej nieco o konstytucji, ale w gruncie rzeczy, kiedy pytała mnie o to, co reguluje sytuację, że idzie się do wyborów do rad gmin, powiatów i jednostek samorządu terytorialnego, wyborów na prezydenta czy kiedy jest

(senator L. Kieres)

referendum, to odpowiadałem: są różne przepisy, niech mama poczeka, bo ja muszę posprawdzać to w różnych aktach prawnych. Lepiej lub gorzej ujęto wreszcie w ramy jednego aktu prawnego problematykę czynnego i biernego prawa wyborczego, czyli urzeczywistnienia tych naszych konstytucyjnych praw obywatelskich. I dlatego ja ten projekt poprę, mimo że, jak powiedziałem, mam takie same uwagi, co wy, gdy idzie o pośpiech, pobieżność, niespójność pewnych regulacji, z czym spotkałem się wtedy, kiedy czytałem pierwszą wersję tego aktu prawnego. Dyskutujemy o tym akcie prawnym nie tylko politycznie, chociaż polityka zawsze się z tym wiąże. Dyskutujemy o nim jako o projekcie nie sejmowym, ale naszym senackim. (Oklaski)

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo.

Dla porządku poinformuję, że pan senator wykorzystał trzy minuty z czasu dodatkowego.

Bardzo proszę, pan senator Zientarski.

Senator Piotr Zientarski:

Pani Marszałek! Panowie Ministrowie! Wysoka Izbo!

Poważna część argumentów, którymi chciałem się z państwem podzielić, została już w sposób, w moim przekonaniu, piękny, bardzo wyważony, a jednocześnie dogłębny, przedstawiona przez pana senatora Leona Kieresa.

Chciałbym jednak pewne kwestie państwu uświadomić. Chodzi o wątek degradacji Senatu, który się pojawił w płomiennej mowie pana senatora Paszkowskiego. Ja w pełni podzielałam diagnozę co do tej ustawy, która wpłynęła do nas z Sejmu, którą przedstawiłem jako sprawozdawca obu komisji, i o której mówił w dyskusji pan przewodniczący, pan senator Piotrowicz.

Proszę państwa, my musimy jednak uświadomić sobie jedną ważną rzecz. Mówię to również jako przewodniczący świeżo powołanej stałej podkomisji do spraw zmian konstytucji. Być może w czasie tej kadencji to jeszcze nie nastąpi, ale trzeba już o tym myśleć. Bo ten dzisiejszy problem wynika wprost z przepisów konstytucyjnych: Senat, żeby mógł poważnie podejść do dużej poważnej kodyfikacji, ma na to tylko trzydzieści dni, a jedynie w przypadku zmiany konstytucji – sześćdziesiąt. Proszę sobie wyobrazić sytuację, że nie mamy do czynienia z tym tak zwanym kodeksem wyborczym, ale na przykład z kodeksem cywilnym. Sytuacja byłaby podobna. Proszę państwa, 3 grudnia ta ustawa została uchwalona. Musi przecież przez jakiś czas być przedmiotem prac w Sejmie, żeby ją odpowiednio przygotować i prze-

zazać do nas, a my mamy trzydzieści dni na to, żeby... A teraz jest okres przedświąteczny. I ja pytam: na kiedy powinniśmy zwołać posiedzenie? No jesteśmy skazani na to posiedzenie, na to jedno posiedzenie.

(Senator Ryszard Bender: Bo pozwalamy na to rządowi.)

Ale to wynika z konstytucji, Panie Senatorze. To nie jest kwestia polityki, to nie jest kwestia jakiejś wrzutki...

(Rozmowy na sali)

Nie, jeszcze raz mówię...

(Wicemarszałek Grażyna Sztark: Panowie, panowie...)

Jeszcze raz mówię, nie ma...

(Senator Ryszard Bender: Dla...)

(Wicemarszałek Grażyna Sztark: Panie Senatorze...)

Nie jest możliwe, żeby w ciągu trzydziestu dni tak obszerną ustawę... Bo ja też uważam, że powinniśmy mieć przynajmniej dwa posiedzenia komisji, żeby można było zlecić ekspertyzy, ale nie ma na to czasu. To niestety nie wynika z naszego kalendarza obrad, ale z tego zbyt krótkiego trzydziestodniowego terminu konstytucyjnego...

(Senator Ryszard Bender: Jesteśmy zakuci w kajdany.)

No ale taka jest konstytucja. Chcemy to zmienić i będziemy proponować... Ten krótki termin ma oczywiście wpływ na to, że my nie możemy w sposób odpowiedni...

(Rozmowy na sali)

Ja nie mówię o rządzie.

(Senator Ryszard Bender: A kto decyduje?)

Rząd o niczym nie decyduje. Panie Senatorze, to jest projekt poselski.

(Rozmowy na sali)

(Wicemarszałek Grażyna Sztark: Proszę państwa, jesteśmy w punkcie: debata. Teraz przemawia pan senator.)

To jest projekt poselski, a nie rządowy. Chcę państwu uświadomić, że chodzi o ten zbyt krótki termin, który, w moim przekonaniu, powinien ulec zmianie. Bo nie wyobrażam sobie, gdybyśmy na przykład dostali kodeks cywilny i mieli w podobny sposób nad nim procedować. Ale nie byłoby innej możliwości i trzeba byłoby to załatwić.

Została w tej sprawie wykonana olbrzymia praca, o której mówił pan senator Kieres, o której mówił również pan senator Piotrowicz. My siedzieliśmy na posiedzeniu komisji od godziny 16.00 do prawie 1.00 w nocy. To i tak było bardzo krótko i nie było czasu na dłuższą dyskusję. Niektóre propozycje legislacyjne przyjmowaliśmy właściwie na wiarę, nie analizując, nie przeglądając dokładnie, nie porównując, bo nie było takiej możliwości. Ale ta praca została wykonana i jak powiedział pan senator Kieres możemy mieć olbrzymią satysfakcję, że ten zbiór przepisów dotyczących prawa wyborczego, ten tak zwany kodeks... Bo

(senator P. Zientarski)

proszę zauważyć, że prawo wyborcze nazywamy popularnie kodeksem drogowym.

(Senator Stanisław Karczewski: Kodeksem drogowym?)

Przepraszam, chodzi mi o prawo o ruchu drogowym. Nazywa się je kodeksem drogowym.

(Senator Władysław Dajczak: Pan senator się przejęczył.)

Tak, przepraszam.

Proszę państwa, musimy sobie uświadomić, że w tej chwili ta ustawa wygląda zupełnie inaczej. Prawdą jest niestety, że pewne bardzo istotne problemy, które dotyczą spraw ustrojowych... Ja się zgadzam w tej kwestii z panem senatorem Paszkowskim. Mając jednak świadomość, że ten termin jest tak krótki, my już musimy sięgać po projekty sejmowe, my już musimy myśleć o tym, w jaki sposób będziemy pracować. Chodzi o to, żebyśmy nie byli zaskakiwani. Bo te trzydzieści dni to jest za krótko, ale niestety taka jest konieczność. Dlatego też rozpoczęliśmy już równoległe prace nad zmianą konstytucji, nie czekamy na te nasze ustawowe sześćdziesiąt dni, bo to jest za mało, i taka jest prawda w tej sprawie. O jednomandatowych okręgach mówimy od wielu, wielu lat. Rzeczywiście, ta zmiana może nie jest kosmetyczna, ale nie jest też rewolucyjna. A poza tym przedstawiano to jako problem polityczny jeszcze przed tą kadencją. Tak więc nie mówmy, że są to jakieś nowe, nadzwyczajne sytuacje.

Wyraźnie, jednoznacznie poprawiliśmy ustawę – i to też trzeba podkreślić – nie zgodziliśmy się na propozycję Sejmu, żeby weszło to w życie w lutym 2011 r., tylko, zgodnie z wytyczną Trybunału Konstytucyjnego, zastosowaliśmy sześciomiesięczne *vacatio legis*, właśnie po to, żeby społeczeństwo nie było zaskakiwane. Takie są wytyczne Trybunału Konstytucyjnego i my w przypadku tej ustawy czynimy zadość tym wytycznym, i taka jest prawda.

Tak więc rzeczywiście, będziemy głosować nad inną ustawą niż wpłynęła do Senatu z Sejmu. Wydaje mi się, że tej pracy, którą wykonamy, bo jeszcze jej tak do końca nie wykonaliśmy, nie powinniśmy się wstydzić, ona absolutnie nie oznacza degradacji, wprost przeciwnie. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

I zapraszam pana senatora Janusza Sepiōła.

Senator Janusz Sepiōł:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Zanim przejdę do głównego wątku, który chciałbym w tej wypowiedzi poruszyć, mam parę

uwag w stosunku do moich przedmówców, którzy zasugerowali, że głosy oddane na przykład na innych kandydatów niż tych, których preferowałbym, uważam za stracone.

Panie Senatorze Paszkowski, absolutnie tak nie myślę. Głosy stracone to głosy, które nie zostały oddane przez tych, co przyszli do komisji wyborczej, najczęściej...

(Senator Bohdan Paszkowski: Może świadomie nie oddają.)

...z tego powodu, że nie rozumieli, nie znali warunków ordynacji wyborczej.

(Senator Stanisław Karczewski: Wyborca jest inteligentny.)

(Rozmowy na sali)

Blisko połowa głosów w wyborach do Senatu się marnuje, w tym sensie, że mogłyby być oddane, a nie są oddawane...

(Rozmowy na sali)

(Wicemarszałek Grażyna Sztark: Panie Senatorze! Panowie Senatorowie...)

...ponieważ bardzo trudno przeprowadzić skuteczną...

(Wicemarszałek Grażyna Sztark: ...proszę nie dyskutować.)

...akcją edukacyjną, informującą o tym, ile skreśleń ma wyborca, skoro mamy okręgi, w których obowiązuje różna liczba tych skreśleń. Każda centralna akcja w tej sprawie jest więc trudna i to powoduje to, o czym wspomniałem w związku z alfabetyczną listą, że mamy nadreprezentację senatorów na pierwsze litery alfabetu. To jest jasne, że jeśli jest kilku senatorów tej samej partii, a głos jest jeden, to pada on na pierwszego na liście. Mogę tak humorystycznie opowiedzieć, że w czasie poprzednich wyborów najwyższe noty otrzymał senator, który miał nazwisko na literę mniej więcej w środku alfabetu. Ale dlaczego? Ponieważ nazwiska były umieszczone w dwóch kolumnach i on otwierał drugą kolumnę.

Myślę, że nie ma tutaj żadnej degradacji roli Senatu, to są sprawy konstytucji, a nie systemu wyborczego. I w systemie okręgów wyborczych, przy założeniu, że nie można zmieniać granic zewnętrznych okręgów poselskich, możliwości jakichkolwiek manipulacji są praktycznie zerowe, minimalne. Jeśli można mówić tutaj o jakimś zamiarze politycznym, to tylko takim, żeby zwiększyć szanse tych partii, które dzisiaj są nieobecne w parlamencie, bo przy mniejszych okręgach one mają znacznie większe szanse umieszczenia tutaj swoich przedstawicieli. To całkowicie każe odrzucić zarzut, że Platforma robi tę ordynację pod siebie.

(Rozmowy na sali)

Już ten argument pokazuje, że tak nie jest.

Ale zgłosiłem się do zabrania głosu, ponieważ poruszono kwestię w moim przekonaniu niezwykle istotną, dotyczącą tego, czy powinna być druga tura w wyborach senackich w okręgach je-

(senator J. Sepioł)

dnomandatowych. Myślę, że są przynajmniej cztery argumenty na nie.

Rzeczywiście, drugą turę stosuje się w wielu krajach przy wyborach w okręgach jednomandatowych, na przykład we Francji, ale okręgi są tam znacznie, znacznie mniejsze. To jest bardzo istotne, dlatego że druga tura służy przede wszystkim wyeliminowaniu kandydatów skrajnych. To, że na przykład Front Narodowy we Francji uzyskuje procentowo znaczące ilości głosów, ale nie ma swoich deputowanych, wynika z faktu, że istnieje druga tura, w której wszyscy jednoczą się przeciwko kandydatom skrajnym. Ale tam mówimy o pięciuset okręgach, a przy takiej liczbie okręgów mogą zdobywać głosy kandydaci skrajni. Przy naszym układzie, stu mandatów, szanse kandydatów skrajnych nie są duże, więc nie ma tego zagrożenia, czyli nie musimy eliminować kandydatów skrajnych.

Druga kwestia. Można powiedzieć, że przecież w samorządach prezydenci czy wójtowie są wybierani w drugiej turze. To prawda, ale tam chodzi o to, żeby rządzący gminą miał niesłychanie mocny mandat, ponieważ on ponosi odpowiedzialność indywidualną za bardzo wiele rzeczy. Takiego zakresu odpowiedzialności indywidualnej w Senacie nie ma.

Trzeci argument. Obserwujemy ogromny spadek frekwencji w drugiej turze. Jeśli ktoś ma jakieś wątpliwości, niech popatrzy na to, co się wydarzyło w wyborach w wielu miastach, gdzie w drugiej turze przyszło 20%, 15% wyborców. Myślę, że ryzykowalibyśmy jednak pewną powagą Senatu, gdyby ta druga tura była rozstrzygana przy tak małej frekwencji.

Argument czwarty to oczywiście koszty, koszty kampanii, drugiej tury itd.

I o jeszcze jednej sprawie na koniec chciałbym powiedzieć. Otóż jeśli nie będzie drugiej tury, to pojawi się ryzyko, że senatorowie będą wybierani niewielką liczbą głosów. Tak się stanie, jeśli kandydatów będzie niezwykle dużo. Wtedy może być tak, że ten, kto ma 15% głosów, wygra w okręgu. Rzeczywiście, jeśli będzie po kilkunastu kandydatów, to tak się może zdarzyć. I dlatego istotna jest kwestia tego, że tak powiem, wejścia, tej zebranej liczby podpisów, żebyśmy nie mieli po dwudziestu paru kandydatów w okręgu, bo wtedy ten mandat może być rzeczywiście słaby. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo.

I zapraszam pana senatora Zbigniewa Cichonia.

Senator Zbigniew Cichoń:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo!

Projekt jak zwykle wychodzi ze szlachetnych założeń, mianowicie usiłowania uregulowania

w sposób globalny wszelkich wyborów, a więc skomasowania dotychczas rozparcelowanych w różnego rodzaju ordynacjach wyborczych regulacji prawnych. I założenie jest piękne, ale, jak zawsze, realizacja szwankuje, a zwłaszcza forma tej realizacji, czyli jakiś superpośpiech, który tu został wprowadzony zupełnie zbyt szybko, bo póki co do niczego nam się nie powinno spieszyć, jeszcze stoimy przed wyborami i sporo czasu upłynie, zanim do nich dojdzie.

W związku z tym pytanie: czy warto tak ryzykować i wprowadzać w takim pośpiechu regulację prawną, która jest obciążona poważnymi wadami, skutkującymi wręcz, moim zdaniem, podejrzeniem, że są to rozwiązania naruszające konstytucję? Bo tak jak państwo, moi przedmówcy, sami wskazywaliście, ten projekt, który jest opublikowany w druku z pomarańczową pierwszą stronicą, jako ustawa przyjęta przez Sejm, i ten tutaj, w druku z pierwszą żółtą stronicą, to są dwa różne projekty. Czyli ten uchwalony przez Sejm jest całkiem inny niż ten, który ma być uchwalony przez Senat. Chociażby z tej przyczyny, ponieważ wiadomo, że Senat występuje tu jedynie w roli korygującego ustawę i ma tak zwaną mniejszą zdolność ustawodawczą w porównaniu z Sejmem, ta ustawa jest dotknięta poważną wadą niekonstytucyjności. Co innego gdybyśmy przyjęli to, co się proponuje w tej chwili w tym sprawozdaniu komisji, jako własną inicjatywę ustawodawczą i chcieli wprowadzić te rozwiązania, które są tutaj zaproponowane. Wtedy w porządku, mamy do tego prawo. Ale wówczas byłaby stosowana odrębna procedura wiążąca się z inicjatywą ustawodawczą Senatu. Na razie tego nie ma. I to jest pierwsza sprawa, która wzbudza poważne zastrzeżenia.

Druga sprawa to jakość tego projektu. Proszę państwa, ja jako doświadczony adwokat zwykle na pierwszy rzut oka oceniam ustawy po liczbie artykułów. Jeżeli ich jest bardzo dużo, to z reguły wzbudza to moje podejrzenie co do tego, że jest to bubel prawny. I z tą ustawą rzeczywiście tak było. Jak się dowiedziałem, że mamy uchwalić coś, co się nazywa kodeksem wyborczym, i że to coś liczy ponad pięćset artykułów, to od razu mi się zapaliło czerwone światelko: o, to musi być jakiś wyjątkowy bubel prawny. Jak zacząłem to czytać, to moje pierwsze przypuszczenie się sprawdziło. Jest tutaj wiele nieścisłości, zaś najlepszy dowód na to to fakt, że jest w tej chwili proponowanych ponad trzysta poprawek, a ja, gdybym się wysilił, tobym wymyślił jeszcze co najmniej sto innych. No, chociażby regulacja dotycząca odpowiedzialności karnej za wywieranie nacisków w czasie wyborów; nie pomnę w tej chwili numeru tego sławetnego artykułu. Co to znaczy wywieranie nacisków? Co to za dookreśloność normy prawa karnego „wywieranie nacisków”? Proszę państwa, nie możemy sobie pozwalać na tego typu regulacje

(senator Z. Cichoń)

prawne wprowadzające odpowiedzialność karnoprawną, które posługują się językiem z jarmarku, a nie językiem prawniczym. Przecież to dewaluuje w ogóle rolę naszej Izby.

I, proszę państwa, po wysłuchaniu tego wszystkiego, co wygłosili moi przedmówcy, jestem bardzo zdziwiony, że najpierw sami wskazywali na to, że jest poważne ryzyko, że ze względu na przyjęcie tych poprawek dopiero w Senacie przyjmiemy ustawę, której można postawić zarzut niekonstytucyjności, a ich końcowa konkluzja była taka, że mimo to powinniśmy jednak ją przyjąć. Pan senator Zientarski powiedział nawet, że nie ma się czego wstydić, możemy to przyjąć. Proszę państwa, oczywiście wszystko zależy od systemu wartości, jaki się przyjmie. Jeżeli straci się cnotę, to można się nie wstydić, o ile cnoty nie uznaje się za wartość. Ale ja uważam, proszę państwa, że wartość naszego Senatu jest taka, że po pierwsze, Sejm powinien się z nami liczyć i nie przysyłać nam takich ustaw, które stanowią tak ogromny bubel, do opracowania i przegłosowania w tak krótkim czasie, a po drugie, sami powinniśmy się szanować i nie wnosić dodatkowo do tego bubla rozwiązań prawnych, które są sprzeczne z konstytucją, albowiem wprowadzają coś, do czego wprowadzania nie mamy uprawnienia. Dlatego szanujmy się sami i jednak uważajmy za cnotę to, że jesteśmy izbą wyższą. Dziękuję. (Oklaski)

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo.

I bardzo proszę, pan senator Karczewski.

Senator Stanisław Karczewski:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Faktycznie niezwykle tempo pracy nad tą ustawą i liczba poprawek to coś zdumiewającego. Ja również, podobnie jak pan senator Piotrowicz, piąty rok spędzam w Senacie i nie pamiętam ustawy, do której byłaby taka liczba poprawek. Jest to swoisty rekord. Można powiedzieć, że można byłoby to wpisać do księgi Guinnessa, i proponuję ustawę z tą liczbą poprawek przesłać do tej księgi. Nie sądzę, żeby jakkolwiek parlament debatował nad jakąkolwiek ustawą, do której byłoby więcej poprawek. Tak więc debatujemy nad bublem. Jestem przekonany, głęboko przekonany, że po tych poprawkach to będzie mniejszy bubel, ale niestety w dalszym ciągu będzie to bubel nie do strawienia przez ludzi.

Padają tu wiele argumentów, nie chciałbym ze wszystkimi polemizować. Można byłoby się odnieść do tych czterech argumentów pana senatora Sepioła. Z jednej strony mówi pan, że to jest taka ordynacja, która pozwoli wyeliminować skrajności,

a z drugiej strony mówi pan, że nie jest ona pisana pod Platformę Obywatelską, bo ona nie zdobędzie większości. Jestem przekonany, że to jest pisane właśnie pod Platformę Obywatelską i że to jest pisane na zamówienie polityczne i partyjne. Jestem głęboko przekonany, że to jest napisane po to, żeby w przyszłym Senacie senatorów z Platformy Obywatelskiej było około dziewięćdziesięciu. Ale jestem również przekonany, że jeżeli tak się stanie, to w następnym zmieni się to, chociaż dojdzie do – ja bym to tak nazwał – stokłosyzacji naszego parlamentu, naszej Wysokiej Izby, bo te jednomandatowe okręgi do tego będą nieuchronnie prowadziły.

Nie chciałbym polemizować również z argumentami finansowymi. Bo raz mówimy o zmniejszeniu, a innym razem mówimy o zwiększeniu limitów i o zwiększeniu finansowania kampanii wyborczej. Bo na pewno również i finansowanie kampanii wyborczej będzie mniejsze. Chociaż niektórym z nas to się podoba, bo nasza kampania będzie mogła mieć mniejszy zasięg, będzie się odbywała w mniejszym okręgu wyborczym i być może ona będzie tańsza.

Nie mogę zgodzić się z taką lansowaną od pewnego czasu tezą, i to przez polityków z wykształceniem historycznym i przez polityków z wykształceniem politologicznym, że my musimy być z dala od polityki. Ostatnio zastanawiam się, czy zainspirowany plakatem pana premiera „Z dala od polityki” nie powinienem zrobić sobie takiego plakatu w wyborach do Senatu. Będziemy z dala od polityki. Ale jest też i argument pana senatora Witczaka, że będzie takie działanie apolityczne, bezpolityczne. No, dziwię się, że my politycy chcemy działać niepolitycznie. Ja jestem trochę politykiem, trochę lekarzem. Na pewno jako polityk będę działał politycznie i na pewno jako lekarz nie będę lansował tezy, że nie będę leczył chorych. Czy dziennikarz powie, że on nie będzie pisał? To jest argument zupełnie irracjonalny i chciałbym, żebyśmy jako politycy mówili o polityce i mówili o tym, że to przyniesie efekty polityczne, że ta ustawa jest polityczna i że ta ustawa jest wrzutką, o czym mówił pan senator Paszkowski. Bo to jest taka typowa wrzutka: wrzucić do Senatu bubel, który odwróci uwagę, powiedzmy, od budżetu. Mniej będziemy zastanawiali się, kto z nas w tej chwili pochyła się nisko i długo nad budżetem. No nie, bo epatujemy się tutaj hasłami zmniejszenia finansowania partii politycznych i kodeksem, który nie jest kodeksem, bo już zostało udowodnione, że nawet w samej nazwie ustawy jest błąd, gdyż to nie powinien być kodeks, tylko prawo wyborcze i wszyscy o tym doskonale wiemy.

Tak że nasz klub będzie głosował za wnioskiem wniesionym przez pana senatora Piotrowicza, za wnioskiem o odrzucenie ustawy i zachęcałbym również senatorów Platformy Obywatelskiej, żeby do nas się przyłączyli. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam serdecznie pana senatora Andrzeja Misiółka.

Senator Andrzej Misiółek:

Pani Marszałek! Panie i Panowie Senatorowie!

Właściwie większość tych uwag czy argumentów, które tu były przytoczone, mógłbym ponownie przytoczyć, ale nie po to wyszedłem do tego krótkiego wystąpienia. Wyszedłem dlatego, że od wielu, wielu lat, tak jak pan profesor Przystawa, który optuje za jednomandatowymi okręgami wyborczymi i o którym mówił pan senator Kieres, ja również uważam, że powinny być jednomandatowe okręgi wyborcze, i to nie tylko w wyborach do Senatu, ale w wyborach do całego parlamentu. W przypadku Sejmu również kiedyś powinno się tak wydarzyć.

Te jednomandatowe okręgi wyborcze na pewno pozwolą, być może w dalszej przyszłości, doprowadzić do sytuacji, kiedy przedstawiciele zasiadający w Senacie będą przedstawicielami, którzy rzeczywiście w swoich środowiskach są dobrze rozpoznawani, są dobrze postrzegani. Oczywiście jest tutaj kilka zagrożeń, szczególnie na tym pierwszym etapie. I zgadzam się z niektórymi przedmówcami, którzy wskazywali na to, że może dojść do sytuacji, że w okręgu będzie bardzo wielu kandydatów i kandydat z niskim poparciem zostanie senatorem. Dlatego nie mogę zgodzić się absolutnie ze stanowiskiem pana senatora Bendera, który chce zmniejszyć liczbę podpisów potrzebnych w przypadku kandydowania do Senatu. Uważam, że trzy tysiące podpisów, taka ich liczba jest jak najbardziej właściwa i jej zmniejszenie byłoby szkodliwe dla idei wyborów w jednomandatowych okręgach wyborczych. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo.

Pan senator Janusz Sepioł. Pozostała jedna minuta.

Senator Janusz Sepioł:

Ja tylko ad vocem, chodzi o ten argument finansowy, o to, że raz proponujemy zmniejszyć, a tu proponujemy zwiększyć. Ja chciałbym zwrócić uwagę na to, że zmniejszenie, nad którym głosowaliśmy, oznacza dla Platformy zmniejszenie o 80 milionów zł przez cztery lata, a tutaj jest podwyżka raz na cztery lata o 1,5 miliona zł, więc to jest kompletnie inny rząd wielkości. Dziękuję.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Proszę uprzejmie, zapraszam pana senatora Chróścikowskiego. Potem pan senator Górecki i ponownie pan senator Karczewski...

(*Senator Stanisław Karczewski*: Nie, nie, ja się nie zapisywałem, na razie nie.)

Dobrze. Dziękuję bardzo.

Proszę.

Senator Jerzy Chróścikowski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

W dyskusji nad ustawą, nad którą obradujemy już od dłuższego czasu, chcę zwrócić uwagę na to, że ta ustawa – tak jak powiedzieli moi przedmówcy – nie jest dobrą ustawą, ta ustawa wymaga naprawdę dużego dopracowania, zresztą liczba poprawek, które zostały zgłoszone, świadczy o tym, jak to wygląda. A wiadomo, że Senat ma mało czasu na to, żeby podjąć decyzję, i rzeczywiście musimy podjąć decyzję.

Z tych głosów, które padały, wynika, że najlepszym wyjściem byłoby odrzucenie ustawy i powrót do pracy nad tymi rozwiązaniami. To dawałoby szansę wypracowania czegoś lepszego. Jeżeli tak się nie stanie, to uważam, że rzeczą niedopuszczalną jest to, żebyśmy tak manipulowali naszą Izbą – moi przedmówcy zabierali już na ten temat głos – i wprowadzali zamieszanie wynikające z nieprzygotowania. O ile ja jestem za okręgami jednomandatowymi, o tyle w moim odczuciu należałoby wprowadzić próg przynajmniej pięćdziesięcioprocentowy. To dawałoby gwarancję. Jeśli w jednomandatowym okręgu ktoś uzyska 50%, to ma szansę na to, żeby być godnym reprezentantem, tak jak jest to w samorządach. Ustalenie tego w taki sposób, jak dzisiaj próbujemy to zrobić, zapewnia wielość kandydatów i przypadkowe osoby mogą uzyskać bardzo dobry wynik, a osoby znaczne, mające duży autorytet, mogą wypaść. Wystarczy, że podstawą się jakiejś osobie pięć nazwisk osób, które są zbliżone do elektoratu tej osoby, i nie ma senatora, nie ma osoby bardzo znacznej, wyrzucamy ją poza nawias.

Gdyby zostało rozważone to, że tworzymy jednomandatowe okręgi, ale kandydat musi uzyskać 50%, to proszę bardzo, tak jak w przypadku burmistrza, prezydenta, wtedy to rozumiem, wtedy to ma sens. To, co jest teraz, uważam za błąd i proponuję, żeby odrzucić tę propozycję, która została tu zgłoszona. Dziękuję.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Czy pan senator ma tę poprawkę na piśmie?

(*Senator Piotr Zientarski*: Nie, nie ma.)

Nie ma. Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pan senator Ryszard Górecki.

Senator Ryszard Górecki:

Pani Marszałek! Szanowni Państwo!

Króciutko. Chcę powiedzieć, że w mojej ocenie ten tryb wyborczy ma szansę podnieść rangę, podnieść prestiż Senatu, ponieważ wybierane będą właśnie takie osoby, autorytety, w mojej ocenie będzie większe odpolitycznienie, będzie to wybór bardziej uzależniony od merytorycznej oceny kandydatów, nie będzie wpływu różnych małych grup, ponieważ są to dość duże okręgi wyborcze, na Warmii i Mazurach będą na przykład cztery, teraz są dwa, więc nie wygrają osoby nieznane, wygrają autorytety. Warto popatrzeć na to w ten sposób. Inny będzie szacunek dla Izby niż obecnie. Takie są także głosy oddolne. Ja powszechnie spotykałem się z takimi wypowiedziami, z pytaniami, dlaczego nie podejmujemy w Senacie inicjatywy w kierunku utworzenia jednomandatowych okręgów wyborczych. Być może będzie trzeba to zrobić także w Sejmie. Popatrzmy na to. Bądźmy tą eksperymentalną Izba, zróbmy dobre wybory, zadbajmy o prestiż Senatu. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo.

Pan senator Stanisław Piotrowicz. To są dodatkowe minuty.

Proszę uprzejmie.

Senator Stanisław Piotrowicz:

Dziękuję bardzo, Pani Marszałek.

Panowie Senatorowie, ja już bardzo krótko. Chciałbym powiedzieć, że troska pana senatora Góreckiego o prestiż tej Izby jest ze wszech miar zasadna, ale ja myślę, że jakość tej ustawy, która wyjdzie z Senatu, przyczyni się akurat do czegoś zupełnie odwrotnego. Ta ustawa po prostu źle świadczy o Senacie.

Chciałbym jeszcze zwrócić uwagę na to, że o ustroju Senatu powinna dyskutować przede wszystkim ta Izba, tymczasem okazuje się, że o kształcie Senatu, o wyborach do Senatu zdecydowali posłowie, do tego w tak niechlujnym akcie prawnym. Myślę, że to pokazuje, do jakiego poziomu schodzi Senat. Serdecznie dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję uprzejmie.

Informuję, że lista mówców została wyczerpana.

Informuję, że wnioski o charakterze legislacyjnym na piśmie złożyli: Leszek Piechota, Janusz Sepioł, Kazimierz Kleina, Stanisław Piotrowicz, Piotr Zientarski, Piotr Andrzejewski, Andrzej Owczarek, Mieczysław Augustyn, Ryszard Bender i Tadeusz Gruszka.

Ponieważ zostały zgłoszone wnioski o charakterze legislacyjnym do ustawy – Kodeks wyborczy oraz do ustawy – Przepisy wprowadzające ustawę – Kodeks wyborczy, proszę Komisję Ustawodawczą, Komisję Praw Człowieka, Praworządności i Petycji oraz Komisję Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej o ustosunkowanie się do przedstawionych wniosków i przygotowanie wspólnego sprawozdania.

Informuję, że głosowanie w sprawie rozpatrywanych ustaw zostanie przeprowadzone w dniu jutrzejszym.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu czternastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw, ustawy – Ordynacja wyborcza do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej oraz ustawy – Ordynacja wyborcza do Parlamentu Europejskiego.

Tekst ustawy zawarty jest w druku nr 1065, a sprawozdania komisji w drukach nr 1065A i 1065B.

Proszę sprawozdawcę Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, panią senator Jadwigę Rotnicką, o przedstawienie sprawozdania komisji.

Zapraszam uprzejmie.

Senator Jadwiga Rotnicka:

Dziękuję bardzo, Pani Marszałek.

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

W imieniu Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie o uchwalonej przez Sejm w dniu 3 grudnia tego roku ustawie o zmianie ustawy – Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw, ustawy – Ordynacja wyborcza do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej oraz ustawy – Ordynacja wyborcza do Parlamentu Europejskiego.

U podstaw noweli tych ustaw legła dyskusja w szerokim zakresie i – muszę przyznać – dość emocjonalnie prowadzona w naszym kraju już od kilku lat. Dotyczyła ona roli i aktywności kobiet w życiu społecznym, ekonomicznym i politycznym na różnych szczeblach, na szczeblu lokalnym, krajowym, a także międzynarodowym. Podsumowaniem tejże dyskusji było między innymi stwierdzenie, że udział kobiet w organach władzy publicznej pochodzącej z wyborów jest o wiele za mały, co odbija się przede wszystkim na jakości życia politycznego i nie daje możliwości rozwiązywania podstawowych problemów kobiet, związanych z pracą, rodziną, a także z wychowaniem dzieci.

(senator J. Rotnicka)

Omawiana ustawa ma na celu zwiększenie udziału kobiet w życiu politycznym, zachęcenie do uczestniczenia w wyborach...

(Rozmowy na sali)

(Wicemarszałek Grażyna Sztark: Panowie, nie przeszkadzamy.)

...kandydowania do organów władzy publicznej oraz skłonienie sił politycznych, czyli partii, do wprowadzenia określonej liczby kobiet na listy wyborcze, tak zwanego parytetu albo kwoty.

Cele ustawy mają zostać osiągnięte na drodze wprowadzenia zasady, zgodnie z którą na każdej liście wyborczej musi się znajdować nie mniej niż 35% kobiet i nie mniej niż 35% mężczyzn. Sankcją za niezachowanie i niewprowadzenie tej zasady byłaby odmowa rejestracji takiej listy.

Oczywiście ta ustawa odnosi się do wyborów do Sejmu i Parlamentu Europejskiego, do rad powiatów, do sejmików województw oraz do rad gmin, liczących powyżej dwudziestu tysięcy mieszkańców. Nie odnosi się zatem do Senatu, ponieważ w Senacie mamy wybory bezpośrednie, a nie wybory na listę. Tutaj odniosę się tylko krótko do tego progu dwudziestu tysięcy mieszkańców, jest on bowiem tą wartością, która w tej chwili w naszym prawie mówi, że w gminach do dwudziestu tysięcy mieszkańców przeprowadzane są wybory bezpośrednie.

Wysoka Izbo, podczas omawiania tej ustawy na posiedzeniu komisji w dniu 8 grudnia wprowadzono do niej tylko jedną poprawkę, odnoszącą się do art. 3 pktu 3 w brzmieniu, jaki jest w druku nr 1065A. To jest drobna poprawka, wiążąca się z pewnym niedopatrzaniem, będącym pochodną tego, że 24 listopada 2010 r. do ustawy – Ordynacja wyborcza do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i Senatu dodano do art. 66 odpowiedni ust. 2a. W związku z tym trzeba było w naszej propozycji to uchybienie, to niedopatrzanie naprawić i wprowadzić poprawkę.

Na temat tejże ustawy w zasadzie nie było dyskusji – myślę, że ona przetoczyła się dość szerokim echem w naszym kraju. Zatem komisja przyjęła ustawę z tą jedną poprawką i wnosi, aby Wysoki Senat raczył uchwalić załączony projekt uchwały. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo, Pani Senatorze.

Proszę sprawozdawcę Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji, senatora Pawła Klimowicza, o przedstawienie sprawozdania komisji.

Senator Paweł Klimowicz:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Przedstawiam sprawozdanie Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji o uchwalonej przez Sejm w dniu 3 grudnia 2010 r. ustawie o zmianie ustawy – Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw, ustawy – Ordynacja wyborcza do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej oraz ustawy – Ordynacja wyborcza do Parlamentu Europejskiego.

Komisja Praw Człowieka, Praworządności i Petycji zebrała się na posiedzeniach w dniu 9 i 13 grudnia 2010 r. Moja znakomita koleżanka, pani senator Jadwiga Rotnicka, przedstawiła cel tej ustawy, jak również poprawkę, którą przyjęła Komisja Praw Człowieka, Praworządności i Petycji, będącą tożsamą z poprawką Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej.

Pozostaje mi tylko w imieniu komisji wnieść o uchwalenie przez Senat tego projektu uchwały wraz z załączoną poprawką. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Obecnie senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do senatorów sprawozdawców.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zadać takie pytanie?

Widzę, że pan senator Gruszka. Do kogo z państwa senatorów?

(Senator Tadeusz Gruszka: Do obu sprawozdawców, bo to jest to samo...)

Do obu.

Zapraszam obu sprawozdawców.

(Głos z sali: Oboje.)

Oboje, tak. Oboje sprawozdawców.

Senator Tadeusz Gruszka:

Oboje sprawozdawców, przepraszam.

Czy w trakcie prac komisji rozpatrywano zgodność zapisów tej ustawy z konstytucją? Dziękuję.

Senator Jadwiga Rotnicka:

Na posiedzeniu Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej nie rozpatrywano tego zagadnienia. Aczkolwiek uwagi zawarte w piśmie legislatorów, a także dyskusja podczas obrad Senatu są nam znane.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Bardzo proszę, jeszcze pan senator.

Senator Paweł Klimowicz:

Pani Marszałek, podczas posiedzenia komisji praworządności ten temat również nie był omawiany.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo.

Nie ma więcej pytań.

Projekt tej ustawy został wniesiony przez obywateli.

Czy przedstawiciel rządu pragnie zabrać głos w sprawie rozpatrywanej ustawy?

Przypomnę, że rząd reprezentują pan Zbigniew Sosnowski podsekretarz stanu oraz sekretarz PKW pan Kazimierz Wojciech Czaplicki.

Serdecznie zapraszam.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Zbigniew Sosnowski: Szanowna Pani Marszałek, Wysoki Senacie, Pani senator Rotnicka bardzo klarownie przedstawiła projekt ustawy. Rząd nie przygotował do tego projektu swojego stanowiska, stąd nie widzę potrzeby zabierania głosu. Dziękuję bardzo.)

Dziękuję bardzo.

Obecnie senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej jedną minutę zapytania do przedstawiciela rządu, związane z omawianym punktem porządku obrad.

Czy ktoś z państwa senatorów chce zadać takie pytanie? Nie widzę zgłoszeń.

(Senator Jan Rulewski: Rządowi?)

Rządowi, tak.

Czyli pan senator Jan Rulewski ma pytanie.

Serdecznie zapraszam.

Senator Jan Rulewski:

Tylko jedno, Pani Marszałek.

(Wicemarszałek Grażyna Sztark: Bardzo proszę, mogą być nawet dwa.)

Należy się liczyć – taki zresztą jest cel tej ustawy – ze zwiększoną liczbą kobiet w wybieralnych organach naszego państwa. Z kobietą w naturalny sposób jest związane macierzyństwo, dlatego chcę spytać rząd, czy przygotowuje się na tę okoliczność. Czy rząd przygotowuje jakąś inicjatywę, prowadzącą do tego, żeby te kobiety mogły korzystać z urlopu macierzyńskiego na zasadach kodeksowych? Dzisiaj tej instytucji, przynajmniej wobec posłów i senatorów, nie ma, gdyż nie są oni pracownikami, może powiem ogólniej: nie wiąże ich stosunek pracy.

Chcę spytać, czy będą też przygotowane odpowiednie pomieszczenia, aby kobieta mogła sprawnie funkcjonować, mam tu na myśli właśnie sprawy techniczne, poczynając od gabinetu odnowy... a o innych rzeczach, ze względu na delikatność sprawy, nie będę już wspominał.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo.

To bardzo skomplikowane pytanie.

Proszę uprzejmie, odpowie na to pytanie przedstawiciel rządu.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie
Spraw Wewnętrznych
i Administracji
Zbigniew Sosnowski:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoki Senacie!

Odpowiedź będzie bardzo krótka. Sprawę wykonywania mandatu posła i senatora reguluje parlament. Odnosząc się konkretnie do tego, czy rząd przygotowuje jakiegokolwiek dodatkowe rozwiązania, odpowiadam, że rząd nie przygotowuje żadnych rozwiązań w tej materii. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze pytania? Nie ma, tak?

Otwieram dyskusję.

Przypominam o konieczności zapisywania się do głosu u senatora...

Czy ma pan pytanie?

(Senator Andrzej Misiótek: Nie. Do dyskusji.)

(Głosy z sali: Nie.)

Aha, dobrze.

...Prowadzącego listę mówców. Przemówienie senatora w dyskusji nie może trwać dłużej niż dziesięć minut, a podpisane wnioski o charakterze legislacyjnym senatorowie składają do marszałka Senatu do momentu zamknięcia dyskusji.

Proszę o zabranie głosu senatora Stanisława Piotrowicza.

Zapraszam serdecznie.

Senator Stanisław Piotrowicz:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Panie i Panowie Senatorowie!

Ustawa z dnia 3 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy – Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików wojewódzkich, ustawy – Ordynacja wyborcza do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej oraz ustawy – Ordynacja wyborcza do Parlamentu Europejskiego wprowadza znaczne ograniczenia w zakresie konstruowania list wyborczych przez komitety wyborcze.

Ustawa uchwalona przez Sejm, a obecnie rozpatrywana przez Senat, dotyczy bardzo delikatnej kwestii, która wkracza nie tylko w płaszczyznę dyskusji dotyczącej uczestnictwa kobiet w polityce, ale jest również wyrazem pewnego eksperymentu, mającego na celu dokonanie zmian w sposobie myślenia obywateli naszego kraju. Ta swoista inżynieria społeczna może odnieść pozytywne efekty – co wydaje się jednak mało realne – należy jednak dostrzec też tutaj i pewne zagrożenia.

Jednym z nich jest problematyka dotycząca wynikającej *expressis verbis* z art. 11 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej zasady wolności działa-

(senator S. Piotrowicz)

nia partii politycznych. Ustawodawca, uchwalając tę ustawę, balansuje niemalże na krawędzi zgodności jej norm z przywołaną wyżej normą konstytucyjną, dlatego należy też doprowadzić przynajmniej do ograniczenia czasowego trwania tego eksperymentu. Należy również rozważyć, czy przepisy dotyczące parytetów płci na listach wyborczych są w ogóle zgodne z normami wynikającymi z ustawy zasadniczej. Często podaje się, że wszędzie, gdzie prawo reguluje problematykę parytetów na listach wyborczych, liczba kobiet w organach pochodzących z wyborów powszechnych jest zdecydowanie większa. Jednakże przykład Francji może dać tu wiele do myślenia, ponieważ, jeśli liczyć procentowo, reprezentacja kobiet w izbie niższej parlamentu francuskiego jest mniejsza niż w polskim Sejmie i wynosi 18,9% wszystkich członków izby. Liczba kobiet sprawujących ten mandat w Stanach Zjednoczonych jest jeszcze niższa i wynosi 16,8%. Widać zatem, że kwestia parytetu płci, która pośrednio wpływa na podejmowanie decyzji przez wyborców ze względu na to, czy kandydat jest kobietą, czy mężczyzną, nie ma przełożenia na jakość życia obywateli w danym kraju – Francja i Stany Zjednoczone są zdecydowanie lepiej rozwinięte niż Rzeczpospolita. Należy promować kryteria wyboru osoby sprawującej mandat parlamentarny opierające się na wiedzy i doświadczeniu, a nie na płci. Sztuczne zawężenie katalogu wyboru kandydatów na parlamentarzystów nie jest właściwą drogą do zwiększenia liczby kobiet w parlamencie, radach, gminach etc. Konieczna jest raczej zmiana w ustawodawstwie zapewniająca kobietom możliwość korzystania z pomocy przedszkoli i zmiany w kodeksie pracy, tak aby obowiązki wynikające przede wszystkim z macierzyństwa nie stały na przeszkodzie ich aktywności społecznej i publicznej. Mając jednocześnie na względzie obecną sytuację polityczną i poparcie większości parlamentarnej dla kwot na listach wyborczych, pragnę zwrócić szczególną uwagę na możliwość chociażby czasowego zastosowania proponowanych przepisów, która pozwoli ocenić skutki nowej regulacji. Jeśli okażą się one niewystarczające, co będzie oznaczało, że omawiane regulacje nie realizują skutecznie zamierzonego celu, przepisy te automatycznie wygasną, a parlament i rząd będą musiały pochylić się nad tym problemem znacznie głębiej.

Moje wywody w tym zakresie prowadzą do stwierdzenia, że jestem zdecydowanie przeciwny wprowadzaniu tego rodzaju parytetów, które w moim przekonaniu uwłaczają godności kobiety. W pewnych środowiskach kobiecych powiada się: ja nie chcę uczestniczyć w życiu publicznym na zasadzie pewnych ułatwień, ja nie chcę tego rodzaju bonusu, ja chcę tam być dlatego, że jestem równie dobra albo lepsza niż mężczyźni, a wpro-

wadzenie parytetów z góry stawia mnie w gorszej pozycji – oto ustawodawca musi wspierać mnie, ażeby mogła dostać się do tych gremiów. Trzeba na to patrzeć w ten sposób.

Powiedziałbym również, że poprzę każde rozwiązanie, które spowoduje większą aktywność kobiet. Przecież nikt w Polsce nie prowadził badań odpowiadających na pytanie, dlaczego dzieje się tak, że kobiety nie garną się do życia politycznego tak, jak niektórzy chcieliby to widzieć. Na pewno nie jest problemem to, że trudno im dostać się na listę wyborczą. Wręcz przeciwnie, przecież doświadczyliśmy tego, że chcemy widzieć kobiety zarówno w Senacie i Sejmie, jak i w organach samorządu terytorialnego. Przy konstruowaniu list stale mamy problem ze znalezieniem kobiet. Wyszukujemy kobiety, proponujemy, ale wiele z nich powiada, że nie interesuje ich ta kwestia, dlatego że mają inne priorytety życiowe i nie mogłyby pogodzić tych obowiązków. Dlatego myślę, że ta ustawa to jest tylko taki szyld: chcemy zrobić jakiś gest w kierunku kobiet, ale faktycznie nie proponujemy im żadnego ułatwienia. Jeżeli chcemy, żeby kobiety się zaangażowały, to najpierw musimy zdiagnozować, dlaczego się nie angażują. A przypuszczam, że nie angażują się właśnie ze względu na trudności i obowiązki życiowe, jakie na nie spadają. Chcemy większego zaangażowania? Poprzyjmy ustawy, które rzeczywiście ułatwią życie kobietom i stworzą możliwości do angażowania się w życie polityczne i społeczne. Obecnie mamy do czynienia z pewnego rodzaju zakłamaniem: oto czynimy gest, proszę bardzo, zachęcamy, gwarantujemy pewne parytety, a nie robimy nic, żeby kobiety mogły rzeczywiście uczestniczyć w tym życiu publicznym.

Dlatego mój pierwszy wniosek jest taki, żeby tę ustawę odrzucić. Jest jeszcze drugi tego powodu: jeżeli kodeks wyborczy zostanie przyjęty, a wszystko wskazuje na to, że pewnie tak się stanie, to ta ustawa zostanie automatycznie uchylona, właśnie przez kodeks wyborczy. To też jest ewenement, że tego samego dnia dyskutujemy nad dwoma ustawami, z których jedna wyklucza drugą. To, że tak powiem, chyba nowa jakość w parlamencie. Z ostrożności procesowej składam szczegółowo na piśmie drugi wniosek, który wprowadzałby parytety na określony czas. Jeżeli się okaże, że parytety nie przynoszą takiego skutku, jakiego byśmy oczekiwali, albo zostanie wręcz osiągnięty skutek przeciwny, to ten przepis nie będzie musiał dłużej funkcjonować.

Chciałbym jeszcze powiedzieć, że wszystkie rozwiązania tego typu stanowią broń obosieczną, i to trzeba dostrzec. Dziś możemy powiedzieć, że nie budzi to żadnej kontrowersji, bo cóż nam szkodzi zapisać „35%”, ale tworzymy pewien precedens. Chcę tylko zwrócić uwagę na to, że w szkole, do której uczęszczały moje dzieci, na stu

(senator S. Piotrowicz)

kilkudziesięciu nauczycieli było tylko trzech mężczyzn. Boję się, że i tam może zostać wprowadzony parytet, i sam bym tego nie chciał. Jako że tworzymy pewien precedens, może się okazać, że w tym momencie zaszkodzimy kobietom. Dziś wiemy również, że studiuje więcej kobiet niż mężczyzn. Ten precedens może spowodować, że będzie się również proponowało parytet na uczelniach, a myślę, że też byśmy tego nie chcieli. Gdybym był złośliwy, powiedziałbym, że jeżeli chodzi o parytety – i za tym jednym akurat bym się opowiadał – to zastosujemy parytety w małżeństwie. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pan senator Tadeusz Gruszka.

Senator Tadeusz Gruszka:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Wysoka Izbo!

Rozpocznię i zakończę swoje wystąpienie słowami z wywiadu, którego udzieliła pani Monika Michaliszyn, inicjatorka ruchu społecznego przeciw parytetom, ekspert komisji sejmowej pracującej nad tym zagadnieniem. Marginalna grupa odległa od realnych problemów kobiet zgłasza pomysł, władza nagle go kupuje i, nie oglądając się na nic, z pomocą koncernu medialnego wprowadza. Przegłosowanie tych zapisów zostało nazwane przez ich pomysłodawczynię największym zwycięstwem kobiet po 1918 r. Bardziej adekwatne powinno być: największa manipulacja procesu legislacyjnego od 1918 r. Nie bez kozery pytałem sprawozdawców, czy analizowali zgodność zapisów ustawy, którą dzisiaj mamy przed sobą, z konstytucją. W Sejmie było sześć opinii sejmowych: pięć negatywnych i jedna pozytywna. I ta jedna jedyna pozytywna stała się podstawą do tego, aby przyjąć, że zapis parytetowy jest zgodny z konstytucją. Wprowadzenie kwot na listach wyborczych łamie zasadę równego prawa do bycia wybieranym.

Trybunał Konstytucyjny już swego czasu orzekł, że żadna kategoria kandydatów nie może znajdować się w pozycji uprzywilejowanej w stosunku do pozostałych kandydatów. Z tego też powodu, z powodu zagrożenia niekonstytucyjności ustawy, przyłączam się do wniosku pana senatora Piotrowicza, aby odrzucić tę ustawę w całości.

Jak to jest na świecie? Niedaleko patrząc, widzimy, że w Szwecji 39% kobiet zasiada w parlamencie – i te 39% to jest najwięcej. Ale w tamtym systemie, o tym wspominał też senator Piotrowicz, istotne jest to, że państwo jest prospołeczne, dlatego panie tak chętnie garną się do działania

w różnych instytucjach. W Polsce mamy 21% i to jest o 2% więcej niż średnia europejska. Przytaczany był przykład Francji, gdzie są parytety, a tam jest najgorzej. Uważam, że to jest temat zastępczy, żeby problemy finansowe, budżetowe państwa w jakiś sposób zostały, jak się to popularnie mówi w mediach, przykryte innymi tematami, żebyśmy zamiast zajmować się poważnymi sprawami, debatowali właśnie nad taką ustawą.

Zapewne wielu z nas znajdujących się w tej Izbie brało udział w tworzeniu list do różnych gremiów, w których reprezentowane jest społeczeństwo. Sami możecie powiedzieć, jak trudno jest zachęcić panie, aby wystartowały z tych list. Tak że to jest doświadczenie, które chyba każdy z was miał, że to nie jest niechęć ze strony tych, którzy tworzą te listy, tylko druga strona odpowiada bardzo zdecydowanie: nie, bo komplikuje mi to życie. Ja się pytam... No dobrze, mamy parytety, które, jak tu pan senator powiedział, prawdopodobnie zostaną przez naszą Izbę przegłosowane, ale każdy z nas wie jeszcze o tak zwanych miejscach biorących. Jaka jest gwarancja, że te panie będą miały miejsca biorące? Wiadomo, że te miejsca to pierwsze, drugie, trzecie i jeszcze jakieś. Nie dajemy im tutaj żadnej gwarancji. Po prostu jest to jakieś tam markowanie ukłonu w kierunku pań.

I ostatnie pytanie, związane z kodeksem wyborczym. Senat... Jakie będą parytety w okręgach jednomandatowych? Nikt tego nie uwzględnił. I nie jestem tak do końca przekonany, że będzie, jak to senator Rulewski powiedział, więcej kobiet w parlamencie, w innych gremiach samorządu z powodu tej ustawy.

I tak jak powiedziałem, zakończę słowami pani Michaliszyn: „Nie ma żeńskiego kodeksu drogowego i męskiego kodeksu drogowego, choć są różnice w naszym zachowaniu za kółkiem. Stworzono natomiast kodeks wyborczy, który wydziela uprzywilejowane pasy do Sejmu”. Tak twierdzi pani Monika. Dziękuję bardzo za uwagę.

(Przewodnictwo obrad obejmuje marszałek Bogdan Borusewicz)

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Proszę o zabranie głosu pana senatora Misiołka.

Senator Andrzej Misiołek:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Procedowana ustawa w mojej ocenie, w moim głębokim przekonaniu jest niewłaściwa. Bo obywateli, wszyscy obywatele, którzy mają w Polsce prawa, nie zostali ich pozbawieni, mają prawo kandydować. Trudno przymuszać jakąś grupę obywateli, obojętnie jaką, na przykład ze względu na płeć... Teraz mówimy o płci, ale może kie-

(senator A. Misiótek)

dyś, jeżeli dalej będziemy chcieli ciągnąć te parytety, będziemy mówili na przykład o wieku, o tym, że tytu musi być w takim wieku, tytu w takim, może potem będą też parytety dla osób niepełnosprawnych. Jak widzimy, w parlamencie jest i przedstawicielstwo kobiet, i przedstawicielstwo osób niepełnosprawnych. Tak więc ci ludzie, którzy rzeczywiście są aktywni w społeczeństwie i którzy uzyskują poparcie wyborców, do parlamentu się dostają. A teraz my jakby na siłę chcemy przeforsować coś, co w moim przekonaniu nie jest dobre.

Ponadto chciałbym zwrócić uwagę na jeszcze jedną sprawę, taką już zupełnie techniczną. Otóż my mówimy w tej ustawie o 35%. Więc proszę mi powiedzieć, jak rozwiązać problem okręgu trymandatowego. Kandydują trzy osoby, więc w tym okręgu niemożliwe jest spełnienie tych warunków. Bo jedna osoba to jest 33,3%, a my mówimy o 35%. Czyli stajemy przed problemem nie do rozwiązania, jeżeli jest to trymandatowy okręg. Po przyjęciu tej ustawy nie da się zgłosić trzech kandydatów.

Można posunąć się jeszcze dalej. Być może ktoś zarzuci, że taka sytuacja nie będzie miała miejsca, ale nigdy tej pewności nie możemy mieć. A co, jeżeli w jakimś okręgu panie lub też panowie nie będą chcieli brać udziału w wyborach? Wtedy nie będzie można zarejestrować żadnej listy, bo nie będą zachowane parytety. Czy wówczas w tym okręgu wybory się nie odbędą?

Myślę, że na te pytania musimy odpowiedzieć jeszcze przed głosowaniem, bo inaczej sami sobie zrobimy problem, problem natury techniczno-prawnej. Dziękuję bardzo.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Proszę o zabranie głosu panią senator Rotnicką.

Senator Jadwiga Rotnicka:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie! Szanowni Koledzy Senatorowie!

Z wielką nadzieją podchodziłam do tej mównicy, sądząc, że nie powtórzy się znowu zbiór wszystkich znanych już argumentów przeciwko temu, iżby na listach wyborczych do organów władzy stosować odpowiednie kwoty, bo nie mówię „parytety”, tylko kwoty dla poszczególnych typów płci. Tak się składa, że w tej chwili...

(Senator Stanisław Karczewski: Są tylko dwie.)

No, można by się sprzeczać, czy są tylko dwie, bo wiemy też o hermafrodytach i to nie jest, powiedzmy, nasz wymysł, tylko jest to sprawa biologii.

(Senator Ryszard Bender: Odkrycie kopernikańskie.)

Nie odkrycie kopernikańskie, tylko uściślenie, Panie Senatorze.

Chciałabym przyznać się, że początkowo sprawa parytetów czy sprawa kwot była dla mnie dość obojętna, ponieważ w moim życiu i w mojej karierze na ten element nie zwracałam uwagi. Ale gdy przyjrzałam się dobrze temu, co się dzieje w różnych gremiach decyzyjnych, co się dzieje w różnych miejscach pracy, co się dzieje właśnie w sprawie udziału kobiet w życiu publicznym, w życiu społecznym, to się okazało, że kobiety w wielu miejscach – bo nie wszędzie i nie we wszystkich, że tak powiem, towarzystwach czy społecznościach – są spychane na margines życia. Opowiadanie o tym, że my szanujemy kobiety i je wielbimy, że je kochamy, że je nosimy na rękach, całujemy po rękach, ale im nie pomagamy, tylko zostawiamy je w domu po to, żeby pilnowały domowego ogniska, nie jest po prostu tym, o co współczesnym kobietom chodzi.

(Senator Jan Rulewski: Co drugi sklep w Polsce jest dla kobiet.)

Panowie mogą się domagać, żeby były też sklepy dla mężczyzn.

Chciałabym teraz ustosunkować się do kilku wypowiedzi moich kolegów.

Otóż senator Janek Rulewski mówił o tym, że trzeba by kobietom ułatwić życie, jeżeli byłyby parlamentarzystkami, mianowicie uregulować sprawę urlopu macierzyńskiego, bowiem brakuje tu stosunku pracy. Mam nadzieję, że jak kobiety byłyby w większości w tym parlamencie, uregulowałyby tę sprawę.

Senator Piotrowicz mówi o balansowaniu na granicy prawa. Ja się dziwię, że tak niejednoznacznie podchodzi do różnych rodzajów ustaw. Kiedy procedowaliśmy nad ustawą o dopalaczach, to o ile dobrze pamiętam, też była mowa o balansowaniu na granicy prawa, ale wówczas pan i cała formacja po prawej stronie sali poparliście tę ustawę. Czyli jest to okazjonalność w rozstrzygnięciu spraw na tak bądź na nie.

I teraz jaka jest rola kobiet, że brakuje diagnozy...

(Senator Stanisław Piotrowicz: To się okaże...)

A co dotychczas zrobiono? Wiele formacji politycznych było u sterów. I powiem, że za czasów formacji tak znieawidzonej przez wielu z nas były żłobki, były żłobki przy zakładach pracy, było więcej ułatwień niż potem, w okresie lat dziewięćdziesiątych, a zwłaszcza w okresach, kiedy u steru była formacja przypisująca kobietę głównie do ogniska domowego.

Jeszcze jedna sprawa. Umieszczenie dowolnego osobnika, czy to płci żeńskiej, czy płci męskiej, na liście wyborczej nie gwarantuje jeszcze wyboru. To dopiero cechy osobowościowe, sposób prowadzenia kampanii, a może także i wiara przedstawicieli danej płci w to, że ta osoba coś konkretnego zrobi – dopiero to wszystko zadecyduje o tym, że oddamy na nią głos. To może tyle.

(senator J. Rotnicka)

A jeżeli chodzi o jednomandatowe okręgi wyborcze do Senatu, o to, czy kobiety... Myślę, że główną rolę do spełnienia mają tutaj partie. Partia, która stawia na kobiety, wystawi, że tak powiem, kobiety na kandydatów do Senatu. Zresztą nie trzeba szukać tak daleko, bo to samo może dotyczyć okręgów, w których są wybory bezpośrednie. I proszę zwrócić uwagę, że w samorządach pomocniczych na szczeblu gmin wiejskich bardzo aktywne są kobiety, które pełnią rolę sołtysów. To one często są taką siłą sprawczą w przypadku wielu bardzo ciekawych inicjatyw powstających na poziomie samorządu lokalnego. Tak więc nie mówmy o tym, że my żądamy czegoś konkretnego, ja osobiście niczego nie żądam. Chodzi o to, żeby zachęcić kobiety... Chodzi o to, żeby one wiedziały, że mają także wasze wsparcie, wsparcie mężczyzn, że pozwolicie im realizować się nie tylko w życiu domowym, nie tylko w życiu społecznym, nie tylko w życiu gospodarczym, gdzie często prowadzą jednoosobową firmę, żeby wspomóc budżet domowy, ale także w tej tak zwanej wyższej sferze, w sferze polityki. Jeżeli to się nie uda, to zawsze jest czas, żeby odstąpić od pewnych sformułowań, przecież nierzadko to czynimy.

Wracając do balansowania na granicy prawa, powiem, że są opinie, w których prawnicy powołują się na konwencje podpisane przez nasz kraj w sprawie równouprawnienia płci, i do nich także warto zajrzeć, warto się nimi podeprzeć, jeśli chodzi o argumenty „za”, a nie o argumenty „przeciw”. Ja już nie będę zabierać więcej głosu. W każdym razie byłoby mi miło, gdyby w wyniku tej dyskusji nie deprecjonowano kobiet i pozwolono im sięgać po te miejsca, które dotychczas w większości zajmowali panowie. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję, Pani Senator.

Proszę o zabranie głosu pana senatora Piotrowicza.

Senator Stanisław Piotrowicz:

Serdecznie dziękuję, Panie Marszałku.

Panie i Panowie Senatorowie!

Ja w zasadzie zgadzam się ze wszystkim, co powiedziała pani senator, tylko wyciągam z tego odmienne wnioski. To, o czym pani senator wspominała, te wszystkie negatywne sytuacje, które dotyczą kobiet, nie są niczym innym jak przejawem dyskryminacji. A muszę stanowczo powiedzieć, że ja jestem przeciwny jakiegokolwiek dyskryminacji, mówię to, żeby to było jasne. O takich sprawach jest mi niezręcznie mówić, jako że jestem mężczyzną i mogę być posądzany o stronniczość, ale proszę mi wierzyć, że... Ja mam żonę, mam córki

i nie chcę, żeby one były źle traktowane w tym społeczeństwie, nie chcę, żeby nie były traktowane na równi z innymi, ale nie uważam, że tego rodzaju przepis załatwia sprawę. Mało tego, boję się, że podnosząc tę kwestię, stwarzamy wrażenie, jakoby w naszym kraju znowu pojawił się problem pewnej walki. Mnie się to źle kojarzy. Przecież jeszcze nie tak dawno przerabialiśmy walkę klas, bo zakładano, że społeczeństwo zawsze musi walczyć z czymś lub przeciwko komuś. Nie chciałbym, żebyśmy tamtą walkę, którą na szczęście odłożyliśmy do lamusa, dziś zamienili na walkę płci, bo uważam że jest to niepotrzebne. Przecież my współistniejemy. Nam, przynajmniej mnie, a myślę, że i większości mężczyzn, bliska jest dobra pozycja kobiet. Ja nie chciałbym nieszczęścia dla mojej żony i dla moich córek. Pani senator wspomniała o tym, że w przypadku ustawy o dopalaczach nie reagowaliśmy na to, że ona była na granicy prawa. Ale przecież my mówiliśmy, że ta ustawa jest zła jako akt prawny, że ona ma wiele wad. Jednak wtedy przede wszystkim mieliśmy takie intencje, żeby podjąć zdecydowaną walkę z dopalaczami, wszyscy byliśmy tym zainteresowani i to przesądziło o tym, że na dalszy plan zeszyły nasze zastrzeżenia dotyczące właśnie niekonstytucyjności pewnych rozwiązań. Ale takie zastrzeżenia były. To oczywiście nie zmienia faktu, że jesteśmy zdeterminowani, jeśli chodzi o walkę z dopalaczami, jednak chodzi również o to, żeby akt prawny spełniał wszystkie wymogi. Zresztą, jak się okazuje, nasze zastrzeżenia były wtedy zasadne, bo dziś pojawiają się pewne problemy.

Kolejna kwestia to... Jak pani senator wspomniała, umieszczenie na liście nie gwarantuje sukcesu, oczywiście, że nie. I dlatego nie chcielibyśmy uprawiać fikcji, że oto załatwiamy sprawę kobiet, bo gwarantujemy im wpis na liście. Nie. Jestem takiego zdania, że kobietom takich forów nie potrzeba. Potrzeba im... Tu nawiążę również do tego, o czym wspomniała pani senator, że jest tyle wspaniałych kobiet na stanowiskach sołtysów. Zgoda, ale tam nie ma przecież żadnych parytetów, czyli o tym decydowały zupełnie inne względy, nie parytet, tylko to, że one na takim stanowisku mogły godzić swoje obowiązki z obowiązkami sołtysa. Aktywność w sferze polityki jest obciążona poważnymi problemami, na razie jednak nie rozwiązaliśmy tych problemów i nie ułatwiliśmy kobietom... Niedawno przecież pokazywali w telewizji, jaki problem mają kobiety, posłanki matki karmiące dzieci. I każda kobieta zdaje sobie sprawę z tego, że jeżeli pójdzie do parlamentu... Te problemy nie są rozwiązane. Tak więc podejmujemy takie działania, takie ustawy, które ulżą kobietom i stworzą im realne, a nie fikcyjne możliwości uczestniczenia w życiu publicznym. I oto właśnie mi chodzi. Dziękuję bardzo.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję, Panie Senatorze.
Proszę o zabranie głosu pana senatora Krajczego.

Senator Norbert Krajczy:

Dziękuję.
Panie Marszałku! Wysoka Izbo!
Jestem za. Jako ginekolog położnik praktycznie, że tak powiem, żyję z kobiet. W związku z tym, co właściwie złego mogę powiedzieć na ten temat?
(*Wesołość na sali*)
Droży Państwo, dzięki uprzejmości...
(*Głos z sali: ...Etatowym senatorem.*)
Nie, nie jestem etatowym senatorem.

Dzięki uprzejmości pana marszałka jako przewodniczący Polsko-Fińskiej Grupy Parlamentarnej byłem w Helsinkach. I wiedząc, że ten temat będzie tutaj poruszany, zadałem pytanie dotyczące parytetu. A w Finlandii prezydentem jest kobieta, premierem jest kobieta, przewodniczącą Izby jest kobieta, pierwszym biskupem jest kobieta... O mały włos nie zostałem pobity. Oni tego nie znają.

I jeszcze jedna dygresja, nie chcę przeciągać. W latach siedemdziesiątych w służbie zdrowia przerabialiśmy jedną kwestię. Na mocy ustawy panie w jakiś sposób wyegzekwowały, że 50% osób na listach przyjętych do zawodu lekarskiego, to będą kobiety. To się utrzymało dwa lata. Tak jak pan senator Piotrowicz, ja też mam żonę, też mam córkę, również w zawodzie prawniczym, i one nie chcą, żeby za nie decydować. Niemniej jednak... Na galerii siedzą panie, biją brawo, pani senator sprawozdawca też jest sympatyczna... No, generalnie jestem za, tylko czy o to w tym wszystkim chodzi? Wszystkiego najlepszego. (*Okłaski*)

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję, Panie Senatorze.
A z jakiej okazji te życzenia?
(*Głos z sali: Z okazji podjęcia tej ustawy.*)
(*Głos z sali: Życzenia świąteczne.*)
Rozumiem, składaliśmy sobie dzisiaj życzenia świąteczne, ale tego nigdy za wiele.
Poproszę o zabranie głosu pana senatora Cichonia.

Senator Zbigniew Cichoń:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!
Ja oczywiście również jestem za tym, żeby kobiety w większym stopniu uczestniczyły w życiu politycznym, tylko, proszę państwa, takiej sytuacji nie można tworzyć w sposób sztuczny, bo to by była hipokryzja. Jeżeli chce się, żeby kobiety miały większy udział w życiu politycznym, to

najpierw należy im stworzyć odpowiednie warunki. Nie może być tak, że nie ma wystarczającej liczby żłobków, przedszkoli, że nie ma wystarczającej opieki ze strony służby lekarskiej, że kobiety są nierówno traktowane w pracy – jest udowodnione, że ich zarobki są niższe w porównaniu z zarobkami mężów – a jednocześnie, jeszcze z ryzykiem naruszenia konstytucji, wprowadza się w sztuczny sposób pewnego rodzaju parytet. Nie tędy droga, to do niczego nie prowadzi. Proszę państwa, to jako żywo przypomina mi historyczną sytuację, kiedy królowi Ludwikowi XVI doniesiono, że ludzie nie mają chleba. On na to odpowiedział: to dajcie im ciastka do jedzenia. Tak samo proponuje się tutaj. Kobiety nie mają zagwarantowania godnych warunków życia i godnej pozycji w rodzinie, a proponuje im się parytety na listach wyborczych. Przy czym nie chcę już tutaj wspominać o tym, jakie to niesie ryzyko różnego rodzaju nacisków, kombinacji, bo mogę sobie bardzo łatwo jako prawnik wyobrazić sytuację, że by określony komitet wyborczy stracił szansę na umieszczenie go wśród wystawiających listę, wystarczy wyłuskać parę kobiet umieszczonych na tej liście i cała lista pada, bo nie ma 35%, które się proponuje. Ale może tak to widzę przez pryzmat zdolności Polaków do tworzenia różnego rodzaju sytuacji prawnych, czasami niespodziewanych, które pozwalają bardzo dobrze manipulować instytucjami skądinąd stworzonymi do całkiem innych celów. Dlatego byłbym tutaj bardzo ostrożny i apelowałbym o to, żeby naprawdę nie uprawiać hipokryzji politycznej. Najpierw twórzmy ustawodawstwo, które będzie prorodzinne, a tym samym prokobiece, a dopiero potem biadajmy nad tym, że kobiety nie chcą uczestniczyć w życiu politycznym. Bo prawdziwa przyczyna tego, że nie uczestniczą, nie tkwi w rozwiązaniach prawnych dotyczących wyborów, tylko w tym, że się rzeczywiście o interes rodziny i kobiet nie dba.

Ja sam byłem świadkiem tego, kiedy zgłaszałem różnego rodzaju inicjatywy prorodzinnych rozwiązań, chociażby podatkowych, w których chodziło o to, żeby osoba zatrudniająca małżonka mogła wliczyć wypłacane wynagrodzenie do kosztu prowadzonej działalności gospodarczej. Padł ten projekt, padła cała masa innych projektów, chociażby związanych z tym, żeby podwyższyć kwotę dochodu na osobę, której osiągnięcie powoduje utratę zasiłku rodzinnego. To też do tej pory nie zostało zrealizowane. Skutek jest taki, że zamiast sześciu milionów dzieci, na które pobierano zasiłek rodzinny, teraz mamy dwa miliony. O czym my mówimy? Proszę państwa, naprawdę, nie bądźmy hipokrytami i rozsądzajmy sprawy w sposób zgodny z rzeczywistością, a nie twórzmy jakichś zasłon dymnych jedynie po to, żeby się wykazywać, jacy to jesteśmy wspaniali, jacy demokratyczni i jak chcemy równo traktować kobie-

(senator Z. Cichoń)

ty. Równe traktowanie kobiet przejawia się przede wszystkim w tworzeniu im właściwych warunków do normalnego funkcjonowania w życiu rodzinnym, w życiu zawodowym, w daniu im wynagrodzenia równego wynagrodzeniom mężczyźni, a nie w tworzeniu pewnych rozwiązań, które są jedynie atrapą. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję, Panie Senatorze.

I proszę o zabranie głosu pana senatora Bendera.

Senator Ryszard Bender:

Wysoki Senacie!

Ta kwestia rzeczywiście przykuła naszą uwagę może nadmiernie, mimo że każdy Polak względem niewiast stara się być szarmancki, że użyję tego niepolskiego wyrazu, i wiemy, jak cenimy Polki, matki Polki, ile nasze dzieje zawdzięczają matkom Polkom. Ile jest zasług niewiast w tym, że my dzisiaj mamy odzyskaną niepodległość, to jest oczywiste.

Sądę, że nikt nie miałby nic przeciwko temu, żeby w naszej Izbie kiedyś zasiadła nawet połowa czy więcej niewiast, ale, jak mówili niektórzy koledzy senatorzy, trzeba stworzyć warunki, by te niewiasty – bez ujmowania im możliwości życia rodzinnego, małżeńskiego i domowego – miały możliwość i chęci działania w życiu publicznym. To życie musi stworzyć takie potrzeby.

Zwróćmy uwagę na to, co tutaj mówiono. W wielu wsiach – może nie w większości, ale warto byłoby to zbadać – sołtysami są niewiasty, często są wójtami, ale to, co dalej, zostawiają mężom. Zwróćcie panie uwagę, że one często szczytą się tym, kim są mężowie, a niejednokrotnie to one pomogły mężom te stanowiska zająć. Musi więc być jakaś rzeczywista potrzeba.

Z ramienia Rady Europy byłem ponad miesiąc temu w Azerbejdżanie i byłem zaskoczony. Kraj w większości muzułmański, prawie w 100%, może niezupełnie. Byliśmy w różnych punktach wyborczych, prawie w każdym z nich było około połowy niewiast, a w wielu więcej. W ostatnim, który odwiedziliśmy, były same niewiasty. Same niewiasty w kraju muzułmańskim. Bo była taka potrzeba, to nie było zadekretowane. Być może mężczyźni zajmują się tam innymi materiałami, w związku z tym one wyszły przed mężczyzn, weszły do życia publicznego. Może mężczyźni byli skupieni na czymś innym, na czymś, co ich tożsamość narodowa, religijna, kulturowa wskazywała.

Chcę, Wysoki Senacie, poruszyć inną kwestię. Słyszałem taki głos, że w ostatnich wyborach samorządowych zwycięzcą była partia ludzi, którzy oddali karty nieważne, zresztą media elektroniczne, prasa też to podjęły i mówią właś-

nie o partii kart nieważnych. Rzeczywiście od czasu, gdy do sejmików zaczęto wybierać, a nie konstruować ich gremia w poprzedni sposób, w niektórych województwach, w niektórych okręgach wyborczych jest ponad 10% głosów nieważnych. Teraz według różnych statystyk, które media podają, jest prawie regularnie 10-12%. Na coś to wskazuje.

Trzeba nie tylko zastanowić się nad tym, czy to sprawa niewiast, mówiąc żartobliwie, czy mężczyźni, ale starać się dojść do tego, czy sprawiają to te skomplikowane płachty, na których się stawia znaczki, czy nie da się użyć jakichś innych kartek, które w prostszy sposób można byłoby wkładać do urny, ale nie tylko. Ktoś, kto jest biegły ode mnie w dyscyplinach ścisłych, powiedział mi, że tutaj jest problem informatyków. Informatycy biorą te dane z punktów wyborczych, przekazują je dalej, jako fachowcy. Niekiedy mogą to robić jakoś bez zaangażowania wewnętrznego, wystarczy popełnić czeski błąd, jak wiemy, można przestawić liczby. Nieraz mnie samemu się to zdarza, muszę kontrolować parę razy, jak robię wyliczenia.

Czy zatem, żeby była zupełna jasność, nie można byłoby – ja przedstawiam takie hipotezy, zwłaszcza pod roz wagę komisji wyborczej, żeby to uzmysłowić – w gronach informatyków, fachowców, którzy przekazują te dane dalej, zapewnić proporcjonalnego udziału przedstawicieli pewnych ugrupowań, tych, z których osoby kandydują? Wtedy można byłoby jakoś te różne przypuszczenia – bo nie ukrywam, że takie przypuszczenia są, nieraz idące hen, hen, daleko i niepotrzebnie – zamknąć. Czy nie można byłoby więc jurydycznie, legislacyjnie sprawić, żeby takie osoby – przecież ugrupowania mają również ludzi biegłych w informatyce – mogły być odpowiednio reprezentowane, po to, ażebyśmy nie żyli w przekonaniu, niezupełnie słusznym czy całkowicie niesłusznym, że mogą być jakieś cuda nad urną? Skończyłem. Dziękuję bardzo.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Poproszę o zabranie głosu pana senatora Dobkowskiego.

Senator Wiesław Dobkowski:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Ja jestem jak najbardziej za zwiększeniem udziału kobiet w życiu publicznym. Mam żonę, mam trzy dorosłe córki, nie mam syna...

(*Wesołość na sali*)

...można więc powiedzieć, że byłbym nawet osobście zainteresowany, żeby kobiety brały większy udział w życiu publicznym. Kobiety są bardzo ważne w polityce, bo mają intuicję, są na pewne rzeczy

(senator W. Dobkowski)

bardziej wyczułone niż my, my jesteśmy bardziej gruboskórni, a one potrafią odgadnąć myśli człowieka nawet po grymasie twarzy, po jakiejś zmarszczce, a my tego nie potrafimy. Ale myślę, że ktoś, kto tę ustawę wymyślił i żąda parytetów, chce większej liczby kobiet na listach wyborczych, tego celu nie osiągnie, a będzie wręcz przeciwnie.

Ja mogę powiedzieć, że przed tymi wyborami samorządowymi udało mi się namówić kilka czy nawet kilkanaście kobiet do startu na listach wyborczych. I z tych namówionych przeze mnie kobiet jedna jest w tej chwili w sejmiku województwa, a druga w powiecie. Ta w sejmiku weszła z trzeciego miejsca. Z pierwszego i z drugiego nikt nie wszedł, a ona weszła z trzeciego. Do powiatu też weszła jedna pani. A, i do rady miasta też weszła, i też z trzeciego miejsca. Znowu z pierwszego i z drugiego nikt nie wszedł, a ona z trzeciego weszła. Ale gdyby te parytety były takie jak te, które są teraz proponowane, to sądzę, że żadna z tych kobiet by nie była teraz radną, ponieważ, jak wiadomo, im więcej osób z danej grupy kandyduje – niekoniecznie kobiet, ale w ogóle z danej grupy, czy to młodzieży, czy osób z jakiegoś innego środowiska – a więc im więcej jest tych osób na liście, tym mniejsze są szanse tej grupy. Gdybym był złośliwy i chciał na przykład wyeliminować kobiety z życia politycznego, to zaproponowałbym im 70% albo nawet 80%, a 20% mężczyznom. Wtedy tylko nieliczne, bardzo wybitne kobiety dostałyby się do parlamentu, do danej rady czy w ogóle na dane stanowiska, a mężczyźni weszliby prawie wszyscy. A więc sądzę, że nie tędy droga. Jeżeli naprawdę chcemy zwiększyć liczbę kobiet, które skutecznie by zwalczyły i weszły do danych gremiów, to nie powinniśmy tych parytetów uchylać. Raczej powinniśmy promować dobre kobiety, które się do tego nadają i które same czują taką potrzebę, i wtedy umieszczać je jak najwyżej na listach wyborczych, żeby miały większe szanse. Bo jeżeli na przykład na trzech czy czterech pierwszych miejscach będą mężczyźni, a potem same kobiety, to wiadomo, że głosy na kobiety się rozbiją i wtedy żadna z nich nie wejdzie, chyba że będzie wśród nich jakaś wybitna postać, która wszystkich przebije. Tak że myślę, że ktoś, kto występuje z tym projektem ustawy, raczej nie chce tego, żeby naprawdę zwiększyć udział kobiet w życiu publicznym, tylko wręcz odwrotnie, chce ten udział zmniejszyć. Dziękuję.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Poproszę pana senatora Krajczego o zabranie głosu. Drugi raz, tak?

(Senator Norbert Krajczyk: Drugi raz.)

Proszę.

Senator Norbert Krajczyk:

Panie Marszałku, tak, drugi raz. Dziękuję.

Ja krótko, dosłownie kilka słów. Po konsultacji z panem senatorem Karczewskim chciałbym powiedzieć, że faktycznie...

(Marszałek Bogdan Borusewicz: Ja właśnie chciałem to samo panu powiedzieć, że na akademii medycznej z tymi parytetami było odwrotnie.)

Tak, właśnie to chciałem powiedzieć.

(Marszałek Bogdan Borusewicz: To dla mężczyzn było...)

Właśnie chciałem wyjaśnić, że chodziło o panów, ale trybunał po dwóch latach stwierdził, że to jest rozwiązanie niekonstytucyjne, w związku z tym pewne rzeczy odwrócono.

(Senator Stanisław Karczewski: I zlikwidowano parytety dla mężczyzn.)

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję.

Pan senator Witczak. Proszę bardzo.

Senator Mariusz Witczak:

Nie wszystkie kobiety mają takie szczęście, że mogą mieć takich promotorów jak senator Dobkowski, zatem ta ustawa na pewno się przyda.

Ja chcę tylko powiedzieć o trzech kwestiach istotnych w kontekście prawnym. Rzeczywiście jest tak, że parytety opisane są w dwóch ustawach i w kodeksie wyborczym, który pewnie będzie się nazywał „prawo wyborcze”, czyli w tej ustawie. Tyle że to jest sytuacja o tyle wyjątkowa, że mamy tu do czynienia i z prawem, które jest pisane wnioskami posłów, i z projektem obywatelskim, który stał się ustawą, no i nie jesteśmy w stanie w obecnym trybie legislacyjnym – także z uwagi na to, że kodeks wyborczy, prawo wyborcze, to zbiór wielu przepisów – zdecydować się na to, by tylko w jednej ustawie uchwalić te zasady, ponieważ nie możemy mieć pewności, która z ustaw wejdzie w życie, czyli zyska akceptację Sejmu i Senatu oraz prezydenta. W związku z tym sytuacja jest niewątpliwie wyjątkowa, ale zdarza się ona bardzo rzadko i musimy to zaakceptować. A więc skoro te zasady są tożsame i w jednej, i w drugiej ustawie, to nic się nie stanie, jeśli jedna ustawa wygasi drugą, to znaczy, jeżeli tylko jedna z tych ustaw wejdzie w życie. To po pierwsze.

I druga rzecz. Rzeczywiście istotną kwestią są parytety w okręgach i w wyborach tylko do rad powiatów, to znaczy w okręgach, o których ustawa mówi, że może być w nich od trzech do dziesięciu mandatów. Czyli teoretycznie może być tam tak, że będzie okręg trzymandatowy. Praktyka pokazuje, że takie sytuacje to wyjątki, niemniej jednak występują. Jest przygotowana w tej sprawie poprawka, ona powinna te kwestie rozstrzygnąć, bę-

(senator M. Witczak)

dziemy nad nią głosować na posiedzeniu połączonych komisji. Krótko mówiąc, trzeba zastosować zasadę, że w takiej wyjątkowej sytuacji musiałyby być w takiej trójce przynajmniej jeden mężczyzna.

Kończąc, powiem, że nie podzielam poglądu pana senatora Cichonia, iż mogą być jakieś problemy związane z podkupywaniem kobiet czy rozbijaniem listy. Proszę pamiętać o tym, że dostosowanie się do parytetów dotyczy komitetów wyborczych. To komitety muszą zadbać o to, żeby te parytety były spełnione. I te parytety muszą być spełnione podczas rejestracji listy. To znaczy, nie jest tak, że lista zostanie zgłoszona i zarejestrowana, a następnie kobiety się z niej wycofają, a więc ta lista przestanie funkcjonować w związku z tym, że straciła swoją wartość parytetową. Nie będzie takiej sytuacji. Parytety są wymagane do zgłoszenia i nie ma zagrożenia, o którym pan mówi. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Informuję, że lista mówców została wyczerpana.

Dla porządku informuję, że pan senator Czesław Ryszka złożył swoje przemówienie w dyskusji do protokołu*.

Informuję również, że wnioski o charakterze legislacyjnym na piśmie złożyli panowie senatorowie Piotrowicz i Gruszka.

Zamykam dyskusję.

Informuję też, że głosowanie w sprawie rozpatrywanej ustawy zostanie przeprowadzone jutro o godzinie 12.00.

I krótka informacja porządkowa. Obradujemy dzisiaj do zakończenia punktu szesnastego: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o racjonalizacji zatrudnienia w państwowych jednostkach budżetowych i niektórych innych jednostkach sektora finansowego. Po nim ogłoszę przerwę, podczas której zbiorą się komisje. A jutro rozpoczynamy o 9.00, od punktu siedemnastego. I o godzinie 12.00 będzie głosowanie nad tym, co zdołamy zrobić do tego czasu, przynajmniej dzisiaj, a więc na pewno do punktu szesnastego włącznie. Jeżeli uda nam się przygotować jeszcze jakieś inne ustawy do przegłosowania, to oczywiście wejdą one pod głosowanie, które rozpocznie się o godzinie 12.00. Tyle informacji porządkowych.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu piętnastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o broni i amunicji oraz ustawy o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu mate-

riałami wybuchowymi, bronią, amunicją oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym.

Tekst ustawy zawarty jest w druku nr 1064, a sprawozdanie komisji w druku nr 1064A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Obrony Narodowej, pana senatora Waldemara Kraszkę, o przedstawienie sprawozdania komisji.

Senator Waldemar Kraska:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Mam zaszczyt przedstawić Wysokiej Izbie sprawozdanie Komisji Obrony Narodowej związane z procedowaniem ustawy o zmianie ustawy o broni i amunicji oraz ustawy o wykonywaniu działalności gospodarczej w celu wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi, bronią, amunicją oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym. Nowelizacja ustawy zawiera przepisy dostosowujące prawo polskie do dyrektyw Parlamentu Europejskiego i Rady.

Do pracy w podkomisjach w Sejmie zaproszeni zostali przedstawiciele wielu organizacji pozarządowych propagujących strzelectwo, między innymi Stowarzyszenie na rzecz Bezpieczeństwa Obywateli, Polskie Stowarzyszenie Ruznikarzy i Dystrybutorów Broni, Fundacja Rozwoju Strzelectwa, Polski Związek Strzelecki, Polski Związek Strzelectwa Sportowego, Liga Obrony Kraju, Zjednoczenie Kurkowych Bractw Strzeleckich Rzeczypospolitej Polskiej, Polskie Stowarzyszenie Strzelectwa Historycznego, Polski Związek Łowiecki i inne organizacje, które na co dzień zajmują się sprawami strzelectwa.

Opiniowana ustawa zmienia ustawę z dnia 21 maja 1999 r. o broni i amunicji oraz ustawę z dnia 22 czerwca 2001 r. o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi, bronią, amunicją oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym. Celem tej ustawy jest transpozycja do polskiego systemu prawnego nowych dyrektyw Rady – mogę wymienić te dyrektywy, ale, żeby państwa nie zanudzić, przejdę dalej – oraz wprowadzenie innych zmian wynikających z dotychczasowej praktyki stosowania przepisów zmienianych ustaw.

Opiniowana ustawa w zakresie ustawy o broni i amunicji między innymi wprowadza nowe definicje amunicji, broni palnej, istotnych części broni palnej i pneumatycznej oraz wprowadza europejską kartę broni palnej. Określa rodzaje broni i amunicji szczególnie niebezpieczne. Wprowadza przykładowy katalog przyczyn uzasadniających wydawanie pozwolenia na broń. Określa rodzaje broni i amunicji, których posiadanie jest możliwe na podstawie pozwolenia na broń. Dopuszcza

* Przemówienie złożone do protokołu – w załączeniu.

(senator W. Kraska)

możliwość nabywania broni lub amunicji z użyciem środków porozumiewania się na odległość. Zmienia warunki, jakie musi spełnić osoba ubiegająca się o wydanie pozwolenia na broń. Wprowadza regulacje pozwalające na uzyskanie zgody przewozowej i uprzedniej zgody przewozowej także do europejskich transakcji dotyczących amunicji, obok już istniejących uregulowań odnoszących się do broni palnej. Ponadto wprowadza rozwiązania ułatwiające cudzoziemcom, obywatelom Unii Europejskiej, wwożenie i nabywanie broni na terytorium Rzeczypospolitej.

W ustawie o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi, bronią, amunicją oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym nowelizacja zmienia definicję obrotu poprzez dodanie nowego elementu działalności pośrednika. Tym samym poszerza zakres koncesjonowania o działalność doradczą i kojarzenie partnerów handlowych. Potwierdza zasadę wyłączenia spod obowiązku uzyskania koncesji na prowadzenie działalności w zakresie obrotu bronią palną pozbawioną cech użytkowych oraz pozbawionymi bojowych cech użytkowych działami, czołgami i innymi pojazdami wojskowymi, wojennymi jednostkami pływającymi i statkami powietrznymi. Znosi możliwość cofnięcia koncesji na obrót z powodu przesłanki toczenia się przeciwko przedsiębiorcy postępowania w sprawach o umyślne przestępstwo, przestępstwo skarbowe i wykroczenie. Wprowadza obowiązek przekazywania ewidencji materiałów wybuchowych, broni, amunicji oraz wyrobów o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym po zakończeniu działalności przez przedsiębiorcę ministrowi właściwemu do spraw gospodarki w celu dalszego przechowywania w ewidencji przez okres kolejnych dwudziestu lat. Reguluje zasady zbycia towarów oraz zabezpieczenia dokumentacji i obiektów związanych z prowadzoną działalnością w przypadku cofnięcia koncesji. Wprowadza katalog podmiotów, które mogą dokonywać zakupu materiałów wybuchowych, broni, amunicji oraz wyrobów i technologii o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym. Zmienia przepisy dotyczące znakowania broni palnej i amunicji.

Komisja Obrony Narodowej w dniu 10 grudnia 2010 r. po rozpatrzeniu ustawy na posiedzeniu proponuje wprowadzenie dwudziestu sześciu poprawek przyjętych przez komisję i zawartych w druku senackim nr 1064A.

Należy dodać, że w czasie prac w Sejmie ustawa ta, która była projektem rządowym, została gruntownie zmieniona poprzez wprowadzenie przez posłów wielu zmian typowo merytorycznych. Podnoszony był wtedy też problem wadliwego tłumaczenia dyrektywy Unii Europejskiej. Dla przykładu mogę przytoczyć fragment tłumaczenia. Są w nim wymienione

„wojskowe pociski wybuchowe i granatniki”, a powinny być „pociski raketowe i wyrzutnie”.

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! Komisja Obrony Narodowej prosi o przyjęcie wymienionej ustawy z zawartymi w podanym druku poprawkami. Dziękuję.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Obecnie senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do senatora sprawozdawcy.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zadać takie pytanie? Nie widzę chętnych.

Dziękuję, Panie Senatorze.

Projekt tej ustawy został wniesiony przez rząd. Do prezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister spraw wewnętrznych i administracji.

Czy pan minister Rapacki pragnie zabrać głos w sprawie rozpatrywanej ustawy?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Adam Rapacki: Jeżeli można...)

Proszę bardzo.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Adam Rapacki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Projekt rządowy zmierzał do dostosowania ustawy o broni oraz ustawy o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania broni i amunicji do wymogów Unii Europejskiej, do prawa europejskiego. W trakcie prac parlamentarnych projekt został gruntownie przemodelowany. Strona rządowa zgadzała się na wiele propozycji zgłaszanych przez stowarzyszenia strzeleckie, patriotyczne. Znaleźliśmy pewien kompromis, który sprawił, że od ustawy dostosowującej do wymogów prawa europejskiego doszliśmy do dużej zmiany. Tryb procedowania nad tą ustawą spowodował, że w trakcie prac w komisji senackiej okazało się, iż jest sporo poprawek. Poprawki proponowane przez Komisję Obrony Narodowej są zbieżne ze stanowiskiem rządu, były wypracowane wspólnie, więc te poprawki popieramy. Tak że chcielibyśmy ewentualnie poprosić o wsparcie tych poprawek i głosowanie za tym projektem z poprawkami. Dziękuję bardzo.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję, Panie Ministrze.

Obecnie senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do przedstawiciela rządu.

(marszałek B. Borusewicz)

Czy są takie pytania?

Panie Ministrze, poproszę tutaj. Są pytania do pana.

Pan senator Wojciechowski.

Senator Grzegorz Wojciechowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Jaka jest liczba osób uprawiających strzelectwo, ale sportowe, z wyłączeniem sportu myśliwskiego? Nie chodzi mi o strzelanie do dzika, tylko o strzelectwo typowo sportowe. Jaka mniej więcej jest to liczba w Polsce i w innych krajach? Bo z tego, co się orientuję, w Polsce wygląda to wyjątkowo słabo, a jest to sport, który może mieć znaczny wpływ na obronność, na bezpieczeństwo w ogólnym znaczeniu tego słowa. Dziękuję bardzo.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję.

Pan senator Kieres chciał zadać pytanie.

Proszę bardzo.

Senator Leon Kieres:

Panie Ministrze, już kiedyś się tu upominałem o spójność rozwiązań prawnych, kiedy nowelizujemy akty prawne. Innymi słowy, chodzi o to, żeby uwzględniać rozwiązania prawne zawarte w ustawach formalnie niezmiennych przy okazji nowelizacji danego projektu ustawy. Odnosiłbym się zwłaszcza do ustawy o cudzoziemcach. Czy analizowaliście państwo projekt tej ustawy na tle ustawy o cudzoziemcach i używanej tam terminologii dotyczącej kategorii osób, które uzyskują w Polsce status zbliżony do statusu obywatela państwa polskiego? Chodzi o kategorie takie jak: rezydent długoterminowy Unii Europejskiej, osoba fizyczna korzystająca z ochrony czasowej, osoba fizyczna, która ma tak zwany pobyt tolerowany itd. Czy też było po prostu tak, jak mi kiedyś tłumaczył jeden z członków rządu, że musieliśmy przepisać dyrektywę lub rozporządzenie i nie mieliśmy wpływu na przyjętą w projekcie ustawy terminologię, bo tę terminologię, którą wprowadziliśmy do projektu ustawy narzucił nam akt tak zwanego prawa wtórnego Unii Europejskiej?

Moje pytanie jest krótkie, mimo długiego wstępu: czy analizowaliście państwo ten projekt ustawy na tle ustawy regulującej status cudzoziemców w Polsce?

Senator Bogdan Borusewicz:

Dziękuję, Panie Senatorze.

I ja mam pytanie do pana ministra.

Poprawka dziesiąta, która mówi o implementacji dyrektywy europejskiej, łączy europejską kar-

tę broni palnej z posiadaniem zezwoleniem na broń. A co w sytuacji, gdy osoby mają broń, na którą nie jest wymagane pozwolenie? Jest broń na tak zwany proch czarny, broń na przykład z połowy XIX wieku, na którą trzeba mieć zezwolenie, jeśli dobrze pamiętam. Ale są zbieracze, osoby posiadające broń starszą i chcące uczestniczyć czy to w rekonstrukcjach, czy to w strzelaniu. Osoby takie, zgodnie z tą poprawką, nie będą mogły posiadać europejskiej karty broni palnej i w związku z tym nie będą mogły swojej broni wywozić poza granice Polski do innych krajów Unii Europejskiej. Stąd moje pytanie: co z tymi osobami? Czy moje zastrzeżenia są słuszne, czy nie?

Ponadto europejska karta broni palnej nie jest związana z instytucją, tylko z osobą fizyczną. My wprowadzamy rozwiązanie, w którym to organizacje strzeleckie, na przykład polski związek strzelecki, a nie osoby fizyczne mają zezwolenie, tę europejską kartę broni. To znaczy, że te osoby będą mogły korzystać z broni dlatego, że będą miały dostęp do związku. Ale zasadnicza sprawa jest następująca: czy pan minister przewiduje, że wspierana przez pana poprawka spowoduje, iż zbieracze, rekonstruktorzy nie będą mogli wyjeżdżać z legalnie posiadaną bronią, na którą nie trzeba mieć pozwolenia. Dziękuję. I proszę, jeśli można, o odpowiedź na tych kilka pytań.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Adam Rapacki:

Jeśli chodzi o pytanie dotyczące ilości broni sportowej, to według danych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji na dzień 31 grudnia 2009 r. było zarejestrowanych ponad dwadzieścia osiem tysięcy jednostek broni i było wydanych czternaście tysięcy pozwoleń na posiadanie broni sportowej. Jeśli chodzi o broń myśliwską, to było ponad dwieście sześćdziesiąt jeden tysięcy jednostek takiej broni i sto dwadzieścia osiem tysięcy pozwoleń. Pozwolenia na broń sportową posiada ponad czternaście tysięcy... A nie, to było w 2008 r. Czyli teraz mamy dokładnie czternaście tysięcy pięćset osiemdziesiąt sześć pozwoleń na broń sportową.

Jeśli chodzi o pytanie pana profesora Kieresa o spójność ustaw i terminologii, to nad projektem rządowym pracował zespół ekspercki z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, z Komendy Głównej Policji i z innych resortów. Są to ludzie, którzy pracują również, między innymi, nad aktami prawnymi dotyczącymi cudzoziemców, więc spójność powinna być zachowana. Jeżeli chodzi o samą ustawę o broni, to nawiązywano do zmian wynikających li tylko z dyrektywy i z aktualnie brzmiącej ustawy. W trakcie proce-

(podsekretarz stanu A. Rapacki)

dowania w Sejmie i w Senacie pojawiło się dużo, dużo zmian, które spowodowały, że aktualny projekt, nad którym Wysoka Izba proceduje, jest zupełnie innym projektem niż wypracowany przez rząd. Oczywiście uwaga, że terminologia powinna być spójna, jest absolutnie słuszna. Ustawy w żadnej mierze nie powinny się wykluczać, jednak ustawa o broni i amunicji jest szczególną regulacją, która określa tylko pewien obszar związany z dostępem do broni i z obrotem bronią i amunicją, terminologia w tym zakresie jest też dosyć specyficzna. Ale myślę, że rozbieżności z ustawą o cudzoziemcach czy z innymi ustawami nie będzie. Przynajmniej ja ich nie dostrzegam. Być może w trakcie...

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję bardzo.

Pan senator Kieres, proszę uprzejmie.

Senator Leon Kieres:

Ja też dostrzegam specyfikę tej ustawy, ale pojawia się w niej na przykład takie pojęcie jak „pobyt stały”, a w ustawie o cudzoziemcach jest „prawo do zamieszkania czasowego lub osiedlenia”. W ustawie nie wymienia się, nie opisuje, co to znaczy pobyt stały. Kodeks cywilny mówi, że miejsce zamieszkania to jest miejscowość, w której przebywa dana osoba z zamiarem pobytu stałego. Ale znowu – to jest zupełnie inne określenie. Tak więc ja tylko sugeruję, żebyście państwo – mam na myśli resort, który pan reprezentuje, bo to on wspólnie z Urzędem do Spraw Cudzoziemców jest odpowiedzialny za te sprawy – mimo wszystko przejrzeni jednak ustawodawstwo w zakresie statusu cudzoziemców i przygotowali jakieś wspólne rozwiązanie.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Adam Rapacki:

Przyjmuję tę uwagę. Jest absolutnie słuszna. Terminologia powinna być spójna, aczkolwiek z tym dostosowywaniem do prawa europejskiego rzeczywiście bywa różnie...

(Senator Leon Kieres: To nie jest pretensja, tylko postulat.)

Jasne, oczywiście, przyjmuję go.

Jeśli chodzi o kwestię związaną z europejską kartą broni palnej i bronią czarnoprochową, to rzeczywiście jest tak, że broń czarnoprochowa nie mieści się w europejskiej karcie broni i nie można się z nią przemieszczać przez granice. Nie wiem, co na to moi eksperci. Jeszcze to potwierdzą z au-

torami, ale rzeczywiście jest tu luka prawna, która powoduje, że posiadacze broni czarnoprochowej, na którą u nas nie jest wymagane zezwolenie, w tej legislacji nie mogliby się ani z nią przemieszczać, ani jej wywozić.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Jest jeszcze parę innych problemów, ale myślę, że one jakoś zostaną wyprostowane. Panie Senatorze, jeżeli pan dostrzega takie problemy, to jest jeszcze czas na złożenie poprawek.

(Senator Leon Kieres: Panie Marszałku, musiałbym złożyć kilkadziesiąt poprawek.)

No tak, jeżeli kilkadziesiąt, to oczywiście nie ma czasu.

(Senator Leon Kieres: Tak, tak, bo tyle jest ustaw po prostu.)

No to nie ma czasu.

Czy są jeszcze jakieś inne pytania? Pan senator Wojciechowski, proszę uprzejmie.

Senator Grzegorz Wojciechowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Mam dwa pytania.

Pierwsza sprawa. Co z bronią pneumatyczną powyżej 17 dżuli?

I druga sprawa, to jest kwestia przynależności sportowców, strzelców do związków sportowych. Na przykład członkowie Polskiego Związku Strzelectwa Sportowego bardzo często skarżą mi się, że ponoszą olbrzymie koszty, jeśli chodzi o związek. Składka to jest nic, najgorsze są obowiązkowe udziały w zawodach, które bardzo dużo kosztują, a związki mają tam swój udział. Ta liczba ponad czterestu tysięcy sportowców jest bardzo mała w stosunku do liczby sportowców chociażby w Niemczech. Pan minister nie odpowiedział mi na pytanie... Nie wiem, czy to umknęło, czy udzieli pan odpowiedzi w innym terminie z uwagi na brak informacji w tym momencie. Niewątpliwie ta obowiązkowa przynależność do związków wpływa na to, że tych sportowców mamy tak mało. Prosiłbym o skomentowanie tego w formie odpowiedzi. Dziękuję bardzo.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Adam Rapacki:

Rzeczywiście, strzelectwo sportowe jest dosyć droгим sportem, bo w grę wchodzi, po pierwsze...

(podsekretarz stanu A. Rapacki)

Droga jest amunicja, droga jest broń, drogie jest utrzymanie strzelnic – tych strzelnic, takich profesjonalnych obiektów, na których można uprawiać ten sport, jest stosunkowo niedużo – stąd być może stwierdzenia, że składki są wysokie. Trzeba jednak podkreślić, że jest tu mowa o stowarzyszeniach, związkach sportowych, organizacjach samorządowych, które jak gdyby rządzą się swoimi własnymi prawami. Rządowi trudno jest ingerować w to, jakie składki ustala sobie poszczególne związki sportowe. Oczywiście gdy chce się wyjeżdżać na zawody, to wszystko kosztuje i... Trudno jest rządowi odnosić się do tego, że jest mało członków w sekcjach strzelectwa sportowego. Chcielibyśmy, żeby było ich jak najwięcej, bo to jest dobra szkoła i dobre zaplecze dla kandydatów do pracy w służbach mundurowych czy w wojsku, i jak najbardziej...

Co do broni pneumatycznej powyżej 17 dżuli, to jeżeli można, poprosiłbym moich ekspertów o ewentualne...

(Naczelnik Wydziału Postępowań Administracyjnych w Biurze Prawnym w Komendzie Głównej Policji Lucyna Pietrzyk: Nic się w tym zakresie nie zmieniło, Panie Ministrze.)

Czyli?

(Marszałek Bogdan Borusewicz: Nic się nie zmienia.)

Nic się nie zmienia, czyli aktualnie obowiązuje ustawa o broni i amunicji, stare zasady.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję, Panie Ministrze.

(Senator Grzegorz Wojciechowski: Ja chciałbym zadać pytanie.)

Panie Senatorze, proszę bardzo, ale niech pan od razu zada wszystkie pytania, jakie chce pan zadać. Proszę uprzejmie.

(Senator Grzegorz Wojciechowski: Nie chciałem przekroczyć...)

...limitu jednej minuty. Dobrze.

Senator Grzegorz Wojciechowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Wydaje mi się, że to rzucenie sportowców w ramiona różnych związków... Ja rozumiem, że one są samodzielne, niezależne itd., ale tych sportowców zmusza się do tego, żeby ponosili koszty. Składki są niewielkie, najgorsze są koszty udziału w zawodach, za co płaci się bardzo duże kwoty. Ja z opowiadań wiem, że w mojej wsi w okresie międzywojennym było koło strzeleckie i mimo że rolnicy wtedy nie byli zbyt bogaci, to wielu z nich uprawiało ten sport, strzelało, była strzelnica. A teraz robi się trudności. I ta ustawa chyba właśnie nie wiem, jak jest, prosiłbym o komentarz w tej

sprawie – utrudnia dostęp do sportów strzeleckich przeciętnemu człowiekowi.

Senator Bogdan Borusewicz:

Panie Ministrze, ja też chciałbym zadać pytanie związane z tą sprawą. Wydaje mi się, że faktycznie utrudnia, bo likwiduje pojęcie pozwolenia do celów rekreacyjnych, jeżeli więc ktoś chce traktować strzelectwo jako sport rekreacyjny, to musi się zapisać do związku. O to panu senatorowi chodzi, ja to dookreślam w moim pytaniu.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Proszę uprzejmie, Panie Senatorze. Pan senator Skorupa.

Senator Tadeusz Skorupa:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, skoro ten wątek jest omawiany, to chcę zapytać, jak jest z kolekcjonerami broni palnej. Czy są jakieś rejestry? Czy w ogóle w Polsce są prywatni kolekcjonerzy broni palnej? Czy przewidujecie w ogóle taką możliwość? Pytam o to, bo moi koledzy są kolekcjonerami broni w Stanach Zjednoczonych, mają duże kolekcje, nawet broni z Europy, a nie mają możliwości prowadzić takich kolekcji na terenie Polski. Dziękuję.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Proszę, Panie Ministrze.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Adam Rapacki:

Rzeczywiście, ta ustawa w bardzo dużym stopniu wychodzi naprzeciw oczekiwaniom środowisk militarnych, środowisk, które zajmują się rekonstrukcją historyczną, jak również oczekiwaniom tych, którzy wykorzystują broń do celów sportowych. Jako rząd nie popieraliśmy propozycji komisji sejmowej, która wprowadzała nowy rodzaj pozwolenia, do celów rekreacyjnych, bo uważaliśmy, że to jest formuła, która otworzy bardzo szeroki dostęp do broni. Co prawda chodzi o broń o kalibrze do 6 mm, ale w praktyce ta formuła, która została przegłosowana i przyjęta w parlamencie, powoduje, że gdyby koledzy z podwórka, którzy zajmują się różną, niepożądaną działalnością, chcieli założyć czy założyli stowarzyszenie zwykle i uzasadnili jakiś jego cel, założymy, patriotyczny, to mogą dostać pozwolenie, bo komendant wojewódzki wydający te zezwolenia nie

(podsekretarz stanu A. Rapacki)

miałby tytułu, żeby odmówić wydania takiego pozwolenia. A więc byłaby to formuła dosyć szeroko otwierająca dostęp do broni, co prawda o kalibrze do 6 mm, ale z 6 mm można wyrzucić nie mniejszą szkodę niż z kalibru 9 mm. Stąd stanowisko rządu było takie, żeby jednak zachować tę reglamentację dostępu do broni.

Idea projektu rządowego było dostosowania prawa do dyrektywy unijnej, która zakłada jak gdyby zwiększanie kontroli nad obrotem bronią, to jest dyrektywa, która powinna zapewnić większą kontrolę państw nad obrotem bronią i jej produkcją. W procesie legislacyjnym zaszło jednak dużo zmian, na które zgodziliśmy się, wychodząc naprzeciw środowiskom patriotycznym i innym, tak żeby trochę otworzyć tę formułę i nie utrudniać życia chociażby kolekcjonerom. Jednak co do pozwolenia na broń do celów rekreacyjnych dostrzegamy wiele zagrożeń, dlatego stanowisko rządu jest takie, że... Obawiamy się, że to będzie taki kanał, który być może spowoduje, że broń będzie szeroko dostępna i wykorzystywana również w celach niezgodnych z prawem. Takie jest stanowisko rządu. Oczywiście to parlament decyduje o tym, jaki wariant zostanie przyjęty, my będziemy to później po prostu realizować w praktyce.

W tej noweli ustawy o broni jest wiele rozwiązań, ułatwień dla kolekcjonerów, dla środowisk zajmujących się rekonstrukcją wydarzeń historycznych – na przykład nie będzie pozwoleń na broń związanych z celami kolekcjonerskim. Jest wiele takich ułatwień, które pozwolą na to, żeby ta broń gromadzona w celach kolekcjonerskich mogła być przechowywana.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję, Panie Ministrze.

Ja rozumiem, że to pozwolenie na broń do celów rekreacyjnych zostało wprowadzone w Sejmie, przez posłów.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Adam Rapacki: W Sejmie, przez posłów, tak.)

I tego nie ma...

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Adam Rapacki: Mimo że rząd uważa, iż będzie to formuła, która otworzy szeroki dostęp...)

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Więcej pytań nie słyszę.

Jeszcze raz dziękuję panu ministrowi...

(Senator Leszek Piechota: Ja chciałbym...)

A! No, już zamknąłem, Panie Senatorze.

(Senator Leszek Piechota: Przepraszam, ostatnie pytanie.)

Już zamknąłem, powiedziałem, że... Przepraszam. Trzeba mieć refleks, także w Senacie. Ale

pan senator może wypowiedzieć się w dyskusji, bo za chwilę ją otwieram.

Otwieram dyskusję.

Przypominam o konieczności zapisywania się do głosu u senatora prowadzącego listę mówców. Przemówienie senatora w dyskusji nie może trwać dłużej niż dziesięć minut, a podpisane wnioski o charakterze legislacyjnym senatorowie składają do marszałka Senatu do momentu zamknięcia dyskusji.

Proszę o zabranie głosu pana senatora Grubskiego.

Senator Maciej Grubski:

Dziękuję Panie Marszałku.

Może króciutko wypowiem się nie na temat ustawy – oczywiście uważam, że ustawa spełnia warunki, które miała spełniać, choć oczywiście nie każdy i nie zawsze będzie zadowolony.

Mianowicie w trakcie tej dyskusji, w trakcie debaty zarówno w komisjach, jak i w parlamencie ujął się jeden problem, że tak naprawdę nie ma gdzie strzelać. I nad tym problemem trzeba się zastanowić, bowiem mamy w kraju taką sytuację, że różne przepisy, różne ograniczenia – głównie jeżeli chodzi o duże aglomeracje miejskie – doprowadziły do tego, że jakieś ewentualne uwagi wyzwały niepokoje społeczne i powodowały, że duże, profesjonalne strzelnice, głównie policyjne czy wojskowe, były zlikwidowane. I to jest problem. I jeżeli chcemy rozwijać strzelectwo w Polsce, musimy się nad tym zastanowić. Przede wszystkim, jeśli chcemy zapewnić możliwość strzelania na bliższym zasięgu, nie budując kosztów dla policji czy dla wojska, musimy modernizować strzelnice i budować nowe. Podam przykład z Łodzi, mianowicie na terenie ośrodka, który jest w dyspozycji wojewódzkiej komendy Policji, znajduje się strzelnica, ale, niestety, ze względu na protesty społeczne została ona zamknięta, a aby ją zmodernizować, potrzeba 3 milionów zł. Policja takich środków nie ma, może samorząd zgodzi się to sfinansować. Przy okazji rozpatrywania tej ustawy pamiętajmy również o tym, że jeżeli nie będziemy modernizować starych strzelnic pod kątem nowych walorów i nie będziemy budować nowych, to tak naprawdę możemy zapomnieć o rozwoju strzelectwa w Polsce. Dziękuję bardzo.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Proszę o zabranie głosu pana senatora Piechotę.

Senator Leszek Piechota:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Chcę zwrócić uwagę na zmianę w zapisie art. 11 pkt 10, który w dotychczasowej ustawie brzmiał: „posiadania broni palnej, wytworzonej przed rokiem 1850”, a teraz jest ta zmiana, pole-

(senator L. Piechota)

gająca na wydłużeniu tego czasu do roku 1885, również zostały tam dopisane wyrazy „rozdzielnego ładowania”. W związku z tym mam zapytanie, pewną wątpliwość, czy w sytuacji, kiedy olbrzymie ilości tej broni są, dotychczas legalnie, w posiadaniu użytkowników, nie nastąpi naruszenie praw nabytych osób posiadających tę broń. Chodzi mi też o to, czy w tej sytuacji ta tak rzadka kolekcjonerska broń nie zostanie na przykład wywieziona za granicę i sprzedana. Bowiem w tej sytuacji osoby posiadające broń jeszcze z czasów powstań narodowych będą musiały ją w sposób szczególny rejestrować, a w myśl tej nowej zasady będą przestępcami. To tyle. Dziękuję bardzo.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję bardzo.

Informuję, że lista mówców została wyczerpana.

Informuję, że wnioski o charakterze legislacyjnym na piśmie złożyli panowie senatorowie Okła i Grubski.

Zamykam dyskusję.

Informuję, że głosowanie w sprawie rozpatrywanej ustawy zostanie przeprowadzone jutro o godzinie 12.00.

(Głos z sali: Do komisji skierować...)

Przepraszam, oczywiście, tak.

Ponieważ zostały zgłoszone wnioski o charakterze legislacyjnym, proszę Komisję Obrony Narodowej o ustosunkowanie się do przedstawionych wniosków i przygotowanie sprawozdania.

Informuję, że głosowanie w sprawie rozpatrywanej ustawy zostanie przeprowadzone jutro o godzinie 12.00.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu szesnastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o racjonalizacji zatrudnienia w państwowych jednostkach budżetowych i niektórych innych jednostkach sektora finansów publicznych w latach 2011–2013.

Tekst ustawy zawarty jest w druku nr 1051, a sprawozdanie komisji w druku nr 1051A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Rodziny i Polityki Społecznej oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, pana senatora Mieczysława Augustyna, o przedstawienie sprawozdania komisji.

Proszę bardzo.

Senator Mieczysław Augustyn:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Panie i Panowie Senatorowie!

Nasza komisja, wspólnie z Komisją Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, rozpatrzyła ustawę o racjonalizacji zatrudnienia

w państwowych jednostkach budżetowych i innych jednostkach sektora finansów publicznych na długim posiedzeniu, momentami pełnym emocji. Jednak podczas tego posiedzenia była szansa – co chcę podkreślić – wyartykułowania wszystkich za i przeciw, dotyczących tej ustawy. Mianowicie celem tej ustawy jest ograniczenie zatrudnienia w części jednostek wykonujących zadania z zakresu administracji publicznej, zwiększenie efektywności wykonywania zadań przez zmiany w strukturze zatrudnienia, a także stworzenie możliwości obniżenia kosztów funkcjonowania administracji publicznej.

Na samym początku chciałbym powiedzieć, że ta ustawa nie ma działać – i nie będzie tak działać – jak ślepa gilotyna, która ma tylko przynieść oszczędności budżetowi państwa, bowiem jej cele, jak mówiłem, są trzy. Tak więc nazwa tej ustawy, mówiąca o racjonalizacji zatrudnienia w państwowych jednostkach budżetowych, jest jak najbardziej adekwatna do jej treści. Aby osiągnąć zakładane cele w tej ustawie, musi ona objąć podmioty wykonujące zadania z zakresu administracji publicznej, a konkretnie państwowe jednostki budżetowe, jak KRUS, ZUS, Gwarantowany Fundusz Świadczeń Pracowniczych, Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska, NFZ, PFRON, a także agencje: Agencję Mienia Wojskowego, Agencję Nieruchomości Rolnych, Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, Agencję Rezerw Materiałowych, Agencję Rynku Rolnego, Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości, Wojskową Agencję Mieszkaniową. Chciałbym w tym momencie przypomnieć, że wprawdzie mówi się o chęci osiągnięcia dziesięcioprocentowej redukcji zatrudnienia, to jednak przy ocenie tego projektu trzeba pamiętać, że w ostatnich trzech latach zatrudnienie w tych jednostkach wzrosło o 5,5%. Poza tym te redukcje nie dotyczą wszystkich zatrudnionych, bowiem nie obejmują tych, którzy są chronieni przepisami kodeksu pracy, nie obejmują też kluczowych stanowisk w tych firmach. De facto redukcja zatrudnienia w tych jednostkach będzie, licząc całość zatrudnienia, w granicach 8%. Ogólnie z wyliczeń załączonych do projektu ustawy wynika, że redukcja ta powinna dotyczyć dwudziestu siedmiu i pół tysiąca osób.

W czasie posiedzenia naszych połączonych komisji zwracano uwagę na to, że w tej ustawie zostało zawartych wiele warunków, które muszą być spełnione, aby mogła być ona w pełni zrealizowana. Mianowicie kierownik jednostki musi wcześniej przygotować zawiadomienie dla organizacji związkowych, a także podać do wiadomości pracowników – oczywiście wcześniej je przygotować – kryterium wyboru pracowników, musi też przekazać kierownikowi jednostki opinię... To znaczy związek musi mieć szansę przekazania kierownikowi opinii dotyczącej proponowanego sposobu przeprowadzenia racjonalizacji zatrud-

(senator M. Augustyn)

nienia, że muszą być dochowane terminy i tym pracownikom oczywiście przysługiwać będzie odprawa. Dlatego też oszczędności, które są projektowane w ustawie i które mają sięgnąć 427 milionów zł, są różnicą między tym, co w 2011 r. będzie oszczędnością z tytułu redukcji zatrudnienia, a skutkami finansowymi związanymi z koniecznością wypłacenia odpraw. Prawdziwe oszczędności pojawią się tak naprawdę w roku 2012, 2013 i 2014. Przypomnijmy, że obowiązek utrzymania zatrudnienia na zmniejszonym poziomie obejmuje rok 2013, ale te skutki będą przeniesione jeszcze na następny okres.

Chciałbym też powiedzieć, że ta ustawa zawiera sankcje za jej niewykonanie, które mają zobligować kierowników jednostek do rzetelnego wykonania jej postanowień. Chodzi o to, że jeśliby któryś z kierowników jednostek nie przygotował raportu otwarcia, raportu realizacji, raportu końcowego lub w ogóle nie wykonał nakazanych ustawą czynności, to będzie on podlegał karom zapisanym w ustawie o finansach publicznych, tym dotyczącym przekroczenia dyscypliny finansów publicznych, z tą jednak różnicą, że te kary będą obligatoryjne. Jednakże senatorowie nie podzielili zdania ustawodawców, by zwiększyć dolegliwość w przypadku niewykonania przepisów tej ustawy, żeby do kary nagany dołożyć jeszcze podwyższoną karę pieniężną i żeby to było obligatoryjne. Zredukowaliśmy to w poprawce trzeciej tylko do kary nagany.

Bardzo wiele dyskusji budziły różne propozycje mające powiększyć katalog instytucji, które są wyłączone spod działania tej ustawy. Przypomnę, że są to szkoły i placówki objęte ustawą o systemie oświaty, że to są kancelarie Sejmu, Senatu, Prezydenta RP, Trybunał Konstytucyjny, NIK, Naczelny Sąd Administracyjny, Krajowe Biuro Wyborcze, Instytut Pamięci Narodowej, Inspekcja Pracy. Sejm dołożył jeszcze Państwową Straż Pożarną. Są tam też Rzecznik Praw Obywatelskich, Rzecznik Praw Dziecka, Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji, Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych. Zgłaszano też inne propozycje. Odpowiedź rządu i w sumie też komisji w głosowaniach była taka, że przeciw w tej ustawie jest art. 16, który daje możliwość ubiegania się o częściowe złagodzenie rygorów tej ustawy poprzez zwrócenie się do premiera z odpowiednio umotywowanym wnioskiem, i że w ustawie są zapisane terminy, w których te wnioski mają być rozpatrzone i uwzględnione. Dlatego też komisja nie podzieliła zdania wnioskodawców, że należy dokładać tam kolejne podmioty, które by spod działania tej ustawy były wyłączone. Mało tego, uznaliśmy za niezasadne, żeby do katalogu zwolnionych instytucji dołożona była prokuratura. Była w tej sprawie dosyć

duża dyskusja, uzyskaliśmy informację, że to w żadnej mierze, co jest zresztą w uzasadnieniu do ustawy wprost powiedziane, nie obejmuje samych prokuratorów, lecz obejmuje, tak jak we wszystkich służbach mundurowych, jedynie pracowników niemundurowych, pracowników administracyjnych i obsługi. Oczywiście jeżeli są uzasadnione powody, dla których ta ustawa ma w mniejszym stopniu objąć tych pracowników w prokuraturze, to zawsze pozostaje art. 16.

Jeszcze większe dyskusje wzbudził zapis wprowadzony w Sejmie, który zwalniał ze stosowania rygorów tej ustawy podmioty, które mają certyfikat ISO. Większość członków komisji nie widziała związku między uzyskaniem tego certyfikatu a wielkością zatrudnienia. Padały bardzo liczne przykłady pokazujące, że tego związku nie ma. Dlatego też większość, zdecydowana większość komisji przychyliła się do tego, ażeby z Senatu wyszła ustawa bliska przedłożeniu rządowemu i żeby tego wyłomu nie robić. Tym bardziej że podawano przykłady instytucji państwowych wpisanych do ustawy, w których posiadanie certyfikatu ISO w danym roku utrzymywało jakiś poziom zatrudnienia, a w następnym, kiedy ponawiano badanie, okazywało się, że zatrudnienie jest zdecydowanie wyższe.

Dlatego, Wysoka Izbo, przedkładając państwu ten projekt ustawy, rekomenduję te trzy poprawki.

Zgłoszono też wniosek mniejszości, którym broni się tezy, że koniecznie wyjątkiem od rygorów tej ustawy powinna być objęta Służba Więzienna. Senatorowie w większości nie podzielili tego postulatu, tej poprawki, uważając, że jeżeli tak jest, to ustawa przewiduje możliwość zwrócenia się do premiera, uzasadnienia, dlaczego spod rygorów tej ustawy Służba Więzienna powinna być w części czy w całości wyłączona.

Wnoszę o przyjęcie tej ustawy przez Wysoką Izbę z trzema zaproponowanymi przez połączone komisje poprawkami. Dziękuję.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję, Panie Senatorze.

I poproszę teraz sprawozdawcę mniejszości Komisji Rodziny i Polityki Społecznej oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, pana senatora Jana Rulewskiego, o przedstawienie wniosku mniejszości.

Senator Jan Rulewski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Pan przewodniczący i zarazem sprawozdawca Komisji Rodziny i Polityki Społecznej wprowadził Wysoką Izbę w temat wniosku, którego jestem, razem z senatorem Kaletą, autorem i w którym proponuję, aby spod rygorów tej ustawy wyjąć jednak tę część Służby Więziennej, w której nie ma funkcjonariuszy, bo jak rozumiem, chociaż to jest

(senator J. Rulewski)

niezbyt jasne, ich nie obejmują te rygory, ale obejmują niezbyt liczną grupę pracowników czy też parafunkcjonariuszy Służby Więziennej, pełniących chociażby takie funkcje jak wychowawcy, funkcje z zakresu służby zdrowia, również inne, może nawet i podsłuchujących w więzieniach. Oni są skazani na przebywanie w zakładzie więziennym, narażeni na niebezpieczeństwo i ich stosunek pracy nie może być tak luźny, że pochodzą z naboru gazetowego. Muszą być to wykształceni, przygotowani pod względem psychicznym i fizycznym pracownicy i mobilność tego typu zatrudnienia jest bardzo utrudniona. To nie podlega dyskusji.

Drugim argumentem był fakt, bo nie przekonało mnie, że właśnie w tym roku w Senacie na podstawie ustawy sejmowej wskazano kierunek rozwoju kadrowego Służby Więziennej, czyli jej ucywilnienie. Jeśli tak, to słuszny jest argument, zresztą nie mojego autorstwa, który mówi, że nie można ucywilniać etatów, po czym ich obcinać. To przecież warunkuje pracę tych funkcjonariuszy, i tych, jak to się mówi, na kogutku, i tych na salach, którzy pilnują więźniów. Jest to zatem służba, powiedziałbym bardzo zamknięta, w której stawia się wysokie wymagania. Takie jest uzasadnienie wniosku, żeby tę służbę wyjąć spod rygorów ustawy. Dziękuję bardzo za uwagę.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Marek Ziółkowski)

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Teraz pytania do senatorów sprawozdawców.

Pan senator Dajczak, Paszkowski i...

(Głos z sali: Pan marszałek...)

...pan marszałek Borusewicz. Do którego z panów senatorów?

Senatorze Augustyn, proszę stanąć na mównicy. Pierwsze pytanie zadaje senator Dajczak, a potem senator Paszkowski.

Proszę bardzo.

Senator Władysław Dajczak:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

(Wicemarszałek Marek Ziółkowski: Proszę zapisać starannie, bo...)

Panie Senatorze, ja próbuję ze wszystkich sił zrozumieć ustawę o racjonalizacji zatrudnienia. Mocno podkreślam to słowo „racjonalizacja”, bo w swoim życiu przeżyłem podobne sytuacje. Kilka lat byłem dyrektorem zakładu pracy i faktycznie zdarzało się, że przeprowadzało się racjonalizację zatrudnienia rozumianą jako dostosowanie wielkości zatrudnienia w zakładzie do aktualnych potrzeb. To było zmniejszanie zatrudnienia, ale

pod tym pojęciem może się też kryć zwiększenie zatrudnienia. Ja nie mogę w żaden sposób zrozumieć, może pan senator spróbuje mi to wyjaśnić, skąd się wzięła ta wartość 10%, która ma określać racjonalizację zatrudnienia. Ja rozumiem, że do tej pory kierownicy jednostek, które podlegają tej ustawie, w sposób nieracjonalny zatrudniali pracowników i teraz muszą ich zwolnić. Tak?

Kolejne pytanie jest takie. Dlaczego nikt nie reagował na to, że przez lata kierownicy tych zakładów czy jednostek nieracjonalnie zatrudniali ludzi? Skąd wiadomo, że zmniejszenie zatrudnienia, mocno to podkreślam, o 10% etatów spowoduje, że nastąpi racjonalne zatrudnianie pracowników w tych jednostkach? Czy były robione jakieś analizy? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Senator Paszkowski. Proszę o pytanie.

Senator Bohdan Paszkowski:

Kontynuując, Panie Marszałku, wątek, który poruszył kolega, chciałbym zapytać, czy na posiedzeniu komisji rozmawialiście państwo... A może pan senator sam z siebie, biorąc pod uwagę znajomość ustawy, mógłby mi wskazać przepisy, oprócz nazwy ustawy, czyli tytułu, oraz art. 1, w szczególności ust. 2, na podstawie których nastąpi racjonalizacja zatrudnienia. Bo w zasadzie kluczowe przepisy, jeżeli chodzi o tę racjonalizację, to przepisy art. 6 i art. 9. W jednym mówi się o zmniejszeniu zatrudnienia o 10%, a w drugim o wyborze kryteriów, które mają zastosowanie do zmniejszenia zatrudnienia. To które przepisy w tej ustawie mówią o racjonalizacji? To jest moje pierwsze pytanie.

Jeżeli mogę kontynuować, Panie Marszałku...

(Wicemarszałek Marek Ziółkowski: Na razie może pan.)

W art. 2 są wymienione różnego rodzaju jednostki i część z nich – mówię tutaj o różnych kasach, agencjach – to jednostki, powiedziałbym, wielozakładowe, składające się z oddziałów, a kierownicy tych oddziałów pełnią jednocześnie funkcje kierowników zakładów pracy. Czy te 10% ma być liczone w skali na przykład całego Narodowego Funduszu Zdrowia czy poszczególnych jego oddziałów? Jak na przykład premier będzie to rozliczał? Czy chodzi o całego prezesa czy o kierowników poszczególnych...

(Głos z sali: Kawalek prezesa...)

(Głos z sali: Całego...)

(Wesołość na sali)

Czy jest jakiś mechanizm, jeżeli chodzi o... Jak to ma być, że tak powiem, uzgadniane? Czy to prezes będzie opracowywał kryteria dla całego funduszu, kierując się przepisami tej ustawy?

Mam jeszcze jedno krótkie pytanie. Zgodnie z ustawą zasadność zwolnień będzie kontrolowa-

(senator B. Paszkowski)

na przez sądy pracy. Jeżeli zdarzy się sytuacja, że sąd z uwagi na naruszenie przepisów tej ustawy czy kodeksu pracy tych pracowników do pracy przywróci i okaże się, że z tego powodu kierownik jednostki nie przeprowadzi w terminie ustawowym procesu zmniejszenia zatrudnienia o 10%, to czy będzie z tego powodu odpowiadał za naruszenie dyscypliny finansów publicznych czy też nie? To tyle.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję.

Panie Senatorze, proszę o racjonalne odpowiedzi...

(Rozmowy na sali)

Ale, Panie Marszałku, było już tyle pytań... Dobrze, jeżeli pan marszałek sobie życzy. Ja po prostu po wystąpieniach dwóch senatorów chciałem chwilowo przerwać zadawanie pytań, ale proszę bardzo.

Pan marszałek Borusewicz zadaje pytanie.

Senator Bogdan Borusewicz:

Pojawiło się dużo bardzo skomplikowanych pytań, zatem...

(Wicemarszałek Marek Ziółkowski: Ja się bałem, że pan senator Augustyn zapomni po prostu.)

(Senator Mieczysław Augustyn: Notuję, notuję...)

Ale to pytanie nie będzie do pana, Panie Senatorze Sprawozdawco, tylko do sprawozdawcy wniosku mniejszości.

(Wicemarszałek Marek Ziółkowski: Panie Senatorze Janie, do pana.)

Do pana senatora Rulewskiego chcę skierować moje pytanie.

(Senator Jan Rulewski: To zaszczyt dla mnie.)

Panie Senatorze, wychowawcami w zakładach karnych są funkcjonariusze, tak że...

(Senator Jan Rulewski: Niekoniecznie.)

Ja bym chciał ustalić, kto nie jest funkcjonariuszem. Pan proponuje, aby z działania tej ustawy wyłączyć zakłady karne. Chodzi więc o pracowników cywilnych, pracowników firm, bo przy zakładach karnych działają firmy, tak przynajmniej było kiedyś, ale zapewne nadal tak jest, na przykład firmy produkcyjne. Czy pan uważa, że w tych firmach nie można dokonywać redukcji zatrudnienia? Przepraszam, ale wychowawcy to funkcjonariusze, ci, którzy zakładają i zdejmują podsłuchy, to na pewno też funkcjonariusze, tak że większość pracowników w zakładach karnych to funkcjonariusze. Bo taka jest zasada funkcjonowania tych zakładów. Pracownicy cywilni są pracownikami pomocniczymi. Mam wrażenie, że tak

że księgowi są funkcjonariuszami. Ta grupa pracowników, o której pan mówił, to przede wszystkim pracownicy zakładów pomocniczych. Czy tak mam rozumieć?

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Teraz odwrócę kolejność i pan senator najpierw odpowie panu marszałkowi, a potem... Skoro pan senator stoi już przy mównicy, to proszę odpowiedzieć.

Senator Jan Rulewski:

Panie Marszałku, jeśli chodzi o wniosek mniejszości, to nie miałem na myśli pracowników zakładów przywieziennych, które mają osobowość prawną. Są to normalne zakłady produkcyjne, jednakże mają czasami status zakładów przywieziennych. Miałem na myśli zakłady działające w ramach więziennictwa, na przykład drukarnia, w których pracownicy techniczni, tak ich nazwę, pracują razem z więźniami, i to ich wyróżnia.

Panie Marszałku, od naszych czasów to się zmieniło i nie wszyscy wychowawcy, nie wszyscy psychologowie, stomatolodzy i lekarze tam pracujący mają status funkcjonariuszy. Mnie na przykład zęby leczyła pani kapitan, ale następuje proces ucywilnienia tych etatów powodowany redukcją kosztów, bo praca funkcjonariusza jest bardzo kosztowna. Przy tej okazji powiem, że motywacją dla tego wniosku było to, żeby – nie daj Boże – nie zatrudniać tam na nowo funkcjonariuszy. A zatem bronię tej całej złożonej, jeśli chodzi o status zawodowy, grupy pracowników – bo to jest grupa rzeczywiście złożona, Panie Marszałku, ma pan dużo racji – i chcę, żeby nie zostali oni objęci tymi przepisami.

Przy okazji zapytam przedstawiciela rządu, czy sformułowanie „Państwowa Straż Pożarna” obejmuje również funkcjonariuszy, czyli tych „kogutkowych”, za przeproszeniem. Bo ja się tego nie mogę doczytać.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Pan senator Augustyn. Proszę na mównicę i proszę o odpowiedzi na dwa poprzednie pytania.

Senator Mieczysław Augustyn:

Panie Marszałku, tych pytań jest więcej.

(Wicemarszałek Marek Ziółkowski: No tak, bo były dwie serie pytań.)

Tak. Pan senator Dajczak prosił, ażeby wskazać związek logiczny między wymogiem dziesięcioprocentowej redukcji zatrudnienia a racjonalizacją zatrudnienia, jeśli dobrze streszczam pań-

(senator M. Augustyn)

ską intencją. Otóż ten związek jest. Mianowicie nie chodzi w tej ustawie o to, żeby zatrudnienie w poszczególnych jednostkach ciąć – tak jak tu mówiłem – jak gilotyną, bezmyślnie, lecz o to, żeby zachowywać się racjonalnie...

(Senator Henryk Woźniak: Wiadomo, o co chodzi.)

...tak, racjonalnie, zmniejszając zatrudnienie. Co to oznacza? To oznacza...

(Rozmowy na sali)

Przepraszam, Panowie, pozwólcie dokończyć. Dobrze?

W przekonaniu ustawodawców i moim też oznacza to, że trzeba zastosować wszystko to, co jest zapisane w art. 9, czyli trzeba wyznaczyć kryteria, które zapewnią wykonanie zadań przez tę jednostkę. Jeżeli jednostka ma wykonać swoje zadania, zatrudniając mniej pracowników, to nie da się tego zrobić inaczej, niż racjonalizując zatrudnienie, czyli na przykład zmieniając zakresy obowiązków, zmieniając strukturę organizacyjną itd., itd.

Pan był kierownikiem jednostki, ja też, pan kilkanaście lat, ja też. Proszę mi wierzyć, że wtedy kiedy zmienili się zwierzchnicy, zostałem zobowiązany do znalezienia oszczędności, dokonywania zwolnień i racjonalizacji zatrudnienia. Tu nie ma sprzeczności.

(Senator Władysław Dajczak: Z określeniem, ile tych zwolnień ma być. Tak?)

Ja akurat miałem podaną konkretną kwotę i musiałem się w niej zmieścić. Proszę mi wierzyć, że moje zadanie polegało na racjonalnym działaniu w celu pogodzenia tego wszystkiego. Jestem przekonany, że kierownicy jednostek tak właśnie będą postępowali. A ustawa, mówiąc w art. 9 o kryteriach, które muszą zostać przyjęte, a także wszystkim udostępnione, żeby ta sprawa była jasna, będzie do tego prowadziła. Jeśli chodzi o wskazanie tych przepisów, to właśnie...

(Senator Bohdan Paszkowski: To nie są kryteria oceny pracowników, tylko kryteria do zwolnienia...)

No tak, tak.

(Senator Bohdan Paszkowski: To nie są kryteria...)

(Wicemarszałek Marek Ziółkowski: Panie Senatorze, proszę zachowywać się racjonalnie.)

Gdyby to nie były kryteria, to byłaby tu lista, tymczasem są to kryteria, które muszą być wszystkim znane. To ma bezpośredni związek z racjonalizacją. W przeciwnym razie wystarczyłoby podać listę pracowników do zwolnienia. Tymczasem zgodnie z art. 9 kierownik jest zobowiązany opracować kryteria i podać je do wiadomości załogi. To nie będzie cięcie na oślep, bo kierownik musi zapewnić funkcjonowanie jednostki i w kryteriach dać niejako publiczny wyraz temu, w jaki sposób zamierza to zrobić.

Kto będzie rozliczany, czy oddziały, czy cały NFZ? Według mnie premier będzie rozliczał oczywiście prezesa NFZ, a on zapewne będzie rozliczał swoich podwładnych, którzy pracują w oddziałach.

Co się będzie działo, gdy sąd pracy przywróci? Ja już mówiłem o tym, że będzie tu stosowana procedura, która jest stosowana zawsze wtedy, gdy dochodzi do naruszenia dyscypliny finansów publicznych. Pan senator zapewne wie, że jest specjalna komisja, która ocenia warunki, że to nie jest tak, że się nie wysłuchuje racji, które są przedkładane. Jeżeli będzie tak, że pracodawca dołożył należytych starań, opracowując kryteria i przeprowadzając cały proces zwolnień, to zapewne nawet wtedy, gdyby okazało się, że w poszczególnych przypadkach popełnił błąd i sąd to zakwestionował, na pewno nie będzie ponosił konsekwencji. Tyle mam do powiedzenia, jeśli chodzi o te trzy pytania.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję bardzo.

Panowie senatorowie Karczewski i Woźniak. Panie Senatorze, proszę o zadanie pytania.

Senator Stanisław Karczewski:

Dziękuję bardzo.

Ja mam pytania do pana sprawozdawcy, pana senatora Augustyna. Najpierw, choć to tak na marginesie, chciałbym się dowiedzieć, czy prezes Rady Ministrów wszystkich będzie rozliczał z tej ustawy. Pan powiedział, że będzie rozliczał prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia. To pierwsze pytanie. Z tego, co rozumiem, to nie było tematem posiedzenia, ale pan o tym powiedział...

(Senator Mieczysław Augustyn: Nie było.)

...więc bardzo bym prosił, żeby pan się do tego odniósł.

Pytanie drugie. Czy na posiedzeniu komisji była mowa na temat podobnych historycznych rozwiązań? Czy w historii były ustawy, które powodowały redukcję zatrudnienia? Jeśli tak, to kiedy i gdzie. Czy były jakieś odwołania do wcześniejszych rozwiązań legislacyjnych? To jest drugie pytanie.

Pytanie trzecie. Czy na posiedzeniu komisji były rozpatrywane pisma, uwagi przedstawicieli poszczególnych instytucji, ich szefów? Mnie szczególnie interesuje Narodowy Fundusz Zdrowia. Czy byli przedstawiciele Narodowego Funduszu Zdrowia? Jeśli nie, to czy otrzymali państwo od nich jakieś pismo, a jeśli tak, to jakiej treści.

Czy na posiedzeniu komisji – choć to już raczej będę kierował do pana ministra Boniego, gdyby jednak zechciał pan o tym powiedzieć, to bym o to prosił – były prezentowane dane dotyczące zatrudnienia w poszczególnych latach, w ro-

(senator S. Karczewski)

ku 2007, 2008, 2009, 2010, i planowane na podstawie tych danych redukcje w tych działach? Czy to są dane, jednym słowem, mówiąc kolokwialnie, wzięte z sufitu, czy prezentowane były twarde dane dotyczące poszczególnych lat i poszczególnych kwot, jakie wydatkowane były z budżetu państwa w związku ze wzrostem zatrudnienia? Na razie tyle. Dziękuję bardzo.

(Wicemarszałek Marek Ziółkowski: Senator Woźniak, proszę o zadanie pytania...)

(Senator Mieczysław Augustyn: Przepraszam, Panie Marszałku, czy mógłby pan senator powtórzyć pierwsze pytanie, bo niezbyt dobrze usłyszałem? Przepraszam bardzo.)

Pierwsze pytanie było pytaniem dotyczącym nie przebiegu posiedzenia komisji, tylko tego, co pan senator był uprzejmy powiedzieć. Pan powiedział, że prezes Rady Ministrów będzie rozliczał z tej ustawy prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia. Na podstawie czego pan tak twierdzi? Czy na podstawie tej ustawy, czy na podstawie innych ustaleń? Na podstawie czego pan sądzi, że prezes Rady Ministrów będzie rozliczał instrumentalnie, będzie wzywał do siebie na dywanik poszczególnych prezesów, szefów instytucji? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Panie Senatorze, proszę bardzo.

(Senator Mieczysław Augustyn: Mam odpowiedzieć? Przepraszam. Myślałem, że będzie następne pytanie.)

Tak, tak, bo już mamy całą serię pytań.

Senator Mieczysław Augustyn:

Dobrze.

Panie Senatorze, pierwsze pytanie. Dziękuję, że pan mi je przypomniał, bo nie zdażyłem odnotować. Ja mówiłem, że tak sądzę, a sądziłem tak i sądzę tak dlatego, że taka jest struktura organizacyjna Narodowego Funduszu Zdrowia. Jest to instytucja scentralizowana, mająca swoje oddziały, a centralą zarządza prezes Narodowego Funduszu Zdrowia, który jest kierownikiem dla wszystkich oddziałów. Wydaje mi się raczej mało prawdopodobne, ażeby wszystkie oddziały musiały składać sprawozdania do premiera. Jest z nami pan minister Boni i w razie wątpliwości może je rozwiązać. Mnie wydaje się to oczywiste.

Czy kiedyś już tak było, czy były podobne redukcje ustawowe na dużą skalę? Nie było to przedmiotem rozważań komisji. Ja osobiście w czasie swojej bytności w parlamencie jeszcze się z tym nie zetknąłem. Muszę jednak powiedzieć, że

uzasadnienie do ustawy wyjaśnia, dlaczego tak naprawdę sięgnięto tu nie po środki administracyjne, ale powstała ta ustawa. Gdyby pan senator to uzasadnienie znał, to wiedziałby, że chodzi tu nie tylko o to, żeby prowadzić racjonalne działania w tym zakresie, ale także o to, żeby odnieść się do obowiązującego prawa pracy i tak skonstruować tę ustawę, by chroniła ona tych, których chronić się powinno, na przykład kobiety w ciąży, w okresie połogu itd., a jednocześnie umożliwiała kierownikom jednostek redukcję zatrudnienia. I tego bez ustawy w tak krótkim czasie wykonać by nie można było.

Czy były rozpatrywane pisma organizacji, instytucji czy były wysłuchiwane głosy? Panie Senatorze, właściwie zacząłem swoją wypowiedź od tego, że oczywiście nikomu głos nie został zabrany, wszyscy, którzy się zgłosili, wprawdzie w limitowanym czasie, mieli szansę zabrać głos, był nawet czas na polemikę. Ale nie przypominam sobie, żeby przedstawiciel Narodowego Funduszu Zdrowia zabierał głos w tej dyskusji, najprawdopodobniej nie. Wszyscy senatorowie dostali do dyspozycji pisma, które zostały nadesłane do członków komisji.

Czy były dane, na których opierano się, kalkulując zarówno koszty, jak i zyski czy też oszczędności wynikające z tej ustawy? Oczywiście tak. Na stronie 24 uzasadnienia do ustawy podane są średnie zatrudnienia w roku 2007, 2009, 2010 i przypuszczalne maksymalne redukcje zatrudnienia w roku 2011, 2012, 2013. Do tego dołączono kalkulacje wpływu, jaki to będzie wywierało na budżet państwa zarówno po stronie wydatków związanych z wypłacaniem odpraw, jak i oszczędności wynikających ze zwolnień w roku 2011, 2012, 2013 i 2014. Ta kalkulacja, Panie Senatorze, z oczywistych względów musiała tam się znaleźć, bo jak nam wszystkim wiadomo, w ocenie skutków regulacji wskazanie skutków finansowych jest obligatoryjne. I one tutaj, wydaje mi się, dosyć precyzyjnie zostały określone.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję bardzo.

Pan senator Woźniak, a potem senator Dajczak.

Proszę bardzo.

Senator Henryk Woźniak:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Mam dwa pytania do pana przewodniczącego Augustyna.

Art. 3 zawiera katalog jednostek wyłączonych spod działania ustawy. Jeśli dobrze rozumiem,

(senator H. Woźniak)

pan senator Rulewski zgłasza wniosek mniejszości odnoszący się do Służby Więziennej. Chciałbym w związku z tym zapytać, czy na posiedzeniu komisji omawiana była kwestia ewentualnego wyłączenia spod działania ustawy Inspekcji Transportu Drogowego w związku z jej zadaniami wynikającymi z ustawy radarowej, którą w wielkich bólach przez dwa lata przyjmowaliśmy, aż w końcu przyjęliśmy, i która wchodzi w życie od nowego roku.

I drugie pytanie. Czy ja dobrze rozumiem, że ustawa dotyczy redukcji zatrudnienia w stosunku do stanu na 30 czerwca tego roku i czy być może ona nie dotyczy zatrudnienia wynikającego z zadań nakładanych ustawami na jednostki po dniu jej wejścia w życie? Bo być może problem jest w niej rozwiązany, a my tego nie dostrzegamy, nie odczytując właściwie intencji pana ministra.

Dodam na koniec, że także na podstawie własnego doświadczenia uważam, że administrację trzeba ciąć, bo inaczej rozrasta się jak hydra. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Pan senator Dajczak, proszę bardzo.

Senator Władysław Dajczak:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Króciutkie pytanie. Chciałbym wrócić do początkowej wypowiedzi pana senatora sprawozdawcy, który mówiąc o tej ustawie, powiedział, że to właściwie nie będzie 10%, tylko to będzie 8%. Nie zrozumiałem tego za bardzo. Czy mógłby pan przedstawić ten tok myślenia, dlaczego to będzie nie 10%, ale 8%?

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Panie Senatorze, proszę bardzo.

Senator Mieczysław Augustyn:

Jeśli chodzi o Inspekcję Transportu Drogowego, to o ile sobie przypominam, takiego głosu w dyskusji nie było, Panie Senatorze, ale było pismo w tej sprawie do członków komisji, które było dla nich dostępne. O ile dobrze pamiętam przepisy tej ustawy, to w sytuacji, gdyby innymi ustawami nakładane były dodatkowe obowiązki – tak mi się wydaje, ale chyba precyzyjniej odpowie na to pytanie pan minister Boni – taka możliwość jest, to będzie dopuszczalne.

A jeśli chodzi o tę różnicę, te 10 i 8%, to wynika to z tego, że spod działania ustawy, z tego wskaźnika, będą wyłączone osoby objęte ochroną ko-

deksu pracy i niektóre wymienione w ustawie stanowiska, stanowiska kluczowe dla firmy, a więc takie, bez których funkcjonowanie firmy nie jest możliwe, na przykład, nie wiem, głównego księgowego, kierownika czy zastępcy dyrektora itd., itd., te funkcje są tutaj wymienione. I to wszystko razem skutkuje tym, że podstawa naliczania 10% jest mniejsza aniżeli faktyczne zatrudnienie w firmie. Szacuje się, że faktyczne zatrudnienie będzie zmniejszone o około 8%. Jeśli weźmie się pod uwagę to, że naturalny ruch kadrowy w firmie jest także na poziomie kilku procent, to się okaże, że dolegliwości wynikające z zastosowania tej ustawy będą tak naprawdę zdecydowanie mniejsze. A rzeczywiście jest tak, że naturalne jest to, że zatrudnienie w administracji się zwiększa.

Czytane, słyszane wypowiedzi w dyskusji sejmowej porównałem z niektórymi wcześniejszymi wypowiedziami. I trudno mi jest się pogodzić z tym, że te same osoby wykrzykują pod adresem rządu, że zatrudnienie w administracji wzrosło o kilkanaście procent, w jednym z wystąpień sejmowych wyczytałem, że nawet o 20%, a kilka tygodni później z mównicy krzyczą, że niedobrze, że rząd stara się zredukować o kilka procent zatrudnienie, które wcześniej uważane było przez nie za nadmierne, nieuzasadnione i niezgodne z polityką rządu. Niedobrze, jak rząd nie realizuje obietnic, jeszcze gorzej, gdy je realizuje. To tylko taka uwaga na marginesie, wynikająca z lektury wystąpień sejmowych.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Proszę państwa, jest to rządowy projekt ustawy. Stanowisko rządu reprezentuje pan minister Michał Boni.

Witam, Panie Ministrze. Czy chciałby pan zabrać głos?

(*Senator Ryszard Bender:* Panie Marszałku, czy mógłbym zabrać głos w sprawie formalnej?)

Pytanie? Proszę bardzo.

Senator Ryszard Bender:

Panie Marszałku, pragnę zapytać, czy nie uzna pan za ujmę, za dyshonor dla naszej Izby faktu delegowania przez pana premiera do prezentowania tak ważnej ustawy pana Michała Boniego, osoby nieprawdopodobnej, która przez długie lata współpracowała z tajnymi służbami komunistycznymi, zaprzeczała...

(*Wicemarszałek Marek Ziółkowski:* Panie Senatorze, to nie jest kwestia formalna.)

...temu z uporem, by w końcu przyznać się do kłamstwa. Panie Marszałku, czy w przyszłości nie mógłby być desygnowany do naszej Izby przedstawiciel rządu w pełni prawdomówny?

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Panie Senatorze...

(*Senator Ryszard Bender: Mam prawo zapytać o to.*)

...ja nie udzielam odpowiedzi na to pytanie. Uważam, że samo to pytanie jest obraźliwe i dla Senatu, i dla pana ministra Boniego.

(*Głos z sali: Tak jest.*)

(*Głos z sali: Nie w tym miejscu...*)

Przepraszam bardzo, to jest moja ocena, ja zwykle jestem wstrzemięźliwy i proszę takich...

(*Senator Ryszard Bender: To takie mało wrażliwe widzenie spraw publicznych.*)

Panie Senatorze, kończę ten temat.

Panie Ministrze, witam pana. Czy chciałby pan zabrać głos?

(*Głos z sali: Są pytania.*)

Racjonalnie, bo chodzi o racjonalizację zatrudnienia.

(*Senator Stanisław Bisztyga: Ja mam do pana ministra pytanie.*)

Dobrze, ale najpierw zabiera głos pan minister Boni, a potem będą pytania.

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

Minister, Członek Rady Ministrów Michał Boni:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Szkoda, że pan senator, który zadał to ostatnie pytanie, wyszedł z sali, bo wydaje mi się, że wtedy, kiedy dokonujemy ocen merytorycznych i moralnych, powinniśmy kierować się wszystkimi wymiarami sprawy. Trzy lata temu, 31 października przedstawiłem opinii publicznej, myślę, że odważnie, całą skomplikowaną historię związaną z latami osiemdziesiątymi. Dokumenty na ten temat były wówczas zamieszczone. Przedstawiłem też odpowiednie wyjaśnienia Instytutowi Pamięci Narodowej. Zostawiam to ocenie państwa. Także to, czy jestem wiarygodnym przedstawicielem rządu, zostawiam państwa ocenie. Znają państwo moją dzisiejszą wypowiedź, inne moje wypowiedzi i moją pracę. (*Oklaski*)

I chcę powiedzieć nieobecnemu panu senatorowi, że nawet nie czuję się urażony jego wypowiedzią.

(*Głosy z sali: I słusznie, i słusznie.*)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Ta ustawa rzeczywiście ma specjalny charakter. Z pełną świadomością używamy określenia, iż dotyczy ona racjonalizacji zatrudnienia, dlatego że w art. 1, kiedy odnosimy się do celu ustawy, mówimy o ograniczeniu zatrudnienia, o zwiększeniu efektywności, a równocześnie o stworzeniu możliwości obniżenia kosztów funkcjonowania administracji publicznej. Te trzy wymiary składają się na możliwość dokonania racjonalizacji zatrudnienia. Postawiony cel, te 10%, wiąże się też

z takim przekonaniem, że skoro w tym okresie prawie o 6% zwiększyło się zatrudnienie w państwowych jednostkach budżetowych, to powinniśmy, myśląc o trwaniu tej ustawy do roku 2013... Bo proszę pamiętać, że celem tej ustawy jest utrzymanie zatrudnienia obniżonego o 10% do końca roku 2013. Ale musimy w tych kalkulacjach brać także pod uwagę, że rok 2012 i 2013 mogą przynieść różnego typu zadania, działania, które będą wymagały, choćby wskutek wprowadzenia niektórych rozwiązań ustawowych, wzrostu zatrudnienia. Dlatego po dyskusji z dyrektorami generalnymi uznaliśmy, że ten ambitny cel warto zrealizować po to, żeby móc przygotować przy okazji tej ustawy plany zatrudnieniowe związane z realizacją przez państwowe jednostki budżetowe zadań do roku 2013. I nawet jeśli ktoś powie, że to zmniejszenie zatrudnienia w stosunku do przyrostu w latach 2007–2010 to jest więcej, to związane jest z tym, żeby ten cel można było utrzymać nawet wtedy, kiedy będzie dyskusja o nowych zadaniach.

Chciałbym również zwrócić uwagę państwa na to, że ta ustawa jest konstruowana w taki sposób, aby dać narzędzia wszystkim jednostkom. Ale chodzi też o spowodowanie tego, aby wykonanie tej ustawy leżało w rękach tych, którzy pełnią funkcję pracodawców. Stąd my nie określamy w tej ustawie, jakie mają być kryteria, kryteria muszą być określone w sposób adekwatny do danej jednostki. My nie określamy dokładnie, jaka ma być skala zwolnienia i z których narzędzi związanych z racjonalizacją zatrudnienia można skorzystać. Proszę zwrócić uwagę, że mówi o tym art. 7, zgodnie z którym racjonalizacja zatrudnienia może zostać dokonana przez rozwiązanie z pracownikiem stosunku pracy, ale może być również dokonana przez niezawarcie z pracownikiem kolejnej umowy w przypadku, gdy była to umowa na okres próbny albo zawarta na czas określony. Racjonalizacja zatrudnienia może też zostać dokonana przez obniżenie wymiaru czasu pracy pracownika z jednoczesnym proporcjonalnym zmniejszeniem wynagrodzenia. Także inne elementy wchodzi tutaj w grę, o czym mówiłem na posiedzeniu komisji senackiej. Fluktuacja zatrudnienia w jednostkach administracji państwowej średnio jest na poziomie około 7% rocznie. To oznacza, że ta ustawa, która wywołuje takie reakcje, że nie wiadomo, jak wielka będzie skala zwolnień, tak naprawdę daje różnego typu narzędzia do różnych działań porządkujących zatrudnienie. I w tym sensie podtrzymuję to, co wielokrotnie było kwestionowane, kiedy pytano, czy jest to redukcja, czy racjonalizacja zatrudnienia. Tak, jest to racjonalizacja zatrudnienia, bo, powiedzmy, że w jednej jednostce spojrzymy na czas pracy i będziemy obniżali ten czas pracy, a gdzieś indziej dyrektor generalny czy osoba pełniąca funkcję pracodawcy zastanowią się nad tym, czy nie warto skupić uwagi na tych

(minister M. Boni)

osobach, które będą kończyły swoje zadania. Taką dyskusję prowadziliśmy w odniesieniu do projektów unijnych. Część projektów unijnych się kończy i w związku z tym pewne osoby będą odchodziły. Ale te czy inne osoby będą mogły być zatrudniane w resortach do realizacji kolejnych projektów unijnych w mniejszej czy w większej skali. Daje to możliwość jakiegoś manewru. Tę racjonalizację zatrudnienia opisuje zarówno artykuł, który już tutaj przywołałem, czyli art. 1 ust. 1, jak i art. 7, gdzie podaje się te różnorodne narzędzia; o celu mówi art. 6, a o opracowaniu kryteriów – art. 9.

Po dyskusji w Sejmie przyjęliśmy również taki zapis art. 9 ust. 2, że kryteria, o których mowa w ust. 1, kierownik jednostki podaje do wiadomości pracowników tej jednostki w sposób przyjęty w tej jednostce. Ale wprowadziliśmy tam również zapis, że także udostępnia te kryteria w „Biuletynie Informacji Publicznej”. Chcemy bowiem, żeby cały ten proces był przejrzysty. Dlaczego to jest takie ważne? Dlatego, że osoba przeprowadzająca proces racjonalizacji zatrudnienia, skonfrontowana z tym, że przedstawia te wnioski i kryteria partnerom społecznym, skonfrontowana z upublicznieniem tych kryteriów w „Biuletynie Informacji Publicznej” i skonfrontowana z naturalnym elementem w państwie demokratycznym, jakim jest możliwość odwołania się przez pracownika zwalnianego do sądu, musi wziąć pod uwagę te wszystkie elementy, żeby także, w pewnym sensie, nie narazić na śmieszność swojego własnego profesjonalizmu. I myślę, że nasze spotkania z dyrektorami generalnymi, z osobami pełniącymi funkcje pracodawców, spotkania przygotowawcze, szkolące doprowadzą do tego, iż te kryteria będą naprawdę głębokie, przemyślane i powstałe po różnych analizach. Tym, co uzupełnia proces przeprowadzenia racjonalizacji zatrudnienia, jest również projekt rozporządzenia i dodany do niego załącznik. Mówi o tym, jak przygotowywać raport początkowy i jaka wiedza jest nam potrzebna, żeby zbudować *benchmark*, żeby zbudować możliwości porównywania sytuacji, jeśli chodzi o rozkład zatrudnienia nie tylko w prostej strukturze administracyjnej, ale w różnych grupach pełniących funkcje merytoryczne. Chciałem to państwu przedstawić jako dodatkowe uzasadnienie dla przeprowadzenia tych wszystkich działań, z podkreśleniem roli i wagi racjonalizacji.

Chcę również powiedzieć, że wskazujemy pracodawcę jako osobę odpowiedzialną za przeprowadzenie tej operacji. Jest oczywiście tak, że różne jednostki mają różną strukturę organizacyjną. W NFZ dla niektórych osób może to być prezes, kiedy mówimy o centrali, czy osoba wykonująca w jego imieniu funkcje pracodawcy, a w oddziałach terenowych mogą to być ci, którzy pełnią fun-

kcje pracodawcy. Podobnie w różnego typu instytucjach. W ZUS będą to dyrektorzy oddziałów, a w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa... Nie pamiętam, w tej chwili trudno mi powiedzieć. Ale jesteśmy nastawieni na bardzo różną strukturę i na realne ponoszenie odpowiedzialności przez tych, którzy realnie muszą ten proces przeprowadzić, dbając o jego przejrzystość, uczciwość i racjonalność.

Chcę też powiedzieć, że oczywiście cała ostatnia część tego projektu, rozdział ostatni bodajże od art. 22 do art. 25 włącznie, który mówi o odpowiedzialności za naruszenie przepisów ustawy, nie wymienia prezesa Rady Ministrów jako osoby, która będzie, że tak powiem, groziła palcem choćby jakiemuś ministrowi, bo trudno oczywiście to powiedzieć, to zależy od tych struktur organizacyjnych. Ale niewątpliwie po przekazaniu raportu końcowego na koniec tego procesu 31 stycznia 2012 r. będziemy mieli wiedzę dotyczącą tego, czy zadania zostały wykonane, czy nie. I wtedy osoby sprawujące bezpośredni nadzór nad pracodawcami wykonującymi swoje funkcje mogą wystąpić z wnioskiem dotyczącym odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansowej, zgodnie z przepisami tej ustawy.

W art. 16 mamy jeszcze jeden dodatkowy element uelastyczniający wprowadzenie tej ustawy i jej realizację. To jest rozwiązanie, zgodnie z którym organ nadzorujący kilka różnych jednostek albo minister mogą do wniosków zgodnych z art. 16, zgłoszonych do 15 maja, w obecnym brzmieniu ustawy, do prezesa Rady Ministrów zgłaszać swoje rekomendacje. W tym sensie można powiedzieć, że nadzorujący minister może uznać, iż ze względu na skalę i wagę zadań w części jego jednostek to zmniejszenie zatrudnienia w ramach racjonalizacji może być obniżone, a w niektórych zwiększone, i to jest też element racjonalnego podchodzenia do tych rozwiązań.

Mamy przykład z Wielkiej Brytanii, bo te rozwiązania ustawowo organizujące proces racjonalizacji zatrudnienia, dający także efekty finansowe, o czym za chwilę, przygotowała Wielka Brytania, w trochę dłuższym okresie, do 2015 r., ze zwolnieniem z administracji brytyjskiej około pół miliona osób, dokładnie czterystu dziewięćdziesięciu tysięcy. Podobne ustawy zostały przygotowane w Bułgarii i Rumunii. To oznacza, że w tych kryzysowych czasach różne kraje, szukając oszczędności, próbują je uzyskać nie tylko poprzez działania, których w Polsce w kryzysie nie stosujemy, czyli na przykład brak waloryzacji emerytur, obniżanie nakładów na różne działania o charakterze społecznym, ale właśnie poprzez ograniczanie nakładów i racjonalizację zatrudnienia w administracji państwowej – podkreślam – bo na to mamy realny wpływ.

Efekty tego projektu mają różny charakter w różnych latach. W roku 2011 te osoby, które

(minister M. Boni)

stracą pracę, będą zgodnie z rozwiązaniami kodeksowymi otrzymywały odprawę. Koszt tych odpraw to 266 milionów zł. W związku z tym realny uzysk w roku 2011, w skali prawie 700 milionów zł, zostanie pomniejszony o te odprawy. Chcemy, żeby – zgodnie z ustaleniami z osobami prowadzącymi sprawy kadrowe w jednostkach administracji – uwolnione w ten sposób środki pozostały w dyspozycji tych jednostek. Proszę pamiętać, że rok 2011 jest rokiem zamrożenia wzrostu wynagrodzeń. Wykorzystując te uwolnione środki, będzie można – zgodnie z decyzjami prowadzących te jednostki – dokonać podwyżek wynagrodzeń na przykład dla najlepszych pracowników, bo nie musi być jednakowo dla wszystkich.

Można zakładać, że z racji zmniejszenia liczby zatrudnionych średnie wynagrodzenie w następnych latach nie będzie się obniżało, będą również realne oszczędności dla budżetu. Kalkulujemy je w roku 2013 i jeszcze rok po zakończeniu funkcjonowania tej ustawy, w 2014 r., w wysokości około 1 miliarda 400 milionów zł w każdym z tych lat. To są niebagatelne efekty w sensie pozytywnym, i to, proszę zwrócić uwagę, osiągnęte tylko i wyłącznie poprzez zabieg polegający na tym, że utrzymujemy obniżony poziom zatrudnienia, de facto w skali tych przeszło trzystu tysięcy osób o dwadzieścia siedem tysięcy osób, a otrzymujemy możliwość wzrostu średniego wynagrodzenia i zarazem oszczędności budżetowe. Wydaje się, że to jest dosyć racjonalnie pomyślane.

Teraz, jeśli państwo pozwoli, postaram się odpowiedzieć na część państwa pytań, wyprzedzając je niejako, bo zadawaliście je, a przypuszczam, że na niektóre z nich warto już odpowiedzieć.

Były pytania o to, co z ustawami, które nakładają obowiązek wzrostu zatrudnienia. Otóż abstrahując w tej chwili od problemów związanych z zatrudnieniem w Inspekcji Transportu Drogowego, o czym za chwilę, chcę powiedzieć, że mniej więcej od roku każdy projekt ustawy, który wychodzi z rządu do parlamentu, obwarowany jest taką silną klauzulą, nad którą pracujemy już w okresie uzgodnień, a dotyczące tego decyzje zapadają na posiedzeniach komitetu stałego; klauzula ta dotyczy tego, że te określone zadania należy realizować razem z tymi, które już są realizowane przez dane jednostki, z większą efektywnością, bez wzrostu zatrudnienia. W związku z tym w żadnym z projektów – chyba że powstaje zupełnie nowa jednostka, ale to ma zupełnie inny charakter – który wyszedł w roku 2010 z rządu, nie ma sugestii, informacji, że musi się to wiązać ze wzrostem zatrudnienia.

Jeśli chodzi o przykład związany z Inspekcją Transportu Drogowego i zadaniami, które na tę instytucję są nałożone, to chcę powiedzieć, że w roku 2007 mieliśmy zatrudnienie na szczeblu

wojewódzkim i w Głównym Inspektoracie Transportu Drogowego na poziomie pięciuset sześćdziesięciu ośmiu osób. W roku 2009 było to osiemset siedemdziesiąt siedem osób, czyli nastąpił przyrost w relatywnie dużej skali, bo to jest prawie 50%. Nie mam pełnych danych za rok 2010, ale do połowy roku też był przyrost zatrudnienia. Wydaje mi się, że ta instytucja w pewnym sensie trochę wcześniej przygotowała się do realizacji tych zadań. Skala zatrudnienia, powtórzę: pięćset sześćdziesiąt osiem w 2007 r., osiemset siedemdziesiąt siedem w 2009 r. Ta maksymalna redukcja etatów dotyczyłaby około osiemdziesięciu osób. Wtedy byłoby około osmiuset osób, co i tak stanowi o wiele większe zatrudnienie niż w 2007 r. Ale mamy świadomość, że dochodzą nowe zadania, i w związku z tym chcemy traktować ten art. 16, umożliwiający odwołania, jako element rzeczywistej oceny argumentów i analiz, które przez poszczególne jednostki i instytucje zostaną przekazane. I na pewno będziemy na to reagowali, tym bardziej że akurat w odniesieniu do Inspekcji Transportu Drogowego pojawiają się nowe zadania, choćby związane z opłatami elektronicznymi, już abstrahując od tych, które weszły w życie w związku z – w cudzysłowie – radarami.

Teraz co do Służby Więziennej, bo o to również tutaj pytano. Oczywiście jest pełna zgoda, że procesy ucywilniania są bardzo istotne. Był tylko jeden kłopot, o którym dyskutowaliśmy podczas posiedzeń sejmowych, a mianowicie Państwowa Straż Pożarna, Straż Graniczna i Policja miały swoje ustawy modernizacyjne obejmujące lata 2008–2011. Celem tych ustaw była modernizacja związana z wyposażeniem materialnym, ale także dotycząca zatrudnienia. Tam były przeprowadzane procesy ucywilnienia i one obejmowały również rok 2011. Wiadomo jest, że ta ustawa i racjonalizacja zatrudnienia nie obejmują funkcjonariuszy, ale po dyskusji doszliśmy do wniosku, że byłaby sprzeczność między celem racjonalizacji zatrudnienia w stosunku do pracowników cywilnych Państwowej Straży Pożarnej, Straży Granicznej i Policji, skoro rok 2011 ma być jeszcze procesem ucywilnienia, bo nie można mówić: przechodźcie do cywila, i jednocześnie mówić: no to będziecie zwolnieni. Dlatego odpowiednie zapisy chronią pracowników cywilnych tych służb.

Służba Więzienna nie miała swojego projektu modernizacyjnego, miała tylko projekt modernizacyjny dotyczący de facto wyposażenia materialnego, zmiany lokacji, budowy nowych więzień, co nie oznacza, że ten proces w sposób naturalny, nie z uwagi na zobowiązania ze strony państwa, nie następował. W roku 2007 pracowników cywilnych w Służbie Więziennej było tysiąc dwustu jedenastu, na ogólną liczbę pracowników zatrudnionych w Służbie Więziennej wynoszącą dwadzieścia sześć tysięcy trzysta dwadzieścia trzy,

(minister M. Boni)

a w grudniu 2010 r. pracowników cywilnych w Służbie Więziennej jest tysiąc dziewięciuset siedemdziesięciu siedmiu – czyli około 60% więcej niż 2007 r., zatem widać, że ten proces następuje – na ogólną liczbę dwudziestu dziewięciu tysięcy dwustu piętnastu osób.

Rozumiem argumentację senatora Rulewskiego i myślę, że wtedy, kiedy Służba Więzienna będzie przedstawiała swoje wnioski, na przykład zgodnie z art. 16, mówiące na przykład o tym, że proces następuje i potrzebna jest na przykład racjonalizacja zatrudnienia w innej skali niż 10%, to po dokładnej analizie będzie można... Ale to, co mówię, to nie jest obietnica zmniejszenia, to jest tylko obietnica, zobowiązanie do rzetelnej, rzeczowej analizy wniosków, które zostaną przedstawione. Tak że w takich sytuacjach będziemy oczywiście na to reagowali. I wolimy, żeby to tak zostało, dlatego że bardzo nam zależy na tym, aby ta ustawa, jeśli chodzi o spis instytucji, które jej podlegają, była maksymalnie szeroka. Bo każdy wyłom tworzy negatywny punkt odniesienia w takim sensie, że później utrudnia on przejrzystość i racjonalność odwołań.

W tym też kontekście byliśmy przeciwni zapisom dotyczącym wzięcia pod uwagę pracowników cywilnych prokuratury. W oczywisty sposób ci, którzy są tam zatrudnieni w ramach stosunku służbowego, czyli prokuratorzy i asesory, nie podlegają racjonalizacji zatrudnienia – co do tego nie ma żadnych obaw. Ale ta grupa cywilna w prokuraturze, która na koniec 2009 r. liczyła około siedmiu tysięcy dwustu osób, formalnie oczywiście tym działaniom podlega. Zgodnie z informacjami, jakie uzyskałem od prokuratora generalnego – także w dzisiejszej rozmowie telefonicznej, jaką z panem prokuratorem generalnym odbyłem – prokuratura prawdopodobnie będzie przygotowywała swój program porządkowania zatrudnienia, tak to nazwijmy, a my oczywiście, zgodnie z art. 16, będziemy na te różne sugestie i rekomendacje, które nam zostaną przekazane, reagowali.

Myślę, że to, co powiedziałem, w sporej części jest odpowiedzią na różne pytania, które już się pojawiły. Ale oczywiście jestem do państwa dyspozycji.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję bardzo.

Senatorowie: Bisztyga, Paszkowski, Rulewski, Andrzejewski, Karczewski, Piotrowicz i Dobrzyński.

Senator Bisztyga i Paszkowski jako pierwsza para. Proszę bardzo. Tylko, Panowie, proszę nie przekraczać minuty, jeżeli chodzi o zadawanie pytań. Przestrzegamy zasad regulaminu, zwłaszcza że po-

ra jest późna. Ja muszę powiedzieć, że także jestem już zmęczony, bo od 9.00 prowadziłem różne...

(Głos z sali: Nie ma Bisztygi.)

Bisztygi nie ma. To Paszkowski.

(Senator Bohdan Paszkowski: Dlaczego pan, Panie Marszałku, taką uwagę przed moim wystąpieniem wygłasza?)

Nie. Ja mówię ogólnie. Zresztą myślałem, że to senator Bisztyga będzie mówił jako pierwszy, ale widzę, że go nie ma.

No ale dobrze, proszę bardzo, Panie Senatorze. To była uwaga generalna, a nie coś...

Senator Bohdan Paszkowski:

Panie Ministrze! Panie Marszałku!

Ja chciałbym wrócić do pytania dotyczącego Narodowego Funduszu Zdrowia. Czy partnerem dla premiera będzie prezes Narodowego Funduszu Zdrowia, czy też poszczególne oddziały funduszu? To znaczy, chodzi mi o to, czy te zamierzone co najmniej 10% ma być osiągnięte w ramach całej struktury Narodowego Funduszu Zdrowia, czy też w ramach poszczególnych oddziałów. I to jest moje pierwsze pytanie.

Drugie. Chciałbym zapytać pana ministra, czy z uwagi na to, że kryterium z art. 6... a w zasadzie z art. 9, tak... To w art. 9 jest zapis, że kierownik jednostki opracowuje kryteria wyboru pracowników, którzy mają być zwolnieni czy też mają podlegać zwolnieniu – tak to jest sformułowane w ustawie. A w art. 15 mówi się o raporcie początkowym. I w zasadzie nigdzie nie mówi się, że kierownik ma przeprowadzić analizę zatrudnienia, z której by wynikały te kryteria zwolnienia. Bo jeżeli weźmiemy pod uwagę art. 15 ust. 5, to tam w zasadzie są wyliczone, podane enumeratywnie, sprawy statyczne, czyli ogólny stan zatrudnienia, liczba pracowników itd., itd. Wprawdzie jest zapis, że wzór raportu początkowego itd. będzie określał prezes Rady Ministrów, ale czy nie wydaje się panu zasadne, Panie Ministrze, żeby w ustawie było określone, że ma być przeprowadzona analiza zatrudnienia, chociażby po to, by opracować te kryteria? Bo z ustawy, z tych zapisów, nic takiego nie wynika.

I zadam ostatnie moje pytanie, Panie Marszałku, korzystając z pana cierpliwości...

(Wicemarszałek Marek Ziółkowski: Pan przekroczył już czas trzykrotnie, w każdym pytaniu...)

Ale to są trzy pytania, Panie Marszałku. Proszę mi to wybaczyć.

(Wicemarszałek Marek Ziółkowski: Nie, nie, każde pytanie trwa już dłużej.)

I ostatnie moje pytanie. Wiąże się ono z kwestią tego, że jako kryterium liczenia wskaźnika w art. 6 wybrano, jako początkową datę, dzień 30 czerwca 2010 r. Czy panu ministrowi są znane dane mówiące o tym, ile osób zatrudniono w tych-

(senator B. Paszkowski)

że jednostkach od dnia 1 stycznia 2010 r. do 30 czerwca 2010 r.? Czy państwo prowadziliście takie analizy? A jeżeli takich analiz nie przeprowadzaliście, to dlaczego wybraliście tę datę? Bo, jak domniemywam, była informacja o tym, że taka ustawa powstanie, a oprócz tego ta data też być może była przedmiotem pewnych ustaleń i przetargów. I być może, że tak powiem, zatrudnienie w pierwszym okresie roku poszybowało niebotycznie w górę – oczywiście w ramach możliwości budżetowych – z uwagi na to, że jest szykowana ta ustawa, a więc trzeba było, że tak powiem, wypracować sobie w pierwszym okresie odpowiednie wskaźniki. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Panie Ministrze, proszę może odpowiedzieć na tę serię pytań, bo to...

Minister, Członek Rady Ministrów Michał Boni:

Data 30 czerwca została wybrana z pełną świadomością, dlatego że to jest data, w przypadku której mamy wiedzę o przyroście zatrudnienia w różnych instytucjach. Ale proszę pamiętać, że procedowanie nad tą ustawą zaczęło się 23 sierpnia. Zresztą z takich czy innych powodów jako pierwsza data będąca punktem odniesienia wystąpiła data bodajże 1 października 2010 r. Ale odwołanie się do niej wydało nam się w trakcie konsultacji dosyć paradoksalne, bo wtedy, jak wiadomo, wszyscy – wiedząc, co jest szykowane – mogliby w taki czy inny sposób podwyższać próg zatrudnienia. Dlatego cofnęliśmy się do 30 czerwca. W związku z tym nie przypuszczam, żeby w pierwszej połowie tego roku były podejmowane jakiegokolwiek działania z myślą o wzroście zatrudnienia. Jak mówię, ta ustawa ma swoją historię, to znaczy, to jest ustawa, która została przedstawiona do konsultacji w roku ubiegłym, również w okresie wakacyjnym, sierpień – wrzesień, w końcowej części wakacji, i która po konsultacjach właściwie nie weszła w życie. To znaczy, myśmmy zakończyli procedowanie nad nią. Różnica między tamtym projektem a tym polega między innymi na tym, że w tym projekcie z pełną świadomością przyjmujemy, że narzędzia, które są tutaj proponowane, mogą być wykorzystane przez różne jednostki – takie choćby jak Kancelaria Senatu, Kancelaria Sejmu, Kancelaria Prezydenta RP czy różne inne samodzielne i niezależnie funkcjonujące jednostki – ale nie muszą. No i wtedy nie ma zagrożenia... To znaczy, jest możliwość skorzystania z narzędzi, które tutaj są uwzględnione, ale nie ma takiej sytuacji, kiedy jedno-

stki podległe zupełnie innym organom musiałyby przedstawiać sprawozdanie prezesowi Rady Ministrów. Tak że mnie się wydaje, że nie ma tu zagrożenia. A jeśli chodzi o drugą połowę roku i ówczesny przyrost zatrudnienia, to z reguły jest tak, że te rezerwy zatrudnienia, które są, są w drugiej połowie roku rozdysponowywane w drodze decyzji Rady Ministrów i my dosyć radykalnie pilnujemy, żeby wtedy wzrost zatrudnienia nie następował. A więc nie ma takich obaw, o jakich pan mówił.

Wydaje nam się, że jeśli chodzi o wspomniane kryteria, to jest tu zawarty dostatecznie mocny sygnał dla osoby przeprowadzającej ten projekt i pełniącej funkcję pracodawcy, tym bardziej że wiadomo, iż z innych przepisów prawnych dotyczących tego, jak te kryteria powinny wyglądać wynikają różne określone wymogi. My chcemy, żeby to, co jest zawarte w projekcie rozporządzenia i w załączniku – to jest taka tabelka do wypełnienia, która pozwoli przygotować raport początkowy – było elementem, który, zależnie od specyfiki poszczególnych jednostek, pozwoli na dokonanie analizy zatrudnienia. Wszelkie rozmowy, jakie w ciągu ostatnich trzech miesięcy prowadziłem z dyrektorami generalnymi, wskazują na to, że wobec wielości podmiotów... Bo proszę pamiętać, że oprócz takich wyrazistych podmiotów jak ministerstwa czy tak dużych jak ZUS, KRUS, Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa... Tą ustawą nie obejmujemy podmiotów małych, zatrudniających do dwudziestu osób, niemniej jednak obejmujemy nią tak naprawdę trzy i pół tysiąca różnego typu podmiotów. Dlatego dopasowanie rozwiązań prawnych, ustawowych do bardzo zróżnicowanych sytuacji tych wielu podmiotów wydawało nam się niemożliwe. Stąd też taka elastyczność i otwartość w zapisach. Ale zakładamy, że w oczywisty sposób to rozporządzenie, załącznik, przygotowywanie raportu początkowego będą potrzebne do przeprowadzenia wspomnianych analiz. Ten zapis, który po dyskusji wszedł do projektu, mówiący o potrzebie upublicznienia w „Biuletynie Informacji Publicznej” tych kryteriów, moim zdaniem, też spełni taką rolę. To znaczy, to nie może wtedy działać w taki prosty sposób: zwalniamy, bo zwalniamy, bo jest ustawa. Wtedy byłyby przegrane sprawy w sądzie, a moim zdaniem w interesie osób, które to przeprowadzają, nie leży narażanie się na taki nieprofesjonalizm.

Co do kwestii związanych z Narodowym Funduszem Zdrowia, to powiem, że jestem w pewnym kłopotcie, bo nie pamiętam w tej chwili – mogę panu senatorowi jutro rano udzielić osobno tej odpowiedzi – jaka dokładnie jest struktura zarządzania i podległości w NFZ. Narodowy Fundusz Zdrowia jako osobna jednostka będzie przysyłał informację, ale ona będzie również znana ministrowi zdrowia, który, sprawując generalny

(minister M. Boni)

nadzór, również będzie mógł przedstawiać swoje rekomendacje, tak więc w pewnym sensie będzie ogniwem pośrednim. Jeśli pan senator się zgodzi, to ja jutro rano dokładnie opowiem, jak wygląda struktura NFZ i jak ten proces będzie tam przebiegał, bo w tej chwili nie pamiętam dokładnej struktury podległości.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję, Panie Ministrze.

Teraz pytania senatorów Rulewskiego i Karczewskiego.

Proszę bardzo.

Senator Jan Rulewski:

Panie Ministrze!

Ja pytam o działania osłonowe – a skomentuję, że są one skąpe, bo w gruncie rzeczy ograniczają się do trzymiesięcznej odprawy dla długoletnich pracowników, która do tego jest jeszcze limitowana wysokością piętnastokrotnego minimalnego wynagrodzenia, czyli kwotą 20 tysięcy zł. Zatem te działania odbiegają od tych, powiedzmy, może nie norm, ale standardów, choć, co prawda, dotyczących gospodarki towarowej. Pamiętam reformę administracyjną kraju i w tym aspekcie pytam: czy te działania nie są skąpe? Zdaje się, że pan minister też brał udział w tworzeniu reformy administracji państwowej w 2000 r., kiedy to działania osłonowe na pewno obejmowały znajdowanie miejsc pracy, możliwość przekwalifikowania się, a także kierowane ze wszystkich stron polityczne uczulenie wszystkich służb na to, żeby z tymi ludźmi postępowano jak z ludźmi pracy.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Proszę, pan senator Karczewski.

Proszę bardzo.

Senator Stanisław Karczewski:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Co prawda, pan senator Paszkowski już częściowo zadał moje pytanie, bo tutaj ta troska o NFZ jest również z mojej strony. Panie Ministrze, może wytłumaczę, o co nam chodzi. Wydaje nam się bowiem, że najbardziej zagrożone tymi redukcjami są małe filie, czyli nie wojewódzkie oddziały Narodowego Funduszu Zdrowia, tylko delegatury w byłych miastach wojewódzkich, bo one nie są już miastami wojewódzkimi, ale są w nich te małe oddziały. Nasza troska jest z tym związana. To jest poważna sprawa, dlatego może powiem, o co chodzi... Tak więc ten problem jest i gdyby pan minister mógł się w tej chwili do tego odnieść, byłobyś-

my bardzo wdzięczni, a jeśli nie, to prosimy zrobić to później. My się boimy, że będą redukcje nie w centrali, tylko właśnie w tych jednostkach wysuniętych, na rubieżach, czyli w delegaturach. Może to łączyć się z ich likwidacją, co byłoby bardzo niekorzystne również dla świadczeniodawców, dlatego, że ten kontakt z delegaturami i ta bliskość delegatur są bardzo ważnymi, istotnymi elementami.

Panie Ministrze, teraz pytanie o to, kiedy rozpoczął się ten proces. Bo pan już powiedział, że prace rozpoczęły się w tym roku, ale sam zamysł, pomysł, sama idea i wiedza na temat tej ustawy były znane wcześniej, tak więc już wcześniej był niepokój o możliwy wzrost zatrudnienia. Może zadam pytanie: czy do wszczęcia prac nad tą ustawą skłoniły państwa bardziej doświadczenia angielskie, bułgarskie, a może rumuńskie, czy też faktyczną przyczyną była tu analiza nadmiernego zatrudnienia?

Panie Ministrze, ostatnie pytanie. Czy ta ustawa będzie taką furtką do następnych ustaw, do racjonalizacji zatrudnienia w różnych obszarach, w różnych sektorach? Jest to możliwe. Może tylko my rozkładamy tu ręce i mówimy, że to jest niemożliwe, bo to jest niekonstytucyjne. Pan powiedział, że rząd nie ma na to wpływu – ma, skoro wprowadził tak zwaną ustawę 203, która była i racjonalna, i korzystna dla pracowników służby. No, była też... trochę rozłożyła, prawda... Czy może jest też odwrotnie, że rząd nie zamierza w tej chwili pracować nad ustawami, które będą wprowadzały racjonalizację zatrudnienia w szpitalach, w szkołach i w innych instytucjach? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Panie Ministrze, proszę odpowiedzieć na te dwie serie pytań.

Minister, Członek Rady Ministrów Michał Boni:

Dziękuję bardzo.

Jeśli chodzi o działania osłonowe, to bardzo dużo tych instytucji, także ze względu na specyfikę zatrudnienia, jest po prostu umieszczonych w Warszawie, w stolicy kraju, gdzie poziom bezrobocia wynosi 3,5% – inaczej było w 1999 r. itd. W związku z tym, że nie powinniśmy w tej ustawie umieszczać niczego poza kodeksowymi działaniami osłonowymi, czyli odprawą, a także powinniśmy uwzględnić pewne jej ograniczenia, nie chcieliśmy zwiększać tych odpraw. Nie chcieliśmy robić tego też dlatego, że tamte ustawy były ustawami systemowymi, zmieniającymi cały model, a ta jest ustawą racjonalizacyjną, powstającą w okresie kryzysu. Nie wydaje nam się specjalnie słuszne, aby w dobie, kiedy jednak – może akurat w Polsce

(minister M. Boni)

nie na tak dużą skalę, bo na rynku pracy jest wysoka rotacyjność – sporo osób, szczególnie młodych, traci pracę. I nawet jeśli po pewnym czasie człowiek odzyskuje pracę, to jeśli ją traci, nie ma żadnego specjalnego wsparcia, poza tym, co może, poza własną zapobiegliwością, uzyskać z Funduszu Pracy. Uznaliśmy, że nie będziemy organizować jakiegoś dodatkowego, specjalnego wsparcia dla pracowników administracji i na dodatek nie będziemy tego jeszcze zapisywać w ustawach.

Rozmawiałem z dyrektorami generalnymi i – zresztą już kilkakrotnie przywoływałem efekty tych spotkań – instytucje zgłosiły gotowość, zadeklarowały, że tam, gdzie będzie to potrzebne, będą dokonywały racjonalizacji zatrudnienia i będą wprowadzały elementy tak zwanego zwolnienia monitorowanego, czyli będą próbowały doprowadzić do kolejnego zatrudnienia osoby zwolnionej z pracy. Tak więc jest pewna gotowość, żeby nad tym pracować. To jest pierwsza uwaga... Tak jak mówię, tamto rozwiązanie, jeśli chodzi o pakiet dla miast i zwolnienia w administracji, przygotowaliśmy razem ze świętej pamięci panią minister Gęsicką. Teraz w sposób wybiórczy i selektywny różne instytucje nawet same zgłaszały chęć zadbania o to. To była pierwsza uwaga.

Jeśli chodzi o NFZ, to oczywiście w żadnym z tych modeli, w żadnym z tych rozwiązań nie ma intencji, żeby oszczędzić centralę i pozwałniać ludzi na dole. Tak jak powiedziałem, nie pamiętam tej struktury, ale nie wydaje mi się, żeby było tak, aby można było oszczędzić centralę i przenieść punkt ciężkości gdzie indziej. Nawet gdyby była taka rekomendacja – bo to może być tylko na zasadzie rekomendacji organu nadzorującego – to na pewno plan, że oszczędzamy centralę, a tniemy gdzieś na dole, nie powinien spotkać się z uznaniem tych, którzy będą oceniali składane wnioski.

Jeśli chodzi o źródła naszych rozwiązań, to jest tak, że my na projekty brytyjski, bułgarski i rumuński – brytyjski powstał parę miesięcy wcześniej, bułgarski i rumuński stosunkowo niedawno – patrzyliśmy i ich niektóre rozwiązania są bardzo zbliżone do naszych. Tutaj też jest kwestia rozłożenia w czasie działań, jednak główna intencja jest taka... Proszę to też zrozumieć, my mamy świadomość, że w czasach trudnych, kryzysowych przyrost administracji trzeba mieć pod kontrolą i ta ustawa jest dobrym narzędziem, twardym narzędziem, dającym w sposób racjonalny elastyczne rozwiązania. Tak więc utrzymanie obniżonego poziomu zatrudnienia do 2013 r. też jest bardzo ważnym celem.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Grażyna Sztark)

Chcę bardzo mocno podkreślić, że w różnych dziedzinach szukamy różnego typu oszczędności, co oznacza, tak jak to państwu przedstawiałem,

że nawet nie w roku 2011, ale i w latach późniejszych, w roku 2013 czy 2014, będą tutaj oszczędności na poziomie 1 miliarda 400 milionów zł. Uważam, że z punktu widzenia władzy publicznej ważne jest myślenie o różnych elementach oszczędzania. Ktoś może zapytać: kiedy trzeba zaoszczędzić 30 miliardów zł, po co się przejmować możliwością zaoszczędzenia 1 miliarda zł? No, być może właśnie trzeba szukać takich rozwiązań, żeby trzydzieści rozwiązań dało nam 30 miliardów, a nie w taki uproszczony sposób mówić: jest jedno miejsce, gdzie możemy ściąć 30 miliardów. Bo wtedy najczęściej okazuje się, że albo jest to pomoc społeczna, albo są to emeryci. Chcąc uniknąć takich rozwiązań, szukamy innych, bardziej wysublimowanych.

(Senator Stanisław Karczewski: A jeszcze następne pytanie? Czy rząd szykuje kolejne tego typu ustawy?)

(Wicemarszałek Grażyna Sztark: Sekundkę. Czy pan mógłby uzupełnić...)

Przepraszam, nie spojrzałem tutaj, po prostu przez chwilę nie miałem na nosie okularów. Bardzo przepraszam pana senatora.

(Wicemarszałek Grażyna Sztark: Dobrze. Bardzo proszę o udzielenie odpowiedzi.)

Nie tego typu rozwiązania. Na pewno my, czyli strona rządowa, nie będziemy chcieli ingerować w racjonalizację zatrudnienia w jednostkach, które mają swoją samodzielność, to w ogóle nie wchodzi w grę. Mnie się wydaje, że jest jeszcze bardzo dużo do uporządkowania, jeśli chodzi o efektywność różnego typu usług publicznych. I to nie ze względu na zatrudnienie, tylko ze względu na pośrednie transfery, jakie są obecnie. Przykładem jest ciągle nierozwiązany problem dotyczący składki zdrowotnej przekazywanej za osoby bezrobotne. Gdybyśmy znaleźli wreszcie rozwiązanie, to moim zdaniem, po pierwsze, mechanizm byłby prostszy, a po drugie, ileś osób mniej byłoby potrzebnych do tego, żeby wykonywać określone zadania. I to odbywałoby się samoczynnie, a nie przez przymus racjonalizacji zatrudnienia. Doświadczenie powodziowe na przykład było tutaj istotne albo ustawa, która obecnie jest w parlamencie. Może szerzej o tym powiem. Chodzi o budowanie filozofii przejścia od wymogów zaświadczenia do kultury oświadczenia. Wprowadzamy na przykład fakultatywność możliwości, także jeśli chodzi o pomoc społeczną w przypadku świadczeń rodzinnych, przedstawiania nie zaświadczeń, że dziecko się uczy, studiuje itd., tylko oświadczenia. Oczywiście wiążą się z tym sankcje, tak jak jest wszędzie na świecie. Jeśli będą oświadczenia i jeśli pojawiają się one w wielu dziedzinach, to mechanizm wydawania milionów zaświadczeń trochę się zmniejszy. Im bardziej on się zmniejszy, tym bardziej, być może, zwiększy się w sposób naturalny efektywność pracy, może będzie mniej osób potrzebnych do zatrudnienia albo więcej osób będzie

(minister M. Boni)

bardziej skupionych na innego rodzaju zadaniach. Gdyby nam się udało przedyskutować ten szesnasto- czy osiemnastostronicowy kwestionariusz odnoszący się do udzielania pomocy z pomocy społecznej – to jest doświadczenie związane z powodzią – to może prościej i sprawniej przebiegałyby różne działania. Gdy mówimy o poszukiwaniu rozwiązań racjonalizacyjnych, to raczej mamy na myśli robienie tego poprzez szukanie efektywności w kosztach, poprzez uproszczenie procedur, a nie poprzez odgórne decydowanie o zatrudnieniu w jednostkach, które nie mają charakteru bezpośredniej podległości funkcjonowania w obrębie administracji.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo.

Do zadania pytań zapisali się jeszcze senatorowie Andrzejewski, Dobrzyński, Piotrowicz. Czy mogę już zamknąć listę? Jeszcze nie, dobrze. Wobec tego przystępujemy do...

Pan senator Andrzejewski, potem pan senator Dobrzyński.

Senator Piotr Andrzejewski:

Panie Ministrze, dlaczego wybrano kryteria podmiotowe, a nie przedmiotowe? Nie wybrano na przykład ustawowego zamrożenia limitu funduszu płac, tym samym pozostawiając jednostkom problem redukcji etatów albo rozdziału funduszu płac. W ten sposób zamrożono po prostu w niektórych przypadkach jego waloryzację. To jest pierwsze pytanie.

Drugie: według jakich kryteriów, kryterium użyteczności czy kryterium średniego wynagrodzenia, wybrano szkoły, placówki i jednostki zatrudniające? Rzeczywiście tu jest... Komisja chce prokuraturę skreślić, chyba słusznie. To tak samo dotyczy przedmiotowo wyodrębnionych, które same kształtują swój budżet, w art. 139 ust. 2 ustawy o finansach publicznych... Przecież zamrożenie funduszu płac i pozostawienie im swobody w pozostałym zakresie byłoby trafniejszym rozwiązaniem niż takie sięganie prawą ręką do lewego ucha. A więc takie jest moje pytanie. Mam zresztą poczucie, że to i tak są niewystarczające środki i trzeba będzie pójść dalej. Problem nie dotyczy neopopiwku, tylko braku bardziej radykalnych posunięć. Dlaczego ich nie zastosowano? Dziękuję.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo.

Proszę pana senatora Dobrzyńskiego o zadanie pytania.

Senator Jan Dobrzyński:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Mam pytanie. Czy ma pan informację na temat wzrostu, i liczbowego, i procentowego, zatrudnienia w jednostkach, których dotyczy ustawa. Chodzi o KRUS, ZUS, Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, NFZ, PFRON i agendy.

Następne pytanie. Ustawa, o której mówiłem, zresztą pan troszeczkę w swojej wypowiedzi wspominał o tym, nie mówi nic na temat powstawania nowych jednostek. Otóż w przypadku gdy urzędy czy agendy, agencje, o których tu mówimy, będą chciały ominąć ograniczenie mówiące o 10%, to będą tworzyć nowe jednostki. W związku z tym osoby, siłą rzeczy, będą zatrzymane w agendach, jednostkach administracji rządowej. Jeśli chodzi o uzasadnienia, o których mówi ustawa, to oczywiście można je sporządzić. Jakaś ilość zadań na pewno jest do realizacji. W związku z tą ilością zadań ja chcę jeszcze tylko przypomnieć, że bardzo dużo zadań na przykład z urzędu wojewody przesunięto do urzędów marszałkowskich. Ja nie bardzo rozumiem ten znaczny wzrost zatrudnienia, ale pan na pewno nam dzisiaj o tym powie. Tak więc te dwie sprawy chciałbym...

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, Panie Ministrze, o udzielenie odpowiedzi.

Minister, Członek Rady Ministrów Michał Boni:

Dziękuję bardzo.

Oczywiście dyskutowaliśmy, czy model związany ze skupieniem uwagi na rozwiązaniach o charakterze przedmiotowym, czyli na przykład zamrożenie funduszu wynagrodzeń, nie wchodziłby w grę. Proszę pamiętać, że będziemy realizowali tę ustawę – to będzie po jej przyjęciu, po podpisaniu jej przez pana prezydenta i po tym, gdy wejdzie w życie – w roku 2011. To będzie, że tak powiem, główny rok, rok, na który również w jednostkach administracji został zamrożony wzrost wynagrodzeń, czyli nie będzie wzrostu wynagrodzeń. W związku z tym można by powiedzieć, że to samo w sobie już by działało. W czasie przygotowań, gdy odbywały się nasze wewnętrzne dyskusje, gdy dyskutowaliśmy z ekspertami, z dyrektorami generalnymi na temat tej ustawy, trochę obawialiśmy się następującego rozwiązania. Kiedy publicznie zostanie ogłoszone, iż wystarczy utrzymanie przez jakiś czas na tym samym poziomie funduszu wynagrodzeń, a nie będzie wymogu mówiącego o racjonalizacji zatrudnienia, to w efekcie będzie się zmierzało do tego, żeby nawet za cenę obniżonych wynagrodzeń – kwe-

(minister M. Boni)

stia wypowiedzeń zmieniających..., umówienia się itd. – zostać, także po tym czasie, właściwie na tym samym poziomie zatrudnienia. Jednostki administracji mają to do siebie, że potrafią się dostosować do każdej sytuacji. Uznaliśmy, że to byłoby narzędzie, które nam nie da... Ono nam zmniejszy koszty w określonym czasie, ale my i tak te koszty zmniejszamy, zamrażając wzrost wynagrodzeń. My chcemy osiągnąć większe efekty kosztowe, ale chcemy także, aby w administracji naprawdę pracowano z większą efektywnością, aby z czasem było lepsze wynagrodzenie, ale mniejsza liczba osób. Jeśli jest tutaj ktoś z Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, to jest moja jednostka macierzysta, to proszę się nie gniewać. Jest pan minister Berek i parę innych osób. Jestem głęboko przekonany... Gdy popatrzy się na linię dostarczania różnego typu dokumentów, na pracę merytoryczną, to okaże się, że jest tam jeszcze rezerwa – a kancelaria zwalniała przez ostatnie lata – między 10% a 15%, jeśli chodzi o zatrudnienie. Zawsze problemem okazują się narzędzia: czy można, czy sprawnie... Stąd taki w pełni świadomy wybór. Jeśli chodzi o jednostki, które mają swoją samodzielność, to moim zdaniem dajemy im narzędzia nie poprzez fundusz wynagrodzeń, tylko poprzez możliwość działania podmiotowego. Czy z nich skorzystają, to już od nich będzie zależało.

Jeśli chodzi o nowe jednostki, to moim zdaniem nie będzie takie proste uciekanie w powoływanie nowych jednostek. Proszę pamiętać, że zgodnie z ustawą o finansach publicznych do końca tego roku, do 31 grudnia, istnieje zobowiązanie mówiące o potrzebie przekształcenia gospodarstw pomocniczych. Te gospodarstwa pomocnicze albo się przekształcają w jednostki budżetowe, albo są zintegrowane, albo powstają instytucje gospodarki budżetowej, tak zwane IGB.

(Senator Jan Dobrzyński: W większości są już przekształcone.)

Tak, ale to jest dodatkowe wyjaśnienie. Dlatego punktem wyjścia tej ustawy określającym poziom zatrudnienia jako startowy do dokonywania racjonalizacji jest średnia ważona zatrudnienia w dniu 30 czerwca i zatrudnienia, które będzie chyba na dzień 31 stycznia czy 1 lutego po tych zmianach, które wprowadziliśmy w parlamencie, żeby było jeszcze trochę czasu na przygotowanie tej ustawy, bo chodzi o to, żeby uwzględnić między innymi ten proces zmian, to znaczy, te efekty przechodzenia pomiędzy różnymi jednostkami. To zostało zbuforowane, a nie ma już takiej możliwości, żeby te jednostki powstawały w inny sposób, bo jeśli powstają naprawdę nowe z mocy ustawy, to muszą powstać z mocy

ustawy i wtedy wszyscy razem uczestniczymy w procesie zatwierdzania tego.

Jeśli chodzi o Zakład Ubezpieczeń Społecznych...

(Senator Jan Dobrzyński: Wzrost zatrudnienia w tych jednostkach.)

Tak, ja szukam teraz dokładnych...

(Senator Jan Dobrzyński: Pani Marszałek, może ja powtórzę pytanie?)

(Wicemarszałek Grażyna Sztark: Pan minister pamięta, tylko szuka informacji. Momencik.)

Ja pytanie pamiętam, tylko w tych skomplikowanych tabelkach, które oczywiście są tak jak zwykle przygotowane tak, że jest tu administracja itd. Ja miałem, przepraszam państwa, wyodrębnioną tabelkę z KRUS i z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych... Jeśli mogę prosić, Panie Maćku... Przepraszam państwa...

(Wicemarszałek Grażyna Sztark: Dobrze, dobrze, Panie Ministrze, bardzo proszę.)

Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego: w roku 2007 było sześć tysięcy trzysta dwadzieścia dziewięć osób, a w roku 2009 – sześć tysięcy sto pięćdziesiąt siedem. I proszę zwrócić na to uwagę, bo dlatego my przy tych raportach początkowych będziemy brali pod uwagę także to, jak ten proces wyglądał. Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych: trzysta dziewięć w 2007, dwieście osiemdziesiąt pięć w 2009. Prezes ZUS miał nieduży wzrost, mniej więcej na poziomie około 2%, bo oni też dokonywali racjonalizacji zatrudnienia. Od szefów tych jednostek i osób zarządzających kadrami będzie zależało to, czy one uznają, że potrzebne im są, i w jakim zakresie, te narzędzia do racjonalizacji zatrudnienia. Moja wiedza wynikająca z rozmów z szefami tych instytucji jest taka, że im się te narzędzia przydadzą w dalszym procesie porządkowania zatrudnienia, bo będą to narzędzia łatwiejsze do użycia, ale też rozumiemy, że oni już jakąś pracę wykonali.

(Senator Jan Dobrzyński: Pani Marszałek...)

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Już zapisany jest pan w kolejności.

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Teraz pan senator Piotrowicz zada pytanie.

Senator Stanisław Piotrowicz:

Dziękuję bardzo, Pani Marszałek.

Panie Ministrze, czym pan minister by wytłumaczył różne potraktowanie sądownictwa i prokuratury? Według mojej wiedzy, jeżeli chodzi o pracowników zatrudnionych na etatach nieorzeczniczych w sądach, to przypada ich więcej na jednego sędziego niż pracowników administracyj-

(senator S. Piotrowicz)

nych na jednego prokuratora. Czym pan minister mógłby to wytłumaczyć i czy rzeczywiście stanowisko rządu, zmierzające do niewyłączenia prokuratury z tejże ustawy, jest takie nieprzejednane i konsekwentne?

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo.

I pan senator Woźniak. Bardzo proszę o zadanie pytania.

Senator Henryk Woźniak:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Dziękuję, Panie Ministrze, za wstępne uwagi odnoszące się do moich wątpliwości. Ja chciałbym oczywiście głosować za tą ustawą, bo co do jej intencji i co do celów w pełni się zgadzam, ale jeśli pan minister odniósłby się do moich wątpliwości w kwestii stosowania art. 16 ust. 4 pkt 2, który określa możliwość zwolnienia z obowiązku utrzymania zatrudnienia na poziomie ustalonym zgodnie z art. 6, to wówczas głosowałbym z czystym sumieniem.

A pytanie uzupełnię powrotem do wątpliwości związanej z wdrożeniem elektronicznego systemu kontroli prędkości oraz elektronicznego systemu poboru opłat za korzystanie z autostrad. Nie sądzę, aby za pomocą tych etatów Inspekcja Transportu Drogowego mogła te dwa ogromne zadania zrealizować. Czy ten przepis, który wymieniłem, przypomnę, mówiący o zwolnieniu z obowiązku utrzymania zatrudnienia, należy rozumieć także jako pozwalający na zwiększenie zatrudnienia? Czy pan w sposób jednoznaczny i oczywisty powie mi, że ten przepis daje możliwość zwiększenia zatrudnienia? Oczywiście nie w odniesieniu do tej kwestii, bo rozumiem, że ona wymaga szczegółowej analizy. Bardzo dziękuję.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

I bardzo proszę, Panie Ministrze.

Minister, Członek Rady Ministrów Michał Boni:

Dziękuję bardzo.

Ja odpowiem na to pytanie pana senatora i jeśli można, poproszę, za państwa zgodą, pana ministra Berka, szefa Rządowego Centrum Legislacji...

(Wicemarszałek Grażyna Sztark: Bardzo proszę.)

...o odpowiedź w sprawie prokuratury.

Otóż my z pełną świadomością wprowadziliśmy do art. 16 ust. 4 ten pkt 2 brzmiący: „zwolnione z obowiązku utrzymania zatrudnienia na poziomie ustalonym zgodnie z art. 6”, wprowadziliśmy możliwość takiego rozwiązania, ponieważ wychodzimy z założenia, że jeśli w drugiej połowie 2012 r. okaże się, że z takich czy innych powodów dla realizacji określonych zadań będzie potrzebne zwiększenie zatrudnienia, to wtedy w uzasadniony sposób nastąpi jego zwiększenie w stosunku do tego obniżonego poziomu. Będzie można wystąpić do prezesa Rady Ministrów, przedstawić oczywiście odpowiednie uzasadnienie i argumentację, że nie można utrzymać tego obniżonego poziomu zatrudnienia ze względu na skalę zadań takich, takich, takich i innych. To jest naszym zdaniem przejaw tej elastyczności. Nie mówimy, w jakich dziedzinach to może nastąpić, bo w odniesieniu do roku 2013 trudno dzisiaj to określić. Ale na pewno na taką elastyczność w sposób oczywisty jesteśmy otwarci.

Jeśli można prosić pana ministra Berka...

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Proszę uprzejmie, Panie Ministrze.

Prezes Rządowego Centrum Legislacji Maciej Berek:

Bardzo dziękuję, Pani Marszałek.

Wysoka Izbo!

Odpowiadając na pytanie pana senatora Piotrowicza, dlaczego ta ustawa rozpatrywana dziś przez Izbę w różny sposób traktuje pracowników sądownictwa i prokuratury, chciałbym powiedzieć: dlatego, że w różny sposób potraktowane zostały te dwa obszary funkcjonowania państwa przez przepisy ustrojowe i ustawowe. Sądownictwo zostało na poziomie konstytucyjnym umocowane jako organ władzy w taki sposób, a prokuratora w konstytucji w ogóle na razie się nie znajduje. Wtedy, kiedy uchwalano tę ustawę, potocznie mówiąc, rozdierającą funkcje ministra sprawiedliwości i prokuratora generalnego, ustawodawca dokonał takich zmian w systemie prawa, które w tym momencie uznał za stosowne. I prokuratura dziś nie cieszy się jeszcze taką autonomią, jaką cieszą się te inne instytucje, wyodrębniane na przykład w systemie finansów publicznych jako bardzo samodzielne, autonomicznie kształtujące swój budżet, swoje zatrudnienie. Prokuratura jest na pewnym etapie przejściowym z punktu widzenia regulacji ustawowej. W związku z tym, jakkolwiek można oczywiście porównywać zadania w realizowaniu i sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości tych dwóch podmiotów czy dwóch obszarów administracji, z punktu widzenia rozwiązań ustawo-

(prezes M. Berek)

wych i ustrojowych jednakowe traktowanie tych dwóch obszarów byłoby po prostu nieuprawnione. Jeśli jest taka potrzeba, żeby prokuratura zbliżała się do rozwiązań, które są dedykowane sądownictwu, to ta ustawa tym się nie zajmie. Takie projekty oczywiście w Sejmie są, to jest też powszechnie wiadome, ale to nie ta ustawa może zapewnić analogiczność regulacji. Bo wtedy ten wyrzut czy to pytanie pana senatora byłoby trafne. Ta ustawa była konstruowana tak, żeby odpowiedziała na różnice, które dzisiaj istnieją. Dziękuję, Pani Marszałek.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo.

I pan senator Dobrzyński, proszę uprzejmie.

Senator Jan Dobrzyński:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Panie Ministrze, ponawiam pytanie. Ja rozumiem, że pan obecnie na to pytanie nie może odpowiedzieć, więc bardzo bym prosił może o odpowiedź na piśmie.

Otóż jaki był wzrost zatrudnienia w państwowych jednostkach budżetowych, jak również w KRUS, w ZUS, w funduszach gwarantowanych świadczeń pracowniczych, w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, w Narodowym Funduszu Zdrowia, w PFRON oraz w określonych w ustawie agencjach? Chodzi o rok 2007 i rok 2010, konkretnie połowę roku, czyli koniec czerwca.

Panie Ministrze, dlaczego o to pytam? Pytam o to dlatego, że ja tak naprawdę... Oczywiście można tę ustawę przyjąć, prawdopodobnie nie będzie ona szkodliwa, ale jest to taki trochę wymyk rządu, nazwę to tak kolokwialnie, bo – jak donosi prasa, jak można wywnioskować z różnych wypowiedzi – wzrost zatrudnienia był znaczny, był niekontrolowany przez rząd. Jeżeli założymy, że zatrudniono w tym czasie kilkadziesiąt tysięcy osób, a teraz zmniejszamy zatrudnienie o 10%, to można uznać, iż zatrudniano te osoby dosyć swobodnie, bez jakiegos racjonalnego przyglądania się administracji rządowej. Ja przypomnę jeszcze raz, że w ciągu kilku lat wiele zadań administracji państwowej przeniesiono do samorządu...

(Wicemarszałek Grażyna Sztark: Panie Senatorze, bardzo proszę o zadanie pytania. Dobrze? Jesteśmy w punkcie...)

Dziękuję, Pani Marszałek.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo.

Minister, Członek Rady Ministrów Michał Boni:

Jeśli można. Panie Senatorze, ja to powtórzę. Jeśli chodzi o zatrudnienie w KRUS, to podawałem te...

(Rozmowy na sali)

(Wicemarszałek Grażyna Sztark: Panie Senatorze, bardzo proszę wysłuchać pana ministra.)

...może na piśmie to panu udostępniemy, żebym ja tego wszystkiego nie czytał. Niezależnie od tego chcę powiedzieć o dwóch sprawach, jeśli można, żebyśmy nie popadali w żadną skrajność. Ja nie chcę bronić tezy, która miałaby brzmieć w ten sposób, że zatrudniano, zresztą w różnych latach, w sposób w pełni kontrolowany. W różnych okresach ostatnich dwudziestu, dwudziestu jeden lat bardzo różnie to wyglądało. Na przykład w latach 2004–2009 zatrudniono w administracji w Polsce dwa razy więcej osób niż w latach 1995–2004, tymczasem tu jest pięć lat, a tam było prawie dziesięć lat. Działo się tak z różnych powodów, można powiedzieć: przystąpiliśmy do Unii Europejskiej, zobowiązania. Ja w tym momencie nie chcę niktogo krytykować, ale też nie chcę powiedzieć, że w różnych jednostkach administracji w okresie ostatnich lat nie popełniono żadnego błędu i że to zatrudnianie nie wymknęło się spod kontroli.

Z pewnego punktu widzenia, bo obserwowałem różne procesy, można powiedzieć, że fakt, iż wystartowaliśmy do okresu programowania, jeśli chodzi o środki unijne, na lata 2007–2013, a realnie rozpęd zaczął następować w latach 2008 i 2009, wywołał w wielu jednostkach potrzebę zatrudniania różnych osób, specjalistów itd. Dzisiaj już widać, że być może jest tu nadmiar, obecnie wielu tym osobom proponuje się inne rodzaje zatrudnienia, na przykład zatrudnienie czasowe, związane z projektem. Zatem pomału ten błąd, że tak powiem, nadmiaru zatrudnienia eliminujemy.

Ja nie będę tego bronił, nie będę twierdził, że wszystko było dobrze, uczciwie, i otwarcie o tym mówię. Jednak chcę też powiedzieć, że sytuacja w różnych jednostkach bywała bardzo różna. Są jednostki takie, jak mówiłem, na przykład KRUS, co do których możemy domniemywać, że nie wiadomo, o ile to zatrudnienie przyrosło, tymczasem akurat tam, także w ZUS, nie był to jakiś radykalny przyrost, ale są też takie, w których przyrost był ewidentnie większy, czy to w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, czy w innych instytucjach. Przekażemy takie dane.

W skali całej administracji średnie zatrudnienie w roku 2007 wynosiło dwieście dziewięćdziesiąt sześć tysięcy czterysta trzydzieści trzy osoby. Mówię o administracji rządowej, nie mówię o administracji samorządowej, gdzie zresztą przyrost zatrudnienia był większy, bo o ile tu mówimy

(minister M. Boni)

o około 6%, o tyle w przypadku administracji samorządowej w tym samym okresie możemy mówić o wzroście na poziomie 14–15%. Średnie zatrudnienie szacowane na 2010 r. w szeroko pojętej administracji rządowej to jest trzysta trzysta tysięcy trzysta pięćdziesiąt osób. Jest to...

(Rozmowy na sali)

(Wicemarszałek Grażyna Sztark: Panie Senatorze, zapraszam do dyskusji, do której za chwilę przystąpimy.)

Tak jak mówię, widać tu bardzo duże zróżnicowanie, jeśli chodzi o różne jednostki. Myślę, że będzie lepiej, gdy przełożymy panu senatorowi te tabelki. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Zgodziliśmy się.

Dziękuję bardzo.

Nie ma już chętnych do zadawania pytań.

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Otwieram dyskusję.

Przypominam o konieczności zapisywania się do głosu u senatora prowadzącego listę mówców.

Przemówienie senatora w dyskusji nie może trwać dłużej niż dziesięć minut. Podpisane wnioski o charakterze legislacyjnym senatorowie składają do marszałka Senatu do momentu zamknięcia dyskusji.

Proszę o zabranie głosu senatora Stanisława Piotrowicza. Przypomnę o dyscyplinie, do dyspozycji ma pan dziesięć minut.

Proszę uprzejmie.

Senator Stanisław Piotrowicz:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Panowie Senatorowie!

Prokuratura jako organ ochrony prawa powinna być wyłączona z podmiotowego zakresu projektowanej ustawy, tak jak to stanowi art. 3 ust. 1 pkt 5 w wersji przyjętej przez Sejm. Przemawia za tym charakter zadań realizowanych przez prokuraturę oraz jej pozycja ustrojowa wynikająca z rozdziału urzędu ministra sprawiedliwości oraz prokuratora generalnego. Celem rozdzielenia tych funkcji było stworzenie warunków do niezależności prokuratury. Możliwości ubiegania się u prezesa Rady Ministrów o zwolnienie lub ograniczenie racjonalizacji zatrudnienia pozostają w sprzeczności z zasadą apolityczności i pełnej niezależności prokuratury.

Proponowana przez Komisję Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej poprawka, polegająca na skreśleniu pktu 5 w art. 3 ust. 1, niewątpliwie wpłynie na pogorszenie sprawności działania oraz utrudni poprawę funkcjonowania jednostek prokuratury. Negatywnie wpłynie także na realizację podstawowych celów prokuratury, czyli strzeżenie praworządności, czuwanie nad

ściganie przestępstw oraz działanie na rzecz bezpieczeństwa państwa i obywateli.

Prawidłowe funkcjonowanie prokuratury wymaga zapewnienia odpowiedniej liczby wysoko wykwalifikowanej kadry urzędniczej i pomocniczej. Sprawna obsługa kadrowa ma bezpośredni wpływ na sprawność i skuteczność postępowań przygotowawczych, odciaża bowiem prokuratorów od obowiązków stricte administracyjno-biurowych i niezwiązanych bezpośrednio ze ściganie przestępstw. Tymczasem planowana redukcja zatrudnienia doprowadzi do zmniejszenia efektywności wykonywania zadań, co odbije się na długości i jakości postępowań przygotowawczych. Należy zaznaczyć, że w grupie pracowników, którzy podlegaliby zwolnieniu na mocy projektowanej ustawy, są również asystenci prokuratorów i analitycy kryminalni, czyli osoby, które bezpośrednio wykonują czynności związane z postępowaniem przygotowawczym.

Niezrozumiałe jest proponowane skreślenie w art. 3 prokuratury w sytuacji, gdy status grupy urzędników i innych pracowników zarówno sądów, jak i prokuratury jest identyczny, uregulowany ustawą z dnia 18 grudnia 1998 r. o pracownikach sądów i prokuratury. Nie bez znaczenia jest fakt, że Prokuratura Generalna utworzona została w marcu bieżącego roku i jest w trakcie organizacji. Wymagało to zatrudnienia nowych pracowników. Docelowa liczba nowych pracowników to pięćdziesiąt trzy osoby, zaś pozostali pracownicy zostali przeniesieni z Ministerstwa Sprawiedliwości i innych jednostek organizacyjnych prokuratury.

Przepisom ustawy podlegają też asesory prokuratorzy. Etaty asesorskie zaliczone są do grupy etatów orzecznich. Asesura prokuratorowska wprawdzie jest etapem edukacji prawniczej poprzedzającym uzyskanie pełnych uprawnień prokuratora, niemniej jednak asesor na podstawie art. 99 ust. 1 ustawy o prokuraturze przez okres nieprzekraczający trzech lat wykonuje w ramach powierzenia czynności prokuratorowskie. Zwolnienie tak dużej grupy kadry orzecznich na podstawie przepisów niniejszej ustawy niewątpliwie utrudni realizację ustawowych zadań stojących przed prokuraturą. Podkreślenia wymaga również fakt, że liczba asesorów jest nieproporcjonalnie rozłożona w poszczególnych jednostkach organizacyjnych prokuratury. W niektórych jednostkach około 20% kadry orzecznich stanowią asesory, w innych jest to 1–2%.

Uwzględnienie reguł zawartych w projekcie ustawy mogłoby spowodować znaczne trudności w funkcjonowaniu jednostek, których dużą część kadry orzecznich stanowią asesory. Należy dodać, że asesory po upływie okresu powierzenia czynności prokuratorowskich w zdecydowanej większości zasilają kadrę prokuratorowską, a ich etaty przekształcane są w etaty prokuratorowskie. Wy-

(senator S. Piotrowicz)

szkolenie asesorów wiąże się z nakładami finansowymi, a więc odpływ tej kadry orzeczniczej pozostaje w sprzeczności zarówno z potrzebami prokuratury, jak również ze względami finansowymi. Łączna liczba asesorów i prokuratorów nie zmieniła się od 2008 r. Asesorzy byli zatrudniani w przypadku odejścia z zawodu asesora, prokuratora lub przejścia prokuratora w stan spoczynku. Nie bez znaczenia jest również fakt, że na podstawie art. 36 ustawy o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury minister sprawiedliwości zobowiązany został do przedstawienia egzaminowanemu aplikantowi propozycji pracy na stanowisku asesora w powszechnej jednostce organizacyjnej prokuratury, według kolejności miejsca zajmowanego na liście egzaminowanych aplikantów sporządzonej przez dyrektora krajowej szkoły na podstawie wyników egzaminu prokuratorowskiego. Zarządzeniem z dnia 31 marca 2010 r. w sprawie zarządzenia naboru na aplikacje prokuratorowską w 2010 r. minister sprawiedliwości wyznaczył limit siedemdziesięciu pięciu miejsc na aplikacje prokuratorowską w 2010 r. Oznacza to konieczność zagwarantowania w powszechnych jednostkach organizacyjnych prokuratury w 2013 r., po upływie trzyletniego okresu trwania aplikacji, siedemdziesięciu pięciu etatów asesorskich. Ponadto chcę dodać, że wskazana przez pana ministra na posiedzeniu połączonych sejmowych Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych oraz Komisji Polityki Społecznej i Rodziny w dniu 30 listopada 2010 r. liczba urzędników zatrudnionych w powszechnych jednostkach organizacyjnych nie odpowiadała danym posiadanym przez Prokuraturę Generalną. Aktualny stan zatrudnienia urzędników i innych pracowników prokuratury oraz asystentów prokuratora wynosi łącznie siedem tysięcy trzysta dwadzieścia jeden osób. Począwszy od 2008 r., liczba etatów wzrosła jedynie o etaty tworzone w związku z powstaniem Prokuratury Generalnej. Przedstawione okoliczności wskazują, że zasadne byłoby wyłączenie jednostek organizacyjnych prokuratury z podmiotowego zakresu projektowanej ustawy o racjonalizacji zatrudnienia w państwowych jednostkach budżetowych i niektórych innych jednostkach sektora finansów publicznych w latach 2011 i 2013, zwłaszcza gdy się weźmie pod uwagę również charakter zadań stojących przed prokuraturą, konieczność zapewniania ich sprawnej realizacji oraz konsekwencje wynikające z rozdzielenia funkcji ministra sprawiedliwości i prokuratora generalnego.

Wydaje się także konieczne zwrócenie uwagi na ściśle powiązania zadań prokuratury dotyczących czuwania nad ściganiem przestępstw z działalnością sądów powszechnych, głównie sądów karnych, ale także cywilnych i rodzinnych w zakresie inicjowania bądź uczestnictwa w zaini-

cjowanych przez inne podmioty postępowaniach przed tymi sądami w sprawach mających związek z postępowaniami karnym, i sądów wojskowych, a także Trybunału Konstytucyjnego. Prokuratura uczestniczą w postępowaniach przed sądami cywilnymi, rodzinnymi, gospodarczymi i Sądem Ochrony Konkurencji i Konsumentów oraz sądami administracyjnymi, realizując także cel, który można najogólniej określić jako strzeżenie sprawiedliwości. Realizacji obu wspomnianych celów służą zadania i związane z nimi kompetencje prokuratora generalnego, jeśli chodzi o postępowania przed Sądem Najwyższym oraz Trybunałem Konstytucyjnym. Z tego wynika, iż prokuratura jest organem państwa zbliżonym bardzo do wymiaru sprawiedliwości, a to przemawia za wyłączeniem jej spod regulacji ustawy w sposób analogiczny do sądownictwa powszechnego. Przeprowadzenie redukcji zatrudnienia w jednostkach prokuratury proponowanej w projekcie ustawy może spowodować znaczne pogorszenie sprawności funkcjonowania prokuratury oraz uniemożliwić realizację jej podstawowych zadań, czyli strzeżenia praworządności oraz czuwania nad ściganiem przestępstw.

Do właściwego realizowania zadań orzeczniczych przez prokuratorów i pełnego wykorzystania ich kwalifikacji niezbędna jest wykwalifikowana kadra urzędnicza i pomocnicza. Należy jeszcze raz podnieść to, że liczba urzędników prokuratury przypadających na prokuratora już w chwili obecnej uniemożliwia pełne wykorzystanie możliwości orzeczniczych kadry prokuratorowskiej, ona powinna być większa i to powinno być dostosowane do standardów wiodących państw Unii Europejskich. Usprawnienie funkcjonowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury winno być priorytetem, jeśli chodzi o zadania realizowane przez rząd. Stworzenie warunków kadrowych zapewniających sprawne funkcjonowanie powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury przyczyni się do uzyskania należytej staranności i skuteczności postępowań przygotowawczych. Realizacja tych celów dokonać się może przede wszystkim poprzez odciążenie prokuratorów od obowiązków stricte administracyjno-biurowych i niezwiązanych bezpośrednio ze ściganiem przestępstw.

Te zadania wiążą się jednak z koniecznością zwiększenia zatrudnienia, jeśli chodzi o asystentów prokuratora oraz innych pracowników prokuratury, to jest wykwalifikowanych urzędników i pracowników obsługi. W tym świetle zapisy ustawy uniemożliwią realizację wyżej wymienionych celów, a wręcz pogorszą sprawność działania prokuratury. Jestem niezmiernie wdzięczny panu ministrowi Berkowi za to, co powiedział, dlatego że to daje mi pewną jasność i pełnię obrazu. Pamiętam, jak dyskutowaliśmy tutaj o wyłączeniu prokuratury z Ministerstwa Sprawiedli-

(senator S. Piotrowicz)

wości. Słyszałem wtedy zapewnienia o budowaniu silnej, niezależnej prokuratury. Słyszałem pytania, głównie w mediach, dotyczące tego, czy aby silna prokuratura nie zagraża nam, nie zagraża państwu. Dziś wiem, że intencje rządu były inne, ujawniły się one dopiero po tym, jak pan minister Berek wspomniał, że są różne ukształtowania ustrojowe sądu i prokuratury, że prokuratury nie ma w konstytucji, że nie cieszy się ona autonomią, że jest na etapie przejściowym i to pokazuje, jaka jest jej kondycja. I w związku z tym rodzi się pytanie: czyżby wyłączając prokuraturę z Ministerstwa Sprawiedliwości, chciano pokazać, jaka naprawdę jest jej kondycja?

Czy chodziło o to, żeby zdeprecjonować ten urząd, który jest państwu potrzebny? Chciałbym wierzyć, że jest inaczej. I dlatego gorąco apeluję, żeby jednak utrzymać ustawę, jeśli chodzi o ten zakres, w takim kształcie, w jakim wyszła z Sejmu. Chciałbym powiedzieć... To wszystko się układa w całość. Powiada się, że trzeba zredukować także Służbę Więzienną, bo nie ma potrzeby... Myślę, że pewnie tak jest, bo skoro prokuratura nie będzie ścigać, to i w więzieniach nie będzie potrzeba tylu funkcjonariuszy.

(Wicemarszałek Grażyna Sztark: Panie Senatorze, bardzo proszę zbliżyć się do końca.)

Ale myślę, że to jest nieszczęście dla państwa, które chce być państwem demokratycznym i bezpiecznym. I dlatego usilnie proszę pana ministra, proszę rząd w osobie pana ministra, by wycofał się z tych restrykcyjnych zapisów ustawowych w odniesieniu do prokuratury. Bardzo gorąco o to proszę. Dziękuję.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Informuję, że zgodnie z regulaminem dopisałem trzy minuty czasu dodatkowego.

Pana senatora Rulewskiego nie ma, w związku z tym zapraszam pana senatora Piotra Łukasza Andrzejewskiego. I przypominam o tych nieszczęsnych minutach.

Senator Piotr Andrzejewski:

Mimo choroby, mam do załatwienia sprawę w postaci złożenia poprawki, a poprawka polega na tym, żeby w art. 3 do wyjątków od stosowania ustawy dopisać archiwa państwowe. Rozpatrując wstępnie projekt budżetu ministra kultury, zauważyliśmy, że niewątpliwie jest to jedna z tych dziedzin, w których – tak uważa również minister – konieczny jest wzrost nakładów budżetowych. Jednak nie ma tam żadnego przyrostu, jeśli chodzi o wynagrodzenia. Wynagrodzenia są na bardzo niskim poziomie. To ma marginalne znacze-

nie z punktu widzenia celu tej ustawy, o czym za chwilę powiem, jednak jest bardzo istotne dla tego środowiska. Chodzi o zwiększenie przez aktualną ekipę nakładów na rewitalizację archiwów, to dotyczy właśnie tego punktu. Nie będę rozwijał tego tematu, bo na pewno jest on znany w zakresie projektu budżetu relacjonowanego przez ministra Zdrojewskiego. Tak więc składam taką prośbę.

Chcę powiedzieć, a myślę, że na tej sali możemy śmiało to przyznać – biorąc pod uwagę różne bardzo słuszne kryteria cząstkowe, a jednocześnie nie odmawiając zasadności wszystkim wypowiedziom krytycznym – że istnieje w tej chwili konieczność zdania sobie sprawy z tego, jakie strategiczne cele stoją przed państwem polskim. O tym mówiłem już niejednokrotnie.

Proszę mi odjąć ten czas, który zabrałem... Dziękuję.

(Wicemarszałek Grażyna Sztark: Już odejmujemy... Bardzo proszę pana senatora na miejsce z uwagi na to, że...)

Odjęto mi czas...

(Wicemarszałek Grażyna Sztark: Tak, co unie-
możliwia...)

Chciałem tylko...

(Wicemarszałek Grażyna Sztark: Bardzo pro-
szę.)

Chciałbym, żeby to do mojego kolegi senatora też dotarło, mimo że niewiele osób jest na sali. Mamy stan wyższej konieczności legislacyjnej i chodzi o dobór najlepszych środków, które... Dług publiczny narasta w zastraszającym tempie. Ze względów defetystycznych nie chcemy stwarzać poczucia tak wielkiego zagrożenia, bo będzie jeszcze gorzej, ale mamy świadomość, przynajmniej ja, że należy szukać środków bardziej radykalnych, oczywiście w ramach sprawiedliwości społecznej, niż zastosowane w tej ustawie. Wchodzimy w stan wyższej konieczności legislacyjnej, ale problemem jest dobór właściwych środków, stworzenie w tej kwestii konsensusu ponad podziałami politycznymi. Mówię to z całą odpowiedzialnością. Myślę, że wszyscy odpowiedzialni za stan finansów państwa polskiego powinni się takimi kryteriami kierować.

Ta ustawa jest ustawą zręczną, bo na przykład sądownictwo powszechne jest wyłączone w ramach prognozowania budżetu na zasadach określonych w ustawie o finansach publicznych z kształtowania bezpośredniego. W tej ustawie zauważyłem też bardzo zręczny przepis – tutaj moje uznanie – dotyczący fakultatywności stosowania ustawy, art. 16 ust. 4. Prezes Rady Ministrów może za pomocą rozporządzenia, powiedziałbym, wkroczyć w proces racjonalizacji zatrudnienia w tych wszystkich organach, o których mowa w art. 139 ust. 2 ustawy o finansach publicznych. Szukamy więc odpowiednich instrumentów, ale musimy mówić o tym jawnie. Bo one będą zasa-

(senator P. Andrzejewski)

dne wtedy, jeżeli przyznamy, że stan finansów państwa jest krytyczny i że pojawił się stan wyższej konieczności legislacyjnej. Ja mam tę świadomość. Nie będę rozwijał tego tematu, ale chciałbym, żebyśmy gdzieś w tle naszych działań strategiczny cel sanacji finansów publicznych wszyscy uwzględnili. Na tym kończę, prosząc o wpisanie archiwów państwowych... Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana senatora Augustyna.

Senator Mieczysław Augustyn:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Szanowni Państwo!

Wychodzę na tę mównicę troszeczkę sprowokowany wypowiedziami moich poprzedników, aczkolwiek w żadnej mierze nie chciałbym kwestionować intencji, które tutaj wyrażali, i troski o poszczególne instytucje, którą też podzielałam. Chciałbym jednak wskazać na pewne nieścisłości i niekonsekwencje.

Panie Senatorze Andrzejewski, pan wie, że ja z tej mównicy już od wielu lat mówię o tym, zwłaszcza w czasie debat budżetowych, że finanse państwa są w bardzo złym stanie i że powinniśmy się skoncentrować na racjonalizacji wydatków publicznych. Zgodzę się z panem, że rzeczywiście trzeba działać na bardzo wielu polach i trzeba się zachowywać racjonalnie, ale przyzna pan, Panie Senatorze, że mówienie o tym, iż trzeba być może sięgnąć głębiej i bardziej ciąć wydatki nie bardzo łączy się z propozycjami, żeby sięgać płycej, ciąć mniej i proponować wyłączenia z ustawy. Bo to jest niekonsekwencja.

Pan senator zauważa i pochwała art. 16, bo on rzeczywiście daje...

(*Senator Piotr Andrzejewski: Daje instrument...*)

...możliwość reagowania na przypadki, w których cięcia groziłyby pogorszeniem jakości wykonywanych zadań. Moim zdaniem, lepiej jest skupić się na tym, by archiwa przygotowały odpowiednio uzasadniony wniosek i wierzyć, że ten instrument zostanie wykorzystany.

(*Senator Piotr Andrzejewski: Ten instrument nie dotyczy...*)

On dotyczy wszystkich objętych ustawą.

Panie Senatorze Piotrowicz, ja uważnie słuchałem wypowiedzi pana ministra i w czasie posiedzenia komisji, i tutaj. Poświęcił pan mniej więcej jedną trzecią swojej płomiennej wypowiedzi obronie asesorów, którzy są niewątpliwie tak potrzebni prokuraturze, jak pan mówił, tyle tylko, że

ustawa ich nie obejmuje. W związku z tym ta część pana wypowiedzi jest chybiona. Ja się opieram na tym, co słyszałem na posiedzeniu komisji, a byłem nawet upewnić się, czy dobrze zrozumiałem wypowiedź na tej sali, i stwierdzam, że asesory nie są objęci tymi przepisami.

Powiedział pan, że zmniejszenie zatrudnienia spowoduje zmniejszenie efektywności wykonywania zadań. Mnie uczono tak: jeżeli przy mniejszych nakładach potrafię wykonać te same zadania, to efektywność się zwiększa. I właśnie do tego dążymy, do tego, żeby przy mniejszych nakładach wykonać te same zadania. A więc z tezą, którą pan tutaj postawił, nie bardzo się mogę zgodzić.

Chcę przypomnieć, że kwestia prokuratury była omawiana na posiedzeniu naszej komisji i większość członków komisji, w tym i ja, uważa za pewnienie pana ministra Boniego o tym, że jeśli prokuratura uzasadni odpowiednio konieczność utrzymania dotychczasowego zatrudnienia pracowników pomocniczych, to taki wniosek zostanie z całą powagą i życzliwością rozpatrzony... Ja jestem o tym przekonany, dlatego na koniec chcę powiedzieć, że idę niemal o zakład, Panie Ministrze, że katastrofa, którą pan tutaj zapowiadał, miejsca nie będzie miała. Dziękuję.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo.

I zapraszam pana senatora Koguta. Ma pan dziesięć minut.

(*Senator Stanisław Kogut: Krótko będę mówił.*)

Mam taką nadzieję.

(*Wesołość na sali*)

Senator Stanisław Kogut:

Pani Marszałek! Panowie Senatorowie! Panie Ministrze! Drodzy Goście!

Jako człowiek Solidarności mogę powiedzieć, że wszystkich tych procesów transformacji sam doświadczyłem. Pan minister Boni wyśmienicie pamięta, kiedy negocjowano ponadzakładowe układy zbiorowe pracy, kiedy przyjmowano różne kryteria, oznaczone jako 2B czy 2C, kiedy w ogóle nie podawano do informacji żadnych analiz, nie tłumaczono niczego, ino przyjęto kryterium 2% i nastąpiły zwolnienia. Powiem tak. Pamiętam, kiedy była tu negocjowana specustawa o stoczniach, byłem wtedy senatorem sprawozdawcą, i używało się innej terminologii, mówiło się o kompensacji. W tej ustawie używa się innych słów. Powiem, że z przerażeniem czytałem o tych 10%, ale z tej ustawy nie wynika nic. Nie wiemy, jak wyglądała ta analiza, jakie są kryteria. Ja nie będę polemizował na temat prokuratury, ale powiem, że stosunek do obsługiwanych petentów, bo pan minister za przykład podał Anglię, Rumunię czy inne kraje... W Polsce jest ciąg-

(senator S. Kogut)

le za mało urzędników obsługujących petentów, za mało. I w związku z tym ja osobiście uważam, że to działanie jest takie trochę pod media, to jest pokazanie, że oto my redukujemy zatrudnienie w sferze budżetowej.

Ja przedstawię bardzo krótko, Pani Marszałek, stanowisko komisji krajowej Solidarności, która zdecydowanie sprzeciwiła się pomysłowi rządu pana premiera Tuska. Bo wszyscy wiele tu polemizujemy, narzekamy na tę administrację, ale trzeba udowodnić, że ta administracja jest zła. A ja uważam, że ona nie jest zła. Mógłbym polemizować z panem ministrem Bonim – bo my się dobrze znamy, bo jeszcze z czasów, kiedy premierem był pan Komolowski, a pan był w ministerstwie pracy – co do tego, że w jednostkach budżetowych nie ma związków zawodowych, że jeżeli chodzi o PFRON i inne, to są itd. I kto będzie negocjował? Chyba w art. 5 czy 6 jest powiedziane, że zasady będą uzgadniane ze związkami zawodowymi. Pan dobrze wie, jakie były... Ja uważam, że jeżeli trzeba robić oszczędności, bo faktycznie, w budżecie jest deficyt, ogromny deficyt, to można przyjąć pewne kryteria negocjacji, można nawet obniżyć wynagrodzenie i takie rzeczy myśmy w PKP stosowali.

Ja podam, Panie Ministrze, przykład Japonii, o tym wiele razy panu mówiłem. Kiedy byłem w Japonii na zaproszenie związków, spytałem ich... Pokażę to na przykładzie kolejowym, bo jak wychodzę na mównicę... Kolega Rulewski dzisiaj krzychał: dlaczego rozkład jazdy jest taki zły!

(Senator Jan Rulewski: Nie krzychałem.)

Ale nie w tej materii... Przy usuwaniu szyny staje siedmiu ludzi. Ja się pytam tych Japończyków: a dlaczego tak jest? A oni mówią: a dlaczego mamy płacić bezrobotnym za nic? A niech pracują, niech się uczą pracy, starego drzewa już się nie zegnije na dół, do pracy, ale młody niech się tej pracy nauczy. Patrzmy na te sprawy przez pryzmat państwa, bo jak odejdą ci ludzie, to kiedyś przejdą na bezrobocie... Ja apeluję o pewien rozsądek. Nie będę wymieniał prokuratury, Narodowego Funduszu Zdrowia, ale będę bronił wszystkich instytucji. Ja wiem, że to i tak jest przegrane, bo jest decyzja polityczna, że to ma przejść i przejść. Ale żeby znowu, Panie Janie Rulewski, nie było tak jak wtedy, trzy lata temu, że jak mówiłem o rozkładach jazdy, to niektórzy się śmiali. U nas będzie taka sama sytuacja, gdy chodzi o obsługę petentów w państwie, jaka była teraz w Katowicach. A nie chciałbym być złym prorokiem. Dziękuję, Pani Marszałek.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo. Miało być krótko i było.

Bardzo proszę, pan senator Woźniak. Jako następnego poproszę pana senatora Jana Rulewskiego, który się odnalazł.

Senator Henryk Woźniak:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Panie Ministrze! Wysoka Izbo!

Po słowach pana ministra Bo niego rezygnuję ze zgłoszenia poprawki, którą miałem przygotowaną, bo rozumiem, że ta ustawa nie jest gilotyną, jak powiedział jeden z mówców w trakcie zadawania pytań, jeden z senatorów, nie jest narzędziem bezmyślnie czy bezdusznie tnącym administrację. Chciałbym jednak nawiązać do słów o rozroście administracji, które senator Dobrzyński powiedział, zadając pytanie, domagając się od pana ministra Boniego dokładnych statystyk. W istocie, jest tak, że mimo iż tutaj, w Wysokiej Izbie, uchwalamy budżet państwa na każdy rok, administracja się rozrasta. Administracja ma to do siebie, że zawsze się rozrasta. Myślę, że ta ustawa jest nam potrzebna. Potrzebna, by dyscyplinować rozrost administracji, by zapanować nad tym, co w sposób niekontrolowany dzieje się na naszych oczach, by, oczekując od społeczeństwa wytężonej pracy w trudnych czasach, także dawać dobry przykład, pokazywać, że możemy zapanować nad tą sytuacją, możemy ograniczać administrację.

Po tych słowach, które padły z ust pana ministra Boniego, uważam, że kompetencje, jakie ma zapisane prezes Rady Ministrów w art. 16 w ust. 4, pozwalają w sposób racjonalny kształtować politykę zatrudnienia. I to nie tylko na takiej zasadzie, że utrzymuje się zatrudnienie, ale i na takiej, że zwiększa się je tam, gdzie jest to niezbędne z punktu widzenia funkcjonowania państwa, a z tym wiąże się, jak uważam, właśnie wdrożenie elektronicznego systemu kontroli prędkości pojazdów oraz elektronicznego systemu poboru opłat na drogach autostradowych. Wierzę, że te kompetencje zostaną użyte dla wzrostu dochodów budżetu państwa, a wdrożenie tych dwóch systemów przewiduje istotny wielomiliardowy wzrost dochodów budżetu państwa z jednoczesnym istotnym wzrostem bezpieczeństwa uczestników ruchu drogowego. Zdecydowałem się powiedzieć te słowa jako przewodniczący Senackiego Zespołu Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego, który wielokrotnie zajmował się kwestiami podnoszonymi w toku dzisiejszej debaty jako sprawy ważne nie tylko z punktu widzenia budżetu państwa, ale i bezpieczeństwa użytkowników ruchu w kontekście liczby wypadków i ofiar na polskich drogach. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana senatora Rulewskiego. Przypominam: dziesięć minut.

Senator Jan Rulewski:

Zagalopowałem się w dyskusji na ten temat poza tą salą, ale mam nadzieję, że teraz przywróci pani mnie do porządku.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze!

Autonomicznym zadaniem rządu jest sprawne, efektywne zarządzanie administracją. Ale wybaczy pan, Panie Ministrze, że spełnię swoją powinność senatorską i dokonam pewnej, powiedziałbym, krytycznej oceny, pełnej wątpliwości – do tego mnie zobowiązuje konstytucja i ustawa o prawach i obowiązkach senatora – i podsumuję swoje stwierdzenie, które przywołali tutaj pan senator Woźniak i pan przewodniczący Augustyn, że ta ustawa ma charakter gilotyny, a chyba nawet jeszcze dodałem: z toporem. Składają się na to trzy następujące sprawy.

Pierwsza. Ta ustawa nie wyczerpuje do końca objętego konstytucją – już nie pamiętam, w jakim artykule – obowiązku budowy społecznej gospodarki rynkowej opartej na dialogu. Dialog ze związkami zawodowymi zakończył się fiaskiem. A zakończył się fiaskiem, bo chyba nie mógł być dobrze prowadzony, gdyż z różnych powodów, myślę, że również związkowych, na pewno związkowych, w administracji państwowej nie działają układy zbiorowe. W moim przekonaniu Sejm, Senat powinny... Działania powinny być uruchomione w momencie, w którym doszło do uzgodnienia bądź rozwarcia w zakresie układu zbiorowego. Tylko że tych układów zbiorowych nie ma. Materia, którą tu omawiamy, jest bardzo delikatna, jest domeną związków zawodowych i pracodawcy, czyli w tym przypadku rządu, pana ministra, i jak najbardziej jest konieczne... Tak jest, jest konieczne, żeby ta materia... Sytuacja gospodarcza wymaga tego, żeby tak mówić. I to jest pierwszy czynnik, który powoduje, że to ma charakter gilotyny.

Druga sprawa – przyjęte w ustawie ustalenia. Nie ma tam instrumentów racjonalizacji, może z wyjątkiem chyba art. 7, w którym się mówi, jak ta redukcja będzie wyglądała; nie ma wskazanych mechanizmów redukcji i mało jest swobody dla dyrektorów generalnych czy kierowników jednostek. Ja będę chciał poprzez poprawkę wzbogacić tu pewien instrument.

I trzecie: występują tam sankcje o charakterze topora. Jest tam dodatkowa siatka kar, którą się nakłada na administrację – co do niej pan minister przyjął jedną z poprawek – siatka, która już funkcjonuje w postaci skrajnych rozwiązań, ale pożytecznych i koniecznych... Jeśli ktoś nie przestrzega dyscypliny budżetowej, to grozi mu kara aż do zawieszenia czy też zakazania prowadzenia działalności... Tu nałożono dodatkowe kary w wąskich granicach od trzykrotności do pięciokrotności wynagrodzenia. A przecież zawsze pozostaje możliwość odwołania ze skutkiem natychmiastowym, bo kiero-

wnicy podlegają stosunkowi pracy na zasadzie powołania. Tak że są instrumenty... No i oczywiście liczba, która jest liczbą, powiedzmy, zoptymalizowaną. Mnie się wydaje, Panie Ministrze – panu jest to bardzo bliskie, bo pan przecież był kreatorem dialogu społecznego – że jest to trudne. Podziwiam pańską odwagę i odwagę rządu za to, że wchodzić w ten problem. Jest to trudne. W XXI wieku takie mechaniczne obcinanie wydaje się już czymś bardzo odległym. Bo o kim mówimy? O trzydziestu tysiącach ludzi, którzy w ciągu roku stracą pracę. Panie Ministrze, a mówimy to w jakim momencie? Mówimy to w momencie, kiedy dla tych ludzi w urzędach pracy nie ma żadnej pracy i kiedy na jedną osobę chcącą podjąć pracę w administracji jest dziewięćdziesiąt zgłoszeń. Mówię tu o urzędzie pracy w Bydgoszczy. Czeka tam dziewięćdziesiąt zgłoszeń młodych ludzi z wyższym wykształceniem. Mówimy o tym, Panie Ministrze, w sytuacji – panu to na pewno jest bliskie – w której redukujemy o 55% Fundusz Pracy. Ten Fundusz Pracy, który nie powinien być tak lekką ręką zredukowany przez budżet, bo to przecież jest... Panie Ministrze, wiem, że pan brał udział w kształtowaniu polityki społecznej naszego kraju. Ten Fundusz Pracy miał być właśnie, powiedzmy, poduszką w przypadku takich decyzji. To była niby kasa chorych. Przyzna pan mi rację, Panie Ministrze. Nie mamy prawdziwej kasy bezrobotnych, ale mamy niby-kasę bezrobotnych. Ale tam jest tylko 20% na zasiłki. Dlatego pytałem o te świadczenia, które są takie chude, skąpe, skromne. Mówimy o trzydziestu tysiącach ludzi. Mówimy o ludziach, którzy w obawie przed utratą pracy, przed konkurencją młodych ludzi podejmują działania, uczą się dzisiaj na uczelniach, żeby uzupełnić swoją wiedzę. A my dla nich nie mamy żadnych propozycji.

Ale może są inne rozwiązania? Zaczęto tu o nich mówić, ja też zacząłem mówić; to jest mój wkład w to, żeby tę ustawę przeprowadzić. Zamrożenie płac – może to niewystarczające, ale przynajmniej w Niemczech, zresztą nie tylko w Niemczech, bo także w Danii i Austrii uważa się, że nie powinno się tracić kontaktu z pracownikiem, tylko należy ograniczyć mu wynagrodzenie. W zakładach w Polsce stosuje się tę zasadę, na zasadzie układu podejmuje się, że o 10–20% obniża się wynagrodzenie, zawieszają się też inne świadczenia. Czy nie można byłoby skorzystać z takiej formy? Jest też to, co proponowałem, ale wycofałem się z poprawki, i co stosują Niemcy – otóż ograniczają czas pracy i oczywiście obniżają wynagrodzenie do poziomu 75%. Dlaczego to proponuję? Wierzę, Panie Ministrze, że pod rządami Platformy nasza gospodarka, nasz kraj będzie się rozwijał i będzie potrzebował fachowców, będzie potrzebował urzędników.

Jedno słowo o urzędnikach. Statystyka. Jedni mówią: statystyka to kłamstwo. Jeszcze inni dodają: to nawet morderstwo. Daleki byłbym od ta-

(senator J. Rulewski)

kiego podejścia. Ta statystyka jest rzetelna, uczciwa i widzę, że pan minister na wszystkie strony ją przewentylował. Ale przyznajmy – to już apel do pana, Panie Senatorze Kieres, bo pan jest tu kreatorem państwa prawa, ja tylko je popieram – ile my tworzymy aktów, w których wpisujemy konieczność podjęcia decyzji i możliwości odwołania? Art. 63 konstytucji mówi: każdy obywatel ma prawo wnosić wnioski, apelacje do urzędu, a urząd musi odpowiedzieć. Oprócz eurokracji tworzymy biurokrację. Teraz zdanie specjalisty od spraw kopiarek: bał się, że straci pracę, bo maile zaczęły wypierać kopie, a tymczasem wszystko jest inaczej, kopii potrzeba coraz więcej; ludzie już nie tylko korzystają z kopiarek na ulicy, każdy przedsiębiorca ma taką w domu, żeby móc drukować dokumenty. Taki jest ustrój prawny. Pan minister słusznie wspomina o tym, żeby zamiast zwykłych zaświadczeń i oświadczeń były e-zaświadczenia czy e-oświadczenia; to jest racjonalna myśl. Tylko, Panie Ministrze – to inna moja troska – w funduszach alimentacyjnych są miliardowe zaległości; raz już przekroczyliśmy 6 miliardów z powodu nieuczciwych obywateli Rzeczypospolitej, którzy nie chcieli płacić alimentów. Przekroczyliśmy już kiedyś 6 miliardów, teraz są to 2 miliardy. Czy można decydować na podstawie oświadczeń oszustów? Trzeba je w jakichś sposób uwiarygadniać w urzędach, trzeba tych ludzi sprawdzać za pośrednictwem pomocy społecznej, trzeba sprawdzać, dlaczego ktoś nie płaci, jakie ma dochody. Trzeba komornika, a komornik, żeby dostać państwową kasę, musi zaświadczyć. Jest to duży problem. Ale zakończę ten odcinek wypowiedzi czymś pozytywnym. Fukuyama powiedział, że to państwo wygra, które przekreśli urzędniczenie i wprowadzi instytucję zaufania publicznego, czyli sprawi, że ludzie będą sobie ufać.

Jeśli chodzi o poprawkę...

(Wicemarszałek Grażyna Sztark: Jedna minuta.)

Kończę już.

Powiedziałem, że w tej ustawie są cztery instrumenty, które pozwalają na prawną, dopuszczalną konstytucyjnie zasadę redukcji wynagrodzeń. Ja proponuję jeszcze jeden instrument. Mianowicie jest tak, że w urzędach, jak zauważyłem, są jednoosobowe stanowiska pracy, do tego jeszcze objęte obowiązkiem posiadania różnego rodzaju uprawnień. Redukować ich nie sposób, bo naruszają ustawy. O tym zresztą mówi też Naczelny Sąd Administracyjny. Ja proponuję, żeby w celu osiągnięcia tej efektywności zapisanej chyba w art. 2 ust. 1 wprowadzić tak zwaną instytucję wypowiedzenia zmieniającego. Mianowicie chodzi o to, żeby tam, gdzie można byłoby...

(Sygnał telefonu komórkowego)

(Wicemarszałek Grażyna Sztark: Panie Senatorze, spokojnie, bardzo proszę wyłączyć albo odebrać.)

Mianowicie, jeśli można kogoś zwolnić, a komuś innemu dołożyć obowiązków, to oczywiście obowiązuje wypowiedzenie zmieniające. To może być wyposażone w małą podwyżkę lub utrzymanie statusu. Dyrektorzy generalni, z którymi też rozmawiałem, mniej więcej tak powiedzieli: dajcie nam więcej swobody, żebyśmy mogli tę ustawę przeprowadzić. I to jest ta poprawka. To jest wprowadzenie dodatkowego stopnia swobody, dzięki któremu można jednemu pracownikowi dołożyć obowiązków, podwyższyć wynagrodzenie, kosztem, niestety, zwolnienia innego pracownika. I to byłoby zrobione w celu realizacji tej ustawy. Oczywiście dzisiaj też można to zrobić, ale pracownik może się odwołać do sądu, może nie przyjąć tych warunków, będzie przeciągająca się procedura, będą koszty. Czy nie lepiej powołać się na dobro tej ustawy – bo uważam, że ona jest konieczna i będę za nią głosował – i wprowadzić taki instrument? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję ślicznie. Bardzo proszę o tę poprawkę, dobrze?

(Senator Jan Rulewski: Jeśli pani marszałek prosi.)

Bardzo proszę.

Zapraszam pana senatora Piotrowicza, informując jednocześnie, że pozostały do wykorzystania dwie minuty. Będę pilnowała czasu.

Senator Stanisław Piotrowicz:

Będzie bardzo, bardzo krótko.

Nie zamierzałem zabierać głosu – przepraszam, że robię to ponownie – ale po wystąpieniu pana senatora Augustyna wydaje mi się konieczne wypowiedzenie kilku słów. Przede wszystkim powiem, że jestem wdzięczny za tę wypowiedź. Po jej wysłuchaniu nie podejrzewam już pana senatora o złą wolę, natomiast wiem, że wypowiadając te słowa, kierował się niewiedzą w tym zakresie. Otóż redukcja zatrudnienia w prokuraturze nie zwiększy efektywności, Panie Senatorze. Łatwo sobie to wyobrazić. Nie sądzę, żebyśmy mogli sprawniej funkcjonować, gdyby w Kancelarii Senatu zredukowano personel, który pomaga nam funkcjonować. To jest poza wszelkim sporem. A tu chodzi o ludzi, którzy odciażają prokuratorów, żeby tamci zajęli się prowadzeniem śledztw, a nie wykonywali pracy biurowej. To są pracownicy, którzy pomagają, przygotowują, to są analitycy kryminalni, to są asystenci prokuratora, to są sekretarki. Proszę zrozumieć, że do wykonywania czynności procesowych potrzebny jest personel pomocniczy. I to o takich ludzi chodzi. Jeżeli prokuratury

(senator S. Piotrowicz)

pozbędą się personelu pomocniczego, to siłą rzeczy sami będą wykonywać prace stricte biurowe. Nie wzrośnie więc efektywność ścigania, wręcz przeciwnie, pogorszy się to, bo nie będzie możliwe czynienie tego, co należy.

Chciałbym również powiedzieć coś, co wynikało z wypowiedzi pana ministra Berka. Nie kwestionował przecież tego, że podobnie wygląda praca w prokuraturze i w sądzie. A personel pomocniczy ma podobną rolę tak w sądzie, jak w prokuraturze. Minister nie kwestionował tego, ale odwołał się do innego uregulowania ustrojowego. I tu ma w pełni rację, bo rzeczywiście tak jest. Ale jednocześnie to pokazuje, że skoro w sądzie jest potrzebny personel pomocniczy w takiej liczbie, w jakiej jest potrzebny, to taki sam personel pomocniczy jest potrzebny również w prokuraturze. Nie można różnicować tego tylko z tego względu, że jest inne umocowanie ustrojowe. To jest pytanie do nas, dlaczego tak się stało. Nikt przez lata o to się nie ubiegał, bo do niedawna to umocowanie było inne, bo prokurator był jednocześnie ministrem sprawiedliwości.

I dlatego bardzo gorąco proszę pana ministra Boniego o uwzględnienie mojej prośby w tym zakresie i zadbanie o to, żeby ustawa, jeżeli chodzi o prokuraturę, rzeczywiście wyszła z Senatu w takim kształcie, w jakim wyszła z Sejmu. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję.

Bardzo proszę, pan senator Karczewski.

Senator Stanisław Karczewski:

Dziękuję bardzo, Pani Marszałek.

Panie Ministrze! Wysoka Izbo!

Ustawa, którą omawiamy, nad którą debatujemy, jest bezprecedensowa. Dowiedzieliśmy się tego od pana ministra. Takiej ustawy jeszcze nigdy nie było, była w Anglii, która widocznie miała olbrzymie kłopoty z przerostem zatrudnienia, była w Bułgarii i w Rumunii. No, nie chciałbym, abyśmy odwoływali się przynajmniej do tych dwóch ostatnich przykładów i do tych dwóch ostatnich krajów.

Każdy z nas jest za racjonalizacją zatrudnienia. No, w jednych instytucjach należy zwiększyć zatrudnienie, w innych na pewno zmniejszyć zatrudnienie. To jest racjonalne i to jest oczywiste i z tą oczywistą prawdą wszyscy tu siedzący się zgadzają. Ale boli mnie taka ustawa, która ma charakter gilotyny, która ma charakter topora, która bezwzględnie tnie i bezwzględnie redukuje zatrudnienie. Tak że ta ustawa, zresztą w jednej z poprawek będzie proponowana zmiana jej nazwy, mówi nie o racjonalizacji zatrudnienia, tylko

o jakimś nieracjonalnym redukowaniu zatrudnienia w państwowych jednostkach budżetowych. Gdyby ktoś powiedział mi dwa lata temu, czy dwa i pół roku temu, powiedzmy, trzy lata temu, że ten rząd, rząd liberalny będzie wprowadzał taką ustawę, to bym w to nie uwierzył. Bym powiedział: to niemożliwe, to jest nieprawda, to jest sen. No ale cóż, mówiliście państwo o podatku liniowym, a podwyższacie podatki. Mówiliście państwo o tym, że jesteście liberalni, a przed chwilką mówiliśmy o parytetach. W tej chwili mówimy o instrumentalnej redukcji zatrudnienia. To jest niezwykle groźne, niezwykle dziwne i dla mnie niezrozumiałe. Ja uważam, że można... Rząd ma inne instrumenty do tego, aby nie w sposób gilotynowy doprowadzić do zmniejszenia zatrudnienia w tych jednostkach.

Proszę państwa, Pani Marszałek, już wcześniej wniosłem poprawki dotyczące dookreślenia zasad konsultacji ze związkami zawodowymi, o których tutaj już była mowa, a najdalej idącym wnioskiem, który składam, jest wniosek o odrzucenie ustawy. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Ponownie pan senator Augustyn – pięć minut.

Senator Mieczysław Augustyn:

Pani Marszałek! Panie Ministrze!

Z całą pewnością nie zajmę tyle czasu. Krótko tylko odniosę się do pewnych kwestii, które tutaj padły.

Uważam, że my niepotrzebnie siejemy niepokój. Jasne, że zwolnienie każdego człowieka i jego przebywanie na bezrobociu to jest dramat. Panie Senatorze, to jasne. Ale warto zauważyć, że to, co pan proponował: żeby postępować elastycznie, jest w art. 7. Tam jest możliwość zmniejszenia wynagrodzenia i jednocześnie redukcji czasu pracy. To jest, Panie Senatorze, i warto to przyjąć do wiadomości.

Po drugie, to nie jest tak, że można zapisy w budżecie dotyczące Funduszu Pracy czytać tak bardzo wprost, jak pan je tutaj przedstawił. Był pan przecież na posiedzeniu komisji, kiedy pocedowano inną ustawę na tym posiedzeniu. Omawialiśmy ją, pytaliśmy panią minister Ostrowską o Fundusz Pracy i usłyszeliśmy, że cała ogromna wielomiliardowa nadwyżka z Funduszu Pracy z ubiegłych lat pozostanie w dyspozycji tego funduszu w nadchodzącym roku. Nie jest tak, że ktoś szalony zablokuje całkowicie możliwości korzystania z niej. Co więcej, pani minister mówiła, że jedyną trudność, która będzie, to taka, że oczywiście trzeba będzie, na mocy nowej ustawy, występować do Ministerstwa Finansów o możliwość uruchomienia tych środków. Ale nie jest tak, że

(senator M. Augustyn)

nie będzie możliwości zastosowania wszystkich koniecznych instrumentów z Funduszu Pracy i ustawy, która tego obszaru dotyczy, by pomagać tym ludziom. Z całą pewnością tak się będzie działo i odpowiedzialny kierownik powinien skorzystać z możliwości, którą daje mu ustawa, i nawiązać kontakt z odpowiednimi służbami, żeby przyjść z pomocą.

I na koniec powiem, że to nie jest tak, że ta redukcja będzie dotyczyła przede wszystkim trudnych obszarów, na których o pracę jest rzeczywiście ciężko. Prawie 50% osób, których ta ustawa będzie dotyczyła, to są osoby zatrudnione w Warszawie, gdzie bezrobocie wynosi 3,5%, i fachowcy na pewno pracę szybko znajdą. Chcę przez to jeszcze raz powiedzieć, że chociaż należy współczuć każdemu, kto przejściowo może się znaleźć w kłopotach, to nie jest jednak tak, że nie ma instrumentów, by tym ludziom pomagać. Wydaje się, że one są i w tej ustawie, i w innych ustawach.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Bardzo proszę, pan senator Kogut – pięć minut.

Senator Stanisław Kogut:

Mniej zajmę.

Pani Marszałek! Panowie Senatorowie! Panie Ministrze!

Chciałbym, żeby pan senator Rulewski tego posłuchał i pan senator Augustyn. Panie Senatorze Augustyn, ta ustawa nie dotyczy tylko Warszawy. Bo jak dobrze pan się w nią wczyta, to zobaczy pan, że jednostki mają oddziały. I naprawdę ja popieram Jasia Rulewskiego. Pan minister Boni był człowiekiem, który tworzył komisje trójstronne, tworzył dialog Rzeczypospolitej. A tu wszystkie związki protestują przeciwko tej ustawie. Panie Senatorze Augustyn, ja widziałem samobójstwa, które ludzie popełniali, jak tracili pracę. I patrzmy na dobro człowieka jako podmiotu, a nie na demagogię, że mamona, pieniądź ma rządzić. I to, co powiedział pan senator Rulewski jest prawdą. My nie zdajemy sobie sprawy, co się zacznie dziać. Ludzie zaczną uciekać na chorobowe i dopiero wtedy będziemy widzieli skutki. Bo się utarło, że ta administracja to jest be. My jesteśmy senatorami Rzeczypospolitej i musimy patrzeć na wszystkie zawody, w tym na administrację publiczną. Wielu protestuje, wielu pisze, ino nie mają cywilnej odwagi powiedzieć panu ministrowi Boniemu: Panie Ministrze, jest to prawie nie do zrealizowania. Bo ja byłem na posiedzeniu komisji rodziny, przeprosiłem, bo musiałem wyjechać na pogrzeb, ale widziałem pierwsze spotkanie pana premiera Pawlaka i pana ministra Boniego. Pan premier Pawlak jasno

mówił: wprowadziliśmy ISO i dlatego mamy zwalniać. Była także mowa o tym, że faktycznie w Europie pod względem urzędników przypadających na jednego obsługiwane petenta jesteśmy prawie na przedostatnim miejscu. I naprawdę podejźmy do tego z powagą. Bo my mówimy: Warszawa. Patrzmy, jaka jest stopa bezrobocia. Przecież oddziały na przykład Głównego Urzędu Statystycznego są i w Krakowie, i w Bydgoszczy, i w Nowym Sączu i tam też będzie redukcja o 10%. Zawsze protestowałem przeciwko przyjmowaniu sztywnego kryterium. Podałem przykład kolei. 2%, ale nikt nie powiedział, z czego wynikało te 2%. I to dotyczy całej Polski. I mało tego, Panie Ministrze, przecież braliśmy udział w procesie transformacji, kolega Rulewski, pan i ja. Mało odeszło administracji? Jedno mnie bolało na posiedzeniach komisji. Mówiło się, że w administracji pracują nieudacznicy. Były takie twierdzenia, że tych nieudaczników się wyeliminuje. Ja pamiętam, bo ja to przeprowadzałem, że pracowało czterysta sześćdziesiąt tysięcy kolejarzy, a kiedy odchodziłem, zostało sto trzydzieści tysięcy. I przyjmowaliśmy pewne kryteria, żeby ludzie odeszli i żeby nikt nie stracił miejsca pracy. To jest bardzo bolesne. Bardzo bolesne. Naprawdę wzrośnie bezrobocie, a koszt tego bezrobocia... Mówimy o trzydziestu tysiącach, ale, Kolego Rulewski, Senatorze Rulewski, Jasiu, pomnóż to razy trzy, bo taki jest wzór polskiej rodziny. A więc ilu ludzi zostanie bez środków do życia? Mówimy o odprawach czy innych rzeczach, ale na bezrobociu też się jest tylko pewien określony czas. I to, co powiedziałeś... We wszystkich zakładowych czy ponadzakładowych układach zbiorowych było tak, że jeśli ktoś tracił pracę, to miał możliwość przebranżowienia. Ja wiem, że pewne sprawy trzeba podjąć, ale bez populizmu, bez robienia tego pod media, ino naprawdę zrobić to dla dobra człowieka jako podmiotu. Bo teraz tych ludzi to się traktuje jak rzecz: do widzenia i cię nie ma. Do ustawy, Panie Senatorze, do ustawy. Do ustawy, bo wie pan... Pan ma inne poglądy, a ja mam inne.

(Wicemarszałek Grażyna Sztark: Panie Senatorze, Panie Senatorze...)

I będę bronił każdego człowieka, w tym urzędnika. W tym urzędnika, bo urzędnik to też pracownik, bywa, że superpracownik. Wielu ludzi ma tak, że idzie do tego urzędnika i mówi: ale pan jest cacany. A już za drzwiami – albo jak przyjdzie na salę senacką – to mówi coś innego. Przepraszam za emocjonalne podejście. (Oklaski)

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo, dziękuję, Panie Senatorze.

(Senator Jan Rulewski: Chyba jeszcze mam trochę czasu. Czy jeszcze mam czas?)

Panie Senatorze, bardzo proszę. Dwie minuty.

Senator Jan Rulewski:

Tak jest.

Nieporozumienie dotyczy tych kilku propozycji, które chyba nie są już teraz możliwe do wprowadzenia w Senacie, ale które warto brać może pod uwagę, jeśli będą potrzebne takie działania. Jedną z tych propozycji jest na przykład zdolność związków i pracodawcy, w tym przypadku rządu, do ograniczenia funduszu płac. Przedmiotem może być oczywiście redukcja... Drugie rozwiązanie obserwowałem zwłaszcza w Niemczech. Powstał rodzaj ugody społecznej, że ludzie chcą utrzymać stosunek pracy, ale na krótszy okres i oczywiście za niższe wynagrodzenie. Po co? Jednym to pasuje, bo uzupełniają studia, innym, bo się opiekują kimś w rodzinie, dziećmi lub dorosłymi. To taki elastyczny element. Ale prawdą jest, że... Pan przewodniczący Augustyn mówił, że taka instytucja istnieje, tylko ona zaczyna się niejako od zera, czyli można nawet na 1/18 etatu przenieść tego pracownika, czego on oczywiście nie przyjmie.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

I zapraszam pana senatora Bogdana Paszkowskiego.

Przypominam, że czas wystąpienia to dziesięć minut.

Senator Bohdan Paszkowski:

Myślę, Pani Marszałek, że będę mówić krócej. Chciałbym tylko uzasadnić poprawkę, którą składam z kilkoma kolegami. Ona dotyczy rzeczy, o której chyba wszyscy wiemy i która bezpośrednio wynika z ustawy, ale nie została w niej wprost wyartykułowana. Chodzi mi o jedną sprawę. Mianowicie nie jest to ustawa o racjonalizacji zatrudnienia w państwowych jednostkach budżetowych i niektórych jednostkach sektora finansów publicznych w latach 2011–2013. Po prostu, proszę państwa, jest to ustawa – i to zaproponowałem w swojej poprawce – o zwolnieniach w tych właśnie jednostkach. Nie oszukujmy się, tutaj nie ma takich celów, aby coś racjonalizować. Ta „racjonalizacja” ma polegać na zwolnieniu 10% pracowników. Są wprawdzie tutaj, powiedziałbym, pewne kierunkowe wskazania, bo czytamy w art. 7, że ta racjonalizacja czy raczej to zwolnienie może nastąpić poprzez... I tutaj są cztery punkty, w których jest jasne wskazanie, od kogo należy zaczynać. Nie ukrywajmy, każdy rozsądnie myślący człowiek, który zna się na ustawach i praktyce życia, wie, że to są ludzie do zwolnienia w pierwszej kolejności. To jest pierwsza sprawa.

W tej ustawie są pewne zasadnicze artykuły. W art. 6 mówi się o zmniejszeniu liczby etatów o co

najmniej 10%. Z kolei art. 9 mówi o tym, żeby opracować kryteria wyboru pracowników do zwolnienia, posiłkując się oczywiście art. 7, który już wskazuje te kryteria. A w zasadzie tym artykułem, który ma tę nieracjonalną ustawę, bo tak ją oceniam, zracjonalizować, jest art. 16. I to jest istota tej ustawy, proszę państwa. Art. 16, który określa, powiedzmy... Pan minister powiedział, że tą ustawą będzie objęte ponad trzy i pół tysiąca jednostek. Innymi słowy, z tych trzech i pół tysiąca jednostek czy z jakiegoś tam procentu tej liczby będą wysyłane petycje do prezesa Rady Ministrów, w których będzie uzasadniane w lepszy lub gorszy sposób, że należy ich od tego zwolnić, bo to się nie da u nich zrealizować. I to jest istota ustawy. Reszta to jest, powiedziałbym, pewnego rodzaju ornamentyka.

I tutaj zwracam się do pana ministra Boniego, ponieważ jest polonistą.

(Głos z sali: On jest polonistą?)

Jest takie przekonanie, że jeżeli jakiegoś języka się używa, to po pewnym czasie tak się myśli. Dlatego lepiej, abyśmy nie mówili, że tutaj coś racjonalizujemy itd., bo tutaj nie ma nic o racjonalizacji – Panie Ministrze, z uwagą służyłem panu argumentów, może nie wszystkich, ale mniej więcej je znam – tylko chodzi o zwolnienie co najmniej 10% pracowników. Taka jest forma racjonalizacji przedstawiona w tej ustawie. Wychodząc z tego punktu widzenia, myślę, że powinniśmy spojrzeć prawdzie w oczy i nadać ustawie tytuł, że jest to ustawa o zwolnieniach albo – nie będę się tu spierał o słowa – o ograniczeniu zatrudnienia w tych jednostkach. Ale nie używajmy w tytule takiego elementu jak „racjonalizacja”, bo w moim przekonaniu racjonalizacji dotyczy w zasadzie tylko art. 1 ust. 2 pkt 2 i 3, który wymienia cele tej ustawy.

(Senator Stanisław Kogut: Między innymi.)

Między innymi. Ale pierwszym celem jest oczywiście ograniczenie zatrudnienia i w zasadzie do tego ta racjonalizacja ma się sprawdzać.

I w związku z tym wnoszę o to, żeby poprzeć te poprawki. Widzę, że tutaj będę miał poparcie kolegów z koalicji rządowej. (Oklaski)

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo. Czy to jest wniosek o charakterze legislacyjnym? Jeśli tak, to bardzo proszę złożyć.

(Senator Stanisław Kogut: Koniec!)

Informuję, że lista mówców została wyczerpana.

Informuję także, że wnioski o charakterze legislacyjnym na piśmie złożyli senatorowie: Eryk Smulewicz, Stanisław Karczewski, Stanisław Piotrowicz, Piotr Andrzejewski, Jan Rulewski.

Zamykam dyskusję.

Informuję, że głosowanie w sprawie rozpatrywanej ustawy zostanie przeprowadzone w dniu jutrzejszym.

(wicemarszałek G. Sztark)

Czy przedstawiciel rządu chce się ustosunkować do przedstawionych wniosków?

(Minister, Członek Rady Ministrów Michał Boni: Tak.)

Zapraszam pana ministra na mównicę.

(Rozmowy na sali)

Bardzo proszę o spokój.

Minister, Członek Rady Ministrów Michał Boni:

Dziękuję bardzo, Pani Marszałek.

Wysoka Izbo! Szanowni Państwo!

Oczywiście możemy toczyć spory semantyczne dotyczące pojęcia „redukcja” czy „racjonalizacja”, ale pozwoli pan senator, że ze względu na swoją wiedzę z różnych dziedzin utrzymam to pojęcie „racjonalizacji” zatrudnienia, dlatego że zarówno to, co jest zaznaczone w art. 2 ust. 2, a także rozporządzenie i załącznik do niego, którego, jak mi się wydaje, większość państwa posłów i senatorów w ogóle nie przeczytała... Nie przeczytała, bo on daje argumenty, daje narzędzia do przeprowadzenia procesu racjonalizacji zatrudnienia, stąd prośba o dokładniejszą lekturę i przygotowywanie różnych argumentów. A więc art. 2, jak również art. 6, art. 7, art. 9 i art. 16, wszystkie one razem... Jeśli chodzi o zestaw narzędzi, którymi można dysponować, to w art. 7 macie państwo zarówno możliwość wprowadzenia innej organizacji czasu pracy, o co tak się upominał pan senator Rulewski, jak i możliwość wykorzystania naturalnej fluktuacji zatrudnienia. Powiedziałem już tutaj państwu, że w administracji poziom fluktuacji zatrudnienia w skali roku wynosi 7%. Właściwie można byłoby powiedzieć, że jakaś część przechodzi do innych organów administracji, ale w większości wypadków tak nie jest, bo spora część młodych osób, choć startuje w administracji, i tak potem szuka zatrudnienia w zupełnie innych miejscach. Takie jest ich prawo, nikt ich oczywiście nie... Takie jest ich prawo, prawo swobody wyboru. Można byłoby powiedzieć w ramach pewnego punktu widzenia, że w wielu jednostkach 5%, czyli połowa określonego tu celu, zostanie osiągnięte poprzez naturalne przepływy zatrudnieniowe. Trzeba to wziąć pod uwagę i zanalizować. No i myśmy to analizowali, myśmy to naprawdę analizowali. I przedyskutowaliśmy z dyrektorami generalnymi, jakie narzędzia są im potrzebne, jak wygląda realnie ich sytuacja. I stąd ta elastyczność ustawy. Obawiam się, że gdybyśmy przyjęli wiele państwa propozycji, zarówno tych z debaty sejmowej, jak i senackiej – z tym że abstrahuję od tych, które dotyczyły wyrzucenia tej ustawy w ogóle do kosza – za którymi kryje się między innymi chęć umieszczenia w tej ustawie dokładniejszych zapisów, to byłoby to wzięcie na siebie przez

Izbę pełnej odpowiedzialności za to, jak będzie przygotowywany cały proces racjonalizacji zatrudnienia, planowania zatrudnienia w małych i dużych jednostkach. Ja uważam, że nadanie sobie takiego prawa byłoby błędem, błędem systemowym, bo to nie państwo zatrudniacie te wszystkie osoby, nie państwo z nimi pracujecie i nie państwo je oceniacie.

Ja się zgadzam z panem senatorem Kogutem, że nie można mówić o administracji tak, że ona cała jest zła. Ale tak jak to jest w każdej grupie zawodowej, i tu są lepsi i gorsi. A w związku z tym co pewien czas trzeba porządkować zatrudnienie, tworząc tym samym szanse na to, żeby ci gorsi mogli być może odejść, a ci lepsi mogli pracować za większe wynagrodzenie.

Chcę też powiedzieć, że przeprowadziłem kilka tur rozmów ze związkami zawodowymi – bo ta ustawa ma oczywiście swoją historię – a główny element tych rozmów polegał na tym, żeby nie wprowadzać takich rozwiązań, które na przykład ograniczałyby prawa liderów związkowych do bycia pod ochroną. Ta ochrona jest nadal, funkcjonuje, nikt z państwa nie zgłasza w tej sprawie żadnego wniosku. I bardzo dobrze, takie jest zresztą także moje zdanie i dzisiaj mogę je tu w pełni i otwarcie wypowiedzieć, zresztą od początku byłem orędownikiem tego rozwiązania. Ponadto taki dialog będzie dalej prowadzony, także w tych sprawach, zwłaszcza że mnie się wydaje, iż to jest dobra ustawa pozwalająca nam wystartować z troszkę innym myśleniem o administracji, o zarządzaniu nią, a nie tylko o jej bronieniu. Bo chodzi także o stawianie celów i wymaganie efektywności.

W tym sensie nie mogę się zgodzić... No, tu na szczęście, przynajmniej teraz, nie było poprawek podpartych argumentacją, według której ISO daje szansę na racjonalizację zatrudnienia. Nie, ISO jest skupione na procedurach, dopasowuje procedury do liczby osób, które są zatrudnione. Większość instytucji, które miały ISO, mają ISO i będą miały ISO, wtedy, kiedy uzna za stosowne przeprowadzenie procesu racjonalizacji zatrudnienia, to taki proces przeprowadzi.

I na koniec – choć pewnie będą jeszcze pytania na posiedzeniu komisji, więc wiele kwestii będę jeszcze szczegółowo wyjaśniał – chcę powiedzieć o jednej rzeczy, jako że padła tutaj też pewna ocena rządów. Otóż nie można abstrahować od sytuacji, w jakiej wprowadza się tę nietypową, niekonwencjonalną ustawę. Mianowicie jest to sytuacja kryzysu gospodarczego w świecie, względnie dobrego dawania sobie rady przez polską gospodarkę, niemniej jednak sytuacja nieustannie istniejących zagrożeń, o czym mówił pan senator Andrzejewski. I nie wolno o tym zapomnieć. Moim zdaniem należałoby rozważyć bardzo poważnie to, czy rząd, który działał w okresie 2007–2009 do 2010, kiedy to przyrost zatrudnienia był, jeśli uwzględnić te trzy lata, na poziomie około 6%, i który

(minister M. Boni)

podejmuje teraz ryzyko związane z racjonalizacją zatrudnienia, nie zasługuje przynajmniej na zrozumienie. I tu pozwolę sobie na pewnego rodzaju ocenę. A więc czy ten rząd nie zasługuje na to zrozumienie, w przeciwieństwie do rządu, który działał w latach wysokiego wzrostu gospodarczego, w latach 2005–2007, kiedy to zatrudnienie w administracji wzrosło o 6%, i to w krótszym okresie, o trochę więcej niż teraz? Dziękuję.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo. Dziękuję, Panie Ministrze. Dziękuję innym przedstawicielom rządu.

Ponieważ zostały zgłoszone wnioski o charakterze legislacyjnym, proszę Komisję Rodziny i Polityki Społecznej oraz Komisję Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej o ustosunkowanie się do przedstawionych wniosków i przygotowanie wspólnego sprawozdania.

(Rozmowy na sali)

Panowie Senatorowie, na końcu tego posiedzenia pan sekretarz poinformuje o posiedzeniach komisji i podczas nich będziecie mogli prowadzić dalszą debatę.

Informuję, że głosowanie w sprawie rozpatrywanej ustawy zostanie przeprowadzone w dniu jutrzejszym.

Teraz, zanim ogłoszę przerwę do jutra, do godziny 10.00, poproszę pana senatora sekretarza o przedstawienie komunikatów.

Bardzo proszę o uwagę, Panie Senatorze Kogut, bardzo proszę o wysłuchanie tego.

Senator Sekretarz Waldemar Kraska:

Wspólne posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji w sprawie rozpatrzenia wniosków do ustawy o zmianie ustawy – Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw, ustawy – Ordynacja wyborcza do Sejmu Rzeczy-

pospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej oraz ustawy – Ordynacja wyborcza do Parlamentu Europejskiego w związku z wprowadzeniem parytetów płci na listach kandydatów odbędzie się bezpośrednio po ogłoszeniu przerwy w obradach w sali nr 217.

Wspólne posiedzenie Komisji Rodziny i Polityki Społecznej oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej w sprawie rozpatrzenia wniosków do ustawy o racjonalizacji zatrudnienia w państwowych jednostkach budżetowych i niektórych innych jednostkach sektora finansów publicznych w latach 2011–2013 odbędzie się pół godziny po ogłoszeniu przerwy w obradach w sali nr 217.

Wspólne posiedzenie Komisji Ustawodawczej, Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji w sprawie rozpatrzenia wniosków do ustawy – Kodeks wyborczy oraz ustawy – Przepisy wprowadzające ustawę – Kodeks wyborczy odbędzie się w dniu jutrzejszym o godzinie 7.30 w sali posiedzeń plenarnych Senatu.

Wspólne posiedzenie Komisji Gospodarki Narodowej oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej w sprawie rozpatrzenia wniosków do ustawy o kierujących pojazdami odbędzie się dzisiaj, dziesięć minut po ogłoszeniu przerwy w obradach, sala nr 217.

Posiedzenie Komisji Obrony Narodowej w sprawie rozpatrzenia wniosków do ustawy o zmianie ustawy o broni i amunicji oraz ustawy o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi, bronią, amunicją oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym odbędzie się dzisiaj bezpośrednio po ogłoszeniu przerwy w sali nr 179. Dziękuję.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo.

Ogłaszam przerwę do dnia jutrzejszego, to jest 16 grudnia, do godziny 10.00. Rozpoczniemy od punktu siedemnastego.

Dziękuję uprzejmie. Życzę dobrej nocy.

(Przerwa w posiedzeniu o godzinie 22 minut 48)

(Wznowienie posiedzenia o godzinie 10 minut 01)

(Posiedzeniu przewodniczą marszałek Bogdan Borusewicz oraz wicemarszałkowie Grażyna Sztark i Marek Ziółkowski)

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Wznawiam posiedzenie.

Proszę senatorów sekretarzy o zajęcie miejsc przy stole prezydialnym.

Szanowni Państwo, informuję, że rozpoczniemy obrady od punktu siedemnastego. Po punkcie siedemnastym rozpatrzmy punkt dwudziesty, a następnie powrócimy do rozpatrywania punktów zgodnie z porządkiem obrad.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu siedemnastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Banku Gospodarstwa Krajowego oraz niektórych innych ustaw.

Tekst ustawy zawarty jest w druku nr 1044, a sprawozdanie komisji w druku nr 1044A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Budżetu i Finansów Publicznych, pana senatora Wiesława Dobkowskiego, o przedstawienie sprawozdania komisji.

Senator Wiesław Dobkowski:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Mam zaszczyt przedstawić w imieniu Komisji Budżetu i Finansów Publicznych sprawozdanie komisji dotyczące ustawy o zmianie ustawy o Banku Gospodarstwa Krajowego oraz niektórych innych ustaw z dnia 25 listopada 2010 r., druki senackie nr 1044 i 1044A.

W dniu 8 grudnia 2010 r. komisja rozpatrzyła omawianą ustawę. Ustawa ta ma na celu w szczególności zapewnienie Bankowi Gospodarstwa Krajowego nowych możliwości zwiększania funduszy własnych, co służy realizacji podstawowych celów działalności Banku Gospodarstwa Krajowego, do których należy wspieranie rządowych programów społeczno-gospodarczych oraz programów samorządności lokalnej i rozwoju regionalnego, a także możliwość efektywniejszego wykonywania powierzonych mu zadań.

Nowelizacja ustawy wprowadza zmiany, które polegają na: po pierwsze, podkreśleniu, że Bank Gospodarstwa Krajowego nie podlega wpisowi do rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego; po drugie, rozstrzygnięciu, że Bank Gospodarstwa Krajowego nie może podlegać upadłości; po trzecie, umożliwieniu zwiększenia funduszy i środków Banku Gospodarstwa Krajowego; po czwarte, określeniu sposobu udzielania przez Skarb Państwa gwarancji na rzecz BGK; po piąte, wprowadzeniu możliwości obniżenia funduszu statutowego Banku Gospodarstwa Krajowego.

Ustawa wprowadza także zmiany w ustawie z dnia 15 lutego 1992 r. o podatku dochodowym od osób prawnych, w ustawie z dnia 29 stycznia 2004 r. – Prawo zamówień publicznych, w ustawie z dnia 4 marca 2005 r. o Krajowym Funduszu Kapitałowym. Zmiany w tych ustawach polegają na zwolnieniu z reżimu ustawy – Prawo zamówień publicznych, zamówień związanych z wykonywaniem działalności bankowej przez Bank Gospodarstwa Krajowego oraz określeniu przesłanek prowadzenia przez BGK obsługi bankowej Krajowego Funduszu Kapitałowego.

Komisja po szczegółowym rozpatrzeniu ustawy proponuje Wysokiemu Senatowi wprowadzenie następujących poprawek.

Po pierwsze, proponuje skreślenie w art. 1 pktu 1, który jest powtórzeniem norm już zawartych w systemie prawa, określających, że Bank Gospodarstwa Krajowego nie podlega wpisowi do rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego, bowiem ustawa o Krajowym Rejestrze Sądowym nie zakłada obowiązku wpisu Banku Gospodarstwa Krajowego do rejestru, a ustawa – Prawo bankowe stanowi wprost, że Bank Gospodarstwa Krajowego jako bank państwowy nie podlega wpisowi do rejestru przedsiębiorców.

Po drugie, komisja proponuje skreślenie w art. 1 w pktcie 2, w art. 3 ust. 3 wyrazów: „poprzez działania własne lub działając w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw Skarbu Państwa”. Ustawodawca dopuszcza samodzielne działanie ministra właściwego do spraw finansów publicznych w celu zapewnienia Bankowi Gospo-

(senator W. Dobkowski)

darstwa Krajowego odpowiednich środków, zatem może porozumieć się on z jakimkolwiek innym organem, w tym również z ministrem właściwym do spraw Skarbu Państwa. Dlatego ten zapis jest zbędny.

Po trzecie, proponuje skreślenie w art. 1 w pktcie 10, w ust. 3, we wprowadzeniu do wyliczenia, wyrazu: „woli”. Przepis ten uprawnia określone osoby z zarządu lub pełnomocników do składania oświadczeń woli w imieniu Banku Gospodarstwa Krajowego. Ponieważ istnieje potrzeba złożenia, oprócz oświadczenia woli, również oświadczenia wiedzy, na przykład na podstawie art. 299 kodeksu postępowania cywilnego, to ustawa powinna to umożliwić, a nie ograniczać się tylko do oświadczenia woli.

Jedna z pozostałych dwóch poprawek polega na wprowadzeniu spójności z innym przepisem prawa, a druga na formułowaniu norm prawnych w czasie teraźniejszym, a nie przyszłym. Wszystkie poprawki komisja przyjęła jednogłośnie.

Panie Marszałku! Wysoki Senacie! Komisja Budżetu i Finansów Publicznych wnosi, aby Wysoka Izba raczyła przyjąć ustawę po uprzednim przyjęciu przedstawionych poprawek. To stanowisko komisja przyjęła w głosowaniu, w którym 4 osoby były za, a 3 wstrzymały się od głosu. Dziękuję.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Obecnie senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do senatora sprawozdawcy. Nie widzę takich pytań.

Projekt tej ustawy został wniesiony przez posłów.

Do prezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister Skarbu Państwa.

Czy pan minister Leszkiewicz pragnie zabrać głos?

Proszę uprzejmie.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa Adam Leszkiewicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

W imieniu rządu chciałbym tylko podkreślić, że rząd zajmuje pozytywne stanowisko wobec proponowanych zmian. Zgłaszaliśmy pewne uwagi o charakterze legislacyjnym, redakcyjnym, i one zostały w toku prac zarówno sejmowych, jak i senackich uwzględnione. Projekt tej ustawy, zgłoszony przez grupę posłów, był także zbieżny z planami ministra finansów, który zamierzał w najbliższych miesiącach wpisać do planu rządowego nowelizację ustawy o BGK, zawierającą wiele z tych elementów, które znalazły się w inicjatywie poselskiej. Dziękuję bardzo.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję, Panie Ministrze.

Obecnie senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do przedstawiciela rządu, związane z omawianym punktem porządku obrad. Nie widzę takich pytań.

Otwieram dyskusję.

Przypominam o zapisywaniu się do głosu u senatora prowadzącego listę mówców. Przemówienie senatora nie może trwać dłużej niż dziesięć minut, a podpisane wnioski o charakterze legislacyjnym należy składać do marszałka Senatu do momentu zamknięcia dyskusji.

Informuję, że nikt z państwa senatorów nie zapisał się do głosu.

Zamykam dyskusję.

Informuję, że głosowanie w sprawie rozpatrywanej ustawy zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu dwudziestego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny.

Tekst ustawy zawarty jest w druku nr 1041, a sprawozdania komisji w drukach nr 1041A i 1041B.

Proszę sprawozdawcę Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji...

(*Głos z sali: Może najpierw senator Kieres, drugi sprawozdawca.*)

Proszę sprawozdawcę Komisji Ustawodawczej, pana senatora Leona Kieresa, o przedstawienie sprawozdania komisji.

Senator Leon Kieres:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Wracamy do problematyki, która była już omawiana przez Wysoką Izbę. Mianowicie chodzi o wykonanie wyroku Trybunału Konstytucyjnego w sprawie niezgodnej z konstytucją praktyki sądowej, związanej z interpretacją §2 w art. 42 kodeksu karnego. Rzecz w prasie była omawiana pod hasłem „Pijani rowerzyści”.

Przypominam państwu, że Senat, na wniosek Komisji Ustawodawczej, znowelizował art. 42 §2 kodeksu karnego, zrównując tych, którzy pod wpływem alkoholu czy środka odurzającego jechali na rowerze, z tymi, którzy w takim samym stanie kierowali pojazdami mechanicznymi. Art. 42 §2 kodeksu karnego w praktyce sądowej był interpretowany w ten sposób, że uprawniał do nałożenia na – mówię oczywiście kolokwialnie – pijanego rowerzystę kary zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. Dodatkowo sądy – mimo, że kodeks karny tego nie przewidywał, ale uznawano to za oczywiste – orzekały zakaz prowadzenia roweru. Inna sytuacja była wów-

(senator L. Kieres)

czas, kiedy pod wpływem alkoholu lub środka odurzającego osoba fizyczna prowadziła pojazd mechaniczny; wówczas nie orzekano zakazu prowadzenia roweru, bo kodeks karny tego rodzaju kary nie przewidywał, mówił bowiem tylko o zakazie prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych albo pojazdów mechanicznych określonego rodzaju.

My to znowelizowaliśmy, a Sejm bez żadnych zmian zaakceptował naszą senacką propozycję, dotyczącą zmiany §2. I dzisiaj, w zaproponowanym przez nas brzmieniu, §2 uprawnia sąd do orzekania zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów – i to się odnosi zarówno do rowerzystów, jak i do sprawców przestępstw związanych z prowadzeniem pojazdu mechanicznego – sąd może też odstąpić od orzekania tej dolegliwości, czyli zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów, i nałożyć tylko zakaz prowadzenia pojazdów określonego rodzaju.

W związku z tym, jeśli ktoś popełni to przestępstwo, będzie pijany jechał rowerem, może otrzymać zakaz prowadzenia tylko tego pojazdu jednośladowego, dwukołowego, czyli roweru, ale sąd może też – zważywszy na różnego rodzaju okoliczności, na przykład ze względu na powrót do przestępstwa – uznać, że należy orzec zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów. W ten sposób zostali zrównani – pod względem orzekania kary przez sądy – ci, którzy pod wpływem alkoholu lub środka odurzającego prowadzili pojazdy mechaniczne, oraz ci, którzy w takim samym stanie jechali rowerami.

Wysoki Senacie, bardzo proszę o przyjęcie projektu tej ustawy, zważywszy na to, że, jak powiedziałem, jest to nasza inicjatywa, która bez zmian wróciła do nas z Sejmu. Dziękuję.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Proszę sprawozdawcę Komisję Praw Człowieka, Praworządności i Petycji, pana senatora Stanisława Piotrowicza, o przedstawienie sprawozdania komisji.

Senator Stanisław Piotrowicz:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Komisja Praw Człowieka, Praworządności i Petycji rozpatrzyła tę ustawę w dniu 9 grudnia 2010 r. i rekomenduje Wysokiej Izbie przyjęcie jej bez poprawek. Szczegóły ustawy precyzyjnie omówił mój przedmówca, w związku z tym swoje wystąpienie ograniczę tylko do stwierdzenia, że komisja wnosi o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Obecnie senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do senatorów sprawozdawców.

Nie widzę zgłoszeń.

Projekt tej ustawy został wniesiony przez Senat.

Do prezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister sprawiedliwości.

Czy pan minister chciałby zabrać głos? Nie.

Czy są pytania do pana ministra?

Proszę bardzo.

(*Głos z sali:* Musimy ogłosić chwilę przerwy, bo nie ma pana ministra.)

Nie ma pana ministra, tak? Myślałem, że to szedł pan minister.

(*Głosy z sali:* Ale nie ma też pytań.)

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Otwieram dyskusję.

Przypominam o konieczności zapisywania się do głosu u senatora prowadzącego listę. Przemówienie senatora w dyskusji, nie może trwać dłużej niż dziesięć minut, a podpisane wnioski o charakterze legislacyjnym senatorowie składają u marszałka Senatu do momentu zakończenia dyskusji.

Informuję, że nikt z państwa senatorów nie zapisał się do głosu.

Przemówienia do protokołu złożyli panowie senatorowie Bisztyga i Grzyb*.

Zamykam dyskusję.

Informuję, że głosowanie w sprawie rozpatrywanej ustawy zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu osiemnastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji oraz niektórych innych ustaw.

Tekst ustawy zawarty jest w druku nr 1057, a sprawozdanie komisji w druku nr 1057A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Gospodarki Narodowej, pana senatora Jana Wyrowińskiego, o przedstawienie sprawozdania komisji.

Senator Jan Wyrowiński:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Panie i Panowie Senatorowie!

Pragnę przedłożyć Wysokiej Izbie sprawozdanie Komisji Gospodarki Narodowej o uchwalonej przez Sejm w dniu 3 grudnia bieżącego roku ustawie o zmianie ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji oraz niektórych innych ustaw. Komisja rozpatrywała tę ustawę na posiedzeniu w dniu 8 grudnia bieżącego roku.

* Przemówienia złożone do protokołu – w załączeniu.

(senator J. Wyrowiński)

Jak państwo senatorowie wiecie, proces prywatyzacji w Polsce trwa już od ponad dwudziestu lat, w lipcu 1990 r., Sejm, zwany kontraktowym, uchwalił ustawę o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych. Ta ustawa w 1996 r. została poddana gruntownej przeróbce i w tej chwili obowiązuje jako ustawa o komercjalizacji i prywatyzacji. Historia polskiej prywatyzacji jest również historią zmian, historią nowelizacji tych ustaw. Również ta kolejna nowelizacja też jakoś wiąże się z pewnymi doświadczeniami, które zostały zebrane w ciągu tych dwudziestu lat przeprowadzania procesów prywatyzacji. W szczególności zostały one zebrane, poprzednio, w Ministerstwie Przekształceń Własnościowych, a teraz są zbierane w Ministerstwie Skarbu Państwa.

Można powiedzieć, że ta ustawa daje pewne nowe prawa i możliwości działania ministrowi Skarbu Państwa, zmieniając art. 32, 33 oraz 56. Art. 32, w jego dotychczasowym brzmieniu, mówił, że minister Skarbu Państwa musiał, przed dokonaniem aktu sprzedaży akcji bądź udziałów spółek Skarbu Państwa, zlecać wykonanie analizy stanu prawnego majątku oraz wartości przedsiębiorstwa czy spółki, których to akcje bądź udziały miały być poddane prywatyzacji, czyli sprzedane. Był to obowiązek bezwzględny i ta analiza musiała być dokonywana przez instytucje zewnętrzne, oczywiście najczęściej przez firmy konsultingowe. W ustawie, którą rozpatrujemy, proponuje się znieść to obbligo, tak aby minister sam poprzez swoje służby mógł, ale nie musiał dokonywać ocen, mógł oceniać sytuację prawną spółki, której akcjami chce zadysonować, i dokonywać wyceny wartości przedsiębiorstwa tej spółki. Jest wiele takich sytuacji – gdy na przykład spółka, która podlega prywatyzacji, jest spółką niewielką, niemającą wielkiego znaczenia czy też sprzedaży podlega część jej udziałów – w których służby ministerialne są w stanie same dokonać w sposób profesjonalny operacji, o których przed chwilą powiedziałem. Nie ma zatem potrzeby ponoszenia dodatkowych kosztów. W związku z tym tego typu zmiana jest chyba ze wszech miar wskazana. Jednocześnie wraz z tą dosyć zasadniczą zmianą zmienia się przepis wskazujący na zakres rozporządzenia Rady Ministrów, które ma określać tryb dokonywania tych czynności w nowej sytuacji prawnej.

Oczywiście trudno sobie wyobrazić, aby w sytuacji, kiedy prywatyzacji ma podlegać duża spółka, służby ministerialne były w stanie same tego dokonać. Wtedy minister oczywiście może zlecić wykonanie wszystkich analiz przedprywatyzacyjnych, a w szczególności oceny sytuacji prawnej spółki i oceny wartości przedsiębiorstwa spółki, firmom zewnętrznym.

Druga zmiana, która proponowana jest w tej ustawie, dotyczy wprowadzonej dopiero w 2006 r.,

a potem, w 2008 r. jeszcze zmienionej, metody sprzedaży akcji Skarbu Państwa drogą aukcji. W ustawie w dotychczasowym brzmieniu był zapis mówiący o tym, że cena wywoławcza nie może być niższa niż wartość księgową spółki, która jest wystawiona na aukcji. Według danych Ministerstwa Skarbu Państwa podjęto próbę dokonania tego typu sprzedaży bodajże w stosunku do stu siedemdziesięciu sześciu spółek. Udała się ona tylko w przypadku siedemnastu, co stanowi około 10%. Tyle prób skończyło się sukcesem. Ta metoda jest bardzo transparentna i wielu przeciwników prywatyzacji realizowanej różnymi innymi metodami akurat co do tej metody nie ma żadnej wątpliwości, uważa, że jest to metoda, w przypadku której nie można mieć żadnych wątpliwości co do czystości zasad jej przeprowadzania.

Niewątpliwie jedną z zasadniczych przeszkód, jedną z przyczyn, która doprowadzała do porażek aukcyjnych, była właśnie bariera wartości księgowej spółki. Jak panie i panowie senatorowie doskonale wiecie, jest to pewien zapis ewidencyjny, najczęściej historyczny, który nijak się ma do rzeczywistej wartości spółki. Zdarza się tak, że przedmiotem aukcji mogłyby być spółki, których wartość jest znacznie niższa od wartości księgowej i które w przypadku określenia niższej ceny mogłyby znaleźć nabywców, mogłyby zostać zawarta umowa sprzedaży akcji czy udziałów spółki. Ta sztywna bariera to uniemożliwia. Według analiz w wielu przypadkach było to przyczyną porażek aukcyjnych. Pozostawienie tego zapisu zdaniem autorów ustawy, propozycji nowelizacji, oraz Sejmu wydawało się nieracjonalne. Stąd propozycja, aby od tego odejść.

Kolejne zmiany dotyczą sposobów zbywania akcji lub udziałów Skarbu Państwa, które są wyliczone w art. 33 tej ustawy. Wprowadza się możliwość udostępniania akcji bądź udziałów Skarbu Państwa również poprzez różne nowoczesne metody, które oferuje rynek kapitałowy, na przykład przez platformę transakcyjną, przez mechanizm zwany stabilizacją pomocniczą. Jest to nowoczesny mechanizm, który umożliwia pewną stabilizację ceny akcji w momencie, kiedy są zachwiania rynku. Akcje mogą być sprzedawane również w trybie alternatywnym. To wszystko rozszerza paletę możliwości sprzedaży akcji Skarbu Państwa. Daje to oczywiście również pewną nową władzę ministrowi Skarbu Państwa, dlatego że wszystkie inne sposoby sprzedaży akcji Skarbu Państwa czy udziałów spółek Skarbu Państwa, które nie są wyliczone enumeratywnie w art. 33, muszą uzyskać zgodę Rady Ministrów. W związku z tym niejako operacyjność i elastyczność działań ministra Skarbu Państwa może być większa.

Panie i Panowie Senatorowie, wreszcie w art. 56, który był bardzo często zmieniany, a który określa przeznaczenie przychodów z pry-

(senator J. Wyrowiński)

watyżacji i skierowuje je w części do Funduszu Reprywatyzacji, Fundusze Restrukturyzacji Przedsiębiorców, Funduszu Skarbu Państwa oraz Funduszu Nauki i Technologii Polskiej, wprowadza się zmianę do Funduszu Restrukturyzacji Przedsiębiorców. Zmiana ta polega na tym, że beneficjentem tego funduszu będą mogły być nie tylko spółki publiczne, ale również przedsiębiorcy prywatni, mówiąc w ogromnym skrócie.

Szanowni Państwo, warto wiedzieć o tym, że te zmiany mają również umożliwić realizację ambitnych planów prywatyzacyjnych rządu. Zostały one określone w planie prywatyzacji na lata 2008–2011. W tej chwili realizowane są bodajże osiemset cztery projekty prywatyzacyjne. Zmiany te proponuje się również po to, aby ich realizacja była efektywniejsza, szybsza i bardziej przejrzysta. Komisja zaproponowała jedną poprawkę. Ma ona charakter doprecyzowujący.

Panie Marszałku, Panie i Panowie Senatorowie, w imieniu Komisji Gospodarki Narodowej uprzejmie proszę Wysoką Izbę o przyjęcie tej ustawy wraz z poprawką. Dziękuję bardzo.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Obecnie senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do senatora sprawozdawcy.

Pan senator Gogacz, proszę bardzo.

Senator Stanisław Gogacz:

Panie Senatorze Sprawozdawco, w którymś momencie sprawozdania powiedział pan, że jeżeli chodzi o duże spółki, to na pewno minister zleci dokonanie analizy wartościującej i analizy prawnej sytuacji spółki. Sytuacja jest taka, że odchodzi się od zapisów ustawowych, które przed dokonaniem zbycia akcji Skarbu Państwa w zasadzie nakazywały przeprowadzenie analizy, analizy prawnej, analizy wartości tej spółki, i dochodzi się do zapisów ustawowych, na podstawie których minister sam może decydować, czy odstąpić od tej analizy, czy może ją przeprowadzić, może też powołać się na rozporządzenie, które de facto zostało przyjęte przez Radę Ministrów, czyli to gremium, w którym minister również zasiada. I moje pytanie jest następujące: czy w związku z tym, co pan powiedział, że jeśli chodzi o duże spółki, to minister na pewno to zleci, nie wydaje się panu, że powinno to być zapisane ustawowo, że jednak najpierw trzeba byłoby zdefiniować, co to są duże spółki, czyli że to są nie resztówki, ale te najważniejsze, jakie one są, i mimo wszystko w stosunku do tych dużych, ważnych, istotnych, strategicznych pozostawić zapis zobowiązujący ministra do

tego, żeby taką analizę przeprowadził? Bo obawiam się o to, czy nie będzie dochodziło do sytuacji, w której będą realizowane pewne cele polityczne, a nie cele gospodarcze, cele istotne dla przyszłości państwa polskiego. Dziękuję.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Proszę, Panie Senatorze Sprawozdawco.

Senator Jan Wyrowiński:

Po pierwsze, chciałbym sprostować, Panie Senatorze. Otóż minister nie może odstąpić od dokonania tych analiz. To jest sprawa zasadnicza.

(Senator Stanisław Gogacz: Przepraszam bardzo, nie usłyszałem.)

Nie może odstąpić, bo pan mówił, że może. Nie, nie może odstąpić, w żadnym wypadku nie może odstąpić od dokonania tych analiz. On musi ich dokonać lub zlecić ich dokonanie. Tak to jest zapisane. Tak że w dalszym ciągu dokonanie analizy to jest obbligo. Jest tylko kwestia...

(Senator Stanisław Gogacz: Przepraszam, ale we wprowadzanym nowym ust. 1b stwierdza się, że minister właściwy do spraw Skarbu Państwa może odstąpić od dokonania analizy.)

Tak, ale to jest przepis, w którym jednocześnie wskazane zostały warunki określone w tym rozporządzeniu, i tutaj jest tak, że moim zdaniem nie jest wprowadzony element dowolności. To po pierwsze.

Po drugie, sytuacja jest taka, że w przypadku spółek, jak je pan nazywa, strategicznych itd. to i tak w większości przypadków Rada Ministrów musi podjąć decyzję o tym, czy prywatyzować, czy nie prywatyzować, w jakim trybie prywatyzować itd., itd. I to jest zastrzeżone, jak sądzę, innymi przepisami, tak że ta obawa moim zdaniem jest niezasadna.

Poza tym państwo doskonale wiecie – bo znamy historię polskiej prywatyzacji, tę aurę, która towarzyszyła większości tych dużych prywatyzacji – że przecież żaden minister nie będzie samobójcą i nie będzie ryzykował politycznie czy nawet gospodarczo tego typu działań.

Ja mogę państwu powiedzieć, że w Niemczech wschodnich, w byłej NRD, w której zakończono prywatyzację w 1997 r., wszystkie firmy poza kilkoma dinozaurami socjalistycznymi zostały sprywatyzowane i instytucja, która to realizowała, czyli Treuhandanstalt, a więc taki urząd powierniczy, zatrudniała bodajże cztery tysiące osób. Ona w zasadzie sama przeprowadzała wszystkie analizy. Oczywiście nasze ministerstwo nie ma takiego potencjału, bo w tej chwili tam pracuje kilkaset osób, a jak się patrzy na całą historię polskiej prywatyzacji, to widać, że nigdy nie było tam zaangażowanych więcej niż tysiąc osób. Ale myślę

(senator J. Wyrowiński)

łę, że naprawdę doświadczenie urzędników, pracowników, również i w delegaturach, jest spore i trzeba wierzyć także w taki zdrowy rozsądek w tych wszystkich działaniach, bo jest świadomość tego, że każda decyzja prywatyzacyjna jest czujnie obserwowana przez wszystkie możliwe organa ścigania i śledzenia. Wszyscy o tym wiedzą, Panie Senatorze, tak że takich obaw bym nie miał. Dziękuję bardzo.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję.

Więcej pytań nie ma.

Dziękuję, Panie Senatorze.

Projekt tej ustawy został wniesiony przez rząd. Do prezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister Skarbu Państwa.

Czy pan minister Gawlik pragnie zabrać głos w sprawie rozpatrywanej ustawy?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa Zdzisław Gawlik: Tak.)

Proszę bardzo.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa Zdzisław Gawlik:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Tak jak pan senator sprawozdawca wspominał, ta ustawa, ta nowela ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji jest taką refleksją nad dwudziestoletnim przebiegiem procesu prywatyzacji w Polsce. Jak pan senator również zauważył, to prawo prywatyzacyjne w ciągu tych dwudziestu lat wielokrotnie się zmieniało i wykorzystywano doświadczenia, jakie gromadzono w związku z realizowanymi projektami prywatyzacyjnymi.

Jeżeli chodzi o projektowane zmiany, to zmierzają one generalnie do podwyższenia efektywności realizowanych procesów prywatyzacji i zastąpienia swoistego automatyzmu racjonalnym podejmowaniem decyzji po uprzednio dokonanej analizie.

I tutaj nawiążę do wypowiedzi pana senatora sprawozdawcy, do pytania, które się pojawiło. Jeżeli chodzi o te okoliczności, w których można odstąpić generalnie od analizy, to są tu powtórzone reguły, które obowiązują już od kilkunastu lat. Bo jeżeli akcje spółki są notowane na giełdzie papierów wartościowych, jeżeli minister sprzedaje resztówkę, to wtedy bezsensowne jest dokonywanie analizy i taką logiką ustawodawca kierował się już uprzednio. W sytuacji, gdy była dokonywana analiza przedsiębiorstwa, które było komercjalizowane, i w tym momencie następował automatyzm w postaci sprzedaży, to nielogiczne byłoby wydawanie kolejnych pieniędzy.

Te zmiany, które są wprowadzane i dają możliwość oceny ministrowi, kiedy może szacować sam, kiedy może szacować jego personel wewnętrzny, kiedy mogą szacować urzędnicy wewnętrzni, to jest ta nowa jakość, która została wprowadzona w tej noweli. I proszę zważyć, że w każdym przypadku, ilekroć następują analizy czy szacunek, te analizy są odbierane przez ministra Skarbu Państwa. Nawet gdy kimś się posługuje w wykonywaniu analiz, i tak jest to analiza ministra Skarbu Państwa i minister nie może tłumaczyć się, że sprzedał za taką czy inną cenę, bo analiza była wykonywana przez firmę zewnętrzną.

Proszę ponadto zważyć, że te spółki mają różną wartość, a najniższa cena, jaką dzisiaj płaci się, jakiej oczekuje się za wykonanie analizy, to 30 tysięcy zł. To jest cena minimalna, kwoty są zdecydowanie większe, ale najniższa, z jaką się spotkałem, to jest 30 tysięcy zł. I my za pomocą tej zmiany powodujemy, że w wielu przypadkach nie będziemy dedykować pewnych rozwiązań prawnych firmom doradczym, które w każdym przypadku, bez względu na wartość spółki, w tym projekcie miały wziąć udział.

Jeżeli chodzi o te zmiany, to zmierzają one do uatrakcyjnienia jednej z metod prywatyzacji, jaką jest aukcja. Proszę zważyć, że my rezygnujemy z wartości księgowej, która była barierą, czasami skutecznie odstrasżając potencjalnie zainteresowanych udziałem w prywatyzacji. Ale proszę również zauważyć, że ta wartość jako próg prywatyzacji nie występuje w żadnej innej metodzie prywatyzacji. Uznajemy w toku analiz, że nie ma potrzeby utrzymywania tego progu w przypadku aukcji, dlatego że i tak ta cena, za jakie udziały czy akcje Skarbu Państwa będą sprzedawane, będzie wyznaczona przez rynek.

Ponadto, proszę państwa, chcemy wykorzystać nowe instrumenty, które wykształciły się w trakcie rozwoju rynku kapitałowego.

I ostatnia grupa zmian to rozszerzenie kręgu beneficjentów, którzy mogą korzystać ze środków zgromadzonych na funduszu restrukturyzacji, będących w dyspozycji nie tylko ministra Skarbu Państwa, ale także Agencji Rozwoju Przemysłu. Pamiętacie państwo, dyskutowaliśmy przy okazji ostatniej zmiany, noweli ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji nad zmianą wielkości odpisów dedykowanych na te fundusze i wtedy zapewnialiśmy państwa, że jest wystarczająca ilość środków zgromadzonych na tych funduszach, z których przedsiębiorcy mogą korzystać. Obserwujemy, że dalej te środki nie są do końca i efektywnie wykorzystywane przez przedsiębiorców tylko publicznych, stąd uważamy, że te środki mogą być wykorzystywane przez innych przedsiębiorców, którzy również powinni korzystać w taki sposób ze środków zgromadzonych na tym funduszu. Dziękuję bardzo.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Grażyna Sztark)

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo.

Obecnie senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do przedstawiciela rządu związane z omawianym punktem porządku obrad.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zabrać głos? Nie. Dziękuję ślicznie.

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Otwieram dyskusję.

Przypominam o konieczności zapisywania się do głosu u senatora prowadzącego listę mówców. Przemówienie senatora w dyskusji nie może trwać dłużej niż dziesięć minut. Podpisane wnioski o charakterze legislacyjnym senatorowie składają do marszałka Senatu do momentu zamknięcia dyskusji.

Informuję, że nikt z państwa senatorów nie zapisał się do głosu.

Zamykam dyskusję.

Informuję, że głosowanie w sprawie rozpatrywanej ustawy zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu dziewiętnastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo wodne oraz niektórych innych ustaw.

Tekst ustawy zawarty jest w druku nr 1048, a sprawozdanie komisji w druku nr 1048A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisji Środowiska, panią senator Jadwigę Rotnicką, o przedstawienie sprawozdania komisji.

Proszę uprzejmie, Pani Senator.

Senator Jadwiga Rotnicka:

Szanowna Pani Marszałek! Szanowni Goście! Wysoka Izbo!

Pragnę przedstawić w imieniu dwóch komisji, Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisji Środowiska, sprawozdanie o uchwalonej przez Sejm ustawie o zmianie ustawy – Prawo wodne oraz niektórych innych ustaw.

Pozwolicie państwo, że zajmę nieco więcej czasu, ponieważ sprawozdanie przedkładałam w imieniu dwóch komisji i będę mówiła o ustawie, która reguluje dość szeroki wachlarz spraw.

Tak więc uchwalona przez Sejm 26 listopada tego roku, omawiana dzisiaj ustawa nowelizuje kilka ustaw: ustawę – Prawo wodne z 2001 r. z późniejszymi zmianami; ustawę o obszarach morskich Rzeczypospolitej Polskiej i administracji morskiej z 1991 r. z późniejszymi zmianami; ustawę – Prawo budowlane z 1994 r. z późniejszymi zmianami, ustawę – Prawo ochrony środowiska z 2001 r. z późniejszymi zmianami; ustawę

o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym z 2003 r. z późniejszymi zmianami; oraz ustawę o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o cechach oddziaływania na środowisko. Ten cały pakiet nowelizowanych ustaw to tak naprawdę wprowadzenie blisko osiemdziesięciu zmian do dotychczas obowiązujących ustaw, które weryfikują i poprawiają przepisy utrudniające prawidłowe stosowanie systemu gospodarowania wodami.

Głównym celem zmiany prawa wodnego jest wdrożenie do krajowego porządku prawnego postanowień dyrektywy nr 2007/60 Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie oceny ryzyka powodziowego i zarządzania nim, zwanej dalej dyrektywą powodziową; dyrektywy nr 2008/105 Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie środowiskowych norm jakości w dziedzinie polityki wodnej; oraz uzupełnienie transpozycji do polskiego systemu prawnego postanowień dyrektywy nr 2000/60 ustalającej ramy wspólnotowego działania w dziedzinie polityki wodnej, zwanej dalej ramową dyrektywą wodną. Są to zmiany wynikające z wprowadzenia dyrektyw i wynikające z tego poprawki w tych ustawach, o których mówiłam.

Dyrektywa powodziowa nakłada na państwa członkowskie obowiązek opracowania wstępnej oceny ryzyka powodziowego, map zagrożenia ryzyka powodziowego i mapy ryzyka powodziowego, wymaga także koordynacji działań, jeśli chodzi o wspólnie zarządzane dorzecza międzynarodowe, a także opracowania planów zarządzania ryzykiem powodziowym oraz zapewnienia szerokiego procesu konsultacji społecznych. W zapisach ustawy wynikających z dyrektywy powodziowej zmierza się zatem do zminimalizowania ryzyka oraz właściwego zarządzania ryzykiem, jakie powódź może stworzyć dla życia i zdrowia ludzi, środowiska, działalności gospodarczej i dziedzictwa kulturowego. Dyrektywa powodziowa wymaga długoterminowego procesu planowania i dlatego jej realizacja odbywać się będzie w trzech etapach, które rozciągają się na lata 2011–2015.

Zgodnie z dyrektywą powodziową dla obszarów, gdzie występuje lub może wystąpić... Może najpierw powiem o tym, co przewiduje się tutaj w poszczególnych latach. Otóż w pierwszym etapie, który będzie trwał do grudnia 2011 r., zobowiązuje się państwa członkowskie Unii Europejskiej do dokonania wstępnej oceny ryzyka powodziowego dla obszarów dorzeczy oraz związanych z nimi obszarów wybrzeża. W drugim etapie, trwającym do grudnia 2013 r., wymaga się, aby państwa członkowskie Unii Europejskiej sporządziły mapy zagrożenia i ryzyka powodziowego. I wreszcie w trzecim etapie, trwającym do grudnia 2015 r., wymaga się, aby na podstawie map zosta-

(senator J. Rotnicka)

ły sporządzone plany zarządzania ryzykiem powodziowym.

Zgodnie z dyrektywą powodziową dla obszarów, gdzie występuje lub może wystąpić istotne ryzyko powodzi, zostaną ustalone odpowiednie cele zarządzania ryzykiem powodziowym, z naciskiem na ograniczenie potencjalnych negatywnych konsekwencji powodzi poprzez wykorzystanie w możliwych przypadkach nietechnicznych środków ochrony przeciwpowodziowej. Przez te nietechniczne środki ochrony powodziowej należy rozumieć... Nie mówimy tutaj o wałach przeciwpowodziowych, nie mówimy o zbiornikach powodziowych itd. W związku z tym w celu zapewnienia pełnej transpozycji postanowień dyrektywy powodziowej do polskiego systemu prawnego w przedmiotowej ustawie przewiduje się w szczególności uzupełnienie ustawy – Prawo wodne o nową definicję powodzi oraz między innymi definicje celów zarządzania ryzykiem powodziowym, obszarów szczególnego zagrożenia powodziowego, ryzyka powodziowego oraz zanieczyszczenia. Dotyczy to zmian wprowadzonych do art. 9 ustawy – Prawo wodne. Definicja powodzi jest o tyle istotna, że określa skutki zalewania nie tylko w wyniku wylewu rzeki, ale także przez wodę podsiąkającą, która również zagraża zabudowie i życiu człowieka.

Druga zmiana dotyczy oddzielnego uregulowania – dotychczas było inaczej – problematyki zarządzania ryzykiem powodziowym i problematyki przeciwdziałania skutkom suszy. Jest to rozdzielenie obecnego działu V na dwa działy – dział Va dotyczący ochrony przed powodzią i dział Vb dotyczący ochrony przed suszą. Trzecia zmiana polega na uregulowaniu problematyki przygotowywania wstępnej oceny ryzyka powodziowego, tworzenia map zagrożenia powodziowego, map ryzyka powodziowego, planów zarządzania ryzykiem powodziowym z określeniem organów administracji publicznej właściwych do tych spraw oraz procedury konsultacji społecznych dotyczących wymienionych dokumentów planistycznych. Czwarta zmiana dotyczy przygotowanie odrębnej wstępnej oceny ryzyka powodziowego, odrębnych map zagrożenia powodziowego, map ryzyka powodziowego oraz planów zarządzania ryzykiem powodziowym dla obszarów pasa nadbrzeżnego. Kolejna zmiana dotyczy uszczegółowienia przepisów związanych z celami środowiskowymi określonymi dla jednolitych części wód powierzchniowych podziemnych i obszarów chronionych, a także terminów, w których powinny one zostać osiągnięte. Proszę państwa, dyrektywa powodziowa wymaga także wprowadzenia do ustawy – Prawo wodne zasady zwrotu kosztów usług wodnych uwzględniających koszty środo-

wiska i koszty zasobowe, jeśli chodzi o gospodarowanie wodami, czyli zastosowania znanych zasad, że i zanieczyszczający płaci, i użytkownik płaci.

Cóż jeszcze można dodać? Przedmiotowa ustawa zawiera również regulacje dotyczące naboru na stanowiska dyrektora regionalnego zarządu gospodarki wodnej i jego zastępcy. Mówi o tym, kto będzie wykonywał mapy ryzyka. Głównym prowadzącym w tej materii jest prezes Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej.

Jest jeszcze jedna bardzo istotna zmiana... pozwólcie państwu, że znajdę to w notatkach... Ustawa wprowadza przepisy ustanawiające nową państwową służbę, służbę do spraw bezpieczeństwa budowy piętrzących. Ta służba będzie usytuowana w ramach Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej, który jest odpowiednio kadrowo i technicznie przygotowany do tego, aby pełnić rolę takiego kontrolera. Będzie to ośrodek technicznej kontroli zapór.

To, proszę państwa, są najistotniejsze zmiany, które wprowadzają te dyrektywy.

Proszę państwa, na wspólnym posiedzeniu Komisji Środowiska oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, które odbyło się 8 grudnia 2010 r., podnoszono w dyskusji kwestie dotyczące między innymi dotacji podmiotowej z budżetu państwa i dotacji celowej z budżetu jednostek samorządu terytorialnego udzielanych spółkom wodnym, poświęcono uwagę zagadnieniom stref ochronnych ujęć wody ustanowionych przed 1 stycznia 2002 r., sprawie bezpłatnego udostępniania przez Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej danych pomiarowych dotyczących stanu atmosfery i hydrosfery, a przez Państwowy Instytut Geologiczny – danych o stanie zasobów wód podziemnych i innych, także szkołom wyższym oraz instytucjom naukowo-badawczym dla potrzeb badań naukowych i dydaktycznych; chodziło o poszerzenie zapisu art. 110 prawa wodnego. Czwarte zagadnienie, o którym dyskutowano, to kwestia sformułowań definicyjnych, na przykład braku logiki w określeniu „obszar dorzecza”.

Po przeprowadzonej dyskusji komisje wprowadziły trzynaście poprawek do ustawy – Prawo wodne, których treść zamieszczona jest w druku nr 1048A. Komisje rekomendują Wysokiemu Senatowi przyjęcie przedkładanej ustawy. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo.

Obecnie senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do senatora sprawozdawcy.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zadać takie pytanie?

Bardzo proszę, pan senator Wojciechowski.

Senator Grzegorz Wojciechowski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Pani senator chodzi mi o to, czy jest tam rozróżnienie między budowlami piętrzącymi a urządzeniami piętrzącymi. Bo według mojej inżynierskiej głowy to jest różnica. Czy te dwie grupy należy traktować łącznie, czy oddzielnie?

Senator Jadwiga Rotnicka:

Budowle piętrzące a urządzenia piętrzące, tak? Myślę, że na to pytanie o stronę techniczną najlepiej odpowie strona rządowa, bo wiem, jak funkcjonują jedna i druga budowla, ale w tej chwili nie odpowiem, jak sformułowane są ich definicje.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo.

Teraz pan senator Jan Rulewski zada pytanie.

Senator Jan Rulewski:

Pani Posłanko Sprawozdawczyni, wspomniała pani, że tworzy się służbę dozoru bodajże budowli czy też urządzeń piętrzących, bo widzę, że jest tu zamieszanie, ale o któreś z tych urządzeń chodzi.

Pytanie jest takie: czy to pociąga za sobą utworzenie etatów i czy zarazem ustawa o racjonalizacji zatrudnienia nie spowoduje cięcia tych etatów?

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Bardzo proszę, Pani Senator.

Senator Jadwiga Rotnicka:

Na pierwsze pytanie odpowiedziałam tak ad hoc.

Jeżeli chodzi o pytanie pana senatora Rulewskiego, to tak jak wspomniałam, ta służba dozoru... chwileczkę, sprawdzę, jak się ona nazywa... państwowa służba do spraw bezpieczeństwa budowli piętrzących w zasadzie będzie bazowała na tym, co istnieje obecnie, na tym, co jest w Instytucie Meteorologii i Gospodarki Wodnej, tylko teraz będzie umocowanie prawne tejsze komórki w zakresie nadzoru, kontroli itd., bo do tej pory działa się to przy okazji, nie wynikało z obowiązku.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo, Pani Senator.

Czy są jeszcze pytania? Nie ma.

Dziękuję bardzo, Pani Senator.

(Senator Jadwiga Rotnicka: Dziękuję.)

Projekt tej ustawy został wniesiony przez rząd. Do prezentowania stanowiska rządu w toku prac

parlamentarnych został upoważniony minister środowiska.

Proszę państwa, z uwagi na to, że pan minister się zapowiedział, jest już gdzieś w pobliżu, ogłaszam dziesięciminutową przerwę. Poczekamy po prostu na pana ministra – przeprasza, ale miał spotkanie. Przerwa do 11.06.

(Senator Zdzisław Pupa: Spotkanie ministra, dajcie spokój...)

Słucham?

(Senator Zdzisław Pupa: Spotkanie...)

(Senator Wojciech Skurkiewicz: Przestań, przestań...)

Poczekamy, państwo wybaczcie, ale równolegle odbywa się posiedzenie Sejmu, tak więc...

(Przerwa w obradach od godziny 10 minut 56 do godziny 11 minut 06)

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Jest godzina 11.06. Proszę uprzejmie, jesteśmy w punkcie dziewiętnastym, dotyczącym prawa wodnego.

Zapraszam kolegów senatorów sekretarzy do pomocy, bardzo by było miło.

Projekt tej ustawy został wniesiony przez rząd. Do prezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister środowiska. Do prezentowania tego stanowiska jest upoważniony minister Gawłowski.

Czy przedstawiciel rządu pragnie zabrać głos w sprawie rozpatrywanej ustawy i przedstawić stanowisko rządu?

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

(Głos z sali: My mamy pytania.)

Zapraszam, albowiem panowie senatorowie zgłaszali wiele pytań.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Środowiska
Stanisław Gawłowski:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Ta ustawa jest de facto wypełnieniem zobowiązań wynikających z dyrektywy przeciwpowodziowej. Dokonujemy w niej transpozycji prawa europejskiego do prawa polskiego. Tak naprawdę na tej podstawie będziemy mogli sporządzić bardzo szczegółowe mapy zagrożeń i ryzyk powodziowych. O tym szeroko dyskutowaliśmy na posiedzeniu połączonych senackich komisji.

Uprzejmie proszę Wysoką Izbę o przyjęcie tejsze ustawy. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję, Panie Ministrze.

Obecnie senatorowie... Bardzo proszę o pozostanie, tak, czekaliśmy trochę, więc...

(wicemarszałek G. Sztark)

Obecnie senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż jedną minutę zapytania do przedstawiciela rządu, związane z omawianym punktem porządku obrad.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zadać takie pytanie?

Proszę uprzejmie, pan senator Ortyl, potem pan senator Pupa i pan senator Wojciechowski. Po kolei, dobrze?

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Władysław Ortyl:

Dziękuję bardzo, Pani Marszałek.

Panie Ministrze, chciałbym zapytać, czy panu ministrowi, ministerstwu jest znany problem zgłaszany przez Polskie Towarzystwo Melioracyjne, który dotyczy sprawy pozyskiwania ziemi do budowy wałów z tak zwanego międzywala. Oczywiście w myśl regulacji, które obowiązują, jest to objęte obowiązkiem uzyskiwania koncesji. Tylko że jest to troszeczkę, w moim odczuciu, przesada, dlatego że tej kopaliny nie uzyskuje się dla zysków, dla jakichś efektów gospodarczych, i jest takie przekładanie z kieszeni do kieszeni. Oczywiście te firmy, które to pozyskują, płacą symboliczne opłaty, ale samo uzyskanie koncesji wymaga niejednokrotnie dość długiego czasu, może to trwać nawet sześć miesięcy, a w przypadku dużego zagrożenia powodziowego albo tak zwanej drugiej fali to się zaczyna burzyć i wszyscy przymykają oko na to, że pozyskuje się ten grunt, a potem post factum uzyskuje się koncesję. Tak więc chciałbym wiedzieć, czy ministerstwo ma jakąś koncepcję w tej sprawie. W ustawie to odzwierciedlenia nie znajduje.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Stanisław Gawłowski:

Oczywiście, że ta sprawa nie jest regulowana w ustawie, bo ustawa tej kwestii nie reguluje. Zakładam, że chodzi nie tyle o samą ziemię, ile o kruszywo, o wydobywanie kruszywa z nurtu rzeki. Nie znam niestety problemu podnoszonego przez Polskie Towarzystwo Melioracyjne w takim wymiarze, o którym mówił przed chwilą pan senator. Jeżeli zaś chodzi o pozyskiwanie kruszywa i wykorzystywanie go do budowy wałów przeciwpowodziowych, to niestety, procedura musi być stosowana, również – jeśli by było trzeba – procedura związana z decyzjami środowiskowymi, czyli z ra-

portem. Większość koryt rzek jest objęta obszarami Natura 2000, więc każda ingerencja wymaga przeprowadzenia wcześniej odpowiedniej procedury. Gdy się patrzy na to przez pryzmat prawa unijnego, to widać, że nie ma możliwości zwalniania z obowiązku sporządzania raportów o oddziaływaniu na środowisko. Musimy niestety stosować te przepisy. Jeżeli instytucje czy osoby wystąpią o uzyskanie koncesji, to w sytuacjach uzasadnionych tego typu koncesję otrzymają. Nie jest to jednak, że tak powiem, oczywista oczywistość, dlatego że samo pozyskiwanie i wydobywanie kruszywa czy pozyskiwanie ziemi może czasami naruszać choćby nurt rzeki lub przyczyniać się do zmiany koryta. Kwestia jest bardziej złożona i za każdym razem wymagane jest przeprowadzenie analiz w danym miejscu.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo.

Przypomnę tylko państwu o regulaminowej minucie na zadanie pytania.

I proszę uprzejmie, pan senator Pupa.

Senator Zdzisław Pupa:

Panie Ministrze, z zapowiedzi wynika, że w przeciwdziałaniu powodziom czy podtopieniom bardzo ważną rolę mają do odegrania spółki wodne. Chciałbym zapytać, czy pan minister wie o tym, że uzyskiwanie pomocy od urzędów marszałkowskich, które dysponują środkami finansowymi na ten cel, jest uzależnione od ściągania składek. Dziękuję.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję.

Proszę uprzejmie, Panie Ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Stanisław Gawłowski:

Projekt ustawy zakłada szereg regulacji, które zostały wprowadzone na skutek interwencji spółek melioracyjnych, spółek wodnych. Nie ma w nim jednak jednego zagadnienia, o które spółki się dopominały, dotyczącego upelnomocnienia starostów do windykowania, do ściągania składek. Jest różnica zdań pomiędzy samymi zainteresowanymi a Ministerstwem Finansów, więc musimy szukać rozwiązań i ten problem regulować inaczej. Jeżeli chodzi o mechanizm pozyskiwania pieniędzy unijnych, dodatkowych pieniędzy, przez te spółki, to wprowadziliśmy go do projektu ustawy i dzięki temu spółki wodne będą mogły uzyskiwać wsparcie również ze środków unijnych.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję.

I pan senator Wojciechowski.

Senator Grzegorz Wojciechowski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Chodzi mi o spór dotyczący definicji: budowle piętrzące a urządzenia piętrzące. Czy w świetle tej ustawy urządzenie piętrzące jest budowlą piętrzącą? To tak by można było krótko sformułować moje pytanie.

Kolejna sprawa dotyczy rowów. Chciałbym zapytać o kwestię rowów przydrożnych, które równocześnie bardzo często są urządzeniami zapobiegającymi powodziom. Kto się tymi rowami zajmuje i czy będzie jakaś zmiana w tym zakresie? Pytam o to, bo wiele osób zgłasza się do mnie z problemami, że woda ich zalewa, a nie ma jak tej wody odprowadzić rowem przydrożnym. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo.

I pani senator Rotnicka.

Zblokujemy pytania.

Senator Jadwiga Rotnicka:

Panie Ministrze, ja mam pytanie, które może, a nawet na pewno, wypływa z mojej niewiedzy. Kto może być lub kto jest w naszym państwie właścicielem wód płynących czy wód stojących?

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Środowiska
Stanisław Gawłowski:**

Najpierw odpowiem na pytanie zadane przez pana senatora Wojciechowskiego. Każda budowla piętrząca jest urządzeniem piętrzącym, ale nie każde urządzenie piętrzące jest budowlą. Zacytuje pana prezesa Wiśniewskiego, który mówi, że „urządzenie” jest pojęciem szerszym, bo obejmuje cały zbiornik, całe nabrzeże, cały wał, a określenie „budowla piętrząca” odnosi się do na przykład zapory na zbiorniku albo jakichś jazów itd., jest to pojęcie węższe. Tak że z punktu widzenia definicji tak należy na te sprawy patrzeć.

Co do rowów przydrożnych, to jest to element infrastruktury drogi. Odpowiedzialność za stan rowów spoczywa zazwyczaj na zarządcy drogi, na

administratorze. I chociaż rowy przydrożne czasami pełnią również inną rolę, to odpowiedzialność za nie, jeżeli znajdują się w pasie technicznym drogi, ponosi zarządca drogi.

Jeżeli chodzi o kwestię własności wód, to z mocy prawa właścicielem wszystkich nieruchomości, które znajdują się pod wodami płynącymi, jeziorami i rzekami, jest Skarb Państwa. Oczywiście są też wody prywatne – stawy. Właścicielem stawu, który nie ma dopływu ani odpływu, może być osoba prywatna, a właścicielem nieruchomości pod wodami płynącymi jest z mocy prawa Skarb Państwa. Ta ustawa tego nie reguluje.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo.

O zadanie pytania proszę pana senatora Góreckiego.

Senator Ryszard Górecki:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Zgłoszono do mnie pytanie dotyczące finansowania spółek wodnych. Wiemy, że większość spółek nie jest w stanie zapewnić napraw w 20% czy nawet w 10%. Wiemy, że dotacja wynosi około 3,8 miliona zł. Daje to około 1,5 tysiąca zł na jedną spółkę. Czy jest tu jakaś szansa na rozwiązanie tych spółek? Bo, w moim pojęciu, jest dużo problemów. Pamiętam, jakie problemy musiałem rozwiązywać jako rektor w związku z wodą z rzeki Łyny, która płynęła wokół terenów uniwersytetu.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję.

I bardzo proszę, Panie Ministrze.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Środowiska
Stanisław Gawłowski:**

Ja już o tym mówiłem wcześniej, bo o podobną kwestię pytał pan przewodniczący, pan senator Pupa. Z punktu widzenia prawa utrzymanie spółek wodnych należy do instytucji i osób, które tworzą spółkę wodną. My w tej ustawie wprowadziliśmy mechanizm umożliwiający uzyskanie pomocy ze środków zewnętrznych. Chodzi o fundusz narodowy, fundusze wojewódzkie, środki unijne. Jedyny element, który nie został uregulowany tak, jak oczekiwaliśmy spółki wodne, dotyczy windykowania należności osób i instytucji współtworzących spółki wodne przez starostwo powiatowe. Ale jeśli chodzi o starostę jako takiego, to minister finansów miał w tej sprawie absolutnie odmienne zdanie i uzasadniał, że sprawa windykacji nie powinna być w taki sposób rozstrzygana. Wszystkie pozostałe oczekiwania związku spółek wodnych wprowadziliśmy do projektu ustawy, nad którym państwo dyskutujecie.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo.
Nie ma pytań...
Aha, bardzo przepraszam, pani senator Zajac.

Senator Alicja Zajac:

Chciałabym zapytać o art. 88p, bo jest tam pewna niejasność: „Ust. 1. W przypadku ostrzeżenia o nadejściu wezbrania powodziowego dyrektor regionalnego zarządu gospodarki wodnej, w drodze decyzji, może nakazać zakładowi piętrzącemu wodę obniżenie piętrzenia wody lub opróżnienie zbiornika, bez odszkodowania. Ust. 2. Decyzji, o której mowa w ust. 1, nadaje się rygor natychmiastowej wykonalności”. Dotąd jest to zrozumiałe, ale jest ust. 3: „Decyzja, o której mowa w ust. 1, wymaga uzgodnienia z właściwymi wojewodami. Brak stanowiska w ciągu dwóch godzin”... itd. Czy ust. 3 jest potrzebny, skoro jest ust. 2? Skoro mówi się o wykonalności natychmiastowej, to po co w następnym ustępie mówi się o uzgodnieniach z wojewodą w ciągu dwóch godzin? Jest to dla mnie troszkę...

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Proszę.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Środowiska
Stanisław Gawłowski:**

To uzgodnienie tak naprawdę obowiązuje już dzisiaj. Ma ono charakter zgody milczącej. Właściwy dyrektor regionalnego zarządu gospodarki wodnej występuje do wojewody o uzyskanie zgody na odstępstwo od instrukcji, czyli de facto ręczne sterowanie zbiornikiem przeciwpowodziowym. Dzisiaj ten czas to jest sześć godzin.

(*Senator Alicja Zajac:* Przypominam sobie ten moment z czerwca, kiedy kilka dni spędziłam w sztabie, i po prostu wiem, jak każdy dodatkowy zapis utrudniał...)

Tak, tylko trzeba pamiętać, że wojewodowie nadzorują prace wojewódzkich sztabów zarządzania kryzysowego. Każde działanie poza instrukcją może powodować podtopienia albo czasami powódź na terenach niżej położonych. Wojewoda musi być o tym powiadomiony i wojewoda musi być przygotowany. Czas sześciu godzin w tym zapisie skracamy do dwóch godzin, żeby reakcja była jeszcze szybsza, ale jednak taki obowiązek chcielibyśmy zachować, żeby wojewoda miał wiedzę, jakie decyzje są podejmowane na zbiornikach, żeby miał możliwość koordynowania prac ratowniczych.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo.
Przypominam o regulaminowej jednej minucie.
Proszę o zadanie pytania pana senatora Wojciechowskiego, a następnie pana senatora Woźniaka.
Proszę uprzejmie.

Senator Grzegorz Wojciechowski:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze, chciałbym wrócić do pytania zadanego przez panią senator Zajac. Jest rygor natychmiastowej wykonalności i dochodzi do egzekucji. W ustawie o postępowaniu egzekucyjnym w administracji nie widzę takiej ścieżki, która by zezwalała na wykonanie natychmiastowe, takie, do jakiego mają uprawnienia na przykład strażacy podczas akcji gaśniczej. Tutaj niczego takiego nie ma, to i tak trwa miesiąc, dwa, trzy. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Pytanie brzmi?

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Stanisław Gawłowski:* Ja rozumiem pana senatora...)

(*Senator Grzegorz Wojciechowski:* Jaka jest ścieżka?)

A, jaka jest ścieżka?

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Środowiska
Stanisław Gawłowski:**

Ścieżka wynika z tej ustawy. Regionalny dyrektor nadzorujący obszar kraju w kategoriach zlewniowych, na którego terenie działają zbiorniki, występuje do wojewody, a jeżeli wojewoda nie reaguje, uzyskuje zgodę po dwóch godzinach. Każdy zbiornik ma swoją instrukcję określającą, jak należy się zachowywać w sytuacjach ekstremalnych. Po takim wystąpieniu dyrektor uzyskuje możliwość ręcznego sterowania zbiornikiem. Podejmuje decyzję, jakich zrzutów należy dokonywać, żeby skuteczniej i lepiej przygotować się do przyjęcia zwiększonej fali. To już jest jego decyzja, działamy w oparciu o zapisy tej ustawy, a nie żadnej innej. Tutaj już absolutnie dyrektor regionalnego zarządu gospodarki wodnej ma swobodę w działaniu. Oczywiście to jest też poprzedzone odpowiednimi wyliczeniami, to nie jest tak, że on będzie dokonywał zrzutów w sposób nieprzemysłany, niekontrolowany, tylko wie, jaka jest konsekwencja, jeżeli ten zrzut będzie...

(*Senator Alicja Zajac:* Dlaczego tam jest bez odszkodowania?)

Dlatego, że za szkody wyrządzane przez naturę nie wypłacamy odszkodowania, a to jest element szkód wyrządzanych przez naturę.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo.
Pan senator Woźniak.

Senator Henryk Woźniak:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Panie Ministrze, ustawa dotyczy zarządzania o charakterze kryzysowym, a więc w sytuacji wielkiej wody. Ja chciałbym zapytać pana ministra o kwestię, która poprzedza tego rodzaju decyzje. Mam na myśli melioracje, utrzymanie podstawowych urządzeń, także przeciwpowodziowych, głównie na obszarach zagrożonych – ujście Warty, ujście Wisły i ujście Odry. Dopóki istniały spółki wodne, ta sprawa była kontrolowana i na bieżąco urządzenia melioracji podstawowej były konserwowane. Dzisiaj wiemy, że jest z tym źle. Czy ministerstwo dostrzega potrzebę działań legislacyjnych w tym zakresie, czy też na przykład kontrola koordynowana przez Najwyższą Izbę Kontroli pozwoliłaby dostarczyć lepszej wiedzy, umożliwiającej podjęcie takich działań legislacyjnych? Wiemy, że gminy nie wywiązują się z zadań na nich ciążyących i że zaniedbania w tym zakresie są często przyczyną podtopień albo wysokiej wody. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję.
I bardzo proszę.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Środowiska
Stanisław Gawłowski:**

Za ten fragment odpowiadają wojewódzkie zarządy melioracji i urządzeń wodnych. W Polsce mamy takich instytucji szesnaście, czyli w każdym województwie. Instytucje te podlegają marszałkowi województwa, samorządowi województwa, i one powinny wypełniać wszystkie zadania związane z bieżącym utrzymaniem infrastruktury służącej ochronie przeciwpowodziowej, ale też infrastruktury melioracyjnej, rowów itd. Oczywiście w różnych województwach wygląda to lepiej lub gorzej, w dużej części zależy to od aktywności poszczególnych wojewódzkich zarządów melioracji i urządzeń wodnych.

Nie chciałbym państwu zabierać zbyt wiele czasu, ale mogę powiedzieć, że znam takie zarządy, w których aktywność jest ogromnie duża w ciągu ostatnich lat, inwestycje w tym obszarze są tam prowadzone w wielu miejscach i w dużej skali, i znam takie zarządy melioracji i urządzeń wodnych, które potrafią pieniądze trafiające do nich na utrzymanie bieżące oddać z powrotem do budżetu państwa. To jest pewien kłopot, z którym się

również musimy zmierzyć, ale to nie wymaga regulacji ustawowej, raczej pewnej odpowiedzialności na poziomie samorządów województw i osób tam pracujących.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo.
Zgłoszeń do zadania pytań nie widzę.
Przypominam o konieczności...

Panie Ministrze, dziękuję bardzo, z tym że bardzo proszę o pozostanie na sali, albowiem są zgłoszone wnioski o charakterze legislacyjnym, do których zapewne będzie pan się chciał odnieść.

Przypominam o konieczności zapisywania się do głosu u senatora prowadzącego listę mówców. Przemówienie senatora w dyskusji nie może trwać dłużej niż dziesięć minut. Podpisane wnioski o charakterze legislacyjnym senatorowie składają do marszałka Senatu do momentu zamknięcia dyskusji.

Proszę o zabranie głosu pana senatora Zdzisława Pupa. Zapraszam.

Przypominam: dziesięć minut.

Senator Zdzisław Pupa:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Chciałbym przypomnieć na wstępie, że w naszym kraju funkcjonuje dwa tysiące czterysta czterdzieści sześć organizacji, które nazywają się spółkami wodnymi. Te spółki wodne opiekują się urządzeniami melioracji szczegółowej o wartości 30 miliardów zł. Na zaspokojenie pilnych potrzeb spółki wodne uchwalają składki na realizację zadań statutowych. Ministerstwo Finansów 6 lutego 2008 r. zastosowało jak gdyby blokadę ściągłości składek poprzez urzędy skarbowe, stwierdzając, że naczelnik urzędu skarbowego nie jest uprawniony do przyjęcia tytułu wykonawczego, i ma to związek ze ściągłością składek.

Chcę zwrócić uwagę, że od tamtego czasu o około 40% zmniejszyły się wpływy z tytułu ściągłości składek członkowskich.

W swoim pytaniu do pana ministra zwróciłem uwagę na fakt, że spółki wodne mają bardzo istotny wpływ na likwidację między innymi powodzi i podtopień lokalnych, które się pojawiają z uwagi na deszcze. Zajmują się, jak mówiłem, dbałością o właściwą konserwację urządzeń melioracyjnych. Przy tych zapisach, które mamy dzisiaj, nie pozwala się na to, aby ściągłość była właściwa, co pozwoliłoby na to, by konserwacja urządzeń, które zostały przygotowane, wybudowane, i dbałość o nie były na najwyższym poziomie.

Chcę zwrócić również uwagę na fakt, że działalność spółek wodnych sięga już stu siedemdziesięciu lat i zawsze korzystały one z pomocy państwa, gdyż nie miały innej możliwości. Te organizacje powstawały dzięki wielkiemu wysiłkowi i zaangażowaniu

(senator Z. Pupa)

zowaniu służb państwowych w odpowiednich warunkach prawnych i finansowych, a obecnie 30% spółek wodnych zostało zlikwidowanych.

Zgłosiłem do pani marszałek poprawkę, której celem jest usprawnienie mechanizmu egzekucji składek i świadczeń na rzecz spółki wodnej, gdyż aktualna ściągalskość jest nieefektywna. Ma to związek, jak zauważyłem wcześniej, z dbałością o urządzenia melioracyjne, jak również z przeciwdziałaniem podtopieniom lokalnym i powodziom.

Mam nadzieję, że pan minister podejmie pewną refleksję i przyczyni się do tego, abyśmy mogli stosowne zapisy w art. 170 zmienić. Dziękuję uprzejmie.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo.

Faktycznie bardzo krótkie wystąpienie.

Bardzo proszę panią senator Jadwigę Rotnicką.

Senator Jadwiga Rotnicka:

Pani Marszałek! Wysoki Senacie!

Chciałabym zabrać głos także w dyskusji, aby przybliżyć państwu jeszcze inne zagadnienia, o których nie mówiłam w trakcie sprawozdawania materiałów komisyjnych.

Otóż już po posiedzeniu komisji została zauważona jedna nieścisłość, co do której byłoby wymagane unormowanie prawne. Sprawa ma się następująco: do dnia 15 listopada 2008 r. zgodnie z ustawą – Prawo wodne kompetencje do wyznaczania aglomeracji miejskiej miał wojewoda, który wyznaczał je w drodze aktu prawa miejscowego, czyli rozporządzenia. Ale ustawa z 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko przypisała tę kompetencję sejmikowi województwa. Po 15 listopada takie działanie leży w gestii sejmiku danego województwa. Jednak ustawodawca w ustawie z 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku nie zamieścił żadnych regulacji o charakterze przejściowym, które odnosiłyby się, w związku ze wskazaną zmianą prawa w zakresie kompetencji prawotwórczej, do organu właściwego do wyznaczania aglomeracji oraz rodzaju aktu normatywnego. W związku z tym sejmik województwa nie ma obecnie formalnej podstawy prawnej do normatywnej ingerencji w materię prawną dotyczącą aglomeracji wyznaczonych przez wojewodę. Nie może zmienić granic aglomeracji czy też jej zlikwidować, nie może także uchylić rozporządzenia wojewody. W związku z tym istnieje konieczność zrównania statusu prawnego aglomeracji wyznaczonych przed 15 listopada 2008 r. ze statusem aglomeracji wyznaczanych na podsta-

wie i w trybie aktualnie obowiązujących przepisów, co pozwoli sejmikom województw na dokonywanie, w drodze uchwał, zmian obszaru i granic aglomeracji oraz ich likwidacji w uzasadnionych przypadkach.

W związku z tym należałoby w ustawie z 26 listopada 2010 r. o zmianie ustawy – Prawo wodne oraz niektórych innych ustaw wprowadzić poprawkę, jaką wnoszę, to znaczy następującą...

(Rozmowy na sali)

„Po art. 20a dodaje się art. 20b w brzmieniu:...”

(Wicemarszałek Grażyna Sztark: Panowie, bardzo proszę o spokój.)

„...Ust. 1. Aglomeracje wyznaczone przed dniem 15 listopada 2008 r. stają się aglomeracjami w rozumieniu art. 43 ust. 2a ustawy zmienianej w art. 1 w brzmieniu nadanej ustawą z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko”. Ten tekst został uzgodniony z legislatorami. „Ust. 2. Aglomerację wyznaczoną przed dniem 15 listopada 2008 r. sejmik województwa może zlikwidować w drodze uchwały”. I ust. 3. „Z dniem likwidacji aglomeracji, o której mowa w ust. 2, traci moc akt prawa miejscowego, w którym ta aglomeracja została wyznaczona”. Taką poprawkę składam.

(Wicemarszałek Grażyna Sztark: Dziękuję bardzo.)

Proszę państwa, mam wielką ochotę złożyć jeszcze jedną poprawkę, i chyba to uczynię, do art. 110 projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo wodne. Dotyczy ona poszerzenia katalogu podmiotów, którym to podmiotom Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej oraz Państwowy Instytut Geologiczny były obowiązane nieodpłatnie udostępniać informację o stanie atmosfery, hydrosfery i hydrogeologii. Dotychczas ust. 3 w art. 110 brzmi tak: „Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej jest obowiązany udostępniać nieodpłatnie informacje o stanie atmosfery i hydrosfery, przetwarzane w wyniku realizacji standardowych procedur, organom władzy publicznej oraz właścicielom wód lub – to ważne – działającym w ich imieniu zarządcom”. A ja tutaj chciałabym dodać następujący człon: „jak również szkołom wyższym oraz instytutom naukowo-badawczym dla potrzeb badań naukowych i dydaktycznych”. Takie samo sformułowanie, takie samo poszerzenie chciałabym wprowadzić do ust. 4 odnoszącego się do Państwowego Instytutu Geologicznego, a więc byłoby to: „jak również szkołom wyższym oraz instytutom naukowo-badawczym dla potrzeb badań naukowych i dydaktycznych...”. I dodałabym jeszcze: „...na podstawie zawartej umowy”.

Dlaczego, proszę państwa, o tym mówię? Dyskutowaliśmy o tej sprawie na posiedzeniu komisji, pan minister zapewnił nas wówczas, że istnieją stosowne porozumienia między uczelniami wy-

(senator J. Rotnicka)

zszymi, które mają tę sprawę normować. Ale, wiecie państwo, zapewnienie i teoria a praktyka to są dwie różne rzeczy.

Zresztą mam przykłady świadczące o tym, że tak na dobrą sprawę te porozumienia niczym nie skutkują. Mam przed sobą stosowne porozumienie – jedno z porozumień, nie wiem, czy wszystkie mają jednakową treść – które zawarte zostało między Uniwersytetem Poznańskim a Instytutem Meteorologii i Gospodarki Wodnej w maju tego roku. Po pięknie brzmiącej preambule, która jest w tym porozumieniu, mówiącej, że niniejsze porozumienie ma na celu, przez współdziałanie stron, przyczynienie się do jeszcze lepszej realizacji zadań i celów działalności stron – czytają: uczelni i instytutu meteorologii – znajdują się uwagi, że zadania IMGW dotyczą, między innymi, prowadzenia ciągłych i kompleksowych prac badawczych i rozwojowych nad wszelkimi procesami i zjawiskami atmosferycznymi i hydrologicznymi w celu doskonalenia metodycznego, kompleksowego systemu przewidywania ich potencjalnych skutków, a zadania uczelni polegają na pełnieniu misji odkrywania i przekazywania prawdy poprzez prowadzenie badań i kształcenie studentów i stanowią integralną część narodowego systemu edukacji i nauki. Strony niniejszego porozumienia dla owocnego pełnienia swoich misji i rozwoju wzajemnej współpracy, z nadzieją na obustronne korzyści, wspólnie postanawiają, co następuje... Stosowne zapisy tego porozumienia nakładają na strony pewne obowiązki, głównie na stronę uczelni, która ma te dane uzyskiwać za darmo. I oczywiście wchodzi tutaj w grę prawo autorskie, niewykorzystywanie uzyskanych danych dla potrzeb komercyjnych itd., itd. Czyli wszystko byłoby w porządku, gdyby owa misja i ów zapis były realizowane w praktyce. A teraz, Szanowni Koledzy i Koleżanki, Państwo Senatorowie, Panie Ministrze, praktyka. Nie będę tutaj wymieniała nazwisk, będę mówiła tylko o procedurze uzyskiwania danych. Otóż porozumienie zostało zawarte w maju tego roku i jedna z pań doktor, pisząca już pracę habilitacyjną, zwróciła się do dyrektora Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej, a właściwie do zastępcy dyrektora do spraw służby hydrologicznej i meteorologicznej, z uprzejmą prośbą o udostępnienie danych hydrologicznych na mocy porozumienia, którego fragment preambuły przeczytałam. Było to 17 czerwca. Owo pismo pozostało bez odpowiedzi. Mam jego treść, chodzi w nim o prace naukowo-badawcze prowadzone na obszarze Słowińskiego Parku Narodowego i Mierzei Łebskiej, dotyczące badań poziomów morza i zasolenia wód podziemnych. Nie uzyskawszy odpowiedzi, owa doktor w sierpniu zwróciła się do jednej z pań, sekretarki w instytucie – bo łączy ona przecież z dyrektorem – w ten

sposób: „Uprzejmie proszę o informację dotyczącą udostępnienia danych hydrologicznych. Prośbę zawarłam w piśmie, które przesałam do państwa w czerwcu 2000 r.”. Ponieważ było to zapytanie mailowe, na drugi dzień szybko przysłała odpowiedź mailowa o treści: „Przepraszamy za zwłokę dwumiesięczną, zajmiemy się teraz sprawą w trybie pilnym”. I co dalej? Nic, proszę państwa. Wobec tego, po upływie kolejnych miesięcy, w październiku tego roku zainteresowana osoba zwraca się do stosownej pani: „Bardzo panią proszę o pomoc w uzyskaniu danych hydrologicznych, dotyczących stanów Morza Bałtyckiego za okres podany w załączonym piśmie itd. Moją prośbę kieruję do państwa już po raz trzeci. Bez danych dotyczących stanów morza nie mogę opracować wyników moich badań prowadzonych na obszarze – tu wskazuje na jakim – bardzo liczę na pomoc. W załączeniu przesyłam pismo z czerwca, pierwsze, które wysłałam”. I nic, proszę państwa. Dopiero 15 października przychodzi mailowa odpowiedź: „Pismo pani z 24 sierpnia zostało skierowane do dyrektora Oddziału Morskiego IMiGW w Gdyni, pana – wykropkuję – podejrzewam, że sprawa została przekazana do pani – wykropkuję – kierownika Biura Prognoz Hydrologicznych w Gdyni. Podaję telefon, proszę tam zapytać. Pismo powinni mieć. Pozdrawiam”.

Proszę państwa, a czas płynie. W październiku, po uzyskaniu tejże odpowiedzi, owa osoba skontaktowała się telefonicznie ze wskazaną panią, która miała udzielić informacji, lecz, niestety, nie miała ona żadnej informacji z Warszawy, nie miała wiedzy o porozumieniu uniwersytetu z IMiGW, a także nie miała pisma, które ta pani wysłała. Wobec tego jeszcze tego samego dnia ta pani zadzwoniła do dyrektora, przesyłając owe pisma, nie wiem, z czerwca i września. Dotarło. I znowu: „Szanowny Panie Dyrektorze, zwracam się z uprzejmą prośbą o udostępnienie danych hydrologicznych itd. Wspomniane pismo zostało przesłane w czerwcu bieżącego roku do Warszawy. Wczoraj kontaktowałam się ponownie z IMiGW w Warszawie i otrzymałam odpowiedź zawartą poniżej, że pismo zostało skierowane do państwa. Dzwoniłam również do pani – wykropkuję – w tej sprawie, ale niestety nie mogła mi pomóc. Uprzejmie proszę o informację, czy dane zostaną udostępnione zgodnie z zawartą umową i kiedy można liczyć na odpowiedź”. Bez odpowiedzi.

Ale, proszę państwa, wreszcie w listopadzie, nie mając żadnej odpowiedzi, owa pani kontaktuje się z dyrektorem, czyli z gabinetem dyrektora w Gdyni, i uzyskuje informację, że nie znaleziono pisma przesłanego przez nią z Warszawy...

(*Wesołość na sali*)

...natomiast – po podaniu przez zainteresowaną daty wysłania pisma – znaleziono w skrzynce dyrektora e-mail z października. Owo pismo zo-

(senator J. Rotnicka)

stało przekazane do działu ekspertyz i poproszono tę panią o kontakt. Informacja z działu ekspertyz: „Nie można udostępnić danych. Czekamy na decyzję dyrektora”...

(*Wesołość na sali*)

...„ponieważ dyrektor jest bardzo zajęty i nie ma decyzji, proszę zadzwonić za około dwa tygodnie”. A to już jest, proszę państwa, połowa listopada.

W związku z tym, Szanowny Panie Ministrze, środowiska uczelniane nie domagają się czegoś nadzwyczajnego. Moja propozycja została poparta w stanowisku Konferencji Rektorów Uczelni Uniwersytetów Polskich. O co chodzi? Ja już nie mówię o nadzorze, ja już nie mówię o tym, czy powinna tam być restrukturyzacja zatrudnienia, czy nie, nie mówię o tym, jak powinna funkcjonować instytucja i komu ona podlega. Idea mojego wystąpienia jest jedynie to, że jeśli w tej ustawie zawarlibyśmy zapis, że także wyższe uczelnie mogą współpracować na zasadzie umowy, to wtedy ta umowa restrykcyjnie precyzowałaby warunki, jakie muszą zostać spełnione. I tego dotyczy moja prośba.

Postaram się taką poprawkę, w uzgodnieniu z naszymi legislatorami, przedłożyć do protokołu. Uczynię to niniejszym w trakcie dyskusji. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo, Pani Senator.

Chcę poinformować, że czas łączny już został wyczerpany w pełni: dziesięć i dodatkowe pięć minut. Ale to jest nagroda za prowadzenie tej ciężkiej ustawy.

(*Senator Władysław Dajczak: Ale to było bardzo ważne.*)

Bardzo proszę, pan senator Ortyl i dziesięć minut.

(*Senator Ryszard Bender: Nie żal tego czasu.*)

(*Senator Władysław Dajczak: Dwanaście minut.*)

(*Senator Grzegorz Banaś: Plus dodatkowa premia: pięć minut.*)

Senator Władysław Ortyl:

Pani Marszałek! Wysoki Senacie! Panie Ministrze!

Oczywiście, kiedy pytałem o pozyskiwanie ziemi na budowę wałów z międzywala, mówiłem tylko i wyłącznie o ziemi, to nie dotyczyło kruszywa. Chcę powiedzieć, że jeszcze takim dodatkowym aspektem tej koncepcji, budzącym dużo wątpliwości, jest to, że ta ziemia jest jak gdyby niezdefiniowana, mam tu na myśli nazwy w wykazie kopalin. W tej koncesji często nawet sztucznie się używa tych nazw, pisze się, że to jest żwir albo piasek, albo jakieś kruszywo, czyli coś, co nie powinno być budulcem wałów. I potem, kiedy ktoś tę

koncesję widzi, a jest jakiś dociekliwy, to zaraz zgłasza do kogoś, że budują wały ze żwiru, no i problem jeszcze dodatkowo się nawarstwia. Tak więc myślę, że warto byłoby się tym zainteresować. Chcę powiedzieć, że zwrócę się do pana ministra ze stosownym oświadczeniem w tej sprawie, oczywiście w momencie, kiedy takiego punktu nie będzie w porządku obrad Wysokiej Izby.

Z tą sprawą w jakiejś mierze wiąże się także sprawa zadrzewień, zakrzaceń w międzywale. Prawda? Między ekspertami czy naukowcami jest spór w tym zakresie, czy nie lepiej, żeby tę przestrzeń pozostawić wolną, ograniczając się do koniecznych umocnień brzegów w tym zakresie. Powódź w tym roku dwukrotnie pokazała – przynajmniej w moim odczuciu, choć wielu też tak uważa – że jeżeli spływ wody byłby szybszy, bo tutaj dochodzi objętość, jaką stanowią te drzewa czy zakrzaczenia, to po prostu wysokość fali mogłaby być o ileś tam mniejsza. Ale już nie chcę o tym mówić, nie chciałbym już podejmować tego tematu. W każdym razie byłaby to wielkość znacząca dla zmniejszenia efektów tej powodzi.

Uważam, że w tym zakresie powinna zostać przedłożona jakaś koncepcja. Powinniśmy wiedzieć, czy te zadrzewienia mają być, czy też mamy je usuwać. Oczywiście ustawa dotyczy przyszłości, mówiąc o tym, w jakich przypadkach i kto może wyrazić zgodę na zadrzewienia czy zakrzaczenia, odnosi się także do wałów, że gdzieś tam nie powinno ich być. Jednak nie mówi ona o tych sprawach, które są, że tak powiem, historyczne, może nie z powodu samej koncepcji, ale, w moim odczuciu, pewnych historycznych zaniedbań, bo nikt się tym nie interesował, nikt nie czyścił tych drzew czy krzewów w momencie, kiedy były małe, kiedy nie miały jakiegось tam znaczenia i, wreszcie, kiedy nie były problemem – na co zwrócił uwagę pan minister – w kontekście obszarów Natury 2000. Zgoda, oczywiście te sprawy środowiskowe też trzeba uwzględniać, ale trzeba też pamiętać o tym, jakie to niesie zagrożenia, jakie niebezpieczeństwa, a także jakie koszty z tego tytułu mogą się pojawić.

Uważam, że ministerstwo, a już koniecznie służby odpowiedzialne za nasze bezpieczeństwo powodziowe, powinny mieć to jasno określone i zdefiniowane: albo zostawiamy, albo zostawiamy tylko w jakichś miejscach, albo się tego pozbywamy, bowiem niezależnie od tego, czy grubość jest mniejsza, czy większa, należy to międzywale oczyścić. Ja oczywiście, jak już powiedziałem, jestem zwolennikiem tego, aby usuwać zadrzewienia, zakrzaczenia, które powstały niejako historycznie i są efektem zaniedbań, zaniechań. Być może nie było też środków, aby te zakrzaczenia usunąć.

Chciałbym też zwrócić państwa uwagę na inną rzecz. Oczywiście mówimy tutaj, że ta regulacja jest pewną transpozycją dyrektyw unijnych, ja jednak nie chciałbym, żeby te dyrektywy były przy-

(senator W. Ortyl)

jmowane bezrefleksyjnie, czego wyrazem jest, w moim odczuciu, dodany art. 38i, mówiący o czasowym dopuszczeniu pogorszenia stanu wód w przypadku, gdy to pogorszenie wynika z przyczyn naturalnych. To jest taka oczywista oczywistość i, moim zdaniem, nie powinniśmy tego powtarzać. Być może w prawie unijnym – a w moim odczuciu tak jest – pisze się rzeczy po prostu oczywiste, jednak my raczej w naszym ustawodawstwie tego unikamy. Stąd, w moim odczuciu, ta transpozycja też nie powinna mieć takiego charakteru.

Zastanawiam się, jak na tę część obowiązków i zadań, które zostały narzucone samorządom, przekazane im tą ustawą, zareagują same samorządy, bowiem nie widać tutaj jakichś jasnych, w ślad za tym idących, uwarunkowań finansowych. I mam obawy, czy zadania, które zostały na mocy tej ustawy przekazane samorządom, samorządom różnych szczebli, zostaną dobrze jakoś wykonane.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Bardzo dziękuję za dyscyplinę czasową.

Informuję, że lista mówców została wyczerpana.

Dla porządku informuję, że senator Lucjan Cichosz złożył swoje przemówienie w dyskusji do protokołu*.

Informuję również, że wnioski o charakterze legislacyjnym na piśmie złożyli: Michał Wojtczak, Zdzisław Pupa i Jadwiga Rotnicka.

Czy przedstawiciel rządu chce ustosunkować się do przedstawionych wniosków? Widzę, że chce.

Zapraszam.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Stanisław Gawłowski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo!

Do poprawek, które zostały zgłoszone przez państwa senatorów, chciałbym bardzo krótko się odnieść. O poprawce, którą zgłosił pan senator Pupa, już w zasadzie wcześniej mówiłem i na ten temat była dyskusja na posiedzeniu połączonych senackich komisji. My już nie jesteśmy gospodarzem ustawy, tylko państwo. Ja mówiłem o różnych opiniach i obawach z tym związanych oraz o stanowisku Ministerstwa Finansów, ale to państwo będziecie podejmować decyzje.

Jeśli chodzi o pierwszą poprawkę zgłoszoną przez panią senator Rotnicką, to jak najbardziej

widzę potrzebę jej wprowadzenia, bo rzeczywiście istnieje ogromny problem dotyczący wyznaczania aglomeracji wodno-ściekowych, zwłaszcza w kontekście zmiany stanowiska Komisji Europejskiej, która dzisiaj uznaje, że w przypadku wyznaczonych już aglomeracji wodno-ściekowych do roku 2015 trzeba osiągnąć 100% podłączenia do instalacji odbioru ścieków i oczyszczania. A to oznacza ogromne nakłady, de facto nie do zrealizowania w Polsce, i konsekwencje dla gmin, które same sobie wyznaczyły aglomeracje. I żeby stworzyć furtkę, dzięki której gminy będą mogły się wycofać z wyznaczonych wcześniej aglomeracji, potrzebna jest ta poprawka. Trzeba dać sejmikom możliwość dokonywania zmian wyznaczonych aglomeracji.

Co do drugiej poprawki... To jest bardzo ciekawa historia. Jestem przekonany, że nie tylko w korespondencji na uniwersytecie poznańskim tego typu historie mogą się zdarzyć. Myślę, że w każdej instytucji, Pani Senator, w każdej bez wyjątku. Ja za to przepraszam. Jeszcze dzisiaj porozmawiam z dyrektorem instytutu o tym, co się zdarzyło. Na podstawie tej skandalicznej korespondencji... Bo w pełni się zgadzam, że jest to skandaliczne, nie ma co do tego złudzeń. W każdej instytucji, pani senator doskonale wie, zwłaszcza na poziomie niższego szczebla, jest to dość powszechne zjawisko. Odkłada się sprawy na później, przesuwają itd. To jest naganne, ale niestety się zdarza. Bardzo za to przepraszam i jeszcze dzisiaj, jak mówiłem, będę interweniował. Chodzi o to, żeby tego typu historie nie miały miejsca. Na podstawie tej historii można jednak powiedzieć o sytuacjach – o tym również rozmawialiśmy na posiedzeniu połączonych komisji – kiedy z budżetu instytutu, który jest państwową służbą hydrologiczno-meteorologiczną, około 10 milionów zł wydatkuje się z myślą o uczelniach, które de facto po otrzymaniu danych do badań naukowych, po ich wprowadzeniu, wykorzystaniu do swoich badań, będą mogły nimi handlować...

(Rozmowy na sali)

Tak, Pani Senator, bo nie mówimy o tym jednym przypadku, tylko o zasadzie. De facto powołuje się więc, że te pieniądze trafiają do kogoś innego. Ja zatem uprzejmie proszę, żeby Wysoka Izba, zanim przyjmie tę poprawkę, pomyślała o tym, żeby w budżecie instytutu państwowej służby hydrologiczno-meteorologicznej te pieniądze się znalazły. Bo dawanie czyimś kosztem jest bardzo łatwe. Trzeba myśleć o tym, w jaki sposób tego typu instytucja państwowa, działająca w bardzo ważnym, newralgicznym segmencie, może funkcjonować, uzyskując pieniądze także z zewnątrz.

Szukaliśmy konstrukcji, która pozwoli na to, żeby obszar związany z działalnością badawczą, naukową, nie był ograniczany, żeby dane można było udostępniać, ale tylko i wyłącznie udostępniać, bez możliwości dalszego...

(Rozmowy na sali)

* Przemówienie złożone do protokołu – w załączeniu.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Panie Ministrze, sekundkę...

Panowie, ja ogłoszę pięciominutową przerwę przed głosowaniami. Tak że pozwólmy panu ministrowi skończyć. Musimy...

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Środowiska
Stanisław Gawłowski:**

Jeszcze tylko cztery zdania.

W związku z tym, tak deklarowałem na posiedzeniu komisji, tak deklaruję również teraz, do czasu wypracowania dobrej formuły współpracy między instytutem a uczelniami w obszarze dotyczącym działań naukowych, badawczych i dydaktycznych, która doprowadzi do tego, żeby nigdy tego typu przypadki, jak opisany przez panią senator, się nie zdarzały... Ja absolutnie nie mogę się zgodzić na to, żeby dochodziło do wyprowadzenia pieniędzy poza instytut. Na to się absolutnie zgodzić nie mogę i bardzo proszę Wysoką Izbę, żeby w poczuciu odpowiedzialności za tę ważną jednostkę, za służbę hydrologiczno-meteorologiczną, nie pozwolić na wprowadzenie tego typu zapisu.

I wreszcie uwagi – bo w zasadzie to były uwagi, a nie poprawki – zgłaszane przez pana senatora Ortyła. Jeśli chodzi o zakrzaczenia i zadrzewienia, to ja przysłuchuje się dyskusjom ekspertów w tej kwestii i eksperci mówią różnie. Jedni mówią, żeby wyciąć wszystko, co znajduje się w międzywalu. Tylko że konsekwencja będzie taka, że przyspieszymy spływ wody i ta woda gdzieś niżej się skumuluje. W Polsce powódź zazwyczaj zaczyna się w górach, na południu. Później przez kilkaset kilometrów przeprowadzamy tę wodę przez cały kraj, ale jeśli dodatkowo przyspieszymy jej spływ, to ona gdzieś – w przypadku Wisły gdzieś w Warszawie czy w Płocku – się skumuluje i tam wyleje. Powinniśmy więc próbować spowalniać przepływ. To spowalnianie możemy uzyskać również dzięki istniejącemu systemowi zakrzaczeń i zadrzewień. Są takie osoby, które powtarzają, że system Natura 2000 nie pozwala dzisiaj na usuwanie drzew. Tylko że Natura 2000 wprowadzana jest od dwóch czy trzech lat, a drzewa mają po sto lat. Przez sto lat nic nie przeszkadzało, a dzisiaj przeszkadza Natura 2000.

Tak naprawdę to mapy zagrożeń i ryzyka powodziowego bardzo precyzyjnie nam powiedzą o tym, gdzie i co należy usunąć, a co należy jednak zostawić, dzięki czemu... Modelowanie wynikające z tych map da nam bardzo precyzyjną odpowiedź, jak należy się w konkretnym przypadku zachować. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Ponieważ zostały zgłoszone wnioski o charakterze legislacyjnym, proszę Komisję Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisję Środowiska o ustosunkowanie się do przedstawionych wniosków i przygotowanie wspólnego sprawozdania.

Informuję, że głosowanie w sprawie rozpatrywanej ustawy zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Proszę państwa, zgodnie z zapowiedzią, o godzinie 12.00 miały się rozpocząć głosowania. Ja ogłoszę teraz pięciominutową przerwę na zorganizowanie się, odebranie odpowiednich druków, przygotowanie się do głosowania itp.

Droży Państwo, Panie Ministrze, bo widzę, że pan minister Piątas jest na sali, o godzinie 13.50 zaplanowana jest przerwa na opłatek senacki. Mam nadzieję, że uda nam się zrealizować punkt dwudziesty pierwszy obrad jeszcze przed przerwą na opłatek. Zobaczmy, jak to będzie. Dziękuję bardzo.

Ogłaszam pięciominutową przerwę.

(Senator Marek Ziółkowski: O 12.03 mamy zacząć głosowania. Tak?)

Tak. I wtedy pan senator, pan marszałek Ziółkowski, przejmie prowadzenie. Dziękuję.

(Przerwa w obradach od godziny 11 minut 58 do godziny 12 minut 03)

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Proszę o zajmowanie miejsc i nastawienie się na głosowania.

Wysoki Senacie, wznawiam obrady.

Powracamy do rozpatrywania punktu jedenastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o kierujących pojazdami.

W przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Gospodarki Narodowej i Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, które ustosunkowały się do wniosków i przygotowały wspólne sprawozdanie w tej sprawie. Ono jest w druku nr 1046Z.

Pan senator Stanisław Jurcewicz jest sprawozdawcą.

Proszę, Panie Senatorze.

Senator Stanisław Jurcewicz:

Dziękuję, Panie Marszałku.

W imieniu połączonych komisji: Komisji Gospodarki Narodowej oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, proszę o przyjęcie wniosków zawartych w punktach:

(senator S. Jurcewicz)

pierwszym, drugim, trzecim, czwartym, piątym, szóstym, siódmym, dziesiątym, jedenastym, dwunastym, czternastym, szesnastym, dziewiętnastym, dwudziestym, dwudziestym pierwszym, dwudziestym drugim, dwudziestym czwartym, dwudziestym piątym, dwudziestym siódmym, dwudziestym ósmym, dwudziestym dziewiątym, trzydziestym, trzydziestym pierwszym, trzydziestym piątym, trzydziestym szóstym, trzydziestym siódmym, trzydziestym ósmym, trzydziestym dziewiątym, czterdziestym, czterdziestym pierwszym, czterdziestym drugim, czterdziestym czwartym, czterdziestym piątym, czterdziestym dziewiątym, pięćdziesiątym pierwszym, pięćdziesiątym dziewiątym, sześćdziesiątym, sześćdziesiątym pierwszym, sześćdziesiątym trzecim, sześćdziesiątym czwartym, sześćdziesiątym piątym, sześćdziesiątym szóstym, sześćdziesiątym siódmym, sześćdziesiątym ósmym, sześćdziesiątym dziewiątym, siedemdziesiątym i siedemdziesiątym pierwszym.

Proszę także o uwzględnienie łącznego głosowania bloku poprawek: pierwszej, drugiej, trzeciej, czwartej, piątej, szóstej, siódmej, dziesiątej, jedenastej, dziewiętnastej, dwudziestej drugiej, dwudziestej czwartej, dwudziestej ósmej, dwudziestej dziewiątej, trzydziestej, trzydziestej pierwszej, trzydziestej piątej, trzydziestej szóstej, trzydziestej siódmej, czterdziestej, czterdziestej pierwszej, czterdziestej drugiej, czterdziestej piątej, pięćdziesiątej dziewiątej, sześćdziesiątej, sześćdziesiątej pierwszej, sześćdziesiątej trzeciej, sześćdziesiątej czwartej, sześćdziesiątej ósmej, sześćdziesiątej dziewiątej, siedemdziesiątej pierwszej. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję.

Jeszcze raz przypominam – to także do pana senatora Wiatra – jeżeli chodzi o sprawozdanie komisji, został zgłoszony w imieniu komisji wniosek o głosowanie nad blokiem poprawek. To są poprawki, jak rozumiem, o charakterze legislacyjno-redakcyjnym.

(Senator Kazimierz Wiatr: Bardzo dziękuję panu marszałkowi.)

Proszę teraz sprawozdawcę mniejszości komisji. Najpierw senator Banaś.

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Senator Grzegorz Banaś:

Dziękuję uprzejmie, Panie Marszałku.

Zwracam się do Wysokiej Izby o poparcie poprawek mniejszości. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję.

Drugi sprawozdawca mniejszości, senator Gruszka.

Proszę, Panie Senatorze.

Idzie do mównicy...

Senator Tadeusz Gruszka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Proszę o przyjęcie wniosków mniejszości, popartych przeze mnie i pana senatora Paszkowskiego, zawartych w punktach ósmym, dziewiątym i siedemnastym. Proszę zwrócić szczególną uwagę na poprawki ósmą i dziewiątą. One dotyczą upoważnienia osiemnastolatków do prowadzenia tirów. Moje poprawki, poparte przez mniejszość, zmierzają do tego, aby to narzędzie pracy oddać obywatelom przynajmniej o rok starszym. Limit podniesiony jest z osiemnastu lat do dziewiętnastu. Nie do końca prawdą było uzasadnienie pana ministra, że poprzez dodatkowy kurs, który...

(Rozmowy na sali)

Mam mówić?

(Wicemarszałek Marek Ziółkowski: Tak, proszę mówić, Panie Senatorze.)

No tak, tylko że ja nie chcę mówić do siebie, ale do senatorów.

(Wicemarszałek Marek Ziółkowski: Ale proszę mówić głośno. Senat proszę o ciszę. Mówi senator sprawozdawca wniosków mniejszości.)

Nieprawdą jest, że jeśli chodzi o kurs, który trwa trzysta godzin, to w sztuczny sposób przesuwamy o rok uzyskanie możliwości prowadzenia ciężarówki. W skrajnym przypadku jest to zaledwie 1/3 roku. Chcemy, aby osiemnastolatek, jeśli chodzi o prawo jazdy kategorii B, miał dodatkowe kursy, dodatkowe szkolenia i chcemy, aby był dwuletni okres nadzoru nad nim, a nie chcemy zastosować tego samego wymogu w przypadku prowadzenia bardzo ciężkiego sprzętu, jakim są tiry. Pragnę jeszcze raz prosić Wysoką Izbę o przyjęcie poprawek zawartych w punktach ósmym i dziewiątym. One spowodują, że dopiero od dziewiętnastego roku życia będzie można prowadzić takie ciężarówki. To, co się dzieje na naszych drogach, to jest wynik lekkomyślności naszego prawa. Na uwagę jeszcze...

(Wicemarszałek Marek Ziółkowski: Dziękuję...)

Mam coś jeszcze do powiedzenia. Proszę zwrócić uwagę, że motocyklista, jeżeli nie ma prawa jazdy innych kategorii, to dopiero w wieku dwudziestu czterech lat może prowadzić motocykl.

Proszę jeszcze o przyjęcie poprawki zawartej w punkcie siedemnastym. Pomimo że pierwotnie, w trakcie dyskusji pan minister zgodził się na tę

(senator T. Gruszka)

poprawkę, następnie wycofał się z tego. Proszę o uzasadnienie... Ośrodki mogą być prowadzone w powiecie sąsiednim. Jeżeli starosta – albo i dwóch starostów, nie wykluczamy takiej sytuacji – będzie patrzył nieprzychylnie, będzie literalnie interpretował zapis, że tylko na terenie powiatu sąsiedniego ośrodek może prowadzić szkolenie, to nie pozwoli otworzyć ośrodka szkolenia w kolejnym powiecie. Tego dotyczy poprawka siedemnasta. Przypominam: poprawki ósma i dziewiąta dotyczą podniesienia wieku wymaganego do prowadzenia ciężarówek, tirów, siedemnasta poprawia przepis. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Czy senatorowie wnioskodawcy chcą zabrać głos?

Nie widzę ochotników. Dziękuję.

Proszę państwa, przystępujemy do głosowania.

Najpierw głosowanie nad poprawkami. Pierwsze głosowanie to głosowanie nad blokiem poprawek legislacyjno-redakcyjnych. Wszyscy państwo w materiałach pomocniczych mają zapewne numery tych poprawek. Zresztą to jest także w druku.

Proszę państwa, przystępujemy do głosowania nad poprawkami od pierwszej do siedemdziesiątej pierwszej, z przerwami. Jest to blok poprawek legislacyjnych.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

(Senator Stanisław Piotrowicz: Moment, Panie Marszałku.)

Żeby mi to było ostatni raz.

(Senator Dorota Arciszewska-Mielewczyk: W tym roku.)

Proszę państwa, podaję wyniki.

Na 88 obecnych senatorów 88 głosowało za.

(Głosowanie nr 51)

Blok poprawek został przyjęty.

Proszę państwa, przechodzimy do poprawki ósmej. Podwyższa ona wymagany minimalny wiek do kierowania dla żołnierzy kierujących pojazdami Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Wyniki.

Na 90 obecnych senatorów 37 głosowało za, 51 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 52)**

Poprawka odrzucona.

Poprawka dziewiąta podwyższa minimalny wiek do kierowania pojazdami określonymi w prawie jazdy kategorii C i C+E dla osób, które uzyskały kwalifikację wstępną, określoną w przepisach ustawy o transporcie drogowym.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Wyniki.

Na 89 obecnych senatorów 35 głosowało za, 51 – przeciw, 3 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 53)**

Poprawka odrzucona.

Poprawka dwunasta polega na dodaniu do ustawy o kierujących pojazdami przepisu, na podstawie którego świadectwo kwalifikacji zawodowej potwierdzające ukończenie szkolenia określonego w zakresie jednego z bloków programowych, wydane osobie, o której mowa w art. 39d ustawy o transporcie drogowym, stanowi podstawę do uzyskania wpisu w prawie jazdy.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Na 90 obecnych senatorów wszyscy głosowali za. **(Głosowanie nr 54)**

Poprawka przyjęta.

Poprawka trzynasta obniża opłatę za wydanie prawa jazdy i międzynarodowego prawa jazdy z 200 do 100 zł.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Wyniki.

Na 89 obecnych senatorów 38 głosowało za, 51 – przeciw. **(Głosowanie nr 55)**

Poprawka odrzucona.

Poprawka czternasta zapewnia przepisowi brzmienie zgodne z zasadami techniki prawodawczej.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Na 90 obecnych senatorów 89 głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 56)**

Poprawka przyjęta.

Poprawka piętnasta usuwa z ustawy przepis, na podstawie którego szkolenie osób w formie nauczania na odległość z wykorzystaniem technik komputerowych i internetu może być wprowadzone wyłącznie przez ośrodek szkolenia kierowców posiadający poświadczenie potwierdzające spełnienie dodatkowych wymagań.

Obecność.

(wicemarszałek M. Ziółkowski)

Kto za?

Kto przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Wyniki.

Na 90 obecnych senatorów 3 głosowało za, 87 – przeciw. **(Głosowanie nr 57)**

Poprawka odrzucona.

Poprawka szesnasta wprowadza wymóg, aby podczas szkolenia w zakresie pierwszej pomocy dla osób ubiegających się o uprawnienia do kierowania tramwajem zajęcia w zakresie udzielania pierwszej pomocy prowadziła osoba posiadająca odpowiednie uprawnienia na podstawie ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję.

Na 90 obecnych senatorów wszyscy głosowali za. **(Głosowanie nr 58)**

A więc tramwaj przyjęty.

Poprawka siedemnasta umożliwia ośrodkowi szkolenia kierowców prowadzenie szkolenia na terenie powiatu, w którym został zgłoszony do rejestru przedsiębiorców, oraz na terenie powiatów sąsiednich.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Wyniki.

Na 90 obecnych senatorów 36 głosowało za, 53 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 59)**

Poprawka odrzucona.

Poprawka osiemnasta zdejmuje z kierownika ośrodka szkolenia kierowców obowiązek przedstawienia staroście właściwemu ze względu na miejsce prowadzenia ośrodka szkolenia kierowców najpóźniej trzy dni przed planowanym przeprowadzeniem egzaminu wewnętrznego informacji o terminie i miejscu jego przeprowadzenia.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Wyniki.

Na 90 obecnych senatorów 36 głosowało za, 54 – przeciw. **(Głosowanie nr 60)**

Poprawka odrzucona.

Poprawka dwudziesta wprowadza zasadę, że ośrodek szkolenia kierowców lub inny podmiot prowadzący szkolenia wydaje osobie ubiegającej się o uprawnienia do kierowania tramwajem zaświadczenie o ukończeniu szkolenia, jeśli osoba ta uczestniczyła między innymi we wszystkich

przewidzianych w programie zajęciach – analogicznie jak w przypadku ubiegających się o uprawnienia do kierowania innymi pojazdami.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Na 90 obecnych senatorów wszyscy głosowali za. **(Głosowanie nr 61)**

Nad poprawkami dwudziestą pierwszą i sześćdziesiątą szóstą głosujemy łącznie. Rozszerzają one ustawę o przepisy określające zasadę wydawania ośrodkom szkolenia kierowców poświadczeń potwierdzających spełnienie dodatkowych wymagań.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Wyniki.

Na 90 obecnych senatorów 89 głosowało za, 1 – przeciw. **(Głosowanie nr 62)**

Poprawki przyjęte.

Poprawka dwudziesta trzecia obniża wysokość opłaty za wydanie poświadczenia potwierdzającego spełnienie dodatkowych wymagań przez ośrodek szkolenia kierowców z 600 do 400 zł oraz wprowadza zasadę, że opłata za szkolenie według programu wynikającego z niniejszej ustawy dla uzyskania prawa jazdy nie może przekroczyć 1500 zł.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Wyniki.

Na 90 obecnych senatorów 36 głosowało za, 54 – przeciw. **(Głosowanie nr 63)**

Poprawka odrzucona.

Poprawka dwudziesta piąta nakłada na podmiot organizujący trzydniowe warsztaty doskonalenia zawodowego obowiązek zapewnienia wszystkim zainteresowanym instruktorom i wykładowcom udziału w warsztatach.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję.

Na 90 obecnych senatorów wszyscy głosowali za. **(Głosowanie nr 64)**

Poprawka przyjęta.

Poprawka dwudziesta szóstą obniża wysokość opłaty za przeprowadzenie egzaminu dla instruktora z 400 do 200 zł dla jednej kategorii prawa jazdy.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

(wicemarszałek M. Ziółkowski)

Czy wszyscy senatorowie głosowali? Tak. Dobrze.

Na 90 obecnych senatorów 36 głosowało za, 53 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 65)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka dwudziesta siódma rozszerza nadzór starosty w zakresie zgodności prowadzenia szkolenia z wymaganiami określonymi w przepisach ustawy o kursy dla instruktorów i wykładowców.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję.

Na 89 obecnych senatorów 88 głosowało za, 1 – przeciw. **(Głosowanie nr 66)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka trzydziesta druga wydłuża z sześciu do dziewięciu miesięcy okres, w którym ważny jest pozytywny wynik części teoretycznej państwowego egzaminu na prawo jazdy.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Podaję wyniki.

Na 89 obecnych senatorów 36 głosowało za, 53 – przeciw. **(Głosowanie nr 67)**

Poprawka odrzucona.

Poprawka trzydziesta trzecia wprowadza możliwość prowadzenia praktycznej części egzaminu na prawo jazdy pojazdem wskazanym przez osobę egzaminowaną na jej wniosek i koszt, jeżeli pojazd spełnia wymagane warunki techniczne.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję.

Na 89 obecnych senatorów 36 głosowało za, 53 – przeciw. **(Głosowanie nr 68)**

Poprawka odrzucona.

W takim razie głosujemy nad poprawką trzydziestą czwartą. Wprowadza ona możliwość prowadzenia praktycznej części egzaminu na prawo jazdy pojazdem ośrodka szkolenia kierowców, a nie jedynie wojewódzkiego ośrodka ruchu drogowego.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Podaję wyniki.

Na 88 obecnych senatorów 11 głosowało za, 76 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 69)**

Poprawka odrzucona.

Poprawka trzydziesta ósma uzupełnia katalog wymagań wobec kandydatów na egzaminatorów uczestniczących w kursie kwalifikacyjnym.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Wyniki.

Na 89 obecnych senatorów 88 głosowało za, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 70)**

Poprawka przyjęta.

Poprawka trzydziesta dziewiąta uzupełnia katalog danych, które egzaminator obowiązany jest przekazywać marszałkowi województwa.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Wyniki.

Na 90 obecnych senatorów wszyscy głosowali za. **(Głosowanie nr 71)**

Poprawka przyjęta.

Poprawka czterdziesta trzecia obniża wysokość opłat za badania lekarskie z 200 do 100 zł oraz za wpis do ewidencji uprawnionych lekarzy z 50 do 30 zł.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję.

Na 90 obecnych senatorów 36 głosowało za, 54 – przeciw. **(Głosowanie nr 72)**

Poprawka odrzucona.

Poprawka czterdziesta czwarta usuwa z ustawy przepis powtarzający treść wcześniejszej normy prawnej.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję.

Na 90 obecnych senatorów 89 głosowało za, 1 – przeciw. **(Głosowanie nr 73)**

Poprawka przyjęta.

Poprawka czterdziesta szósta obliuguje ministra właściwego do spraw zdrowia do określenia sposobu postępowania z dokumentacją związaną z badaniami psychologicznymi w zakresie psychologii transportu, z uwzględnieniem podania na orzeczeniu szczegółowej przyczyny orzeczenia przeciwwskazań psychologicznych do kierowania pojazdem.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję.

Na 90 obecnych 37 senatorów głosowało za, 53 – przeciw. **(Głosowanie nr 74)**

(wicemarszałek M. Ziółkowski)

Poprawka odrzucona.

Czterdziesta siódma obniża wysokość opłat za badanie psychologiczne w zakresie psychologii transportu, wpis do rejestru przedsiębiorców oraz wpis do ewidencji uprawnionych psychologów.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Wyniki.

Na 89 obecnych senatorów 36 było za, 53 – przeciw. **(Głosowanie nr 75)**

Poprawka odrzucona.

Czterdziesta ósma zmierza do tego, aby obowiązki, o których mowa w art. 91 ust. 2, obciążały kierowcę w czasie przedłużenia okresu próbnego, a nie w samym okresie próbnym.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Wyniki.

Na 90 obecnych senatorów 34 głosowało za, 55 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 76)**

Poprawka odrzucona.

Czterdziesta dziewiąta precyzuje, że kierowca w okresie próbnym umieszcza na pojeździe samochodowym symbol liścia klonowego.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Na 90 obecnych senatorów 85 było za, 4 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 77)**

Poprawka o klonowaniu została przyjęta.

Poprawka pięćdziesiąta uchyła zakaz przekraczania w okresie próbnym prędkości 50 km/h na obszarze zabudowanym, a 80 km/h poza obszarem zabudowanym.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję.

Na 90 obecnych senatorów 34 było za, 54 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 78)**

Poprawka odrzucona.

Pięćdziesiąta pierwsza modyfikuje zakaz przekraczania w okresie próbnym prędkości 50 km/h na obszarze zabudowanym, 80 km/h poza obszarem zabudowanym, wskazując, że dopuszczalna prędkość na autostradzie i drodze ekspresowej dwujezdniowej wynosi 100 km/h.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Wyniki.

Na 89 obecnych senatorów 84 było za, 1 – przeciw, 4 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 79)**

Poprawka przyjęta.

Pięćdziesiąta druga modyfikuje przesłankę przedłużenia okresu próbnego w ten sposób, aby starosta wydawał odpowiednią decyzję, jeżeli kierowca popełnił w okresie próbnym cztery wykroczenia.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję.

Na 90 obecnych senatorów 34 było za, 54 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 80)**

Poprawka odrzucona.

Pięćdziesiąta trzecia wprowadza zasadę, że informację o otrzymanej liczbie punktów usuwa się z ewidencji z upływem roku od uprawomocnienia się rozstrzygnięcia, jednak nie wcześniej niż po uiszczeniu wypływających z niego należności.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję.

Na 90 obecnych senatorów 5 głosowało za, 85 – przeciw. **(Głosowanie nr 81)**

Poprawka odrzucona.

Pięćdziesiąta czwarta usuwa z katalogu przesłanek skierowania kierowcy na badanie psychologiczne sytuacje polegające na przekroczeniu dwudziestu czterech punktów za naruszenie przepisów ruchu drogowego lub popełnieniu dwóch wykroczeń w okresie próbnym.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję.

Na 90 obecnych senatorów 36 było za, 52 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 82)**

Poprawka została odrzucona.

Pięćdziesiąta piąta usuwa z ustawy przepis, na podstawie którego kierowca jest kierowany na kurs reedukacyjny, jeżeli w okresie próbnym popełni co najmniej dwa wykroczenia w ruchu drogowym.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję.

90 obecnych senatorów, 34 – za, 56 – przeciw. **(Głosowanie nr 83)**

(wicemarszałek M. Ziółkowski)

Poprawka odrzucona.

Pięćdziesiąta szósta wydłuża terminy do odbycia przez kierowcę kursu reedukacyjnego.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Wyniki.

Na 89 obecnych senatorów 34 było za, 54 – przeciw, 1 wstrzymał się do głosu. **(Głosowanie nr 84)**

Poprawka odrzucona.

Pięćdziesiąta siódma modyfikuje katalog przesłanek cofnięcia kierowcy uprawnień do kierowania.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Wyniki.

Na 90 obecnych senatorów 35 było za, 53 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 85)**

Poprawka została odrzucona.

Pięćdziesiąta ósma obniża wysokość opłaty za kurs reedukacyjny.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję.

Na 90 obecnych senatorów 37 było za, 53 – przeciw. **(Głosowanie nr 86)**

Poprawka odrzucona.

Sześćdziesiąta druga obniża wysokość opłat za egzamin dla instruktorów techniki jazdy.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję.

Na 90 obecnych senatorów 36 głosowało za, 54 – przeciw. **(Głosowanie nr 87)**

Poprawka odrzucona.

Sześćdziesiąta piąta nadaje przepisowi określającemu zakres przedmiotowy ustawy – Prawo o ruchu drogowym brzmienie odzwierciedlające rzeczywistą treść ustawy.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Wyniki.

90 obecnych senatorów, 89 – za, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 88)**

Poprawka przyjęta.

Sześćdziesiąta siódma zmierza do tego, aby do centralnej ewidencji kierowców były przekazywane informacje o naruszeniu przepisów ruchu dro-

gowego oraz nałożonych punktach karnych od wszystkich organów kontroli ruchu drogowego, o których mowa w dziale 5 ustawy – Prawo o ruchu drogowym.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję.

90 obecnych senatorów, wszyscy byli za. **(Głosowanie nr 89)**

Poprawka przyjęta.

Siedemdziesiąta zapewnia zgodność z zasadami techniki prawodawczej przepisowi utrzymującemu w mocy akty wykonawcze wydane na podstawie uchylanych upoważnień.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Wyniki.

Na 89 obecnych senatorów wszyscy głosowali za. **(Głosowanie nr 90)**

Poprawka przyjęta.

Proszę państwa, uchwała w całości.

Wysoki Senacie, przycisk obecności.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję.

Na 90 obecnych senatorów 87 głosowało za, 3 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 91)**

Stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o kierujących pojazdami.

Powracamy do punktu czternastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw, ustawy – Ordynacja wyborcza do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej oraz ustawy – Ordynacja wyborcza do Parlamentu Europejskiego.

W przerwie odbyło się posiedzenie Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, które po debacie przygotowały wspólne sprawozdanie w tej sprawie. Jest w druku nr 1065Z.

Pani senator Jadwiga Rotnicka jest gotowa do przedstawienia sprawozdania.

(Senator Jadwiga Rotnicka: Tak jest.)

Proszę bardzo, Pani Senator.

Senator Jadwiga Rotnicka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Komisja po obradach w dniu wczorajszym wnosi do Wysokiego Senatu o przyjęcie ustawy wraz z wprowadzonymi poprawkami, zapisanymi

(wicemarszałek J. Rotnicka)

w druku, o którym pan marszałek wspomniał, czyli nr 1065Z, jako poprawka pierwsza i druga. Dziękuję.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję bardzo, Pani Senator.

Czy senatorowie wnioskodawcy lub pozostali senator sprawozdawca chcą zabrać głos? Nie. Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

W pierwszej kolejności będziemy głosować nad wnioskiem senatora Tadeusza Gruszki oraz Stanisława Piotrowicza o odrzucenie ustawy.

Przycisk obecności, Wysoki Senacie.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Na 91 obecnych senatorów 36 było za, 55 – przeciw. **(Głosowanie nr 92)**

Wniosek o odrzucenie ustawy został odrzucony.

Głosujemy zatem nad poprawkami.

Poprawka pierwsza ma na celu zagwarantowanie obecności co najmniej jednego kandydata kobiety, oraz co najmniej jednego kandydata mężczyzny w przypadku zgłoszenia list zawierających jedynie trzech kandydatów do rady powiatu.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Podaję wyniki.

Na 91 obecnych senatorów 83 było za, 3 – przeciw, 5 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 93)**

Poprawka została przyjęta.

(Rozmowy na sali)

Widzę, że poprawka ta wywołała zainteresowanie Wysokiej Izby. Dobrze.

Poprawka druga ma charakter porządkowy. Ma na celu uwzględnienie poprzedniej nowelizacji przepisów ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Wyniki.

91 obecnych senatorów, 90 – za, 1 – przeciw. **(Głosowanie nr 94)**

Przyjęta.

Poprawka trzecia ma na celu uchylenie przepisów wprowadzających parytet płci w ordynacjach wyborczych z dniem 1 stycznia 2021 r.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Na 91 senatorów 34 głosowało za, 55 – przeciw, 2 się wstrzymało od głosu. **(Głosowanie nr 95)**

Poprawka została odrzucona.

Proszę państwa, uchwała w całości.

Wysoki Senacie, obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Podaję wyniki.

Na 91 senatorów 54 – za, 36 – przeciw. **(Głosowanie nr 96)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw, ustawy – Ordynacja wyborcza do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej oraz ustawy – Ordynacja wyborcza do Parlamentu Europejskiego

Powracamy do punktu piętnastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o broni i amunicji oraz ustawy o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi, bronią, amunicją oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym.

W przerwie odbyło się posiedzenie Komisji Obrony Narodowej, która po debacie przygotowała sprawozdanie, a jest to druk nr 1064Z.

Pan senator Waldemar Kraska przedstawia to sprawozdanie.

Proszę, Panie Senatorze.

Senator Waldemar Kraska:

Dziękuję, Panie Marszałku.

W dniu wczorajszym Komisja Obrony Narodowej spotkała się na posiedzeniu i przyjęła w toku głosowań następujące poprawki: pierwszą, drugą, trzecią, czwartą, piątą, siódmą, dziewiątą, dziesiątą, jedenastą, trzynastą, czternastą, piętnastą, szesnastą, siedemnastą, osiemnastą, dziewiętnastą, dwudziestą, dwudziestą pierwszą, dwudziestą drugą, dwudziestą trzecią, dwudziestą czwartą, dwudziestą piątą, dwudziestą szóstą, dwudziestą siódmą, dwudziestą dziewiątą, trzydziestą, trzydziestą pierwszą, trzydziestą drugą, trzydziestą trzecią, trzydziestą szóstą, trzydziestą siódmą, trzydziestą ósmą, czterdziestą, czterdziestą pierwszą, czterdziestą drugą, czterdziestą trzecią, czterdziestą czwartą, czterdziestą piątą i czterdziestą szóstą.

W trakcie prac komisji zostały zmodyfikowane wnioski: poprawka senatora Michała Okły, po-

(senator W. Kraska)

prawki komisji oraz poprawka senatora Macieja Grubskiego.

Ponadto komisja proponuje, aby w bloku głosowań głosować nad poprawkami: czwartą, ósmą, dziesiątą, trzynastą, czternastą, piętnastą, siedemnastą, osiemnastą, dziewiętnastą, dwudziestą, dwudziestą pierwszą, dwudziestą drugą, dwudziestą trzecią, trzydziestą, czterdziestą, czterdziestą drugą, czterdziestą szóstą. Dziękuję.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Przypominam, jest blok poprawek zaproponowanych przez komisję.

Przypominam poza tym, że Komisja Obrony Narodowej wycofała swój wniosek, to jest poprawkę dwunastą w druku nr 1064Z. Czy ktoś z państwa chce podtrzymać ten wycofany wniosek? Chętnych nie widzę.

Możemy przystąpić do głosowania nad poprawkami. Przypominam, od czwartej będzie blok poprawek.

Poprawka pierwsza skreśla z katalogu istotnych części broni suwadło.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę państwa, głosowało 91 senatorów, 90 – za, 1 się wstrzymał od głosu. **(Głosowanie nr 97)**

Poprawka została przyjęta.

Druża poprawka skreśla z definicji istotnych części broni warunek sprawności i funkcjonalności technicznej pozwalającej na bezpośrednie ich wykorzystanie.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

(Rozmowy na sali)

Panie Senatorze, pan gada i nie głosuje!

(Wesołość na sali)

Głosowało 91 senatorów, 90 – za, 1 się wstrzymał od głosu. **(Głosowanie nr 98)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka trzecia uznaje za dający przystosować się do miotania przedmiot, który może być łatwo przerobiony w tym celu.

(Wesołość na sali)

Wysoki Senacie, czym można miotać?

Proszę państwa, podaję wyniki.

Na 90 senatorów 88 głosowało za, 2 się wstrzymało od głosowania. **(Głosowanie nr 99)**

Poprawka została przyjęta.

I teraz blok poprawek o charakterze redakcyjno-legislacyjnym, od czwartej do czterdziestej szóstej, oczywiście z przerwami.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Podaję wyniki.

Na 91 senatorów 90 głosowało za, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 100)**

Poprawki zostały przyjęte.

Piąta skreśla z ustawy dodatkową oceną przesłankę „niestanowienia zagrożenia dla samego siebie, porządku lub bezpieczeństwa publicznego”, uzasadniającą wydanie pozwolenia na broń.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję.

Na 90 głosów wszystkie – za. **(Głosowanie nr 101)**

Poprawka przyjęta, co wyklucza głosowanie nad poprawką szóstą.

Siódma poprawka skreśla wskazany w ustawie cel rekreacyjny, uzasadniający wydanie pozwolenia na broń.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Wyniki.

91 głosów, 90 – za, 1 senator wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 102)**

Przyjęta.

Dziewiąta poprawka uwzględnia, że ustawa przewiduje możliwość wydawania pozwolenia na broń w innych celach niż wskazane wprost w ustawie.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję.

Głosowało 91 senatorów, 89 – za, 1 – przeciw, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 103)**

Przyjęta.

Poprawka jedenasta wprowadza do katalogu amunicji szczególnie niebezpiecznej amunicję wytworzoną niefabrycznie.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję.

91 senatorów, wszyscy – za. **(Głosowanie nr 104)**

Dwunasta jest wycofana, zatem teraz szesnasta. Ogranicza ona możliwość posiadania broni szczególnie niebezpiecznej przez pracowników ochrony.

Obecność.

(wicemarszałek M. Ziółkowski)

Kto za?

Kto przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję.

Głosowało 91 senatorów, 90 – za, 1 – przeciw.

(Głosowanie nr 105)

Poprawka przyjęta.

Dwudziesta czwarta przesądza, że broń palna oraz inna broń zdolna do rażenia na odległość może być używana w celach szkoleniowych i sportowych tylko na strzelnicach.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję.

Na 91 senatorów 90 było za, 1 nie głosował.

(Głosowanie nr 106)

Przyjęta.

Dwudziesta piąta wprowadza w ustawie o obrocie definicję istotnych części amunicji.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

91 głosujących, wszyscy – za. **(Głosowanie nr 107)**

Przyjęta.

Nad poprawkami dwudziestą szóstą, trzydziestą trzecią i trzydziestą ósmą głosujemy łącznie. Porządkują one przepisy oraz przesądza, że spod koncesjonowania wyłączony zostanie obrót wszystkimi pozbawionymi cech użytkowych rodzajami broni oraz wyrobami o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Było 91 głosujących, wszyscy za. **(Głosowanie nr 108)**

Przyjęta.

Poprawka dwudziesta siódma ujednocila przepisy ustawy.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję.

91 głosów, wszystkie – za. **(Głosowanie nr 109)**

Przyjęta.

To wyklucza głosowanie nad poprawką dwudziestą ósmą.

Dwudziesta dziewiąta ujednocila zasady przyznawania koncesji w zakresie przesłanki nietoczenia się postępowania karnego w stosunku do przedsiębiorców – osób fizycznych i członków organów zarządzających przedsiębiorców – osób prawnych

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

91 głosów, wszystkie – za. **(Głosowanie nr 110)**

Przyjęta.

Trzydziesta pierwsza poprawka precyzuje, że przesłanką cofnięcia koncesji może być wszczęcie postępowania karnego przeciw przedsiębiorcy.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję.

91 głosów, wszystkie – za. **(Głosowanie nr 111)**

Przyjęta.

Trzydziesta druga przesądza, że obowiązkiem znakowania objęta jest broń palna oraz jej każda istotna część, a nie broń palna oraz odrębna, istotna część broni palnej.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

91 głosów, wszystkie – za. **(Głosowanie nr 112)**

Przyjęta.

Trzydziesta czwarta ma charakter...

(Głosy z sali: Została wykluczona.)

A tak, jest wykluczona, bo odrzuciliśmy...

W takim razie teraz trzydziesta szоста. Powtarzam, poprawka trzydziesta szosta. Jednoznacznie przesądza ona, że pozbawienie cech użytkowych wyrobów wojskowych i policyjnych wymaga potwierdzenia przez uprawnioną jednostkę.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję.

Na 90 senatorów 88 głosowało za, 1 od głosu się wstrzymał, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 113)**

Przyjęta.

Trzydziesta siódma usuwa sprzeczność przepisów w zakresie zasad określania jednostek uprawnionych do pozbawiania cech użytkowych.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję.

89 obecnych senatorów, wszyscy głosowali za.

(Głosowanie nr 114)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka trzydziesta dziewiąta stanowi, że przeciwko pracownikom zatrudnionym przy produkcji i obrocie materiałami wybuchowymi nie mogą toczyć się postępowania karne.

Obecność.

Kto za?

(wicemarszałek M. Ziółkowski)

Kto przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję.

Na 90 obecnych senatorów 36 głosowało za, 53 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 115)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka czterdziesta pierwsza rozszerza możliwość nabywania amunicji na inne przypadki niż wskazane wprost w ustawie.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję.

91 obecnych senatorów, wszyscy głosowali za.

(Głosowanie nr 116)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka czterdziesta trzecia wprowadza przepis przejściowy rozstrzygający sposób zakończenia będących w toku postępowań.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Wyniki.

89 obecnych senatorów, wszyscy głosowali za.

(Głosowanie nr 117)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka czterdziesta czwarta przesądza o zachowaniu ważności dotychczas wydanych dokumentów potwierdzających legalność posiadania broni.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję.

91 obecnych senatorów, wszyscy głosowali za.

(Głosowanie nr 118)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka czterdziesta piąta przesądza o możliwości złożenia wniosku o pozwolenie na broń przez osoby posiadające broń palną na nabój scalony wytworzoną przed 1850 r. lub replikę tej broni w terminie roku od wejścia w życie ustawy.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję.

91 obecnych senatorów, wszyscy głosowali za.

(Głosowanie nr 119)

Proszę państwa, teraz głosowanie nad uchwałą w sprawie całej ustawy.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję.

91 obecnych senatorów, wszyscy głosowali za.

(Głosowanie nr 120)

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o broni i amunicji oraz ustawy o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi, bronią, amunicją oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym.

Powracamy do punktu szesnastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o racjonalizacji zatrudnienia w państwowych jednostkach budżetowych i niektórych innych jednostkach sektora finansów publicznych w latach 2011–2013.

W przerwie odbyło się posiedzenie Komisji Rodziny i Polityki Społecznej oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, które po debacie przygotowały wspólne sprawozdanie. Znajduje się ono w druku nr 1051Z.

Sprawozdawcą jest pan senator Mieczysław Augustyn.

Senator Mieczysław Augustyn:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Połączone komisje rekomendują Senatowi przyjęcie poprawek zawartych we wniosku oznaczonym rzymską dwójką w zestawieniu wniosków, to znaczy poprawek szóstej, ósmej i dwudziestej czwartej. Jednocześnie w imieniu komisji proszę o łączne głosowanie nad poprawkami pierwszą, drugą, trzecią, dziesiątą, jedenastą, dwunastą, piętnastą i od siedemnastej do dwudziestej trzeciej.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Proszę sprawozdawcę mniejszości połączonych komisji senatora Paszkowskiego o zabranie głosu. Panie Senatorze...

Senator Bohdan Paszkowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

W imieniu mniejszości komisji proszę o to, aby poprzeć poprawkę pierwszą w zestawieniu wniosków. Chodzi o to, aby nazwa ustawy odpowiadała treści tejże ustawy. To jest ustawa nie o racjonalizacji zatrudnienia, tylko o zwolnieniach w państwowych jednostkach budżetowych itd. Myślę, że powinniśmy powiedzieć stanowczo „nie” owijaniu w bawełnę w tejże ustawie. *(Oklaski)*

Ponadto chciałbym powiedzieć, że na podstawie tej ustawy tysiące ludzi stracą pracę.

(senator B. Paszkowski)

I co oni powiedzą w domu: że zostali zwolnieni czy że zostali zracjonalizowani? Dziękuję. (Oklaski)

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję.

Czy senatorowie wnioskodawcy lub pozostali senator sprawozdawca chcą jeszcze zabrać głos?

Pan senator Karczewski, proszę bardzo. I senator...

Senator Stanisław Karczewski:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Bardzo chciałbym zachęcić Wysoką Izbę do przyjęcia wniosku pierwszego, wniosku o odrzucenie ustawy. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję.

(Senator Kazimierz Wiatr: Jeszcze ja...)

Pana nie ma na tej liście, Panie Senatorze, nie ma pan głosu.

(Poruszenie na sali)

(Senator Kazimierz Wiatr: Chciałbym zadać pytanie sprawozdawcy.)

Ale nie ma takiego punktu, Panie Senatorze.

Senator Kazimierz Wiatr:

To w takim razie zabieram głos w sprawie formalnej.

Otóż, po pierwsze, w sprawozdaniu, które zostało nam doręczone, jest błędnie wskazane, że mają to być poprawki szósta, ósma i dwudziesta czwarta w punkcie oznaczonym rzymską jedyneką, a powinno być dwójką, jeśli dobrze odczytuje sprawozdanie.

Po drugie, pan senator sprawozdawca wnosil o łączne głosowanie nad licznymi poprawkami, których komisja nie popiera, więc chyba jest tu dysonans.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Przepraszam, prosiłbym senatora sprawozdawcę, żeby powiedział, czy to jest wniosek komisji przegłosowany przez komisję.

(Senator Jan Rulewski: Nie, nie było takiego.)

Senator Mieczysław Augustyn:

Nie, ale komisja tak głosowała po zasięgnięciu opinii prawnika.

(Wicemarszałek Marek Ziółkowski: Czyli rozumiem, że to są wnioski, które można przegłosować łącznie?)

Tak, potwierdzam to.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

A nawet trzeba przegłosować łącznie.

W takim razie, Panie Senatorze, podejmujemy decyzję, że przegłosujemy te poprawki łącznie.

(Senator Mieczysław Augustyn: Tak, wszystkie.)

Tak, wszystkie łącznie. Tak jest, dobrze, w porządku.

Zatem przystępujemy do głosowania.

Przypominam, najpierw wniosek o odrzucenie ustawy.

Proszę bardzo, proszę państwa, przystępujemy do głosowania nad wnioskiem o odrzucenie ustawy.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Podaję wyniki.

Na 91 obecnych senatorów 36 głosowało za, 55 – przeciw. (**Głosowanie nr 121**)

Wniosek o odrzucenie ustawy został odrzucony.

Zatem możemy głosować nad poprawkami.

Przypominam, że poprawki od pierwszej do trzeciej, od dziesiątej do dwunastej, piętnastą i od siedemnastej do dwudziestej trzeciej należy przegłosować łącznie. Zastępują one zwrot „racjonalizacja zatrudnienia” wyrazem „zwolnienia”.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Podaję wyniki.

Na 91 obecnych senatorów 38 głosowało za, 53 – przeciw. (**Głosowanie nr 122**)

Poprawki zostały odrzucone.

Poprawki czwarta i dziewiąta, nad którymi głosujemy łącznie, wyłączają z obowiązku redukcji zatrudnienia NFZ, czyli Narodowy Fundusz Zdrowia.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję.

Na 87 obecnych senatorów 35 głosowało za, przeciw – 52. (**Głosowanie nr 123**)

Poprawka została odrzucona.

Poprawka piąta zwalnia z obowiązku redukcji zatrudnienia Służbę Więzienną.

Obecność.

Kto za?

(wicemarszałek M. Ziółkowski)

Kto przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję.

Na 89 obecnych senatorów 37 głosowało za, 50 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 124**)

Poprawka została odrzucona.

Poprawka szósta obejmuje obowiązkiem redukcji zatrudnienia jednostki prokuratury.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję.

Na 89 obecnych senatorów 50 głosowało za, 38 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 125**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka siódma zwalnia z obowiązku redukcji zatrudnienia jednostki Archiwów Państwowych.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję.

Na 89 obecnych senatorów 36 głosowało za, 53 – przeciw. (**Głosowanie nr 126**)

Poprawka została odrzucona.

Poprawka ósma obejmuje obowiązkiem redukcji zatrudnienia jednostki, które wprowadziły system zarządzania jakością.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję.

Na 89 obecnych senatorów 50 głosowało za, 38 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 127**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka trzynasta wprowadza do ustawy kolejny przykładowy sposób racjonalizacji zatrudnienia.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję.

Na 89 obecnych senatorów, 36 głosowało za, 52 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 128**)

Poprawka została odrzucona.

Nad poprawkami czternastą i szesnastą głosujemy łącznie. Zmieniają one tryb ustalania kryteriów wyboru pracowników do zwolnienia.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję.

Na 87 obecnych senatorów 33 głosowało za, 53 – przeciw, 1 się wstrzymał od głosu. (**Głosowanie nr 129**)

Poprawki zostały odrzucone.

Poprawka dwudziesta czwarta łagodzi odpowiedzialność za naruszania przepisów ustawy.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Podaję wyniki.

Na 88 obecnych senatorów wszyscy głosowali za. (**Głosowanie nr 130**)

I teraz nad uchwałą, nad całością.

Wysoki Senacie, obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Podaję wyniki.

Na 88 obecnych senatorów 52 głosowało za, 35 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 131**)

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o racjonalizacji zatrudnienia w państwowych jednostkach budżetowych i niektórych innych jednostkach sektora finansów publicznych w latach 2011 – 2013.

Powracamy do punktu siedemnastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Banku Gospodarstwa Krajowego oraz niektórych innych ustaw.

Komisja Budżetu i Finansów Publicznych przedstawiła projekt uchwały, w którym wnosi o wprowadzenie poprawek do ustawy.

W pierwszej kolejności będzie głosowanie nad poprawkami, a potem nad całością.

Proszę państwa, poprawka pierwsza usuwa przypomnienie, że BGK nie podlega wpisowi do Krajowego Rejestru Sądowego.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję.

Na 86 obecnych senatorów wszyscy głosowali za. (**Głosowanie nr 132**)

Przyjęta.

Druga eliminuje z brzmienia przepisu możliwość przekazania przez ministra właściwego do spraw finansów publicznych działającego w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw Skarbu Państwa środków na rzecz BGK.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

(wicemarszałek M. Ziółkowski)

Dziękuję.

Na 86 obecnych senatorów wszyscy głosowali za. **(Głosowanie nr 133)**

Przyjęta.

Trzecia ma charakter redakcyjny.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję.

Na 87 obecnych senatorów wszyscy głosowali za. **(Głosowanie nr 134)**

Przyjęta.

Czwarta ma charakter redakcyjny.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję.

Na 87 obecnych senatorów wszyscy głosowali za. **(Głosowanie nr 135)**

Przyjęta.

Poprawka piąta przesądza o możliwości składowania w imieniu BGK oświadczeń wiedzy.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję.

Na 88 obecnych senatorów wszyscy głosowali za. **(Głosowanie nr 136)**

Przyjęta.

I teraz głosowanie nad całością uchwały.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję.

Na 88 obecnych senatorów 55 głosowało za, 33 – przeciw. **(Głosowanie nr 137)**

Stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Banku Gospodarstwa Krajowego oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do punktu osiemnastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji oraz niektórych innych ustaw.

Komisja Gospodarki Narodowej przedstawiła uchwałę, w której wnosi o wprowadzenie poprawki do ustawy.

Proszę państwa, przystępujemy do głosowania nad tą poprawką. Ma ona na celu skorygowanie odesłania do nieobowiązującego aktu prawnego Unii Europejskiej.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Na 88 obecnych senatorów 85 głosowało za, 3 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 138)**

Poprawka przyjęta.

Teraz głosowanie nad całością uchwały.

Wysoki Senacie, przycisk obecności.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję.

Na 86 obecnych senatorów 55 głosowało za, 30 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 139)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji oraz niektórych innych ustaw.

Proszę państwa, powracamy do punktu dwudziestego pierwszego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy...

(Poruszenie na sali)

(Głos z sali: Ale zaraz, jeszcze kodeks karny.)

(Senator Stanisław Kogut: Teraz dwudziesty, kodeks karny.)

(Senator Dorota Arciszewska-Mielewczyk: Teraz kodeks karny.)

A tak, punkt dwudziesty, przepraszam.

(Senator Stanisław Kogut: Nie było przecież kodeksu...)

(Senator Leon Kieres: Był.)

(Senator Alicja Zając: Teraz kodeks karny.)

Dwudziesty, dwudziesty. Po prostu się...

(Senator Dorota Arciszewska-Mielewczyk: Nie, nie, oni wrócili i...)

Dobrze, dobrze. Wysoki Senacie...

(Senator Stanisław Kogut: Nie było przerwy, Panowie z Platformy.)

Proszę państwa, ja chcę...

(Senator Stanisław Kogut: A co to się dzieje?)

...tylko przypomnieć, że te dalsze punkty to też są głosowania. Państwo Senatorowie, może będziecie łaskawi usiąść. Albo was posadzę.

(Senator Grzegorz Banaś: Albo idźcie!)

(Senator Stanisław Kogut: Albo idźcie, to nie jest wasz obowiązek...)

(Senator Ryszard Bender: Możecie iść, Panowie z PO. Będziemy mieli większość.)

Nie, nie, chcę przypomnieć...

(Głos z sali: Ja bym proponował, żeby sobie poszli.)

...że czeka nas jeszcze kilka punktów. To będą głosowania i dopiero potem będą punkty niezwiązane z głosowaniem.

(Senator Stanisław Kogut: Śpicie?)

A więc **powracamy do punktu dwudziestego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny.

Komisja Ustawodawcza oraz Komisja Praw Człowieka, Praworządności i Petycji przedstawiły

(wicemarszałek M. Ziółkowski)

jednobrzmiące projekty uchwał, w których wnoszą o przyjęcie tej ustawy bez poprawek.

Głosujemy zatem nad wnioskami tych komisji.

Wysoki Senacie, obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Podaję wyniki.

Na 87 obecnych senatorów 85 głosowało za, 2 się wstrzymało od głosu. **(Głosowanie nr 140)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny.

Proszę państwa, i teraz **przystępujemy do rozpatrzenia punktu dwudziestego piątego** porządku obrad: trzecie czytanie projektu ustawy zmieniającej ustawę o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks karny wykonawczy oraz ustawy – Prawo ochrony środowiska.

Drugie czytanie odbyło się na posiedzeniu Senatu 3 listopada 2010 r. Senat po dyskusji skierował tę ustawę do Komisji Ustawodawczej i Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji. Przygotowały one dodatkowe sprawozdanie w tej sprawie, które znajduje się w druku nr 947X.

Teraz pan senator Piotr Zientarski. Panie Senatorze, proszę o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

Senator Piotr Zientarski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Komisje na wspólnym posiedzeniu w dniu 4 listopada ustosunkowały się do zgłoszonych w toku dyskusji wniosków i poparły wniosek zawarty w zestawieniu wniosków. Wnoszą też o jego przyjęcie przez Senat wraz z jednolitym projektem ustawy zmieniającej ustawę o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks karny wykonawczy oraz ustawy – Prawo ochrony środowiska oraz projektem uchwały w sprawie wniesienia do Sejmu tego projektu ustawy, zawartymi w druku nr 947S.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Czy senator wnioskodawca Stanisław Gogacz chce zabrać głos?

(Senator Stanisław Gogacz: To teraz jest to... Tak?)

To jest jeszcze raz kodeks karny itd. Był pan senator wnioskodawcą.

(Rozmowy na sali)

(Senator Ryszard Bender: Senator Gogacz ma wątpliwości.)

(Głos z sali: Nie ma.)

Dobrze. W takim razie, proszę państwa...

(Senator Mieczysław Augustyn: Przystępujemy do głosowania.)

Nie, nie, na razie są pytania do sprawozdawcy, senatora Zientarskiego.

Czy są pytania? Bo jeżeli nie, to on nie będzie wstawał.

(Senator Dorota Arciszewska-Mielewczyk: Nie ma pytań.)

Nie ma pytań.

W takim razie, proszę państwa, przystępujemy do głosowania w sprawie projektu ustawy zmieniającej ustawę o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks karny wykonawczy i ustawy – Prawo ochrony środowiska.

Najpierw głosujemy nad poprawką.

Proszę państwa, celem tej poprawki jest usunięcie z tekstu ustawy nowelizowanej jednego z przepisów przejściowych, który stał się zbędny w związku z proponowaną zmianą dnia wejścia w życie przedmiotowej ustawy.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Podaję wyniki.

Na 88 obecnych senatorów 86 głosowało za, 2 – przeciw. **(Głosowanie nr 141)**

Przyjęta.

I teraz głosowanie nad całością uchwały, Wysoki Senacie.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Na 88 obecnych senatorów 86 głosowało za, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 142)**

Proszę państwa, wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat przyjął projekt ustawy zmieniającej ustawę o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks karny wykonawczy oraz ustawy – Prawo ochrony środowiska i podjął uchwałę w sprawie wniesienia do Sejmu tego projektu ustawy.

Jednocześnie informuję, że senator Piotr Zientarski będzie reprezentował Senat w dalszych pracach nad tą ustawą.

Proszę państwa, **przystępujemy do punktu dwudziestego szóstego** porządku obrad: trzecie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny skarbowy.

Drugie czytanie odbyło się 24 listopada 2010 r. Senat skierował ten projekt do Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji. Komisje po dyskusji przygotowały dodatkowe sprawozdanie w tej sprawie. Zaawansowane jest ono w druku nr 936X.

Pan senator Piotr Zientarski przedstawia dodatkowe sprawozdanie.

Proszę, Panie Senatorze.

Senator Piotr Zientarski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Komisje poparły wniosek zawarty w zestawieniu i wnoszą o jego przyjęcie przez Senat wraz z projektem ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny skarbowy oraz projektem uchwały w sprawie wniesienia do Sejmu tego projektu ustawy, zawartymi w druku nr 936S.

Przypomnę tylko, że jest to nasza, senacka inicjatywa, związana z wykonaniem orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego dotyczącego terminu przedawnienia w przypadku roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Czy senatorowie wnioskodawcy chcą jeszcze zabrać głos? Dziękuję.

Czy są pytania do senatora sprawozdawcy? Dziękuję bardzo.

Zatem możemy głosować. Najpierw głosujemy nad poprawką, a potem nad ustawą.

Proszę państwa, celem poprawki jest określenie w kodeksie karnym skarbowym dziesięcioletniego terminu na wystąpienie z powództwem o bezpodstawne wzbogacenie i nadanie mu charakteru terminu prekluzyjnego, co oznacza, że jeżeli w tym czasie powództwo nie zostanie wytoczone, zobowiązanie wygasa.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Na 88 obecnych senatorów wszyscy głosowali za. **(Głosowanie nr 143)**

Poprawka przyjęta.

Teraz możemy przystąpić do głosowania nad ustawą.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Na 88 obecnych senatorów wszyscy głosowali za. **(Głosowanie nr 144)**

Stwierdzam, że Senat przyjął projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny skarbowy i podjął uchwałę w sprawie wniesienia do Sejmu tego projektu ustawy.

Pan senator Piotr Zientarski będzie reprezentował Senat w dalszych pracach nad tym projektem. Dziękuję bardzo.

(Senator Czesław Ryszka: W następnej kadencji.)

Proszę państwa, **przystępujemy do punktu dwudziestego siódmego** porządku obrad: trzecie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o Policji.

Drugie czytanie odbyło się na sześćdziesiątym trzecim posiedzeniu Senatu w dniu 21 października tego roku. Senat skierował projekt do Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Rodziny i Polityki Społecznej. Po debacie przygotowały one wspólne sprawozdanie, które zawarte jest w druku nr 919X.

Pan senator Stanisław Gogacz przedstawi dodatkowe sprawozdanie.

Proszę, Panie Senatorze.

Senator Stanisław Gogacz:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Uwagi zawarte w dodatkowym sprawozdaniu mają na celu zapewnienie spójności systemu prawnego. Chodzi o to, że ekwiwalent pieniężny za niewykorzystane urlopy wypoczynkowe obejmuje zarówno Policję, Służbę Więzienną, jak i Straż Graniczną. Zmiana dotyczy jednego z punktów ustawy o Straży Granicznej. Mianowicie chodzi o to, aby w art. 2 w ust. 1 pkt 2, w ust. 2 i w ust. 2a została umieszczona cezura trzech lat, po upływie których można wykorzystać ten ekwiwalent. Stąd prośba, ażeby dodatkowe sprawozdanie zostało przez Wysoką Izbę przyjęte wraz ze zmianami, o których powiedziałem. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Czy są pytania do senatora sprawozdawcy, jednocześnie wnioskodawcy? Pan senator jest tu w dwóch rolach. Dziękuję bardzo.

Zatem głosujemy, najpierw nad poprawką, a potem nad projektem uchwały.

Proszę państwa, celem przedstawionej poprawki jest uzupełnienie o niezbędne konsekwencje przepisów określających jednolite zasady wypłacania ekwiwalentu pieniężnego za niewykorzystane urlopy wszystkim zwalnianym ze służby funkcjonariuszom Straży Granicznej bez względu na podstawę zwolnienia.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Na 88 obecnych senatorów wszyscy głosowali za. **(Głosowanie nr 145)**

Poprawka przyjęta.

Teraz uchwała w sprawie wniesienia projektu ustawy.

Obecność?

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Podaję wyniki.

Na 87 obecnych senatorów wszyscy głosowali za. **(Głosowanie nr 146)**

(wicemarszałek M. Ziółkowski)

Proszę państwa, wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat przyjął projekt ustawy o zmianie ustawy o Policji, ustawy o Straży Granicznej oraz ustawy o Służbie Więziennej i podjął uchwałę w sprawie wniesienia do Sejmu tego projektu ustawy.

Pan senator Stanisław Gogacz będzie reprezentował Senat w dalszych pracach nad tą ustawą.

Wysoki Senacie, mam następujący komunikat. Ogłaszam przerwę do godziny...

(Głos z sali: Nie, nie, nie.)

Dlaczego?

(Głos z sali: Jeszcze zmiany w składzie komisji.)

Jeszcze jeden punkt? A przepraszam. Nie, nie ogłaszam przerwy. Jest jeszcze punkt dwudziesty ósmy porządku obrad, więc przerwa będzie za kilka minut. Proszę się zatem rozprężyć.

Przystępujemy do punktu dwudziestego ósmego porządku obrad: zmiany w składzie komisji senackich.

Przypominam, że wniosek Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich zawarty jest w druku nr 1066 – zupełnie jak bitwa pod Hastings.

Proszę sprawozdawcę Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich, senatora Meresa, o przedstawienie wniosku komisji.

Proszę, Panie Senatorze.

Senator Zbigniew Meres:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Komisja Regulaminowa, Etyki i Spraw Senatorskich na posiedzeniu w dniu 14 grudnia bieżącego roku rozpatrzyła wnioski w sprawie zmian w komisjach senackich i przygotowała projekt uchwały w tym zakresie. Wnioski złożyli: pan senator Marek Konopka o odwołanie go z Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz pan senator Jacek Swakoń o odwołanie go z Komisji Gospodarki Narodowej. Obaj senatorowie wnosili o przystąpienie do Komisji Środowiska.

Komisja Regulaminowa, Etyki i Spraw Senatorskich wnosi, zgodnie z drukiem nr 1066, o podjęcie uchwały i dokonanie przedmiotowych zmian w składach komisji senackich. Panie Marszałku. Panie i Panowie Senatorowie, dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję.

Proszę państwa, przedstawione zostały wnioski dotyczące zmian w składzie komisji.

Przystępujemy do głosowania nad tymi wnioskami.

Proszę bardzo o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Podaję wyniki.

Na 82 obecnych senatorów 80 głosowało za, 2 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 147**)

Informuję, że Senat dokonał zmian w składzie komisji.

Proszę państwa, wyjaśniam, bo było tu pewne zawirowanie, że w tym momencie kończymy głosowania. Chciałbym jeszcze powiedzieć, jak to będzie. Za chwilę przystąpimy do realizacji punktu dwudziestego pierwszego, potem oczywiście będzie przerwa opłatkowa. Dokładne godziny zaraz podam. W tej chwili w dalszym ciągu trwają obrady. Przerwa będzie do godziny 20.00, nie, do godziny 21.30, kiedy to przeprowadzimy ostatnie głosowania. Generalnie taki jest plan.

Wysoki Senacie, blok głosowań został zakończony, więc możemy przystąpić do punktu dwudziestego pierwszego porządku obrad.

(Rozmowy na sali)

Pięć sekund na uporządkowanie sytuacji.

Proszę państwa, kontynuujemy obrady. Musimy wyczerpać porządek obrad. Pracujemy do godziny 13.50, wtedy zrobimy przerwę na opłatek. Jeżeli do godziny 13.50 skończymy, to oczywiście przerywamy... Jeżeli zaś nie, to wracamy o godzinie 15.00 i kończymy porządek dzienny. Dopiero potem, po zakończeniu porządku dziennego, będzie przerwa do godziny 21.50. Ja otrzymywałem różne informacje i tym się kierowałem.

(Senator Jadwiga Rotnicka: Melduję się na stanowisku.)

Pani senator Rotnicka już melduje się na stanowisku.

I teraz, po tych zawirowaniach, po przerwie technicznej punkt dwudziesty pierwszy.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu dwudziestego pierwszego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o wojewodzie i administracji rządowej w województwie oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Tekst ustawy jest w druku nr 1058, a sprawozdania komisji w drukach nr 1058A i 1058B.

Pani senator Rotnicka jest sprawozdawcą Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej.

Proszę bardzo.

Senator Jadwiga Rotnicka:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Przypadł mi w udziale obowiązek przedstawienia sprawozdania Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej na temat uchwalonej przez Sejm dnia 3 grudnia tego roku ustawy o zmianie ustawy o wojewodzie i administracji rządowej w województwie oraz o zmianie

(senator J. Rotnicka)

niektórych innych ustaw. Tytuł tej ustawy nie informuje nas w pełni, o co chodzi, i mnie jako kobiecie przypadły w udziale kwestie dotyczące wojska. Istotą wprowadzonych w ustawie zmian jest reforma struktury organizacyjnej terenowych organów administracji wojskowej mająca na celu dostosowanie ich do współczesnych potrzeb i wymagań. Uzyskano to między innymi poprzez zniesienie dwóch okręgów wojskowych, mianowicie okręgu pomorskiego z siedzibą w Bydgoszczy i okręgu śląskiego z siedzibą we Wrocławiu. Dodam jeszcze, że dotychczasowe zadania tych okręgów wykraczające poza kompetencje wojewódzkich sztabów wojskowych i wojskowych komend uzupełnień zostaną przejęte przez Inspektorat Wsparcia Sił Zbrojnych.

Cóż nowego wprowadza ta ustawa? Otóż wprowadza zmiany w zakresie usprawnienia działań związanych z zarządzaniem kryzysowym, administrowaniem rezerwami i funkcjonowaniem wojska między innymi poprzez włączenie szefów wojewódzkich sztabów wojskowych do składu wojewódzkich zespołów zarządzania kryzysowego. Poza tym ustawa rozszerza definicję sytuacji nadzwyczajnych o sytuacje kryzysowe w celu pełnego wykorzystania kompetencji wojewody przez dodanie w art. 1 pkt 1 podstawy prawnej, która umożliwi wojewodzie skorzystanie z pomocy Sił Zbrojnych RP. Ustawa wskazuje też organy właściwe do wydania decyzji w sprawach odszkodowań w sytuacji, gdy wypadkowi ulegnie dowódca jednostki organizacyjnej podporządkowanej bezpośrednio ministrowi obrony narodowej; chodzi tutaj o ustawę z dnia 22 czerwca 1995 r. Zasadniczo ustawa nowelizuje przepisy dziewięciu ustaw, przy czym większość zmian jest konsekwencją zniesienia okręgów wojskowych.

Szanowni Państwo, Wysoki Senacie, na posiedzeniu komisji, które odbyło się 8 grudnia 2010 r., rozpatrzono przedłożoną ustawę i podjęto jednogłośnie uchwałę o przyjęciu jej bez poprawek. Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej przedkłada Wysokiej Izbie owo sprawozdanie i prosi o podjęcie uchwały. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję, Pani Senator.

Teraz proszę pana senatora Henryka Górskiego, który jest sprawozdawcą Komisji Obrony Narodowej.

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Senator Henryk Górski:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Komisja Obrony Narodowej rozpatrzyła projekt ustawy o zmianie ustawy o wojewodzie i administracji rządowej w województwie oraz o zmianie niektórych innych ustaw na posiedzeniu w dniu 10 grudnia 2010 r. Jest to projekt rządowy. I tak jak powiedziała pani senator, ustawa została uchwalona przez Sejm 3 grudnia.

Pani senator znakomicie zreferowała to, jakie są cele tej ustawy. Ja może tylko dodam, że to się wiąże z restrukturyzacją wojska, która jest procesem ciągłym; będzie to dotyczyć spraw kadrowych, personalnych. Komisja Obrony Narodowej nie wniosła żadnych poprawek, wnosi zaś o to, żeby Wysoka Izba przyjęła tę ustawę bez poprawek. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję.

Czy są pytania do państwa senatorów?

(Senator Sławomir Sadowski: Ja mam pytanie.)

Pan senator Sadowski. Do kogoż to mianowicie? Do pana senatora...

Senator Sławomir Sadowski:

Panie Marszałku, dziękuję bardzo.

Kolega jest na mównicy, a więc jemu zadam pytanie, nie będę już fatygował pani senator. Chciałbym zapytać, czy zniesienie okręgów wojskowych pomorskiego i śląskiego – o ile dobrze usłyszałem – oznacza ich likwidację, czy też włączenie w inne struktury?

Senator Henryk Górski:

Zadania, które w tej chwili wojsko ma do wypełnienia, przejmie Inspektorat Wsparcia Sił Zbrojnych, czyli... Sądzę, że to się już odbywa. Jeżeli popełniłem jakiś błąd, to jest tutaj pan minister Piątas, który ewentualnie, jeżeli uzna za stosowne, dodatkowo powie coś na ten temat. Dziękuję.

(Senator Sławomir Sadowski: Dziękuję bardzo.)

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Rozumiem, że nie ma więcej pytań do senatora sprawozdawcy. Dziękuję bardzo.

Jest to rządowy projekt ustawy, rząd oczywiście jest reprezentowany przez ministra obrony narodowej.

Witam pana ministra Czesława Piątas.

Panie Ministrze, czy chciałby pan zabrać głos? Proszę bardzo.

(Senator Stanisław Bisztyga: Panie Marszałku, mam pytanie.)

Pan senator Bisztyga już chce zadać panu ministrowi pytanie.

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Obrony Narodowej
Czesław Piątas:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Zniesienie, czyli likwidacja okręgów wojskowych śląskiego i pomorskiego jest konsekwencją przemian w wojsku, budowy Inspektoratu Wsparcia Sił Zbrojnych, który ma wspierać, zabezpieczać wojska operacyjne realizujące zadania zarówno w kraju, jak i poza jego granicami. Dzisiaj okręgi są już zbędne, więc zostaną zlikwidowane, a pracujący tam żołnierze będą przeniesieni do innych jednostek, do innych struktur organizacyjnych. Chciałbym poinformować Wysoką Izbę, że w Bydgoszczy jest tworzone Centrum Doktryn i Szkolenia – nowa jednostka, w której część kadry pracującej w Pomorskim Okręgu Wojskowym na pewno znajdzie pracę i będzie mogła odbywać służbę. Trochę gorsza sytuacja jest w przypadku pracowników wojska, ale wspólnie z Ministerstwem Pracy i Polityki Społecznej podjęliśmy szeroko zakrojoną akcję w zakresie pomocy w znalezieniu pracy i przeszkolenia. W tym obszarze bardzo intensywnie współdziałamy z wojewódzkimi i powiatowymi urzędami pracy i myślę, że dla większości pracowników wojska znajdziemy miejsce pracy.

Chciałbym bardzo serdecznie podziękować zarówno Komisji Obrony Narodowej, jak i Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej za pracę i za wspieranie tego projektu. Dziękuję.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję.

Rozumiem, że pan senator Bisztyga ma pytania do pana ministra. Czy są jeszcze inni chętni?

(Głos z sali: Jeszcze senator Meres.)

Rozumiem.

Panie Senatorze, do dzieła, do boju.

Senator Stanisław Bisztyga:

Zwłaszcza że jestem tu rodzyńkiem...

(Wicemarszałek Marek Ziółkowski: Jest jeszcze pan senator Meres...)

A, tak.

Panie Ministrze, ta ustawa porządkuje system dowodzenia wojskiem, i to dobrze, jest to część pewnej całości i chwała państwu, że to robicie. A pytania są następujące.

Skąd się wzięła ta liczba chyba osiemdziesięciu pięciu WKU, która jest... Czy to jest liczba sztywna, czy też pan minister przewiduje, że jeszcze jakieś WKU będą likwidowane?

Drugie pytanie. Jakie były kryteria decydujące o likwidacji tych komend uzupełnień?

Trzecie pytanie. Jaki jest koszt tych redukcji, odpraw... No, bo jednak trochę tych ludzi zostało zwolnionych.

I jeszcze mam czwarte pytanie, na które częściowo już pan odpowiedział. Co z ludźmi? Czy w tej kwestii faktycznie może pan liczyć na współpracę z innymi resortami? Czy te działania faktycznie zakończą się powodzeniem i nie będzie akcji protestacyjnych i problemów z ludźmi, zarówno wojskowymi, jak i cywilami, którzy odejdą w wyniku tej reorganizacji? Dziękuję.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

I pytanie pana senatora Meresa. Proszę bardzo.

Senator Zbigniew Meres:

Dziękuję bardzo.

Panie Ministrze, chciałbym zapytać, czy są już ustalone procedury, według których WKU będą się włączały w zwalczanie klęsk żywiołowych i innych nadzwyczajnych zagrożeń. Dziękuję.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Rozumiem, że nie ma więcej pytań do pana ministra.

W związku z tym zamykam listę.

Panie Ministrze, proszę bardzo.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Obrony Narodowej
Czesław Piątas:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Skąd taka liczba wojskowych komend, które ulegają rozformowaniu? Na sto dwadzieścia trzy komendy rozformowaniu ulega trzydzieści siedem. Wynika to z braku zadań, które miałyby być realizowane przez te WKU. Przyjęliśmy zasadę, że likwidujemy większą liczbę WKU w dużych miastach, gdzie dotychczas były dwie, trzy, a nawet cztery wojskowe komendy uzupełnień. Komasujemy to. Bierzymy pod uwagę możliwości znalezienia pracy dla pracowników wojska zatrudnionych w tych WKU, bo w dużych miastach bezrobocie jest bardzo niskie: w Poznaniu – nieco ponad 3%, we Wrocławiu i w Warszawie – około 5%. Wynika to także z faktu, że zmniejszyła się liczba zadań dla WKU. WKU nie zajmują się już poborem, nie zajmują się poszukiwaniami ani nadzorem nad całością spraw związanych z zasadniczą służbą wojskową, ponieważ tej służby nie ma. WKU mają zmienione zadania, stały się ośrodkami rekrutacji i będą także szerzej włączane – o to pytał pan senator Meres – do współpracy i współdziałania w zakresie reagowania kryzysowego. Będą dolnym ogniwem dla szefa wojewódzkiego sztabu

(sekretarz stanu C. Piątas)

wojskowego, którego ta ustawa także usytuuje wyżej, bo szef wojewódzkiego sztabu wojskowego będzie również członkiem wojewódzkiego sztabu zarządzania kryzysowego. Sztab generalny i inspektorat wsparcia przekazały już procedury w tym zakresie.

Kwestia kryteriów likwidacji. Było kilka kryteriów. Pierwsze to liczba zadań, drugie – liczba zatrudnionych pracowników, trzecie – sytuacja demograficzna na obszarze administrowanym przez WKU, czwarte – stan infrastruktury miejsca, w którym znajduje się WKU. Wybór był trudny. Nie ukrywam, że było bardzo dużo konsultacji. Minister obrony osobiście jeździł w teren i planowana wcześniej liczba WKU do likwidacji została zmieniona. Minister zaakceptował pozostawienie sześciu wojskowych komend uzupełnień. Wynikło to z głębszej niż wcześniej przeprowadzona oceny zasadności ich utrzymania, ale także – chcę to podkreślić – z analizy skutków, jakie wywołałaby ich likwidacja. Bo czasami w bardzo małych miejscowościach WKU jest jednym z ważniejszych pracodawców.

Koszty tej operacji. Jeżeli chodzi o likwidację wojskowych komend uzupełnień, to będzie ona dotyczyć około trzystu żołnierzy i sześciuset pracowników, których trzeba przemieścić, znaleźć im nowe miejsca pracy lub zwolnić. Przewidywane koszty to około 30 milionów zł, głównie na odprawy związane ze zwalnianiem, ale także na przewożenie, przenoszenie i przekazywanie. W przyszłości, z tytułu nieponoszenia kosztów wynikających z opłat za infrastrukturę, kosztów funkcjonowania ani kosztów osobowych, będziemy mieć roczne oszczędności wynoszące około 80 milionów zł.

Jeżeli chodzi o pracowników wojska zatrudnionych w wojskowych komendach uzupełnień, to jak już powiedziałem, staramy się znaleźć dla nich pracę. Wiem, że to niełatwe. W dużych miejscowościach nie będzie problemu. W mniejszych sytuacja jest trochę trudniejsza, ale uruchomiliśmy program pomocy wspólnie z powiatowymi i wojewódzkimi urzędami pracy. Jest pani minister Ostrowska z Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej i myślę, że może to potwierdzić. Organizowaliśmy narady, seminaria, także w terenie. No cóż, jest to proces, przez który musimy przejść.

Wysoka Izbo, liczba wojskowych zmniejsza się do stu tysięcy stanowisk etatowych dla żołnierzy zawodowych i kandydatów na żołnierzy zawodowych. Żołnierzy zawodowych będzie dziewięćdziesiąt sześć tysięcy pięciuset i około trzech i pół tysiąca kandydatów na żołnierzy zawodowych. Do tego dochodzi jeszcze dwadzieścia tysięcy stanowisk dla rezerwistów, dla ochotników rezerwistów popularnie nazywanych narodowymi siłami rezerwy. Rezerwiści spędzą w jednostkach około miesiąca rocznie, gdy będą odbywały się ćwiczenia i szkolenia. Pozostały czas będą spędzać poza jednostką. Nasze

wcześniejsze potrzeby dotyczące dużej administracji ulegają zmniejszeniu i jest to proces nieuchronny. Spłaszczamy także strukturę dowodzenia, wyłączając szczebel okręgowy. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję, Panie Ministrze.

Rozumiem, że nie ma więcej pytań do pana ministra.

Dziękuję serdecznie.

Proszę państwa, informuję, że nikt z państwa nie zapisał się do głosu, a przemówienia do protokołu złożyli pan senator Bisztyga i pani Małgorzata Adamczak*.

Informuję, że głosowanie w sprawie rozpatrywanej ustawy zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia.

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze, za pana obecność podczas omawiania tego punktu.

Przystępujemy do rozpatrzenia dwudziestego drugiego punktu porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach przedemerytalnych.

Tekst ustawy jest w druku nr 1056, a sprawozdanie komisji w druku nr 1056A.

Pan senator Jan Rulewski jest sprawozdawcą. Panie Senatorze...

Senator Jan Rulewski:

Panie Marszałku, zawiesił pan głos, znaczy że mam mówić krótko...

(Wicemarszałek Marek Ziółkowski: No oczywiście, to chyba rozumie się samo przez się.)

W istocie tak może być, Panie Marszałku.

W imieniu Komisji Rodziny i Polityki Społecznej chcę przedstawić sprawozdanie na temat inicjatywy zgłoszonej przez posłów i jednogłośnie uchwalonej przez Sejm w sprawie nowelizacji ustawy o świadczeniach przedemerytalnych.

Inicjatywa rzeczywiście nie wzbudza żadnych kontrowersji, dział legislacyjny również nie znalazł usterek w jej redakcji. Zatem nasza Wysoka Komisja, Komisja Rodziny i Polityki Społecznej, którą reprezentuję, wnosi o uchwalenie tej ustawy bez poprawek.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję bardzo.

Czy są pytania do senatora sprawozdawcy? Pytań nie ma.

Proszę państwa, jest to poselski projekt ustawy, a rząd reprezentuje pani minister Ostrowska.

Witam panią minister.

Czy chciałaby pani zabrać głos w sprawie tej ustawy?

* Przemówienia złożone do protokołu – w załączeniu.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie
Pracy i Polityki Społecznej
Czesława Ostrowska:**

Dziękuję bardzo.

Minister pracy i polityki społecznej popiera te rozwiązania. One mają głównie charakter techniczny. Chodzi o ułatwienie aktywizacji osób w wieku pięćdziesiąt plus. Dziękuję.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Senat to oczywiście popiera.

Proszę państwa, czy są pytania do pani minister?

Pan senator Rulewski, proszę bardzo.

Senator Jan Rulewski:

Proces nowelizacji toczył się w trakcie prac nad inną ustawą, ustawą o racjonalizacji zatrudnienia. Jak wiadomo, w administracji na ogół pracują ludzie starsi, choć chciałoby się, żeby pracowali młodzi. Jest więc pytanie do rządu. Czy rząd prowadził spójne działania zmierzające do objęcia trzydziestu tysięcy pracowników administracji dobrodziejstwami tej ustawy? Ci ludzie, chociażby ze względu na wiek i długi staż pracy, mogliby bezpośrednio skorzystać ze świadczenia przedemerytalnego, ewentualnie z jakimś tam małym dorobkiem, bez tej upokarzającej procedury zgłaszania się do urzędu pracy jako bezrobotny.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Czy są jeszcze pytania do pani minister? Nie ma.

Ale ja i tak poproszę panią do siebie. Proszę bardzo, Pani Minister, o odpowiedź na pytania senatora Rulewskiego.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie
Pracy i Polityki Społecznej
Czesława Ostrowska:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Panie Senatorze, zgłoszenie się do urzędu pracy nie jest niczym upokarzającym. Chcę powiedzieć, że cały czas pracujemy nad tym, żeby usługi świadczone w urzędach pracy były jak najwyższej jakości i żeby wszyscy, którzy się zgłaszają, uzyskiwali właściwą pomoc na właściwym poziomie. Bardzo więc proszę, żeby tak nie mówić. Chcę powiedzieć, że w Polsce już od ponad dziesięciu lat istnieje system świadczeń przedemerytalnych. Osoby w wieku przedemerytalnym, o ile nie uda się w stosunku do nich aktywizacja zawodowa i nie znajdziemy im nowego miejsca pracy, objęte są systemem świadczeń przedemerytal-

nych. Nowelizacja ustawy, o której pan senator w imieniu komisji wydał pozytywną opinię, jeszcze bardziej umożliwi tym osobom przerwanie okresu pobierania zasiłku przedemerytalnego – bo to tak, jakby mieli emeryturę – i podejmowania czasowej aktywności zawodowej. Nie było potrzeby wprowadzania w tej ustawie, o której pan mówił, rozwiązań specjalnych. Chcę przypomnieć, że dwa lata temu pracowaliśmy nad ustawą kompensacyjną dotyczącą stoczniovców i dla nich też był wprowadzony jakiś okres przejściowy, ale oni również musieli poddać się procedurom, które obowiązują w urzędach pracy. Procedury te nie są upokarzające. Dziękuję.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Jeszcze niespokojny pan senator Rulewski.

Senator Jan Rulewski:

Prostuję i przepraszam za nieprecyzyjność. Za upokarzający uznałem fakt, że nie ma żadnych miejsc pracy dla tych ludzi. Przynajmniej w urzędzie pracy, który ja sprawdziłem, na jedno takie miejsce pracy kandyduje dziewięćdziesiąt osób.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Pani Minister, proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie
Pracy i Polityki Społecznej
Czesława Ostrowska:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Tak to jest na współczesnym rynku pracy, drugiego takiego samego miejsca pracy już się nie znajdzie. Raz będzie to podobne miejsce pracy, a innym razem w zupełnie innej dziedzinie. Najpierw więc podejmiemy próbę aktywizacji zawodowej, a jak się nie powiedzie, to zabezpieczymy takiej osobie świadczenie przedemerytalne.

(*Senator Jan Rulewski: To brzmi jak opłatek przedwigilijny.*)

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

I tak to zostawmy, Panie Senatorze.

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, informuję, że nikt się nie zapisał do głosu w dyskusji, ale troje senatorów złożyło swoje przemówienia do protokołu. Są to państwo senatorowie: Stanisław Bisztyga, Alicja Zając i Małgorzata Adamczak*.

Proszę państwa, informuję, że głosowanie w sprawie rozpatrywanej ustawy zostanie przeprowadzone dzisiaj wieczorem.

* Przemówienia złożone do protokołu – w załączeniu.

(wicemarszałek M. Ziółkowski)

Przystępujemy do punktu dwudziestego trzeciego porządku obrad: drugie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników.

Jest to projekt wniesiony przez grupę senatorów. Ustawa zawarta jest w druku nr 878, a sprawozdanie w druku nr 878S.

Sprawozdawcą Komisji Ustawodawczej, Komisji Rodziny i Polityki Społecznej oraz Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji jest pan senator Mieczysław Augustyn.

Panie Senatorze, proszę o przedstawienie sprawozdania.

Senator Mieczysław Augustyn:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Komisja poparła projekt tej ustawy, nie wniosła do niej poprawek. Istota ustawy jest znana Wysokiej Izbie, bo my tak samo brzmiący projekt ustawy odrzucaliśmy, ale było wyjaśnione, o co chodzi. Przypomnę to tylko, może nieco inaczej, bo żartobliwie nawiązując do słów wieszczka: jeśli stała się rzecz niesłychana, że pani zabiła pana, to jeśli dostała rentę rodzinną, to też jest to rzecz niesłychana. Protestował rzecznik praw obywatelskich i rodziny zamorodowanych – co prawda nie liczne, ale jednak – które nie mogły pogodzić się z tym, że na skutek usunięcia jeszcze w latach osiemdziesiątych funkcjonującego przepisu, który w uzasadnionych przypadkach pozwalał nie przyznać prawa rentowego, czyli renty rodzinnej w przypadku, kiedy przestępstwo było popełnione umyślnie, a wyrok był prawomocny... Po usunięciu tego przepisu sądy ubezpieczeń społecznych nie miały podstawy prawnej, ażeby takiego świadczenia nie przyjąć.

Szukaliśmy odpowiedniego wyjścia z tej sytuacji dosyć długo. Państwo senatorowie zapewne zadajecie sobie sprawę, że ta kwestia z pozoru tylko wygląda jasno. Bo jest bardzo wiele różnych sytuacji, w których dochodzi do przestępstwa, do dramatu, i wymagają one indywidualnego traktowania, na przykład kiedy dochodzi do przemocy w rodzinie. Takich przypadków Ministerstwo Sprawiedliwości w czasie konsultacji zgłaszało znacznie więcej.

Ostatecznie Ministerstwo Sprawiedliwości, a po jakimś czasie także Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej poparły projekt, w którym odwołujemy się do klauzuli generalnej, a dzięki temu pozwalamy sądom ubezpieczeń społecznych w każdym indywidualnym przypadku na podejmowanie decyzji o ewentualnym pozbawieniu prawa do emerytury. Dlatego przepisy zawarte zarówno w ustawie o emeryturach i rentach z fun-

duszu ubezpieczeń społecznych, jak i w ustawie o ubezpieczeniu społecznym rolników, mają charakter pozytywny. To znaczy, mówią tak: osoba, która wywołała przestępstwem umyślnym okoliczności uzasadniające powstanie prawa do świadczeń, skazana prawomocnym wyrokiem nabywa prawo do świadczeń, ale jeśli nie narusza to zasad współżycia społecznego, w szczególności społecznego poczucia sprawiedliwości. To jest klauzula generalna, rzadko stosowana w prawie ubezpieczeń społecznych, ale nie jest to jedyne miejsce, w którym znalazłaby zastosowanie. Próbowaliśmy pójść inną drogą i określić szczegółowo przypadki wyłączone, ale okazało się to niemożliwe. Dlatego odwołaliśmy się do tej klauzuli generalnej.

Proszę o przyjęcie tej ustawy bez poprawek. Chodzi o to, żeby nie bulwersować ludzi przypadkami, że ktoś umyślnie pozbawia kogoś z bliskich życia i jeszcze dostaje z tego tytułu świadczenie rentowe. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję.

Czy są pytania do senatora sprawozdawcy?

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, czy przedstawiciel rządu, pan minister Marek Bucior z Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, chciałby zabrać głos?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Marek Bucior: Dziękuję.)

Czy są pytania do pana ministra?

Dziękuję.

Pytań nie ma.

Nikt nie zapisał się do dyskusji, więc dyskusję zamykam.

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze, za obecność podczas rozpatrywania tego punktu obrad.

Proszę państwa, informuję, że głosowanie w sprawie tejże ustawy zostanie przeprowadzone dzisiaj pod koniec posiedzenia Senatu.

Proszę państwa, zostało nam piętnaście minut, możemy więc przystąpić do dwudziestego czwartego punktu porządku obrad. Tylko musimy znaleźć panią marszałek, bo jest sprawozdawcą. Inaczej nie mogę zacząć... W ten sposób przed przerwą na oplatek zakończymy porządek obrad, co byłoby...

(Senator Stanisław Bisztyga: Doceniamy...)

Ja się naprawdę staram, Panie Senatorze.

(Senator Stanisław Bisztyga: Panie Marszałku, ja też. Zrezygnowałem z całej serii pytań, jak pan zauważył.)

Tak, jest pan niezwykle wstrzemięźliwy, Panie Senatorze z Krakowa.

(Rozmowy na sali)

Gdzie jest nasza pani marszałek? W poszukiwaniu pani marszałek...

(Rozmowy na sali)

(wicemarszałek M. Ziółkowski)

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu dwudziestego czwartego porządku obrad: drugie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych.

Projekt tej ustawy realizuje orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego. Ustawa zawarta jest w druku nr 945, a sprawozdanie komisji w druku nr 945S.

Sprawozdawcą Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Rodziny i Polityki Społecznej jest pani marszałek Grażyna Sztark.

Pani Marszałek, do dzieła.

Senator Grażyna Sztark:

Panie Marszałku! Szanowni Państwo!

Bardzo przepraszam, ale naprawdę nie przypuszczałam, że szybciotko pójdzie poprzedni punkt.

Projektowana ustawa realizuje postulaty Trybunału Konstytucyjnego przedstawione w trybie art. 4 ust. 2 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym, zmierza do zapewnienia spójności systemu prawa w zakresie zasad przyznawania świadczenia pielęgnacyjnego, o którym mowa w art. 17 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych.

Postanowienie trybunału w tej sprawie zostało wydane w dniu 1 czerwca 2010 r. w związku z postępowaniem zainicjowanym na skutek pytania prawnego Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Bydgoszczy, dotyczącego zgodności z konstytucją regulacji zawartej w art. 17 ust. 5 pkt 2a wymienionej ustawy.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Bydgoszczy zwrócił się do trybunału o zbadanie konstytucyjności rozwiązania polegającego na wyłączeniu prawa do świadczenia pielęgnacyjnego w sytuacji, gdy opieka sprawowana jest nad osobą niepełnosprawną, której małżonek również legitymuje się orzeczeniem o znacznym stopniu niepełnosprawności. Sprawa ta była rozpoznana, ale ostatecznie postępowanie zostało umorzone z uwagi na niedopuszczalność wydania wyroku. Trybunał Konstytucyjny uznał, że nie zostały spełnione warunki formalne, od których w świetle art. 193 konstytucji uzależniona jest możliwość skorzystania z instytucji pytania prawnego. Mając wszakże na uwadze argumenty przedstawione przez sąd oraz rozbieżności interpretacyjne, trybunał postanowił zasygnalizować ustawodawcy potrzebę podjęcia prac legislacyjnych.

Normie wywodzonej z przepisu art. 17 ust. 5 pkt 2a ustawy o świadczeniach, wyłączającej możliwość uzyskania lub pobierania świadczenia pielęgnacyjnego przez osobę opiekującą się niepełnosprawnym, jeśli ta ostatnia osoba pozostaje w związku małżeńskim, postawiony został

zarzut naruszenia zasady równości wyrażonej w art. 32 ust. 1 konstytucji, a także płynących z art. 71 ust. 1 konstytucji: nakazu uwzględnienia dobra rodziny w polityce społecznej i gospodarczej państwa oraz gwarancji udzielenia szczególnej pomocy rodzinom znajdującym się w trudnej sytuacji materialnej i społecznej.

Trybunał Konstytucyjny przypomniał, że podobne zastrzeżenia przesądziły o treści rozstrzygnięć we wcześniejszych sprawach, gdzie ocenie poddano unormowanie będące podstawą przyznawania zasiłku stałego, a więc świadczenia o tych samych celach i funkcjach, co świadczenie pielęgnacyjne. Pozwala to stosować w odniesieniu do kwestionowanego art. 17 ust. 5 pkt 2 lit. a ustawy o świadczeniach identyczne kryteria, co te sformułowane w przywołanych powyżej postępowaniach. Należy zauważyć, że do dnia 1 stycznia 2010 r. istniało dodatkowe kryterium, to jest kryterium dotyczące niskich dochodów, z którego ustawodawca zrezygnował. I mimo że sąd powołał się na te kryteria, to utraciły one jakiegokolwiek znaczenie dla ustalenia, czy warunki przyznawania świadczenia pielęgnacyjnego są równe, czy też mogą być uznane za dyskryminujące. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego zderzenie zaskarżonego przepisu z wymienionymi kryteriami, jak również kontrowersje związane z wykładnią tego przepisu, występujące w orzecznictwie sądów administracyjnych, dowodzą wadliwości zawartej w nich regulacji. W szczególności Trybunał Konstytucyjny zauważył, że poszerzenie zakresu podmiotowego świadczenia pielęgnacyjnego, dokonane na mocy ustawy z dnia 17 października 2008 r. o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych, nie znalazło odzwierciedlenia w treści art. 17 ust. 5 pkt 2 lit. a. Może ono wręcz doprowadzić, tak jak w sprawie zawisłej przed sądem, który wystąpił z pytaniem prawnym, do odmowy przyznania tego wsparcia dziecku w związku z opieką nad jednym z rodziców nawet wówczas, gdy oboje rodzice są osobami niepełnosprawnymi. Rygorystyczne traktowanie tego przepisu przez organy administracji zmusza wręcz osoby wymagające opieki do rezygnacji z pozostawania w związku małżeńskim, tylko bowiem w takim wypadku ich opiekunowie mieliby niekwestionowane prawo do świadczenia pielęgnacyjnego.

Reasumując, w opinii Trybunału Konstytucyjnego art. 17 ust. 5 pkt 2 lit. a ustawy o świadczeniach traktowany jako źródło bezwzględnej przesłanki negatywnej dla przyznania wsparcia finansowego osobom sprawującym opiekę nad niepełnosprawnymi nie odpowiada standardom konstytucyjnym, gdyż dyskryminuje pewną kategorię tych osób, a przez to godzi w spójność systemu świadczeń rodzinnych. Dlatego też w uzasadnieniu postanowienia sygnalizacyjnego znalazła się wyraźna sugestia wprowadzenia do ustawy o świadczeniach zasady przesądzającej, że pozo-

(senator G. Sztark)

stawanie osoby wymagającej opieki w związku małżeńskim nie stanowi negatywnej przesłanki dostępu do świadczenia pielęgnacyjnego w sytuacji, gdy małżonek tej osoby także jest osobą niepełnosprawną, a opiekunem obojga jest ich dziecko. Jednocześnie, dla usunięcia wątpliwości, jakie mogłyby powstać wobec określenia „obowiązek alimentacyjny”, którym posługuje się art. 17 ust. 1 pkt 2 ustawy o świadczeniach, celowe staje się doprecyzowanie, że osobą uprawnioną do świadczenia pielęgnacyjnego jest także ten, na kim ciąży obowiązek podobny obowiązkowi alimentacyjnemu. W związku z tym projekt zakłada nadanie nowego brzmienia powołanemu przepisowi, jak również art. 17 ust. 1a ustawy o świadczeniach. Również obecne brzmienie art. 17 ust. 5 pkt 4 ustawy o świadczeniach, w którym mowa jest o ustaleniu prawa do świadczenia pielęgnacyjnego „na to lub na inne dziecko w rodzinie”, nie koresponduje z postanowieniem art. 17 ust 1 pkt 2 nowelizowanej ustawy, który to z kolei wprost przyznaje prawo do świadczenia pielęgnacyjnego w przypadku sprawowania opieki przez inne osoby niż matka lub ojciec albo opiekun faktyczny, a zatem w sytuacjach, gdy osobą niepełnosprawną, wymagającą opieki nie jest dziecko w rozumieniu art. 3 pkt 4 ustawy o świadczeniach. Podobnie ma się rzecz z proponowaną zmianą dotyczącą art. 23 ust. 1 ustawy o świadczeniach – skoro ustawodawca dopuszcza możliwość ubiegania się o wsparcie finansowe w postaci świadczenia pielęgnacyjnego przez osoby wymienione w art. 17 ust. 1 pkt 2 ustawy o świadczeniach, to powinien to uwzględnić także w przepisie określającym, na czyj wniosek następuje ustalenie prawa do tego świadczenia oraz jego wypłata.

Na zakończenie chcę poinformować, że projektowana ustawa przewiduje *vacatio legis*, które pozwoli na zaplanowanie w budżetach gmin oraz w budżecie centralnym sum niezbędnych na pokrycie świadczeń pielęgnacyjnych, o które będą mogli zwracać się również opiekunowie osób pozostających w związku małżeńskim. Muszę też poinformować, że wraz z wejściem w życie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych poszerzony zostanie krąg osób uprawnionych do świadczenia pielęgnacyjnego, co przy niezmięnionej wysokości tego świadczenia będzie niestety powodować wzrost wydatków budżetu państwa w związku z koniecznością zwiększenia dotacji celowej, o której mowa w art. 33 ust. 2 ustawy o świadczeniach. W związku z tym przedstawiciel ministra finansów obecny na posiedzeniu wyraził sceptycyzm co do możliwości sfinansowania przedłożonej propozycji.

W imieniu komisji wnoszę o przyjęcie przedłożonej ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Przypominam, że Komisja Ustawodawcza upoważniła panią marszałek do reprezentowania jej w dalszych pracach.

Czy są pytania do pani marszałek? Nie ma.

Czy w dalszym ciągu obecny pan minister Marek Bucior chciałby zabrać głos w tej sprawie? Panie Ministrze?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Marek Bucior: Po wyjaśnieniach pani marszałek... Dziękuję.)

Czy są pytania? Pan senator Bisztyga, proszę.

(Senator Stanisław Bisztyga: Na zakończenie.)

Mam nadzieję, że na zakończenie.

Senator Stanisław Bisztyga:

Panie Ministrze, jakiej grupy to dotyczy? Chodzi mi o liczbę.

O tym, co jest najważniejsze, zaczęła mówić pani marszałek. Otóż ja bardzo się boję, że bez pomocy ministerstwa samorządu sobie z tym nie poradzę. Czy przewidujecie państwo jakieś wsparcie dla samorządów – a jeśli tak, to czy to będzie wsparcie w ratach – czy też po prostu zostawimy im zadanie i Skarb Państwa umyje od tego ręce? Mam nadzieję, że tak nie będzie. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Panie Ministrze, proszę bardzo.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Marek Bucior:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Świadczenie pielęgnacyjne jest świadczeniem finansowanym wprost z budżetu państwa, oczywiście za pośrednictwem gmin, ale to budżet państwa musi zapewnić środki na to świadczenie i zapewnia je. Jedyne, co mogę powiedzieć, to to, że sprawa świadczenia pielęgnacyjnego już w tej chwili wymaga dość dużych nakładów – one zwiększyły się w ostatnim roku ze względu na to, że w przypadku przyznawania świadczenia pielęgnacyjnego zostało cofnięte kryterium dochodowe. I ta zmiana spowodowała, że w roku 2010 – on już się kończy, a te nowe rozwiązania weszły od 1 stycznia... Szacujemy, że na koniec tego roku zamiast około siedemdziesięciu tysięcy osób uprawnionych będzie ich już jakieś sto osiem tysięcy. Przewidujemy, że niezależnie od tego rozszerzenia, które proponuje Senat, w przyszłym roku świadczenie pielęgnacyjne, ze względu na nabywanie uprawnień przez kolejne osoby, które mają potwierdzenie niepełnosprawności chociażby dziecka... Krąg uprawnionych prawdopodobnie

(podsekretarz stanu M. Bucior)

zwiększy się jeszcze do około stu trzydziestu tysięcy osób. Szacujemy też, że osób pozostających w związku małżeńskim, których dotyczy ta sprawa, jest około sześćdziesięciu sześciu tysięcy. W związku z tym nastąpiłoby kolejne rozszerzenie, a jak przedstawialiśmy w naszej opinii, gdyby to dotyczyło aż sześćdziesięciu sześciu tysięcy osób, to musielibyśmy się liczyć z wydatkiem około pół miliarda złotych. Jeżeli dodatkowe pół miliarda złotych zostanie skierowane akurat do tego kręgu osób, to ta kwota nie zostanie skierowana na inne ważne cele. Stąd też wyrażany przez nas sceptycyzm, który oczywiście nie oznacza, że nie rozumiemy zasadności przyznania tego świadczenia pielęgnacyjnego. Bo my rozumiemy, że to byłoby zasadne, ale takich różnych spraw, co do których takie działania byłyby zasadne, jest pewnie wiele.

Stanowisko rządu zostanie dopiero przygotowane w ramach pracy sejmowej, bo wtedy szykujemy to stanowisko. Ja w tej chwili przedstawiam tylko pewne zastrzeżenia ministra pracy. To generalne zastrzeżenie jest takie, że jeżeli w ogóle chcemy kierować tę pomoc do osób pozostających w związku małżeńskim, to wydaje nam się, że przede wszystkim nie powinniśmy tego robić w ramach świadczeń rodzinnych. Pierwotnie świadczenia rodzinne – może poza tym jednym elementem, czyli świadczeniem pielęgnacyjnym, które należy się osobom starszym – były kierowane do rodzin wychowujących dzieci, także dzieci uczące się, w tym najpóźniejszym okresie. To jest taka generalna uwaga. Może lepiej by było, gdyby takie rozwiązania znajdowały się w ustawie o pomocy społecznej, a nie w ustawie o świadczeniach rodzinnych, bo my wprowadzamy do tej części dotyczącej świadczeń rodzinnych coraz nowe zobowiązania, a później jesteśmy zdziwieni, że tam, gdzie trzeba wesprzeć rodziny, to wsparcie jest tak trochę wypierane przez inne sprawy. Ale oczywiście co do tych zastrzeżeń będzie przygotowane odpowiednie stanowisko rządu i dopiero wtedy, gdy będę miał takie stanowisko, będę mógł je w pełni prezentować. Dziś zgłaszam tylko pewne uwagi, które wynikają z tego wstępnego, pierwszego etapu prac. Mogę dodać też, że podobne kwestie są przedmiotem prac Sejmu, bo tam też jest taki projekt, tym razem Klubu Lewica, który uznaje za właściwe przyznać to świadczenie pielęgnacyjne. Jeżeli dojdzie dodatkowy projekt, to on się po prostu się zetknie z pozostałymi. My będziemy kompleksowo analizować sytuację. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję, Panie Ministrze.
Otwieram dyskusję.

Proszę państwa, informuję, że nikt z państwa senatorów nie zapisał się do głosu, ale pan senator Andrzej Grzyb złożył swoje przemówienie do protokołu*.

Zamykam dyskusję.

Informuję, że głosowanie nad tym punktem odbędzie się pod koniec posiedzenia Senatu.

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Informuję, że w związku z tym, iż wyczerpaliliśmy cały porządek, poza kilkoma punktami, nad którymi będziemy głosowali, tak jak zapowiadałem na samym początku, uroczystie ogłaszam przerwę w obradach Wysokiej Izby do 21.30.

Jeszcze tylko pan senator sekretarz przeczyta komunikaty.

Proszę, Panie Senatorze.

Senator Sekretarz Sławomir Kowalski:

Posiedzenie Komisji Środowiska oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej w sprawie rozpatrzenia wniosków zgłoszonych podczas debaty do ustawy o zmianie ustawy prawo wodne oraz niektórych innych ustaw odbędzie się bezpośrednio po zakończeniu przerwy opłatkowej o godzinie 15.00 w sali nr 182. Dziękuję.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję, Wysoki Senacie.

(Przerwa w obradach od godziny 13 minut 52
do godziny 21 minut 36)

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Wznawiam obrady.

Proszę senatorów sekretarzy o zajęcie miejsc przy stole prezydialnym.

Powracamy do rozpatrywania punktu dziewiętnastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo wodne oraz niektórych innych ustaw.

W przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisji Środowiska, które ustosunkowały się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowały wspólne sprawozdanie w tej sprawie. Znajduje się ono w druku nr 1048Z.

Proszę senator sprawozdawcę, panią Jadwigę Rotnicką, o przedstawienie sprawozdania komisji.

Senator Jadwiga Rotnicka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

W dniu dzisiejszym podczas przerwy odbyło się posiedzenie połączonych komisji, Komisji Środowiska oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej.

* Przemówienie złożone do protokołu – w załączeniu.

(senator J. Rotnicka)

Komisje zaproponowały wprowadzenie do ustawy szesnastu poprawek. Pozytywnie zaopiniowały piętnaście z nich, czyli wypowiedziały się na tak w przypadku wszystkich, z wyłączeniem poprawki dwunastej. Ona też jest we wspomnianym druku nr 1048Z. Ta nieprzyjęta przez komisję poprawka jest jednocześnie wnioskiem mniejszości. Dziękuję bardzo.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję.

Proszę sprawozdawcę mniejszości połączonych komisji, pana senatora Zdzisław Pupę, o przedstawienie wniosków mniejszości połączonych komisji.

Senator Zdzisław Pupa:

Proszę o poparcie poprawki mniejszości.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję.

Czy senatorowie wnioskodawcy, pani senator Rotnicka, senator Pupa, senator Wojtczak, chcieliby zabrać głos? Nie widzę zgłoszeń.

Przystępujemy do głosowania.

W pierwszej kolejności zostaną przeprowadzone głosowania nad przedstawionymi poprawkami, a następnie nad podjęciem uchwały w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Poprawka pierwsza powoduje, że przyczyni nieosiągnięcia między innymi dobrego stanu ekologicznego jednolitych wód powierzchniowych będą szczegółowo przedstawiane w aktualnym planie gospodarowania wodami na obszarze dorzecza, a nie dopiero w kolejnym planie.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Wyniki.

Na 82 obecnych senatorów 81 było za, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 148)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka druga doprecyzowuje przepis zwalniający z obowiązku prowadzenia dziennika gospodarowania wodą.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Wyniki.

Na 81 obecnych senatorów 81 głosowało za. **(Głosowanie nr 149)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka trzecia usuwa zbędne powtórzenie części przepisów w celu zapewnienia skrótowości tekstu.

Przycisk obecności.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Wyniki.

Na 83 obecnych senatorów 83 głosowało za.

(Głosowanie nr 150)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka czwarta ma na celu doprecyzowanie, że określony w ustawie obowiązek ciąży na właścicielu budowlanej piętrowej, zaliczanej do I i II klasy na podstawie przepisów prawa budowlanego.

Przycisk obecności.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Wyniki.

Na 84 obecnych senatorów 83 było za, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 151)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka piąta usuwa zbędny przepis dotyczący zakresu danych, jakie należy zawrzeć we wstępnej ocenie ryzyka powodziowego od strony morza.

Przycisk obecności.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Wyniki.

Na 85 obecnych senatorów 85 głosowało za.

(Głosowanie nr 152)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka szósta usuwa zbędne wyrazy dotyczące nazwy map zagrożenia oraz ryzyka powodziowego.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Wyniki.

Na 84 obecnych senatorów 84 głosowało za.

(Głosowanie nr 153)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka siódma ma na celu doprecyzowanie zadań prezesa Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej.

Proszę, przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Na 84 obecnych senatorów 84 głosowało za.

(Głosowanie nr 154)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka ósma ma na celu doprecyzowanie terminu składania dokumentów podczas naboru na stanowisko dyrektora regionalnego zarządu.

Przycisk obecności.

(marszałek B. Borusewicz)

Kto jest za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Wyniki.

Na 84 obecnych senatorów 84 głosowało za.

(Głosowanie nr 155)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dziewiąta nakłada na Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej oraz Państwowy Instytut Geologiczny obowiązek nieodpłatnego udostępniania określonych informacji szkołom wyższym oraz instytutom naukowo-badawczym.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Wyniki.

Na 85 obecnych senatorów 83 głosowało za, 1 – przeciw, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 156)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dziesiąta wyklucza możliwość finansowania w formie dotacji podmiotowej z budżetu państwa tych zadań wykonywanych przez spółki wodne, na realizację których została udzielona inna dotacja.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Wyniki.

Na 84 obecnych senatorów 82 głosowało za, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 157)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka jedenasta wskazuje, że pomoc finansowa dla spółek z budżetów jednostek samorządu terytorialnego jest udzielana wyłącznie w formie dotacji celowej.

Przycisk obecności.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Wyniki.

Na 85 obecnych senatorów 85 głosowało za.

(Głosowanie nr 158)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dwunasta ma na celu usprawnienie mechanizmu egzekucji składek i innych świadczeń na rzecz spółki wodnej.

Przycisk obecności.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Wyniki.

Na 84 obecnych senatorów 37 głosowało za, 47 – przeciw. **(Głosowanie nr 159)**

Poprawka została odrzucona.

Nad poprawkami trzynastą i czternastą głosujemy łącznie. Mają one na celu uzupełnienie na-

zwy planów przygotowywanych przez dyrektorów regionalnych zarządów gospodarki wodnej oraz prezesa Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej.

Przycisk obecności.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Wyniki.

Na 84 obecnych senatorów 84 głosowało za.

(Głosowanie nr 160)

Poprawki zostały przyjęte.

Poprawka piętnasta powoduje wygaśnięcie stref ochronnych ujęć wody, które zostały ustanowione przed dniem 1 stycznia 2002 r.

Przycisk obecności.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Wyniki.

Na 83 obecnych senatorów 82 głosowało za, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 161)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka szesnasta między innymi umożliwia sejmikom województw likwidację aglomeracji wyznaczonych przed dniem 15 listopada 2008 r.

Przycisk obecności.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Wyniki.

Na 85 obecnych senatorów 85 głosowało za.

(Głosowanie nr 162)

Poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad podjęciem uchwały w sprawie uchwały w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Przycisk obecności.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Wyniki.

Na 85 obecnych senatorów 84 głosowało za, 1 – przeciw. **(Głosowanie nr 163)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo wodne oraz niektórych innych ustaw.

(Rozmowy na sali)

Chwila technicznej przerwy, problem z aparaturą.

(Rozmowy na sali)

Ogłaszam przerwę do godziny 21.55.

(Przerwa w obradach od godziny 21 minut 44 do godziny 22 minut 02)

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Wznawiam obrady.

Proszę zajmować miejsca.

Szanowni Państwo, ze względu na awarię aparatury elektronicznej podczas głosowania nad

(marszałek B. Borusewicz)

poprawkami do ustawy o zmianie ustawy – Prawo wodne oraz niektórych innych ustaw nie zostały zarejestrowane indywidualne stanowiska głosujących senatorów. Dysponujemy tylko wynikami zbiorczymi, które były państwu odczytywane przez marszałka. Proponuję, aby Senat zaakceptował brak wyników imiennych, bez konieczności potwierdzenia tych głosowań.

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Senat przyjął przedstawioną propozycję.

Głósów sprzeciwu nie słyszę, czyli Senat przyjął przedstawioną propozycję.

Powracamy do rozpatrywania punktu dwudziestego pierwszego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o wojewodzie i administracji rządowej w województwie oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisja Obrony Narodowej przedstawiły jednobrzmiące projekty uchwał, w których wnoszą o przyjęcie tej ustawy bez poprawek – druki nr 1058A i 1058B.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionym przez komisję projektem uchwały.

Proszę, przycisk obecności.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Wyniki.

Na 85 obecnych senatorów 85 głosowało za.

(Głosowanie nr 164)

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o wojewodzie i administracji rządowej w województwie oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrywania punktu dwudziestego drugiego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach przedemerytalnych.

Komisja Rodziny i Polityki Społecznej przedstawiła projekt uchwały, w którym wnosi o przyjęcie tej ustawy bez poprawek – druk nr 1056A.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionym przez komisję projektem uchwały.

Przycisk obecności.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Wyniki.

Na 86 obecnych senatorów 86 głosowało za.

(Głosowanie nr 165)

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach przedemerytalnych.

Powracamy do rozpatrywania punktu dwudziestego trzeciego porządku obrad: drugie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników.

Przypominam, że dzisiaj zostało przedstawione sprawozdanie komisji o projekcie ustawy oraz została przeprowadzona dyskusja.

Przystępujemy do trzeciego czytania projektu ustawy.

Informuję, że w tej sytuacji trzecie czytanie projektu ustawy obejmuje jedynie głosowanie.

Przypominam, że komisje po rozpatrzeniu przedstawionego przez wnioskodawców projektu ustawy proszą o przyjęcie go bez poprawek – druk nr 878S.

Komisje proponują ponadto, aby Senat upoważnił senatora Mieczysława Augustyna do reprezentowania stanowiska Senatu w dalszych pracach nad tym projektem.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionym przez komisję projektem ustawy oraz projektem uchwały w sprawie wniesienia do Sejmu tego projektu ustawy.

Przycisk obecności.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę o wyniki.

Na 86 obecnych senatorów 86 głosowało za.

(Głosowanie nr 166)

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat przyjął projekt ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników i podjął uchwałę w sprawie wniesienia do Sejmu tego projektu ustawy.

Jednocześnie informuję, że Senat upoważnił senatora Mieczysława Augustyna do reprezentowania stanowiska Senatu w dalszych pracach nad tym projektem.

Powracamy do rozpatrywania punktu dwudziestego czwartego porządku obrad: drugie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych.

Przypominam, że dzisiaj zostało przedstawione sprawozdanie komisji o projekcie ustawy oraz została przeprowadzona dyskusja.

Przystępujemy do trzeciego czytania projektu ustawy.

Informuję, że w tej sytuacji trzecie czytanie projektu ustawy obejmuje jedynie głosowanie.

Przypominam, że komisje po rozpatrzeniu przedstawionego przez wnioskodawców projektu ustawy wnoszą o przyjęcie go bez poprawek – druk nr 945S.

Komisje proponują ponadto, aby Senat upoważnił senator Grażynę Sztark do reprezentowania stanowiska Senatu w dalszych pracach nad tym projektem.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionym przez komisje projektem ustawy oraz projektem uchwały w sprawie wniesienia do Sejmu tego projektu ustawy.

(marszałek B. Borusewicz)

Przycisk obecności.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę o wyniki.

Na 86 obecnych senatorów 86 głosowało za.

(Głosowanie nr 167)

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat przyjął projekt ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych i podjął uchwałę w sprawie wniesienia do Sejmu tego projektu ustawy.

Jednocześnie informuję, że Senat upoważnił senator Grażynę Sztark do reprezentowania stanowiska Senatu w dalszych pracach nad tym projektem.

Ogłaszam przerwę do godziny 22.20, ze względów technicznych...

(Przerwa w obradach od godziny 22 minut 09 do godziny 22 minut 22)

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Wznawiam obrady.

Na wniosek klubu PiS ogłaszam przerwę do 23.10.

(Przerwa w obradach od godziny 22 minut 23 do godziny 23 minut 12)

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Wznawiam obrady.

Powracamy do rozpatrywania punktu dwunastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy – Kodeks wyborczy.

W przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji, Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, które ustosunkowały się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowały wspólne sprawozdanie w tej sprawie. Znajduje się ono w druku nr 1052Z.

Proszę sprawozdawcę senatora Janusza Sepioła o przedstawienie sprawozdania komisji...

(Senator Stanisław Karczewski: Panie Marszałku, czy...)

(Senator Piotr Zientarski: Panie Marszałku, mam wniosek formalny.)

Zaraz, zaraz.

(Senator Stanisław Karczewski: Panie Marszałku, ja byłem pierwszy.)

(Głos z sali: Nie, nie...)

(Senator Stanisław Karczewski: Ja byłem – można to odtworzyć – pierwszy.)

Panowie Senatorowie...

(Senator Stanisław Karczewski: Ja byłem pierwszy, z całą pewnością.)

Proszę bardzo, pan senator Karczewski.

Senator Stanisław Karczewski:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Marszałku, pan w swojej wypowiedzi powiedział: „na posiedzeniu...” A my mamy na naszych pulpitych druk z tekstem: „na posiedzeniach...” Rozmawialiśmy już na ten temat... Czy pan marszałek mógłby wyjaśnić tę różnicę poniekąd literową?

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Czy ma pan jakiś wniosek, Panie Senatorze?

(Senator Stanisław Karczewski: Tak, o sprostowanie tego i o wyjaśnienie.)

(Głos z sali: Były dwa posiedzenia...)

(Rozmowy na sali)

Panie Senatorze, jeżeli ma pan jakiś wniosek formalny, niech pan go zgłosi.

(Rozmowy na sali)

Proszę... Jeżeli nie, to...

(Senator Dorota Arciszewska-Mielewczyk: Ale wniosek formalny...)

Proszę uprzejmie.

Senator Stanisław Karczewski:

Panie Marszałku, ja proszę po prostu o wyjaśnienie. Nie wiem, czy to jest...

(Senator Piotr Zientarski: To nie jest wniosek formalny. Nie jest nim prośba o wyjaśnienie...)

(Poruszenie na sali)

(Senator Dorota Arciszewska-Mielewczyk: Najpierw było jedno posiedzenie...)

Ja chciałbym zapytać, czy odnosimy się... Bo pan marszałek poprosił pana senatora Sepioła o rozpoczęcia sprawozdania komisji, z posiedzenia komisji...

(Marszałek Bogdan Borusewicz: Tak, tak.)

Ponieważ już od ponad godziny debatujemy na ten temat, chciałbym wiedzieć...

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Ale my nie debatujemy.

(Senator Piotr Zientarski: Nie rozpoczęliśmy...)

W tej chwili rozpoczynamy debatę. Jeżeli pan ma jakiś wniosek formalny, Panie Senatorze...

Senator Stanisław Karczewski:

Panie Marszałku, tak, zgłaszam wniosek formalny.

(Marszałek Bogdan Borusewicz: To proszę go zgłosić.)

(senator S. Karczewski)

Jest to prośba o wyjaśnienie, nad czym debatujemy. Czy debatujemy nad tym, to znaczy, czy pan senator Sepioł będzie sprawozdawcą tego druku, który mamy na pulpitych...

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Panie Senatorze, tak. Przytoczyłem numer tego druku.

Jeżeli ma pan jakiś wniosek formalny, to proszę bardzo. Proszę bardzo, Panie Senatorze.

(Senator Stanisław Karczewski: Pan marszałek był uprzejmy powiedzieć...)

(Senator Piotr Zientarski: Dziękuję bardzo...)

Panie Senatorze...

(Senator Piotr Zientarski: Ja byłem pierwszy.)

...pana wniosek nie należy do wniosków formalnych. To, co pan zgłasza, nie należy do wniosków formalnych.

(Senator Stanisław Karczewski: No, w kwestii formalnej...)

Proszę bardzo, pan senator Zientarski.

Senator Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku, z uwagi na fakt, iż protokół posiedzenia trzech komisji nie został przez jednego z przewodniczących podpisany, ja na podstawie art. 48 ust. 2 pkt 6 Regulaminu Senatu uprzejmie proszę o odesłanie sprawy do trzech komisji, to jest do Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji, Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisji Ustawodawczej, w celu przedstawienia Senatowi uzgodnionego sprawozdania.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Czy ktoś zgłasza sprzeciw wobec tego wniosku? Proszę bardzo. Pan senator Skurkiewicz.

Senator Wojciech Skurkiewicz:

Panie Marszałku, ja zgłaszam sprzeciw, jako że ta kwestia była na posiedzeniu plenarnym omawiana i pan marszałek był...

(Senator Piotr Zientarski: Jaka kwestia?)

Ja panu nie przerywałem.

(Marszałek Bogdan Borusewicz: Przepraszam. Proszę nie przeszkadzać. Proszę bardzo.)

Pan marszałek był łaskaw ten projekt skierować do komisji. Komisja zajęła się tym projektem, rozpatrzyła, przedstawiła sprawozdanie podpisa-

ne przez trzech przewodniczących. W mojej ocenie i w ocenie senatorów Prawa i Sprawiedliwości wniosek pana senatora Zientarskiego jest bezpodstawny i bezprzedmiotowy. Pan marszałek nie może czy też nie powinien dwukrotnie czynić jednego...

(Głos z sali: Musi i może.)

(Marszałek Bogdan Borusewicz: Proszę o spokój.)

(Senator Piotr Zientarski: Może...)

Ja panu nie przeszkadzałem.

(Marszałek Bogdan Borusewicz: Proszę bardzo. Niech pan się wypowie, Panie Senatorze. Proszę uprzejmie.)

Nie powinien pan kwestii, która została już rozpoznana, rozpatrzona i zwieńczona przedstawionym sprawozdaniem, ponownie odsyłać do komisji.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Proszę bardzo, pan senator. Pan senator Ortyl, proszę uprzejmie.

Senator Władysław Ortyl:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku, każde zwołanie komisji wymaga odpowiedniego trybu i wymaga decyzji pana marszałka. Ja uważam, że pan marszałek został wprowadzony w błąd przekazaniem uzasadnieniem, jeżeli chodzi o potrzebę zwołania komisji. To uzasadnienie brzmiało: jeden z wnioskodawców miał co innego na myśli, a co innego sformułował...

(Głos z sali: To nie z tego powodu...)

Ja bardzo przepraszam, ale senator Witczak mówił to na posiedzeniu komisji. Panowie na nim nie byli, więc niech nie mówią... Ja odnoszę się do tego, co było na posiedzeniu komisji.

(Rozmowy z sali)

W związku z tym... W związku z tym...

(Rozmowy z sali)

(Marszałek Bogdan Borusewicz: Proszę dać się wypowiedzieć. Wcześniej byliśmy wszyscy...)

W związku z tym, że zgłoszono wniosek o reasumpcję głosowania, co nie mogło mieć miejsca na oddzielnym posiedzeniu komisji, a jednocześnie zmieniono poprzedni wniosek komisji w aż trzech miejscach i wymieszano trzy wnioski, które dotyczyły tej samej sprawy, do tego momentu nie można na podstawie dokumentacji tego, co się działo, rozeznąć się, co ostatecznie mamy przed sobą, jaki materiał. Uważam, że nastąpiło bardzo duże nadużycie i bardzo poważne złamanie procedury obowiązującej w Senacie oraz regulaminu.

Wnoszę o to, aby marszałek uznał za niebyłe posiedzenie komisji, które zwołał, dlatego że został wprowadzony w błąd przez wnioskodawców.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Pan senator Karczewski. Proszę bardzo.

Senator Stanisław Karczewski:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Ja bardzo bym chciał przyłączyć się do głosu sprzeciwu i zapytać pana Zientarskiego, jaka jest przyczyna pana wniosku skierowanego do pana marszałka? Czy pan... My, wyrażając zdanie, zabierając głos, chcemy wiedzieć, czy posiedzenie będzie dotyczyło wszystkich punktów, czy na posiedzeniu połączonych komisji będzie się od początku debatować... Jaka jest formalna przyczyna, po prostu jaka jest formalna przyczyna takiego wniosku? Jest godzina 23.19. Dlaczego mamy spotykać się jeszcze raz, dlaczego komisje mają się spotkać i rozpatrywać trzysta szesnaście poprawek? Ja rozumiem, że trzy połączone komisje zajęłyby się w tej chwili, Panie Marszałku, rozpatrywaniem całej ustawy, czyli oceną wszystkich poprawek, ich oceną wyrażoną przez wnioskodawców, przez stronę rządową – której tutaj nie ma... No właśnie, kto będzie na tym posiedzeniu? Czy będzie na tym posiedzeniu ktoś poza senatorami, czy jeszcze zaprosiliście państwo na to posiedzenie wnioskodawców z Sejmu i przedstawicieli rządu, przedstawicieli Państwowej Komisji Wyborczej? Po co to posiedzenie? Bardzo proszę powiedzieć, czy będziecie państwo debatować nad wszystkimi punktami, które są zawarte w tym druku?

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Panowie Senatorowie...

(*Senator Dorota Arciszewska-Mielewczyk:* Sprawa jest poważna, Panie Marszałku...)

Panowie Senatorowie, jest wniosek, jest i sprzeciw.

(*Senator Zdzisław Pupa:* Jest wniosek formalny.)

Jest sprzeciw.

(*Poruszenie na sali*)

(*Głos z sali:* Ale wniosek formalny...)

Dyskusja o ustaleniu tego, co było... Nie jesteście w stanie tego dokonać...

(*Senator Zdzisław Pupa:* Panie Marszałku, w sprawie formalnej...)

...na posiedzeniu plenarnym. Nie, proszę... Panowie Senatorowie, był wniosek...

(*Senator Zdzisław Pupa:* Panie Marszałku, proszę o głos w sprawie formalnej. Proszę, w sprawie formalnej, Panie Marszałku.)

W sprawie formalnej?

(*Senator Zdzisław Pupa:* Tak.)

Pan senator Pupa.

(*Senator Stanisław Piotrowicz:* Panie Marszałku, większość nie będzie decydowała o tym, czy złamano prawo!)

Jasne, Panie Senatorze.

Pan senator Pupa. Proszę bardzo.

Senator Zdzisław Pupa:

Panie Marszałku, z uwagi na fakt, że nie jestem członkiem Komisji Ustawodawczej, Komisji Praw Człowieka Praworządności i Petycji ani Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz w związku z informacją, która tutaj padła na sali, że jeden z przewodniczących nie podpisał protokołu z dzisiejszego popołudnia, dla mnie ta sytuacja jest sytuacją niejasną. Ja chciałbym przed rozstrzygnięciem zorientować się, dowiedzieć, dlaczego ten formalny protokół nie został podpisany. Chciałbym tego również z uwagi na informacje, które padły tu, na posiedzeniu Wysokiej Izby, że doszło do poważnych naruszeń proceduralnych. Dlatego prosiłbym pana marszałka o uwzględnienie mojego wniosku formalnego o informację dotyczącą zasadności niepodpisania protokołu. Jest to wyjątkowa sytuacja.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Panie Senatorze, ja też nie jestem członkiem tych komisji, w związku z tym jestem w takiej samej sytuacji jak pan.

Był wniosek formalny, był sprzeciw.

Poddaję wniosek pana senatora Zientarskiego pod głosowanie...

(*Senator Tadeusz Skorupa:* Panie Marszałku, jeszcze ja zgłaszam się w sprawie wniosku formalnego.)

Proszę bardzo. Pan senator Skorupa w kwestii formalnej.

Senator Tadeusz Skorupa:

Panie Marszałku, ja stawiam wniosek o rozpatrzenie... o głosowanie nad sprawozdaniem z posiedzenia, które odbyło się rano, podpisanym przez wszystkich. Niech pan nie pozwoli, aby było głosowanie nad wnioskami, nad którymi dokonano manipulacji. A jeszcze w tej chwili zwołuje się następne posiedzenie, aby tę manipulację w jakiś sposób zakamuflować. Zgłaszam więc wniosek o głosowanie nad tym punktem z uwzględnieniem sprawozdania z godzin porannych. Dziękuję.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję.

Pan senator Cichoń. Czy ma pan wniosek formalny?

(*Senator Zbigniew Cichoń:* Ja króciutko, Panie Marszałku.)

Panie Senatorze, czy ma pan wniosek formalny?

(*Senator Zbigniew Cichoń:* Wniosek formalny, tak jest.)

Proszę bardzo.

Senator Zbigniew Cichoń:

W kwestii formalnej.

W prawie jest, istnieje od wieków, coś takiego jak *res iudicata* – rzecz osądzona. Skoro określone rozstrzygnięcie zostało podjęte, to nie można wracać do sprawy, po raz drugi ją rozstrzygać. A myśmy rozstrzygnięcie podjęli już z rana, w związku z czym brakuje podstaw do tego, żeby wracać do tej sprawy. Tak że ja naprawdę nie rozumiem całej tej dyskusji i całego zamieszania.

(*Senator Piotr Zientarski: To komisje wyjaśnia...*)

I wnoszę o niezwoływanie posiedzenia komisji po raz wtóry, bo uważam, że niepoważne jest to, żebyśmy w nieskończoność debatowali nad tym samym, co już zostało rozstrzygnięte. (*Oklaski*)

(*Senator Piotr Zientarski: Jeszcze nic nie osądzono.*)

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Proszę państwa, dopuściłem do wymiany zdań. Ale teraz przechodzimy do głosowania.

(*Senator Dorota Arciszewska-Mielewczyk: Ale są wątpliwości, Panie Marszałku!*)

(*Senator Ryszard Bender: Pranie mózgu tam będzie.*)

Przechodzimy do głosowania.

Kto jest za wnioskiem pana senatora Zientarskiego...

(*Senator Jan Dobrzyński: Nie głosujemy!*)

...o odesłanie sprawy do Komisji Ustawodawczej, Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji oraz Komisji Ustawodawczej w celu...

(*Senator Piotr Kaleta: Panie Marszałku...*)

...przedstawienia uzgodnionego sprawozdania? Kto jest za?

(*Senator Piotr Kaleta: Panie Marszałku, wniosek formalny.*)

Proszę, najpierw przycisk obecności.

Przystąpiliśmy do głosowania.

(*Senator Piotr Kaleta: Wniosek formalny, Panie Marszałku.*)

Kto jest za?

(*Głos z sali: Senator ma prawo...*)

(*Senator Waldemar Kraska: Co mamy w tej sytuacji robić?*)

(*Głos z sali: Przystąpiliśmy do głosowania.*)

Kto jest przeciw?

(*Senator Piotr Kaleta: Panie Marszałku, to jest bardzo ważna sprawa. Wniosek formalny.*)

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Na 64 senatorów 54 głosowało za, 4 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu, 5 nie głosowało. (**Głosowanie nr 168**)

(*Poruszenie na sali*)

Wniosek pana senatora Zientarskiego został przyjęty.

(*Senator Stanisław Piotrowicz: W kwestii...*)

Proszę o zebranie się komisji...

(*Senator Stanisław Piotrowicz: Panie Marszałku, w kwestii formalnej.*)

...i przedstawienie sprawozdania w dniu dzisiejszym.

Senator Stanisław Piotrowicz:

Panie Marszałku, w kwestii formalnej. Chciałbym zapytać, w jakim trybie... Czy pan marszałek kierował tę sprawę ponownie, w godzinach popołudniowych, do komisji? Jeżeli pan marszałek ponownie ją skierował, to chciałbym wiedzieć, na jakiej podstawie prawnej.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Panie Senatorze, przegłosowaliśmy tę sprawę...

(*Poruszenie na sali*)

...i będziecie głosowali...

(*Senator Stanisław Piotrowicz: Nie możemy głosować nad tym, czy coś jest przestępstwem, czy nim nie jest, Panie Marszałku.*)

...będziecie ustalali sprawę na posiedzeniu komisji.

(*Senator Piotr Kaleta: Panie Marszałku, pan być może złamał prawo przed chwilą. W związku z tym trzeba sprawę wyjaśnić.*)

(*Senator Piotr Zientarski: Nie, nie.*)

(*Senator Krzysztof Majkowski: Możemy przegłosować...*)

Zarządzam przerwę do godziny 24.00.

(*Senator Zdzisław Pupa: Panie Marszałku, naruszenie...*)

Proszę o zebranie się trzech komisji i dokonanie ustaleń w taki sposób, ażeby można było przystąpić do dalszego procedowania.

(*Głos z sali: Sala nr 217.*)

(*Rozmowy na sali*)

Komisje zbiorą się w sali nr 217 bezpośrednio po ogłoszeniu przerwy.

(*Przerwa w obradach od godziny 23 minut 25 do godziny 23 minut 59*)

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Wysoka Izbo, uprzejmie donoszę, że przedłużam przerwę do 00.20.

(*Przerwa w obradach od godziny 23 minut 59 do godziny 00 minut 22*)

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Wysoka Komisjo... Przepraszam. Wysoki Senacie, ponieważ komisja w tej chwili obraduje, czeka

(wicemarszałek M. Ziółkowski)

tam jeszcze dwóch ostatnich dyskutantów, po wzięciu tej informacji podjąłem decyzję, że przedłużam przerwę do 0.34, a jeżeli komisje nie skończą do 0.34, to do jutra do godziny 14.00.

(Przerwa w obradach od godziny 00 minut 22 do godziny 00 minut 37)

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Wysoki Senacie, informuję uprzejmie, że posiedzenie komisji zakończyło się jednogłośnie przyjęciem sprawozdania popołudniowego, nad którym zaraz będziemy procedować...

(Senator Dorota Arciszewska-Mielewczyk: ...u-sankcjonowanym złamaniem...)

...jednogłośnie przyjęciem, Pani Senator.

(Senator Dorota Arciszewska-Mielewczyk: Panna marszałka nie interesuje, jak to popołudniowe spotkanie komisji...)

(Rozmowy na sali)

Proszę państwa, na prośbę klubu PiS ogłaszam dziesięćminutową przerwę. Po niej przystąpimy do głosowania. A więc dziesięć minut. O godzinie 00.49 przystępujemy do głosowania.

(Przerwa w obradach od godziny 00 minut 39 do godziny 00 minut 49)

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Wysoki Senacie, proszę o zajmowanie miejsc, bo chciałbym wznowić obrady.

(Rozmowy na sali)

Powracamy do rozpatrywania punktu dwunastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy – Kodeks wyborczy.

(Senator Czesław Ryszka: Kodeks wyborczy.)

W przerwach w obradach odbyły się trzy posiedzenia Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji, Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej. Komisje w toku debaty ustosunkowały się do przedstawionych wniosków i przygotowały wspólne, uzgodnione sprawozdanie w tej sprawie. Jest to sprawozdanie z druku nr 1052Z.

Chciałbym prosić pana senatora Janusza Sepiolo o przedstawienie tego sprawozdania. Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Senator Janusz Sepiolo:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie z obrad trzech komisji: Komisji Ustawodawczej, Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej. Po niełatwych posiedzeniach

w dniach 16 i 17 grudnia i po rozpatrzeniu wniosków złożonych w trakcie debaty w dniu 15 grudnia przedstawiają one Wysokiemu Senatowi swoje stanowisko, w którym rekomendują przyjęcie trzynastu poprawek. Są to zawarte w punkcie oznaczonym rzymską dwójką poprawki nr jeden do sześć, dziewięć do dwanaście, czternaście do osiemnaście, dwadzieścia do dwadzieścia dwa, dwadzieścia pięć do trzydzieści, trzydzieści dwa, trzydzieści cztery, trzydzieści pięć, trzydzieści siedem, trzydzieści dziewięć, czterdzieści jeden do czterdzieści trzy, czterdzieści sześć, czterdzieści siedem, pięćdziesiąt do pięćdziesiąt dwa, pięćdziesiąt cztery do sześćdziesiąt, sześćdziesiąt dwa do sześćdziesiąt cztery, sześćdziesiąt sześć do siedemdziesiąt cztery, siedemdziesiąt sześć do sto trzynaście, sto piętnaście do sto osiemnaście, sto dwadzieścia do sto trzydzieści jeden, sto trzydzieści trzy do sto trzydzieści siedem, sto czterdzieści do sto pięćdziesiąt pięć, sto pięćdziesiąt siedem do sto sześćdziesiąt cztery, sto sześćdziesiąt sześć do sto siedemdziesiąt dwa, sto siedemdziesiąt cztery do sto osiemdziesiąt pięć, sto osiemdziesiąt siedem do sto dziewięćdziesiąt jeden, sto dziewięćdziesiąt cztery do dwieście dwa, dwieście cztery do dwieście szesnaście, dwieście osiemnaście, dwieście dwadzieścia, dwieście dwadzieścia dwa do dwieście trzydzieści, dwieście trzydzieści dwa do dwieście trzydzieści sześć, dwieście trzydzieści osiem do dwieście pięćdziesiąt cztery, dwieście pięćdziesiąt sześć do dwieście siedemdziesiąt dwa, dwieście siedemdziesiąt cztery do dwieście osiemdziesiąt, dwieście osiemdziesiąt dwa do trzysta szesnaście, trzysta osiemnaście do trzysta dwadzieścia trzy, trzysta dwadzieścia pięć do trzysta trzydzieści, trzysta trzydzieści dwa do trzysta trzydzieści sześć, trzysta trzydzieści osiem, trzysta czterdzieści do trzysta pięćdziesiąt trzy, trzysta pięćdziesiąt sześć do trzysta pięćdziesiąt dziewięć oraz trzysta sześćdziesiąt jeden. Dziękuję bardzo.

(Senator Czesław Ryszka: To jest bubel.)

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Czy senatorowie wnioskodawcy lub pozostali senatorowie sprawozdawcy chcą jeszcze zabrać głos?

(Senator Czesław Ryszka: Ze wstydu nie zabieram...)

Pan senator Piotrowicz, proszę bardzo.

Senator Stanisław Piotrowicz:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Przychodzi nam debatować nad ustawą, której przyjęcie przez tę Izbę okryje nas wszystkich wielkim wstydem. To jest przypadek nienotowany

(senator S. Piotrowicz)

w historii parlamentu, w historii Senatu, żeby do ustawy zawierającej pięćset pięćdziesiąt artykułów było trzysta sześćdziesiąt jeden poprawek. Takiej sytuacji jeszcze nigdy nie było. To pokazuje, z jakim aktem prawnym mamy do czynienia. Śmiem twierdzić, że tylko napięte terminy powodują, że nie dostrzeżliśmy dalszych mankamentów tej ustawy. Nie wiem, dlaczego, z jakich powodów chcemy koniecznie tę ustawę uchwalić. My nie kwestionujemy, ja osobiście nie kwestionuję tego, że taką ustawę trzeba uchwalić. Ale dlaczego to nie ma być rzetelnie przygotowany akt prawny? Dlaczego dokonuje się pewnych zmian o znaczeniu fundamentalnym i ustrojowym odnoszących się do Senatu i czyni się to poza tą Izbą?

Wielokrotnie podnosiliśmy, że to my powinniśmy wypracowywać pewne rozwiązania, które dotyczą nas, które dotyczą tej Izby. Często mieliśmy zarzuty tego rodzaju, że inni decydują, nie pytając nas o głos. Opinia, jaką uzyskaliśmy od eksperta zewnętrznego, wyraźnie wskazywała, że dobrze, że w Sejmie pominięto fragment dotyczący Senatu, dlatego że gdyby Sejm uchwalił to, co wprowadza się tu, w Senacie, w tej chwili byłoby to obarczone zarzutem niekonstytucyjności. A my zbagatelizowaliśmy zastrzeżenie eksperta i zrobiliśmy to na późniejszym etapie tworzenia prawa.

Dysponowaliśmy od samego początku i dysponujemy ekspertyzą, opinią prawną naszego Biura Legislacyjnego. Wielokrotnie z szacunkiem i uznaniem odnosiliśmy się do naszych panów legislatorów. Z dumą mówiliśmy o tym, że są to wspaniali specjaliści, że są lepsi niż gdzie indziej. Byliśmy z tego dumni. Dlaczego nie uszanujemy ich odważnego stanowiska? Stwierdzili oni, że ta ustawa nie powinna być uchwalona. (Oklaski)

Pytam, w imię czego to wszystko się odbywa? W imię czego deprecjonujemy znaczenie tej Izby? W imię czego decydujemy się na uchwalenie aktu prawnego, który nas wszystkich okryje wstydem? Dlaczego to robimy?

My nie kwestionujemy poszczególnych rozwiązań prawnych, ale chcemy, żeby ten akt prawny był rzetelną legislacją, żebyśmy nie uchwalali kodeksu... To nie jest stan powodujący zagrożenie państwa polskiego, to nie jest akt prawny, który musi być uchwalony tej nocy, bo pracujemy nad tym aktem prawnym już kolejną noc. W takich warunkach na pewno nie da się stworzyć i stanowiąc dobrego prawa.

Do tego wszystkiego doszły jeszcze zawirowania na ostatnim etapie prac legislacyjnych. Nie będę powtarzał już tego wszystkiego z tego względu, że chcę uszanować państwa czas. Jest wiele niejasności, było wiele zdarzeń, które, przykro o tym powiedzieć, podważają zaufanie do nas samych. I przykro jest o tym mówić w dniu tak szczególnym jak dzisiejszy, w którym to łamaliś-

my się opłatkiem i życzyliśmy sobie wszystkiego co najlepsze. Teraz, ze względu na ten krótki moment posiedzenia komisji, należałoby, jak się wydaje, stracić szacunek do niektórych kolegów, a nie chciałbym tego czynić, bo chciałbym zawsze z życzliwością patrzeć na wszystkich, którzy są w tej Izbie. Ale jeżeli wbrew faktom podnosi się pewne okoliczności, to cóż mi pozostaje?

Drodzy Państwo, myślę, że dla dobra tej Izby nie powinniśmy tej ustawy uchwalać. Dlatego gorąco proszę, myśląc o szacunku dla każdego z nas, o szacunku dla tej Izby: nie twórzmy prawa w trybie, który jest obciążony... Bo sam sposób procedowania nad tą ustawą czyni zasadnym zarzut niekonstytucyjności tej ustawy. Jest określone, jak należy procedować nad tego rodzaju aktami prawnymi.

Mówi się, że to jest kodeks wyborczy. Wobec tego rodzi się pytanie, dlaczego w Sejmie nie uruchomiono komisji kodyfikacyjnej. Dlaczego ten akt prawny nie przeszedł przez komisję kodyfikacyjną, a przybrał miano kodeksu?

Sami państwo widzicie, jak wiele nieprawidłowości jest w tym zakresie. I myślę, że ten akt prawny wcześniej czy później trafi do Trybunału Konstytucyjnego.

(Senator Stanisław Karczewski: Wcześniej.)

A wtedy, jak sądzę, nam wszystkim będzie wstyd nie tylko za to, że uchwaliliśmy zły akt prawny, ale i za to, że zasadniczo przy tym poróżniliśmy się i to jeszcze w takim przedświątecznym dniu, w którym łamaliśmy się opłatkiem.

Drodzy Państwo, gorąco proszę: w imię dobra legislacji, w imię dobra tego państwa, w imię dobrych obyczajów i szacunku człowieka do człowieka odrzućcie państwo ten projekt ustawy. (Oklaski)

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Przystępujemy do głosowania.

W pierwszej kolejności zostanie przeprowadzone głosowanie nad wnioskiem o odrzucenie ustawy, a następnie, jeżeli odrzucimy ten wniosek, nad przedstawionymi poprawkami.

Proszę państwa, przystępujemy do głosowania nad wnioskiem panów senatorów Piotra Łukasza Andrzejewskiego i Stanisława Piotrowicza o odrzucenie ustawy – Kodeks wyborczy oraz ustawy – Przepisy wprowadzające ustawę – Kodeks wyborczy.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za tym wnioskiem?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Podaję wyniki.

Na 87 obecnych senatorów 32 głosowało za, 55 – przeciw. (**Głosowanie nr 169**)

Wniosek o odrzucenie został odrzucony.

(wicemarszałek M. Ziółkowski)

Zatem możemy głosować nad przedstawionymi poprawkami.

I teraz, Wysoki Senacie, chciałbym przyjąć następującą procedurę. Będzie kilka głosowań blokowych. Mógłbym za każdym razem czytać wszystkie numery poprawek, ale skoro mają je państwo w odpowiednich miejscach naszego dokumentu, druku nr 1052Z, to może dla pewności będę podawał tylko pierwszą i ostatnią poprawkę, której dany blok dotyczy, bo czasami ma to trzydzieści elementów. Te poprawki zawarte w blokach to są poprawki formalno-redakcyjne, więc...

Tak, Panie Marszałku?

(Rozmowy na sali)

Dobrze, jeżeli pan marszałek sobie tego życzy, to mogę czytać wszystkie numery poprawek.

Proszę państwa, w takim razie będę czytał wszystkie numery poprawek, mimo że to będzie mniej, że tak powiem... No, ale tak będę to procedował. Dobrze.

W takim razie, proszę państwa, przystępujemy do głosowania nad przedstawionymi poprawkami.

Poprawki: jeden i trzysta sześćdziesiąt jeden, oraz poprawki: jeden i osiemnaście, z zestawienia do ustawy – Przepisy wprowadzające ustawę – Kodeks wyborczy zmieniają tytuł ustawy. Przegłosujemy je łącznie.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

87 głosów, wszystkie – za. **(Głosowanie nr 170)**

Poprawki zostały przyjęte.

Teraz, proszę państwa, następne poprawki, które przegłosujemy łącznie. Odczytam ich numery. To poprawki: dwa, pięć, czternaście, czterdzieści siedem, pięćdziesiąt jeden, pięćdziesiąt dwa, pięćdziesiąt sześć, pięćdziesiąt dziewięć, sześćdziesiąt cztery, siedemdziesiąt jeden, osiemdziesiąt siedem, dziewięćdziesiąt cztery, dziewięćdziesiąt pięć, dziewięćdziesiąt siedem, dziewięćdziesiąt osiem, sto osiem, sto dziewięć, sto dwadzieścia dziewięć, sto pięćdziesiąt, sto sześćdziesiąt jeden, dwieście jeden, dwieście dwa, dwieście pięć, dwieście czterdzieści trzy, dwieście czterdzieści osiem, dwieście czterdzieści dziewięć, trzysta jedenaście i trzysta pięćdziesiąt siedem. Umieszczają one przepisy we właściwym miejscu w strukturze ustawy.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Na 87 obecnych senatorów wszyscy byli za. **(Głosowanie nr 171)**

Te poprawki zostały przyjęte.

Proszę państwa, teraz kolejny blok poprawek. To poprawki: trzy, jedenaście, szesnaście, osiemnaście, dwadzieścia pięć, siedemdziesiąt dziewięć, osiemdziesiąt, osiemdziesiąt dwa, dziewięćdziesiąt dziewięć, sto trzy, sto osiemnaście, sto dwadzieścia sześć, sto dwadzieścia osiem, sto czterdzieści siedem, sto sześćdziesiąt siedem, sto siedemdziesiąt cztery, sto siedemdziesiąt pięć, sto dziewięćdziesiąt, sto dziewięćdziesiąt jeden, sto dziewięćdziesiąt osiem, dwieście czterdzieści sześć, dwieście siedemdziesiąt cztery, trzysta pięć, trzysta sześć i trzysta czterdzieści jeden. Mają one charakter redakcyjny.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

87 głosów, wszystkie – za. **(Głosowanie nr 172)**

Przyjęte.

Proszę państwa, teraz poprawki: cztery, sześć, siedemnaście, dwadzieścia i sto czterdzieści. Korelują one terminologię ustawy z ustawą o ewidencji ludności i dowodach osobistych oraz kodeksem cywilnym.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję bardzo.

87 głosów, wszystkie – za. **(Głosowanie nr 173)**

Poprawki zostały przyjęte.

Proszę państwa, teraz kolejny blok poprawek. To poprawki nr: siedem, osiem, dziewiętnaście, dwadzieścia trzy, trzydzieści jeden, trzydzieści trzy, trzydzieści sześć...

(Głos z sali: Te są wykluczone.)

A, przepraszam. Pardon. Bardzo się cieszę z tego, że te poprawki są wykluczone. W związku z tym nie będę czytał ich numerów.

Poprawka nr dziewięć ujednotacza przesłanki pozbawienia prawa wybieralności we wszystkich wyborach.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

87 głosów, wszystkie – za. **(Głosowanie nr 174)**

Poprawka została przyjęta.

Teraz blok poprawek. To poprawki nr: dziesięć, trzydzieści, trzydzieści pięć, czterdzieści sześć, pięćdziesiąt cztery, sześćdziesiąt siedem, siedemdziesiąt, siedemdziesiąt trzy, osiemdziesiąt osiem, sto pięć, sto siedem, sto trzydzieści, sto sześćdziesiąt cztery, sto siedemdziesiąt dwa, sto osiemdziesiąt osiem, sto dziewięćdziesiąt sześć, dwieście cztery, dwieście dziewięć, dwieście dziesięć, dwieście

(wicemarszałek M. Ziółkowski)

sześćdziesiąt pięć, dwieście sześćdziesiąt osiem, dwieście siedemdziesiąt siedem, dwieście osiemdziesiąt dwa, dwieście osiemdziesiąt pięć, dwieście dziewięćdziesiąt siedem, trzysta czterdzieści pięć i trzysta czterdzieści dziewięć. Eliminują one błędną technikę odsyłania w ramach jednego aktu normatywnego.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

87 głosów, wszystkie – za. **(Głosowanie nr 175)**

Poprawki zostały przyjęte.

Poprawki: dwanaście, dwieście osiemdziesiąt trzy, dwieście osiemdziesiąt osiem, dwieście dziewięćdziesiąt dziewięć, trzysta dwadzieścia osiem, zmierzają do konsekwentnego posługiwania się w ustawie pojęciem „środek prawny”.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

87 głosów, wszystkie – za. **(Głosowanie nr 176)**

Przyjęte.

Poprawka nr: trzynaście zmierza do tego, aby stałe obwody głosowania za granicą tworzone były wyłącznie wtedy, gdy na terenie obwodu przebywa co najmniej stu wyborców.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Na 87 obecnych senatorów 9 było za, 54 – przeciw, 24 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 177)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawki nr: piętnaście i czterdzieści trzy eliminują przepisy nakładające na wójta obowiązek informowania wyborcy o wyborach.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Podaję wyniki.

87 głosów, wszystkie – za. **(Głosowanie nr 178)**

Poprawki zostały przyjęte.

Teraz, proszę państwa, długa seria poprawek. Odczytam ich numery. To poprawki: dwadzieścia jeden, dwadzieścia siedem, dwadzieścia osiem, dwadzieścia dziewięć, trzydzieści siedem, czterdzieści dwa, pięćdziesiąt, pięćdziesiąt pięć, sześćdziesiąt, sześćdziesiąt trzy, sześćdziesiąt osiem, sześćdziesiąt dziewięć, siedemdziesiąt osiem, osiemdziesiąt cztery, osiemdziesiąt pięć, dziewięćdziesiąt, dziewięćdziesiąt dwa, dziewięćdziesiąt sześć, sto, sto jeden, sto cztery,

sto dwanaście, sto trzynaście, sto piętnaście, sto dwadzieścia, sto dwadzieścia jeden, sto dwadzieścia cztery, sto trzydzieści cztery, sto pięćdziesiąt jeden, sto pięćdziesiąt dwa, sto siedemdziesiąt siedem, sto siedemdziesiąt dziewięć, sto osiemdziesiąt dwa, sto osiemdziesiąt trzy, sto osiemdziesiąt dziewięć, sto dziewięćdziesiąt pięć, sto dziewięćdziesiąt siedem, sto dziewięćdziesiąt dziewięć, dwieście siedem, dwieście dwadzieścia, dwieście trzydzieści cztery, dwieście trzydzieści pięć, dwieście czterdzieści, dwieście czterdzieści cztery, dwieście pięćdziesiąt dwa, dwieście pięćdziesiąt cztery, dwieście pięćdziesiąt sześć, dwieście pięćdziesiąt siedem, dwieście sześćdziesiąt trzy, dwieście sześćdziesiąt siedem, dwieście osiemdziesiąt, dwieście osiemdziesiąt dziewięć, dwieście dziewięćdziesiąt jeden, dwieście dziewięćdziesiąt dwa, dwieście dziewięćdziesiąt cztery, trzysta dwa, trzysta dziesięć, trzysta trzynaście, trzysta dwadzieścia, trzysta dwadzieścia sześć, trzysta dwadzieścia dziewięć, trzysta trzydzieści pięć, trzysta czterdzieści sześć i trzysta pięćdziesiąt. Eliminują one z ustawy przepisy niemające wartości normatywnej, które co do zasady są powtórzeniem innych przepisów zawartych w ustawie.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję, Wysoki Senacie.

87 obecnych senatorów, wszyscy – za. **(Głosowanie nr 179)**

Poprawki zostały przyjęte.

Poprawki: dwadzieścia dwa, dwadzieścia sześć, czterdzieści jeden, siedemdziesiąt sześć, sto dwadzieścia dwa, sto dwadzieścia pięć, sto trzydzieści sześć, sto pięćdziesiąt pięć, sto siedemdziesiąt osiem, dwieście trzydzieści dziewięć, trzysta czterdzieści cztery i trzysta czterdzieści siedem, zmierzają do zapewnienia zgodności przepisów upoważniających z konstytucją oraz zasadami techniki prawodawczej.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

87 głosów, wszystkie – za. **(Głosowanie nr 180)**

Przyjęte.

Poprawka nr: dwadzieścia cztery zmierza do tego, aby wyborca mógł być wpisany do rejestru wyborców, jeżeli złoży wniosek w tej sprawie nie później niż trzydzieści dni przed wyborami.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

(wicemarszałek M. Ziółkowski)

Na 87 obecnych senatorów 2 było za, 85 – przeciw. **(Głosowanie nr 181)**

Odrzucona.

Poprawki: trzydzieści dwa, sześćdziesiąt dwa i trzysta dwanaście, eliminują z ustawy przepisy umożliwiające głosowanie w systemie Braille'a.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

(Głos z sali: A poprawki: dwadzieścia i osiem i dwadzieścia dziewięć?)

(Głos z sali: Były wcześniej w tym ciągu poprawek.)

Były przegłosowane łącznie z poprawkami dwadzieścia jeden, dwadzieścia siedem i innymi.

Po tym wyjaśnieniu podam wyniki głosowania nad poprawkami trzydzieści dwa, sześćdziesiąt dwa i trzysta dwanaście.

Na 87 obecnych senatorów 57 głosowało za, 1 – przeciw, 29 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 182)**

Poprawki zostały przyjęte.

I znowu blok poprawek. Poprawki nr: trzydzieści cztery, trzydzieści dziewięć, pięćdziesiąt osiem, siedemdziesiąt dwa, siedemdziesiąt cztery, osiemdziesiąt trzy, sto sześć, sto czterdzieści trzy, sto czterdzieści cztery, sto czterdzieści dziewięć, sto siedemdziesiąt sześć, sto osiemdziesiąt siedem, sto dziewięćdziesiąt cztery, dwieście, dwieście dwadzieścia osiem, dwieście dwadzieścia dziewięć, dwieście czterdzieści siedem, dwieście pięćdziesiąt, dwieście pięćdziesiąt dziewięć, dwieście sześćdziesiąt cztery, dwieście sześćdziesiąt sześć, dwieście siedemdziesiąt dwa, trzysta, trzysta siedem, trzysta osiem, trzysta trzydzieści sześć, trzysta pięćdziesiąt jeden, trzysta pięćdziesiąt sześć i trzysta pięćdziesiąt osiem, poprawiają błędne odesłania.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

87 senatorów, wszyscy – za. **(Głosowanie nr 183)**

Przyjęte.

Poprawka czterdzieści pięć zmierza do tego, aby do spisu wyborców sporządzanego przez konsula wpisywano obywatela polskiego bez względu na to, czy posiada on ważny polski paszport.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Na 87 obecnych senatorów 33 było za, 54 – przeciw. **(Głosowanie nr 184)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka nr czterdzieści osiem zmierza do tego, aby w przypadku zarządzania głosowania w ciągu dwóch dni w obwodach utworzonych na polskich statkach morskich głosowanie przeprowadzano jedynie drugiego dnia.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

87 senatorów, 33 – za, 54 – przeciw. **(Głosowanie nr 185)**

Poprawka odrzucona.

Poprawki nr czterdzieści dziewięć i pięćdziesiąt trzy dodają przepis instrukcyjny, stanowiący, że lokal wyborczy powinien być tak urządzony, aby zapewniał warunki tajności głosowania, oraz tak, aby w miejscu głosowania zapewniona była możliwość swobodnego zapoznania się z treścią kart wyborczych.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Na 87 obecnych senatorów 32 głosowało za, 55 – przeciw. **(Głosowanie nr 186)**

Odrzucone.

Poprawki: pięćdziesiąt siedem, siedemdziesiąt siedem, sto pięćdziesiąt cztery, sto pięćdziesiąt siedem, sto pięćdziesiąt osiem, dwieście czterdzieści jeden, dwieście czterdzieści dwa, dwieście pięćdziesiąt jeden i dwieście pięćdziesiąt trzy, eliminują zbędne wskazanie formy aktu, jakim rozstrzygają Państwowa Komisja Wyborcza oraz prezydent.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Na 87 obecnych senatorów 86 głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 187)**

Przyjęte.

Poprawki nr: sześćdziesiąt pięć i trzysta pięćdziesiąt pięć formułują zakaz wyносzenia z lokalu wyborczego karty wyborczej oraz sankcję w przypadku złamania tego zakazu.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Na 87 obecnych senatorów 33 głosowało za, 54 – przeciw. **(Głosowanie nr 188)**

Odrzucone.

(wicemarszałek M. Ziółkowski)

(Senator Dorota Arciszewska-Mielewczyk: Czyli można wynosić?)

(Wesołość na sali)

Poprawka nr sześćdziesiąt sześć zmierza do tego, aby obywatel Unii Europejskiej niebędący obywatelem polskim, chcąc skorzystać z pełnomocnika do głosowania, musiał legitymować się orzeczeniem o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności wydanym przez polski organ.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Na 87 obecnych senatorów 54 głosowało za, 32 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 189**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka nr siedemdziesiąt pięć zmierza do tego, aby w głosowaniu korespondencyjnym konsul mógł przekazywać obwodowej komisji wyborczej koperty zwrotne najpóźniej w dniu głosowania.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Na 87 obecnych senatorów 32 głosowało za, 55 – przeciw. (**Głosowanie nr 190**)

Odrzucona.

I znowu blok poprawek. Poprawki: osiemdziesiąt jeden, sto sześćdziesiąt sześć, dwieście sześć, dwieście osiem, dwieście jedenaste, dwieście dwanaście, dwieście dwadzieścia siedem, dwieście trzydzieści sześć, dwieście czterdzieści pięć, dwieście pięćdziesiąt osiem, dwieście sześćdziesiąt, dwieście sześćdziesiąt jeden, dwieście sześćdziesiąt dwa, dwieście sześćdziesiąt dziewięć, dwieście siedemdziesiąt, dwieście siedemdziesiąt dziewięć, dwieście dziewięćdziesiąt, trzysta cztery, trzysta szesnaście, trzysta dwadzieścia trzy, trzysta dwadzieścia siedem, trzysta trzydzieści trzy, trzysta trzydzieści cztery, trzysta trzydzieści osiem i trzysta pięćdziesiąt dwa, ujednolicają procedurę w poszczególnych wyborach.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Na 87 obecnych senatorów 56 głosowało za, 31 – przeciw. (**Głosowanie nr 191**)

Poprawki zostały przyjęte.

Poprawki osiemdziesiąt sześć, osiemdziesiąt dziewięć i dziewięćdziesiąt trzy przesadzają, iż komitet wyborczy organizacji może utworzyć

wyłącznie stowarzyszenie i stowarzyszenie zwykłe.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Podaję wyniki.

86 obecnych, wszyscy – za. (**Głosowanie nr 192**)

Przyjęte.

Poprawki dziewięćdziesiąt jeden i sto dwa uzupełniają przepisy określające procedurę zawiadomienia Państwowej Komisji Wyborczej o utworzeniu komitetu wyborczego wyborców.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

87 obecnych, wszyscy – za. (**Głosowanie nr 193**)

Przyjęte.

Poprawka nr sto jedenaste modyfikuje definicję agitacji wyborczej, przyjmując, że jest nią wyłącznie publiczne nakłanianie lub zachęcanie do głosowania w określony sposób lub na określonego kandydata.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

87 obecnych, wszyscy – za. (**Głosowanie nr 194**)

Przyjęta.

Poprawki sto czternasta i sto dziewiętnasta zmierzają do tego, aby agitacja wyborcza oraz publikowanie sondaży były zakazane wyłącznie w dniu wyborów.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Na 87 obecnych senatorów 32 głosowało za, 55 – przeciw. (**Głosowanie nr 195**)

Odrzucone.

I znowu blok. Poprawki: sto szesnaście, sto siedemnaście, sto dwadzieścia trzy, sto dwadzieścia siedem, sto trzydzieści jeden, sto trzydzieści trzy, sto trzydzieści pięć, sto trzydzieści siedem, sto czterdzieści jeden, sto czterdzieści osiem, sto pięćdziesiąt trzy, sto pięćdziesiąt dziewięć i trzysta pięćdziesiąt trzy, formułują odesłania do innych aktów normatywnych zgodnie z zasadami techniki prawodawczej.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

(wicemarszałek M. Ziółkowski)

Kto się wstrzymał od głosu?

87 obecnych, wszyscy – za. (**Głosowanie nr 196**)

Poprawki przyjęte.

Poprawka nr sto trzydzieści osiem koreluje terminologię ustawy...

(*Głos z sali*: Poprawki sto trzydzieści osiem i sto trzydzieści dziewięć wykluczone...)

A, tak, bardzo przepraszam, już przechodzę do poprawek: sto czterdzieści dwa, sto czterdzieści pięć i sto czterdzieści sześć, które eliminują wątpliwości interpretacyjne w zakresie przepisów określających przesłanki odrzucenia sprawozdania finansowego komitetu wyborczego oraz przepisów o przepadku korzyści majątkowych przyjętych przez komitet wyborczy z naruszeniem przepisów ustawy.

Przycisk obecności.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

86 obecnych, wszyscy – za. (**Głosowanie nr 197**)

Przyjęte.

Poprawka nr sto pięćdziesiąt sześć wprowadza obligatoryjność tworzenia przez właściwe organy wyborcze na czas wyborów inspekcji w celu realizacji przepisów ustawy.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Na 87 obecnych senatorów 32 głosowało za, 55 – przeciw. (**Głosowanie nr 198**)

Odrzucona.

Poprawka nr sto sześćdziesiąt koreluje ze sobą przepisy określające zadania Państwowej Komisji Wyborczej.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Na 87 obecnych senatorów 86 głosowało za, 1 – przeciw. (**Głosowanie nr 199**)

Przyjęta.

Poprawki sto sześćdziesiąt dwa, sto sześćdziesiąt osiem, sto sześćdziesiąt dziewięć korelują ze sobą przepisy nakładające obowiązek zapewnienia obsługi techniczno-materiałnych warunków pracy komisjom wyborczym.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

86 obecnych, wszyscy – za. (**Głosowanie nr 200**)

Przyjęte.

Poprawki: sto sześćdziesiąt trzy, dwieście piętnaście, dwieście szesnaście, dwieście dwadzieścia dwa, dwieście dwadzieścia trzy, dwieście dwadzieścia cztery, dwieście dwadzieścia pięć, dwieście dwadzieścia sześć, dwieście trzydzieści, dwieście trzydzieści dwa i dwieście trzydzieści trzy, wprowadzają jednomandatowe okręgi wyborcze w wyborach do Senatu z założeniem jednej tury.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Na 87 obecnych senatorów 55 głosowało za, 32 – przeciw. (**Głosowanie nr 201**)

Poprawki zostały przyjęte.

Poprawka nr sto siedemdziesiąt zmierza do tego, aby w wyborach samorządowych obwodowe komisje wyborcze powoływała właściwa terytorialna komisja wyborcza.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

86 obecnych, wszyscy – za. (**Głosowanie nr 202**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka nr sto siedemdziesiąt jeden zmierza do tego, aby obwodowa komisja wyborcza w wyborach do Sejmu i Senatu, wyborach do Parlamentu Europejskiego oraz wyborach prezydenta powołana była najpóźniej na dwadzieścia jeden dni przed dniem wyborów.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

87 obecnych, wszyscy – za. (**Głosowanie nr 203**)

Przyjęta.

Poprawka nr sto osiemdziesiąt trzy...

(*Głos z sali*: Nie, wykluczona.)

(*Głos z sali*: Poprawka sto osiemdziesiąt...)

Tak, tak, wykluczona, przepraszam bardzo.

Poprawki: sto osiemdziesiąt, sto osiemdziesiąt jeden, sto osiemdziesiąt cztery i sto osiemdziesiąt pięć, zmierzają do uwzględnienia w przepisach o ustroju Państwowej Komisji Wyborczej zasad kształtowania ustroju organów władzy publicznej przyjętych przez ustawodawcę w innych aktach normatywnych.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

(wicemarszałek M. Ziółkowski)

Dziękuję.

87 obecnych, wszyscy – za. **(Głosowanie nr 204)**

Przyjęte.

Poprawka sto osiemdziesiąt sześć zmierza do ustanowienia zasady, iż istotne z punktu widzenia państwa akty o charakterze nienormatywnym publikuje się w Dzienniku Urzędowym „Monitor Polski”.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Na 87 obecnych senatorów 31 głosowało za, 56 – przeciw. **(Głosowanie nr 205)**

Odrzucona.

Poprawka sto dziewięćdziesiąta trzecia eliminuje z ustawy przepisy o parytetach wyborczych na listach kandydatów.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Na 87 obecnych senatorów 31 głosowało za, 56 – przeciw. **(Głosowanie nr 206)**

Odrzucona.

Teraz, jak rozumiem, poprawka nr dwieście trzy.

(Głos z sali: Wykluczona.)

(Głos z sali: Poprawka dwieście trzy jest wykluczona.)

Wykluczona, przepraszam.

To teraz Poprawki: dwieście trzynaście i dwieście trzydzieści osiem, które ujednolicają przepisy dotyczące limitów czasu antenowego dla rozpowszechniania audycji wyborczych w regionalnych programach Telewizji Polskiej oraz Polskiego Radia.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Na 86 obecnych senatorów wszyscy głosowali za. **(Głosowanie nr 207)**

Poprawka przyjęta.

Poprawka nr dwieście czternaście zwiększa wysokość limitu na agitację wyborczą w wyborach do Senatu z 18 do 27 gr.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję bardzo.

Na 87 senatorów 86 głosowało za, 1 – przeciw. **(Głosowanie nr 208)**

A więc o 50% wzrosły limity na agitacją wyborczą.

Poprawka nr dwieście siedemnaście zmniejsza liczbę podpisów wymaganych do zgłoszenia kandydata na senatora do tysiąca pięciuset.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Na 87 obecnych senatorów 35 głosowało za, 50 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 209)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka nr dwieście osiemnaście zmierza do tego, by utrzymać obecnie obowiązującą liczbę podpisów wymaganych do zgłoszenia kandydata na senatora, to znaczy trzy tysiące.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Na 87 obecnych senatorów 53 głosowało za, 5 – przeciw, 29 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 210)**

Poprawka została przyjęta.

I teraz, proszę państwa, znowu jest blok poprawek. Poprawki: dwieście siedemdziesiąt jeden, dwieście siedemdziesiąt sześć, dwieście siedemdziesiąt osiem, dwieście osiemdziesiąt sześć, dwieście dziewięćdziesiąt trzy, dwieście dziewięćdziesiąt pięć, dwieście dziewięćdziesiąt osiem, trzysta jeden, trzysta trzy, trzysta dziewięć, trzysta czternaście, trzysta piętnaście, trzysta osiemnaście, trzysta dziewiętnaście, trzysta dwadzieścia dwa, trzysta dwadzieścia pięć, trzysta trzydzieści dwa i trzysta czterdzieści, oraz poprawka nr dziesięć z zestawienia do ustawy – Przepisy wprowadzające ustawę – Kodeks wyborczy zmierzają do tego, aby proporcjonalne wybory do rady gminy przeprowadzane były wyłącznie w miastach na prawach powiatu.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Na 87 obecnych senatorów 55 głosowało za, 32 – przeciw. **(Głosowanie nr 211)**

Poprawki zostały przyjęte.

Poprawka nr dwieście siedemdziesiąt trzy wprowadza zasadę, że wybory do organów stanowiących samorządu terytorialnego przeprowadzane będą tylko w maju i czerwcu.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

(wicemarszałek M. Ziółkowski)

Dziękuję.

Na 87 obecnych senatorów 32 głosowało za, 55 – przeciw. (**Głosowanie nr 212**)

Poprawka została odrzucona.

Poprawki nr dwieście siedemdziesiąt pięć i trzysta czterdzieści osiem wprowadzają brakujące przepisy dotyczące ogłaszania wyników głosowania na obszarze kraju w wyborach do organów stanowiących jednostek samorządu terytorialnego i w wyborach wójtów, burmistrzów, prezydentów miast.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Podaję wyniki.

Na 87 obecnych senatorów 57 głosowało za, 30 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 213**)

Poprawki przyjęte.

Poprawki nr dwieście osiemdziesiąt cztery i dwieście osiemdziesiąt siedem dodają brakujące przepisy dotyczące procedury tworzenia komitetu wyborczego organizacji w wyborach do organów stanowiących jednostek samorządu terytorialnego.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Podaję wyniki.

Na 86 obecnych senatorów wszyscy głosowali za. (**Głosowanie nr 214**)

Poprawki przyjęte.

Poprawki nr trzysta siedemnaście...

(*Głosy z sali:* Trzysta dwadzieścia jeden.)

A, przepraszam. Tak, zgadzam się.

Poprawka nr trzysta dwadzieścia jeden zmienia sposób ustalania wyników głosowania w wyborach proporcjonalnych do rad gmin, przyjmując metodę d'Hondta.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Na 86 obecnych senatorów wszyscy głosowali za. (**Głosowanie nr 215**)

Senat jest za d'Hondtem.

(*Rozmowy na sali*)

(*Głos z sali:* A trzysta szesnasta?)

(*Głos z sali:* Już była.)

Według mojego spisu teraz trzysta trzydziesta.

(*Głos z sali:* Teraz trzysta trzydziesta.)

Tak jest, dziękuję.

Poprawka nr trzysta trzydzieści określa sposób stosowania parytetów na listach kandydatów w wyborach do rad powiatów w okręgach trybunackich.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

(*Rozmowy na sali*)

Widzę, że niektórzy długo się zastanawiają.

Dziękuję.

Na 87 obecnych senatorów 70 głosowało za, 11 – przeciw, 6 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 216**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawki nr trzysta czterdzieści dwa i trzysta czterdzieści trzy wprowadzają zasadę, że w sytuacji, gdy którykolwiek z dwóch kandydatów w drugiej turze wyborów wójta wycofa zgodę na kandydowanie, utraci prawo wyborcze albo umrze, w podobnym głosowaniu bierze udział jeden kandydat.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Na 86 obecnych senatorów 85 głosowało za, 1 – przeciw. (**Głosowanie nr 217**)

Poprawki przyjęte.

Poprawka nr trzysta pięćdziesiąt dziewięć jest konsekwencją przyjęcia poprawek o jednomandatowych okręgach wyborczych i dokonuje podziału kraju na takie okręgi. Poprawka różni się od poprawki następczej tym, że nie zmienia dotychczasowej liczby senatorów wybieranych w danym województwie oraz inaczej rozmieszcza niektóre powiaty w okręgach wyborczych w województwach: łódzkim, podkarpackim, pomorskim i śląskim.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Na 87 obecnych senatorów 55 głosowało za, 32 – przeciw. (**Głosowanie nr 218**)

Poprawka została przyjęta.

Proszę państwa, wyczerpaliśmy poprawki.

Przystępujemy do głosowania nad podjęciem uchwały w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Wysoki Senacie, na 87 obecnych senatorów 55 głosowało za, 32 – przeciw. (**Głosowanie nr 219**)

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy – Kodeks wyborczy.

Powracamy do punktu trzynastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy – Przepisy wprowadzające ustawę – Kodeks wyborczy.

(senator M. Ziółkowski)

W przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, Komisji Ustawodawczej i Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji, które przygotowały wspólne sprawozdanie w tej sprawie – jest to druk nr 1053Z.

Pan senator Janusz Sepioł jest sprawozdawcą.
Panie Senatorze, mównica jest pańska.

Senator Janusz Sepioł:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Komisja Ustawodawcza, Komisja Praw Człowieka, Praworządności i Petycji oraz Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej na posiedzeniu w dniu 16 grudnia, po analizie wniosków zgłoszonych podczas debaty w dniu 15 grudnia, zdecydowały o rekomendowaniu Wysokiemu Senatowi przyjęcia zawartych w punkcie oznaczonym rzymską dwójką poprawek nr jeden, dwa, trzy, pięć, sześć, siedem, osiem, dziewięć, dziesięć, jedenaście, dwanaście, trzynaście, czternaście, piętnaście, szesnaście i osiemnaście. Dziękuję.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Czy senatorowie wnioskodawcy lub pozostali senator sprawozdawca chcą zabrać głos? Nie. Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Przypominam, że nad wnioskiem o odrzucenie ustawy głosowaliśmy łącznie z wnioskiem o odrzucenie ustawy – Kodeks wyborczy i został on odrzucony. W związku z tym głosujemy nad przedstawionymi poprawkami, z tym że nad niektórymi z nich głosowaliśmy już wcześniej, z poprzednią ustawą.

Poprawki: dwa, siedem, dziewięć, dwanaście, trzynaście, i czternaście, mają charakter redakcyjny i zmierzają do usunięcia oznaczeń i tytułów rozdziałów w ustawie, do przeniesienia przepisów we właściwe miejsca oraz poprawienia błędnych odesłań oraz innych błędów.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję.

Na 85 obecnych senatorów wszyscy głosowali za. **(Głosowanie nr 220)**

Poprawki przyjęte.

Poprawki: trzy, jedenaście, piętnaście i szesnaście, zmierzają do wprowadzenia wyraźnej vacatio legis, która ma wynosić sześć miesięcy.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Podaję wyniki.

Na 83 obecnych senatorów wszyscy głosowali za. **(Głosowanie nr 221)**

Poprawki przyjęte.

Poprawki nr cztery i siedemnaście są już wykluczone.

Poprawki pięć, sześć i osiem mają na celu ustanowienie reguły, że pierwszą sesję organów stanowiących samorządu terytorialnego zwołuje komisarz wyborczy.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Na 82 obecnych senatorów wszyscy głosowali za. **(Głosowanie nr 222)**

Poprawki przyjęte.

I możemy głosować, proszę państwa, nad całością uchwały.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Podaję wyniki.

Na 87 obecnych senatorów 55 głosowało za, 32 – przeciw. **(Głosowanie nr 223)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy – Przepisy wprowadzające ustawę – Kodeks wyborczy.

Dziękuję państwu.

(Głos z sali: Teraz jeszcze oświadczenia.)

Proszę państwa, dziesięć sekund przerwy technicznej.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Grażyna Sztark)

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Informuję, że protokół sześćdziesiątego siódmego posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej siódmej kadencji zostanie udostępniony senatorom w terminie trzydziestu dni po posiedzeniu Senatu w Biurze Prac Senackich, pokój nr 255.

Zamykam sześćdziesiąte siódme... A nie, jeszcze nie.

(Głos z sali: Jeszcze oświadczenia.)

Ale kiedy oświadczenia są? Czy w ogóle są jeszcze oświadczenia?

(Głos z sali: Są, są oświadczenia.)

Jeszcze, tak?

Szanowni Państwo, w związku z podjętymi uchwałami proszę senatorów sprawozdawców o reprezentowanie Senatu w toku rozpatrywania uchwał Senatu przez komisje sejmowe.

Informuję, że porządek obrad sześćdziesiątego siódmego posiedzenia Senatu został wyczerpany.

(senator G. Sztark)

Przystępujemy do oświadczeń senatorów poza porządkiem obrad.

Informuję państwa senatorów, że oświadczenia złożone do protokołu zostaną zamieszczone w urzędowej wersji sprawozdania stenograficznego. Oświadczenia nie mogą trwać dłużej niż pięć minut. Przedmiotem oświadczenia mogą być sprawy związane z wykonywaniem mandatu, przy czym nie może ono dotyczyć spraw będących przedmiotem porządku obrad bieżącego posiedzenia Senatu. Marszałek odmówi przyjęcia niewyłoszonych oświadczeń, których treści nie można ustalić lub których wygłoszenie przez senatora nie byłoby możliwe w przysługującym na to czasie, czyli w ciągu pięciu minut. Nad oświadczeniem senatorskim nie przeprowadza się dyskusji.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zabrać głos?

Do głosu zapisali się panowie Marek Konopka i Józef Bergier.

(Głos z sali: I koniec.)

I koniec, tak jest.

Bardzo proszę.

Senator Marek Konopka:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo!

W imieniu własnym i senatora Piotra Gruszczyńskiego kieruję oświadczenie do ministra finansów, pana Jacka Rostowskiego.

W związku z trwającymi pracami nad budżetem państwa na rok 2011 zwracam się z prośbą o zwiększenie nakładów finansowych na bieżące utrzymanie i konserwację urządzeń melioracyjnych na terenie województwa warmińsko-mazurskiego o kwotę 10 milionów zł w roku 2011.

Województwo warmińsko-mazurskie charakteryzuje się pewną specyfiką wynikającą z faktu istnienia obszaru o zwyczajowej i funkcjonalnej nazwie Żuławy Elbląskie. Na tym terenie są kilometry wałów przeciwpowodziowych, dziesiątki stacji pomp i setki budowli piętrzących, a nade wszystko tysiące hektarów depresji. Utrzymywanie tego w stanie sprawności produkcyjnej wymaga wielomilionowych nakładów na konserwację urządzeń melioracyjnych oraz na ich utrzymanie. Te urządzenia, choć sprawne, ze względu na swój wiek wymagają jednak znacznie większych nakładów na utrzymanie ich sprawności. Jest to jednocześnie obszar o jednym z najwyższych w kraju stopni zagrożenia wszystkimi rodzajami powodzi trwającego przez cały rok. Tu funkcjonuje większość stacji pomp, w tym wszystkie o największej wydajności, czasie pracy i wynikającej z tego kosztochłonności. Utrzymanie samych tylko stacji pomp pochłonie w 2011 r. około 6 milionów zł. To jest przeszło poło-

wa środków przewidzianych w budżecie województwa na utrzymanie urządzeń melioracyjnych.

Województwo warmińsko-mazurskie to nie tylko Żuławy – na pozostałym jego obszarze również istnieje wiele urządzeń melioracyjnych, które zabezpieczają tereny przed powodzią i podtopieniami, a ich bieżące utrzymanie także wymaga znacznych nakładów finansowych. W budżecie państwa na rok 2011 została na ten cel zaplanowana kwota 11 milionów 625 tysięcy zł, stanowiąca zaledwie 33% rzeczywistych potrzeb. Jest to kwota dalece niewystarczająca do tego, by w pełni zaspokoić istniejące potrzeby, niewystarczająca nawet na te działania, które są niezbędne dla bezpiecznego funkcjonowania zagrożonych obszarów.

Zwiększone środki umożliwią wykonanie wszystkich prac niezbędnych dla właściwego działania urządzeń melioracyjnych, co poprawi jednocześnie stan bezpieczeństwa mieszkańców w zakresie ochrony przeciwpożarowej. Utrzymanie melioracji wodnych podstawowych realizowane jest przez samorząd województwa na koszt budżetu państwa jako zadanie z zakresu administracji rządowej na podstawie ustawy z dnia 18 lipca 2001 r. – Prawo wodne. Dla zobrazowania ilościowego stanu urządzeń melioracyjnych województwa warmińsko-mazurskiego pozwalam sobie przedstawić następujące dane. Rzeki i kanały to 6 tysięcy 491 km. Jest to najwięcej w kraju, niemal dwukrotnie więcej niż średnia krajowa. Są dziewięćdziesiąt trzy stacje pomp – niemal dwukrotnie więcej niż średnia krajowa. Wały przeciwpowodziowe liczą 441 km, do tego jest osiemset siedemdziesiąt osiem budowli piętrzących. Te dane wskazują, że należy ten budżet dla województwa warmińsko-mazurskiego zwiększyć o 10 milionów zł. I proszę pana ministra o to, by uwzględnił tę kwotę w budżecie państwa na 2011 r. Dziękuję serdecznie.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Na pewno minister będzie bardzo zadowolony.

(Senator Marek Konopka: Dziękuję serdecznie.)

I ja dziękuję ślicznie.

Bardzo proszę, teraz zapraszam na mównicę pana senatora Bergiera.

Bardzo proszę.

Senator Józef Bergier:

Pani Marszałek, Wysoka Izbo, zerkam na zegar i zastanawiam się, czy to jest 13.38, ale nie, to jednak 1.38.

(Wicemarszałek Grażyna Sztark: Tak, 1.38. Ma pan pięć minut do dyspozycji.)

Moje oświadczenie będzie dotyczyło spostrzeżeń odnośnie do wyborów samorządowych, które odbyły się w dniach 21 listopada i 5 grudnia, a które wykazały, że w zdecydowanej większości gmin wójtami, burmistrzami i prezydentami zostali wybrani dotychczasowi gospodarze tychże gmin. Można

(senator J. Bergier)

powiedzieć, że fakt ten świadczy o wysokiej ocenie dotychczas sprawujących swe funkcje wójtów, burmistrzów czy prezydentów. Są jednak głosy wyborców, którzy uważają, że wielokadencyjność tworzy swoisty zamknięty krąg, tak że nowi kandydaci mają duże trudności w ubieganiu się o mandat gospodarza gminy. Powstaje pytanie, dlaczego na przykład tak rzadko na start w wyborach w małych gminach decydują się dyrektorzy szkół czy nauczyciele. Często, w ocenie wielu osób, nieprzypadkowo nie poddają się oni temu sprawdzianowi.

Szanowni Państwo, wydaje się, że warto rozważyć wprowadzenie ograniczenia liczby kadencji odnośnie do sprawowania tej władzy. Warto przy tej okazji przypomnieć, że dwukadencyjność obowiązuje na przykład rektorów uczelni.

Wysoka Izbo! Należę do tej grupy wyborców, którzy uważają, że warto rozpocząć kolejną dyskusję nad wielokadencyjnością – na przykład dwie kolejne kadencje, następnie zachowanie przerwy i możliwość startowania w kolejnych wyborach. Pragnę zauważyć, że taka formuła pozwoliłaby sprawować władzę samorządową przez szesnaście lat i, co w mojej ocenie najważniejsze, dałaby szansę innym kandydatom. To spowodowałoby, że rywalizacja o stanowisko burmistrza, wójta czy prezydenta byłaby znacznie ciekawsza. Jeżeli ktoś, kto sprawował władzę przez dwie kolejne kadencje, był dobrym gospodarzem i zgodnie z regulaminem dałby innym możliwość wystartowania w kolejnych wyborach, to jestem przekonany, że wyborcy zatęskniliby za nim i mógłby sprawować władzę przez kolejne osiem lat. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo.

Lista mówców została wyczerpana.

(Senator Marek Konopka: Nie, jeszcze jeden.)

Zapraszam serdecznie jeszcze pana senatora Woźniaka.

Proszę uprzejmie.

Czy pan senator Jaworski...

(Senator Kazimierz Jaworski: Nie, nie, ja jestem słuchaczem, inaczej kolegom byłoby przykro.)

Bardzo, bardzo.

Senator Henryk Woźniak:

To się chwali.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Mimo późnej pory chciałbym z tego miejsca zwrócić się do ministra infrastruktury w sprawie budowy drogi szybkiego ruchu S3 na odcinku lubuskim. Jeśli chodzi o drogę S3 na odcinku ze Szczecina do Gorzowa, to dwie części, ze Szczecina do Pyrzyca i z Pyrzyca do Myśliborza, zostały już wy-

budowane i oddane do eksploatacji, a trzecia część, z Myśliborza do Gorzowa, jest na ukończeniu. Niestety budowa odcinka lubuskiego od Gorzowa do Świebodzina, który stworzyłby możliwość połączenia – takie było założenie – drogi szybkiego ruchu S3 z autostradą A2, budowaną na odcinku od Nowego Tomyśla do Świecka, bardzo się ślimaczy. Ślimaczy się i jest to zupełnie niezrozumiałe, bowiem preselekcja dotycząca wyboru wykonawcy odcinka między Gorzowem a Świebodzinem została dokonana już wiosną tego roku. Mimo że od tamtej pory upłynęło kilka miesięcy, nadal nie rozstrzygnięto przetargu. Co więcej, kilkakrotnie wyznaczone terminy przetargu na budowę odcinka od Gorzowa do Świebodzina zostały odwołane. Pojawiają się domysły – tak to mogę określić – że odwoływanie z niewiadomych przyczyn przetargów na budowę tego odcinka drogi szybkiego ruchu S3 zakończy się tym, że w przyszłym roku w ogóle nie będą ogłaszane przetargi na budowę wspomnianego odcinka. Działoby się tak ze względu na ewentualny zamiar koncentracji środków finansowych na budowę dróg związanych z dojazdem do stadionów, na których będą się odbywać mistrzostwa Europy Euro 2012. Oznaczałoby to brak połączenia odcinka S3 ze Szczecina do Gorzowa, częściowo już wybudowanego, będącego na ukończeniu, z autostradą A2. To z kolei byłoby zupełnie nieracjonalne, niezrozumiałe i nieakceptowalne społecznie. To jest pierwsza sprawa. Zwracam się z nią do ministra infrastruktury, bowiem pytania kierowane do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad nie przynoszą wiarygodnych odpowiedzi co do przyczyn nierozstrzygnięcia czy braku skutecznego ogłaszania przetargów na budowę tego odcinka drogi.

Jest jeszcze druga sprawa, natury eksploatacyjnej, z którą zwracam się do ministra infrastruktury. Mianowicie z mocy prawa dotychczasowa droga krajowa, która jest zastępowana nowo wybudowaną autostradą lub drogą szybkiego ruchu, staje się drogą gminną. Są gminy, na terenie których odcinek kilkunastu, a nawet kilkudziesięciu kilometrów dotychczasowej drogi krajowej staje się drogą gminną – jest tak chociażby w przypadku wspomnianej drogi krajowej nr 3. Oczywiście jest, że gminy, szczególnie wiejskie, nie są w stanie utrzymać takiej drogi, a zwłaszcza zapewnić przejezdności o tej porze roku. Sytuacja ta doprowadza do zagrożenia bezpieczeństwa ruchu drogowego, użytkowników dróg i wymaga pilnego rozwiązania. Wymaga pilnego rozwiązania bądź legislacyjnego – z inicjatywą winien wystąpić, jeśli uzna, że jest taka potrzeba, minister infrastruktury – bądź takiego o charakterze organizacyjno-finansowym, a więc wspieranie finansowe gmin, które nie są i nie będą w stanie utrzymać kilkunasto- czy kilkudziesięciokilometrowego odcinka byłej drogi krajowej, co z kolei prowadzi do konfliktów między samorządami gminnymi a wojewodami. Tak się dzieje chociażby w województwie zachodniopomorskim. Dziękuję uprzejmie.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo.

Nie ma już więcej chętnych.

Chciałabym dziś serdecznie podziękować wszystkim państwu, którzy mimo tak późnej pory wspieraliście nas, pomagaliście, także panom kamerzystom, którzy musieli ciężko pracować, panom senatorom, którzy wytrwali i dotrwali do za-

kończenia. Chciałabym również życzyć wszystkiego, co najlepsze, na te najpiękniejsze święta – Bożego Narodzenia.

Zamykam sześćdziesiąte siódme posiedzenie Senatu Rzeczypospolitej Polskiej siódmej kadencji. *(Oklaski)*

(Wicemarszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską)

(Koniec posiedzenia o godzinie 1 minut 47)

Wyniki głosowań

	51	52	53	54	55	56	57	58	59	60	61	62	63	64	65	66	67	68	69	70
1 Ł.M. Abgarowicz	+	-	-	+	-	+	-	+	-	-	+	+	-	+	-	+	-	-	-	+
2 M. Adamczak	+	-	-	+	-	+	-	+	-	-	+	+	-	+	-	+	-	-	-	+
3 P.Ł. Andrzejewski
4 D.I. Arciszewska-Mielewczyk	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
5 M. Augustyn	+	-	-	+	-	+	-	+	-	-	+	+	-	+	-	+	-	-	+	+
6 G.P. Banaś	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+
7 R.J. Bender	+	+	+	+	+	?	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+
8 J. Bergier	+	-	-	+	-	+	-	+	-	-	+	+	-	+	-	+	-	-	-	+
9 S. Bisztyga	+	-	-	+	-	+	-	+	-	-	+	+	-	+	-	+	-	-	.	+
10 P.J. Błaszczak	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+
11 B.M. Borusewicz	+	-	-	+	-	+	-	+	-	-	+	+	-	+	-	+	-	-	-	+
12 B. Borys-Damińska	+	-	-	+	-	+	-	+	-	-	+	+	-	+	-	+	-	-	-	+
13 M.L. Boszko	+	+	?	+	+	+	-	+	?	-	+	+	-	+	-	+	-	-	-	+
14 J.M. Chróścikowski	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
15 Z.J. Cichoń	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+
16 L. Cichosz	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+
17 W. Cimoszewicz	+	+	+	+	+	+	-	+	-	-	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+
18 G. Czelej
19 W. Dajczak	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+
20 W.J. Dobkowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+
21 J. Dobrzyński	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+
22 J. Duda	+	-	-	+	-	+	-	+	-	-	+	+	-	+	-	+	-	-	-	+
23 S. Gogacz	.	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+
24 S.A. Gorczyca	+	-	-	+	-	+	-	+	-	+	+	+	-	+	-	+	-	-	-	+
25 R.J. Górecki	+	-	-	+	-	+	-	+	-	-	+	+	-	+	-	+	-	-	-	+
26 H. Górski	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+
27 M.T. Grubski	+	-	-	+	-	+	-	+	-	-	+	+	-	+	-	+	-	-	-	+
28 P.A. Gruszczyński	+	-	-	+	-	+	-	+	-	-	+	+	-	+	-	+	-	-	-	+
29 T.J. Gruszka	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+
30 A.S. Grzyb	+	-	-	+	-	+	-	+	-	-	+	+	-	+	-	+	-	-	-	+
31 W.L. Idczak	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+
32 S.A. Iwan	+	-	-	+	-	+	-	+	-	-	+	+	-	+	-	+	-	-	+	.
33 K. Jaworski	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+
34 S. Jurcewicz	+	-	-	+	-	+	-	+	-	-	+	+	-	+	-	+	-	-	-	+
35 P.M. Kaleta	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+
36 S. Karczewski	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+
37 L. Kieres	+	?	?	+	-	+	-	+	-	-	+	+	-	+	-	+	-	-	-	+
38 K.M. Kleina	+	-	-	+	-	+	-	+	-	-	+	+	-	+	-	+	-	-	-	+
39 M. Klima	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+
40 P. Klimowicz	+	-	-	+	-	+	-	+	-	-	+	+	-	+	-	+	-	-	+	+
41 R. Knosala	+	-	-	+	-	+	-	+	-	-	+	+	-	+	-	+	-	-	-	+
42 S. Kogut	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+
43 M. Konopka	+	-	-	+	-	+	-	+	-	-	+	+	-	+	-	+	-	-	-	+
44 B.J. Korfanty	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+
45 S. Kowalski	+	-	-	+	-	+	-	+	-	-	+	+	-	+	-	+	-	-	-	+
46 N.J. Krajczyk	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+
47 W.J. Kraska	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+
48 K. Kwiatkowski
49 R.E. Ludwiczuk	+	-	-	+	-	+	-	+	-	-	+	+	-	+	-	+	-	-	-	+
50 K. Majkowski	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+
51 A. Massalski	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+
52 Z.H. Meres	+	-	-	+	-	+	-	+	-	-	+	+	-	+	-	+	-	-	-	+
53 T. Misiak	+	-	-	+	-	+	-	+	-	-	+	+	-	+	-	+	-	-	-	+

. nieobecny; + za; - przeciw; ? wstrzymał się; # nie głosował

	71	72	73	74	75	76	77	78	79	80	81	82	83	84	85	86	87	88	89	90
1 Ł.M. Abgarowicz	+	-	+	-	-	-	+	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	+	+	+
2 M. Adamczak	+	-	+	-	-	-	+	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	+	+	+
3 P.Ł. Andrzejewski
4 D.I. Arciszewska-Mielewczyk	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
5 M. Augustyn	+	-	+	-	-	-	+	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	+	+	+
6 G.P. Banaś	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
7 R.J. Bender	+	+	+	+	+	?	+	?	?	?	-	+	-	?	?	+	+	?	+	+
8 J. Bergier	+	-	+	-	-	-	+	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	+	+	+
9 S. Bisztyga	+	-	+	-	-	-	+	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	+	+	+
10 P.J. Błaszczak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
11 B.M. Borusewicz	+	-	+	-	-	-	+	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	+	+	+
12 B. Borys-Damińska	+	-	+	-	-	-	+	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	+	+	+
13 M.L. Boszko	+	-	+	+	-	-	+	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	+	+	+
14 J.M. Chróścikowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
15 Z.J. Cichoń	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
16 L. Cichosz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
17 W. Cimoszewicz	+	+	+	-	+	-	+	-	+	-	-	-	-	-	+	+	-	+	+	+
18 G. Czelej
19 W. Dajczak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
20 W.J. Dobkowski	+	+	+	+	.	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
21 J. Dobrzyński	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
22 J. Duda	+	-	+	-	-	-	+	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	+	+	+
23 S. Gogacz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
24 S.A. Gorczyca	+	-	+	-	-	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	+	+	+
25 R.J. Górecki	+	-	+	-	-	-	+	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	+	+	+
26 H. Górski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
27 M.T. Grubski	+	-	+	-	-	-	+	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	+	+	+
28 P.A. Gruszczyński	+	-	+	-	-	-	+	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	+	+	+
29 T.J. Gruszka	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
30 A.S. Grzyb	+	-	+	-	-	-	+	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	+	+	+
31 W.L. Idczak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
32 S.A. Iwan	+	-	-	-	-	-	+	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	+	+	+
33 K. Jaworski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
34 S. Jurcewicz	+	-	+	-	-	-	+	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	+	+	+
35 P.M. Kaleta	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+
36 S. Karczewski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	.
37 L. Kieres	+	-	+	-	-	-	+	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	+	+	+
38 K.M. Kleina	+	-	+	-	-	-	+	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	+	+	+
39 M. Klima	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
40 P. Klimowicz	+	-	+	-	-	-	+	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	+	+	+
41 R. Knosala	+	-	+	-	-	-	+	-	+	-	+	-	-	-	-	-	-	+	+	+
42 S. Kogut	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
43 M. Konopka	+	-	+	-	-	-	+	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	+	+	+
44 B.J. Korfanty	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
45 S. Kowalski	+	-	+	-	-	-	+	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	+	+	+
46 N.J. Krajczyk	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
47 W.J. Kraska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
48 K. Kwiatkowski
49 R.E. Ludwiczuk	+	-	+	-	-	-	-	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	+	+	+
50 K. Majkowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
51 A. Massalski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
52 Z.H. Meres	+	-	+	-	-	-	+	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	+	+	+
53 T. Misiak	+	-	+	-	-	-	+	-	+	-	-	+	-	-	-	-	-	+	+	+

. nieobecny; + za; - przeciw; ? wstrzymał się; # nie głosował

	71	72	73	74	75	76	77	78	79	80	81	82	83	84	85	86	87	88	89	90
54 A. Misiólek	+	-	+	+	-	-	+	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	+	+	+
55 A.A. Motyczka	+	-	+	-	-	-	+	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	+	+	+
56 R.K. Muchacki	+	-	+	-	-	-	+	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	+	+	+
57 I. Niewiarowski	+	-	+	-	-	-	+	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	+	+	+
58 M. Okła	+	-	+	-	-	-	+	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	+	+	+
59 J. Olech	+	-	+	-	-	-	+	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	+	+	+
60 W.Z. Ortyl	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
61 A. Owczarek	+	-	+	-	-	-	+	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	+	+	+
62 M. Pańczyk-Pozdziej	+	-	+	-	-	-	+	-	+	-	-	#	-	-	-	-	-	+	+	+
63 B.J. Paszkowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
64 Z.M. Pawłowicz	+	-	+	-	-	-	+	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	+	+	+
65 A. Person	+	-	+	-	-	-	+	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	+	+	+
66 A.K. Piechniczek
67 L.M. Piechota	+	-	+	-	-	-	+	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	+	+	+
68 K.M. Piesiewicz
69 S. Piotrowicz	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
70 Z.S. Pupa	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
71 J.W. Rachoń
72 M.D. Rocki	+	-	+	-	-	-	+	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	+	+	+
73 Z. Romaszewski
74 J. Rotnicka	+	-	+	-	-	-	+	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	+	+	+
75 J. Rulewski	+	-	+	-	+	-	-	?	?	?	-	?	-	+	-	+	+	+	+	+
76 C.W. Ryszka	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
77 S. Sadowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
78 J. Sepioł	+	-	+	-	-	-	+	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	+	+	+
79 W. Sidorowicz
80 T.W. Skorupa	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
81 W. Skurkiewicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
82 E.S. Smulewicz	+	-	+	-	-	-	+	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	+	+	+
83 J. Swakoń	+	-	+	-	-	-	+	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	+	+	+
84 Z.M. Szaleniec	+	-	+	-	-	-	+	-	+	-	-	-	-	-	#	-	-	+	+	+
85 A. Szewiński	+	-	+	-	-	-	+	-	.	-	-	-	-	-	-	-	-	+	+	+
86 G.A. Sztark	+	-	+	-	-	-	+	-	+	-	-	-	-	.	-	-	-	+	+	+
87 M. Trzcński	+	-	+	-	-	-	+	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	+	+	+
88 P. Wach	+	-	+	-	-	-	+	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	+	+	+
89 K.A. Wiatr	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
90 M.S. Witczak	+	-	+	-	-	-	+	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	+	+	+
91 E.K. Wittbrodt	+	-	+	-	-	-	+	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	+	+	+
92 G.M. Wojciechowski	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
93 M. Wojtczak	+	-	+	-	-	-	+	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	+	+	+
94 H.M. Woźniak	+	-	+	-	-	-	+	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	+	+	+
95 J. Wyrowiński	+	-	+	-	-	-	+	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	+	+	+
96 A.M. Zając	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
97 K.P. Zaremba
98 P.B. Zientarski	+	-	+	-	-	-	+	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	+	+	+
99 M. Ziółkowski	+	-	+	-	-	-	+	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	+	+	+
Obecnych	90	90	90	90	89	90	90	90	89	90	90	90	90	89	90	90	90	90	90	89
Za	90	36	89	37	36	34	85	34	84	34	5	36	34	34	35	37	36	89	90	89
Przeciw	0	54	1	53	53	55	4	54	1	54	85	52	56	54	53	53	54	0	0	0
Wstrzymało się	0	0	0	0	0	1	1	2	4	2	0	1	0	1	1	0	0	1	0	0
Nie głosowało	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	1	0	0	1	0	0	0	0	0

	91	92	93	94	95	96	97	98	99	100	101	102	103	104	105	106	107	108	109	110
1 Ł.M. Abgarowicz	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
2 M. Adamczak	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
3 P.Ł. Andrzejewski
4 D.I. Arciszewska-Mielewczyk	+	+	?	+	?	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
5 M. Augustyn	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
6 G.P. Banaś	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
7 R.J. Bender	+	+	+	+	+	-	?	?	?	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
8 J. Bergier	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
9 S. Bisztyga	+	-	+	+	-	#	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
10 P.J. Błaszczak	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
11 B.M. Borusewicz	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
12 B. Borys-Damińska	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
13 M.L. Boszko	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
14 J.M. Chróścikowski	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
15 Z.J. Cichoń	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
16 L. Cichosz	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
17 W. Cimoszewicz	+	-	+	+	-	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
18 G. Czelej	.	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
19 W. Dajczak	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
20 W.J. Dobkowski	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
21 J. Dobrzyński	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
22 J. Duda	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
23 S. Gogacz	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
24 S.A. Gorczyca	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
25 R.J. Górecki	+	-	+	+	-	+	+	+	.	+	+	+	#	+	+	+	+	+	+	+
26 H. Górski	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
27 M.T. Grubski	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
28 P.A. Gruszczyński	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
29 T.J. Gruszka	?	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
30 A.S. Grzyb	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
31 W.L. Idczak	?	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
32 S.A. Iwan	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
33 K. Jaworski	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
34 S. Jurcewicz	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
35 P.M. Kaleta	?	+	-	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
36 S. Karczewski	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
37 L. Kieres	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
38 K.M. Kleina	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
39 M. Klima	+	+	?	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
40 P. Klimowicz	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
41 R. Knosala	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
42 S. Kogut	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
43 M. Konopka	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
44 B.J. Korfanty	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
45 S. Kowalski	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
46 N.J. Krajczyk	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
47 W.J. Kraska	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
48 K. Kwiatkowski
49 R.E. Ludwiczuk	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
50 K. Majkowski	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
51 A. Massalski	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
52 Z.H. Meres	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
53 T. Misiak	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+

. nieobecny; + za; - przeciw; ? wstrzymał się; # nie głosował

	91	92	93	94	95	96	97	98	99	100	101	102	103	104	105	106	107	108	109	110
54 A. Misiólek	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
55 A.A. Motyczka	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
56 R.K. Muchacki	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
57 I. Niewiarowski	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
58 M. Okła	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
59 J. Olech	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
60 W.Z. Ortyl	+	+	?	+	+	-	+	+	+	#	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
61 A. Owczarek	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
62 M. Pańczyk-Pozdziej	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
63 B.J. Paszkowski	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
64 Z.M. Pawłowicz	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
65 A. Person	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
66 A.K. Piechniczek
67 L.M. Piechota	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
68 K.M. Piesiewicz
69 S. Piotrowicz	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
70 Z.S. Pupa	+	+	?	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
71 J.W. Rachoń
72 M.D. Rocki	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
73 Z. Romaszewski
74 J. Rotnicka	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
75 J. Rulewski	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
76 C.W. Ryszka	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
77 S. Sadowski	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
78 J. Sepioł	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
79 W. Sidorowicz
80 T.W. Skorupa	+	+	?	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
81 W. Skurkiewicz	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	#	+	+	+	+
82 E.S. Smulewicz	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
83 J. Swakoń	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
84 Z.M. Szaleniec	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
85 A. Szewiński	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
86 G.A. Sztark	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+
87 M. Trzcński	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
88 P. Wach	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
89 K.A. Wiatr	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
90 M.S. Witczak	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
91 E.K. Wittbrodt	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
92 G.M. Wojciechowski	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+
93 M. Wojtczak	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
94 H.M. Woźniak	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
95 J. Wyrowiński	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
96 A.M. Zając	+	+	+	+	?	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
97 K.P. Zaremba
98 P.B. Zientarski	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
99 M. Ziółkowski	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
Obecnych	90	91	91	91	91	91	91	91	90	91	90	91	91	91	91	91	91	91	91	91
Za	87	36	83	90	34	54	90	90	88	90	90	90	89	91	90	90	91	91	91	91
Przeciw	0	55	3	1	55	36	0	0	0	0	0	0	1	0	1	0	0	0	0	0
Wstrzymało się	3	0	5	0	2	0	1	1	2	0	0	1	0	0	0	0	0	0	0	0
Nie głosowało	0	0	0	0	0	1	0	0	0	1	0	0	1	0	0	1	0	0	0	0

	1	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36	37	38	39	40	41	42	43	44	45	46	47	48	49	50	51	52	53
1 Ł.M. Abgarowicz	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	-	-	-	+	-	+	-	-	+																								
2 M. Adamczak	+	+	.	+	-	+	+	+	+	+	-	-	-	-	+	-	+	-	-	+																								
3 P.Ł. Andrzejewski																								
4 D.I. Arciszewska-Mielewczyk	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+																								
5 M. Augustyn	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	-	-	-	+	-	+	-	-	+																								
6 G.P. Banaś	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+																								
7 R.J. Bender	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	-	+	-	?	?	+																							
8 J. Bergier	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	-	-	-	+	-	+	-	-	+																								
9 S. Bisztyga	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	-	-	-	+	-	+	-	-	+																								
10 P.J. Błaszczak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	-	+	+	+																								
11 B.M. Borusewicz	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	-	-	-	+	-	+	-	-	+																								
12 B. Borys-Damińska	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	-	-	-	+	-	+	-	-	+																								
13 M.L. Boszko	+	+	+	+	.	+	+	+	+	+	-	-	.	-	+	-	+	-	-	+																								
14 J.M. Chróścikowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+																								
15 Z.J. Cichoń	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	.	+																								
16 L. Cichosz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+																								
17 W. Cimoszewicz	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	-	-	+	-	-	+	-	-	+																								
18 G. Czelej	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+																								
19 W. Dajczak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+																								
20 W.J. Dobkowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+																								
21 J. Dobrzyński	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	.	.																								
22 J. Duda	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	-	-	-	+	-	+	-	-	+																								
23 S. Gogacz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+																								
24 S.A. Gorczyca	+	+	+	.	-	+	.	+	+	+	-	-	.	-	+	-	+	-	-	+																								
25 R.J. Górecki	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	-	-	-	+	-	+	-	-	+																								
26 H. Górski	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+																								
27 M.T. Grubski	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	-	-	-	+	-	+	-	-	+																								
28 P.A. Gruszczyński	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	-	-	-	+	-	+	-	-	+																								
29 T.J. Gruszka	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+																								
30 A.S. Grzyb	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	-	-	-	+	-	+	-	-	+																								
31 W.L. Idczak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+																								
32 S.A. Iwan	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	-	-	-	+	-	+	-	-	+																								
33 K. Jaworski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+																								
34 S. Jurcewicz	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	-	-	-	+	-	+	-	-	+																								
35 P.M. Kaleta	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+																								
36 S. Karczewski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+																								
37 L. Kieres	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	-	-	-	+	-	+	-	-	+																								
38 K.M. Kleina	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	-	-	-	+	-	+	-	-	+																								
39 M. Klima	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+																								
40 P. Klimowicz	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	-	-	-	+	-	+	-	-	+																								
41 R. Knosala	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	-	-	-	+	-	-	-	-	+																								
42 S. Kogut	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+																								
43 M. Konopka	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	-	-	-	+	-	+	-	-	+																								
44 B.J. Korfanty	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+																								
45 S. Kowalski	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	-	-	-	+	-	+	-	-	+																								
46 N.J. Krajczy	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+																								
47 W.J. Kraska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+																								
48 K. Kwiatkowski																								
49 R.E. Ludwiczuk	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	-																								
50 K. Majkowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+																								
51 A. Massalski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+																								
52 Z.H. Meres	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	-	-	-	+	-	+	-	-	+																								
53 T. Misiak	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	-	-	-	+	-	-	-	-	+																								

. nieobecny; + za; - przeciw; ? wstrzymał się; # nie głosował

	131	132	133	134	135	136	137	138	139	140	141	142	143	144	145	146	147	164	165	166
1 Ł.M. Abgarowicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.	.	.
2 M. Adamczak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
3 P.Ł. Andrzejewski
4 D.I. Arciszewska-Mielewczyk	-	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
5 M. Augustyn	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
6 G.P. Banaś	-	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	.	+	.	.	.
7 R.J. Bender	-	+	+	+	+	+	-	?	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
8 J. Bergier	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
9 S. Bisztyga	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
10 P.J. Błaszczak	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
11 B.M. Borusewicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
12 B. Borys-Damińska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
13 M.L. Boszko	+	+	+	+	+	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
14 J.M. Chróścikowski	-	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	.	+	+	+
15 Z.J. Cichoń	-	+	+	+	.	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	?	.	+	+
16 L. Cichosz	-	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+
17 W. Cimoszewicz	?	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
18 G. Czelej	-	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	.	+	+	+
19 W. Dajczak	-	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	?	.	+	+
20 W.J. Dobkowski	-	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
21 J. Dobrzyński	-	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
22 J. Duda	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
23 S. Gogacz	-	+	+	+	+	+	-	?	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
24 S.A. Gorczyca	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
25 R.J. Górecki	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
26 H. Górski	-	+	.	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
27 M.T. Grubski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
28 P.A. Gruszczyński	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
29 T.J. Gruszka	-	+	+	+	+	+	-	+	-	?	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+
30 A.S. Grzyb	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
31 W.L. Idczak	-	+	+	+	+	+	-	+	-	?	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+
32 S.A. Iwan	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
33 K. Jaworski	-	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
34 S. Jurcewicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
35 P.M. Kaleta	-	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
36 S. Karczewski	-
37 L. Kieres	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
38 K.M. Kleina	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
39 M. Klima	-	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+
40 P. Klimowicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
41 R. Knosala	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
42 S. Kogut	.	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
43 M. Konopka	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
44 B.J. Korfanty	-	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
45 S. Kowalski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
46 N.J. Krajczy	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
47 W.J. Kraska	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
48 K. Kwiatkowski
49 R.E. Ludwiczuk
50 K. Majkowski	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
51 A. Massalski	-	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
52 Z.H. Meres	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
53 T. Misiak	+	+	+	+	+	+	+	+

. nieobecny; + za; - przeciw; ? wstrzymał się; # nie głosował

	167	168	169	170	171	172	173	174	175	176	177	178	179	180	181	182	183	184	185	186	
1 Ł.M. Abgarowicz
2 M. Adamczak	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	-	-	-	.
3 P.Ł. Andrzejewski
4 D.I. Arciszewska-Mielewczyk	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	-	?	+	+	+	+	+
5 M. Augustyn	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	-	-	-	.
6 G.P. Banaś
7 R.J. Bender	+
8 J. Bergier	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	-	-	-	.
9 S. Bisztyga	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	-	-	-	.
10 P.J. Błaszczak	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
11 B.M. Borusewicz	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	-	-	.
12 B. Borys-Damińska	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	-	-	-	.
13 M.L. Boszko	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	-	+	-	.
14 J.M. Chróścikowski	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	-	?	+	+	+	+	+
15 Z.J. Cichoń	+	#	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+
16 L. Cichosz	.	.	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	-	?	+	+	+	+	+
17 W. Cimoszewicz	+	?	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	-	-	-	.
18 G. Czelej	+	#	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	?	+	+	+	+	+
19 W. Dajczak	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	-	?	+	+	+	+	+
20 W.J. Dobkowski	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	-	?	+	+	+	+	+
21 J. Dobrzyński	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	-	?	+	+	+	+	+
22 J. Duda	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	-	-	-	.
23 S. Gogacz	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	-	?	+	+	+	+	+
24 S.A. Gorczyca	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	-	-	-	.
25 R.J. Górecki	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	-	-	-	.
26 H. Górski	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	?	+	+	+	+	+
27 M.T. Grubski	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	-	-	-	.
28 P.A. Gruszczyński	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	-	-	-	.
29 T.J. Gruszka	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	?	+	+	+	+	+
30 A.S. Grzyb	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	-	-	-	.
31 W.L. Idczak	+	#	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	-	?	+	+	+	+	+
32 S.A. Iwan	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	-	-	-	.
33 K. Jaworski	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	?	+	+	+	+	+
34 S. Jurcewicz	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	-	-	-	.
35 P.M. Kaleta	+	#	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	-	?	+	+	+	+	+
36 S. Karczewski	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	-	?	+	+	+	+	+
37 L. Kieres	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	-	-	-	.
38 K.M. Kleina	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	-	-	-	.
39 M. Klima
40 P. Klimowicz	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	-	-	-	.
41 R. Knosala	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	-	-	-	.
42 S. Kogut	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	-	?	+	+	+	+	+
43 M. Konopka	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	-	-	-	.
44 B.J. Korfanty	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	-	?	+	+	+	+	+
45 S. Kowalski	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	-	-	-	.
46 N.J. Krajczyk
47 W.J. Kraska	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	?	+	+	+	+	+
48 K. Kwiatkowski
49 R.E. Ludwiczuk	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	-	-	-	.
50 K. Majkowski	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+
51 A. Massalski	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	-	?	+	+	+	+	+
52 Z.H. Meres	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	-	-	-	.
53 T. Misiak	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	-	-	.

. nieobecny; + za; - przeciw; ? wstrzymał się; # nie głosował

	187	188	189	190	191	192	193	194	195	196	197	198	199	200	201	202	203	204	205	206	
1 Ł.M. Abgarowicz
2 M. Adamczak	+	-	+	-	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	
3 P.Ł. Andrzejewski
4 D.I. Arciszewska-Mielewczyk	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	
5 M. Augustyn	+	-	+	-	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	
6 G.P. Banaś	
7 R.J. Bender	
8 J. Bergier	+	-	+	-	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	
9 S. Bisztyga	+	-	+	-	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	
10 P.J. Błaszczak	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	
11 B.M. Borusewicz	+	-	+	-	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	
12 B. Borys-Damińska	+	-	+	-	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	
13 M.L. Boszko	+	-	+	-	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	
14 J.M. Chróścikowski	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	
15 Z.J. Cichoń	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	.	+	+	.	-	.	+	+	+	+	
16 L. Cichosz	?	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	
17 W. Cimoszewicz	+	+	?	-	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	
18 G. Czelej	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	
19 W. Dajczak	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	
20 W.J. Dobkowski	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	
21 J. Dobrzyński	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	
22 J. Duda	+	-	+	-	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	
23 S. Gogacz	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	
24 S.A. Gorczyca	+	-	+	-	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	
25 R.J. Górecki	+	-	+	-	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	
26 H. Górski	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	
27 M.T. Grubski	+	-	+	-	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	
28 P.A. Gruszczyński	+	-	+	-	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	
29 T.J. Gruszka	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	
30 A.S. Grzyb	+	-	+	-	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	
31 W.L. Idczak	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	
32 S.A. Iwan	+	-	+	-	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	
33 K. Jaworski	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	
34 S. Jurcewicz	+	-	+	-	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	
35 P.M. Kaleta	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	
36 S. Karczewski	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	
37 L. Kieres	+	-	+	-	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	
38 K.M. Kleina	+	-	+	-	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	
39 M. Klima	
40 P. Klimowicz	+	-	+	-	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	
41 R. Knosala	+	-	+	-	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	
42 S. Kogut	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	
43 M. Konopka	+	-	+	-	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	
44 B.J. Korfanty	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	
45 S. Kowalski	+	-	+	-	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	
46 N.J. Krajczy	
47 W.J. Kraska	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	
48 K. Kwiatkowski	
49 R.E. Ludwiczuk	+	-	+	-	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	
50 K. Majkowski	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	
51 A. Massalski	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	
52 Z.H. Meres	+	-	+	-	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	
53 T. Misiak	+	-	+	-	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	

. nieobecny; + za; - przeciw; ? wstrzymał się; # nie głosował

Przemówienia i oświadczenia
senatorów
przekazane do protokołu,
niewygłoszone
podczas 67. posiedzenia Senatu

Przemówienie senatora Stanisława Bisztygi w dyskusji nad punktem pierwszym porządku obrad

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Wśród głównych założeń nowelizacji ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych i ustawy o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi, po pierwsze, należy wymienić zwiększenie środków przekazywanych na świadczenia opieki zdrowotnej. Po wtóre, usprawnienie procesu przekazywania środków z dotacji budżetowej do NFZ. Po trzecie, usprawnienie zarządzania listami oczekujących na świadczenia opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych. I wreszcie po czwarte, uporządkowanie i ujednoczenie uregulowań dotyczących obowiązkowego odprowadzania składki zdrowotnej, na przykład za osoby pracujące w innych krajach.

W nowelizacji uchyla się niektóre upoważnienia ustawowe do wydawania przepisów wykonawczych. W sposób szczególny chodzi tu o przepisy dotyczące sposobu i trybu finansowania świadczeń.

Nowelizacja ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych rozszerza krąg osób uprawnionych do korzystania z opieki zdrowotnej finansowanej przez budżet państwa, tych, których świadczenia finansuje się z budżetu, z dotacji celowej przekazywanej z NFZ. Jednocześnie podkreśla się, że nowela nie zmienia zasad finansowania, ale ich tryb. Rozporządzenie w tym zakresie będzie wydawać teraz nie, jak dotąd, Rada Ministrów, ale minister właściwy do spraw zdrowia po konsultacjach z ministrem sprawiedliwości i ministrem spraw wewnętrznych.

Wśród istotnych punktów omawianej obecnie nowelizacji jest też rozszerzenie zakresu przekazywanych do NFZ danych dotyczących list osób oczekujących na udzielenie świadczeń, które nie są wysoko specjalistyczne. Założenia są takie, że ma to poprawić dostępność świadczeń.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wszystkie zmiany, o których tu powiedziano, są potrzebne i bez wątpienia usprawniają polski system opieki zdrowotnej. Ustawę miazdzącą większością uchwalił Sejm, nie budzi ona również zastrzeżeń senackich legislatorów. Moim zdaniem jest ona godna przyjęcia. Dziękuję za uwagę.

Przemówienie senatora Ryszarda Knosali w dyskusji nad punktem drugim porządku obrad

Projekt ustawy nowelizującej ustawę z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy w głównej mierze powstał jako odpowiedź na potrzebę wyeliminowania wątpliwości interpretacyjnych pojawiających się w praktyce stosowania tej ustawy. Część zmian wynika nadto z konieczności dostosowania przepisów obowiązującej ustawy do powiązanych z nią przedmiotowo przepisów innych ustaw, dlatego też niniejszy projekt jest w istocie zbiorem wielu bardzo różnorodnych zmian. Część ma wymiar jedynie techniczny, są jednakże i takie, które w konkretny i bezpośredni sposób wpływają na poprawę sytuacji osób bezrobotnych i poszukujących pracy.

Tytułem przykładu warto w tym miejscu wskazać chociażby wynikające z projektu ustawy nowe brzmienie art. 40 ust. 3, zgodnie z którym bezrobotny będzie mógł otrzymać w danym roku skierowanie na kilka szkoleń, jeśli przyczyni się to do zwiększenia jego szans na zdobycie pracy. Jedynym ograniczeniem w tym zakresie będzie istniejący także obecnie warunek, aby łączny roczny koszt tych kursów w części finansowanej ze środków Funduszu Pracy nie przekroczył równowartości 300% przeciętnego wynagrodzenia. W ten sposób w ramach dotychczasowego limitu środków będzie możliwe podejmowanie bardziej efektywnych działań w zakresie przygotowania zawodowego osób bezrobotnych. Obecnie osoba bezrobotna mogła w danym roku skorzystać ze skierowania tylko na jedno szkolenie.

Kolejną zmianą dotyczy odmiennego unormowania kwestii zbiegu uprawnień do stypendium i do zasiłku. Obecnie, w myśl obowiązującego art. 41 ust. 1a ustawy, osobie bezrobotnej w okresie pobierania stypendium nie przysługuje prawo do zasiłku. Takie rozwiązanie powodowało, że bezrobotni skierowani na krótkie szkolenia otrzymywali stypendium w wymiarze niższym aniżeli zasiłek. Osoby takie mogły zatem czuć się pokrzywdzone tą sytuacją. Ponadto mogło dochodzić do przypadków unikania szkoleń, jeśli wiązałyby się to z pogorszeniem sytuacji finansowej bezrobotnego (w szczególności wówczas, gdy stypendium byłoby niższe od zasiłku). Słuszne jest zatem przyjęte w projekcie ustawy rozwiązanie, które w takiej sytuacji pozwala bezrobotnemu dokonać wyboru korzystniejszego świadczenia.

Na koniec warto spojrzeć na art. 41 ust. 4c projektu ustawy. Przepis ten pozwala osobie bezrobotnej na ubieganie się o zwrot kosztów dojazdu na egzamin, w wyniku którego możliwe będzie uzyskanie świadectw, dyplomów, zaświadczeń, określonych uprawnień zawodowych lub tytułów zawodowych niezbędnych do wykonywania danego zawodu. Dotychczas co do zasady było tak, że zwrot kosztów dojazdu w tym zakresie przysługiwał jedynie wówczas, jeśli egzamin był częścią odbytego wcześniej szkolenia, na które bezrobotny był skierowany. Nowe przepisy umożliwią potraktowanie tych kosztów w sposób odrębny, przez co większa grupa osób będzie mogła skorzystać z dofinansowania na ten cel.

Opisane przypadki stanowią doskonały przykład tego, że dokonując nawet niewielkich zmian można znacznie ułatwić i poprawić skuteczność funkcjonujących już rozwiązań. Przygotowując niniejszy akt, projektodawca uwzględnił sygnały płynące od podmiotów działających w obszarze aktywizacji zawodowej osób bezrobotnych. Należy oczekiwać, że przyjęcie przedstawionego projektu ustawy przyczyni się do podniesienia skuteczności realizowanych przez państwo zadań obejmujących w szczególności walkę z bezrobociem, dlatego też przedstawiony projekt zasługuje na przyjęcie. Dziękuję.

Przemówienie senatora Stanisława Bisztygi w dyskusji nad punktem trzecim porządku obrad

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Zmiany w kodeksie pracy dotyczą uprawnień związanych z rodzicielstwem, konkretnie zaś pewnego *novum* w naszym prawie, a mianowicie urlopu ojcowskiego.

Uchwalona 6 grudnia 2008 r. instytucja urlopu ojcowskiego mogła być stosowana od 1 stycznia 2010 r. Ojciec wychowujący dziecko miał prawo do urlopu w wymiarze dwóch tygodni, nie dłużej niż do momentu ukończenia przez dziecko dwunastu miesięcy życia, jednak w latach 2010–2011 wymiar urlopu mógł wynosić jeden tydzień. Warto też przypomnieć, że ochrona prawna urlopu ojcowskiego jest taka sama jak macierzyńskiego, a skorzystanie z niego jest fakultatywne.

Nowelizacja, nad którą obecnie debatujemy, obejmuje ojców przysposabiających dziecko i wydłuża okres, w którym trwa uprawnienie do wykorzystania urlopu. Jak powiedziałem, dotychczas wymiar ten był powiązany z wiekiem dziecka, czyli dwunastoma miesiącami życia. Jednak często dzieje się tak, że mężczyzna przysposabiający nie może skorzystać z urlopu, ponieważ postępowanie sądowe dotyczące przysposobienia dziecka nie zakończyło się przed ukończeniem przez dziecko dwunastu miesięcy bądź w momencie uruchomienia całej procedury dziecko już było starsze. Z tych powodów ustawodawca proponuje, by w przypadku ojców przysposabiających termin dwunastu miesięcy liczyć od momentu uprawomocnienia się orzeczenia orzekającego przysposobienie, będzie on jednak mógł trwać nie dłużej niż do ukończenia przez dziecko siódmego roku życia, a w przypadku dziecka, wobec którego podjęto decyzję o odroczeniu obowiązku szkolnego – do dziesiątego roku życia.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Nierówność sytuacji prawnej ojców przysposabiających oraz sytuacji ojców biologicznych jest oczywista, podobnie jak oczywista jest konieczność jej zniwelowania, a temu właśnie służy omawiana w tej chwili nowela, do której przyjęcia zachęcam. Dziękuję za uwagę.

Przemówienie senatora Ryszarda Knosali w dyskusji nad punktem trzecim porządku obrad

Nawet stosunkowo niedługi okres obowiązywania przepisów o urlopie ojcowskim, zwanym też potocznie urlopem tacierzyńskim, pozwolił już dostrzec pilną potrzebę doprecyzowania istniejących uregulowań w tym zakresie. Bez wątplenia słusznym rozwiązaniem było objęcie uprawnieniami do urlopu ojcowskiego, poprzez zakresienie szerokiego zakresu podmiotowego normy, również ojców adopcyjnych. W praktyce stosowania prawa okazało się jednak, że mają miejsce przypadki, w których ze względów formalnych ojcowie adopcyjni są w istocie pozbawieni prawa do korzystania z tego urlopu. Zgodnie z artykułem 182 §1 kodeksu pracy urlop taki może zostać wykorzystany przez pracującego ojca jedynie do momentu ukończenia przez dziecko dwunastego miesiąca życia. Jednak, jak wynika z sygnałów płynących z różnych instytucji zajmujących się problematyką adopcji, może się zdarzyć – i zdarza się – że czas potrzebny na przeprowadzenie formalności niezbędnych do wydania orzeczenia o adopcji ulega znacznemu wydłużeniu, w skrajnych przypadkach nawet do kilkunastu miesięcy. Dlatego też nierzadko w momencie uprawomocnienia się wspomnianego orzeczenia adoptowane dziecko ma już więcej aniżeli wspomniane dwanaście miesięcy, co z kolei rzutuje na możliwość skorzystania przez ojca adopcyjnego z prawa do urlopu. Opisany problem dotyka w jeszcze większym zakresie rodziny, które decydują się na adopcję dzieci starszych.

Taki stan rzeczy stoi w oczywistej sprzeczności z pierwotnym zamysłem, który legł u podstaw ustanowienia uprawnień do urlopu dla pracujących ojców. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że ojciec adopcyjny powinien posiadać uprawnienia analogiczne do tych, jakie posiadają ojcowie biologiczni. Nie może on tym samym ponosić negatywnych konsekwencji polegających na pozbawieniu go prawa do dodatkowego urlopu ojcowskiego jedynie z uwagi na fakt długiego oczekiwania na przeprowadzenie adopcji. Tym bardziej trudno zgodzić się z sytuacją, kiedy przepis prawa różnicuje uprawnienia do dodatkowego urlopu ojców adopcyjnych, dzieląc ich niejako na dwie grupy: tych, którym udało się adoptować dziecko, zanim skończyło ono dwunasty miesiąc życia, oraz tych, którym się to nie udało lub którzy zdecydowali się na adopcję starszego dziecka.

Dlatego też powstała potrzeba przyjęcia nowelizacji prawa pracy w opisanym zakresie, której zadość czyni przedstawiony projekt ustawy. Istota przedstawionych rozwiązań sprowadza się do uznania, że w przypadku adopcji dwunastomiesięczny termin na wykorzystanie urlopu ojcowskiego winien być liczony od dnia uprawomocnienia się postanowienia orzekającego przysposobienie. Jest to rozwiązanie słuszne, bowiem z punktu widzenia konkretnej rodziny adopcyjnej to właśnie ten moment jest równoznaczny w swej istocie z biologicznymi narodzinami dziecka.

Pozostałe zapisy projektu ustawy mają charakter przepisów przejściowych i służą w głównej mierze właściwemu określeniu wymiaru urlopu przysługującego ojcowi, który wychowuje dziecko przysposobione.

Wysoka Izbo, jak wynika z danych Głównego Urzędu Statystycznego, w Polsce w 2008 r. ponad dziewiętnaście tysięcy dzieci przebywało w różnego rodzaju placówkach opiekuńczo-wychowawczych. W tym samym roku do adopcji przekazanych zostało zaledwie nieco ponad dziewięćset dzieci. Oczywiście istnieje bardzo wiele różnego rodzaju przeszkód, które w konsekwencji rzutują na niski wskaźnik adopcji. Mam jednak nadzieję, że przyjęcie przedstawionego projektu ustawy choćby w niewielkim stopniu przyczyni się do zwiększenia zainteresowania adopcją. Dziękuję.

Przemówienie senatora Stanisława Bisztygi w dyskusji nad punktem czwartym porządku obrad

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Nowelizacja ustawy o orderach i odznaczeniach ma na celu przedłużenie nadawania określonych orderów osobom, które dokonały czynów w czasie działań bojowych przeciw aktom terroryzmu w kraju lub podczas wykorzystania Sił Zbrojnych RP poza jego granicami w latach 2002–2007. Nowela ustawy o orderach i odznaczeniach z 14 czerwca 2007 r. zakładała, że takie osoby będą mogły otrzymywać ordery i odznaczenia za służbę do 31 grudnia 2010 r.

Obecnie ustawodawca proponuje, żeby Order Krzyża Wojskowego, Krzyż Wojskowy, Wojskowy Krzyż Zasługi z Mieczami, Morski Krzyż Zasługi z Mieczami, Lotniczy Krzyż Zasługi z Mieczami oraz odznaczenia pamiątkowe mające w nazwie wyraz „Gwiazda” za dokonane w latach 2002–2007 czyny, o których mówiłem powyżej, były przyznawane do 31 grudnia 2012 r.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Zmiana w ustawie o orderach i odznaczeniach pod względem formy jest niewielka, jednak jej treść jest bardzo głęboka. Pozwala ona na uhonorowanie ludzi, których bezapelacyjnie możemy nazywać bohaterami. Uchwalenie tej przedmiotowej noweli jesteśmy im winni. Dziękuję za uwagę.

Przemówienie senatora Rafała Muchackiego w dyskusji nad punktem czwartym porządku obrad

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Przedłużenie terminu nadawania Orderu Krzyża Wojskowego, Krzyża Wojskowego, Wojskowego Krzyża Zasługi z Mieczami, Morskiego Krzyża Zasługi z Mieczami, Lotniczego Krzyża Zasługi z Mieczami, odznaczeń wojskowych o charakterze pamiątkowym mających w nazwie wyraz „Gwiazda” za czyny dokonane w czasie działań bojowych przeciwko aktom terroryzmu w kraju lub podczas użycia Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej poza granicami państwa w latach 2002–2007 należy uznać za inicjatywę godną poparcia. Nie można bowiem dopuszczać do sytuacji, w której osoby uczestniczące w polskich kontyngentach wojskowych spełniające kryteria do wskazywanych odznaczeń nie zostałyby uhonorowane z uwagą na zbyt krótki i niewystarczający – wobec znacznej liczby wniosków – okres przewidujący możliwość ich przyznawania.

Sprawiedliwe wynagradzanie za nienaganną służbę w polskich kontyngentach wojskowych stanowi jeden z ważnych elementów kształtowania morale polskiego żołnierza, od którego postawy zależy bezpieczeństwo oraz honor Rzeczypospolitej Polskiej.

Proponowana ustawa wymaga zatem niezwłocznego przyjęcia. Dziękuję za uwagę.

Przemówienie senatora Stanisława Bisztygi w dyskusji nad punktem ósmym porządku obrad

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Nowelizacja ustawy o partiach politycznych wpisuje się w nurt zmian w prawie, które służą poprawieniu sytuacji budżetu państwa. Jest to też wyjście naprzeciw oczekiwaniom społecznym związanym z ograniczeniem subwencji budżetowych dla partii politycznych.

Przypomnijmy, że ustawa o partiach politycznych, jaka obowiązuje obecnie, gwarantuje subwencję samodzielnemu komitetom wyborczym, które w wyborach do Sejmu otrzymały przynajmniej 3% głosów w skali kraju. Komitety startujące zaś do Sejmu w ramach koalicji otrzymują subwencję, jeśli zostanie na nie oddane przynajmniej 6% głosów w skali kraju.

Wysokość subwencji wynika ze wzoru zawartego w ustawie. Jest tam mowa o tym, że minister właściwy do spraw finansów publicznych ma obowiązek zwiększyć kwotę subwencji, jeśli wskaźnik cen towarów i usług konsumpcyjnych wzrośnie ogółem o 5%. Wskaźnik wzrostu ustala się na podstawie komunikatu prezesa Głównego Urzędu Statystycznego. Ostatnia waloryzacja tego typu została wprowadzona rozporządzeniem ministra finansów z dnia 7 listopada 2008 r.

Obecnie proponuje się wstrzymanie waloryzacji dla partii politycznych i zachowanie ich dla koalicji. Taka zmiana doprowadzi do oszczędności budżetowych rzędu 11 milionów 800 tysięcy zł. Już sam fakt zaoszczędzenia tak dużej kwoty powoduje, że trudno nie zgodzić się z zapisami noweli. Dodatkowo należy wspomnieć, że w tej chwili waloryzacja dla komitetu koalicyjnego dotyczy wyłącznie partii będących w wyborach w 2007 r. członkami komitetu Lewica i Demokraci. Z dużą dozą prawdopodobieństwa można też powiedzieć, że w przyszłorocznych wyborach parlamentarnych komitetu koalicyjnego, który przekroczy sześcioprocentowy próg subwencyjny, nie będzie, zniknie więc de facto kwestia konieczności waloryzacji subwencji.

Panie Marszałku, Wysoka Izbo, przedstawione argumenty jasno wskazują, że nowelizacja ustawy o partiach politycznych jest godna przyjęcia, a więc do przyjęcia jej gorąco Wysoką Izbę zachęcam. Dziękuję za uwagę.

Przemówienie senatora Ryszarda Knosali w dyskusji nad punktem jedenastym porządku obrad

Omawiany projekt ustawy dotyka wielu zagadnień związanych z procesem kształcenia kierowców. Wypada wymienić w tym miejscu chociażby zmiany zmierzające do podniesienia i doprecyzowania wymagań stawianych ośrodkom kształcenia kierowców, ośrodkom doskonalenia techniki jazdy, wojewódzkim ośrodkom ruchu drogowego oraz osobom zatrudnionym w tych podmiotach, takim jak wykładowcy, instruktorzy, egzaminatorzy. Nie bez znaczenia są rozwiązania o charakterze antykorupcyjnym, które służą ograniczeniu niepożądanych zjawisk w zakresie szkolenia i egzaminowania kierowców. Niemniej jednak w dalszej części mojego wystąpienia pragnę skupić się na tych zapisach projektu ustawy, które przewidują wzmożenie nadzoru nad początkującymi kierowcami.

Statystyki nie pozostawiają wątpliwości. To właśnie młode osoby, które od niedawna posiadają prawo jazdy, są sprawcami największej liczby wypadków, w tym wypadków śmiertelnych. Ten stan rzeczy można próbować wyjaśniać na wiele sposobów. Niewątpliwie jednak, w pewnym zakresie, winne są same procedury szkolenia kierowców. Trudno bowiem oczekiwać, aby ktokolwiek zdobył umiejętności i doświadczenie niezbędne do bezpiecznej jazdy, szczególnie w trudnych warunkach, po odbyciu zaledwie kilkudziesięciogodzinnego kursu teoretyczno-praktycznego. Dlatego na pozytywną ocenę zasługują zapisy projektu ustawy, których skutkiem jest wydłużenie procedury nabywania pełnych uprawnień przez początkujących kierowców.

Kierowca, który po raz pierwszy uzyska prawo jazdy kategorii B będzie poddany dwuletniemu okresowi próbnemu. Podczas pierwszych siedmiu miesięcy, licząc od momentu otrzymania prawa jazdy, wspomniany kierowca będzie podlegał pewnym ograniczeniom. Szczególną uwagę poświęcić należy zapisowi, z którego wynika, że taka osoba prowadząc pojazd nie będzie mogła przekraczać prędkości 50 km/h na obszarze zabudowanym i 80 km/h poza obszarem zabudowanym. Rozwiązanie to pozwoli ograniczyć przypadki, kiedy kierowcy, którzy nie mają jeszcze stosownego doświadczenia, nierzadko przeceniają swoje umiejętności i rozwijają nadmierną prędkość. Równie istotny jest wymóg, zgodnie z którym początkujący kierowca powinien prowadzić wyłącznie pojazd, stosownie oznakowany. Oznakowanie pozwoli innym uczestnikom ruchu zachować szczególną ostrożność wobec pojazdu prowadzonego przez niedoświadczonego kierowcę.

Pierwsza część okresu próbnego, zgodnie z projektem ustawy, winna zakończyć się odbyciem kursu dokształcającego w zakresie bezpieczeństwa ruchu drogowego oraz praktycznego szkolenia dotyczącego zagrożeń w ruchu drogowym. Przedmiotowy wymóg musi zostać dopełniony między czwartym a ósmym miesiącem od uzyskania prawa jazdy. Opisane rozwiązanie jest niewątpliwie słuszne, gdyby bowiem szkolenie takie było przeprowadzane jako część kursu podstawowego, to w większości przypadków mogłoby się okazać mało skuteczne, a przez to niecelowe. Kiedy kierowca dysponuje już kilkumiesięcznym doświadczeniem w prowadzeniu pojazdu, dodatkowy kurs pozwoli mu zweryfikować nabyte umiejętności. Należy przy tym mieć nadzieję, że kursy te uzmysłwią młodym kierowcom poziom ich faktycznych umiejętności i będą dla nich swego rodzaju przestrożą przed zbyt brawurowymi zachowaniami na drodze.

W tym miejscu warto rozważyć, czy wynikający z projektu ustawy wymiar kursu dokształcającego – w szczególności zaś jego części praktycznej – nie jest zbyt krótki. Warto także wziąć pod uwagę podjęcie działań służących promowaniu kursów podnoszących praktyczne umiejętności prowadzenia pojazdów. Chodzi nie tylko o to, aby upowszechnić je wśród początkujących kierowców, ale również aby zainteresować nimi doświadczonych użytkowników dróg.

Dodatkowo młodzi kierowcy podczas całego okresu próbnego będą objęci szczególnym nadzorem. Każde stwierdzone wykroczenie przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, będzie zgłaszane właściwemu staroście przez administratora centralnej ewidencji kierowców. W przypadku popełnienia dwóch tego rodzaju wykroczeń, starosta będzie wydłużał danemu kierowcy okres próbny o kolejne dwa lata. Starosta będzie ponadto uprawniony do skierowania takiego kierowcy na kurs reedukacyjny dotyczący bezpieczeństwa ruchu drogowego.

Biorąc zatem pod uwagę zarówno opisane rozwiązania, jak i całokształt unormowań przewidzianych w niniejszym projekcie ustawy uważam, że zasługuje on na przyjęcie. Dziękuję.

Przemówienie senatora Czesława Ryszki w dyskusji nad punktem czternastym porządku obrad

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Przyjmujemy ustawę, która ma pomóc w zwiększeniu udziału kobiet w polityce. Powiem od razu, że jest to sztuczne rozwiązanie, które psuje demokrację i ogranicza prawo wyborców do podejmowania własnych decyzji. Wiem jednak, że opowiedzenie się przeciw większemu udziałowi kobiet w sprawowaniu władzy lub samej ich obecności w życiu publicznym, byłoby przejawem męskiego szowinizmu, a dla polityka – samobójstwem. Rozważmy więc po kolei różne „za” i „przeciw”.

Prawdą jest, że obecność pań w polityce z roku na rok wzrasta i sędzę, że ta tendencja nie wymaga wzmocnienia przy pomocy sztucznych mechanizmów. Sztucznych, ponieważ parytety wprowadzają do systemu awansów i polityki kadrowej pozamerytoryczne kryteria w polityce i życiu społecznym. Co więcej, kreujemy nieistniejącą polityczną wspólnotę płci.

Tak naprawdę, parytety nie rozwiązują żadnego rzeczywistego problemu kobiet. Zamiast dobrej polityki rodzinnej państwa, odpowiedniej zapłaty matkom za urodzenie i wychowanie dzieci, ułatwień w godzeniu roli rodzicielskiej z rolą zawodową, rzucamy kobietom, jak ochłap, miejsca na partyjnych listach kandydatów.

Na pytanie, dlaczego rząd PO-PSL nie prowadzi mądrej polityki rodzinnej, odpowiedź jest prosta. Rząd ten nie ma ani dobrych koncepcji, ani pomysłów na pracę dla kobiet, ani pieniędzy. Stąd wziął się pomysł parytetów, które wprowadza się w życie szybko, łatwo i przyjemnie, a przede wszystkim – za darmo.

Kolejna sprawa łączy się z walką kobiet feministek o tak zwaną równowartość w traktowaniu płci. Jestem przekonany, że zasada parytetów, niejako mimochodem, wprowadza do naszej świadomości bardzo szczególną wizję świata i dziwne pojęcie równości rodem z ustroju komunistycznego. Miarą równości staje się oto statystyczna identyczność – dokładnie tyle samo kobiet i mężczyzn wśród żołnierzy, krawców, posłów i naukowców. W konsekwencji narzucamy kobietom, zamiast prawa wyboru wedle ich systemu wartości, obowiązek naśladowania mężczyzn.

Nie ukrywam, że za zasadą parytetów stoją zalecenia unijne. Prawdą jest, że w wielu dokumentach opracowanych przez różnej maści socjalistów, zielonych i liberałów zasiadających w Parlamencie Europejskim pojawia się wizerunek kobiety całkowicie wyzwolonej, dążącej zarówno do uzyskania równouprawnienia na wszystkich polach i we wszystkich dziedzinach, jak i do całkowitej samodzielności i niezależności od męża czy rodziny.

Ta fałszywie rozumiana przez ruch feministyczny równość kobiet i mężczyzn, która obowiązuje w programach Unii Europejskiej, urasta do symbolu demokracji i dlatego dokumenty te z wrogością odnoszą się do tradycji i wartości kulturowych. Feministyczna wizja kobiety wyklucza służbę rodzinie czy narodowi. W tej wizji brakuje też autentycznej miłości do bliźnich. Feminizm próbuje wyzuć kobietę z tego, co w niej najpiękniejsze. Mam na myśli kobiecą delikatność, subtelność, wrażliwość emocjonalną i wielką siłę ducha. Wymienione cechy w naturalny sposób predysponują kobietę do wyjątkowej i niezwyklej roli matki. Według najbardziej radykalnych feministek macierzyństwo to „niezdrowe poświęcenie indywidualnej kobiety na rzecz gatunku wymuszone przez patriarchalne społeczeństwo”. Dlatego „wyzwolona kobieta” powinna żyć w związkach konkubinackich i stosować antykoncepcję. Ruch feministyczny każe zapomnieć o męskiej i jednocześnie opiekuńczej, zdolnej do współodczuwania kobiecie, która jest wrażliwa na dobro i piękno. Mamy za to do czynienia z kobietą, która walczy o swoje prawa, z kobietą pełną agresji, zaborczą i nastawioną do życia hedonistycznie. Taka zreformowana kobieta nie zabiega o dobro i utrzymanie rodziny, a dąży jedynie do pogodzenia życia rodzinnego z zawodowym.

Tak naprawdę feminizm jako ruch społeczny odszedł dzisiaj od walki o prawa wyborcze kobiet, od swego rodzaju ruchu emancypacyjnego i stał się feminizmem określanym mianem „gender feminizm”. Jest to ruch zafałszowujący prawdę o człowieku. Dzisiejsze feministki walczą nie tylko z mężczyznami, ale również z kobietami, które nie chcą się wyrzec swojego powołania. Wąska grupa skrajnie zideologizowanych przedstawicielek wojującego feminizmu ma pokazać reszcie, że tak powiem, nieuświadomionych kobiet, jakie są ich rzeczywiste interesy. Jednak, podobnie jak w socjalizmie, feministki tyle mają wspólnego z rzeczywistą kobiecością i problemami kobiet co kiedyś PZPR – partia będąca rzekomo awangardą klasy robotniczej – z robotnikami. Dlaczego walcząc z rzekomym uprzedmiotowieniem kobiety w społeczeństwie, feministki same przyczyniają się do tego przedmiotowego traktowania. W Szwecji na przykład obowiązują ustawowo zagwarantowane parytety i pracodawcy są zobowiązani, pod karą grzywny, do promowania równości w kwestii zatrudnienia. Na absurd zakrawa walka szwedzkich feministek o to, by w bibliotekach była taka sama liczba książek napisanych przez kobiety i przez mężczyzn.

Konkludując, pozwólmy kobietom decydować o ich własnym życiu, o macierzyństwie, o ich rodzinnej lub zawodowej aktywności. Jeśli czasami kobiety rezygnują z obecności w życiu publicznym, a więc także

w strukturach władzy, to powinniśmy uszanować ich decyzję. Decyzja ta z pewnością wynika z trudności w pogodzeniu roli matki z obowiązkami zawodowymi. W tej kwestii parytety niczego nie zmieniają, bo nie usuną przyczyn problemu. Co więcej, zasada parytetów wesprze i dowartościuje te kobiety, które rezygnują z roli matki, bądź traktują ją jako mniej ważną w ich życiu. Tym samym pogłębia się problem konfliktu ról.

W Polsce ci, którzy są za parytetami często powołują się na rozwiązania unijne. Tymczasem parytety występują w ustawodawstwie tylko pięciu krajów Unii. Rozwiązania takie, oprócz Hiszpanii i Portugalii, gdzie rzeczywiście zmieniły one sytuację kobiet, stosuje jeszcze Słowenia, Belgia i Francja. Ale to właśnie we Francji, gdzie partie muszą płacić ogromne kary za brak parytetu, w parlamencie jest raptem 18% kobiet, czyli mniej niż w krajach bez takich przepisów. Co ciekawe, Francuzki, mimo parytetu, chętniej głosują na mężczyzn. Wszyscy powołują się na rozwiązania skandynawskie, bo jest tam najwięcej kobiet w polityce, a w parlamentach zasiada 40% kobiet. Jest to jeden z najwyższych wskaźników na świecie, ale przecież obok ustaw parytetowych są tam stosowane pewne zasady parytetowe w samych partiach. Uczy się kobiety liderowania, wygrywania. Jak więc widać, parytet nie zmienia rzeczywistości. Głosujemy na ludzi, których uznajemy za kompetentnych, godnych naszego uznania, z którymi się zgadzamy, a nie według kryterium płci.

Generalnie, z punktu widzenia polskiej racji stanu, w kontekście sytuacji państwa, zasada parytetów nie ma większego znaczenia. Należałoby ten proces pozostawić biegowi wydarzeń. Jak podpowiada praktyka konstruowania list wyborczych – celem zawsze jest wygrana, czyli władza. Taki mechanizm funkcjonuje wszędzie, z parytetami czy bez. Bo polityka nie zmieni się tylko od tego, że będzie w niej więcej kobiet.

Wprowadzenie parytetów, a w istocie limitów dotyczących płci, na listach wyborczych może okazać się niezgodne z konstytucją. Przypomnę, że jest wyrok Trybunału w sprawie przyjmowania na studia medyczne kobiet i mężczyzn, który jednoznacznie zakazuje stosowania sztucznych kwot dla płci. Obyśmy więc za cenę poprawności politycznej nie uchwalili czegoś, co pozostanie tylko na papierze. Obyśmy nie doprowadzili do sytuacji, w której przed wyborami będzie trwało polowanie na kandydatki do parlamentu. Należy z całą pewnością popierać zwiększenie liczby kobiet w polityce, należy umożliwić kobietom łączenie rozwoju zawodowego z życiem rodzinnym, ale parytety nie są najlepszym rozwiązaniem służącym temu celowi.

Przemówienie senatora Eryka Smulewicza w dyskusji nad punktem szesnastym porządku obrad

Ustawa o racjonalizacji zatrudnienia jest formą odpowiedzi na spowolnienie gospodarcze i związane z nim trudności sektora finansów publicznych. Celem ustawy jest redukcja zatrudnienia w jednostkach sektora finansów publicznych, a przez to zmniejszenie kosztów działania administracji. Zmniejszenie kosztów jest również okazją, by odbiurokratyzować administrację, a przy tym uczynić ją bardziej efektywną i nowoczesną. Nie ma bowiem wątpliwości, że w ostatnich latach liczba pracowników zatrudnionych w sektorze finansów publicznych wzrosła. Było to uzasadnione pojawiającymi się nowymi zadaniami publicznymi, w szczególności związanymi z dostosowaniem prawa polskiego do prawa Unii Europejskiej, tworzącym zupełnie nowe sfery podlegające reglamentacji w drodze administracyjnej.

Uregulowanie tej materii w drodze ustawy ma kilka niezwykle ważnych zalet. Po pierwsze, ustawa gwarantuje pracownikom jednostek sektora finansów publicznych pewne uprawnienia. Chodzi tu o zachowanie prawa do ochrony przed wypowiedzeniem i o przyznanie prawa do odprawy.

Po drugie, forma ustawy obliguje wszystkie jednostki sektora finansów publicznych do działania zgodnego z jej przepisami i przewiduje sankcje. Sankcje nie mają charakteru służbowego, lecz dyscyplinarny. Kierownicy jednostek sektora finansów publicznych naruszający obowiązki wynikające z ustawy ponoszą odpowiedzialność za naruszenie dyscypliny finansów publicznych. Wspomniane zmiany sprawią, że redukcja odbędzie się sprawnie i efektywnie.

Zgodnie z art. 6 ustawy przewidziana redukcja etatów wyniesie przynajmniej 10%. Tym niemniej niektóre jednostki wykonujące szczególnie ważne zadania będą mogły zostać w pewnym stopniu zwolnione z obowiązku redukcji etatów. Obowiązek redukcji nie będzie również dotyczył tych jednostek, które wdrożyły nowoczesne systemy zarządzania, poświadczone certyfikatami ISO.

Uważam, że ustawa nie tylko przyniesie oszczędności, ale i wyraźnie zmotywuje do unowocześnienia administracji oraz wprowadzania nowych rozwiązań.

Przemówienie senatora Lucjana Cichosza w dyskusji nad punktem dziewiętnastym porządku obrad

Szanowny Panie Ministrze!

Do mojego biura wpłynęła petycja mieszkańców Krasnegostawu o następującej treści.

„My niżej podpisani mieszkańcy Krasnegostawu zwracamy się do pana z prośbą o pomoc w sprawie zalewania i podtapiania przez rzekę Wieprz naszych działek i budynków. Jedną z przyczyn takiego stanu rzeczy jest niewłaściwa, a wręcz szkodliwa gospodarka wodna prowadzona przez Wojewódzki Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych w Lublinie, poprzez dokonywanie niekontrolowanych zrzutów wody ze zbiornika wodnego w Nieliszu. Wybudowany zbiornik miał pełnić funkcję retencyjną, łagodzić zagrożenie przed powodzią w okresie dużej wody wiosennej oraz w przypadku długotrwałych ulewnych deszczy. Obecnie nie wiemy, jakie jest jego przeznaczenie, czy tylko dla wędkarzy i rekreacji, czy może w celach komercyjnych – piętrzenie wody dla zainstalowanej turbiny. Uważamy, że wszystkie te cele można zrealizować, mając na uwadze, że priorytetem jest ochrona przed powodzią. Zrzuty wody ze zbiornika w najbardziej niekorzystnym czasie skutkują stałym, rokrocznym wylewaniem rzeki Wieprz i zalewaniem naszych domów i działek. Bardzo groźnym i niekorzystnym działaniem jest stałe piętrzenie wody na tamie w Borowicy. Trudno to racjonalnie zrozumieć. Nawet w okresach dużej wody jest ona piętrzona. Na kanał Wieprz – Krzna jest puszczana minimalnie. Skutek jest taki, że w Krasnymstawie, nawet w lecie i okresie kiedy nie ma opadów deszczu, jest bardzo wysoki stan Wieprza.

W budynkach mamy podsiąkanie wody gruntowej, niszczenia fundamenty, posadzki, zawilgacają się ściany. Na działkach wszystko wymaka i gnije. Wielokrotnie zwracaliśmy się do różnych władz, w tym do zarządcy rzeki Wieprz, to jest do WZMiUW w Lublinie. Nasze wieloletnie i wielokrotne prośby nie odnoszą skutku. Otrzymujemy lakoniczne odpowiedzi i żadnych działań w tym zakresie. Wystarczy na początek odrobinę dobrej woli, to jest puszczanie wody na kanał i dokonywanie zrzutów ze zbiornika Nielisz w odpowiednich momentach. To nic nie kosztuje, odrobinę racjonalnego myślenia oraz odrzucenie instrukcji i wytycznych”.

Mając to na uwadze, zwracam się do pana ministra z prośbą o uwzględnienie próśb pokrzywdzonych mieszkańców Krasnegostawu i podjęcie zdecydowanych rozwiązań systemowych w przedmiotowej sprawie.

Przemówienie senatora Stanisława Bisztygi w dyskusji nad punktem dwudziestym porządku obrad

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Zmiany w kodeksie karnym podyktowane są wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 5 maja 2009 r. W tym wyroku Trybunał stwierdził potrzebę podjęcia inicjatywy ustawodawczej zmieniającej stan prawny, zgodnie z którym nietrzeźwi kierowcy pojazdów niemechanicznych są poddawani surowszym środkom karnym niż nietrzeźwi kierowcy pojazdów mechanicznych.

W dotychczasowym stanie faktycznym, który związany był z przepisami prawnymi, nietrzeźwi rowerzyści otrzymywali obligatoryjny zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych oraz zakaz jazdy rowerem. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, mimo mniejszej szkodliwości społecznej czynu, kara w takim przypadku była dotkliwsza niż w przypadku pijanych kierowców pojazdów mechanicznych.

Przychylając się do zdania Trybunału, Sejm zaproponował, by wobec osoby nietrzeźwej prowadzącej pojazd mechaniczny można było orzec zakaz prowadzenia pojazdów określonego typu bądź, alternatywnie, zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów. Decyzja sądu o doborze środka karnego będzie uzależniona od stopnia winy sprawcy i społecznej szkodliwości czynu.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Zmiany w kodeksie karnym, o których w tej chwili dyskutujemy, cechuje racjonalizm, który zawsze powinien charakteryzować przepisy prawne. Dlatego też uważam przedmiotową nowelizację za godną przyjęcia. Dziękuję za uwagę.

Przemówienie senatora Andrzeja Grzyba w dyskusji nad punktem dwudziestym porządku obrad

Ustawa stanowi realizację orzeczenia sygnalizacyjnego Trybunału Konstytucyjnego. Zakłada ona skreślenie w art. 42 §2 k.k. zwrotu „mechanicznych”, co pozwoli sądom na dostosowanie zakresu stosowanego środka karnego, jakim jest zakaz prowadzenia pojazdów, do społecznej szkodliwości konkretnych zachowań. Szerokie uregulowanie możliwych do orzekania środków karnych w postaci zakazu prowadzenia pojazdów spełnia oczekiwania społeczne w zakresie słuszności i sprawiedliwości wyroków.

Należy pochylić się jednak nad problemem powrotu do przestępstwa. W przypadku kolejnego popełnienia przestępstwa kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości zakaz powinien obejmować wszystkie rodzaje pojazdów, niezależnie od pierwszego skazania. Jeżeli sprawca nie potrafi docenić tego, że pierwszy raz po tym, jak jechał rowerem w stanie nietrzeźwości, otrzymał tylko zakaz prowadzenia rowerów, i popełnia kolejne przestępstwo, jadąc w stanie nietrzeźwości rowerem lub samochodem, to powinien zostać orzeczony w jego sprawie zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów. To samo dotyczy sprawcy wypadku komunikacyjnego, który to sprawca był pod wpływem alkoholu. Taka regulacja spełniłaby zadania prewencji ogólnej i szczególnej, które powinny przyświecać polityce karnej państwa prawa.

Przemówienie senator Małgorzaty Adamczak w dyskusji nad punktem dwudziestym pierwszym porządku obrad

Szanowni Państwo!

Nowelizacja ustawy zmierza do dostosowania struktury terenowych organów administracji wojskowej (TOAW) do zmian związanych z wprowadzeniem dobrowolnej i zawodowej służby wojskowej w czasie pokoju. Przekształcenia w strukturze TOAW przewidują zniesienie dwóch okręgów wojskowych (OW). Dotychczasowe zadania realizowane przez OW przejmie Inspektorat Wsparcia Sił Zbrojnych. Na szczeblu wojewódzkim nadal będą funkcjonowały wojewódzkie sztaby wojskowe (WSzW). Reforma TOAW przewiduje także zmniejszenie liczby wojskowych komend uzupełnień (WKU) ze stu dwudziestu trzech do osiemdziesięciu sześciu.

Szanowni Państwo, warto pamiętać, że reforma wojska jest potrzebna na każdym szczeblu, aby nasza armia stawała się coraz bardziej profesjonalna. Projekt ustawy zmierza do profesjonalizacji armii, a do tego potrzebne są reformy, których nie unikniemy. Mam nadzieję, że dzięki nim nasze wojsko będzie jeszcze bardziej fachowe i kompetentne.

Przemówienie senatora Stanisława Bisztygi w dyskusji nad punktem dwudziestym pierwszym porządku obrad

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Nowelizacja, nad którą w tej chwili debatujemy, bardziej niż w nurt reform administracji rządowej wpisuje się w nurt reform administracji wojskowej i wojska w ogóle, co konsekwentnie jest realizowane już od kilku lat. Zasadniczym celem noweli jest zniesienie okręgów wojskowych, które są częścią rządowej, terenowej administracji niezespolonej. Likwidacji ulegnie pięćset piętnaście stanowisk służbowych. Zadania okręgów wojskowych wykraczające poza kompetencje wojewódzkich sztabów wojskowych i wojskowych komend uzupełnień mają zostać przejęte przez Inspektorat Wsparcia Sił Zbrojnych. Szefowie wojewódzkich sztabów wojskowych mają zostać włączeni do wojewódzkich zespołów zarządzania kryzysowego. Zmniejszona zostanie także liczba wojskowych komend uzupełnień.

Zmiany dotyczą także materii innej niż administracja wojskowa sensu stricto. Po pierwsze, należy tutaj wymienić możliwość skorzystania przez wojewodów z pomocy Sił Zbrojnych w sytuacjach nadzwyczajnych. Konstrukcja przepisów umożliwia wojewodom wydawanie poleceń dowódcom Sił Zbrojnych oraz określenie ich zadań w sytuacji nadzwyczajnej w województwie. Po wtóre, w wypadku mobilizacji oraz w czasie wojny żołnierze służby przygotowawczej będą mogli bezpłatnie zaopatrywać się w produkty lecznicze i wyroby medyczne oraz wyposażenie wyrobów medycznych. Po trzecie, przewidziane zostały wyjątki od obowiązku spełnienia przez żołnierza rezerwy wymogu określonego wykształcenia przewidzianego dla stanowisk w poszczególnych korpusach. Po czwarte, wprowadzony zostaje tak zwany urlop aklimatyzacyjny dla żołnierzy rezerwy posiadających przydziały kryzysowe, skierowanych do służby poza granice państwa w ramach okresowej służby wojskowej. Wreszcie po piąte, przyznane zostaje prawo do uposażenia zasadniczego odbywającym ćwiczenia wojskowe osobom przeniesionym do rezerwy, ale niebędącym żołnierzami rezerwy.

Panie Marszałku, Wysoka Izbo! Powyżej przedstawiłem najistotniejsze założenia nowelizacji ustawy o administracji wojskowej. Założenia te są efektem głębokich przemyśleń ekspertów i praktyków, którzy tworzą dzieło profesjonalizacji i usprawnienia polskich Sił Zbrojnych. Powinniśmy wpisać się w ten proces, do czego bardzo Wysoką Izbę zachęcam. Dziękuję za uwagę.

Przemówienie senator Małgorzaty Adamczak w dyskusji nad punktem dwudziestym drugim porządku obrad

Szanowni Państwo!

Ustawa wprowadza zmiany w przepisach dotyczących zasad zmniejszania i zawieszania świadczeń przedemerytalnych na skutek uzyskiwania przychodu. Zgodnie z zaproponowanymi zmianami świadczenie przedemerytalne ulegnie zmniejszeniu, jeżeli kwota dodatkowego przychodu przekroczy miesięcznie 23% przeciętnego wynagrodzenia, o całą kwotę przekroczenia. Ustawa przewiduje również, że rozliczenie przychodu może nastąpić w formie rozliczenia rocznego lub miesięcznego, w zależności od tego, która forma rozliczenia jest dla świadczeniobiorcy korzystniejsza.

Szanowni Państwo, projekt tej ustawy dotyczy osób, które równolegle pobierają świadczenie przedemerytalne oraz osiągają przychody z tytułu działalności podlegającej obowiązkowi ubezpieczenia społecznego. Warto zastanowić się nad tą reformą, ponieważ każda dobra reforma jest potrzebna do tego, aby nasz kraj mógł się rozwijać.

Przemówienie senatora Stanisława Bisztygi w dyskusji nad punktem dwudziestym drugim porządku obrad

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Nowelizacja ustawy o świadczeniach przedemerytalnych dotyczy przede wszystkim zasad zmniejszania lub zawieszania świadczeń przedemerytalnych w razie osiągnięcia przychodu z tytułu działalności podlegającej ubezpieczeniu społecznemu. Nowe uregulowania decydują o odejściu od sumowania świadczenia emerytalnego i przychodu z pracy zarobkowej na rzecz uwzględnienia tylko tego ostatniego. W obecnym stanie prawnym świadczenie przedemerytalne zostaje zmniejszone, jeśli łącznie z uzyskanym przychodem miesięcznie przekracza 50% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w roku kalendarzowym poprzedzającym termin waloryzacji, a zawieszenie świadczenia następuje w przypadku przekroczenia 70% tego wynagrodzenia. Rozliczenie przychodu dokonywane jest w trybie rocznym.

Zmiany, które wprowadzamy obecnie, umożliwiają dokonanie rozliczenia rocznego lub miesięcznego oraz zmniejszenie świadczenia w przypadku, gdy przychód przekracza 25% przeciętnego wynagrodzenia w roku kalendarzowym poprzedzającym termin waloryzacji. Zawieszenie świadczenia ma nastąpić, gdy przychód przekroczy 70% przeciętnego wynagrodzenia.

Uregulowania te z pewnością przysłużą się rozszerzeniu aktywizacji zarobkowej upoważnionych do świadczeń emerytalnych. Temu celowi służy także zniesienie przepisu mówiącego o zawieszeniu świadczenia przedemerytalnego przysługującego w wysokości przekraczającej dopuszczalną kwotę przychodu, bez względu na wysokość kwoty uzyskanego przychodu, uznano bowiem, że stanowi on zbyt silną barierę, jeśli chodzi o szukanie możliwości uzyskania przychodów.

Panie Marszałku, Wysoka Izbo, kwestie, o których powiedziałem, jednoznacznie wskazują na to, że zmiany zawarte w omawianej przez nas noweli są słuszne i godne przyjęcia. Dziękuję za uwagę.

Przemówienie senator Alicji Zając w dyskusji nad punktem dwudziestym drugim porządku obrad

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Mam przyjemność przedstawić państwu stanowisko w sprawie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach przedemerytalnych.

Zmiana ta wynika z inicjatywy grupy posłów. Ma ona na celu rozszerzenie możliwości aktywizacji zarobkowej osób uprawnionych do świadczeń emerytalnych.

Pierwszą i najważniejszą kwestią omawianej nowelizacji ustawy o świadczeniach przedemerytalnych są nowe zasady zmniejszania lub zawieszania tych świadczeń w razie osiągnięcia przychodu z tytułu działalności podlegającej obowiązkowi ubezpieczenia społecznego, to jest zatrudnienia, służby lub innej pracy zarobkowej albo działalności pozarolniczej. Kierunek przyjętych zmian należy uznać za właściwy.

W przyjętej ustawie zdecydowano o odejściu od mechanizmu sumowania świadczenia przedemerytalnego i przychodu z pracy zarobkowej na rzecz uwzględniania wyłącznie przychodu z pracy. Posunięcie takie jest godne zaaprobowania, gdyż znajdzie ono niewątpliwie pozytywny oddźwięk, chodzi zarówno o aspekt społeczny, jak i ekonomiczny.

Zmiana ustawy wprowadza możliwość dokonywania rozliczenia rocznego lub miesięcznego oraz zasadę zmniejszenia świadczenia przedemerytalnego w przypadku, gdy przychód przekracza 25% przeciętnego wynagrodzenia w roku kalendarzowym poprzedzającym termin waloryzacji. Zawieszenie świadczenia nastąpi wtedy, gdy przychód przekroczy 70% przeciętnego wynagrodzenia.

Celem przyjęcia takich uregulowań było rozszerzenie możliwości aktywizacji zarobkowej osób uprawnionych do korzystania ze świadczeń emerytalnych. Ze względów społecznych za istotną kwestię uznano poprawę możliwości zarobkowania osób uprawnionych do otrzymywania świadczeń emerytalnych, które są w stanie, chcą i znajdują możliwość uzyskiwania przychodów.

Rozwiązania przyjęte w nowelizacji ustawy niewątpliwie zachęcą osoby uprawnione do otrzymywania świadczeń przedemerytalnych do podejmowania inicjatyw, które przyczynią się do ich większej aktywności zawodowej i zarobkowej.

Godna aprobaty jest także zmiana prowadząca do zniesienia przepisu, na podstawie którego zawieszano świadczenie przedemerytalne przysługujące w wysokości przekraczającej dopuszczalną kwotę przychodu, bez względu na wysokość kwoty uzyskanego przychodu. Uznano bowiem, że stanowi to zbyt silną barierę, jeśli chodzi o motywację do szukania możliwości uzyskiwania przychodów. Osoby, które miały możliwości uzyskiwania przychodów, osoby aktywne zawodowo stawały się bierne, nie podejmowały żadnych działań w celu poprawienia swoich możliwości zarobkowania. Ustawa po omawianej nowelizacji daje nowe perspektywy tym osobom, które podejmą trud poszukiwania dodatkowych możliwości zarobkowania.

Zadaniem państwa jest pobudzanie aktywności zawodowej i zarobkowej społeczeństwa, a likwidacja barier stojących na drodze do szukania nowych możliwości uzyskiwania przychodów jest wyraźnym i potrzebnym przejawem działania państwa w tym zakresie. Przyjęte przez Sejm przepisy noweli ustawy o świadczeniach przedemerytalnych wpisują się pozytywnie w ten nurt działalności państwa. Niejako na marginesie, ale należy też zauważyć, że przyjęte przepisy znowelizowanej ustawy nie budzą zastrzeżeń legislacyjnych.

Przemówienie senatora Andrzeja Grzyba w dyskusji nad punktem dwudziestym czwartym porządku obrad

Projekt tej ustawy ma na celu umożliwienie ubiegania się o świadczenie pielęgnacyjne dzieciom, które opiekują się jednym lub obojgiem niepełnosprawnych rodziców, oraz mężowi lub żonie, którzy nie podejmują zatrudnienia lub rezygnują z niego w celu sprawowania opieki nad niepełnosprawnym małżonkiem.

Jednakże cały czas pozostaje nieuregulowana kwestia dodatków w wysokości 440 zł do urlopów wychowawczych dla matek samotnie wychowujących dziecko, wobec których nie ma orzeczenia sądowego o alimentach. Obecny stan prawny jest taki, że matka, która nie ma zasądzonych alimentów od ojca dziecka, nie może się ubiegać o świadczenie rodzinne, a w konsekwencji nie może otrzymać dodatku finansowego do urlopu wychowawczego. W tym zakresie została wypracowana niedobra praktyka fikcyjnych rozwodów celem uzyskania świadczeń alimentacyjnych i dodatku do urlopu wychowawczego.

Powinniśmy ułatwić kobietom, które nie chcą obchodzić prawa, korzystanie z tej pomocy finansowej, a nie zmuszać je do tego typu zabiegów. Z uwagi na dość istotną wagę tego zagadnienia należy zająć się pilnie tą sprawą.

Oświadczenie złożone przez senator Małgorzatę Adamczak

Oświadczenie skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Z ogłoszonego przez Ministerstwo Infrastruktury Programu Budowy Dróg Krajowych na lata 2011–2015 wynika, że w regionie leszczyńskim w 2013 r. gotowy będzie tylko odcinek drogi ekspresowej S5 Kaczkowo – Korzeńsko. Do 2013 r. może zacząć się budowa odcinka do Poznania. Odcinek z Korzeńska w kierunku Wrocławia budowany ma być dopiero po 2013 r.

Mając to na uwadze oraz liczne artykuły, które ukazują się w prasie na temat budowy drogi S5, zwracam się do Pana Ministra z uprzejmym zapytaniem, czy – a jeśli tak, to w jakim zakresie – do 2012 r. będzie wybudowana droga ekspresowa S5 na odcinku od Poznania do Wrocławia oraz na kiedy planowane jest ukończenie całkowitej budowy wymienionej drogi na odcinku Poznań – Wrocław.

Z wyrazami szacunku
Małgorzata Adamczak

Oświadczenie złożone przez senatora Józefa Bergiera

Oświadczenie skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Wprowadzony z dniem 12 grudnia bieżącego roku nowy rozkład jazdy pociągów okazał się bardzo uciążliwy dla wielu podróżnych z powiatu bialskiego. Utrudnienia te dotyczą połączenia Terespol – Warszawa przez stacje początkowe Biała Podlaska i Międzyrzec Podlaski. Przykładem tego jest fakt, iż kolejne połączenie na tej trasie z Białej Podlaskiej po połączeniu o godzinie 10.16 jest dopiero o godzinie 20.17, z dojazdem do Warszawy Centralnej o godzinie 22.20. Informuję, że wycofano dwa połączenia ze stacji początkowej w Białej Podlaskiej do Warszawy o godzinie 15.37 oraz 18.40.

Zwracam uwagę także na brak pociągów na trasie Biała Podlaska – Terespol w godzinach porannych, dla osób dojeżdżających do pracy, i w godzinach popołudniowych, dla wracających z pracy, na trasie Terespol – Biała Podlaska.

Uprzejmie proszę o wnikliwe rozważenie kwestii tych niedogodności dla pasażerów powiatu bialskiego, które ogromnie utrudniły im dojazd do miejsc pracy, szkół i uczelni oraz realizację innych ich potrzeb.

Z poważaniem
Józef Bergier

Oświadczenie złożone przez senatora Lucjana Cichosza

Oświadczenie skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Do mojego biura wpłynęło pismo przewodniczącego Rady Miasta Lublina mające następującą treść.

„W ostatnim czasie Polskie Linie Kolejowe przedstawiły plan modernizacji linii kolejowych w Polsce do 2015 r. Jak informują media, PLK z zaoszczędzonych w tym roku pieniędzy (4,3 miliarda zł) zamierza wyremontować kilkaset kilometrów torów. Jedyne połączenia na ścianie wschodniej, które są przewidziane do remontu, to trasy do Białegostoku i Rzeszowa. Lublin po raz kolejny został pominięty. Nie muszę przekonywać, jak ważna dla mieszkańców naszego województwa jest trasa E7. Jej modernizacja mogłaby w prosty sposób skrócić podróż do Warszawy. Jest to ważne również w aspekcie zbliżających się rozgrywek EURO 2012; trasa Warszawa – Lublin – Dorohusk jest najszybszym połączeniem pasażerskim z Ukrainą. Tymczasem rzecznik prasowy PLK informuje, że połączenia pasażerskie nie są przez nich traktowane priorytetowo. Jest to co najmniej dziwne w aspekcie opublikowanego ostatnio raportu NIK, który surowo traktuje stan przygotowań infrastruktury (również kolejowej) do zbliżających się mistrzostw”.

Następnie przewodniczący rady zwraca się z apelem o podjęcie działań, których celem będzie włączenie trasy E7 w plan modernizacji polskich torów w najbliższym czasie.

W związku z tym, mając na uwadze rozwój Lubelszczyzny, zwracam się do Pana Ministra z prośbą o uwzględnienie wniosku i włączenie trasy E7 w plan modernizacji polskich torów.

Lucjan Cichosz

Oświadczenie złożone przez senatora Stanisława Gorczycę

Oświadczenie skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

W dniu 27 maja 2010 r. złożyłem oświadczenie senatorskie dotyczące projektu ustawy z dnia 8 marca 2010 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw.

W oświadczeniu swoim zwróciłem uwagę na fakt braku zapisu o przepisach przejściowych, podałem również argumenty przemawiające za koniecznością wprowadzenia takiego zapisu.

Na moje oświadczenie otrzymałem odpowiedź w piśmie z dnia 30 lipca 2010 r., znak pisma: BP-4es-0701-33/10. Pozwolę sobie zacytować fragment odpowiedzi: „...przepisy art. 5 ust. 3 pkt 4 i 5 ustawy o samorządach zawodowych architektów, inżynierów budownictwa oraz urbanistów (...) nie ulegają zmianie i pozostają w dotychczasowym brzmieniu. Pozwoli to osobom, starającym się o uprawnienia urbanistyczne, posiadającym wykształcenie wyższe inne niż magisterskie o kierunkach architektura, urbanistyka lub gospodarka przestrzenna, uzyskać uprawnienia urbanistyczne na dotychczasowych zasadach”.

Jakież było moje zdziwienie, gdy na stronie internetowej Ministerstwa Infrastruktury pojawił się projekt ustawy o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw, datowany na dzień 13 września 2010 r. i przyjęty na posiedzeniu KRM w dniu 13 września 2010 r., w którym znowu pojawiły się kontrowersyjne zapisy.

Ponownie pojawia się problem przepisów przejściowych.

Powtarzam zatem moje – zadane już siedem miesięcy temu – nadal aktualne pytanie: co ma zrobić osoba, która ma ukończone studia inżynierskie, rozpoczęła już praktyki, nawet dwa lata temu, i nie ma możliwości uzupełnienia studiów do stopnia magisterskiego? Zmiany kierunków kształcenia na uczelniach czasem nie dopuszczają nawet możliwości uzupełnienia wykształcenia. Szczególnie dotyczy to osób, które ukończyły studia kilka czy kilkanaście lat temu.

Chciałbym też wiedzieć, co skłoniło ministerstwo do podtrzymania pierwotnej propozycji zapisów projektu, mimo uznania argumentów przemawiających za ich zmianą.

Czy brak przepisów przejściowych oraz zapis, jaki znajduje się w aktualnym brzmieniu projektu, nie są formami blokowania dostępu do zawodu?

Stanisław Gorczyca

Oświadczenie złożone przez senatora Stanisława Gorczycę

Oświadczenie skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka oraz do ministra środowiska Andrzeja Kraszewskiego

W związku z wejściem w życie z dniem 15 listopada 2010 r. rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 9 listopada 2010 r. w sprawie przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko powstał niebagatelny problem polegający na braku możliwości uzyskania pozwolenia na budowę na podstawie obecnie obowiązujących miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego.

Standardowo w planach zagospodarowania przestrzennego dotyczących zabudowy mieszkaniowej znajdują się zapisy wykluczające możliwość lokalizacji na tych terenach przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko. Zapisy te pojawiały się w rozumieniu wcześniej obowiązującego rozporządzenia.

Przedmiotowe nowo przyjęte rozporządzenie, wprowadzając zabudowę mieszkaniową w określonych przypadkach do wykazu inwestycji mogących znacząco oddziaływać na środowisko, powoduje wewnętrzną sprzeczność zapisów w istniejących planach zagospodarowania. A to wprost prowadzi do sytuacji, że na terenach przeznaczonych w planach pod zabudowę mieszkaniową nie można realizować zabudowy mieszkaniowej.

Rozporządzenie zawiera wykaz inwestycji w powszechnym mniemaniu uznawanych za szkodliwe czy uciążliwe. Zasadne było zatem wprowadzanie w miejscowych planach zapisów o zakresie ich lokalizowania w strefie zabudowy mieszkaniowej. W momencie uchwalania planów zapisy te były zgodne z obowiązującym prawem i nie było sprzeczność, ponieważ zabudowa mieszkaniowa nie była objęta rozporządzeniem.

Nowo wprowadzone rozporządzenie doprowadza do takiej oto sytuacji, że starosta będzie odmawiał wydania pozwolenia na budowę. A to prowadzi do wniosku, że istniejące plany z tak zapisaną klauzulą wykluczającą tracą sens i powinny być w praktyce opracowane od nowa.

Skutki włączenia zabudowy mieszkaniowej do przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko są ogromne. Po pierwsze, opisany obecny porządek prawny prowadzi do paraliżu inwestycji mieszkaniowych. Po drugie, prowadzi do lawiny roszczeń o odszkodowania za odebranie praw nabytych tego typu: w momencie zakupu działki w dniu np. 14 listopada mogłem na niej pobudować dom, a w dniu 15 listopada mogę już tylko „zasadzić marchewkę”. Po trzecie, następuje zmniejszenie dochodów gminy z tytułu renty planistycznej.

Podstawowe pytanie, które chciałbym zadać, jest takie: kto poniesie koszty opracowania nowych planów zagospodarowania przestrzennego, którego konieczność wynikła na skutek zmiany przepisów rozporządzenia?

Na marginesie chciałbym zwrócić uwagę, że rozporządzenie wprowadza dodatkową definicję powierzchni zabudowy, całkowicie niezgodną z definicją zawartą Polskiej Normy PN-ISO 9836 pt. „Właściwości użytkowe w budownictwie” (według tej normy powierzchnia zabudowy jest wyznaczona przez rzut pionowy zewnętrznych krawędzi budynku na powierzchnię terenu). Do tego jest to definicja bardzo nieprecyzyjna, bo czymże jest, cytując: „pozostała powierzchnia przeznaczona do przekształcenia w wyniku realizacji przedsięwzięcia”.

Proszę o informację, jak ministerstwa zamierzają rozwiązać przedstawiony przeze mnie problem, a jest to problem dotyczący ogromnej większości samorządów w Polsce.

Stanisław Gorczyca

Oświadczenie złożone przez senatora Piotra Gruszczyńskiego oraz senatora Marka Konopkę

Oświadczenie skierowane do minister edukacji narodowej Katarzyny Hall

Szanowna Pani Minister!

Zgodnie z art. 42 pkt 2 ppkt 2a i 2b:

— nauczyciel szkoły podstawowej i gimnazjum, w tym specjalnych, jest obowiązany prowadzić zajęcia opieki świetlicowej lub zajęcia w ramach godzin przeznaczonych w ramowych planach nauczania do dyspozycji dyrektora szkoły z wyjątkiem godzin przeznaczonych na zwiększenie liczby godzin obowiązkowych zajęć edukacyjnych, w wymiarze dwóch godzin w tygodniu;

— nauczyciel szkoły ponadgimnazjalnej, w tym specjalnej, jest obowiązany prowadzić zajęcia w ramach godzin przeznaczonych w ramowych planach nauczania do dyspozycji dyrektora szkoły z wyjątkiem godzin przeznaczonych na zwiększenie liczby godzin obowiązkowych zajęć edukacyjnych w wymiarze jednej godziny w tygodniu.

Według wymienionych przepisów, a także według stanowiska MEN w sprawie sposobu ich wykonywania, podjęcie decyzji w kwestii rodzaju zajęć, przydzielanie tych godzin do realizacji poszczególnym nauczycielom oraz rozliczanie tychże godzin należy do kompetencji dyrektora szkoły.

Brak odpowiedniego rozporządzenia MEN – stanowisko MEN zawiera bowiem informację, że nie stanowi ono wiążącej wykładni przepisów prawa – powoduje ogromny chaos i dowolną interpretację zapisów tego artykułu zarówno przez dyrektorów szkół, jak też przez poszczególne samorzady. Te tak zwane godziny karciane bardziej odpowiadają charakterem godzinom realizowanym w ramach pensum. Obowiązują także w szkolnictwie specjalnym i tam też budzą wiele wątpliwości, na przykład jak realizować te godziny z dziećmi dysfunkcyjnymi. Związkowcy postulują przeznaczenie tych tak zwanych godzin karcianych również na pracę na rzecz ucznia, a nie, jak do tej pory, obligatoryjnie na pracę z uczniem.

Konieczne wydaje się zatem także dokładne wyznaczenie i uszczegółowienie uprawnień i kompetencji dyrektorów w stosunku do uczniów, nauczycieli i pracowników administracji.

Kolejny istotny problem stanowi skomplikowany system płac nauczycielskich. Aktualnie na pensję nauczyciela składa się płaca zasadnicza z tabeli płac według awansu zawodowego – ok. 65% – oraz czternaście różnych dodatków. Zdarza się, że nauczyciel bez dodatkowych godzin nie osiąga minimum płacowego. ZNP w Gnieździe, obejmujący swoją działalnością czterdzieści sześć placówek oświatowych, nie jest w stanie sprawdzić wynagrodzeń nauczycielskich – czuwa nad tym RIO. Ponadto od 2009 r. gminy nie mają obowiązku uzgadniania regulaminów wynagradzania nauczycieli ze związkami zawodowymi.

Zastanawiająca jest luka w awansie zawodowym. Nauczycielem dyplomowanym zostaje się przeciętnie po dwunastu latach pracy i uzyskuje się maksimum płacowe funkcjonujące aż do osiągnięcia wieku emerytalnego.

Samorzady coraz więcej dokładają do subwencji oświatowych, a jednocześnie od 2009 r. nie mają obowiązku uzgadniać regulaminu wynagradzania nauczycieli ze związkami zawodowymi. Nauczyciele zrzeszeni w ZNP wyrażają również stanowisko, że należy objąć subwencją oświatową także przedszkola – na przykład dwulatki czy objęte obowiązkiem przedszkolnym pięciolatki.

Jeszcze większy niepokój budzi pomysł nauczania blokowego, tak zwanego wiązania w pęczki, czyli łączenia szkół podstawowych z przedszkolami, gimnazjów z liceami, przekształcenia szkół zawodowych i techników w centra kształcenia zawodowego i ustawicznego, co wiąże się z olbrzymimi nakładami finansowymi, przekształceniami kadrowymi i organizacyjnymi.

Nauczyciele obawiają się też, że do 2012 r. nie osiągną zagwarantowanego im wzrostu wynagrodzeń w wysokości 50% – według podsumowania MEN: 2008 r. – 10%, 2009 r. – 10%, 2010 r. – 7% i planowane na rok 2011 również 7%.

W art. 74. Karty Nauczyciela czytamy: W dniu rocznicy utworzenia Komisji Edukacji Narodowej, 14 października każdego roku, obchodzony będzie Dzień Edukacji Narodowej. Dzień ten uznaje się za święto wszystkich pracowników oświaty i jest on wolny od zajęć lekcyjnych. Ale w praktyce nie jest świętem, dniem wolnym od pracy, jest tylko dniem wolnym od zajęć dydaktycznych. Nauczyciel jest zobowiązany do pełnienia w tym czasie zadań opiekuńczych.

Jak wynika z tych kilku podanych przykładów, konieczne jest wprowadzenie czytelnego, jasnego prawa oświatowego likwidującego niespójności i skomplikowanie w dotychczasowych jego zapisach.

Zarządzeniem MEN nr 7 z dnia 23 marca 2010 r. powołany został zespół opiniodawczo-doradczy do spraw statusu zawodowego nauczycieli. Niestety, w tym zespole nie ma przedstawiciela nauczycielskich związków zawodowych. Do 24 listopada 2010 r. odbyło się siedem posiedzeń tego zespołu, a tylko 23 czerwca 2010 r. w jednym z nich brał udział przedstawiciel ZG ZNP – prezentacja „Jakość pracy nauczyciela”.

Zwracamy się do Pani Minister z prośbą o zajęcie stanowiska wobec przedstawionych przez nas problemów.

Z poważaniem
Piotr Gruszczyński
Marek Konopka

Oświadczenie złożone przez senatora Piotra Gruszczyńskiego oraz senatora Marka Konopkę

Oświadczenie skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego

Zwracamy się do Pana Ministra z prośbą o wyjaśnienie, czy zasadne jest umieszczenie w aktualnie nowelizowanej ustawie o nawozach i nawożeniu zakazu, który jest sprzeczny z dokumentem (WE) nr 1774/2002 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 3 października 2002 r. ustanawiającym przepisy sanitarne dotyczące produktów ubocznych pochodzenia zwierzęcego nieprzeznaczonych do spożycia (DzUL 273 z 10 października 2002 r., str. 1–95 polskie wydanie specjalne: rozdział 3 tom 37 P. 92–186 z późn. zm.)

Według tych przepisów zwierzę gospodarskie to każde zwierzę trzymane, tuczone lub hodowane przez człowieka, wykorzystywane do produkcji żywności (obejmującej mleko, mięso i jaja), wełny, futer, piór, skór lub innego produktu pochodzenia zwierzęcego. Aktualne przepisy polskiej ustawy o nawozach i nawożeniu jasno wykluczają obornik od zwierząt futerkowych z definicji nawozów naturalnych (art. 2 poz. 4b wspomnianej ustawy, DzU 2007 nr 147 poz. 1033). Przepisy te nie mają odzwierciedlenia w obowiązującym prawodawstwie Unii Europejskiej.

Ponadto niezrozumiała pozostaje podstawa obecnego zakazu, bowiem raporty Europejskiej Organizacji do spraw Bezpieczeństwa Żywności (EFSA), opracowywane rokrocznie na podstawie art. 9 dyrektywy 2003/99/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 17 listopada 2003 r. w sprawie monitorowania chorób odzwierzęcych i odzwierzęcych czynników chorobotwórczych zmieniającej decyzję Rady 90/424/EWG i uchylającej dyrektywę Rady 92/117/EWG, stanowią oficjalne stanowisko dotyczące wektorów chorób i czynników zakaźnych u ludzi i zwierząt, a także żywności i pasz. Raporty te w ani jednym przypadku nie wskazują zwierząt futerkowych jako źródła zoonoz.

Hodowla zwierząt futerkowych ma coraz większe znaczenie społeczno-gospodarcze, a zapis w ustawie o nawozach i nawożeniu wyłącza zwierzęta futerkowe z grona zwierząt gospodarskich, powodując ogromne trudności dla hodowców w całej Polsce.

Zwracamy się zatem do Pana Ministra o spowodowanie rewizji dotychczasowego stanowiska Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi w omawianej sprawie.

Z poważaniem
Piotr Gruszczyński
Marek Konopka

Oświadczenie złożone przez senatora Tadeusza Gruszkę

Oświadczenie skierowane do ministra finansów Jana Vincenta-Rostowskiego

Do mojego biura zgłosił się z prośbą o interwencję były pracownik PRG (Przedsiębiorstwa Robót Górniczych). Interwencja dotyczyć miała, jak to określił, nierównego traktowania górników emerytów.

Górnicy emeryci pracujący kiedyś w PRG i PBSz (Przedsiębiorstwie Budowy Szybów) otrzymują deputat węglowy wypłacany jako ekwiwalent pieniężny wraz z emeryturą, od którego to ekwiwalentu odprowadzają podatek.

Według relacji emeryta obowiązek ten nie dotyczy pobierających węgiel w naturze (to emeryci uprzednio zatrudnieni przez kopalnie węglowe). Właśnie ta różnica jest podstawą do stwierdzenia nierównego traktowania górników emerytów. Proszę o wyjaśnienie podstaw różnego traktowania ekwiwalentu węglowego i deputatu węglowego, a tym samym różnego traktowania górników emerytów.

Czy istnieje możliwość zniesienia potrącania podatku od ekwiwalentu pieniężnego za węgiel otrzymanego przez emerytów PRG i PBSz?

Tadeusz Gruszka

Oświadczenie złożone przez senatora Tadeusza Gruszkę

Oświadczenie skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Polskie drogi pomimo dużych nakładów inwestycyjnych, między innymi związanych z autostradami, nadal należą do jednych z najbardziej niebezpiecznych w Europie. W trosce o życie tysięcy Polaków pragnę dowiedzieć się, jak wyglądają prace ministerstwa nad poprawą bezpieczeństwa na drogach. Czy Pana ministerstwo pracuje nad nowym, długofalowym programem poprawy bezpieczeństwa na naszych drogach? Jeśli tak, to czy w tych pracach uwzględnia się doświadczenia innych krajów Europy? Dobrym przykładem do naśladowania może być Szwecja. Nasi północni sąsiedzi chcą zniwelować liczbę ofiar śmiertelnych do zera. Program ten, nazwany „Wizja: Zero”, może wydawać się niemożliwy do zrealizowania. Jednak jak pokazują statystyki, w 2009 r. w Szwecji życie na drogach straciło 350 osób, a dla porównania w Polsce – 4 tysiące 500 osób. Nawet jeśli wziąć pod uwagę liczbę ludności Szwecji, to widać, że program ma wysoką skuteczność. Do 2020 r. Szwedzi chcą zmniejszyć liczbę ofiar do 220 osób. Warto też zastanowić się nad innym „szwedzkim patentem” i na niebezpiecznych odcinkach zastosować zabezpieczenia typu stalowa lina zamiast malować tak zwaną podwójną ciągłą, która jest nagminnie przekraczana.

Oczywiście wiem, że Polska jest dopiero na drodze rozbudowy i modernizacji infrastruktury, jednakże poprawa bezpieczeństwa możliwa jest nie tylko dzięki nowym autostradom, ale głównie dzięki modernizacji i bieżącej naprawie nawierzchni istniejących już dróg. To zadanie powinno być dla Pana Ministra priorytetem, gdyż tak zwane schetynówki nie są wystarczającym instrumentem poprawy naszego bezpieczeństwa na drogach. Znaczna część dróg podlega bowiem samorządom, a w wyniku wielu dodatkowych zadań nałożonych przez rząd niewiele środków pozostaje im na te drogi. Słabo oceniam także rewizję istniejącego oznakowania dróg, której zastosowanie nie znajduje uzasadnienia.

Z wyrazami szacunku
Tadeusz Gruszka

Oświadczenie złożone przez senatora Tadeusza Gruszkę

Oświadczenie skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

Szanowna Pani Minister!

W okresie poprzedzającym wprowadzenie tak zwanej ustawy antydopalaczowej media zarzucały nas informacjami o młodych ludziach, którzy trafiali do szpitali po nadmiernej konsumpcji dopalaczy. Dowiadywaliśmy się o kolejnych osobach trafiających pod opiekę lekarzy, zaś najbardziej wstrząsające były informacje o zgonach. Pomimo wprowadzenia w życie ustawy, „potrzebujący” nadal mogą zaopatrzyć się w zakazane środki w tak zwanym podziemiu bądź poprzez internet. W tej sytuacji zastanawiające jest wy-ciszenie się obecnie mediów, jeśli chodzi o ten temat. A może ich poprzednia nadgorliwość stanowiła jedy-nie przykrywkę dla nieuzasadnionego pośpiechu w stanowieniu prawa, które teraz negatywnie weryfikuje praktyka dnia codziennego, o czym świadczą na przykład problemy Policji dotyczące skutecznego ści-gania łamiących to prawo?

Proszę o podanie liczby zarejestrowanych przypadków hospitalizacji z powodu zażycia dopalaczy od początku roku do dnia wprowadzenia ustawy antydopalaczowej oraz liczby takich hospitalizacji w okre-sie od wejścia ustawy w życie do dzisiaj. Proszę także o podanie liczby zgonów spowodowanych dopala-czami w tych okresach.

Z wyrazami szacunku
Tadeusz Gruszka

Oświadczenie złożone przez senatora Witolda Idczaka oraz senatora Macieja Klimę

Oświadczenie skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska

Szanowny Panie Premierze!

Obligowani przez naszych wyborców ośmielamy się absorbować Pana Premiera wątpliwościami odnoszącymi się do tragedii smoleńskiej. Liczymy na to, że Pan Premier rozumie motywację tych wystąpień – tak straszne, bezprecedensowe wydarzenie musi być do końca, bez żadnych wątpliwości wyjaśnione, bowiem każda wątpliwość będzie dzielić Polaków.

Z niepokojem stwierdzamy, że opóźnienie w opublikowaniu choćby cząstkowych ustaleń Komisji Badania Wypadków Lotniczych Lotnictwa Państwowego jest bardzo źle przyjmowane przez opinię publiczną. Ze smutkiem i zażenowaniem przyjmujemy wymijające odpowiedzi udzielane przez ministra spraw wewnętrznych na nasze konkretne, proste pytania. Przykładem może być tu odesłanie do opublikowanych w nieokreślonej przyszłości ostatecznych wyników prac komisji, jeśli chodzi o oczywistą kwestię wojskowego charakteru lotu do Smoleńska, choć lektura zaledwie kilku artykułów ustawy – Prawo lotnicze zdaje się usuwać tu wszelkie wątpliwości.

Staramy się odnosić do tej trudnej materii *sine ira et studio*, lecz tak wymijające odpowiedzi niestety utrudniają nam zachowanie wiary w dobre intencje rządu. W podobnej sytuacji są nasi wyborcy. Panie Premierze, mamy nadzieję, że zdaje Pan sobie sprawę, iż szybkie wyjaśnienie wszelkich wątpliwości związanych z katastrofą staje się kwestią wiarygodności Pańskiego gabinetu, Pańskiej partii, a nawet – naszym zdaniem – kwestią honoru Premiera Donalda Tuska.

Panie Premierze! Dziś ośmielamy się zwrócić do Pana z dwoma kolejnymi pytaniami i liczymy na to, że na odpowiedź nie będzie trzeba czekać wiele miesięcy.

Pierwsza kwestia odnosi się do wydarzeń tego tragicznego dnia, 10 kwietnia bieżącego roku. Media publikują coraz więcej informacji pochodzących od osób przebywających wówczas na lotnisku lub w jego pobliżu oraz uczestniczących w działaniach władz po samym wypadku. Z zaniepokojeniem stwierdziliśmy, pochylając się nad tymi relacjami, iż mogło w afekcie dojść do naruszenia zasadniczych dla funkcjonowania państwa procedur, regulowanych ustawą zasadniczą. Otóż ze wspomnianych relacji wynika, że do przejęcia obowiązków głowy państwa przez marszałka Sejmu mogło dojść jeszcze przed identyfikacją ciała i stwierdzeniem zgonu Pana Prezydenta. Chcemy Pana Premiera zapytać, czy ustalenia podległych Panu organów potwierdzają takie następstwo zdarzeń, a jeśli tak, to czy służby prawne rządu przeanalizowały konsekwencje tego stanu rzeczy.

Kolejna kwestia. Z informacji medialnych wynika, że za ochronę wizyty prezydenta odpowiadały służby rosyjskie. Udział BOR w ochronie został sprowadzony do minimum (podobno zaledwie kilku funkcjonariuszy oczekiwało na samolot na lotnisku w Smoleńsku). Nie zamierzamy absolutnie podważać dobrej woli rosyjskich partnerów i rosyjskich służb, lecz w interesie obu stron byłoby, by to polskie służby chroniły polskiego prezydenta. Rosjanie z pewnością zrozumieliby, że służy to eliminacji negatywnych stereotypów i budowie wzajemnego zaufania. Przecież władze polskie, wiedząc, że nie istnieją żadne realne zagrożenia, potrafią bez oporu zaakceptować obecność na naszym terytorium silnej, uzbrojonej ochrony grup izraelskiej młodzieży odwiedzającej obozy zagłady. Skoro funkcjonariusze izraelskich służb specjalnych mogą na terytorium Polski chronić grupy licealistów, to dlaczego funkcjonariusze polskich służb specjalnych nie mogli przyjąć na siebie szaczytne obowiązków ochrony prezydenta Rzeczypospolitej? Czy w Pana opinii przed wizytą dołożono należytej staranności, by uzyskać rosyjską akceptację takiego postępowania?

Witold Idczak
Maciej Klima

Oświadczenie złożone przez senatora Kazimierza Kleinę

Oświadczenie skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka oraz do ministra spraw wewnętrznych i administracji Jerzego Millera

Szanowny Panie Ministrze!

Na lotnisku w Gdańsku odprawą osobistą pasażerów (kontrolą bezpieczeństwa) wylatujących do Warszawy zajmuje się Służba Ochrony Lotniska. Z kolei w przypadku wszystkich lotów poza Polskę, do strefy Schengen, odprawą zajmuje się Straż Graniczna.

Kiedy obserwuje się na lotnisku w Gdańsku odprawę osobistą pasażerów, wyraźnie widać, że Straż Graniczna nie chce odprawiać podróżnych lecących do Warszawy. Często bywa tak, że mimo bardzo długiej kolejki oczekujących na odprawę krajową, funkcjonariusze ci stoją beczynnie. Jest to niezrozumiałe, gdyż de facto wszyscy pasażerowie korzystający z odprawy (krajowej i zagranicznej) przechodzą do tego samego pomieszczenia, z którego później kierowani są do odpowiednich bramek. Podejmowane przez pasażerów lecących do Warszawy (a przecież Warszawa też jest w strefie Schengen) próby przejścia przez odprawę Straży Granicznej nie odnoszą skutku, wręcz narażają podróżnych na nieprzyjemności.

Sytuacja taka wydaje się marnotrawstwem sił i środków. Bulwersuje ona także wielu podróżnych czekających w kolejce, gdy stanowisko obok, obsługiwane przez pięciu, sześciu funkcjonariuszy, stoi puste i niemożliwe jest na nim odbycie odprawy krajowej.

W związku z powyższym zwracam się do Pana Ministra z następującymi pytaniami.

1. Jakie przepisy ograniczają możliwość dokonania kontroli pasażerów podróżujących po Polsce przez Straż Graniczną?
2. Czy należałoby podjąć taką inicjatywę ustawodawczą, która zmieniałaby możliwość przeprowadzania odpraw i jednocześnie zapewniała wykorzystanie potencjału Straży Granicznej, gdy na lotnisku tworzą się długie kolejki oczekujących na odprawę?
3. Czy problem odpraw może wynikać z niemożliwości porozumienia się między Strażą Graniczną a Służbą Ochrony Lotniska?
4. Ilu pracowników Straży Granicznej pracuje na lotnisku w Gdańsku?
5. O ile zmniejszyła się liczebność Straży Granicznej po wstąpieniu Polski do strefy Schengen?

Z poważaniem
Kazimierz Kleina

Oświadczenie złożone przez senatora Kazimierza Kleinę

Oświadczenie skierowane do ministra środowiska Andrzeja Kraszewskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Norka amerykańska i szop prac są gatunkami obcymi, inwazyjnymi. Miejscem ich pierwotnego występowania jest Ameryka Północna. W latach trzydziestych zostały sprowadzone do Europy – chodziło o hodowlę futerkową oraz celową introdukcję dla wzbogacenia składu gatunkowego zwierząt łownych (Związek Radziecki). W Polsce w wyniku ucieczek z ferm zwierząt obu gatunków, ekspansji norki ze wschodu oraz szopa z zachodu, powstała dziko żyjąca populacja. Ponieważ gatunki te świetnie przystosowały się do europejskiego środowiska, skolonizowały już niemal całą Europę, w tym Polskę. W efekcie prowadzonych badań wiadomo, że oddziałują one (szczególnie norka amerykańska) bardzo negatywnie na europejskie, w tym polskie, rodzime gatunki ptaków, ssaków, płazów, a niekiedy ryb. Ponadto obecność norki stwarza sytuacje konfliktowe, gdyż w sprzyjających warunkach zabija również ptaki hodowlane. Szop prac natomiast – jak wykazały badania przeprowadzone między innymi w Polsce – jest nosicielem pasożytów mogących łatwo przenosić się na kolejnych nosicieli, groźnych dla człowieka i innych gatunków zwierząt. Konieczna jest zatem próba ograniczenia liczebności tych gatunków.

Istnieją jednak prawne ograniczenia, które uniemożliwiają lub co najmniej utrudniają skuteczną redukcję. Zgodnie z „Krajową strategią ochrony i zrównoważonego użytkowania różnorodności biologicznej” Polska zobowiązana jest do skutecznego usunięcia lub ograniczenia pojawiających się zagrożeń różnorodności biologicznej (karta zadania nr 19, 22, 23). Zadanie to obejmuje między innymi wypracowanie, wdrożenie i usankcjonowanie prawne rozwiązań w tym zakresie, zwłaszcza dla gatunków inwazyjnych zagrażających rodzimej różnorodności biologicznej.

Do roku 2004 norka amerykańska i szop prac nie miały statusu prawnego. Następnie zostały wpisane na listę gatunków łownych z okresem ochronnym obejmującym okres ciąży i wychowu młodych, więc nadal dopuszczano możliwość wzrostu ich populacji. Obecnie, zgodnie z rozporządzeniem ministra środowiska z dnia 22 września 2009 r. zmieniającym rozporządzenie w sprawie określenia okresów polowań na zwierzęta łowne, norka i szop są gatunkami łownymi, a polowanie dopuszczalne jest przez cały rok.

Problemem jest skuteczność narzędzi łowieckich i zainteresowanie, a raczej brak zainteresowania myśliwych odstrzałem tych gatunków. Są to zwierzęta prowadzące skryty tryb życia, małe, zwinne i trudne do upolowania tradycyjnymi metodami. W związku z tym rozporządzeniem ministra środowiska z dnia 22 września 2009 r. w sprawie stosowania pułapek żywołownych dopuszczono odławianie nerek oraz szopów pracy tą właśnie metodą. Odłowy drapieżników w pułapki żywołowne mogą być dokonywane wyłącznie w granicach obwodów łowieckich, na przykład w miastach robić tego nie wolno, w parkach narodowych i rezerwach przyrody też nie. Poza tym ustawodawca nie sprecyzował, w jaki sposób zwierzęta tak złapane miałyby być uśmiercane. Zgodnie z obowiązującym prawem łowieckim, które dotyczy obu gatunków, musiałoby odbywać się to za pomocą broni myśliwskiej, co jest trudne do wykonania, a także niebezpieczne dla wykonującego i osób towarzyszących (strzał z bliskiej odległości do zwierzęcia umieszczonego w klatkowej, drucianej pułapce) i co najważniejsze, niehumanitarne.

Zgodnie z ustawą o ochronie zwierząt z dnia 21 sierpnia 1997 r. art. 33 pkt 1 uśmiercanie zwierząt może być uzasadnione między innymi potrzebą gospodarczą i wykonywaniem zadań związanych z ochroną przyrody. Zgodnie z tym aktem prawnym zwierzęta podlegające eliminacji muszą być uśmiercane w taki sposób, żeby zadawać im minimum cierpienia fizycznego i psychicznego.

Według obowiązującego prawa uśmiercanie obcych gatunków wpisanych na listę zwierząt łownych jest możliwe jedynie poprzez polowanie, co jest bardzo mało efektywne, oraz żywołowne odłowy, a następnie zastrzelenie z broni myśliwskiej na obwodach łowieckich, co jest niehumanitarne i nie rozwiązuje problemu obcych gatunków na obszarach chronionych i w miastach. Trzeba zaznaczyć, że odłowy są najbardziej skuteczną metodą ograniczenia liczebności norki i szopa pracza (w Parku Narodowym „Ujście Warty” w ciągu jednego roku odstrzelono pięć nerek, a w tym samym okresie odłowiono około pięćdziesięciu). W celu skutecznego wdrażania zapisów konwencji, a przede wszystkim dla ochrony rodzimej fauny przed negatywnymi wpływami obcych gatunków drapieżników konieczne jest więc wprowadzenie regulacji prawnych umożliwiających uśmiercanie nerek i szopów w miejscu odłowu. W Wielkiej Brytanii liczebność nerek kontrolowana jest metodą odstrzału bronią pneumatyczną po odłowieniu. Odstrzał wykonują wyłącznie uprawnione osoby. Jest to metoda skuteczna, a jednocześnie najtańsza oraz niewymagająca transportu zwierząt. Drugim rozwiązaniem byłaby możliwość eutanazji środkami farmakologicznymi przeprowadzana przez uprawnioną osobę w miejscu odłowienia zwierzęcia.

W związku z tym zwracam się do Pana Ministra z następującymi pytaniami.

1. W jaki sposób parki narodowe i inne instytucje zajmujące się ochroną przyrody powinny regulować dzikie populacje norek amerykańskich i szopów praczy?
2. W jaki sposób zwierzęta te powinny być uśmiercane po odłowieniu?
3. Czy podjęte zostały działania zmierzające do stworzenia regulacji prawnych w kwestii kontrolowania dzikich populacji norek amerykańskich i szopów praczy, a tym samym uniknięcia szkód, jakie te zwierzęta powodują?

Z poważaniem
Kazimierz Kleina

Oświadczenie złożone przez senatora Ryszarda Knosalę

Oświadczenie skierowane do minister edukacji narodowej Katarzyny Hall

Jak wynika z raportu „Edukacja małych dzieci – standardy, bariery, szanse”, sporządzonego przez Fundację Rozwoju Dzieci im. Jana Amosa Komeńskiego oraz Polsko-Amerykańską Fundację Wolności, jeśli chodzi o zaspokajanie potrzeb edukacyjnych dzieci w naszym kraju, napotyka się dużo przeciwności. Jako jedną z wielu barier, spraw, jakie stoją na przeszkodzie spełnieniu standardów dobrej edukacji, autorzy raportu wskazują między innymi brak kryteriów oceny jakości tej edukacji.

W praktyce problem ten dotyczy dwóch istotnych obszarów. Przede wszystkim rodzice, którzy chcą dokonać wyboru szkoły dla swojego dziecka, napotykają brak kompleksowych i porównywalnych informacji o jakości kształcenia w danej placówce. Większość dostępnych obecnie danych w przedmiotowym zakresie sprowadza się bowiem jedynie do informacji o wynikach, jakie osiągnęli uczniowie konkretnej szkoły na egzaminach końcowych. Często informacja taka jest niewystarczająca do tego, by ocenić, czy oferta edukacyjna danej placówki będzie odpowiadała potrzebom dziecka. Jeśli zaś rozważyć przedstawiony problem w kontekście zadań realizowanych przez organy prowadzące, to okaże się – i nie ulega to wątpliwości – że brak jednolitych kryteriów oceny jakości edukacji może implikować trudności we właściwym zarządzaniu ofertą edukacyjną. W raporcie wskazano, iż „przepisy są na tyle ogólne, że każdy organ prowadzący musi sam określić szczegółowe kryteria. Stworzenie systemu oceny faktycznej jakości pracy nauczycieli (a w konsekwencji szkoły) jest na tyle trudnym zadaniem, że wiele organów prowadzących przyznaje dodatki na zasadzie uznaniowej lub rotacyjnej. Istniejąca prawnie możliwość nagradzania dobrych nauczycieli nie jest powszechnie wykorzystywana w praktyce”.

Mając to na uwadze, zwracam się z uprzejmą prośbą o wskazanie, czy kierowany przez Panią resort – w ramach przysługujących mu kompetencji – ma możliwość przyjęcia ogólnokrajowych rozwiązań prawnych służących przezwyciężeniu opisanych problemów oraz czy widzi jego zasadność.

Z wyrazami szacunku
Ryszard Knosala

Oświadczenie złożone przez senatora Ryszarda Knosalę

Oświadczenie skierowane do ministra finansów Jana Vincenta-Rostowskiego

Jednym ze skutków zaplanowanej na 2011 r. podwyżki stawek podatku VAT będzie konieczność odpowiedniego dostosowania oprogramowania finansowo-księgowego, systemów informatycznych i kas fiskalnych w taki sposób, aby umożliwiły one dokonywanie rozliczeń zgodnie z zapisami ustawy. Ponadto zauważyć należy, że zmianom ulegają także zapisy odnoszące się do klasyfikacji wyrobów i usług do celów VAT.

Oczywiście sama zmiana przepisów podatkowych nie powinna co do zasady rodzić problemów natury technicznej. Niemniej jednak w opisanym przypadku mamy do czynienia z dosyć krótkim, bo niespełna miesięcznym, okresem *vacatio legis*. Dlatego też coraz częściej można słyszeć głosy, że tak krótki czas na dokonanie wymaganych przepisami prawa zmian może wywołać poważne utrudnienia. Rozważając opisany problem od strony praktycznej, wielu przedsiębiorców wyraża obawy, że wraz z nastaniem nowego roku nie będą oni w stanie kontynuować swojej działalności z uwagi na przewidywane opóźnienia w dostosowaniu oprogramowania i urządzeń rejestrujących służących do rozliczania podatku. Istnieje nadto ryzyko, że w niektórych przypadkach, gdy aktualizacja oprogramowania w kasie fiskalnej okaże się niemożliwa, dany podmiot będzie musiał liczyć się z kosztem zakupu nowego urządzenia rejestrującego.

Biorąc to pod uwagę, proszę o wskazanie, czy Ministerstwo Finansów w toku prac nad wspomnianą nowelizacją analizowało opisany problem, a jeżeli tak, to w jakim zakresie. Proszę nadto o rozważenie podjęcia kroków, które ułatwiłyby przedsiębiorcom dostosowanie prowadzonej działalności do nowych wymagań ustawy.

Z wyrazami szacunku
Ryszard Knosala

Oświadczenie złożone przez senatora Ryszarda Knosalę

Oświadczenie skierowane do ministra finansów Jana Vincenta-Rostowskiego

Chciałbym przedstawić problem, z którym zwracają się do mnie przedsiębiorcy, chodzi o wymagania formalne związane z uznaniem używanego w przedsiębiorstwie pojazdu za pojazd niebędący samochodem osobowym.

Aby uznać pojazd za niebędący samochodem osobowym, spełnione muszą być warunki określone w art. 5a pkt 19 lit. a–d ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, odpowiednio w art. 4a pkt 9 lit. a–d ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych. Ponadto fakt ten należy potwierdzić zaświadczeniem wydanym przez okręgową stację kontroli pojazdów, czyli OSKP, oraz odnotować w dowodzie rejestracyjnym pojazdu.

Organy podatkowe stoją konsekwentnie na stanowisku, iż przepisy prawa nie przewidują wyjątków od stosowania opisanego wyżej trybu. Tym samym tylko zaświadczenie OSKP może stanowić podstawę do uznania, że dany pojazd nie jest samochodem osobowym. Dlatego też podatnik nie może posłużyć się na przykład odpisem ze świadectwa homologacji, w którym wskazano, iż dany pojazd jest samochodem ciężarowym. Dokument taki zostanie bowiem uznany przez organy podatkowe za niewystarczający, by uznać określony pojazd za inny niż osobowy.

Tymczasem OSKP nierzadko odmawiają wydania wskazanego zaświadczenia, argumentując, iż zgodnie z załącznikiem nr 4 dział I pkt 7.1. rozporządzenia ministra infrastruktury z dnia 18 września 2009 r. w sprawie zakresu i sposobu przeprowadzania badań technicznych pojazdów oraz wzorów dokumentów stosowanych przy tych badaniach okręgowe stacje mogą potwierdzać jedynie brak spełnienia warunków określonych w art. 86 ust. 4 pkt 1–4 ustawy o podatku od towarów i usług. Organy podatkowe twierdzą, iż zaświadczenia wydawane dla celów podatku VAT nie są wystarczające na gruncie ustaw o podatku dochodowym. Wydaje się przy tym, że takie stanowisko nie znajduje nigdzie uzasadnienia, ponieważ z analizy przepisów ustawy o podatku dochodowym i ustawy o podatku od towarów i usług wynika, że wskazane w nich przesłanki uznania pojazdu za niebędący samochodem osobowym są takie same.

W mojej ocenie, przedmiotowe zagadnienie powinno zostać jednoznacznie rozstrzygnięte na przykład poprzez dodanie w ustawach o podatku dochodowym zapisu, z którego wynikałoby, że uznanie pojazdu za niebędący samochodem osobowym może nastąpić również na podstawie zaświadczenia wydanego na mocy przepisu ustawy o podatku od towarów i usług. Rozstrzygnięcie tej kwestii jest istotne, ponieważ możliwość odpowiedniego zakwalifikowania danego pojazdu, czy to jako samochód osobowy, czy jako pojazd niebędący samochodem osobowym, wpływa na uprawnienia podatnika.

Proszę Pana Ministra o rozważenie możliwości wprowadzenia opisanych zmian.

Z wyrazami szacunku
Ryszard Knosala

Oświadczenie złożone przez senatora Ryszarda Knosalę

Oświadczenie skierowane do ministra finansów Jana Vincenta-Rostowskiego

Zgodnie z art. 21 ust. 1 pkt 68 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych, zwolnieniem podatkowym należy objąć „wartość wygranych w konkursach i grach organizowanych i emitowanych (ogłaszanych) przez środki masowego przekazu (prasa, radio i telewizja) oraz konkursach z dziedziny nauki, kultury, sztuki, dziennikarstwa i sportu, a także nagród związanych ze sprzedażą premiową – jeżeli jednorazowa wartość tych wygranych lub nagród nie przekracza kwoty 760 zł”.

Zgodnie z powyższą regulacją pod pojęciem środków masowego przekazu należy rozumieć tylko prasę, radio i telewizję, w przepisie tym pomija się natomiast internet. Tymczasem nie ulega wątpliwości, że w obecnych czasach internet, jeśli wziąć pod uwagę chociażby jego powszechność, nie ustępuje w żadnej mierze innym środkom masowego przekazu. To, że nie wskazano wyraźnie internetu w cytowanym przepisie, powoduje kłopoty z uzyskaniem zwolnienia podatkowego przez osobę, która wygrała nagrodę w konkursie internetowym. Rozbieżności w tym zakresie pojawiają się także w interpretacjach podatkowych poszczególnych izb skarbowych. Niektóre urzędy kwestionują zasadność stosowania zwolnienia w internetowych konkursach, inne natomiast, uznając internet za środek masowego przekazu, umożliwiają odstępianie od obowiązku zapłaty podatku.

Rozważenia wymaga zatem dokonanie stosownej zmiany przepisów ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych w taki sposób, aby zakresem zwolnienia podatkowego w sposób wyraźny objąć też wartość wygranych w konkursach internetowych.

Z wyrazami szacunku
Ryszard Knosala

Oświadczenie złożone przez senatora Ryszarda Knosalę

Oświadczenie skierowane do ministra finansów Jana Vincenta-Rostowskiego

W dniu 1 września 2010 roku weszły w życie przepisy nowelizujące ustawę o podatku akcyzowym. Zmianom uległy między innymi regulacje odnoszące się do zasad przemieszczania wyrobów akcyzowych z zastosowaniem procedury zawieszenia poboru akcyzy. W nowelizacji zdefiniowano pojęcie „zarejestrowany wysyłający”, wskazując, że jest to „podmiot, któremu wydano zezwolenie na wysyłanie importowanych wyrobów akcyzowych z miejsca importu z zastosowaniem procedury zawieszenia poboru akcyzy, w ramach prowadzonej działalności gospodarczej”. Co do zasady, już od początku przyszłego roku do wskazanej procedury zastosowanie będą miały przepisy w znowelizowanym brzmieniu. Dla wielu podmiotów oznacza to konieczność uzyskania od właściwego organu celnego zgody na działanie w charakterze zarejestrowanego wysyłającego.

Otrzymuję jednak sygnały o problemach, na jakie napotykają podmioty ubiegające się o uzyskanie przedmiotowej zgody. Ich zdaniem przepisy ustawy o podatku akcyzowym nie określają jednoznacznie, w jaki sposób powinno się ustalić organ właściwy w opisanej sprawie. W szczególności zaś powstaje problem, czy w takim przypadku wspomnianą zgodę winien wydać naczelnik urzędu celnego właściwy ze względu na siedzibę podmiotu wnioskującego, czy też może ze względu na miejsce importu. Nadto, podmioty ubiegające się o uzyskanie zgody zauważają, że same organy celne nie zajęły dotychczas jednoznacznego stanowiska w tej sprawie. Tymczasem rozstrzygnięcie tego zagadnienia jest niewątpliwie istotne ze względu na potrzebę zagwarantowania importerom elementarnej poziomu pewności prawa oraz ograniczenia ryzyka powstania zaległości podatkowych.

Proszę więc o wnikliwe przeanalizowanie opisanego zagadnienia, a także, jeśli okaże się to konieczne, o podjęcie stosownych kroków w celu przyjęcia jednoznacznej interpretacji przepisów o właściwości we wskazanym obszarze.

Z wyrazami szacunku
Ryszard Knosala

Oświadczenie złożone przez senatora Ryszarda Knosalę

Oświadczenie skierowane do ministra kultury i dziedzictwa narodowego Bogdana Zdrojewskiego

Jak wynika z art. 46 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. – Prawo prasowe, jeśli redaktor naczelny redakcji dziennika lub czasopisma uchyla się – wbrew istniejącemu obowiązkowi – od opublikowania sprostowania lub odpowiedzi albo publikuje takie sprostowanie lub odpowiedź z naruszeniem warunków zapisanych w ustawie, podlega karze grzywny lub karze ograniczenia wolności.

Jednak przepis ten, wraz z mającymi do niego zastosowanie normami wynikającymi z art. 31 i art. 33 ust. 1 prawa prasowego, został zakwestionowany przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 1 grudnia 2010 r. (K 41/07), jako niezgodny z ustawą zasadniczą. Trybunał ocenił, iż wskazane regulacje nie precyzują w dostateczny sposób przesłanek obowiązkowej odmowy publikacji sprostowania. W efekcie trudno określić, które zachowania mieszczą się jeszcze w granicach prawa, a które stanowią już jego naruszenie.

Wskazane okoliczności rodzą oczywiście konieczność podjęcia inicjatywy ustawodawczej służącej wykonaniu wspomnianego orzeczenia. Przy tej okazji warto jednak spojrzeć na omawiany problem nieco szerzej, wyjść niejako poza zakres orzeczenia trybunału. Niewątpliwie przeglądu wymagają także przepisy ustawy określające fakultatywne przesłanki odmowy publikacji sprostowania lub odpowiedzi. Bywają one bowiem często nadużywane jako formalna przyczyna odmowy opublikowania takiego sprostowania lub odpowiedzi. Warto też dokonać wyraźnego rozróżnienia pomiędzy sprostowaniem a odpowiedzią oraz rozważyć adekwatność przytoczonych na wstępie sankcji karnych, w szczególności zaś kary ograniczenia wolności.

Proszę więc o uwzględnienie przedstawionych postulatów podczas prac nad nowelizacją prawa prasowego.

Z wyrazami szacunku
Ryszard Knosala

Oświadczenie złożone przez senatora Ryszarda Knosalę

Oświadczenie skierowane do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak

Chciałbym zasygnalizować problem powstały na gruncie stosowania przepisów ustawy z dnia 7 września 2007 r. o pomocy osobom uprawnionym do alimentów. Zgodnie z art. 5 ust. 3 wskazanej ustawy w przypadku, gdy dłużnik alimentacyjny nie wywiązuje się z nałożonych na niego obowiązków, w tym wówczas, gdy uniemożliwia przeprowadzenie wywiadu alimentacyjnego, odmawia złożenia oświadczenia majątkowego albo odmawia zarejestrowania się jako bezrobotny lub poszukujący pracy, właściwy organ szczebla gminnego zobowiązany jest skierować do starosty wnioski o zatrzymanie takiej osobie prawa jazdy.

W przeszłości analogiczna sankcja zapisana była w art. 5 ustawy z dnia 22 kwietnia 2005 r. o postępowaniu wobec dłużników alimentacyjnych oraz zaliczce alimentacyjnej. Przepis ten został jednak zakwestionowany przez Trybunał Konstytucyjny jako niezgodny z zasadą proporcjonalności i sprawiedliwej procedury. W konsekwencji doszło do sytuacji, kiedy mimo usunięcia niekonstytucyjnych przepisów z jednej ustawy funkcjonują one nadal w analogicznym brzmieniu w ustawie o pomocy osobom uprawnionym do alimentów. Okoliczność ta rodzi istotne problemy, rzutujące na skuteczność dochodzenia alimentów. W chwili obecnej bowiem wielu niesolidnych dłużników alimentacyjnych, wobec których gminy wszczęły procedurę zmierzającą do zatrzymania prawa jazdy, powołuje się na tak zwaną wtórną niekonstytucyjność aktualnie obowiązujących przepisów. Nie ulega przy tym wątpliwości, na co zwracają uwagę także przedstawiciele samorządu gminnego, że wspomniana sankcja, za sprawą stopnia dotkliwości oraz uproszczonego trybu jej nakładania, była bardzo skutecznym środkiem dyscyplinującym.

Proszę zatem, aby w toku prac nad nowelizacją wspomnianych przepisów – zważając oczywiście na stanowisko Trybunału Konstytucyjnego – uwzględnić możliwość utrzymania rozwiązań prawnych, które gwarantowały wysoką skuteczność dochodzenia należności od dłużników alimentacyjnych.

Z wyrazami szacunku
Ryszard Knosala

Oświadczenie złożone przez senatora Ryszarda Knosalę

Oświadczenie skierowane do ministra sprawiedliwości Krzysztofa Kwiatkowskiego

Zgodnie z art. 445 §1 kodeksu postępowania karnego „termin do wniesienia apelacji wynosi czternaście dni i biegnie dla każdego uprawnionego od daty doręczenia mu wyroku z uzasadnieniem”. Przy czym na podstawie art. 422 §1 kodeksu wniosek o sporządzenie i doręczenie wyroku z uzasadnieniem uprawniony może złożyć w terminie siedmiu dni od ogłoszenia wyroku. Z kolei art. 445 §2 kodeksu stanowi, iż „apelacja wniesiona przed upływem terminu złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia wywołuje skutki określone w art. 422 i podlega rozpoznaniu”. Apelacja taka traktowana jest zatem co do istoty jako wniosek o doręczenie uzasadnienia wyroku. Wspomnianą apelację można następnie uzupełnić w terminie określonym w art. 445 §1. Wydaje się zatem, że aby uprawniony mógł złożyć apelację, musi uprzednio de facto złożyć wniosek o doręczenie wyroku wraz z uzasadnieniem.

Nieco inaczej kwestia ta została rozstrzygnięta na gruncie procedury cywilnej, gdyż zgodnie z art. 369 §2 kodeksu postępowania cywilnego, „jeżeli strona nie zażądała uzasadnienia wyroku w terminie tygodniowym od ogłoszenia sentencji, termin do wniesienia apelacji biegnie od dnia, w którym upłynął termin do żądania uzasadnienia”. Należy zatem rozumieć, iż w tym wypadku uprawniony, pomimo niezłożenia wniosku o uzasadnienie wyroku, może wnieść apelację w ciągu czternastu dni od momentu, kiedy upłynął termin do tego żądania.

Wydaje się, iż brak podobnego uregulowania w procedurze karnej może być krzywdzący dla uprawnionego, który traci możliwość wniesienia apelacji, jeżeli w ciągu siedmiu dni od ogłoszenia wyroku nie złoży wniosku o sporządzenie uzasadnienia. Uważam, iż brak stosownych zapisów w procedurze karnej może wywoływać negatywne skutki dla osób, które nie posiadają odpowiedniej wiedzy prawniczej. Proszę zatem o rozważenie zasadności dokonania odpowiednich zmian w kodeksie postępowania karnego.

Z wyrazami szacunku
Ryszard Knosala

Oświadczenie złożone przez senatora Ryszarda Knosalę

Oświadczenie skierowane do ministra sprawiedliwości Krzysztofa Kwiatkowskiego

Zgodnie z art. 10 ust. 1 pkt 8–10 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji na stanowisko komornika może zostać powołana osoba, która poza spełnieniem dodatkowych wymogów „odbyła aplikację komorniczą, złożyła egzamin komorniczy, pracowała w charakterze asesora komorniczego co najmniej 2 lata”. Od obowiązku spełniania wskazanych wymagań istnieją jednak wyjątki. Dlatego też każda osoba, która ukończyła aplikację sądową, prokuratorską, adwokacką, radcowską lub notarialną i zdała wymagany egzamin, nie musi odbywać aplikacji komorniczej oraz składać egzaminu komorniczego. Z kolei sędziowie, prokuratorzy, adwokaci, radcowie prawni oraz notariusze są zwolnieni z odbycia aplikacji komorniczej, składania egzaminu komorniczego, nie muszą także posiadać stażu pracy w charakterze asesora komorniczego.

Jednocześnie, jak wynika z art. 65 pkt 4 ustawy – Prawo o adwokaturze, aby uzyskać wpis na listę adwokatów, poza spełnieniem także innych wymogów należy odbyć aplikację adwokacką i złożyć egzamin adwokacki. W art. 66 ustawy – Prawo o adwokaturze zapisano jednak szereg wyjątków, które stanowią podstawę do zwolnienia z obowiązku odbycia aplikacji adwokackiej i złożenia egzaminu adwokackiego. Zawężając analizę owych przypadków do przedmiotu niniejszego oświadczenia, należy stwierdzić, że generalnie wyjątkami tymi objęto odpowiednio osoby wykonujące zawody prawnicze (sędziów, prokuratorów, radców prawnych, notariuszy) lub osoby, które ukończyły aplikacje do tych zawodów. Ustawa nie wspomina jednak o komornikach sądowych ani też o osobach, które ukończyły aplikację komorniczą. Co za tym idzie, adwokat może zostać powołany na komornika sądowego bez konieczności odbywania aplikacji komorniczej i zdania egzaminu w tym zakresie, tymczasem komornik sądowy, który chciałby być wpisany na listę adwokatów, musi odbyć aplikację adwokacką oraz zdać właściwy egzamin. Sytuacja kształtuje się analogicznie w wypadku innych zawodów prawniczych. Każdy sędzia, prokurator, notariusz oraz radca prawny może zostać komornikiem sądowym, ale komornik sądowy, który chciałby wykonywać którykolwiek z wymienionych zawodów, musi odbyć właściwą aplikację oraz zdać właściwy egzamin.

Mając to na względzie, proszę Pana Ministra o rozważenie potrzeby dokonania stosownych zmian w tym zakresie.

Z wyrazami szacunku
Ryszard Knosala

Oświadczenie złożone przez senatora Ryszarda Knosalę

Oświadczenie skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

Dobiega obecnie końca realizacja programu wieloletniego pod nazwą „Wymiana śmigłowców Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej «Lotnicze Pogotowie Ratunkowe» w latach 2005–2010”. Program ten umożliwił przeprowadzenie istotnej modernizacji wyposażenia Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, polegającej na zakupie nowoczesnych helikopterów, które są przystosowane także do wykonywania lotów nocnych. Aby jednak zapewnić należyte funkcjonowanie tej jednostki w warunkach nocnych, bez wątpienia niezbędne jest wyznaczenie odpowiednio przystosowanych lądowisk. W praktyce oznacza to przede wszystkim konieczność zlokalizowania takich lądowisk w bezpośrednim sąsiedztwie szpitalnych oddziałów ratunkowych. Jak wynika z §3 ust. 7 rozporządzenia ministra zdrowia z dnia 15 marca 2007 r. w sprawie szpitalnego oddziału ratunkowego, „oddział powinien dysponować lądowiskiem dla śmigłowca ratunkowego, zlokalizowanym w takiej odległości, aby możliwe było przyjęcie osób, które znajdują się w stanie nagłego zagrożenia zdrowotnego, bez pośrednictwa specjalistycznych środków transportu sanitarnego”. Jeśli spełnienie tego warunków nie jest możliwe, wówczas zgodnie z ust. 8 rozporządzenia dopuszcza się zlokalizowanie lądowiska w większej odległości, pod warunkiem zabezpieczenia dodatkowego specjalistycznego środka transportu sanitarnego oraz pod warunkiem, że czas trwania transportu osób będących w nagłym zagrożeniu zdrowotnym – licząc od momentu lądowania śmigłowca ratunkowego – nie przekroczy pięciu minut.

Innym elementem warunkującym sprawne funkcjonowanie opisanego systemu jest wyznaczenie odpowiednio przygotowanych miejsc startów i lądowań na terenie wszystkich gmin w kraju. Obowiązek ten winni realizować właściwi wójtowie i burmistrzowie poprzez przekazanie do Lotniczego Pogotowia Ratunkowego informacji o proponowanych miejscach, które mogą być wykorzystywane jako lądowiska. Propozycje te są następnie weryfikowane przez pilotów pogotowia. Jednak z danych Ministerstwa Zdrowia wynika, że na koniec pierwszego kwartału 2010 roku informację o proponowanych lądowiskach przekazało zaledwie 65% gmin.

Biorąc pod uwagę przedstawione stanowisko, proszę o wskazanie, w jakim stopniu na chwilę obecną spełnione są przesłanki umożliwiające niesienie pomocy przez Lotnicze Pogotowie Ratunkowe w warunkach nocnych na terenie kraju. W szczególności zaś chodzi o to, ile szpitalnych oddziałów ratunkowych dysponuje całodobowymi lądowiskami odpowiadającymi kryteriom zapisanym w §3 ust. 7 cytowanego rozporządzenia oraz o to, jaki odsetek gmin nadal nie wywiązał się z obowiązku wskazania miejsc, które mogą być wykorzystywane jako lądowiska.

Z wyrazami szacunku
Ryszard Knosala

Oświadczenie złożone przez senatora Stanisława Koguta

Oświadczenie skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska

Szanowny Panie Premierze!

Jednym z najważniejszych zadań rządu w obecnym czasie jest optymalne wykorzystanie środków unijnych przeznaczonych na inwestycje infrastrukturalne. Nie zawaham się stwierdzić, że historia oceni Pana przede wszystkim za wykonanie tego narodowego zadania. Jak sądzę, nie powinno być to Panu obojętne, jako historykowi z zawodu.

Jeśli podziela Pan mój pogląd co do znaczenia inwestycji infrastrukturalnych, powinien Pan również podzielić moje zaniepokojenie spowodowane niektórymi informacjami prasowymi. Na przykład 6 grudnia bieżącego roku w „Rzeczpospolitej” Agnieszka Stefańska w tekście zatytułowanym „Polska chce, by Unia więcej dopłacała do torów” informuje, że minister finansów wstrzymał udzielenie Polskim Liniom Kolejowym gwarancji, pozwalających na pokrycie kredytem tzw. udziału własnego w inwestycjach, finansowanych przez UE w 70%. Postępowanie ministra finansów oceniam w kontekście późniejszych publikacji o rekordowych wydatkach na inwestycje drogowe, m.in. na fragmenty obwodnicy Warszawy. Jak napisał Konrad Majszyk w „Rzeczpospolitej” z 10 grudnia bieżącego roku w tekście pod tytułem „S8 już gotowa. Gdzie A2?”, na 10,4 km obwodnicy wydano 2 miliardy 149 milionów zł, to jest 206 milionów za kilometr. Czy mam rozumieć, że dla obecnego gabinetu kolej jest mniej istotna?

Panie Premierze! Zaniepokojony zagrożeniem, że istniejącą szansę modernizacji infrastruktury transportowej możemy jako Polska zmarnować z winy naszej administracji, proszę o udzielenie mnie oraz opinii publicznej informacji o stanie realizacji projektów transportowych, jednostkowych kosztach poszczególnych elementów infrastruktury i realnym stopniu wykorzystania środków unijnych przeznaczonych na te inwestycje.

Będę również zobowiązany, jeśli uzyskam od Pana Premiera informacje o ocenie przez rząd skali zagrożeń realizacji dawno sformułowanych zamierzeń oraz sposobu i możliwości ich uniknięcia. Z niepokojem bowiem wszyscy przyjmujemy informacje o odstępowaniu od kolejnych zamierzeń związanych z Euro 2012, podczas gdy termin mistrzostw wydawał się wyjątkowo dobrą, dyscyplinującą perspektywą programową. Jeśli nie zdążymy na te mistrzostwa, to na kiedy zamierzamy zdążyć? Oczywiście pewnie będą jeszcze jakieś mistrzostwa, ale czy o to chodzi?

Stanisław Kogut

Oświadczenie złożone przez senatora Stanisława Koguta

Oświadczenie skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska

Szanowny Panie Premierze!

Kolej polska ma ponadpółtorawieczną tradycję, powstała bowiem już w połowie XIX w. (Kolej Warszawsko-Wiedeńska). Wydarzenia z początku grudnia 2010 r. nie mają w tej historii precedensu. Pierwszy raz polska kolej stała się tak dalece nieprzewidywalna. Zaplanowanie podróży z tygodniowym wyprzedzeniem okazało się niemożliwe, zakupienie właściwego biletu na odpowiedni pociąg stawało się osiągnięciem. Nieliczni kolejarze potrafili służyć podróżnym informacją.

Wydarzenia z początku grudnia 2010 r., zwane przez licznych podróżnych „kolejowym horrorem”, nie były wynikiem działania sił przyrody, to nieudolność administracji kolejowej osiągnęła szczyt. Takiego bałaganu nie pamiętają najstarsi historycy kolei.

Panie Premierze, piszę o tym do Pana, ponieważ kolej jest jednostką państwową, podlega nadzorowi rządu i jest przez ten rząd reformowana. Za bałagan odpowiadają oczywiście zarządy spółek kolejowych. Podział tej odpowiedzialności wymaga dokładniejszych badań, ale odpowiedzialność polityczna nie budzi wątpliwości. Wiadomo, kto w ramach rządu nadzoruje kolej z upoważnienia Pana Premiera.

Czy nie sądzi Pan, Panie Premierze, że w standardach państwa europejskiego nie mieści się to, aby odpowiedzialny za daną sytuację nie poniósł pełnej, politycznej odpowiedzialności? Jeśli zabraknie odpowiedniej reakcji, obawiam się, że powoli także inne segmenty państwa zaczną ulegać dezintegracji.

Stanisław Kogut

Oświadczenie złożone przez senatora Marka Konopkę wspólnie z innymi senatorami

Oświadczenie skierowane do ministra kultury i dziedzictwa narodowego Bogdana Zdrojewskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracamy się do Pana Ministra z uprzejmą prośbą o pomoc i wsparcie wniosku nr 9152/10 złożonego przez Stowarzyszenie Integracji i Rozwoju Kulturalnego Mniejszości Narodowych w Polsce „Czeremosz” w Węgorzewie do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach Programu Operacyjnego „Dziedzictwo Kulturowe” priorytet „Kultura ludowa”. Departamentem prowadzącym jest Departament Narodowych Instytucji Kultury. Wniosek dotyczy organizacji XVI Międzynarodowego Festiwalu Dziecięcych Zespołów Folklorystycznych Mniejszości Narodowych w Węgorzewie. Jest to impreza cykliczna, skierowana do wszystkich środowisk mniejszości narodowych, grup etnicznych i polonijnych całego świata. Organizatorzy planują zaprosić do uczestnictwa w festiwalu dziesięć dziecięcych i młodzieżowych zespołów folklorystycznych reprezentujących mniejszości narodowe i etniczne w Polsce i innych państwach.

Należy podkreślić, że obszar Mazur jest regionem zamieszkanym przez wiele grup narodowościowych, etnicznych i religijnych, które niewątpliwie są źródłem różnorodności oraz bogactwa kulturowego. Prosimy zwrócić Pana uwagę na fakt, iż folklor tych grup i zrozumienie zasady, że „kultura mniejszości narodowych jest wzbogaceniem kultury kraju, w którym mniejszości zamieszkują”, cieszą się coraz większym zrozumieniem i zainteresowaniem.

Wnioski płynące z realizacji programów „Kultura płaszczyzną zbliżenia między Ukraińcami i Polakami na terenie gminy Kruklanki” oraz „Mazury – nasz wspólny dom” przekonują o celowości prowadzonych działań i potrzebie rozszerzenia ich na inne grupy narodowościowe z obszaru Europy Środkowej i Środkowo-Wschodniej.

Znając przychylność Pana Ministra dla ośrodków kultury na Mazurach, czego potwierdzeniem jest dotychczasowa nieoceniona pomoc, wierzymy, że przychyli się Pan do naszej prośby.

Z wyrazami szacunku
Marek Konopka
Piotr Gruszczyński
Jacek Swakoń

Oświadczenie złożone przez senatora Waldemara Kraske

Oświadczenie skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

Zwracają się do mnie rodzice dzieci chorych na ciężką postać hemofilii, zaniepokojeni tym, iż przyjęte na początku roku przez Ministerstwo Zdrowia rozporządzenie gwarantujące leczenie profilaktyczne lekami rekombinowanymi do tej pory nie zostało jeszcze wprowadzone. Podawane w ciągu roku przez Ministerstwo Zdrowia terminy wejścia w życie programu wciąż ulegały przesunięciom. Obietnica wprowadzenia czynników rekombinowanych w leczeniu profilaktycznym chorych na hemofilię dzieci, które do tej pory nie były leczone osoczem, rozbudziło nadzieję na wprowadzenie w przyszłości czynników rekombinowanych u pozostałych chorych. Dodatkową przesłanką za wprowadzeniem leków rekombinowanych są ich ceny, które na rynkach światowych ulegają obniżeniu, osocze zaś nadal pozostaje jednym z najdroższych leków na świecie.

Zwracam się do Pani Minister z zapytaniem, kiedy Ministerstwo Zdrowia zamierza wprowadzić w życie znowelizowany Program Profilaktyczny, przyjęty w styczniu 2010 r., dotyczący leczenia dzieci lekami rekombinowanymi zgodnie z rozporządzeniem. Jednocześnie wnoszę o jego jak najszybsze wprowadzenie.

Z poważaniem
Waldemar Kraska

Oświadczenie złożone przez senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego

Oświadczenie skierowane do minister edukacji narodowej Katarzyny Hall

Podczas dyżuru senatorskiego zapoznałem się z przedstawioną mi przez przyszłorocznych maturzystów sprawą, która dotyczy próbných matur z matematyki.

Okazuje się, że podobnie jak w roku ubiegłym maturzyści otrzymują jedynie informację o liczbie punktów zdobytych podczas egzaminu z matematyki. Arkusze maturalne nie powrócą do szkół po sprawdzeniu przez zewnętrznych egzaminatorów i nie zostaną przekazane uczniom w celu dokładnego ich omówienia.

Uczniowie nie dowiedzą się więc, jakiego typu błędy popełnili, które zadania sprawiły im problemy i które zagadnienia powinni powtórzyć.

W związku z zaistniałą sytuacją zwracam się z prośbą o ponowne przeanalizowanie przedstawionego zagadnienia.

Krzysztof Kwiatkowski

Oświadczenie złożone przez senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego

Oświadczenie skierowane do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak

W trakcie dyżuru senatorskiego poinformowano mnie o problemach dotyczących finansowania praktyk zawodowych dla osób bezrobotnych, które ukończyły studia podyplomowe dofinansowywane przez powiatowe urzędy pracy.

Problem dotyczy na przykład osób, które ukończyły studia podyplomowe „Rynek nieruchomości – wycena”.

Po ukończeniu studiów, zgodnie z wymogami ustawy o gospodarce nieruchomościami, konieczne jest odbycie praktyk w zakresie wyceny nieruchomości. Tymczasem powiatowe urzędy pracy dotują studia, ale nie finansują praktyk, ponieważ według interpretacji urzędów praktyki te nie mieszczą się w ramach określonych przepisami ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy. Tym samym uniemożliwia się osobom bezrobotnym uzyskanie kwalifikacji pozwalających na wykonywanie nowego zawodu. Bezrobotni nie są zaś w stanie sami zapłacić za stosowne praktyki, których ceny sięgają kilkunastu tysięcy złotych.

W związku z tym zwracam się do Pani Minister z prośbą o przeanalizowanie przedstawionego zagadnienia.

Krzysztof Kwiatkowski

Oświadczenie złożone przez senatora Rafała Muchackiego

Oświadczenie skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Zgłoszony projekt „Dostawa elektrycznych zespołów trakcyjnych do wykonywania pasażerskich przewozów regionalnych w katowickim obszarze metropolitalnym – 6 sztuk” przewiduje integrację wielu środków transportu w nowoczesny system transportowy, co zapewni możliwość przemieszczania się między skrajnymi miastami katowickiego obszaru metropolitalnego.

Z przedstawionego mi stanowiska zarządu województwa śląskiego wynika, że pomimo iż założenia projektu zostały wysoko ocenione, to nie został on umieszczony na liście projektów kwalifikujących się do wsparcia w ramach Programu Operacyjnego „Infrastruktura i Środowisko”. Mam na uwadze prospołeczny i przyjazny dla środowiska charakter projektu i dlatego proszę o przedstawienie przyczyn, dla których została podjęta decyzja o odmowie wpisania go na indykatywną listę projektów kwalifikujących się do wsparcia.

Wydaje się, że proponowany projekt należy uznać za godny poparcia, zwłaszcza gdy się weźmie pod uwagę potencjalne pozytywne skutki wynikające z realizacji projektu polegające przede wszystkim na stymulowaniu dynamicznego rozwoju regionu i podniesieniu jakości życia jego mieszkańców.

Z wyrazami szacunku
Rafał Muchacki

Oświadczenie złożone przez senatora Rafała Muchackiego

Oświadczenie skierowane do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak

Szanowna Pani Minister!

Zaniepokojony przedstawionymi mi zagadnieniami dotyczącymi finansowania niepublicznych domów pomocy społecznej pragnę wskazać, co następuje.

Z przedstawionego mi stanowiska dotyczącego jednego z domów opieki społecznej wynika, że w ofercie konkursowej z 2008 r. na usługi opiekuńcze nie zostały uwzględnione środki na remonty lub inwestycje, a jedynie na finansowanie bieżącej działalności. W przypadku zawierania umowy na dany okres dom pomocy społecznej nie jest w stanie przewidzieć z góry kosztów sfinansowania remontu wywołanego nagłym zdarzeniem, na przykład awarią kotła warzelnego w kuchni lub innego urządzenia koniecznego do należytego prowadzenia działalności. W związku z tym proszę o rozważenie tego, czy środki na remonty i inwestycje nie powinny stanowić stałego, obligatoryjnego składnika ofert, ewentualnie tego, czy wycena kosztów działalności bieżącej prowadzonej przez niepubliczne domy pomocy społecznej nie powinna uwzględniać kwot na wskazywane cele. Brak możliwości sfinansowania tych pozycji może bowiem prowadzić do ograniczania roli niepublicznych domów opieki społecznej prowadzonych na przykład przez kościoły czy związki wyznaniowe, a to może skutkować ograniczeniem dostępności do świadczonych w domach pomocy społecznej usług.

Proszę również o odpowiedź na pytanie, na kim spoczywa ciężar dofinansowania pobytu w domach opieki społecznej osób, które przybyły tam przed 2004 r.

W związku z ponoszonymi przez domy pomocy społecznej kosztami utrzymania wydaje się, iż zasadne byłoby przyznawanie środków dofinansowania z góry za dany okres roczny lub kwartalny na podstawie zestawienia z roku ubiegłego. Zwrot kosztów z dołu skutkuje zadłużaniem się domów pomocy społecznej i zwiększeniem kosztów ich działalności wywołanym kosztami spłaty kredytów i pożyczek.

Publiczne i niepubliczne domy pomocy społecznej świadczą na rzecz swoich mieszkańców usługi rodzajowo tożsame. Wydaje się, że należy postulować zrównanie ich pozycji w zakresie zasad finansowania ich działalności, w tym również w zakresie uwzględniającym zachowanie ich substancji materialnej na należytych poziomach mając na uwadze ich funkcję.

Z wyrazami szacunku
Rafał Muchacki

Oświadczenie złożone przez senatora Andrzeja Persona

Oświadczenie skierowane do ministra finansów Jana Vincenta-Rostowskiego

Szanowny Panie Ministrze!

W nawiązaniu do odpowiedzi udzielonej przez pana Dariusza Daniluka, podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów, (sygn. FN7/0602/1-1/BLG/MJO/10/BMI9/10922/10) z dnia 9 września 2010 r. w sprawie oświadczenia przekazanego do ministra finansów przez marszałka Senatu w piśmie z dnia 12 sierpnia 2010 r. (sygn. BPS/DSK-043-2934/10) dotyczącego wprowadzenia w życie przepisów ustawowych wykonawczych i administracyjnych implementujących dyrektywę PSD pragnę zauważyć, iż wskazane w piśmie terminy związane z implementacją PSD nie zostały dotrzymane. Zgodnie z odpowiedzią pana ministra, projekt ustawy o usługach płatniczych miał być przekazany do prac parlamentarnych na przełomie października i listopada 2010 r. Termin ten nie został dotrzymany.

W związku z brakiem implementacji PSD Polska pozostaje jedynym krajem unijnym, w przypadku którego Komisja Europejska podjęła decyzję o skierowanie do Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości (ETS) pozwu w związku z niewdrożeniem do prawa krajowego dyrektywy o usługach płatniczych (IP/10/1249).

Szanowny Panie Ministrze! Zwracam się zatem ponownie o udzielenie rzetelnych i precyzyjnych informacji w następujących kwestiach.

1. Na jakim etapie w chwili obecnej znajduje się projekt ustawy o usługach płatniczych implementujący PSD do prawa polskiego?

2. W jakim terminie projekt ustawy o usługach płatniczych zostanie formalnie skierowany do Sejmu?

3. Jaka jest planowana (kalendarzowa) data wejścia w życie ustawy o usługach płatniczych?

4. Jakie jest formalne stanowisko rządu będące odpowiedzią na pozew Komisji Europejskiej i czy w tej odpowiedzi został Komisji podany ostateczny termin wdrożenia do prawa krajowego dyrektywy o usługach płatniczych?

Z uwagi na pilność prac implementacyjnych oraz z uwagi na toczący się przed ETS proces uważam, że należy skorzystać w procesie legislacyjnym z zapisu art. 123 konstytucji, to jest z możliwości nadania projektowi ustawy o usługach płatniczych statusu „pilny projekt ustawy”.

Z poważaniem
Andrzej Person

Oświadczenie złożone przez senatora Andrzeja Persona

Oświadczenie skierowane do ministra kultury i dziedzictwa narodowego Bogdana Zdrojewskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Okres świąteczny i koniec roku są zawsze okazją do podsumowań, ocen, refleksji i zastanowienia się nad przyszłością. Mijający rok pozostawia nas doświadczonego przez pracę, wielką tragedię, a także wiele ludzkich dramatów. Przed nami kolejny ocean problemów i nadzieja, że uda się je rozwiązać.

Sferą, nad którą wszyscy musimy się dziś pochylić, jest kultura. Bardzo cieszy fakt powstania Ruchu „Obywatele Kultury” i przedstawienia do konsultacji społecznych Paktu dla Kultury. Pakt dla Kultury ma przede wszystkim bronić praw odbiorców kultury, nie tylko tych w wielkich miastach, korzystających z galerii, muzeów, opery i wielkich koncertów. Konieczne jest upowszechnianie i edukacja kulturalna oraz rozwój infrastruktury kultury.

Na kulturze oszczędzają wszystkie budżety, od państwowego przez samorządowe po budżet przeciętnego Kowalskiego. W większości miast Polski brakuje nowoczesnych centrów kultury, domów kultury, teatrów i bibliotek. I choć liczba sprzedanych biletów do kin systematycznie wzrasta, coraz mniej osób aktywnie uczestniczy w życiu kulturalnym lokalnych społeczności, zadowolając się bezrefleksyjną „konsumpcją” programów telewizyjnych.

Stwierdzenie, że taką mamy demokrację, jaką mamy kulturę, jest dużym uproszczeniem, ale oddaje sedno problemu. Życie współczesnego społeczeństwa pełne jest ciągłych zmian, to społeczeństwo doświadcza konieczności poznawania i akceptacji tego, co inne i nowe. Kultura jest strażnikiem życia, gwarantem wolności, a jednocześnie kluczem do rozwoju gospodarczego kraju. W wielu miastach, dla których problemem jest wysoka stopa bezrobocia, a marzeniem – pozyskanie inwestorów tworzących miejsca pracy, kultura przegrywa z ludzką biedą. Czy dla mieszkańców takich miast jest nadzieja na wyrównanie dostępu do kultury?

We Włocławku, mieście stutysięcznym, jest jeden teatr. Teatr Impresaryjny imienia Włodzimierza Gniazdowskiego przez szesnaście lat działalności zaprezentował włocławskiej publiczności ponad trzy tysiące przedstawień, koncertów, recitali, wystaw, które obejrzało ponad milion 150 tysięcy widzów. Włocławska scena gościła teatry z Warszawy i Krakowa z najwybitniejszymi polskimi aktorami, tu też od szesnastu lat działają amatorskie zespoły teatralne, które przygotowały kilkadziesiąt premier i zagrały kilkaset spektakli. Za każdym razem, kiedy zasiadam na wypełnionej do ostatniego miejsca widowni, zastanawiam się, dlaczego ci ludzie tu przychodzą – do tej dusznej, pamiętającej lata osiemdziesiąte sali. Kiedy milkną ostatnie brawa, znajduję odpowiedź, patrząc na twarze wychodzących. Ludzie potrzebują spotkań, wspólnego przeżywania. W takich miejscach budują się wzajemne relacje oparte na tolerancji i porozumieniu, buduje się tożsamość i więź lokalna.

Od paru lat władze miasta Włocławek podejmowały starania o pozyskanie środków finansowych na rozbudowę i remont Teatru Impresaryjnego, ale bezskutecznie, chociaż również Zarząd Związku Artystów Scen Polskich gorąco poparł starania dyrekcji teatru i władz miasta. Bezskutecznie. Poparcie mieszkańców Włocławka też okazało się nieskuteczne. W tym roku prezydent miasta złożył do Urzędu Marszałkowskiego Województwa Kujawsko-Pomorskiego wniosek o dofinansowanie inwestycji rozbudowy siedziby Teatru Impresaryjnego. Koszt remontu budynku teatru oszacowany został na 15,26 miliona zł. Wnioskowana kwota dofinansowania to 9,89 miliona zł. Niestety, mimo pozytywnej oceny formalnej i merytorycznej wniosek został odrzucony.

Szanowny Panie Ministrze! Lista potrzeb inwestycyjnych jest nieskończona. Fenomen kultury polega na nieprzewidywalności miejsca „erupcji” tej kultury. Jest to jeszcze jeden argument za koniecznością jej wspierania i wyrównywania szans dostępu do niej wszystkich obywateli naszego kraju. Nasza odpowiedzialność za przyszłość zaczyna się dziś w kulturze. Kiedy będzie tworzona mapa inwestycji dotyczących kultury, niech oprócz wielkich miast Warszawy, Wrocławia, Krakowa, nie zabraknie na niej Włocławka z Teatrem Impresaryjnym imienia Włodzimierza Gniazdowskiego.

Z poważaniem
Andrzej Person

Oświadczenie złożone przez senatora Czesława Ryszkę wspólnie z innymi senatorami

Oświadczenie skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska

Panie Premierze!

Dowiadujemy się, że Zakład Gospodarki Nieruchomościami dzielnicy Warszawa-Śródmieście „wypowiedział umowę najmu lokalu”, w którym znajduje się muzeum płk. Ryszarda Kuklińskiego. Z mediów wiadomo, że „rozwiązanie umowy nastąpiło na skutek nieprzyjęcia przez dr. Józefa Szaniawskiego – dyrektora muzeum – nowej, renegeowanej stawki czynszu”. Już wiadomo, że muzeum płk. Ryszarda Kuklińskiego może zostać zamienione w sklepik z pamiątkami.

Panie Premierze, Pana jako historyka nie musimy przekonywać o potrzebie istnienia w Warszawie izby pamięci wielkiego Polaka, który, przekazując tajne sowieckie dokumenty wywiadowi amerykańskiemu, przyczynił się do zażegnania III wojny światowej oraz upadku „imperium zła”, czyli Rosji sowieckiej. Aby się o tym przekonać, wystarczy spojrzeć na jeden z eksponatów muzeum – mapę planu operacji zaczepnej frontu nadmorskiego z 1970 r. Pokazuje ona sytuację w ciągu pierwszych godzin III wojny światowej, która miała się rozpocząć od ataku atomowego na najważniejsze miasta Europy Zachodniej. Mapa ta wywarła ogromne wrażenie na Andersie Foghu Rasmussenie, obecnym sekretarzu generalnym NATO.

Dobrze jest przypomnieć, że placówkę założył w 2004 r. ówczesny prezydent Warszawy Lech Kaczyński, który wówczas tak mówił o bezprecedensowej misji wywiadowczej Ryszarda Kuklińskiego: „Gdy rozpoczął swoją misję dla ratowania Polski, sowieckie imperium było w ofensywie. Gdy wydawało się, że imperium zawładnie Europą i światem, pułkownik rozpoczął swoją samotną walkę i odniósł zwycięstwo. Gdyby sowieckie imperium ruszyło na Europę – Polska przestałaby istnieć. I to jest miarą zasług pułkownika Kuklińskiego – że jesteśmy. Wciąż mamy niezalatowane rachunki krzywd, ale jesteśmy”.

Tę myśl prezydenta Kaczyńskiego niech uzupełnią słowa dyrektora CIA Williama Caseya skierowane do prezydenta Ronalda Reagana: „Nikt na świecie w ciągu ostatnich czterdziestu lat nie zaszkodził komunizmowi tak, jak ten Polak. Narażając się na wielkie niebezpieczeństwo, Kukliński konsekwentnie dostarczał niezwykle cenne, wysoce tajne informacje na temat armii sowieckiej, planów operacyjnych i zamierzeń Związku Sowieckiego, przez co przyczynił się w bezprecedensowy sposób do utrzymania pokoju. Ci, którzy znają Kuklińskiego osobiście, widzą w nim człowieka wielkiego charakteru, odwagi, polskiego patriotę i bohatera”.

Sąd stanu wojennego skazał zaocznie pułkownika Kuklińskiego na karę śmierci, degradację, konfiskatę mienia i pozbawienie praw publicznych. Był to ostatni wyrok śmierci wydany w PRL w procesie politycznym. Wówczas polscy sędziowie skazali wielkiego Polaka na najwyższą karę – na śmierć, za przekazywanie tajemnic nie polskich, tylko sowieckich, tajemnic nie państwa polskiego, tylko obcego. Czy dzisiaj w wolnym państwie mamy zachować się podobnie, jak władze podczas stanu wojennego?

Panie Premierze, jak nam wiadomo, miasto nic nie dopłaca do utrzymania wspomnianego muzeum. Do tej pory dobrą tradycją w Urzędzie m.st. Warszawy było utrzymywanie czynszów dla lokali o użyteczności wyższej na poziomie symbolicznym. Prosimy więc o zaapelowanie do Prezydenta Warszawy o to, aby zweryfikowała decyzję swoich urzędników oraz znalazła wyjście z sytuacji i zaproponowała nową umowę dla pana Szaniawskiego. Jeżeli do tego nie dojdzie, z końcem lutego to miejsce przestanie istnieć. Ufamy, że do tego nie dojdzie.

Z poważaniem

Czesław Ryszka
Waldemar Kraska
Jan Dobrzyński
Henryk Górski
Zbigniew Cichoń
Alicja Zajac
Bronisław Korfanty
Tadeusz Skorupa
Stanisław Kogut
Maciej Klima
Piotr Kaleta

Dorota Arciszewska-Mielewczyk
Witold Lech Idczak
Wojciech Skurkiewicz
Norbert Krajczyk
Wiesław Dobkowski
Stanisław Karczewski
Ryszard Bender
Władysław Dajczak
Bohdan Paszkowski
Kazimierz Wiatr
Tadeusz Gruszka
Stanisław Piotrowicz

Zdzisław Pupa
Sławomir Sadowski
Stanisław Gogacz
Władysław Ortyl
Jerzy Chróścikowski
Adam Massalski
Lucjan Cichosz
Grzegorz Wojciechowski
Krzysztof Majkowski
Kazimierz Jaworski

Oświadczenie złożone przez senatora Wojciecha Skurkiewicza

Oświadczenie skierowane do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak

Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej w zakresie swoich zadań ma przeciwdziałanie bezrobociu, które aktualnie w naszym kraju wynosi około 13%. Szacuje się, że na emigracji zarobkowej przebywa w tej chwili około dwóch milionów Polaków, z czego co czwarty emigrant ma wyższe wykształcenie. W exposé premiera rządu Donalda Tuska, rządu, w którym piastuje Pani funkcję ministra pracy i polityki społecznej, premier zobowiązał się do prowadzenia polityki w ten sposób, aby ułatwić Polakom podejmowanie decyzji o powrocie z emigracji. Ponadto według danych podawanych przez rocznik statystyczny za 2009 r. obecnie na wyższych uczelniach studiuje 1,93 miliona studentów, z czego co roku kończy studia około 400 tysięcy absolwentów. Z powyższych danych wynika, że w ciągu następnych pięciu lat na rynku pracy będziemy mieli do czynienia z dwuipółmilionowym zasobem ludzi z wyższym wykształceniem. Dla porównania w ciągu pięćdziesięciu lat po wojnie (1945–1995) absolwentów wyższych uczelni było około 5 milionów.

W związku z tym proszę o udzielenie odpowiedzi na pytania.

1. Ilu młodych Polaków powróciło z emigracji zarobkowej w ciągu ostatnich trzech lat?
2. Czy jest opracowana strategia polityki zatrudnienia na najbliższe pięć lat, mająca na względzie powrót z emigracji zarobkowej oraz rosnącą liczbę absolwentów wyższych uczelni? Jeżeli tak, to jakie są założenia do tej strategii.
3. Jaki jest szacowany przyrost miejsc pracy i czy jest on wystarczający w kontekście danych publikowanych w roczniku statystycznym i obecnej stopy bezrobocia?
4. Jakie efekty przynoszą działania prowadzone przez powiatowe urzędy pracy w ramach programu „Kapitał Ludzki”?
5. Jak skuteczne są programy kształcące młodych ludzi po studiach?

Wojciech Skurkiewicz

Oświadczenie złożone przez senatora Wojciecha Skurkiewicza

Oświadczenie skierowane do ministra środowiska Andrzeja Kraszewskiego

Polski rząd w wyniku zawarcia umów międzynarodowych uzyskał około 300 milionów zł ze sprzedaży praw do emisji dwutlenku węgla w ramach mechanizmu handlu emisjami z protokołu z Kioto. Zgodnie z polskim prawem dysponentem tych pieniędzy jest Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, który ogłasza konkursy na wykorzystanie funduszy ze sprzedaży praw do emisji na projekty niskoemisyjne. Zgodnie z informacjami zamieszczonymi na stronie www.nfosigw.gov.pl w najbliższym czasie mają zostać dofinansowane projekty budowy biogazowni i rozbudowy sieci energetycznych, aby można było przyłączyć tu parki wiatrowe. Środki przeznaczone na budowę biogazowni wynoszą około 36 milionów zł, zaś na rozbudowę sieci elektroenergetycznych około 40 milionów zł. Zakłada się również, że w najbliższym czasie zostaną dofinansowane budowy elektrociepłowni i ciepłowni na biomasę, a środki finansowe przeznaczone na te inwestycje wyniosą około 36 milionów zł. Jednak najwięcej środków, jak do tej pory, przeznaczono na termomodernizację budynków publicznych.

W związku z tym proszę o udzielenie odpowiedzi na pytania.

1. Jakie dodatkowe konkursy zostaną uruchomione w najbliższym czasie, w jakich obszarach tematycznych?
2. Jakie jest wykorzystanie środków finansowych, którymi dysponuje NFOŚiGW w tych funduszach?
3. Czy nie należy stworzyć programu w celu dofinansowania budowy silników gazowych i turbin gazowych?
4. Czy NFOŚiGW nie powinien rozważyć przeznaczenia części tych funduszy na poprawę efektywności energetycznej miejskich sieci ciepłowniczych?
5. Z jakimi kontrahentami trwają obecnie negocjacje na sprzedaż „jednostek Kioto”?

Wojciech Skurkiewicz

Oświadczenie złożone przez senatora Eryka Smulewicza

Oświadczenie skierowane do ministra finansów Jana Vincenta-Rostowskiego

Szanowny Panie Ministrze!

W związku ze zmianami ustawowymi w podatku VAT, które wejdą w życie od 1 stycznia, zwracam się do Pana Ministra z prośbą o opublikowanie w jak najszybszym terminie stosownych aktów wykonawczych do przedmiotowej ustawy, co pozwoli płatnikom podatku VAT na przeprowadzenie niezbędnych przygotowań, w tym zmian w systemie informatycznym.

Z poważaniem
Eryk Smulewicz

Oświadczenie złożone przez senatora Eryka Smulewicza

Oświadczenie skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji Jerzego Millera

Szanowny Panie Ministrze!

Narodowy Program Budowy Dróg Lokalnych spotkał się z bardzo dużą aprobatą samorządów na terenie całego kraju. Przedmiotowy program pozwala na rozwiązywanie wielu problemów związanych z infrastrukturą drogową, służy mieszkańcom miast i terenów wiejskich.

W związku z powyższym zwracam się do Pana Ministra z pytaniem, jakie są plany, jeśli chodzi o funkcjonowania tego programu w kolejnym roku. Szczególnie, że środki finansowe w ramach regionalnych programów operacyjnych w zakresie poprawy infrastruktury drogowej w związku z przeprowadzonym konkursem uległy wyczerpaniu.

Biorąc pod uwagę różny stan i długość dróg lokalnych w poszczególnych województwach naszego kraju, pozwalam sobie zaproponować Panu Ministrowi podział środków finansowych dla poszczególnych województw proporcjonalnie do wielkości danego regionu oraz długości dróg lokalnych na terenie danego województwa.

Z poważaniem
Eryk Smulewicz

Oświadczenie złożone przez senatora Zbigniewa Szalenca

Oświadczenie skierowane do minister rozwoju regionalnego Elżbiety Bieńkowskiej

Szanowna Pani Minister!

Zwracam się z prośbą o udzielenie informacji i przedstawienie merytorycznych powodów, dla których Ministerstwo Rozwoju Regionalnego podjęło decyzję o nieuwzględnieniu zgłoszonego przez województwo śląskie projektu „Dostawa elektrycznych zespołów trakcyjnych do wykonywania pasażerskich przewozów regionalnych w katowickim obszarze metropolitarnym – 6 sztuk”. Zgłoszony projekt zakładał integrację wielu środków transportu w wydajny i efektywny sposób zapewniający możliwość przemieszczania się mieszkańców województwa pomiędzy skrajnymi miastami katowickiego obszaru metropolitarne-go. Decyzja ta jest straszliwie dotkliwa dla tysięcy pasażerów z województwa śląskiego, którzy w codziennych podróżach korzystają z przestarzałego i wysoce awaryjnego taboru kolejowego, nieprzyjaznego tak dla pasażerów, jak i dla środowiska naturalnego.

Proszę też o udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy istnieją realne szanse na wpisanie tego projektu na indywidualną listę projektów kwalifikujących się do wsparcia jako jednego z najbardziej prospołecznych i przyjaznych środowisku naturalnemu przedsięwzięć w zakresie transportu w województwie śląskim.

Z poważaniem
Zbigniew Szaleniec

Oświadczenie złożone przez senatora Zbigniewa Szalenca

Oświadczenie skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji Jerzego Millera

Szanowny Panie Ministrze!

W związku z interwencją skierowaną do mojego biura senatorskiego przez pana Andrzeja K., emerytowanego pracownika Biura Ochrony Rządu, dotyczącą przydziału lokalu mieszkalnego lub wypłaty ekwiwalentu pieniężnego w zamian za rezygnację z lokalu, zwracam się do Pana Ministra z uprzejmą prośbą o udzielenie informacji na temat stanu faktycznego dotyczącego przydziału lokali osobom zakwalifikowanym do otrzymania mieszkania. Z informacji uzyskanych od interweniującego wynika, iż zarówno w 2009 r., jak i w 2010 r. nie wypłacono ekwiwalentu pieniężnego w zamian za rezygnację z lokalu mieszkalnego. Problem ten dotyczy nie tylko pana Andrzeja K., ale wszystkich byłych pracowników Biura Ochrony Rządu.

Jestem przekonany, że zależy Panu Ministrowi, podobnie jak mnie, na wypracowaniu takich rozwiązań, które miałyby na celu udzielenie wsparcia wszystkim funkcjonariuszom, którzy zakwalifikowali się do otrzymania pomocy wynikającej z ustawy. Zatem zwracam się z prośbą o przeanalizowanie przedstawionego problemu oraz przedstawienie możliwych rozwiązań.

Z poważaniem
Zbigniew Szaleniec

Oświadczenie złożone przez senatora Zbigniewa Szaleńca

Oświadczenie skierowane do ministra środowiska Andrzeja Kraszewskiego

Szanowny Panie Ministrze!

W związku z licznymi interwencjami kierowanymi do mojego biura senatorskiego dotyczącymi spalania odpadów w piecach zarówno na terenie posesji prywatnych, jak również na terenie przedsiębiorstw, zwracam się do Pana Ministra z zapytaniem o narzędzia pozwalające egzekwować kary za wykroczenia popełnione przez osoby, które nie stosują się do zakazu spalania odpadów.

Z informacji uzyskanych od interweniujących wynika, iż w sytuacji, gdy powiadomią odpowiednie organy, tj. Straż Miejską czy Policję, o spalaniu śmieci niezgodnie z prawem, uzyskują tylko i wyłącznie informację o braku możliwości ukarania osób, które łamią zakaz spalania odpadów, ze względu na fakt niemożności przedstawienia dowodów. Żadna z osób prywatnych nie ma obowiązku wpuszczenia na teren swojej posesji przedstawicieli organów, które są uprawnione do nadzoru przestrzegania prawa.

Chciałbym nadmienić, iż przedstawiony przez mnie problem nasila się w okresie jesienno-zimowym, dlatego jeszcze raz zwracam się z uprzejmą prośbą do Pana Ministra o przedstawienie możliwych rozwiązań, dzięki którym można będzie eliminować spalanie odpadów niezgodnie z obowiązującą literą prawa.

Z poważaniem
Zbigniew Szaleniec

Oświadczenie złożone przez senatora Andrzeja Szewińskiego

Oświadczenie skierowane do prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Bronisława Komorowskiego

Szanowny Panie Prezydencie!

Do mojego biura senatorskiego zgłosił się pan Tadeusz Ehrhardt z prośbą o pomoc w sprawie przyznania obywatelstwa polskiego. Jak mnie poinformował, w kwietniu 2007 r. złożył do Prezydenta Rzeczypospolitej podanie w powyższej sprawie. Wniosek został zaopiniowany przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji i trafił do urzędującego wówczas prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Lecha Kaczyńskiego. Ale niestety, do tej pory pan Ehrhardt nie otrzymał żadnej odpowiedzi.

Pan Tadeusz Ehrhardt urodził się w Częstochowie i tam przez wiele lat mieszkał. Posługiwał się nazwiskiem Orgielewski. Do tej pory ma własne mieszkanie i wielokrotnie odwiedza rodzinne miasto w Polsce. Obecnie mieszka z żoną i dziećmi w Niemczech, w Akwizgranie. Zarówno decyzja o zamieszkaniu w Niemczech, jak i przyjęcie niemieckiego nazwiska żony były podyktowane obawą przed represjami ze strony władz komunistycznych.

Pan Tadeusz Ehrhardt jest renomowanym muzykiem jazzowym, który wielokrotnie przypominał, że jest bardzo blisko związany z Polską i ze swoim rodzinnym miastem. Ostatnio współpracował z Filharmonią Częstochowską, czego efektem było wydanie płyty jazzowej. Pan Tadeusz Ehrhardt uzyskał także pozytywną opinię od prezydenta miasta Częstochowy co do swojej działalności.

Prośba pana Ehrhardt jest motywowana chęcią powrotu do kraju oraz do swojego polskiego nazwiska i umieszczenia go w drugim członie nazwiska dwuczłonowego: Tadeusz Ehrhardt-Orgielewski. Obecnie posługuje się zwyczajowo podwójnym nazwiskiem i chciałby to prawnie usankcjonować.

Warto podkreślić, że przed wystąpieniem o przyznanie obywatelstwa polskiego pan Tadeusz Ehrhardt uzyskał od władz niemieckich zgodę na zachowanie obywatelstwa niemieckiego w przypadku otrzymania polskiego. Zgoda ta jest terminowa i jej ważność wygasa z dniem 1 marca 2011 r. Stosowne dokumenty zostały załączone przez pana Ehrhardta do wniosku złożonego prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej.

Wobec powyższego zwracam się do Pana Prezydenta z uprzejmą prośbą o pozytywne rozpatrzenie wniosku złożonego przez naszego rodaka

Z poważaniem
Andrzej Szewiński

Oświadczenie złożone przez senatora Grzegorza Wojciechowskiego

Oświadczenie skierowane do ministra finansów Jana Vincenta-Rostowskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Znana jest Panu sprawa licznej grupy przedsiębiorców transportowych z województwa łódzkiego, w stosunku do których organy skarbowe zakwestionowały transakcje zakupu paliwa i w związku z tym zakwestionowały też odliczenie podatku VAT za okres pięciu lat wstecz. Sytuacja taka dotyczy ponad stu przedsiębiorców, którzy nagle postawieni zostali wobec konieczności zapłacenia zaległych podatków w kwotach stawiających ich na krawędzi bankructwa. Sprawa ta była przedmiotem licznej korespondencji skargowej prowadzonej z Panem Ministrem, była także przedmiotem mojego oświadczenia z dnia 8 lipca 2010 r., na które odpowiedzi udzielił Pan Minister marszałkowi Senatu w dniu 13 sierpnia 2010 r.

Z okoliczności sprawy wynika, iż przedsiębiorcy transportowi nabywali paliwo od czterech firm; przy czym paliwo to nie było podobno własnością tych firm i dlatego zakwestionowano te transakcje jako niekwalifikujące się do odliczenia VAT. Z treści kierowanych przez Pana do samych zainteresowanych przedsiębiorców pism wynika, że nikomu z przedsiębiorców transportowych nie udowodniono ani nawet nie zarzucono świadomego oszustwa. Jeśli miało miejsce jakieś oszustwo w związku z transakcjami, to po stronie firm sprzedających paliwo.

Mam w związku z przedstawioną sprawą następujące pytania.

1. Czy podległe Panu Ministrowi urzędy skarbowe skupiają się wyłącznie na odzyskaniu podatku VAT od nabywców paliwa, czy też podjęły równocześnie jakieś działania zmierzające do wyegzekwowania tego podatku od firm sprzedających, tych, które faktycznie uzyskały korzyść majątkową, podlegającą na sprzedaży paliwa wraz z podatkiem VAT? Chodzi w tym przypadku o firmy Rolimex, „J. Szerszeń”, Texmet i Bogromil.

2. Jeśli wspomniane w poprzednim pytaniu działania są prowadzone, to jakie są ich efekty? Ile należnego podatku VAT odzyskano do tej pory od tych nieuczciwie działających firm paliwowych? Jakie kwoty mają być jeszcze odzyskane?

3. Czy pracownicy urzędów kontroli skarbowych, którzy ujawnili nadużycia związane z transakcjami sprzedaży paliwa i doprowadzili do obciążenia firm transportowych koniecznością zapłacenia niesłusznie odliczonego podatku VAT, otrzymali z tego tytułu jakieś nagrody lub inne gratyfikacje materialne? A jeśli tak, to w jakiej wysokości?

Z poważaniem
Grzegorz Wojciechowski

Oświadczenie złożone przez senatora Grzegorza Wojciechowskiego

Oświadczenie skierowane do ministra sprawiedliwości Krzysztofa Kwiatkowskiego oraz do prokuratora generalnego Andrzeja Seremeta

Szanowny Panie Ministrze! Szanowny Panie Prokuratorze!

Stan prawny, jaki Pan Minister opisał w odpowiedzi na moje oświadczenie złożone na sześćdziesiątym trzecim posiedzeniu Senatu w piśmie BPS/DSK-043-3066/10, dotyczy okresu sprzed rozdzielenia funkcji ministra sprawiedliwości i prokuratora generalnego. Wtedy zarówno Pan, Panie Ministrze, jak i podlegli Panu prokuratorzy podzielaliście pogląd przedstawiony przez Pana we wspomnianej odpowiedzi na moje oświadczenie. Wtedy pan prokurator apelacyjny w Łodzi Bogdan Stelmach po zbadaniu akt napisał do mnie, że „Prokuratura Apelacyjna w Łodzi podziela pogląd sądów administracyjnych, iż elementem, który przesądza o poddaniu danego obowiązku egzekucji administracyjnej, jest ustalenie, czy wynika on z decyzji administracyjnej lub postanowienia, wydanego w trybie przepisów kodeksu postępowania administracyjnego, albo innej procedury administracyjnej (wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z 14 czerwca 2006 r., sygnatura I SA/Wa 400/06 – lex 219227). W tej sytuacji obowiązek dokonania opisanej czynności został określony w decyzji administracyjnej i dlatego też podlegał wykonaniu w trybie egzekucji administracyjnej”.

Sytuacja diametralnie zmieniła się po rozdzieleniu funkcji ministra sprawiedliwości i prokuratura generalnego. Pan asesor Prokuratury Rejonowej w Skierniewicach Janusz Tomczak w postanowieniu w sprawie I.Ds.230/10 pisze między innymi: „Jak wynika z art. 2 cytowanej wyżej ustawy – chodzi o ustawę z 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji – egzekucji administracyjnej podlegają zarówno obowiązki pieniężne, jak i niepieniężne, jednak przedmiotowa sprawa nie mieści się w tym katalogu. Należy podkreślić, iż działania podjęte przez pracowników zakładu energetycznego były wykonywane na podstawie decyzji starosty rawskiego, który wydał ją na podstawie art. 126 ust. 1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami, w której zezwalał zakładowi energetycznemu na czasowe zajęcie nieruchomości Kazimierza M. Decyzja ta nie nakłada obowiązku udostępnienia posesji przez Kazimierza M., który mógłby podlegać egzekucji. Wobec powyższego nie było podstaw do wszczęcia i prowadzenia egzekucji w tej sprawie, z uwagi na brak jakiegokolwiek obowiązku, który tej egzekucji miałby podlegać”.

To stanowisko podzielili i uznali za prawidłowe w pismach kierowanych do mnie między innymi prokurator okręgowy w Łodzi i prokurator apelacyjny w Łodzi Bogdan Stelmach, który zmienił swoje stanowisko w tej kwestii już po uniezależnieniu prokuratury. Nie jest to zatem jednostkowy przypadek, a pogląd taki powszechnie prezentują nie tylko asesory, ale i wysocy funkcjonariusze prokuratury.

Pana wyjaśnienia, Panie Ministrze, nie mają zatem żadnego odzwierciedlenia w stosowaniu prawa przez niezależną i niezawisłą prokuraturę RP. Zgodnie ze stanowiskiem prokuratorów egzekucja decyzji wydanej na podstawie art. 126 ust. 1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami jest przeprowadzana siłą samodzielnie przez wierzyciela – prywatną firmę przy wsparciu Policji, a nie przez organ egzekucyjny. Za całkowitym brakiem słuszności wyводу Pana Ministra zawartego w piśmie BPS/DSK-043-3066/10 przemawia fakt uznania za winnego pana Kazimierza M. w sprawie II K248/09 Sądu Rejonowego w Rawie Mazowieckiej, który nie chciał dopuścić do egzekucji prowadzonej przez zakład energetyczny, jednak po użyciu środków przymusu przez asystującą zakładowi energetycznemu policję na egzekucję prowadzoną przez zakład energetyczny przystał chętnie.

Proszę zatem Pana Ministra o ponowne udzielenie odpowiedzi na pytania postawione w moim oświadczeniu złożonym na sześćdziesiątym trzecim posiedzeniu Senatu RP z uwzględnieniem aktualnego stanowiska oraz praktyki prokuratorów i sądów przedstawionych wyżej.

Do Pana Prokuratora Generalnego kieruję poniższe pytania.

1. Czy w sprawie sposobu egzekucji decyzji wydanej na podstawie art. 126 ust. 1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami były kierowane jakieś wytyczne, zalecenia lub interpretacje do podległych panu prokuratorów? Jeśli nie, to proszę o wskazanie innych przyczyn tak diametralnej zmiany stanowiska prokuratorów. Pragnę jeszcze raz nadmienić, że prokurator apelacyjny w Łodzi Bogdan Stelmach swoje pierwotne stanowisko wyraził w imieniu prokuratury apelacyjnej.

2. Co oznacza stwierdzenie prokuratora apelacyjnego w Łodzi Bogdana Stelmacha „Prokuratura Apelacyjna w Łodzi podziela pogląd...”?

3. Czy prokuratura ma strukturę hierarchiczną, czy też stanowi federację niezależnych prokuratorów?

Do Pana Ministra i Pana Prokuratora Generalnego mam także następujące pytanie.

Czy na podstawie decyzji wydanej na podstawie art. 126 ust. 1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami zezwalającej na zajęcie nieruchomości powstaje obowiązek udostępnienia tej nieruchomości przez właściciela, czy też takiego obowiązku właściciel nie ma? Jeśli obowiązek taki powstaje, to czy taki obowiązek podlega egzekucji? Jeśli podlega, to na podstawie jakich przepisów?

Z poważaniem
Grzegorz Wojciechowski

Oświadczenie złożone przez senatora Grzegorza Wojciechowskiego

Oświadczenie skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz, do prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Małgorzaty Krasnodębskiej-Tomkiel oraz do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego

Szanowna Pani Minister! Szanowna Pani Prezes! Szanowny Panie Ministrze!

Otrzymuję liczne sygnały od środowiska producentów mięsa drobiowego w Polsce o złych zjawiskach zachodzących na rynku mięsa drobiowego. Na rynek polski wprowadzane są ogromne ilości mięsa drobiowego złej jakości, pochodzącego z krajów trzecich, spoza Unii Europejskiej, na dodatek sprzedawane ono jest po cenach poniżej kosztów produkcji, czyli cenach dumpingowych. Sytuacja ta zagraża całkowitym wyniszczeniem polskich producentów mięsa drobiowego.

Mam w związku z tym następujące pytania do odpowiedzialnych instytucji, to jest do ministra rolnictwa i rozwoju wsi, ministra zdrowia oraz prezesa urzędu ochrony konkurencji i konsumentów.

1. Czy służby, inspekcje podległe ministrowi rolnictwa i rozwoju wsi oraz ministrowi zdrowia przeprowadzają jakieś kontrole jakości mięsa drobiowego znajdującego się w obrocie na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej, a pochodzącego z importu spoza Unii Europejskiej?

2. Czy były przypadki ujawnienia mięsa drobiowego pochodzącego spoza UE, a będącego złej jakości, mięsa, które w wyniku kontroli zostało wycofane ze sprzedaży?

3. Czy minister rolnictwa badał sytuację firm zajmujących się przetwórstwem mięsa drobiowego, które otrzymały dofinansowanie ze środków UE, czy spełniają one warunek tego dofinansowania w postaci obowiązku zawierania umów kontraktacyjnych? Czy minister rolnictwa podejmował jakieś działania w razie nierealizowania tego warunku?

4. Czy UOKiK otrzymywał i badał jakieś skargi na zмовy cenowe stosowane przez zakłady przetwórcze mięsa drobiowego w stosunku do dostawców?

Z poważaniem
Grzegorz Wojciechowski

Oświadczenie złożone przez senatora Grzegorza Wojciechowskiego

Oświadczenie skierowane do prokuratora generalnego Andrzeja Seremeta

Szanowny Panie Prokuratorze!

8 lipca bieżącego roku składałem oświadczenie w sprawie śledztwa dotyczącego domniemych nadużyć w Miejskim Przedsiębiorstwie Oczyszczania w Łodzi, prowadzonego przez organy prokuratury w Łodzi. Śledztwo w tej sprawie trwa już prawie pięć lat, a od ponad ośmiu miesięcy stosowane jest tymczasowe aresztowanie wobec byłego prezesa tej spółki Grzegorza K.

W odpowiedzi na to oświadczenie z dnia 26 sierpnia 2010 r. Pan Prokurator Generalny przyznał, że śledztwo trwa długo, przyznał, że popełnione zostały w śledztwie pewne błędy, a jednocześnie wskazał, że śledztwo planuje się zakończyć do 31 października 2010 r. Jest grudzień i według mojej wiedzy to śledztwo nadal trwa, a Grzegorz K. nadal pozostaje w areszcie tymczasowym.

W związku z tym mam następujące pytania do Pana Prokuratora Generalnego.

1. Kiedy organy prokuratury zakończą to śledztwo, trwające już prawie pięć lat?
2. Jakiego rodzaju nieprawidłowości zostały w tym śledztwie popełnione, o których pisał Pan w odpowiedzi z 26 sierpnia bieżącego roku?
3. Czy Pan Prokurator Generalny jest w stanie zapewnić, że w tej sprawie nie dochodzi do patologii tak zwanego aresztu wydobywczego polegającego na tym, że najpierw aresztuje się człowieka, a potem poszukuje się dowodów jego winy?

Panie Prokuratorze Generalny, jeśli prokuratura dysponuje dowodami winy Grzegorza K., to niech skieruje sprawę do sądu i da możliwość obrony. Nie może być w państwie prawa tak, że człowiek trzymany jest w areszcie w nieskończoność, bez sądu.

Proszę też o zbadanie stanu zdrowia tymczasowo aresztowanego Grzegorza K., bo według informacji otrzymanych od rodziny, jego stan zdrowia jest zły i w więzieniu ulega pogorszeniu.

Z poważaniem
Grzegorz Wojciechowski

Oświadczenie złożone przez senatora Jana Wyrowińskiego

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra gospodarki Waldemara Pawlaka

Szanowny Panie Ministrze!

Od pewnego czasu otrzymuję od przedsiębiorców z województwa kujawsko-pomorskiego krytyczne uwagi na temat uciążliwości związanych z dostępnością kredytu technologicznego oraz nieuzasadnionych ich zdaniem komplikacji przy wypłacaniu premii technologicznej.

Jak wiadomo, udzielanie kredytu technologicznego reguluje ustawa z dnia 30 maja 2008 r. o niektórych formach wspierania działalności innowacyjnej oraz Program Operacyjny „Innowacyjna Gospodarka” na lata 2007–2013 (działanie 4.3 Kredyt technologiczny). Ma on być dostępny dla mikro-, małych i średnich przedsiębiorców i służyć realizacji inwestycji technologicznej, której przedmiotem jest wdrożenie własnej lub nabytej nowej technologii w postaci prawa własności przemysłowej lub usługi badawczo-rozwojowej umożliwiającej wytwarzanie nowych lub znacząco ulepszonych towarów, procesów i usług.

Mając na względzie znaczenie działań podejmowanych na rzecz wzrostu poziomu innowacyjności polskich przedsiębiorstw, uważam, że tam, gdzie to możliwe, należy maksymalnie ułatwić zainteresowanym dostęp do środków przeznaczonych na unowocześnianie ich firm.

Zapytuję zatem, czy planowane są korzystne dla przedsiębiorców zmiany, w których efekcie zwiększy się dostępność kredytu technologicznego i prostsze będą procedury wypłat premii technologicznej. Jeżeli planuje się takie działania, to kiedy ujrzą one światło dzienne.

Z wyrazami szacunku
Jan Wyrowiński

Oświadczenie złożone przez senatora Jana Wyrowińskiego

Oświadczenie skierowane do minister edukacji narodowej Katarzyny Hall

Szanowna Pani Minister!

Gimnazjum i Liceum Akademickie (GiLA) w Toruniu to eksperymentalna szkoła publiczna, która skupia uczniów wybitnie uzdolnionych z całej Polski. Jest ściśle związana z Uniwersytetem Mikołaja Kopernika, który corocznie wspiera szkołę kwotą około miliona zł. Pracownicy naukowci uczą w GiLA, zaś uczniowie korzystają z laboratoriów i innych zasobów uniwersytetu. Skutkiem tego GiLA to jedna z najlepszych szkół w Polsce, chluba Torunia i całego województwa.

Władze Uniwersytetu Mikołaja Kopernika zapowiedziały, że będą finansować GiLA jeszcze tylko w tym i następnym roku, uniwersytetu nie stać bowiem na długofalowe wspieranie placówki.

Z tego co wiem, doświadczenia zebrane w czasie funkcjonowania tej szkoły są nad wyraz pozytywne. Czy nie warto ich zatem upowszechnić i wykorzystać do stworzenia w Polsce systemowych rozwiązań dotyczących kształcenia wybitnie uzdolnionej młodzieży? Czy ministerstwo w ogóle rozważa taką możliwość? Udany toruński eksperyment edukacyjny nie powinien zostać zmarnowany.

Z wyrazami szacunku
Jan Wyrowiński

Oświadczenie złożone przez senatora Jana Wyrowińskiego

Oświadczenie skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji Jerzego Millera

Szanowny Panie Ministrze!

Z niejakim zdumieniem przeczytałem w „United Nations E-Government Survey 2010”, iż Polska z trzydziestej trzeciej pozycji w rankingu zaawansowania we wprowadzaniu e-administracji w 2008 r. spadła w roku 2010 na pozycję czterdziestą piątą (vide: tabela 4.21 „E-government development In Eastern Europe” na str. 72).

W świetle deklaracji i solennych zapewnień, że jakże ważne sprawy informatyzacji administracji zmierzają w naszym kraju w dobrym kierunku, przywołana powyżej informacja rodzi pytanie o prawdziwy stan rzeczy.

Zatem uprzejmie proszę o odniesienie się do spadku pozycji Polski w rankingu ONZ i przedstawienie informacji o stanie zaawansowania procesu informatyzacji naszej administracji.

Z wyrazami szacunku
Jan Wyrowiński

Uchwały Senatu RP
podjęte
na 67. posiedzeniu Senatu

**U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

z dnia 15 grudnia 2010 r.

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej
finansowanych ze środków publicznych oraz ustawy o zapobieganiu
oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 3 grudnia 2010 r. ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz ustawy o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi, przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

MARSZAŁEK SENATU

Bogdan BORUSEWICZ

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 15 grudnia 2010 r.

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy o promocji zatrudnienia
i instytucjach rynku pracy oraz niektórych innych ustaw**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 3 grudnia 2010 r. ustawy o zmianie ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy oraz niektórych innych ustaw, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 1 po pkt 8 dodaje się pkt ... w brzmieniu:
„...”) w art. 18m pkt 4 otrzymuje brzmienie:
„4) nieprowadzenia agencji zatrudnienia, w zakresie pośrednictwa pracy, doradztwa personalnego, poradnictwa zawodowego i pracy tymczasowej, w okresie dwóch kolejnych lat, stwierdzonego na podstawie informacji, o której mowa w art. 19f; ”; ”;
- 2) w art. 1 po pkt 8 dodaje się pkt ... w brzmieniu:
„...”) w art. 18m pkt 5 i 6 otrzymują brzmienie:
„5) naruszenia przez podmiot warunków prowadzenia agencji zatrudnienia określonych w art. 19 pkt 2 i 3, art. 19b–19d oraz art. 85 ust. 2–5;
- 6) nieusunięcia przez podmiot, w wyznaczonym terminie, naruszeń warunków prowadzenia agencji zatrudnienia określonych w art. 19 pkt 1, art. 19a i art. 19e–19h; ”; ”;
- 3) w art. 1 po pkt 9 dodaje się pkt ... w brzmieniu:
„...”) w art. 19 pkt 2 otrzymuje brzmienie:
„2) być niekaranym za przestępstwa lub wykroczenia, o których mowa w art. 121–121b; ”; ”;
- 4) w art. 1 w pkt 10, w pkt 3 wyrazy „w przepisach” zastępuje się wyrazami „w ustawie”;
- 5) w art. 1 w pkt 12 w lit. a w tiret pierwszym, w pkt 2b skreśla się wyrazy „w rozumieniu przepisów o zatrudnieniu socjalnym”;
- 6) w art. 1 w pkt 15 w lit. b, w ust. 5f skreśla się wyrazy „albo jest objęty postępowaniem dotyczącym naruszenia przepisów prawa pracy”;
- 7) w art. 1 w pkt 20 w lit. a wyrazy „zdanie wspólne” zastępuje się wyrazami „część wspólna wyliczenia”;
- 8) w art. 1 w pkt 21, w pkt 6 wyrazy „wydarzeniu organizowanym” zastępuje się wyrazami „targach pracy i giełdach pracy organizowanych”;
- 9) w art. 1 w pkt 22 w lit. a, w pkt 1a wyrazy „zwanych producentem rolnym” zastępuje się wyrazami „zwanych dalej ”producentem rolnym””;
- 10) w art. 1 w pkt 22 w lit. f, w ust. 5b wyrazy „za przestępstwa” zastępuje się wyrazami „za przestępstwo”;
- 11) w art. 1 w pkt 23, w art. 48a:
 - a) w ust. 1 wyrazy „w wydarzeniu jakie jest” zastępuje się wyrazami „w targach pracy i giełdach pracy jakie są”;
 - b) w ust. 2 wyrazy „wydarzenia, o którym” zastępuje się wyrazami „targów i giełd, o których”;
- 12) w art. 1 w pkt 32 w lit. a po wyrazach „w ust. 1 w pkt 2” dodaje się dwukropek, pozostałą treść oznacza się jako tiret pierwsze oraz dodaje się tiret drugie w brzmieniu:
„– lit. c otrzymuje brzmienie:
„c) świadczył usługi na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do których zgodnie z przepisami ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. - Kodeks cywilny stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo współpracował przy wykonywaniu tych umów, przy czym podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i Fundusz Pracy stanowiła kwota co najmniej minimalnego wynagrodzenia za pracę w przeliczeniu na okres pełnego miesiąca, z zastrzeżeniem art. 104b ust. 2, ”, ”;
- 13) w art. 1 w pkt 51 w lit. c, w ust. 5 w pkt 3 wyraz „ukończy” zastępuje się wyrazem „ukończył”;
- 14) w art. 1 pkt 57 otrzymuje brzmienie:
„57) po art. 121 dodaje się art. 121a i art. 121b w brzmieniu:
„Art. 121a. Kto od osoby kierowanej do podmiotu w celu nabywania umiejętności praktycznych, w szczególności odbycia praktyki absolwenckiej, praktyki lub stażu zawodowego, niebędących zatrudnieniem lub inną pracą zarobkową, pobiera dodatkowe opłaty inne niż wymienione w art. 85 ust. 2 pkt 7, podlega karze grzywny nie niższej niż 3 000 zł.
Art. 121b. Kto kierując osobę za granicę do podmiotu zagranicznego w celu nabywania umiejętności praktycznych, w szczególności odbycia praktyki absolwenckiej, praktyki lub stażu zawodowego, niebędących zatrudnieniem lub inną pracą zarobkową, nie zawiera z tą osobą umowy, o której mowa w art. 85 ust. 2, podlega karze grzywny nie niższej niż 4 000 zł.”;

- 15) w art. 2:
- po wyrazach „pkt 102” dodaje się wyrazy „średnik zastępuje się przecinkiem i”,
 - w lit. f wyrazy „na egzamin.” zastępuje się wyrazami „na egzamin;”;
- 16) w art. 6 w pkt 1 w lit.b:
- wyrazy „dodaje się” zastępuje się wyrazami „w lit. e średnik zastępuje się przecinkiem i dodaje się”,
 - w lit. f wyrazy „(z późn. zm.)” zastępuje się wyrazami „(z późn. zm.);”;
- 17) w art. 7:
- wyrazy „ust. 2 otrzymuje brzmienie” zastępuje się wyrazami „dodaje się ust. 3 w brzmieniu”,
 - w dotychczasowym ust. 2 wyrazy „Do dnia 31 grudnia 2011 r.” zastępuje się wyrazami „Od dnia 1 stycznia 2011 r. do dnia 31 grudnia 2011 r.”,
 - ust. 2 oznacza się jako ust. 3;
- 18) w art. 8, w ust. 5 wyrazy „składek na Fundusz Pracy” zastępuje się wyrazami „należności Funduszu Pracy z tytułu składek na ten Fundusz”;
- 19) w art. 9 wyrazy „składek na Fundusz Pracy” zastępuje się wyrazami „należności Funduszu Pracy z tytułu składek na ten Fundusz”;
- 20) w art. 12 dotychczasową treść oznacza się jako ust. 1 i dodaje się ust. 2–5 w brzmieniu:
- „2. Osoby, którym w okresie od dnia 1 stycznia 2009 r. do dnia wejścia w życie niniejszej ustawy odmówiono ostateczną decyzją administracyjną przyznania prawa do zasiłku dla bezrobotnych, z uwagi na nieuwzględnienie do okresu uprawniającego do zasiłku dla bezrobotnych okresu zatrudnienia wskazanego w art. 104a ustawy zmienianej w art. 1, mogą w okresie 90 dni od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy wystąpić z wnioskiem o przyznanie prawa do zasiłku dla bezrobotnych.
 - W przypadku osób, o których mowa w ust. 2, warunek posiadania okresu uprawniającego do prawa do zasiłku dla bezrobotnych rozpatrywany jest na dzień rejestracji w powiatowym urzędzie pracy, bezpośrednio poprzedzającej wydanie decyzji o odmowie przyznania prawa do zasiłku dla bezrobotnych.
 - Prawo do ubiegania się o zasiłek dla bezrobotnych przysługuje osobom, o których mowa w ust. 2, pod warunkiem posiadania statusu bezrobotnego w dniu składania wniosku o przyznanie tego prawa.
 - Prawo do zasiłku dla bezrobotnych przysługuje od dnia złożenia wniosku, o którym mowa w ust. 2.”;
- 21) w art. 14 w pkt 1 wyrazy „od dnia 31 grudnia 2010 r.” zastępuje się wyrazami „od dnia 1 stycznia 2011 r.”.

MARSZAŁEK SENATU

Bogdan BORUSEWICZ

UZASADNIENIE

Na posiedzeniu w dniu 15 grudnia 2010 r. Senat zajął stanowisko w sprawie ustawy o zmianie ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy oraz niektórych innych ustaw i uchwalił do niej 21 poprawek.

Uwzględniając stanowisko Stowarzyszenia Agencji Zatrudnienia, Senat uznał, iż należy dokonać modyfikacji w zakresie przepisu art. 18m ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, określającego przypadki, w których marszałek województwa dokonuje wykreślenia agencji zatrudnienia z rejestru agencji zatrudnienia.

W poprawce nr 1 Izba przesądziła, iż podmiot wpisany do rejestru agencji zatrudnienia zostanie wykreślony z tego rejestru w przypadku jeżeli nie będzie prowadził działalności w okresie dwóch kolejnych lat, a fakt ten zostanie stwierdzony na podstawie informacji przekazywanej marszałkowi województwa za rok poprzedni (art. 18m pkt 4).

Senat stanął na stanowisku, że art. 18m pkt 4 w związku z art. 19 pkt 1, zgodnie z którymi marszałek województwa wykreśla z rejestru agencji zatrudnienia podmiot posiadający zaległości z tytułu podatków, składek na ubezpieczenia społeczne, zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, jest zbyt restrykcyjny. Zdaniem Izby wykreślenie takiego podmiotu z rejestru agencji zatrudnienia powinno nastąpić dopiero w przypadku jeżeli podmiot ten nie ureguluje należności w wyznaczonym terminie. Uchwalona przez Senat poprawka nr 2 ma na celu zliberalizowanie obowiązujących przepisów w tym zakresie.

Zdaniem Izby fakt objęcia pracodawcy postępowaniem dotyczącym naruszenia przepisów prawa pracy nie powinien być wskazany w ustawie jako podstawa do odmowy przyjęcia jego oferty pracy przez powiatowy urząd pracy (art. 36 ust. 5f ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy). Mając powyższe na uwadze Senat uchwalił poprawkę nr 6.

Dodawany do ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy przepis art. 48a umożliwia staroście finansowanie z Funduszu Pracy zorganizowanego przejazdu bezrobotnych i poszukujących pracy, skierowanych przez powiatowy urząd pracy do udziału w wydarzeniu jakie jest organizowane na terenie innego powiatu przez wojewódzki urząd pracy w ramach pośrednictwa pracy. W związku z tym, że pojęcie „wydarzenia organizowanego na terenie innego powiatu” może budzić wątpliwości interpretacyjne i prowadzić do dowolności w ocenie co jest takim wydarzeniem, Senat uznał, iż należy doprecyzować przepisy wskazując, iż chodzi o udział osób bezrobotnych i poszukujących pracy w targach pracy i giełdach pracy (poprawki nr 8 i 11).

Uchwalając poprawkę nr 12 Senat stanął na stanowisku, że należy umożliwić zaliczanie czasu, w którym osoby w wieku powyżej 55 lat (kobiety) i 60 lat (mężczyźni) świadczyły usługi na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do okresu uprawniającego do zasiłku dla bezrobotnych.

Nowela w art. 121 ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy wprowadziła przepis karny penalizujący czyn polegający na pobieraniu od osób kierowanych do podmiotów w celu nabywania umiejętności praktycznych, w szczególności odbycia praktyki absolwenckiej, praktyki lub stażu zawodowego, opłat innych niż przewidziane w art. 85 ust. 2 pkt 7, pod groźbą kary grzywny nie niższej niż 3 000 zł (art. 121 ust. 2a), a także czyn polegający na kierowaniu takich osób za granicę bez zawarcia stosownej umowy, pod groźbą kary grzywny nie niższej niż 4 000 zł (art. 121 ust. 7).

Zgodnie z § 78 Zasad techniki prawodawczej w przepisie karnym sankcję karną za popełnienie czynu zabronionego określa się bez odsyłania do innych przepisów karnych. Odesłanie takie można zastosować wyjątkowo, w celu osiągnięcia skrótowości tekstu, tylko w przepisach bezpośrednio po sobie następujących, przy użyciu w drugim przepisie zwrotu: „tej samej karze podlega, kto...”. Senat zauważył, że dodanie ust. 2a z zastosowaniem wskazanej powyżej formuły spowoduje, że art. 121 ust. 3 będzie sformułowany niezgodnie z § 78 ust. 2 Zasad techniki prawodawczej.

Ponadto Senat zwrócił uwagę, że przepis art. 121, w aktualnie obowiązującym brzmieniu, penalizuje określone czyny podmiotów prowadzących agencję zatrudnienia. Natomiast czyny stypizowane w przepisach dodawanych nowelą nie muszą mieć związku z prowadzeniem agencji zatrudnienia. Brak jest zatem uzasadnienia dla ich umiejscowienia w art. 121.

Mając na uwadze powyższe Senat uchwalił poprawkę 14 zmierzającą do umiejscowienia dodawanych przepisów karnych w osobnych jednostkach redakcyjnych przy jednoczesnym sformułowaniu tych przepisów w liczbie pojedynczej, a także poprawkę nr 3 korygującą odesłanie w art. 19 pkt 2 ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy.

Przepis art. 7 noweli zmienia przepis przejściowy w ustawie z dnia 19 grudnia 2008 r. o zmianie ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy oraz o zmianie niektórych innych ustaw (art. 30 ust. 2). Wymieniony przepis przejściowy przewiduje możliwość dofinansowania z Funduszu Pracy do dnia 31 grudnia 2010 r. tworzenia centrów aktywizacji zawodowej oraz lokalnych punktów

informacyjno-konsultacyjnych w ramach powiatowych urzędów pracy. Ustawa nowelizująca ma na celu wydłużenie o rok okresu, w którym powiatowe urzędy pracy będą mogły uzyskać dofinansowanie z Funduszu Pracy na utworzenie centrów aktywizacji zawodowej i lokalnych punktów informacyjno-konsultacyjnych. Jednocześnie następuje zmiana zasad dofinansowania polegająca na wskazaniu, iż wymienione przedsięwzięcia w 2011 r. będą dofinansowane „z utworzonej na ten cel rezerwy w ciężar niewykorzystanej nadwyżki środków Funduszu Pracy z lat ubiegłych”. Zgodnie z art. 14 pkt 1 noweli, art. 7 ma wejść w życie z dniem ogłoszenia z mocą od dnia 31 grudnia 2010 r. W związku z tym, iż nie wiadomo w jakim terminie ustawa zostanie ogłoszona i kiedy wejdzie w życie może powstać wątpliwość jakie zasady „stare” czy „nowe” mają obowiązywać w dniu 31 grudnia 2010 r. Poprawki nr 17 i 21 przesądzają, że w dniu 31 grudnia 2010 r. będą obowiązywały dotychczasowe zasady przekazywania środków na tworzenie centrów aktywizacji zawodowej i lokalnych punktów informacyjno-konsultacyjnych w ramach powiatowych urzędów pracy, a zasady wprowadzone ustawą nowelizującą znajdą zastosowanie od 1 stycznia 2011 r.

Aktualny stan prawny (art. 4 ustawy o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz ustawy – Prawo bankowe) umożliwi Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych umorzenie płatnikowi należności z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne (emerytalne, rentowe i wypadkowe) należnych za ubezpieczonego w związku z prowadzeniem pozarolniczej działalności lub współpracy przy tej działalności za okres, w którym ubezpieczony przebywał na urlopie wychowawczym. Zgodnie z art. 4 ust. 2 tej ustawy również pobrane przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych odsetki za zwłokę z tytułu nieopłaconych w terminie składek na ubezpieczenia społeczne podlegają umorzeniu na wniosek płatnika składek. Zmiany w art. 8 i art. 9 noweli mają na celu umożliwienie umorzenia zaległości także z tytułu składek na Fundusz Pracy. Przepis art. 9 noweli przewiduje, że wniosek o umorzenie składek na Fundusz Pracy można złożyć w terminie 6 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy. W przepisie tym nie ma natomiast mowy o wniosku o umorzenie odsetek. W opinii Senatu może powstać wątpliwość czy, wobec brzmienia art. 9 ustawy nowelizującej, płatnik składek będzie mógł wystąpić z wnioskiem o umorzenie odsetek i w jakim terminie. Biorąc pod uwagę, że intencją ustawodawcy było przyznanie takiego uprawnienia, Senat uznał za zasadne doprecyzowanie przepisów art. 8 i art. 9 (poprawki nr 18 i 19)

Uchwalając poprawkę nr 20 Izba stanęła na stanowisku, iż należy doprecyzować przepis przejściowy (art. 12 noweli) regulujący zasady ubiegania się o zasiłek dla bezrobotnych przez pracowników powracających z urlopu macierzyńskiego i wychowawczego, wobec których pracodawcy są zwolnieni w okresie 36 miesięcy z obowiązku odprowadzania składek na Fundusz Pracy.

Senat uchwalił ponadto poprawki o charakterze techniczno-legislacyjnym i redakcyjnym (poprawki nr 4, 5, 7, 9, 10, 13, 15 i 16).

**U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

z dnia 15 grudnia 2010 r.

w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks pracy

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 25 listopada 2010 r. ustawy o zmianie ustawy – Kodeks pracy, przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

MARSZAŁEK SENATU

Bogdan BORUSEWICZ

**U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

z dnia 15 grudnia 2010 r.

w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zmianie ustawy o orderach i odznaczeniach

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 3 grudnia 2010 r. ustawy o zmianie ustawy o zmianie ustawy o orderach i odznaczeniach, przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

MARSZAŁEK SENATU

Bogdan BORUSEWICZ

**U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

z dnia 15 grudnia 2010 r.

w sprawie ustawy o zmianie ustawy o transporcie drogowym

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 3 grudnia 2010 r. ustawy o zmianie ustawy o transporcie drogowym, przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

MARSZAŁEK SENATU

Bogdan BORUSEWICZ

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 15 grudnia 2010 r.

w sprawie ustawy o publicznym transporcie zbiorowym

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 26 listopada 2010 r. ustawy o publicznym transporcie zbiorowym, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 2 w pkt 3 kropkę zastępuje się średnikiem i dodaje się pkt 4 w brzmieniu:
„4) celach turystycznych.”;
- 2) w art. 3 w ust. 1 w pkt 7 kropkę zastępuje się średnikiem i dodaje się pkt 8 w brzmieniu:
„8) rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr .../2010 z dnia 24 listopada 2010 r. o prawach pasażerów podróżujących drogą morską i drogą wodną śródlądową oraz zmieniającego rozporządzenie (WE) nr 2006/2004 (Dz. Urz. UE L ... z ..., str. ...).”;
- 3) w art. 4 w ust. 1 w pkt 8 wyrazy „na liniach określonych w umowie” zastępuje się wyrazami „na linii komunikacyjnej określonej w umowie”;
- 4) w art. 7 w ust. 1 w pkt 1 w lit. b po wyrazach „w gminnych przewozach pasażerskich” dodaje się wyrazy „, na obszarze gmin, które zawarły porozumienie”;
- 5) w art. 7 w ust. 1 w pkt 2 po wyrazach „sieci komunikacyjnej” dodaje się wyrazy „w gminnych przewozach pasażerskich, ”;
- 6) w art. 7 w ust. 1 w pkt 3 w lit. b po wyrazach „w powiatowych przewozach pasażerskich” dodaje się wyrazy „, na obszarze powiatów, które zawarły porozumienie”;
- 7) w art. 7 w ust. 1 w pkt 4 po wyrazach „sieci komunikacyjnej” dodaje się wyrazy „w powiatowych przewozach pasażerskich, ”;
- 8) w art. 7 w ust. 1 w pkt 5 w lit. b wyrazy „planowany przebieg linii komunikacyjnej albo sieci komunikacyjnej” zastępuje się wyrazami „najdłuższy odcinek planowanego przebiegu linii komunikacyjnej”;
- 9) w art. 7 w ust. 1 w pkt 5 w lit. c po wyrazach „w wojewódzkich przewozach pasażerskich” dodaje się wyrazy „, na obszarze województw, które zawarły porozumienie”;
- 10) w art. 7 ust. 2 otrzymuje brzmienie:
„2. Jeżeli inny organizator byłby właściwy ze względu na obszar działania, a inny ze względu na zasięg przewozów, to właściwym organizatorem jest organizator, o którym mowa w ust. 1 pkt 1 lit. b, pkt 2, pkt 3 lit. b albo pkt 4.”;
- 11) w art. 9 w ust. 1 w pkt 1 w lit. a i b, w pkt 2, w pkt 3 w lit. a i b i w pkt 4 oraz w ust. 2 wyraz „osób” zastępuje się wyrazem „mieszkańców”;
- 12) w art. 12 w ust. 1 skreśla się pkt 2;
- 13) w art. 12 w ust. 2 w pkt 7 po wyrazach „zarządcy infrastruktury” dodaje się wyraz „kolejowej”;
- 14) w art. 15 w ust. 2 wyraz „zasad” zastępuje się wyrazami „warunków i zasad”;
- 15) po art. 19 dodaje się art. 19a w brzmieniu:
„Art. 19a. Operatorowi nie przyznaje się prawa wyłącznego, o którym mowa w rozporządzeniu (WE) nr 1370/2007.”;
- 16) w art. 21 w ust. 4 dodaje się zdanie drugie w brzmieniu:
„Przepisu nie stosuje się w przypadku bezpośredniego zawarcia umowy z podmiotem wewnętrznym, w którym jednostka samorządu terytorialnego samodzielnie lub wspólnie z inną jednostką samorządu terytorialnego posiada 100% udziałów lub akcji tego podmiotu wewnętrznego.”;
- 17) w art. 21 w ust. 9 pkt 1 otrzymuje brzmienie:
„1) ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. – Prawo zamówień publicznych, z wyłączeniem art. 35, oraz”;
- 18) w art. 22:
 - a) w ust. 4 skreśla się pkt 4,
 - b) w ust. 5 i 6 wyrazy „ust. 4 pkt 1–4” zastępuje się wyrazami „ust. 4 pkt 1–3”;
- 19) w art. 24:
 - a) w ust. 3 skreśla się pkt 4,
 - b) skreśla się ust. 6–8;
- 20) w art. 24 w ust. 3 w pkt 10 wyraz „czasookres” zastępuje się wyrazem „częstotliwość”;
- 21) w art. 26 w ust. 2 skreśla się użyte po raz pierwszy wyrazy „publicznego transportu zbiorowego”;
- 22) w art. 27 w ust. 2 w pkt 1 oraz w art. 33 w ust. 3 w pkt 1 wyraz „adres” zastępuje się wyrazem „adresu”;
- 23) w art. 27 w ust. 2 w pkt 5 oraz w art. 33 w ust. 3 w pkt 5 wyraz „komunikacyjnych” zastępuje się wyrazem „komunikacyjnej”;
- 24) w art. 31 w ust. 1 i 2 wyraz „przewoźnik” zastępuje się wyrazem „przedsiębiorca”;
- 25) art. 32 otrzymuje brzmienie:

- „Art. 32. Organizator odmawia wydania, w drodze decyzji administracyjnej, potwierdzenia zgłoszenia przewozu, o którym mowa w art. 29 ust. 1, jeżeli zaistnieją okoliczności, o których mowa w art. 34 ust. 5.”;
- 26) w art. 33 w ust. 9 wyraz „przewoźnika” zastępuje się wyrazem „przedsiębiorcę”;
- 27) w art. 34 w ust. 7 w pkt 2 po wyrazach „zostało wydane” dodaje się wyrazy „, i wydania decyzji o jego wygaśnięciu”;
- 28) w art. 45 w ust. 1 pkt 1 otrzymuje brzmienie:
„1) przewóz osób odbywa się środkami transportu przystosowanymi do przewozu osób, odpowiadającymi wymaganym ze względu na rodzaj przewozu warunkom technicznym; ”;
- 29) w art. 48 w ust. 1 skreśla się pkt 4;
- 30) w art. 52 w ust. 3 wyrazy „poniesionej straty” zastępuje się wyrazami „utraconych przychodów”;
- 31) w art. 65 w pkt 9 po wyrazach „art. 33a” dodaje się wyrazy „otrzymuje brzmienie”;
- 32) w art. 65 w pkt 10, w art. 34 w ust. 1 po wyrazach „regularne przewozy osób” dodaje się wyrazy „w transporcie drogowym”;
- 33) w art. 70 w zdaniu wstępnym wyrazy „w art. 11” zastępuje się wyrazami „art. 11 w ust. 1”;
- 34) w art. 72 w pkt 2, w ust. 1 pkt 2 otrzymuje brzmienie:
„2) przewozów regularnych i przewozów regularnych specjalnych w międzynarodowym transporcie drogowym - wymaga zezwolenia wydanego przez:
a) Głównego Inspektora Transportu Drogowego - dla linii komunikacyjnych wykraczających poza obszar państw członkowskich Unii Europejskiej, Konfederacji Szwajcarskiej lub państw członkowskich Europejskiego Porozumienia o Wolnym Handlu (EFTA) - stron umowy o Europejskim Obszarze Gospodarczym,
b) Głównego Inspektora Transportu Drogowego lub organ innego państwa członkowskiego Unii Europejskiej, Konfederacji Szwajcarskiej lub państw członkowskich Europejskiego Porozumienia o Wolnym Handlu (EFTA) - stron umowy o Europejskim Obszarze Gospodarczym - dla linii komunikacyjnych niewykraczających poza obszar tych państw.”;
- 35) w art. 72 po pkt 7 dodaje się pkt 7a w brzmieniu:
„7a) w art. 46 w ust. 1 w pkt 1 lit. b otrzymuje brzmienie:
„b) wydania zezwolenia, zmiany zezwolenia, przedłużenia ważności zezwolenia, wydania wypisu z zezwolenia, wydania wtórnika zezwolenia na wykonywanie przewozu regularnego specjalnego, przewozu wahałowego lub przewozu okazjonalnego, ”; ”;
- 36) w art. 72 skreśla się pkt 8 i 10;
- 37) w art. 72 w pkt 11 w lit. b:
a) zdanie wstępne otrzymuje brzmienie:
„w lit. e średnik zastępuje się przecinkiem oraz dodaje się lit. f w brzmieniu: ”,
b) lit. e oznacza się jako lit. f;
- 38) w art. 73 w pkt 2 w lit. f zdanie wstępne otrzymuje brzmienie:
„po pkt 22 dodaje się pkt 22a w brzmieniu: ”;
- 39) w art. 73 w pkt 8, w art. 28r skreśla się ust. 1;
- 40) w art. 73 w pkt 8, w art. 28t skreśla się ust. 1;
- 41) w art. 73 w pkt 8, w art. 28t w ust. 3 pkt 4 otrzymuje brzmienie:
„4) zrzeczenia się wykonywania przewozu przez przewoźnika, któremu decyzja została wydana, i wydania decyzji o jej wygaśnięciu.”;
- 42) w art. 73 w pkt 8, w art. 28z ust. 2 otrzymuje brzmienie:
„2. Zarządca, w ramach wolnej przepustowości infrastruktury, uwzględni wniosek i określa szczególności wykonania przewozu w umowie o udostępnienie infrastruktury kolejowej.”;
- 43) w art. 73 w pkt 9 w lit. a, w ust. 1c wyrazy „albo uzyskał decyzję o przyznaniu otwartego dostępu” zastępuje się wyrazami „, uzyskał decyzję o przyznaniu otwartego dostępu albo uwzględniono jego wniosek na wykonanie przewozu okazjonalnego”;
- 44) w art. 73 w pkt 9 w lit. a, w ust. 1d pkt 3 otrzymuje brzmienie:
„3) uwzględnionego wniosku na wykonanie przewozu okazjonalnego.”;
- 45) w art. 73 pkt 12 otrzymuje brzmienie:
„12) w art. 33 ust. 4a otrzymuje brzmienie:
„4a. Zarządca może stosować minimalną stawkę jednostkową opłaty podstawowej. Minimalną stawkę stosuje się na jednakowych zasadach wobec wszystkich przewoźników kolejowych osób za korzystanie z infrastruktury kolejowej związane z działalnością wykonywaną zgodnie z umową o świadczenie usług publicznych.”; ”;
- 46) użyte w art. 77, w art. 78 w ust. 1 dwukrotnie i w ust. 2, w art. 79, w art. 81 w ust. 2 oraz w art. 87 w ust. 1 i 3 wyrazy „31 grudnia 2015 r.” zastępuje się wyrazami „31 grudnia 2016 r.”;
- 47) w art. 80 i w art. 85 w ust. 2 wyrazy „1 stycznia 2016 r.” zastępuje się wyrazami „1 stycznia 2017 r.”;

- 48) w art. 81 ust. 1 otrzymuje brzmienie:
„1. Organizator publicznego transportu zbiorowego wydaje zaświadczenie na wykonywanie publicznego transportu zbiorowego podmiotowi, który zawarł umowę na wykonywanie regularnych przewozów osób w krajowym transporcie drogowym przed dniem wejścia w życie ustawy. Zaświadczenie wydaje się przed dniem wygaśnięcia zezwolenia na wykonywanie regularnych przewozów osób w krajowym transporcie drogowym, na okres ważności umowy.”;
- 49) w art. 83:
a) w ust. 1 i w ust. 2 w pkt 1 wyrazy „12 miesięcy” zastępuje się wyrazami „18 miesięcy”,
b) w ust. 2 w pkt 2 wyrazy „2 lat” zastępuje się wyrazami „3 lat”;
- 50) skreśla się art. 84;
- 51) w art. 85 w ust. 1 wyrazy „1 lipca 2015 r.” zastępuje się wyrazami „1 lipca 2016 r.”;
- 52) w art. 86 dwukrotnie użyte wyrazy „31 marca 2012 r.” zastępuje się wyrazami „31 marca 2013 r.” oraz wyrazy „31 stycznia 2012 r.” zastępuje się wyrazami „31 stycznia 2013 r.”;
- 53) w art. 90 wyrazy „art. 72 pkt 1 lit. a, pkt 2–7, pkt 11 lit. a i pkt 12 lit. a” zastępuje się wyrazami „art. 72 pkt 1 lit. a, pkt 2–7a, pkt 11 lit. a i pkt 12 lit. a”;
- 54) w art. 90 wyrazy „1 stycznia 2011 r.” zastępuje się wyrazami „1 marca 2011 r.” oraz wyrazy „1 stycznia 2016 r.” zastępuje się wyrazami „1 stycznia 2017 r.”.

MARSZAŁEK SENATU

Bogdan BORUSEWICZ

UZASADNIENIE

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 26 listopada 2010 r. ustawy o publicznym transporcie zbiorowym, postanowił wprowadzić do niej 54 poprawki.

Poprawka nr 1 ma na celu wyłączenie usług turystycznych spod rygorów ustawy o publicznym transporcie zbiorowym. Zdaniem Izby przewóz osób w celach turystycznych, ze względu na swą specyfikę, nie musi być poddawany tak daleko idącej regulacji.

Przyjmując poprawkę nr 2 Senat uzupełnił katalog aktów prawa Unii Europejskiej, które należy uwzględnić przy stosowaniu ustawy.

Poprawki nr 12, 15, 18, 19, 25, 29, 39, 40 i 50 zmierzają do zniesienia zapisów, których pozostawienie w ustawie umożliwi stosowanie w publicznym transporcie zbiorowym prawa wyłącznego w rozumieniu rozporządzenia (WE) nr 1370/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 23 października 2007 r. dotyczącego usług publicznych w zakresie kolejowego i drogowego transportu pasażerskiego oraz uchylającego rozporządzenia Rady (EWG) nr 1191/69 i (EWG) nr 1107/70. Senat uznał, że instytucja prawa wyłącznego wyeliminuje wolną konkurencję na rynku przewozu osób w publicznym transporcie zbiorowym.

Poprawka nr 28 ma, w założeniu Izby, wyeliminować zakaz przewozu osób przy użyciu autobusów o liczbie miejsc do 15 osób (łącznie z miejscem kierowcy), wyposażonych w mniej niż dwoje drzwi dostępnych dla pasażerów. Pozostawienie art. 45 ust. 1 pkt 1 w brzmieniu przyjętym przez Sejm w praktyce wyeliminuje z tego rynku, popularne dziś tzw. busy, przewożące nie więcej niż 15 pasażerów.

W poprawce nr 34 Senat doprecyzował, jakie organy są uprawnione do wydawania zezwoleń na przewozy w międzynarodowym transporcie drogowym, stosownie do postanowień zawartych w uchwalonej przez Sejm na 79. posiedzeniu ustawie z dnia 3 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o transporcie drogowym.

Uchwalając poprawki nr 35 i 53, Senat postanowił rozszerzyć katalog zmian w ustawie o transporcie drogowym o modyfikację art. 46 ust. 1 pkt 1 lit. b, aby zapewnić również temu przepisowi zgodność z regulacją zawartą w ustawie o publicznym transporcie zbiorowym. Jednocześnie Senat postanowił, aby przepis ten, podobnie jak pozostałe zmiany w ustawie o transporcie drogowym, wszedł w życie z dniem 1 stycznia 2016 r.

Poprawka nr 36 zmierza do zapewnienia zgodności ustawy o publicznym transporcie zbiorowym z ustawą z dnia 3 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o transporcie drogowym. Dokonano tam nowelizacji ustawy zmienianej w zakresie analogicznym do zmian przewidzianych w ustawie będącej przedmiotem obrad Senatu. Ponieważ w części, w której zakres zmian w obydwu ustawach się pokrywa, regulacja zawarta w ustawie o zmianie ustawy o transporcie drogowym ma charakter wiodący, Senat postanowił uchylić powtarzające się przepisy w ustawie o publicznym transporcie zbiorowym.

Poprawka nr 37 zapewnia zgodność ustawy o publicznym transporcie zbiorowym, z ustawą dnia 3 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy od towarów i usług oraz ustawy o transporcie drogowym. Ustawa, nad którą obradował Senat oraz uchwalona przez Sejm na 79. posiedzeniu ustawa dnia 3 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy od towarów i usług oraz ustawy o transporcie drogowym, dokonują zmiany w art. 87 ustawy o transporcie drogowym. W obydwu przypadkach do zawartego w art. 87 ust. 1 wyliczenia dodaje się lit. e, przy czym w każdej z ustaw ma ona inną treść. W celu wyeliminowania tego błędu, senatorowie zaproponowali zmianę oznaczenia jednostki redakcyjnej w niniejszej ustawie.

Uchwalając poprawkę nr 45 Senat postanowił nadać zmianie w art. 33 ustawy o transporcie drogowym formę zgodną z Zasadami techniki prawodawczej oraz wyeliminować z ustawy zmiany o charakterze pozornym. Zdaniem Izby dodawany do art. 33 ust. 4d winien być oznaczony jako nowe brzmienie ust. 4a, ponieważ zmiana polega w istocie na modyfikacji normy zawartej w tym właśnie przepisie. Z drugiej strony Senat uznał, że uchylenie w art. 33 ust. 5c jest bezprzedmiotowe, skoro jednocześnie przyjmuje się ust. 5d o analogicznej treści.

Poprawki nr 46, 47, 48, 49, 51, 52 i 54 odsuwają o dwa miesiące termin wejścia w życie ustawy o publicznym transporcie zbiorowym, oraz stosownie do tego modyfikują terminy określone w jej przepisach przejściowych. W związku z trwającymi dłużej niż zakładano sejmowymi pracami nad ustawą o publicznym transporcie zbiorowym oraz zważywszy na fakt, że poprawki do niej uchwalili Senat, założony w art. 90 termin wejścia ustawy w życie – 1 stycznia 2011 r. – nie zostanie dotrzymany. Ustalając nową datę wejścia w życie Senatorowie wzięli pod rozwagę z jednej strony obszerność ustawy oraz okoliczność, iż zaproponowane w niej rozwiązania stanowią novum w polskim systemie prawnym, a z drugiej – potrzebę jak najszybszego jej wejścia w życie.

Pozostałe poprawki mają charakter doprecyzowujący, korygują błędne odesłania lub zapewniają ustawie jednolitość terminologiczną.

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 15 grudnia 2010 r.

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych
oraz niektórych innych ustaw**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 3 grudnia 2010 r. ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 1 w pkt 2 w lit. b w zdaniu wstępnym wyrazy „ust. 1a–1d” zastępuje się wyrazami „ust. 1a–1c” oraz skreśla się ust. 1b;
- 2) w art. 1 w pkt 2 w lit. c, w ust. 5 skreśla się wyraz „terminowe”;
- 3) w art. 1 w pkt 2 w lit. c, w ust. 7 wyrazy „wydawany jest przepis” zastępuje się wyrazami „wydawane są przepisy wykonawcze”;
- 4) w art. 1 w pkt 6, w art. 78c skreśla się wyrazy „w tej samej ilości”;
- 5) w art. 1 w pkt 6, w art. 78e w ust. 1 w pkt 2 wyrazy „publikowanej stawki WIBID” zastępuje się wyrazami „stopy procentowej za depozyty na warszawskim rynku międzybankowym, notowanej przez agencję informacyjną (WIBID), ”;
- 6) w art. 1 w pkt 6, w art. 78g w ust. 1 w pkt 2 skreśla się wyrazy „w zależności od terminu, na jaki środki zostały przekazane”.

MARSZAŁEK SENATU

Bogdan BORUSEWICZ

UZASADNIENIE

Przyjmując poprawkę nr 1, Senat kierował się przekonaniem, iż nowelizacja ustaw pociągająca za sobą zmianę poziomu wydatków jednostek sektora finansów publicznych, wymaga, zgodnie ogólną zasadą wprowadzoną do ustawy o finansach publicznych, również nowelizacji, jeżeli tego będą wymagały, przepisów określających kwotowo maksymalny limit wydatków i w związku z tym zbędny jest przepis odrębnie odnoszący się wyłącznie do nowelizacji takich przepisów.

Poprawka nr 2 ma na celu rozszerzenie zakresu obowiązków organu odpowiedzialnego za wdrożenie mechanizmów korygujących. Senat uznał, iż ograniczenie tej odpowiedzialności wyłącznie do terminowości wprowadzenia mechanizmów, w sytuacji gdy nie zawsze będzie to jednoznaczna przesłanka, jest niewystarczające i może być nieskuteczne.

Poprawka nr 3 ma charakter redakcyjny.

Poprawka nr 4 skreśla zbędne dookreślenie zakresu zwrotu depozytu. Zdaniem Senatu nie należy odstępować od powszechnego rozumienia zwrotu depozytu jako zwrotu rzeczy w tej samej ilości.

Poprawka nr 5 ma na celu użycie pełnej nazwy stopy procentowej WIBID.

Przyjmując poprawkę nr 6, Senat uznał, iż treść określająca zakres rozporządzenia nie może pokrywać się z wytycznymi do jego wydania. Minister określając wysokość oprocentowania uzależni ją od terminu, na jaki środki zostały przekazane w depozyt lub zarządzanie.

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 15 grudnia 2010 r.

w sprawie ustawy o zmianie ustawy o partiach politycznych

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 3 grudnia 2010 r., ustawy o zmianie ustawy o partiach politycznych, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

1) w art. 1 w pkt 1, w ust. 1 tabela otrzymuje brzmienie:

Wiersz	Głosy ważne oddane w całym kraju łącznie na listy okręgowe kandydatów na posłów danej partii politycznej albo koalicji wyborczej w rozbiciu odpowiednio dla każdego przedziału		Wysokość kwoty za jeden głos (M)
	procent	liczba głosów (W)	
1	do 5 %		5 złotych 77 groszy
2	powyżej 5 % do 10 %		4 złotych 61 groszy
3	powyżej 10 % do 20 %		4 złote 4 grosze
4	powyżej 20 % do 30 %		2 złote 31 groszy
5	powyżej 30 %		87 groszy

2)w art. 2 wyraz „ogłoszenia” zastępuje się wyrazami „1 stycznia 2011 r.”.

MARSZAŁEK SENATU

Bogdan BORUSEWICZ

UZASADNIENIE

Senat uznał za właściwe odejście od waloryzacji subwencji wypłacanych partiom politycznym z budżetu państwa na działalność statutową. Rezygnując z tej waloryzacji Sejm utrzymał jednocześnie dotychczasową wysokość subwencji ukształtowaną rozporządzeniem Ministra Finansów z dnia 7 listopada 2008 r. w sprawie podwyższenia kwoty subwencji dla partii politycznej albo koalicji wyborczej (Dz. U. Nr 207, poz. 1301). Aktualna sytuacja finansów publicznych uzasadnia jednak, zdaniem Senatu, ustabilizowanie wysokości subwencji na niższym niż dotychczas poziomie. Dlatego Senat obniżył subwencje dla wszystkich partii politycznych uprawnionych do ich otrzymywania o 50%. Zmiana wysokości subwencji spowodowała konieczność określenia terminu wejścia w życie nowelizacji na dzień 1 stycznia 2011 r.

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 15 grudnia 2010 r.

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym
oraz niektórych innych ustaw**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 25 listopada 2010 r. ustawy o zmianie ustawy o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym oraz niektórych innych ustaw, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 1 w pkt 2 w lit f, w pkt 8 po wyrazach „ust. 4 ustawy” dodaje się wyrazy „– Prawo bankowe”;
- 2) w art. 1 w pkt 16, w art. 26h po ust. 3 dodaje się ust. 3a w brzmieniu:
„3a. Fundusz przetwarza dane osobowe deponentów w okresie niezbędnym do realizacji zadań określonych w ustawie.”;
- 3) w art. 5 w pkt 2, w ust. 6 część wspólna otrzymuje brzmienie:
„– informacje, o których mowa w art. 21 ust. 2.”;
- 4) art. 8 otrzymuje brzmienie:
„Art. 8. Ustawa wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.”.

MARSZAŁEK SENATU

Bogdan BORUSEWICZ

UZASADNIENIE

Senat, po rozpatrzeniu ustawy o zmianie ustawy o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym oraz niektórych innych ustaw postanowił wprowadzić do jej tekstu poprawki.

Poprawka pierwsza uzupełnia przepis, w którym nie umieszczono informacji do przepisów której ustawy odsyła ustawodawca.

W poprawce drugiej Senat uznał za konieczne określenie czasu, w którym Bankowy Fundusz Gwarancyjny będzie mógł przetwarzać dane osobowe deponentów.

Poprawka trzecia ma charakter redakcyjny.

Izba odniosła się również do kwestii terminu wejścia w życie ustawy. W związku z koniecznością wprowadzenia zmian w ustawie zachodzi obawa, że nie będzie ona mogła wejść w życie w przewidywanym w niej terminie. Senat, mając na uwadze że ustawa ze względu na regulowane w niej sprawy powinna wejść w życie tak szybko jak to jest możliwe, wprowadził poprawkę, zgodnie z którą ustawa wejdzie w życie z dniem ogłoszenia.

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 15 grudnia 2010 r.

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług
oraz ustawy o transporcie drogowym**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 3 grudnia 2010 r. ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz ustawy o transporcie drogowym, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 1 w pkt 12, w art. 86a:
 - a) ust. 1 otrzymuje brzmienie:

„1. W przypadku nabycia:

 - 1) samochodów osobowych,
 - 2) innych niż samochody osobowe pojazdów samochodowych o dopuszczalnej masie całkowitej nieprzekraczającej 3,5 tony
– kwotę podatku naliczonego, o której mowa w art. 86 ust. 2, stanowi 60 % kwoty podatku określonej w fakturze lub kwoty podatku należnego z tytułu wewnątrzwspólnotowego nabycia towarów lub kwoty podatku należnego od dostawy towarów, dla której podatnikiem jest ich nabywca – nie więcej jednak niż 6.000 zł.”,
 - b) w ust. 2:
 - w zdaniu wstępnym wyrazy „ust. 1” zastępuje się wyrazami „ust. 1 pkt 2”,
 - skreśla się pkt 8,
 - c) po ust. 2 dodaje się ust. 2a w brzmieniu:

„2a. Przepis ust. 1 nie dotyczy przypadków, gdy odprzedaż lub oddanie w odpłatne używanie tych samochodów (pojazdów) na podstawie umowy najmu, dzierżawy, leasingu lub innych umów o podobnym charakterze stanowi przedmiot działalności podatnika.”,
 - d) w ust. 3 wyrazy „ust. 1” zastępuje się wyrazami „ust. 1 pkt 1”;
- 2) w art. 1 w pkt 12, w art. 86a dodaje się ust. 9 w brzmieniu:

„9. Minister właściwy do spraw finansów publicznych może, w drodze rozporządzenia, określić inne niż wymienione w:

 - 1) ust. 2 pkt 5 dokumenty, na podstawie których można stwierdzić, że pojazd jest pojazdem specjalnym,
 - 2) ust. 3 dokumenty, na podstawie których można określić dopuszczalną ładowność pojazdu oraz liczbę miejsc (siedzeń)

– uwzględniając konieczność prawidłowej identyfikacji pojazdu na potrzeby skorzystania z prawa do odliczenia podatku naliczonego oraz przepisy prawa Unii Europejskiej.”;
- 3) w art. 1 dodaje się pkt 19 w brzmieniu:

„19) uchyla się załącznik nr 9.”;
- 4) w art. 3 w ust. 1 po wyrazach „pojazdów samochodowych o” dodaje się wyraz „dopuszczalnej”;
- 5) w art. 3 w ust. 2 w pkt 5 wyrazy „w załączniku nr 9 do ustawy zmienianej w art. 1” zastępuje się wyrazami „w załączniku do niniejszej ustawy”;
- 6) w art. 9 w pkt 2 skreśla się wyrazy „pkt 11 lit. a, ”;
- 7) dodaje się załącznik w brzmieniu:

„Załącznik

Wykaz przeznaczeń pojazdów specjalnych, o których mowa w art. 3 ust. 2 pkt 5

Poz.	Przeznaczenia pojazdów specjalnych
1	Agregat elektryczny/spawalniczy
2	Bankowóz
3	Do prac wiertniczych
4	Koparka, koparkospycharka
5	Ładowarka
6	Do oczyszczania dróg
7	Podnośnik do prac konserwacyjno-montażowych
8	Pomoc drogowa

9	Do zimowego utrzymania dróg
10	Żuraw samochodowy
11	Pogrzebowy

Objaśnienie:

Wykaz dotyczy pojazdów specjalnych, które spełniają warunki i wymagania techniczne określone dla przeznaczeń tych pojazdów, zawarte w odrębnych przepisach.”.

MARSZAŁEK SENATU

Bogdan BORUSEWICZ

UZASADNIENIE

Przyjmując poprawkę nr 1, Senat kierował się przekonaniem, iż należy wyraźnie podkreślić, iż wyłączenie z ograniczenia w odliczaniu podatku od nabywanych samochodów, dotyczy pojazdów innych niż samochody osobowe.

Poprawka nr 2, polegająca na dodaniu fakultatywnego upoważnienia do wydania rozporządzenia, ma na celu umożliwienie rozszerzenia katalogu dokumentów, na podstawie których można identyfikować pojazdy specjalne oraz określać dopuszczalną ładowność lub liczbę miejsc innych pojazdów samochodowych.

Przyjmując poprawki nr 3, 5 i 7, Senat stanął na stanowisku, iż należy jednoznacznie uchylić załącznik nr 9 do ustawy nowelizowanej i przenieść jego treść do ustawy nowelizującej, ponieważ tylko ta ostanía zawiera odesłanie do tego załącznika.

Poprawka nr 4 ma charakter doprecyzowujący.

Poprawka nr 6 ma charakter porządkujący.

U C H W A Ł A SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 16 grudnia 2010 r.

w sprawie ustawy o kierujących pojazdami

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 26 listopada 2010 r. ustawy o kierujących pojazdami, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 1 w ust. 2 wyrazy „art. 80 ust. 1 i 4” zastępuje się wyrazami „art. 80 ust. 1–5”;
- 2) w art. 4 w ust. 1 we wprowadzeniu do wyliczenia skreśla się dwukrotnie użyty wyraz „odpowiednio”;
- 3) w art. 5 w ust. 2 wyrazy „pojazdem silnikowym lub zespołem pojazdów Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej lub pobranym w ramach świadczeń na rzecz obrony” zastępuje się wyrazami „pojazdem silnikowym, zespołem pojazdów Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej lub pojazdem pobranym w ramach świadczeń na rzecz obrony”;
- 4) w art. 6 w ust. 1 w pkt 4 w lit. a skreśla się wyrazy „z zastrzeżeniem ust. 3, ”;
- 5) w art. 6 w ust. 1 w pkt 6 w lit. c wyrazy „z zastrzeżeniem ust. 4” zastępuje się wyrazami „z zastrzeżeniem ust. 2”;
- 6) w art. 8 w ust. 1 w pkt 6 wyrazy „ust. 3 pkt 1” zastępuje się wyrazami „ust. 3 pkt 2”;
- 7) w art. 8 w ust. 1 w pkt 7 w lit. b wyrazy „ust. 3 pkt 2” zastępuje się wyrazami „ust. 3 pkt 3”;
- 8) w art. 12 w ust. 2 w pkt 1 wyrazy „A2, A” zastępuje się wyrazami „A2 lub A”;
- 9) w art. 15 w ust. 2 w pkt 1 wyraz „zmieniająca” zastępuje się wyrazem „zmieniająca” oraz wyraz „uchylająca” zastępuje się wyrazem „uchylająca”;
- 10) w art. 15 dodaje się ust. 2a w brzmieniu:

„2a. Świadectwo kwalifikacji zawodowej, potwierdzające ukończenie szkolenia okresowego w zakresie jednego z bloków programowych, wydane osobie, o której mowa art. 39d ust. 6 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o transporcie drogowym, stanowi podstawę do uzyskania wpisu, o którym mowa w ust. 1, w zakresie posiadanych kategorii prawa jazdy spośród kategorii C1, C1+E, C, C+E, D1, D1+E, D i D+E.”;
- 11) w art. 21 w ust. 1 wyrazy „art. 8 lub 9” zastępuje się wyrazami „art. 8 lub art. 9”;
- 12) w art. 26 w ust. 5 w pkt 3 po wyrazach „w art. 23 ust. 2 pkt 3” dodaje się wyrazy „oraz ust. 5 pkt 4”;
- 13) w art. 27 w ust. 2 w pkt 5 w lit. b skreśla się dwukrotnie użyty wyraz „ośrodek”;
- 14) w art. 27 w ust. 4 w pkt 1 w lit. b wyrazy „w art. 23 ust. 5 pkt 2 i 3” zastępuje się wyrazami „w art. 23 ust. 5 pkt 2–4”;
- 15) w art. 31:
 - a) po ust. 2 dodaje się ust. 2a–2c w brzmieniu:

„2a. Poświadczenie, o którym mowa w ust. 1, wydaje za opłatą oraz po uiszczeniu opłaty ewidencyjnej, w drodze decyzji administracyjnej, starosta, o którym mowa w art. 28 ust. 3, po sprawdzeniu spełniania dodatkowych wymagań przez ośrodek szkolenia kierowców.

2b. Starosta umieszcza informację o wydaniu poświadczenia potwierdzającego spełnianie dodatkowych wymagań przez ośrodek szkolenia kierowców w rejestrze przedsiębiorców prowadzących ośrodki szkolenia kierowców.

2c. Starosta wydaje decyzję o cofnięciu poświadczenia potwierdzającego spełnianie dodatkowych wymagań przez ośrodek szkolenia kierowców, jeżeli ośrodek szkolenia kierowców przestał spełniać wymagania, o których mowa w ust. 1.”,
 - b) dodaje się ust. 5 w brzmieniu:

„5. Opłata, o której mowa w ust. 2a, z wyjątkiem opłaty ewidencyjnej, stanowi dochód powiatu.”;
- 16) w art. 32 w ust. 1 w pkt 2 w lit. c skreśla się wyrazy „pkt 1”;
- 17) w art. 33 w ust. 2 w pkt 3 w lit. b oraz w art. 38 w ust. 2 w pkt 4 w lit. b wyrazy „art. 46 ust. 4” zastępuje się wyrazami „art. 46 ust. 5”;
- 18) w art. 35 w ust. 6 wyrazy „i wydaje zaświadczenie potwierdzające uczestnictwo w tych warsztatach” zastępuje się wyrazami „, zapewnia udział w warsztatach wszystkim zainteresowanym instruktorom i wykładowcom oraz wydaje zaświadczenie potwierdzające uczestnictwo w tych warsztatach”;
- 19) w art. 43 w ust. 1 wyrazy „kierowania motorowerem, pojazdami silnikowymi oraz kursu dla kandydatów na instruktorów i kandydatów na wykładowców” zastępuje się wyrazami „kierowania motorowerem lub pojazdami silnikowymi, kursu dla kandydatów na instruktorów i kandydatów na wykładowców oraz dla instruktorów i wykładowców, ”;
- 20) w art. 44 w ust. 1 w zdaniu wstępnym wyraz „ośrodek” zastępuje się wyrazami „ośrodek szkolenia kierowców”;
- 21) w art. 44 w ust. 4 w pkt 2 w lit. c wyrazy „art. 27 ust. 1 pkt 5” zastępuje się wyrazami „art. 27 ust. 1 pkt 6”;
- 22) w art. 47 w ust. 6 w pkt 3 wyrazy „art. 44 ust. 2” zastępuje się wyrazami „art. 45 ust. 2”;

- 23) w art. 49 w ust. 1 w pkt 3 w lit. a wyraz „uprawnień” zastępuje się wyrazem „uprawnienia”;
- 24) w art. 58 w ust. 2 w pkt 1 oraz w pkt 3 w lit. a wyrazy „ust. 1 pkt 1–8” zastępuje się wyrazami „ust. 1 pkt 1–9”;
- 25) w art. 58 w ust. 5 wyrazy „ust. 1 pkt 6” zastępuje się wyrazami „ust. 1 pkt 7”;
- 26) w art. 61 w ust. 1 wyrazy „art. 58 ust. 1 pkt 5” zastępuje się wyrazami „art. 58 ust. 1 pkt 6”;
- 27) w art. 61 w ust. 2 wyrazy „art. 58 ust. 1 pkt 1–5 i 8” zastępuje się wyrazami „art. 58 ust. 1 pkt 1–5, 8 i 9”;
- 28) w art. 63 w ust. 1 w pkt 1 w lit. b wyrazy „w art. 58 ust. 3 pkt 2–6” zastępuje się wyrazami „w art. 58 ust. 1 pkt 9 oraz ust. 3 pkt 2–5”;
- 29) w art. 65 w ust. 1 w pkt 1 wyrazy „w wojewódzkim Ośrodku Ruchu Drogowego” zastępuje się wyrazami „w wojewódzkim ośrodku ruchu drogowego”;
- 30) w art. 71 w ust. 1 w pkt 4 w lit. c wyraz „potwierdzeniu” zastępuje się wyrazem „potwierdzenie”;
- 31) w art. 71 w ust. 5 wyrazy „ust. 3” zastępuje się wyrazami „ust. 4”;
- 32) w art. 82 w ust. 1 skreśla się pkt 7;
- 33) w art. 87 w ust. 3 w pkt 4 w lit. b wyrazy „art. 88 ust. 5” zastępuje się wyrazami „art. 88 ust. 8”;
- 34) w art. 91 w ust. 2 w pkt 3 po wyrazie „pojazdem” dodaje się wyraz „samochodowym”;
- 35) w art. 91 w ust. 3 pkt 1 otrzymuje brzmienie:
„1) przekraczania prędkości 50 km/h na obszarze zabudowanym, 80 km/h poza obszarem zabudowanym oraz 100 km/h na autostradzie i drodze ekspresowej dwujezdniowej; ”;
- 36) w art. 112 w ust. 1 w pkt 2 w lit. c wyrazy „art. 106 ust. 1 pkt 1” zastępuje się wyrazami „art. 106 ust. 1 pkt 4”;
- 37) w art. 117 w ust. 8 wyraz „stanowią” zastępuje się wyrazem „stanowi”;
- 38) w art. 118 w ust. 10 w zdaniu wstępnym wyrazy „ust. 8” zastępuje się wyrazami „ust. 9”;
- 39) w art. 121 wyraz „ogłoszanego” zastępuje się wyrazem „ogłoszanemu”;
- 40) w art. 122 w ust. 1 w pkt 1 wyrazy „art. 31 ust. 2–4” zastępuje się wyrazami „art. 31 ust. 1”;
- 41) w art. 125 w pkt 2 w lit. a, pkt 3 otrzymuje brzmienie:
„3) wymagania w stosunku do uczestników ruchu drogowego; ”;
- 42) w art. 125 w pkt 8 w lit. a w tiret drugim oraz w lit. b i c wyrazy „art. 31 ust. 2” zastępuje się wyrazami „art. 31 ust. 2a”;
- 43) w art. 125 w pkt 10 w lit. d, w art. 100b w ust. 4 w pkt 6 wyrazy „właściwa jednostka organizacyjna Policji, Inspekcji Transportu Drogowego lub Żandarmerii Wojskowej” zastępuje się wyrazami „organy kontroli ruchu drogowego”;
- 44) w art. 126 w pkt 2, w lit. a wyraz „spełnia” zastępuje się wyrazem „spełniają”;
- 45) w art. 130:
 - a) w ust. 2 po wyrazie „Rejestr” dodaje się wyrazy „uprawnionych lekarzy”,
 - b) w ust. 9 po wyrazie „rejestr” dodaje się wyrazy „uprawnionych lekarzy”;
- 46) w art. 137 w ust. 1:
 - a) skreśla się wyrazy „oraz art. 39i ustawy z dnia 6 września 2001 r. o transporcie drogowym”,
 - b) wyrazy „, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą” zastępuje się wyrazami „określonych w niniejszej ustawie”;
- 47) w art. 139 w pkt 2 wyrazy „art. 125 pkt 10 lit. f” zastępuje się wyrazami „art. 125 pkt 10 lit. g”.

MARSZAŁEK SENATU

Bogdan BORUSEWICZ

UZASADNIENIE

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 26 listopada 2010 r. ustawy o kierujących pojazdami, postanowił wprowadzić do niej 47 poprawek.

Uchwalając poprawkę nr 10 Senat rozszerzył ustawę o kierujących pojazdami o przepis, na podstawie którego świadectwo kwalifikacji zawodowej, potwierdzające ukończenie szkolenia okresowego w zakresie jednego z bloków programowych, wydane osobie, o której mowa art. 39d ust. 6 ustawy o transporcie drogowym, stanowi podstawę do uzyskania wpisu w prawie jazdy. Poprawka jest konsekwencją art. 125 pkt 10 ustawy, w którym uchyla się rozdział 1 w dziale IV ustawy - Prawo o ruchu drogowym, podczas gdy w art. 125 w pkt 9 nadaje się nowe brzmienie art. 97a ust. 2a - przepisowi znajdującemu się w uchylanym w całości rozdziale. Taki zabieg legislacyjny jest zdaniem Izby wadliwy, ustawodawca nadaje bowiem nowe brzmienie jednostce redakcyjnej, którą następnie w kolejnym punkcie uchyla.

Poprawka nr 12 wprowadza wymóg, aby podczas szkolenia w zakresie pierwszej pomocy dla osób ubiegających się o uprawnienia do kierowania tramwajem, zajęcia w zakresie udzielania pierwszej pomocy prowadziła osoba posiadająca odpowiednie uprawnienia na podstawie ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym. Przyjęcie zmiany zaproponowanej przez Senat spowoduje, że analogiczne zasady dotyczące szkolenia będą dotyczyły osób ubiegających się o uzyskanie uprawnienia do kierowania motorem lub pojazdem silnikowym oraz tych, które starają się o uprawnienia do kierowania tramwajem.

Art. 27 ust. 2 pkt 5 lit. b zawiera wewnętrzną sprzeczność, ponieważ z jednej strony cały ust. 2 w art. 27 dotyczy obowiązków kierownika podmiotu innego niż ośrodek szkolenia kierowców, a z drugiej - w ust. 2 w pkt 5 w lit. b nakłada się na niego obowiązek składania staroście dokumentów zawierających informację o przeprowadzonych kursach w terminie 14 dni od dnia, w którym podmiot zrezygnował z prowadzenia ośrodka szkolenia kierowców lub w którym wydano decyzję o zakazie prowadzenia przez podmiot ośrodka szkolenia kierowców. Poprawką nr 13 Senat wskazał jednoznacznie, że zmieniany przepis nakłada obowiązki na kierownika podmiotu innego niż ośrodek szkolenia kierowców.

Na podstawie art. 27 ust. 4 pkt 1 lit. b, ośrodek szkolenia kierowców lub inny podmiot prowadzący szkolenie wydaje osobie ubiegającej się o uzyskanie uprawnienia do kierowania motorowerem lub pojazdem silnikowym zaświadczenie o ukończeniu szkolenia, jeżeli osoba ta uczestniczyła m.in. we wszystkich przewidzianych w programie zajęciach z zakresu nauki udzielania pierwszej pomocy. Z niewiadomych przyczyn ustawodawca nie przewidział analogicznego wymogu w odniesieniu do osób ubiegających się o uprawnienia do kierowania tramwajem. Przyjmując poprawkę nr 14, Senat zrównał w opisanym zakresie sytuację ubiegających się o uprawnienia do kierowania motorowerem, pojazdem silnikowym oraz tramwajem.

Zgodnie z art. 31 przedsiębiorca prowadzący ośrodek szkolenia kierowców może wystąpić do starosty z wnioskiem o wydanie poświadczenia potwierdzającego spełnianie dodatkowych wymagań, jeżeli spełnia wymogi wskazane w tym przepisie. W pierwotnej wersji art. 31 poświadczeniu nadano formę decyzji administracyjnej, wydawanej za opłatą stanowiącą dochód powiatu, po sprawdzeniu spełniania dodatkowych wymagań. Określono także przesłanki wydania decyzji o cofnięciu poświadczenia. Art. 31 w brzmieniu ostatecznie przyjętym przez Sejm nie przesądza ani o formie prawnej poświadczenia, co uniemożliwi kwestionowanie negatywnego rozstrzygnięcia starosty, ani o kwestii opłaty za wydanie dokumentu. Poprawki nr 15 i 42 rozszerzają ustawę o przepisy regulujące kwestie pominięte na etapie prac sejmowych.

Poprawka nr 18 nakłada na podmiot organizujący 3-dniowe warsztaty doskonalenia zawodowego obowiązek zapewnienia wszystkim zainteresowanym instruktorom i wykładowcom udziału w warsztatach. Senat uznał, że skoro nieprzedłożenie staroście zaświadczenia o uczestnictwie w warsztatach jest przesłanką do skreślenia z ewidencji instruktorów lub wykładowców, uniemożliwiając tym samym wykonywanie pracy, każdy instruktor lub wykładowca musi mieć możliwość wzięcia w nich udziału.

W myśl art. 43 ust. 1 ustawy, starosta sprawuje nadzór w zakresie zgodności prowadzenia szkolenia osób ubiegających się o uzyskanie uprawnień do kierowania motorowerem, pojazdami silnikowymi oraz kursu dla kandydatów na instruktorów i kandydatów na wykładowców, z wymaganiami określonymi w przepisach ustawy. Zdaniem Senatu, przepis ten wymaga uzupełnienia o nadzór nad kursem dla instruktorów i wykładowców, o których mowa w art. 35 ust. 4 i 7 (poprawka nr 19).

Art. 61 ust. 2 stanowi, że w kursie kwalifikacyjnym prowadzonym dla kandydatów na egzaminatorów uczestniczyć mogą wyłącznie osoby spełniające wymagania, o których mowa w art. 58 ust. 1 pkt 1-5 i 8. W katalogu wymogów wobec kandydata na egzaminatora pominięto przesłankę z art. 58 ust. 1 pkt 9 - wymóg niekaralności za wymienione tam typy przestępstw. Oznaczałoby to, że osoba karana może uczestniczyć w kursie dla egzaminatorów, choć nie może zostać egzaminatorem. Poprawka nr 27 eliminuje opisaną sprzeczność.

Poprawka nr 32 polega na usunięciu z ustawy przepisu powtarzającego treść wcześniejszej normy prawnej. Art. 82 ust. 1 zawiera w pkt 3 i 7 ten sam katalog osób, które podlegają badaniu psychologicznemu. Zdaniem Izby, w celu uniknięcia wątpliwości interpretacyjnych, jedna z tych jednostek redakcyjnych powinna zostać uchylona.

Zgodnie z art. 91 ust. 1 pkt 3, w okresie próbnym kierowca, który po raz pierwszy uzyskał prawo jazdy kategorii B, jest obowiązany kierować wyłącznie pojazdem oznakowanym z tyłu i z przodu okrągłą nalepką barwy białej z zielonym symbolem liścia klonowego – przez pierwsze 8 miesięcy tego okresu. Uchwalając poprawkę nr 34 Senat doprecyzował, że symbol liścia klonowego kierowca w okresie próbnym umieszcza na tylko na pojeździe samochodowym, a nie na każdym pojeździe, do kierowania którym uprawnia prawo jazdy kategorii B.

W poprawce nr 35 Senat uznał za konieczne zmodyfikowanie zakazu przekraczania przez kierowców w okresie próbnym prędkości 50 km/h na obszarze zabudowanym i 80 km/h poza obszarem zabudowanym, wskazując, że dopuszczalna prędkość na autostradzie i drodze ekspresowej dwujezdniowej powinna wynosić 100 km/h. W opinii Izby, ograniczenie prędkości na autostradzie i drodze ekspresowej dwujezdniowej do 80 km/h w sytuacji, gdy dopuszczalna prędkość została na nich podniesiona odpowiednio do 140 i 120 km/h, może jedynie pogorszyć warunki bezpieczeństwa na wymienionych kategoriach dróg.

W art. 125 w pkt 2 w lit. a ustawy Sejm zaproponował zmianę w art. 1 ust. 1 pkt 3 ustawy - Prawo o ruchu drogowym - przepisie określającym zakres podmiotowy ustawy. Nowe brzmienie tego przepisu - „ustawa określa wymagania w stosunku do innych uczestników ruchu niż kierujący pojazdami” jest zdaniem Senatu nieprecyzyjne. Mimo uchylenia w Prawie o ruchu drogowym regulacji dotyczącej wymagań wobec kierujących w zakresie ich umiejętności, pozostaje tam szereg przepisów w dalszym ciągu stanowiących źródło wymagań dla kierujących - choćby w odniesieniu do przestrzegania przez nich nakazów i zakazów wynikających z zasad ruchu drogowego. Poprawka nr 41 nadaje przepisowi określającemu zakres przedmiotowy ustawy - Prawo o ruchu drogowym brzmienie odzwierciedlające rzeczywistą treść ustawy.

Poprawka nr 43 zmierza do tego, aby do Centralnej Ewidencji Kierowców były przekazywane informacje o naruszeniach przepisów ruchu drogowego oraz nałożonych punktach karnych od wszystkich organów kontroli ruchu drogowego. Art. 100b ust. 4 ustawy - Prawo o ruchu drogowym, w brzmieniu przyjętym przez Sejm, pozostawiał w tym zakresie wątpliwości, ponieważ nie obejmował wszystkich organów kontroli ruchu drogowego, o których mowa w Dziale V tej ustawy.

W myśl art. 130 ust. 2 ustawy, rejestr, o którym mowa w przepisach wydanych na podstawie art. 123 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. - Prawo o ruchu drogowym, zostaje przekształcony w ewidencję, o której mowa w art. 77 ust. 1 pkt 5. Ponieważ w przepisach wydanych na podstawie art. 123 Prawa o ruchu drogowym mowa o dwóch rejestrach: rejestrze uprawnionych lekarzy i rejestrze orzeczeń lekarskich, art. 130 ust. 2 oraz odpowiednio art. 130 ust. 9 - wymagają zdaniem Izby doprecyzowania (poprawka nr 45).

Uchwalając poprawkę nr 46, Senat postanowił zapewnić zgodność z Zasadami techniki prawodawczej przepisowi utrzymującemu w mocy akty wykonawcze wydane na podstawie uchylanych upoważnień.

Pozostałe poprawki mają charakter doprecyzowujący, korygują błędne odesłania lub zapewniają ustawie jednolitość terminologiczną.

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 16 grudnia 2010 r.

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Ordynacja wyborcza do rad gmin,
rad powiatów i sejmików województw, ustawy – Ordynacja wyborcza
do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej
oraz ustawy – Ordynacja wyborcza do Parlamentu Europejskiego**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 3 grudnia 2010 r. ustawy o zmianie ustawy – Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw, ustawy – Ordynacja wyborcza do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej oraz ustawy – Ordynacja wyborcza do Parlamentu Europejskiego, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

1) w art. 1 dodaje się pkt 3 w brzmieniu:

„3) w art. 140 po ust. 1 dodaje się ust. 1a w brzmieniu:

„1a. W przypadku zgłoszenia listy zawierającej 3 kandydatów:

1) liczba kandydatów-kobiet,

2) liczba kandydatów-mężczyzn

– nie może być mniejsza niż 1.”;

2) w art. 3 w pkt 3:

a) w lit. a w zdaniu wstępnym wyrazy „po ust. 2 dodaje się ust. 2a” zastępuje się wyrazami „po ust. 2a dodaje się ust. 2b” oraz dotychczasowy ust. 2a oznacza się jako ust. 2b,

b) w lit. b wyrazy „po wyrazach ”ust. 2” dodaje się wyrazy „i 2a”” zastępuje się wyrazami „wyrazy ”ust. 2 i 2a” zastępuje się wyrazami „ust. 2-2b””.

MARSZAŁEK SENATU

Bogdan BORUSEWICZ

UZASADNIENIE

Na posiedzeniu w dniu 16 grudnia 2010 r. Senat rozpatrzył ustawę o zmianie ustawy – Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw, ustawy – Ordynacja wyborcza do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej oraz ustawy – Ordynacja wyborcza do Parlamentu Europejskiego i uchwalił do niej 2 poprawki.

Na podstawie art. 140 ust. 1 w zw. z art. 98 ust. 2 pkt 2 i w zw. z art. 133 ust. 1 zd. 2 ustawy – Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw liczba zgłaszanych kandydatów na liście kandydatów nie może być mniejsza niż 3 i nie może być większa niż dwukrotność liczby radnych wybieranych w danym okręgu wyborczym. Senat zauważył, że nie jest możliwe skonstruowanie listy wyborczej zawierającej trzech kandydatów zgodnie z regułą obecności na liście wyborczej przynajmniej 35% kobiet i 35% mężczyzn. Wobec powyższego Senat zmodyfikował zasady reprezentacji przedstawicieli obu płci na listach wyborczych zawierających trzy kandydaty (**poprawka nr 1**).

Ustawą z dnia 8 października 2010 r. o zmianie ustawy - Ordynacja wyborcza do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 10, poz. 1385), która weszła w życie w dniu 24 listopada 2010 r. dodano ust. 2a do art. 66 Ordynacji wyborczej do Parlamentu Europejskiego.

Ponieważ ustawa nie uwzględniła tej nowelizacji i ponownie dodaje do art. 66 ust. 2a, Senat wprowadził **poprawkę nr 2** w celu nadania jednostkom redakcyjnym właściwej numeracji.

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 16 grudnia 2010 r.

w sprawie ustawy o zmianie ustawy o broni i amunicji oraz
ustawy o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania
i obrotu materiałami wybuchowymi, bronią, amunicją
oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 3 grudnia 2010 r. ustawy o zmianie ustawy o broni i amunicji oraz ustawy o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi, bronią, amunicją oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 1 w pkt 2, w ust. 2 skreśla się wyraz „, suwadło”;
- 2) w art. 1 w pkt 2, w ust. 2 skreśla się wyrazy „, wykazujące sprawność i funkcjonalność techniczną, pozwalające na bezpośrednie ich wykorzystanie zgodnie z przeznaczeniem”;
- 3) w art. 1 w pkt 3 w lit. b, w ust. 1a wyrazy „bez podjęcia czynności specjalistycznych” zastępuje się wyrazem „łatwo”;
- 4) w art. 1:
 - a) po pkt 4 dodaje się pkt ... w brzmieniu:
„...) w art. 9 ust. 7 otrzymuje brzmienie:
„7. Pozwolenie na broń palną bojową wydane w celach, o których mowa w art. 10 ust. 2 pkt 1 i 2, stanowi jednocześnie pozwolenie na broń gazową i alarmową.”; ”,
 - b) w pkt 9 w zdaniu wstępnym po wyrazach „w art. 15” dodaje się dwukropek, pozostałą treść oznacza się jako lit. a oraz dodaje się lit. b w brzmieniu:
„b) ust. 4 otrzymuje brzmienie:
„4. Osoba posiadająca pozwolenie na broń wydane w celu określonym w art. 10 ust. 2 pkt 1 i 2 obowiązana jest raz na pięć lat przedstawić właściwemu organowi Policji aktualne orzeczenia lekarskie i psychologiczne, o których mowa w ust. 3. W przypadku wydania negatywnego orzeczenia lekarz lub psycholog zobowiązany jest zawiadomić o tym właściwy organ Policji.”; ”,
 - c) po pkt 9 dodaje się pkt ... w brzmieniu:
„...) w art. 17 w ust. 1 pkt 1 otrzymuje brzmienie:
„1) warunki określone w pozwoleniu na broń, o których mowa w art. 10 ust. 7; ”; ”,
 - d) w pkt 10 w zdaniu wstępnym po wyrazach „w art. 18” dodaje się dwukropek, pozostałą treść oznacza się jako lit. b oraz dodaje się lit. a w brzmieniu:
„a) w ust. 1 pkt 1 otrzymuje brzmienie:
„1) nie przestrzega warunków określonych w pozwoleniu na broń, o których mowa w art. 10 ust. 7; ”; ”;
- 5) w art. 1:
 - a) w pkt 5, w art. 10 w ust. 1 skreśla się wyrazy „nie stanowi zagrożenia dla samego siebie, porządku lub bezpieczeństwa publicznego oraz”,
 - b) w pkt 9, w pkt 6:
– zdanie wstępne otrzymuje brzmienie:
„skazanym prawomocnym orzeczeniem sądu za: ”,
– w lit. a oraz w lit. b skreśla się wyrazy „skazanym prawomocnym orzeczeniem sądu za”;
- 6) w art. 1 w pkt 5, w art. 10:
 - a) w ust. 2 skreśla się pkt 9,
 - b) w ust. 3 skreśla się pkt 8,
 - c) w ust. 4 skreśla się pkt 8;
- 7) w art. 1 w pkt 5, w art. 10 w ust. 3 w pkt 1 wyrazy „ochrony osobistej oraz mienia” zastępuje się wyrazami „ochrony osobistej, osób i mienia”;
- 8) w art. 1 w pkt 5, w art. 10 w ust. 4 w zdaniu wstępnym po wyrazach „Pozwolenie na broń” dodaje się wyrazy „, wydawane w celach, o których mowa w ust. 2, ”;
- 9) w art. 1 w pkt 5, w art. 10 w ust. 4 w pkt 7 skreśla się wyrazy „, z wyłączeniem broni szczególnie niebezpiecznej”;
- 10) w art. 1 w pkt 5, w art. 10 w ust. 6 dodaje się pkt 4 w brzmieniu:
„4) amunicji wytworzonej niefabrycznie, w tym także takiej, do której wytworzenia wykorzystywane są fabrycznie nowe elementy amunicji, z wyłączeniem amunicji wytwarzanej na własny użytek przez osoby posiadające pozwolenie na broń myśliwską, sportową lub kolekcjonerską.”;

- 11) w art. 1:
- a) w pkt 6 w lit. b, w ust. 5 w pkt 1 w lit. b w tiret trzecim wyrazy „nazwę i adres siedziby” zastępuje się wyrazami „nazwę, siedzibę i adres”,
 - b) w pkt 17, w art. 43:
 - w ust. 2 w pkt 2 wyrazy „nazwę i adres siedziby” zastępuje się wyrazami „nazwę, siedzibę i adres”,
 - w ust. 7 w pkt 3 wyrazy „siedzibę i jej adres lub adres zamieszkania” zastępuje się wyrazami „siedzibę i adres lub miejsce zamieszkania i adres”;
- 12) w art. 1 w pkt 6 w lit. b, w ust. 5 w pkt 8 wyrazy „dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/51/WE z dnia 21 maja 2008 r. (Dz. Urz. UE L 179.5 z 8.07.2008)” zastępuje się wyrazami „dyrektywy Rady nr 91/477/EWG z dnia 18 czerwca 1991 r. w sprawie kontroli nabywania i posiadania broni (Dz. Urz. UE L 256 z 13.09.1991, str. 51; Dz. U. UE Polskie wydanie specjalne, rozdz. 13, t. 11, str. 3), w brzmieniu nadanym dyrektywą Parlamentu Europejskiego i Rady nr 2008/51/WE z dnia 21 maja 2008 r. (Dz. Urz. UE L 179 z 8.07.2008, str. 5)”;
- 13) w art. 1:
- a) w pkt 8, w art. 12a w ust. 2 w pkt 1 wyrazy „art. 12 ust. 3” zastępują się wyrazami „art. 12 ust. 2”,
 - b) po pkt 12 dodaje się pkt ... w brzmieniu:
 - „...) w art. 29 ust. 3 otrzymuje brzmienie:
„3. Podmioty, o których mowa w ust. 1, po uzyskaniu świadectwa broni mogą nabywać broń i amunicję na zasadach określonych w art. 12 ust. 2 i art. 14 albo wynajmować broń od Policji lub Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej.”; ”;
- 14) w art. 1 po pkt 12 dodaje się pkt ... w brzmieniu:
 - „...) w art. 29 ust. 2 otrzymuje brzmienie:
„2. Świadectwo broni na broń szczególnie niebezpieczną, o której mowa w art. 10 ust. 5 pkt 1, może być wydane wyłącznie podmiotom, o których mowa w ust. 1 pkt 1 i 2, oraz organizatorom kursów, kształcącym w zawodzie pracownika ochrony.”; ”;
- 15) w art. 1 w pkt 14, w art. 36 w ust. 3 skreśla się wyraz „pocztowe”;
- 16) w art. 1 w pkt 14, w art. 36 w ust. 6 skreśla się pkt 2;
- 17) w art. 1:
- a) w pkt 15, w ust. 2:
 - w pkt 2 wyraz „firmę” zastępuje się wyrazem „nazwę”,
 - w pkt 3 wyrazy „siedzibę firmy i jej adres lub adres zamieszkania” zastępuje się wyrazami „siedzibę i adres lub miejsce zamieszkania i adres”,
 - b) w pkt 17, w art. 43 w ust. 7 w pkt 2 wyrazy „firmę nabywcy” zastępuje się wyrazami „nazwę lub imię i nazwisko zbywcy i nabywcy”;
- 18) w art. 1:
- a) w pkt 16:
 - w lit. a, w ust. 2 wyrazy „w celu wzięcia udziału w imprezach sportowych, których regulamin wymaga użycia broni, lub w przygotowaniach do takich imprez” zastępuje się wyrazami „w celu wzięcia udziału w imprezach sportowych, których regulamin wymaga użycia broni lub w celu wzięcia udziału w rekonstrukcji historycznej, a także w przygotowaniach do takich imprez, ”,
 - w lit. b, w ust. 2b użyte czterokrotnie wyrazy „polowania lub zawodów sportowych” zastępuje się wyrazami „polowania, imprezy sportowej lub rekonstrukcji historycznej”,
 - b) w pkt 19 w lit. d, w pkt 14 użyte dwukrotnie wyrazy „polowania lub zawodów sportowych” zastępuje się wyrazami „polowania, imprezy sportowej lub rekonstrukcji historycznej”;
- 19) w art. 1 w pkt 17, w art. 43 w ust. 1 w części wspólnej skreśla się wyraz „pisemny”;
- 20) w art. 1 w pkt 17, w art. 43 w ust. 14 wyrazy „ust. 1-13” zastępuje się wyrazami „ust. 1 oraz 9–13 „; ”;
- 21) w art. 1 w pkt 17, w art. 43 w ust. 16 skreśla się wyrazy „wymogi określone w ust. 12 i 15 oraz”;
- 22) w art. 1 po pkt 18 dodaje się pkt ... w brzmieniu:
 - „...) art. 45 otrzymuje brzmienie:
„Art. 45. Broń palna oraz inna broń zdolna do rażenia celów na odległość może być używana w celach szkoleniowych i sportowych tylko na strzelnicach.”; ”;
- 23) w art. 2 w pkt 1:
- a) w zdaniu wstępnym po wyrazach „w art. 3” dodaje się dwukropek, pozostałą treść oznacza się jako lit. a oraz dodaje się lit. b w brzmieniu:
 - „b) w ust. 2 po pkt 3 dodaje się pkt 3a w brzmieniu:
„3a) istotne części amunicji – są to pociski wypełnione materiałami wybuchowymi, chemicznymi środkami obojędnymi lub zapalającymi albo innymi substancjami, których działanie zagraża życiu lub zdrowiu, spłonki inicjujące spalanie materiału miotającego i materiał miotający w postaci prochu strzelniczego.”; ”;

- 24) w art. 2 w pkt 2, w ust. 2 w pkt 3 wyrazy „działami (haubice, armaty, moździerz, haubicoarmaty), czołgami i innymi pojazdami wojskowymi, wojennymi jednostkami pływającymi oraz statkami powietrznymi” zastępuje się wyrazami „bronią inną niż broń palna oraz wyrobami o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym”;
- 25) w art. 2:
- a) w pkt 2, w ust. 2 w pkt 3 po wyrazie „pozbawionymi” dodaje się wyrazy „w sposób trwały i nieodwracalny”,
- b) w pkt 10, w art. 19a:
- w ust. 1 po wyrazach „w sposób trwały” dodaje się wyrazy „i nieodwracalny bojowych”,
 - w ust. 2 po wyrazach „trwały i nieodwracalny” dodaje się wyrazy „bojowych”;
- 26) w art. 2:
- a) w pkt 3 po lit. a dodaje się lit. ... w brzmieniu:
„...”) w ust. 1 pkt 2 otrzymuje brzmienie:
„2) przedsiębiorcy innemu niż osoba fizyczna, jeżeli co najmniej dwie osoby będące członkami organu zarządzającego przedsiębiorstwa albo członek organu zarządzającego przedsiębiorstwa i ustanowiony przez ten organ do kierowania działalnością określoną w koncesji prokurent lub pełnomocnik spełniają warunki określone w pkt 1, z tym że warunek, o którym mowa w pkt 1 lit. g i h, dotyczy także wspólników spółki, członków organu zarządzającego, prokurentów oraz udziałowców lub akcjonariuszy posiadających co najmniej 20% udziałów lub akcji.”, ”,
- b) po pkt 3 dodaje się pkt w brzmieniu:
„...”) w art. 12 w ust. 2 pkt 6 otrzymuje brzmienie:
„6) zaświadczenia o niekaralności osób wymienionych w art. 8 ust. 1 pkt 1 i 2 za umyślne przestępstwo lub umyślne przestępstwo skarbowe lub umyślne wykroczenie skarbowe i oświadczenia tych osób, że nie są prowadzone przeciwko nim postępowania, o których mowa w art. 8 ust. 1 pkt 1 lit. h, ”; ”,
- c) po pkt 6 dodaje się pkt w brzmieniu:
„...”) w art. 17 w ust. 2 w pkt 2 lit. a otrzymuje brzmienie:
„a) przestał spełniać warunki określone w art. 8:
– w ust. 1 pkt 1 lit. g,
– w ust. 1 pkt 2 - w zakresie spełniania przez osoby w nim wymienione warunku, o którym mowa w pkt 1 lit. g, oraz
– w ust. 2 pkt 1, ”; ”;
- 27) w art. 2 w pkt 3 w lit. b, pkt 3 oznacza się jako ust. 3;
- 28) w art. 2 po pkt 6 dodaje się pkt ... w brzmieniu:
„...”) w art. 17 w ust. 3 pkt 2 otrzymuje brzmienie:
„2) gdy przedsiębiorca nie spełnia określonych w ustawie warunków wykonywania działalności gospodarczej objętej koncesją, w szczególności przestał spełniać warunek określony w art. 8 ust. 1 pkt 1 lit. h oraz pkt 2 w zakresie spełniania przez osoby w nim wymienione warunku, o którym mowa w pkt 1 lit. h.”; ”;
- 29) w art. 2:
- a) w pkt 8 w lit. a, w ust. 3 skreśla się wyrazy „odrębna, ”,
- b) w pkt 13:
- w lit. a, w ust. 3 wyrazy „odrębne, istotne części” zastępuje się wyrazami „każda istotna część” oraz w ust. 4 wyrazy „odrębna, ” zastępuje się wyrazem „każda”,
 - w lit. b, w ust. 5 skreśla się wyrazy „odrębna, ”;
- 30) w art. 2 w pkt 10, w art. 19a:
- a) w ust. 1:
- wyrazy „Działa (haubice, armaty, moździerz, haubicoarmaty), czołgi i inne pojazdy wojskowe, wojenne jednostki pływające oraz statki powietrzne” zastępuje się wyrazami „Broń inna niż broń palna oraz wyroby o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym”,
 - skreśla się wyraz „uzbrojenia”,
- b) w ust. 2 skreśla się wyrazy „, o których mowa w art. 6 ust. 2 pkt 4”;
- 31) w art. 2 w pkt 10, w art. 19a po ust. 3 dodaje się ust. ... w brzmieniu:
„.... Pozbawienie cech użytkowych przez przedsiębiorcę wymaga potwierdzenia.”;
- 32) w art. 2 w pkt 10, w art. 19a skreśla się ust. 4;
- 33) w art. 2 w pkt 10, w art. 19b w ust. 1 po wyrazach „użytkowych broni” dodaje się wyrazy „innej niż broń palna”;
- 34) w art. 2 w pkt 13 w lit. a, w ust. 3 po wyrazie „broni” dodaje się wyraz „palnej”;
- 35) w art. 2 w pkt 15, w art. 30 w ust. 2 w pkt 3 dodaje się lit. h w brzmieniu:

- „h) innym podmiotom, których dostęp do amunicji regulują odrębne przepisy, na warunkach w nich określonych;”;
- 36) w art. 2 w pkt 15, w art. 30 w ust. 5 w części wspólnej skreśla się wyrazy „i uwzględniając przepisy odrębnych ustaw, dotyczących materiałów wybuchowych, broni, amunicji oraz wyrobów i technologii o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym”;
- 37) po art. 2 dodaje się art. ... w brzmieniu:
„Art..... Do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe.”;
- 38) po art. 2 dodaje się art. ... w brzmieniu:
„Art..... Zachowują ważność dokumenty potwierdzające legalność posiadania broni, wydane do dnia wejścia w życie niniejszej ustawy.”;
- 39) po art. 2 dodaje się art. ... w brzmieniu:
„Art. 1. Osoby posiadające, w dniu wejścia w życie niniejszej ustawy, broń palną na nabój scalony wytworzona przed 1850 r. lub replikę tej broni, w terminie roku od dnia jej wejścia w życie, mogą wystąpić do właściwego organu Policji o wydanie pozwolenia na broń do celów kolekcjonerskich.
2. Jeżeli pozwolenie będzie dotyczyło jedynie broni, o której mowa w ust. 1, od wnioskodawcy nie wymaga się członkostwa w stowarzyszeniu o charakterze kolekcjonerskim.”;
- 40) w art. 3:
a) w ust. 1:
– wyrazy „i art. 44 ustawy” zastępuje się wyrazami „, art. 43 ust. 12 oraz art. 44 ustawy”,
– wyrazy „oraz art. 44 ustawy” zastępuje się wyrazami „, art. 43 ust. 16 oraz art. 44 ustawy”,
b) w ust. 2 wyrazy „i art. 30 ust. 3 ustawy” zastępuje się wyrazami „i art. 30 ust. 5 ustawy”.

MARSZAŁEK SENATU

Bogdan BORUSEWICZ

UZASADNIENIE

Na posiedzeniu w dniu 16 grudnia 2010 r. Senat rozpatrzył ustawę o zmianie ustawy o broni i amunicji oraz ustawy o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi, bronią, amunicją oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym i uchwalił do niej 46 poprawek. Poprawki Senatu, w większości, mają charakter redakcyjno - doprecyzowujący. Porządkują, korygują i uzupełniają regulacje uchwalone przez Sejm.

Przyjmując **poprawki nr 1, 2, 3 oraz 29** Senat miał na celu prawidłowe wykonanie nowych rozwiązań dyrektywy Rady 91/477/EWG z dnia 18 czerwca 1991 r. w sprawie kontroli nabywania i posiadania broni (Dz.U.UE L 256 z 13.09.1991), w zakresie zmian dokonanych dyrektywą Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/51/WE z dnia 21 maja 2008 r. zmieniającą dyrektywę Rady 91/477/EWG w sprawie kontroli nabywania i posiadania broni (Dz.U.UE L 179 z 8.07.2008). Poprawka nr 1 zmierza do skreślenia z definicji istotnych części broni „suwadła”. Poprawka nr 2 wykreśla z tej definicji również ten fragment przepisu, który odnosi się do wykazywania sprawności i funkcjonalności technicznej, pozwalającej na bezpośrednie wykorzystanie istotnych części broni zgodnie z przeznaczeniem. W ocenie Izby, taki dodatkowy warunek, zawężający zakres definicji istotnych części broni, jest niezgodny z dyrektywą. W poprawce nr 3, Senat dokonał zmiany brzmienia przepisu dotyczącego definicji przedmiotu dającego się przystosować do miotania. Poprawka nr 29 przesądza, że obowiązkiem znakowania objęta jest broń palna oraz jej każda istotna część, a nie broń palna oraz odrębna, istotna część broni palnej.

Poprawki nr 4 i 13 zmierzają do korekty nieprawidłowych odesłań. Pozostawienie odesłań w dotychczasowym brzmieniu uniemożliwiłoby poprawne odkodowanie norm zawartych w przepisach.

Uchwalając **poprawkę nr 5** Senat uznał za zasadne skreślenie z ustawy przesłanki „niestanowienia zagrożenia dla samego siebie, porządku lub bezpieczeństwa publicznego”, uzasadniającą wydanie pozwolenia na broń. W ocenie Senatu wprowadzenie do ustawy zwrotu nieostrego, niosącego ze sobą istotny element ocenny - z jednej strony - przyzna Policji zbyt dużą uznaniowość w podejmowaniu decyzji, dotyczącej pozwolenia na broń, - z drugiej zaś - spowoduje, że właściwy organ Policji, odmawiając udzielenia pozwolenia, będzie obowiązany wykazać zaistnienie takiej przesłanki. Ciężar dowodu będzie więc, za każdym razem, spoczywał na organie Policji. Senat zauważa także, że pomimo niepowtórzenia wprost w ustawie, zawartego w dyrektywie, warunku „niestwarzania niebezpieczeństwa”, nie spowoduje to niezgodności ustawy z prawodawstwem unijnym. Obecne przesłanki ustawowe są już bowiem skonkretyzowaniem przesłanki „zagrożenia dla samego siebie, porządku lub bezpieczeństwa publicznego” (np. wymóg ukończenia odpowiedniego wieku, brak zaburzeń psychicznych, uzależnień od alkoholu i substancji psychotropowych, czy też brak ograniczenia sprawności psychofizycznej). Wreszcie, uchwalona przez Senat poprawka, usunie wątpliwości związane z przyjętą techniką legislacyjną. Nieuzasadnionym, z legislacyjnego punktu widzenia, jest bowiem dodanie przez nowelę – w zawierającym wykaz przesłanek przedmiotowych uzasadniających wydanie pozwolenia - art. 10 ustawy, warunku podmiotowego (jeżeli wnioskodawca „nie stanowi zagrożenia dla samego siebie, porządku lub bezpieczeństwa publicznego”). Dodatkowo, z jednoczesnym powtórzeniem tego samego warunku w nowym brzmieniu art. 15 ust. 1 pkt 6 ustawy. W brzmieniu uchwalonym przez Sejm, warunek „niestanowienia zagrożenia dla samego siebie, porządku lub bezpieczeństwa publicznego”, ujęty w art. 10 ust. 1, powtarza następnie art. 15 ust. 1 pkt 6, ale już nie art. 15 ust. 1 pkt 2 - 5. Pomiędzy przepisami zachodzi więc istotna sprzeczność.

Przyjmując **poprawkę nr 6**, Senat nie znalazł uzasadnienia dla wskazania w ustawie „celu rekreacyjnego”, uzasadniającego wydanie pozwolenia na broń.

Poprawka nr 7 ma charakter redakcyjno - doprecyzowujący.

Przyjmując **poprawkę nr 8**, Senat uwzględnił, że katalog przyczyn uzasadniających wydanie pozwolenia na broń, nie ma charakteru zamkniętego. Poprawka jednoznacznie wskazuje, że ustawa przewiduje możliwość wydawania pozwolenia na broń (w tym na narzędzia i urządzenia, których używanie może zagrażać życiu lub zdrowiu) w innych celach niż wyrażonych wprost w ustawie.

Uchwalając **poprawkę nr 9** Senat miał na celu jednoznaczne zamknięcie katalogu broni szczególnie niebezpiecznej oraz usunięcie sprzeczności pomiędzy przepisami. Zgodnie z art. 10 ust. 5 ustawy pozwolenie na broń nie może być wydane na broń szczególnie niebezpieczną. Jednocześnie art. 10 ust. 4 powtarza ten sam warunek w przypadku pozwolenia na broń do celów kolekcjonerskich lub pamiątkowych (pkt 7), rezygnując z tego zastrzeżenia w przypadku pozwolenia na broń wydane w innych celach (pkt 1 - 6 i 8). Taka konstrukcja przepisów nie pozwala jednoznacznie ustalić zakresu wyłączenia. Poprawka zakłada, że pozwolenie na broń nie może obejmować broni szczególnie niebezpiecznej w żadnym z przypadków z art. 10 ust. 4. Jednocześnie poprawka jednoznacznie zamyka katalog broni szczególnie niebezpiecznej.

Przyjmując **poprawkę nr 10** Senat, uznał za zasadne rozszerzenie katalogu amunicji szczególnie niebezpiecznej o amunicję wytworzoną niefabrycznie, inną niż amunicja wytwarzana na własny użytek przez osoby posiadające pozwolenie na broń myśliwską, sportową lub kolekcjonerską.

Poprawka nr 11 uwzględnia, że zgodnie z odpowiednimi uregulowaniami kodeksu cywilnego siedzibą podmiotu jest miejscowość. Senat uznał więc za zasadne wskazanie w przepisach nie na adres siedziby, a na adres podmiotu.

Poprawka nr 12 modyfikuje błędne odesłanie do odpowiednich postanowień prawa Unii Europejskiej. Odesłanie to zawiera błędny tytuł dyrektywy. Treść oświadczeń, o których mowa w przepisie, zawarta jest bowiem w załączniku II lit. f dyrektywy Rady 91/477/EWG z dnia 18 czerwca 1991 r. w sprawie kontroli nabywania i posiadania broni (Dz.U.UE L 256 z 13.09.1991), w brzmieniu nadanym dyrektywą Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/51/WE z dnia 21 maja 2008 r. zmieniającą dyrektywę Rady 91/477/EWG w sprawie kontroli nabywania i posiadania broni (Dz.U.UE L 179 z 8.07.2008).

Poprawka nr 14 ogranicza możliwość posiadania broni szczególnie niebezpiecznej. Zgodnie z uchwaloną przez Sejm ustawą, świadectwo broni, czyli pozwolenie na broń na okaziciela, wydawane przedsiębiorcom i jednostkom organizacyjnym, powołującym wewnętrzne służby ochrony oraz przedsiębiorcom, którzy uzyskali koncesje na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie usług ochrony osób i mienia, a także organizatorom kursów, kształcącym w zawodzie pracownika ochrony, może być wydane na broń szczególnie niebezpieczną w postaci:

- 1) samoczynnej broni palnej, zdolnej do rażenia celów na odległość;
- 2) broni palnej wytworzonej lub przerobionej w sposób pozwalający na zatajenie jej przeznaczenia, a także broni imitującej inne przedmioty;
- 3) broni palnej wyposażonej w tłumik huków lub przystosowanej do strzelania z użyciem tłumika huków;
- 4) broni palnej, której nie można wykryć przy pomocy urządzeń przeznaczonych do kontroli osób i bagażu.

W ocenie Senatu tak szerokie zakreślenie możliwości posiadania broni szczególnie niebezpiecznej przez pracowników ochrony, w kontekście konstytucyjnych gwarancji wolności i praw obywatelskich, należy uznać za nieuzasadnione. Poprawka ogranicza tę możliwość jedynie do posiadania samoczynnej broni palnej, zdolnej do rażenia celów na odległość.

Przyjmując **poprawkę nr 15** Senat uwzględnił, że przesyłki pocztowe mogą przysyłać jedynie operatorzy świadczący usługi pocztowe. Tym samym przepis określający obowiązki podmiotów innych niż operatorzy świadczący usługi pocztowe, przy przewożeniu przesyłek, nie może dotyczyć przesyłek pocztowych.

Poprawki nr 16, 21 i 36 skreślają normatywnie zbędne fragmenty wytycznych do wydania aktów wykonawczych. Odsyłają one, bowiem do postanowień, które wydający rozporządzenie minister musiałby brać pod uwagę, niezależnie od tego, czy tego rodzaju odesłanie sformułowano.

Uchwalając **poprawkę nr 17** Senat brał pod uwagę odpowiednie uregulowania kodeksu cywilnego, zgodnie z którymi nazwa podmiotów mających status przedsiębiorcy jest jednocześnie ich firmą. Nie traktuje się natomiast jako firmy nazwy podmiotów nieprowadzących działalności gospodarczej. Dodatkowo wyraz „firma” użyty w art. 37a ust. 2 pkt 2 odnosi się do nazwy podmiotu. Natomiast ten sam wyraz użyty w art. 37a ust. 2 pkt 3 określa sam podmiot. Poprawka ujednocila także zmieniane przepisy, z regulacjami dotyczącymi Europejskiej karty broni palnej (art. 12a ust. 5) oraz uregulowaniami art. 43 ust. 2, a także wprowadza dodatkowe elementy zgody przewoźowej, które pozwolą w pełni określić zbywcę i nabywcę broni palnej.

Poprawka nr 18 uzupełnia regulacje ustawy w zakresie możliwości wwozu przez cudzoziemców broni do celu rekonstrukcji historycznej. W ocenie Senatu zasadnym jest, aby umożliwiając wwiezienie przez cudzoziemców broni odpowiadającej celom rekonstrukcji historycznej, uzależnić tę możliwość od udziału cudzoziemca w rekonstrukcji, a nie od udziału w imprezie sportowej. Jednocześnie zadaniem jest uzupełnienie przepisu art. 42 ust. 2b o wskazanie na analogiczne obowiązki organizatora rekonstrukcji historycznej (jak w przypadku organizatora polowania i organizatora imprezy sportowej), a co za tym idzie, także odpowiednie uzupełnienie przepisu określającego sankcje karną za niedopełnienie tego obowiązku.

Poprawka nr 19 ma charakter redakcyjny, skreśla zbędny wyraz.

Poprawka nr 20 ma charakter techniczno – legislacyjny. Uwzględnia, że adresatem (upoważnienia) przepisu art. 43 ust. 8 ustawy jest wskazany w nim minister. Przepis ten, jako zawierający upoważnienie dla ministra do wydania rozporządzenia, nie może zostać zastosowany odpowiednio do obywateli polskich mających miejsce zamieszkania za granicą.

Przyjmując **poprawkę nr 22** Senat miał na celu przesądzenie, że broń palna oraz inna broń zdolna do rażenia na odległość, może być używana w celach szkoleniowych i sportowych tylko na strzelnicach.

Uchwalona przez Sejm ustawa wprowadza do ustawy o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi, bronią, amunicją oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym (zwanej dalej „ustawą o obrocie”) pojęcie „istotnych części amunicji”, niezdefiniowane w ustawie. W opinii Senatu pojęcie to powinno zyskać definicję legalną. Nie można bowiem zakładać, że w tym przypadku znajdzie odpowiednie zastosowanie definicja z ustawy

o broni i amunicji. Ustawa o obrocie posługuje się bowiem własną definicją amunicji, nie odsyłając w tym zakresie do ustawy o broni i amunicji (inaczej niż w przypadku definicji broni palnej i istotnych części broni palnej). W tym celu Senat wprowadził **poprawkę nr 23**.

Poprawki nr 24, 30 i 33 oraz **poprawki nr 25 i 32** porządkują przepisy ustawy, przesadzając jednocześnie, że spod obowiązku uzyskania koncesji wyłączony zostanie obrót - pozbawionymi cech użytkowych - wszystkimi rodzajami broni oraz wyrobami o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym, a nie tylko bronią palną i działami (haubice, armaty, moździerze, haubicoarmaty), czołgami i innymi pojazdami wojskowymi, wojennymi jednostkami pływającymi oraz statkami powietrznymi. W ocenie Senatu przedstawione regulacje ocenić należy negatywnie zarówno ze względu na ich niespójność wewnętrzną jak i brak spójności z innymi przepisami ustawy o obrocie oraz ustawy o broni i amunicji.

Po pierwsze, bronią w rozumieniu ustawy o obrocie jest m. in. broń palna w rozumieniu ustawy o broni i amunicji. Ta ostatnia reguluje w sposób kompleksowy (w art. 6a) zasady pozbawiania broni palnej cech użytkowych. Do tej ustawy, w tym zakresie, odsyła też ustawa o obrocie w art. 6 ust. 2 pkt 2. Zachodzi więc istotna sprzeczność pomiędzy art. 6a ustawy o broni i amunicji i art. 6 ust. 2 pkt 2 ustawy o obrocie, a rozwiązaniami art. 19a i 19b ustawy om obrocie.

Po drugie, zakwestionowane przez Senat przepisy nie pozwalają na jednoznaczne rozgraniczenie zasad pozbawiania cech użytkowych dział, czołgów, innych pojazdów wojskowych, wojennych jednostek pływających oraz statków powietrznych z zasadami pozbawiania cech użytkowych kategorii określonej przez ustawę ogólnie - „broni oraz wyrobów o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym”. Przedmioty wymienione w pierwszej z tej kategorii zawierają się jednocześnie w drugiej. Ponadto przepisy mające znaleźć odrębne zastosowanie do obydwu z tych kategorii są wzajemnie „przemieszane”.

Po trzecie uchwalone przez Sejm uregulowania nie są wolne od szeregu innych wad legislacyjnych. I tak art. 19a ust. 2 zawiera odesłanie do nieistniejącej jednostki redakcyjnej. Przepisy niekonsekwentnie posługują się pojęciami „pozbawienia w sposób trwały cech użytkowych” (art. 19a ust. 1), „pozbawienia w sposób trwały i nieodwracalny cech użytkowych” (art. 19a ust. 2) lub pozbawienia „bojowych cech użytkowych” (art. 6 ust. 2 pkt 3). Odesłanie - w art. 19a ust. 4 - do przepisów wykonawczych wydanych na podstawie art. 9a ust. 4, w zakresie ustalenia jednostek uprawnionych do pozbawiania cech użytkowych oraz wydania specyfikacji technicznej, czyni w zasadzie niemożliwym określenie, które z instytucji wymienionych w rozporządzeniu wydawałyby specyfikacje techniczne, a które potwierdzałyby pozbawienie cech użytkowych.

Po czwarte, zakwestionowane regulacje wprowadzają rozbudowany system pozbawiania cech użytkowych wszystkich kategorii broni i wyrobów o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym, wyłączając spod obowiązku uzyskania koncesji tylko broń palną pozbawioną cech użytkowych oraz pozbawione tych cech działa, czołgi, inne pojazdy wojskowe, wojenne jednostki pływające oraz statki powietrzne, co czyni to rozwiązanie nieracjonalnym.

Przyjmując **poprawkę nr 26** Senat uznał za zasadne ujednoczenie zasad przyznawania oraz cofania koncesji w zakresie niespełnienia warunku:

- 1) niekaralności za przestępstwo umyślne i umyślne przestępstwo skarbowe oraz wykroczenie skarbowe,
- 2) nietoczenia się przeciwko ubiegającemu się o koncesję postępowania w sprawach o ww. czyny, w stosunku do przedsiębiorców - osób fizycznych oraz przedsiębiorców innych niż osoby fizyczne.

Poprawka nr 27 zmierza do prawidłowego oznaczenia nowelizowanej jednostki redakcyjnej.

Przyjmując **poprawkę nr 28** Senat uznał za zasadne wskazanie w ustawie wprost na nietoczenie się postępowania karnego, jako przesłankę warunkującą możliwość cofnięcia koncesji.

Poprawka nr 31 jednoznacznie przesądza, że pozbawienie cech użytkowych wyrobów wojskowych i policyjnych wymaga potwierdzenia przez uprawnioną jednostkę.

Poprawka nr 34 ma charakter redakcyjny, uściśla i ujednocza przepisy.

Uchwalając **poprawkę nr 35** Senat uznał za zasadne wprowadzenie analogicznego rozwiązania w zakresie możliwości sprzedaży amunicji, jak wprowadzona przez ustawę regulacja dotycząca sprzedaży broni (art. 30 ust. 2 pkt i), rozszerzając tym samym możliwość nabywania amunicji na inne przypadki niż wskazane wprost w ustawie.

Przyjmując **poprawki nr 37, 38 i 39** Senat uznał za zasadne wprowadzenie do ustawy odpowiednich przepisów przejściowych regulujących wpływ prawa nowego na stosunki powstałe pod działaniem przepisów dotychczasowych. I tak, poprawka nr 37 rozstrzyga sposób zakończenia będących w toku postępowań. Poprawka nr 38 zachowuje ważność dotychczasowych dokumentów potwierdzających legalność posiadania broni. Poprawka nr 39 uwzględnia sytuację prawną osób posiadających broń palną na nabój scalony wytworzony przed 1850 r. lub replikę tej broni, na którą, w obecnym stanie prawnym, nie jest wymagane pozwolenie na broń.

Uchwalając **poprawkę nr 40** Senat miał na celu prawidłowe utrzymanie w mocy rozporządzenia wydanego na podstawie art. 30 ustawy o obrocie. Dotychczasowe przepisy wykonawcze wydane na podstawie

tego przepisu, w myśl art. 3 noweli, mają zostać zastąpione rozporządzeniem wydanym na podstawie art. 30 ust. 3. Ten odstani przepis nie zawiera jednak stosownego przepisu upoważniającego. Niezbędna jest więc stosowna korekta. Właściwą delegację ustawową zawiera nowy art. 30 ust. 5 ustawy. Jednocześnie Senat uznał za zasadne czasowe utrzymanie w mocy rozporządzenia wydanego na podstawie art. 43 ust. 12 ustawy o broni i amunicji. Nowelizacja upoważnienia do wydania aktu wykonawczego polega na zmianie wytycznych do rozporządzenia. W tym przypadku, rozporządzenie to, wobec braku stosownego przepisu przejściowego, przestałoby obowiązywać z dniem wejścia w życie ustawy. Sytuacji tej nie przewidzeli jednak projektodawcy ustawy.

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 16 grudnia 2010 r.

**w sprawie ustawy o racjonalizacji zatrudnienia w państwowych jednostkach
budżetowych i niektórych innych jednostkach sektora finansów publicznych
w latach 2011–2013**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 3 grudnia 2010 r. ustawy o racjonalizacji zatrudnienia w państwowych jednostkach budżetowych i niektórych innych jednostkach sektora finansów publicznych w latach 2011–2013, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 3 w ust. 1 skreśla się pkt 5;
- 2) w art. 3 skreśla się ust. 2;
- 3) w art. 23 w ust. 2 wyrazy „, karę nagany albo karę pieniężną” zastępuje się wyrazami „albo karę nagany”.

MARSZAŁEK SENATU

Bogdan BORUSEWICZ

UZASADNIENIE

Na posiedzeniu w dniu 16 grudnia 2010 r. Senat rozpatrzył ustawę o racjonalizacji zatrudnienia w państwowych jednostkach budżetowych i niektórych innych jednostkach sektora finansów publicznych w latach 2011–2013 i uchwalił do niej 3 poprawki.

Zdaniem Senatu ustawa o racjonalizacji zatrudnienia w państwowych jednostkach budżetowych i niektórych innych jednostkach sektora finansów publicznych w latach 2011–2013 powinna mieć możliwie szeroki zakres stosowania. Wyłączenia podmiotów z obowiązku redukcji zatrudnienia muszą być szczególnie uzasadnione, tym bardziej, że na podstawie art. 16 ustawy, w indywidualnych przypadkach, będzie możliwe zwolnienie z rygorów dotyczących wielkości zatrudnienia na podstawie rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów.

Ponieważ Senat uznał, że nie ma istotnych argumentów, przemawiających za zwolnieniem z obowiązku racjonalizacji zatrudnienia jednostek prokuratury oraz podmiotów, które wprowadziły system zarządzania jakością zgodnie z wymaganiami Normy PN-EN ISO 9001: 2009 oraz system przeciwdziałania zagrożeniom korupcyjnym, uchwalił poprawki nr 1 i 2.

Na podstawie art. 23 ust. 2 za naruszenie dyscypliny finansów publicznych, polegające na nieprzekazaniu w terminie raportu początkowego, raportu z realizacji lub raportu końcowego, wymierza się karę upomnienia, karę nagany albo karę pieniężną. Naruszenie będące podstawą ukarania, ma charakter niedopełnienia obowiązków informacyjnych, a więc jest to stosunkowo błahе uchybienie. Stosowanie w takich wypadkach kary pieniężnej byłoby zdaniem Senatu zbyt restrykcyjne. Zupełnie wystarczającymi środkami represji są kary upomnienia i nagany. Wobec powyższego Senat przyjął poprawkę nr 3.

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 16 grudnia 2010 r.

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Banku Gospodarstwa Krajowego
oraz niektórych innych ustaw**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 25 listopada 2010 r. ustawy o zmianie ustawy o Banku Gospodarstwa Krajowego oraz niektórych innych ustaw, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 1 skreśla się pkt 1;
- 2) w art. 1 w pkt 2, w art. 3 w ust. 3 we wprowadzeniu do wyliczenia skreśla się wyrazy „, poprzez działania własne lub działając w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw Skarbu Państwa, ”;
- 3) w art. 1 w pkt 2, w art. 3 w ust. 3 we wprowadzeniu do wyliczenia wyraz „zapewni” zastępuje się wyrazem „zapewnia”;
- 4) w art. 1 w pkt 2, w art. 3 w ust. 3 skreśla się wyrazy „- z zastrzeżeniem ust. 4”;
- 5) w art. 1 w pkt 10, w ust. 3 we wprowadzeniu do wyliczenia skreśla się wyraz „woli”.

MARSZAŁEK SENATU

Bogdan BORUSEWICZ

UZASADNIENIE

Na posiedzeniu w dniu 16 grudnia 2010 r. Senat rozpatrzył ustawę o zmianie ustawy o Banku Gospodarstwa Krajowego oraz niektórych innych ustaw i uchwalił do niej 5 poprawek.

Dodawany do art. 2 ust. 1a stanowi, że BGK nie podlega wpisowi do rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego. Na podstawie art. 3 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym, Rejestr obejmuje podmioty, na które przepisy ustaw nakładają obowiązek uzyskania wpisu do tego Rejestru. W systemie prawnym nie ma przepisu, który nakładałby na BGK obowiązek wpisu do Rejestru. Co więcej, art. 14 ust. 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe w zw. z art. 86 ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym stanowi wprost, że BGK jako bank państwowy nie podlega wpisowi do rejestru przedsiębiorców. Omawiany przepis nie ma więc wartości normatywnej, jest jedynie powtórzeniem norm już zawartych w systemie prawa. Z tego powodu Senat przyjął **poprawkę nr 1**.

Na podstawie art. 3 ust. 3 minister właściwy do spraw finansów publicznych, poprzez działania własne lub działając w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw Skarbu Państwa, zapewni BGK odpowiednie środki.

Przepis przewiduje dwa alternatywne tryby zapewnienia środków:

- a) samodzielne działanie ministra właściwego do spraw finansów publicznych,
- b) działanie ministra właściwego do spraw finansów publicznych w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw Skarbu Państwa.

Senat uznał, że zbędnym jest wskazanie *expressis verbis* możliwości działania obu ministrów w porozumieniu. Jeżeli ustawodawca dopuszcza samodzielne działanie ministra właściwego do spraw finansów publicznych, to oczywistym jest, że ten minister realizując swoje uprawnienie może porozumieć się z jakimkolwiek innym organem, w tym również z ministrem właściwym do spraw Skarbu Państwa. Wobec powyższego Senat skreślił z treści art. 3 ust. 3 drugi człon alternatywy (**poprawka nr 2**).

Ponieważ powszechnie przyjętym sposobem formułowania norm prawnych jest używanie w dyspozycji przepisu czasowników w czasie teraźniejszym, a nie w przyszłym, Senat wprowadził do ustawy **poprawkę nr 3**.

Przepis art. 3 ust. 3 dający możliwość przyznania środków na rzecz BGK kończy się zwrotem „z zastrzeżeniem ust. 4”. Użycie tego zwrotu sugeruje, że w ust. 4 znajduje się wyjątek od zasady wyrażonej w ust. 3. Tymczasem ust. 4 zawiera materię niezwiązaną z ust. 3 – nakazuje w przypadku likwidacji BGK, jego imienie i zobowiązania przejąć przez Skarb Państwa. A więc treść ust. 3 w żaden sposób nie jest modyfikowana przez ust. 4. Zatem nie ma uzasadnienia dla pozostawienia omawianego zastrzeżenia w brzmieniu przepisu art. 3 ust. 3. Mając powyższe na względzie Senat przyjął **poprawkę nr 4**.

Zgodnie z art. 10 ust. 3 do składania oświadczeń woli w imieniu BGK, w tym w zakresie praw i obowiązków majątkowych, uprawnieni są prezes Zarządu samodzielnie, dwaj członkowie Zarządu spośród pozostałych członków Zarządu działający łącznie lub pełnomocnicy – w zakresie otrzymanych pełnomocnictw.

Ograniczenie możliwości składania oświadczeń w imieniu BGK tylko do oświadczeń woli, może wprowadzić wątpliwość, czy wymienione w art. 10 ust. 3 podmioty mogą składać oświadczenia wiedzy w imieniu BGK. Potrzeba złożenia tego typu oświadczenia, może mieć miejsce np. na podstawie art. 299 Kodeksu postępowania cywilnego. Biorąc to pod uwagę Senat rozszerzył zakres reprezentacji BGK poprzez umożliwienie składania również oświadczeń wiedzy (**poprawka nr 5**).

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 16 grudnia 2010 r.

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji
oraz niektórych innych ustaw**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 3 grudnia 2010 r. ustawy o zmianie ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji oraz niektórych innych ustaw, wprowadza do jej tekstu następującą poprawkę:

- w art. 1 w pkt 3 w lit. b, w ust. 5 wyrazy „załącznika do rozporządzenia nr 70/2001 z dnia 12 stycznia 2001 r. w sprawie zastosowania art. 87 i 88 Traktatu WE w odniesieniu do pomocy państwa dla małych i średnich przedsiębiorstw (Dz. Urz. WE L 10 z dnia 13.01.2001, zm. rozporządzeniem nr 364/2004 z dnia 25 lutego 2004 r., Dz. Urz. WE L 63 z 28.02.2004)” zastępuje się wyrazami „załącznika I do rozporządzenia Komisji (WE) nr 800/2008 z dnia 6 sierpnia 2008 r. uznającego niektóre rodzaje pomocy za zgodne ze wspólnym rynkiem w zastosowaniu art. 87 i 88 Traktatu (ogólnego rozporządzenia w sprawie wyłączeń blokowych) (Dz. Urz. WE L 214 z 09.08.2008, str. 3)”.

MARSZAŁEK SENATU

Bogdan BORUSEWICZ

UZASADNIENIE

Na posiedzeniu w dniu 16 grudnia 2010 r. Senat zajął stanowisko w sprawie ustawy o zmianie ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji oraz niektórych innych ustaw i uchwalił do niej jedną poprawkę.

Przepis art. 56 ust. 5 ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji, w brzmieniu nadanym nowelą, stanowi, iż minister właściwy o spraw Skarbu Państwa podwyższa corocznie kapitał zakładowy Agencji Rozwoju Przemysłu S.A. o określoną kwotę, z przeznaczeniem tych środków na udzielanie pomocy na ratowanie i restrukturyzację przedsiębiorców innych niż mali i średni w rozumieniu załącznika do rozporządzenia nr 70/2001 z dnia 12 stycznia 2001 r. w sprawie zastosowania art. 87 i 88 Traktatu WE w odniesieniu do pomocy państwa dla małych i średnich przedsiębiorstw (Dz. Urz. WE L 10 z dnia 13.01.2001, zm. rozporządzeniem nr 364/2004 z dnia 25 lutego 2004 r., Dz. Urz. WE L 63 z 28.02.2004), oraz na udzielanie im wsparcia niebędącego pomocą publiczną.

Senat zauważył, że przepis ten zawiera odesłanie do nieobowiązującego aktu prawnego UE. Rozporządzenie nr 70/2001 z dnia 12 stycznia 2001 r. w sprawie zastosowania art. 87 i 88 Traktatu WE w odniesieniu do pomocy państwa dla małych i średnich przedsiębiorstw (Dz. Urz. WE L 10 z dnia 13.01.2001, zm. rozporządzeniem nr 364/2004 z dnia 25 lutego 2004 r., Dz. Urz. WE L 63 z 28.02.2004), o którym mowa w art. 56 ust. 5 ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji, utraciło bowiem moc obowiązującą z dniem 30 czerwca 2008 r., zgodnie z art. 10 ust. 1 zdanie drugie tego rozporządzenia.

W aktualnym stanie prawnym definicja małego i średniego przedsiębiorcy zawarta jest w załączniku I do rozporządzenia Komisji (WE) nr 800/2008 uznającego niektóre rodzaje pomocy za zgodne ze wspólnym rynkiem w zastosowaniu art. 87 i 88 Traktatu (ogólne rozporządzenie w sprawie wyłączeń blokowych) (Dz. Urz. WE L 214 z 09.08.2008, str. 3).

Mając powyższe na uwadze Senat uchwalił poprawkę korygującą odesłanie w przepisie art. 56 ust. 5 ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji.

**U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

z dnia 16 grudnia 2010 r.

w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 25 listopada 2010 r. ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny, przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

MARSZAŁEK SENATU

Bogdan BORUSEWICZ

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 16 grudnia 2010 r.

**w sprawie wniesienia do Sejmu projektu ustawy zmieniającej ustawę
o zmianie ustawy - Kodeks karny, ustawy – Kodeks karny wykonawczy
oraz ustawy – Prawo ochrony środowiska**

Na podstawie art. 118 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Senat wnosi do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej projekt ustawy zmieniającej ustawę o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks karny wykonawczy oraz ustawy – Prawo ochrony środowiska.

Jednocześnie upoważnia senatora Piotra Zientarskiego do reprezentowania Senatu w pracach nad projektem.

MARSZAŁEK SENATU

Bogdan BORUSEWICZ

projekt

USTAWA

z dnia

**zmieniająca ustawę o zmianie ustawy – Kodeks karny,
ustawy – Kodeks karny wykonawczy oraz ustawy – Prawo ochrony środowiska**

Art. 1.

W ustawie z dnia 12 lutego 2010 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks karny wykonawczy oraz ustawy – Prawo ochrony środowiska (Dz. U. Nr 40, poz. 227) wprowadza się następujące zmiany:

1) w art. 2 pkt 2 otrzymuje brzmienie:

„2) art. 43 otrzymuje brzmienie:

„Art. 43. § 1. Tworzy się Fundusz Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej, zwany dalej „Funduszem”.

§ 2. Fundusz jest państwowym funduszem celowym, którego dysponentem jest Minister Sprawiedliwości, zwany dalej „dysponentem Funduszu”.

§ 3. Sąd, który wydał orzeczenie w I instancji prowadzi wyodrębnioną, szczegółową ewidencję księgową nawiązek i świadczeń pieniężnych zasądzonych na rzecz Funduszu.

§ 4. Postępowanie egzekucyjne dotyczące nawiązek i świadczeń pieniężnych zasądzonych na rzecz Funduszu wszczyna sąd, o którym mowa w § 3, według przepisów Kodeksu postępowania cywilnego. Zaliczka na koszty egzekucji jest finansowana ze środków Funduszu.

§ 5. Przychodami Funduszu są środki pieniężne pochodzące z:

1) orzeczonych przez sądy nawiązek oraz świadczeń pieniężnych,

2) potrąceń w wysokości 10 % wynagrodzenia przysługującego za pracę skazanych zatrudnionych w formach określonych w art. 121 § 2,

3) wykonania kar dyscyplinarnych, o których mowa w art. 143 § 1 pkt 7,

4) spadków, zapisów i darowizn,

5) dotacji, zbiórek i innych źródeł.

§ 6. Środki Funduszu są przeznaczane na:

- 1) pomoc osobom pokrzywdzonym przestępstwem oraz członkom ich rodzin, zwłaszcza pomoc medyczną, psychologiczną, rehabilitacyjną, prawną oraz materialną, udzielaną przez jednostki niezaliczane do sektora finansów publicznych i niedziałające w celu osiągnięcia zysku, w tym stowarzyszenia, fundacje, organizacje i instytucje,
- 2) pomoc postpenitencjarną osobom pozbawionym wolności, zwalnianym z zakładów karnych i aresztów śledczych oraz członkom ich rodzin, udzielaną przez zawodowych kuratorów sądowych oraz Służbę Więzienną,
- 3) pomoc postpenitencjarną osobom, o których mowa w pkt 2, udzielaną przez podmioty wymienione w art. 38 § 1,
- 4) działalność podejmowaną lub powierzoną przez dysponenta Funduszu, mającą na celu wsparcie i rozwój systemu pomocy osobom pokrzywdzonym przestępstwem oraz pomocy postpenitencjarnej, w szczególności na:
 - a) promowanie i wspieranie inicjatyw i przedsięwzięć służących poprawie sytuacji osób pokrzywdzonych przestępstwem oraz skutecznej readaptacji skazanych,
 - b) podejmowanie przedsięwzięć o charakterze edukacyjnym i informacyjnym,
 - c) pokrywanie kosztów związanych z organizowaniem i prowadzeniem szkoleń,
 - d) podejmowanie, organizowanie i zlecanie badań naukowych dotyczących sytuacji oraz potrzeb osób pokrzywdzonych przestępstwem oraz osób skazanych.

§ 7. Powierzenie realizacji zadań, o których mowa w § 6 pkt 1, 3 i 4, odbywa się w trybie otwartego konkursu ofert.

§ 8. Dysponent Funduszu udzielając dotacji celowej, zwanej dalej „dotacją”, na realizację zadań, o których mowa w § 6 pkt 1, 3 i 4, zawiera z podmiotem umowę.

§ 9. Podmioty, z którymi została zawarta umowa, są obowiązane do prowadzenia wyodrębnionej ewidencji księgowej otrzymanych środków oraz dokonywanych z tych środków wydatków.

§ 10. Podmioty, które otrzymały dotacje z Funduszu, są obowiązane do sporządzania i przekazywania dysponentowi Funduszu kwartalnych raportów dotyczących wykorzystania tych środków, oraz w terminie 15 dni od dnia zakończenia realizacji zadania do sporządzania i przekazania rozliczenia dotacji w zakresie rzeczowym i finansowym.

§ 11. Pomocy z Funduszu nie przyznaje się w takim zakresie, w jakim została ona udzielona z innych źródeł.

§ 12. Dysponent Funduszu kontroluje prawidłowość wydatkowania dotacji otrzymanych z Funduszu, w tym zgodność informacji zawartych w raportach, o których mowa w § 10, ze stanem faktycznym.

§ 13. Podmioty, które wykorzystały dotacje niezgodnie z celem ich przyznania, są obowiązane do zwrotu dysponentowi Funduszu równowartości przekazanych środków wraz z odsetkami w wysokości określonej jak dla zaległości podatkowych, w ciągu 15 dni od dnia stwierdzenia takiego wykorzystania.

§ 14. Osoba, która wykorzystała udzieloną pomoc niezgodnie z jej przeznaczeniem, obowiązana jest do zwrotu równowartości uzyskanych świadczeń.

§ 15. W wypadku ustalenia, że osoba której udzielono pomocy wykorzystała ją niezgodnie z przeznaczeniem, podmiot, który udzielił pomocy, obowiązany jest do wezwania tej osoby do zwrotu równowartości uzyskanych świadczeń w terminie 30 dni od dnia wezwania jej do zwrotu.

§ 16. Osoba, która wykorzystała udzieloną pomoc niezgodnie z jej przeznaczeniem i pomimo wezwania nie zwróciła jej równowartości, traci prawo do dalszej pomocy, chyba że zachodzą wyjątkowe okoliczności uzasadniające udzielenie jej takiej pomocy.

§ 17. Minister Sprawiedliwości określi, w drodze rozporządzenia:

- 1) tryb udzielania pomocy osobom pokrzywdzonym przestępstwem oraz członkom ich rodzin,
- 2) tryb udzielania pomocy osobom pozbawionym wolności, zwalnianym z zakładów karnych i aresztów śledczych oraz członkom ich rodzin,
- 3) warunki i tryb udzielania dotacji z Funduszu podmiotom, w tym w szczególności tryb przeprowadzania konkursu ofert, kryteria oceny oferty i tryb zawierania umów na realizację powierzonych zadań,
- 4) szczegółowe zadania, na które przeznaczane są środki Funduszu,

- 5) sposób wykorzystywania i rozliczania środków Funduszu, w tym wzór i terminy składania przez podmioty kwartalnych informacji,
- 6) szczególne zasady gospodarki finansowej Funduszu
– uwzględniając potrzebę prowadzenia odrębnej gospodarki finansowej w zakresie realizacji zadań dotyczących pomocy osobom pokrzywdzonym przestępstwem oraz pomocy postpenitencjarnej, a także potrzebę skutecznego i racjonalnego wykorzystania środków Funduszu oraz osiągnięcia celów, dla których Fundusz został utworzony.”; ”;
- 2) art. 5 otrzymuje brzmienie:
„Art. 5. Instytucje, stowarzyszenia, fundacje lub organizacje społeczne, na rzecz których orzeczono środki finansowe z tytułu nawiazki lub świadczenia pieniężnego, są obowiązane przekazać Ministrowi Sprawiedliwości, w terminie 60 dni od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy, sprawozdanie dotyczące wykorzystania tych środków za okres nierozliczony na dotychczasowych zasadach, zawierające informację o wysokości otrzymanych środków oraz ich rozliczenie ze wskazaniem celów, na które zostały wydane.”;
- 3) uchyla się art. 7;
- 4) art. 9 otrzymuje brzmienie:
„Art. 9. Ustawa wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2012 r., z wyjątkiem art. 1 pkt 1, 6, 8 i 9, które wchodzi w życie z dniem 1 lipca 2010 r.”.

Art. 2.

Ustawa wchodzi w życie z dniem 30 czerwca 2011 r.

UZASADNIENIE

Ustawa z dnia 12 lutego 2010 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks karny wykonawczy oraz ustawy – Prawo ochrony środowiska (Dz. U. Nr 40 poz. 227), powołująca do życia Fundusz Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej, nie zawiera regulacji dotyczących trybu egzekucji środków pieniężnych zasądzonych na rzecz Funduszu. Podstawowym celem projektowanej ustawy jest wskazanie podmiotu właściwego do prowadzenia egzekucji, rozszerzenie delegacji ustawowej do wydania aktu wykonawczego o określenie wzoru raportu z wykorzystania dotacji i zasad gospodarki finansowej Funduszu. Innym ważnym celem projektowanej regulacji jest wskazanie *expressis verbis* podmiotu zobowiązanego do pokrywania kosztów zaliczek na egzekucję komorniczą należności Funduszu. Brak takiego zapisu w ustawie powoduje rozbieżności interpretacyjne, czy opłaty zaliczkowe mają być uiszczane ze środków Funduszu, czy też z należności Skarbu Państwa, co ma istotne znaczenie dla oceny skutków finansowych regulacji.

Projektowana ustawa przewiduje, że postępowanie egzekucyjne w zakresie windykacji należności i świadczeń pieniężnych zasądzonych na rzecz Funduszu będą prowadziły sądy I instancji, które wydały orzeczenie, w trybie przepisów Kodeksu postępowania cywilnego. Sądy te będą również prowadziły szczegółową wyodrębnioną ewidencję księgową tych należności. Rozwiązanie to jest racjonalne z punktu widzenia systematyki kompetencji organów władzy państwowej. Nawiązka i świadczenie pieniężne jest elementem wyroku sądowego, którego egzekucja należy do zadań sądu. Minister Sprawiedliwości, jako dysponent Funduszu, uprawniony jest do planowania i podziału środków Funduszu pomiędzy poszczególnych beneficjentów i do sprawowania kontroli zasadności wydatkowania dotacji przyznanych ze środków Funduszu. Natomiast zupełnie niecelowym jest, z punktu widzenia konstytucyjnych obowiązków naczelnych organów państwowych, aby dysponent Funduszu prowadził postępowanie egzekucyjne dotyczące orzeczeń niezawisłych sądów.

Potrzeba uchwalenia projektowanej regulacji wynika z konieczności wskazania podmiotu właściwego do prowadzenia egzekucji należności zasądzonych na rzecz Funduszu oraz uwzględnienia wymogów prawnych, stawianych funduszom celowym przez przepisy prawa - ustawę z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych (Dz. U. Nr 157 poz. 1240, z późn. zm.). Z tych powodów koniecznym stało się wskazanie, że podmioty otrzymują ze środków Funduszu dotacje celowe, z wydatkowania których są zobowiązane sporządzać raporty kwartalne i rozliczenie końcowe. Doprecyzowano też zakres kontroli wydatkowania dotacji i tryb jej zwrotu. W związku z tymi zmianami należało również rozszerzyć delegację ustawową do wydania aktu wykonawczego o uprawnienie do określenia szczegółowych zasad gospodarki finansowej Funduszu i trybu składania raportu oraz jego wzoru.

Termin wejścia w życie w/w ustawy został przewidziany na dzień 30 czerwca 2011 r., ze względu na potrzebę jej wejścia w życie przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizowanej, czyli przed dniem 1 lipca 2011 r.

Jednocześnie przesunięcie terminu wejścia w życie ustawy nowelizowanej na dzień 1 stycznia 2012 r. pozwoli na lepsze przygotowanie sądów do nowych obowiązków.

Za w/w terminem wejścia w życie powyższej ustawy przemawia również harmonogram prowadzenia rachunkowości i ewidencji przez sądy oraz wykonywanie zadań z zakresu budżetu (od 1 stycznia 2012 r. – rozpoczęcie nowego roku budżetowego). Ponadto od dnia 1 stycznia 2012 r. egzekucja grzywien zostanie przekazana przez sądy do urzędów skarbowych, co umożliwi sprawniejszą realizację zadań wynikających z przedmiotowej nowelizacji. Przyjęcie takiego rozwiązania pozwoli także na znaczne oszczędności budżetowe.

Przedmiot projektowanej regulacji nie jest objęty prawem Unii Europejskiej.



Minister Spraw Zagranicznych

Warszawa, 23 sierpnia 2010 r.

DPUE - 920 - 1127 - 10/dk/1

dot.: BPS/KU-034/947/1/10 z 19.08.2010 r.

**Pan
Piotr Zientarski
Przewodniczący Komisji Ustawodawczej
Senat RP**

Szanowny Panie Przewodniczący,

w związku z przedłożonym *projektem ustawy zmieniającej ustawę o zmianie ustawy- Kodeks karny, ustawy - Kodeks karny wykonawczy oraz ustawy - Prawo ochrony środowiska* (druk senacki nr 947) pozwalam sobie wyrazić poniższą opinię.

Przedmiot projektowanej ustawy nie jest objęty zakresem prawa Unii Europejskiej.

M. Dowgiałe
w. p. Ministra Spraw Zagranicznych
Z. Powłoki
SEKRETARZ STANU

Mikołaj Dowgiałe

Do wiadomości:

Pan Krzysztof Kwiatkowski
Minister Sprawiedliwości

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 16 grudnia 2010 r.

**w sprawie wniesienia do Sejmu projektu ustawy o zmianie ustawy
– Kodeks karny skarbowy**

Na podstawie art. 118 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Senat wnosi do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny skarbowy.

Jednocześnie upoważnia senatora Piotra Zientarskiego do reprezentowania Senatu w pracach nad projektem.

MARSZAŁEK SENATU

Bogdan BORUSEWICZ

p r o j e k t

USTAWA

z dnia

o zmianie ustawy – Kodeks karny skarbowy

Art. 1.

W ustawie z dnia 10 września 1999 r. - Kodeks karny skarbowy (Dz. U. z 2007 r. Nr 111, poz. 765, z późn. zm.¹⁾) w art. 119 § 3 otrzymuje brzmienie:

„§ 3. Roszczenie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia wygasa, jeżeli powództwa nie wytoczono w terminie 3 miesięcy, licząc od dnia, w którym powód dowiedział się o prawomocnym orzeczeniu przypadku przedmiotów, nie później jednak niż przed upływem 10 lat od dnia uprawomocnienia się tego orzeczenia.”.

Art. 2.

Ustawa wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia.

¹⁾Zmiany tekstu jednolitego wymienionej ustawy zostały ogłoszone w Dz. U. z 2007 r. Nr 112, poz. 766, z 2008 r. Nr 66, poz. 410, Nr 215, poz. 1355 i Nr 237, poz. 1651, z 2009 r. Nr 3, poz. 11, Nr 8, poz. 39, Nr 157, poz. 1241, Nr 168, poz. 1323, Nr 201, poz. 1540 i Nr 206, poz. 1589 oraz z 2010 r. Nr 88, poz. 583, Nr 127, poz. 858 i Nr 151, poz. 1013.

UZASADNIENIE

1. Ustawa wykonująca wyrok Trybunału Konstytucyjnego

Projektowana ustawa stanowi wykonanie obowiązku dostosowania systemu prawa do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 maja 2010 r. (sygn. akt SK 50/08), stwierdzającego niezgodność przepisu art. 119 § 3 ustawy z dnia 10 września 1999 r. – Kodeks karny skarbowy (Dz. U. z 2007 r. Nr 111, poz. 765, ze zm.) z Konstytucją.

Sentencja orzeczenia opublikowana została w Dz. U. Nr 88, poz. 583 (dzień publikacji wyroku – 25 maja 2010 r.).

2. Przedmiot i istota rozstrzygnięcia Trybunału Konstytucyjnego

2.1. Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności z Konstytucją art. 119 § 3 ustawy z dnia 10 września 1999 r. – Kodeks karny skarbowy w zakresie, w jakim przewiduje dwuletni termin do wytoczenia powództwa o roszczenie przewidziane w art. 119 § 2 tej ustawy, liczony od daty uprawomocnienia się orzeczenia o przepadku przedmiotów.

K.k.s. przewiduje, że sąd orzeka (lub może orzec) środek karny przepadku przedmiotów czy to pochodzących z przestępstwa skarbowego, czy to służących popełnieniu przestępstwa skarbowego; także wówczas, gdy przedmioty te nie są własnością sprawcy.

Jednakże przepadku przedmiotów nie orzeka się, jeżeli są własnością osoby trzeciej, a sprawca uzyskał je w drodze czynu zabronionego jako przestępstwo lub wykroczenie.

Kodeks przyznaje właścicielowi przedmiotów podlegających przepadkowi (interwientowi) roszczeniowemu sobie prawo do przedmiotów podlegających przepadkowi możliwość dochodzenia swych roszczeń w postępowaniu w sprawie o przestępstwo skarbowe lub wykroczenie skarbowe. Interwencja może być zgłoszona do chwili rozpoczęcia przewodu sądowego w pierwszej instancji.

W razie prawomocnego orzeczenia przepadku przedmiotów, co do których interwient nie zgłosił interwencji we właściwym czasie z przyczyn od siebie niezależnych (kiedy np. chwili rozpoczęcia przewodu nie był o toczącym się postępowaniu poinformowany, ponieważ nie był znany lub nieznanym było miejsce jego pobytu) odpowiedzialność Skarbu Państwa ocenia się według przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu.

Zakwestionowany przepis przewiduje jednak, że „roszczenie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia wygasa, jeżeli powództwa nie wytoczono w terminie 3 miesięcy, licząc od dnia, w którym powód dowiedział się o prawomocnym orzeczeniu przepadku przedmiotów, nie później jednak niż przed upływem 2 lat od daty uprawomocnienia się tego orzeczenia”.

Kwestionowany przepis powoduje sytuacje, w których osoba uprawniona do przedmiotu podlegającego przepadkowi, pomimo wykazywania się wymaganą starannością we własnych sprawach dowiadytuje się o przysługującym jej roszczeniu z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia już po upływie terminu do jego zgłoszenia, czego skutkiem jest wygaśnięcie roszczenia.

Tymczasem art. 64 ust. 1 Konstytucji stanowi, iż „Każdy ma prawo do własności, innych praw majątkowych oraz prawo dziedziczenia”. „Przepis ten obejmuje ochroną wszystkie prawa majątkowe i zobowiązuje ustawodawcę zarówno do ustanowienia regulacji zapewniających ochronę prawną prawom majątkowym jak i do powstrzymywania się od wprowadzania regulacji, które mogłyby pozbawić lub ograniczyć ochronę tych praw. Przewidziane w art. 119 § 2 k.k.s. roszczenie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia stanowi prawo, które podlega konstytucyjnej ochronie jako ‘inne prawo majątkowe’ w rozumieniu art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji”.

TK uznał, że ani zamiar koncentracji postępowania karnoskarbowego i rozstrzygania o roszczeniach cywilnoprawnych, ani zamiar szybkiej eliminacji korzyści majątkowych związanych z przestępstwami i wykroczeniami skarbowymi, ani też interesy fiskalne państwa nie uzasadniają takiego ograniczenia ochrony prawa majątkowego określonego w art. 119 § 2 k.k.s., które może prowadzić w praktyce do braku możliwości realizacji tego prawa z przyczyn niezależnych od uprawnionego podmiotu.

Ponadto, z punktu widzenia podstawowych zasad sprawiedliwości i zasad prawidłowej legislacji nie może być utrzymywany w systemie mechanizm prowadzący de facto do kreacji pozornego prawa majątkowego, czyli prawa, które powstając staje się od razu nieskuteczne.

2.2. Wyrok wywołuje skutki prawne z dniem publikacji.

3. Cele i zakres projektowanej ustawy

Mając na uwadze konieczność wykonania wyroku Trybunału Konstytucyjnego, kierując się sentencją oraz uzasadnieniem wyroku, proponuje się, aby zmiana ustawy z dnia 10 września 1999 r. – Kodeks karny skarbowy polegała na zmianie brzmienia art. 119 § 3.

TK przyjął, że wskutek wyroku „zamiast terminu dwóch lat, po upływie którego roszczenie wygasa, liczony od daty prawomocnego orzeczenia przypadku przedmiotów, znajdzie (...) zastosowanie dziesięcioletni termin przewidziany w art. 118 k.c. Termin ten odnosi się co prawda do przedawnienia roszczeń majątkowych, jednakże uzasadnione jest jego zastosowanie przez analogię do terminu zawitego przewidzianego w art. 119 § 3 k.k.s. (...) Rozstrzygnięcie co do ewentualnego wprowadzenia innego terminu dochodzenia roszczeń określonych w art. 119 § 2 k.k.s. należy do ustawodawcy. Rolą sądu konstytucyjnego jest natomiast kontrola kwestionowanego aktu normatywnego pod kątem spełnienia wymaganego standardu ochrony praw podmiotowych, wyznaczonego przez przepisy konstytucyjne. Standard ten będzie spełniony, jeżeli termin wyznaczony przez ustawodawcę realnie umożliwi osobom uprawnionym realizację ich praw określonych w art. 119 § 2 k.k.s.”.

Utrata mocy przez zakwestionowaną normę nie powoduje luki w prawie. Roszczenie właściciela nie wygasa już po upływie 2 lat od prawomocnego orzeczenia, lecz ulega przedawnieniu na ogólnych zasadach k.c., do których art. 119 § 2 wyraźnie odsyła: „W razie prawomocnego orzeczenia przypadku przedmiotów, co do których podmiot określony w § 1 nie zgłosił interwencji we właściwym czasie z przyczyn od siebie niezależnych, odpowiedzialność Skarbu Państwa ocenia się według przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu”.

Ponieważ jednak Trybunał nie derogował zakwestionowanego fragmentu jednostki redakcyjnej, a zarazem w celu usunięcia wątpliwości, proponuje się wprowadzić do przepisu wyraźny 10-letni termin na dochodzenie roszczenia, liczony od dnia, w którym powód dowiedział się o orzeczonym przypadku przedmiotów.

4. Konsultacje

Uwagi do projektu przedstawił Minister Sprawiedliwości oraz Helsińska Fundacja Praw Człowieka. W czasie drugiego czytania uwzględniono propozycję Ministra Sprawiedliwości by 10-letni termin przedawnienia zamienić na 10-letni termin zawity.

5. Skutki finansowe wykonania projektowanej ustawy

Ustawa nie powoduje skutków finansowych dla budżetu państwa.

6. Oświadczenie o zgodności z prawem Unii Europejskiej

Projektowana ustawa nie jest objęta zakresem prawa Unii Europejskiej.



Ministerstwo Spraw Zagranicznych

Podsekretarz Stanu

Maciej Szpunar

DPUE -920 *1105*- 10/ma/1

SM-1696

Warszawa, *11* sierpnia 2010 r.

dot.: BPS/KU-034/936/1/10 z 30.07.2010 r.

**Pan
Piotr Zientarski
Przewodniczący Komisji Ustawodawczej
Senat Rzeczypospolitej Polskiej**

Szanowny Panie Przewodniczący,

W związku z przedłożonym *projektem ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny skarbowy (druk senacki nr 936)*, uprzejmie informuję, że przedmiot projektu ustawy nie jest objęty prawem Unii Europejskiej.

Z poważaniem

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 16 grudnia 2010 r.

**w sprawie wniesienia do Sejmu projektu ustawy o zmianie ustawy o Policji,
ustawy o Straży Granicznej oraz ustawy o Służbie Więziennej**

Na podstawie art. 118 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Senat wnosi do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej projekt ustawy o zmianie ustawy o Policji, ustawy o Straży Granicznej oraz ustawy o Służbie Więziennej.

Jednocześnie upoważnia senatora Stanisława Gogacza do reprezentowania Senatu w pracach nad projektem.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Marek ZIÓŁKOWSKI

p r o j e k t

USTAWA

z dnia

**o zmianie ustawy o Policji, ustawy o Straży Granicznej
oraz ustawy o Służbie Więziennej**

Art. 1.

W ustawie z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (Dz. U. z 2007 r. Nr 43, poz. 277, z późn. zm.¹⁾) w art. 114:

1) w ust. 1 pkt 2 otrzymuje brzmienie:

„2) ekwiwalent pieniężny za niewykorzystane urlopy wypoczynkowe lub dodatkowe oraz za niewykorzystany czas wolny od służby przyznany na podstawie art. 33 ust. 3; ”;

2) ust. 3 otrzymuje brzmienie:

„3. Policjant zwalniany ze służby na podstawie art. 41 ust. 1 pkt 3 i 4a oraz ust. 2 pkt 8 otrzymuje 50 % odprawy oraz ekwiwalent pieniężny za urlopy wypoczynkowe lub dodatkowe, niewykorzystane w latach poprzedzających rok zwolnienia ze służby.”.

Art. 2.

W ustawie z dnia 12 października 1990 r. o Straży Granicznej (Dz. U. z 2005 r. Nr 234, poz. 1997, z późn. zm.²⁾) w art. 118:

1) w ust. 1 pkt 2 otrzymuje brzmienie:

¹⁾ Zmiany tekstu jednolitego wymienionej ustawy zostały ogłoszone w Dz. U. z 2007 r. Nr 57, poz. 390, Nr 120, poz. 818, Nr 140, poz. 981 i Nr 165, poz. 1170, z 2008 r. Nr 86, poz. 521, Nr 171, poz. 1065 i Nr 237, poz. 1651, z 2009 r. Nr 22, poz. 120, Nr 62, poz. 504, Nr 85, poz. 716, Nr 97, poz. 803, Nr 98, poz. 817, Nr 115, poz. 959, Nr 157, poz. 1241, Nr 168, poz. 1323, Nr 195, poz. 1502, Nr 201, poz. 1540, Nr 206, poz. 1589 i Nr 223, poz. 1777 oraz z 2010 r. Nr 34, poz. 190, Nr 96, poz. 620, Nr 98, poz. 626, Nr 125, poz. 842, Nr 127, poz. 857, Nr 164, poz. 1108 i Nr 182, poz. 1228.

²⁾ Zmiany tekstu jednolitego wymienionej ustawy zostały ogłoszone w Dz. U. z 2006 r. Nr 104, poz. 708 i 711 i Nr 170, poz. 1218, z 2007 r. Nr 57, poz. 390 i Nr 82, poz. 558, z 2008 r. Nr 86, poz. 521, Nr 195, poz. 1199, Nr 216, poz. 1367 i Nr 227, poz. 1505, z 2009 r. Nr 22, poz. 120, Nr 85, poz. 716, Nr 98, poz. 817, Nr 157, poz. 1241, Nr 168, poz. 1323 i Nr 201, poz. 1540 oraz z 2010 r. Nr 127, poz. 857, Nr 164, poz. 1108 i Nr 182, poz. 1228.

- „2) ekwiwalent pieniężny za niewykorzystane przed zwolnieniem ze służby urlopy wypoczynkowe lub urlopy dodatkowe oraz ekwiwalent za niewykorzystany czas wolny od służby udzielany na podstawie art. 37 ust. 3; ”;
- 2) ust. 2 i 2a otrzymują brzmienie:
- „2. Funkcjonariusz zwolniony ze służby na podstawie art. 45 ust. 1 pkt 3 otrzymuje ekwiwalent pieniężny za niewykorzystane przed zwolnieniem ze służby urlopy wypoczynkowe lub dodatkowe oraz ekwiwalent za niewykorzystany czas wolny od służby udzielany na podstawie art. 37 ust. 3.
- 2a. Funkcjonariusz zwolniony ze służby na podstawie art. 45 ust. 1 pkt 4 i ust. 2 pkt 2 otrzymuje ekwiwalent pieniężny za niewykorzystany czas wolny od służby udzielany na podstawie art. 37 ust. 3.”.

Art. 3.

W ustawie z dnia 9 kwietnia 2010 r. o Służbie Więziennej (Dz. U. Nr 79, poz. 523 i Nr 182, poz. 1228) wprowadza się następujące zmiany:

- 1) w art. 137 ust. 1 otrzymuje brzmienie:
- „1. Funkcjonariusz zwolniony ze służby, który przed dniem zwolnienia nie wykorzystał czasu wolnego od służby za pełnienie służby ponad ustawowy wymiar, otrzymuje ekwiwalent pieniężny.”;
- 2) w art. 151 ust. 1 otrzymuje brzmienie:
- „1. W przypadku niewykorzystania przysługującego urlopu wypoczynkowego lub urlopu dodatkowego w całości lub w części z powodu rozwiązania lub wygaśnięcia stosunku służbowego funkcjonariuszowi przysługuje ekwiwalent pieniężny.”.

Art. 4.

Ustawa wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia.

UZASADNIENIE

1. Ustawa wykonująca wyrok Trybunału Konstytucyjnego

Projektowana ustawa stanowi wykonanie obowiązku dostosowania systemu prawa do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 lutego 2010 r. (sygn. akt K 1/08), stwierdzającego niezgodność art. 114 ust. 1 pkt 2 ustawy o Policji (Dz. U. z 2007 r., Nr 43, poz. 277, ze zm.; dalej cytowana także, jako: ustawa) z art. 66 ust. 2 Konstytucji w części obejmującej słowa „nie więcej jednak niż za ostatnie 3 lata kalendarzowe”.

Sentencja orzeczenia została opublikowana w Dz. U. z 2010 r., Nr 34, poz. 190 (dzień publikacji wyroku – 8 marca 2010 r.). Pełny tekst orzeczenia, wraz z uzasadnieniem, zamieszczony został w OTK Z. U. z 2010 r., Nr 2A, poz. 14.

2. Przedmiot i istota rozstrzygnięcia Trybunału Konstytucyjnego

Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że prawo do ekwiwalentu za niewykorzystany urlop lub czas wolny od służby jest prawem majątkowym policjanta, którego ograniczenie musi odpowiadać wymogom art. 31 ust. 3 Konstytucji. Prawo do corocznego płatnego urlopu jest gwarantowane w art. 66 ust. 2 Konstytucji i nie może być arbitralnie ograniczone również w odniesieniu do rekompensaty pieniężnej za urlop niewykorzystany lub za czas wolny od pracy (w przypadku zaś policjantów – służby).

Prawo do rocznego płatnego urlopu gwarantowane jest w art. 66 ust. 2 Konstytucji w sposób bezwarunkowy. Rekompensata pieniężna za niewykorzystany (płatny) urlop stanowi zatem konieczny substytut otrzymywany w miejsce niewykorzystanego urlopu. Art. 31 ust. 3 Konstytucji nie wskazuje przesłanek adekwatnych dla istotnej tu sytuacji, których wystąpienie pozwałoby na ograniczenie prawa do korzystania z płatnego urlopu lub do traktowanej, jako alternatywa urlopu (w razie jego niewykorzystania) – rekompensaty pieniężnej. Ten sam art. 66 ust. 2 Konstytucji wymaga, by czas pracy został ustawowo określony. Czas, który nie został ustawowo uznany za czas pracy, jest więc – w ujęciu konstytucyjnym – czasem wolnym od pracy. Świadczenie pracy w czasie wolnym od pracy jest możliwe, tym niemniej winno być odpowiednio rekompensowane. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, regułę tę należy odnieść również do „czasu służby” i „czasu wolnego od służby”. Policjanci, którzy mieli niewykorzystane urlopy wypoczynkowe lub dodatkowe oraz niewykorzystany czas wolny od służby mają prawo do żądania na podstawie art. 66 ust. 2 Konstytucji dni wolnych od pracy (służby) i corocznych płatnych urlopów zgodnie z zasadą zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa, wynikającą z art. 2 Konstytucji. Możliwość uzyskania ekwiwalentu pieniężnego jedynie za ostatnie 3 lata kalendarzowe wzbudziła przy tym wątpliwość Trybunału Konstytucyjnego, także z punktu widzenia zasady sprawiedliwości społecznej.

Ze wskazanych powyżej powodów Trybunał Konstytucyjny uznał art. 114 ust. 1 pkt 2 ustawy, w części obejmującej słowa „nie więcej jednak niż za ostatnie 3 lata kalendarzowe”, za niezgodny z art. 66 ust. 2 w związku z art. 2 Konstytucji.

3. Cele i zakres projektowanej ustawy

Mając na uwadze konieczność wykonania orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, proponuje się, aby zmiana przepisów ustawy polegała na skreśleniu części przepisu art. 114 ust. 1 pkt 2 ustawy obejmującej słowa „nie więcej jednak niż za ostatnie 3 lata kalendarzowe”. Konsekwencją dokonanej zmiany, jest konieczność odpowiedniego dostosowania ust. 3 wskazanego wyżej przepisu ustawy.

Dodatkowo, w celu zapewnienia spójności systemu prawnego, proponuje się dokonanie analogicznych zmian w ustawie o Straży Granicznej (Dz. U. z 2005 r. Nr 234, poz. 1997 z późn. zm.) oraz w ustawie o Służbie Więziennej (Dz. U. z 2010 r. Nr 79, poz. 1761).

4. Konsultacje

Projekt ustawy został skonsultowany z Ministrem Spraw Wewnętrznych i Administracji, Głównym Inspektorem Pracy, Ministrem Pracy i Polityki Społecznej, Ministrem Sprawiedliwości, Ministrem Spraw Zagranicznych oraz Niezależnym Samorządnym Związkiem Zawodowym Policjantów. Opiniodawcy nie przedstawili zastrzeżeń do projektu. Wskazano jednak, że poza ustawą o Policji, podobne regulacje, ograniczające prawo funkcjonariuszy do ekwiwalentu za niewykorzystany urlop lub czas wolny od pracy, zawierają również ustawa o Straży Granicznej oraz ustawa o Służbie Więziennej.

5. Skutki finansowe wykonania projektowanej ustawy

Ustawa powoduje skutki finansowe dla budżetu państwa w zakresie zwiększenia wydatków na wypłatę ekwiwalentów pieniężnych za niewykorzystane urlopy za okres dłuższy niż za ostatnie 3 lata kalendarzowe. Oszacowanie przewidywanych kosztów z tym związanych nie jest możliwe, gdyż ich wielkość zależy od liczby funkcjonariuszy, którzy w danym roku kalendarzowym zgłoszą wolę odejścia ze służby oraz od ilości złożonych wniosków o uzupełnienie ekwiwalentów przez funkcjonariuszy zwolnionych ze służby, którym wypłacono niepełne ekwiwalenty.



Ministerstwo Spraw Zagranicznych

Podsekretarz Stanu

Maciej Szpunar

DPUE -920 - 1004 - 10/ ma/4

Warszawa, 29 grudnia 2010 r.

dot.: pismo z 22.12.2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z przedłożonym *projektem ustawy o zmianie ustawy o Policji, ustawy o Straży Granicznej oraz ustawy o Służbie Więziennej*, pozwalam sobie ponowić uwagi wyrażone w piśmie z dnia 13 grudnia 2010 r., nr DPUE-920-1004-10/jf,ma/3.

Projekt w obecnej wersji nie uwzględnia uwag dotyczących art. 45 ust. 1 pkt 4 oraz art. 45 ust. 2 pkt 2 oraz 9-11 ustawy o Straży Granicznej.

Funkcjonariuszom Straży Granicznej zwolnionym ze służby na podstawie ww. przepisów nie przysługuje prawo do ekwiwalentu pieniężnego za niewykorzystane przed zwolnieniem ze służby urlopy wypoczynkowe lub urlopy dodatkowe.

Nieprzyznanie pewnym kategoriom funkcjonariuszy zwalnianym ze służby prawa do ekwiwalentu pieniężnego za niewykorzystany przed zwolnieniem ze służby urlop wypoczynkowy budzi zastrzeżenia na gruncie prawa unijnego (szczegółowe wyjaśnienie przedstawione zostało w ww. piśmie).

Chciałbym ponadto zwrócić uwagę, że zgodnie z projektowanym art. 114 ust. 3 ustawy o Policji (art. 1 pkt 2 projektu), ekwiwalent pieniężny za urlopy wypoczynkowe lub dodatkowe, ma przysługiwać zwolnionym ze służby funkcjonariuszom Policji wyłącznie w stosunku do urlopów niewykorzystanych w latach poprzedzających rok zwolnienia ze służby. Przepis ten nie uwzględnia zatem urlopów, które nie zostały wykorzystane w roku, w którym

funkcjonariusz został ze służby zwolniony. Rozwiązanie takie również budzi wątpliwości pod względem zgodności z prawem Unii Europejskiej w kontekście przepisów oraz orzecznictwa powołanego w ww. piśmie. Prawo Unii Europejskiej nie pozwala bowiem na pozbawienie powyższego uprawnienia w odniesieniu do roku, w którym następuje zwolnienie pracownika z pracy, jeżeli pracownikowi temu przysługiwał u danego pracodawcy urlop, którego pracownik nie wykorzystał. Należy ponadto zauważyć, że takie ograniczenie wprowadzono wyłącznie dla funkcjonariuszy Policji, podczas gdy zarówno funkcjonariusze Straży Granicznej jak i Służby Więziennej mają prawo do uzyskaniu ekwiwalentu również za urlop niewykorzystany w roku, w którym nastąpiło zwolnienie.

W związku z powyższym należałoby odpowiednio uzupełnić projektowaną regulację.

Z poważaniem
Sekretarz Stanu

Mikołaj Dąwgielewicz

**UCHWAŁA
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

z dnia 16 grudnia 2010 r.

w sprawie zmian w składzie komisji senackich

Art. 1.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej, na podstawie art. 13 ust. 2 Regulaminu Senatu, odwołuje:

- 1) senatora Marka Konopkę z Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej,
- 2) senatora Jacka Swakonia z Komisji Gospodarki Narodowej.

Art. 2.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej, na podstawie art. 13 ust. 2 Regulaminu Senatu, wybiera:

- 1) senatora Marka Konopkę,
- 2) senatora Jacka Swakonia
– do Komisji Środowiska.

Art. 3.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

MARSZAŁEK SENATU

Bogdan BORUSEWICZ

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 16 grudnia 2010 r.

w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo wodne oraz niektórych innych ustaw

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 26 listopada 2010 r. ustawy o zmianie ustawy – Prawo wodne oraz niektórych innych ustaw, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 1 w pkt 16, w art. 38j w ust. 3 w pkt 2 skreśla się wyraz „kolejnym”;
- 2) w art. 1 w pkt 21 w lit. b, w ust. 2e wyrazy „stałej lub wyposażonej w urządzenia samoczynne” zastępuje się wyrazami „o stałym progu bez możliwości sterowania lub wyposażonej w samoczynne upusty”;
- 3) w art. 1 w pkt 21 w lit. e, w ust. 4a wyrazy „pozwalającym opracować ocenę stanu technicznego i stanu bezpieczeństwa, wykonywanym przez państwową służbę do spraw bezpieczeństwa budowli piętrzących” zastępuje się wyrazami „, o których mowa w ust. 4”;
- 4) w art. 1 w pkt 21 w lit. f, w ust. 6 wyrazy „klasy I i II” zastępuje się wyrazami „, zaliczonej na podstawie przepisów ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane do I lub II klasy, ”;
- 5) w art. 1 w pkt 25, w art. 88b skreśla się ust. 3;
- 6) w art. 1 w pkt 25, w art. 88f w ust. 2 skreśla się wyrazy „w regionie wodnym”;
- 7) w art. 1 w pkt 26 w lit. a, w pkt 2 w lit. b po wyrazie „powodziowym” dodaje się wyrazy „dla obszarów dorzeczy”;
- 8) w art. 1 w pkt 28, w art. 93 w ust. 6 po wyrazie „ogłoszenia” dodaje się wyrazy „o naborze”;
- 9) w art. 1 w pkt 39 po lit. a dodaje się lit. ... w brzmieniu:
„...) ust. 3 i 4 otrzymują brzmienie:
„3. Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej jest obowiązany udostępniać nieodpłatnie informacje o stanie atmosfery i hydrosfery, przetwarzane w wyniku realizacji standardowych procedur, organom władzy publicznej oraz właścicielom wód lub działającym w ich imieniu zarządcom, jak również, na podstawie umowy, szkołom wyższym oraz instytutom naukowo-badawczym dla potrzeb badań naukowych i dydaktycznych.
4. Państwowy Instytut Geologiczny jest obowiązany udostępniać nieodpłatnie zebrane informacje o stanie zasobów wód podziemnych, przetwarzane w wyniku realizacji standardowych procedur, organom władzy publicznej, jak również, na podstawie umowy, szkołom wyższym oraz instytutom naukowo-badawczym dla potrzeb badań naukowych i dydaktycznych.”, „;
- 10) w art. 1 w pkt 63 w lit. a, w ust. 5 wyrazy „związanej z utrzymaniem wód i urządzeń wodnych” zastępuje się wyrazami „w zakresie realizacji zadań związanych z utrzymaniem wód i urządzeń wodnych, z wyłączeniem zadań, na realizację których została udzielona inna dotacja”;
- 11) w art. 1 w pkt 63 w lit. b, w ust. 5b wyrazy „może polegać” zastępuje się wyrazem „polega”;
- 12) w art. 10 w ust. 1, 2 i 3 po wyrazie „powodziowym” dodaje się wyraz „dla”;
- 13) w art. 11 w ust. 1 w pkt 1 w lit. c i w pkt 2 w lit. c oraz w ust. 2 po wyrazie „powodziowym” dodaje się wyraz „dla”;
- 14) dodaje się art. 20a w brzmieniu:
„Art. 20a. 1. Strefy ochronne ujęć wody ustanowione przed dniem 1 stycznia 2002 r. wygasają z dniem 31 grudnia 2012 r.
2. Postępowania administracyjne toczące się w sprawach dotyczących stref ochronnych ujęć wody i niezakończone w terminie do dnia 31 grudnia 2012 r. zostają umorzone.”;
- 15) dodaje się art. 20b w brzmieniu:
„Art. 20b. 1. Aglomeracje wyznaczone przed dniem 15 listopada 2008 r. stają się aglomeracjami w rozumieniu art. 43 ust. 2a ustawy zmienianej w art. 1 w brzmieniu nadanej ustawą z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. Nr 199, poz. 1227, z późn. zm.).
2. Aglomerację wyznaczoną przed dniem 15 listopada 2008 r. sejmik województwa może zlikwidować w drodze uchwały.
3. Z dniem likwidacji aglomeracji, o której mowa w ust. 2, traci moc akt prawa miejscowego, którym ta aglomeracja została wyznaczona.”.

MARSZAŁEK SENATU

Bogdan BORUSEWICZ

UZASADNIENIE

Na posiedzeniu w dniu 16 grudnia 2010 r. Senat zajął stanowisko w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo wodne oraz niektórych innych ustaw i uchwalił do niej 15 poprawek.

W myśl przepisów przedmiotowej ustawy dopuszczalne jest m.in. nieosiągnięcie dobrego stanu ekologicznego oraz niezapobieżenie pogorszeniu stanu ekologicznego jednolitych części wód powierzchniowych.

Wymienione przepisy stosuje się m.in. pod warunkiem, że przyczyny tych zmian i zaniechań są szczególnie przedstawione w kolejnym planie gospodarowania wodami w obszarze dorzecza.

W celu pełnego dostosowania powyższej regulacji do przepisów prawa wspólnotowego Senat przyjął poprawkę nr 1 dzięki której przyczyny zmian i zaniechań będą szczególnie przedstawione w aktualnym, a nie dopiero w kolejnym planie gospodarowania wodami w obszarze dorzecza.

Przyjmując poprawkę nr 2 Senat uznał za zasadne uszczegółowienie przepisu zwalniającego z obowiązku prowadzenia dziennika gospodarowania wodą. W wyniku przyjętej zmiany doprecyzowano, że obowiązek ten nie będzie dotyczył użytkownika budowli piętrzącej o stałym progu bez możliwości sterowania lub wyposażonej w samoczynne upusty.

Ponadto w celu zapewnienia skrótości tekstu Senat przyjął poprawkę nr 3, która usuwa zbędne powtórzenie części przepisu.

Przedmiotowa ustawa nakłada na właściciela budowli piętrzącej klasy I i II obowiązek przekazywania jednego egzemplarza oceny stanu technicznego i stanu bezpieczeństwa budowli piętrzącej państwowej służbie do spraw bezpieczeństwa budowli piętrzących.

Użycie spójnika „i” w określeniu rodzaju wymienionych budowli powodowałoby, że jedynie podmiot będący jednocześnie właścicielem budowli piętrzącej klasy I, a także klasy II byłby obowiązany do wykonania powyższej powinności.

W związku z tym Senat uznał za zasadne przyjęcie poprawki nr 4, dzięki której powyższy obowiązek będzie ciążył na właścicielu budowli piętrzącej zaliczonej, na podstawie przepisów ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane, do klasy I lub II.

Zgodnie z definicją przyjętą w przedmiotowej ustawie pod pojęciem „obszar dorzecza” rozumie się obszar łądu i morza, składający się z jednego lub wielu sąsiadujących ze sobą dorzeczy wraz ze związanymi z nimi wodami podziemnymi, morskimi wodami wewnętrznymi, wodami przejściowymi i wodami przybrzeżnymi, będący główną jednostką przestrzenną gospodarowania wodami. W myśl art. 88b ust. 1 dla obszarów dorzeczy przygotowuje się wstępną ocenę ryzyka powodziowego. Ust. 2 tego artykułu określa, co w szczególności powinna zawierać wstępna ocena ryzyka powodziowego. Natomiast w jego ust. 3 wskazano, że przepisy ust. 2 stosuje się odpowiednio przy sporządzaniu wstępnej oceny ryzyka powodziowego od strony morza, w tym morskich wód wewnętrznych.

Należy dodać, że analogiczne regulacje dotyczące sporządzania map zagrożenia powodziowego oraz map ryzyka powodziowego od strony morza, w tym morskich wód wewnętrznych, nie zawierają odpowiedniego przepisu we wskazanym wyżej zakresie.

Biorąc powyższe pod uwagę, Senat, przyjmując poprawkę nr 5, uznał za zbędne wprowadzenie ust. 3 w art. 88b.

Zgodnie z § 10 Zasad Techniki Prawodawczej do oznaczania jednakowych pojęć używa się jednakowych określeń, a różnych pojęć nie oznacza się tymi samymi określeniami. Uwzględniając powyższą zasadę Senat przyjął poprawkę nr 6 w celu zapewnienia jednolitej terminologii, jaką posługuje się ustawa w zakresie map zagrożenia powodziowego oraz map ryzyka powodziowego.

Ponadto Senat przyjął poprawkę nr 7 celem doprecyzowania, że to dla obszarów dorzeczy Prezes Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej, w ramach swoich ustawowych zadań, przygotowuje plany zarządzania ryzykiem powodziowym.

W art. 1 w pkt 28, w art. 93 w ust. 5 ustawa precyzuje, jakie informacje zawiera ogłoszenie o naborze na stanowisko dyrektora regionalnego zarządu. Natomiast w ust. 6 tego artykułu wskazano, że określony termin nie może być krótszy niż 10 dni od dnia umieszczenia ogłoszenia w Biuletynie Informacji Publicznej. W celu uniknięcia ewentualnych wątpliwości interpretacyjnych Senat uznał zasadnym doprecyzowanie, że wskazany wyżej termin nie może być krótszy niż 10 dni od dnia umieszczenia ogłoszenia o naborze i w tym celu przyjął poprawkę nr 8.

W świetle obowiązujących przepisów Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej oraz Państwowy Instytut Geologiczny są obowiązane do nieodpłatnego udostępniania określonych informacji organom władzy publicznej. Uwzględniając postulat Konferencji Rektorów Uniwersytetów Polskich Senat przyjął poprawkę nr 9, dzięki której wymienione wyżej podmioty, na podstawie umowy, będą udostępniały nieodpłatnie wskazane informacje także szkołom wyższym oraz instytutom naukowo-badawczym dla potrzeb badań naukowych i dydaktycznych.

Ponadto Senat uznał za zasadne uszczegółowienie regulacji dotyczącej możliwości korzystania przez spółki wodne z pomocy finansowej państwa udzielanej w formie dotacji podmiotowej z budżetu państwa.

W tym celu przyjął poprawkę nr 10, która wyklucza możliwość finansowania tego samego rodzaju zadań związanych z utrzymaniem wód i urządzeń wodnych z dwóch różnych źródeł tj. dotacji podmiotowej z budżetu państwa oraz dotacji celowej z budżetu jednostki samorządu terytorialnego oraz pozwoli na racjonalne wykorzystanie przez spółki wodne otrzymanej pomocy.

Natomiast przyjmując poprawkę nr 11 Senat uznał za zasadne doprecyzowanie, że pomoc finansowa dla spółek wodnych z budżetów jednostek samorządu terytorialnego na bieżące utrzymanie wód i urządzeń wodnych oraz na finansowanie lub dofinansowanie inwestycji jest udzielana wyłącznie w formie dotacji celowej.

Ponadto Senat przyjął poprawki nr 12 i 13 w celu doprecyzowania nazwy planów przygotowywanych przez dyrektorów regionalnych zarządów gospodarki wodnej oraz przez Prezesa Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej.

Aktualnie w obrocie prawnym znajdują się zarówno strefy ochronne ujęć wody ustanawiane przed dniem 1 stycznia 2002 r. w drodze decyzji, jak również strefy ochronne ujęć wody ustanawiane po tej dacie (wejście w życie ustawy z dnia 18 lipca 2001 r. – Prawo wodne) przez dyrektorów regionalnych zarządów gospodarki wodnej w drodze aktów prawa miejscowego. Z uwagi na to, że zasadniczą część stref ochronnych ustanowionych w drodze decyzji przed dniem 1 stycznia 2002 r., czyli na podstawie ustawy - Prawo wodne z 1974 r., zawierała nakazy, zakazy i ograniczenia niezgodne z obowiązującymi przepisami ustawy - Prawo wodne albo wymagała zmiany z przyczyn merytorycznych, dyrektorzy regionalnych zarządów gospodarki wodnej wprowadzali w tych strefach zmiany w drodze aktów prawa miejscowego. Istnieją więc liczne przypadki, w których katalog nakazów, zakazów i ograniczeń określonych dla strefy ochronnej trzeba odczytywać zarówno z decyzji administracyjnej jak i z rozporządzenia dyrektora regionalnego zarządu gospodarki wodnej.

W związku powyższym, w celu uporządkowania stanu prawnego w zakresie stref ochronnych ujęć wody, Senat przyjął poprawkę nr 14, która powoduje wygaśnięcie z dniem 31 grudnia 2012 r. stref ochronnych ujęć wody ustanowionych przed dniem 1 stycznia 2002 r.

Do dnia 15 listopada 2008 r. kompetencję do wyznaczania aglomeracji posiadał wojewoda w drodze aktu prawa miejscowego. Przepisem art. 146 pkt 3 lit. a ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, przedmiotowa kompetencja została przypisana sejmikowi województwa. Sejmik województwa od dnia 15 listopada 2008 r. wyznacza aglomeracje w drodze uchwały. Zmiana tej kompetencji nastąpiła z dniem wejścia w życie wymienionej ustawy, to jest z dniem 15 listopada 2008 r. Jednakże ustawodawca nie zamieścił żadnych regulacji o charakterze przejściowym, które odnosiłyby się do wskazanej zmiany prawa w zakresie kompetencji prawotwórczej w aspekcie organu właściwego do wyznaczania aglomeracji oraz rodzaju aktu normatywnego służącego do jej wyznaczenia. W świetle obowiązujących przepisów sejmik województwa nie ma podstawy prawnej do normatywnej ingerencji w materię prawną aglomeracji wyznaczonych przez wojewodę.

W związku z powyższym Senat przyjął poprawkę nr 15 w celu uporządkowania stanu prawnego w tym zakresie.

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 16 grudnia 2010 r.

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy o wojewodzie i administracji rządowej w województwie
oraz o zmianie niektórych innych ustaw**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 3 grudnia 2010 r. ustawy o zmianie ustawy o wojewodzie i administracji rządowej w województwie oraz o zmianie niektórych innych ustaw, przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

MARSZAŁEK SENATU

Bogdan BORUSEWICZ

**U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

z dnia 16 grudnia 2010 r.

w sprawie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach przedemerytalnych

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 3 grudnia 2010 r. ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach przedemerytalnych, przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

MARSZAŁEK SENATU

Bogdan BORUSEWICZ

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 16 grudnia 2010 r.

**w sprawie wniesienia do Sejmu projektu ustawy o zmianie ustawy
o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych
oraz ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników**

Na podstawie art. 118 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Senat wnosi do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej projekt ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników.

Jednocześnie upoważnia senatora Mieczysława Augustyna do reprezentowania Senatu w pracach nad projektem.

MARSZAŁEK SENATU

Bogdan BORUSEWICZ

p r o j e k t

USTAWA

z dnia

**o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych
oraz ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników**

Art. 1.

W ustawie z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227, z późn. zm.¹⁾) po art. 100 dodaje się art. 100a w brzmieniu:

„Art. 100a. Osoba, która wywołała przestępstwem umyślnym okoliczności uzasadniające powstanie prawa do świadczeń, skazana prawomocnym wyrokiem, nabywa prawo do świadczeń lub świadczeń w wyższym wymiarze, jeżeli nie narusza to zasad współżycia społecznego, a w szczególności społecznego poczucia sprawiedliwości.”.

Art. 2.

W ustawie z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 2008 r. Nr 50, poz. 291, z późn. zm.²⁾) po art. 27 dodaje się art. 27a w brzmieniu:

„Art. 27a. Skazana prawomocnym wyrokiem sądu osoba, która wywołała przestępstwem umyślnym okoliczności uzasadniające powstanie prawa do świadczeń, nabywa prawo do świadczeń, o których mowa w art. 18, albo do tych świadczeń w wyższym wymiarze, jeżeli nie narusza to zasad współżycia społecznego, a w szczególności społecznego poczucia sprawiedliwości.”.

Art. 3.

Do osób, które nabyły prawo do świadczeń przed dniem wejścia w życie ustawy, stosuje się przepisy dotychczasowe.

Art. 4.

Ustawa wchodzi w życie po upływie 30 dni od dnia ogłoszenia.

¹⁾ Zmiany tekstu jednolitego wymienionej ustawy zostały ogłoszone w Dz. U. z 2010 r. Nr 40, poz. 224, Nr 134, poz. 903 i Nr 205, poz. 1365.

²⁾ Zmiany tekstu jednolitego wymienionej ustawy zostały ogłoszone w Dz. U. z 2008 r. Nr 67, poz. 411, Nr 70, poz. 416, Nr 180, poz. 1112, Nr 227, poz. 1505, Nr 228, poz. 1507, Nr 237, poz. 1654 i 1656 oraz z 2009 r. Nr 69, poz. 595, Nr 79, poz. 667 i Nr 97, poz. 800.

UZASADNIENIE

1. Wyjaśnienie celu ustawy

Celem podjęcia niniejszej inicjatywy legislacyjnej jest wprowadzenie do systemu prawnego uregulowania, na podstawie którego nie nabywa prawa do świadczeń emerytalno-rentowych albo do takich świadczeń w wyższym wymiarze, osoba, która wywołała przestępstwem umyślnym okoliczności uzasadniające powstanie tego prawa i została skazana za to przestępstwo prawomocnym wyrokiem, jeżeli nie narusza to zasad współżycia społecznego, a w szczególności społecznego poczucia prawa.

2. Przedstawienie stanu obecnego

Do dnia 31 grudnia 1998 r., tj. do dnia obowiązywania przepisów ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. Nr 40, poz. 267, z późn. zm.) obowiązywał przepis art. 77 ust. 1 w/w ustawy, na mocy którego nie nabywała prawa do świadczeń przewidzianych w/w ustawą albo świadczeń w wyższym wymiarze, osoba, która wywołała przestępstwem umyślnym okoliczności uzasadniające powstanie tego prawa. Podkreślenia wymaga fakt, że rządowy projekt ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, druk sejmowy nr 339, III kadencja Sejmu, (będący obok projektu ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, zasadniczym aktem prawnym wprowadzonej z dniem 1 stycznia 1999 r. reformy systemu emerytalnego) zawierał identyczną regulację (por. art. 98 projektu zawartego w druku sejmowym nr 339). Po pierwszym czytaniu w Sejmie zrezygnowano jednak w tym artykule z ust. 2 (który dotyczył odpowiedniego stosowania przepisu w stosunku do osoby, która w czasie odbywania kary pozbawienia wolności, kary aresztu wojskowego, kary aresztu za wykroczenie oraz w czasie tymczasowego aresztowania dokonała samouszkodzenia, por. art. 99, druk sejmowy nr 710, zawierający sprawozdanie Komisji). W trakcie prac legislacyjnych w sejmowej Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektów ustaw dotyczących ubezpieczeń społecznych, mniejszość komisji poparła wniosek o skreślenie całego tego przepisu. Wniosek ten został poparty przez Sejm i uchwalona w dniu 17 grudnia 1998 r. ustawa o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 z późn. zm.), zwana dalej „ustawą o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych”, takiego rozwiązania już nie przewiduje. W następstwie tego w obowiązującym stanie prawnym zgodne z prawem są przypadki, w których dana osoba po doprowadzeniu swoim działaniem do pozbawienia życia małżonka (przy spełnieniu warunków określonych w art. 70 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych), pobiera po jego śmierci rentę rodzinną (w praktyce dotyczy to przede wszystkim takich właśnie świadczeń).

3. Różnice między dotychczasowym a przewidywanym stanem prawnym

Proponuje się powrót do stanu prawnego sprzed reformy ubezpieczeń społecznych poprzez wprowadzenie regulacji, które eliminują przypadki, w których prawa do świadczeń emerytalno-rentowych albo do takich świadczeń w wyższym wymiarze, nabywają osoby, które wywołały przestępstwem umyślnym okoliczności powstania tego prawa. Dokonuje się jednak pewnej modyfikacji, przewidując wymóg skazania prawomocnym wyrokiem za to przestępstwo oraz respektując zasadę równego traktowania wszystkich ubezpieczonych - zmiany dotyczą nie tylko tzw. powszechnego systemu emerytalnego, a więc w ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, lecz także rolniczego (tj. w ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, Dz. U. z 2008 r. Nr 50, poz. 291, z późn. zm.).

4. Oczekiwane skutki społeczne, gospodarcze, finansowe i prawne

Proponowana regulacja nawiązuje do podstawowej w prawie zasady, mówiącej, że nikt nie powinien czerpać korzyści z przestępstwa. Na gruncie polskiego prawa karnego znajduje ona odzwierciedlenie w art. 45 (i nast.) ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks karny (Dz. U. z 1997 r. Nr 88, poz. 553, z późn. zm.). Niniejszy projekt stanowi próbę jej realizacji w zakresie ubezpieczeń społecznych. Prawo do świadczeń z ubezpieczenia społecznego jest związane z opłacaniem składki na ubezpieczenia społeczne. Podleganie ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym przez okres wymagany w ustawie, po spełnieniu określonych nią warunków, rodzi prawo do świadczenia. Celem zaś ubezpieczenia emerytalnego i rentowego jest zapewnienie środków utrzymania osobie ubezpieczonej, jeżeli zostaną spełnione określone warunki (jak osiągnięcie pewnego wieku czy niezdolność do pracy). Ubezpieczenie społeczne zapewnia także środki utrzymania w razie śmierci ubezpieczonego jego najbliższymi i małżonkowi. Organy rentowe oraz sądy ubezpieczeń społecznych mają obowiązek stosować bezwzględnie obowiązujące przepisy, które regulują przesłanki nabycia świadczeń, w tym renty rodzinnej. Prawo do renty rodzinnej przysługuje uprawnionym członkom rodziny osoby, która w chwili śmierci miała ustalone prawo do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy lub spełniała warunki wymagane do uzyskania jednego z tych świadczeń (art. 65

i nast. ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych). W przypadku osoby, która nabyła to prawo w wyniku popełnienia przez nią przestępstwa umyślnego, powodując śmierć osoby ubezpieczonej, po której nabywa prawo z ubezpieczenia społecznego, powstaje wątpliwość natury konstytucyjnej, dotycząca zasad sprawiedliwości społecznej, a problematyka niniejszego projektu nie poddaje się prostym osądom. Drastyczne przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu, z zabójstwem włącznie, bardzo często są popełniane w warunkach przemocy domowej, a sprawca (najczęściej - sprawczyni) jest w istocie ofiarą, która podlegała długotrwałemu udrczeniu i dokonany czyn był następstwem tragicznego splotu wydarzeń. Popełnienie (i skazanie za to) przestępstwa umyślnego - zabójstwa w okolicznościach, w których sprawcą jest osoba sama będąca ofiarą przestępstwa stypizowanego w art. 207 Kodeksu karnego (znęcanie się fizycznie lub psychicznie nad osobą najbliższą lub nad inną osobą pozostającą w stałym lub przemijającym stosunku zależności od sprawcy albo nad małoletnim lub osobą nieporadną ze względu na jej stan psychiczny lub fizyczny) wymaga starannego i indywidualnego rozważenia każdego przypadku. Z pewnością uregulowanie zawarte w projekcie może być odczytywane jako rygorystyczne, ale trzeba podkreślić, że nie należy ono do materii prawnokarnej (o środkach karnych stanowi Kodeks karny, art. 39). Celem projektodawcy nie było ingerowanie w uregulowania systemowe.

Każda jednoznaczna regulacja dotycząca nabycia uprawnień z ubezpieczenia społecznego w omawianym kontekście rodzi także wątpliwości w świetle zasad sprawiedliwości społecznej, dlatego też przyjęto za właściwe posłużenie się klauzulami generalnymi. Nie jest możliwe zaproponowanie jednolitej konstrukcji prawnej, ponieważ nie można wskazać konkretnie czynów karalnych, a przeciwko kazuistycznemu uregulowaniu przemawia wiele względów - począwszy od tego, że mogłoby się ono obrócić przeciwko celowi projektodawcy, skończywszy na zawartych w Zasadach techniki prawodawczej. Jednocześnie trzeba zauważyć, że brak określoności uregulowań zagraża poszanowaniu praw jednostki i obywatela oraz prawu ochrony godności człowieka. Mając zatem świadomość, że w przepisach z zakresu ubezpieczeń społecznych (w ogóle, ale szczególnie w omawianym ich aspekcie uprawnień po zmarłym ubezpieczonym) wymóg określoności jest szczególnie istotny i wymagają one skonkretyzowania, a jednocześnie nie wskazując czynów karalnych, zdecydowano, że wyrok skazujący sądu karnego będzie stanowił w projekcie podstawowe kryterium konstytucyjnej gwarancji ochrony praw ubezpieczonych, a sama możliwość otrzymania świadczenia będzie zależała od sądu pracy i ubezpieczeń społecznych, co zapewni w sytuacjach jednostkowych należyta gwarancję podjęcia racjonalnej decyzji. Materia regulowanej w projekcie problematyki nie jest bowiem jednoznaczna i nie każdy przypadek nabycia prawa do renty rodzinnej przez osobę, która spowodowała lub przyczyniła się do śmierci osoby, po której renta przysługuje, godzi w zasady współżycia społecznego. Proponowane brzmienie art. 100a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, z uwzględnieniem klauzul generalnych: zasad współżycia społecznego oraz społecznego poczucia sprawiedliwości, stanowi kryterium, które pozwoli uwzględnić wszystkie potencjalne stany faktyczne, w sposób zgodny z prawem, a także poczuciem sprawiedliwości w odbiorze społecznym.

Proponując uregulowania zawarte w projekcie, zrezygnowano z pozbawiania praw do świadczeń osoby, która dokonała samouszkodzenia podczas wykonywania kary pozbawienia wolności (oraz innych kar „wolnościowych”), jak stanowił dawny art. 77 ust. 2 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, ponieważ sytuacje te nie mają nic wspólnego z definicjami niezdolności do pracy i zasadami jej orzekania, wynikającymi z ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Z punktu widzenia prawa brak podstaw do odmawiania prawa do renty osobie, która przyczyniła się do utraty zdrowia w stopniu ograniczającym zdolność do pracy, a uznanie samookaleczenia w warunkach pozbawienia wolności może narażać na zarzut nierównego traktowania w stosunku do ubezpieczonych, którzy w innych okolicznościach i w inny sposób doprowadzili się do naruszenia sprawności organizmu.

Proponowane w projekcie rozwiązanie nie wywoła istotnych skutków finansowych, nie spowoduje zwiększenia wydatków, ponieważ celem uregulowania jest sytuacja nienabywania praw do świadczeń, nie będą więc one wypłacane.

5. Oświadczenie w sprawie zgodności przedłożonego projektu z prawem wspólnotowym

Przedłożony projekt ustawy jest zgodny z prawem Unii Europejskiej.



Minister Spraw Zagranicznych

Warszawa, 25 maja 2010 r.

DPUE - 920 - 709 - 10/as/1

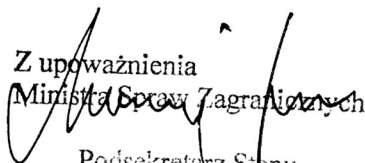
dot.: BPS/KU-034/878/1/10 z 20.05.2010 r.

**Pan
Piotr Zientarski
Przewodniczący
Komisji Ustawodawczej
Senat RP**

Szanowny Panie Przewodniczący,

Uprzejmie informuję, że nie zgłaszam uwag dotyczących zgodności z prawem Unii Europejskiej w zakresie projektu ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników.

Z poważaniem

Z upoważnienia
Ministra Spraw Zagranicznych

Podsekretarz Stanu
Maciej Szpunar

Do wiadomości:
Pani Jolanta Fedak
Minister Pracy i Polityki Społecznej

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 16 grudnia 2010 r.

w sprawie wniesienia do Sejmu projektu ustawy
o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych

Na podstawie art. 118 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Senat wnosi do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej projekt ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych.

Jednocześnie upoważnia senator Grażynę Sztark do reprezentowania Senatu w pracach nad projektem.

MARSZAŁEK SENATU

Bogdan BORUSEWICZ

projekt

USTAWA

z dnia

o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych

Art. 1.

W ustawie z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych (Dz. U. z 2006 r. Nr 139, poz. 992, z późn. zm.¹⁾) wprowadza się następujące zmiany:

1) w art. 17:

a) w ust. 1 pkt 2 otrzymuje brzmienie:

„2) innym osobom, na których zgodnie z przepisami ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. - Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz. U. Nr 9, poz. 59, z późn. zm.) ciąży obowiązek alimentacyjny lub jemu podobny, ”,

b) ust. 1a otrzymuje brzmienie:

„1a. Osobie innej niż spokrewniona w pierwszym stopniu, na której ciąży obowiązek alimentacyjny lub jemu podobny, przysługuje świadczenie pielęgnacyjne, w przypadku gdy nie ma osoby spokrewnionej w pierwszym stopniu albo gdy osoba ta nie jest w stanie sprawować opieki, o której mowa w ust. 1.”,

c) w ust. 5:

– pkt 2 otrzymuje brzmienie:

„2) osoba wymagająca opieki została umieszczona w rodzinie zastępczej, z wyjątkiem rodziny zastępczej spokrewnionej z dzieckiem, na której ciąży obowiązek alimentacyjny, albo, w związku z koniecznością kształcenia, rewalidacji lub rehabilitacji, w placówce zapewniającej całodobową opiekę, w tym w specjalnym ośrodku szkolno-wychowawczym, i korzysta w niej z całodobowej opieki przez więcej niż 5 dni w tygodniu, z wyjątkiem zakładów opieki zdrowotnej; ”,

– pkt 4 otrzymuje brzmienie:

„4) osoba w rodzinie ma ustalone prawo do dodatku do zasiłku rodzinnego, o którym mowa w art. 10, albo do świadczenia pielęgnacyjnego; ”;

¹⁾ Zmiany tekstu jednolitego wymienionej ustawy zostały ogłoszone w Dz. U. z 2006 r. Nr 222, poz. 1630, z 2007 r. Nr 64, poz. 427, Nr 105, poz. 720, Nr 109, poz. 747, Nr 192, poz. 1378 i Nr 200, poz. 1446, z 2008 r. Nr 70, poz. 416, Nr 138, poz. 872, Nr 223, poz. 1456

2) w art. 23 ust. 1 otrzymuje brzmienie:

„1. Ustalenie prawa do świadczeń rodzinnych oraz ich wypłata następują odpowiednio na wniosek małżonków, jednego z małżonków, rodziców, jednego z rodziców, opiekuna faktycznego dziecka, opiekuna prawnego dziecka, innej osoby, o której mowa w art. 17 ust. 1 pkt 2, osoby uczącej się, pełnoletniej osoby niepełnosprawnej lub innej osoby upoważnionej do reprezentowania dziecka lub pełnoletniej osoby niepełnosprawnej.”.

Art. 2.

Ustawa wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2012 r.

UZASADNIENIE

1. Cel projektowanej ustawy

Projektowana ustawa realizuje postulaty Trybunału Konstytucyjnego przedstawione w trybie art. 4 ust. 2 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, z późn. zm.), tj. zmierza do zapewnienia spójności systemu prawa w zakresie zasad przyznawania świadczenia pielęgnacyjnego, o którym mowa w art. 17 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych (Dz. U. z 2006 r. Nr 139, poz. 992, z późn. zm.; dalej jako: ustawa o świadczeniach).

Postanowienie Trybunału w tej sprawie zostało wydane w dniu 1 czerwca 2010 r. (sygn. akt S 1/10) w związku z postępowaniem zainicjowanym na skutek pytania prawnego Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Bydgoszczy, dotyczącego zgodności z Konstytucją regulacji zawartej w art. 17 ust. 5 pkt 2 lit. a wymienionej ustawy.

2. Przedmiot wypowiedzi Trybunału Konstytucyjnego

2.1. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Bydgoszczy zwrócił się do Trybunału o zbadanie konstytucyjności rozwiązania polegającego na wyłączeniu prawa do świadczenia pielęgnacyjnego w sytuacji, gdy opieka sprawowana jest nad osobą niepełnosprawną, której małżonek również legitymuje się orzeczeniem o znacznym stopniu niepełnosprawności. Sprawa ta była rozpoznawana pod sygnaturą akt P 38/09, jednak ostatecznie postępowanie zostało umorzone z uwagi na niedopuszczalność wydania wyroku – Trybunał Konstytucyjny uznał, że nie zostały spełnione warunki formalne, od których w świetle art. 193 Konstytucji uzależniona jest możliwość skorzystania z instytucji pytania prawnego. Mając wszakże na względzie argumenty przedstawione przez sąd pytający, a ponadto zważywszy na rozbieżności interpretacyjne występujące w orzecznictwie sądów administracyjnych, Trybunał postanowił zasygnalizować ustawodawcy potrzebę podjęcia prac legislacyjnych.

2.2. Normie wywodzonej z przepisu art. 17 ust. 5 pkt 2 lit. a ustawy o świadczeniach (wyłączającej możliwość uzyskania lub pobierania świadczenia pielęgnacyjnego przez osobę opiekującą się niepełnosprawnym, jeśli ta ostatnia osoba pozostaje w związku małżeńskim) postawiony został zarzut naruszenia zasady równości wyrażonej w art. 32 ust. 1 Konstytucji, a także płynących z art. 71 ust. 1 Konstytucji: nakazu uwzględniania dobra rodziny w polityce społecznej i gospodarczej państwa oraz gwarancji udzielania szczególnej pomocy rodzinom znajdującym się w trudnej sytuacji materialnej i społecznej.

Trybunał przypomniał, że analogiczne zastrzeżenia przesądziły o treści rozstrzygnięć w sprawach P 27/07 (orz. z dnia 18 lipca 2008 r.) oraz P 41/07 (orz. z dnia 22 lipca 2007 r.), jak też we wcześniejszej sprawie P 23/05 (orz. z dnia 15 listopada 2006 r.), gdzie ocenie poddano unormowanie będące podstawą przyznawania zasiłku stałego, a więc świadczenia o tych samych celach i funkcjach, co świadczenie pielęgnacyjne. Pozwala to stosować w odniesieniu do kwestionowanego art. 17 ust. 5 pkt 2 lit. a ustawy o świadczeniach identyczne kryteria, co te sformułowane w przywołanych powyżej postępowaniach, zwłaszcza w kontekście wspomnianej już zasady równości. A są to:

- sprawowanie opieki nad osobą niepełnosprawną wymagająca stałej pielęgnacji;
- niepodjęcie pracy bądź rezygnacja z niej z powodu sprawowania tego typu opieki;
- obowiązek alimentacyjny spoczywający na osobie sprawującej opiekę (do dnia 1 stycznia 2010 r. istniało dodatkowe kryterium w postaci niskich dochodów, niemniej w następstwie zrezygnowania przez ustawodawcę z progu dochodowego, o którym była mowa w art. 17 ust. 2 w zw. z art. 5 ust. 2 ustawy o świadczeniach, przesłanka ta – mimo iż powoływana przez sąd konstytucyjny – utraciła jakiegokolwiek znaczenie dla ustalenia, czy warunki przyznawania świadczenia pielęgnacyjnego są równe, czy też mogą być uznane za dyskryminujące).

Zdaniem Trybunału, zderzenie zaskarżonego przepisu z wymienionymi kryteriami, jak również kontrowersje związane z wykładnią tego przepisu występujące w orzecznictwie sądów administracyjnych, dowodzą wadliwości zawartej w nim regulacji. W szczególności Trybunał zauważył, że poszerzenie zakresu podmiotowego świadczenia pielęgnacyjnego, dokonane na mocy ustawy z dnia 17 października 2008 r. o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych (Dz. U. Nr 223, poz. 1456), nie znalazło odzwierciedlenia w treści art. 17 ust. 5 pkt 2 lit. a. „Jego literalne brzmienie ogranicza skutki nowelizacji art. 17 ust. 1 ustawy o świadczeniach, wbrew założeniom reformy wprowadzonej wskazaną wyżej ustawą z dnia 17 października 2008 r. o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych. Formalnie rzecz biorąc, stosowanie art. 17 ust. 5 pkt 2 lit. a ustawy o świadczeniach nie podlega żadnym wyjątkom (...). Może ono prowadzić – tak jak w sprawie zawisłej przed sądem, który wystąpił z pytaniem prawnym – do odmowy przyznania tego wsparcia dziecku w związku z opieką nad jednym z rodziców, nawet wtedy gdy oboje jego rodzice są osobami niepełnosprawnymi. Rygoryzm traktowania tego przepisu przez organy administracji zmusza oso-

by wymagające opieki do rezygnacji z pozostawania w związku małżeńskim, tylko bowiem w takim wypadku ich opiekunowie mieliby niekwestionowane prawo do świadczenia pielęgnacyjnego.”

Reasumując: w opinii Trybunału Konstytucyjnego art. 17 ust. 5 pkt 2 lit. a ustawy o świadczeniach, traktowany jako źródło bezwzględnej przesłanki negatywnej dla przyznania wsparcia finansowego osobom sprawującym opiekę nad niepełnosprawnymi nie odpowiada standardom konstytucyjnym, gdyż dyskryminuje pewną kategorię tych osób, przez co godzi także w spójność systemu świadczeń rodzinnych. Dlatego też w uzasadnieniu postanowienia sygnalizacyjnego znalazła się wyraźna sugestia wprowadzenia do ustawy o świadczeniach zasady przesadzającej, że pozostawanie osoby wymagającej opieki w związku małżeńskim nie stanowi negatywnej przesłanki dostępu do świadczenia pielęgnacyjnego w sytuacji, gdy małżonek tej osoby także jest osobą niepełnosprawną, a opiekunami obojga jest ich dziecko.

3. Szczegółowe postanowienia projektowanej ustawy

Mając na uwadze stanowisko zaprezentowane w uzasadnieniu postanowienia z dnia 1 czerwca 2010 r., jak również wcześniejsze wyroki Trybunału Konstytucyjnego, wydane w sprawach P 27/07 i P 41/07, a ponadto w sprawie P 23/05, proponuje się, aby nowelizacja ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych polegała na całkowitym wyeliminowaniu przesłanki objętej treścią art. 17 ust. 5 pkt 2 lit. a. W ten sposób prawo do ubiegania się o świadczenie pielęgnacyjne zyskają nie tylko zstępni opiekujący się jednym albo też dwojgiem niepełnosprawnych małżonków, lecz również mąż czy żona, którzy nie podejmują lub rezygnują z zatrudnienia bądź innej pracy zarobkowej w celu sprawowania opieki nad swoim małżonkiem, pod warunkiem oczywiście, że legitymuje się on orzeczeniem o znacznym stopniu niepełnosprawności. Nie można bowiem pomijać kryteriów, jakie Trybunał wskazuje dla oceny regulacji decydującej o przysługiwaniu świadczenia pielęgnacyjnego z punktu widzenia zgodności z art. 32 ust. 1 Konstytucji. Co więcej – przytoczona powyżej wypowiedź Trybunału Konstytucyjnego, w której zaakcentowano nieracjonalność przesłanki z art. 17 ust. 5 pkt 2 lit. a ustawy o świadczeniach jako wymuszającej wręcz rezygnację z postawiania w związku małżeńskim, może być odniesiona zarówno do stanów faktycznych takich, jak ten, na tle którego wszczęte zostało postępowanie w sprawie P 38/09, jak i do tych sytuacji, w których opiekę nad osobą niepełnosprawną sprawuje właśnie jej mąż lub żona. Dodatkowo przypomnieć trzeba, że w sądownictwie administracyjnym zarysowała się linia orzecznicza, która powołując się na orzeczenie Trybunału z dnia 18 lipca 2008 r. (P 27/07) stanowczo sprzeciwia się wyłączeniu prawa do świadczenia pielęgnacyjnego w wypadku, gdy ktoś rezygnuje z aktywności zawodowej po to, by osobiście zająć się swym niepełnosprawnym małżonkiem (tak Wojewódzki Sąd Administracyjny w Olsztynie w wyroku z dnia 3 czerwca 2009 r., sygn. akt II SA/Ol 414/09). Stąd uzasadniona jest dalej idąca zmiana, aniżeli samo wprowadzenie do ustawy o świadczeniach zastrzeżenia przewidującego, że świadczenie pielęgnacyjne należy się wyjątkowo dziecku opiekującemu się rodzicem bądź też obojgiem rodziców, którzy nie są w stanie świadczyć sobie wzajemnie pomocy z uwagi na to, iż oboje są osobami niepełnosprawnymi w stopniu znacznym, tzn. z naruszoną sprawnością organizmu, niezdolnymi do pracy albo zdolnymi do pracy jedynie w warunkach pracy chronionej i wymagającymi, w celu pełnienia ról społecznych, stałej lub długotrwałej opieki i pomocy innych osób w związku z niezdolnością do samodzielnej egzystencji (art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych – Dz. U. z 2008 r. Nr 14, poz. 92, z późn. zm.).

Jednocześnie, dla usunięcia wątpliwości, jakie mogłyby powstać wobec określenia „obowiązek alimentacyjny”, jakim posługuje się art. 17 ust. 1 pkt 2 ustawy o świadczeniach (obowiązek wzajemnej pomocy, spoczywający na małżonkach w myśl art. 23 ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy, nie jest bowiem uznawany za obowiązek alimentacyjny, ale za „powinność o cechach obowiązku alimentacyjnego”), celowe staje się doprecyzowanie, że osobą uprawnioną do świadczenia pielęgnacyjnego jest także ten, na kim ciąży obowiązek podobny obowiązkowi alimentacyjnemu. W związku z tym projekt zakłada nadanie nowego brzmienia powołanemu przepisowi, jak również art. 17 ust. 1a ustawy o świadczeniach.

Pozostałe zmiany objęte projektem są konsekwencją nowelizacji art. 17 ust. 1 pkt 2 i ust. 5 pkt 2 ustawy o świadczeniach (i to zarówno tej zmiany, która ma dojść do skutku za sprawą projektowanej ustawy, jak i tej, którą przeprowadzono poprzednio, a mianowicie poprzez uchwalenie ustawy z dnia 17 października 2008 r. o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych). Obecnie brzmienie art. 17 ust. 5 pkt 4 ustawy o świadczeniach, w którym mowa jest o ustaleniu prawa do świadczenia pielęgnacyjnego „na to lub na inne dziecko w rodzinie” nie koresponduje z postanowieniem art. 17 ust. 1 pkt 2 nowelizowanej ustawy, który to z kolei wprost przyznaje prawo do świadczenia pielęgnacyjnego w przypadku sprawowania opieki przez inne osoby niż matka lub ojciec albo opiekun faktyczny, a zatem w sytuacjach gdy osobą niepełnosprawną wymagającą opieki nie jest dziecko w rozumieniu art. 3 pkt 4 ustawy o świadczeniach. Podobnie ma się rzecz z proponowaną zmianą dotyczącą art. 23 ust. 1 ustawy o świadczeniach – skoro ustawodawca dopuszcza możliwość ubiegania się o wsparcie finansowe w postaci świadczenia pielęgnacyjnego przez

osoby wymienione w art. 17 ust. 1 pkt 2 ustawy o świadczeniach, to powinien to uwzględnić także w przepisie określającym, na czyj wniosek następuje ustalenie prawa do tego świadczenia oraz jego wypłata.

Art. 2 projektowanej ustawy przewiduje *vacatio legis*, które pozwoli na zaplanowanie w budżetach gmin oraz w budżecie centralnym sum niezbędnych na pokrycie świadczeń pielęgnacyjnych, o które będą mogli zwracać się również opiekunowie osób pozostających w związku małżeńskim.

4. Konsultacje

Projekt ustawy został skonsultowany z Ministrem Spraw Zagranicznych, Ministrem Pracy i Polityki Społecznej, Zakładem Ubezpieczeń Społecznych, Krajową Radą Radców Prawnych, Prokuratorią Generalną Skarbu Państwa oraz Helsińską Fundacją Praw Człowieka. Zastrzeżenia do proponowanej ustawy zgłosił jedynie Minister Pracy i Polityki Społecznej, wskazując m.in. na koszty jej realizacji, a ponadto informując komisje senackie o trwających pracach nad projektem ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych oraz ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów, którego celem jest w szczególności racjonalizacja zasad przyznawania świadczenia pielęgnacyjnego.

Projekt został także przekazany do zaopiniowania Naczelnej Radzie Adwokackiej, Związkowi Miast Polskich, Unii Metropolii Polskich, Unii Miasteczek Polskich, Związkowi Gmin Wiejskich, Polskiej Konfederacji Pracodawców Prywatnych Lewiatan oraz organizacji Pracodawcy Rzeczypospolitej Polskiej. Wymienione podmioty nie zajęły stanowiska odnośnie do przedmiotowego przedłożenia.

W trakcie I czytania projektu, na wspólnym posiedzeniu Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Rodziny i Polityki Społecznej w dniu 23 listopada 2010 r., przedstawiciel Ministra Pracy i Polityki Społecznej podtrzymał stanowisko zawarte w opinii pisemnej, a jednocześnie zaznaczył, że generalnie rzecz biorąc, Minister nie podważa zasadności przyznania świadczenia pielęgnacyjnego w wypadku, gdy osoba niepełnosprawna pozostaje w związku małżeńskim. Wspomniał też o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych (druk sejmowy nr 3316). Analogicznie przedstawiciel Ministra Pracy i Polityki Społecznej wypowiedział się również na posiedzeniu Senatu, w toku II czytania.

5. Skutki finansowe wykonania projektowanej ustawy

Wraz z wejściem w życie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych poszerzony zostanie krąg osób uprawnionych do świadczenia pielęgnacyjnego, co – przy niezmienionej wysokości tego świadczenia – powodować będzie wzrost wydatków budżetu państwa w związku z koniecznością zwiększenia dotacji celowej, o której mowa w art. 33 ust. 2 ustawy o świadczeniach.

Według szacunków przeprowadzonych przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej koszt przyznania świadczenia pielęgnacyjnego dodatkowej kategorii osób, wraz z wydatkami na składki emerytalne, rentowe oraz zdrowotne, wyniesie ok. 516 mln. zł (przy założeniu, że uprawnionych może być w przybliżeniu 66 tys. osób).

6. Oświadczenie o zgodności z prawem Unii Europejskiej

Projektowana ustawa jest zgodna z prawem Unii Europejskiej.



Minister Spraw Zagranicznych

Warszawa, 20 sierpnia 2010 r.

DPUE - 920 - 1158 - 10/as/1

SM-1777

dot.: BPS/KU-034/945/1/10 z 19.08.2010 r.

**Pan
Piotr Zientarski
Przewodniczący
Komisji Ustawodawczej
Senat RP**

Szanowny Panie Przewodniczący,

Uprzejmie informuję, że nie zgłaszam uwag dotyczących zgodności z prawem Unii Europejskiej w zakresie projektu ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych (druk senacki 945).

Z poważaniem
z up. Ministra Spraw Zagranicznych
SEKRETARZ STANU

Mikołaj Dowgiałewicz

Do wiadomości:

Pani Jolanta Fedak

Minister Pracy i Polityki Społecznej

U C H W A Ł A SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 17 grudnia 2010 r.

w sprawie ustawy – Kodeks wyborczy

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 3 grudnia 2010 r., ustawy – Kodeks wyborczy, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 2 wyrazy „chyba że kodeks stanowi inaczej” zastępuje się wyrazami „a w przypadkach określonych w kodeksie, przez pełnomocnika”;
- 2) w art. 3 po wyrazie „W” dodaje się wyrazy „tych samych”;
- 3) w art. 5 skreśla się pkt 9;
- 4) po art. 5 dodaje się art. 5a–5d w brzmieniu:

„Art. 5a. Wszelkie pisma oraz postępowanie sądowe i administracyjne w sprawach wyborczych są wolne od opłat administracyjnych i kosztów sądowych.

Art. 5b. Dokumenty wymagane na podstawie przepisów kodeksu niesporządzone w języku polskim są składane wraz z tłumaczeniem przysięgłym na język polski.

Art. 5c. § 1. Dokumenty z wyborów są przekazywane do archiwów państwowych i mogą być udostępniane.

§ 2. Minister właściwy do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego, po zasięgnięciu opinii Państwowej Komisji Wyborczej oraz Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych, określi, w drodze rozporządzenia, sposób przekazywania, przechowywania i udostępniania dokumentów z wyborów, ze szczególnym uwzględnieniem okresu, po jakim muszą być one przekazywane do archiwów państwowych, potrzeby ochrony przekazywanych, przechowywanych materiałów i zawartych w nich danych oraz podmiotów, którym dokumenty mogą być udostępniane.

Art. 5d. § 1. Ilekroć w kodeksie jest mowa o upływie terminu do wniesienia skargi, odwołania lub innego dokumentu do sądu, organu wyborczego, urzędu gminy, konsula albo kapitana statku, należy przez to rozumieć dzień złożenia skargi, odwołania lub innego dokumentu w sądzie, organowi wyborczemu, w urzędzie gminy, w konsulacie lub kapitanowi statku.

§ 2. Jeżeli koniec terminu wykonania czynności określonej w kodeksie przypada na sobotę albo na dzień ustawowo wolny od pracy, termin upływa pierwszego roboczego dnia po tym dniu.

§ 3. Jeżeli kodeks nie stanowi inaczej, czynności wyborcze określone kalendarzem wyborczym oraz czynności, o których mowa w § 1, są dokonywane w godzinach urzędowania sądów, organów wyborczych, urzędów gmin oraz konsulatów.”;
- 5) w art. 6 w § 1 w pkt 2 i w pkt 3 w lit. a i b, w art. 7 w § 1 w pkt 4, w art. 47 w § 2 w pkt 2 i w § 3 wyrazy „stałe zamieszkuje” zastępuje się wyrazami „stałe przebywa”, w art. 7 w § 1 w pkt 6 wyrazy „stałe zamieszkiwać” zastępuje się wyrazami „stałe przebywać”, w art. 19 w § 1 w pkt 4 wyrazy „zamieszkuje stałe” zastępuje się wyrazami „przebywa stałe” oraz w art. 47 w § 3 wyrazy „stałe zamieszkującego” zastępuje się wyrazami „stałe przebywającego”;
- 6) w art. 7 § 2 otrzymuje brzmienie:

„§ 2. Nie ma prawa wybieralności w wyborach osoba:

 - 1) skazana prawomocnym wyrokiem na karę pozbawienia wolności za przestępstwo umyślne ścigane z oskarżenia publicznego lub umyślne przestępstwo skarbowe;
 - 2) wobec której wydano prawomocne orzeczenie sądu stwierdzające utratę prawa wybieralności, o którym mowa w art. 21a ust. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944–1990 oraz treści tych dokumentów (Dz. U. z 2007 r. Nr 63, poz. 425, z późn. zm.)”;
- 7) w art. 8 w § 1 skreśla się wyrazy „, z zastrzeżeniem art. 10 § 1 i art. 11 § 1”;
- 8) użyte w art. 8 w § 7 czterokrotnie i w § 9, w różnej liczbie i przypadku, wyrazy „szkoła wyższa” zastępuje się użytym w odpowiedniej liczbie i przypadku wyrazem „uczelnia”;
- 9) w art. 8 w § 13 wyrazy „na postanowienie nie przysługuje środek zaskarżenia” zastępuje się wyrazami „od postanowienia nie przysługuje środek prawny”;
- 10) w art. 12:
 - a) w § 1 skreśla się zdanie drugie,
 - b) po § 1 dodaje się § 1a w brzmieniu:

„§ 1a. Jeden egzemplarz obwieszczenia jest przekazywany niezwłocznie komisarzowi wyborczemu.”;

- 11) skreśla się art. 13;
- 12) w art. 14 w § 2 wyraz „obwodowych” zastępuje się wyrazem „terytorialnych”;
- 13) użyty w art. 15 w § 1 i 9, w art. 16 w § 1 i 3, w art. 25 w § 3, w art. 26 w § 2, w art. 27 w § 2, w art. 29 w § 4, w art. 31 w § 4, w art. 32 w § 4, w art. 176 w § 2 i 5, w art. 210 w § 1, w art. 268 w § 5, w art. 286 w § 4, w art. 347, w art. 381 w § 2 oraz w art. 397 w § 1 w pkt 1 i 2 i w § 3, w różnej liczbie, przypadku i rodzaju, wyraz „zamieszkały” zastępuje się użytym w odpowiedniej liczbie, przypadku i rodzaju wyrazem „przebywający”;
- 14) w art. 15 w § 1 wyrazy „Stały rejestr” zastępuje się wyrazem „Rejestr”;
- 15) w art. 15 w § 7 i 9, w art. 23 w § 11, w art. 31 w § 2, w art. 52 w § 2 i w § 3 w pkt 2, w art. 81 w § 3 w pkt 2 i 3, w art. 82 w § 6 w pkt 2 i 3, w art. 83 w § 4 w pkt 2 i 3, w art. 84 w § 4 i w § 5 w pkt 2 i 3, w art. 85 w § 5 w pkt 2, w art. 204 w § 5 w pkt 1 i w § 7 w pkt 3, w art. 209 w § 2, w art. 211 w § 4, w art. 212 w § 5 w pkt 2, w art. 251 w § 1, w art. 268 w § 3, w art. 300 w § 4 i 6, w art. 302 w § 2 w pkt 2, w art. 306 w § 1 w pkt 3, w art. 408 w § 2 w pkt 1, w art. 409 w § 4 w pkt 3, w art. 432 w § 3 w pkt 1, w art. 433 w § 3, w art. 434 w § 2 wyraz „zamieszkania” oraz w art. 16 w § 1 w pkt 2 i w § 3, w art. 17 w § 2, w art. 24 w § 1, w art. 27 w § 1, w art. 28, w art. 125 w § 3, 4 i 6 i w art. 542 w pkt 6 i 8 wyrazy „stałego zamieszkania” – zastępuje się wyrazami „pobytu stałego”;
- 16) w art. 15 skreśla się § 8;
- 17) w art. 15 dodaje się § 13 w brzmieniu:
„§ 13. Urząd gminy przekazuje właściwym organom wyborczym okresowe informacje o liczbie wyborców objętych rejestrem wyborców.”;
- 18) w art. 18 w § 2, w art. 40 w § 3, w art. 43 w § 2, w art. 45 w § 4, w art. 47 w § 3 i 4, w art. 91 w § 2, w art. 110 w § 3, w art. 131 w § 5 w pkt 3 i 4, w art. 137 w § 1 w pkt 3 we wprowadzeniu do wyliczenia, w art. 138 w § 1, w art. 168 w § 4, w art. 202 w § 1 w pkt 2, w art. 215 w § 5, w art. 222 w § 2, w art. 248 w § 3, w art. 265 w § 3, w art. 296 w § 3 i 5, w art. 297 w § 3, w art. 302 w § 3 w pkt 1, w art. 307 w § 4, w art. 322 w § 2, w art. 330 w § 5, w art. 407 w § 2 w pkt 1, w art. 408 w § 2 w pkt 2, w art. 409 w § 4 w pkt 2 oraz w art. 437 w § 2 wyraz „wypadku” zastępuje się wyrazem „przypadku”;
- 19) w art. 22:
 - a) skreśla się pkt 4,
 - b) dotychczasową treść oznacza się jako § 1 i dodaje się § 2 w brzmieniu:
„§ 2. Minister właściwy do spraw wewnętrznych, po zasięgnięciu opinii Państwowej Komisji Wyborczej, określi, w drodze rozporządzenia, tryb przekazywania przez Rzeczpospolitą Polską innym państwom członkowskim Unii Europejskiej danych dotyczących obywateli tych państw wpisanych do rejestru wyborców oraz skreślonych z rejestru wyborców, jak również obywateli polskich chcących korzystać z praw wyborczych na terytorium innego państwa członkowskiego Unii Europejskiej, uwzględniając w szczególności formę i terminy wymiany tych informacji, a także konieczność zapewnienia ochrony danych osobowych.”;
- 20) w art. 23 skreśla się § 5;
- 21) w art. 23:
 - a) w § 7 zdanie drugie otrzymuje brzmienie:
„W tej części spisu wyborców wymienia się dane, o których mowa w art. 15 § 7.”,
 - b) w § 8 zdanie drugie otrzymuje brzmienie:
„W tej części spisu wyborców wymienia się dane, o których mowa w art. 15 § 9.”;
- 22) w art. 23 skreśla się § 9;
- 23) w art. 23 w § 10 skreśla się wyrazy „, z zastrzeżeniem art. 31 § 1 i art. 32 § 1,”;
- 24) w art. 24 skreśla się § 3;
- 25) w art. 25 w § 5 wyrazy „art. 23 § 7” zastępuje się wyrazami „art. 23 § 7 i 8”;
- 26) w art. 26 w § 1 oraz w art. 27 w § 1 skreśla się wyrazy „, z zastrzeżeniem § 2”;
- 27) w art. 26 skreśla się § 4;
- 28) w art. 27 w § 3 wyrazy „Przepis § 1” zastępuje się wyrazami „Przepisy § 1 i 2”;
- 29) w art. 30 w pkt 1:
 - a) we wprowadzeniu do wyliczenia skreśla się wyrazy „w szczególności”,
 - b) w lit. e na końcu dodaje się przecinek oraz dodaje się lit. f w brzmieniu:
„f) miejsce, czas i formę udostępniania spisu wyborców”,
 - c) w części wspólnej skreśla się wyrazy „, miejsce, czas i formę udostępnienia spisu wyborców”;
- 30) w art. 30 w pkt 1 w części wspólnej skreśla się wyrazy „dla gmin mających status miasta oraz”;
- 31) w art. 30 skreśla się pkt 3;
- 32) w art. 34 w § 2 skreśla się wyrazy „, z zastrzeżeniem § 3”;
- 33) w art. 35 skreśla się § 1;
- 34) w art. 37 skreśla się § 2;
- 35) w art. 37 dodaje się § 3 – 6 w brzmieniu:

- „§ 3. Na karcie do głosowania zamieszcza się informację o sposobie głosowania.
- § 4. Karta do głosowania może być zadrukowana tylko po jednej stronie. Wielkość i rodzaj czcionek powinny być jednakowe dla oznaczeń wszystkich list i nazwisk kandydatów.
- § 5. Na karcie do głosowania oznacza się miejsce na umieszczenie pieczęci obwodowej komisji wyborczej oraz drukuje się, w przypadku wyborów:
- 1) Prezydenta Rzeczypospolitej - odcisk pieczęci Państwowej Komisji Wyborczej;
 - 2) do Sejmu, do Senatu i do Parlamentu Europejskiego - odcisk pieczęci okręgowej komisji wyborczej;
 - 3) do rad i wyborów wójta - odcisk pieczęci terytorialnej komisji wyborczej.
- § 6. Wzór kart do głosowania ustala Państwowa Komisja Wyborcza.”;
- 36) po art. 37 dodaje się art. 37a w brzmieniu:
„Art. 37a. Dopisanie na karcie do głosowania dodatkowych numerów list i nazw lub nazwisk albo pozcynienie innych dopisków nie wpływa na ważność oddanego na niej głosu.”;
- 37) w art. 38 w § 3 skreśla się wyrazy „, z zastrzeżeniem art. 39”;
- 38) w art. 38 w § 4 skreśla się wyrazy „, na podstawie zaświadczenia wydanego zgodnie z przepisami kodeksu, ”;
- 39) w art. 39 § 5 otrzymuje brzmienie:
„§ 5. Przed rozpoczęciem głosowania w drugim dniu obwodowa komisja wyborcza stwierdza protokolarnie, czy pieczęcie na wejściu do lokalu komisji, na urnie, a także na pakietach z kartami do głosowania oraz ze spisem wyborców są nienaruszone.”;
- 40) w art. 39 w § 7 skreśla się wyrazy „, w drodze uchwały, ”;
- 41) w art. 39 w § 8 wyrazy „Przepisy § 1–7” zastępuje się wyrazami ”Przepisy § 1–5 i 7”;
- 42) w art. 43 w § 2 zdanie czwarte otrzymuje brzmienie:
„Przepis art. 39 § 5 stosuje się.”;
- 43) w art. 44 skreśla się § 1;
- 44) w art. 48 w § 2 skreśla się zdanie drugie;
- 45) w art. 48 skreśla się § 4;
- 46) w art. 48 po § 5 dodaje się § 5a w brzmieniu:
„§ 5a. Wyborca wrzuca kartę do urny znajdującej się w dostępnym i widocznym miejscu lokalu wyborczego.”;
- 47) w art. 50 w § 2 wyrazy „do wyborcy, obywatela Unii Europejskiej, uznanego w państwie członkowskim Unii Europejskiej, za niepełnosprawnego w stopniu odpowiadającym stopniom niepełnosprawności, o których mowa w § 1” zastępuje się wyrazami ”również do wyborcy będącego obywatelem Unii Europejskiej niebędącego obywatelem polskim”, skreśla się § 5 oraz w art. 52 w § 3 w pkt 1 skreśla się wyrazy „, a w przypadku wyborców, obywateli Unii Europejskiej niebędących obywatelami polskimi, tłumaczenie przysięgłe aktualnego dokumentu, o którym mowa w art. 50 § 5; ”;
- 48) w art. 51:
- a) w § 1 skreśla się wyrazy „, z zastrzeżeniem § 4”,
 - b) w § 2 skreśla się wyrazy „, z zastrzeżeniem § 3”;
- 49) w art. 51 w § 4 skreśla się wyrazy „zgłaszani przez komitety wyborcze”;
- 50) w art. 52 w § 3 w pkt 1 skreśla się wyrazy „udokumentowanie wieku przez osobę, o której mowa w art. 50 § 3, nie jest wymagane”;
- 51) w art. 52 w § 5 skreśla się wyrazy „, z zastrzeżeniem § 6”;
- 52) w art. 54:
- a) w § 1 skreśla się zdanie drugie,
 - b) po § 1 dodaje się § 1a w brzmieniu:
„§ 1a. Cofnięcie pełnomocnictwa do głosowania następuje przez złożenie najpóźniej na 2 dni przed dniem wyborów stosownego oświadczenia wójtowi gminy, w której sporządzono akt pełnomocnictwa do głosowania, lub doręczenie takiego oświadczenia właściwej obwodowej komisji wyborczej w dniu głosowania.”;
- 53) w art. 55 w § 1 po wyrazach „art. 48” dodaje się wyrazy ”§ 2–6”;
- 54) w art. 55 w § 1 skreśla się wyrazy „, z zastrzeżeniem § 3–5”;
- 55) w art. 59 w § 3 wyrazy „art. 31 § 3” zastępuje się wyrazami ”art. 32 § 3”;
- 56) w art. 64 we wprowadzeniu do wyliczenia po wyrazie „Wyborcza” dodaje się wyrazy „, po zasięgnięciu opinii ministra właściwego do spraw zagranicznych, ”
- 57) w art. 64 we wprowadzeniu do wyliczenia skreśla się wyrazy „w drodze uchwały”;
- 58) w art. 65 skreśla się § 3 i 4;
- 59) art. 71:
- a) w § 2 po wyrazach „przeprowadzanych wyborów, ” dodaje się wyrazy „liczbę głosów nieważnych, ”,
 - b) w § 3 po wyrazach „wyjętych z urny” dodaje się wyrazy „, a także liczbę wyborców głosujących przez pełnomocnika”;

- 60) w art. 71 w § 3 wyrazy „liczbę otrzymanych i niewykorzystanych kart do głosowania oraz liczbę kart nieważnych wyjętych z urny” zastępuje się wyrazami „liczby, o których mowa w art. 66 § 3 i art. 67 § 1”;
- 61) w art. 71 w § 5 oraz w art. 455 w § 5 skreśla się wyrazy „i każdą ze stron parafują”;
- 62) w art. 72 w § 1 wprowadzenie do wyliczenia otrzymuje brzmienie:
„Protokół głosowania przekazuje się:”;
- 63) w art. 72 w § 2 i 3 wyrazy „art. 71” zastępuje się wyrazami „art. 73”;
- 64) w art. 74 skreśla się § 2;
- 65) skreśla się art. 79;
- 66) w art. 80 w § 4 wyrazy „stowarzyszenia i organizacje społeczne” zastępuje się wyrazami „a także stowarzyszenia i stowarzyszenia zwykłe”;
- 67) po art. 80 dodaje się art. 80a w brzmieniu:
„Art. 80a. § 1. Czynności określone w kodeksie, związane z utworzeniem komitetu wyborczego mogą być wykonywane od dnia ogłoszenia aktu o zarządzeniu wyborów do dnia przyjęcia przez właściwy organ wyborczy zawiadomienia o utworzeniu komitetu wyborczego.
§ 2. Czynności podjęte przed dniem ogłoszenia aktu o zarządzeniu wyborów są nieważne.”;
- 68) w art. 81 w § 2 w pkt 1, w art. 82 w § 4 w pkt 1, w art. 83 w § 2 w pkt 1, w art. 84 w § 2 w pkt 1 oraz w art. 85 w § 3 w pkt 1 skreśla się wyrazy „, z zastrzeżeniem art. 120, ”;
- 69) w art. 83 w § 4 w pkt 1 wyrazy „numer ewidencyjny, pod którym organizacja jest wpisana do rejestru organizacji” zastępuje się wyrazami „numer w Krajowym Rejestrze Sądowym albo numer w ewidencji stowarzyszeń zwykłych prowadzonej przez organ nadzorujący, o którym mowa w art. 40 ust. 3 ustawy z dnia 7 kwietnia 1989 r. – Prawo o stowarzyszeniach (Dz. U. z 2001 r. Nr 79, poz. 855, z późn. zm.)”;
- 70) w art. 85:
a) w § 1 skreśla się zdanie drugie,
b) skreśla się § 2 i 4;
- 71) w art. 85 po § 4 dodaje się § 4a w brzmieniu:
„§ 4a. Pełnomocnik wyborczy, o którym mowa w § 3 pkt 1, zawiadamia Państwową Komisję Wyborczą o utworzeniu komitetu wyborczego wyborców. W zawiadomieniu podaje się imiona, nazwiska, adresy zamieszkania oraz numery ewidencyjne PESEL obywateli tworzących komitet wyborczy.”;
- 72) skreśla się art. 86;
- 73) w art. 87 w § 3 wyrazy „rejestru organizacji prowadzonego przez właściwy organ” zastępuje się wyrazami „Krajowego Rejestru Sądowego albo informacji o założeniu stowarzyszenia zwykłego, o której mowa w art. 40 ust. 3 ustawy z dnia 7 kwietnia 1989 r. – Prawo o stowarzyszeniach.”;
- 74) w art. 87 dodaje się § 6 w brzmieniu:
„§ 6. Nazwa i skrót nazwy komitetu wyborczego powinny odróżniać się wyraźnie od nazw i skrótów nazw innych komitetów wyborczych.”;
- 75) w art. 88 skreśla się § 1;
- 76) w art. 88 skreśla się § 4;
- 77) po art. 88 dodaje się art. 88a w brzmieniu:
„Art. 88a. Nazwa, skrót nazwy i wzorzec symbolu graficznego komitetu wyborczego korzystają z ochrony prawnej przewidzianej dla dóbr osobistych.”;
- 78) w art. 89 skreśla się § 1;
- 79) w art. 89 w § 2 po wyrazach „wady zawiadomienia” dodaje się wyrazy „o utworzeniu”;
- 80) w art. 89 w § 2 wyrazy „art. 91 § 2–4” zastępuje się wyrazami „art. 91 § 2 i 3”;
- 81) skreśla się art. 90;
- 82) w art. 91 w § 1 wyrazy „art. 85 § 5” zastępuje się wyrazami „art. 85 § 4a”;
- 83) w art. 91 w § 3 skreśla się wyraz „wyborczego”;
- 84) w art. 91 skreśla się § 4;
- 85) w art. 94 w § 1 skreśla się wyrazy „, z zastrzeżeniem § 2 i 3, ”;
- 86) w art. 94 w § 1:
a) w pkt 2 wyrazy „, o której mowa w art. 138 § 1” zastępuje się wyrazami „albo odwołania, o których mowa w art. 138 § 1 i 5”,
b) w pkt 3 wyrazy „art. 138 § 2” zastępuje się wyrazami „art. 138 § 2 albo 5” oraz po wyrazie „skargę” dodaje się wyrazy „albo odwołanie”;
- 87) w art. 95 w § 1 skreśla się wyrazy „, z zastrzeżeniem § 3”;
- 88) w dziale I w rozdziale 11 dodaje się art. 95a w brzmieniu:
„Art. 95a. § 1. Pełnomocnik wyborczy w terminie 7 dni od dnia przyjęcia przez właściwy organ wyborczy zawiadomienia o utworzeniu komitetu wyborczego zawiadamia ten organ o adresie strony internetowej na której komitet wyborczy umieszcza informacje określone w kodeksie.
§ 2. Właściwy organ wyborczy podaje informację o adresach stron internetowych, o których mowa w § 1, w Biuletynie Informacji Publicznej.”

- § 3. Obowiązek, o którym mowa w § 1, nie dotyczy komitetów wyborczych, które zgłaszają kandydata lub kandydatów wyłącznie do rady gminy lub rady powiatu.”;
- 89) w dziale I w rozdziale 11 dodaje się art. 95b w brzmieniu:
„Art. 95b. § 1. Pełnomocnik wyborczy lub osoba przez niego upoważniona może wyznaczyć po jednym mężu zaufania do każdej obwodowej komisji wyborczej. Jeżeli komitet wyborczy nie zarejestrował kandydatów lub list kandydatów we wszystkich okręgach wyborczych, mężów zaufania może wyznaczyć do obwodowej komisji wyborczej na obszarze okręgu, w którym zarejestrował kandydata lub listę kandydatów. W wyborach wójta komitet wyborczy może wyznaczyć mężów zaufania na obszarze całej gminy.
§ 2. Pełnomocnik wyborczy lub osoba przez niego upoważniona wydaje mężom zaufania zaświadczenie według wzoru określonego przez Państwową Komisję Wyborczą.
§ 3. Funkcję męża zaufania przy Państwowej Komisji Wyborczej, okręgowej komisji wyborczej i terytorialnej komisji wyborczej może pełnić pełnomocnik wyborczy lub osoba przez niego upoważniona.”;
- 90) w art. 96 skreśla się § 2;
- 91) w art. 97 w § 1 po wyrazie „jest” dodaje się wyraz „publiczne”;
- 92) w art. 97 w § 2 skreśla się wyrazy „na zasadach, w formach i w miejscach, określonych przepisami kodeksu”;
- 93) w art. 99 w § 1 skreśla się wyrazy „, w tym zwoływanie zgromadzeń, organizowanie pochodów i manifestacji, wygłaszanie przemówień oraz rozpowszechnianie materiałów wyborczych”;
- 94) w art. 100 skreśla się § 3;
- 95) w art. 103:
a) w § 1 we wprowadzeniu do wyliczenia wyrazy „prawa prasowego” zastępuje się wyrazami „ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. – Prawo prasowe (Dz. U. Nr 5, poz. 24, z późn. zm.)”,
b) w § 4 wyrazy „prawa prasowego” zastępuje się wyrazami „ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. – Prawo prasowe”;
- 96) w art. 104 wyrazy „przepisów Prawa prasowego” zastępuje się wyrazami „ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. – Prawo prasowe”;
- 97) w art. 107 w § 1 wyrazy „przewidywanych zachowań wyborczych i” zastępuje się wyrazami „zachowań wyborczych i przewidywanych”;
- 98) w art. 107 skreśla się § 2;
- 99) w art. 108 skreśla się § 2;
- 100) w art. 109 w § 6:
a) skreśla się wyrazy „, czas przeznaczony na rozpowszechnianie nieodpłatnie audycji wyborczych w programach ogólnokrajowych i programach regionalnych”,
b) wyrazy „uwzględniając szczegółowe zasady i tryb prowadzenia agitacji wyborczej określone w przepisach szczególnych kodeksu” zastępuje się wyrazami „uwzględniając konieczność zapewnienia najwyższego standardu technicznego emitowanych audycji wyborczych, a także powszechnej dostępności audycji wyborczych i informacji o terminach jej emisji”;
- 101) w art. 111:
a) § 5 otrzymuje brzmienie:
„§ 5. Do ogłoszeń wyborczych, o których mowa w § 1, stosuje się przepisy ustawy z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji dotyczące działalności reklamowej w programach telewizyjnych i radiowych, z tym że czas przeznaczony na rozpowszechnianie odpłatnych ogłoszeń wyborczych nie jest wliczany do dopuszczalnego wymiaru czasu emisji reklam określonego w art. 16 tej ustawy.”,
b) skreśla się § 6;
- 102) skreśla się art. 113;
- 103) w art. 114 w § 2 po wyrazach „w § 1” dodaje się wyrazy „, uwzględniając konieczność zapewnienia powszechnej informacji o zarządzonych wyborach, zasadach ich przeprowadzenia oraz terminach wynikających z kalendarza wyborczego”;
- 104) w art. 115 skreśla się wyraz „przygotowań”;
- 105) w art. 116 w § 4 wyrazy „o finansach publicznych” zastępuje się wyrazami „ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych (Dz. U. Nr 157, poz. 1240, z późn. zm.)”;
- 106) w art. 116 w § 5 wyrazy „, w ramach rezerwy celowej,” zastępuje się wyrazami „w części Rezerwy celowe”;
- 107) skreśla się art. 118;
- 108) w art. 120 w § 2 w pkt 2 skreśla się wyrazy „, z zastrzeżeniem art. 409 § 5 pkt 1”;
- 109) art. 121 otrzymuje brzmienie:
„Art. 121. Komitety wyborcze prowadzą rachunkowość na zasadach określonych w ustawie z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości (Dz. U. z 2009 r. Nr 152, poz. 1223, z późn. zm.) dla jednostek nieprowadzących działalności gospodarczej.”;

- 110) w art. 127:
- a) w § 1 skreśla się wyrazy „na zasadach określonych w przepisach o ewidencji i identyfikacji podatników i płatników”;
 - b) w § 2 wyrazy „odrębnych przepisów” zastępuje się przepisami „ustawy z dnia 10 października 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę (Dz. U. Nr 200, poz. 1679, z późn. zm.)”;
- 111) w art. 128 skreśla się § 1;
- 112) w art. 129 wyrazy „przepisów prawa prasowego” zastępuje się wyrazami „ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. – Prawo prasowe”;
- 113) w art. 133 w § 1 w pkt 2 wyrazy „odrębnych przepisów” zastępuje się przepisami „ustawy z dnia 10 października 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę”;
- 114) w art. 133 w § 1 w pkt 2 wyrazy „miejscowości zamieszkania” zastępuje się wyrazami „miejsca zamieszkania”;
- 115) w art. 133 w § 4 we wprowadzeniu do wyliczenia skreśla się wyraz „uwzględniając” oraz dodaje się część wspólną w brzmieniu:
„– mając na względzie przejrzystość i czytelność danych zawartych w rejestrach”;
- 116) w art. 134 w § 1 po wyrazie „ustawy” dodaje się wyrazy „z dnia 27 czerwca 1997 r.”;
- 117) w art. 137 w § 1 w pkt 3 lit. d otrzymuje brzmienie:
„d) przyjęcia przez komitet wyborczy wyborców albo komitet wyborczy organizacji środków finansowych lub wartości niepieniężnych z naruszeniem przepisów art. 125 § 3–6, ”;
- 118) w art. 138 w § 6 po wyrazie „skargę” dodaje się wyrazy „, o której mowa w § 1, lub odwołanie, o którym mowa w § 5, ” oraz wyraz „zasadną” zastępuje się wyrazem „zasadne”;
- 119) w art. 140 w § 2 wyrazy „art. 135–138” zastępuje się wyrazami „art. 135–139”;
- 120) w art. 142 w § 3 wyrazy „których komitet wyborczy nie przyjął lub które” zastępuje się wyrazami „które komitet wyborczy”;
- 121) w art. 142 w § 4 wyraz „konto” zastępuje się wyrazami „rachunek bankowy” oraz po wyrazie „Potwierdzenie” dodaje się wyrazy „wpłacenia albo”;
- 122) w art. 142 § 8 otrzymuje brzmienie:
„§ 8. Sąd okręgowy rozpatruje sprawę, o których mowa w § 6, w postępowaniu nieprocesowym.”;
- 123) w art. 142 w § 10 wyrazy „o egzekucji należności pieniężnych w postępowaniu egzekucyjnym w administracji” zastępuje się wyrazami „ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (Dz. U. z 2005 r. Nr 229, poz. 1954, z późn. zm.), dotyczących egzekucji należności pieniężnych”;
- 124) w art. 144:
- a) § 3 otrzymuje brzmienie:
„§ 3. Przepisy art. 143 § 3 i 5–7 stosuje się.”;
 - b) skreśla się § 4–6;
- 125) w dziale I skreśla się rozdział 16;
- 126) w art. 150 skreśla się § 4;
- 127) w art. 152 w § 4 skreśla się wyraz „, rejonowej”;
- 128) w art. 152 w § 6 po wyrazie „przepisów” dodaje się wyrazy „ustawy z dnia 30 października 2002 r.” oraz po wyrazie „okolicznościach” dodaje się wyrazy „(Dz. U. Nr 199, poz. 1674, z późn. zm.)”;
- 129) w art. 152 w § 7 we wprowadzeniu do wyliczenia wyrazy „, określili, w drodze uchwały” zastępuje się wyrazem „określi”;
- 130) w art. 152 w § 7 w pkt 3 i w art. 153 w § 4 w pkt 2 wyrazy „warunki korzystania z” zastępuje się wyrazami „sposoby dokumentowania”;
- 131) w art. 153 w § 4 we wprowadzeniu do wyliczenia skreśla się wyrazy „w drodze uchwały”;
- 132) w art. 155 w § 3, w art. 194 w § 1, w art. 335 w § 2 skreśla się wyrazy „, w drodze postanowienia”;
- 133) w art. 158 w § 3 po wyrazie „wolontariacie” dodaje się wyrazy „(Dz. U. Nr 96, poz. 873, z późn. zm.)”;
- 134) w art. 163 w § 1 wprowadzenie do wyliczenia otrzymuje brzmienie:
„Państwowa Komisja Wyborcza wykonując zadania, o których mowa w art. 158 § 1 pkt 2, w szczególności: ”;
- 135) w art. 163 w § 3 wyrazy „na wniosek” zastępuje się wyrazami „po zasięgnięciu opinii”;
- 136) w art. 168 w § 8 wyrazy „Obsługę i warunki techniczno-administracyjne pracy” zastępuje się wyrazami „Techniczno-materialne warunki pracy”;
- 137) w art. 170 w § 1 w pkt 2 wyrazy „kandydatów na senatorów” zastępuje się wyrazami „kandydatów na senatora”;
- 138) w art. 176:
- a) w § 1 i 9 skreśla się wyrazy „, z zastrzeżeniem § 6”;
 - b) w § 3 skreśla się wyrazy „, z zastrzeżeniem § 4 i 5”;
- 139) w art. 177:
- a) w § 1 po pkt 3 dodaje się pkt 3a i 3b w brzmieniu:

- „3a) utraty prawa wybierania;
3b) niespełniania warunku, o którym mowa w art. 176 § 2; ”,
b) po § 1 dodaje się § 1a w brzmieniu:
„§ 1a. Przepis § 1 pkt 3a i 3b nie dotyczy członka komisji, o którym mowa w art. 176 § 6.”;
- 140) w art. 177 w § 2 w pkt 2 wyrazy „zgłoszonego przez niego członka komisji” zastępuje się wyrazami „wskazanego przez niego sędziego”;
- 141) skreśla się art. 179;
- 142) w art. 180 skreśla się zdanie pierwsze oraz wyrazy „W tym celu” zastępuje się wyrazami „W celu realizacji zadań, o których mowa w art. 154 § 1, ”;
- 143) w art. 181 w § 1:
a) we wprowadzeniu do wyliczenia skreśla się wyraz „wójt”,
b) w pkt 1 po wyrazach „dniem wyborów” dodaje się wyraz „– wójt”,
c) w pkt 2 po wyrazach „dniem wyborów” dodaje się wyrazy „– właściwa terytorialna komisja wyborcza”;
- 144) w art. 181 w § 1 w pkt 1 wyrazy „w 14 dni” zastępuje się wyrazami „w 21 dniu”;
- 145) w art. 181 w § 1 skreśla się wyrazy „– z zastrzeżeniem przepisów art. 182”;
- 146) w art. 181 w § 4 i 8, w art. 381 w § 2 oraz w art. 383 w § 1 skreśla się wyraz „stałym”;
- 147) użyte w art. 181 w § 5, w art. 193 w § 1, w art. 196 w § 1 oraz w art. 198, w różnej liczbie i przypadku, wyrazy „okręgowa lista kandydatów” zastępuje się użytymi w odpowiedniej liczbie i przypadku wyrazami „lista kandydatów” oraz w art. 196 w § 2 wyrazy „Okręgowe listy” zastępuje się wyrazem „Listy”;
- 148) w art. 181 w § 8 dodaje się zdanie drugie w brzmieniu:
„Przepis § 6 stosuje się odpowiednio.”;
- 149) w art. 184 w pkt 4 skreśla się wyrazy „okręgowej lub terytorialnej”;
- 150) w art. 185 w § 2 we wprowadzeniu do wyliczenia wyrazy „administracji publicznej” zastępuje się wyrazami „budownictwa, gospodarki przestrzennej i mieszkaniowej”;
- 151) w art. 186 w § 1 skreśla się wyrazy „w zakresie określonym w kodeksie oraz innych ustawach”;
- 152) w art. 187:
a) po § 1 dodaje się § 1a w brzmieniu:
„§ 1a. Szef Krajowego Biura Wyborczego jest kierownikiem urzędu w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych (Dz. U. z 2001 r. Nr 86, poz. 953, z późn. zm.)”;
- b) po § 3 dodaje się § 3a w brzmieniu:
„§ 3a. Szef i pracownicy Krajowego Biura Wyborczego nie mogą należeć do partii politycznych ani prowadzić działalności politycznej.”;
- 153) w art. 187:
a) w § 2 wyraz „Jednostkami” zastępuje się wyrazem „Komórkami”,
b) w § 3 i 4 wyraz „jednostek” zastępuje się wyrazem „komórek”;
- 154) w art. 187 w § 4 skreśla się wyrazy „na podstawie statutu”;
- 155) w art. 188 skreśla się § 3;
- 156) w art. 189:
a) skreśla się § 1,
b) § 2 otrzymuje brzmienie:
„§ 2. Szef Krajowego Biura Wyborczego jest powoływany i odwoływany przez Państwową Komisję Wyborczą na wniosek jej przewodniczącego.”;
- 157) skreśla się art. 191;
- 158) w art. 195 w § 2 w pkt 1 w lit. a wyrazy „art. 168 § 2 oraz art. 9 § 2” zastępuje się wyrazami „art. 9 § 2 oraz art. 168 § 2”;
- 159) w art. 203 w § 3 skreśla się wyrazy „, z zastrzeżeniem § 5, ”;
- 160) w art. 205 skreśla się § 1 i 2;
- 161) w art. 208:
a) § 1 otrzymuje brzmienie:
„§ 1. Komitet wyborczy może zgłosić w każdym okręgu wyborczym jedną listę kandydatów na posłów.”;
- b) w § 3 wyrazy „list okręgowych kandydatów” zastępuje się wyrazami „list kandydatów”;
- 162) użyte w art. 208 w § 2, w art. 209 w § 1 i 2, w art. 210 w § 1–3, w art. 211 w § 1, 3 i 4, w art. 212 w § 1 i w § 5 w pkt 2, w art. 213 w § 1, w art. 214, w art. 215 w § 1, w art. 216 w § 1 i 2, w art. 217 w § 2, w art. 219 w § 1 i 3, w art. 220 w § 1 i 2, w art. 221 w § 1, w art. 222 w § 1 i 2, w art. 224, w art. 227 w § 1 i 2, w art. 229 w § 1–5, w art. 233 w § 1 i 6, w art. 234 w § 1 i 2, w art. 235 w § 1, w art. 236 w § 1, w art. 255 w § 1 w pkt 1 i 2, w art. 256 w § 1 i w § 2 dwukrotnie, w art. 339, w art. 346, w art. 347, w art. 348 w § 2, w art. 349 w § 1 i 2, w art. 350 w § 1 i 2, w art. 351 w § 1 w pkt 1 i 2, w § 3 i w § 4 dwukrotnie, w art. 358 w § 5 dwukrotnie, w art. 360 w § 1, w art. 361 dwukrotnie, w art. 362 dwukrot-

- nie, w art. 363 w § 1 w pkt 1 i w § 2, w art. 364 w § 3 dwukrotnie, w art. 365 w § 1 w pkt 1 dwukrotnie i w pkt 2, w § 2 czterokrotnie i w § 3 trzykrotnie oraz w art. 376 w § 4, w różnej liczbie i przypadku, wyrazy „lista okręgowa” zastępuje się użytymi w odpowiedniej liczbie i przypadku wyrazami „lista kandydatów”;
- 163) w art. 212 w § 4 wyrazy „art. 83 § 4 pkt 1” zastępuje się wyrazami „art. 84 § 5 pkt 1”;
- 164) w art. 212 w § 5 w pkt 2, w art. 300 w § 4, w art. 306 w § 1 w pkt 1, w art. 308 w § 1, w art. 432 w § 2, w art. 515 w § 1 w pkt 1 i w § 2 w pkt 1 skreśla się wyraz „ewentualnej”;
- 165) w art. 215 w § 3 skreśla się wyrazy „, z zastrzeżeniem przepisu art. 211 § 2, ” oraz po wyrazie „odmową” dodaje się wyrazy „; przepis art. 211 § 2 stosuje się”;
- 166) w art. 216 w § 2 skreśla się zdanie drugie;
- 167) w art. 217 w § 1 wyrazy „urzędowe rejestry mieszkańców” zastępuje się wyrazami „ewidencję ludności”;
- 168) w art. 217 w § 2 skreśla się zdanie drugie;
- 169) w art. 222 w § 4 wyrazy „art. 95 § 1” zastępuje się wyrazami „art. 95 § 1 i 3”;
- 170) skreśla się art. 223 i art. 443;
- 171) skreśla się art. 226;
- 172) w art. 229 w § 2 skreśla się wyrazy „, z zastrzeżeniem § 4”;
- 173) skreśla się art. 230, w art. 316 § 2, art. 450, art. 475, art. 500, w art. 522 § 3 oraz w art. 523 § 3;
- 174) w art. 231 § 1 otrzymuje brzmienie:
 „§ 1. Ustalając wyniki głosowania w obwodzie, obwodowa komisja wyborcza oblicza liczbę:
 1) wyborców uprawnionych do głosowania;
 2) wyborców, którym wydano karty do głosowania;
 3) wyborców głosujących przez pełnomocnika;
 4) kart wyjętych z urny, w tym:
 a) kart nieważnych,
 b) kart ważnych;
 5) głosów nieważnych;
 6) głosów ważnych oddanych łącznie na wszystkie listy kandydatów;
 7) głosów ważnych oddanych na poszczególne listy kandydatów;
 8) głosów ważnych oddanych na poszczególnych kandydatów z tych list.”;
- 175) w art. 232 skreśla się wyrazy „art. 65 § 3, ”;
- 176) w art. 237 § 2 otrzymuje brzmienie:
 „§ 2. W protokole wymienia się liczbę posłów wybieranych w okręgu, wykaz list kandydatów zarejestrowanych w tym okręgu, wykaz list, które uczestniczą w podziale mandatów w okręgu, sumy liczb, o których mowa w art. 231 § 1, liczbę mandatów przypadających każdej liście kandydatów oraz nazwiska i imiona wybranych posłów z każdej listy kandydatów.”;
- 177) w art. 250 w § 1 w pkt 5 skreśla się wyrazy „, z zastrzeżeniem przepisu § 3”;
- 178) w art. 252 w § 2 i 3 skreśla się wyrazy „, z zastrzeżeniem art. 253”;
- 179) w art. 254:
 a) § 1 otrzymuje brzmienie:
 „§ 1. Marszałek Sejmu zawiadamia, na podstawie informacji Państwowej Komisji Wyborczej, kolejnego kandydata z tej samej listy kandydatów, który w wyborach otrzymał kolejno największą liczbę głosów, o przysługującym mu pierwszeństwie do mandatu, w przypadku:
 1) śmierci posła;
 2) upływu terminu do wniesienia odwołania od postanowienia Marszałka Sejmu o wygaśnięciu mandatu;
 3) nieuwzględnienia odwołania od postanowienia Marszałka Sejmu o wygaśnięciu mandatu przez Sąd Najwyższy.”,
 b) po § 1 dodaje się § 1a i 1b w brzmieniu:
 „§ 1a. Jeżeli pierwszeństwo do mandatu przysługuje więcej niż jednemu kandydatowi stosuje się odpowiednio art. 236.
 § 1b. Oświadczenie o przyjęciu mandatu powinno być złożone w terminie 7 dni od dnia doręczenia zawiadomienia. Niezłożenie oświadczenia w terminie, o którym mowa w zdaniu poprzednim, oznacza zrzeczenie się pierwszeństwa do obsadzenia mandatu.”,
 c) w § 4 wyrazy „§ 1” zastępuje się wyrazami ”§ 1–1b”;
- 180) w art. 254 w § 1 zdanie drugie otrzymuje brzmienie:
 „Przy równej liczbie głosów stosuje się odpowiednio art. 236.”;
- 181) w art. 255 w § 2 w pkt 2 wyrazy „w Telewizji Polskiej” zastępuje się wyrazami „w każdym programie Telewizji Polskiej” oraz wyrazy „w Polskim Radiu” zastępuje się wyrazami „w każdym programie Polskiego Radia”;
- 182) w art. 262 w § 1 w pkt 1 wyrazy „18 groszy” zastępuje się wyrazami „27 groszy”;

183) art. 263 i art. 264 otrzymują brzmienie:

„Art. 263. § 1. W celu przeprowadzenia wyborów do Senatu tworzy się jednomandatowe okręgi wyborcze.
§ 2. Okręg wyborczy obejmuje część obszaru województwa. Granice okręgu wyborczego nie mogą naruszać granic okręgów wyborczych utworzonych dla wyborów do Sejmu.
§ 3. Miasto na prawach powiatu liczące ponad 500 000 mieszkańców może być podzielone na dwa lub więcej okręgi wyborcze.

Art. 264. § 1. Podziału na okręgi wyborcze dokonuje się według jednolitej normy przedstawicielstwa, obliczonej przez podzielenie liczby mieszkańców kraju przez 100, z uwzględnieniem przepisów art. 263 i następujących zasad:

1) jeżeli iloraz wynikający z podzielenia liczby mieszkańców okręgu przez jednolitą normę przedstawicielstwa jest równy lub większy od 2 – należy zmniejszyć obszar (zmienić granice) okręgu wyborczego;

2) jeżeli iloraz wynikający z podzielenia liczby mieszkańców okręgu przez jednolitą normę przedstawicielstwa jest mniejszy niż 0,5 – należy zwiększyć obszar (zmienić granice) okręgu wyborczego.

§ 2. W województwie wybiera się senatorów w liczbie nie mniejszej niż liczba całkowita (bez uwzględnienia ułamku) będąca ilorzem liczby mieszkańców województwa i jednolitej normy przedstawicielstwa, a nie większej niż wymieniona liczba całkowita powiększona o jeden.

§ 3. Granice i numery poszczególnych okręgów wyborczych a także siedziby okręgowych komisji wyborczych określa załącznik nr 2 do kodeksu.

§ 4. Informację o okręgu wyborczym podaje się do wiadomości wyborcom danego okręgu wyborczego w formie obwieszczenia Państwowej Komisji Wyborczej najpóźniej w 52 dniu przed dniem wyborów. Druk i rozplakatowanie obwieszczeń zapewnia Krajowe Biuro Wyborcze.

§ 5. Przepis art. 203 stosuje się.”;

184) w art. 267 § 1 otrzymuje brzmienie:

„§ 1. Komitet wyborczy może zgłosić w okręgu wyborczym tylko jednego kandydata na senatora.”;

185) w art. 268 w § 1 wyrazy „2000” zastępuje się wyrazami „3000”;

186) w art. 268 w § 2 skreśla się zdanie drugie;

187) w art. 271:

a) § 1 otrzymuje brzmienie:

„§ 1. Wyborca głosuje na określonego kandydata, stawiając na karcie do głosowania znak „x” (dwie przecinające się linie w obrębie kratki) z lewej strony obok jego nazwiska.”;

b) skreśla się § 2;

188) w art. 271 dodaje się § 3 w brzmieniu:

„§ 3. Jeżeli zostanie zarejestrowany tylko jeden kandydat, wyborca głosuje na tego kandydata, stawiając znak „x” w kratce oznaczonej słowem „TAK” z lewej strony obok nazwiska kandydata. Postawienie znaku „x” w kratce oznaczonej słowem „NIE” z lewej strony obok nazwiska tego kandydata oznacza, że jest to głos ważny oddany przeciwko wyborowi kandydata.”;

189) w art. 272 w § 1 i 3 wyrazy „głosami nieważnymi” zastępuje się wyrazami „głosem nieważnym”;

190) w art. 272 § 2 otrzymuje brzmienie:

„§ 2. Jeżeli na karcie do głosowania postawiono znak „x” w kratce z lewej strony obok nazwisk dwóch lub większej liczby kandydatów, to taką kartę uznaje się za kartę ważną z głosem nieważnym.”;

191) w art. 272 dodaje się § 4 w brzmieniu:

„§ 4. Jeżeli w sytuacji, gdy zostanie zarejestrowany tylko jeden kandydat, nie postawiono znaku „x” w żadnej kratce albo postawiono znaki „x” w obu kratkach, to taką kartę uznaje się za kartę ważną z głosem nieważnym.”;

192) w art. 273 § 1 otrzymuje brzmienie:

„§ 1. Ustalając wyniki głosowania w obwodzie, obwodowa komisja wyborcza oblicza liczbę:

- 1) wyborców uprawnionych do głosowania;
- 2) wyborców, którym wydano karty do głosowania;
- 3) wyborców głosujących przez pełnomocnika;
- 4) kart wyjętych z urny, w tym:

a) kart nieważnych,

b) kart ważnych;

5) głosów nieważnych;

6) głosów ważnych oddanych łącznie na wszystkich kandydatów;

7) głosów ważnych oddanych na poszczególnych kandydatów na senatora.”;

193) w art. 275 w § 1 wyrazy „art. 273” zastępuje się wyrazami „art. 273 § 2”;

194) w art. 275 w § 2 wyrazy „art. 36 § 2 i 3” zastępuje się wyrazami „art. 36 § 6”;

- 195) w art. 275 § 3 otrzymuje brzmienie:
„§ 3. W protokole wymienia się sumy liczb, o których mowa w art. 273 § 1, oraz nazwisko i imię wybranego senatora, z podaniem nazwy lub skrótu nazwy komitetu wyborczego.”;
- 196) w art. 276:
a) § 1 i 2 otrzymują brzmienie:
„§ 1. Za wybranego na senatora w danym okręgu wyborczym uważa się tego kandydata, który otrzymał najwięcej oddanych głosów ważnych.
§ 2. Jeżeli dwóch lub więcej kandydatów otrzymało liczbę głosów uprawniającą do uzyskania mandatu, o pierwszeństwie rozstrzyga większa liczba obwodów głosowania, w których jeden z kandydatów uzyskał więcej głosów, a jeżeli liczba tych obwodów byłaby równa, o pierwszeństwie rozstrzyga losowanie przeprowadzone przez przewodniczącego okręgowej komisji wyborczej w obecności członków komisji oraz pełnomocników wyborczych; nieobecność pełnomocnika wyborczego nie wstrzymuje losowania. Przebieg losowania uwzględnia się w protokole, o którym mowa w art. 275 § 1.”;
b) dodaje się § 3 w brzmieniu:
„§ 3. Tryb przeprowadzania losowania, o którym mowa w § 2, określi Państwowa Komisja Wyborcza.”;
- 197) w art. 276 dodaje się § 4 w brzmieniu:
„§ 4. Jeżeli zostanie zarejestrowany tylko jeden kandydat, uważa się tego kandydata za wybranego, jeżeli w głosowaniu otrzymał więcej niż połowę ważnie oddanych głosów.”;
- 198) skreśla się art. 277 i art. 278, w dziale IV rozdział 8, art. 282 – 285 i w art. 287 § 3;
- 199) w dziale IV tytuł rozdziału 9 otrzymuje brzmienie:
„Uzupełnienie składu Senatu”;
- 200) w art. 286 § 1 otrzymuje brzmienie:
„§ 1. Prezydent Rzeczypospolitej zarządza wybory uzupełniające do Senatu w przypadku:
1) śmierci senatora;
2) upływu terminu do wniesienia odwołania od postanowienia Marszałka Senatu o wygaśnięciu mandatu;
3) nieuwzględnienia odwołania od postanowienia Marszałka Senatu o wygaśnięciu mandatu przez Sąd Najwyższy.”;
- 201) w art. 287 w § 2 pkt 2 otrzymuje brzmienie:
„2) w regionalnych programach – 3 godziny w każdym programie Telewizji Polskiej i 6 godzin w każdym programie Polskiego Radia.”;
- 202) w art. 287 w § 5 na końcu dodaje się wyrazy „, mając na względzie umożliwienie największej liczbie odbiorców zapoznanie się z treścią audycji wyborczych”;
- 203) skreśla się art. 292;
- 204) w art. 296 w § 5 skreśla się wyrazy „, w drodze uchwały, ”;
- 205) w art. 298 w § 2 skreśla się wyrazy „w drodze uchwały”;
- 206) w dziale V w rozdziale 1 po art. 298 dodaje się art. 298a w brzmieniu:
„Art. 298a. § 1. W razie zbiegu terminu wyborów do Sejmu i Senatu z wyborami Prezydenta Rzeczypospolitej, wybory Prezydenta Rzeczypospolitej przeprowadzają komisje wyborcze powołane dla wyborów do Sejmu.
§ 2. Przepis § 1 stosuje się odpowiednio w razie zbiegu terminu wyborów uzupełniających do Senatu i wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej.
§ 3. W przypadkach, o których mowa w § 1 i 2, sporządza się oddzielnie protokoły głosowania w obwodach oraz protokoły głosowania i wyników wyborów.”;
- 207) w art. 303 skreśla się § 1 i 2;
- 208) w art. 306 § 2 otrzymuje brzmienie:
„§ 2. Wycofanie udzielonego poparcia nie rodzi skutków prawnych.”;
- 209) w art. 307 w § 1 wyraz „zarejestruje” zastępuje się wyrazem „rejestruje”;
- 210) w art. 307 w § 2 w pkt 1 wyrazy „art. 127 ust. 3 zdanie pierwsze Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej” zastępuje się wyrazami „art. 7 § 1 pkt 3”;
- 211) w art. 311 skreśla się § 3–5;
- 212) skreśla się art. 315;
- 213) w art. 318 w § 2 wyrazy „art. 36” zastępuje się wyrazami „art. 36 § 6”;
- 214) w art. 321 w § 1 skreśla się wyrazy „, w drodze uchwały, ”;
- 215) w dziale VI w rozdziale 1 po art. 341 dodaje się art. 341a w brzmieniu:
„Art. 341a. W sprawach nieuregulowanych w niniejszym dziale stosuje się odpowiednio przepisy działu III kodeksu.”;
- 216) w art. 342 w § 2 skreśla się wyrazy „w drodze uchwały”;
- 217) skreśla się art. 345 i art. 355;

- 218) w dziale VI skreśla się rozdział 5;
- 219) w art. 357 skreśla się zdanie trzecie;
- 220) w art. 358 w § 4 dodaje się zdanie drugie w brzmieniu:
„Adnotację o wniesieniu uwag zamieszcza się w protokole.”;
- 221) w art. 360 w § 2 wyrazy „art. 36 § 3” zastępuje się wyrazami „art. 36 § 6”;
- 222) w art. 364 § 2 otrzymuje brzmienie:
„§ 2. W protokole wymienia się liczby:
1) wyborców uprawnionych do głosowania;
2) wyborców, którym wydano karty do głosowania;
3) wyborców głosujących przez pełnomocnika;
4) kart wyjętych z urny, w tym:
a) kart nieważnych,
b) kart ważnych;
5) głosów nieważnych;
6) głosów ważnych oddanych łącznie na wszystkie listy kandydatów;
7) głosów ważnych oddanych łącznie na listy kandydatów każdego komitetu wyborczego;
8) mandatów przypadających każdemu komitetowi wyborczemu uprawnionemu do uczestniczenia w podziale mandatów.”;
- 223) art. 366:
a) § 1 otrzymuje brzmienie:
„§ 1. Mandaty przypadające danej liście rozdziela się zgodnie z przepisami art. 236.”,
b) skreśla się § 2;
- 224) w art. 367:
a) § 2 otrzymuje brzmienie:
„§ 2. W protokole zamieszcza się, oddzielnie dla każdego okręgu wyborczego, wykaz list kandydatów zarejestrowanych w okręgu oraz wykaz list, które spełniły warunek, o którym mowa w art. 339, a także liczby:
1) wyborców uprawnionych do głosowania;
2) wyborców, którym wydano karty do głosowania;
3) wyborców głosujących przez pełnomocnika;
4) kart wyjętych z urny, w tym:
a) kart nieważnych,
b) kart ważnych;
5) głosów nieważnych;
6) głosów ważnych oddanych na każdą z list kandydatów;
7) głosów ważnych oddanych na poszczególnych kandydatów każdej z list kandydatów;
8) mandatów przypadających każdej liście kandydatów spełniającej warunek, o którym mowa w art. 339.”,
b) dodaje się § 3 w brzmieniu:
„§ 3. W protokole zamieszcza się także nazwiska i imiona wybranych posłów do Parlamentu Europejskiego z poszczególnych list.”;
- 225) skreśla się art. 368;
- 226) w art. 369 wyrazy „i art. 367 § 2” zastępuje się wyrazami „oraz art. 367 § 2 i 3”;
- 227) w art. 372 w § 1 w pkt 2 skreśla się wyrazy „, z zastrzeżeniem § 2”;
- 228) w art. 372 w § 4 wyrazy „art. 241” zastępuje się wyrazami „art. 254”;
- 229) art. 373 otrzymuje brzmienie:
„Art. 373. Do posłów do Parlamentu Europejskiego stosuje się przepisy art. 251.”;
- 230) w art. 374 w § 2–4 skreśla się wyrazy „, z zastrzeżeniem art. 375”;
- 231) w art. 376:
a) § 1 otrzymuje brzmienie:
„§ 1. Marszałek Sejmu zawiadamia, na podstawie informacji Państwowej Komisji Wyborczej, kolejnego kandydata z tej samej listy kandydatów, który w wyborach otrzymał kolejno największą liczbę głosów, o przysługującym mu pierwszeństwie do mandatu w przypadku:
1) wygaśnięcia mandatu posła do Parlamentu Europejskiego, stwierdzonego przez Przewodniczącego Parlamentu Europejskiego;
2) upływu terminu do wniesienia odwołania od postanowienia Marszałka Sejmu o utracie mandatu;
3) nieuwzględnienia odwołania od postanowienia Marszałka Sejmu o utracie mandatu przez Sąd Najwyższy.”,
b) dodaje się § 1a i 1b w brzmieniu:

„§ 1a. Przepisu § 1 nie stosuje się w przypadku utraty mandatu posła do Parlamentu Europejskiego na podstawie art. 372 § 1 pkt 4.

§ 1b. Jeżeli pierwszeństwo do mandatu przysługuje więcej niż jednemu kandydatowi stosuje się odpowiednio art. 236.”

c) w § 4 wyrazy „§ 1” zastępuje się wyrazami „§ 1 – 1b”;

232) w art. 376 w § 1 zdanie drugie otrzymuje brzmienie:

„Przy równej liczbie głosów stosuje się odpowiednio art. 236.”;

233) w art. 378 § 2 otrzymuje brzmienie:

„§2. Można kandydować tylko do jednego organu stanowiącego jednostki samorządu terytorialnego.”;

234) w art. 386 w § 3:

a) w pkt 1 wyrazy „liczących do 40000 mieszkańców” zastępuje się wyrazami „niebędących miastami na prawach powiatu”,

b) w pkt 2 wyrazy „gminach liczących powyżej 40000 mieszkańców” zastępuje się wyrazami „miastach na prawach powiatu”;

235) w art. 388 skreśla się wyrazy „gminy, rady powiatu lub sejmiku województwa”;

236) w dziale VII po rozdziale 2 dodaje się rozdział 2a w brzmieniu:

„Rozdział 2a

Ogłaszanie wyników wyborów na obszarze kraju

Art. 389a. Państwowa Komisja Wyborcza ogłasza w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej oraz podaje do publicznej wiadomości, w formie obwieszczenia, zbiorcze wyniki wyborów do rad na obszarze kraju.”;

237) w art. 392 w § 1 wyrazy „liczącej do 40000 mieszkańców” zastępuje się wyrazami „niebędącej miastem na prawach powiatu”;

238) w art. 393 w § 1 skreśla się wyrazy „, z zastrzeżeniem art. 395 § 1 i 2”;

239) w art. 394 w § 1 wyrazy „gminie liczącej powyżej 40000 mieszkańców” zastępuje się wyrazami „mieście na prawach powiatu”;

240) w art. 394 w § 1 zdanie drugie otrzymuje brzmienie:

„Przy równej liczbie głosów stosuje się odpowiednio art. 236.”;

241) w art. 396 skreśla się § 3;

242) w art. 397 w § 4 skreśla się wyrazy „, z zastrzeżeniem § 5”;

243) w art. 401 w § 4 wyrazy „na postanowienie sądu nie przysługuje środek zaskarżenia” zastępuje się wyrazami „od postanowienia sądu nie przysługuje środek prawny”;

244) po art. 408 dodaje się art. 408a w brzmieniu:

„Art. 408a. § 1. Komitet wyborczy organizacji obowiązany jest zawiadomić komisarza wyborczego właściwego ze względu na siedzibę organizacji o utworzeniu komitetu w okresie od dnia ogłoszenia rozporządzenia o zarządzeniu wyborów do 70 dnia przed dniem wyborów.

§ 2. W przypadku gdy komitet wyborczy organizacji zamierza zgłosić kandydatów na radnych w więcej niż w jednym województwie, komitet wyborczy zawiadamia Państwową Komisję Wyborczą o utworzeniu komitetu w okresie od dnia ogłoszenia rozporządzenia o zarządzeniu wyborów do 70 dnia przed dniem wyborów.

§ 3. Do zawiadomień, o których mowa w § 1 i 2, załącza się:

1) oświadczenia pełnomocników pełnomocnika wyborczego i pełnomocnika finansowego komitetu wyborczego o przyjęciu pełnomocnictwa, a w wypadku pełnomocnika finansowego – również o spełnieniu przez niego wymogów, o których mowa w art. 120 § 2 i 3;

2) uwierzytelniony odpis z Krajowego Rejestru Sadowego albo zaświadczenie organu nadzorującego o tym, że wpłynęła do niego informacja o założeniu stowarzyszenia zwykłego, o której mowa w art. 40 ust. 3 ustawy z dnia 7 kwietnia 1989 r. – Prawo o stowarzyszeniach;

3) wyciąg ze statutu albo regulaminu działalności organizacji wskazujący organ upoważniony do jej reprezentowania na zewnątrz.”;

245) w art. 409 w § 2 skreśla się wyrazy „, z zastrzeżeniem § 3”;

246) w art. 409 w § 5 wyrazy „liczącej do 40000 mieszkańców” zastępuje się wyrazami „niebędącej miastem na prawach powiatu”;

247) w art. 411 w § 1 po wyrazach „mowa w” dodaje się wyrazy „art. 408a § 1 i”;

248) w art. 418 zdanie czwarte otrzymuje brzmienie:

„Od postanowienia komisarza wyborczego nie przysługuje środek prawny.”;

249) w art. 419 we wprowadzeniu do wyliczenia skreśla się wyrazy „, pod nadzorem Państwowej Komisji Wyborczej i komisarzy wyborczych, ”;

- 250) w art. 419 w pkt 1 skreśla się wyraz „(miejskie)”;
251) w art. 420 w § 1 skreśla się wyrazy „bezpośrednio spośród zgłoszonych kandydatów”;
252) skreśla się w art. 420 § 2, w art. 463 § 2 oraz w art. 487 § 2;
253) w art. 421 wyrazy „liczącej do 40000 mieszkańców” zastępuje się wyrazami „niebędącej miastem na prawach powiatu”;
254) w art. 422 w § 1 wyrazy „gminach liczących powyżej 40000 mieszkańców” zastępuje się wyrazami „miastach na prawach powiatu”;
255) w art. 423 w § 2 skreśla się wyraz „wielomandatowego”;
256) w art. 423 w § 3:
a) w pkt 1 wyrazy „liczącej do 40000 mieszkańców” zastępuje się wyrazami „niebędącej miastem na prawach powiatu”,
b) w pkt 2 wyrazy „gminie liczącej powyżej 40000 mieszkańców” zastępuje się wyrazami „mieście na prawach powiatu”;
257) art. 424:
a) w § 1 wyrazy „liczącej do 40000 mieszkańców” zastępuje się wyrazami „niebędącej miastem na prawach powiatu”,
b) w § 2 wyrazy „gminie liczącej powyżej 40000 mieszkańców” zastępuje się wyrazami „mieście na prawach powiatu”;
258) w art. 425 w § 1 skreśla się wyrazy „, z zastrzeżeniem art. 427”;
259) w art. 425 w § 3 wyrazy „liczącej do 40000 mieszkańców” zastępuje się wyrazami „niebędącej miastem na prawach powiatu”;
260) w art. 426 w § 2 zdanie drugie otrzymuje brzmienie:
„Od orzeczenia Państwowej Komisji Wyborczej nie przysługuje środek prawny.”;
261) w art. 429 wyrazy „art. 425 § 1” zastępuje się wyrazami „art. 427 § 1”;
262) w art. 431 w § 2:
a) w pkt 1 wyrazy „liczącej do 40000 mieszkańców” zastępuje się wyrazami „niebędącej miastem na prawach powiatu”,
b) w pkt 2 wyrazy „gminie liczącej powyżej 40000 mieszkańców” zastępuje się wyrazami „mieście na prawach powiatu”;
263) w art. 432 w § 2 oraz w art. 515 w § 2 w pkt 1 skreśla się wyrazy „(biernego prawa wyborczego)”;
264) w art. 433 w § 1:
a) w pkt 1 wyrazy „liczącej do 40000 mieszkańców” zastępuje się wyrazami „niebędącej miastem na prawach powiatu”,
b) w pkt 2 wyrazy „gminie liczącej powyżej 40000 mieszkańców” zastępuje się wyrazami „mieście na prawach powiatu”;
265) w art. 433 w § 2 zdanie drugie otrzymuje brzmienie:
„Wycofanie udzielonego poparcia nie rodzi skutków prawnych.”;
266) w art. 434 w § 1 wyrazy „osób popierających listę” zastępuje się wyrazem „podpisów”;
267) w art. 434 § 3 otrzymuje brzmienie:
„§ 3. Jeżeli zgłoszenia listy dokonuje osoba upoważniona przez pełnomocnika wyborczego, do zgłoszenia załącza się również upoważnienie, o którym mowa w § 2, wydane przez pełnomocnika wyborczego.”;
268) w art. 438 w § 1 wyrazy „art. 437 § 1” zastępuje się wyrazami „art. 437”;
269) w art. 441 w § 1 w zdaniu pierwszym wyrazy „wraz z ewentualnymi oznaczeniami kandydatów, o których mowa w art. 432” zastępuje się wyrazami „wraz z oznaczeniem, o którym mowa w art. 432 § 6”;
270) w art. 442 skreśla się § 6;
271) skreśla się art. 446;
272) w art. 446 w § 4 skreśla się wyrazy „, w tym kart sporządzanych w systemie Braille’a, ”;
273) skreśla się art. 447;
274) w art. 448 w § 1 wyrazy „liczącej do 40000 mieszkańców” zastępuje się wyrazami „niebędącej miastem na prawach powiatu”;
275) w art. 449 w § 1 wyrazy „gminie liczącej powyżej 40000 mieszkańców” zastępuje się wyrazami „mieście na prawach powiatu”;
276) w art. 449 § 3 otrzymuje brzmienie:
„§ 3. Jeżeli znak "x" postawiono w kratce z lewej strony wyłącznie przy nazwisku kandydata z jednej tylko listy w sytuacji określonej w art. 444 § 2, głos taki uznaje się za ważny i oddany na tę listę.”;
277) w art. 452 § 2 otrzymuje brzmienie:
„§ 2. W zestawieniu wymienia się odpowiednio liczby:
1) osób uprawnionych do głosowania;
2) wyborców, którym wydano karty do głosowania;

- 3) wyborców głosujących przez pełnomocnika;
 4) kart wyjętych z urny, w tym:
 a) kart nieważnych,
 b) kart ważnych;
 5) głosów nieważnych;
 6) głosów ważnie oddanych łącznie na wszystkie listy kandydatów, a w przypadku gmin niebędących miastami na prawach powiatu – na wszystkich kandydatów;
 7) głosów ważnie oddanych na każdą z list kandydatów – w przypadku wyborów do rad w miastach na prawach powiatu;
 8) głosów ważnie oddanych na poszczególnych kandydatów.”;
- 278) w art. 453 w § 1 wyrazy „liczącej do 40000 mieszkańców” zastępuje się wyrazami „niebędącej miastem prawach powiatu”;
- 279) w art. 453:
 a) skreśla się § 2,
 b) § 3 otrzymuje brzmienie:
 „§ 3. Jeżeli dwóch lub więcej kandydatów otrzyma równą liczbę głosów uprawniającą do uzyskania mandatu, o wyborze decyduje większa liczba obwodów, w których kandydaci otrzymali największą liczbę głosów, a gdyby i liczby obwodów były równe – rozstrzyga losowanie przeprowadzone przez komisję.”;
- 280) w art. 454 w § 1 we wprowadzeniu do wyliczenia wyrazy „gminie liczącej powyżej 40000 mieszkańców” zastępuje się wyrazami „mieście na prawach powiatu”;
- 281) w art. 454 w § 1 w pkt 1 wyrazy „1, 4; 3; 5” zastępuje się wyrazami „1; 2; 3; 4” oraz skreśla się wyraz „nieparzyste”;
- 282) w art. 454 w § 3 zdanie drugie otrzymuje brzmienie:
 „Przy równej liczbie głosów stosuje się odpowiednio art. 236.”;
- 283) art. 460 otrzymuje brzmienie:
 „Art. 460. Do wyborów do rad powiatów w zakresie nieuregulowanym stosuje się odpowiednio przepisy rozdziału 9 dotyczące wyborów do rad w miastach na prawach powiatu, chyba że przepisy niniejszego rozdziału stanowią inaczej.”;
- 284) skreśla się w art. 463 w § 1 zdanie pierwsze, art. 464, w art. 466 § 1 i 2, art. 468–470, w art. 472 § 2, art. 473, art. 474 i art. 476–483;
- 285) w art. 465 w § 3 wyrazy „mniej niż 5” zastępuje się wyrazami „mniej niż 3”;
- 286) w art. 467 w § 2 zdanie drugie otrzymuje brzmienie:
 „Od orzeczenia Państwowej Komisji Wyborczej nie przysługuje środek prawny.”;
- 287) w art. 471 § 1 otrzymuje brzmienie:
 „§ 1. Liczba kandydatów na liście nie może być mniejsza niż 3 i większa niż dwukrotność liczby radnych wybieranych w danym okręgu.”;
- 288) w art. 471 po § 1 dodaje się § 1a w brzmieniu:
 „§ 1a. W przypadku zgłoszenia listy zawierającej 3 kandydatów:
 1) liczba kandydatów-kobiet,
 2) liczba kandydatów-mężczyzn
 – nie może być mniejsza niż 1.”;
- 289) w art. 484 § 1 otrzymuje brzmienie:
 „§ 1. Do wyborów do sejmików województw w zakresie nieuregulowanym stosuje się odpowiednio przepisy rozdziału 9 dotyczące wyborów do rad w miastach na prawach powiatu, chyba że przepisy niniejszego rozdziału stanowią inaczej.”;
- 290) w art. 484 dodaje się § 3 w brzmieniu:
 „§ 3. Ilekroć w przepisach niniejszego rozdziału jest mowa o powiatowej komisji wyborczej rozumie się przez to również miejską komisję wyborczą w mieście na prawach powiatu.”;
- 291) w art. 485 w pkt 2 skreśla się wyrazy „i miejskie”;
- 292) skreśla się w art. 487 § 1, art. 488, w art. 490 § 1, w art. 491 § 1 i 3, art. 492, art. 496–499, w art. 501 § 3 i art. 503–506;
- 293) w art. 490 § 3 otrzymuje brzmienie:
 „§ 3. Przepis art. 466 § 3 i art. 467 stosuje się odpowiednio.”;
- 294) w art. 501 § 2 otrzymuje brzmienie:
 „§ 2. W protokole wymienia się sumy liczb, o których mowa w art. 452 § 2.”;
- 295) art. 502 otrzymuje brzmienie:
 „Art. 502. Do czynności wojewódzkiej komisji wyborczej podejmowanych po otrzymaniu protokołów, o których mowa w art. 501 § 2, przepisy dotyczące gminnych komisji wyborczych w miastach na prawach powiatu stosuje się odpowiednio.”;

- 296) w art. 510 w § 3 w zdaniu drugim wyrazy „gdy dwóch lub więcej kandydatów otrzyma tę samą liczbę głosów” zastępuje się wyrazami „gdy więcej niż dwóch kandydatów otrzyma liczbę głosów”;
- 297) w art. 510 § 4 otrzymuje brzmienie:
„§ 4. Jeżeli którykolwiek z dwóch kandydatów, o których mowa w § 3, wycofa zgodę na kandydowanie, utraci prawo wyborcze albo umrze, w ponownym głosowaniu bierze udział jeden kandydat.”;
- 298) w art. 510 skreśla się § 7;
- 299) w art. 511 § 1 otrzymuje brzmienie:
„§ 1. Wybory wójta zarządza się łącznie z wyborami do rad gmin.”;
- 300) w art. 511 w § 2 skreśla się wyrazy „, z zastrzeżeniem § 3”;
- 301) w art. 512 skreśla się § 1 i 2;
- 302) w art. 513 § 3 otrzymuje brzmienie:
„§ 3. Minister właściwy do spraw finansów publicznych, po zasięgnięciu opinii Państwowej Komisji Wyborczej określi, w drodze rozporządzenia, wzór łącznego sprawozdania, o którym mowa w § 2, mając na względzie zapewnienie pełnej informacji o przychodach i wydatkach komitetu wyborczego oraz jej przejrzystości.”;
- 303) w dziale VIII w rozdziale 1 po art. 513 dodaje się art. 513a w brzmieniu:
„Art. 513a. § 1. Państwowa Komisja Wyborcza ogłasza Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej oraz podaje do publicznej wiadomości, w formie obwieszczenia, zbiorcze wyniki wyborów wójtów na obszarze kraju.
§ 2. Przepis § 1 stosuje się odpowiednio w przypadku ponownego głosowania w wyborach wójtów, o którym mowa w art. 510 § 2.”;
- 304) w art. 514 w § 1 skreśla się wyrazy „– z zastrzeżeniem § 2”;
- 305) skreśla się art. 517, art. 520 i art. 526;
- 306) w art. 519 w § 1 wyrazy „§ 2 pkt 2” zastępuje się wyrazami „§ 2 pkt 1”;
- 307) w art. 524 § 3 otrzymuje brzmienie:
„§ 3. W protokole wymienia się liczby:
1) osób uprawnionych do głosowania;
2) wyborców, którym wydano karty do głosowania;
3) wyborców głosujących przez pełnomocnika;
4) kart wyjętych z urny, w tym:
a) kart nieważnych,
b) kart ważnych;
5) głosów nieważnych, z podaniem przyczyny ich nieważności;
6) głosów ważne oddanych na każdego kandydata.”;
- 308) w art. 531 w § 2 w pkt 2 wyrazy „prawa prasowego” zastępuje się wyrazami „ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. – Prawo prasowe”;
- 309) w art. 550 § 2 otrzymuje brzmienie:
„§ 2. W przypadku skazania za przestępstwa określone w art. 537, art. 540, art. 542 oraz art. 544 § 1 lub wykroczenia sąd orzeka przepadek przedmiotów stanowiących przedmiot przestępstwa lub wykroczenia.”;
- 310) art. 551 oznacza się jako art. 549a;
- 311) art. 552 wyrazy „art. 538, art. 540” zastępuje się wyrazami „art. 539, art. 541”;
- 312) załącznik nr 2 otrzymuje brzmienie:

„Załącznik nr 2

WYKAZ OKRĘGÓW WYBORCZYCH DO SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Województwo dolnośląskie

OKRĘG WYBORCZY NR 1 – obejmujący obszary powiatów:
bolesławiecki, lubański, lwówecki, zgorzelecki.

OKRĘG WYBORCZY NR 2 – obejmujący obszary powiatów:
jaworski, jeleniogórski, kamiennogórski, zlotoryjski oraz miasta na prawach powiatu:
Jelenia Góra.

OKRĘG WYBORCZY NR 3 – obejmujący obszary powiatów:
głogowski, legnicki, lubiński, polkowicki oraz miasta na prawach powiatu:
Legnica.

OKRĘG WYBORCZY NR 4 – obejmujący obszary powiatów:
świdnicki, wałbrzyski.

OKRĘG WYBORCZY NR 5 – obejmujący obszary powiatów: dzierzoniowski, kłodzki, ząbkowicki.

OKRĘG WYBORCZY NR 6 – obejmujący obszary powiatów: górowski, milicki, oleśnicki, oławski, strzeliński, średzki, trzebnicki, wołowski, wrocławski.

OKRĘG WYBORCZY NR 7 – obejmujący część obszaru miasta na prawach powiatu Wrocław:

Bieńkowice, Biskupin - Sępólno - Dąbie - Bartoszowice, Borek, Brochów, Gaj, Gajowice, Grabiszyn - Grabiszynek, Huby, Jagodno, Klecina, Krzyki - Partynice, Księżę, Oporów, Plac Grunwaldzki, Powstańców Śląskich, Przedmieście Oławskie, Przedmieście Świdnickie, Stare Miasto, Tarnogaj, Wojszyce - Ołtaszyn, Zacisze - Zalesie - Szczytniki.

OKRĘG WYBORCZY NR 8 – obejmujący część obszaru miasta na prawach powiatu Wrocław:

Gadów - Popowice Pd, Jerzmanowo - Jarnołtów - Strachowice - Osiniec, Karłowice - Różanka, Kleczków, Kowale, Kuźniki, Leśnica, Lipa Piotrowska, Maślice, Muchobór Mały, Muchobór Wielki, Nadodrże, Nowy Dwór, Ołbin, Osobowice - Rędzin, Pawłowice, Pilczyce - Kozanów - Popowice, Polanowice - Poświętne - Ligota, Pracze Odrzańskie, Psie Pole - Zawidawie, Sołtysowice, Swojczyce - Strachocin - Wojnów, Szczepin, Świniary, Widawa, Żerniki.

Województwo kujawsko-pomorskie

OKRĘG WYBORCZY NR 9 – obejmujący obszary powiatów: bydgoski, świecki, tucholski oraz miasta na prawach powiatu: Bydgoszcz.

OKRĘG WYBORCZY NR 10 – obejmujący obszary powiatów: inowrocławski, mogileński, nakielski, sępoleński, żniński.

OKRĘG WYBORCZY NR 11 – obejmujący obszary powiatów: chełmiński, toruński oraz miasta na prawach powiatu: Toruń.

OKRĘG WYBORCZY NR 12 – obejmujący obszary powiatów: brodnicki, golubsko-dobrzyński, grudziądzki, rypiński, wąbrzeski oraz miasta na prawach powiatu: Grudziądz.

OKRĘG WYBORCZY NR 13 – obejmujący obszary powiatów: aleksandrowski, lipnowski, radziejowski, włocławski oraz miasta na prawach powiatu: Włocławek.

Województwo lubelskie

OKRĘG WYBORCZY NR 14 – obejmujący obszary powiatów: lubartowski, łukowski, opolski, puławski, rycki.

OKRĘG WYBORCZY NR 15 – obejmujący obszary powiatów: janowski, kraśnicki, lubelski, łęczyński, świdnicki.

OKRĘG WYBORCZY NR 16 – obejmujący obszar miasta na prawach powiatu: Lublin.

OKRĘG WYBORCZY NR 17 – obejmujący obszary powiatów: bialski, parczewski, radzyński oraz miasta na prawach powiatu: Biała Podlaska.

OKRĘG WYBORCZY NR 18 – obejmujący obszary powiatów: chełmski, krasnostawski, włodawski oraz miasta na prawach powiatu: Chełm.

OKRĘG WYBORCZY NR 19 – obejmujący obszary powiatów: biłgorajski, hrubieszowski, tomaszowski, zamojski oraz miasta na prawach powiatu: Zamość.

Województwo lubuskie

OKRĘG WYBORCZY NR 20 – obejmujący obszary powiatów: krośnieński, świebodziński, zielonogórski oraz miasta na prawach powiatu: Zielona Góra.

OKRĘG WYBORCZY NR 21 – obejmujący obszary powiatów: gorzowski, międzyrzecki, strzelecko-drezdenecki, słubicki, sulęciński oraz miasta na prawach powiatu: Gorzów Wielkopolski.

OKRĘG WYBORCZY NR 22 – obejmujący obszary powiatów: nowosolski, wschowski, żagański, żarski.

Województwo łódzkie

OKRĘG WYBORCZY NR 23 – obejmujący część obszaru miasta na prawach powiatu Łódź:

Osiedle Nr 1 - Osiedle Bałuty Zachodnie, Osiedle Nr 2 - Osiedle Radogoszcz, Osiedle Nr 3 - Osiedle Łagiewniki, Osiedle Nr 4 - Osiedle Julianów - Marysin - Rogi, Osiedle Nr 5 - Osiedle Bałuty - Doły, Osiedle Nr 6, Osiedle Nr 7 - Osiedle Teofilów - Wielkopolska, Osiedle Nr 17 - Osiedle Złotno, Osiedle Nr 18, Osiedle Nr 19 - Osiedle Karolew - Retkinia Wschód, Osiedle Nr 20 - Osiedle Retkinia Zachód - Smulsko, Osiedle Nr 21, Osiedle Nr 22 - Osiedle Stare Polesie, Osiedle Nr 23 - Osiedle Katedralna, Osiedle Nr 24 - Osiedle Śródmieście Wschód, Osiedle Nr 25 - Osiedle Nad Nerem, Osiedle Nr 34 - Osiedle Koziny.

OKRĘG WYBORCZY NR 24 – obejmujący obszary powiatów:

brzeziński, łódzki wschodni oraz część obszaru miasta na prawach powiatu

Łódź:

Osiedle Nr 8, Osiedle Nr 9 - Osiedle Nowosolna, Osiedle Nr 10 - Osiedle Mileszki, Osiedle Nr 11 - Osiedle Olechów - Janów, Osiedle Nr 12 - Osiedle Zarzew, Osiedle Nr 13 - Osiedle Stary Widzew, Osiedle Nr 14 - Osiedle Stoki, Osiedle Nr 15 - Osiedle Andrzejów, Osiedle Nr 16 - Osiedle Widzew - Wschód, Osiedle Nr 26 - Osiedle Ruda, Osiedle Nr 27 - Osiedle Chojny, Osiedle Nr 28, Osiedle Nr 29 - Osiedle Górniak, Osiedle Nr 30 - Osiedle Piastów - Kurak, Osiedle Nr 31 - Osiedle Chojny - Dąbrowa, Osiedle Nr 32 - Osiedle Wiskitno, Osiedle Nr 33, Osiedle Nr 35 - Osiedle Wzniesień Łódzkich.

OKRĘG WYBORCZY NR 25 – obejmujący obszary powiatów:

kutnowski, łęczycki, łowicki, poddębicki.

OKRĘG WYBORCZY NR 26 – obejmujący obszary powiatów:

łaski, pabianicki, zgierski.

OKRĘG WYBORCZY NR 27 – obejmujący obszary powiatów:

pajęczański, sieradzki, wieluński, wieruszowski, zduńskowolski.

OKRĘG WYBORCZY NR 28 – obejmujący obszary powiatów:

bełchatowski, piotrkowski, radomszczański oraz miasta na prawach powiatu:

Piotrków Trybunalski.

OKRĘG WYBORCZY NR 29 – obejmujący obszary powiatów:

opoczyński, rawski, skierniewicki, tomaszowski oraz miasta na prawach powiatu:

Skierniewice.

Województwo małopolskie

OKRĘG WYBORCZY NR 30 – obejmujący obszary powiatów:

chrzanowski, myślenicki, oświęcimski, suski, wadowicki.

OKRĘG WYBORCZY NR 31 – obejmujący obszary powiatów:

krakowski, miechowski, olkuski.

OKRĘG WYBORCZY NR 32 – obejmujący część obszaru miasta na prawach powiatu

Kraków:

Dzielnica II, Dzielnica III, Dzielnica IV, Dzielnica XIV, Dzielnica XV, Dzielnica XVI, Dzielnica XVII, Dzielnica XVIII.

OKRĘG WYBORCZY NR 33 – obejmujący część obszaru miasta na prawach powiatu

Kraków:

Dzielnica I, Dzielnica V, Dzielnica VI, Dzielnica VII, Dzielnica VIII, Dzielnica IX, Dzielnica X, Dzielnica XI, Dzielnica XII, Dzielnica XIII.

OKRĘG WYBORCZY NR 34 – obejmujący obszary powiatów:

bocheński, brzeski, proszowicki, wielicki.

OKRĘG WYBORCZY NR 35 – obejmujący obszary powiatów:

dąbrowski, tarnowski oraz miasta na prawach powiatu:

Tarnów.

OKRĘG WYBORCZY NR 36 – obejmujący obszary powiatów:

limanowski, nowotarski, tatrzański.

OKRĘG WYBORCZY NR 37 – obejmujący obszary powiatów:

gorlicki, nowosądecki oraz miasta na prawach powiatu:

Nowy Sącz.

Województwo mazowieckie

OKRĘG WYBORCZY NR 38 – obejmujący obszary powiatów: gostyński, plocki, sierpecki, sochaczewski, żyrardowski oraz miasta na prawach powiatu: Płock.

OKRĘG WYBORCZY NR 39 – obejmujący obszary powiatów: ciechanowski, mławski, płoński, przasnyski, żuromiński.

OKRĘG WYBORCZY NR 40 – obejmujący obszary powiatów: legionowski, nowodworski, warszawski zachodni, wołomiński.

OKRĘG WYBORCZY NR 41 – obejmujący obszary powiatów: grodziski, otwocki, piaseczyński, pruszkowski.

OKRĘG WYBORCZY NR 42 – obejmujący część obszaru miasta na prawach powiatu Warszawa:

Praga Południe, Praga Północ, Rembertów, Targówek, Wesoła.

OKRĘG WYBORCZY NR 43 – obejmujący część obszaru miasta na prawach powiatu Warszawa:

Mokotów, Ursynów, Wawer, Wilanów.

OKRĘG WYBORCZY NR 44 – obejmujący część obszaru miasta na prawach powiatu Warszawa:

Białoleka, Bielany, Śródmieście, Żoliborz.

OKRĘG WYBORCZY NR 45 – obejmujący część obszaru miasta na prawach powiatu Warszawa:

Bemowo, Ochota, Ursus, Włochy, Wola.

OKRĘG WYBORCZY NR 46 – obejmujący obszary powiatów: makowski, ostrołęcki, ostrowski, pułtuski, wyszkowski

oraz miasta na prawach powiatu:

Ostrołęka.

OKRĘG WYBORCZY NR 47 – obejmujący obszary powiatów: garwoliński, miński, węgrowski.

OKRĘG WYBORCZY NR 48 – obejmujący obszary powiatów: łosicki, siedlecki, sokołowski

oraz miasta na prawach powiatu:

Siedlce.

OKRĘG WYBORCZY NR 49 – obejmujący obszary powiatów: białobrzegi, grójecki, kozienicki, przysuski.

OKRĘG WYBORCZY NR 50 – obejmujący obszary powiatów: lipski, radomski, szydłowiecki, zwoleniński

oraz miasta na prawach powiatu:

Radom.

Województwo opolskie

OKRĘG WYBORCZY NR 51 – obejmujący obszary powiatów: brzeski, kluczborski, namysłowski, nyski, prudnicki.

OKRĘG WYBORCZY NR 52 – obejmujący obszar powiatu:

opolski oraz miasta na prawach powiatu:

Opole.

OKRĘG WYBORCZY NR 53 – obejmujący obszary powiatów:

głubczycki, kędzierzyńsko-kozielski, krapkowicki, oleski, strzelecki.

Województwo podkarpackie

OKRĘG WYBORCZY NR 54 – obejmujący obszary powiatów:

leżajski, niżański, stalowowolski, tarnobrzeski oraz miasta na prawach powiatu:

Tarnobrzeg.

OKRĘG WYBORCZY NR 55 – obejmujący obszary powiatów:

dębicki, kolbuszowski, mielecki, ropczycko-sędziszowski, strzyżowski.

OKRĘG WYBORCZY NR 56 – obejmujący obszary powiatów:
łańcucki, rzeszowski oraz miasta na prawach powiatu:
Rzeszów.

OKRĘG WYBORCZY NR 57 – obejmujący obszary powiatów:
brzozowski, jasielski, krośnieński oraz miasta na prawach powiatu:
Krosno.

OKRĘG WYBORCZY NR 58 – obejmujący obszary powiatów:
bieszczadzki, jarosławski, leski, lubaczowski, przemyski, przeworski, sanocki,
oraz miasta na prawach powiatu:
Przemyśl.

Województwo podlaskie

OKRĘG WYBORCZY NR 59 – obejmujący obszary powiatów:
augustowski, grajewski, kolneński, łomżyński, moniecki, sejneński, suwalski,
zambrowski oraz miast na prawach powiatu:
Łomża i Suwałki.

OKRĘG WYBORCZY NR 60 – obejmujący obszary powiatów:
białostocki, sokółski oraz miasta na prawach powiatu:
Białystok.

OKRĘG WYBORCZY NR 61 – obejmujący obszary powiatów:
bielski, hajnowski, siemiatycki, wysokomazowiecki.
Województwo pomorskie

OKRĘG WYBORCZY NR 62 – obejmujący obszary powiatów:
łęborski, słupski, wejherowski oraz miasta na prawach powiatu:
Słupsk.

OKRĘG WYBORCZY NR 63 – obejmujący obszary powiatów:
bytowski, chojnicki, człuchowski, kartuski, kościerski.

OKRĘG WYBORCZY NR 64 – obejmujący obszar powiatu:
pucki oraz miasta na prawach powiatu:
Gdynia.

OKRĘG WYBORCZY NR 65 – obejmujący obszary miast na prawach powiatu:
Gdańsk, Sopot.

OKRĘG WYBORCZY NR 66 – obejmujący obszary powiatów:
gdański, starogardzki, tczewski.

OKRĘG WYBORCZY NR 67 – obejmujący obszary powiatów:
kwidzyński, malborski, nowodworski, sztumski.
Województwo śląskie

OKRĘG WYBORCZY NR 68 – obejmujący obszary powiatów:
częstochocki, kłobucki, lubliniecki, myszkowski.

OKRĘG WYBORCZY NR 69 – obejmujący obszar miasta na prawach powiatu:
Częstochowa.

OKRĘG WYBORCZY NR 70 – obejmujący obszary powiatów:
gliwicki, tarnogórski oraz miasta na prawach powiatu:
Gliwice.

OKRĘG WYBORCZY NR 71 – obejmujący obszary miast na prawach powiatu:
Bytom, Zabrze.

OKRĘG WYBORCZY NR 72 – obejmujący obszary powiatów:
raciborski, wodzisławski oraz miast na prawach powiatu:
Jastrzębie-Zdrój, Żory.

OKRĘG WYBORCZY NR 73 – obejmujący obszary powiatów:
mikołowski, rybnicki oraz miasta na prawach powiatu:
Rybnik.

OKRĘG WYBORCZY NR 74 – obejmujący obszar miast na prawach powiatu:
Chorzów, Piekary Śląskie, Ruda Śląska, Siemianowice Śląskie, Świętochłowice.

OKRĘG WYBORCZY NR 75 – obejmujący obszar powiatu:
bieruńsko-lędziński oraz miast na prawach powiatu:
Mysłowice, Tychy.

OKRĘG WYBORCZY NR 76 – obejmujący obszary powiatów:
będziniński, zawierciański oraz miasta na prawach powiatu:
Dąbrowa Górnicza.

OKRĘG WYBORCZY NR 77 - obejmujący obszary miast na prawach powiatu:
Jaworzno, Sosnowiec.

OKRĘG WYBORCZY NR 78 - obejmujący obszary powiatów:
bielski, pszczyński oraz miasta na prawach powiatu:
Bielsko-Biała.

OKRĘG WYBORCZY NR 79 - obejmujący obszary powiatów:
cieszyński, żywiecki.

OKRĘG WYBORCZY NR 80 - obejmujący obszar miasta na prawach powiatu:
Katowice.

Województwo świętokrzyskie

OKRĘG WYBORCZY NR 81 – obejmujący obszary powiatów:
buski, jędrzejowski, kazimierski, konecki, pińczowski, staszowski, włoszczowski.

OKRĘG WYBORCZY NR 82 – obejmujący obszary powiatów:
opatowski, ostrowiecki, sandomierski, skarżyski, starachowicki.

OKRĘG WYBORCZY NR 83 – obejmujący obszar powiatu:
kielecki oraz miasta na prawach powiatu:
Kielce.

Województwo warmińsko-mazurskie

OKRĘG WYBORCZY NR 84 – obejmujący obszary powiatów:
bartoszycki, braniewski, elbląski, lidzbarski oraz miasta na prawach powiatu:
Elbląg.

OKRĘG WYBORCZY NR 85 – obejmujący obszary powiatów:
działdowski, iławski, nowomiejski, ostródzki.

OKRĘG WYBORCZY NR 86 – obejmujący obszary powiatów:
nidzicki, olsztyński, szczycieński. oraz miasta na prawach powiatu:
Olsztyn.

OKRĘG WYBORCZY NR 87 – obejmujący obszary powiatów:
ełcki, giżycki, gołdapski, kętrzyński, mragowski, olecki, piski, węgorzewski.

Województwo wielkopolskie

OKRĘG WYBORCZY NR 88 – obejmujący obszary powiatów:
chodzieski, czarnkowsko-trzcianecki, pilski, wągrowiecki, złotowski.

OKRĘG WYBORCZY NR 89 – obejmujący obszary powiatów:
grodziski, międzychodzki, nowotomyski, obornicki, szamotulski, wolsztyński.

OKRĘG WYBORCZY NR 90 – obejmujący obszar powiatu:
poznański.

OKRĘG WYBORCZY NR 91 – obejmujący obszar miasta na prawach powiatu:
Poznań.

OKRĘG WYBORCZY NR 92 – obejmujący obszary powiatów:
gnieźnieński, śłupecki, średzki, śremski, wrzesiński.

OKRĘG WYBORCZY NR 93 – obejmujący obszary powiatów:
kolski, koniński, turecki oraz miasta na prawach powiatu:
Konin.

OKRĘG WYBORCZY NR 94 – obejmujący obszary powiatów:
gostyński, kościański, leszczyński, rawicki oraz miasta na prawach powiatu:
Leszno.

OKRĘG WYBORCZY NR 95 – obejmujący obszary powiatów:
kępiński, krotoszyński, ostrowski, ostrzeszowski.

OKRĘG WYBORCZY NR 96 – obejmujący obszary powiatów:
jaroociński, kaliski, pleszewski. oraz miasta na prawach powiatu:
Kalisz.

Województwo zachodniopomorskie

OKRĘG WYBORCZY NR 97 – obejmujący obszar powiatu:
policki oraz miasta na prawach powiatu:
Szczecin.

OKRĘG WYBORCZY NR 98 – obejmujący obszary powiatów:
goleniowski, gryficki, gryfiński, kamiński, łobeski, myśliborski, pyrzycki, stargardzki oraz miasta
na prawach powiatu:
Świnoujście.

OKRĘG WYBORCZY NR 99 – obejmujący obszary powiatów:
białogardzki, choszczeński, drawski, kołobrzeski, świdwiński, wałecki.

OKRĘG WYBORCZY NR 100 – obejmujący obszary powiatów:
koszaliński, sławieński, szczecinecki oraz miasta na prawach powiatu:
Koszalin.”;

313) w tytule ustawy wyrazy „Kodeks wyborczy” zastępuje się wyrazami „Prawo wyborcze”;

314) użyte w ustawie:

- a) w różnym przypadku wyrazy „Kodeks wyborczy”, „kodeks oraz inne ustawy”, „kodeks oraz ustawy odrębne”, „niniejszy kodeks” oraz „kodeks” zastępuje się użytymi odpowiednio i w odpowiednim przypadku wyrazami „Prawo wyborcze”, „niniejsza ustawa oraz inne ustawy”, „niniejsza ustawa oraz ustawy odrębne”, „niniejsza ustawa” oraz „ustawa”,
- b) oznaczenia paragrafów zastępuje się oznaczeniami ustępów a odesłania do paragrafów zastępuje się odesłaniami do odpowiednich ustępów.

MARSZAŁEK SENATU

Bogdan BORUSEWICZ

UZASADNIENIE

Na posiedzeniu w dniu 17 grudnia 2010 r. Senat rozpatrzył ustawę – Kodeks wyborczy i uchwalił do niej 314 poprawek.

Poprawki **1 i 33**. Zdaniem Senatu, fakt iż ustawodawca przewidział wyjątki od głosowania osobistego powinien wynikać już z art. 2, w którym to przepisie należy wskazać, iż jedynym wyjątkiem w tym zakresie jest głosowanie przez pełnomocnika.

Poprawka 2 ma na celu ujednoczenie treści przepisu zakazującego głosowanie w wyborach więcej niż raz z przepisem penalizującym to zachowanie (art. 549).

Poprawki **3, 5, 13, 15 i 114** mają na celu zapewnienie spójności polskiemu systemowi prawa. Ustawa (tak jak jej poprzedniczki) bez uzasadnienia odchodzi od tradycyjnych pojęć prawa, takich jak „miejsce zamieszkania” (kodeks cywilny: „Miejscem zamieszkania osoby fizycznej jest miejscowość, w której osoba ta przebywa z zamiarem stałego pobytu”) czy „pobyt stały” (ustawa o ewidencji ludności – zarówno dotychczasowa, jak i nowa: „Pobytem stałym jest zamieszkanie w określonej miejscowości pod oznaczonym adresem z zamiarem stałego przebywania”). Ustawa wyborcza stosuje zamiast nich określenie „stałe zamieszkanie”, definiując je jako „zamieszkanie w określonej miejscowości pod oznaczonym adresem z zamiarem stałego pobytu”. Definicja ta budzi wątpliwości w zakresie różnicy między pobytem stałym a stałym zamieszkaniem. Poza tym ustawa wyborcza używa wiele tego rodzaju pojęć niejednolicie. Np. „stałe zamieszkanie” (art. 6 § 1 pkt 2), „przebywanie stałe” (art. 16 § 2), „adres zamieszkania” (art. 15 § 7 i 9, art. 31 § 2), „dokładny adres zamieszkania” (art. 434 § 2), „adres stałego zamieszkania” (art. 16 § 1 pkt 2), „miejsce stałego zamieszkania” (art. 125 § 3), „miejsce zamieszkania” (art. 23 § 11), „miejscowość zamieszkania” (art. 133 § 1 pkt 2), „miejsce zamieszkania (miejscowość)” (art. 306 § 1 pkt 1), itd. Proponuje się więc rezygnację z nietypowego określenia „stałe zamieszkanie”, a jednocześnie zastosowanie w ustawie określeń pochodzących z ustaw podstawowych dla danego zakresu spraw (kodeks cywilny, ustawa o ewidencji ludności), tj. „miejsce zamieszkania” (jeśli chodzi o samą miejscowość) albo „pobyt stały” (jeśli chodzi także o adres), przy pozostawieniu ich w zastanych w ustawie odmianach (liczba, rodzaj przypadek itd.). Zaproponowane pojęcia znane są też Konstytucji (art. 52 ust. 1).

Poprawki **4, 125 i 206**. Zdaniem Senatu rozdział 16 w dziale I powinien być skreślony. W rozdziale tym, wbrew temu co wynika z jego tytułu, sformułowano przepisy ogólne oraz przepis ściśle związany z wyborami Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. W związku z tym przepisy art. 145–148 należy przenieść do rozdziału 1 tego działu i umieścić po art. 5, natomiast art. 149 należy przenieść do rozdziału 1 w dziale V i umieścić po art. 298.

Poprawka **6**. Powodem ingerencji Senatu w art. 7 § 2 jest to, aby zgodnie z celem tego rodzaju regulacji sytuacje podobne były regulowane podobnie. Nie ma uzasadnienia, by kandydatom na radnych stawiać bardziej wygórowane warunki niż kandydatom na posłów i senatorów. Może to prowadzić do sytuacji, w której osoby nie mogące kandydować na radnego, z powodu skazania na grzywnę, będą mogły kandydować na parlamentarzystę. W proponowanej poprawce nie chodzi więc o zaniżanie standardów lecz o zrównanie ich z tymi, które obowiązują w przypadku posłów i senatorów.

Poprawki **7, 23, 26, 32, 37, 48, 51, 54, 68, 85, 87, 108, 138, 145, 159, 165, 172, 177, 178, 227, 230, 238, 242, 245, 258, 300 i 304**. Senat zakwestionował posługiwanie się przez ustawodawcę techniką „zastrzeżeń” do innych przepisów tej samej ustawy. Mając na względzie wątpliwości interpretacyjne związane z posługiwaniem się tym środkiem technicznym, Zasady techniki prawodawczej dotyczące struktury aktu, w tym wzajemnej relacji pomiędzy przepisami ogólnymi i szczególnymi (zasadami i wyjątkami od nich, zasadami i ich uszczegółowieniem), brak konsekwencji w zakresie posługiwania się tym środkiem techniki prawodawczej w obrębie całego aktu oraz fakt, iż w wielu przypadkach odesłania takie wprowadzają w błąd, wskazane byłoby wyeliminowanie z ustawy fragmentów przepisów, które takie „zastrzeżenia” formułują. Należy dodatkowo podkreślić, iż z punktu widzenia poprawnej legislacji w ogóle niedopuszczalne jest stosowanie takiej techniki w obrębie jednej podstawowej jednostki redakcyjnej (w obrębie jednego artykułu).

Poprawka **8**. Kierując się art. 252 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym należałoby wyrazy „szkoły wyższe” zastąpić wyrazem „uczelnie” (zgodność z terminologią wprowadzoną przez akt podstawowy dla dziedziny szkolnictwo wyższe).

Poprawki **9, 243, 248, 260 i 286**. Kierując się zasadą konsekwencji terminologicznej w akcie normatywnym (§ 10 Zasad techniki prawodawczej) należałoby we wskazanych przepisach mówić nie o środku zaskarżenia, ale o środku prawnym. W przeważającej liczbie przepisów ustawodawca posługuje się bowiem tym ostatnim określeniem.

Poprawka **10**. Mając na względzie Zasadę techniki prawodawczej dotyczące formułowania przepisów zawierających wyliczenie oraz fakt, iż w tym konkretnym przypadku zdanie końcowe jest odrębnym prze-

pisem, należałoby je wyodrębnić do osobnej jednostki redakcyjnej. Jednostka ta powinna być dodana między § 1 i § 2.

Poprawki **11 i 31**. Ze względu na wysokie koszty imiennych zawiadomień wyborców o wpisaniu do spisu wyborców oraz brak dowodów na skuteczność tego rodzaju zawiadomień Senat zaproponował wyeliminowanie takiego obowiązku.

Poprawka **12** usuwa błąd terminologiczny.

Poprawki **14 i 146**. Ustawa posługuje się dwoma określeniami „rejestr” i „stały rejestr” na tą samą instytucję. Proponuje się skreślenie przymiotnika „stały”. O stałości rejestru przesądza jego unormowanie, a nie nazwa. Ponadto nazwę właściwą sformułowano, zdaniem Senatu, w tytule rozdziału 4 w dziale I.

Poprawka **16**. Przepis art. 15 § 8 jest zbędny. Norma w nim wyrażona wynika z § 1 i § 2 oraz a contrario z § 10 tego artykułu i art. 16.

Poprawka **17**. Przepis art. 22 upoważnia ministra właściwego do spraw wewnętrznych do określenia sposobu przekazywania przez urzędy gmin właściwym organom wyborczym okresowych informacji o liczbie wyborców objętych rejestrem wyborców. Żaden jednak przepis merytoryczny do tego gmin nie zobowiązuje (obowiązek określonego działania nie może wynikać pośrednio z przepisu upoważniającego). Stąd potrzeba dodania do ustawy takiej regulacji.

Poprawka **18** ma na celu usunięcie częstego błędu językowego. Ponadto, należy zwrócić uwagę, że wyraz „wypadek” ma niekiedy zupełnie inne znaczenie prawne (zob. art. 152 § 6).

Poprawka **19**. Przepis art. 22 nie respektuje Zasad techniki prawodawczej dotyczących budowy przepisu zawierającego wyliczenie. Część wspólna kończąca wyliczenie (zdanie końcowe) powinna znaleźć się po ostatnim punkcie wyliczenia i zawierać elementy odnoszące się do wszystkich elementów wyliczenia. Jeżeli natomiast jest to niemożliwe, część przepisu, do której nie da się odnieść zdania końcowego powinna być wyłączona do odrębnej jednostki redakcyjnej, w tym konkretnym przypadku do odrębnej delegacji. Na to ostatnie rozwiązanie zdecydował się Senat.

Poprawki **20 i 22**. Przepisy art. 23 § 5 i § 9 są powtórzeniem innych przepisów zawartych w tym artykule. Pierwszy z nich powtarza § 6, drugi zaś § 7 i § 8. W związku z tym Senat skreślił te przepisy, jako niemające wartości normatywnej.

Poprawka **21**. W art. 23 przepisy § 7 i § 8 zamiast powtarzać znaczną część przepisów o rejestrze wyborców powinny zawierać do nich odesłanie.

Poprawki **24, 44 i 272**. Ze względu na brak możliwości zapewnienia tajności głosowania przy głosowaniu kartami Braille'owskimi (w wielu obwodach z głosowania z takiej karty będzie korzystał tylko jeden wyborca), proponuje się zniesienie tej możliwości. Wyborcy niewidomi mogą nadal korzystać przy głosowaniu z pomocy osoby trzeciej.

Poprawka **25**. W przepisie art. 25 § 5 należy odesłać także do art. 23 § 8. W przeciwnym razie z przepisu tego nie będą mogli skorzystać obywatele Unii Europejskiej mający prawo głosowania w Polsce (dotyczy to wyborów do Parlamentu Europejskiego). Naruszałoby to zasadę równości obywateli Unii Europejskiej. Obywatel Unii Europejskiej przebywający stale na terytorium RP (tak jak obywatel RP) ma prawo przemieszczać się na terytorium RP bez utraty prawa wyborczego.

Poprawka **27**. Zestawiając art. 26 § 4 z art. 6 § 2 oraz art. 23 § 1 należy stwierdzić, iż przepis ten nie zawiera żadnej nowości normatywnej i w związku z tym jest zbędny. Również z art. 15 § 5 wynika, że w wykazie osób przebywających w zakładzie karnym, które zamierzają wziąć udział w wyborach nie można zamieszczać osób niemających prawa wybierania.

Poprawka **28**. W odniesieniu do skoszarowanych policjantów, funkcjonariuszy Biura Ochrony Rządu, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej oraz Służby Więziennej odpowiednie zastosowanie powinien znaleźć również art. 27 § 2. Nie ma żadnego merytorycznego uzasadnienia, aby art. 27 § 2 stosować wyłącznie do osób wymienionych w art. 27 § 1.

Poprawka **29**. Po pierwsze, mając na względzie to, iż zakres spraw przekazanych do uregulowania w rozporządzeniu musi być szczegółowy (dostatecznie precyzyjny) Senat w pkt 1 we wprowadzeniu do wyliczenia skreślił wyrazy „w szczególności”. Po drugie analizując zdanie końcowe w pkt 1 należy stwierdzić, iż kwestie miejsca, czasu i formy udostępnienia spisu wyborców należą do zakresu spraw przekazanych do uregulowania, a nie wytycznych i w związku z tym powinny znaleźć się w wyliczeniu zawartym w tym punkcie, jako lit. f.

Poprawka **30**. Wbrew treści przepisu, spisy nie są różnicowane ze względu na status gminy (wiejska czy miejska), lecz ze względu na to, czy ulice w danej miejscowości (nie gminie) mają nazwy. Istnieją gminy wiejskie, w których ulice też mają nazwy. Mogą też istnieć miasteczka, w których ulice nie mają nazw. Poza tym, norma różnicująca miasta i inne gminy nie występuje w upoważnieniu dotyczącym rejestru wyborców, w związku z tym i w art. 30 w pkt 1 jest ona zbędna.

Poprawki **34, 35, 36, 171, 173, 211 i 271**. Przepisy prawne (poprawka 34) bez szczególnego uzasadnienia (jeśli w ogóle) nie powinny pełnić funkcji informacyjnej (zob. § 11 Zasad techniki prawodawczej

i poglądy doktryny dotyczące tego problemu). Ponadto, zamiast regulować w kilku miejscach sprawy związane z wzorem kart do głosowania, powinno się uregulować te kwestie jeden raz w części wspólnej dla wszystkich wyborów. Przyjęcie poprawki 271 uczyni bezprzedmiotową poprawkę 272.

Poprawka **38**. Mężem zaufania przy obwodowej komisji wyborczej może być tylko osoba, która spełnia warunki formalne określone w przepisach ustawy. Osoby, które nie legitymują się odpowiednim zaświadczeniem nie są mężami zaufania. W związku z tym, doprecyzowanie, iż mężowie zaufania mają prawo być obecni podczas czynności obwodowej komisji wyborczej jedynie **na podstawie zaświadczenia wydanego zgodnie z przepisami kodeksu**, jest zbędne. Osoby nieposiadające zaświadczenia nie są mężami zaufania, tymczasem przepis sugeruje, że są, ale nie mogą być obecni podczas czynności komisji.

Poprawki **39 i 42**. W art. 39 § 5 komisja stwierdza czy pieczęcie są nienaruszone na wejściu do lokalu oraz pakietach z kartami i ze spisem, a w art. 43 § 2 – na urnie i na pakiecie z kartami. Przepisy te należy ujednolicić i skrócić poprzez odesłanie.

Poprawki **40, 57, 129, 131, 204, 205, 214, 216** oraz poprawka **132**. Poprawki zmierzają do usunięcia zbędnych fragmentów przepisów. Przepisy te wskazują formę (nazwę) aktu, za pomocą którego działa w wymienionych przypadkach Państwowa Komisja Wyborcza albo Prezydent. Tymczasem forma ta jest określona w art. 159 § 3 ustawy oraz art. 142 ust. 2 Konstytucji.

Poprawka **41**. Mając na względzie, iż na podstawie art. 39 § 8 pkt 2 i 3 zostaną wydane przepisy wykonawcze odnoszące się do obwodów do głosowania utworzonych na polskim statku morskim i za granicą, stosowanie do takich obwodów rozporządzenia wydanego na podstawie § 6 tego artykułu jest niezusadzane. W związku z tym konieczna jest modyfikacja wprowadzenia do wyliczenia w § 8.

Poprawka **43**. Nie ma potrzeby zabraniać agitacji wyborczej tylko w lokalu wyborczym i na terenie budynku, w którym lokal się znajduje, ponieważ w przededniu i w dniu wyborów agitacja wyborcza jest zabroniona w całym kraju. Oczywiście jest, iż zakaz obejmujący cały kraj obejmuje również lokal wyborczy oraz budynek, w którym on się znajduje.

Poprawka **45**. Przepis art. 48 § 4 powtarza treść art. 47 § 2 pkt 1 i w związku z tym Senat uznał, iż należy go wyeliminować.

Poprawki **46 i 212**. W opinii Senatu, nie wiadomo dlaczego przepis stanowiący, iż wyborca wrzuca kartę do urny wyborczej znajdującej się w dostępnym i widocznym miejscu lokalu wyborczego dotyczy tylko wyborów prezydenckich. Skoro jest on potrzebny to powinien być umiejscowiony w części wspólnej dotyczącej wszystkich wyborów.

Poprawka 47 zmierza do tego, aby obywatel Unii Europejskiej niebędący obywatelem polskim, chcąc skorzystać z pełnomocnika do głosowania musiał legitymować się orzeczeniem o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności wydanym przez polski organ. Zadaniem Senatu, minister właściwy do spraw zabezpieczenia społecznego mógłby mieć problem z określeniem wykazu dokumentów wydawanych przez właściwe organy państw członkowskich Unii Europejskiej potwierdzających uznanie za osobę niepełnosprawną w stopniu odpowiadającym „polskim” stopniom niepełnosprawności. Zgodnie z Zasadami techniki prawodawczej ustawodawca nie powinien przekazywać do uregulowania w rozporządzeniu spraw niewyjaśnionych lub nasuwających trudności przy opracowywaniu ustawy (§ 70 ZTP).

Poprawka **49**. Należy skreślić wyrazy mówiące o mężach zaufania, którzy są „zgłoszeni przez komitety wyborcze”. Innych mężów zaufania aniżeli zgłoszonych przez komitety wyborcze ustawa nie przewiduje. Przepis art. 51 § 4 mógłby sugerować, iż jest inaczej.

Poprawka **50**. Skoro regulowanie, wobec osoby wnioskującej o ustanowienie pełnomocnika a zarazem przedstawiającej przy okazji tej czynności dowód osobisty, wymogu osobnego dokumentowania faktu ukończenia 75 lat jest czymś oczywiście zbędnym, to również szczególne zwalnianie z tego wymogu jest zbędne. Osoby te i tak dokumentują swój wiek choćby w ten sposób, że w momencie ustanawiania pełnomocnika (przed wójtem lub upoważnioną przez niego osobą) powinny legitymować się dokumentem tożsamości, w którym znajduje się informacja o ich wieku.

Poprawka **52**. Na § 1 składają się dwa przepisy: pierwszy przyznający prawo cofnięcia pełnomocnictwa i drugi określający tryb cofnięcia pełnomocnictwa. Mając na względzie Zasadę techniki prawodawczej dotyczące oznaczania jednostek redakcyjnych aktu normatywnego (w tym dotyczące struktury artykułu) należy rozdzielić § 1 na dwie odrębne, następujące po sobie jednostki redakcyjne.

Poprawka **53**. Zestawiając ze sobą art. 55 § 1 i § 2 oraz art. 48 § 1 należy stwierdzić, iż art. 55 § 1 powinien odsyłać do art. 48 § 2–6, a nie do całego art. 48. Treść art. 48 § 1 została powtórzona w art. 55 § 2. Odesłanie zaproponowane przez Senat obejmuje również odesłanie do dodawanego art. 48 § 5a.

Poprawka **55** koryguje niewłaściwe odesłanie.

Poprawka **56** zmierza do włączenia ministra spraw zagranicznych w przygotowanie aktu regulującego warunki techniczne głosowania korespondencyjnego za granicą. Senat uznał, iż minister właściwy do spraw zagranicznych ma wiedzę, dotyczącą chociażby funkcjonowania konsulatów, która jest niezbędna z punktu widzenia funkcjonalności regulacji, które przyjmie Państwowa Komisja Wyborcza.

Poprawki **58, 65, 72, 92, 99, 102, 111, 126, 151, 155, 175, 219 i 251** zmierzają do wyeliminowania przepisów albo ich fragmentów niezawierających treści normatywnej. Ustawa jest aktem pierwotnym, który co do zasady powinien zawierać wyłącznie wypowiedzi służące wyrażeniu norm prawnych (fragmentów norm prawnych), ewentualnie dokonaniu czynności (aktów) konwencjonalnych. Przepis nakazujący adresatowi uwzględnienie w procesie interpretacji innych przepisów albo informujący o tym, iż takie przepisy w systemie są, takich cech nie ma i w związku z tym nie powinien być zamieszczony **w akcie normatywnym**. Z punktu widzenia Zasad techniki prawodawczej przepis taki (informacja) nadaje się do informatora o prawie (np. komentarza, uzasadnienia). W katalogu poprawek wymieniono również zmiany będące konsekwencją wykreślenia określonych przepisów.

Poprawki **59, 60, 174, 176, 192, 222, 224, 226, 277, 294 i 307** (związane z poprawkami 217, 284, 292) zmierzają do ujednoczenia przepisów regulujących zawartość protokołów sporządzanych po głosowaniu przez obwodowe, terytorialne, rejonowe i okręgowe komisje wyborcze. W niektórych wyborach bowiem przepisy nie przewidują wymieniania liczby osób głosujących przez pełnomocnika (art. 355 § 2). Nie wiadomo też czym różnią się karty wyjęte z urny (wybory organów ogólnokrajowych) od kart oddanych (wybory organów samorządowych). Kolejnym błędem jest powtarzanie (np. w wyborach do Sejmu) treści protokołów sporządzanych przez komisje wyborcze różnego szczebla (art. 237 § 2 powtarza treść art. 231 § 1), podczas gdy można zastosować odesłanie, takie jakiego prawidłowo użyto przy wyborach do Parlamentu Europejskiego (art. 355, art. 358 i art. 360). W niektórych przypadkach nakazuje się wymienienie w protokole ogólnej liczby kart wyjętych z urny i dodatkowo w rozbiciu na liczby kart nieważnych i kart ważnych (art. 231 § 1 pkt 4 lit. a i b); innym razem natomiast nakazuje się podanie osobno liczby kart ważnych i liczby kart nieważnych, bez podawania ogólnej ich liczby (art. 367); ponadto przy wymienianiu tych samych elementów protokołu stosuje się różne techniki (por. art. 231 § 1 pkt 4 z art. 273 § 1 pkt 2).

Dalej, w niektórych przypadkach przy wyszczególnieniu głosów nieważnych, jako elementu protokołu, odsyła się do konkretnej definicji głosu nieważnego (art. 231 § 1 pkt 5), innym razem nie odsyła się do takiej definicji (art. 355 § 1 pkt 5).

Niejednokrotnie w protokole nakazuje się podawać liczbę głosów nieważnych wraz z określeniem przyczyn ich nieważności (art. 477 § 2 pkt 7), w innych przypadkach nakazuje się pomijać przyczyny nieważności (art. 452 § 2 pkt 7).

Nie ma też potrzeby, by mówić o liczbie „głosów ważnych z kart ważnych” (art. 231 § 1 pkt 6) skoro głosy, zarówno ważne jak i nieważne, mogą być oddane tylko na kartach ważnych. Karty nieważne nie są podstawą do ustalania czy oddano na nich jakikolwiek głos. W niektórych przepisach nie zamieszczono formuły „z kart ważnych”, a nie ma wątpliwości, że nie obejmują one głosów z kart nieważnych (art. 364 § 2 pkt 6).

Przepisy regulujące powyższe zagadnienia należą do najistotniejszych z punktu widzenia celu kompleksowego aktu normatywnego regulującego procedurę wyborczą. Stąd propozycja Senatu ich ujednoczenia i zastosowania – tam gdzie to możliwe – odesłań.

Poprawka **61** zmierza do usunięcia wymogu parafowania przez członków komisji każdej ze stron protokołu. Zdaniem przedstawiciela Krajowego Biura Wyborczego z parafowaniem wiąże się wiele praktycznych problemów, a ponadto nie pełni ono funkcji gwarancyjnej lub zabezpieczającej podstawowe zasady wyborcze. Należy podkreślić, że inne przepisy ustawy w podobnych sytuacjach nie przewidują obowiązku parafowania (art. 233 § 4 i art. 275 § 4).

Poprawka **62**. Ponieważ art. 72 § 1 jest sprzeczny z art. 74 § 1, w zakresie wskazania podmiotu zobowiązanego do przekazania protokołu, należy zmienić jego treść.

Poprawka **63** zmierza do poprawienia błędnego odesłania. Zasady podawania wyników głosowania do publicznej wiadomości określone zostały w art. 73, a nie w art. 71.

Poprawka **64** skreśla przepis art. 74 § 2 powtarzający upoważnienie sformułowane w art. 72 § 4.

Poprawka **66** usuwa wątpliwości związane z tym, czy wszystkie organizacje społeczne mające ustawowe podstawy działania (takie jak związki zawodowe, uczelniane organizacje studenckie, organizacje pracodawców itp.) mają prawo tworzyć komitety wyborcze organizacji. Celem poprawki jest ustanowienie normy przewidującej, że komitety takie mogą być tworzone tylko przez stowarzyszenia i stowarzyszenia zwykłe. Poza tym sposób sformułowania przepisu powoduje, iż skrót „organizacja” należy odnieść również do partii politycznych i koalicji partii politycznych, co nie jest zgodne z wolą ustawodawcy.

Poprawki **67 i 90** zmierzają do zamieszczenia przepisu we właściwym miejscu w strukturze ustawy. W związku z tym, iż art. 96 § 2 stanowi o czynnościach związanych z utworzeniem komitetu wyborczego, a nie o czynnościach kampanii wyborczej przepis ten powinien znaleźć się w rozdziale dotyczącym komitetów wyborczych po art. 80.

Poprawki **69 i 73** korelują terminologię ustawy z systemem prawa. Stowarzyszenie nie ma numeru ewidencyjnego, ale numer Krajowego Rejestru Sądowego, zaś stowarzyszenie zwykle nie jest wpisywane do rejestru, ale do ewidencji prowadzonej przez organ nadzorujący. Fakt ten musi znaleźć odzwierciedlenie również w art. 87 § 3.

Poprawka **70** skreśla w art. 85 przepisy, które powtarzają treść art. 80 § 1, art. 120 § 2 pkt 1 i art. 299.

Poprawki **71 i 82** uzupełniają lukę w art. 85. Przepis ten w przeciwieństwie do art. 81–84 nie mówi o tym, kto składa zawiadomienie o utworzeniu komitetu. W konsekwencji niezbędna jest zmiana odesłania w art. 91 w § 1.

Poprawki **74, 75, 76, 77 i 78** przenoszą przepisy we właściwe miejsca. Czymś innym są reguły tworzenia nazwy komitetu, czymś innym ustanawianie ochrony nazwy i symbolu graficznego, a czymś innym tryb postępowania w sytuacji, gdy nazwa komitetu partii lub organizacji zostanie użyta w przyjętym przez komisję zawiadomieniu o utworzeniu komitetu wyborczego wyborców.

Poprawka **79** ma charakter redakcyjny (dodaje brakujące wyrazy).

Poprawki **80 i 84**. Przepis art. 94 nie ma wartości normatywnej i w związku z tym należy go skreślić. Konsekwencją tej poprawki jest konieczność zmiany odesłania w art. 89 § 2.

Poprawka **81** usuwa przepis, który jest powtórzeniem art. 120 § 3.

Poprawka **83**. Wbrew treści przepisu nie wszystkie organy, do których wnosi się skargę są organami wyborczymi (m.in. z art. 205 § 3 skarga będzie wnoszona do Sądu Najwyższego, a sąd nie jest organem wyborczym).

Poprawki **86, 163, 193, 194, 213, 221, 228, 261, 306 i 311** modyfikują błędne odesłania.

Poprawki **88 i 107**. Mając na względzie zakres przedmiotowy rozdziału, w którym zamieszczono art. 118, tj. finansowanie kampanii wyborczej, należy stwierdzić, iż przepis ten nie mieści się w tym zakresie i związku z tym powinien być przeniesiony do rozdziału dotyczącego komitetów wyborczych.

Poprawki **89 i 170**. Instytucje wspólne wszystkim wyborom (mężowie zaufania) powinny być uregulowane w części wspólnej ustawy.

Poprawka **91** naprawia błąd w definicji agitacji wyborczej, którą wedle uchwalonego przez Sejm przepisu jest nakłanianie lub zachęcanie do głosowania w określony sposób lub do głosowania na kandydata określonego komitetu wyborczego. Należy przypomnieć, iż przepisowi temu towarzyszy przepis karny (art. 535: „Kto, w związku z wyborami, bez pisemnej zgody pełnomocnika wyborczego prowadzi agitację wyborczą – podlega karze grzywny albo aresztu.”). Dodanie słowa „publiczne” spowoduje, że prywatne rozmowy np. małżonków, w tym zachęcanie do jakiegoś zachowania wyborczego nie będą karalne. Ponadto przepis ten, w kształcie uchwalonym przez Sejm, mógłby godzić w konstytucyjnie chronioną wolność słowa.

Poprawka **93** usuwa zbędny fragment przepisu. Skoro ustawodawca zdecydował się podać definicję agitacji wyborczej w art. 97 § 1, to późniejsze doprecyzowywanie jej tylko przy okazji niektórych regulowanych okoliczności, może sugerować, że w innych okolicznościach ta szczególna forma agitacji nie jest objęta jakimkolwiek zakazem. Przykładowo jeśli agitacji polegającej na „zwoływaniu zgromadzeń, organizowaniu pochodów i manifestacji, wygłaszaniu przemówień oraz rozpowszechnianiu materiałów wyborczych” zakazano tylko w przededniu i w dniu wyborów, może to sugerować, że w innych okolicznościach, w których ustanawia się podmiotowy lub temporalny zakaz agitacji wyborczej, ta forma agitacji (zwoływanie zgromadzeń itd.) jest dopuszczalna, ponieważ brak jest uzupełnienia „w tym...”. Jeśli czynności te („zwoływanie zgromadzeń” itd.) miałyby być w każdym warunkach elementem definicji agitacji wyborczej i zakazów z nią związanych, powinny były się znaleźć w art. 97 § 1.

Poprawka **94** zmierza do usunięcia kolejnego wadliwego elementu konstrukcji agitacji wyborczej. Skoro w art. 97 § 1 stwierdzono, że „agitacją wyborczą jest nakłanianie lub zachęcanie, do głosowania w określony sposób lub do głosowania na kandydata określonego komitetu wyborczego” to nie wiadomo dlaczego w art. 100 § 3 mówi się, że „za agitację wyborczą nie uznaje się prowadzonych przez szkołę zajęć z zakresu edukacji obywatelskiej polegających na upowszechnianiu wśród uczniów wiedzy o prawach i obowiązkach obywateli, znaczeniu wyborów w funkcjonowaniu demokratycznego państwa prawa oraz zasadach organizacji wyborów”. Powstaje bowiem pytanie, czy przepis ten jest wyjątkiem od art. 97 § 1 oznaczającym, że przy okazji „prowadzonych przez szkołę zajęć z zakresu edukacji obywatelskiej” można „nakłaniać lub zachęcać, do głosowania w określony sposób lub do głosowania na kandydata określonego komitetu wyborczego”? Poza tym wyjątek ten jest tak skonstruowany (wyjątków nie można interpretować rozszerzająco), że lekcja historii lub wos -u dotycząca funkcji wyborów w systemach niedemokratycznych może zakończyć się skazaniem za bezprawną agitację wyborczą („agitacją nie jest upowszechnianie wiedzy o znaczeniu wyborów w funkcjonowaniu demokratycznego państwa prawa”). Na marginesie należy zwrócić uwagę, iż Konstytucja mówi o demokratycznym państwie **prawnym**. W końcu przepis § 3 nie jest w ogóle wyjątkiem od definicji z art. 97, ponieważ definicja ta nie obejmuje okoliczności wymienionych w art. 100 § 3. Ten ostatni paragraf (w związku z całą konstrukcją agitacji wyborczej) powoduje więc liczne wątpliwości.

Poprawki **95, 96, 105, 112, 113, 116, 123, 128, 133 i 308** korygują błędne odesłania do ustawy. Formułując odesłania zewnętrzne ustawodawca powinien kierować się § 156 i § 158 Zasad techniki prawodawczej.

Poprawka **97**. W przepisie została błędnie wyrażona intencja ustawodawcy. Stanowi on o zakazie podawania do publicznej wiadomości wyników przedwyborczych badań (sondaży) opinii publicznej dotyczących przewidywanych zachowań wyborczych i wyników wyborów. Oznacza to, że zakazane jest publikowanie tylko tych sondaży, w których pyta się respondentów o to jaki wynik wyborów przewidują („jak Pani/Pan sądzi, kto wygra wybory? ”). Prawdopodobnie chodziło jednak o zakazanie publikowania wyników sondaży dotyczących zachowań wyborczych przede wszystkim samych respondentów, bo tylko na ich podstawie można przewidywać wynik wyborów („na kogo Pani/Pan będzie głosował/a? ”). Chodziło więc o to, by przewidzieć wyniki wyborów, a nie by zapytać respondentów o przewidywane wyniki wyborów. W tym celu wystarczające będzie przeniesienie słowa „przewidywanych” w inne miejsce.

Poprawka **98**. Przepis ten sugeruje, że pozostałe zakazy wymienione w kodeksie obowiązują poza granicami kraju. Oznaczałoby to, że obywatel czeski zamieszkujący w czeskiej prasie ogłoszenie zachęcające go głosowania w wyborach do Sejmu, na jedną z polskich partii, podlega karze z art. 535 ustawy (prowadzenie agitacji bez zezwolenia pełnomocnika); albo, że obywatel czeski zachęcający wyborców polskich głosujących w lokalu wyborczym w Pradze, kilkadziesiąt metrów przed tym lokalem do głosowania na określoną partię – narusza ciszę wyborczą. Podobnie w przypadku zagranicznej stacji telewizyjnej lub zagranicznych stron internetowych dostępnych dla wyborców polskich za granicą (paradoksalnie ogładanych lub czytanych w czasie ciszy wyborczej także na terytorium RP). Tymczasem oczywistym jest, że ustawowa regulacja problematyki wyborczej dotyczy w zasadzie tylko terytorium RP. Wniosek: przepis taki należałoby dodać wszędzie tam, gdzie z różnych powodów jakiś zakaz związany z wyborami jest nieskuteczny (niesankcjonowalny), albo nie zamieszczać go nigdzie. Prawo polskie obejmuje tylko terytorium RP, a za granicą, jeśli już, to tylko obywateli polskich.

Poprawka **100**. Nie ma potrzeby upoważniać KRRiT do określenia w rozporządzeniu „czasu przeznaczonego na rozpowszechnianie nieodpłatnie audycji wyborczych w programach ogólnokrajowych i programach regionalnych”, ponieważ czas ten wynika wprost z ustawy (wydawanie rozporządzenia w tym zakresie jest zbędne). Ponadto, w przepisie upoważniającym brak jest wytycznych (wytyczne w przyjętej formie mają charakter pozorny, nakazują uwzględnienie w rozporządzeniu tego, co i tak KRRiT musi uwzględnić), co czyni przepis niezgodny z art. 92 ust. 1 Konstytucji.

Poprawka **101**. Kierując się wynikającymi z Zasad techniki prawodawczej dyrektywami formułowania odesłań zewnętrznych uznano, iż koniecznym jest precyzyjne wskazanie w art. 111 § 5 i 6, o jakich konkretnie przepisach ustawodawca stanowi. Konsekwencją tego zabiegu techniczno-legislacyjnego będzie połączenie dwóch przepisów w jeden.

Poprawka **103**. Uchwalone przez Sejm upoważnienie do wydania rozporządzenia, z powodu braku wytycznych, jest niezgodne z Konstytucją. Poprawka ma na celu wyeliminowanie tego błędu.

Poprawka **104**. Poprawka zmierza do usunięcia błędu językowego – tautologii.

Poprawka **106** koreluje przepis ustawy z terminologią ustawy budżetowej i zapewnia spójność przepisów ustawy mówiących o częściach budżetu państwa.

Poprawka **109**. Analizując art. 121 oraz przepisy ustawy o rachunkowości Senat stwierdził, iż ustawodawca mówiąc o odrębnych przepisach ma na myśli przepisy ustawy o rachunkowości i wydane na podstawie art. 82 pkt 1 tej ustawy rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 15 listopada 2001 r. w sprawie szczególnych zasad rachunkowości dla niektórych jednostek niebędących spółkami handlowymi, nieprowadzących działalności gospodarczej. W związku z tym w art. 121 odesłano do przepisów ustawy o rachunkowości (odesłanie do ustawy jest jednoznaczne z odesłaniem do przepisów wykonawczych wydanych na jej podstawie).

Poprawka **110**. Zdaniem Senatu w art. 127 w § 1 należy skreślić odesłanie do przepisów o ewidencji i identyfikacji podatników (oczywiste jest czym jest numer NIP i na jakich zasadach jest nadawany). Natomiast w § 2 tego artykułu należy odesłać nie do odrębnych przepisów, ale do ustawy o minimalnym wynagrodzeniu za pracę (§ 156 i 158 Zasad techniki prawodawczej).

Poprawka **115**. W upoważnieniu do wydania rozporządzenia sformułowanym w art. 133 § 4 brak jest wytycznych. Wylczenie po wyrazie „uwzględniając” nie stanowi wytycznych, ale uszczegółowienie zakresu spraw przekazanych do uregulowania. Warunkiem zgodności uchwalonej przez Sejm delegacji z Konstytucją jest dodanie brakującego elementu.

Poprawka **117**. Z art. 137 § 1 pkt lit. d wynika, iż sam fakt przekazania komitetowi wyborczemu środków finansowych lub wartości niepieniężnych z naruszeniem przepisów ustawy, bez względu na to czy komitet środki takie lub wartości przyjął, jest podstawą odrzucenia sprawozdania finansowego komitetu. Poprawka zmierza do takiego ukształtowania przepisu, by odrzuceniem sprawozdania skutkowało przyjęcie przez komitet środków z naruszeniem przepisów, a nie sam fakt ich przekazania.

Poprawka **118**. Przepis art. 138 § 6 stanowi o postępowaniu w przypadku uznania skargi za zasadną. Regulacja ta łączy się merytorycznie również z § 5 tego artykułu, który stanowi o odwołaniu, a nie o skardze. Fakt ten powinien znaleźć odzwierciedlenie również we wspomnianym § 6.

Poprawka **119**. Zdaniem Senatu do sprawozdania finansowego złożonego po terminie, skoro już podlega ono innym rygorom ustawy, powinien znaleźć zastosowanie odpowiednio również art. 139.

Poprawka **120**. Przepis art. 142 § 1 stanowi, iż korzyści majątkowe przyjęte przez komitet wyborczy z naruszeniem przepisów kodeksu podlegają przypadkowi na rzecz Skarbu Państwa, w związku z tym nasuwało się pytanie w jakim celu ustawodawca w § 3 tego artykułu wyłącza z zakresu § 1 korzyści majątkowe nieprzyjęte przez komitet. O tym, że nie podlegają one przypadkowi przesądza sam § 1. W poprawce 120 Senat koreluje ze sobą przepisy art. 142 § 1 i 3.

Poprawka **121**. Zdaniem Senatu ostatnie zdanie art. 142 § 4 powinno odnosić się nie tylko do przekazania korzyści majątkowej, ale także wpłacenia jej na właściwy rachunek bankowy urzędu skarbowego. Poza tym ustawodawca powinien posługiwać się w ustawie pojęciem rachunek bankowy, a nie kolokwialnym pojęciem konto.

Poprawka **122**. Celem poprawki jest zastosowanie w przepisie techniki stosowanej w innych przepisach ustawy, które stanowią o postępowaniu nieprocesowym.

Poprawka **124**. Koreluje art. 144 i art. 143, uwzględniając, iż część przepisów art. 144 powtarza uregulowania zawarte art. 143 § 3 i § 5–7.

Poprawka **127**. W związku z tym, iż w skład rejonowej komisji wyborczej wchodzi sędziowie (podobnie jak w przypadku komisji okręgowej) przepis art. 152 § 4 nie może się do nich odnosić.

Poprawka **130**. Delegacja zawarta w 152 § 7 budziła wątpliwości co do jej zgodności z Konstytucją. Zastrzeżenia dotyczyły przede wszystkim pkt 3, który upoważnia Państwową Komisję Wyborczą do określenia warunków korzystania ze zwolnienia od pracy. Uchwała Państwowej Komisji Wyborczej jako akt o charakterze wewnętrznym nie powinna określać sytuacji prawnej pracodawców, którzy nie są organizacyjnie podlegli Państwowej Komisji Wyborczej. Mając to na względzie Senat uznał, iż Państwowa Komisja Wyborcza powinna jedynie określać, w jaki sposób pracownik będący członkiem komisji wyborczej ma udokumentować fakt, iż otrzymał od pracodawcy zwolnienie od pracy. Podobna uwaga dotyczyła art. 153 § 4.

Poprawka **134**. W związku z tym, iż w art. 163 w § 1 we wprowadzeniu do wyliczenia ustawodawca powtarza treść art. 158 § 1 pkt 2, Senat uznał za konieczne zmodyfikowanie wprowadzenia do wyliczenia w taki sposób, aby zbędne powtórzenie wyeliminować.

Poprawka **135**. W przepisie upoważniającym do wydania rozporządzenia zawartym w art. 163 § 3 ustawodawca określając formę współuczestnictwa w wydaniu aktu normatywnego zastosował formę „na wniosek”, która zgodnie z Zasadami techniki prawodawczej oraz poglądami doktryny zastrzeżona jest wyłącznie dla podmiotów mających kompetencje do wydawania rozporządzeń. W związku z tym formę „na wniosek” zastąpiono formą „po zasięgnięciu opinii”.

Poprawka **136**. Przyjmując tę poprawkę uwzględniono, iż przepis art. 168 § 8 w części, w której stanowi o obsłudze powtarza treść art. 186 § 1. Ponadto na podstawie analizy art. 154 § 1 przyjęto, iż zakres pojęć „techniczno-materialne warunki pracy” oraz „warunki techniczno-administracyjne pracy” jest taki sam. W związku z tym pojęcia te ujednotwiono (§ 10 Zasad techniki prawodawczej).

Poprawki **137, 183, 184, 187, 188, 189, 190, 191, 195, 196, 197 i 312**. Celem tych zmian jest wprowadzenie jednomandatowych okręgów wyborczych w wyborach do Senatu przy utrzymaniu dotychczasowej formuły wyborczej (większość względna). Dotychczasowy system wyborczy, w którym występują okręgi 2–4 mandatowe, powoduje, że wyborcy często są dezorientowani; nie są pewni na ilu kandydatów mogą głosować, niekiedy nie wykorzystują wszystkich możliwych wskazań (w okręgach 3–4 mandatowych), albo też wskazują więcej kandydatów niż to jest w danym okręgu możliwe (w okręgach 2 mandatowych). W skali kraju zmarnowanych (niewykorzystanych) jest w ten sposób 24% głosów (średnia), a bywają okręgi, w których liczba ta przewyższa 33%. Poprawka 312 dokonuje podziału na okręgi jednomandatowe.

Poprawka **139**. W związku z katalogiem przyczyn wygaśnięcia członkostwa w terytorialnej komisji wyborczej nasuwała się wątpliwość dlaczego pominięto w nim, w odniesieniu do członka komisji niebędącego sędzią, przyczyny polegające na niespełnieniu warunku, o którym mowa w art. 176 § 2 oraz utracie prawa wybierania (zob. analogiczny art. 183 § 1 pkt 4 i 5). Senat uzupełnił katalog o te przesłanki.

Poprawka **140**. W związku z tym, iż prezes sądu okręgowego nie zgłasza członka komisji, ale wskazuje sędziego, który z urzędu będzie pełnił funkcję przewodniczącego komisji Senat uściślił art. 177 § 2 pkt 2.

Poprawka **141**. Celem poprawki jest skreślenie przepisu, który powtarza treść przepisu ogólnego zawartego w art. 154 § 1.

Poprawka **142**. Zestawiając art. 180 z art. 154, należy stwierdzić, iż wszelką obsługę komisji obwodowej zapewnia wójt. W związku z tym konieczna jest modyfikacja art. 180 uwzględniająca ten fakt.

Poprawka **143**. Zdaniem Senatu w wyborach do organów stanowiących jednostek samorządu terytorialnego oraz w wyborach wójtów, tak jak dotychczas, organem właściwym do powołania obwodowej ko-

misji wyborczej powinna być właściwa terytorialna komisja wyborcza. Trudno sobie wyobrazić, iż w wyborach dotyczących wyboru wójta komisje obwodowe powoływał będzie sam wójt.

Poprawka **144**. Kierując się opinią Państwowej Komisji Wyborczej i jej doświadczeniami, uznano, iż czas przewidziany między powołaniem obwodowych komisji wyborczych, a dniem wyborów do Sejmu i do Senatu, wyboru Prezydenta RP oraz wyborów do Parlamentu Europejskiego jest zbyt krótki i przyjęto, podobnie jak w wyborach samorządowych, iż komisje takie będą powoływane najpóźniej na 21 dni przed dniem głosowania.

Poprawki **147**, **161** i **162**. Chociaż listy ogólnopolskie w wyborach do Sejmu występowały ostatni raz w 1997 r., to jednak do dziś przez przeoczenie pozostało rozróżnienie z owego okresu przejawiające się w stosowaniu określenia „okręgowe listy kandydatów”, „listy okręgowe”. Tymczasem w wyborach do Sejmu, tak jak w wyborach do innych organów kolegialnych wybieranych wedle formuły proporcjonalnej, mamy obecnie tylko jeden szczebel okręgów wyborczych. Stąd analogicznie jak w wyborach do Parlamentu Europejskiego, sejmików województw, rad powiatów i rad gmin powyżej 40 000. mieszkańców, należy mówić po prostu o „listach kandydatów”.

Poprawka **148**. W opinii Senatu w przypadku, o którym w art. 181 § 8, również konieczne jest uzyskanie zgody osoby, która ma być członkiem obwodowej komisji wyborczej (analogicznie jak art. 181 § 6). Wobec tego sformułowano odpowiedni przepis, który to zagwarantuje.

Poprawka **149**. W związku z tym, iż w wyborach do Parlamentu Europejskiego obwodowa komisja wyborcza przesyła wyniki głosowania również do rejonowej komisji wyborczej musi to znaleźć odzwierciedlenie w przepisie określającym zadania obwodowej komisji wyborczej. W myśl poprawki zadaniem obwodowej komisji wyborczej będzie przysyłanie wyników głosowania właściwej komisji wyborczej. Przepis ten, jako najbardziej generalny, obejmie swoim zakresem komisje okręgowe, rejonowe i terytorialne.

Poprawka **150**. Senat – po zasięgnięciu opinii Rządu – uznał, iż ze względu na przekazaną do uregulowania materię właściwym do wydania rozporządzenia, o którym mowa w art. 185 § 2, powinien być minister właściwy do spraw budownictwa, gospodarki przestrzennej, a nie minister właściwy do spraw administracji publicznej.

Poprawki **152** i **157**. Przepis art. 191 § 1 powtarza częściowo art. 187 § 1 (sformułowany w tym paragrafie katalog zadań kierownika urzędu jest oczywisty), natomiast art. 191 § 3 powtarza art. 1 pkt 9 ustawy o pracownikach urzędów państwowych, który stanowi, że wskazana ustawa określa obowiązki i prawa pracowników zatrudnionych w Krajowym Biurze Wyborczym. W związku z powyższym wskazane paragrafy Senat skreślił. Przepis stanowiący, iż Szef Krajowego Biura Wyborczego jest kierownikiem urzędu w rozumieniu ustawy o pracownikach urzędów państwowych należy, zdaniem Senatu, przenieść do art. 187 i umieścić po § 1 (uznając, iż przepis ten jest konieczny do wyeliminowania wątpliwości dotyczących kompetencji Szefa Krajowego Biura Wyborczego). W konsekwencji należy też przenieść przepis dotyczący zakazu przynależności partyjnej.

Poprawka **153**. Przepisy art. 187 przewidują, że zespoły i delegatury są jednostkami organizacyjnymi Krajowego Biura Wyborczego. Jednak zgodnie z utrwaloną praktyką w zakresie terminologii ustrojowo-administracyjnej, a także z ustawą o finansach publicznych jednostką organizacyjną jest samo Krajowe Biuro Wyborcze (i inne urzędy, takie jak np. ministerstwo, Kancelaria Sejmu itd.), natomiast w skład Krajowego Biura Wyborczego (tak jak w skład ministerstw itp.) mogą wchodzić co najwyżej komórki organizacyjne. Jednostka organizacyjna nie może bowiem wchodzić w skład jednostki organizacyjnej. Ponadto, to Szef Krajowego Biura Wyborczego, a nie dyrektorzy zespołów i delegatur mają być dysponentami środków budżetowych, co potwierdza art. 190 § 1. Proponuje się więc aby w art. 187 w § 1–3 wyrazy „jednostka” zamienić na wyrazy „komórka”.

Poprawka **154**. Skoro to sama ustawa upoważnia szefa Krajowego Biura Wyborczego do określenia w drodze zarządzenia szczegółowej organizacji wewnętrznej Biura, błędny jest fragment przepisu mówiący, iż zarządzenie to szef Biura wydaje na podstawie statutu. Należy ten fragment skreślić. Niezależnie od tego, oczywiste jest, że zarządzenie szefa Biura w sprawie szczegółowej organizacji Biura, musi być zgodne zarówno z ustawą (i innymi ustawami), jak i ze statutem Biura nadanym przez Państwową Komisję Wyborczą.

Poprawka **156**. Postanowienie, iż Szef Krajowego Biura Wyborczego jest organem wykonawczym Państwowej Komisji Wyborczej jest niezgodne z utrwalonym w ustawodawstwie i doktrynie rozróżnieniem organu od urzędu. Organem jest Państwowa Komisja Wyborcza, natomiast Krajowe Biuro Wyborcze jest urzędem obsługującym ten organ. Szef Krajowego Biura Wyborczego natomiast jest szefem urzędu. Dla porównania, w przypadku Trybunału Konstytucyjnego, przepisy nie przewidują, że Szef Biura Trybunału jest organem wykonawczym Trybunału. Należy zwrócić uwagę, że w sprawach wyborczych działają tylko organy kolegialne (komisje wyborcze), a jeśli istnieją jakieś organy jednoosobowe, to ich funkcje pełnią sędziowie (komisarze wyborczy). Szef Krajowego Biura Wyborczego nie podejmuje żadnych decyzji dotyczących rejestracji komitetów, list czy kandydatów, nie rozpatruje odwołań od decyzji organów wybor-

czych niższego szczebla. Jest natomiast szefem Biura, które tylko obsługuje organy wyborcze (Państwową Komisję Wyborczą), także za pośrednictwem swoich delegatur (okręgowe komisje wyborcze, komisarzy wyborczych). Na marginesie warto dodać, że przepis ten jest też zbędny z punktu widzenia Zasad techniki prawodawczej, ponieważ nie zawiera żadnej treści normatywnej; może natomiast wprowadzać w błąd ponieważ sugeruje, że na szczeblu centralnym organem wyborczym jest nie tylko Państwowa Komisja Wyborcza lecz także Szef Krajowego Biura Wyborczego. Proponuje się więc pozostanie przy dotychczas funkcjonującej regulacji. Jest ona też zgodna z utrwaloną praktyką w zakresie terminologii ustrojowo-administracyjnej. Ponadto, proponuje się by Szefa Krajowego Biura Wyborczego powoływała Państwowa Komisja Wyborcza na wniosek Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej. Państwowa Komisja Wyborcza nie jest podmiotem w jakikolwiek sposób podległym Sejmowi lub jego Marszałkowi. Zgodnie z duchem wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 19 października 2010 r. (K 35/09), inne organy nie powinny wpływać, np. poprzez obsadę personalną, na sposób wykonywania funkcji przez organy, które ze względu na owe funkcje, powinny mieć zapewniony możliwie duży stopień niezależności. Choć Państwowa Komisja Wyborcza nie jest organem konstytucyjnym, to ze względu na jej rolę w kontroli prawidłowości przebiegu procedury wyborczej, wskazane jest maksymalne uniezależnienie zarówno samej Państwowej Komisji Wyborczej, jak i aparatu ją obsługującego od osób, które w owej procedurze są stronami (kandydaci na posłów, posłowie itd.). Powołanie Szefa Biura ma znaczenie nie tylko dla samego Biura (...) ale bezpośrednio rzutuje na sytuację Państwowej Komisji Wyborczej, organu odpowiedzialnego za przestrzeganie zasad wyborczych. Można przyjąć, że żaden organ, a więc również Państwowa Komisja Wyborcza, nie mógłby właściwie wypełniać ustrojowych obowiązków, będąc pozbawionym fachowego zaplecza (biura, kancelarii). Na należyte wykonywanie tych obowiązków zasadniczy wpływ ma nie tylko istnienie, ale i odpowiednia organizacja i obsada owego zaplecza. Powinna ona pozostać w gestii samej Państwowej Komisji Wyborczej.

Poprawki **160 i 207**. Przepis art. 205 § 1 powtarza art. 91 § 1 i w związku z tym Senat go skreślił. Natomiast art. 205 § 2 jest sprzeczny z art. 91 § 2. Przyjęto, iż art. 91 § 2 w sposób wystarczający określa procedurę postępowania ze zgłoszeniem wykazującym wady i w rezultacie skreślono art. 205 § 2. Analogiczna uwaga dotyczy art. 303 § 1 i § 2.

Poprawka **158** ma charakter redakcyjny.

Poprawka **164**. Mając na względzie niezręczność sformułowań „ewentualna przynależność do partii politycznej”, „ewentualna przynależność kandydata do partii politycznej” i „ewentualne oznaczenia kandydatów” Senat proponuje, aby przepis stanowił o „przynależności do partii politycznej” (należy skreślić wyraz „ewentualnej”). Jeżeli kandydat nie będzie należał do partii politycznej siłą rzeczy takiej informacji nie będzie się podawało.

Poprawka **166 i 168**. Przepisy art. 216 § 2 zdanie drugie i art. 217 § 2 zdanie drugie powtarzają art. 218 § 1 i w związku z tym Senat je skreślił.

Poprawka **167**. Przyjmując tę poprawkę Senat miał na względzie, iż w Polsce urzędowe rejestry mieszkańców nazywane są zbiorczą nazwą – ewidencja ludności.

Poprawka **169**. Biorąc pod uwagę, iż rozwiązanie komitetu wyborczego wyborców może nastąpić również w trybie art. 95 § 3, Senat w art. 222 § 4 rozszerzył zakres odesłania o ten przepis.

Poprawki **179, 200 i 231**. W przepisach art. 254 § 1 oraz 286 § 1 pominięto jedną z przyczyn wygaśnięcia mandatu posła oraz mandatu senatora, tzn. śmierć. Nie jest to zgodne z wolą ustawodawcy. Trudno sobie bowiem wyobrazić, iż np. w przypadku śmierci senatora w trakcie kadencji mandat pozostawałby nieobsadzony, natomiast w sytuacji wygaśnięcia mandatu z innej przyczyny Prezydent zarządzałby wybory uzupełniające. Poprawki 179 i 200 uzupełniają tę lukę. Zmiana w art. 376 (poprawka 231) ma na celu zastosowanie w nim techniki legislacyjnej (sposobu sformułowania przepisu) analogicznej do zastosowanej w zmienianych art. 254 i art. 286. Ponadto w poprawkach 179 i 231 ujednoczono z przepisami dotyczącymi innych wyborów tryb postępowania w przypadku, gdy kilka list kandydatów lub kilku kandydatów uzyska równą liczbą głosów uprawniającą do uzyskania mandatów, a mandatów tych jest mniej niż uprawnionych list lub kandydatów (zob. uzasadnienie do poprawki 180). Przyjęcie tych poprawek uczyni bezprzedmiotowymi poprawki 180 i 232.

Poprawki **180, 223, 232, 240 i 282**. Celem tych poprawek jest ujednoczenie w odniesieniu do wszystkich wyborów trybu postępowania w przypadku, gdy kilka list kandydatów lub kilku kandydatów uzyska równą liczbą głosów uprawniającą do uzyskania mandatów, a mandatów tych jest mniej niż uprawnionych list lub kandydatów. W przypadku, gdy kilku kandydatów w ramach tej samej listy otrzymało taką samą liczbę głosów niekiedy o pierwszeństwie do mandatu decydowało losowanie (Sejm), a niekiedy kolejność na liście (wybory samorządowe). Senat proponuje, aby w razie równej liczby głosów w pierwszej kolejności decydowała liczba obwodów, w których zwyciężyła lista (kandydat), a gdyby ta była równa wówczas przeprowadzane byłoby losowanie.

Poprawki **181 i 201**. W ustawie stanowiąc o łącznym czasie rozpowszechniania audycji wyborczych w regionalnych programach niekonsekwentnie określa się, w jaki sposób należy odnieść ten limit do programu regionalnego. W art. 255 § 2 mówi się o programach regionalnych w ogóle, art. 287 § 2 mówi o odpowiednich programach regionalnych, natomiast art. 417 § 2 i art. 527 § 2 odnoszą się do każdego programu regionalnego. Mając na względzie wyeliminowanie wątpliwości interpretacyjnych Senat przytoczone przepisy ujednolicił.

Poprawka **182**. Zdaniem Senatu określony w ustawie limit wydatków na agitację wyborczą w wyborach do Senatu przypadający na każdego wyborcę został ustalony na zbyt niskim poziomie. Stąd też proponuje się podniesienie tego limitu do 27 groszy na jednego wyborcę.

Poprawka **185** ma na celu pozostawienie liczby podpisów niezbędnych do zgłoszenia kandydata na senatora na poziomie dotychczas obowiązujących przepisów. Liczba 3000 wydaje się optymalną granicą pozwalającą, z jednej strony na zebranie podpisów kandydatom, którzy mają realne szanse na uzyskanie mandatu senatora, a z drugiej „odsiewającą” kandydatury zgłaszane w innych celach. Zarazem liczba ta nie pozbawia przecież prawa kandydowania nikogo, kto zbierze ową liczbę podpisów.

Poprawka **186**. Senat proponuje, aby w związku z art. 209 § 1 oraz art. 261 skreślić zdanie drugie w art. 268 § 2. Należy zwrócić uwagę, iż przepisu zawartego w skreślanym zdaniu nie ma też przy wyborach do Parlamentu Europejskiego, a nie ulega wątpliwości, że w związku z art. 345 znajdzie on zastosowanie w odniesieniu do tych wyborów.

Poprawka **198 i 199**. Zdaniem Senatu w związku z art. 261 z działu IV – Wybory do Senatu należy wyeliminować te przepisy, które powtarzają przepisy działu III. Konsekwencją skreślenia przepisów jest zmiana tytułu rozdziału 9 w dziale IV.

Poprawki **208 i 265**. Przepisy art. 306 § 2 i art. 433 § 2 regulują kwestię wycofania poświadczonego podpisem poparcia kandydatowi (liście) na różne sposoby: „stwierdzone podpisem poparcie dla kandydata **nie może być wycofane**” oraz „wycofanie udzielonego poparcia **nie jest skuteczne**”. Tymczasem inne przepisy stanowią w takich sytuacjach, iż „wycofanie udzielonego poparcia **nie rodzi skutków prawnych**”. Senat uporządkował w swoich poprawkach tę problematykę.

Poprawka **202**. Dążąc do zapewnienia zgodności delegacji ustawowej z Konstytucją, Senat uzupełnił przepis upoważniający art. 287 § 5 o brakujące wytyczne.

Poprawka **203**. Przepis art. 292 powtarza treść art. 7 § 1 pkt 3 i w związku z tym Senat go skreślił.

Poprawka **209** ma charakter redakcyjny.

Poprawka **210**. Biorąc pod uwagę, iż ustawodawca postanowił w ustawie powtórzyć art. 127 ust. 3 Konstytucji (art. 7 § 1 pkt 3) należy w przepisie art. 307 § 2 pkt 1 odesłać do przepisu ustawy, a nie do Ustawy Zasadniczej.

Poprawki **215, 217 i 218**. Mając na względzie, iż część regulacji zawartych w dziale III jest właściwa również w odniesieniu do wyborów do Parlamentu Europejskiego, w dziale VI – Wybory do Parlamentu Europejskiego w rozdziale 1 należałoby – zdaniem Senatu – dodać przepis analogiczny do art. 261 (w dziale IV – Wybory do Senatu). Zabieg taki umożliwi rezygnację z części przepisów działu VI. Pozytywnym skutkiem takiego rozwiązania będzie zapewnienie spójności w zakresie przepisów „wspólnych” wyborom do Sejmu oraz Parlamentu Europejskiego.

Poprawka **220**. W związku z treścią art. 237 § 4 Senat uznał za właściwe dodanie w art. 358 § 4 przepisu nakazującego zamieszczanie w protokole adnotacji o wniesieniu do niego uwag tak, aby analogiczne kwestie regulowane były przez ustawodawcę podobnie.

Poprawka **225**. Mając na uwadze, iż art. 368 i art. 369 nakładają na Państwową Komisję Wyborczą obowiązek podawania do publicznej wiadomości w zasadzie takich samych informacji, Senat uznał, iż art. 368 jest zbędny.

Poprawka nr **229**. Posłowie do Parlamentu Europejskiego w uchwalonej przez Sejm ustawie są zrównani, jeśli chodzi o rodzaj skazania pozbawiającego prawa wybieralności, z posłami na Sejm – jest to kara pozbawienia wolności. Przepis art. 373 § 2 natomiast błędnie zobowiązuje Ministra Sprawiedliwości do przekazywania informacji o wszelkich skazaniach. Przepis art. 373 należy zmienić niezależnie od tego czy poprawka 6 dotycząca zmiany art. 7 § 2 zostanie przyjęta. Ze względu na zrównanie posłów na Sejm i do Parlamentu Europejskiego w tym zakresie, Senat zastosował technikę odesłania do odpowiednich przepisów dotyczących wyborów do Sejmu.

Poprawka **233**. Senat proponuje, aby w art. 378 § 2 zastosować taką samą technikę legislacyjną jaką posłużono się w art. 378 § 1.

Poprawka **235**. W związku z tym, iż rzeczownik „rada” bez przymiotnika oznacza radę gminy, radę powiatu oraz sejmik województwa, należy – zdaniem Senatu – uwzględnić ten skrót w art. 388 (techniką taką posłużył się ustawodawca m.in. w art. 377).

Poprawki **236 i 303**. Zmiany uchwalone przez Senat stanowią wypełnienie istotnej luki konstrukcyjnej uchwalonej ustawy polegającej na przeoczeniu przepisów nakazujących Państwową Komisji Wybor-

czej wydanie obwieszczenia o zbiorczych wynikach głosowania i wyborów do rad oraz wyborów wójtów. Ponieważ przepisy ustrojowe uzależniają bieg terminów związanych z rozpoczęciem kadencji wybranych organów od publikacji zbiorczych wyników głosowania (np. art. 20 ust. 2 ustawy o samorządzie gminnym: „Pierwszą sesję nowo wybranej rady gminy zwołuje przewodniczący rady poprzedniej kadencji na dzień przypadający w ciągu 7 dni po ogłoszeniu zbiorczych wyników wyborów do rad na obszarze całego kraju.”), brak przepisów określających kto i gdzie ogłasza zbiorcze wyniki głosowania, skutkowałby niemożnością rozpoczęcia kadencji tych organów.

Poprawki **237, 239, 246, 253, 254, 256, 257, 259, 262, 264, 274, 275, 277, 278, 280, 283, 289 i 295**. Zmiany zaproponowane przez Senat mają na celu ograniczenie liczby gmin, w których wybory odbywają się wedle formuły proporcjonalnej do gmin największych – miast na prawach powiatu. Miasta te pod względem liczby mieszkańców nie różnią się od powiatów. Uzasadnione więc wydaje się, by system wyborczy w tych miastach był nadal podobny do tego, który jest stosowany w powiatach. Natomiast w średnich miastach (tak jak w gminach do 40 000 mieszkańców) proponuje się wprowadzenie formuły większościowej (większość zwykła), z zastosowaniem jednomandatowych okręgów wyborczych. W praktyce więc, po uwzględnieniu poprawek, wybory większościowe odbywałyby się prawie we wszystkich gminach (2424 gmin), z wyjątkiem 65 gmin – miast na prawach powiatu, w których wybory miałyby charakter proporcjonalny. Jednocześnie poprawki te ujednolicają nazewnictwo kart i głosów, których liczby wykazywane są w protokole wyborczym (analogicznie do poprawek 59, 60, 174, 176, 192, 222, 224, 294 i 307). Należy też zwrócić uwagę na poprawkę 295. Chociaż, w związku z treścią art. 484 przyjęto, że wszelkie przepisy rozdziału 11 powtarzające przepisy z rozdziału 9 należy skreślić (poprawka 292), to jednak należało uczynić wyjątek w odniesieniu do przepisu regulującego czynności wojewódzkiej komisji wyborczej w wyborach do sejmików województw. Obliczenia głosów przez komisje wyborcze odbywają się na większej liczbie szczebli niż w przypadku wyborów do rad gmin i powiatów. W przypadku wyborów sejmikowych obok komisji obwodowych i komisji terytorialnej, występują nietypowe komisje pośrednie, których funkcję pełnią komisje powiatowe i komisje miejskie w miastach na prawach powiatu. Do tych ostatnich swoje protokoły przesyłają komisje obwodowe. W celu wyeliminowania ewentualnych wątpliwości, proponowane brzmienie art. 502 wskazuje, że to dopiero wojewódzka komisja wyborcza jest ostateczną komisją terytorialną i to do niej stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące gminnych komisji wyborczych (tj. przepisy z rozdziału 9).

Poprawka **241**. Przepis art. 396 § 3 powtarza art. 385 zdanie pierwsze i w związku z tym Senat go skreślił.

Poprawki **244 i 247**. W dziale VII w rozdziale 6 – Zgłaszanie kandydatów na radnych pominięto przepis o utworzeniu komitetu wyborczego organizacji pomimo, iż ustawodawca w art. 406 w pkt 3 przyznaje takiemu komitetowi prawo zgłaszania kandydatów. Senat uzupełnił lukę w zakresie brakujących regulacji.

Poprawka **249**. W opinii Senatu w art. 19 we wprowadzeniu do wyliczenia należy skreślić wyrazy „pod nadzorem Państwowej Komisji Wyborczej i komisarzy wyborczych”. Formuła ta powtarza bowiem treść przepisów ogólnych o zadaniach Państwowej Komisji Wyborczej (art. 158 § 1 pkt 1) i komisarzy wyborczych (art. 165 § 1 pkt 1).

Poprawka **250**. W art. 419 w pkt 1 należy, zdaniem Senatu, skreślić wyraz „(miejskie)”. Przepisy o terytorialnych komisjach wyborczych nie posługują się takim uściśleniem. Fakt, iż w miastach funkcję gminnej komisji wyborczej pełni miejska komisja wyborcza wynika chociażby ze stosowanego per analogiam art. 15 ust. 2 ustawy o samorządzie gminnym.

Poprawka **252**. Przepisy art. 420 § 2, art. 463 § 2 oraz art. 487 § 2 przewidują, że „na jednego kandydata wyborca może oddać tylko jeden głos”. W przypadku innych wyborów nie ma takich przepisów. Więcej niż jeden głos na jednego kandydata można oddać tylko w systemach „pióropusza” przez ustawę nieprzewidzianych. Przepisy te są więc zbędne, ponieważ sugerują, że w innych wyborach na jednego kandydata można oddać więcej niż jeden głos. Takiej możliwości w Polsce nigdy nie było. Nawet w dotychczasowych wyborach do Senatu, choć można było oddać od 2 do 4 głosów, to tylko jeden na kandydata.

Poprawka **255**. W art. 423 § 2 należy skreślić wyraz „wielomandatowego”. Przepis ten dotyczy bowiem tworzenia zarówno okręgów wielomandatowych jak i jednomandatowych.

Poprawka **263**. W związku z art. 7 § 1 (definicja biernego prawa wyborczego) należy skreślić w art. 432 § 2 i art. 515 § 1 pkt 1 wyrazy „(biernego prawa wyborczego)”.

Poprawka **266**. Celem zmiany jest ujednolicenie terminologii ustawy.

Poprawka **267**. Precyzyjnie określa, iż w przypadku gdy zgłoszenia listy dokonuje osoba upoważniona przez pełnomocnika wyborczego, do zgłoszenia załącza się również upoważnienie, o którym mowa w art. 434 § 2, wydane przez pełnomocnika wyborczego. Przepis art. 434 § 3 w brzmieniu przyjętym przez Sejm rodził wątpliwości, o jaki dokument w tym przepisie chodzi, czy o dokument stwierdzający ustanowienie pełnomocnika wyborczego, czy o dokument upoważnienia, czy też o oba te dokumenty.

Poprawka **268**. Mając na względzie, iż również w art. 437 § 2 mowa jest o uchwale gminnej komisji wyborczej w sprawie odmowy rejestracji zgłoszenia w całości Senat uznał, iż także ta uchwała powinna być doręczana niezwłocznie wraz uzasadnieniem osobie zgłaszającej listę.

Poprawka **269**. W przypadku art. 441 § 1 nasuwała się wątpliwość co ustawodawca rozumie przez „ewentualne oznaczenia kandydatów, o których mowa w art. 432”. Senat uznał, iż w przepisie tym mowa jest o oznaczeniu, o którym mowa w art. 436 § 6.

Poprawka **270**. Przepis art. 442 § 6 powtarza treść § 3 w tym artykule i w związku z tym Senat go skreślił.

Poprawka **273**. Przepis art. 447 powtarza treść art. 69 i w związku z tym Senat go skreślił.

Poprawka **276** ma na celu ujednoczenie definicji głosu nieważnego. Przepis dotyczy ważności głosu w wyborach odbywanych wedle formuły proporcjonalnej w sytuacji, gdy wyborca odda głos na kandydata skreślonego z listy, która nadal uczestniczy w wyborach. W przypadku wyborów do Sejmu i Parlamentu Europejskiego, głos taki jest ważny i liczony jest na listę, w przypadku wyborów samorządowych głos taki traktowany jest jako nieważny. Ta niejednorodność jest sprzeczna z ideą aktu ujednocniającego, jakim w założeniu autorów ma być rozpatrzona przez Senat ustawa. Wyborca nie będzie pewien, kiedy jego głos będzie ważny, a kiedy nie. Istnieje duże prawdopodobieństwo, że przyczyni się to do zwiększenia liczby głosów nieważnych oraz kwestionowania przez wyborców rzetelności procedur wyborczych, a w konsekwencji wyników wyborów. Mniejsze znaczenie ma to, które z rozwiązań zostanie przyjęte, ważne jest jednak, by w wyborach podobnych (proporcjonalnych) stosowano podobne rozwiązania. W związku z powyższym Senat proponuje dokonać stosowanej zmiany w przepisach dotyczących wyborów do rad gmin do 40 000 mieszkańców. Jeśli zostaną przyjęte poprawki 284 i 292, przepis art. 449 § 3 będzie miał zastosowanie również do wyborów rad powiatów i sejmików województw.

Poprawka **279**. Przepis art. 453 § 2 przewiduje, że jeżeli – w gminie do 40 000 mieszkańców – równą liczbę głosów uprawniającą do uzyskania mandatu otrzymali kandydaci z tej samej listy, o wyborze rozstrzyga kolejność umieszczenia nazwisk na liście. W gminach tych okręgi są jednomandatowe, lista danego komitetu może zawierać tylko jednego kandydata, a zatem nie jest możliwe uzyskanie przez kandydatów z tej listy takiej samej liczby głosów. Natomiast wbrew temu co stanowi przepis § 3, głosy kandydatów z listy danego komitetu nie mogą się też sumować, ponieważ, jak wskazano, listy komitetów w tych gminach mogą zawierać tylko jednego kandydata. Stąd łączna liczba głosów oddanych na kandydatów danej listy nie może decydować o wyborze (będzie ona zawsze identyczna z liczbą głosów oddanych na kandydata tej listy). Proponuje się więc, aby w razie równości głosów, o wyborze decydowała większa liczba obwodów, w których kandydat otrzymał największą liczbę głosów, a gdyby to nie przyniosło rozstrzygnięcia, przeprowadzane byłoby losowanie.

Poprawka **281** zmierza do ujednoczenia formuły wyborczej stosowanej przy podziale mandatów między uprawnione listy kandydatów w wyborach samorządowych. Ponieważ zarówno w wyborach do sejmików województw, rad powiatów jak i rad gmin ustawa przewiduje proporcjonalne formuły wyborcze i taki sam próg wyborczy, właściwym rozwiązaniem byłoby zastosowanie dokładnie tej samej formuły proporcjonalnej – formuły d'Hondta, przy pozostawieniu różnej wielkości okręgów wyborczych. Tylko tę ostatnią różnicę można uzasadnić odmiennociami geograficznymi między poszczególnymi szczeblami samorządu terytorialnego. Inne różnice nie znajdują uzasadnienia. Przyjęta poprawka nada jednolitość całemu systemowi, ponieważ formuła d'Hondta stosowana jest również w wyborach do Sejmu i do Parlamentu Europejskiego.

Poprawka **284**. Przepisy art. 463 § 1 zdanie pierwsze, art. 464, art. 466 § 1 i 2, art. 468–470, art. 472 § 2, art. 473, art. 474 i art. 476–483 są powtórzeniem przepisów zawartych w dziale VII w rozdziale 9. Obowiązek ich stosowania wynika z art. 460. W związku z tym Senat skreślił powtarzające się regulacje.

Poprawka **285**. Zestawiając przepisy art. 463 § 1, art. 465 § 3 i 4 oraz art. 471 § 1 należy stwierdzić, iż pierwszy i trzeci z wymienionych artykułów przewiduje, że okręgi wyborcze w wyborach do rad powiatów liczą 3–10 mandatów, drugi ze wskazanych artykułów przewiduje natomiast okręgi 5–10 mandatowe. Pomyłka ta powstała w roku 2002. Senat uznał, iż tę sprzeczność należy wyeliminować.

Poprawka **287**. Przyjmując tę poprawkę Senat wziął pod uwagę, iż art. 471 § 1 w swojej zdecydowanej części powtarza treść art. 460. Postanowiono więc ograniczyć go wyłącznie do części mającej wartość normatywną.

Poprawka **288**. Senat zauważył, że nie jest możliwe skonstruowanie listy wyborczej zawierającej trzech kandydatów zgodnie z regułą obecności na liście wyborczej przynajmniej 35% kobiet i 35% mężczyzn i w związku z tym dodano przepis określający sposób stosowania parytetów na listach kandydatów w wyborach do rad powiatów w okręgach 3-mandatowych.

Poprawki **290 i 291**. Przepis art. 485 pkt 2 posługuje się błędnym określeniem „miejskie komisje wyborcze”. Wybory do sejmików przeprowadzają bowiem miejskie komisje wyborcze w miastach na prawach powiatu. Należy przy tym również zauważyć, iż inne przepisy dotyczące wyborów do sejmików takim pojęciem się nie posługują. W związku z powyższym Senat proponuje skreślenie wyrazów „i miejskie” w art. 485 pkt 2 oraz dodanie przepisu nakazującego odpowiednie stosowanie przepisów o powiatowych komisjach wyborczych do miejskich komisji wyborczych w miastach na prawach powiatu.

Poprawka **292**. Przepisy art. 487 § 1, art. 488, art. 490 § 1, art. 491 § 1 i 3, art. 492, art. 496–499, art. 501 § 3, art. 503–506 są powtórzeniem przepisów zawartych w dziale VII w rozdziale 9. Obowiązek ich stosowania wynika z art. 484 § 1. W związku z tym Senat skreślił powtarzające się regulacje.

Poprawka **293**. Chociaż co do zasady, w związku z treścią art. 484 przyjęto, że wszelkie przepisy rozdziału 11 w dziale VII powtarzające przepisy rozdziału 9 tego działu należy skreślić, to jednak należało uczynić wyjątek. Dotyczy on pozostawienia przepisu art. 490 § 3, stanowiącego, że „Przepis art. 466 § 3 i art. 467 stosuje się odpowiednio.”. Samo odesłanie do przepisów rozdziału 9 nie pozwalałoby bowiem reagować na odpowiednie uchwały sejmików województw radom niższych szczebli samorządu (nie ma bowiem rad niższych szczebli w przypadku rad gmin). Stąd konieczność odesłania do art. 466 § 3 i art. 467. Zaproponowane rozwiązanie pozwoli „reagować” radom powiatów na uchwały sejmików, tak jak rady gmin „reagują” na uchwały rad powiatów (drugi wyjątek zawarty jest w poprawce 295).

Poprawka **296** ma charakter redakcyjny. Dotychczasowe brzmienie sugeruje, że gdy dwaj pierwsi kandydaci otrzymają taką samą liczbę głosów, to przeprowadza się obliczenie obwodów, a następnie losowanie. A przecież oni też, tak należy odczytywać intencje ustawodawcy, wchodzi do drugiej tury.

Poprawka **297 i 298**. W związku z wątpliwościami związanymi z obecnym brzmieniem tego przepisu (liczba ponownych głosowań, wycofywanie się z drugiej tury także kolejnych kandydatów), proponuje się by przepisowi nadać nowe brzmienie, skorelowane z art. 523. Ten ostatni przepis akceptuje fakt uczestniczenia w wyborach wójta tylko jednego kandydata. W takim przypadku zmienia się tylko treść karty do głosowania (głosuje się na „tak” albo na „nie”).

Poprawka **299**. W związku z tym, iż wybory wójtów zarządzane będą łącznie z wyborami do rad gmin, Senat uznał za oczywiste, że Prezes Rady Ministrów zarządzać będzie takie wybory w trybie art. 379.

Poprawka **301**. Przepisy art. 512 § 1 i 2 powtarzają art. 419, który będzie stosowany w związku z art. 507. Poza tym treść art. 512 § 2 wynika a contrario z § 3 tego artykułu. Mając to na względzie Senat skreślił zbędne przepisy w art. 512.

Poprawka **302**. Przepis art. 513 § 3 odsyła w zakresie wzoru łącznego sprawozdania do art. 121. W tym ostatnim brak jest delegacji dla ministra właściwego do spraw finansów publicznych do określenia wzoru takiego sprawozdania. Być może intencją była zmiana, w sposób pośredni, jednej z delegacji ustawowych zawartych w ustawie o rachunkowości. Senat uznał, że taka technika jest niedopuszczalna i wprowadził nową delegację dla ministra właściwego do spraw finansów publicznych (na wzór istniejącej obecnie w ustawie o bezpośrednim wyborze wójta, burmistrza i prezydenta miasta – art. 24 ust. 4 tej ustawy).

Poprawka **305**. Przepisy art. 517, art. 520, art. 526 w związku z art. 507 są zbędne i w związku z tym Senat je skreślił.

Poprawka **309**. Przepis art. 550 § 2 mógł sugerować, iż w art. 537, art. 540 i art. 542 mowa jest również o wykroczeniach. Senat w swojej poprawce usuwa tę niejednoznaczność.

Poprawka **310**. Art. 551 zawierający przepis karny błędnie umieszczono pomiędzy przepisem dotyczącym rodzajów kar, a przepisem określającym procedurę. Zdaniem Senatu regulacja ta powinna być zamieszczona po art. 549.

Poprawka **313** (łącznie z odpowiednimi poprawkami do ustawy – Przepisy wprowadzające), dotyczy tytułu ustawy. Zgodnie z Zasadami techniki prawodawczej określenie „kodeks”, „prawo”, „ordynacja” mogą być nadawane ustawom, które wyczerpująco regulują obszerną dziedzinę spraw. Zgodnie z tradycją określenie „kodeks” nadaje się ustawom obejmującym gałęzie prawa materialnego lub proceduralnego (prawo cywilne, karne albo administracyjne). Nazwę „prawo”, nadaje się ustawom regulującym znaczną część gałęzi prawa (ustawom podstawowym dla określonej dziedziny stosunków społecznych); nazwa „ordynacja” przypisana jest ustawom regulującym prawo, a ściśle procedurę wyborczą. Proponowana pierwotnie nazwa „kodeks”, w intencji wnioskodawcy miała prawdopodobnie na celu podkreślenie kompleksowego uregulowania jednej z części prawa konstytucyjnego – prawa wyborczego. Ponieważ jednak prawo wyborcze nie jest gałęzią prawa (jest tylko jedną z części gałęzi prawa, którą jest prawo konstytucyjne), Senat uznał, iż ustawie wyborczej należy nadać nazwę „prawo”. Z jednej strony podkreśla ona fakt połączenia w jednej ustawie dotychczasowych ustaw wyborczych, a z drugiej jest zgodna z polską tradycją, ograniczającą nazwę „kodeks” do gałęzi prawa. Ponadto, kodeksy powinny być przygotowane wyjątkowo starannie, jeśli chodzi o spójność z systemem prawa oraz z Zasadami techniki prawodawczej tak, aby mogły stanowić obiekt odesłań w innych ustawach i wzór przy pracach nad tymi ustawami. Konsekwencją poprawki 313 jest poprawka **314**. Przyjęcie tych poprawek oznaczać będzie konieczność dokonania odpowiednich zmian również w przyjętych przez Sejm poprawkach Senatu.

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 17 grudnia 2010 r.

w sprawie ustawy – Przepisy wprowadzające ustawę – Kodeks wyborczy

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 3 grudnia 2010 r., ustawy – Przepisy wprowadzające ustawę – Kodeks wyborczy, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) skreśla się oznaczenia i tytuły rozdziałów 1–3;
- 2) art. 1 otrzymuje brzmienie:
„Art. 1. Ustawa z dnia... – Kodeks wyborczy (Dz. U. Nr ..., poz. ...) wchodzi w życie po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia.”;
- 3) w art. 2:
 - a) przed pkt 1 dodaje się pkt ... w brzmieniu:
„...”) w art. 20:
 - a) ust. 2 otrzymuje brzmienie:
„2. Pierwszą sesję nowo wybranej rady gminy zwołuje komisarz wyborczy na dzień przypadający w ciągu 7 dni po ogłoszeniu zbiorczych wyników wyborów do rad na obszarze kraju.”,
 - b) uchyla się ust. 2a; ”,
 - b) po pkt 3 dodaje się pkt... w brzmieniu:
„...”) w art. 29a ust. 2 otrzymuje brzmienie:
„2. W celu złożenia przez wójta ślubowania komisarz wyborczy zwołuje sesję rady na dzień przypadający w ciągu 7 dni od dnia ogłoszenia zbiorczych wyników wyborów wójtów na obszarze kraju.”; ”;
- 4) w art. 3 przed pkt 1 dodaje się pkt ... w brzmieniu:
„...”) w art. 21:
 - a) ust. 3 otrzymuje brzmienie:
„3. Pierwszą sesję nowo wybranego sejmiku województwa zwołuje komisarz wyborczy właściwy w zakresie wykonywania czynności o charakterze ogólnowojejewódzkim na dzień przypadający w ciągu 7 dni po ogłoszeniu zbiorczych wyników wyborów do rad na obszarze kraju.”,
 - b) uchyla się ust. 4; ”;
- 5) w art. 3 w pkt 2, w ust. 7 wyrazy „art. 380 § 1 pkt 3” zastępuje się wyrazami „art. 397 § 1 pkt 3”;
- 6) w art. 4 przed pkt 1 dodaje się pkt ... w brzmieniu:
„...”) w art. 15:
 - a) ust. 3 otrzymuje brzmienie:
„3. Pierwszą sesję nowo wybranej rady powiatu zwołuje komisarz wyborczy na dzień przypadający w ciągu 7 dni po ogłoszeniu zbiorczych wyników wyborów do rad na obszarze kraju.”,
 - b) uchyla się ust. 4; ”;
- 7) w art. 4 w pkt 2, w ust. 7 wyrazy „ust. 7” zastępuje się wyrazami „ust. 6”;
- 8) w art. 6, w ust. 2 wyrazy „gminy liczącej więcej niż 40.000 mieszkańców” zastępuje się wyrazami „w mieście na prawach powiatu”;
- 9) w art. 12 wyrazy „12 miesięcy” zastępuje się wyrazami „6 miesięcy”;
- 10) w art. 14 wyrazy „art. 15” zastępuje się wyrazami „art. 9a”;
- 11) w art. 14 wyrazy „czasu wydania nowych przepisów wykonawczych” zastępuje się wyrazami „dnia wejścia w życie przepisów wykonawczych wydanych”;
- 12) art. 15 oznacza się jako art. 9a;
- 13) po dotychczasowym art. 15 dodaje się art. 15a w brzmieniu:
„Art. 15a. 1. Ustawę wymienioną w art. 1 stosuje się do wyborów zarządzonych po dniu jej wejścia w życie oraz kadencji rozpoczętych po przeprowadzeniu tych wyborów.
2. Do wyborów zarządzonych przed dniem wejścia w życie ustawy wymienionej w art. 1 stosuje się przepisy dotychczasowe.
3. Do nowych, przedterminowych i uzupełniających wyborów organów stanowiących jednostek samorządu terytorialnego przeprowadzanych w trakcie kadencji, w czasie której ustawa wymieniona w art. 1 weszła w życie, stosuje się przepisy dotychczasowe.
4. Do przedterminowych wyborów wójta (burmistrza, prezydenta miasta) przeprowadzanych w trakcie kadencji, w czasie której ustawa wymieniona w art. 1 weszła w życie, stosuje się przepisy dotychczasowe.”;
- 14) art. 16 otrzymuje brzmienie:
„Art. 16. Ustawa wchodzi w życie po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia.”;

- 15) w tytule ustawy wyrazy „Kodeks wyborczy” zastępuje się wyrazami „Prawo wyborcze”;
- 16) użyte w ustawie:
- a) wyrazy „Kodeks wyborczy” zastępuje się wyrazami „Prawo wyborcze”,
 - b) odesłania do paragrafów zastępuje się odesłaniami do odpowiednich ustępów.

MARSZAŁEK SENATU

Bogdan BORUSEWICZ

UZASADNIENIE

Na posiedzeniu w dniu 17 grudnia 2010 r. Senat rozpatrzył ustawę – Przepisy wprowadzające ustawę – Kodeks wyborczy i uchwalił do niej 16 poprawek.

Mając na uwadze, iż analizowany akt prawny nie jest obszerny Senat uznał, iż należy zrezygnować z systematyzowania jego przepisów i w konsekwencji skreślić oznaczenia i tytuły jednostek systematyzacyjnych (rozdziałów). Powyższe uzasadnione jest również faktem, iż tytuły rozdziałów 1 i 3 są nieadekwatne do ich treści. W rozdziale 1 sformułowany został przepis o wejściu w życie ustawy „głównej”, a nie przepis ogólny (w rozumieniu Zasad techniki prawodawczej przepis ogólny jest przepisem merytorycznym). Natomiast art. 10 – 13 w rozdziale 3 nie są przepisami przejściowymi, ale dostosowującymi. W związku z powyższym Izba uchwaliła **poprawkę nr 1**.

W przepisie o wejściu w życie ustawy głównej (art. 1) zastosowano formułę, która w założeniu miała zagwarantować, iż kolejne wybory parlamentarne przeprowadzone zostaną już na zasadach określonych w ustawie – Kodeks wyborczy. Senat uznał, iż art. 1 nie daje takiej gwarancji. To, na jakich zasadach odbędą się wybory parlamentarne zależeć będzie od tego, kiedy Prezydent takie wybory zarządzi. W przypadku zarządzenia wyborów przed upływem 6 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy – Kodeks wyborczy wybory odbędą się na dotychczasowych zasadach. Mając na względzie konieczność zapewnienia dostatecznej jednoznaczności przepisowi o wejściu w życie, uwzględniając orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego oraz Zasady techniki prawodawczej Senat stanął na stanowisku, iż ustawa – Kodeks wyborczy powinna wchodzić w życie po upływie 6 miesięcy od dnia jej ogłoszenia. Zastosowane w art. 1 ust. 1 i 2 formuły de facto takie *vacatio legis* ustanawiają. Stanowią one bowiem, iż ustawa wprowadzi wejdzie w życie z dniem 1 lutego 2011 r., ale znajdzie zastosowanie dopiero po upływie 6 miesięcy od dnia jej wejścia w życie, zaś do tego czasu stosowane będą przepisy dotychczasowe. Ponadto analizując art. 1 ustawy Senat doszedł do wniosku, iż jest on niezgodny z § 48 Zasad techniki prawodawczej, który określa, w jaki sposób powinna być zbudowana ustawa – Przepisy wprowadzające. Pierwszym przepisem tego rodzaju aktu jest przepis o wejściu w życie ustawy „głównej”, następnie zamieszcza się przepisy zmieniające, uchylające, a dopiero później przepisy przejściowe i dostosowujące. Ostatnim przepisem ustawy – Przepisy wprowadzające jest przepis o jej wejściu w życie. Mając to na uwadze, Senat uznał, iż przepisy zawarte w art. 1 w ust. 2 i 3 powinny być przeniesione do przepisów przejściowych. Poza tym zastosowana w art. 1 ust. 1 technika „z zastrzeżeniem”, w opinii Izby, jest nieprawidłowa. Przede wszystkim tego rodzaju zastrzeżeń nie powinno się formułować w obrębie jednego artykułu. Uwzględniając powyższe Senat uchwalił **poprawki nr 2, 9, 13 i 14**.

Biorąc pod uwagę stanowisko Państwowej Komisji Wyborczej Senat uznał za zasadne przyjęcie **poprawek nr 3, 4 i 6**. Wymienione poprawki mają na celu precyzyjne wskazanie kto zwołuje pierwszą sesję nowo wybranej rady gminy, rady powiatu oraz sejmiku województwa. W opinii Izby poprawki te wyeliminują problemy o charakterze organizacyjnym występujące na tle aktualnie obowiązujących przepisów.

W poprawkach nr 5 i 7 Senat skorygował nieprawidłowe odesłania.

Poprawka nr 8 stanowi konsekwencję przyjęcia zasady, zgodnie z którą wybory proporcjonalne do rad gmin odbywają się wyłącznie w miastach na prawach powiatu.

Uwzględniając powszechnie stosowaną technikę formułowania przepisu czasowo utrzymującego w mocy dotychczasowe akty wykonawcze Senat zaproponował, aby dotychczasowe przepisy wykonawcze zachowały moc do dnia wejścia w życie nowych przepisów wykonawczych wydanych na podstawie ustawy – Kodeks wyborczy. Technika ta pozwoli uniknąć sytuacji, w której między wydaniem nowych przepisów a dniem ich wejścia w życie byłaby luka w zakresie przepisów wykonawczych (**poprawka nr 11**).

Kierując się § 48 Zasad techniki prawodawczej, dotyczącym kolejności umieszczania przepisów w ramach ustawy wprowadzającej, Senat stanął na stanowisku, iż art. 15 powinien znaleźć się po przepisach zmieniających, a więc po art. 9. W tym celu Izba przyjęła **poprawki nr 10 i 12**.

Poprawki nr 15 i 16 stanowią konsekwencję przyjęcia przez Senat stanowiska, zgodnie z którym ustawa wyborczej należy nadać nazwę „prawo”, a nie „kodeks”.

Treść

67. posiedzenia Senatu w dniach 14, 15, 16 i 17 grudnia 2010 r.

(Obrady w dniu 14 grudnia)

Otwarcie posiedzenia	
Wyznaczenie sekretarzy	
Przyjęcie protokołu sześćdziesiątego trzeciego posiedzenia	
Projekt porządku obrad	
senator Ryszard Bender	6
Głosowanie nr 1	7
senator Piotr Andrzejewski	7
Zatwierdzenie porządku obrad sześćdziesiątego siódmego posiedzenia	
Punkt pierwszy porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz ustawy o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi	
Sprawozdanie Komisji Zdrowia	
senator sprawozdawca	
Norbert Krajczy	8
Zapytania i odpowiedzi	
senator Stanisław Gogacz	9
senator sprawozdawca	
Norbert Krajczy	9
podsekretarz stanu	
w Ministerstwie Zdrowia	
Cezary Rzemek	9
senator Stanisław Gogacz	10
podsekretarz stanu	
Cezary Rzemek	10
Otwarcie dyskusji	
Zamknięcie dyskusji	
Punkt drugi porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy oraz niektórych innych ustaw	
Sprawozdanie Komisji Rodziny i Polityki Społecznej	
senator sprawozdawca	
Mieczysław Augustyn	10
Sprawozdanie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej	
senator sprawozdawca	
Bohdan Paszkowski	12
Zapytania i odpowiedzi	
senator Władysław Ortyl	13
senator Jan Rulewski	13
senator Bohdan Paszkowski	14
podsekretarz stanu	
Czesława Ostrowska.	14
senator Władysław Ortyl	14
Otwarcie dyskusji	
senator Mieczysław Augustyn	15
Zamknięcie dyskusji	
Punkt trzeci porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks pracy	
Sprawozdanie Komisji Rodziny i Polityki Społecznej	
senator sprawozdawca	
Rafał Muchacki	16
Sprawozdanie Komisji Ustawodawczej	

senator sprawozdawca Grażyna Sztark	16	wy o finansach publicznych oraz niektó- rych innych ustaw	
Otwarcie dyskusji		Sprawozdanie Komisji Budżetu i Finansów Publicznych	
Zamknięcie dyskusji		senator sprawozdawca Kazimierz Kleina.	26
Punkt czwarty porządku obrad: stanowis- ko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o orderach i odznaczeniach		Wystąpienie podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów podsekretarz stanu Hanna Majszczyk	27
Sprawozdanie Komisji Obrony Narodowej senator sprawozdawca Piotr Kaleta	17	Wznowienie obrad	
Otwarcie dyskusji		Punkt siódmy porządku obrad (cd.)	
Zamknięcie dyskusji		Otwarcie dyskusji	
Punkt piąty porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie usta- wy o transporcie drogowym		Zamknięcie dyskusji	
Sprawozdanie Komisji Gospodarki Narodo- wej senator sprawozdawca Andrzej Owczarek	18	Wznowienie obrad	
Wznowienie obrad		Punkt ósmy porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie usta- wy o partiach politycznych	
Punkt piąty porządku obrad (cd.)		Sprawozdanie Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji senator sprawozdawca Jan Rulewski	29
Otwarcie dyskusji		Sprawozdanie Komisji Budżetu i Finansów Publicznych	
Zamknięcie dyskusji		senator sprawozdawca Henryk Woźniak	30
Punkt szósty porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o publicznym transporcie zbiorowym		Zapytania i odpowiedzi	
Sprawozdanie połączonych komisji: Komi- sji Gospodarki Narodowej oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej senator sprawozdawca Stanisław Kogut	18	senator Czesław Ryszka	31
Zapytania i odpowiedzi		senator sprawozdawca Henryk Woźniak	31
senator Ryszard Knosala	20	senator sprawozdawca Jan Rulewski	31
senator Stanisław Kogut	21	senator Czesław Ryszka	31
senator Tadeusz Gruszka	21	senator Stanisław Jurcewicz	31
senator Leon Kieres	22	senator sprawozdawca Jan Rulewski	31
sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury		senator Stanisław Jurcewicz	32
Tadeusz Jarmuziewicz.	22	senator sprawozdawca Henryk Woźniak	32
senator Tadeusz Gruszka	22	senator Michał Boszko	32
sekretarz stanu		senator sprawozdawca Jan Rulewski	32
Tadeusz Jarmuziewicz.	22	senator Grzegorz Banaś	33
senator Leon Kieres	22	senator sprawozdawca Henryk Woźniak	33
senator Zdzisław Pupa	22	senator Grzegorz Banaś	34
senator Ryszard Knosala.	23	senator Czesław Ryszka	34
sekretarz stanu		senator sprawozdawca Henryk Woźniak	34
Tadeusz Jarmuziewicz.	23	senator Tadeusz Gruszka	34
senator Zdzisław Pupa	23	senator sprawozdawca Henryk Woźniak	34
sekretarz stanu		Wystąpienie podsekretarz stanu w Minister- stwie Finansów podsekretarz stanu Hanna Majszczyk	35
Tadeusz Jarmuziewicz.	24	Otwarcie dyskusji	
senator Grzegorz Banaś	24	senator Stanisław Piotrowicz.	35
sekretarz stanu		senator Czesław Ryszka	36
Tadeusz Jarmuziewicz.	24	senator Jan Rulewski	37
Otwarcie dyskusji			
senator Jan Wyrowiński	25		
Zamknięcie dyskusji			
Punkt siódmy porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie usta-			

senator Michał Boszko	38	podsekretarz stanu	
senator Henryk Woźniak	39	Dariusz Daniluk	45
senator Kazimierz Kleina	40	Zapytania i odpowiedzi	
senator Tadeusz Gruszka	41	senator Stanisław Bisztyga	45
senator Jerzy Chróścikowski	42	podsekretarz stanu	
senator Stanisław Jurcewicz	42	Dariusz Daniluk	46
senator Piotr Kaleta	43	Otwarcie dyskusji	
Zamknięcie dyskusji		Zamknięcie dyskusji	
Wystąpienie podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów		Punkt dziesiąty porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz ustawy o transporcie drogowym	
podsekretarz stanu		Sprawozdanie Komisji Budżetu i Finansów Publicznych	
Hanna Majszczyk	43	senator sprawozdawca	
Punkt dziewiąty porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym oraz niektórych innych ustaw		Piotr Gruszczyński	46
Sprawozdanie Komisji Budżetu i Finansów Publicznych		Sprawozdanie Komisji Gospodarki Narodowej	
senator sprawozdawca		senator sprawozdawca	
Grzegorz Banaś	44	Marek Trzciński	47
Zapytania i odpowiedzi		Zapytania i odpowiedzi	
senator Marek Trzciński	45	senator Stanisław Bisztyga	47
senator sprawozdawca		senator sprawozdawca	
Grzegorz Banaś	45	Piotr Gruszczyński	47
Wystąpienie podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów		Otwarcie dyskusji	
		Zamknięcie dyskusji	
		Komunikaty	

(Obrady w dniu 15 grudnia)

Wznowienie posiedzenia		Głosowanie nr 5	50
Punkt pierwszy porządku obrad (cd.)		Głosowanie nr 6	50
Głosowanie nr 2	49	Głosowanie nr 7	50
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz ustawy o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi		Głosowanie nr 8	50
Punkt drugi porządku obrad (cd.)		Głosowanie nr 9	50
Sprawozdanie połączonych komisji: Komisji Rodziny i Polityki Społecznej oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej		Głosowanie nr 10	51
senator sprawozdawca		Głosowanie nr 11	51
Mieczysław Augustyn	49	Głosowanie nr 12	51
Głosowanie nr 3	50	Głosowanie nr 13	51
Głosowanie nr 4	50	Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy oraz niektórych innych ustaw	
		Punkt trzeci porządku obrad (cd.)	
		Głosowanie nr 14	51
		Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks pracy	

Punkt czwarty porządku obrad (cd.)	
Głosowanie nr 15	51
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zmianie ustawy o orderach i odznaczeniach	
Punkt piąty porządku obrad (cd.)	
Głosowanie nr 16	51
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o transporcie drogowym	
Punkt szósty porządku obrad (cd.)	
Sprawozdanie połączonych komisji: Komisji Gospodarki Narodowej oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej	
senator sprawozdawca	
Stanisław Kogut	52
senator Kazimierz Wiatr	52
Głosowanie nr 17	52
Głosowanie nr 18	52
Głosowanie nr 19	52
Głosowanie nr 20	53
Głosowanie nr 21	53
Głosowanie nr 22	53
Głosowanie nr 23	53
Głosowanie nr 24	53
Głosowanie nr 25	53
Głosowanie nr 26	53
Głosowanie nr 27	53
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o publicznym transporcie zbiorowym	
Punkt siódmy porządku obrad (cd.)	
Głosowanie nr 28	54
Głosowanie nr 29	54
Głosowanie nr 30	54
Głosowanie nr 31	54
Głosowanie nr 32	54
Głosowanie nr 33	54
Głosowanie nr 34	54
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw	
Punkt ósmy porządku obrad (cd.)	
Sprawozdanie połączonych komisji: Komisji Budżetu i Finansów Publicznych oraz Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji	
senator sprawozdawca	
Henryk Woźniak	54
Sprawozdanie mniejszości połączonych komisji	
senator sprawozdawca mniejszości	
Stanisław Piotrowicz	54
Sprawozdanie mniejszości połączonych komisji	
senator sprawozdawca mniejszości	
Jan Rulewski	55
Głosowanie nr 35	55
Głosowanie nr 36	55
Głosowanie nr 37	55
Głosowanie nr 38	55
Głosowanie nr 39	55
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o partiach politycznych	
Punkt dziewiąty porządku obrad (cd.)	
Sprawozdanie Komisji Budżetu i Finansów Publicznych	
senator sprawozdawca	
Kazimierz Kleina	56
Głosowanie nr 40	56
Głosowanie nr 41	56
Głosowanie nr 42	56
Głosowanie nr 43	56
Głosowanie nr 44	56
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym oraz niektórych innych ustaw	
Punkt dziesiąty porządku obrad (cd.)	
Sprawozdanie połączonych komisji: Komisji Budżetu i Finansów Publicznych oraz Komisji Gospodarki Narodowej	
senator sprawozdawca	
Piotr Gruszczyński	56
Głosowanie nr 45	57
Głosowanie nr 46	57
Głosowanie nr 47	57
Głosowanie nr 48	57
Głosowanie nr 49	57
Głosowanie nr 50	57
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz ustawy o transporcie drogowym	
Punkt dwudziesty dziewiąty porządku obrad: informacja rządu na temat priorytetów polskiej Prezydencji w Radzie Unii Europejskiej w drugiej połowie 2011 r.	
sekretarz stanu	
w Ministerstwie Spraw Zagranicznych	
Mikołaj Dowgielewicz	57
Zapytania i odpowiedzi	
senator Jan Rulewski	60
senator Piotr Andrzejewski	60
senator Piotr Andrzejewski	61
senator Wojciech Skurkiewicz	61
sekretarz stanu	
Mikołaj Dowgielewicz	61
senator Edmund Wittbrodt	62
senator Bogdan Borusewicz	62
senator Piotr Andrzejewski	63
sekretarz stanu	
Mikołaj Dowgielewicz	63
senator Stanisław Gogacz	64
senator Wojciech Skurkiewicz	64
senator Stanisław Iwan	64
sekretarz stanu	
Mikołaj Dowgielewicz	65
senator Andrzej Szewiński	66
senator Zbigniew Cichoń	66
senator Wojciech Skurkiewicz	66

sekretarz stanu		sekretarz stanu	
Mikołaj Dowgielewicz	66	Tadeusz Jarmuziewicz.	87
senator Grzegorz Wojciechowski	67	senator Małgorzata Adamczak	88
senator Stanisław Jurcewicz	67	senator Grzegorz Wojciechowski	88
senator Tadeusz Skorupa	67	sekretarz stanu	
sekretarz stanu		Tadeusz Jarmuziewicz.	89
Mikołaj Dowgielewicz	68	senator Grzegorz Wojciechowski	89
senator Stanisław Gogacz	69	sekretarz stanu	
senator Stanisław Jurcewicz	69	Tadeusz Jarmuziewicz.	90
senator Grzegorz Wojciechowski	69	senator Małgorzata Adamczak	90
sekretarz stanu		sekretarz stanu	
Mikołaj Dowgielewicz	70	Tadeusz Jarmuziewicz.	90
Otwarcie dyskusji		Otwarcie dyskusji	
senator Edmund Wittbrodt.	70	senator Stanisław Iwan	90
senator Bogdan Borusewicz	72	senator Krzysztof Majkowski	92
Zamknięcie dyskusji		senator Stanisław Jurcewicz	93
sekretarz stanu		senator Ryszard Knosala	94
w Ministerstwie Spraw Zagranicznych		Zamknięcie dyskusji	
Mikołaj Dowgielewicz	73	Wystąpienie sekretarza stanu w Minister-	
Punkt jedenasty porządku obrad: stano-		stwie Infrastruktury	
wisko Senatu w sprawie ustawy o kieru-		sekretarz stanu	
jących pojazdami		Tadeusz Jarmuziewicz.	94
Sprawozdanie połączonych komisji: Komi-		Wznowienie obrad	
sji Gospodarki Narodowej oraz Komisji		Punkt dwunasty i trzynasty porządku ob-	
Samorządu Terytorialnego i Administra-		rad: stanowisko Senatu w sprawie usta-	
cji Państwowej		wy – Kodeks wyborczy; stanowisko Sena-	
senator sprawozdawca		tu w sprawie ustawy – Przepisy wprowa-	
Stanisław Jurcewicz.	74	dzające ustawę – Kodeks wyborczy	
Zapytania i odpowiedzi		senator Piotr Zientarski	95
senator Ryszard Knosala	76	Sprawozdanie połączonych komisji: Komi-	
senator sprawozdawca		sji Ustawodawczej oraz Komisji Praw	
Stanisław Jurcewicz.	76	Człowieka, Praworządności i Petycji	
senator Stanisław Bisztyga	76	senator sprawozdawca	
senator Krzysztof Majkowski	77	Piotr Zientarski	96
sekretarz stanu		Sprawozdanie Komisji Samorządu Teryto-	
w Ministerstwie Infrastruktury		rialnego i Administracji Państwowej	
Tadeusz Jarmuziewicz.	77	senator sprawozdawca	
senator Tadeusz Gruszka	78	Janusz Sepioł	97
senator Grzegorz Banaś	78	Sprawozdanie mniejszości połączonych	
sekretarz stanu		komisji: Komisji Ustawodawczej oraz Ko-	
Tadeusz Jarmuziewicz.	79	misji Praw Człowieka, Praworządności	
Wznowienie obrad		i Petycji	
Punkt jedenasty porządku obrad (cd.)		senator sprawozdawca mniejszości	
Zapytania i odpowiedzi		Stanisław Piotrowicz.	98
senator Władysław Dajczak	81	Zapytania i odpowiedzi	
sekretarz stanu		senator Piotr Andrzejewski	99
Tadeusz Jarmuziewicz.	81	senator sprawozdawca	
senator Grzegorz Wojciechowski	81	Piotr Zientarski	99
sekretarz stanu		senator Janusz Sepioł	99
Tadeusz Jarmuziewicz.	82	senator Piotr Andrzejewski	99
senator Grzegorz Wojciechowski	82	senator sprawozdawca	
sekretarz stanu		Piotr Zientarski	100
Tadeusz Jarmuziewicz.	82	senator Janusz Sepioł	100
senator Henryk Woźniak	83	senator sprawozdawca mniejszości	
senator Alicja Zając	84	Stanisław Piotrowicz	100
sekretarz stanu		senator Mariusz Witczak	100
Tadeusz Jarmuziewicz.	84	senator Piotr Andrzejewski	101
senator Ryszard Knosala	86	senator sprawozdawca	
senator Grzegorz Wojciechowski	86	Piotr Zientarski	101
		senator Ryszard Bender	101

senator sprawozdawca		senator Ryszard Górecki	124
Piotr Zientarski	101	senator Stanisław Piotrowicz	124
senator sprawozdawca		Zamknięcie łącznej dyskusji	
Janusz Sepioł	101	Punkt czternasty porządku obrad: stanowis-	
senator Tadeusz Gruszka	102	ko Senatu w sprawie ustawy o zmianie	
Wystąpienie podsekretarza stanu w Mini-		ustawy – Ordynacja wyborcza do rad gmin,	
sterstwie Spraw Wewnętrznych i Admini-		rad powiatów i sejmików województw, usta-	
stracji		wy – Ordynacja wyborcza do Sejmu Rzeczy-	
podsekretarz stanu		pospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypos-	
Zbigniew Sosnowski	102	politej Polskiej oraz ustawy – Ordynacja wy-	
Zapytania i odpowiedzi		borcza do Parlamentu Europejskiego	
senator Andrzej Owczarek	103	Sprawozdanie Komisji Samorządu Teryto-	
senator Bronisław Korfanty	103	rialnego i Administracji Państwowej	
podsekretarz stanu		senator sprawozdawca	
Zbigniew Sosnowski	103	Jadwiga Rotnicka	124
podsekretarz stanu		Sprawozdanie Komisji Praw Człowieka,	
senator Marek Ziółkowski	103	Praworządności i Petycji	
Zbigniew Sosnowski	104	senator sprawozdawca	
senator Paweł Klimowicz	104	Paweł Klimowicz	125
senator Tadeusz Gruszka	104	Zapytania i odpowiedzi	
podsekretarz stanu		senator Tadeusz Gruszka	125
Zbigniew Sosnowski	104	senator sprawozdawca 1	
senator Piotr Zientarski	105	Jadwiga Rotnicka	125
senator Bronisław Korfanty	105	senator sprawozdawca	
podsekretarz stanu		Paweł Klimowicz	125
Zbigniew Sosnowski	105	senator Jan Rulewski	126
senator Piotr Andrzejewski	105	podsekretarz stanu	
senator Bohdan Paszkowski	105	w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych	
podsekretarz stanu		i Administracji	
Zbigniew Sosnowski	106	Zbigniew Sosnowski	126
senator Marek Ziółkowski	106	Otwarcie dyskusji	
senator Tadeusz Gruszka	106	senator Stanisław Piotrowicz	126
podsekretarz stanu		senator Tadeusz Gruszka	128
Zbigniew Sosnowski	106	senator Andrzej Misiólek	128
senator Przemysław Błaszczyk	106	senator Jadwiga Rotnicka	129
senator Wiesław Dobkowski	107	senator Stanisław Piotrowicz	130
podsekretarz stanu		senator Norbert Krajczyk	131
Zbigniew Sosnowski	107	senator Zbigniew Cichoń	131
senator Ryszard Bender	107	senator Ryszard Bender	132
podsekretarz stanu		senator Wiesław Dobkowski	132
Zbigniew Sosnowski	107	senator Norbert Krajczyk	133
senator Czesław Ryszka	107	senator Mariusz Witczak	133
podsekretarz stanu		Zamknięcie dyskusji	
Zbigniew Sosnowski	108	Punkt piętnasty porządku obrad: stano-	
Otwarcie łącznej dyskusji		wisko Senatu w sprawie ustawy o zmia-	
senator Janusz Sepioł	108	nie ustawy o broni i amunicji oraz usta-	
senator Stanisław Piotrowicz	109	wy o wykonywaniu działalności gospo-	
senator Mariusz Witczak	110	darczej w zakresie wytwarzania i obrotu	
senator Piotr Andrzejewski	112	materiałami wybuchowymi, bronią,	
senator Ryszard Bender	113	amunicją oraz wyrobami i technologią	
senator Tadeusz Gruszka	114	o przeznaczeniu wojskowym lub policyj-	
senator Bohdan Paszkowski	115	nym	
senator Leon Kieres	117	Sprawozdanie Komisji Obrony Narodowej	
senator Piotr Zientarski	119	senator sprawozdawca	
senator Janusz Sepioł	120	Waldemar Kraska	134
senator Zbigniew Cichoń	121	Wystąpienie podsekretarza stanu w Mini-	
senator Stanisław Karczewski	122	sterstwie Spraw Wewnętrznych i Admini-	
senator Andrzej Misiólek	123	stracji	
senator Janusz Sepioł	123	podsekretarz stanu	
senator Jerzy Chrościkowski	123	Adam Rapacki	135

Zapytania i odpowiedzi		senator sprawozdawca	
senator Grzegorz Wojciechowski	136	Mieczysław Augustyn	143
senator Leon Kieres.	136	senator Stanisław Karczewski	144
senator Bogdan Borusewicz.	136	senator sprawozdawca	
podsekretarz stanu		Mieczysław Augustyn	145
Adam Rapacki	136	senator Henryk Woźniak	145
senator Leon Kieres.	137	senator Władysław Dajczak	146
podsekretarz stanu		senator sprawozdawca	
Adam Rapacki	137	Mieczysław Augustyn	146
senator Grzegorz Wojciechowski	137	senator Ryszard Bender	146
podsekretarz stanu		Wystąpienie ministra, członka Rady Ministrów	
Adam Rapacki	137	minister Michał Boni	147
senator Grzegorz Wojciechowski	138	Zapytania i odpowiedzi	
senator Bogdan Borusewicz.	138	senator Bohdan Paszkowski	150
senator Tadeusz Skorupa.	138	minister Michał Boni	151
podsekretarz stanu		senator Jan Rulewski.	152
Adam Rapacki	138	senator Stanisław Karczewski	152
Otwarcie dyskusji		minister Michał Boni	152
senator Maciej Grubski	139	senator Piotr Andrzejewski	154
senator Leszek Piechota	139	senator Jan Dobrzyński	154
Zamknięcie dyskusji		minister Michał Boni	154
Punkt szesnasty porządku obrad: stano-		senator Stanisław Piotrowicz	155
wisko Senatu w sprawie ustawy o racjo-		senator Henryk Woźniak	156
nalizacji zatrudnienia w państwowych je-		minister Michał Boni	156
dnostkach budżetowych i niektórych in-		prezes Rządowego Centrum Legislacji	
nych jednostkach sektora finansów pub-		Maciej Berek	156
licznych w latach 2011–2013		senator Jan Dobrzyński	157
Sprawozdanie połączonych komisji:		minister Michał Boni	157
Komisji Rodziny i Polityki Społecznej oraz		Otwarcie dyskusji	
Komisji Samorządu Terytorialnego i Ad-		senator Stanisław Piotrowicz	158
ministracji Państwowej		senator Piotr Andrzejewski	160
senator sprawozdawca		senator Mieczysław Augustyn.	161
Mieczysław Augustyn	140	senator Stanisław Kogut	161
Sprawozdanie mniejszości połączonych ko-		senator Henryk Woźniak	162
misji		senator Jan Rulewski.	163
senator sprawozdawca mniejszości		senator Stanisław Piotrowicz	164
Jan Rulewski.	141	senator Stanisław Karczewski	165
Zapytania i odpowiedzi		senator Mieczysław Augustyn.	165
senator Władysław Dajczak	142	senator Stanisław Kogut	166
senator Bohdan Paszkowski	142	senator Jan Rulewski.	167
senator Bogdan Borusewicz.	143	senator Bohdan Paszkowski	167
senator sprawozdawca mniejszości		Wystąpienie ministra, członka Rady	
Jan Rulewski.	143	Ministrów	
		minister Michał Boni	168
		Komunikaty	

(Obrady w dniach 16 i 17 grudnia)

Wznowienie posiedzenia		senator sprawozdawca	
Punkt siedemnasty porządku obrad: stano-		Wiesław Dobkowski	170
wisko Senatu w sprawie ustawy		Wystąpienie podsekretarza stanu w Mini-	
o zmianie ustawy o Banku Gospodarstwa		sterstwie Skarbu Państwa	
Krajowego oraz niektórych innych ustaw		podsekretarz stanu	
Sprawozdanie Komisji Budżetu i Finansów		Adam Leszkiewicz	171
Publicznych		Otwarcie dyskusji	

Zamknięcie dyskusji

Punkt dwudziesty porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny

Sprawozdanie Komisji Ustawodawczej

senator sprawozdawca

Leon Kieres 171

Sprawozdanie Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji

senator sprawozdawca

Stanisław Piotrowicz 172

Otwarcie dyskusji**Zamknięcie** dyskusji

Punkt osiemnasty porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji oraz niektórych innych ustaw

Sprawozdanie Komisji Gospodarki Narodowej

senator sprawozdawca

Jan Wyrowiński 172

Zapytania i odpowiedzi

senator Stanisław Gogacz 174

senator sprawozdawca

Jan Wyrowiński 174

Wystąpienie podsekretarza stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa

podsekretarz stanu

Zdzisław Gawlik 175

Otwarcie dyskusji**Zamknięcie** dyskusji

Punkt dziewiętnasty porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo wodne oraz niektórych innych ustaw

Sprawozdanie połączonych komisji: Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisji Środowiska

senator sprawozdawca

Jadwiga Rotnicka 176

Zapytania i odpowiedzi

senator Grzegorz Wojciechowski 178

senator sprawozdawca

Jadwiga Rotnicka 178

senator Jan Rulewski 178

senator sprawozdawca

Jadwiga Rotnicka 178

Wznowienie obrad**Punkt dziewiętnasty porządku obrad** (cd.)

Wystąpienie sekretarza stanu w Ministerstwie Środowiska

sekretarz stanu

Stanisław Gawłowski 178

Zapytania i odpowiedzi

senator Władysław Ortyl 179

sekretarz stanu

Stanisław Gawłowski 179

senator Zdzisław Pupa 179

sekretarz stanu

Stanisław Gawłowski 179

senator Grzegorz Wojciechowski 180

senator Jadwiga Rotnicka 180

sekretarz stanu

Stanisław Gawłowski 180

senator Ryszard Górecki 180

sekretarz stanu

Stanisław Gawłowski 180

senator Alicja Zając 181

sekretarz stanu

Stanisław Gawłowski 181

senator Grzegorz Wojciechowski 181

sekretarz stanu

Stanisław Gawłowski 181

senator Henryk Woźniak 182

sekretarz stanu

Stanisław Gawłowski 182

Otwarcie dyskusji

senator Zdzisław Pupa 182

senator Jadwiga Rotnicka 183

senator Władysław Ortyl 185

Zamknięcie dyskusji

Wystąpienie sekretarza stanu w Ministerstwie Środowiska

sekretarz stanu

Stanisław Gawłowski 186

sekretarz stanu

Stanisław Gawłowski 187

Wznowienie obrad**Punkt jedenasty porządku obrad** (cd.)**Sprawozdanie** połączonych komisji:

Komisji Gospodarki Narodowej

oraz Komisji Samorządu Terytorialnego

i Administracji Państwowej

senator sprawozdawca

Stanisław Jurcewicz 188

Sprawozdanie mniejszości połączonych komisji

senator sprawozdawca mniejszości

Grzegorz Banaś 188

Sprawozdanie mniejszości połączonych komisji

senator sprawozdawca mniejszości

Tadeusz Gruszka 188

Głosowanie nr 51 189

Głosowanie nr 52 189

Głosowanie nr 53 189

Głosowanie nr 54 189

Głosowanie nr 55 189

Głosowanie nr 56 189

Głosowanie nr 57 190

Głosowanie nr 58 190

Głosowanie nr 59 190

Głosowanie nr 60 190

Głosowanie nr 61 190

Głosowanie nr 62 190

Głosowanie nr 63 190

Głosowanie nr 64 190

Głosowanie nr 65 191

Głosowanie nr 66	191	Głosowanie nr 105	196
Głosowanie nr 67	191	Głosowanie nr 106	196
Głosowanie nr 68	191	Głosowanie nr 107	196
Głosowanie nr 69	191	Głosowanie nr 108	196
Głosowanie nr 70	191	Głosowanie nr 109	196
Głosowanie nr 71	191	Głosowanie nr 110	196
Głosowanie nr 72	191	Głosowanie nr 111	196
Głosowanie nr 73	191	Głosowanie nr 112	196
Głosowanie nr 74	191	Głosowanie nr 113	196
Głosowanie nr 75	192	Głosowanie nr 114	196
Głosowanie nr 76	192	Głosowanie nr 115	197
Głosowanie nr 77	192	Głosowanie nr 116	197
Głosowanie nr 78	192	Głosowanie nr 117	197
Głosowanie nr 79	192	Głosowanie nr 118	197
Głosowanie nr 80	192	Głosowanie nr 119	197
Głosowanie nr 81	192	Głosowanie nr 120	197
Głosowanie nr 82	192	Podjęcie uchwały w sprawie ustawy	
Głosowanie nr 83	192	o zmianie ustawy o broni i amunicji oraz	
Głosowanie nr 84	193	ustawy o wykonywaniu działalności	
Głosowanie nr 85	193	gospodarczej w zakresie wytwarzania	
Głosowanie nr 86	193	i obrotu materiałami wybuchowymi,	
Głosowanie nr 87	193	bronią, amunicją oraz wyrobami	
Głosowanie nr 88	193	i technologią o przeznaczeniu wojskowym	
Głosowanie nr 89	193	lub policyjnym	
Głosowanie nr 90	193	Punkt szesnasty porządku obrad (cd.)	
Głosowanie nr 91	193	Sprawozdanie połączonych komisji:	
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o kieru-		Komisji Rodziny i Polityki Społecznej oraz	
jących pojazdami		Komisji Samorządu Terytorialnego	
Punkt czternasty porządku obrad (cd.)		i Administracji Państwowej	
Sprawozdanie połączonych komisji: Komi-		senator sprawozdawca	
sji Praw Człowieka, Praworządności i Pe-		Mieczysław Augustyn	197
tycji oraz Komisji Samorządu Terytorial-		Sprawozdanie mniejszości połączonych	
nego i Administracji Państwowej		komisji	
senator sprawozdawca		senator sprawozdawca mniejszości	
Jadwiga Rotnicka	193	Bohdan Paszkowski	197
Głosowanie nr 92	194	senator Stanisław Karczewski	198
Głosowanie nr 93	194	senator Kazimierz Wiatr	198
Głosowanie nr 94	194	senator sprawozdawca	
Głosowanie nr 95	194	Mieczysław Augustyn	198
Głosowanie nr 96	194	Głosowanie nr 121	198
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmia-		Głosowanie nr 122	198
nie ustawy – Ordynacja wyborcza do rad		Głosowanie nr 123	199
gmin, rad powiatów i sejmików woje-		Głosowanie nr 124	199
wództw, ustawy – Ordynacja wyborcza do		Głosowanie nr 125	199
Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Se-		Głosowanie nr 126	199
natu Rzeczypospolitej Polskiej oraz usta-		Głosowanie nr 127	199
wy – Ordynacja wyborcza do Parlamentu		Głosowanie nr 128	199
Europejskiego		Głosowanie nr 129	199
Punkt piętnasty porządku obrad (cd.)		Głosowanie nr 130	199
Sprawozdanie Komisji Obrony Narodowej		Głosowanie nr 131	199
senator sprawozdawca		Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o racjo-	
Waldemar Kraska	194	nalizacji zatrudnienia w państwowych je-	
Głosowanie nr 97	195	dnostkach budżetowych i niektórych in-	
Głosowanie nr 98	195	nych jednostkach sektora finansów pub-	
Głosowanie nr 99	195	licznych w latach 2011 – 2013	
Głosowanie nr 100	195	Punkt siedemnasty porządku obrad (cd.)	
Głosowanie nr 101	195	Głosowanie nr 132	199
Głosowanie nr 102	195	Głosowanie nr 133	200
Głosowanie nr 103	195	Głosowanie nr 134	200
Głosowanie nr 104	195	Głosowanie nr 135	200

Głosowanie nr 136.	200	Punkt dwudziesty ósmy porządku obrad: zmiany w składzie komisji senackich	
Głosowanie nr 137.	200	Sprawozdanie Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich	
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmia- nie ustawy o Banku Gospodarstwa Krajo- wego oraz niektórych innych ustaw		senator sprawozdawca	
Punkt osiemnasty porządku obrad (cd.)		Zbigniew Meres	203
Głosowanie nr 138.	200	Głosowanie nr 147.	203
Głosowanie nr 139.	200	Podjęcie uchwały w sprawie zmian w skła- dzie komisji senackich	
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmia- nie ustawy o komercjalizacji i prywatyza- cji oraz niektórych innych ustaw		Punkt dwudziesty pierwszy porządku ob- rad: stanowisko Senatu w sprawie usta- wy o zmianie ustawy o wojewodzie i admi- nistracji rządowej w województwie oraz o zmianie niektórych innych ustaw	
Punkt dwudziesty porządku obrad (cd.)		Sprawozdanie Komisji Samorządu Teryto- rialnego i Administracji Państwowej	
Głosowanie nr 140.	201	senator sprawozdawca	
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmia- nie ustawy – Kodeks karny		Jadwiga Rotnicka	203
Punkt dwudziesty piąty porządku obrad: trzecie czytanie projektu ustawy zmienia- jącej ustawę o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks karny wykonawczy oraz ustawy – Prawo ochrony środowiska		Sprawozdanie Komisji Obrony Narodowej	
Sprawozdanie połączonych komisji: Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji		senator sprawozdawca	
senator sprawozdawca		Henryk Górski	204
Piotr Zientarski	201	Zapytania i odpowiedzi	
Głosowanie nr 141.	201	senator Sławomir Sadowski.	204
Głosowanie nr 142.	201	senator sprawozdawca	
Podjęcie uchwały w sprawie wniesienia do Sejmu projektu ustawy zmieniającej usta- wę o zmianie ustawy – Kodeks karny, usta- wy – Kodeks karny wykonawczy oraz usta- wy – Prawo ochrony środowiska		Henryk Górski	204
Punkt dwudziesty szósty porządku obrad: trzecie czytanie projektu ustawy o zmia- nie ustawy – Kodeks karny skarbowy		Wystąpienie sekretarza stanu w Minister- stwie Obrony Narodowej	
Sprawozdanie połączonych komisji: Komi- sji Ustawodawczej oraz Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji		sekretarz stanu	
senator sprawozdawca		Czesław Piątas	205
Piotr Zientarski	202	Zapytania i odpowiedzi	
Głosowanie nr 143.	202	senator Stanisław Bisztyga	205
Głosowanie nr 144.	202	senator Zbigniew Meres.	205
Podjęcie uchwały w sprawie wniesienia do Sejmu projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny skarbowy		sekretarz stanu	
Punkt dwudziesty siódmy porządku ob- rad: trzecie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o Policji		Czesław Piątas	205
Sprawozdanie połączonych komisji: Komi- sji Ustawodawczej oraz Komisji Rodziny i Polityki Społecznej		Otwarcie dyskusji	
senator sprawozdawca		Zamknięcie dyskusji	
Stanisław Gogacz	202	Punkt dwudziesty drugi porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach przed- emerytalnych	
Głosowanie nr 145.	202	Sprawozdanie Komisji Rodziny i Polityki Społecznej	
Głosowanie nr 146.	202	senator sprawozdawca	
Podjęcie uchwały w sprawie wniesienia do Sejmu projektu ustawy o zmianie ustawy o Policji, ustawy o Straży Granicznej oraz ustawy o Służbie Więziennej		Jan Rulewski.	206
		Wystąpienie podsekretarza stanu w Minister- stwie Pracy i Polityki Społecznej	
		podsekretarz stanu	
		Czesława Ostrowska	207
		Zapytania i odpowiedzi	
		senator Jan Rulewski.	207
		podsekretarz stanu	
		Czesława Ostrowska	207
		senator Jan Rulewski.	207
		podsekretarz stanu	
		Czesława Ostrowska	207
		Otwarcie dyskusji	
		Zamknięcie dyskusji	
		Punkt dwudziesty trzeci porządku obrad: drugie czytanie projektu ustawy o zmia-	

nie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników	
Sprawozdanie połączonych komisji: Komisji Ustawodawczej, Komisji Rodziny i Polityki Społecznej oraz Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji	
senator sprawozdawca	
Mieczysław Augustyn	208
Otwarcie dyskusji	
Zamknięcie dyskusji	
Punkt dwudziesty czwarty porządku obrad: drugie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych	
Sprawozdanie połączonych komisji: Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Rodziny i Polityki Społecznej	
senator sprawozdawca	
Grażyna Sztark.	209
Zapytania i odpowiedzi	
senator Stanisław Bisztyga	210
podsekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej	
Marek Bucior	210
Otwarcie dyskusji	
Zamknięcie dyskusji	
Komunikaty	
Wznowienie obrad	
Punkt dziewiętnasty porządku obrad (cd.)	
Sprawozdanie połączonych komisji: Komisji Środowiska oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej	
senator sprawozdawca	
Jadwiga Rotnicka	211
Sprawozdanie mniejszości połączonych komisji	
senator sprawozdawca mniejszości	
Zdzisław Pupa	212
Głosowanie nr 148.	212
Głosowanie nr 149.	212
Głosowanie nr 150.	212
Głosowanie nr 151.	212
Głosowanie nr 152.	212
Głosowanie nr 153.	212
Głosowanie nr 154.	212
Głosowanie nr 155.	213
Głosowanie nr 156.	213
Głosowanie nr 157.	213
Głosowanie nr 158.	213
Głosowanie nr 159.	213
Głosowanie nr 160.	213
Głosowanie nr 161.	213
Głosowanie nr 162.	213
Głosowanie nr 163.	213
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo wodne oraz niektórych innych ustaw	
Wznowienie obrad	
Punkt dwudziesty pierwszy porządku obrad (cd.)	
Głosowanie nr 164.	214
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o wojewodzie i administracji rządowej w województwie oraz o zmianie niektórych innych ustaw	
Punkt dwudziesty drugi porządku obrad (cd.)	
Głosowanie nr 165.	214
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach przedemerytalnych	
Punkt dwudziesty trzeci porządku obrad (cd.)	
Przystąpienie do trzeciego czytania projektu ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników	
Głosowanie nr 166.	214
Podjęcie uchwały w sprawie wniesienia do Sejmu projektu ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników	
Punkt dwudziesty czwarty porządku obrad (cd.)	
Przystąpienie do trzeciego czytania projektu ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych	
Głosowanie nr 167.	214
Podjęcie uchwały w sprawie wniesienia do Sejmu projektu ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych	
Wznowienie obrad	
Wznowienie obrad	
Punkt dwunasty porządku obrad (cd.)	
senator Stanisław Karczewski	215
Wniosek formalny o ponowne odesłanie ustawy do komisji	
senator Piotr Zientarski.	216
senator Wojciech Skurkiewicz	216
senator Władysław Ortyl	216
senator Stanisław Karczewski	217
senator Zdzisław Pupa	217
senator Tadeusz Skorupa.	217
senator Zbigniew Cichoń	218
Głosowanie nr 168.	218
Przyjęcie wniosku formalnego	
senator Stanisław Piotrowicz	218
Wznowienie obrad	
Wznowienie obrad	
Wznowienie obrad	
Wznowienie obrad	
Punkt dwunasty porządku obrad (cd.)	
Sprawozdanie połączonych komisji: Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Pe-	

tycji, Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej	
senator sprawozdawca	
Janusz Sepioł	219
senator Stanisław Piotrowicz	219
Głosowanie nr 169	220
Głosowanie nr 170	221
Głosowanie nr 171	221
Głosowanie nr 172	221
Głosowanie nr 173	221
Głosowanie nr 174	221
Głosowanie nr 175	222
Głosowanie nr 176	222
Głosowanie nr 177	222
Głosowanie nr 178	222
Głosowanie nr 179	222
Głosowanie nr 180	222
Głosowanie nr 181	223
Głosowanie nr 182	223
Głosowanie nr 183	223
Głosowanie nr 184	223
Głosowanie nr 185	223
Głosowanie nr 186	223
Głosowanie nr 187	223
Głosowanie nr 188	223
Głosowanie nr 189	224
Głosowanie nr 190	224
Głosowanie nr 191	224
Głosowanie nr 192	224
Głosowanie nr 193	224
Głosowanie nr 194	224
Głosowanie nr 195	224
Głosowanie nr 196	225
Głosowanie nr 197	225
Głosowanie nr 198	225
Głosowanie nr 199	225
Głosowanie nr 200	225
Głosowanie nr 201	225
Głosowanie nr 202	225
Głosowanie nr 203	225
Głosowanie nr 204	226
Głosowanie nr 205	226
Głosowanie nr 206	226
Głosowanie nr 207	226
Głosowanie nr 208	226
Głosowanie nr 209	226
Głosowanie nr 210	226
Głosowanie nr 211	226
Głosowanie nr 212	227
Głosowanie nr 213	227
Głosowanie nr 214	227
Głosowanie nr 215	227
Głosowanie nr 216	227
Głosowanie nr 217	227
Głosowanie nr 218	227
Głosowanie nr 219	227
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy – Kodeks wyborczy	
Punkt trzynasty porządku obrad (cd.)	
Sprawozdanie połączonych komisji: Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji, Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej	
senator sprawozdawca	
Janusz Sepioł	228
Głosowanie nr 220	228
Głosowanie nr 221	228
Głosowanie nr 222	228
Głosowanie nr 223	228
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy – Przepisy wprowadzające ustawę – Kodeks wyborczy	
Oświadczenia	
senator Marek Konopka	229
senator Józef Bergier	229
senator Henryk Woźniak	230
Zamknięcie posiedzenia	
Wyniki głosowań	
Przemówienia senatorów	
przekazane do protokołu, niewyłoszone podczas 67. posiedzenia Senatu	
Przemówienie senatora Stanisława Bisztygi w dyskusji nad punktem pierwszym porządku obrad	253
Przemówienie senatora Ryszarda Knosali w dyskusji nad punktem drugim porządku obrad	254
Przemówienie senatora Stanisława Bisztygi w dyskusji nad punktem trzecim porządku obrad	255
Przemówienie senatora Ryszarda Knosali w dyskusji nad punktem trzecim porządku obrad	256
Przemówienie senatora Stanisława Bisztygi w dyskusji nad punktem czwartym porządku obrad	257
Przemówienie senatora Rafała Muchackiego w dyskusji nad punktem czwartym porządku obrad	258
Przemówienie senatora Stanisława Bisztygi w dyskusji nad punktem ósmym porządku obrad	259
Przemówienie senatora Ryszarda Knosali w dyskusji nad punktem jedenastym porządku obrad	260
Przemówienie senatora Czesława Ryszki w dyskusji nad punktem czternastym porządku obrad	261
Przemówienie senatora Eryka Smulewicza w dyskusji nad punktem szesnastym porządku obrad	263
Przemówienie senatora Lucjana Cichosza w dyskusji nad punktem dziewiętnastym porządku obrad	264
Przemówienie senatora Stanisława Bisztygi w dyskusji nad punktem dwudziestym porządku obrad	265

Przemówienie senatora Andrzeja Grzyba w dyskusji nad punktem dwudziestym porządku obrad	266	Oświadczenie złożone przez senatora Ryszarda Knosalę	293
Przemówienie senator Małgorzaty Adamczak w dyskusji nad punktem dwudziestym pierwszym porządku obrad	267	Oświadczenie złożone przez senatora Ryszarda Knosalę	294
Przemówienie senatora Stanisława Bisztygi w dyskusji nad punktem dwudziestym pierwszym porządku obrad	268	Oświadczenie złożone przez senatora Ryszarda Knosalę	295
Przemówienie senator Małgorzaty Adamczak w dyskusji nad punktem dwudziestym drugim porządku obrad	269	Oświadczenie złożone przez senatora Ryszarda Knosalę	296
Przemówienie senatora Stanisława Bisztygi w dyskusji nad punktem dwudziestym drugim porządku obrad	270	Oświadczenie złożone przez senatora Ryszarda Knosalę	297
Przemówienie senator Alicji Zając w dyskusji nad punktem dwudziestym drugim porządku obrad	271	Oświadczenie złożone przez senatora Stanisława Koguta	298
Przemówienie senatora Andrzeja Grzyba w dyskusji nad punktem dwudziestym czwartym porządku obrad	272	Oświadczenie złożone przez senatora Stanisława Koguta	299
Oświadczenie złożone przez senator Małgorzatę Adamczak	273	Oświadczenie złożone przez senatora Marka Konopkę wspólnie z innymi senatorami	300
Oświadczenie złożone przez senatora Józefa Bergiera	274	Oświadczenie złożone przez senatora Waldemara Kraszkę	301
Oświadczenie złożone przez senatora Lucjana Cichosza	275	Oświadczenie złożone przez senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego	302
Oświadczenie złożone przez senatora Stanisława Gorczycę	276	Oświadczenie złożone przez senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego	303
Oświadczenie złożone przez senatora Stanisława Gorczycę	277	Oświadczenie złożone przez senatora Rafała Muchackiego	304
Oświadczenie złożone przez senatora Piotra Gruszczyńskiego oraz senatora Marka Konopkę	278	Oświadczenie złożone przez senatora Rafała Muchackiego	305
Oświadczenie złożone przez senatora Piotra Gruszczyńskiego oraz senatora Marka Konopkę	280	Oświadczenie złożone przez senatora Andrzeja Persona	306
Oświadczenie złożone przez senatora Tadeusza Gruszkę	281	Oświadczenie złożone przez senatora Andrzeja Persona	307
Oświadczenie złożone przez senatora Tadeusza Gruszkę	282	Oświadczenie złożone przez senatora Czesława Ryszkę wspólnie z innymi senatorami	308
Oświadczenie złożone przez senatora Tadeusza Gruszkę	283	Oświadczenie złożone przez senatora Wojciecha Skurkiewicza	309
Oświadczenie złożone przez senatora Witolda Idczaka oraz senatora Macieja Klimę	284	Oświadczenie złożone przez senatora Wojciecha Skurkiewicza	310
Oświadczenie złożone przez senatora Kazimierza Kleinę	285	Oświadczenie złożone przez senatora Eryka Smulewicza	311
Oświadczenie złożone przez senatora Kazimierza Kleinę	286	Oświadczenie złożone przez senatora Eryka Smulewicza	312
Oświadczenie złożone przez senatora Ryszarda Knosalę	288	Oświadczenie złożone przez senatora Zbigniewa Szaleńca	313
Oświadczenie złożone przez senatora Ryszarda Knosalę	289	Oświadczenie złożone przez senatora Zbigniewa Szaleńca	314
Oświadczenie złożone przez senatora Ryszarda Knosalę	290	Oświadczenie złożone przez senatora Zbigniewa Szaleńca	315
Oświadczenie złożone przez senatora Ryszarda Knosalę	291	Oświadczenie złożone przez senatora Andrzeja Szewińskiego	316
Oświadczenie złożone przez senatora Ryszarda Knosalę	292	Oświadczenie złożone przez senatora Grzegorza Wojciechowskiego	317
		Oświadczenie złożone przez senatora Grzegorza Wojciechowskiego	318
		Oświadczenie złożone przez senatora Grzegorza Wojciechowskiego	319
		Oświadczenie złożone przez senatora Grzegorza Wojciechowskiego	320
		Oświadczenie złożone przez senatora Jana Wyrowińskiego	321

Oświadczenie złożone przez senatora Jana Wyrowińskiego . . .	322	bronią, amunicją oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym	354
Oświadczenie złożone przez senatora Jana Wyrowińskiego . . .	323	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o racjonalizacji zatrudnienia w państwowych jednostkach budżetowych i niektórych innych jednostkach sektora finansów publicznych w latach 2011–2013	362
Oświadczenie złożone przez senatora Jana Wyrowińskiego . . .	324	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Banku Gospodarstwa Krajowego oraz niektórych innych ustaw	364
Uchwały		Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji oraz niektórych innych ustaw.	366
Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz ustawy o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi	327	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny	368
Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy oraz niektórych innych ustaw	328	Uchwała Senatu w sprawie wniesienia do Sejmu projektu ustawy zmieniającej ustawę o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks karny wykonawczy oraz ustawy – Prawo ochrony środowiska	369
Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks pracy	332	Uchwała Senatu w sprawie wniesienia do Sejmu projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny skarbowy	374
Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zmianie ustawy o orderach i odznaczeniach	333	Uchwała Senatu w sprawie wniesienia do Sejmu projektu ustawy o zmianie ustawy o Policji, ustawy o Straży Granicznej oraz ustawy o Służbie Więziennej	378
Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o transporcie drogowym	334	Uchwała Senatu w sprawie zmian w składzie komisji senackich	383
Uchwała Senatu w sprawie ustawy o publicznym transporcie zbiorowym.	335	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo wodne oraz niektórych innych ustaw.	384
Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw.	339	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o wojewodzie i administracji rządowej w województwie oraz o zmianie niektórych innych ustaw	387
Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o partiach politycznych	341	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach przedemerytalnych	388
Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym oraz niektórych innych ustaw	343	Uchwała Senatu w sprawie wniesienia do Sejmu projektu ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników	389
Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz ustawy o transporcie drogowym	345	Uchwał Senatu w sprawie wniesienia do Sejmu projektu ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych	393
Uchwała Senatu w sprawie ustawy o kierujących pojazdami.	348	Uchwała Senatu w sprawie ustawy – Kodeks wyborczy	399
Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw, ustawy – Ordynacja wyborcza do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej oraz ustawy – Ordynacja wyborcza do Parlamentu Europejskiego	352	Uchwała Senatu w sprawie ustawy – Przepisy wprowadzające ustawę – Kodeks wyborczy	433
Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o broni i amunicji oraz ustawy o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi,			

TŁOCZONO Z POLECENIA MARSZAŁKA SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ